Digitized by the Internet Archive
in 2009 with funding from
University of Toronto

http://www.archive.org/details/rozprawy13pols

1282

ROZPRAWY

I

SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

WYDZIAŁU

FILOLOGICZNEGO

AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.

P
2a
P
Polska Akademia
III Umiejetnosci. Wydział
Filologicz

ROZPRAWY

I

SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

WYDZIAŁU

FILOLOGICZNEGO

AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.

TOM XIII. — XIV

UNIVERSITY OF TORONTO

KRAKÓW.

NAKŁADEM AKADEMII.

W DRUKARNI UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

pod zarządem Anatola Maryjana Kosterkiewicza.

1889.

611118
4.7.55

TREŚĆ.

I. Rozprawy.

Str.

W. A. Bruchnalski: O budowie zwrotek w poezyi polskiej do J. Kochanowskiego . . . . . 1— 90

Dr. Franciszek Czerny: Obce pierwiastki w cywilizacyjach Ameryki starożytnej . . . . . 91—137

Stefan S. Rogoziński: Rysy charakterystyczne murzyńskiego narzecza „Bakwiri“, używanego w górach Kameruńskich, z uwzględnieniem niektórych właściwości pokrewnych narzeczy . . . . . 138—158

Edward Jelinek: Bibliografija dzieł, rozpraw i artykułów czeskich, dotyczących rzeczy polskich . 159—181

Jacobus Wróbel: De vocabulis nimis et nimium apud T. Maccium Plautum et P. Terentium . . . 182—195

Joannes Rozwadowski: De modo ac ratione, qua historici Romani numeros, qui accurate definiri non poterant, expresserint . . . . . 196—213

Jan Hanusz: O języku ormian polskich. . . . . 214—296

Józef Kallenbach: Kilka słów o balladzie p. t.: „Neryna“ . . . . . 297—302

Lucyjan Malinowski: Tekst polski hymnu „Salve Regina“ podług rękopismu Nr. 379 Biblijoteki Ossolińskich z r. 1438, oraz stosunek jego do innych tekstów z w. XV. . . . . 303—318

Str.

Lucyjan Malinowski: Wiadomość o szczątkach Ewangelii cerkiewno-słowieńskiej, pisma ruskiego, w rękopiśmie Nr. 379 Biblijoteki Instytutu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie . . . 319—323

M. Sas: O miarach Macieja Kazimierza Sarbiewskiego i o ich wzorach . . . . . 324—436

II. Sprawozdania

z posiedzeń Wydziału i Komisyj . . . . . I—XLIV.

I.

ROZPRAWY.

O budowie zwrotek w poezyi polskiej

do

J. Kochanowskiego.

Napisał

W. A. Bruchnalski.

Formą poezyi polskiej w historycznym jej rozwoju nie zajmowano się u nas dotąd prawie wcale, — a chociaż kwestyja ta tak ważną rolę odgrywa w poezyi, mimo to nie znalazła dotychczas żadnego pracownika, któryby się nią zajął i wprowadził na tory naukowe. Tym sposobem zapoznano jednę bardzo wybitną stronę poetyckiej twórczości polskiej, pomimo, że ona właśnie mogłaby rzucić niejeden promień światła na liczne dzieła poetyczne tudzież na ich twórców — z drugiej zaś strony stworzyłaby dzielny środek krytyczny, nieraz jedynie rozstrzygający, dla badaczów literatury polskiej. Tym to środkiem posługiwali się uczeni europejscy, jak Grimm, Lubarsch, Bartsch, Ten Brink i wielu innych. Nie twierdzę jednak przez to bynajmniej, jakoby studyja nad wierszowa-

niem polskiem leżały całkiem odłogiem. I owszem po zainaugurowaniu nauki tej u nas przez ks. Nowaczyńskiego dziełkiem bezimiennie wydanem w Warszawie 1781 roku pod tytułem: „O prozodyi i harmonii języka polskiego“ coraz więcej zaczęto się kwestyją tą zajmować, jakkolwiek przyznać należy, że poczet prac, jakie się na tem polu do dnia dzisiejszego ukazały, pod względem jakości i ilości nie zbyt świetnie się przedstawia.[1] Co więcej, autorowie ich wyłącznie prawie zajmują się najnowszą epoką poezyi polskiej, — dawniejsze zaś jej czasy i cały okres przedrejowski w zupełnem u nich zaniedbaniu. Dopiero w najnowszym czasie zaczęto zwracać uwagę na poezyją polską XIV i XV wieku pod względem formy. Początek do tego dała pieśń „Bogarodzico“, nasuwająca tyle ciemnych i nierozjaśnionych pytań dla badacza staropolskiej literatury. Ci, co podjęli się trudu obalenia fałszywych i legendarnych zapatrywań na ten najstarszy pomnik muzy polskiej pod względem jego genezy, uczuli, że jedyną drogą, prowadzącą tu do zdobycia prawdy, było zastanowienie się nad formą czyli rekonstrukcyja tekstu na podstawie pewnych, naukowych zasad średniowiecznego wierszowania i średniowiecznej formy poetycznej Tą drogą poszedł Dr. Rymarkiewicz w rozprawie pod tyt. „Pieśń Bogu Rodzica“ (Roczn. Tow. Przyj. Nauk Pozn. X. 1870.), — Prof. Dr. R. Pilat: „Pieśń Bogarodzica“ I. Restytucyja tekstu pieśni. (Pam. Ak. Um. Wydz. fil. IV. 1879.), Dr. A. Kalina: „Rozbiór krytyczny pieśni Bogarodzica“ (Lwów 1880) i Dr. M. Bobowski w rozprawie: „*Die polnische Dichtung des XV Jahrhunderts I. Marienge dichte*“ (*Breslau 1883*). Ten ostatni obok „Bogarodzicy zajął się i innemi pieśniami XV w. rekonstruując ich tekst i zepsutą formę. Oto wszystkie naukowe prace,

[1]) Bibliografiją tego przedmiotu u nas podałem w rozprawie: „O rymie w poezyi polskiej do Kochanowskiego.“ Muzeum r. 1885. str. 462—5.

w których zajmowano się zewnętrznym kształtem najdawniejszych, poetycznych utworów literatury polskiej. Obok tego nietkniętą pozostała dość znaczna ilość poezyj z czasu przed wystąpieniem Reja; — co więcej i on sam, który tyle zasług położył około rozwoju języka i literatury polskiej, pod tym względem nie jest zbadany.

W pracy niniejszej podjąłem się tedy zadania, przedstawić cały zasób form i kształtów zwrotkowych, jakiemi posługiwała się poezyja polska od najdawniejszych czasów do wystąpienia największego jej przedstawiciela w XVI wieku J. Kochanowskiego. Każdy, ktokolwiek tym przedmiotem, choćby w najmniejszym zakresie się zajmował, wie, z ilu trudnościami studyjum tego rodzaju jest u nas połączone, że wymienię tylko najważniejsze, jak zupełny brak porządnego i z wymaganiami nauki zgodnego wydania zabytków poezyi polskiej wymienionej epoki, — brak dzieła, któreby w wyczerpujący sposób podawało zasady polskiej wersyfikacyi i strofiki, a wreszcie i książki, którąby w porównawczy sposób traktowała formę europejskiej poezyi. Wskutek tego w zbieraniu materyjału poprzestać musiałem na tem, co dawniej i dzisiaj bardzo często niepoprawnie po rozmaitych dziełach ogłoszono drukiem. Co się zaś tyczy metody w formalnem obrobieniu uwzględnionych tu, o ile można było, wyczerpująco zabytków poetycznych do Kochanowskiego, korzystałem z rozpraw i prac naukowych, których tytuły zacytowano na odpowiednich miejscach.

Na jakich zasadach opartą była budowa wiersza polskiego w najstarszej jego epoce, rozstrzygnąć trudno. To pewna przynajmniej, że o rodzimym wierszu polskim, jak go znachodzimy w poezyi indyjskiej, greckiej, łacińskiej lub

germańskiej, mówić nie możemy, a zupełny brak pisanych, poetycznych zabytków z czasów przed XV w., dopuszcza tylko hipotezy, których kilka w tym kierunku postawiono.

Mickiewicz w odczytach o literaturze słowiańskiej, mówiąc o Gallu (lekcya XII), twierdzi, że wiersze łacińskie, wplecione przez niego w prozaiczne opowiadanie, pod względem toku i budowy są naśladowaniem rodzimej formy polskiej, a mianowicie „narodowych, pieśni kościelnych, jakie zachowały się w kantyczkach“. Na dowód tego przytacza Mickiewicz (lekcya XV) znaną, wrzekomo przez wojowników Bolesława, zdobywcy Pomorza, śpiewaną pieśń:

„Pisces salsos et foetentes apportabant alii,
Palpitantes et recentes nunc apportant filii...“

Pomijając niezbyt jasne i nieścisłe określenie owej rodzimej formy z XII w., która „pod łaciną“ Galla „jak pod przejrzystą powłoką widzieć się daje“, skonstatować należy, że podstawy, na których Mickiewicz twierdzenie swe opiera, są zupełnie mylne. Wiersze bowiem o takiej samej budowie, jak wyżej przytoczone, napotykamy w średniowiecznej literaturze łacińskiej Niemców, Francuzów i Włochów, którzy z pewnością ani „toku“ ani „rytmiczności“ języka polskiego nie znali. Powtóre nie mógł się Gall przejąć formą polskich narodowych, kościelnych pieśni, gdyż powstały one w Polsce dopiero w XV w. tj. o wiele później niż dzieło wzmiankowanego kronikarza. [1])

Tego samego przekonania, co Mickiewicz, jest Świeżawski i stara się przeprowadzić je w rozprawie pod tytułem: „Epopeja ludowa o Chrobrym i jego szczerbcu.“ [2]) szu-

[1]) porów. Dr. Bobowski: Die polnische Dichtung d. XV. Jh. str. 4—13.
[2]) Przegląd bibliograf.-archeol. T. II str. 100 i nast.

kając wedle teoryi Niebuhra zaginionego eposu polskiego w kronice Galla.

Odmienniejsze od Mickiewicza stanowisko zajmuje Maciejowski, twierdząc w „Piśmiennictwie polskiem“ (T. II str. 309), w art. „Pogląd na miarowość polskiej mowy,“ że wiersz polski był pierwotnie „miarowym“ (iloczasowym), i dopiero za wpływem średniowiecznej łaciny stał się „arytmetycznym“ tj. takim, jakim jest dzisiaj. Wedle Maciejowskiego tedy należałoby najdawniejszej metryce polskiej windykować zasadę iloczasową, którą tylko poezyja łacińska, opierająca się już w owym czasie na akcencie, liczeniu zgłosek i rymie, miała wedle swej modły przerobić. Zapatrywanie to jednak będące tylko wynikiem fałszywej analogii i bez wszelkiego dowodu postawione, nie ma naukowej wartości.

Feifalik, badacz i znawca staroczeskiej wersyfikacyi, inne znowu naznacza zasady dla ogólnej prasłowiańskiej a więc i polskiej metryki. W rozprawie o Rękopisie królodworskim, zastanawiając się nad tem, mówi: „że jakkolwiek nic pewnego w tym względzie nie jesteśmy w stanie powiedzieć, mimo to dla ważnych powodów wnosić można, że Słowianie w ogóle posługiwali się kiedyś na sposób Germanów alliteracyą i takiem samem jak oni rytmicznem prawidłem tj. akcentem.“ [1])

Podobnegoż zdania jest i Prof. Dr R. Pila. w rozprawie „Pieśń Bogarodzica“. Restytuując bowiem pierwszą zwrotkę, nawiązuje do budowy jej wierszy następującą uwagę: „Wiele okoliczności przemawia za tem, że poezyja polska, podobnie jak czeska, niemiecka i inne, nie liczyła dawniej sylab, ale polegała na akcencie. Wiersz mógł być krótszy lub dłuższy, byleby miał pewną ilość akcentowanych zgłosek.“ [2])

[1]) Feifalik J. Über die Königinhofer Handsch. Wien 1860.
[2]) Dr. Pilat. Pieśń Bogarodzica. Osobn. Odbicie z Pam. Ak. Um. Wydz. fil. T. IV. str. 49.

Ostatnie to zapatrywanie, wypowiedziane przez Teifalika i Dra Pilata, jakkolwiek więcej ma prawdopodobieństwa niż apodyktyczne a nieuzasadnione twierdzenie Maciejowskiego, mimo to musi pozostać także tylko hipotezą, dopóki nie poprą go porównawcze badania nad rozwojem metryki aryjskiej w ogólności, a słowiańskiej w szczególności.

Z tego zatem widzimy, że o formie poezyi polskiej z XIV, XIII, XII w. itd. nic pewnego powiedzieć nie można. Co do formy zaś, wierszowania najdawniejszych pisanych pomników poezyi polskiej przyjąć należy zasadę, postawioną przez Dra Pilata (w cyt. rozpr. str. 49) już dla pieśni „Bogarodzico“ tj. liczenie zgłosek.[1]) Z tego też stanowiska wy-

[1]) Kilka razy w napisach lub tytułach utworów poetycznych z XV i XVI wieku możemy się spotkać z terminem „rytm“ lub „wiersz rytmiczny“. Okoliczność ta mogłaby nasunąć pytanie, czy już wtedy obok liczenia zgłosek nie uważano i rytmu za zasadę polskiego wierszowania. Z góry jednak zaznaczyć należy, że nie możemy tu myśleć o rytmie klasycznym lub dzisiejszym, lecz o przenośnem jego znaczeniu, utartem zresztą w średnich wiekach, tj. o rymie lub wierszu rymowanym w ogóle. I tak wiersz rymowany ma na myśli tłómacz polskiego dekalogu z XV w., który przedrukował Maciejowski w Dodatku str. 92, gdy pod polskim tekstem kładzie napis: „*Decem praecepta sequuntur in versibus latinis et ritmis vulgaribus pronunciandą*“. Wyraźne przeciwstawienie dwu pojęć: „*versus*“, który się dostaje oryginałowi, i „*ritmus*“, którym nazwane jest rymowane tłómaczenie, tudzież brak wszelkiego rytmu w tem ostatniem dowodzą, że tłómacz używa terminologii średniowiecznej, podług której przez „*rythmus*“ lub „*versus rythmicus*“ rozumiano wiersze rymowane t. z. leoniny lub homioteleutyczne, przez „*versus*“ zaś wiersze miarowe (por. Du Cange: *Glossarium med. et inf. latinitatis. Art. Rythmici versus*). Tak samo rozumieć należy napis nad legendą, pochodzącą z XV w. a zatytułowaną w rękopisie „*Vita Sancti Alexy ritmice*“, — tudzież tytuł nad Wita Korczewskiego dyalogiem z r. 1553. „Rozmowy polskie.... rytmy ośmiorzecznemi złożone“, gdzie rytm ośmiorzeczny

chodzę, przedstawiając formy i rodzaje zwrotek, t. j. liczę zgłoski w wierszach, a wiersze w zwrotkach, uwzględniając przytem rym, będący tak wybitnem znamieniem już najdawniejszej poezyi polskiej a pod względem formalnym tak ważną odgrywający w niej rolę.

A. Dwuwiersz.

Najprostszą formą każdej poezyi jest dwuwiersz (para wierszowa). Budowa jego polega na tem, że co dwa wiersze tej samej, lub na wzór dystychu elegiackiego nierównej długości łączą się za pomocą końcowego współdźwięku (rymu, assonancyi) i tworząc dwójki biegną w ten sposób od początku do końca poematu. Idąc za terminologiją Ten Brinka, nazywam dwuwiersz pierwszego rodzaju izometrycznym, — drugiego metabolicznym.

nic innego nie znaczy jak tylko wiersz rymowany z ośmiu zgłosek złożony. Dobitniejszy jeszcze dowód powyższego zdania daje książka po raz pierwszy w r. 1535 wydana pod tytułem: „*Catonis disticha moralia, norissime Polonico et Germanico idiomate exornata*“. Tłómacz w łacińskim wstępie zwracając się do czytelnika, mówi: „*Habes hic candide Lector Cathonem.... duplici sermone.... interpretatum. Fideliter interpretantes negleximus nonnusquam.... verbum verbo reddere tum ob difficilem verborum vulgarium connexionem, tum ob insuitatam et dissonam in similiter cadentem rithmorum conclusionem.*“ Mając na uwadze to, że tłómaczenie polskie jest lichą przeróbką niemieckiego przekładu nie zaś oryginału łacińskiego i że zgoła żadnego rytmu nie mając, tem się tylko różni od prozy, że wiersze są rymowane, nie co innego przez „*in similiter cadens rithmorum conclusio*“ rozumieć można jak rym czyli kadencyję.

a. Dwuwiersz izometryczny.

Dwuwiersz izometryczny występuje w zaznaczonej epoce poezyi polskiej w 8 kształtach, a mianowicie tworzą go:

1. wiersze pięciozgłoskowe
2. „ sześciozgłoskowe
3. „ ośmiozgłoskowe
4. „ dziesięciozgłoskowe
5. „ jedenastozgłoskowe
6. „ dwunastozgłoskowe
7. „ trzynastozgłoskowe
8. „ czternastozgłoskowe.

1. Dwuwiersz pięciozgłoskowy.

Forma ta występuje tylko w XVI wieku w jednej części Apoftegmatów Reja, drukowanych z Zwierciadłem, a mających tytuł: „Wierszyki na łyżki abo na inne drobne rzeczy“ i „Drugie dla mniejszych stanów“. Bez wątpienia typem jej jest klasyczny wiersz adonijski, który wprawdzie służył z reguły za zakończenie clausula) strof (np. safickiej) nie mniej chętnie jednak przybierano w niego sentencyje i przypowieści. Później coraz częściej używany κατὰ στίχον, jak to widzimy na wierszach Terencyjana Maura,[1]) na Columbana: „*Epistola ad Fedolium*“, Boecyjusza: „*Consolatio*“ [2]) i t. d., wpłynął także i na formę wyżej przytoczonej części Apofteg-

[1]) Christ W. Metrik der Griechen und Römer. 2 Auflage. str. 150 - 1.

[2]) Ebert A. Geschichte d. christlich-lateinischen Literatur... Leipzig 1874. T. I. str. 583.

gmatów, które nawet niekiedy mają zupełnie rytm adonijski, np.:

Piękne przezwisko, Dobre chłopisko.
Sława każdego, Czyni zacnego.

2. Dwuwiersz sześciozgłoskowy.

Występuje jak i powyżej przytoczony w Apofiegmatach Reja pod tyt.: „Prze dobre towarzysze łyżka mówi“. Geneza tej formy niepewna.

3. Dwuwiersz ośmiozgłoskowy.

Dwuwiersz ośmiozgłoskowy, zwany w niemieckim języku „*kurzes episches Reimpaar*“ jest budową wierszową przeważnie panującą w całej zachodnio europejskiej, tak świeckiej jak i duchownej poezyi XIII i XIV w. Z zachodu też za pośrednictwem literatury łacińskiej, niemieckiej i czeskiej dostał się i do naszej poezyi, jak o tem świadczy kilka polskich tłomaczeń, dokonanych z oryginałów o tejże formie. I tak:

1. Jedną z najstarszych poezyj napisanych w ośmiozgłoskowych wierszach jest rymowana modlitwa do Najś. Panny: „Na wsze nadziejo przemieła“ (Nr 13). Modlitwa ta, mająca się znajdować w zaginionym dzisiaj kancyjonale Przeworszczyka, pochodzącym z r. 1435, jest jednak dosłownym przekładem takiej samej czeskiej modlitwy i od niej formę przejęła. [1])

2. Toż samo odnosi się i do Modlitwy na Boże Ciało: „Witaj miły Jezu Chryste“ (Nr. 7). Pochodzi ona z pierwszej połowy XV wieku i jest także jak wykazałem w roz-

[1]) Bobowski: Die polnische Dichtung d. XV Jh. str. 53 i następne i Hołowackij: O rukopisnom molitvennikê staročeskom XIV—XV v. Praha 1861.

prawie „O źródłach niektórych utworów poetycznych polskich z XV i XVI w.“ [1]) pod względem treści i formy wierną kopiją oryginału czeskiego.

3. Tu należy też poemat epiczny: „Legenda o św. Aleksym“ (Nr 28) z XV w., będąca przekładem z oryginału łacińskiego lub niemieckiego, napisanego w tej samej formie wierszowej (porów. cyt. powyżej rozpr. Przegl. powsz. T. 4. str. 65), i

4. Księga I w „Katonowych wierszach obyczajnych“ (Nr 96), które przetłumaczono w całości z łaciny i niemieckiego.

Oto cztery utwory, których forma bez wątpienia opiera się na wzorach obcych. Za nimi idzie kilka jeszcze zabytków, a jakkolwiek nie odszukałem właściwego tekstu, któreby miały za podstawę, to samo o nich możnaby twierdzić. Tu należą:

1. Tłómaczenia dekalogu (Nr 2, 10, 22, 47). Wszystkie one mają formę taką, jaką większa część dekalogów niemieckich, pisanych już w XII w. (porów. Wackernagel: *Das deutsche Kirchenlied... Leipzig 1867. B. II).*

2. Pieśń o krzyżu świętym: „O krzyżu św. bądź pozdrowion“ (Nr 3), a z pewnością przekładana z łaciny, jak świadczy ostatni wiersz: „O crux ave spes unica“.

3. Pozdrowienie N. P. Maryi“ (Nr 45), które wedle wszelkiego prawdopodobieństwa jest przeróbką lub tłómaczeniem jakiejś pieśni łacińskiej: „*De septem gaudiis b. Mariae virginis*“ (por. Bobowski: *D. poln. Dicht. d. XV. Jh.* str. 95) i t. d.

Formę tę jednak mają i oryginalne polskie utwory z XV wieku. Tak napisany jest:

1. rymowany wstęp do abecadła Parkosza (Nr 15),

[1]) Przegląd Powszechny. Kraków. 1884. Tom IV. strona 60 i nast.

2 wiersz: „Chytrze bydlą z pany kmiecie“ (Nr 49).

3 pieśń polska: „O zabiciu Jana Tęczyńskiego przez mieszczan krakowskich“ itd.

W XVI w. również forma dwuwierszu ośmiozgłoskowego często była używaną. Pisane w niej są wszystkie prawie znane z tego czasu dyjalogi. Wierszem tym po największej części odpowiada Marcholt Salamonowi, w „Rozmowach“ Jana bakałarza z Koszyczek z r. 1521, W. Korczewski napisał w nim swe „Rozmowy... rytmy ośmiorzecznemi złożone w r. 1543 (Nr 107), — A. Rożek (Rej?) użył go w „Krótkiej rozprawie między trzema osobami...“ (Nr 95), nieznajomy w „Komedyi o mięsopuście“ z pierwszej połowy XVI w. (Nr 88), — Rej w niektórych częściach „Żywota Józefa“ (Nr 98) itd.

I dydaktyka posługiwała się w tym czasie wierszem ośmiozgłoskowym, a Rej napisał w nim znaczną część swych apoftegmatów, noszących tytuł: „Apoftegmata albo wierszyki na gmachy, także też i na inne rzeczy, jako kto sobie obierze“.

Tak samo więc jak w piśmiennictwie łacińskiem, niemieckim i czeskiem średnich wieków para wierszowa ośmiozgłoskowa jest wyłączną prawie formą: epiki, dyjalogu i dydaktyki, zanim ustąpiła miejsca i innego rodzaju budowie, tak samo opanowała ona i u nas te rodzaje poezyi, a jeżeli się zważy, pod jakiemi wpływami rozwój tej gałęzi literatury pozostawał w Polsce co się tyczy treści, koniecznie przyjąć należy, że i forma oryginałów nie pozostała bez skutku na przekłady lub naśladowania.

4. Dwuwiersz dziesięciozgłoskowy.

Formę tę spotykamy tylko w XVI w. Użył jej M. Bielski w 3 wierszach o Sybilli (Sybilla Delphica, Samia i Ti-

burtina), umieszczonych w jego „Kronice wszystkiego Świata“ (Nr 104); tłómacz „Katonowych wierszy obyczajowych“ w niektórych dystychach (Nr 96); Rej w wierszu: „Ku orłowi J. Królewskiej Miłości“ umieszczonym w Postylli (Nr 116), w przekładzie psalmu LXXXV „*Inclina Domine aurem*“ (Nr 176) po r. 1550; tłómacz psalmu: „*Beati, qui timent*“ (Nr 135) z r. 1559 i autor pieśni „O krzyżu św.“ (Nr 138) z r. 1566).

5. Dwuwiersz jedenastozgłoskowy.

Podobnie jak wyżej wspomnianą formę tak samo i dwuwiersz jedenastozgłoskowy natrafiłem tylko w XVI w., a to w wierszu Wietora: „Napominanie N. Panny do chrześcijanina,“ znajdującym się u Opecia: „Żywocie P. Jezusa“ (Nr 83) z r. 1522 i w niektórych Apoftegmatach Reja. Skąd jedna i druga forma powstała, trudno na pewno powiedzieć.

6. Dwuwiersz dwunastozgłoskowy.

Jest formą kilku dystychów, umieszczonych na końcu książki: „Katonowe wiersze i obyczaje“ (Nr 96). Tłómacz sam wyjaśnia: skąd budowę tę naśladuje, gdyż nad przekładem kładzie napis: „*ex Ausonio carmine cambico trimetro*,“ np.:

Nigdy się nie frasuj z szczęścia człeka złego
Bo to nie zależy iście na mądrego.

7. Dwuwiersz trzynastozgłoskowy.

Jedną z najbardziej rozpowszechnionych form wierszowych w poezyi polskiej jest wiersz 13-zgłoskowy. Najpospo-

litszem połączeniem, w jakiem się ukazuje, jest dwuwiersz; w tej postaci trwa w literaturze naszej od XV w. aż do dnia dzisiejszego, a i w epoce, którą się zajmujemy, niepospolicie często był używany.

Jaką jest geneza tego wiersza który od czasów Reja stał się wyłącznie panującym w opisowej poezyi polskiej, podobnie jak hexametr klasyczny w opisie rzymskim i greckim, tak że słusznie nawet otrzymał u nas nazwę wiersza bohatyrskiego, — nikt u nas dotąd nie wykazał.

Dr. Ćwikliński w rozprawie p. t.: „Homer i Homerycy“ [1]) poświęca cały rozdział (VIII) wierszowi trzynastozgłoskowemu, jednakowoż Autor wziął sobie za zadanie wykazać o ile wiersz ten jest u nas rytmiczny i czy może zastąpić hexametr w przekładach epopei klasycznych, — o genezie zaś jego nic nie mówi.

Tyszyński w rozpr. o „Wizerunku Reja“ [2]) potrąca też o wiersz trzynastozgłoskowy, ale tylko ze stanowiska jego historycznego pojawiania się w poezyi polskiej, a wzmianka jego o tem brzmi w całości: „Wiersz w pismach Reja czyto najmniejszych czyto największych(?) jest 13-zgłoskowy ze średniówką po 7-mej, rodzaj, który jak wiadomo od czasów Reja był i jest nader rozpowszechniony w poezyi polskiej, ale który do Reja był prawie nieznany. Z licznych zabytków poezyi tak religijnej jak świeckiej, które nas doszły z przed czasów Reja, tyle, ile dotąd znamy, Hymn do Ducha św. z r. 1493 i wiersz Jana z Koszyczek przy pierwszem wydaniu Opecia z r. 1521 są podobnej miary.“ I tu zatem nie ma nic o genezie.

---

[1]) Homer i Homerycy. Rzecz o studyjach i przekładach Homera szczególnie w Polsce. Lwów 1881.

[2]) Biblioteka Warszawska 1868 r. T. II. str. 43.

Jeden tylko Prof. Józef Przyborowski w rozpr. „Baltazara Opecia żywot P. Jezusa w 5 wydaniach XVI wieku“,[1]) rekonstruując pieśni w tekst prozaiczny przez Opecia wplecione, powiada na str. 328. „Co do budowy wiersza jest rzeczą widoczną, że ma to być wiersz zwany Aleksandrynem czyli 13-zgłoskowy, ze średniówką po 7 zgłosce, nierymowany,“ to samo na str. 333. „Budowa wiersza ta sama, co w poprzedzających,“ a więc uważa On wiersz 13zgłoskowy polski za to samo, co średniowieczny aleksandryn. O ile w tém jest słuszności, zobaczymy.

W całej poezyi klasycznej tak greckiej jak i rzymskiej wiersza o tej samej długości, jak wzmiankowany polski, nie ma. Raz tylko, jak twierdzi Christ str. 350 [2]) znajduje się katalektyczna heptapodyja w Eschylosa Choeforach w wierszu 323, heptapodyja, mająca zupełnie taki sam kształt, jak aleksandryn w wiekach średnich, w francuskiej lub niemieckiej literaturze: ⏑ – ⏑ – ⏑ –, ⏑ – ⏑ – ⏑ – ⏑ –. Prawdą jest, że aleksandryn używany był dość często w średniowiecznej łacinie i w poezyi francuskiej, gdzie formą jego posługiwano się w najstarszych, wierszowanych romansach albo rycerskich poematach, jednakowoż na utworzenie się polskiego wiersza 13zgł. nie wpłynął on wcale.

Rozpatrując się w zbiorach hymnów kościelnych, znajdziemy w nich użyty dość często wiersz 13zgł., ale nie tego ustroju jak aleksandryn, złożony z jambów, lecz ze stóp trochaicznych, mianowicie tetrapodyi trochaicznej katalektycznej i trypodyi trochaicznej akatalektycznej. Wiersz ten tworzący bądź dystychy bądź różnowierszowe strofy, ukazuje się w dwóch kształtach, mianowicie:

1. jako wiersz długi (*versus longior, Langzeile*) z średniówką po 7 zgłosce, rymowany z następnym, a więc:

[1]) Przegląd Bibliograficzno-Archeol. T. II.
[2]) Christ W. Metrik d. Griechen und Römer. 2 Aufl.

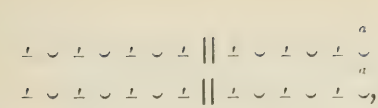

2. jako wiersz długi tak samo zbudowany, jednak z rymem w średniówce i na końcu wierszy. W ten sposób wiersz długi zostaje zamieniony na dwa krótkie *(versus breviores, Kurzzeilen)*, które z dwoma następnemi tworzą zwrotkę czterowierszową, o rymie *a b a b*, czyli:

lub rozkładając na zwrotkę:

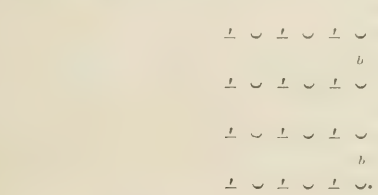

Forma pierwsza najwcześniej, o ile wyśledzić zdołałem, pojawia się w XIII w., w głosowanej pieśni „Ave Maria“, którą napisać miał Robert, biskup Linkolnu, zmarły w roku 1235. Podaje ją Mone: w „*Lateinische Hymnen des Mittelalters II. B. Marienlieder. Nr 398.*“ Dla przykładu przytaczam dwa pierwsze wiersze:

Ave Dei genitrix || et immaculata, = 7 + 6a
virgo, coeli gaudium || toti mundo nata. = 7 + 5a.

Tę samą budowę znajdujemy tamże pod Nr 322 w pieśni „De beata virgine Maria“ z XIV w.:

Salve mundi domina || et coeli regina, = 7 + 6a
mater Dei integra, || rosa sine spina. = 7 + 6a.

W XIV i XV w. forma ta staje się coraz częstszą. U Wackernagla *(Das deutsche Kirchenlied B. I)* mają ją następujące pieśni z XIV w. „In adventum Domini“ Nr 236, „Horae canonicae Salvatoris“ Nr 267, — „In natali Domini“ Nr 333 itd. — u Daniela (Thesaurus hymnologicus T. II) pieśń „Horae canonicae de Sancta Trinitate“ str. 29, pieśń niedatowana „De sancto spiritu“ sfr. 245 itd.

O wiele częstszą jest druga forma. Pierwszy, o ile wiem, przykład jej znachodzi się w XI w., w dziełach Piotra Damianiego. Jestto właśnie pieśń pod tyt.: „Rhythmus super salutatione angelica“ [1]), którego pierwsze wiersze brzmią:

Ave, David filia, || sancta mundo nata, = 7*a* + 6*b*
Virgo prudens, sobria, || Ioseph desponsata. = 7*a* + 6*b*

Kilkanaście hymnów i pieśni o takiej samej budowie podaje Wackernagel *(Das deutsche Kirchenlied B. I)* a mianowicie z XIV w. „Salve Sancta facies“ Mr 288. — „Ave mundi conditor“ Nr 282, „De natali Domini“ Nr 388, itd., z XV w. „Gesang zu Weihnachten“ Nr 402, „In natali Domini“ Nr 388, 396 itd. — Mone *(Lateinische Hymnen. B. II)* z XIV w. „De sancta Maria“ Nr 541, — z XV w. „Oratio super Ave Maria“ Nr 399, „De beata Maria virgine solemnis antiphona“ Nr 490 itd. Daniel (Thesaurus hymnologicus) T. II. „De passione Domini“ Nr 253. „In festa faciei Jesu Christi“ Nr. 254 itd.

W jakimże stosunku i związku stoją te formy łacińskie do polskiego trzynastozgłoskowego wiersza?

Najstarszym poematem polskim, w którym forma ta jest zastósowaną, jest „Hymn do Ducha św.“ mający pochodzić z r. 1493 (Nr 29). Nie znam hymnu łacińskiego, któ-

[1]) Patrologiae Cursus Compl... Accurante J. P. Migne T. CXLV. S. Petri Damiani Opera Omnia T. II. p. 939. Nr. LXIII.

regoby polski był przekładem, ale odszukałem inny, co do treści podobny, co do formy zaś zupełnie prawie równy polskiemu. Porównajmy ich początki:

1. Pomóż mi święty dusze || twoją chwałę mnożyć, = 7 + 6a
   Bych mógł nieco dobrego || ku twojej (czci) [1]) złożyć. = 7 + 6a
   Przez ciebie nic dobrego || nie mogę wyłożyć = 7 + 6a
   Ku rządnemu składaniu || raczyż mię sposobić. = 7 + 6a
2. Veni Sancte Spiritus, || et noli tardare, = 7 + 6a
   Suspirantem animam || pie consolare: = 7 + 6a
   Gratiarum visere || dator me dignare, = 7 + 6a
   In me quoque visere || te semper amare. = 7 + 6a

(Mone: Lateinische Hymnen... B. I. str. 245).

Z tego się zatém okazuje, że forma poematu polskiego pod względem budowy wiersza zupełnie jest równą, z wyjątkiem rytmu, poematowi łacińskiemu, z tym tylko dodatkiem, że w łacińskim, co cztery wiersze tworzą zwrotkę 13a 13a 13a 13a, w polskim zaś biegną parami i nie tworzą zwrotek.

Dosadniej jeszcze naśladowanie łacińskiej budowy w poezyi polskiej okazać można na formie drugiej:

$$\overset{a}{\underline{\prime}}\ \smile\ \underline{\prime}\ \smile\ \underline{\prime}\ \smile\ \underline{\prime} \,||\, \underline{\prime}\ \smile\ \underline{\prime}\ \smile\ \underline{\prime}\ \overset{b}{\smile}$$

$$\overset{a}{\underline{\prime}}\ \smile\ \underline{\prime}\ \smile\ \underline{\prime}\ \smile\ \underline{\prime} \,||\, \underline{\prime}\ \smile\ \underline{\prime}\ \smile\ \underline{\prime}\ \overset{b}{\smile},$$

tem bardziej, że mamy dosłowny przekład poematu łacińskiego o tej formie.

Między kilkoma pieśniami, zawartemi w Opecia Żywocie P. Jezusa, znajduje się jedna na Boże Narodzenie, za-

[1]) Wyraz „czci“ nie znajdujący się w przedruku Wiszniewskiego, podałem dla sensu.

czynający się od słów: „Wesoły nam dzień nastał narodzenia Bożego.“ [1]) Pieśń ta ułożona w zwrotkach, o których kształcie później będzie mowa, jest przekładem takiej samej prawie pieśni łacińskiej, pochodzącej z XIV. w., którą pod tyt. „De nativitate Domini“ ogłosił Wackernagel „Das deutsche Kirchenlied“ B. I. Nr. 332. W budowie polskich zwrotek pierwsze dwa wiersze mają formę 13 zgł. wiersza, który z małą modyfikacyją odpowiada zupełnie budowie wierszy oryginału, mających kształt:

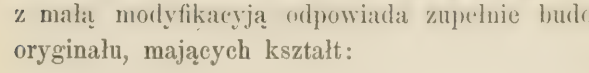

Dla udowodnienia tego używam z polskiego przekładu początku zwrotki drugiej i trzeciej, gdyż pierwsza jest błędnie zbudowaną:

Zwr. 2. Syn się boży narodził || z dziewice przeczystej, = 7 + 6a
Jako róża i lilja || z panieństwa Maryjej. = 7 + 6a

Odpowiednia zwr. łać. (3):

Orto Dei filio || virgine de pura = 7a + 6b
Ut rosa de lilio || stupescit natura. = 7a + 6b

Zwr. 3. Córka matką ojcowi || ojciec jej synaczkiem 7 + 6a
Dziw to jest niesłychany || Bóg się stał człowiekiem 7 + 6a

Odpowiednia zwrotka łać. (2):

Mater haec est filia, || pater hic est natus: = 7a + 6b
Quis audivit talia? || deus homo factus. = 7a + 6b.

[1]) Przegląd Bibliograf. Archeol. T. II. str. 327—8.

Widać więc, że budowa wiersza polskiego odpowiada łacińskiemu z tą różnicą, że tłómacz zaniedbał rymów środkowych, i tylko co dwa wiersze połączył nim na końcu, tworząc dwójki wierszowe. Wiersz polski tu właśnie zestawiony jest wierszem, o którym mówi Przyborowski, że „ma to być aleksandryn.“

Wykazawszy w ten sposób genezę 13zgł. wiersza, podam jeszcze chronologiczne jego ukazywanie się w poezyi polskiej zaznaczonej epoki.

Po raz pierwszy, o ile dotąd wiadomo, zastosowany on został w przytoczonym powyżej hymnie: „Do Ducha Św.“ (Nr. 29.) Następnie nie widać go aż na początku XVI w. we wierszu Jana bakałarza z Koszyczek: Przemowa do Pana Jezusa: „Pokorne wspomnienie Pana Jezusowego“, umieszczonym w Opecia Żywocie wyd. 1. z r. 1522. (Nr. 85), — we wierszu „Do czciciela“ (tamże Nr. 86) wreszcie we wierszu: „Ku czytelnikowi“, znajdującym się przy końcu: „Katonowych wierszy obyczajnych“ (Nr. 90). Po tych pierwszych próbach dopiero Rej wprowadził go do poezyi polskiej, używszy go we wszystkich mniejszych i większych poematach, jak w „Żywocie Józefa“ r. 1545, w niektórych wierszach w „Postylli“ r. 1556. (Nr. 119, 120, 121), w „Wizerunku“ r. 1558, w „Zwierzyńcu“ 1562. i w Źwierciadle“ 1567. (Nr. 140—2, 144, 147, 150—1, 154, 157—8). Tylko w Apoftegmatach i kilku innych drobniejszych wierszach wprowadził inną formę wierszowania.

8. Dwuwiersz czternastozgłoskowy.

Dwuwiersz w tej postaci znachodzi się w XVI. w. u Trzycieskiego, w przekładzie psalmu XIV. „I któż będzie przemieszkawał“, wyd. po r. 1550 (Nr. 181). Skąd formę tę Trzycieski naśladował, jest mi niewiadomem.

b. Dwuwiersz metaboliczny.

Dwuwiersz tego rodzaju o ile mi wiadomo, znajduje się raz tylko o formie 16a 13a, 16b 13b itd. we wierszu Hieronima z rodu Spiczyńskiego, pod tyt. „Wtóre Napomnienie Pana Jezusowe“, umieszczonym w Opecia „Żywocie P. Jezusa“ r. 1522 (Nr. 84).

B. Zwrotka trójwierszowa.

a) *izometryczna.*

Zwrotka trójwierszowa izometryczna pojawia się w poezyi polskiej tej epoki w następujących formach:

1. Pierwszą z nich stanowi bardzo często w sekwencyach łacińskich używana zwrotka:

złożona z trzech następujących po sobie katalektycznych trochaicznych tetrapodyi, o rymie *a a i*, gdzie *aa* oznacza rym pierwszych dwóch wierszy, *i* zaś rym trzeciego wiersza, który we wszystkich zwrotkach jest jednakowy.

Typem tego rodzaju budowy jest znana sekwencyja: [1])

1. Veni sancte spiritus 7a
et emitte coelitus. 7a
lucis tuae radium. 7i

[1]) Bartsch Dr. K. Die lateinischen Sequenzen d. Mittelalters. Rostock. 1868. str. 213.

2. Veni pater pauperum, 7b
veni dator munerum, 7b
veni lumen cordium. 7i itd.

pochodząca z XI w. a błędnie przez Wackernagla i wielu innych przypisywana Robertowi, królowi francuskiemu.

Zwrotkę tę znachodzimy i w polskiej poezyi XV. w. i to w tłómaczeniu wspomnianej właśnie sekwencyi (Nr. 48). Przekład ten jednak, choć miejscami niewolniczo się trzyma oryginału, jest niezupełnym i niedołężnym pod względem formy tak, że prawie uważać go należy za prozę. Oprócz bowiem pierwszej zwrotki, która zupełnie odpowiada oryginałowi pod względem ilości wierszy, jakkolwiek przestrzegania równej liczby zgłosek we wierszech i rymie prawie wcale nie znać, inne są jeszcze gorzej zbudowane, a piąta wcale nie jest zwrotką.

Dla przykładu przytaczam początek przekładu:

1. Przydzi dusze święty k'nam, = 7
zeszli nam niebieski, = 6
promień swej światłości. = 6
2. Przydzi otcze ubogich. = 7
przydzi dawca darów, = 6
przydzi świeca serc. = 5 itd.

Bądź co bądź jednak przyznać należy, ze zwrotka łacińska powyżej opisana, znaną była w poezyi polskiej XV w.

2. Drugą formą zwrotki trójwierszowej, jest zwrotka złożona z trzech tetrapodyi trochaicznych, o rymie *aaa*. Typem jej w hymnologii łacińskiej jest proza Tomasza a Celano: „De die iudicii“, pochodząca z XIII. w.

Dies irae, dies illa = 8a
Solvet saeclum in favilla, = 8a
Teste David cum Sibylla = 8a itd.

W XV. wieku widzimy ją w przekładzie powyższego utworu Tomasza a Celano, niewydanym dotąd a znajdującym się w rękopiśmie Bibl. Jagiellońskiej pod L. 3301. k. 231 b i 232 a. pod tytułem: „Prosa o vmarlich na the note iako dies illa.“ Ponieważ zabytek ten nie jest wydany, przytaczam go w całości, z podziałem na wiersze i zwrotki.

1. Dzyeny gnyewy, dzyeny nowiny,
kthorego wsthanye z pyrzyny,
na sad bozy czlowiek wynny.
2. O yaky sthrach thedy badze,
gdy on gromny sedzya szyedze,
chczacz wywyedzecz o mym bladze.
3. Traba thedy da glos wyelky,
wslyszy ya marthvi wszelky,
spedzy ye przed stholyecz bosky.
4. Smyercz szye zdzywy y przyrodzonye,
gdy z marthwych wsthanye sthworzenye,
bogw na dosycz wczynyenye.
5. Kzyagy z pysmem tham othvorza,
w kthorych nyesthathky vynorza.
czo ye zly po kaczyech porza.
6. Bo yako ktho czynyacz pysze,
thak bog w szwe kzyagy napysze,
slovo zadne nye zmyeny szye.

Reszta jest nieregularnie zbudowaną i na zwrotki podzielić ją trudno:

sadzya przetho kyedy sedzye,
czo dzys skrytho yavno badze,
y ogłosza prethko thy szkrwszone racz czycz
o zbawyenyw moym placzlywysz tho on dzyen badze,
gdy sedzya then gromny sedze.

bi dal vszythkye na placz a rozna meke albo chwale wyeczna. nalaskawszy nasz panye day marthwem odpoczynyenye. Amen.

W XVI. w. znachodzimy tę samą zwrotkę w pieśni na Boże Narodzenie: „Narodził się nam zbawiciel," pochodzącej z r. 1551 (Nr. 106). Zawiera ma zwrotek 49, z których 32 mają formę 8a 8a 8a, — 14 zaś ma albo ilość zgłosek zmienną albo rym zaniedbany, 3 zaś wyłamują się z ogólnego schematu budowy, mając po 4 wiersze, rym *a a b b*(?) i *aa aa*.

3. Zwrotka 14a 14a 14a występuje w XVI. w. w „Pieśni na wesele... Pana Jana Kostki ze Scymburku" z r. 1556 (Nr. 113). Skąd formę tę naśladowano, nie jest mi wiadomo.

b. metaboliczna.

Znajduje się w jednej formie 8a 8a 7a, która przejęta została z średniowiecznej poezyi łacińskiej. Zwykle występuje ona tam z drugą taką samą zwrotką, łącząc się za pomocą rymu trzeciego wiersza i tworzy zwrotkę sześciowierszową: 8a 8a 7b | 8C 8c 7b jak np. w znanej pieśni: „Stabat mater dolorosa," — lub samoistnie, a więc jako zwrotka trójwierszowa, lecz utrzymuje w trzecim wierszu ten sam rym przez cały poemat *aai, bbi, cci* itd. (por. u Monego T. III. Pr. 777. 1060 itd.). Poezyi polskiej zwrotkę tę przyswoił Rej w pieśni: „Hejnał świta na ranne powstanie" po r. 1550. (Nr. 179), z tą zmianą, że zamiast rymu o następstwie *aai, bbi,* itd. użył *aaa, bbb, ccc* itd.

C. Zwrotka czterowierszowa.

Zwrotka czterowierszowa jest najpospolitszą w epoce, którą się zajmujemy. Pod względem częstego zastosowania stoi ona w poezyi polskiej na tem samem stanowisku, co i w literaturze innych nowożytnych narodów. W poezyi nie-

mieckiej, powstawszy z podwojenia dwóch krótszych lub dłuższych wierszy, tworzyła z początku wyłącznie zwrotkę bohatyrskich poematów, jak Nibelungi lub Gudrun, dopóki i do liryki nie weszła i nie stała się panującą prawie formą w utworach, w których poeci uczucia swoje wylewali.[1]) I w poezyi łacińskiej średnich wieków zwrotka z czterech wierszy, przeważnie ośmiozgłoskowych, o rytmie jambicznym lub rzadziej trochaicznym wypełnia niemal $^1/_3$ część całej liczby rozmaitego ustroju kształtów, w jakie przybrano pieśni, hymny lub sekwencyje kościelne.

Najchętniej posługuje się zwrotką czterowierszową w poezyi polskiej liryka i dydaktyka, ta ostatnia szczególnie w przypowieściach. Bardzo mały użytek, bo tylko w pieśniach historycznych, czyni z niej epika, z zasady budowy zwrotkowej nie używająca.

a. Zwrotka czterowierszowa izometryczna.

Zwrotkę czterowierszową izometryczną tworzą wiersze siedmiorakiego rodzaju, a mianowicie: 6, 7, 8, 10, 11, 12 i 13zgłoskowe, wiązane parami a więc o rymie nieprzekładanym *aa bb*.

1. Zwrotka czterowierszowa sześciozgłoskowa.

Zwrotka o postaci 6a 6a 6b 6b, wzięta została z poezyi łacińskiej, jak tego dowodzą liczne o tej samej formie pieśni kościelne, które przytacza Mone T. III Nr. 789, 790, 813, 997 itd., Daniel T. II. Nr. 205 itd.

W poezyi polskiej pojawia się ona w XV. i na początku XVI. w.

[1]) Schneider: System u. geschichtl. Darstellung d. deutschen Verskunst. Tübingen 1861.

1. w niektórych zwrotkach pieśni „Bogarodzico," a mianowicie podług rekonstrukcyi Dra Pilata w zwrotce: „O święty Wojciesze" (str. 81). „Święty Stanisławie" (str. 82): „Święta Katarzyna" (str. 83).

2. w podwójnym przekładzie łacińskiej pieśni Fortunata „De beata Maria virgine," zaczynającej się od słów „Ave maris stella" (Wackernagel Nr. 85. T. I.)

Pierwszy przekład ogłosił Maciejowski (Nr. 29), mylnie jednak połączył go z drugą pieśnią, z którą ani co do treści ani co do formy nie ma żadnego związku, a powtóre przedrukował bez podziału na zwrotki i wiersze. Rekonstrukcyą tekstu przeprowadził Bobowski str. 97—8, z czego się okazuje, że przekład ten niewolniczo trzyma się słów oryginału i formę jego naśladuje, z tą różnicą, że co dwa wiersze ma połączone rymem, którego w oryginale nie ma śladu.

Zdrowaś gwiazdo morska,	6a	Ave maris stella,
Boża matko święta,	6a	Dei mater alma,
I dziewico czysta,	6a	Atque semper virgo,
Uliczko niebieska. itd.	6a	Felix coeli porta itd.

Na 7 zwrotek wszystkie bez wyjątku składają się z sześciozgłoskowych wierszy, — co do rymu tylko 1, 2 i 7, przybiera kształt *a a a a*, — inne regularnie *a a b b*.

Drugie tłómaczenie tej samej pieśni znajduje się w Opecia Żywocie P. Jezusa (Nr. 82), jednakowoż niżej stoi pod względem formy, aniżeli starsze od niego, wyżej przytoczone. Z wyjątkiem bowiem pierwszej zwrotki, która ma kształt: 6a 6a 6b 6b.

Zdrowaś gwiazdo morska,	6a
Święta matko boska,	6a
Zawżdy czysta panno,	6b
Szczęsna nieba brono.	6b.

i zupełnie naśladuje trypodye trochaiczne oryginału, inne zbudowane są z wielką dowolnością co do długości wiersza:

zwrotka 2. 6a 7a 8b 7b
„ 3. 7a 7a 8b 7b
„ 4. 6a 7a 7b 6b
„ 5. 6a 8a 8b 7b
„ 6. 6a 7a 8b 8b
„ 7. 8a 8a 7b 8b.

a więc są zupełnie nieprawidłową mieszaniną rozmaitych systemów wierszowych.

2. Zwrotka czterowierszowa siedmiozgłoskowa.

Zwrotka ta o formie 7a 7a 7b 7b przejętą została prawdopodobnie także ze strofiki łacińskiej. Przykłady jej napotykamy w poezyi polskiej rzadko i to tylko w XVIw. a mianowicie:

1. w Trzycieskiego „Pieśni idąc spać“ (Nr 162). Jest ona przekładem łacińskiego hymnu Ambrosiusa: „Te lucis ante terminum“ (Wackernagel T. I. Nr. 9), ale przekładem wolnym a nadto i co do formy nie naśladującym oryginału, który napisany jest w zwrotkach czterowierszowych, ośmiozgłoskowych, nierymowanych. U Trzycieskiego zwrotka także czterowierszowa, ale wiersz siedmiozgłoskowy, z rymem *a a b b*, który na pięć zwrotek tylko w 1 i 2 przybiera następstwo *a a a a*.

2. w pieśni tegoż: „Dziękowanie po stole“ (Nr. 163), będącej także prawdopodobnie przeróbką jakiejś pieśni łacińskiej, gdyż kilka podobnej treści podają zbiory łacińskie.

3. w pieśni J. Zaremby „Przeżegnanie stołu“ (Nr. 133), która jak mówi Wiszniewski (VI. 503), ma być przekładem z czeskiego.

3. Zwrotka czterowierszowa ośmiozgłoskowa.

Najczęściej używaną między zwrotkami czterowierszowemi jest zwrotka ośmiozgłoskowa 8a 8a 8b 8b. Do poezyi polskiej, w której pojawia się w ciągu całego XV. i XVI. w. dostała się ona ze stronki średniowiecznej, łacińskiej, gdzie nader licznie jest reprezentowana (w Monego zbiorze np. na 100 poematów 29 ma taką formę). Wprawdzie nie wszystkie nasze zabytki poetyczne, w tej formie napisane, można odnieść do oryginałów łacińskich lub jakichkolwiek innych, na których by się pod względem treści i kształtu opierały, kilkanaście jednak, będących przekładem takich samych utworów obcych, popierają powyższe zdanie.

Do poezyi tłómaczonych a wyżej wymienioną formę mających należą:

1. Pieśń w Opecia Żywocie P. Jezusa: „Idą królewskie proporce“ (Nr. 73). Jest ona dosłownym przekładem łacińskiego hymnu „In honorem sanctae crucis,“ zaczynającego się od słów „Vexilla regis prodeunt“ a przypisywanego podług jednych Fortunatowi, podług innych Theodulfowi Aurelianowi lub Seduliusowi (Wackernagel T. I. Nr. 80 i 625). Tłómaczenie polskie, znajdujące się u Opecia, opiera się na Nr. 625. u Wackernagla. Oryginał pisany jest w zwrotkach czterowierszowych, składających się z tetrapodyi jambicznych akatalektycznych, nierymowanych, tak samo przekład z tą odmianą, że nie ma rytmu a co dwa wiersze połączono rymem *a a b b*.

Idą królewskie proporce,	8a	Vexilla regis prodeunt,	8
Jasne krzyża tajemnice,	8a	Fulget crucis mysterium,	8
Na nim, który ciało stworzył,	8b	Qua vita mortem pertulit,	8
Podług ciała się zawiesił.	8b	Et morte vitam protulit 8 itd.	

2. W tym samym żywocie zamieszczony hymn do Ducha Św. „Duchu Święty raczyż przyjść k'nam“ (Nr. 81), mający 8 zwrotek, z których wszystkie z wyjątkiem 6 opierają się na hymnie łacińskim „Veni creator spiritus“, utworze, jak Mone twierdzi (T. I. str. 243), Grzegorza Wielkiego. Oryginał pisany, jak wyżej wskazano, tu i owdzie z śladami rymu.

Duchu Święty raczyż przyjść k'nam,	8a	Veni creator spiritus,
Dusze twych wiernych nawiedź sam,	8a	Mentes tuorum visita,
Raczyż swą łaską napełnić,	8b	Imple superna gratia,
Serca, któreś raczył stworzyć.	8b	Quae tu creasti pectora.

3. „Dobrego zdrowia rządzenie, przez wszystkie miesiące roczne...“ znane także pod tyt. „Regimen Sanitatis...“ z r. 1532. (Nr. 89), obejmuje przepisy, przybrane w czterowierszowe zwrotki 8a 8a 8b 8b. Cała ta książeczka jest dosłownym przekładem z niemieckiego „Ein gut Regiment der gesundtheit durch die Monden des ganzen Jares..“ i formę od niego przejęła.

4. „Catonis disticha moralia... Katonowe wiersze obyczajne“ po raz pierwszy wydane w r. 1535. (Nr. 96). Mają przeważnie formę czterowierszowych zwrotek, przejętą z niemieckiego tekstu, który jest razem z polskim przedrukowany i tłómaczowi naszemu służył za podstawę,

5. „Modlitwa powszednia do Trojcy Św.....“ r. 1549. (Nr. 99) znajduje oryginał swój w piesniarstwie niemieckiem kościelnem. Wackernagel podaje wprawdzie trzy redakcyje modlitwy tej w języku łacińskim w T. I. Nr. 480, 484, 600, ale wszystkie one są przekładami a raczej przeróbkami niemieckiego utworu Jana Trachego (Johannes Draconites): „Erhalt uns, Herr, bei deinem Wort“, p. Wackernagel T. III. Nr. 1482). Tłómaczenie polskie opiera się na trzech strofach

oryginału niemieckiego nie zaś przekładach łacińskich, i z niego też przejęło formę, jak okazuje zestawienie:

Boże Ojcze, przy słowie twem,
Racz nas zachować prawdziwem,
Stłum Turki i Heretyki
Twego Syna przeciwniki.
Erhalt uns, herr, bey deinem wort,
und stewr des Bapsts und Turcken mord,
Die Jhesum Christum deinen Sohn,
stürtzen wollen von seinem thron itd.

6. Pieśń Reja: „Chryste, dniu naszej światłości“ (Nr. 178.) jest tłómaczeniem łacińskiego hymnu pochodzącego z VII w. „Christe, qui lux es et dies“ (Wackernagel T. I. Nr. 121) i od niego formę przejęła z tą różnicą, że użyto rymu, którego w oryginale nie ma. Przekład Reja obejmuje podobnie, jak oryginał, 7 zwrotek regularnie zbudowanych, z wyjątkiem 7. o rymie *aaaa*.

Kryste, dniu naszej światłości,	8a Christe, qui lux es et dies,
Nocne odkrywasz ciemności,	8a noctis tenebras detegis,
Za światłość cię prawą mamy,	8b Lucisque lumen crederis.
Gdy twej nauki słuchamy.	8b lumen beatum praedicans. itd

Za temi, jak wykazałem, tłómaczonemi zabytkami poezyi naszej a mającemi formę 8a 8a 8b 8b, idzie cały szereg w tej samej formie napisanych utworów XV i XVI wieku, jużto oryginalnych, już takich, których oryginałów nie odszukałem. I tak w XV w. należą tu następujące:

1. Pieśń o Jezusie Chrystusie: „Jezu Chryste nasza radość“ (Nr. 9). Co do treści przypomina ona wprawdzie wiele tego rodzaju utworów łacińskiej poezyi kościelnej, np. Wackernagel T. I Nr. 295, ale tłómaczeniem nie jest. Obejmuje zwrotek 7, z których 3, 4 i 5 *aaaa*.

2. Hymn do Jezusa Chrystusa: „O ciało Boga żywego“ (Nr. 55), zwrotek 8, — 2. *aaaa*.

3. Tej samej prawie treści hymn (Nr. 44).

4. Pieśń „Chwała tobie gospodzinie“ (Nr. 4), zwrotek 3, z których 1. i 3. *aaaa*.

5. Urywek z pieśni „o Wniebowzięciu N. Panny“ (Nr. 23), wreszcie Nr. 31, 32, 33, 34 itd.

Z XVI wieku:

1. „Pieśń o pruskiej porażce...“ z r. 1510 (Nr. 59). Zwrotek 49, o formie 8a 8a 8b 8b, w których tylko 10 wierszy jest 9zgł., 4 7zgł.

2. Wiersz: „Śmierć Krystową, śmierć swą zawżdy,“ r. 1512. (Nr. 87).

3. „Pieśń na weselu Najjaśniejszego króla Zygmunta Augusta,“ r. 1553. (Nr. 119).

3. Reja wiersz: „Na zacność Oxej herbu,“ roku 1556. (Nr. 122).

5. Psalm LXX. „W Tobie, Panie, nadzieję mam“ roku 1556. (Nr. 123) wreszcie: Nr. 164, 173, 174, 175 i 156.

4. Zwrotka czterowierszowa dziesięciozgłoskowa.

Zwrotkę o budowie 10a 10a 10b 10b napotykamy raz tylko w XVI w. w Trzycieskiego „Pieśni na północy“ z r. 1559. (Nr. 125).

5. Zwrotka czterowierszowa jedenastozgłoskowa.

Jest formą jednego wiersza: Modlitwa za rzeczpospolitą i króla“ z r. 1559. (Nr. 134).

6. Zwrotka czterowierszowa dwunastozgłoskowa.

Pojawia się jak obie powyższe w XVI. w. w jednym tylko utworze: „Modlitwa ludu pospolitego za pany chrześcijańskimi“ mającym 11 zwrotek, regularnie zbudowanych, a wydrukowanym po r. 1550. (Nr. 172). W poezyi klasycznej znajdujemy wprawdzie wiersz dwunastozgłoskowy: trymeter jambiczny, zwany senarem, tak samo w poezyi średniowiecznej łacińskiej, gdzie co cztery wiersze tego ustroju tworzą zwrotki bądź nierymowane, bądź rymowane parami (np. u Monego T. III. Nr. 666, 684, 856, 947, — T. I. Nr. 140 itd.), ale czy polska zwrotka jest naśladowaniem tej właśnie łacińskiej, orzec trudno.

7. Zwrotka czterowierszowa trzynastozgłoskowa.

Z genezy wiersza trzynastozgłoskowego wyżej podanej, łatwo wyrozumieć, skąd się zwrotka ta w poezyi polskiej wzięła. Tu dosyć nadmienić, że taki sam kształt mają liczne pieśni u Monego np. w T. I. Nr. 22, 55, 119, 120, 160 itd. U nas pojawia się ona w XVI. wieku w następujących zabytkach:

1. w „Pieśni o Bożem umęczeniu“, prawdopodobnie z r. 1532. (Nr. 91), mającej zwrotek 34, regularnie zbudowanych, oprócz kilku uchybień przeciw ilości zgłosek, a mianowicie:

w zwr.	7.	wiersz	2.	ma	14	zgł.
„	7.	„	4.	„	„	„
„	11.	„	3.	„	„	„
„	12.	„	4.	„	„	„
„	15.	„	4.	„	„	„
„	31.	„	3	„	12.	„

2. w „Pieśni o przeciwnościach żywota człowieka chrześcijańskiego“ z r. 1550. (Nr. 100). Zwrotek 17, — w 11 rym *aaaa*, nadto pierwsza z nich ma budowę:

13a
13a
7b + 6c
7b + 6c

3. w „Pieśni nowej, w której jest dziękowanie Panu Bogu..., że malutkim a prostakom raczył objawić tajemnice królestwa swego“ z r. 1556. (Nr. 112). Zwrotek 9, regularnie zbudowanych, — w 9. rym *aaaa*.

4. w Reja wierszu: „Ku chrześcijańskiemu rycerzowi napominanie,“ z r. 1556. (Nr. 118). Zwrotek 21 regularnych, 13. *aaaa*.

5. w Trzycieskiego przekładzie psalmu I. „Błogosławiony człowiek,“ — wydr. po r. 1550. (Nr. 180). Zawiera zwrotek 6, bez pomyłki.

b. Zwrotka czterowierszowa metaboliczna.

Zwrotka czterowierszowa metaboliczna pojawia się w poezyi polskiej w XV. i XVI. w., jednak w nielicznych kształtach. Do charakterystyki jej należy to, że jest ona pierwszą zwrotką, w której obok prostego następstwa rymu *aabb*, spostrzegamy i inne kunsztowniejsze, bo przekładane o formie *ab ab* lub *xa xa*. Oczywiście, że pisarze, którzy formę tę wprowadzili, z większemi trudnościami walczyć musieli, niż ich poprzednicy, prostszemi kształtami się posługujący. Nic trzeba się tedy dziwić, że spotkamy się tu z większą może liczbą mylek i uchybień przeciw raz przyjętemu schematowi formy, w każdym razie jednak i ich często nieudolne

usiłowania uważać należy za ważny krok w doskonaleniu polskiej strofiki.

Poszczególne kształty czterowierszowej, metabolicznej zwrotki.

1. Zwrotka 7a 7a 7b 8b.

Formę tę spotykamy między pieśniami tz. Andrzeja ze Słupia, a mianowicie w pieśni „o królowej niebios“ (Nr. 51) i we „Wstępie do nowych pieśni“ (Nr. 52). W pierwszej z nich, liczącej 22 zwrotek, wykroczenia przeciw porządkowi rymu znajdują się tylko w zwr. 7. i 14, w których dwa pierwsze, i w zwr. 18, w której ostatnie dwa wiersze się nie rymują. Ilość zgłosek naruszoną jest w wierszu 5, 29, 42, 43, 48, 60, 63, 64, 73, 75, 76, jednakowoż podług rekonstrukcyi Dr. Bobowskiego (D. poln. Dicht. d. XV. Jh. str. 70—1) wszelkie pomyłki z łatwością można usunąć i należyty kształt zwrotkom przywrócić. W drugiej zaś, mającej cztery zwrotki: tylko dwie zgadzają się zupełnie z schematem podanym, dwie zaś a mianowicie pierwsza przybiera kształt 7x 7a 7a 8a, czwarta 7a 7a 11b 8b (co do rekonstrukcyi p. Bobowski str. 74—5).

2. Zwrotka 7a 6b 7a 6b.

Zwrotka tego rodzaju przyswojoną została poezyi polskiej, jak widzieliśmy przy genezie 13zgł. wiersza, z form zwrotkowych kościelnej, łacińskiej poezyi. Taką samę bowiem formę spotykamy w licznych pieśniach łacińskich np. u Monego T. III. w Nr. 650, 629, 739, 826, 956 itd. Zwrotka ta jednak zwyczajnie tworzy całość w połączeniu z drugą tej samej budowy, wskutek czego powstaje zwrotka 8wierszowa. dwudzielna, o formie:

1. ⏑ – ⏑ – ⏑ – ⏑ – 7a
⏑ – ⏑ – ⏑ – ⏑ 6b

⏑ – ⏑ – ⏑ – ⏑ 7a
⏑ – ⏑ – ⏑ – 6b
2. ⏑ – ⏑ – ⏑ – ⏑ 7c
⏑ – ⏑ – ⏑ – 6d
⏑ – ⏑ – ⏑ – ⏑ 7e
⏑ – ⏑ – ⏑ – 6d.

lub składając co dwa krótkie wiersze w jeden długi, zwrotka:

1. ⏑ – ⏑ – ⏑ – ⏑ – || ⏑ – ⏑ – ⏑ – ⏑
⏑ – ⏑ – ⏑ – ⏑ – || ⏑ – ⏑ – ⏑ – ⏑
2. ⏑ – ⏑ – ⏑ – ⏑ – || ⏑ – ⏑ – ⏑ – ⏑
⏑ – ⏑ – ⏑ – ⏑ – || ⏑ – ⏑ – ⏑ – ⏑.

W poezyi polskiej znachodzimy ją w XV. i XVI. wieku a mianowicie:

a. w pieśni „Cancio de passione Domini," zaczynającej się od słów „Jezusa Judasz sprzedał" (Nr. 43). Zawiera ona zwrotek pojedynczych 30, mających w zasadzie formę wyżej wskazaną.

np. zwr. 1. Jezusa Judasz sprzedał, 7a
za pieniądze nędzne, 6b
Bóg Ojciec syna wydał 7a
na zbawienie duszne. 6b itd.

Forma ta jednak w zupełności przeprowadzoną jest tylko w 16 zwrotkach, mianowicie w 1, 3, 5, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 15, 17, 20, 21, 22, 24, 27, inne zaś, wyjąwszy wiersz 3, 28. zwr. (mający 6 zam. 7 sylab) i wiersz 4, 30. zwr. (mający 5 sylab zam 6), obejmują ilość zgłosek, podaną w sche-

macie, ale następstwo rymów *a b a b* zmienione najrozmaiciej, i tak:

w zwrotce	2.			na	a	a	x	a
„ „	4.	23.		„	x	a	x	a
„ „	6.	14.		„	a	x	a	x
„ „	9.	18.	29.	„	a	x	a	a
„ „	16.			„	a	a	b	b
„ „	25.			„	x	x	a	a
„ „	26.	28.		„	x	x	x	x
„ „	30.			„	a	a	a	a.

b. Prawdopodobnie taką samę formę mają dwie pieśni w Opecia Żywocie P. Jezusa: „Nabożna rozmowa świętego Biernata z Panem Jezusem“ (Nr. 69) i „Nabożne i rozkoszne tulenie z przywitaniem i pozdrowieniem nowonarodzonego P. Jezu“ (Nr. 70). Prof. Przyborowski nadaje obydwom tym pieśniom formę zwrotki 13a 13a 13b 13b.[1])

Uczony ten nie zwrócił wszakże uwagi na liczne, jakkolwiek niedokładne rymy, stojące w średniówkach, które wskazują, że pieśni te mają inną formę. I tak: w pierwszej z nich, mającej 55 półzwrotek, budowa 7a 6b 7a 6b widoczną jest w półzwrotce 2, 6, 7, 10, 11, 12, 24, 30, 34, 44, 54, dlatego też zamiast kształtu podanego przez prof. Przyborowskiego:

Zdrów bądź Jezu maluśki, jenżeś król niebieski, 13
O dzieciątko sławetne, wielmie bardzo miłe, 13
Słońce sprawiedliwości, świeco wszelkiej prawdy, 13
Boże wielkiej miłości, mocność naszej wiary. 13 itd.,

[1]) Przegląd bibliogr. archeol. T. II. cyt. rozpr.

daję im kształt:

1. Zdrów bądź Jezu malu*śki*, 7a
jenżeś król niebie*ski*, 6a
O dzieciątko sławe*tne*, 7b
wielmie bardzo mi*łe*. 6b
2. Słońce sprawiedliwo*ści*, 7c
świeco wszelkiej praw*dy*, 6d
Boże wielkiej mi*łości*, 7c
mocność naszej wia*ry*. 6d itd.

Forma ta jednak bardzo niedołężnie jest w całej pieśni przeprowadzona; ilość zgłosek w wierszach często się zmienia, jak widać z licznych poprawek, uskutecznionych przez Przyborowskiego w dopiskach. Rym 10 razy mający następstwo *a b a b*, zmienia je w półzwrotce:

1. 39. 40. 45.	na	a a b b
3. 4. 5. 14. 25. 27. 41. 43.	„	a a a a
12. 17. 18. 19. 20. 23. 25. 42. 46. 50.	„	x a x a
13. 22. 33. 36. 49.	„	x x a a
15. 52. 53.	„	a a x x
21. 32. 47. 48.	„	a x a x
26.	„	x a a x
29. 51.	„	a x a a
31. 37.	„	a a x a,

półzwrotki zaś 8, 9, 16, 35, 38, 55, wcale rymu nie mają. Z zestawienia powyższego widać zatem, że we większej ilości przypadków autor polski zwracał uwagę na to, aby rym położyć w środku wierszy, a zatem chciał pisać swój utwór w zwrotkach 7a 6b 7a 6b, jeżeli zaś to nie wszędzie przeprowadził, to przyczyny tego nie w czem innem

szukać należy, tylko w braku wprawy w technice wierszowania.

To samo też należy rozumieć i o drugiej z wymienionych pieśni, gdzie budowa wierszy i następstwo rymu również są niedołężne, jak w pierwszej.

3. Zwrotka 8a 7b 8a 7b.

Forma ta przejętą została z średniowiecznej poezyi łacińskiej, w której trochaiczny, katalektyczny tetrametr szczególnie w pieśniach kościelnych był używany. Tworzono z niego mianowicie dicola, tricola lub tetracola, rymowane lub nierymowane. Dicolon rymowany posłużył także do utworzenia wyżej wskazanej zwrotki w ten sposób, że w miejscu cezury położono rymy

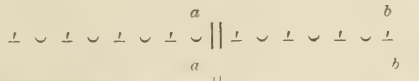

czyli:

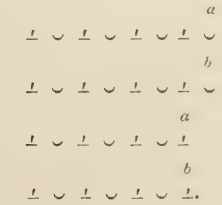

Formę taką mają łacińskie pieśni „Ad omnes sanctos“ z VI. w. (Wackernagel T. I. Nr. 109). Hrabana Maura: „Hymnus de natali Domini“ (tamże Nr. 133), — „De beata Maria virgine“ (Mone T. I. Nr. 572) itd.

W poezyi polskiej zjawia się ona w XV. w. w „hymnie do Bogarodzicy“ (Nr. 42), w którym pierwsze cztery wiersze tworzą zwrotkę 8a 7b 8a 7b.

Maryja, panno szlachetna,
z pokolenia świętego,

Ty jeś królewna niebieska,
mać Boga wszechmocnego,

reszty zaś z powodu zepsucia pod schemat powyższy podciągnąć nie można.

4. Zwrotka 7x 6a 8x 6a.

Forma ta pojawia się raz tylko w XVI. w. w Trzycieskiego: „Powszedniej spowiedzi“ (Nr. 90), mającej zwrotek 17, regularnie zbudowanych.

5. Zwrotka 10a 8a 8b 8b.

Podobnie jak powyższa znajduje się raz tylko w XVI. w. w „Pieśni nowej.. ku Panu Bogu... aby kościoła.. bronić raczył“ po r. 1550 (Nr. 171). Zawiera zwrotek 18, regularnie zbudowanych.

6. Zwrotka 10a 10a 6b 10b.

Znajduje się w pieśni „O upadku i naprawie rodu człowieczego“ r. 1559. (Nr. 132), zwrotek 6, z małemi usterkami.

7. Zwrotka 11a 11a 11b 5b.

Forma ta jest niczem innem jak tylko naśladowaniem klasycznej zwrotki safickiej t. z. metrum Sapphicum primum, złożonego z trzech safickich wierszy jedenasto zgłoskowych i wiersza adonijskiego. Na gruncie polskim jednak uległa ona przekształceniom, jakich wymagały zasady naszego wierszowania. Przedewszystkiem zaś utraciła rytm w pierwszych trzech wierszach, w których tylko liczą się zgłoski, czwarty zaś w przeważnej ilości przypadków zatrzymał muzykalny charakter klasyczny, gdyż pod względem akcentu ma formę adonijską. Nadto dodano tej zwrotce u nas, jakby wynagradzając to, co z oryginalnej formy utraciła, rym końcowy, w porządku nieprzekładanym *a a b b*.

Metrum safickie, często bardzo używane tak w świeckiej jak i kościelnej poezyi łacińskiej, pojawia się w poezyi polskiej dopiero w drugiej połowie XVI. wieku.

Pierwszym jego przykładem jest pieśń Trzycieskiego pod tyt. „Pieśń na północy“ z r. 1559 (Nr. 125). Opiera się ona na oryginale łacińskim, mianowicie hymnie Grzegorza: „Ad nocturnum matutinum“ (Wackernagel T. I. Nr. 95).

W nocy powstawszy, bądźmy wszyscy czujni,
Swej powinności ze wszech sił pilnujmy,
Wesoło pieśni Panu zaśpiewajmy,
Chwałę wzdawajmy. (Zwrotek 3).
Nocte surgentes vigilemus omnes,
Semper in psalmis meditemur, atque
Nisibus totis domino canamus
Dulciter hymnos. itd.

Oryginał zatem, jak widzimy, napisany w zwrotkach safickich, przekład tak samo, w tem tylko różny od niego, że ma rym *a a b b*. Rytmicznie zbudowany jest tylko wiersz czwarty we wszystkich trzech zwrotkach: chwałę wzdawajmy, żywot społeczny, nigdy nie minie.

Po Trzycieskim użył jeszcze tej zwrotki w epoce, o której mowa Rej w dwóch wierszach, umieszczonych w Zwierciadle r. 1567. mianowicie w wierszu: „Ku książkom krótka przemowa“ (Nr. 143) i „Do człowieka stanu poczciwego“ (Nr. 148).

D. Zwrotka pięciowierszowa.

Obok zwrotki czterowierszowej dość często napotykamy w literaturze średniowiecznej zwrotkę pięciowierszową. W zbiorach hymnów i pieśni jest ona licznie reprezentowaną, — u Monego mają ją w T. I. Nr. 10. 29. 123. 124. 125. 126. w T. II. Nr. 343. 348. 480. 507. itd., u Wackernagla T. I. Nr. 186. 187. 188. 189. 271. 272 itd. Przybiera ona roz-

maite kształty i formy tak co do wierszy jak i następstwa rymu.

W poezyi niemieckiej od czasu, kiedy prawo trójdzielności w liryce stało się panującem, zwrotka pięciowierszowa rozpoczyna swe istnienie i daje początek innym, które na jej podstawie się rozwinęły. [1]) U Czechów, którzy wysoko formę poetyczną wykształcili, pięciowierszowa zwrotka używana była bardzo często. Szczególne upodobanie w tej budowie widzimy u nich w czasach wojen husyckich, gdzie zarówno jest panującą tak w łacińskich jak czeskich pieśniach, za pomocą których nowe zapatrywania między ludem krzewić się starano. [2])

a. Zwrotka pięciowierszowa izometryczna.

1. Zwrotka 6x 6a 6a 6x 6a jest formą niektórych części w Pieśni „Bogarodzico“. Czy autor utworzył ją oryginalnie, czy naśladował z jakiej łacińskiej pieśni, rozstrzygnąć trudno, gdyż między kościelnemi, średniowiecznemi utworami odszukałem tylko zwrotkę 6a 6b 6a 6b 6a lub 6a 6b 6a 6b 6b.

2. Zwrotka 13a 13a 13b 13b 13b pojawia się tylko w XVI. w. w LXXIX. psalmie: „Panie Boże wszechmocny, toć srogą moc wzięli,“ który przełożył Lubelczyk po r. 1550 (Nr. 169). Obejmuje zwrotek 9, bez usterki. Podobnej zwrotki w poezyi łacińskiej nie znalazłem.

---

[1]) Grimm: Über d. altdeutschen Meistergesang str. 43. — Seyd: Beiträge zur Charakteristik d. deutschen Strophen. str. 39.

[2]) Feifalik: Untersuchungen üb. altböhmische Vers u. Reimkunst. Sitzber. d. Wiener. Ak. d. Wiss. hist. phil. Cl. B. XXIX XXXIX.

b. Zwrotka pięciowierszowa metaboliczna.

Znajduje się w następujących formach:

1. Zwrotka 6a 6a 7b 7b 4r (*r* oznacza wiersz, który we wszystkich zwrotkach się powtarza) w pieśni „Królewno niebieska, matko chrześcijańska“ Nr. 40. Antyfona ta będąca niedosłownym przekładem łacińskiej „Regina coeli laetare“ (Wackernagel T. I. Nr. 301.), odmienniejszą od oryginału ma formę, — być może oryginalnie przez tłómacza utworzoną lub też wziętą z jakiejś nieznanej dziś redakcyi łacińskiej.

2. Zwrotka 6a 6a 6b 7b 6b.

Formę tę ma pieśń o Wikleffie (Nr. 24), napisana przez Andrzeja Gałkę z Dobczyna w pierwszej połowie XV. w., a mianowicie przed r. 1449, jak widać z listu Elgota do Zbigniewa Oleśnickiego (Monum. med. aevi hist. T. II. str. 68—9.)

Zwrotka o podobnej budowie używana była szczególnie w Czechach podczas wojen husyckich. Okazał to Feifalik w swej rozpr. „Altböhmische Vers- und Reimkunst“ [1], gdzie zarazem przytoczył kilka przykładów, które na pieśń Gałki tak pod względem treści jak i formy pewne światło rzucić mogą. Jedna mianowicie z przytoczonych przez niego pieśni łacińskich: „Omnes attendite“ ma budowę 6 6 6 7 6, rym zaś a a a a b, druga „Ordo catholicus“ ma rym a a b b b, budowę zaś 6 6 7 5 8; formę zatem polską możnaby uważać za kombinacyją z 6 6 6 7 6 i z a a b b b lub co prawdopodobniejsze za naśladowanie gotowej już czeskiej budowy 6a 6a 6b 7b 6b. Dalej powiada Feikalik, że forma 6 6 6 7 6

[1]) Sitzungsber. d. Wien. Ak. d. Wiss. Phil. Hist. Cl. B. XXXIX.

z pewnością przejęta została z jakiejś znanej bardzo i rozpowszechnionej pieśni kościelnej, a za twierdzeniem jego przemawiają dwie okoliczności: po pierwsze, że zwykle w takich okolicznościach nowe teksty podkładano pod znane melodyje, co ułatwiało ich spamiętanie, – a powtóre przy jednej takiej pieśni pod tyt.: „De Rokycano et suis sectariis“ znalazł uwagę „Canitur sicut: Imber nunc coelicus,“ a więc wyraźny dowód, że pieśń kościelna oddziałała pod względem formy na świecką. Wspomniana zaś pieśń kościelna ma następującą budowę:

Imber nunc coelicus
irrigavit vellus,
partum laudabilem,
figurat mirabilem,
Gedeonis Yesse, a więc 6 6 6 7 6.

Jest tedy jasna, że forma pieśni o Wiklefie wyszła z łacińskiej kościelnej formy albo bezpośrednio, albo — co pewniejsza — za pośrednictwem jakiejś czeskiej, husyckiej pieśni. Gałka przestrzegał tej budowy przez cały swój poemat 14 zwrotek liczący, tak pod względem ilości zgłosek w wierszach, jak i następstwa rymów. Co się tyczy pierwszego, to nawet użył raz skróconego wyrazu „cirkwnej“ zamiast „cirkiewnej“ (zwr. 5. w. 1), raz znowu sztucznie rozszerzył wyraz „czcii“ zam. „czci“ (zwr. 10. w. 5), by ilość zgłosek była ta sama. Co do następstwa rymów, to wyjąwszy zwr. 1. 2. 5. 9. 10., które rymowano jednakowo *a a a a a* z powodu użycia rymów morfologicznych, inne mają następstwo wyżej wskazane: *a a b b b*.

2. Zwrotka 8a 8a 8b 8b 5b.

Zjawia się w XVI. w. i jest formą pieśni: „Zawitaj k'nam Duchu Św.“ z r. 1522. (Nr. 80)

3. Zwrotka 8a 8a 8b 8b 6x.

Zwrotka ta podług wszelkiego prawdopodobieństwa przejęta została z poezyi kościelnej, łacińskiej. W zbiorze Monego (T. II. Nr. 508) znajduje się pieśń pod tyt.: „Roseum crinale beatae virginis Mariae," napisana przez papieża Urbana V., której zwrotki mają formę: 8a 8a 8b 8b 6c.

Takaż forma pojawia się w poezyi polskiej w XV. i XVI. w. z tą różnicą, że rym *c* piątego wiersza, który powtarza się co dwie zwrotki łacińskie, w zwrotce polskiej przechodzi na *x* tj. wszędzie inny.

Pierwszym utworem u nas tę formę mającym jest jedna z pieśni tz. Andrzeja ze Słupia pod tyt.: „O Maryi Panny nawiedzeniu" (Nr. 53). Zabytek ten jednak jest tak zepsuty pod względem treści i formy, że należałoby gruntownie jego rekonstrukcyą przeprowadzić, co też trafnie uczynił Dr. Bobowski w cyt. rozpr. str. 75—88. Podług niego odróżnić należy w tej pieśni dwie części, niejako dwie pieśni: liryczną i epiczną, z których właśnie druga jest przybraną w zwrotkę 8a 8a 8b 8b 6x.

W XVI. w. pojawia się ona w jednym wierszu Reja: „Iż orzeł jest właśnie przywłaszczon za herb a za klejnot królom...," umieszczonym w Postylli r. 1556 (Nr. 117).

4. Zwrotka 8a 8a 8b 8b 7r.

Ma miejsce raz tylko w XV. w. w hymnie do N. Panny: „Zdrowaś królewno wyborna" (Nr. 54) Być może, że wziętą została z poezyi kościelnej, gdyż taką samą formę napotykamy w pieśni u Monego T. II. Nr. 507.

5. Zwrotka 10a 10a 8b 8b 8b.

Jest formą pieśni „o św. Krzysztoforze" (Nr. 60). Cały ten utwór jednak mający 18 zwrotek, zawiera wiele usterek przeciw powyżej podanemu schematowi, gdyż autor, mający małą wprawę w technice, nie przestrzega ilości zgłosek w wierszach. Rym 13 razy ma porządek *a a b b b*, 5 razy *a a a a a*. Tylko trzecia zwrotka jest zbudowana należycie.

6. Zwrotka 12a 12a 12b 12b 6b.

Pojawia się raz tylko w XVI. w. w pieśni Oliwińskiego z r. 1550. pod tyt: „Pieśń w czasie morowego powietrza“ (Nr. 103). Czy zwrotka ta jest oryginalną czy naśladowaniem z łacińskiego, nie jest mi wiadomo.

E. Zwrotka sześciowierszowa.

Ze zwrotek sześciowierszowych, rozpowszechnionych bardzo w wiekach średnich, mamy następujące przykłady:

a. Zwrotka sześciowierszowa izometryczna.

1. Zwrotka 6a 6a 6b 6b 6c 6c.

Pojawia się w XVI. w. w pieśni „O przyjściu Pańskim w ciało z r. 1550. (Nr. 102). Tekstowi jednak, który przedrukował Wiszniewski (VI. 437—8) bez wszelkiego podziału na wiersze, należy przywrócić kształt, wyżej wskazany:

Toć czas wdzięczny przyszedł, 6a
Gdy Pan z nieba wyszedł, 6a
Ku czci Ojcu swemu, 6b
K'zbawieniu ludzkiemu, 6b
Aby wyrwał jego 6c
Z mocy dyabła złego. 6c.

W tym kształcie tekst będzie liczył razem 16 zwrotek, w ogóle regularnie zbudowanych, z wyjątkiem następstwa rymu w zwr. 2. *a a a a b b* i w zwr. 6. *a a b b b b* Podobną zwrotkę znachodzimy także w poezyi kościelnej łacińskiej, ale rzadko. Na 1215 pieśni w zbiorze Monego mają taką budowę tylko dwie, mianowicie początek sekwencyi „De vita Christi“ T. I. Nr. 28), pochodzącej z XII. w.

i w „Versus super Ave maris stella“ (T. II. Nr. 496), pochodzącej z epoki VI– IX. w. Ponieważ jednak łacińskie pieśni mają rymy przekładane *a a b c c b*, trudno więc orzec, czy polska budowa jest naśladowaniem łacińskiej.

2. Zwrotka 8a 8a 8b 8b 8c 8c.

W formie tej napisane są Trzycieskiego: „Pieśń, gdy dziatki rano wstaną“ (Nr. 127, r. 1559. — „Pieśń, gdy słońce wschodzi“ (Nr. 128) r. 1559 i „Modlitwa, gdy dziatki spać idą“ (Nr. 131). Bez wątpienia przyswojoną ona została poezyi naszej ze strofiki łacińskiej, gdyż liczne jej przekłady podaje Mone w T. I. Nr. 290 — T. II. Nr. 431. — T. III. Nr. 637. 660 itd.

3. Zwrotka 13a 13a 13b 13b 13c 13c.

Znajduje się raz tylko w psalmie XXXVI. „Zaniechaj towarzystwa z ludźmi złośliwymi,“ przełożonym przez Lubelczyka po r. 1550 (Nr. 168). Obejmuje razem zwrotek 21, regularnie zbudowanych, z wyjątkiem następstwa rymu w 17. zwr. *a a b b a a*, i w 19. *a a a a b b*.

b. Zwrotka sześciowierszowa metaboliczna.

1. Zwrotka 8a 8a 7b 8c 8c 7b.

Jest prawdopodobnie formą pieśni do N. Panny: „Daj nam Panno wspomożenie“ z XV. w. (Nr. 25), dochowanej w małym tylko, bo zaledwie trzy wiersze liczącym urywku. Bobowski (w rozpr. D. poln. Dicht. d. XV. Jh. str. 102 przypuszcza, że trzy te wiersze są dośpiewem jakiejś trójdzielnej zwrotki, — prawdopodobniejszem jednak wydaje mi się uważać je za pierwszą lub drugą część takiej zwrotki, w jakiej napisaną jest znana pieśń: „Stabat mater“ a mająca formę 8a 8a 7b 8c 8c 7b, — a więc:

Daj nam panno wspomożenie, 8a
Daj nam chwały wysławienie, 8a

Króla, pana naszego. 7b
. . . . . 8c
. . . . . 8c
. . . . . 7b.

2. Zwrotka 8 8 8 8 8 6, prawdopodobnie o rymie *a a b b b r*, właściwie zwrotka pięciowierszowa z 6 zgłosk. refrenem, przez cały poemat tym samym, jest formą dekalogu pochodzącego z r. 1545. pod tyt.: „Przykazanie Boże“ (Nr 97.). Pieśń ta liczy zwrotek 13, co do ilości zgłosek w poszczególnych wierszach regularnie zbudowanych, ale co do następstwa rymów tak niesystematyczną rozmaitość przedstawiających, że właściwie niewiadomo, jaki ich porządek za podstawę przyjąć należy. Najczęściej jednak przychodzi następstwo:

	a	a	b	b	b	r	4 razy w zwr.	1.	2.	6.	12.
dalej	a	a	x	b	b	r	3 „ „	5.	11.	13.	
	a	a	x	a	a	r	3 „ „	7.	8.	9.	
	a	a	a	x	a	r	2 „ „	3.	4.		
	a	a	a	b	b	r	1 „ „	10.			

Stąd budowę taką, jaką ma zwrotka 1:

Dziesięcioro przykazanie, 8a
Dał nam Pan Bóg na chowanie, 8a
Abyśmy go w tem uczcili, 8b
To wolą jego czynili, 8b
Potem z nim w królestwie żyli, 8b
Zdarz to nam nasz Panie. 6r.

biorę za podstawę.

F. Zwrotka siedmiowierszowa.

Znajduje się w formie 8a 8a 8a 8a?b?b 8b a napisany jest w niej przekład CXXIX psalmu: „Z głębokości grzechów moich," po r. 1550. Zawiera cztery zwrotki:

pierwsza	o budowie	8x	8a	8a	8a	9b	9b 8b
druga	„ „	8a	7a	9a	8a	9b	8b 8b
trzecia	„ „	8a	8a	8a	8a	8b	8b 8b
czwarta	„ „	8a	8a	8a	8a	9b	9b 8b.

G. Zwrotka ośmiowierszowa.

Zwrotka ośmiowierszowa o budowie izometrycznej 8a 8a 8b 8b 8c 8c 8d 8d ma miejsce raz tylko w XVI. wieku w przekładzie L. psalmu „Zmiłuj się nademną Boże" (Nr. 115). Zawiera zwrotek 20, regularnie zbudowanych. Forma ta wziętą została prawdopodobnie ze strofiki kościelnej łacińskiej, gdzie znaną była już w XII. w. (Mone T. II. Nr. 954).

H. Zwrotka dwunastowierszowa.

Zwrotkę dwunastowierszową metaboliczną 8a 8a 8b 8b 8c 8c 7d 6d 7e 6e 7f 6f, znachodzimy podobnie jak powyższą raz tylko w XVI. w. w CIII. psalmie „Chwal duszo ma Pana mego," przekładu Wapowskiego z r. 1554. (Nr. 108)

I. Zwrotka trójdzielna.

Między rozmaitego kształtu zwrotkami, w jakie liryka utwory swe przybierała, bardzo ważną rolę odgrywa t. z. zwrotka trójdzielna. W poprzedniej części widzieliśmy wpraw-

dzie dosyć znaczny poczet zwrotek lirycznych, ale każda z nich przedstawiała całość zupełną, bez widocznego podziału na części, z których się składała, lub, co najwięcej, tylko niektóre z nich miały charakter dwudzielny, jak np. zwrotka czterowierszowa izometryczna *a a | b b* lub ośmiowierszowa *a a b b | c c d d*. Inaczej jednak ma się ze zwrotkami, któremi teraz zająć się wypada. Charakterystyczna bowiem ich cecha, czy będą najprostszego czy najkunsztowniejszego ustroju, polega na trójdzielności Zwrotka zatem, do tego szeregu należąca, składa się zawsze z trzech części, a stosunek, jaki zachodzi między niemi, jest tego rodzaju, że dwie części zawsze sobie zupełnie odpowiadają, trzecia zaś z reguły pod względem budowy od nich mniej lub więcej różną, rzadziej taką samą. Pierwsze dwie części noszą w średniowiecznej łacińskiej poezyi nazwę: „versus“ lub „versiculi“: w niemieckiej: „Stollen“ lub razem „Aufgesang,“ — trzecia zowie się po łacinie „repeticio,“ po niemiecku „Abgesang“. Ponieważ w żadnej polskiej nauce o wierszowaniu terminów na to nie znalazłem, przeto uważam za stosowne nazywać „versus“ „częścią pierwszą i drugą“, — „repeticio“ zaś „przyśpiewką.“

Jakim jest początek i geneza trójdzielnej zwrotki, od dawna starano się rozstrzygnąć. F. Wolffa dzieło: „Über die Lais, Sequenzen und Leiche. Heidelberg 1841“ wyprowadza (str. 30 i nast.) zwrotkę tę od pewnego rodzaju pieśni kościelnych, zwanych sekwencyjami lub prozami, które około IX. w. rozwinęły się z tz. „cantus alleluiaticus“. Pomijając dalszy wywód Wolffa, o którym nie miejsce szerzej się rozwodzić zaznaczyć muszę, że jego twierdzenie wydaje mi się najprawdopodobniejszem, chociaż inni upatrywać chcieli w trójdzielności nie specyjalny wytwór jakiegoś poszczególnego narodu, ile raczej coś wszystkim narodom wspólnego.

W poezyi niemieckiej pierwszy prawidło to stwierdził i udowodnił J. Grimm w rozpr. „Über den altdeutschen Meistergesang. Göttingen 1811“ (str. 33 i nast.), po czem

ukazał się cały szereg prac, przedmiot ten traktujących, jak Wackernagla, Lachmanna i dosyć wyczerpująca rozprawa Bartscha: „Der Strophenbau in der deutschen Lyrik," umieszczona w czasopiśmie „Germania" r. 1857. str. 257—98, w której autor polemizując z poprzednikami swymi, uważa zwrotkę trójdzielną za pierwotnie niemiecką.

Z tąż zwrotką spotykamy się też w poezyi innych narodów, jak północnych Francuzów, Prowensalów itp., a nawet w wysokim stopniu rozwiniętą, bardzo często używaną widzimy ją u Czechów, których piśmiennictwo na rozwój staropolskiej literatury miało wpływ tak przeważny. Historyją tej zwrotki w poezyi czeskiej tudzież drogi, któremi się do niej dostała, dokładnie skreślił J. Feifalik w swych studyjach, [1]) ważnych dla nas z tego powodu, że ułatwiają badanie trójdzielnej zwrotki w staropolskiej poezyi. Podług twierdzenia Feifalika niewątpliwie rozpowszechniła się powyższa zwrotka u Czechów pod wpływem literatury niemieckiej i łacińskiej. Ślady jej znajdujemy już w zabytkach czeskich XIII. w., w XVI. zaś i XV. w. występuje ona coraz to częściej, szczególnie w pieśniach, które tłómaczyli bądź samodzielnie tworzyli bracia czescy, jak tego dowodzą ich kancyjonały, gdzie forma trójdzielna dokładnie jest oznaczana.

Nie ulega wątpliwości, że i w polskiej poezyi forma ta znaną być musiała, jeżeli nie z innych to z tego powodu, że Polacy nie tworzyli z początku oryginalnych pieśni kościelnych, ale przyjmowali je z zachodu i tłómacząc z czeskiego lub łacińskiego, przyswajali je swemu językowi. Z treścią jednak nieodłącznie związaną była i pewna forma, którą przestrzegać musiano, by zadość uczynić warunkom

[1]) Sitzber. d. Wiener Ak. d. Wiss. Phil. Hist Cl. B. XXIX. XXXIX.

pieśni. W obec zaś naśladowniczego przeważnie kierunku, jaki występuje w początkach naszej literatury, czy ją pod względem formy, czy treści uważać będziemy, nie możemy mówić o genetycznym rozwoju trójdzielnej zwrotki na gruncie polskim, — ale co najwięcej o mechanicznem, że się tak wyrażę, przyjęciu jej przez naszych pierwszych poetów i dalszych losach, jakich tu doznała.

Różne kształty trójdzielnej zwrotki.

1. Zwrotka trójdzielna trójwierszowa.

Najprostszym kształtem trójdzielnej zwrotki w ogóle jest rozszerzony „cantus alleluiaticus" Wolffa przez dodanie do niego dwóch wierszy, czyli inaczej mówiąc dystych z przyśpiewką: „alleluja" lub „kyrie eleison." Dwuwiersz ten może być rymowany lub nierymowany; wiersze jego mogą obejmować jakąkolwiek jednak tę samą ilość zgłosek. Zasadniczy zatem kształt ma formę:

1. . . . . ^{a}
2. . . . . ^{a}
3. Przyśpiew.

w której pierwszy wiersz jest pierwszą, drugi drugą częścią (sztolą), refren zaś przyśpiewką.

Taką budowę napotykamy już w najstarszych pieśniach polskich XV. w. a mianowicie:

a) w pieśni wielkanocnej „Z śmierci wstał ninie Chrystus Pan" Nr. 11), będącej tłómaczeniem z łacińskiego, skąd i formę przejęła:

Zwr. 1. Część 1. Z śmierci wstał ninie Chrystus Pan 8a
„ 2. On pocieszycicl sam [1]) 6a
Dosp. 3. Hallelujach.
V. 1. Surrexit Christus hodie
V. 2. Humano pro solamine
R. 3. Alleluia. itd. (Mone T. I Nr. 143).

Taką samą formę ma kilka redakcyj tejże pieśni w poezyi kościelnej niemieckiej (porów. Wackernagel T. II Nr. 951 itd.), a nawet dwa wiersze w naszym zabytku, których nie ma w żadnym znanym mi tekście łacińskim, zgadzają się zupełnie z dwoma wierszami niemieckiemi:

Gdyby nie był umarł,	Wer er nicht erstanden,
Światby marnie zaginąć miał.	So were die welt vergangen.
Hallelujach.	Alleluia.

b) W pieśni wielkanocnej „Chrystus Pan dzisiaj zmartwychwstał“ z XV. w. (Nr. 41).

c) w pieśni takiejże treści: „Chrystus już zmartwychwstał“ z r. 1522 (Nr. 75). Tak *b* jak *c* opierają się na tej samej pieśni łacińskiej co *a*.

d) w pieśni „Królowo niebieska“ (Nr. 76).

Pierwszą zmianą w tej przytoczonej formie trójdzielnej było to, że zamiast „Alleluia“ lub „Kyrie eleison“ używano innego refrenu lub kładziono wiersz trzeci, który zajmował jego miejsce a pod względem treści stanowił dalszy ciąg dwóch pierwszych części (sztol). Taką już nieco rozszerzoną, prostą formę trójdzielną mamy u nas w XV. w. w pieśni

[1]) Jak widzimy, w pieśni tej część pierwsza 8a nie jest równą drugiej 6a, mimo to nie stoi to wcale w sprzeczności z regułą wyżej wypowiedzianą, podług której sztole muszą być sobie równe. Nierówność tę należy położyć na karb polskiego tłómacza.

„na Boże Narodzenie“ (Nr. 20), która napisaną jest w następującej zwrotce:

1. 8a
2. 8a
3. 10r

a więc w dwuwierszach ośmiozgłoskowych z refrenem, po każdym dwuwierszu w tej samej prawie postaci powtarzającym się:

np. zwr. I. 1. Mesyjasz wierny Chrystus nasz
2. Objawiłci nam już swój czas
3. Eia, Eia, swego narodzenia!

2. Zwrotka trójdzielna pięciowierszowa.

Dalszym rozwojem najprostszej formy trójdzielnej będzie to, że pojedyncze wiersze, wchodzące w skład jej początku (sztol) zostaną podwojone, wskutek czego dwuwiersz zmienia się w zwrotkę czterowierszową izometryczną, z przyśpiewką. Schemat zatem tej budowy będzie:

1. a 2. b 3. r.
a b

Formę taką napotykamy w poezyi polskiej w XV. i XVI. w. a mianowicie:

a w Lubelczyka pieśni „o zmartwychwstaniu Pańskiem“ r. 1558 (Nr. 167) pod postacią:

1. 6a Krystus Pan zmartwychwstał
6a Zwycięstwo otrzymał,
2. 6b Bo zbórzył śmierć srogą,
6b Swoją śmiercią drogą.
3. x Alleluja — Kyrje elejson.

b) w pieśni zawartej w Opecia Żywocie, zaczynającej się od słów „Ukazał się Maryje“ r. 1522 (Nr. 78) w formie:

1. 7a Ukazał się Maryje
   7a A dał pozdrowienie je,
2. 7b Zdrowaś porodzicielko
   7b Boża wybrana dziewko.
3. x Alleluja.

c) w pieśni na Boże Narodzenie „Chrystus się nam narodził“ z XV. w. Nr. 12), o formie, jak powyższa.

d) w pieśni Reja pod tyt.: „Alleluja“ r. 1550 (Nr. 117) o formie:

1. 10a O chwalcie Pana Boga wszechmocnego,
   10a Narodowie wszyscy świata tego;
2. 10b A wielbicie imię święte jego
   10b Ludzie wszytcy stanu wszelakiego
3. x Alleluja.

Zwrotek 2, — pierwsza *a a a a*, druga *a a b b*.

e) w dwóch wreszcie pieśniach, a mianowicie na Wielkanoc „Chrystus zmartwychwstał jest“ (Nr. 62), z r. 1521, i na Boże Narodzenie „Chrystus się narodził“ z r. 1521 (Nr. 64). Obie one zbudowane są podług schematu: 1 *aa* 2. *bb*. +3 przyśp., jaki jednak kształt mają ich początki pod względem ilości zgłosek, trudno powiedzieć, bo w pierwszej z nich na 24 wierszy: jeden jest 5zgł, siedem 6zgł, jedenaście 7zgł., cztery 8zgł., jeden 9zgł.; w drugiej na 12 wierszy: trzy są 6zgł., dwa 7zgł., sześć 8zgł., jeden 9zgł.

3. Zwrotka trójdzielna sześciowierszowa.

Jeżeli w schemacie 1. a 2. b 3. przyśp.
a b

ostatnia część przybierze formę dwuwierszu, otrzymamy zwrotkę trójdzielną sześciowierszową. Zwrotka tego ustroju używana jest w poezyi polskiej w XV. i XVI. w. a mianowicie:

a) w pieśni „Krzyżu wierny i wyborny“ znajdującej się w Opecia Żywocie r. 1522 (Nr 72) a będącej tłómaczeniem znanej pieśni passyjnej Wenancyjusza Fortunata: „Pange lingua gloriosi praelium certaminis.“ Przekład Opecia dokonany jest z nierozszerzonego jeszcze późniejszemi dodatkami tekstu Fortunata, jak widać z tego, co mówi Mone (T. I. str. 131—2), gdyż nie ma czterech zwrotek, dodanych po „Sola digna...“ Przekład jest dosłowny, forma jednak różna niż w oryginale, który napisany jest w zwrotkach, złożonych z 8 i 7 zgłoskowych, trochaicznych wierszy, bez rymu. Mone dzieli cały tekst na zwrotki trójwierszowe, obejmujące po trzy wiersze, 15zgłoskowe, z średniówką po ósmej, Wackernagel (T. I. Nr. 78) na zwrotki sześciowierszowe o postaci 8 7 8 7 8 7. Opecia przekład wydrukowany bez podziału na wiersze, należy rozłożyć na zwrotki trójdzielne o formie:

1. 8x
   7a
2. 8x
   7a
3. 8b
   8b.

lub składając co dwa wiersze sztol w jeden dłuższy, o formie:

1. 8x || 7a
2. 8x || 7a
3. 8b
   8b. a więc np. zwr. 1.

1. Krzyżu wierny i wyborny, 8x Crux fidelis, inter omnes 8
   samo drzewo szlachetne, 7a Arbor una nobilis, 8

2. W żadnym lesie tobie nie jest kwiatem, owocem równe	8x Nulla talem silva profert 7a Flore, fronde, germine	8 7
3. Słodkie twoje gożdzie były, które Krystusa nosiły.	8b Dulce lignum, dulces clavos 8b Dulce pondus sustinens.	8 7.

Budowa ta przeprowadzona jest stale przez cały poemat, 11 zwrotek liczący, a zwrotka ostatnia ma nawet formę 1. 8a 7b. 2. 8a 7b. 3. 8c 8c.

b) w „Pieśni nowej o nawróceniu grzesznego człowieka ku Panu Bogu“ r. 1556 (Nr. 110). Pieśń ta, jak wykazałem w rozpr. „O źródłach niektórych utworów poet. pols. z XV. i XVI. w.“ (Przegl. Powsz. 1884. T. IV. str. 83.) jest tłómaczeniem z czeskiego oryginału, znajdującego się w kancyjonale husyckim z r. 1541. Wiszniewski przedrukował ją, dzieląc na zwrotki, ale kształt jej zatarł nie czyniąc żadnej granicy między wierszami. Że w rzeczywistości mamy tu do czynienia z zwrotką trojdzielną, świadczy oryginał, w którym poszczególne jej części oznaczone są znakami q. Schemat jej jest następujący:

$$\left.\begin{matrix}1.\ 8\\ \quad 6\\ 2.\ 8\\ \quad 6\end{matrix}\right\}\ \text{rym?}$$
$$\begin{matrix}3.\ 8a\\ \quad 8a\end{matrix}$$

Jakie było następstwo rymów w pierwszych dwóch częściach, ani według oryginału ani tłómaczenia oznaczyć nie można, gdyż w każdej zwrotce jest inne np. *xaaa*, *xaaa* itd.

Np. zwr. I.

1. Pomożyż mi z grzechu mego wieczny, miły Boże,	8x Spomożyż mi z hořc mého, 6x wěčný, milý Boże,	
2. Pomożyż mi z niego wybrnąć nie daj w nim zaginąć,	8a Spomożyż z nêho wygjti, 8a ne dey zahynauti,	

3. Wyzwol mię z mocy dyabelskiej, 8b Wyswobod' z mocy [d'abelskė,
w którąm wpadł wzgardzenie rajskie, 8b gjeż dosahl w za- [hrade Raýskė.

c) Taką samą formę ma też akrostych „Pieśń nowa o krewkości każdego człowieka...“ po r. 1550 Nr. 170.

1. Początek wszelakiej sprawy 8a
W imię Pana swego, 6b
2. Człowiek chrześcijański prawy 8a
Ma czasu każdego, 6b
3 Nabożnem sercem poczynać 8x
Dla daru Ducha świętego. 8b.

Zdaje się, gdyż Wiszniewski podaje jednę tylko zwrotkę VI. 460) że następstwo rymów było tu: *a b a b | c c.*

d) Za zwrotkę trójdzielną powyższego ustroju a więc sześciozgłoskową uważam też początek pieśni „Bogarodzico“ do pierwszego „Kyrije elejson.“

Dr. Rymarkiewicz w rozpr. „Pieśń Bogarodzica“ (Rocznik Tow. Przyj. Nauk Pozn. T. X. r. 1878. str. 333 i nast.), nadaje po ostatecznej rekonstrukcyi następującą formę tej zwrotce:

Bogarodz*ico* dziew*ico*, bog'em sławio*na Maryo*!
U twego *syna* gospod*yna*, matko zwolo*na Maryo*!
Zjiścij *nam*, spuścij *nam*... Kyrielejson. (str. 392).

czyli wedle liczby zgłosek i rymu:

5a + 3a + 8b + 3c
5d + 4a + 8b + 3c
3e + 3e + 5x.

Podług Dra Pilata w rozpr. „Pieśń Bogarodzica I. Restytucyja tekstu pieśni“ (Osobn. odbicie z Pam. Ak. Um. T. IV. W. fil. r. 1879.) pierwsza zwrotka brzmi w sprostowaniu:

Bogarodzica dziewica,
Bogiem sławiena Marya,
U twego syna gospodna,
Matko zwolena Marya
Z-iszczy nam spust winam
Kyrie eleison. (str. 48 i 84).

czyli: „Składa się“ — jak mówi autor, — „nie licząc odśpiewu Kyrie eleison, z pięciu wierszy. Pierwsze cztery mają po ośm zgłosek ostatni sześć. Rymy są nader rozmaite i sztucznie poprzerzucane. W pierwszych czterech wierszach padają zawsze na piątą i ósmą zgłoskę, z tą różnicą, że w pierwszym i trzecim łączą ze sobą piątą i ósmą zgłoskę tego samego wiersza, w drugim i czwartym zaś obie piąte i ósme zgłoski odmiennych wierszy. Ostatni wiersz zawiera rym trzeciej i szóstej zgłoski.“ (str. 49).

Schemat więc wygląda:

5a + 3a
5b + 3c
5d + 3d
5b + 3c
3e + 3e
6x.

Dr. Kalina w rozpr. „Rozbiór krytyczny Pieśni Bogarodzica“ (Lwów 1880.) w następujący sposób ją rekonstruuje:

Bogu rodzica dziewica,
Bogiem sławiena Maria,

Twego syna gospodyna,
Matko zwolena Maria,
Zyszcz nam, spuść nam
Kyrielejson! (str. 80 i 95).

a na str. 92. pisze „Zwrotka pierwsza, złożona z pięciu wierszy ośmiozgłoskowych z rymami wewnętrznemi i zewnętrznemi, przekładanemi w tym porządku: *a b c b d.*“

Dr. Bobowski wreszcie w rozpr. „Die polnische Dichtung d. XV. Jh. I. Mariengedichte“ (Breslau 1883) przyjmuje w zupełności lekcyą Dra Pilata a co do formy mówi na str. 102—3: „Das Dreitheiligkeitsgesetz tritt... in der 1. Strophe des Bogarodzica — Liedes zum Vorschein... Die erste Strophe des Bogarodzica — Liedes hat eine ganz originelle Form. Die Stollen bestehen hier aus je zwei Versen, der Abgesang aus einem. Die Stollen sind mit einander durch den Reim der letzten Verse verknüpft, die ersten Verse des Stollen, so wie auch der Abgesang haben Binnenreime.“

Co się tyczy rekonstrukcyi tekstu, idziemy za Prof. Dr. Pilatem, formę zaś przyjmujemy Dra Bobowskiego. Tym sposobem pierwsza zwrotka pieśni „Bogarodzica“ miałaby kształt następujący:

1. Bogarodzica dziewica,
   Bogiem sławiena Maryja,
2. U twego syna gospodna
   Matko zwolena Maryja.
3. Z-iszczy nam spust winam
   Kyrije — eleison.

czyli:

1. 5a + 3a
   5b + 3c
2. 5d + 3d
   5b + 3c

3. 3e + 3e
3 + 3x.

Widzimy zatem z tego zestawienia, że nie jest to pięciowierszowa metaboliczna, lecz misternie zbudowana trójdzielna zwrotka.

4. Zwrotka trójdzielna siedmiowierszowa.

Rozszerzywszy przyśpiewkę w zwrotce trójdzielnej sześciowierszowej z dwóch wierszy na trzy, otrzymamy zwrotkę tegoż ustroju siedmiowierszową. Zwrotka taka znajduje się w poezyi polskiej w XV. i XVI. w. w następujących pieśniach:

a) w Lubelczyka „Pieśni o zmartwychwstaniu Pańskiem“ (Nr. 166), którą bez zrozumienia formy wydrukował Wiszniewski (T. VI. str. 510). Jest ona, jak wykazałem w rozpr. „O źródłach niektórych utworów poet. pols. z XV. i XVI. w.“ (Przegl. Powsz. 1884. T. IV. str. 89) tłómaczeniem z czeskiego i kształt oryginału zatrzymała:

1. 6a Wesel się tej (to) chwile,	Wesel se té (to) chwilje,
6b Ludzkie pokolenie,	Lidské pokolenj,
2. 6a Sław z pamiątką miłe	Slaw památku mjle,
6b Krystowo wskrzeszenie.	Božjho wzkřjssenje.
3. 6c Bowiem gdy zmartwychwstał,	Nebť Pan přežaduéý,
6x Jak Pan Wszechmogący,	Račýl z martwých wstáti,
6c Wieczny nam żywot dał.	Wjťez wssechmohúčy.

b) w kolędzie z XV. w. „Panna Pana porodziła“ (Nr. 18). Budowa pieśni tej, aczkolwiek „nie nastręcza trudności co do architektury zwrotek“, jak mówi wydawca Seredyński przecię nie zrekonstruowana przez niego, ma formę trójdzielną:

1. 8a Panna Pana porodziła,
   8a Panna Pana zbawiciela,
2. 8b Stworzyciela Pana naszego,
   8b Miłego Ducha świętego.
3. 8c Weselmy się dzisiaj ninie,
   8c Bo przez jego narodzenie
   5c Mamy zbawienie.

c) w pieśni „A kto tu chce Bogu służyć“ (Nr. 61). Maciejowski nie rozumiejąc jej formy przedrukował w Dod. str. 38 w zwrotkach czterowierszowych. Odpowiedniejszą budową, jak to wskazują rymy i druga jej część, jest zwrotka trójdzielna:

1. 7a I musi zawsze chodzić
   6b W duchownem odzieniu
2. 7a Cierpliwości się dobić
   6b Przeciw pokuszeniu,
3. 6c Przeglądając boje,
   6x Na które musi iść
   6c Prócz cielesnej zbroje.

W pierwszej części tylko początek zepsuty: 1. 8a 6b 6a 6b.

d) w Pieśni na Boże Narodzenie „Bożego Narodzenia anieli się weselą.“ znajdującej się w Opecia Żywocie Pana Jezusa (Nr. 71). Maciejowski, który początek jej przedrukował w Dod. str. 321 a za nim Przyborowski (Przegl. Bibl. Archeol. T. II. str. 336) trafnie nadają jej formę zwrotki siedmiowierszowej, chociaż nie wiedzą, że podstawą jej jest trójdzielność: 1. 7a 7a, 2. 7b 7b, 3. 7c 7c 7x, jak tego dowodzi kilka pieśni łacińskich tej samej treści podanych przez Wackernagla pod tyt.: „In natali Domini“ T. I. Nr. 319, 320, 322, 323. np. zwr. 1.

1. Bożego narodzenia	7	In natali Domini,
Anieli się weselą,	7	Gaudent omnes angeli,
2. Radując się spiewają,	7	Et cantant cum iubilo,
Jednego Boga chwalą.	7	Gloria uni Deo.
3. Panna Boga poczęła,	7	Virgo Deum genuit,
Chrystusa porodziła,	7	Virgo Christum peperit,
Panna nieporuszona.	7	Virgo semper intacta.

c) w pieśni Trzycieskiego „Przeżegnanie stołu“ (Nr. 129). Formę zwrotki, w jakiej Wiszniewski pieśń tę przedrukował, a mającej u niego kształt 14a 14a 15a 7x, uwzględniając rymy, zmieniam na zwrotkę trójdzielną siedmiowierszową o zasadniczej postaci: 1. 8a 6b, 2. 8a 6b, 3. 8c 8c 7(6)c. Budowa ta jednak na cztery zwrotki w jednej tylko tj. w drugiej jest przeprowadzoną:

1. Bo my nędzni chrobaczkowie,	8a
Od niego bieramy,	6b
2. Jako od ojca synowie,	8a
Cokolwiek tu mamy.	6b
3 A za to, co on sprawuje	8c
Tylko sobie cześć a chwałę	8x
Od nas zostawuje.	6c

w innych inny ma kształt, a mianowicie w:

I. 1.	8a	III. 7a	IV. 8a
	6b	6b	6b
2.	8a	7a	7a
	6b	6b	6b
3.	8c	8c	8c
	7b	7c	8c
	7c	6x	6b.

f) w pieśni o śmierci „O daremne świeckie ucieszenie“ (Nr. 111) r. 1556. Pieśń ta, jak wykazałem w rozprawie „O źródłach niektórych utworów poet.“ (Przegląd Powsz. r. 1884. T. IV. str. 86), jest tłomaczeniem z czeskiego. Oryginał ma budowę trójdzielną: 1. 10a 9b, 2. 10a 9b, 3. 9c 10c 10c. Formy tej należałoby szukać i w dosłownym polskim przekładzie, jednakowoż nie wszędzie jest ona tam przestrzegana. Przedewszystkiem zmienić należy pozycyją R responsio, przyśpiewka, i położyć ją, nie jak Wiszniewski po drugim ale po czwartym wierszu, z czego otrzymamy pierwszą zwrotkę o postaci:

1. O daremne świeckie ucieszenie, 10x O dáremné světské
[utěšenje, 10a
Jakoż ty przeminiesz w rychłości, 9a Y gak brzo mjgjss
[w rychlost., 9b
2. Nad śmierć nie mamy nic pewniejszego 10x Nad smrt nam
[nic gist'eyssjeho nenje 10a
Tać umie zbawić wszech radości 9a Tať vuje zoawiti ra-
[dosti 9b
3. Czemuż na to nie chcem pomnieci. 9b Y proć na to ne
[chcerne pomnieti. 10c
A nie przestaniemy grzeszyci, 9b A ne přestáwáme wždy
[hřessiti 10c
Wiedząc, iż mamy zemrzeci. 8b. Wědaue ze mame wssickni
[zemrjeti 10c.

Budowa zresztą polskiego przekładu jest bardzo niezdarną. Schemat wyżej podany ulega ciągłym nieprawidłowościom co do długości wiersza i następstwa rymu, tak że nie wiedzieć, jakiej właściwie zasady trzymał się tłomacz.

g) w przekładzie psalmu XLV. „Pan Bóg ucieczką, ratunkiem“ Nr. 114) r. 1555., liczącym zwrotek pięć o budowie:

1. 8a Pan Bóg ucieczką, ratunkiem,
   7b Pan Bóg obroną naszą,
2. 8a Już przygody i z frasunkiem
   7b Najmniej nas nie ustraszą.
3. 7c Choć ziemia z miejsca stąpi,
   7c Morze, góry zatopi
   7x Pan Bóg obroną naszą.

h) w Trzycieskiego pieśni „Dziękowanie po jedzeniu“ (Nr. 134) r. 1559. Zwrotkę Wiszniewskiego o kształcie 14, 14, 16, 7, r? przemienić należy prawdopodobnie na trójdzielną: 1. 8a 6b, 2. 8a 6b, 3. 8c 8c 6 ?c. Budowy tej jednak jednostajnie przeprowadzonej na 3 zwrotki nie ma żadna; najwięcej zbliża się do niej zwrotka 3:

1. Użycz że nam dziateczkom swym, 8a
   Póki będziem żyli, 6b
2. Abyśmy twem słowem świętem, 8a
   Dusze swe karmili. 6b
3. Daj nam grzechów odpuszczenie, 8c
   W prawej wierze posilenie, 8c
   W łasce swej pomnożenie. 7c.

Zwrotka zaś pierwsza ma kształt 1. 8a 6b, 2. 7a 6b, 3. 7c 7c 6b, — druga 1. 7a 6b, 2. 7a 6b, 3. 8c 8c 6x.

5. Zwrotka trójdzielna ośmiowierszowa.

Istnieje w poezyi polskiej XVI. w. w dwóch pieśniach, mianowicie w „Pieśni na dzień Narodzenia Pańskiego“ po r. 1550 (Nr. 182) i „o Narodzeniu Pańskiem“ po r. 1550. (Nr. 183). Pierwsza z nich ma formę:

1. 7x 2. 7x
   6a 6a

3. 1. 7b 2. 7c
7b 7c
6x 6x,

gdzie przyśpiewka jest dwudzielna, druga taka sama z odmienniejszem tylko następstwem rymu w przyśpiewce, a mianowicie:

1. 7x Pochwalmyż wszyscy społem
6a Pana Boga z tego.
2. 7x Że na świat zesłać raczył
6a Syna jedynego.
3. 1. 7b Tegoż Panna Maryja
7b W Betleem porodziła
6c Jezusa miłego.
2. 7b I w pieluchy powiła
7b A do żłobu włożyła,
6c Króla niebieskiego.

6. Zwrotka trójdzielna dziewięciowierszowa.

Występuje w dwóch formach a to:

a) w Pieśni „Maryja czysta dziewica“ z XV. w. (Nr. 6), mającej podług rekonstrukcyi Dr. Bobowskiego (Die poln. Dicht. d. XV. Jh. str. 44 i nast.) kształt zwrotki trójdzielnej:

8a 8a 7a, 2. 8b 8b 7b, 3. 8c 8c 7c.

Przytaczając dla przykładu jednę z nich, co do innych odsyłam do rozpr. Bobowskiego:

1. Maryja czysta dziewice, 8a
Daj nam widzieć boże lice, 8a
Niebieskie dziedzice. 6(7)b

2. Jeza Krysta jeś poczęła, 8b
Znosiła (i) porodziła, 8b
Synaś(?) pierwsza prosiła 7b
3. Przez ten twój najświętszy owoc 8c
Miła panno racz nam pomóc 8c
Na duszy, na ciele zmóc. 7c.

6) w „Pieśni o Narodzeniu Pańskiem na świat“ (Nr. 101) r. 1550. Pieśń ta, jak wykazałem w rozpr. „O źródłach niektórych utworów poet. XV. i XVI. w.“ (Przegl. Powsz. 1884. T. IV. str. 80) jest tłómaczeniem oryginału czeskiego, jednak forma tegoż: 1. 6a 6b, 2. 6a 6b, 3. 7c 6c 7d 6d 6d. zmienioną została w polskim przekładzie na:

1. 6a 6b, 2. 6a 6b, 3. 6c 6c 6d 6d 6d

i stale jest przestrzegana w całym przekładzie, 10 zwrotek liczącym:

np. zwr. I.

1. Ojca niebieskiego,	6a	Otce nebeského	6a
Pochwalmy z miłości,	6b	Pochwalmeż z milosti,	6b
2. Że nam syna swego,	6a	Neb nám syna svého	6a
Zesłał z wysokości.	6b	Poslal z wysokosti.	6b
3. Czcią sobie równego,	6c	W Božstwj sob'e rovného	7c
A wielmi miłego,	6c	A welmi milého	6c
Jen się w pannie wcielił,	6d	Kteryž se w Pann'e wt'elil	7d
Gdy się czas napełnił,	6d	Když se čas naplnil	6d
Tedy się narodził.	6d	Potem se narodil.	6d.

7. Zwrotka trójdzielna dziesięciowierszowa.

Pojawia się tylko w XVI. w. w pieśni na Boże Narodzenie „Wesoły nam dzień nastał“ (Nr. 68), znajdującej się w Opecia Żywocie Pana Jezusa r. 1522. Przyborowski w rozpr. swéj: „B. Opecia Żywot Pana Jezusa w 5 wydaniach XVI.

wieku.“ (Przegl. Bibliogr. Archeol. T. II) przedrukował pieśń tę nie mającą w oryginale żadnego podziału, w zwrotkach pięciowierszowych, 13zgłoskowych (str. 327—8).

np. zwr. 1. Wesoły nam dzień nastał narodzenia Bożego,
Z żywota panieńskiego dla zbawienia ludzkiego.
Dziecię to wielmi miłe dziwne, a wszystko lubieżliwe,
A to w człowieczeństwie, ale nie domniemane,
Ani też wymówione a to w swojem bóstwie.

Rekonstrukcya jednak Przyborowskiego jest mylną, jak wskazuje oryginał łaciński z XIV. w., wydany przez Wackernagla w T. I. pod Nr. 332, 342 i 402. Nr. 332 mianowicie noszący tytuł „De nativitate Domini“, który prawdopodobnie służył tłómaczowi naszemu za podstawę, ma formę trójdzielną: 1. 7a 6b, 2. 7a 6b, 3. 7c 7c 6d 7c 7c 6d. Taką samą też formę ma i pieśń polska, ale z zupełnem prawie zaniedbaniem rymu, tak że bez pomocy oryginału trudnoby było odgadnąć właściwej jej budowy. Dla przykładu przytaczam trzecią zwrotkę, która jeszcze najwięcej zbliża się pod względem formalnym do oryginału:

1. Córka matką ojcowi,	7x	Mater haec est filia,	7a
Ojciec jej synaczkiem,	6a	Pater hic est natus,	6b
2. Dziw to jest niesłychany,	7x	Quis audivit talia,	7a
Bóg się stał człowiekiem	6a	Deus homo factus.	6b
3. Niebo i ziemię pełni,	7b	Servus est et dominus,	7c
Wżdy (nie) jest ogarniony	7b	Qui ubique cominus,	7c
Dla swej wielmożności,	6x	Nescit apprehendi,	6d
Który nie był widomy	7b	Praesens est et eminus	7c
Jako Pan wszystkiej chwały	7b	Stupor iste geminus	7c
Stał się służebnikiem.	6x	Nequit comprehendi.	6d.

8. Zwrotka trójdzielna jedenastowierszowa.

Pojawia się w XV. w. w pieśni na Boże Narodzenie: „Stałać się rzecz wielmi dziwna“ (Nr. 16). Obaj wydawcy jej tak Maciejowski jak Wiszniewski, przedrukowali ją bez wszelkiego podziału na wiersze i zwrotki. W rozpr. „O źródłach niektórych utworów poet. XV. i XVI. w.“ (Przegląd Powszechny 1884. T. IV. str. 65) wykazałem, że opiera się ona na oryginale czeskim i formę od niego przejęła. Formą tą jest zwrotka trójdzielna o budowie: 1. 8a 8a 8b 7b, 2. 8c 8c 8d 7d, 3. 8c 7e 5e. a więc:

zwr. I. 1. Stałać się rzecz wielmi dziw*na*, 8a
Panna Syna porodzi*ła*, 8b
Przeze wszej stradzy cieles*nej* 8b
Toć jest dziwne a no*we* 7b
2. Izaijasz prorok*ował*, 8c
Anioł Gabryjel zwiast*ował*, 8c
Zdrowa jeś panno miło*ści*, 8d
Porodzisz przez bole*ści* 7d
3. Radujmy się, weselmy *się*, 8e
W Betleem małem mie*ście*, 7e
Bóg narodził *się*. 5e.

1. Stalať sě jest věc divná,
Panna syna porodila,
Beze vše strastě tělesné,
Toť jest diwné a nové;
2. Izaiaš prorokoval,
Angel Gabriel zvěstoval,
A řka „Zdravá plná milosti
Porodíš bez bolesti.“
3. Radujme sě, veselme sě,
V Betlemě, v malém městě,
Buoh narodil sě.

Regularność ta jednak naruszoną została w drugiej części polskiej pieśni, ale nie wiem, czy z winy polskiego tłómacza czy też autora czeskiego, gdyż dalszej części oryginału nie znam. Budowa jej jest następująca: 1. 8a 8a 8b 7b, 2. 8c 8c 8d 7d 5d, 3. 8e 8e 8e 7x.

9. Zwrotka trójdzielna dwunastowierszowa.

Znajduje się w poezyi polskiej w XV. w. w pieśni na kwietnią niedzielę: „Chwała, sława, wszelka cześć“ (Nr. 5). Tak Maciejowski jak i Wiszniewski przedrukowali ją bez wszelkiego podziału na zwrotki i zrozumienia ich formy. W rozpr. „O źródłach niektórych utworów poet. XV. i XVI. w.“ (Przegl. Powsz. 1884. T. IV. str. 66) wykazałem, że pieśń ta opiera się na oryginale łacińskim „Hymnus pro die Dominica palmarum,“ który miał napisać Teodulf. Tłómaczenie to jednak, jakkolwiek co do treści zupełnie prawie odpowiada oryginałowi, co do formy różne jest od niego. Hymn Teodulfa podług podziału Wackernagla (T. I. Nr. 130.) pisany jest w długich, nierymowanych dwójkach wierszowych tłómacz polski formę tę w ten sposób zmienił, że każdą dwójkę przekształca na zwrotkę czterowierszową, ośmiozgłoskową *aa bb*. Dążność ta jest szczególnie widoczną w drugiej części przekładu od słowa „lud“ do „złości“. Gdy się następnie zwróci uwagę na R. położone po słowie „Jezu“, a oznaczające „responsio“ (repeticio, przyśpiew), nasuwa się pytanie, czy nie jest to zwrotka trójdzielna. Do przekonania tego dochodzi się, porównywując tekst łaciński z polskim, co nam wykaże, że zwrotką polskiego przekładu jest forma trójdzielna: 1. 8a 8a 8b 8b, 2. 8c 8c 8d 8d, 3. 8e 8e 8f 8f.

1. Chwała, sława, wszelka cześć
Bądź tobie, królu, gospo*dzie*,
7x Gloria, laus et honor sit,
8a |rex Christe, redemptor

	Któremu dziecinny głos *poje*,	9a	Cui puerile decus prom-
	Pozdrowienie bądź *twoje*.	7a	[psit hosanna pium.
2.	Izraelski jeś królew*ic*,	8b	Israël es tu rex Davidis
	Dawidów syn i też rodz*ic*,	8b	[et inclita proles,
	Tego świata prawy rodz*ic*.	8b	Nomine qui in Domini,
	. . . . .		[rex benedicte venis.
3.	Ciebie, królu, czczą(?) an*ieli*	8c	Coetus in excelsis te lau-
	I święci chwalą cię Jezu wszys*cy*	10c	[dat coelicus omnis.
	Wszelki człowiek i stworze*nie*,	8d	Et mortalis homo et cun-
	Chwalą ciebie, Chryste Pa*nie*.	8d	[cta creata simul.

Usterki, jakie w pierwszej tej części wskutek zepsucia tekstu powstały, znikają prawie zupełnie w części drugiej:

1.	Lud żydowski wyszedł k'tobie	8a	Plebs Hebraea tibi cum pal-
	Z palmami na cześć tobie,	7a	[mis obviam venit,
	I my też chrześcijany	8a	Cum prece, voto, hymnis
	Chwalim Ciebie modlitwami	8a	[assumus ecce tibi.
2.	Owa ręce nasze obie	8b	Hi tibi passuro solvebant
	Palmy nosząc jedziem k'tobie,	8b	[munera laudis,
	Twej miłości prosim sobie	8b	Nos tibi regnanti pangimus
	Daj nam królować na niebie.	8b	[ecce melos.
3.	Bądź tobie lube śpiewanie	8x	Hi placuere tibi, placeat
	Nasze, które czynim głosem,	8x	[devotio nostra,
	Królu chwały i miłości,	8d	Rex bone, rex clemens, cui
	Oddal od nas wszystkie złości	8d	[bona cuncta placent.

Czy tłómacz polski użył do swego przekładu jakiej przeróbki łacińskiej powyższy kształt mającej, czy postąpił sobie samodzielnie, rozstrzygnąć nie można.

Oto są wszystkie zwrotki trójdzielne, jakie napotkałem w zakreślonej epoce. Żyły one u nas od czasów najdawniejszych do wystąpienia Kochanowskiego, i w XVI. w. zaginęły. Dzisiaj można się z niemi spotkać chyba w jakich starożyt-

nych pieśniach katolickich lub hussyckich, które weszły do protestanckich kancyjonałów.

K. Zabytki poetyczne o niewiadomej lub zepsutej formie.

1. Urywek z Modlitwy do Matki Boskiej (Nr. 6.) dochowany tylko w dwóch wierszach.

2. Niektóre zwrotki w pieśni „Bogarodzico“ (por. rozpr. Dra Pilata i Dra Bobowskiego).

3. Pieśń Nr. 57. napisana w dwuwierszach, niewiadomo jakiej długości.

4. „Pieśń o Pańskiem Wniebowstąpieniu“ (Nr. 79.) napisana w zwrotkach trójwierszowych, z których 1. 7a 8a 5a, 2. 8b 7b 10b.

5. Wiersz Nr. 35, 36, 37, 38 i 74 pisane wprawdzie w zwrotkach pięciowierszowych, ale o zmiennej ustawicznie długości wierszy i zmiennem następstwie rymu, tak że zasadniczej formy dla nich postawić nie można.

6. Wiersz Nr. 30 i 130. pisane w zwrotkach siedmiowierszowych, — długość wierszy i porządek wierszy zepsute.

7. Pieśń Nr. 21 i 50. złożone z zwrotek, o rozmaitej budowie.

8. Pieśń Nr. 14 i 19. napisane w zepsutych zwrotkach trójdzielnych.

Chronologiczne zestawienie poetycznych utworów polskich

do

J. Kochanowskiego.

Wiek XV.

Nr.	Rok.	
1.		Pieśń „Bogarodzica“.
2.		Dziesięcioro przykazanie: „Miłuj Boga z prawą wiarą.“
3.		Pieśń o krzyżu świętym: „O krzyżu najświętszy, bądź pozdrowion.“
4.		Pieśń: „Chwała tobie Gospodzinie.“
5.		Pieśń na kwietnią niedzielę: „Chwała sława, wszelka cześć.“

1) Dr. R Pilat: „Pieśń Bogarodzica“ I. Restytucyja pieśni. Kraków. 1879. Osobne odbicie z Pam. Ak. Um. T. IV.

2) Maciejowski: Dodatki do piśmiennictwa polskiego str. 33. naznacza bezpodstawnie datę 1399 r.

3) Maciejowski: Dod. str. 36—7. naznacza r. 1399(?)

4) Maciejowski: Dod. str. 36—8. umieszcza ją pod ogólnym tytułem „Przed r. 1399 i następnych Pieśni nabożne(?) — Helcel podał ją w „Starod. prawa pols. pomn.“ T. I. str. XXIX. z rkps. XV. w. zawierającego statuty polskie. Obie redakcye zgadzają się zupełnie.

5) Maciejowski: w „Pamiętniku o dziejach, piśmiennictwie itd.“ Petersburg, Lipsk 1839. T. II str. 357 i Wiszniewski w Hist. Lit. pols. T. VI. str. 420 naznaczają r. 1400(?)

Nr. Rok.

6. Pieśń o N. Pannie: „Maryja czysta dziewice.“

7. po r. 1408. Śpiew na Boże Ciało „Witaj miły Jezu Kryste.“

8 Urywek z modlitwy do Matki Boskiej: „Przez twe miła panno pozdrowienie.“

9. Pieśń o Jezusie Chrystusie: „Jezu Chryste, nasza radość.“

10. Dziesięcioro przykazania w troistym odpisie.

11. 1435. Pieśń wielkanocna: „Z śmierci wstał ninie Chrystus Pan.“

12. 1435. Pieśń na Boże Narodzenie: „Chrystus się nam narodził.“

13. 1435. Pieśń do Najśw. Panny: „Na wsze nadziejo przemieła.“

---

6) Maciejowski w Pamiętn. T. II. str. 352—4. naznacza datę 1400(?) r., też Wiszniewski w Hist. Lit. T. VI. str. 417. Bobowski w „Die polnische Dichtung d. XV. Jh. I. Mariengedichte.“ Breslau 1883. str. 44. pierwszą połowę XV. w.

7) Maciejowski w Pam. T. II, str. 354. zamieszcza ją pod r. 1408, — w Dodatkach zaś pod r. 1419. Wiszniewski w Hist. Lit. pols. T. VI. str. 418. pod r. 1408. Pewnem jest jednak, że powstała po r. 1408, gdyż jest dosłownem tłómaczeniem takiejże pieśni czeskiej, napisanej po r. 1408. patrz Jireček: Hymnologia Bohemica. Dějiny Cirk. Básn. Česk. aż do XVIII. stol.“ V. Praze 1878. str. 92.

8) Maciejowski: w Pam. T. II. str. 362. r. 1416(?) Bobowski Die poln. Dichtung etc. str. 99—100.

9) Maciejowski w Dod. str. 85 –6. pod r. 1428(?) — Wiszniewski w Hist. Lit. pols. T. VI str. 418. pod r. 1440 ?)

10) Maciejowski w Dod. str. 92—4 naznacza jako datę czas po r. 1428. str. 86.

11) Juszyński w Dykcyonarzu poetów polskich. — Wstęp z kancyjonału Przeworszczyka r. 1435. Wiszniewski w Hist. Lit. pols. T. VI. str. 415

12 Juszyński Dykc. poet. pols. Wstęp z kanc. Przeworszczyka. Wiszniewski Hist. Lit. pols. T. VI. str. 417.

13) Juszyński Dykc. z kanc. Przeworszczyka. Wiszniewski Hist. Lit. pols. T. I. str. 393. — Bobowski D. poln. Dichtung str. 53—57

Nr. Rok.

14. Pieśń o Najś. Pannie: „Zdrowa bądź Najświętsza królewno.“

15. Abecadło Parkosza: „Kto chce pisać.“

16. Pieśń na Boże Narodzenie: „Stałać się rzecz wielmi dziwna.“

17. Jaka ma być spowiedź: „Prosta, pokorna spowiedź ma być.“

18. Pieśń: „Panna pana porodziła.“

19. „ „Nuż wy bielscy panowie“.

20. „ „Mesyasz wierny Chrystus nasz.“

21. „ „Stała się nam nowina.“

22. „ „Pirwa każń twórca naszego.“

23. „ na Wniebowzięcie Panny Maryi: „Anieli słodko śpiewali.“

24. 1449. Gałki z Dobczyna: „Pieśń o Wikleffie.“

14) Maciejowski w Pamięt. T. II. str. 359 pod r. 1440(?) Toż Wiszniewski w Hist. Lit. pol. T. VI. str. 421. — Bobowski D. poln. Dichtung. str. 57—60.

15) J. S. Bandtke: „J. Parcossii de Żórawice antiquiss. de Orthographia Polonica Libellus.“ Poznań 1830 ogólnie przed r. 1486(?) — Maciejowski w Dod. str. 95—96 i w piśmiennictwie polskiem T. I. str. 336 pod r. 1440(?)

16) Maciejowski w Pam. T. II. str. 361. pod r. 1412(?), toż Wiszniewski w Hist. Lit. pols. T. VI. str. 421—2.

17) Mać. Pam. II. 363.

18—23) Wydał Dr. W. Seredyński w Sprawozdaniach komisyi językowej Ak. Um. T. I. str. 155—160 naznaczając jako czas ich powstania 2. połowę XV. wieku. — Bobowski: D. poln. Dichtung. str. 100—1.

24) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. III. str. 425. — Syrokomla: Hist. Lit. pols. Wilno 1851—4. T. I. str. 185. Datę oznaczyłem według listu Elgota do Zbigniewa Oleśnickiego, pochodzącego z r. 1449, w którym tenże donosi biskupowi o znalezieniu „laudes et carmina vulgaria in laudem Wykleph,“ pisanych ręką Gałki. (Mon. Med. Aevi Hist. T. II. Codex Epistolaris Saec. XV. str. 68—9. List LXIII).

Nr. Rok.

25. Urywek z pieśni do N. Panny: „Daj nam Panno wspomożenie.“

26. Pieśń o zabiciu Tęczyńskiego.

27. Dziesięcioro przykazanie.

28. Legenda o świętym Aleksym.

29. Hymn o Duchu Św. „Pomóż mi święty Dusze twoją chwałę mnożyć.“

30. Hymn do N Panny: „O przenajsławniejsza panno czysta.“

Sandomirzanina pieśni i dzieje wierszem opowiadane:

31. Pieśń, w której wyśpiewane są słowa, przez Chrystusa wyrzeczone na krzyżu: „Mękę Bożą wspominajmy.“

32 Pieśń w której wyśpiewano, o czem Chrystus rozporządził na krzyżu: „Kościół polecił Piotrowi.“

33. Pieśń o kosterach i innych złych ludziach: „Kostyrowie a łotrowie.“

34. Pieśń o wypadku, który się graczowi wydarzył w Węgrzech: „Dwa kostarze w Węgrzech byli.“

35. Westchnienie do Boga, by, odwróciwszy nieszczęścia od Polski, spuścił je na Tatarów. „Mamy wszyscy ktemu się dziś brać.“

25) Maciejowski: Pam. T. II. str. 368 naznacza r. 1462(?) Bobowski: D. poln. Dichtung. str. 102.

26) Wójcicki: Album Literackie. Warszawa. 1848. T. I.

27) Znaleziono zabytek ten na książce z r. 1480, skąd go Anonim przedrukował w Pam. Sandom. r. 1829. T. I. str. 1.

28) Wydał Dr. W. Wisłocki w Sprawozdaniach i rozprawach Ak. Um. Wydz. filolog. T. IV. i naznacza jako datę r. 1492.

29) Maciejowski: Pamiętn. T. II. str. 371 i Wiszniewski Hist. Lit. pols. T. VI. str. 419 pod r. 1493(?).

30) Maciejewski: Pamiętn. T. II. str. 373 pod r. 1493(?) Wiszniewski w Hist. Lit. pols. T. VI. str. 419—20. Bobowski D. poln. Dichtung. str. 95—7.

31—38 Maciejowski: Dod. str. 133—141 pod r. 1497(?)

Nr. Rok.

36. Ważniejsze zdarzenia, które w Sandomierzu od r. 1241 do 1464 zaszły: „Sześć set tysiąc z Egiptu“

37. Westchnienie do Boga czyni ten, który wyśpiewał te pieśni: „Tu stąd baczcie.“

38. Ważniejsze zdarzenia, które zaszły w Jerozolimie, Rzymie i Troi: „Jeruzalem, Rzym i Troja.“

39. Pieśń: „Zdrowaś gwiazdo morska.“

40. Pieśń: „Królewno niebieska... wesel się.“

41. Pieśń: „Chrystus Pan dzisiaj zmartwychwstał“.

42. Hymn do Bogarodzicy: „Maryja Panno szlachetna.“

43. Cancio de Passione Domini: „Jezusa Judasz przedał za pieniądze nędzne.“

44. Modlitwa do Trójcy Św.: „Bóg ociec i ty syn jego.“

45. Pozdrowienie Najśw. P. Maryi: „Pozdrowienie to jest pirwe, od Anioła wielmi miłe.“

46. Modlitwa przed komunią(?): „Panie miły, Boże mocny.“

47. Dziesięcioro przykazania w pięciorakiej redakcyi.

48. Pieśń: „Przydzi dusze święty k'nam.“

39—40) Maciejowski: Dod. str. 142 wydrukował razem obie te pieśni pod jednym tyt.: „Zdrowaś gwiazdo morska“ a czas ich powstania oznacza ogólnie przed r. 1500. — Bobowski D. poln. Dichtung d XV. Jh. str. 97—9.

41) Juszyński: Dykc. poet. pols. wstęp. — Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 415. data XV. w.

42) Maciejowski: Pamiętn. T. II. str. 368. Bobowski D. poln. Dichtung d. XV. Jh. str. 101—2. data XV. w.

43—47) Wydał Wł. Chomętowski w Sprawozdaniach Kom. Jęz. Ak. Um. T. I. str. 143—154. pod tyt.: „Zabytki języka pols. XV. w. w Rkp. Ord. Krasińskich.“ nadto Bobowski: D. poln. Dicht. d. XV. Jh. str. 93—5 i 99.

48—49) Wydał Szujski w Sprawozd. i Rozpr. Ak. Um. W. filolog. T. I. str. 74—80.

Pierwsza z nich w rkps. z XV. w. bez daty, — druga w rkps. z datą 1483 r.

Nr. Rok.

49. Pieśń: „Chytrze bydlą z pany kmiecie.“

Pieśni tz. Andrzeja z Słupia:

50. Uczucia żałosne Matki Boskiej w Wielki Piątek: „Posłuchajcie bracia miła.“

51. Pieśń o królowej Niebios: „Radość wam powiadam, iże nową pieśń składam.“

52. Wstęp do nowych pieśni: „Wykład Słopuchowskiego.“

53. Pieśń o Maryi Panny Nawiedzeniu: „Mocne boskie tajemności o Maryjej wielebności.“

54. Hymn do N. Panny: „Zdrowaś królewno wyborna.“

55. Hymn do Jezusa Chrystusa: „O ciało Boga żywego, Jezu Chrysta niebieskiego.“

Wiek XVI.

56. Pieśń bernardyńska o należytem przestrzeganiu dziesięciorga przykazań.

57. Pieśń moralna: „Żyw wstanie swym ku chwale Bożej.“

58. Rozmowa grzesznika z Bogiem: „Pomaga Bóg duszo moja.“

59. Pieśń o pruskiej porażce, która się stała za króla Jagiełła Władysława: „We wtorków dzień apostolski.“

50—55) Pieśń Nr. 50 wydał Anonim w Bibliotece polskiej r. 1826 T. I. str. 87 i naznacza jej datę 1300(?) r., chociaż rkps. w którym się znajdowała, miał pochodzić z r. 1481—93, wszystkie zaś Maciejowski w Dod. str. 122—128 i kładzie je przed r. 1470(?), nadto p. Bobowski D. poln. Dicht. d. XV Jh. str. 61—93.

56 Wydał Dr. Wisłocki w Rozpr. i Sprawozd. Ak. Um. W. filolog. T. X.

57—58) Maciejowski w Dod. str. 150 bez daty, jednakowoż drukuje je między zabytkami XVI. w.

59) Wójcicki: Hist. Lit. pols, T. I. str. 457.

Nr.	Rok.	
60.		Pieśń o Św. Krzysztoforze: „O nieskończona boska dobroci“
61.		Piosnka cudna: „A kto tu chce Bogu służyć.“
62.	1521.	Pieśń: „Chrystus zmartwychwstał jest.“
63.	„	Jana bakałarza z Koszyczek: „Rozmowy Salomona z Marcholtem.“
64.	„	Pieśń: „Chrystus się narodził.“
65.	1521?	Pieśń: „Kiedy król Herod panował.“
	1522.	Pieśni i wiersze z Balt. Opecia: „Żywot P. Jezusa.“
66.	„	Wiersz: „Ku czcicielowi.“
67.	„	Pieśń: „Grates nunc omnes“ po polsku.
68.	„	„ „Dies est laeticiae. Nastał nam dzień wesoły.“
69.	„	Nabożna rozmowa św. Biernata z Panem Jezusem: „Zdrów bądź Jezu maluśki.“
70.	„	Nabożne i rozkoszne tolenie z przywitaniem nowonarodzonego Jezusa: „Dzieciątko namilejsze.“
71.		Pieśń piękna o obrzędzie Bożego Narodzenia: „Bożego Narodzenia Anieli się weselą.“
72.		Pieśń: „Pange lingua“ polska: „Krzyżu wierny i wyborny.“
73.	1522.	Pieśń: „Idą królewskie proporce.“
74.	„	Piosnki o zmartwychwstaniu Zbawiciela naszego: „Wesoły nam dzień nastał.“

61) Maciejowski w Dod. str. 38 powiada, że „wyjął ją z rękopisu XVI. w.“

62) Juszyński Dykc. poet. pols. T. I. wstęp, Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 415 pod r. 1521.

63) Marcholt: Przedruk homograficzny. Objaśnił Dr. Celichowski. Poznań 1876.

64) Juszyński Dykc. poet. pols. T. I. wstęp. Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 496 pod r. 1521(?)

65) Juszyński Dykc. poet. pols. T. I. wst. Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str 521 pod r. 1521(?)

Nr.	Rok.	
75	1522.	„Krystus już zmartwychwstał.“
76.	„	Pieśń: „Regina coeli laetare“: „Królewno niebieska“.
77.	„	Ewanielie wielkonocne niedzielne: „Trzy Maryje poszły.“
78.	„	„Ukazał sie Marie.“
79.	„	Pieśń o Pańskim Wniebowstąpieniu: „Wesoły nam dzień nastał.“
80.	„	Pieśń: „Zawitaj k'nam Duchu Św.“
81.	„	„ „Duchu Św. raczyż przyjdź k'nam.“
82.	„	„ „Zdrowaś gwiazdo morska.“
83.	„	Wiersz: „Napominanie naświętszej Mariej do krześcijanina: „Tenci jest syn mój.“
84.	„	Wiersz: „Wtore napominanie Pana Jezusowe: „O wszejki człowiecze posłuchaj.“
85.	„	Wiersz: „Przemowa do Pana Jezusa“: „O Jezu miłościwy, królu wiecznej chwały.“
86.	„	Wiersz: „Do czciciela“: „Wy wszyscy, co miłujecie Jezusa miłego.“
87.	„	Wiersz: „Śmierć krystową, śmierć swą zawżdy.“
88	1530(?)	Komedya o mięsopuście.
89.	1532.	Regimen Sanitatis. Dobrego zdrowia rządzenie... Wybijano w Krakowie przez M. Scharffenberga k'latu bożemu 1532.
90.	1532 ?)	Powszednia spowiedź A. T(rzycieskiego . W Krakowie Ł. Andrysowicz wybijał.

66—87) Wiersze 66—82 wyjęte są z wydania Hallera 1522 autografowanego w Krakowie 1882, 68—71 i 83—87 tak z Hallerowego jak i innych wydań przedrukował Przyborowski w „Przegl. Bibl. Archeol.“ T. II. str. 327—9 i 403—9.

88) Maciejowski w Dod. str. 151—4 umieścił wyjątki i naznacza datę „około r. 1530(?)“ — cały odpis z rkps. znajdującego się w Bibl. petersburskiej Sign. Q. XIV. 53. otrzymałem od p. Ira Kaliny.

90) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 457: Wójcicki:

Nr. Rok.

91. 1532. Pieśń o Bożem umęczeniu teraz nowo przełożona. Druk. w Krakowie przez H. Wietora, lata Bożego 1532.

92. 1533(?) Psalm Dawidów CXIII. In exitu Israël de Aegypto. M. R(eja). W Krakowie St. Szarffenberger).

93. 1534. Wiersz: „Ku czytelnikowi“ z dzieła Falimierza.

94. 1535. Z M. Bielskiego: „Żywoty filozofów“ dwa wiersze „ku czcicielowi.“

95. 1543. Krótka rozprawa między trzema osobami: panem, wójtem a plebanem. Kraków. Szarfenberg 1543.

96. 1544. „Catonis disticha moralia... Katonowe wiersze obyczajne przez E. Roterodama... nowo polską i niemiecką mową okraszone.“ Cracoviae H. Vietor. 1544.

Bibliot. Staroż. T. III. str. 15—22 i Estreicher w Bibliografii XVI. w. wyd. 2. str. 24. rok 1532. Spowiedzi naznaczają. Data ta jednak prawdopodobnie mylna, gdyż opiera się na roku drzeworytu, który oznacza czas rznięcia jego nie zaś drukowania dzieła; tego samego drzeworytu używano po kilkakroć i w późniejszych drukach.

91) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 427—31.

92) Wiszniewski: Hist. Lit pols. T. VI. str. 467—8, w całości podaje Wójcicki: Zarysy domowe T. IV. Data mylna, oparta znowu na roku drzeworytu. Przyborowski w Przegl. bibl. archeol. T. II. str. 323 naznacza jako datę „około r. 1555.“

93) Maciejowski: Dod. str. 330.

94) Sobieszczański: Album liter. Wójcickiego T. II. str. 361—2.

95) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VII. str. 52—8. Maciejowski: Dod. str. 155—6 i 347—51.

96) Tłómaczenie dystychów Katona miało wyjść poraz pierwszy podług Juszyńskiego Dyke. poet. pols. T. I str. 325. i Estreichera Bibliogr. XV—XVII. w. r. 1535, — korzystałem z egzempl. z r. 1544.

Nr. Rok.

97. 1545. Przykazanie Boże. H. Wietor. Kraków. 1545.

98. „ M. Rej. „Żywot Józefa z pokolenia żydowskiego.“ Wybijano u Heleny wdowy 1545.

99. 1549. Modlitwa powszednia do Trójcy Św. przeciwko nieprzyjaciołom Kościoła Św. Kraków. Wietor. 1549.

100. 1550. Pieśń o przeciwnościach żywota człowieka krześcijańskiego. U wdowy H. Wietora 1550.

101. „ Pieśń o Narodzeniu Pańskiem na świat. Kraków. Ł. Andrysowicz 1550.

102. „ Pieśń druga o przyjściu Pańskiem w ciało.

103. „ Oliwiński: Pieśń w czasie morowego powietrza.

104. „ Z Bielskiego: „Kronika wszystkiego świata“ wiersz „do tego co ćcie“ i „Proroctwa Sybilli.“

105. 1550(?) Rozmowa pana z wójtem (Rej?)

106. 1551. O narodzeniu Bożem nabożna piosnka.

107. 1553. W. Korczewski: „Rozmowy polskie łacińskim językiem przeplatane, rytmy ośmiorzecznemi złożone.“

97) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 431—3. — Lelewel. Bibliogr. ksiąg dwoje T. I. str. 154.

98) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VII. str. 268-76 w wyjątkach, — w całości przedrukował Wójcicki w Bibl. Star. pis. pols. Warszawa 1854. T. IV. str. 273—435.

99) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str 433. — Lelewel: Bibl. ksiąg dwoje T. I. str. 157. — w podobiźnie podał Wójcicki w Bibl. Star. T. II str. 7—12.

100) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 433—5.

101) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 435.

102) „ „ „ „ „ „ „ 437.

103) „ „ „ „ „ „ „ 491.

105) Maciejowski: Dod. str. 154—5 i Rkps. Bibl. Ossol. L. 168 K. 36.

106) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 495—8.

107) Wójcicki: Teatr Star. w Polsce T. I. str. 161—83 i 325—8 w wyjątkach.

Nr. Rok.

108 1554. Wapowski: „Psalm Dawidów CIII.“ Kraków. Ł. Andrysowicz. 1554.

109. 1554. Pieśń o weselu Najjaśniejszego Króla Zygmunta... W Krakowie, Ł. Andrysowicz 1554.

110. 1556. Pieśń nowa o nawróceniu grzesznego człowieka. W Krakowie, Ł. Andrysowicz 1556.

111. „ Druga pieśń o śmierci: „O daremne świeckie ucieszenie.“ W Krakowie, Ł. Andrysowicz 1556.

112. „ Pieśń nowa, w której jest dziękowanie Panu Bogu że malutkim a prostakom raczył objawić tajemnice królestwa swego. W Krakowie, Ł. Andrysowicz. 1556.

113. „ Pieśń.. na wesele W. P... Jana Kostki z Scymburku... W Krakowie, Ł. Andrysowicz. 1556.

114. „ Psalm XLV. Deus noster refugium... W Krakowie. Ł. Andrysowicz. 1556.

115. „ Psalm Dawidów L. Miserere mei Deus. Krak. Andrysowicz 1556.

„ M. Rej: „Świętych słów a spraw Pańskich... kronika albo postylla“ zawiera następujące wiersze:

116. „ „Ku Orłowi Jego Król. Miłości.“

117. 1556. „Iż orzeł jest właśnie przywłaszczon za herb

---

108) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 471—5.

109) Maciejowski: Dod. str. 361—5.

110) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 438—9.

111) „ „ „ „ „ „ „ 439—40.

112) „ „ „ „ „ „ „ 445—6 — w podobiźnie podał Wójcicki Bibl. Star. T. I. str. 7. Lelewel Bibl. ksiąg dwoje T. I. str. 157. — Juszyński Dykc. poet. polskich T. II. str. 19.

113) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 447. Lelewel Bibl. ksiąg dwoje T. I. str. 158.

114) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 469.

115) „ „ „ „ „ „ „ 476.

Nr.	Rok.	
		a za klejnot królom, książętom a przełożonym świata tego.“
118.	1556.	„Ku temuż to krześcijańskiemu Rycerzowi napominanie.“
119.	„	„Ostatnia przemowa.“
120.	„	„Do tego, co szacuje cudzą pracę, krótkie napominanie.“
121.	„	„Zamknienie a namowa ku dobrym towarzyszom.“
122.	„	„Na zacność Oxej herbu.“
123.	„	Psalm Dawidów LXX. „In Te Domine speravi.“ Kraków, Ł. Andrysowicz 1556.
124.	1558.	M. Rej. Wizerunek własny żywota człowieka poczciwego.
125.	1559.	A. Trzycieski. Pieśń na północy: „Panie Boże bądź pochwalon.“
126.	„	A. Trzycieski. Pieśń na północy: „W nocy powstawszy.“
127.	„	A. Trzycieski. Pieśń, gdy rano dziatki wstaną.
128.	„	„ Pieśń ranna, gdy słońce wschodzi.
129.	„	„ Przeżegnanie stołu.
130.	„	„ Dziękowanie po jedzeniu.

116—122) Korzystałem z wydania druk. w Krak. przez M. Wirzbiętę w r. 1571. Wiersz Nr. 118. wyszedł też osobno pod tyt.: Podobieństwo żywota człowieka chrześcijańskiego. Kraków. Ł. Andrysowicz wyb. b. r. Wiszniewski Hist. Lit. pols. T. VI. str. 452.

123) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 480.

124) Korzystałem z wyd. druk. w Krak. przez M. Wirzbiętę w r. 1560.

125) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 461.

126) „ „ „ „ „ „ „ 459.

127) „ „ „ „ „ „ „ 462.

128) „ „ „ „ „ „ „ 463.

129) „ „ „ „ „ „ „ 464.

130) „ „ „ „ „ „ „ 464.

Nr.	Rok.	
131.	1559.	A. Trzycieski. Modlitwa, gdy dziatki spać idą.
132.	„	Pieśń o upadku i naprawieniu rodzaju człowieczego.
133.	„	Przeżegnanie stołu: „O Boże miłościwy.“
134.	„	Modlitwa za rzeczpospolitą i za króla.
135.	„	Psalm CXXVII. Beati, qui timent Dominum.
136.	„	M. Rej. Pieśń o prawem bóstwie syna Bożego.
137.	1562.	M. Rej. Zwierzyniec i Przypowieści przypadłe... Na rok od ur. Pańskiego 1562.
138.	1566.	O krzyżu chrześcijańskim do człowieka chrześcijańskiego.
139.	„	Pieśń a prośba człowieka chrześcijańskiego, aby go Pan Bóg dobry czesnemi i wiecznemi cieszyć raczył. Kraków, Siebeneycher 1556.
	1567.	M. Reja. „Zwierciadło..“ zawiera następujące wiersze:
140.	„	Na herb J. X. M. Krzysztofa Radziwiłła
141.	„	Wiersz: „Do zacnie urodzonego... M. Reja z Nagłowic.“ (Trzycieskiego?)
142.	„	Do tego, co ma wolą czyść ty księgi.
143.	„	Ku książkom krótka przemowa
144.	„	Wierszyki o młodości człowieka poczciwego.
145.	„	Wiersz: „Panie młody, dla urody.“
146.	„	Wiersz: „Hamuj z góry.“

131) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 466.
132) „ „ „ „ „ „ „ 502.
133—4) „ „ „ „ „ „ „ 503.
135) „ „ „ „ „ „ „ 504.
136) „ „ „ „ „ „ „ 449. Lelewel Bibl. ksiąg dwoje T. I. str. 155.
138) Podał Brykczyński Bibl. Warsz. r. 1878. T. IV.
139) Z pierwodruku wznowiła U. Przyborowska. Warszawa 1880.

Nr.	Rok.	
147.	1567.	Do tego, coby miał wolą czyść ty wtóre księgi.
148.	„	Do człowieka stanu poczciwego.
149.	„	Wiersz: „Panie stary, porzuć czary.“
150.	„	Do pana starszego, już dojrzalszego wieku przemowa.
151.	„	Do człowieka poczciwego już w ostatnim wieku postanowionego wierszyki.
152.	„	Wiersz: „Dobry Panie, choć Hetmanie.“
153.	„	J. Ferrata Podwysockiego ku temu, co czyść będzie dystychon.
154.	„	Do tego, co czytał ty księgi.
155.	„	Apoftegmata to jest krótkie a roztropne powieści człowiekowi poczciwemu słusznie należące.
156.	„	Zbroja pewna każdego Rycerza chrześcijańskiego.
157.	„	Zamknienie do dobrych towarzyszów.
158.	„	Tenże to z światem, z dobrym towarzyszem jego żegnając się rozmawia.
159.	?	Prośba do Ducha Św.: „Poprośmy Ducha Św.“
160.	„	Druga pieśń o Duchu Św.: „Święty Duchu zawitaj k'nam.“
161.	„	Psalm XLVI. „Przedni grunt jest Pan Bóg.“
162.	„	A. Trzycieski. „Pieśń idąc spać.“
163.	„	„ Dziękowanie po stole.
164.	„	„ Pieśń czasu zachodu słońca.
165.	„	„Narzekanie królowej na nieszczęście po śmierci.

140—158) Korzystałem z egzemplarza z r. 1568.

159—162) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T VI. str. 466—7 b. m. r. naznacza im czas „około środka XVI. w.“

162—164) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 465 i 459 b. m. r.

165) Brykczyński w art. „Druki polskie nieobjęte bibliografią Estreichera“ Bibl. Warsz. r. 1878. T. IV. podaje wyjątek i naznacza jako datę pierwsze lata 2 połowy XVI w.(?)

Nr. Rok.

166. „ J. Lubelczyk. Pieśń o Zmartwychwstaniu Pańskiem: „Wesel się tejto chwile.“

167. „ J. Lubelczyk. Druga pieśń o Zmartwychwstaniu Pańskiem: „Krystus Pan zmartwychwstał.“

168. po r. 1550. J. Lubelczyk. Psalm XXXVI. Noli aemulari in malignantibus.

169. „ „ J. Lubelczyk. Psalm LXXIX. Deus venerunt gentes.

170. „ „ Pieśń nowa o krewkości wielkiej każdego człowieka. Ł. Andrysowicz wyb. krák. b. r.

171. „ „ Pieśń nowa, która zamyka modlitwę ku Panu Bogu, aby kościoła swego bronić raczył. Ł. Andrysowicz b. r.

172. „ „ Modlitwa ludu pospolitego za pany chrześcijańskimi. Ł. Andrysowicz b. r.

173. „ „ Przestrach na złe sprawy ludzkiego żywota. Ł. Andrysowicz b. r.

174. „ „ Pieśń przy pogrzebie człowieka chrześcijańskiego. Ł. Andrysowicz b. r.

175 „ „ Psalm CXXVII. Beati omnes. Ł. Andrysowicz b r.

166—167) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 511. Lelewel Bibl. ksiąg dwoje T. I. str. 156.

168—169) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 506—10. Maciejowski Dod. str. 360 twierdzi, że oba te psalmy, choć b. m. i r. drukowane, wyszły z drukarni Andrysowicza, otworzonej w r. 1550.

170) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 459.

171) „ „ „ „ „ „ „ 440.

172) „ „ „ „ „ „ „ 442.

173) „ „ „ „ „ „ „ 443.

174) „ „ „ „ „ „ „ 446. Lelewel. Bibl. ksiąg dwoje. T. I. str. 158.

175) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 475.

Nr.	Rok.	
176.	po r. 1550.	Psalm LXXXV. Inclina Domine aures. Ł. Andrysowicz b. r.
177.	„ „	M. Rej. Alleluja.
178.	„ „	„ Christe, qui lux es et dies po polsku. Ł. Andrysowicz b. r.
179.	„ „	Hejnał świta na ranne powstanie. Ł. Andrysowicz b. r.
180.	„ „	A. Trzycieski. Psalm I. Beatus vir.
181.	„ „	„ Psalm XIV. Domine, quis habitabit. Ł. Andrysowicz b. r.
182.	„ „	Piosnka na dzień Narodzenia Pańskiego. Ł. Andrysowicz b. r.
183.	„ „	Kolęda ku śpiewaniu dla dziatek. ibid.
184.	„ „	Pieśń o Narodzeniu Pańskiem. Ł. Andrysowicz b. r.
185.	„ „	Psalm CXXIX. De profundis clamavi... Ł. Andrysowicz. b. r.

176) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T. VI. str. 467. Wójcicki: Zarysy domowe. T. IV. twierdzi, że druk. Andrysowicz.
177) Wiszniewski: Hist. Lit. pols. T: VI. str. 454.
178) „ „ „ „ „ „ „ 454.
179) „ „ „ „ „ „ „ 451.
180—181) Wiszniewski: Hist Lit. pols. T. VI. str. 468—9.
182—183) „ „ „ „ „ „ „ 494—5.
184) „ „ „ „ „ „ „ 495.
185) „ „ „ „ „ „ „ 470—1.

Zestawienie form zwrotkowych w poezyi polskiej do Kochanowskiego.

A. Dwuwiersz.

a. izometryczny.

	Rok.
1. pięciozgłoskowy	1567 [1])
2. sześciozgłoskowy	1567
3. ośmiozgłoskowy	XV. w.
4. dziesięciozgłoskowy	1550
5. jedenastozgłoskowy	1522
6. dwunastozgłoskowy	1535(?)
7. trzynastozgłoskowy	1493(?)
8. czternastozgłoskowy	1550

b. metaboliczny.

16a + 13a	1522

B. Zwrotka trójwierszowa.

a. izometryczna.

1. 7a 7a 7i, 7b 7b 7i itd.	XV. w.
2. 8a 8a 8a	XV. w.
3. 14a 14a 14a	1556

b. metaboliczna.

8a 8a 7a	po r. 1550

[1]) Data postawiona obok oznacza czas, w którym pewna zwrotka po raz pierwszy przychodzi.

C. Zwrotka czterowierszowa.

a. izometryczna.

	Rok.
1. 6a 6a 6b 6b	XV. w.
2. 7a 7a 7b 7b	1567
3. 8a 8a 8b 8b	XV. w.
4. 10a 10a 10b 10b	1559
5. 11a 11a 11b 11b	1559
6. 12a 12a 12b 12b	1550
7. 13a 13a 13b 13b	1532?

b. metaboliczna.

1. 7a 7a 7b 8b	XV. w.
2. 7a 6b 7a 6b	XV. w.
3. 8a 7b 8a 7b	XV. w.
4. 7x 6a 8x 6a	1532?
5. 10a 8a 8b 8b	1550
6. 10a 10a 6b 10b	1559
7. 11a 11a 11b 5b	1559

D. Zwrotka pięciowierszowa.

a. izometryczna.

1. 6x 6a 6a 6x 6a	XV. w.
2. 13a 13a 13b 13b 13b	po r. 1550

b. metaboliczna.

1. 6a 6a 7b 7b 4r	XV. w.
2. 6a 6a 6b 7b 6b	przed r. 1449
3. 8a 8a 8b 8b 5b	1522
4. 8a 8a 8b 8b 6x	XV. w.
5. 8a 8a 8b 8b 7r	XV. w

Rok.

6. 10a 10a 8b 8b 8b . . . . . XV. w.
7. 12a 12a 12b 12b 6b 1550

E. Zwrotka sześciowierszowa.

a. izometryczna.

1. 6a 6a, 6b 6b, 6c 6c 1550
2. 8a 8a, 8b 8b, 8c 8c 1559
3. 13a 13a, 13b 13b, 13c 13c 1550

b. metaboliczna.

1. 8a 8a 7b 8c 8c 7b(?) . . . . . XV. w.
2. 8 8 8 8 8 6 rym? 1545

F. Zwrotka siedmiowierszowa.

8a 8a 8a 8a ?b ?b 8b 1550

G. Zwrotka ośmiowierszowa.

8a 8a, 8b 8b, 8c 8c, 8d 8d 1556

H. Zwrotka dwunastowierszowa.

8a 8a, 8b 8b, 8c 8c, 7d 6d, 7e 6e, 7f 6f . . . 1554

I. Zwrotka trójdzielna.

1. 8a 8a + Refr. . . . . XV. w.
2. 8a 8a + 10r . . . . . XV. w.
3. I. 6a 6a, II. 6b 6b, III. Refr. x 1558

	Rok.
4. I. 7a 7a, II. 7b 7b, III. Refr. x	1522
5. I. 10a 10a, II. 10b 10b, III. Refr. x . .	1550
6. I. 8x 7a, II. 8x 8a, III. 8b 8b	1522
7. I. 8 6, II. 8 6 (rym?) III. 8a 8a	1556
8. I. 8a 6b, II. 8a 6b, III. 8x 8b	1550
9. I. 5a + 3a; 5b + 3e; II. 5d + 3d, 5b + 3e III. 3e + 3e, 6x	XV. w.
10. I. 6a 6b, II. 6a 6b, III. 6c 6x 6c	XVI. w.
11. I. 8a 8a, II. 8b 8b, III. 8c 8c 5c	XV. w.
12. I. 7a 6b, II. 7a 6b, III. 6c 6x 6c	XVI. w.
13. I. 7a 7a, II. 7b 7b, III. 7c 7c 7x	1522
14. I. 8a 6b, II. 8a 6b, III. 8c 8c 7(6)c	1559
15. I. 10a 9b, II. 10a 9b, III. 9c 10c 10c . . .	1556
16. I. 8a 7b, II. 8a 7b, III. 7c 7c 7x	1556
17. I. 8a 6b, II. 8a 6b, III. 8c 8c 6(?)c	1559
18. I. 7x 6a, II. 7x 6a, III. 1) 7b 7b 6x 2) 7c 7c 6x	1550
19. I. 7x 6a, II. 7x 6a, III. 1) 7b 7b 6c 2) 7b 7b 6c	1550
20. I. 8a 8a 7a, II. 8b 8b 7b, III. 8c 8c 7c . .	XV. w.
21. I. 6a 6b, II. 6a 6b, III. 6c 6c 6d 6d 6d .	1550
22. I. 7a 6b, II. 7a 6b, III. 7c 7c 6d 7c 7c 6d .	1522
23. I. 8a 8a 8b 7b, II. 8c 8c 8d 7d, III. 8c 7c 5c	XV. w.
24. I. 8a 8a 8b 8b, II. 8c 8c 8d 8d, III. 8c 8c 8f 8f	XV. w.

Opuszczono na str. 47. w. 4. z góry po słowach: po r. 1550: Nr. 185.

Obce pierwiastki
w cywilizacyjach Ameryki starożytnej.

Napisał

Dr. Franciszek Czerny,
profesor geografii w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Ta sama chwiejność w zdaniach o pochodzeniu cywilizacyj staroamerykańskich, jaka uderza nas już w pismach uczonego takiej miary jak Aleksander Humboldt, który raz w dziele swoim „Vues des Cordilleres et Monuments des peuples indigenes de l'Amerique" bez ogródki i zastrzeżeń przyjmował zdawien dawna istniejące między Ameryką i Azyą stosunki i temi stosunkami tłomaczył meksykańskie piramidy schodowe i podania o potopie i czterech wiekach świata, [1]) drugi raz zaś w jednym ze swych odczytów w Berlinie r. 1806) oświadczył: „die Ähnlichkeit, welche mehrere amerikanische Denkmäler mit ostindischen, ja selbst mit ägyptischen haben, beweist vielleicht mehr die Einförmigkeit des Ganges, welchen der menschliche Kunstsinn in allen Zonen und zu allen Zeiten in seiner stufenweisen Entwickelung befolgt hat,

[1]) p. jego „Ansichten der Natur" (Stuttgart 1871) str. 103 5.

als Nationalverwandschaft oder Abstammung aus Innerasien,“ [1] — ta sama chwiejność w zapatrywaniach i dwulicowość w argumentacyi nie ustąpiła po dziś dzień jeszcze z obrębu badań odnoszących się do genezy przedhistorycznych cywilizacyj Nowego Świata. Podobnie jak niedawnemi jeszcze czasy słynny spór polygenistów z monogenistami, rozdwaja dziś ciągle jeszcze uczonych odpowiedź na pytanie, czyli cywilizacye Ameryki starożytnej należy uważać za rodzimy, samodzielny wytwór Nowego Świata, czyli też w większym lub mniejszym stopniu za dzieło obcych, ze Starego Świata pochodzących wpływów. Była wprawdzie już chwila, kiedy pod więcej lub mniej wyraźnym wpływem teoryi polygenistów zapatrywanie, jakoby cywilizacye staroamerykańskie były czystym produktem lokalnym, zagłuszyło było tak dalece opinie przeciwne, że zdawało się być jedynem w nauce uprawnionem zdaniem. Dość powiedzieć, że najgłośniejsi etnologowie ostatnich lat 25, jak Waitz, Fr. Müller i Oskar Peschel nie innego właśnie jak tego zapatrywania byli głosicielami i obrońcami. Wszelako nie obeszło się na tem polu ostatecznie bez reakcyi — zwłaszcza, gdy dzięki najnowszym poszukiwaniom i badaniom starożytności amerykańskich przez lorda Kingsborough, Stephensa, Brasseura de Bourbourg, Violleta le Duc, Squiera, Dra Scherzera i Desiré Charnay, zaczęły się odsłaniać coraz to nowe szczegóły i daty, a dzięki dokonanemu przez Francuzów pp. Mouhot, Delaporte i innych, odkryciu niezmiernie ciekawych zabytków prastarej cywilizacyi ludu Kmer w Kambodżji roztwarło się dla archeologów nowe a wcale nieprzewidywane pole do umiejętnych porównań. Zwrot ten postąpił już nawet po dziś dzień tak daleko, że nie tylko zdyskredytowana na

[1] p. „Deutsche Rundschau für Geographie und Statistik“ VII Jahrg. 1886, str. 556.

chwilę teorya o działaniu obcych wpływów na rozwój cywilizacyj staroamerykańskich znów poważne zajęła w nauce miejsce, ale, co więcej, że teorja ta grozi nawet prędzej czy później zadaniem zupełnej klęski dawnym triumfatorom, a za przedstawiciela których można w bieżących latach poczytać przedewszystkiem Nadaillaca.[1]) W czem zaś i o ile zwrot ten przedstawia się usprawiedliwionym, pragniemy właśnie niniejszem wykazać.

Co przedewszystkiem toczy dziś i rozsadza teorye Waitza, Müllera, Peschla itp., to błędne apriorystyczne założenia, z których ci uczeni w swych dowodach wychodzą. Jedni z nich mianowicie, jak Waitz i Müller, miasto drogą analizy badać poszczególne elementy cywilizacyj staroamerykańskich i pytać się, czy, i o ile są one podobne do tych lub owych objawów w cywilizacyach Starego Świata, postępują właśnie wręcz przeciwnie t. j. wybierają i zbierają to wszystko, czego brak w cywilizacyjach Ameryki starożytnej a co ich zdaniem winnoby się w tychże znachodzić, gdyby na nie jakieś obce wpływy ze Starego Świata działać miały, i z tego indeksu niedostatków i różnic wyprowadzają niezbity, jak im się zdaje wniosek, że cywilizacje staroamerykańskie rozwinęły się bez jakichkolwiek z innych części świata przybyłych wzorów i bodźców. Dla nich, zapatrzonych jednostronnie na sposób, w jaki się odbywała i odbywa nowoczesna kolonizacja, wystarczają już takie fakta, jak że

[1]) P. jego „L'art préhistorique en Amerique“ w „Revue des Deux Mondes,“ 1. novembre 1883, str. 117—141 i Schlösser und Seler „Die ersten Menschen und die prähistorischen Zeiten“ (według dzieł Nadaillaca: „Les premiers hommes et les temps prehistoriques“ Paris 1881, i „L'Amerique préhistorique“ Paris 1883) Stuttgart 1884.

w Ameryce w czasie jej odkrycia nie natrafiono uprawy żadnej rośliny zbożowej ani też hodowli żadnego zwierza domowego, właściwych Staremu Światu, że nie znaleziono sztuki obrabiania żelaza, pisma głoskowego, powinowactwa w słownictwie między którymkolwiek z amerykańskich a jakimkolwiek językiem Starego Świata, że również nie napotkano nigdzie stale utrzymywanych stosunków między jakimkolwiek krajem amerykańskim a któremkolwiek państwem w Starym Świecie, — dla nich, mówię, te fakta i zjawiska wystarczają, aby wszelki wpływ obcy w Ameryce przedhistorycznej odrzucić jako czczą mrzonkę i złudne mamidło. Czują oni wprawdzie i wiedzą aż nadto dobrze, że ich indeksowi da się z łatwością przeciwstawić z obrębu cywilizacyj staroamerykańskich spis inny, obejmujący znacznie liczniejszy poczet objawów i szczegółów, uderzająco podobnych do najrozmaitszych form i pierwiastków cywilizacyj Starego Świata. Ale te podobieństwa są, ich zdaniem, tylko przypadkowemi, a w każdym razie samodzielnym już wytworem rasy amerykańskiej.[1])

Nie przeczą oni również, zwłaszcza Peschel,[2]) możności dostawania się od czasu do czasu do Ameryki poszczególnych żeglarzy jako rozbitków morskich. Poczytują jednak wprost za złudzenie „dass irgend ein Einzelner oder Einzelne die Cultur ihrer Heimath als Fracht im Hohlraume eines Fahrzeuges noch fernen Welten führen können.“ Peschel cytuje nawet na poparcie tej swojej tezy kilka przykładów, które rzeczywiście zdają się na pozór przyznawać mu rację, jako to, marynarza angielskiego Morilla, który, dostawszy się między Australczyków, nie tylko po 17 latach

[1]) por. Wuttke „Anthropologie der Naturvölker“ str. 180—183 i F. Müller „Allgemeine Ethnographie“ (Wien, 1879) str. 248—251.

[2]) „Völkerkunde“ (Leipzig 1875) str. 170—172.

swego między nimi pobytu w niczem ich nie podniósł na wyższy szczebel kultury, lecz nadto sam spadł do poziomu ich barbarzyństwa, lub Hernanda de Soto i jego towarzyszy, którzy zostając w południowych okolicach dzisiejszych Stanów Zjednoczonych przez dłuższy czas bez związku z Hiszpanią i zużywszy swój proch, swe odzienie i obówie, ostatecznie zaczęli się zbroić i ubierać jak Czerwonoskórcy. Nie spostrzega jednak Peschel, że nie tylko Morill, ale że sam nawet 60 letni wpływ cywilizacyi angielskiej nie zdołał jeszcze po dziś dzień podnieść Australczyków na wyższy stopień kultury a wpływ anglosaski w Stanach Zjednoczonych dopiero od lat niedawnych zdołał po części pozyskać pewne rzesze Czerwonoskórców dla wyższej kultury, — bo wszędzie zebrano jedno i tożsamo przykre doświadczenie, że najtrudniejszą jest właśnie rzeczą pozyskać dla rolnictwa i jego cywilizacyjnych darów ludy pierwotne, myśliwstwu lub rybołostwu tylko oddane. Nie zacytował wszakże Peschel ani jednego wypadku, gdzieby pewien lud, już z uprawą roli obznajomiony, jakkolwiek jeszcze co do obyczajów bardzo barbarzyński, jak n. p. Negrzy lub Polynezyjczycy, okazał się nieprzystępnym dla wpływów cywilizacyi, choćby roznosicielami tychże były nawet, jak ów majtek Morill, poszczególne tylko jednostki, jako to przedewszystkiem misyonarze. Szczególnie właśnie zatajenie działalności tych ostatnich jest w wywodach Peschla nadzwyczaj charakterystycznem zjawiskiem. Robi bowiem mimo woli wrażenie, jakoby ten uczony unikał był umyślnie w interesie całości swej teoryi wszelkich momentów i danych, obracających ją w niwecz. A przecież ludy cywilizowane i napół cywilizowane Ameryki przedhistorycznej, uposażone dzięki już samemu środowisku, w jakiem mieszkały, w jedyne właśnie amerykańskie uprawne rośliny zbożowe, jak ziemniak, kukurudza, kakao, i w jedyne zwierzęta, dające się oswoić, jak indyk w Meksyku a lama w Peruwji, mogły już być właśnie rolniczemi, kiedy zaczęły

się do nich przedostawać wpływy cywilizacyjne ze Starego Świata. Prócz tego uderza w Peschel jako też w Müllerze krzycząca niekonsekwencyja w tem, że jeden i drugi każą i słusznie protoplastom ludności amerykańskiej przebyć drogę długiej wędrówki lądowej ze Starego Świata, w szczególności z Azyi, i to w czasie, kiedy, jak Müller sądzi, protoplaści ci byli jeszcze bezjęzyczną, dziką zupełnie tłuszczą, w późniejszych natomiast czasach, kiedy całe gromady ludów znacznie już były wykształciły podwaliny swych kultur, w szczególności żeglugę, zgoła żadnej nie przyjmują ciągłości w immigracjach ze Starego do Nowego Świata, pomimo że ten sam przypadek, jaki zawiódł był do Ameryki owych protoplastów, (bo przecież wędrówce ich nie przewodniczyła świadomość celu), tem łatwiej jeszcze mógł potem, przy ulepszających się środkach transportu całe do Nowego Świata unosić drużyny.

Nielepszem, bo równie nie wytrzymującem krytyki jest założenie Nadaillaca, [1] choć wręcz odmiennem od powyższych. Jemu nie są tajne i to bardzo nawet mnogie analogie między cywilizacyami Nowego i Starego Świata. Oto pochylone ściany w budowlach meksykańskich i peruwiańskich, małe okna, mury pokryte malowidłami, na których poszczególne figury zawsze są przedstawione w profilu — przypominają mu typ i charakter budowli egipskich; mnogie znowu rzeźby i bogata ornamentyka zdają się zbliżać budowle amerykańskie do architektury babilońsko-asyryjskiej; meandry fryzów w Mitli lub w Uxmal przywołują mu na pamięć sztukę grecką, wodociągi — budownictwo rzymskie a mnogie postacie o nogach na krzyż założonych, zdobiące świątynię w Xochicalco (w Meksyku) i inne jako też uderzające

[1] p. „L'art préhistoriques en Amerique“ w „Revue des deux Mondes“ 1. Novembre 1883, str. 137—141.

analogie między piramidami meksykańskiemi i peruwiańskiemi a pagodami indyjskiemi zwłaszcza na Cejlonie, zdradzają pokrewieństwo ze stylem buddystycznym. Jednakże dla Nadaillaca tyle właśnie i tak rozmaitego rodzaju podobieństw nie tylko nic nie tłomaczy, lecz, co więcej, wręcz nawet przeszkadza i zabrania upatrywać w sztuce staromeksykańskiej, staroperuwiańskiej i innych im podobnych w Ameryce jakichkolwiek zapożyczeń ze Starego Świata. Tymczasem któż nie ujrzy w tego rodzaju twierdzeniu dowcipnego tylko odwrócenia rzeczy i wygodniejszego jeszcze obmycia rąk z obowiązku wszechstronnego jej zbadania dla tego tylko, że się przedstawia zbyt trudną i zawiłą?

Nie dziwna przeto, że argumentacya Waitza, Müllera, Peschla, Nadaillaca i wszystkich im podobnych, jako jednostronna lub pełna uprzedzeń, nie może dziś budzić zaufania i że zwolennikom ich teoryi, pragnącym ją nadal podtrzymywać i bronić, nie pozostaje odtąd, jak chcąc nie chcąc szukać dla niej wcale nowych podstaw i danych i to tą samą metodą analizy i porównawczego studjum poszczególnych pierwiastków w cywilizacyach staroamerykańskich, z pomocą której to metody inny poczet uczonych odkrywa dziś coraz to więcej w tych elementach naleciałości i zapożyczeń z obrębu cywilizacyj Starego Świata.

Nie jest to wprawdzie metoda łatwa, pozwalająca gotowe już strącać owoce, — bo, jak się właśnie od czasu jej zastósowania coraz wyraźniej pokazuje, Ameryka przedhistoryczna przedstawia się pod względem pierwiastków swej kultury jedynym w swoim rodzaju aliażem najrozmaitszych wpływów cywilizacyjnych, z których każdy, ścierając się w jednym spólnym tyglu o inne, i mieszając się z niemi, już więcej lub mniej zatracił charakter zupełnie czystej z pierwowzorów kopji. Okoliczność ta zaś utrudnia zbyt często w wysokim stopniu porównawcze tych elementów badanie i zestawianie z poszczególnemi formami i objawami w cywili-

zacyach Starego Świata. Nie mniej przecież jest to jedynie umiejętna metoda i jedynie pewne rokująca rezultaty.

Dzięki tej metodzie dają się już śledzić wpływy Starego Świata na kulturę ludów Ameryki starożytnej od najdawniejszych czasów przedhistorycznych. Według uczonego studium p. Worsaae „Des âges de pierre et de bronze dans l'ancien et le nouveau Monde — Comparaisons archeologico-ethnographiques“ [1]) zdradzają już najstarsze ślady kultury człowieka przedhistorycznego w Ameryce swoje pochodzenie ze Starego Świata. W szczególności Kjökkenmöddingi amerykańskie przechowują w kształtach naczyń glinianych uderzające podobieństwo do Kjökkenmöddingów japońskich.

Również dla amerykańskiej kultury neolitycznej, w szczególności dla kultury t. zw. „Moundbuildersów“ musiała być punktem wyjścia Azya. Przemawia za tem zarówno podobieństwo kurhanów amerykańskich do tumulusów syberyjskich i europejskich jak nie mniej uderzająca tu i tam zgodność w kształtach narzędzi i naczyń. Okoliczność, że tych budowli ziemnych znachodzi się w Ameryce północnej znacznie więcej niż w południowej, wskazywałaby zarazem, że komunikacya ówczesna między Starym a Nowym Światem musiała się głównie jeszcze odbywać przez cieśninę Behringa. Że jednak nie wyłącznie, świadczy o tem znowu zjawisko, że t zw. Chulpy tj. sklepione kamienne grobowce, przypominające wprost dolmeny i kromlechy Starego Świata a więc pozwalające przypuszczać u ich autorów znajomość megalitycznych budowli w Starym Świecie, znachodzą się tylko w Boliwji i Peruwji z wykluczeniem wszystkich innych krajów Ameryki. [2]) Nie mniej wreszcie i kultura okresu bron-

[1]) w „Materiaux pour l'histoire primitive et naturelle de l'homme“ XVIII Année, 2 Serie, T. XIII, 1882, Mars et Avril, str. 97—183.

[2]) p. N. Joly: „Der Mensch vor der Zeit der Metalle“ (Leipzig 1880) str. 197—198.

zowego musiała według p. Worsaae dostać się do Ameryki z Azyi i to przedewszystkiem z Syberyi. Oto Cook i późniejsi po nim eksploratorzy północno-zachodnich wybrzeży Ameryki północnej napotkali u Czugaczów nad cieśniną Behringa, u Koljuszów na wyspie Sitka i u ludności wyspy Vacouver nie tylko znajomość kucia i obrabiania miedzi, ale, co ciekawsza jeszcze, dostrzegli w ich broni pewne kształty i ornamentacye, w których wyraźnie przebija podobieństwo do broni miedzianej i bronzowej syberyjskiej. Mianowicie figury ptaków i innych zwierząt, umieszczane na rękojeściach, przypominają wprost i nieomylnie wzory syberyjskie. Wymienione ludy północno-zachodnich wybrzeży Ameryki północnej jeszcze dziś nie zaprzestały nadawać swej broni tych samych charakterystycznych kształtów i ozdób, pomimo, że już się zaznajomili od Europejczyków z żelazem i z żelaza zaczynają swą broń wyrabiać. Przedewszystkiem, powiada Worsaae, musiała się dostać znajomość obrabiania miedzi i sporządzania bronzu z Azyi — do Meksyku, Ameryki środkowej i Peruwji. Nie mogło bowiem przecież być rzeczą samego tylko przypadku, iżby jedynie ludy cywilizowane Ameryki przedhistorycznej, znały bronz z wykluczeniem wszystkich ludów barbarzyńskich Ameryki. Widocznie — są słowa p. Worsaae — musiał bronz wraz z innemi jeszcze elementami wyższej kultury dostać się z Azyi do Ameryki tam właśnie tylko, gdzie w czasie odkrycia Nowego Świata narzędzia bronzowe natrafiono. To przynajmniej niewątpliwa, że meksykańskie, środkowo amerykańskie i peruwiańskie formy bronzowych dłót i celtów, opatrzonych uchem, zdradzają wyraźne podobieństwo do azjatyckich i europejskich, tymczasem w innych okolicach Ameryki nigdzie nie znajdują dla siebie kształtów analogicznych.

Wcale słuszną wtrąca przy tej sposobności Worsaae uwagę, że bronz i kształty narzędzi bronzowych nie musiały być jedynym do Nowego Świata przeniesionym okruchem

cywilizacyj azyatyckich. Rzeczywiście bowiem daje się bardzo wiele innych jeszcze pierwiastków w cywilizacyach Meksyku, Jukatanu, Gwatemali, wyżyny Bogoty i Peruwji odnieść jako do swego prażródła do pewnych azjatyckich ognisk wyższej kultury, a mianowicie po części do Chin i Japonji, po części do Indo-Chin i świata malajskiego a pośrednio czy bezpośrednio nawet do Indyj przedgangesowych, których wpływ, jak wiadomo, ogarniał właśnie od początku ery chrześcijańskiej aż prawie po sam koniec wieków średnich i lądy półwyspu zagangesowego i lądy archipelagu tylno-indyjskiego.

Sama już możność dostania się wpływów japońsko-chińskich do Ameryki przedhistorycznej pojawia się dziś w zupełnie nowem świetle. Jak to bowiem Japończyk Kusuno-ki w uczonym swym artykule, umieszczonym w gazecie „Japan-Herald“ (z 7 czerwca 1878) wykazuje, Japończycy odznaczali się już w starożytności wielką na morzu ruchliwością to jako kupcy to nawet jako korsarze. Między innymi zapuszczali się ku południowi do samego nawet Siamu, a pamięć tych wypraw uwieczniła się nawet w posiłkach, jakich pewnego razu dostarczyli tamtejszemu królowi podczas jego wojny z Kambodżą. Co jednak dla nas ważniejsza, to że według zapewnień p. Kusuno-ki odbywali Japończycy równie dalekie wyprawy ku wschodowi, prowadząc handel z ludami zachodniego wybrzeża Ameryki. Ustały dopiero te ich wyprawy, gdy w r. 1639 wygnał był rząd japoński chrześcijan i księży katolickich i celem zapobieżenia wszelkim nadal stosunkom Japonji z zagranicą nawet budowy okrętów zakazał.[1] Temci większej zaś nabierają pewności przytoczone przez p. Kusuno-ki a z ojczystych jego źródeł czerpane okoliczności, że brzmią zupełnie zgodnie z świadectwem,

[1] p. Petermanna „Mittei'ungen“ 1878, str. 137.

jakie już przed 268 laty (t. j. w r. 1618) wystawił był żeglarskiej dzielności Japończyków Hieronim de Angelis, który miał sposobność dokładnie poznać ją z autopsyi. Jest rzeczą godną podziwu, powiada on, jak doświadczonymi są w żegludze Japończycy. Na swych słabych okrętach przedsiębiorą bowiem wyprawy morskie, 2—3 miesięcy trwające, a choć wielu z nich ginie na morzu, zawsze przecież znajdują się rychło nowi śmiałkowie, gotowi te same hazardowne podjąć wyprawy. [1])

Że był również czas, mianowicie w początkach wieków średnich, kiedy i Chińczycy nader ruchliwej oddawali się żegludze handlowej tak na Pacyfiku jak na oceanie indyjskim, przekonamy się przy innej sposobności nieco niżej. Na razie dość nam zacytować fakt, że gdy hiszpanie w kilka lat po zdobyciu Meksyku przystąpili do eksploracji wybrzeży Kalifornji, spotkali pewnego razu towarzysze Franciszka Vasquez de Coronado pod 40° sz. półn. przybywające z zachodu okręty, o których, gdy załoga tych okrętów dała im do poznania, iż znajduje się już od miesiąca na morzu, wprost wnosili, że muszą przybywać z Kataju, którem to jeszcze mianem ówcześni Europejczycy obdarzali Chiny. Że zaś śladem tego rodzaju wypraw nie należało wcale do niemożebności osiedlanie się w Ameryce całych nawet drużyn to Chińczyków to Japończyków, okazuje się ztąd, że, jak to Paz Soldan w swej „geografia del Peru“ donosi, żyje jeszcze we wsi Eten, położonej pod 6° sz. południ. w Peruwji, w departamencie la Libertad ludność, ściśle przestrzegająca izolacyi oraz connubium między jednostkami własnej tylko gminy a mówiąca językiem, który dopiero dla świeżo sprowadzonych do Peruwji Chińczyków okazał się zrozumiałym. [2]) Tak

[1]) p. Ratzel „Die Einheit des Menschengeschlechts“ Augsburg 1873), str. 308.

[2]) p. Quatrefages „L'espece humain“ (Paris 1877) str. 152.

samo w Kalifornji znalazły się między krajowcami pewne indywidua, rozumiejące język japoński, gdy w r 1865 zawitała po raz pierwszy do St. Francisco ambasada japońska. [1])

Tem ważniejszemi wszakże, bo wprost o wpływie chińsko-japońskim świadczącemi są pewne a tylko z Chin lub Japonji mogące pochodzić objawy w zwyczajach i obyczajach cywilizowańszej części ludów Ameryki przedkolumbowej. Jak już mianowicie Prescott zauważył, zachodzi uderzające podobieństwo między całym ceremoniałem dworskim w Chinach z jednej a w Peruwji starożytnej z drugiej strony i takie samo, co znów najprzód uderzyło Humboldta, między Japonią a państwem ludu Chibcha na wyżynie Bogoty ze względu na dwóch panujących, świeckiego i duchownego; nie mniej urządzenie poczty cesarskiej w Peruwji przypomina zupełnie takąż pocztę w Chinach i tak samo zwyczaj, że w pewnym dniu w roku panujący w Peruwji orał, chcąc okazać przez to cześć dla rolnictwa i jego potrzebę, powtarza się w państwie niebieskiem. [2]) Równie osobliwą jest zgodność między tyle charakterystycznem dla Peruwji starożytnej pismem sznurowo-węzłowem i podobnem mu w Kanadzie oraz u niektórych ludów w Meksyku (Tlaskalteków i Azteków) a takiemże pismem w starożytnych Chinach jako też i dzisiejszych, gdzie go jeszcze używa barbarzyński lud Miaotse. Między samemi nawet nazwami tych pism tj. chińską „pa-kwa“ i peruwiańską „quippu“ zdaje się najściślejsze zachodzić pokrewieństwo. [3]) Według p Horatio Hale,

[1]) p. De l'origine des Indiens de l'Amerique“ w „Revue britannique“ Mai 1884, str. 46.

[2]) p. te i inne jeszcze podobieństwa zebrane w Ratzla „Einheit des Menschengeschlechts“ str. 312 i nast.

[3]) p. Faulmann „Illustrirte Geschichte der Schrift“ (Wien, Pest u. Leipzig 1879) str. 195—197; F. Lenormant „Histoire ancienne de l'Orient“ (Paris 1881) I, str. 400—401,

który na zebraniu Britisch-Association w Kanadzie r. 1884 czytał interesującą rozprawę o pochodzeniu wampumów, t. j. sznurów nawleczonych różnobarwnemi skorupami małż i ich użyciu jako monety przez Idjan kanadyjskich, należałoby i dla nich szukać wzorów w Chinach, gdzie również najstarszym rodzajem monety była skorupkowa, głównie ze skorup żółwi sporządzana.[1]) I nie myślimy zgoła przeczyć, żeby to było niemożebne. Sądzilibyśmy jednak, że nie koniecznie Chiny musiały być punktem wyjścia dla amerykańskich wampumów. Jeżli się bowiem zważy, że Malajczycy skorupę ślimaka Cypraea moneta zwią beja, co w ich języku znaczy cło, podatek, a więc wprost każe się domyślać prastarego u nich użycia tej skorupy w znaczeniu miernika wartości, że dalej skorupa ta, także zwana muszlą kauri, już w IV w. naszej ery była w obiegu w Indjach przedgangeosowych,[2]) że podobnych do kanadyjskich wampumów nie brak na wyspach Gilberta (albo Kingsmill)[3]) i że muszlowej monety używa jeszcze dzisiaj ludność Nowych Hebryd,[4]) to możnaby jeszcze z większem prawdopodobieństwem twierdzić, że nie Chiny lecz południowa Azya i Oceania bezpośredniém musiały być źródłem dla wampumów amerykańskich. Natomiast tem pewniej znowu należałoby odnieść do wpływów japońsko-chińskich: pływające ogrody jako znachodzące się zarówno w Meksyku jak w Chinach, sposób oznaczania lat i dni, zupełnie ten sam w Meksyku jak w Chinach, Japonji i Tybecie[5]) i pewne świątynie meksykań-

i R. Andree „Ethnogr. Parallelen u. Vergleiche“ (Stuttgart 1878) str. 194—197.

[1]) „The Nature“ Vol. 30 (1884) str. 577.

[2]) R. Andree „Ethnogr. Parallelen u. Vergleiche“ str. 233 i następ.

[3]) „The Nature“ Vol. 30, 577.

[4]) p. „Zeitschrift f. Ethnologie“ 1885, Verhandlungen der Gesellschaft, str. 276.

[5]) Waitz „Anthropologie d. Naturvölker“ IV, str. 177 i 183.

skie, jako to w szczególności świątynię słońca w Palenque, przypominającą według Charnay'a najwyraźniej świątynie buddystyczne w Japonii.[1]) Wreszcie nie brak podobieństwa między niektóremi religijnemi wyobrażeniami chińsko-japońskiemi z jednej a meksykańsko-peruwiańskiemi z drugiej strony. Oto przedewszystkiem zwierciadło, wyobrażające w Meksyku postać boga Tezkaltipoki, którego miano nic innego właśnie nie oznaczało jak „błyszczące zwierciadło," przypomina wprost zwierciadło, uchodzące w Japonji za symbol boga-słońca.[2]) Także między meksykańskim wizerunkiem boga Kwecalkoatla, umieszczonego wewnątrz domu, z trzciną w ręku a obrazem Ying-lunga w Japonji, ustawionego wewnątrz miejsca opłoconego a również z trzciną w ręku albo znowu między obrazem drzewa czy krzewu, obwieszonego sznurami pereł, z księżycem umieszczonym u jego podstawy w Palenque a wizerunkiem drzewa na Jawie, pod którym stoi bożek, trzymający na głowie księżyc w kształcie sierpa, zachodzi tak dalece uderzająca zgodność, że Schultz Sellack nie waha się stanowczego wyrazić z tego powodu przekonania, iż podobieństwa między podaniami i wyobrażeniami chińsko-japońsko-buddystycznemi a meksykańsko-peruwiańskiemi, dotychczas tylko przypuszczane, staną się na podstawie pomników pewnością.[3])

Jawa, którą wypadło nam co dopiero wspomnieć, prowadzi nas do drugiego ogniska wpływów na cywilizacje staro-amerykańskie t. j. do wpływów Indo-Chin, świata malajskiego i Indyj przedgangesowych.

[1]) Schlosser u. Seler l. c. str. 251.

[2]) Waitz IV, 1, 0 i Fr. Müller „Ethnographie" (Wien 1879) str. 156.

[3]) „Die amerikanischen Götter der vier Weltrichtungen und ihre Tempel in Palenque" w „Zeitschrift f. Ethnologie" Berlin 1879, XI Bd. str. 209—229.

Wpływy te uwidaczniają się szczególnie w pomnikach architektury staro-amerykańskiej, skoro te wprost znajdują swe najbliższe analogje to w budowlach ludu Kmer w Kambodży, to znowu w budowlach religijnych na wyspie Jawie, to wreszcie w budowlach buddystycznych zwłaszcza Ceylonu i południowego Dekanu. W Kambodży mianowicie, podobnie jak w Meksyku, Jukatanie, Gwatemali lub Peruwji, spotyka się dziś ruiny zbudowanych na terasach świątyń i pałaców, które, jako też rozlegające się około nich ogrody z mieszkaniami książąt i klasztorami otaczał niegdyś obronny mur, poza którym dopiero skupiały się drewniane chaty mieszkańców. Przedewszystkiem uderzają w Kambodży swojem podobieństwem do meksykańskich i jukatańskich piramidy terasowate, zakończone u szczytu — w czem ich zasadnicza różnica od egipskich — platformą, służącą do postawienia jakiegoś posągu a w ogóle do celów religijnych. Nawet i co do swych rozmiarów piramidy kmerskie w niczem nie ustępują meksykańskim i tak samo powtarzają się w Meksyku motywa rzeźby kmerskiej, jako to: postacie lwów, orłów i olbrzymich węży.[1]) W szczególności dają się w Meksyku i Jukatanie dostrzedz wcale wyraźne wizerunki trąb słoni, tak jak znowu na jednej wazie peruwiańskiej, zachowanej w muzeum miasta La Paz w Boliwji, wizerunki całych słoni, dźwigających wieże czy lektyki — okoliczność, którą podobnie jak i znachodzące się między budowlami ziemnemi w dzisiejszych Stanach Zjednoczonych potworne fajki ziemne w kształcie słonia snadniej niezawodnie odnieść do wpływu południowo-wschodniej Azyi na Amerykę, aniżeli przypisywać, jak to czyni n. p. Hartmann,[2]) rzekomym reminiscencyom i tradycjom ludności ame

[1]) p. „Aus der neuesten Litteratur über Cambodscha“ w „Ausland“ 1883, str. 634—637 i 651—655.

[2]) „Die Nigritier“ I Theil. str. 177 i 515—517.

rykańskiej o słoniu lub mastadoncie, datującym się jeszcze z okresu diluwialnego, kiedy te zwierzęta w Ameryce żyły. Wprawdzie w płaskorzeźbach kmerskich odgrywają także bardzo ważną rolę i sceny z mytologji Hindusów; jednakże i w Meksyku, gdzie ich miejsce zastępują głównie napisy hieroglificzne, nie brak przynajmniej wizerunków osób, siedzących z założonemi na krzyż nogami, a co wprost tylko odpowiada takimże wizerunkom i posągom Buddy w Azyi.

Wszelako nie same tylko ruiny starożytnych budowli indochińskich w okolicach dzisiejszych miast Angkor i Battambang odsłaniają nam cały szereg bijących podobieństw do pomników architektury staroamerykańskiej. Również i świątynie buddystyczne na wyspie Jawie, z pomiędzy których najsłynniejszą jest świątynia w Boeroe-Boedor w okolicy Diokdiokarty, o kształcie piramidalnym, tworząca 5 wielkich stopni i galeryj, zdradzają wiele powinowactwa z meksykańskiemi teokallami. Przynajmniej taki znawca jak Desiré Charnay, zwiedzając te świątynie Jawy, dostrzegł był między niemi a świątyniami Meksyku i Jukatanu uderzającą w wielu szczegółach zgodność, jako to mianowicie, że tu i tam panującą ich formą są piramidy terasowate, opatrzone schodami, że tu i tam konstrukcya ich podobna, a nadto, że tu i tam widocznie panował zwyczaj gromadzenia świątyń w pewnych oddalonych od miejskiego zgiełku ustroniach, mających być celem pobożnych pielgrzymek.[1]) Z tych też względów nie waha się Charnay w swoim najświeższem dziele „Les anciennes villes du Nouveau Monde“ (Paris 1885) twierdzić stanowczo, że cywilizacja Meksyku da się dostatecznie wytłomaczyć wpływem azjatyckim, resp. tylno-indyjskim.[2]) Czyli ten wpływ dostał się do Ameryki bezpośrednio z Kambodży lub Jawy, czyli też, jak mniema Francis A. Allen w swej

[1]) p. „Globus“ Bd. 38 (1880 str. 33—39.
[2]) p. Petermanns „Mitteilungen“ 1885, str. 103.

rozprawie o „starożytnościach Polynezyjczyków,“ czytanej na ostatnim (1884 r.) kongresie Amerykanistów w Kopenhadze, za pośrednictwem Polynezyjczyków [1]) trudno wyrokować. W każdym razie pozostanie to zjawiskiem nie małej wagi, że i na wyspach Maryańskich i na Karolinach znachodzą się ruiny kamiennych budowli, jako to n. p. na wyspie Karolińskiej Ponape koncentryczne mury a na Marianach kamienne słupy, [2]) przedewszystkiem zaś na wyspie Wielkanocnej budowle z płyt kamiennych z podziemnemi komorami, kamienne terasy i słupy z trachytu o kształtach ludzkich, [3]) i że przeto te starożytności polynezyjskie zdają się rzeczywiście tworzyć charakterystyczne pośrednie ogniwo między staremi cywilizacjami południowo-wschodniej Azyi i Ameryki.

Bez porównania jednak ważniejszem, jak sądzimy, i dlatego nadzwyczaj pożądanem byłoby zbadanie pytania, czy i o ile mogła być i wyspa Ceylon punktem wyjścia dla wpływów architektury buddystycznej na budowle staro-amerykańskie. To bowiem niezawodna, że architektura i rzeźba w Kambodży i na Jawie, w ogóle w Indjach zagangesowych i w świecie malajskim, rozwinęły się po części pod wpływem brahmanizmu przedewszystkiem jednak buddyzmu, i że głównem ogniskiem, skąd się ostatni rozchodził po Indo-Chinach i archipelagu tylno-indyjskim, była wyspa Ceylon, gdzie buddyzm, dostawszy się już w 4 w. przed Chr., nie tylko znalazł był dla siebie bezpieczne przed późniejszem prześladowaniem brahmanów asylum ale i wszystkie warunki dla swej skutecznej propagandy i dla swego ku wschodowi rozrostu. Jako taka uchodziła też wyspa Ceylon w oczach buddystów tylno-in-

[1]) p. „The Nature“ Vol. 31 (1884) str. 18.
[2]) p. Gerlanda „Atlas der Ethnographie“ tablica 5.
[3]) p. „Die Oster-Insel — eine Stätte prähistorischer Cultur in der Südsee“. Bericht des Kommandanten S. M. Kbt. „Hyäne“ Geiseler. Berlin 1883.

dyjskich wprost za krainę świętą, a jak dalece i buddyści w Chinach uważali ją za rodzaj swej Mekki czy Rzymu, dowodzi najlepiej fakt, że w ciągu V i VI w. po Chr. słyszymy o wcale licznych pielgrzymkach i misyach buddystów chińskich do Ceylonu, to po wzory dla swych świątyń i klasztorów, to po relikwie i księgi święte, to po wizerunki i posągi Buddy. Na odwrót nie omieszkały i z Ceylonu udawać się niejednokrotnie w tym samym okresie czasu umyślne do Chin poselstwa, obierając ku temu, podobnie jak i missye chińskie, drogę morską.[1] Co szczególnie ważna, to że w zabytkach Ceylonu dają się dziś odnaleść niemal wszystkie formy i motywa budowli, znanych nam w Kambodży, na Jawie, w Meksyku, centralnej Ameryce i Peruwji, jako to: kanały irrygacyjne, olbrzymie monolitowe słupy kamienne, 12—15 stóp wysokie, pałace, twierdze, rzeźby na ścianach świątyń, rozległe i wysokie terasy a wreszcie i terasowate piramidy z cegieł, wznoszone na to, aby na ich szczycie umieścić relikwie Buddy. Przedewszystkiem obfitują w tego rodzaju zabytki na Ceylonie okolice rozległych i potężnych niegdyś miast stołecznych Ceylonu tj. Anaradżapury i Pollanaruy, a o ich wspaniałości i ogromie można powziąść pewne już wyobrażenie ztąd, że — jak to El. Reclus[2] powiada — jedna „stupa“ t. j. piramidalna świątynia w Anaradżapurze mogłaby dostarczyć jeszcze dziś cegieł do zbudowania 8000 zwykłych domów albo do postawienia muru na 1 metr grubego i 3 metry wysokiego a ciągnącego się od Paryża aż do cieśniny Kaletańskiej. Równie jak te stupy zdumiewa swą konstrukcyą na Ceylonie twierdza Sigiri, zbudowana na szczycie skały a tworząca uderzające pendant do twierdz staroperuwiańskich, wznoszonych także na wierzchołkach skał

[1]) p. v. Richthofen „China“ I (Berlin 1887) str. 519—521.
[2]) p. Nouvelle geographie universelle“ T. VIII (Paris 1883) str. 602—603.

niedostępnych, tak jak znowu głazy pagód południowego Dekanu, zwłaszcza miast Czedambaram, Mayaweram, Kumbukonam (na wybrzeżu Koromandel) swemi rozmiarami gdyż dochodzą i do 17 metrów długości [1]) — przypominają nam równie kolosalne monolity w budowlach nad jeziorem Titikaka w Peruwji. Dodajmy, że analogje między budownictwem Hindusów a Meksykanów i Peruwjanów rozciągają się nawet do budowli gościńców. Wszak już w Ramayanie znachodzą się opisy gościńców w Indjach, przy budowie których karczowano lasy, przebijano skały, odprowadzano wody osobnemi kanałami i które wysadzano drzewami jako też zaopatrywano schroniskami i słupami, oznaczającemi odległości [2]) opisy zatem, przywołujące nam mimowoli na pamięć też same prawie szczegóły w opisach gościńców peruwiańskich u historyków hiszpańsko-amerykańskich. [3])

Nie tylko wszakże z powyższych względów byłoby wielce wskazanem podjąć dziś bliższe porównawcze studja nad zabytkami architektury Ceylonu. Nie należy bowiem prócz tego wcale do niepodobieństw, żeby Singalczyjczycy, stanowiący ogromną większość ludności wyspy i autorzy tyle wspaniałych jej pomników, nie mogli byli sami dostarczyć Ameryce starożytnej pewnego zastępu jej cywilizatorów. To przynajmniej niezawodna, że Singalczyjczycy, o czem najlepiej świadczy przeszczepiony z Ceylonu do Indochin i na wyspy Zundajskie buddyzm, pozostawali przez szereg stuleci w stosunkach z ludami Indyj zagangesowych i z Malajczykami, że posiadali od niepamiętnych czasów okręty, opatrzone t. zw. pływakami, a więc takie same, jakie posiadali

[1]) p. El. Reclus l. c. str. 563—564.

[2]) p. Lassen „Indische Altertumskunde" II (Bonn 1849), str. 527—528.

[3]) p. H. Spenzer „Descriptive Sociology Nr. 2. London, Edinbourg 1874) str. 61 i Waitz l. c. str. 429—430.

i posiadają tyle biegli w żegludze Malajczycy i Polynezyjczycy i że zatem mogli niejednokrotnie w czasie swych wypraw morskich dostać się, uniesieni burzliwemi wichrami — do Ameryki. Faktem jest również, że Singalczyjczycy odznaczają się nader łagodnym charakterem i jako tacy przedstawiają się podobnymi do sławionych właśnie z łagodności Tolteków, a, co również nie obojętna, zdają się krewnić nawet pewnemi znamionami ciała z ludnością Ameryki, bo są barwy brunatnej lub czerwonawej, noszą długie włosy i mają nosy orle, [1]) tyle właśnie charakterystyczne dla znacznej części krajowców Nowego Świata.

W rzeczy samej chodziłoby w najbliższym czasie jedynie o wykrycie i stwierdzenie głównego źródła, z którego mogły się zasilać cywilizacye Ameryki starożytnej we wzory i elementy kultury Hindusów. Bo że się niemi istotnie zasilać musiały, posiadamy na to prócz powyższych analogij w architekturach staro-amerykańskiej z jednej a buddystycznej południowo-azjatyckiej z drugiej strony i w czem innem jeszcze bardzo wymowne świadectwa. Oto najprzód w zgodności, przynajmniej częściowej, jaka zachodzi między nazwami stacyj księżycowych u Hindusów, t. zw. „naxatra“ [2]) a nazwami poszczególnych dni miesięcznych w Meksyku, gdzie miesiąc liczył dni 20. Mianowicie nazwy takie, jak potwór morski, wąż, małpa, psi ogon, trzcina, nóż, droga słoneczna i dom, powtarzają się tu i tam. [3]) Zachodzi dalej uderzające podobieństwo między systemem kosmogenicznym

[1]) p. El. Reclus l. c. str. 596.

[2]) Był to podział ekliptyki na 27 czy 28 części, odpowiadających tyluż dziennym drogom księżyca w ciągu jego obiegu około ziemi. Taki sam jak Hindusowie system stacyj księżycowych posiadali i Chińczycy. (czyt. o tem Ricurnorus „China“ I, 404 i nast.)

[3]) p. Waitz. „Anthropologie d. Naturvölker“ IV, str. 182—3.

Meksykanów, znanym nam z t. zw. kodesu watykańskiego, a podaniem Hindusów o czterech wiekach świata czyli „yugach“ albo „manvantarach“. Jak w Indjach bowiem każdy z tych wieków świata kończył się zagubą ludzkości a rozpoczynał ponownem jej stworzeniem czy odrodzeniem, tak samo i w Meksyku w myśl wzmiankowanego systemu kosmogenicznego miały obecny okres dziejów poprzedzać 4 wieki świata, a kresem każdego z nich miał być kataklizm powszechny, zrządzony raz głodem, drugi raz ogniem, trzeci raz uraganem a czwarty raz potopem.[1]) W Peruwji nie ma wprawdzie analogicznego podania o 4 wiekach świata. W każdym jednak razie charakterystycznem jest i tam zjawiskiem, że liczba 4 uchodziła za szczególnie świętą, skoro wyobrażano sobie cały świat podzielonym na 4 kardynalne części, Peruwja rozpadała się na 4 okręgi, miasto Cuzco na 4 dzielnice itd. Najciekawszą jest wszakże legenda peruwiańska o 4 braciach i 4 zaślubionych im siostrach, z których najmłodszy miał kolejno przemienić trzech swoich starszych braci w kamienie i ostatecznie sam jeden stać się władcą Peruwji.[2]) Legenda ta bowiem ze względu właśnie na kolejną zatratę 3 braci starszych przez najmłodszego nosi pewne pozory, jak gdyby była przeistoczoną formą podania o 4 wiekach świata i ich epilogowych katastrofach.

Cóż dopiero powiedzieć o takich zjawiskach w Meksyku, Ameryce środkowej i Peruwji, jak głęboki ascetyzm zarówno całych mas ludności jak w szczególności kasty kapłańskiej, umartwianie się przez kłucie sobie ciała i wytaczanie krwi, jak posty niekiedy i kilkadziesiąt dni z rzędu trwające, jak instytucja klasztorów męzkich i żeńskich, jak celibat kapłań-

[1]) p. Fr. Lenormant „L'histoire ancienne de l'Orient“ (Paris 1881) str. 84—85.

[2]) p. Girard de Rialle „Mythologie comparée“ I (Paris 1878) str. 253—256.

ski [1]) jak cześć słońca, uroczyste powitania go podczas wschodu i przesyłanie mu pocałunków, [2]) jak uroczyste zapalanie ognia (w Meksyku i Peruwji) za pomocą wiertniczego ruchu laski w kawałku suchego drzewa [3]), jak swastiki i koła słoneczne, figurujące między ornamentami budowli Pueblosów w Nowym Meksyku jako też Moundbuildersów [4]) itd. — a co wszystko przypomina nam wprost to obyczaje i rytuał brahmanów, to znowu obrzędy i ceremoniał buddystów? Nawet w ofiarach ludzkich, pozornie tak oryginalnych w Ameryce, nie brak pewnych analogij z Indjami przedgangesowemi. Jeżli bowiem słyszymy, że lud Chibcha albo Muiska w dzisiejszych Stanach Kolumbji ofiarowywał chłopców i chłopców tych poprzednio umyślnie na ten cel jako tak zwanych „Moja“ wychowywał, [5]) i że nie mniej w Meksyku ofiarowywano na cześć Teżkatlipoki najpiękniejszego młodzieńca, którego na ten cel z pomiędzy jeńców wojennych wybierano i przez cały rok najstaranniej żywiono i pielęgnowano, [6]) to wygląda to jakby echo podobnych obyczajów u ludów drawidzkich Kohl i Kond w Indjach przedgangesowych, ludów, które jeszcze do niedawna umyślnie rabowały u swych sąsiadów dzieci i wychowywały je na t. zw. „meria“ t. j. ofiary, aby je następnie zabić to w czasie świąt uroczystych, to znowu w czasie klęsk elementarnych lub epidemicznych chorób. [7]) Także słupy kamienne zaokrąglone u szczytu a ustawione samotnie, zna-

[1]) Waitz l. c. str. 152 i nast. oraz 462 i nast.
[2]) G. de Rialle l. c. str. 246.
[3]) Waitz l. c. str. 464 i G. de Rialle l. c. str. 345.
[4]) p. „Revue d'éthnographie“ IV T. 1885, str. 14—22 i 349—350.
[5]) H. Spenzer „Descriptive Sociology“ N. 2, str. 24 i G. de Rialle l. c. str. 285—286.
[6]) p. Waitz l. c. str. 159; H. Spenzer l. c. str. 20; G. de Rialle l. c. str. 340.
[7]) p. Fr. Müller „Allgemeine Ethnographie“ str. 472.

chodzące się w Uxmal, równie jak podobne im figury na dachu byłego niegdyś klasztoru żeńskiego tamże, a zdradzające wprost cześć fallusów w Jukatanie, [1]) wskazywałyby na Siwaitów indyjskich, u których właśnie kult ten kwitnął. Kto wie, czyli i dzwonczki, znachodzące się na szatach, w nosach i uszach pewnych postaci w malowidłach i rzeźbach meksykańskich nie są zapożyczeniem z Indyj, gdzie, jak wiadomo, było obowiązkiem paryasów nosić dzwonki (sama nazwa „pariah“ pochodzi od dzwonków), ażeby ich dźwiękiem już z daleka o swem zbliżaniu się ostrzegać brahmanów, stroniących skwapliwie nawet przed cieniem paryasów. [2]) To pewna, że ten szereg podobieństw odejmuje w wysokim stopniu podstawę powątpiewaniom Maxa Müllera, [3]) jakoby nie mogło się było dostać z Indyj jako swego prażródła do Meksyku: i wyobrażenie, iż przyczyną zaćmienia księżyca jest potwór, pożerający go, albo znowu zupełnie do hinduskiej podobna legenda ludowa w środkowej Ameryce o dwóch braciach, którzy, zanim udali się na wyprawę, zasadzili każdy po jednej trzcinie, ażeby z ich stanu kwitnienia módz wywnioskować, czy wrócą żywi czyli też nie.

Amerykańskie analogje zwłaszcza z buddyzmem idą tak daleko, że nie tylko nie brak w rzeźbach i malowidłach szczególnie jukatańskich, postaci o założonych na krzyż nogach, zupełnie podobnych do wizerunków i posągów Buddy w Azyi, ale że nawet znachodzą się w Ameryce starożytnej myty o prorokach, którzy podobnie jak Budda mieli zniknąć i wstąpić do niebios a przed swojem wniebowzięciem zostawić — równie jak Budda na szczycie Adamspik na Ceylonie — wyciśnięty ślad swoich stóp w skałach. Mianowicie we-

[1]) Schlösser u. Seler l. c. str. 257.
[2]) p. M. Müller „Essays“ (Leipzig 1869) II. str. 312.
[3]) „Essays“ II, str. 241—243.

dług legendy ludu Chibcha miał mytyczny jego prorok i „zesłaniec boski“ Boczika w ten właśnie sposób padół ziemski opuścić.[1]) i tak samo w myśl mytu Miksteków i Zapoteków, mieszkających w pobliżu zatoki Tehuantepek w Meksyku, miał ich prorok Wiksepekocha po zbudowaniu świątyni w Mitla i ukończeniu swej ustawodawczej pracy ostatnie ślady swego na ziemi pobytu zostawić w wycisniętych stopach swoich na skale Cempoaltepek.[2]) Przedewszystkiem podanie o ubóstwionym przez Tolteków retormatorze religijnym Kwetzalkoatlu i jego nauce, która zwracała się stanowczo przeciw ofiarom ludzkim a zaprowadzała natomiast ofiary z kwiatów, owoców, kadzideł i zwierząt, głosiła zgodę i pokój i zachęcała do różnych umartwień, jako to do postów, wytaczania krwi z języka i uszów, ażeby się ludzie pozbywali przez to kłamstwa itp., w ogóle cały łagodny i ludzki charakter postaci Kwetzalkoatla i systemu religijnego, jaki się z nią w Meksyku wiąże,[3]) każe nam się w Meksyku mimowoli domyślać pewnej propagandy buddystycznej — propagandy, której mnogie pozory nie tylko zresztą nosi sam Kwetzalkoatl, pojęty jako apostoł religijny, ale i cały lud Tolteków, jednomyślnie przez wszystkich historyków hiszpańsko-amerykańskich sławiony ze swej humanitarności i moralności.[4]) Wprawdzie według podania miał Kwetzalkoatl przybyć morzem ze wschodu a więc od strony Europy, nie zaś od zachodu. Ale okoliczność ta, dająca się zresztą tłómaczyć tem, że w kraju, jak Meksyk, gdzie obowiązywał kult słońca, strona wschodnia świata musiała uchodzić za źródło i kolebkę wszystkich dobroczynnych zjawisk i wydarzeń, —

[1]) H. Spencer l. c. 44 i G. de Rialle l. c. str. 275.
[2]) Schoolcraft u. Spencer l. c. str. 260.
[3]) Waitz l. c. str. 141—142.
[4]) p. Desire Charnay „La civilisation toltèque“ w „Revue d'ethnographie“ T. IV, 1885, str. 281—305.

okoliczność ta, mówię, byłaby sama przez się zbyt słabym argumentem przeciw pojmowaniu Kwetzalkoatla jako personifikacji wpływów buddystycznych w Meksyku. Temci więcej wszakże szczegół ten traci jakiekolwiek znaczenie z uwagi na to, że jukatański prorok i prawodawca Kukulkan, którego nazwisko jest prostem przetłomaczeniem nahuatlackiej nazwy „Kwetzalkoatl“ na język maya i to samo znaczy co tamta t. j. wąż skrzydlaty ptak-wąż), miał właśnie przybyć z zachodu, [1]) zkąd zapewne i meksykańskie wizerunki węży skrzydlatych pochodzą, skoro fantastyczne te zwierzęta znachodzą się i w sztuce ludu Kmer. Wreszcie i Kwetzalkoatl i odpowiadający mu w Peruwji bóg Wiracocha mieli po ukończeniu swej działalności zniknąć, podobnie jak Budda na Ceylonie, Boczika na wyżynie Bogoty i Wiksepekocha w kraju Miksteków i Zapoteków, — z tą jedynie różnicą, że mieli zniknąć w tem samem morzu t. j. tem samem odpłynąć morzem, które ich do Ameryki przywiodło, i zostawić prócz śladów swoich stóp w skałach, silne nadto u swych uczniów i wyznawców przekonanie, że znowu kiedyś na ziemię t. j. do Meksyku i Peruwji powrócą. To przekonanie zaś, będące nawet powodem, że Meksykanie w Kortezie i jego towarzyszach tak samo jak Peruwjanie w przybyłych po raz pierwszy do ich kraju Hiszpanach dopatrywali się wprost to wysłańców to synów Kwetzakoalta i Wiracochy [2]) — to przekonanie może być znowu poczytanem jako z pochodzenia buddystyczne z powodu, że i w buddyzmie, jak wiadomo, wytworzył się z czasem dogmat o peryodycznem wcielaniu się bóstwa w postać ludzką. — Zaprawdę, zbyt poważny to poczet podobieństw między Indjami azjatyckimi a cywilizowaną

[1]) G. de Rialle l. c. str. 325 i H. Spenzer l. c. str. 41.
[2]) p. H. Spenzer l. c. str. 38 i 46—47. Waitz l. c. str. 141 i 455, Schlösser u. Seler l. c. str. 302.

częścią Ameryki przedhistorycznej, ażeby nie miał usunąć wszelkich wątpliwości co do oddziaływania pierwszych na drugą. W ten sposób zaś nie samą już pamiętną pomyłką Kolumba, który, przybywszy do Ameryki, sądził, że dotykał się ziem indyjskich, możnaby dzisiaj usprawiedliwiać nadaną krajowcom Ameryki nazwę Indjan.

Sama zresztą data — jak ją dziś tak przekonywująco stawia i broni Desiré Charnay — wystąpienia w Ameryce Tolteków, ludu, o którym dziś coraz pewniejsze ustala się między uczonymi zdanie, iż on to był głównym jeśli nawet nie wyłącznym inicyatorem i roznosicielem cywilizacji w Ameryce i to nie tylko w Meksyku, Jukatanie i Gwatemali [1]) ale nawet pośrednio czy bezpośrednio na wyżynie Bogoty i w Peruwji, [2]) — sama data ich wystąpienia w Nowym Świecie przedstawia się wcale nieobojętną wskazówką, zkąd Toltecy mogli pochodzić i gdzie należy szukać źródeł ich cywilizacyi. Oto ci szerzyciele nauki, tyle z buddyzmem mającej analogij, i autorzy piramid, zdradzających ze względu na swą konstrukcję i przeznaczenie tyle powinowactwa z piramidami Kambodży, Jawy i Ceylonu, pojawiają się w Meksyku około VII w. po Chr. t. j. tuż po dostaniu się buddyzmu z Chin do Korei i Japonji, z północnych Indyj do Tybetu a z Ceylonu do Indyj tylnych i na Jawę a więc bezpośednio po tyle imponującem i szybkiem rozwielmożnieniu się nauki Buddy w całej Azyi południowo-wschodniej; również pojawiają się bezpośrednio po blisko dwustuletnich stosunkach religijnych i handlowych między państwem niebieskiem a Ceylonem i bezpośrednio wreszcie po pierwszych

[1]) D. Charnay „De la civilisation nahua, de l'âge probable et de l'origine des monuments du Mexique et de l'Amerique centrale“ w „Bulletin de la Societé de géographie.“ Paris 1881, Novembre, str. 369—386.

[2]) p. Brehm „Das Inca-Reich“ (Jena 1885) str. 811—812.

zawiązkach cywilizacyi ludu Kmer a w ogóle po rozbudzeniu się w Indochinach i na Jawie tej pomnikowej architektury, dla której tyle potężnym bodźcem i dźwignią był właśnie dopiero i przedewszystkiem buddyzm. Chronologiczny związek i następstwo tych wypadków są, zaiste, arcywymowne.

Jednakże i to wszystko nie jest jeszcze ostatniem słowem, jakie dziś jesteśmy w stanie wypowiedzieć o cywilizacyjnych wpływach Starego Świata na Amerykę przedkolumbową.

Wszak myt toltecki o Kwetzalkoatlu, jeżli z jednej strony tak bardzo przypomina Buddę i jego naukę, może być z drugiej strony z równem prawem odniesionym i do — Chrystusa, a to nietylko dlatego, że i o Chrystusie opowiada podanie, iż wstępując do nieba, zostawił na górze Oliwnej ślad swojej stopy, i nie tylko z tytułu wiary, że i Chrystus raz jeszcze na ziemię powróci, według słów: „Ten Jezus, który wzięty jest od was do Nieba, tak przyjdzie, jakoście go widzieli idącego," ale nadto i z powodu, że Kwetzalkoatl był jedynym z pośród bogów tolteckich, którego przedstawiano w postaci ludzkiej, że za swą naukę cierpiał prześladowania, i że o nim, jak o Chrystusie, opowiadało podanie, iż został zrodzony z niewiasty w sposób nadnaturalny. [1]) Tem śmielej zaś można sobie te szczegóły w podaniu o Kwetzalkoatlu w takiem przedstawić świetle, że nie one same tylko pozwalają się nam domyślać w Ameryce starożytnej wpływów chrześcijańskich. Wszak prócz tego nie obcym był cywilizowanym ludom Ameryki przedkolumbowej szereg tradycyj takich, jak o stworzeniu pierwszych ludzi, o matce rodu ludzkiego, o potopie, o pomieszaniu języków, w głównej swej treści najzupełniej zgodnych z tekstem Starego Testamentu, nie obcą była im również wiara w jednego, wszech-

[1]) p. Waitz l. c. str. 141.

mocnego, niewidzialnego Boga, cześć krzyża i takie akty religijne, jak chrzest, zasadzający się (w Meksyku i Jukatanie) na zwilżaniu wodą piersi, ust i głowy nowonarodzonego dziecka i nadawaniu mu imienia od bóstwa, któremu właśnie był poświęcony dzień urodzenia się dziecka,[1]) jak spowiedź tajna przed kapłanami i połączona z nią pokuta (w Meksyku, Jukatanie, Gwatemali, Nikaragwie i Peruwji)[2]) a nawet rodzaj komunji.

Zkądże zaś mogły te pierwiastki chrześcijańskie dostać się już przed Kolumbem do Nowego Świata? Jest to właśnie kwestya, wprawiająca uczonych jeszcze dzisiaj w największe zakłopotanie. Prawda, nie wszystkich. Bo ci naturalnie, co przemawiają za zupełną oryginalnością starożytnych kultur amerykańskich, bądź to nie dostrzegają w nich żadnych podobieństw do podań biblijnych lub dogmatów i obrzędów chrześcijańskich, bądź też wszystkie podania amerykańskie d'aspect biblique uważają, jak to czyni n. p. Girard de Rialle,[3]) wprost za niewiarogodne z powodu, że wspominają o nich dopiero późniejsi historycy hiszpańsko-amerykańscy jak Clavigero, Veytia itp. Jednakże kierunku tego nie można, naszem zdaniem, nazwać naukowym; bo pominąwszy już, że tego rodzaju twierdzenia są gołosłowne i niczem nie poparte, że są właściwie prostem zbyciem rzeczy zamiast wypływać z krytycznego rozbioru źródeł i wszechstronnych badań, popełniają ich głosiciele tę nadto niesprawiedliwość i niekonsekwencję, że innych podań z mytologij amerykańskich, nie posądzonych o pewną analogję z nauką chrześcijańską, wcale nie oskarżają o niewiarogodność i owszem

[1]) Spenzer l. c. str. 22 i 33 oraz Waitz l. c. str. 134 i 307.

[2]) Spenzer l. c. str. 22 i 26: Waitz l. c. str. 129, 307 i 462.

[3]) „Mythologie comparée“ I. str. 353.

przyjmują je en bloc i powtarzają, choćby je najpóźniejsi dopiero przytaczali historycy.

W zakłopotaniu są więc ci tylko, którzy historykom hiszpańsko-amerykańskim takie samo wyznaczają miejsce i znaczenie w badaniach starożytności amerykańskich, jakie zajmują n. p. Manetho w badaniach egiptologicznych lub Berosus chaldejskich,[1]) i z tego powodu nie lekceważą sobie tych wszystkich danych, które w Nowym Świecie tak wyraźnem przedstawiają się echem chrześcijaństwa. A nie lepiej tego zakłopotania nie oddaje, jak zupełne zwątpienie, z jakiem odzywa się z tytułu podobieństwa między biblijnem a meksykańskiem podaniem o potopie F. Lenormant[2]) „dans l'etat actuel des connaissances il est impossible de resoudre ce probleme, et tous les tentatives, que l'on fait aujourd'hui pour le penetrer, ne peuvent conduire à aucun resultat solide."

Jeżeli Lenormant, wydając ten werdykt, miał na myśli usiłowania, pragnące wskazane wyżej a tyle do chrześcijańskich podobne wierzenia i akty religijne amerykańskie wywieść z buddyzmu lub wytłómaczyć przez buddyzm, to trzeba mu przyznać, że ma zupełną rację. Najlepszy zaś przykład tego rodzaju nieudałych usiłowań daje nam Rauch.[3]) Cytuje bowiem na uzasadnienie mnogich podobieństw, zachodzących między buddyzmem a chrześcijaństwem, świadectwa Di Georgiego i misyonarza Huca,[4]) a które z naszej strony

[1]) p. Max Müller „Essays" I, str. 283.
[2]) „L'histoire ancienne de l'Orient" I, str. 86.
[3]) „Die Einheit des Menschengeschlechtes."
[4]) Misyjonarz ten podróżujący po Tybecie, Mongolii i Chinach w latach 1844—46 powiada: „On ne peut s'empecher d'être frappé de leur (sc. des Bouddhistes) raport avec le catholicisme. La crosse, la mitre, la dalmatique, la chape ou pluviale, que les grands Lamas portent en voyages, ou lorsqu'ils font quelques ceremonies hors du temple, l'office

możemy jeszcze pomnożyć świadectwem jezuity Grübera.[1]) ale zgoła nie zadaje sobie pracy wykazać, czyli wszystko, co przypomina nam w Ameryce podania, dogmaty i obrzędy chrześcijańskie, znajduje się również w buddyzmie i z buddyzmem tylko mogło przebyć Ocean spokojny. Tymczasem możemy z łatwością wcale znaczny wyszczególnić poczet podań, wierzeń i aktów religijnych, które tak pierwotnemu jak i dzisiejszemu buddyzmowi w zupełności są obce, a które znachodząc się u tego lub owego ludu cywilizowanego Ameryki przedhistorycznej w bardzo zbliżonej do chrześcijańskiej treści lub formie, tem samem nieomylnie zdradzają pochodzenie chrześcijańskie.

---

a deux choeurs, la psalmodie, les exorcismes, l'encensoir soutenu par cinq choines, les benedictions données par les lamas, en étandant la main droite sur la tete des fideles; le chapelet, le celibat ecclesiastique, les retraites spirituelles, le culte des saints, les jeûnes, les processions, les litanies, l'eau benite, voila autant de rapports, que les Bouddhistes ont avec nous." Słuszną czyni przytem uwagę Max Müller („Essays" I, str. 337), że Huc winien był jeszcze dodać: tonzurę, relikwie i spowiedź.

[1]) Grüber po swoim pobycie w Tybecie r. 1661 pisze zaś: „Hoc solum dico, ut quamvis nullus Europaeus aut Christianus ibi (t. j. w Tybecie) umquam fuerit, adeo tamen in omnibus essentialibus rebus conveniunt cum Romana Ecclesia, ut sacrificium Missae cum pane et vino celebrari, extremam unctionem dari, matrimonium benedici, super aegrotos rogari, processiones institui, idolorum reliquias honorari, monasteria tam monachorum quam monialium inhabitari, more religiosorum cantari, in anno saepius jejunari, gravissimis mortificationibus se affici, episcopos creari, missionarios in summa paupertate nudipedes per illam desertam Tartariam usque in Sinas mitti" (p. Richthofen „China" I, str. 672, nota 2.) Wątpliwem jest tylko w tem świadectwo Grübera, czyli kiedykolwiek buddyści tybetańscy odprawiali rodzaj mszy i komunikowali się; w tej mierze bowiem brak temu świadectwu jakiegokolwiek zkądinąd poparcia i stwierdzenia.

Należy tu najprzód tradycyja ludu Quiche w Gwatemali o stworzeniu ludzi, znana nam z t. zw. księgi Popol-Vuh, będącej zbiorem mytów gwatemalskich, spisanym w języku quiche nie długo po odkryciu Ameryki. W myśl tej tradycyi mieli bogowie, stworzywszy zwierzęta, zapragnąć powołać do bytu istoty, „któreby mówiły a były ukształcone na ich obraz i podobieństwo.“ Lepią więc ludzi z gliny; przekonawszy się jednak, że ci nie są jeszcze zupełnie doskonałymi, gubią ich potopem. Także druga z rzędu stworzona przez nich para ludzi tj. mężczyzna z drzewa i przydana mu kobieta ze smoły, nie okazała się być całkiem doskonałą. Więc bogowie zsyłają na ziemię deszcz ognisty, tępią nim i to nowe pokolenie, prócz niektórych tylko osobników, które dają odtąd początek małpom. Ostatecznie tworzą czterech mężczyzn z kukurudzy i gdy ci śpią, stwarzają im żony [1]) Jak widzimy, w tradycyi tej znachodzi się — obok pewnych reminiscencyj o peryjodycznych kataklizmach z systemu kosmogenicznego Hindusów — szereg szczegółów, dających się tylko odnieść do St. Testamentu. Jest bowiem mowa o pierwszych ludziach, ulepionych z gliny, i o stworzeniu towarzyszek dla pierwszych mężczyzn podczas snu tychże. A tem mniej można powątpiewać w wiarogodność tej tradycyi, że i gdzieindziej w Ameryce spotkano podania o pierwszych ludziach, ulepionych przez bogów z gliny. W Peruwji n. p. pierwszy człowiek zwie się Alpa camasca, co znaczy „ziemia ożywiona duchem,“ i również w myśl podania Mandanów (nad górnym biegiem Missuri) miał „wielki duch“ nie inaczej stworzyć pierwszych ludzi, jak lepiąc ich z gliny i napełniając ich swem tchnieniem. [2])

[1]) p. Max Müller „Essays“ I, str. 289—293 i Fr. Lenormant l. c. I, str. 86—87.

[2]) p. Fr. Lenormant l. c. I, str. 22.

Należy tu dalej tradycyja o potopie. Tradycyji tego rodzaju a zgodnej z tekstem biblji, nie szukać ani w Chinach, ani w Japonji, ani w ogóle w całej rasie żółtej. Do tych zaś nielicznych ludów mongolskich, u których tradycyję o potopie znachodzimy, jak u Kałmuków i Wogułów, dostała się dopiero z czasem z Indyj przedgangesowych, ale w wersyi, wcale odmiennej od biblijnej. Do Indyj zaś dostała się, jak się zdaje, z Chaldei, bo w tradycji hinduskiej o potopie figuruje ryba (przypominająca amfibicznego Oannesa) jako istota, która ostrzega praojca rodu ludzkiego, Manu, przed mającym nastąpić potopem i każe mu budować okręt. [1]) Wprawdzie i w tej hindusko-chaldejskiej formie powtarza się podanie o potopie w Ameryce, mianowicie u ludu Cziroki, jednego z plemion apalachijskich, z tą jedynie różnicą, że rola ryby w legendzie hinduskiej przypada tam psu. [2]) Daleko jednak ważniejsza, że w Meksyku znachodzą się wersye podania o potopie, nie z hinduskim ale właśnie najzupełniej z tekstem biblijnym spokrewnione, jako to u Azteków, Miksteków, Zapoteków, Tlaskalteków i Mechoakanezów. Szczególnie w opowiadaniu ostatnich uderzające zachodzi podobieństwo do podania biblijnego. Oto Noe meksykański, figurujący to pod nazwą Tezpiego to pod imieniem Coxcoxa lub Teocipaktlego, chroni się podczas wezbrania wód wraz z swą żoną, dziećmi, zbożem i zwierzętami do okrętu, z którego następnie, gdy już wody opadły a okręt osiadł na górze Colhuacan, wypuszcza najprzód sępa, a skoro ten nie powrócił, znalazłszy na ziemi mnóstwo żeru w gnijących trupach, ostatecznie kolibra, który przynosząc świeżo rozkwitłą gałązkę, oznajmia mu tem samem, że jego wysięściu nic już nie przeszkadza. [3])

[1]) p. Fr. Lenormant l. c. I, str. 67 i nast.
[2]) p. Fr. Lenormant l. c. I, str. 87—88.
[3]) p. Waitz l. c. IV, str. 163 i F. Lenormant l. c. I, str. 83—4.

Podobnie i tradycja o pomieszaniu się języków mogła się tylko przez chrześcijan dostać do Ameryki przedkolumbowej. Nie znaleść jej bowiem ani w Indjach brahmańskich, ani w księgach buddystycznych, ani u narodów buddyzm wyznających. Znajduje się wprawdzie u Estów podanie o wytworzeniu się różnych języków — i to w sposób, że poszczególne ludy miały kolejno przystępować do kotła gotującej się wody i dobierać sobie tony z bełkoczącej i syczącej wody. Także Tlinkici czyli Koljuszowie (mieszkający na północno-zachodniem wybrzeżu Ameryki północnej między 60° a 45° sz.) przechowują podanie, w myśl którego, gdy galar, unoszący uratowanych z potopu ludzi, uderzył o skałę i rozbił się na dwie części, w jednej z tych części mieli się znaleść Tlinkici, w drugiej zaś wszystkie inne różnojęzyczne rasy ziemi. [1]) Jednakże te wersye, jak widzimy, nie mają nic wspólnego z podaniem biblijnem o pomieszaniu się języków, — z podaniem, które najniewątpliwiej w Mezopotamji miało swoje źródło i ztamtąd dopiero zrazu przez Żydów a następnie przez chrystyjanizm zostało rozpowszechnionem. [2]) Jako takie nie inaczej też jak tylko przez chrześcijan musiało się dostać do Ameryki, gdzie część jego przypominająca budowę wieży Babel i gniew Boga, powtarza się w opowiadaniu o budowie piramidy w Cholula, [3]) druga zaś część, opowiadająca o pomieszaniu się języków, znajduje się w wspomnianym już wyżej zbiorze mytów gwatemalskich tj. w księdze Popol-Vuh. Czytamy tam mianowicie wyraźnie, iż pierwiastkowo wszyscy ludzie jednym tylko mówili językiem i że dopiero, gdy zebrali się w mieście Tula, „gdzie bogów swoich otrzymali,“ zostały im języki pozmieniane. [4])

[1]) p. Max Müller „Essays“ I, str. 293—294.
[2]) p. Maspero „Gesch. der morgenländischen Völker im Altertum“ (Leipzig 1877) str. 162.
[3]) p. Schlösser u. Seler l. c. str. 260.
[4]) Max Müller „Essays“ I. str. 294—295.

Zarówno jak przytoczonych co dopiero podań, nie ma także zgoła w buddyzmie kultu, któryby w czemkolwiek przypominał meksykański (głównie aztecki i totomacki) kult „matki bogów“ (przedewszystkiem boga-słońca) i „matki rodu ludzkiego“, „co pierwsze na świat wydała dzieci“, t. zw. „kobiety-węża“ (Cihuakohuatl), figurującej także pod imieniem Centeotl, Tonantzin i Toci a przedstawianej w myśl świadectwa Sahaguna i Torquemady w postaci kobiety bądź to z pękiem kłosów kukurudzy bądź też z dziecięciem na ręku. [1])

Obcą buddyzmowi jest dalej nauka, której głosicielem miał być w Meksyku według Sahaguna Kwetzalkoatl, że jest tylko jeden bóg, [2]) jak nie ma również w buddyzmie pojęcia boga niestworzonego, wiecznego, wszechmocnego, niewidzialnego, będącego ideałem moralności, a nadto dobrotliwego t. j. przebaczającego grzechy tym, którzy za nie żałują. A właśnie według świadectwa Sahaguna, Torquemady, Clavigero, Acosty i Herrery tak pojmowali w Meksyku Cziczimekowie boga Tezkatlipokę i Tlaskaltecy boga Tloque Nahuaque [3]) a lud Maya w Jukatanie boga Hunabku. [4]) I w Peruwji idea najwyższego boga wzięła ostatecznie w XV w. a więc już niedługo przed odkryciem Nowego Świata górę nad poprzednim polyteizmem. [5])

Nie znachodzi się również w buddyzmie wiara, że dobrym ludziom dostaje się po śmierci pomyślniejszy los w udziale niż złym, których czekają męki i kary, że przeto istnieje dla

[1]) Waitz l. c. IV, str. 144—145 i G. de Rialle l. c. I, str. 292—294.
[2]) Waitz l. c. IV, str. 19.
[3]) H. Spenzer l. c. Nr. 2, str. 39; Waitz l. c. IV, str. 140; G. de Rialle l. c. I, str. 360—361.
[4]) H. Spenzer l. c. Nr. 2, str. 40.
[5]) G. de Rialle l. c. I, str. 264—266.

zmarłych rodzaj raju i piekła. A tymczasem tego rodzaju wiary, na wskróś chrześcijańskiej, nie brakło ani w starożytnej Peruwji [1]) ani też w Meksyku. [2]) To samo zupełnie należy powiedzieć o wierze starych Peruwjanów i Zapoteków w Meksyku w zmartwychpowstanie, przyczem dusze miały się wcielać w teżsame ciała, jakie do nich za życia należały, jakkolwiek zmartwychwstanie to pojmowano jako powrót do życia ziemskiego. [3])

Nie znaleźć wreszcie w buddyźmie nic, coby przypominało komunję, podczas gdy właśnie w starożytnym Meksyku i Peruwji spotykamy oryginalny jej rodzaj. Oto w Peruwji w czasie świąt na cześć słońca rozdawał Inka między lud chleb z przymieszką krwi lam a każdy ze zgromadzonych biczował się, wołając, by wszelkie złe z niego wyszło, poczem w dodatku wszyscy się jeszcze kąpali celem zmycia z siebie wszelkiego złego. [4]) W Meksyku zaś w czasie uroczystości na cześć bożka Huitzipochtlego robiono z ciasta i krwi zabitych na ofiarę dzieci cielca, mającego wyobrażać samego Huitzipochtlego, którego następnie król przebijał strzałą i zjadał z niego serce, podczas gdy reszta cielca była rozdzielaną między zgromadzony lud i przez niego spożytą. [5]) Według uwagi Wundta („Vorlesungen über Menschen- und Thierseele“) nie potrzeba było przytem do uzupełnienia pojęcia komunji, jak tylko, aby zapomniano, iż ten cielec jest jedynie symbolem bóstwa i ażeby wytworzyło się przekonanie, że król i zgromadzeni spożyli ciało swego bóstwa. [6])

---

[1]) Waitz l. c. IV, str. 466 i G. de Rialle l. c. I, str. 268.
[2]) Waitz l. c. IV, str. 165.
[3]) p. G. de Rialle l. c. I, str. 351 i Waitz l. c. IV, str. 466.
[4]) p. Waitz l. c. IV, str. 465.
[5]) H. Spenzer l. c. Nr. 2 str. 20 i Waitz l. c. IV, str. 161.
[6]) p. Max Müller „Einleitung in die vergleichende Religionswissenschaft“ (Strassburg 1876) str. 253.

Uwaga ta jednak Wundta wydaje się nam być zupełnie zbyteczną, a to z powodu, że cały ten obrzęd nosił u Azteków wprost nazwę „teoqualo“, która nic innego nie oznacza, jak „spożywanie bóstwa“. [1])

Gdzie, jak widzimy, znachodziło się tak wiele analogij z podaniami, dogmatami i praktykami czysto chrześcijańskiemi, tam najprawdopodobniej musiał się i krzyż nie zkądinąd dostać, jak tylko ze świata chrześcijańskiego. Wprawdzie znak ten nie posiadał w Ameryce starożytnej znaczenia, jakie my doń przywięzujemy, bo mógł z łatwością jak tyle innych naleciałości ze Starego Świata, uledz przystósowaniu i nagięciu do pojęć i praktyk miejscowych. Odmienne to jednak znaczenie krzyża w Ameryce starożytnej nie jest jeszcze, jak się to wydaje p. G. de Rialle, [2]) argumentem, koniecznie przemawiającym za samodzielnym jego w Ameryce początkiem. To pewna, że krzyż uchodził powszechnie i w Peruwji i w Meksyku za znak święty, że oznaczał 4 kardynalne strony świata, że był symbolem boga deszczu i urodzajności (t. j Tlaloka), że go nazywano drzewem pożywienia albo życia, że należał do insygniów cezaropapieskiej władzy Inkasów, że krzyżami w myśl podania były pokryte szaty Kwetzalkoatla, że krzyż sterczał zatknięty na szczycie piramidy w Cholula, że wreszcie, jak to było w zwyczaju u ludu Chibcha, stawiano krzyże na grobach nieboszczyków, lubo według komentarza p. G de Rialle nie w innem znaczeniu, jak tylko, aby przypominały 4 patriarchów, od których Chibchowie wywodzili swoje pochodzenie, [3]) że przeto przynajmniej w czci krzyża i jego wielorakiem religijnem użyciu u cywilizowanych ludów Ameryki przedko-

[1]) H. Spenzer l. c. Nr. 1, str. 20.
[2]) „Mythologie comparée“ I, str. 269, 288 i 299.
[3]) p. Waitz l. c. IV, str. 147, 310—311 i G. de Rialle l. c. I, str. 288 i 315.

lumbowej zachodziło wiele podobieństwa ze światem chrześcijańskim.

Jeżeli wszakże z powyższych względów uznajemy zupełnie płonnemi wszelkie usiłowania, zmierzające do wytłomaczenia buddyzmem wszystkiego, co w Ameryce starożytnej przypomina naukę i obrzędy chrześcijańskie, to nie myślimy zgoła jeszcze przez to samo podzielać z Lenormantem pessymizmu, z jakim zapatruje się na wszystkie już w ogóle próby wytłomaczenia tych reminiscencyj chrześcijańskich w Nowym Świecie. Mniemamy bowiem, że podobnie jak buddyzm, mogły bezpośrednio dostać się do Ameryki i wpływy chrześcijańskie i to nawet z tych samych krajów azjatyckich i w tym samym mniej więcej czasie, skąd i kiedy przedostały się do Ameryki wpływy buddyzmu. Mamy zaś w tej mierze przedewszystkiem na myśli Indje przedgangesowe z Ceylonem i Chiny, gdzie, jak wiadomo, pierwszy posiew nauki chrześcijańskiej sięga już w pierwsze wieki średniowiecza.

Co do Indyj i Ceylonu jest to fakt najwiarogodniej stwierdzony przez Kosmasa Indicopleustesa, który podczas swej podróży po Wschodzie w pierwszych dziesiątkach lat VI w. dotarł był do Persyi i Indyj i w ten sposób naocznie mógł się poinformować o szerzeniu się w tych krajach nauki chrześcijańskiej dzięki częścią katolickiej częścią nestoriańskiej propagandzie. W jego „Topografii chrześcijańskiej“ znajdują zarazem stwierdzenie zapisane w rocznikach chińskich wiadomości o ówczesnych a wielce ożywionych stosunkach handlowych i religijnych między Chinami z jednej a Ceylonem i wybrzeżem malabarskiem z drugiej strony [1]), — stosunkach, które odbywając się drogą morską, mogły z łatwością i missyonarzy chrześcijańskich, czynnych w Indjach i na

[1]) p. Lassen „Indische Altertumskunde“ II, str. 1101—1102; Richthofen „China“ I, str. 521, 525 i 550.

Ceylonie, spowodować do podróży morskich ku Chinom ale też i narazić ich w tych podróżach niejednokrotnie na przypadki, zdolne ich wprost przerzucić na brzegi Nowego Świata.

Że zaś bynajmniej nie przeceniamy w czemkolwiek u tych misyonarzy ducha przedsiębiorczości, odwagi i poświęcenia, dowodzi najlepiej okoliczność, że misyonarze nestoryańscy, gnani swym prozelityzmem, nie wzdrygali się z Persyi po przez puste i bezdrożne obszary środkowej Azyi dotrzeć około r. 635 do samychże nawet Chin i tam — w myśl słynnej t. zw. tablicy nestoryańskiej (opatrzonej napisem chińskim i pochodzącej z r. 781), odgrzebanej pod Hsi-ngan-fu w r. 1625, rozpocząć przy pomocy przetłomaczonych przez siebie na język chiński ksiąg świętych pracę apostolską, i to z takim skutkiem, że już pod koniec VII wieku rozporządzali w każdej prowincyi państwa chińskiego własnemi kościołami. Dopiero po 200 latach z górą została ich działalność nagle a stanowczo zatamowaną i zniweczoną, wskutek mianowicie wydanego w r. 845 przez cesarza Wutsunga edyktu, który zażądał od nich bezzwłocznej sekularyzacji. [1]) A cios ten był dla nich tem dotkliwszym, że właśnie podówczas — i to już od połowy VIII wieku — z powodu powstania Tybetanów przeciw Chinom komunikacja z Zachodem przez środkową Azyę była przerwaną, [2]) a więc powrót do Persyi szlakami karawanowemi przedstawiał się dla Nestoryanów nie tylko wielce trudnym ale nawet wprost niebezpiecznym. Możnaż zaś w takim składzie wypadków lekceważyć i odrzucać mimowoli nasuwające się przypuszczenie, że po edykcie cesarskim Nestoryanie chińscy nie mieli lepszego punktu wyjścia jak emigrować z Chin morzem, że pewna ich część — a było

[1]) Richthofen „China“ I, str. 552—555.
[2]) p. Richthofen l. c. str. 527—534.

ich w Chinach w czasie wydania edyktu 3000 — rzeczywiście mogła tę a nie inną obrać drogę, i że ocean, któremu się powierzyła, mógł znowu niejednego z tych równie śmiałych jak gorliwych misyonarzy przerzucić na drugą stronę Pacyfiku.

Zresztą prócz tego nie jest zgoła także wykluczoną możność dostania się wpływów chrześcijańskich do Ameryki przedkolumbowej i z innej jeszcze okolicy Starego Świata. Wszak na podstawie tego, co wiemy o odkryciu przez Normanów amerykańskiego Hellulandu (Labradoru), Marklandu (Nowej Szkocji lub Nowej Fundlandji) i Winlandu (okolic Nowego Yorku) a wprzód jeszcze — dzięki świadectwu Dicuila — o wyprawach (od r. 795) mnichów irlandzkich na wyspy Szetlandzkie, Orknejskie, Faröer i Islandję, na której to ostatniej Normanowie znaleźli byli (w r. 867) po nich pastorały, dzwony i księgi religijne, [1]) co prócz tego — w myśl sag skandynawskich — mieli Normanom w Winlandzie opowiadać Skrelingowie (t. j. Eskimosi) o procesyach, urządzanych przez ludzi białych w położonej na południe od Winlandu „Wielkiej Irlandji“ (albo t. zw. Hvitramannalandzie t. j. w kraju białych ludzi), jakoteż na podstawie tych różnych poszlaków, które tak pilnie i wyczerpująco zebrał był Rauch, [2]) a które tem więcej jeszcze czynią pobyt Keltów irlandzkich w Ameryce przedkolumbowej prawdopodobnym, należy bez wahania obok Chin i Indyj przedgangesowych, zwłaszcza Ceylonu, przyjąć i północny Zachód europejski za trzecie ewentualne źródło, zkąd chrystyjanizm mógł być przeniesionym do Nowego Świata.

---

[1]) Vivien de St. Martin. „Histoire de la géographie“ (Paris 1873) str. 385—387 i Peschel „Gesch. der Erdkunde“ (München 1878) str. 81 i nast.

[2]) „Die Einheit des Menschengeschlets“ str. 365—374.

Ale też stwierdzenie faktu, że wyszczególnione powyżej okruchy nauki chrześcijańskiej mogły się tylko przez chrześcijan dostać do Ameryki starożytnej, z drugiej zaś strony wskazanie krajów i okolic w Starym Świecie, z których najłatwiej było im się do Ameryki dostać, wyczerpują w zupełności materyjał dowodowy, jaki się w tej sprawie daje na dzisiaj zgromadzić, tak samo, jak i w kwestyi wpływów buddystycznych w Ameryce przedkolumbowej cały nasz dowód nie w czem innem mógł się streszczać jak w wykazaniu całej seryi zapożyczeń z buddyzmu w cywilizacjach staroamerykańskich i w wskazaniu na kontynencie azjatyckim najwłaściwszego i najprawdopodobniejszego dla tych wpływów punktu wyjścia. I wątpimy, czyli Lenormant a więcej jeszcze którykolwiek z fachowych badaczy starożytności amerykańskich spodziewa się na seryo, iż nauka będzie kiedykolwiek rozporządzać w sprawie, o której mowa, lepszemi, oczywistszemi jeszcze dowodami. Wątpimy zaś dlatego, bo już sam sposób, w jaki się wszystkie obce wpływy do cywilizacyj staroamerykańskich dostawały, wprost uniemożebnił utrzymanie się po dziś dzień a więc i wykrycie jakichkolwiek innych jeszcze świadectw, mogących rzucić szczegółowe światło na pochodzenie i koleje roznosicieli tych wpływów w Nowym Świecie.

Sposób ten zaś — o czem zresztą nikt nie wątpi — nie mógł być innym w czasach poprzedzających odkrycie Ameryki, jak tylko czysto przypadkowym, to znaczy, że należy sobie wszelkie wyprawy ze Starego Świata do Ameryki przedkolumbowej wyobrazić najzupełniej mimowolnemi a przybywające tam drużyny jako gromadki rozbitków, tem szczuplejsze, że zdziesiątkowane po drodze rychłem wyczerpaniem się wody do picia i żywności, w które na tak długą podróż dostatecznie zaprowiantowane być nie mogły.

Cały znowu sekret, dlaczego te wyprawy tak a nie inaczej należy pojmować i dlaczego pomimo ich przypadko-

wości musiały ostatecznie podróżnych, wykolejonych z obranej przez nich ruty, zawieść do wybrzeży Nowego Świata, leżał głównie i wyłącznie w tych wszystkich prądach atmosferycznych i morskich, względem których wydłużony korpus obojga Ameryk ustawiony jest właśnie poprzecznie i jako taki naturalną dla nich zaznacza metę. W obec tych prądów, — a wyszczególniać ich na tem miejscu podobno nie potrzebujemy — geograficzna izolacya Ameryki była w rzeczy samej już od najdawniejszych czasów tylko pozorną, i to tem więcej, że i dla wędrówki lądowej zbliżenie się Ameryki do Azyi w miejscu cieśniny Behringa równie naturalną jak te prądy roztwierało drogę. Wszak temu to naturalnemu drożnictwu lądowemu i wodnemu ma Ameryka do zawdzięczenia, o czem podobno żaden już z antropologów dziś nie wątpi, że tyle różnorodną w swym składzie otrzymała ludność ze Starego Świata i to tak z Azyi jak z Oceanji a nawet po części z Afryki i północno-wschodniej Europy.[1]) Wszak dzięki tym wichrom i prądom morskim dostają się ze Starego Świata do Ameryki jeszcze dzisiaj przy tyle już udoskonalonej i ubezpieczonej żegludze zboczone ze swych dróg okręty. W ciągu samych tylko 90 lat ostatnich, jak to świadczą daty, zebrane przez czasopismo „Overland Montly“ (w St. Francisco r. 1873), wydarzyło się 15 wypadków przybicia do wybrzeży Kalifornji okrętów japońskich porwanych burzą i prądem Kuro-Siwo.[2]) Nie może więc ulegać najmniejszej wątpliwości, że wichry i prądy morskie były temi motorami i gościńcami zarazem, któremi wraz z rozbitkami dostawały się do Ameryki elementy wyż-

[1]) p. Quatrefages. L'espece humain“ str. 148—158, Rauch „Die Einheit des Menschengeschlechtes“, str. 266 - 375.

[2]) p. „Globus“ 1881. Bd. 40, str. 221. Więcej przykładów takich mimowolnych podróży morskich zob. w Lyella „Principles of geology“ (12 edit.) II, str. 472—474.

szej cywilizacji ze Starego Świata, — zwłaszcza, że wprost zresztą świadczą o tem tradycje staroamerykańskie o przybyciu z za morza i morzem reformatorów i proroków takich jak Kwetzalkoatl, Bochika, Kukulkan itp. jako też podana przez Balboę wiadomość o przybyciu morzem z Zachodu ludu Junka, osiadłego na wybrzeżu Peruwji. [1]) Rozumie się zaś samo przez się, że te pierwiastki cywilizacyjne mogły się dostawać do Ameryki tylko wtedy i z tych cywilizowanych krajów Starego Świata, które i kiedy brały udział w żegludze oceanicznej, których zatem okręty w każdej niemal swej wyprawie miały sposobność zetknąć się bezpośrednio z prądami i wichrami, skierowanemi ku Nowemu Światu. Dlatego to nie w zamkniętej jeszcze aż po wiek XVI kotlinie morza śródziemnego, w tem łożysku zachodniej cywilizacji starożytnej i średniowiecznej, mógł się znachodzić punkt wyjścia dla wpływów cywilizacyjnych do Ameryki przedkolumbowej, ale w krajach, gdzie sąsiedztwo z oceanem i wyższa kultura pozwoliły wcześniej niż w krajach śródziemno-morskich rozbudzić się oceanicznej żegludze, a więc w Japonji, a więc w Chinach zwłaszcza gdy te od początku IV w. aż do końca VI w. po Chr. swemi stosunkami handlowemi sięgały nie samego tylko Ceylonu i wybrzeża malabarskiego ale nawet i zatoki perskiej, a więc w Kambodży, świecie malajskim, na wyspie Ceylon i w południowym Dekanie i poniekąd w keltycko-normańskiej Europie. Ba, nie należy wcale do niepodobieństw, żeby również w czasie wypraw kupców aleksandryjskich po przez ocean indyjski do Indyj wschodnich — wypraw, inaugurowanych słynną podróżą żeglarza greckiego Hippalusa około połowy I w. po Chr., [2]) a potem (tj. w VIII i IX w. po Chr.) w czasie ku-

[1]) p. H. Spenzer l. c. Nr. 2, str. 8.
[2]) p. Viv. de St. Martin „Histoire de la géograph." str. 188.

pieckich wypraw arabskich do Chin,[1]) nie miał ten lub ów okręt aleksandryjski czy arabski zostać porwanym przez cyklon i dostać się to na wody prądu Kuro-Siwo to w dziedzinę nieustannie prawie panujących w północnym Pacyfiku wiatrów południowo-zachodnich i z pomocą nich ujrzeć się ostatecznie rzuconym na brzegi Nowego Świata. Co szczególnie wszakże nie może podlegać żadnej wątpliwości, to, że między przybywającymi na wybrzeża Ameryki rozbitkami ze Starego Świata musieli się znajdować misyonarze buddystyczni i chrześcijańscy. Wskazuje to już bowiem sam przeważnie właśnie religijny charakter przeniesionych ze Starego Świata do Ameryki przedkolumbowej wpływów cywilizacyjnych, jak nie mniej i okoliczność, że żegluga chińska i ceylońska zakwitła właśnie w czasie najwięcej rozbujałej propagandy buddystycznej i chrześcijańskiej w Azyi południowej i wschodniej.

Sposób przedostawania się tych wpływów do Ameryki przypomina najzupełniej migracje flory i fauny, tak bardzo, jak wiadomo, przypadkowe a jednak naturalne. Jeżeli zaś odbywające się po przez całe oceany wędrówki roślin i zwierząt nikogo już dziś więcej nie zadziwiają i owszem jako niezachwiany postulat naukowy stały się nawet najważniejszym komentarzem w rozświeceniu historyi i geografii rozsiedlenia się świata roślinnego i zwierzęcego, to o ileż mniej mają prawa wydawać się czemś nadzwyczajnem mimowolne, najdalsze nawet wędrówki oceaniczne człowieka, odkąd tenże zdobył się choćby na najprostsze środki transportu na morzu i w ciężkiej szkole doświadczeń na jego falach zaczął się dopiero pouczać o potędze prądów oceanicznych i powietrznych. Byłoby właśnie czemś niepojętem, gdyby z całej przyrody organicznej sam jeden człowiek wyjętym był od tego

[1]) p. Richthofen „China“ I, str. 556 i nast.

rodzaju przypadkowych migracyj i — jak mniemał naiwnie historyk hiszpańsko-amerykański Torquemada — potrzebował dopiero skrzydeł Aniołów, ażeby go były do Nowego Świata przeniosły.

Z drugiej jednak strony tażsama przypadkowość, która tak decydującą odgrywała rolę w przedostawaniu się do Ameryki poszczególnych drużyn emigrantów ze Starego Świata — to powód właśnie, dlaczego gromadki te w niczem do właściwych kolonistów nie były podobne, dla czego nie przenosiły do Nowego Świata ze sobą ni roślin uprawnych ni zwierząt domowych, właściwych ich ojczystym krajom, dlaczego same musiały prędzej czy później tonąć w masie ludności Ameryki i tracić swój język a więc i swój etnograficzny indiwidualizm, dlaczego z narzuconych sobie losem nowych środowisk nie kwapiły się już po niezmierzonych a obcych sobie obszarach oceanu szukać powrotu do swych zagród rodzinnych, dlaczego wskutek tego nie przyszło już dawno przed Kolumbem do zawiązania się między Nowym a Starym Światem wzajemnych stosunków, które, zapisując się trwale i głęboko w wspomnieniach tego lub owego ludu w Starym Świecie i w choćby najogólniejszych wiadomościach o lądzie amerykańskim i jego krajowcach, wszelkie późniejsze odkrycie Ameryki czyniły już zbytecznem.

Prawda, obowiązuje i tu w pewnym stopniu prawo: nulla regula sine exceptione. Bo choć po wywodach Klaprotha (1834 r.) przedewszystkiem jednak E. Bretschneidera [1]) wielce stało się rzeczą wątpliwą, ażeby zapisana na początku VI wieku po Chr. w rocznikach chińskich wiadomość o kraju Fu-Sang odnosiła się bądź to do Meksyku bądź do Pe-

[1]) „Über das Land Fu-Sang nach den alten chinesischen Berichten“ w „Mitteilungen d. k. k. geogr. Gesell. in Wien“ 1877, str. 566—583.

ruwji, [1]) - a co śladem p. Deguignes 1761 silili się właśnie wykazać Neumann (1841), Paravey (1844), Eichthal (1864), Leland (1876), to przecież nie jest z drugiej strony rzeczą tajną, że pamięć o wyprawach normańskich do Ameryki nie tylko utrzymała się w sagach skandynawskich ale przeszła nawet do kroniki Adama Bremeńskiego, [2]) podczas gdy i w Japonji, jak to wyraźnie Kusuno-ki podnosi, utrzymała się pamięć o dalekich aż do zachodnich wybrzeży Ameryki sięgających niegdyś wyprawach żeglarzy japońskich. Wyjątkiem przedstawia się również ludność wsi Eten w Peruwji; zaznacza bowiem dziś jeszcze w Ameryce niezmiernie charakterystyczną wysepkę etnograficzną, wskazującą swem pochodzeniem wprost na Chiny. Jeżliby się zaś kiedykolwiek sprawdziło, co A. de Candolle utrzymuje, [3]) że batat czyli ziemniak słodki miał swą pierwotną ojczyznę w Ameryce, to naówczas fakt, że roślina ta już dawno przed odkryciem Ameryki była rozpostartą po Oceanji i Chinach, tudzież zgodność, jaka zachodzi między peruwiańską (resp. w języku quichua) jej nazwą „Kumar" a nazwami jej na Tahiti i Nowej Zelandji „Umara, Gumarra lub Gumalla," składałyby się w dowód, że prastare stosunki między Nowym a Starym Światem nie obeszły się nawet — zapewne za pośrednictwem Polynezyjczyków — bez walnej dla ostatniego zdobyczy kulturalnej i ekonomicznej w postaci batatu.

Zmierzając do końca, jakież więc z powyższego rozbioru możemy wyciągnąć wnioski i konkluzje? Oto najprzód 1) że cywilizowana część Ameryki starożytnej jest niewątpli-

[1]) Według Bretschneidera opis tego kraju głównie dlatego nie daje się odnieść do Ameryki, że mowa w nim o konach, wołach i jeleniach, jako zwierzętach dostarczających mleka i oddających usługi zwierząt pociągowych. Jeżeli opis ten nie odnosi się do jakiegoś bajecznego, fantastycznego kraju, to co najwięcej można go odnieść do Japonii.

[2]) „Gesta Hammaburg. Eccl." lib. IV. Cap. 36—38.

[3]) „Origine des plantes cultivées" (Paris 1883) str. 42—46.

wie takim samym osadem przypadkowo naniesionych a różnorodnych pierwiastków cywilizacyjnych ze Starego Świata, jakim to osadem jest cała Ameryka pod względem antropologicznym tj. co do pochodzenia swoich t. zw. autochtonów;

powtóre 2) że te obce nalecialości cywilizacyjne w Meksyku, Jukatanie, Gwatemali, w Kolumbji i Peruwji pochodziły głównie i przedewszystkiem z Japonji, Chin, Indo-Chin, świata malajskiego i Indyj przedgangesowych a poniekąd może także z Irlandji i Skandynawji;

że dalej 3) te obce wpływy cywilizacyjne były przeważnie natury religijnej a odnosiły się zarówno do pojęć i tradycyj religijnych jak i do kultu i architektury religijnej,

i że wreszcie 4) w tych wpływach religijnych podały sobie niejako rękę na ziemi amerykańskiej po raz pierwszy dopiero w historyi jedyne właśnie dwie religie o uniwersalnym charakterze i mniej więcej nawet o równej dziś ilości wyznawców — a w Starym Świecie rozbratane i na dwa przeciwległe jego krańce rozbiegłe.

Mamyż wszakże w obec tego cywilizacyom Tolteków, Azteków, ludu Maya, Quiche, Chibcha, Quichua i Aymara zgoła już wszelkiej odmówić oryginalności? Bynajmniej. Oryginalnemi są one owszem mimo to w tak wysokim stopniu, że je właśnie dlatego już tylekroć razy starano się poczytać i ogłosić za całkiem samodzielny wytwór Nowego Świata — tylko że ta ich oryginalność głównie leży w pomieszaniu i zaamalgamowaniu się wzajemnem nalecialych do nich ze Starego Świata pierwiastków cywilizacyjnych i znowu w splecieniu i pomięszaniu się tychże z miejscowemi zwyczajami i obyczajami, które wszakże podobnie jak i pierwotną ludność Ameryki także ostatecznie do Starego Świata i Oceanji jako do ich pierwotnego źródła i kolebki odnieść należy. Oryginalnemi są dalej cywilizacje amerykańskie ze względu na fizyczne warunki krajów, które stały się ich widownią, przedewszystkiem na florę i faunę

amerykańską, tyle odmienną od flory i fauny Starego Świata, a w szczególności znowu ze względu na te gatunki roślin i zwierząt, które dawały się uprawiać, jak kakao, kukurudza, ziemniak, kinoa, agawa i bawełna, i hodować jak indyk i lama. Oryginalną wreszcie pozostanie na zawsze cywilizowana część Ameryki przedkolumbowej z powodu, że w niej — jak to nader trafnie Desiré Charnay zauważył — nie hordy barbarzyńców, jak w Starym Świecie, lecz właśnie piastunowie wyższej kultury byli elementem wędrownym, jak gdyby i w tem jeszcze zjawisku chciał się uwydatnić emigracyjny prąd, którym dostawały się do Ameryki ze Starego Świata pierwiastki najwyższej właśnie cywilizacyi.

RYSY CHARAKTERYSTYCZNE

MURZYŃSKIEGO NARZECZA „BAKWIRI“

używanego w Górach Kameruńskich,

z uwzględnieniem niektórych właściwości pokrewnych narzeczy.

Niniejsza praca jest rezultatem trzech-letnich badań prowadzonych w krajach Kameruńskich, gdzie podczas obcowania mego z plemionami Bakwiri, Isubu, Bakundu i Dualla zmuszony byłem zająć się między innemi i ich językami.

Ciągłe stosunki z pierwszymi z nich t. j. z plemionami Bakwiri i Isubu dozwoliły mi poznać do pewnego stopnia ich języki, nie pozostały mi jednakże zupełnie obcymi również języki: Bakundyjski i Dualla — głównie zaś pierwszy z nich, a to wskutek tego, że przebywałem kilka miesięcy w krajach, w których jest on przeważnie panującym, a których mapę pozwoliłem sobie przesłać Akademii ze stolicy kraju: Bakundu-ba-Nambeleh, w końcu 1883 roku.

Najlepiej znanym w Europie jest język Dualla, na który A. Saker tłumaczył Pismo św., zestawiwszy również krótki słownik i gramatykę.

Z prac jakichkolwiek o języku Isubu nie znam żadnej, choć powinny istnieć takowe, ponieważ i tu znajdowali się dawniej misyjonarze.

Krótki wokabularyjusz głównych słów języka bakwiri zestawił A. Thomson, lecz jest on bardzo nieścisłym i zawiera wiele słów wplątanych z języka isubu.

O języku bakundyjskim nie istnieje jeszcze — o ile wiem — nic w druku.

Wymienione języki stanowią na zachodnim brzegu Afryki ostatnią grupę (północną) rozgałęzionych języków Bantu. Następna grupa (dążąc dalej po brzegu ku północy) składająca się z języków Efik (używanych nad rzeką Starego Kalabaru) niema już z naszymi Kameruńskimi żadnego związku i należy już do północnych, sudańskich czyli, jak niektórzy je nazywają — nigritańskich idiomów. Południowe ramię rzeki Rio del Rey na zachodzie, o ile mogliśmy sprawdzić, stanowi granicę owych dwu gałęzi afrykańskich języków.

Ze zbioru słów przywiezionych przez angielskiego podróżnika Johnstona z różnych części porzecza Kongo zauważyć można w ogóle przez porównanie ich ze słowami naszej grupy, że języki Bantu mają wiele podobieństwa między sobą; podobieństwo to zaś staje się w jednej i tej samej ich grupie tak znacznem, że języki w niej zawarte nazwać by można poprostu narzeczami.

Takie podobieństwo uderza podróżnika również w mowach wyżej wspomnianych czterech plemion, a nawet pomiędzy nimi a idiomami plemion Benga (czyli Venga) i Bakele; tak, że grupa, do której należą języki stron Kameruńskich, nie składa się z nich tylko samych, lecz należy do niej zaliczyć narzecza plemion na południe od nich leżących włącznie z Bengami i Bakelami, t. j. przeciągnąć południową jej granicę około Gabonu (ściślej około przylądka San Juan). Granicę północną zaś tworzą — jak wspomnieliśmy wyżej —

Góry Kameruńskie, a mianowicie mieszkańcy zachodnio-północnej ich części czyli plemię Mbomboko. Gdzie wypadnie zaznaczyć granicę wewnętrzną — na wschodzie — to wskażą przyszłe badania tych krajów.

Jako przykład stopnia podobieństwa, zachodzącego pomiędzy językami naszej grupy, posłuży następująca tablica, przedstawiająca kilka słów we wspomnianych sześciu językach, wybranych jako najpodobniejsze.

Znaczenie	Bakwiri	Isubu	Dualla	Bakundu	Benga	Bakele
człowiek	mo̱tu	mo̱tu	mo̱tu	mome mutu	moto	mutji
kobieta	màjtu	m^{u}a̱jtu	mutu	ma̱itu	m^{u}a̱itu	miali
woda	màliba	màdiba	màdiba	màdiba	miba	màdiba
ogień	mea	^{u}ea	u̱ea	moa	^{u}e̱a	veja
oko	diso	diso	diso	miso	dio	diszi
jeden	mo, moko	eoko	e^{u}o	moko	poko	e^{u}o̱to
miasto	mboa	mboka	mboa	mbuka	mboka	akoldi
droga	ndżja	ndżia	ngea	ndża	ndżea	ndżeta
ręka	ha̱	dika	dia̱	ikadu	lika	dikondżi
drzewo	b^{u}e̱	b^{u}elli	b^{u}eli	bóleh	eli	dżeli

Inne znów wyrazy, t. j. głównie przysłówki wyrażające ilość lub czas jak n. p. „wiele“ „dziś“ „jutro“ i t. d. różnią się znacznie od siebie.

Tak n. p. podczas gdy w językach bakwiri i bakundu „libua“ i „dibua“ znaczy „wiele“ — brzmi słowo to w języku dualla „gita.“ — „Dziś“ nazywa się w bakwiryjskim i w języku isubu „ja"ôno“, podczas gdy Dualla ma dla tego wyrażenie „enge“ a język bakele „bo“. — „Jutro“ brzmi w bakwirijskim „muelle“, w języku isubu „keke“, u Duallów „kieri“, w bakundyjskim „czana“, w języku benga „vake“ a w bakele „nakvalia“.

Przechodzimy teraz do ogólnego systemu głosek narzecza Bakwiri, z uwzględnieniem niektórych charakterystycznych zmian, zachodzących w innych narzeczach krajów Kameruńskich.

Samogłoski.

ā n. p. bā̀tu (ludzie); āfefè (dostojny, dygnitarz ; à̄su (nasz).

a n. p. màliba (woda); kàlati (papier); bati? (ile?).

ă jak bułgarskie ъ n. p. măndène, mъndène.

ē brzmi jakby e͡i t. j. dźwięk, w końcu artykulacyi skłaniający się ku „i“: fḕnja (nowy, świeży); fḕnda (człowiek silnej woli).

e n. p. ke (ale); fefe (inny); mèke (jaje).

ī n. p. ība (dwa); bīma (towary); ī! (tak!).

i n. p. minda (stary, nieświeży); bilàndi (wódka); ikèki (brew); iluka (butelka).

ō dźwięk który jest pośredni między ō i ū n. p. mṑtu (człowiek); mōmi (samiec); motṑba (sześć).

o n. p. mòko (jeden); mokū̀tu (chłopiec); mokòko (sztaba żelaza, przedmiot handlu).

ū n. p. ū̀ba (kura); mokū̀tu (chłopiec); bū̀bi (zło, zbrodnia).

u n. p. kundi (ryż), ndū̀tu (niebieska materyja).

Dwugłoski.

1) *z jednorodnych:*

a͡a n. p. ba͡ali samice); ba͡aŋgo (rozum); ba͡ambele (osoby pielęgnujące chorych, akuszerki); ba͡asèli (klienci).

o͡o mo͡okolèle (nauczyciel).

ᵘu͡ ᵘu͡lu (na górę); ᵘu͡leh (rodz. talismanu).

2) *z różnorodnych:*

a͡i o͡i e͡i bakai͡se (sędziowie); bai͡tu (kobiety); ßai͡lèh[1]) (spokojny człowiek, niezawadyjaka); mo͡i͡lèdi (prześladowca); me͡inde (noga).

Dwugłoska złożona z dźwięku który odpowiada ludowemu polskiemu á ściśnionemu, po którem następuje u zlewające się z poprzedniem a t. j. a͡u. Dźwięk ten zbliża się do czeskiego „ou“ w nouze, n. p. ma͡uḍża (olej palmowy); ma͡uka (więzień).

Dwugłoski złożone z krótkiego „u“ zlewającego się z następną samogłoską a, o, e, i, t. j. ᵘa͡, ᵘo͡, ᵘe͡, ᵘi͡; porównać je można z ludowem polskiem: u͡owca, u͡oćec i t. p. — n. p. mbᵘa͡ (pies); mᵘe͡lle (jutro); bᵘa͡m (dobry); ᵘa͡ (ty); ᵘi͡di (nieżywy); ᵘu͡lu (na górę); ᵘe͡leh (rodzaj talismanu.

Spółgłoski.

1. *Podniebienne:*

j. n. p. jóŋgo (garnek); jòko (jeden); jùba (kury), joßo (rodzaj amuletu).

[1]) Znakiem ß oznaczamy dźwięk wargowy, który brzmi jak hiszpańskie słabe *b*, (Esteban, Estevan), lub nowogreckie β.

r. l. brzmią zupełnie jak w słowiańskich językach. Oba te dźwięki w tych samych wyrazach są używane naprzemian i tu jest pod pewnym względem odcień dialektyczny, gdyż bakwiri częściej wymawiają l, isubu zaś częściej r, n. p. mukàla (biały, Europejczyk), w isubu zaś: mukàra; jednę z wysp zatoki Ambas nazywają bakwiri Mondoleh — wielu zaś krajowców isubu mówi: Mondori.

n zwyczajne n. p. na (ja); anàne (borykać się); molùni (starszy); bàna (dzieci).

ndż (polskie ndż) n. p. ndżō (słoń); ńgundża (matta do pokrywania dachów), ndżo (lampart); ndżi (wielkoduszny).

č (cz) jest częstem w bakundyjskim języku n. p. čana (jutro; čam-čam (prędko); čoma (nieco, trochę); posiada ten dźwięk również język Bakèle — lecz w bakwirijskim jak i w innych jest b. rzadkim; nielicznemi takiemi słowami są n. p. čom-čom (bransoletka mosiężna); lub ča (słowo którem odpędzają psy, tyle, co nasze: pójdziesz!) č wtedy jednakże skłania się do dźwięku š (sz).

2. *Gardłowe:*

k kàbi (antylopa); bakviri, kalati (papier.

g używane samo bardzo rzadko w bakwirijskim, natomiast częste w języku dualla — przykłady nieliczne: giña (siła); ganda (paznokcie).

ńg (ń uwularne, dźwięk bardzo częsty) n. p. ńgoa (świnia); itàńga stopa; ńgùndża (rodzaj matty; ańgile (wóz); alińgàni (lubię), ńgonde (księżyc); ńgambi (fetyszcz); ńgombe (iguana).

ʰ aspiracyja na końcu wyrazów po samogłoskach: n. p. Mondoleʰ, lolah (słońce). Po samogłosce *i* aspiracyi tej nie słychać.

3. *Zębowe:*

t tâta (ojciec); dibâtu (płótno): etûlo (szczur): tia (bić).

d dibâtu (płótno); di (my): diendi (nóż); dina (imię).

nd. Mondole^{h}, kundi (ryż): ndôko (pieprz); ndène (wielki); ndâbo (dom).

s jak polskie ś, n. p. sûe (ryba); sâlî (mały); Bangisè (spłoszyć): saŋgo (pan); sa-ŋgòmo (taniec krajowy).

4. *Wargowe:*

p w bakwirijskim języku jest rzadkie, napotyka się w kilku nazwach miast, jak Sopo, Mapanja i w słowie pôso (podarek), ale i tu brzmi prawie pf. Zato języki Dualla i Bakundu obfitują w głoskę p. Prawie wszędzie tam, gdzie Bakwiri stawia f, owe języki używają p. Język Isubu używa i p i f, lecz skłania się więcej do bakwirijskiego, t. j. ma daleko więcej f niż p.

b zwyczajne n. p. bâtu (ludzie): bakûtu (chłopcy); b^{u}e (drzewo); baba (dwoje).

mb mbūkè (niemy); mb^{u}a (pies); mbōa (miasto). W wyrazie mambala lub mambarà (kot) m należy do pierwszej sylaby: mam-bara.

ß brzmi jak w hiszpańskim wyrazie este*b*an (este*v*an) t. j. słabo artykułowane b, lub czysto wargowe v, podobnie, jak nowogreckie β n. p. ßôlo (czoło); joßo (talizman): motu-ßokûba (kowal); ßâkise (przekonać się); ßaßisè (suszyć, wędzić mięso lub rybę).

m môtu (człowiek); kem (nie); am (mój); molànga (kłamstwo); m^{u}ali (samica).

f czysto wargowe jak greckie φ n. p. afêfè (dygnitarz); fo (daleko); fako (góra); fèfe (inny).

v istnieje, lecz rzadkie n. p. Bakviri, mâve (piersi).

Liczba mnoga.

Liczba mnoga tworzy się bądź przez zmianę początkowej sylaby rzeczownika, bądź za pomocą przystawki. Nieliczne zaś wyrazy pozostają zupełnie niezmienione.

Ogólne prawidła, podług których zmieniają się zwykle wyrazy dla utworzenia liczby mnogiej, o ile mogłem wytworzyć je z licznych zestawionych ze sobą przykładów, przedstawiają się w następujący mniej więcej sposób:

bā jest początkową sylabą wszystkich tych słów, które w l. poj. zaczynają się na zgłoski mo, pochodzącéj od mōtu człowiek. Wyrazy te więc mają zwykle długie mō i łatwo je poznać po tem, że oznaczają zawsze istotę ludzką wprost, lub w jakiejkolwiek jej czynności n. p. mồtu (człowiek) pl. bā̀tu: mokû̀tu (chłopiec) bākû̀tu; moembèdi (śpiewak) bāembèdi; moańgßèdi (strzelec) bāańgßèdi; moàmbele pielęgnująca osoba) pl. bāàmbeli; molàna (żona) pl. bàlana; (majtu [kobieta] tworzy też bājtu, gdyż to słowo brzmiało pierwiastkowo — moaitu z czego potem wytworzyło się muajtu, jeszcze dziś używane w języku Isubu i w niektórych częściach Bakviri).

mi jest zwykle początkowa sylaba tych wyrazów w l. m., których l. p. zaczyna się na mō, mu, bō, bu — krótkie dĭ, lĭ, — n. p. molèńge (owca) mileńge; mokàmi (myśl) mikàmi; mokòko (sztaba żelaza) mikòko; muèma (serce) miema, muèmba (rówieśnik) mièmba; muańge (lina) mićńge; bòso (twarz) miòso; bòlo (czółno) miòlo; buè v. buèli (drzewo) mièli, buàńga (orzech palmowy) miàńga; diso (oko) miso; diòfi (rzeczka) miofi; lia (palma) dia; lifèńa (nowość) difèńa.

mā jest początkową sylabą liczby mnogiej wyrazów, zaczynających się od długiego dī; n. p. dīa (ręka) māa; diài (kamień) mājài; diuùbi (pająk) māuùbi; dīkàta (plecy) mākàta; dissùa (rodzaj jamsu) māssùa.

be jest początkową sylabą liczby mnogioj słów kończących się na „i“ i „e“; jest to właściwie już przystawka n. p. itùluki (ilość pieniężna) betùluki; ituńgi (fant) betuńgi; ekùtu (czapka) bekùtu; eèmbi (zwierze domowe) beèmbi (trzoda); efę́ńa (nowość) befę́ńa; ibāmbu (deska) bebambu.

Przystawka ma przystawia się dla oznaczenia liczby mnogiej do wyrazów, zaczynających się od nd, mb, ńg, n. p. ndàbo (dom) mandàbo; mbò̩a (miasto) mambò̩a; ńgundża (mała) mańgundża.

Niektóre rzeczowniki nie zmieniają się wcale n. p. sùe, rzadziej sùi (zęby); kàlati (papier, książka); uę́a (ogień) kuńga (łódź) i t. p.

Oprócz tego napotyka się też formy liczby mnogiej tworzone nieregularnie, jak n. p. ndò̩ko (pieprz) l. m. jundò̩ko; ùba (kura) l. m. jùba.

Alliteracyja.

Narzecze bakviri, jak również i idiomy pokrewne — odznaczają się tak zwaną alliteracyją. Zjawisko to fonetyczne polega na tem, że początkowa głoska wyrazu assymiluje się, niejako stosuje się do początkowej głoski wyrazu poprzedzającego.

Takiemi słowami są przedewszystkiem: wyrazy dzierżawcze przyimki, oraz liczebniki od 1 do 5.

Tak n. p. w pierwotnej swej formie wyrazy dzierżawcze brzmią: am (mój); ò̩ńgo (twój); àn (jego): àsu (nasz); ànjo (wasz); àbu (ich).

Jednakże w połączeniu z rzeczownikami musi nastąpić pewnego rodzaju alliteracyja, n. p.

motu mam (mój człowiek), a nie motu am
bǎtu bam (moi ludzie)
ßolo bam (moje czółno)
miòlo mam (moje czółna)
diso dam (moje oko)
jòngo jam (mój garnek).

Przy ndàbo, mbǒa kunga (łódź); fǎi (wiosło); sango wyraz dzierżawczy pozostaje niezmienionym, a więc: sango am, ndabo am, kunga am, fǎi am.

Jeżeli pierwszy wyraz zaczyna się od ń, natenczas wyr. dzierż. ma na początku j: ńama — tworzy się jam; ńgundża — jam, ngoa jam, ńaka jam.

Tożsamo ma miejsce z wyrazami: òngo, àu, àsu, ànjo, àbu; n. p. mǒtu mongo, mǒtu màn, mǎtu màsu i t. d. diso dongo, diso dàn, diso dàsu i t. d. sàngo òngo, ndàbo àu, mbǒa àsu, ngǒa anjo, kunga abu.

Partykuła dzierżawcza a zmienia się w podobny sposób n. p.: ja, ma, la, ba.

Niemożemy powiedzieć muèma a mǒtu (serce człowieka) lecz muèma ma mǒtu; nie ßòlo a motu lecz ßolo ba motu (czółno człowieka); nie diso a mukara lecz diso da mukara (oko białego); dìna da ekùmi (imię kraju); dièndi da njańgo (nóż matki). Jednak będzie: Sango a Mondoleh (Pan Mondoli); sui a Fo (ryby z Wiktoryi [miasto]); kunga a Likabo (łódź z Fernando-Poo); pài a Sango (wiosło pana); jòngo ja màjtu (garnek kobiety); juba ja njańgo (kury matki); lia la fako (palma z góry); tata la mokutu (ojciec chłopca); tuluńgi la mukara (kuferek białego).

Podobnież zmieniają się liczebniki; n. p.:

mòtu mòko (jeden człowiek)
jòngo jòko (jeden garnek)
pài poko (jedno wiosło)
mèsofmìba (dwoje oczu)
jùba ìba (dwie kury)
mikòko miau (3 sztaby żelaza)
bâtu bâba (dwóch ludzi)
bâtu belàlo (troje ludzi)
bâtu bìni (czworo ludzi)
bâtu bitâ (pięciu ludzi)
miolo mità (pięć czółen)
miolo mini (4 czółna).

Widzimy tedy, że nie wszystkie spółgłoski mają siłę narzucania się następnemu wyrazowi. Również nie wszystkie wyrazy jednakowo są czułe na działanie tej alliteracyi.

I tak partykuła dzierżawcza i inne wyrazy dzierżawcze przyjmują zawsze spółgłoski b, m, j, nie zawsze d. Inne znowu spółgłoski, jak ń, nie narzucają się same lecz zastępuje je j, jak: ńâma joko. Zaś s nd mb ńg wcale nie ulegają alliteracyi.

Kontrakcyja:

Całe sylaby znikają, a samogłoski przy zetknięciu się ulegają kontrakcyi:

bā-lò (dobrzy ludzie) zamiast bātu aloli
bāmuè (poczciwi ludzie) zam. bâtu ba muèma
jânu (chodź tu) zam. ja ànu
buńa bò (jeden dzień) zamiast buńa pòko
bue (drzewo) zamiast buèli (porównaj isubijskie bueli)
nasèmedi (niechcę) zamiast na asi emèdi
babōbi, niekiedy babōbè (źli ludzie) zamiast bâ-tu-ba-bûbi (ludzie zła, ludzie gwałtu). Ta ostatnia nazwa ustaliła się jako nazwa dla Niemców po zaj-

ściach na rzece Kameruńskiej i w górach w 1884 i 1885 r.

ndżunu? (kto tu?) zamiast ndżu ànu?

Stopniowanie.

Bardzo ulubioną formą jest w tych narzeczach stopniowanie, wzmocnienie pojęcia wyrazu (przymiotników, przysłówków a nawet rzeczowników w liczbie mnogiej stojących).

W języku bakviri wyraz „bardzo“ ākà (gdzieniegdzie „te“) rzadko się w tym celu używa; służy on głównie do tworzenia wyrazów złożonych, jak ākāmuèma dzielny człowiek, dosłownie zaś: bardzo serce), ākāfènda odważny) dosłownie bardzo niespłoszony; ākāfefè pierwszy dostojnik) dosłownie bardzo dostojny.

Zwykłą zaś formą stopniowania jest powtarzanie wyrazu, n. p.:

mǎndène! ndène! — wielki wielki, b. wielki;

teng! teng! — maluczko! malusieńko! prawie nic!

bǔbi, bǔbi-bǔbi! — zły, b. zły! niejednokrotnie dla dodania siły ostatniemu powtórzeniu, przestawiają akcent na ostatnią sylabę;

alòli! alòli! — śliczny, bardzo ładny;

ànu-ànu! — tu, zupełnie tu;

bātu-bātu-bātu — wiele ludzi;

bǎna! bàna! — cała gromada dzieci;

fo-fofo — daleko b. daleko;

tumbi-tumbidì — daleko b. daleko.

W słowach napotyka się niejednokrotnie dwie różne początkowe sylaby dla tego samego słowa, a mianowicie: do pierwszej sylaby słowa rozpoczynającego się samogłoską przystawia się częstokroć głoska l, n. p.:

àńga-làńga — czytać, zachować;

ànā-lànā — szorować, wycierać, drapać;

àija laaja — wzbronić;

itòńgi, litòńgi — otoczyć;
ini, lìni — zanużyć;
ifůle, lifůle — naprawiać;
ẽnja lẽnja — obałamucić;
ẽni lẽni — patrzeć.

Czas przeszły.

Czas przeszły słowa tworzy się zwykle przez zamianę końcowej samogłoski na i lub, jeżeli słowo samo przez się kończy się na i, wtedy przynajmniej akcent przenosi się na tę samogłoskę. Oprócz tego jednakże jest wiele form czasu przeszłego nieregularnych. — Przykłady:

battà (dodać) — battì (dodałem)
bāndà (zapomnieć) — bāndì (zapomniałem)
bandà (przykryć) — bandì
bàńga (odmówić) — bańgì
ańgßà (strzelać) — ańgßì
agßuà (uchodzić na górę) — agßuì
àbà (sprzedać, oddzielić) — abì
anăna (walczyć, spierać się) — anānì
asà (pragnąć, poszukiwać) — asì
ăjā l͡aaja (wzbronić) — ājì
ăńga lăńga (liczyć rachować) — āngì
ăńă, lăńā (szorować, wycierać) — āńì
tůta (gnać, gonić) — tutì
tìa (bić) — tì
tańgà (płacić) — tangì
okà (być) — okì
ōuà (zabić) — ōuì
kendè (iść, chodzić) — kendì
kůle (skończyć się) — kulì (także kulelè)
ßaßisé (suszyć w dymie nad ogniem) ßaßisi
ßakisè (przekonać się) — ßakisì

tème (zatrzymać się, stanąć) — temi
dièndi (strugać) — diendi
timbi (wracać) — timbì
èmbi (śpiewać) — embì
òfi (mieć) — ofì.

Tymczasem:

andà (kupić) — maandà
aliŋgàni (lubić, kochać, cieć) — pozostaje aliŋgàni
takìa (być w potrzebie) — tikèli
batè (ręce sobie podawać) — batè
àtoe (rozgrzać się) — àtoe
a°ulì (pojąć osięgnąć) — olè
bìa lub bèa (słyszeć) — tworzy biè i bè.

Liczebniki są w języku bakviri następujące:

1 mòko, (jòko, poko, mo, bo); 2 beba, miba, iba; 3 bijau, belàlo; 4 bìni, mini; 5 bìtà mita; 6 motåba; 7 sàmba, isàmba; 8 uàmbi; 9 libùa, dibua; 10 djum; 11 djum na joko; 12 djum na bèba i t. d.; 20 mbàngi; 21 mbàngi na mo i t. d.; 30 mualàlo; 40 minimìni; 50 minimità; 60 minimotòba; 70 minisàmba; 80 miniuambi; 90 minilibùa; 91 minilibùa na mo i t. d.; 100 ebuè.

W narzeczu isubu liczebniki brzmią prawie tak samo, różni się wyraz 20, który brzmi w isubu: du; 5 metano, sitano; 10 na wyspie Mondoleh i w Bocie nazywają djum — w Bimbji zaś isàka; dziesiątki zaś tworzą w isubu od wyrazu 30 sakilalo; i tak: 40 sakilalo na djum (albo na isaka); 50 sakilàlo na du: 60 iba sakilalo; 70 iba sakilalo na djum (albo na isaka) i t. d.

W języku bakundyjskim znów panuje system piątkowy. Liczby tu brzmią jak następuje:

1 mòko; 2 bèba; 3 ilàro; 4 bìni, màne; 5 betà; 6 betàneòko; 7 betànabèba; 8 betàna ilàro; 9 betà na bìni; 10 londèra; 20 do; 100 muna betà.

Niektóre spólne pierwiastki.

Pewne pierwiastki, t. j. pewne kompleksy dźwięków, służą do tworzenia pewnej ilości wyrazów, n. p.:

sylaba mō (w *plur.* bā) służy do wyrażenia pojęcia człowiek, wprost i w różnych jego odmianach, jak mòtu (człowiek); mokùtu (chłopiec); muàjtu (kobieta pochodzi od mōajtu); māembèdi (śpiewak); mōańgßèdi (strzelec); mōambile (pilnująca osoba); mòlana (kobieta; i t. p.

od spółgłosek ńg, ndż, ń zaczynają się zwykle nazwiska wszystkich większych i dzikich zwierząt n. p.: ndżo (lampart); ndżu (słoń); ndżìka (bawół); ńaka (krowa); ńgòa (świnia, dzik).

sa-asà (poszukiwać) jest podstawą słów: mōasèli bāasèli (poszukiwacz klient, klienci); àsasse (żebrać).

Ściśle z temi wyrazami są połączone wyrazy złożone.

Wyrazy złożone.

Składają się bądź z dwóch wyrazów assimilowanych przy zestawieniu, bądź z wyrazu zestawionego z partykułą n. p. si-asi; n. p. mōtilèli (piśmienny człowiek), od motu i lìli (pismo).

mōokuèli (uczeń); od mòtu i okuà (uczyć);
asāoli (niełądnie); od asi-aloli;
mojibèdi złodziej), od mòtu i jiba (kraść);

moitidi (stronnik, zwolennik); od mȏtu i itė — postępować za kim, iść w ślad za kim;

sańgomȍ (taniec przy akompanijamencie bębna); od sa (taniec) i ńgomȍ (bęben);

sańgombȏa (kacyk); od sańgo (pan) i mbȏa (miasto).

Wyrazy naśladujące dźwięki.

čom-čom — bransoletki mosiężne noszone w większej ilości na ramieniu;

ńgińgi — dzwonek;

jètiti — ciemno. Przy słowie jètiti należy objaśnić, że, gdy tylko zciemni się w tych stronach, rozpoczyna się niezwłocznie dźwięk niezliczonych mass cykad i świerszczów, sprawiających, że krajowiec wtedy, gdy jest ciemno, słyszy równocześnie owe ciągłe jìtititi ti ti od którego nazwał ciemność ìtiti;

ča-čà — uciekaj! (wołanie na psy, które się chce odstraszyć);

kȍba-kȍba — indyk;

pȕtu putu — falowanie morza;

ndżassu- ndżassu — nożyczki;

čàki-čàki — czkawka.

Wyrazy przyswojone.

Język bakwiri i bakundu ma ich najmniej, isubu i dualla najwięcej, z tej prostej przyczyny, że ostatnie dwa języki, jako używane przez mieszkańców brzegów, mają więcej styczności z Europejczykami i w ogóle cudzoziemcami.

buam (dobry, dobrze) prawdopodobnie od hiszpańskiego bueno, lub od portugalskiej formy tego wyrazu;

bilàndi (wódka) od angielskiego brandy;

ti (w języku isubu i na południu bakwirów) herbata;

ìnki (w języku isubu i na południu bakwirów) atrament

na sàvi (isubu) niewiem (od hiszpańsk. no sabe);

mànua (okręt wojenny europejski) od angielskiego „man-of-war“;
kuìni (królowa) od angielskiego „queen“;
tûmbulo (szklanka) od angielskiego „tumbler“;
tulungi (skrzynka) od angielskiego „trunk“.

Imiona własne.

Oddzielnych imion i nazwisk w Bakwiri niemają; dziecku rodzice nadają imię z przyjętych w ogóle, niekiedy dwa, lub też, jeżeli imię jest pospolitem, wtedy dla odróżnienia od innej osoby, dodają imię ojca do swego, i to tylko osoby dorosłe.

Imiona te wzięte są od zwierząt lub innych przedmiotów jak n. p.:

moleńge (owca)
mbûa (deszcz)
mònika (scyzoryk)
ńgendo (wielka jaszczurka)
njuńgo (piękny)
èkua (nakrycie na fuzyją).

Albo też nic nie oznaczające, jak n. p.: Kèka, — Ndiße, — Ekòa, — Diko, — Ndżondże.

Imiona są najczęściej takie same u kobiet, jak i u mężczyzn. Bywają jednak i niektóre oddzielne dla kobiet n. p.: Mondżua, Aune[h], Titi.

Krajowcy wytworzyli sobie również niektóre nazwy geograficzne.

Tak n. p.: wyspę Fernando-Poo (z którą nie mają żadnej styczności, lecz którą podczas czystej atmosfery widzieć mogą na horyzoncie) nazywają: Likàbo. Osadę angielską Wiktoryją (położoną w zatoce Ambas) Fo. Daleki kraj białych nazywa się Mbenge.

Anglik nazywa się inglisi. Niemcy: bàtu ba bubi (ludzie zła, ludzie gwałtu).

Kolory.

Bakwiri nie mają oddzielnych nazw dla wszystkich kolorów. Biały kolor nazywają t a n a. Jasno-żółty także nazywają często t à n a. Biały człowiek, Europejczyk, jednakże nie nazywa się m ô t u t à n a, lecz ma oddzielną nazwę: m u k a r a czyli m u k a l a.

Kolory: czerwony i żółty mają jednę nazwę: t ê a.

Czarny kolor nazywa się j i n d a; tu jednak zaliczają ciemno-niebieski, brunatny-ciemny i ciemno-zielony.

Zielony nazywają: e û l a - f ê ń a (dosłownie znaczy to „świeża trawa").

Dla niebieskiego, jak się zdaje, Bakwiri oddzielnej nazwy nie mają; zwykle słyszałem, gdy podano im kolor zielony, a żądali niebieskiego, mówili: e û l a - f ê ń a f è f e czyli „inne zielone". Niebieską materyją (płótno) zaś nazywają oddzielnie: n d û t u.

Rachuba i wyrażanie czasu.

Pojęcia „jutro" „wczoraj" niemają oddzielnych wyrażeń; tak jedno jak i drugie brzmi: m u e l l e. Z sensu wynika znaczenie nadane, a w razie potrzeby ściślejszego określenia, krajowiec, chcąc wyraźnie powiedzieć „wczoraj", dodaje: m b u s a: m u e l l e m b u s a (jutro — wstecz).

Słowo „pojutrze" określają przez: 2 dni: i b ù n j a i b a; „codzień" brzmi: b ù n j a - n a b ù n j a (dzień i dzień); „zawsze" lubią bardzo wyrażać przez powtarzanie sylaby te n. p. t e - t e - t e!

Rachuba czasu odbywa się na miesiące i dnie; pierwsze rachują naturalnie podług stanu księżyca. Chcąc określić dłuższy okres czasu, mówią, jeżeli pamięć im dopisuje, co jest bardzo rzadkiem, tyle lub tyle pór deszczowych.

Z godzin dnia mają tylko oznaczenie dla południa, a mianowicie: muesse. Wschód i zachód słońca jednakże są również dla bakwirów godzinami mniejwięcej stałymi, biorąc pod uwagę, że Góry Kameruńskie są o 4 stopnie tylko oddalone od równika, t. j. od stałego wschodu i zachodu słońca o tej samej godzinie.

Uwagi o składni.

Składnia tych narzeczy jest niezmiernie prostą; krajowiec wyraża się w zdaniach krótkich, przyczem zwykle opuszcza nawet wyrazy łączące niektóre części zdania, jak n. p. okà (jest) lub partykułę a (na, ja, la), (od) n. p. ndżu nu? (kto tu jest?) podczas gdy powinno być ndżu okà anu?; lub: a ndżi (on jest wielkodusznym) zamiast a okà ndżi, albo: Sańgombŏa na ndàba zamiast Vańgo a mbŏa okà na ndàbo (Pan miasta jest w domu); mŏtu Lòba[b] (człowiek Boga); ńàma ńgòa (mięso dzika); ńàma ńàka (mięso krowy) i t. p.

Czas przyszły wyraża się za pomocą opisania przez słowo alińgàni (chcę, pragnę), jak alińgàni tańgà będę płacił); alińgàni ofi (będę mieć). Stosunki pomię-) dzy rzeczami wyrażają zapomocą partykuł a (na la ya) od, te, natte, (do) i t. d.; a mŏtu (człowieka); a tata (ojca); a ńango (matki); te tata, angile maleli te mbua natte (lub te) motu i t. d.

Często opuszcza się też zaimek osoby pierwszej przy słowie, n. p. ja niemam dziś mięsa, ale ja będę miał jutro. (Na) Asi òfi ńàma jauŏno, nde (na) alińgàni òfi mŭelle; fuńgi (zapomniałem) zamiast na fuńgi; aßi (sprzedałem) zamiast na aßì.

Co do szyku wyrazów zauważyć należy, że przedmiot zawsze musi stać po słowie, orzeczenie po podmiocie, do którego należy, n. p. sańgo tia mokŭtu (pan bije chłopca); mŏtu buang alińgàni bàlana libŭa (człowiek bogaty

lubi wiele żon); mukàra ònu abì ndåbo m°ndène na kunga moko (ten Europejczyk sprzedał wielki dom i jedną łódź); Mŏtu lòßo moèni ia sûe fĕńja (obcy rybak przynosi świeże ryby). Nasì bandì ekûmi alolì åńjo! (Nie zapomniałem pięknego waszego kraju).

Zresztą sposób wyrażania się krajowców jest krótki, treściwy i urywany. Najlepiej posłuży przykład. Streszczam ustęp z opowiadania krajowca kacyka Nańga Sihi o naszej podróży.

Mukàra agbuì na fàko, ànu bàtu-ba Mokońje aßisè uèse uèse! Mukàra ofì muhûmba-na-mbeńge libûa! na ańgßì! ańgßì! nde Sango Mokońje na bàtu ba mbôa ańgßì majài, na jòli na fàu na m͡oonje! uamissè. Mukàra timbembúsa!

Biały człowiek wchodził pod górę — tu ludzie Mohonje wywrócili wszystko wszystko. (Biały miał fuzyje z daleka — wiele — i strzelał, strzelał, ale kacyk Mokonji i ludzie miasta rzucali kamienie, drewna, noże, ziemię! — prędko, prędko — biały nawrócił).

Wykrzykniki.

Charakterystycznemi są wykrzykniki krajowców. Są one jak zwykle krótkie, po części proste samogłoski, po części jedna sylaba, czasem dwie, rzadko więcej, n. p.:

āiò! — wykrzyknik zdumienia, zadziwienia;

e^{h}è! — wykrzyknik znaczący tyle, co „pojąłem“ „zrozumiałem“;

ì! — tak;

kem! — „nie“, często podwojone;

ča-ča! — precz! głównie używane przy odpędzaniu psów;

na ui! — rozumiem:

e?! niedowierzania.

Przy tych wykrzyknikach jednakże ważną jest właściwa intonacyja krajowców, którą na piśmie przedstawić jest niemożliwa.

Możemy na piśmie dać jedynie przy nich kilka objaśnień pathognomicznych, dając równocześnie kilka odpowiedzi na te zapytania, które postawił Darwin podróżnikom, prosząc o obserwacyje pomiędzy dzikimi ludami przedsięwzięte pod tym względem.

1) Krajowiec Bakwiri zdziwiony, wykrzykując ājò, otwiera usta, poruszając głową naprzód, podnosi brwi i patrzy na przedmiot lub osobę, która spowodowała zdziwienie.
2) Jeżeli mówiono do niego i rzecz trafiła mu do przekonania, wtedy, po pilnem słuchaniu, zgina nagle głowę i, wystawiając dolną szczękę naprzód, woła, robiąc ruch ręką, jakby kłaniając się: — ehé.
3) Przy prostem potwierdzeniu czegoś, rzuca głowę w tył wołając „i!“.
4) Przy przeczeniu zwyczajnem, spokojnem, potrząsa głową (częstokroć odwraca ją tylko na jednę stronę) wołając „kem!“ Gdy zaś przeczy w pewnym stopniu zirytowania, wtedy do tego ruchu dodaje gwałtowne podrzucanie ramion.
5) Przy wykrzykniku ča-ča-ča krajowiec klaszcze w dłonie i potrąca za każdym powtórzeniem sylaby „ča“ głową
6) na ui! oznacza „rozumiem“! ale z przebiegłym wyrazem twarzy. Krajowiec potrąca wtedy głową zlekka podniesioną i podnosi zlekka brwi.
7) Przy niedowierzaniu, krajowiec otwiera usta do połowy, podnosi jednę brew, nachyla głowę i, patrząc z boku, woła, wysoko intonując „e!“

Stefan S. Rogoziński.

BIBLIOGRAFIJA

dzieł, rozpraw i artykułów czeskich dotyczących rzeczy polskich.

CZĘŚĆ TRZECIA
(1883 1886).

ZESTAWIŁ

EDWARD JELINEK.

W rozprawach Akademii Umiejętności Wydz. filolog. (tom VII i X) znalazła umieszczenie nasza „Bibliografija dzieł, rozpraw i artykułów dotyczących rzeczy polskich“ do roku 1882 włącznie. Niniejszym oddaję w tym samym celu na użytek pracy ciąg dalszy bibliografii czesko-polskiej, zawierający spis dzieł, rozpraw i t. d. wydanych w Czechach o Polakach w przeciągu lat 1883—1886.

Dodatek niniejszy niewątpliwym i ponownym jest dowodem, że w czeskim piśmiennictwie nie ustaje dobra wola zapoznawania się z pobratymczym narodem we wszystkich prawie gałęziach jego życia. Prawda, że nie wszystko odpowiada zupełnie wymaganiom surowej krytyki, lecz i to przyznać trzeba, że właśnie w czteroleciu wspominanym nie jedna praca ukazała się w piśmiennictwie czeskim, która

i ze strony badaczów polskich zasługuje na uwagę. Bibliografija wykazuje też sporo takich prac, które napisane były w celu usunięcia zastarzałych przesądów lub mylnych poglądów. Prace te mają po części charakter polemiczny i zawsze popularyzujący; przytem celem ich jest: działać na szerszą publiczność i zjednać pewną równowagę w pojęciach o Słowiańszczyźnie. Kto zatem cel i doniosłość prac tych chce ocenić należycie, koniecznie musi być obeznany z ogólnemi stosunkami czeskiemi. Nie małą też wiązankę prac wyłącznie naukowych [1]) wykazuje niniejsza bibliografija, którą, tak samo, jak części poprzednie, łaskawej życzliwości polecam.

---

[1]) Godna jest uwagi, że niniejsza bibliografija wykazuje cały szereg autorów polskich, którzy zamieszczali prace swoje w pismach i t. d. czeskich Dr. J. Bystroń, Dr. Jan Hanusz, Br. Grabowski, A. H. Kirkor, F. Koryciński, hr. L. Stadnicka, Dr. J. Karłowicz, i t. d. Ogniskiem takich prac jest „*Slovanský Sbornik*“.

Praga czeska, w marcu 1887.

Edward Jelinek.

Adámek Karol: Vit Stwosz. Studyum. *Osvěta*. 1884, str. 801—1005. (Osobna odbitka.)

Arbes Jakub: František Smolka. Studyum. *Osvěta* 1884, str. 1, 137, 368.

Bystroń Jan Dr.: Mazur, pismo szląskie. Referat. *Slovanský Sborník* 1884, str. 169.

— K jazykové a národnostní otázce ve Slezsku. *Slovanský Sborník* 1884, str. 174.

— Wasserpoláci. *Slov. Sborník* 1885, str. 439.

— Pieśni ludu szląskiego z okolic Cieszyna. Zebrał Dr. A. Cinciała. Referat. *Slovanský Sborník* 1885, str. 597.

— O vlivu češtiny na jazyk polský ve knižectví těšínském. *Slovanský Sborník* 1886, str. 351—417.

— Wskazówki do zbierania właściwości ludowych. Przez R. Zawilińskiego. Referat. *Slovanský Sborník* 1886, str. 481.

— Przysłowia, przypowieści i t. d. przez Dra Andrzeja Cinciałę. Kraków 1885. Pieśni ludu szląskiego z okolic Cieszyna. Zebrał Dr. A. Cinciała. (Oceny.) *Rozhledy literarní* 1885, str. 174.

— Prace filologiczne wydane przez J. Baudonina de Courtenay, J. Karłowicza, A. Kryńskiego i L. Malinowskiego. Warszawa 1885. Ocena. *Slovanský Sborník* 1885, str. 503—554.

— O Pawle z Krosna i Janie z Wiślicy. Napisał Dr. Br. Kruczkiewicz. Referat. *Slovanský Sborník* 1886, str. 97.

— Życie dworskie Kochanowskiego. Napisał St. Windakiewicz. Kraków 1886. Referat. *Slovanský Sborník* 1886, str. 147.

Bráf Dr.: Podatek gruntowy i system podatków od intrat. Przez Dra M. Bochenka. Kraków 1883. Ocena. *Athenaeum* 1884, str. 45.

Czeczewski Maryan: O slezském školství. *Slovanský Sborník* 1883, str. 132—190.

Časopis českých lékařů z dnia 31 maja 1884. Cały numer poświęcony jest jubileuszowi Dra Szokalskiego. (Zawiera też adres 400 lekarzy czeskich).

Čelakowský Jar. Dr.: Prawo polskie w 14 wieku. Przez Romualda Hubego. Warszawa 1881. Ocena. *Slovanský Sborník* 1883, str. 320.

— Hube R.: Prawo polskie w XIV wieku. Ustawodawstwo Kazimierza Wielk. (Recenzya.) *Časopis Musea král. Česk.* 1883, str. 163.

Čermák Klim.: Stanisl. Jeronym Konarski, reformator školství polského. *Paedagogium* 1883, str. 170.

Čipera Jos. Zur Geschichte der Entwickelung deutscher, polnischer und jüdischer Bevölkerung in Posen seit 1824, von E. v. Bergmann. Tübingen 1883. Ocena. *Slovanský Sborník* 1884, str. 616.

Dopisy P. J. Šafařika (psané W. A. Maciejowskému). *Slovanský Sborník* 1884, str. 31, 94, 186, 249, 305, 360, 412, 482, 526, 599.

Dopisy L. Rittersberga. A. H. Kirkorowi. *Slovanský Sborník* 1885 str. 407.

Dopisy Jiřího Daničiće W. Maciejowskému. *Slov. Sborník* 1886, str. 32.

Dopisy Samuela Lindého Purkyňovi. *Slov. Sborník* 1886, str. 81.

Dunovský J. Žena v písni lidu slovanského. *Praha* 1883.

Důšek Vavřinec: Przyczynki do historyi wyrazów polskich. Przez Luc. Malinowskiego. (Recenzya.) *Časopis Museum král. Česk.* 1885, str. 417.

Dušek Vavřinec: O připojení knížectví Slezských ku koruně české. *Časopis Musea král. Česk.* 1885, str. 141, 311, 471.

Dvorský František: Jan Matejko z české krve. *Slov. Sborník* 1883, str. 583—626.

— Jan Matejko z české krve. *Slov. Sborník* 1884, str. 263.

— Účast' stavů českých a cara ruského při volbě polského krále l. 1573—76. *Slov. Sborník* 1885, str. 6, 62, 120.

— Příspěvky k dějinám:

Mniši polští do Čech. *Slov. Sborník* 1885, str 211.

Mniši polští do Moravy, Slezska utíkají r. 1548 . . . . „ „ „ „ 211.

Rozepře o hranice mezi Polskou a Opolském, Ratiborskem, Hlohovem 1558 . . . . . „ „ „ „ 212.

Lovečtí psové polští 1560 . „ „ „ „ 212.

Založení pošty z Prahy do Krakova 1562 . . . . . „ „ „ „ 213.

Losové, turové z Polsky do zvěřen čes. 1563—69 . . . . „ „ „ „ 213.

Fedrovní list ze zajetí tureckého osvob. do Polsky . . . . „ „ „ „ 213.

Půjčka cís. Rudolfovi od bankéře z Vilna 1577 . . . . „ „ „ „ 314.

Odjezd krále pols. z Vídně do Krakova 1553 . . . . . „ „ „ „ 371.

Válka mezi carem ruským a Polskou 1579 . . . . . „ „ „ „ 531.

V příčině verbování pro Batoryho 1576 . . . . . „ „ 1886, „ 34.

Biskup polský jede do Prahy 1565 „ „ „ „ 35.

Arcibiskupa pražského bratr do Polska jede 1583 . . . . „ „ „ „ 91.

Dvorský Frant.: Příspěvky k dějinám:
Schůze krále polského z če
ským 1526 . . . . . *Slov. Sborník* 1886, str. 309.
Verbovaní vojska v Polsku do
Čech 1538 . . . . . „ „ „ „ 309.
Stavitel ze Lvova v Čechach 1584 „ „ „ „ 310.
Poustevník Čech na Litvě 1584 „ „ „ „ 310.
Arcikníže Maximilian v Pol-
sku 1587 . . . . . „ „ „ „ 476.
Noviny z Polsky 1587 . . . „ „ „ „ 526.
Přípravy krále polského proti
Prusům 1520 . . . . . „ „ „ „ 560.

D. M. z R.: Dwa obrázky z dějin polských. *Svatobor* (Sušice) 1886. Nr. 4, 5.

Ekert Fr.: Z życia Słowieńców. Napisał Dr. J. Leciejewski. (Z Niwy.) Ocena. *Slov. Sborník* 1886 str. 146.

Erben Karel Jaromir: Vídy čili Sudice. Příspěvek k slovanskému bájesloví. *Slov Sborník* 1883, str. 1, 57, 109, 166.

Fait Em.: Adam Mickiewicz a Aleksandr Puškin. Studyum literacké. *21. Výroční správa real. gym. v Praze.* Též osobno. Praha 1886.

Frič C. Polské divadlo o Petrohradě. *Ruch* 1883, str. 445.

Frič Jos. V.: Paměti. Část I: Do třiceti let. (Pamiętniki, zawierają wiadomości o emigracyi polskiej i t. d.) *Praha* 1885, seš. 1—26.

Grabowski Bronisław: Jubileum Jana Kochanowského. *Slov. Sborník* 1884, str. 454.

H. Dom pod cmentarzem. p. B. Grabowskiego. Warszawa 1883. Ocena. *Slov. Sborník* 1883, str. 426.

H. Bronisława Dowiakowska, primadona Varšavské opery. (Z portretem.) *Divadelní Listy* 1883, str. 82.

Hanka Wacław - Listy jego pisane W. A. Maciejowskiemu. *Slov. Sborník* 1883, str. 402, 449, 504.

Hanusz Jan Dr.: O jazyku maloruském. *Slov. Sborník* 1883, str. 184, 243, 291.

— O ważniejszych właściwościach języka ruskiego. Przez Dra E. Ogonowskiego. Referat. *Slov. Sborník* 1884, str. 224.

Hardy Alfred Lloyd: Angličtí spisovatelé o slovanských otázkách. Listy z Londýna. I, II, III. *Slov. Sborník* 1884, str. 66, 141, 317, 493.

Hora F. A.: Průvodce po Krakově, Vélicce a okolí. Z planem Krakowa i rycinami. *Kolín* 1884.

— Republika babinská, Črta z kulturní historie polské. *Slov. Sborník* 1886, str. 35.

— Poláci na Sibiři. *Slov. Sborník* 1884, str. 653.

— V. L. Anczyc a jeho národní hry. (Z portretem.) *Divadelní Listy* 1883, str. 225—302.

Hovorka F. L. Stanislav Moniuszko a jeho národní opera Halka. (Z portretem.) *Divadelní Listy* 1883, str. 12.

Ch. M. E.: Andriolli. (Z portretem.) *Světozor* 1884 str. 638.

Chalupa Fr.: Němci o Slovanech. *Ruch* 1883, str. 12 28, 44, 60.

— Marie Konopnická. *Ruch* 1883, str. 15.

— Jos. Szujski i V. A. Maciejowski. (Nekrolog.) *Ruch* 1883, str. 95.

Choc. Václav.: Jan Kochanovský. Ku 300-leté památce jeho úmrtí. *Ruch* 1884, str. 363.

Chodounský K. Dr. doc.: Diferenční slovník lékarský česko-polský a polsko-český. *Praha* 1884.

— Sjezd polských lékařův a přírodozpytcu v Poznani. *Slov. Sborník* 1884, str. 383.

— Dr. W. F. Szokalski. (Z portretem.) *Světozor* 1884, str. 290.

— Uvaha o Oczkovi Wojciechowi. *Časop. čes. lékařu XXI.*

Jareš F.: M. Czajkowski (nekrolog.) *Slov. Sborník* 1886, str. 142.

Javornický Fr.: Čeština v rakouském Slezsku od r. 1425 do 1883. *Ruch* 1883 str. 536—553.

Jelinek Edward.: Czartoryści v Pulavech. List z knihy „O polském úpadku a znovuzrození". *Slov. Sborník* 1883, str. 85.

— Szujski Josef. (Z portretem.) *Světozor* 1883, str. 59.

— Vladislav Lud. Anczyc. Pohřební vspominka. *Pokrok* 1883, Nr. 193.

— J. I. Kraszewski. (Życiorys.) *Vybrané spisy J. I. Kraszewského. Péčí „Kola Polského" v Praze* 1883.

— V jagiellonské knihovně v Krakově. *Slov. Sborník* 1883, str. 204.

— Germanisace poznanských Poláků. *Slov. Sborník* 1883, str. 253—306.

— Návštěva u Kraszewského. *Slov. Sborník* 1883, str. 514.

— Bośnia i Hercegowina. Przez L. Prószyńskiego. Warsz. 1882. Ocena. *Slov. Sborník* 1884, str. 53.

— Spis bibliograficzny pamiętników. Przez Edw. Minkowskiego. Kraków 1882. Referat. *Slov. Sborník* 1883, str. 105.

— Maciejowski W. (Nekrolog.) *Slov Sborník* 1883, str. 209.

— Humor w Panu Tadeuszu. Przez D. Zglińskiego. Warsz. 1883. Ocena. *Slov. Sborník* 1883, str. 272.

— Z życia Polaków w Francyi. Przez L. Gadona. Paryż 1883. Ocena. *Slov. Sborník* 1883, str. 321.

— Ognisko. Książka wyd. dla uczczenia T. T. Jeża. Warszawa 1882, Ocena. *Slov. Sborník* 1883, str. 371.

— Modlitewnik siostry Konstancyi z r. 1527. Wyd. Dr. W. Wisłocki. Kraków 1882. Ocena. *Slov. Sborník* 1883, str. 426.

— Anczyc W. L. (Nekrolog.) *Slov. Sborník* 1883, str. 475.

— O znaczeniu i ważności zabytków. Odczyt A. H. Kirkora. Kraków 1883. Ocena. *Slov. Sborník* 1883, str. 582.

— Schmitt Henryk. (Nekrolog.) *Slov. Sborník* 1883, str. 627.

Jelinek Edward. Polské paní a dívky. Nezabudky z knih. cest a ze života. I. List z dějin narodního a společenského života. II. Vspominky (Vanda, Zosia, Marie, Gilda, Sylvina, Anděla.) *Praha* 1884, str. 198.

— K polskému plesu. *Pokrok* 1884, Nr. 40.

— Kościuszkova mohyla a kopec Unie lubelské. Črta ze slovanských cest. *Slov. Sborník* 1884, str. 45.

— Sjezd jména Kochanowského v Krakově. *Slov. Sborník* 1884, str. 161.

— Slované v Americe. (Statystyczne . *Slov. Sborník* 1884, str. 221.

— Česká pouť do Krakova 15—18 srpna 1884. *Slov. Sborník* 1884, str. 530.

— Dziennik Poznański. Jubileusz. Poznań 1883. Referat. *Slov. Sborník* 1884, str. 114.

— Rękopis Biblii czeskiej z r. 1476. Opisał ks. Ig. Polkowski. Referat. *Slov. Sborník* 1884, str. 163.

— Dziesięć lat pracy na kresach (Szląska austr.) Przez St. Bełzę. Warszawa 1883. *Slov. Sborník* 1884, str. 616.

— Polnische Bibliographie des XV—XVII Jahrhunderts. Von Dr. K. Estreicher. Krakau 1883. Referat. *Slov. Sborník* 1884, str. 618

— Polská Bibliotéka. Pořádá. — (Pan Geldhab. Komedya we 3 aktach, wierszem napisał Al. hr. Fredro.) S úvodem, poznámkami a slovníčkem. *Praha* 1885.

— Pozytywni. Komedya J. Narzymskiego. Ocena. *Slov. Sborník* 1884, str. 451.

— Na pomoc. Wydawnictwo zbiorowe na korzyść powodzian. Warszawa 1884. Referat *Slov. Sborník* 1884, str. 505.

— Siedmiolecie szkoły głównej Warszawskiej. Przez A. Kraushara. Warszawa 1883. Referat. *Slov. Sborník* 1884, str. 507.

Jelinek Edward. Adam Mickiewicz v českých lázních. — Na Pomezí, almanach české Besedy v Teplicích. Praha 1885. str. 31.

— Slovanské rozhledy. (Nowe dzieła o Mickiewiczu. Literatura pamiętnikowa. Felińskiego: Paulina Felińska itd.) *Pokrok* 1885. Nr. 207, 222, 295.

— Sprawozdanie z czynności nauk przyjaciół Towarzystwa poznańskiego za r. 1884. *Časopis Musea král. česk.* 1885, str. 417.

— Král polský hostem Starého města Pražského. Příspěvek k dějinám. *Slov. Sborník* 1885, str. 43.

— Ant. E. Odyniec. (Z portretem.) *Sčtozor* 1885, str. 106.

— Vlastenecká účinnosť šlechty polské. Věnováno památce kniž Již. Lubomirského. *Slov. Sborník* 1885, str. 132—186.

— A. E. Odyniec. Nekrolog. *Slov. Sborník* 1885, str. 159.

— Marcinkévič Dunin V. Nekrolog. *Slov. Sborník* 1885, str. 276.

— Slovanské dojmy z Francie. Několik z deníku vytržených listů. *Slov. Sborník* 1885, str. 422—374.

— Paulina Felinská. List ze života polské společnosti. *Slov. Sborník* 1885, str. 534, 669, 632.

— Mickiewicz w Praze. (Refer. rozprawy T. Ziemby.) *Slov. Sborník* 1885, str. 56.

— Wspomnienia z przeszłości opow. Deotymie przez A. S. Odyńca. Referat. *Slov. Sbornik* 1885, str. 109.

— Przechadzka po Lowiczu. Lowicz 1885. Referat. *Slov. Sbornik* 1885, str. 165.

— La Vistule. Publication artist. et littéraire au profit des inendés de la Galicie. Red. J. Mien. Cracovie 1885. (Referat.) *Slov. Sborník* 1885, str. 166.

— Pan Tadeusz Adama Mickiewicza. Studyum Dra H. Biegeleisena. Warszawa 1884. Ocena. *Slov. Sborník* 1885, str. 218.

Jelinek Edward. O imionach własnych polskich miejsc i ludzi. Przez Jana Karłowicza. Warszawa 1885. Referat. *Slov. Sborník* 1885, str. 241.

— Przysłowia, przypowieści i zwroty językowe ludu polsk. na Szląsku w Ciesz. Zebrał Dr. A. Cinciała. Cieszyn 1885. Referat. *Slov. Sborník* 1885, str. 392.

— Polnische Stimmen I. Ausrotten. Zürich 1885. Referat. *Slov. Sborník* 1885, str. 442.

— Črty litevské. (Salonní biblioteka tom XLIII.) *Praha* 1886.

— K polskému plesu. *Pokrok* 1886, Nr. 59.

— Násilník a dobrodruh Koniecpolski. Společenská črta polská ze XVII st. (Dr. Mycielski.) *Lumír* 1886, Nr. 18.

— Polský mecenáš Jakub Natanson. (Życiorys.) *Kal. česko-židovský* na rok 1886. R. IV. Praha str. 90.

— Návštěva u Bohdana Zaleského (z portretem.) *Slov. Sborník* 1886, str. 118.

— Vae victis! (Prześlad. Poznań.) *Slov. Sborník* 1886, str. 136.

— Bohdan Zaleski. (Biografija z portr.) *Zlatá Praha* 1886, str. 285.

— Kněžna Lowická. List ze života společenského, národního i dvorního. *Slov. Sborník* 1886, str. 101, 163, 201.

— Varšavské črty. I. Holubí hody (*Ned. listy Hlas Nár.*, 1886 Nr. 149.) II. Ze života lva (*Zlatá Praha* 1886, III. Karabelová seč (*Lumír* 1886, Nr. 35.) IV. S prahu slávy umělecké (*Ruch* 1886, Nr. 36) str. 753.)

— Pan Bohdan. Vspominka na „Ukrajinského slavíka" B. Zaleského. *Hlas Národa* 1886, Nr. 92.

— Z dějin společenského života v Polsce (Salon.) *Slov. Sborník* 1886. str. 504—540.

— Jan Królikowski. Nekrolog. *Divadelní list* 1886, Nr. 45.

— Polské svěcené. (K neděli Velkonoční.) *Hlas Národa, listy Nedělní* 1886, Nr. 115.

Jelinek Edward. Selská republika v Polsce. (Brzostowski.) Z knihy „O polském úpadku“. *Hlas Národa* (*Nedělní listy*) 1886, Nr. 281.

— Z ruchu literatury polské. (Sprawozdania.) *Nedělní listy „Hlasu Národa* 1886, Nr. 101, 128, 135, 142, 156, 274.

— Autorki polskie wieku XIX-go. Przez Dra P. Chmielowskiego. Studyum. Warszawa 1885. Ocena. *Slov. Sborník* 1886, str. 47.

— Porwana z klasztoru. Kartka z dziejów obycz. Polski XVII. wieku przez J. Mycielskiego. Referat. *Slov. Sborník* 1886, str. 143.

— Petrohradský „Kraj“ (polemika.) *Slov. Sborník* 1886, str. 232.

— Maryla i jej stosunek do Mickiewicza. Przez W. Bełzę. Lwów 1885. Ocena. *Slov. Sborník* 1886, str. 338.

— Ludwik Nabielak. Opowieść hist. przez Wł. Zawadzkiego. Lwów 1886.

— Pierwsza polsko-ruska wystawa we Lwowie. Skreślił T. Nieczuja-Ziemięcki. Kraków 1885. Referat. *Slov. Sborník* 1886, str. 388.

— Jan Lam. (Nekrolog.) *Slov. Sborník* 1886, str. 429.

— Spis przedmiotów zawartych w 80 tomach „Przeglądu Polskiego“. Referat. *Slov. Sborník* 1886, str 435.

— Pamiętnik Akademii Umiejętności w Krakowie. Tom. V. Kraków 1886. Referat. *Slov. Sborník* 1886, str. 480.

— Wspomnienia z życia z ks. Czartoryskich ks. Wirtemberskiej. Przez S. Duchińską. Warszawa 1886. Referat. *Slov. Sborník* 1886, str. 575.

— Zobacz też *Prawda.*

Ježek J.: Z dějin křesťanství mezi Slovany. Brno 1883.

K.: Dla pogorzelców. Pismo zbiorowe 1885. Warszawa. Ocena. *Slov. Sborník* 1885, str. 557.

K. F.: Antoni Edw. Odyniec. (Nekrolog.) *Ruch* 1885, str. 70.

Karłowicz Jan Dr.: Zbiór wiadomości do antropologii krajowej. Kraków 1884—1885. Ocena. *Slov. Sborník* 1886, str. 287.

— O dobie litewsko słowiańskiej w stosunku do pra języka indoeurop. Kraków 1885. Ocena. *Slov. Sborník* 1886, str. 241.

— Stručný rys života Moniuszkova. *Dalibor* 1886, str. 121, 133, 141 153, 163, 213, 244.

Kirkor A. H.: Archaeologicko-historický sjezd ve Lvově. *Slov. Sborník* 1884, str. 220.

Klecanda Jan.: M. Dr. Lad. Krajewski, starosta české Besedy v Teplicích. (Z portretem.) — Na Pomezi, almanach české Besedy v Teplicích. Praha 1885 str. 16.

Klika Jarosl.: Towarzystwo pedagogiczne ve Lvově. (Sprawozdanie.) *Posel z Budče* 1882, str. 757—1032.

Ko. Mar.: (Konopnicka.) Listy z Waršavy. *Ženské listy* 1885, str. 43, 180. 1883 str. 73.

Kolář Josef.: Hláskosloví jazyka polského. Na nových základech a s nového hledište sepsal — (Odbitka „Zpráv o zasedání kral. česk. spol. nauk). Praha 1884.

Konrád K.: Krakov. (Szkice z podróży.) *Vlasť*, časopis pro poučení a zábavu. 1885, č. 2, 3, 4.

— Národní zvyky Krakovanů. (Wedl. Kolberga.) *Vlasť* (Praga) 1885, str. 38, 98, 173, 223, 271.

— Kollegium roratystův v Krakově. *Slov. Sborník* 1885, str. 302—345.

— Posvatná píseň polská. S obzvláštním zřetelem k posvátné písni české. (Sprawy zased. král. čes. spol. nauk.) Praha 1885.

— „Przez twe zmartwychwstanie". Staropolská píseň posvátná, v Pražském rukopise nalezená. *Slov. Sborník* 1886, str. 174.

Koryciński Cz.: Poměry Čech k Polsce a jich význam v politickém ruchu šlechty polské v XV veku. *Slov. Sborník* 1883, str. 585.

Kościałkowska W. Z.: Šlechta na Litvě. Její rozvoj historický, význam a život. *Slov. Sborník* 1884, str. 12, 77, 144, 189, 233.

- - Alex. Świętochowski — Wł. Okoński. Liter. studyum. (Z portretem.) *Slov. Sborník* 1885, str. 178, 232.

Kozel Frant.: Krakov — Velička. Szkic z podróży. *Opavský Týdenník* 1886, Nr. 32.

Kraus Arnošt' Dr.: Slované v literatuře staroněmecké do r. 1500. Zmínky o jazyku, výrobcích, zvicích a vlivu Slovanů. *Slov. Sborník* 1886, str. 225.

Křížek Václav.: Z dějin starých Slovanů. Studie z literární pozůstalosti Vyd. F. A. Slavík. *Tábor* 1884.

Kuba Lud.: Slovanstvo ve svých spěvech. Sborník národních a znárodnělých písní všech slovanských národů. Pořádá, harmonuje a vydává. — Kniha IV: *Písně Polské*. Návodem a překlady opatřil K. V. Prokop. *Kutná Hora i Poděbrady* 1884—1886.

Kvapil Fr.: Z vlasti mohyl a křížů. I. Leon Sowiński. Szkic literacki. *Slov. Obzor* 1883, Nr. 1.

— Polská novelistika. *Osvěta* 1883, str. 178—252.

— Konopnická Marie (z portretem.) *Světozor* 1883, str. 532.

— Čerstvé rovy polské. (W. A. Maciejowski — J. Szujski.) *Osvěta* 1883, str. 456.

— Nová poesie polská. Úvaha a ukázky z nové anthologie polské. *Slov. Sborník* 1884, str. 245, 297, 347.

— Polská literatura. (Sprawozdanie.) *Kvety* 1884, str. 113, 244, 502, 751.

— Ženevská romance. Z milostných avantur Julia Słowackého. *Slov. Sborník* 1885, str. 35.

- Bulletin littéraire, scientifique et artistique polonais publié par les soins de l'Association des anciens élèves de

l'Ecole Pol. à Paris. Referat. *Slov. Sborník* 1885, str. 552.

— Mezi emigranty. Vspomínka na Bohdana Zaleského. *Ruch* 1886, str. 191.

— Neznámá. Crta ze života Zigmunda Krasińského. *Slov. Sborník* 1886, str. 390.

— Jan Lam. Nekrolog. *Ruch* 1886, str. 384.

— Hrdinky polské poesie. (Z illustr. Andriollego.) Lilla Weneda, Orlika, Na Wisle, Maryla, Balladyna, Anna z Nabrzeža. *Zlatá Praha* 1886, str. 30, 43, 58, 74, 122, 138, 153, 170, 186, 198, 586, 602, 619, 638, 651, 667, 682, 778, 806.

— Jan Lam. Nekrolog.) *Rozhledy literarní* 1886, str. 173.

— Z polského písemnictví (Referaty.) *Rozhledy literarní*, Praha 1886, str. 55, 85, 133, 207.

Lier Jan: Slovanské umění v pražském salone r. 1884. *Slov. Sborník* 1884, str. 439.

— Polský balet. *Slov. Sborník* 1884, str. 338.

Lvovský Břetislav: Jadwiga. Zpěvohra od J. Jareckého. *Dalibor* 1886, str. 325—338.

— Dopisy (o muzyce polskiej.) *Dalibor* 1883, 1884, 1885, str. 256, 266, 442. 1886 str. 85, 199, 208, 468.

Mádl K. B.: Jan Alois Matejko. Jeho život a činnost' umělecká. (Z portretem.) *Slov. Sborník* 1884, str. 592—646.

— Z pražského salonu. (O artystach polskich.) *Slov. Sborník* 1885, str. 279.

Máchal H.: O uctění dědův u Slovanů. Studie bájeslovná. *Zlatá Praha* 1884, str. 80, 95, 107, 119.

— Duha v bájích slovanských. *Vesna* (morawska) 1885, str. 39.

Máchal Jan (Hanuš): Příspěvek ku hláskosloví řeči polabské. *Kolín* 1886.

— O domácích bůžcích u Slovanů. (Mytologiczne.) *Zlatá Praha* 1886, str. 643, 663, 679, 694, 711.

Malinský Kolda: Polské kněžny na trůně českém. *Slov. Sborník* 1883, str. 239—248.

Mašek J. L.: Komissya edukacyjna, její zásluha o národní vychování v Polsku. *Paedagogium* 1884, str. 230.

Matzenauer Ant.: Příspěvky ke slovanskému jazykozpytu. *Listy filologické a paedag.* 1883, str. 50, 321. 1885, str. 161, 321. 1886, str. 161.

Menčík Ferdinand: Pitníci Vislanští. *Slov. Sborník* 1885, str. 63.

— List královny polské Alžbety. *Slov. Sborník* 1883, str. 55.

— Vzájemné styky rodu Habsburského o Polskem a Ruskem do roku 1519. *Slov. Sborník* 1884, str. 1, 69, 120, 204, 258, 320, 376, 417.

Miltner Jan Boh.: Kaplíř a Vídeň r. 1683 a r. 1883. *Osvěta* 1883, str. 765.

Moudrý C.: V. L. Anczyc. (Nekrolog.) *Ruch* 1883, str. 383.

Müller Josef: Zprávy o archivu Jednoty Bratrské v Lešně polském. *Histor. Sborník* 1885, str. 203—292.

N. V.: Mierzwiński Vlad. (Biografija z portr.) *Zlatá Praha* 1886, str. 381

Novotný V. J.: Stanislav Barcewicz, virtuoz polsky. *Slov. Sborník* 1883, str. 376.

— Zpěvačka Hermanova v Praze. *Slov. Sborník* 1885, str. 55.

— Polští hosté v Národním divadle (T. Arkel ze Lwowa, Mierzwiński.) *Slov. Sborník* 1886, str. 329.

Patera Adolf: Rękopis biblii czeskiej z r. 1476, opisał ks. Ign. Polkowski. (Recenzyja.) *Časopis Mus. král. česk.* 1884, str. 123.

Pervolf Josef: Staroslovanské řády a obyčeje. I. Slovanské osady. II. Slovanský rod. III. Slovanská obec. IV. Třídy obyvatelstva. V. Státní zřízení. VI. Sněmy. *Slov. Sborník* 1883, str. 342, 397, 459, 509, 581, 633.

— Slovanské právo. Z řady statí o Staroslov. řádech a obyčejích. *Slov. Sborník* 1885, str. 3.

Pervolf Josef: Slovanské bajesloví a básnictví. Z řady statí o „Staroslav. řádech a obyčejích". *Slov. Sborník* 1885, str. 57.

— Slovanský jazyk. *Slov. Sborník* 1885, str. 114.

— Jiří Križanić, patriarcha slavistiky. *Slov. Sborník* 1886, str. 4, 53, 109, 149.

Podlipská Zofie: Polka mezi Češkami. Zpomínka na Honoratu z Wiśniowských Zapovou. *Slov. Sborník* 1886, str. 437—493.

Pokorný Rudolf: Pan Tadeáš Adama Mickiewicze. Přel. E. Krásnohorská. Praha 1882. Ocena. *Slov. Sborník* 1883, str. 48.

— Bohdan Zaleski. (Nekrolog.) *Světozor* 1886, str. 342.

Polabský zob. Schwab.

Polívka J. Dr.: Historya języka polskiego. Przez Ant. Kalinę. Lwów 1883. *Slov. Sborník* 1883, 506.

— Historya języka polskiego. Przez Ant. Kalinę. (Recenzya.) *Časopis Mus. král. česk.* 1884, str. 328.

— Novější hypothese o původu písem slovanských. *Listy filologické a paedag.* 1885, str. 92.

— Polština v horní stolici Oravské. *Listy filologické a paedag.* 1885, str. 463.

— Prace filologiczne wydawane przez J. Baudouina de Courtenay, J. Karłowicza etc. Ocena. *Listy filologické a paedag.* 1885, str. 315.

— Hlavní otázky slovanské filologie. *Athenaeum* 1985, str. 163—233.

— Part. praet. sloves intransitivních ve slovanských nářečích. *Listy filologické a paedag.* 1886, str. 253—257.

Polkovský Hynek: Průvodce po klenotné kathedrály krakovské na Vavelu. *Praha* 1885. (Nakład własny.)

Praktické navedení ku snadnému naučení se polskému jazyku. Pořádá odbor literar. řeč. spolku „*Slavia*". *Praha* 1883, str. 136.

Prasek V.: Narodopisné prameny na Těšínsku. *Osvěta* 1886, II. str. 145.

Prawda E. J.: Na Litvě ticho! *Slov. Sborník* 1883, str. 566.

— Slovanské kapitoly: I. O překládání ze slovanských literatur. II. O slovanské pravdě v poučné literatuře. III. My u nich a oni u nás. IV. Cestování po slov. světě. VI. Všímají li si nás Poláci a jak. *Slov. Sborník* 1883, str. 154, 210, 264, 318. *Slov. Sborník* 1884, str. 274.

Prawda E. J. zob. też Jelinek Edw.

Přehořovský B.: Několik slov o literarní vzájemnosti slov. za posledních let. *Literarní Listy* (morawskie) 1886, str. 133, 152, 171, 190.

Procházka Mat. Dr.: Velmi závažný důkaz katolických Rusínů pro tvrzení, že slovanská liturgie sv. Cyrilla a Methoda byla překladem řecké. *Sborník Velehradsky* 1885, str. 89.

Purkyně J. E. — Listy jego pisane do W. A. Maciejowskiego. *Slov. Sborník* 1883, str. 621.

Rezek Ant. Dr.: Szkice historyczno Stan. Smolki. Serya I. Warszawa 1882. Ocena. *Slov. Sborník* 1883, str. 103.

Rezek Ant. Dr.: Przymierze z Francyą z r. 1524. Przez Al. Hirschberga. Lwów 1887. Ocena. *Slov. Sborník* 1883, str. 156.

— Szkice historyczne. Stan. Smolka. Warsz. 1883. (Referat.) *Historicky Sborník* 1883, str. 298.

— Dodatek ku jednání Čechů s králem polským Kazimirem l. 1471. (Hist.) *Historicky Sborník* 1884, str. 184—186.

— Z akademických publikací polských. (Referat.) *Slov. Sborník* 1886, str. 93.

Řehoř František: Pán a chlap v rusínské vsi v Haliči. *Světozor* 1883, str. 190—202.

— Horstvo, vodstvo a podnebí rusínské Haliče (z mapką.) *Slov. Sborník* 1883, str. 396.

Řehoř František: Území Huculův (z mapką.) *Slov. Sborník* 1884, str. 290, 351.

— Jordan haličských Rusínů. *Světozor* 1885, str. 358, 370, 393, 407.

— Šlechta chodačková. *Zlatá Praha* 1886, str. 762, 772, 787.

— Vánoce na Haličské Rusi. *Ruch* 1886, str. 149.

Sasinek Fr. V.: O křtu Jagello-Vladislava, krále Polského v Krakově 14 února 1386 r. V Praze, Urbanek kom. 1886 (str. 19.)

— Jornandes a Slované. (Záhady dějepisné seš. 2.) *Praha* 1886, str. 30.

Schwab Polabský Arnost: Karel Miarka. Nekrolog. *Národní Listy* 1882, Nr. 234.

— Henryk Sienkiewicz. Szkic biograficzny. *Zora* (morawska) 1883, Nr. 8.

— Henryk Sienkiewicz. Črta biografická. *Zora* (morawska) 1883, str. 190.

— Michał Balucki. Szkic biograficzny. *Česká Politika* 1883, Nr. 285.

— Michał Balucki. Wstęp do nowel i obrazków. Praha 1886.

Sláma Franciszek Dr.: Vlastenecké putování po Slezsku. Obrazy narodopisné, historické a kulturní z rakouského i pruského Slezska. (Z licznemi illustracyjami. *Praha* 1886, str. 584.

Slavík Fr. A.: Bratří čeští v Lešne. Studyum historycz. *Sborník historicky.* Praha 1882, str. 71.

Sobotka Primus: Ptactvo v národním podání slovanském. I. Cap, II. Jeřáb, III. Čejka, IV. Chřástal. *Světozor* 1885.

Sreznevského list J. E. Purkynovi. *Slov. Sborník* 1885, str. 465.

Stadnicka Lucya hr.: Ze života v Podolí. (Povaha, obyčeje, obřady, a pověry.) *Slov. Sborník* 1883, str. 429.

— Večernice na Rusi. *Slov. Sborník* 1886, str. 253.

Štolba Jos. Dr.: Čenstochova. Črta z cest. (Dedikov. Marii a Bronislavu Grabowským.) *Slov. Sborník* 1886, str. 588.

Štolc Ant.: Pamiętnik fizyograficzny. T. I—IV. (1881—1885.) Referat. *Atheneum* 1886, str. 65.

T. M.: Radnice v Tarnopolu. (Z rysunkiem B. Havranka.) *Zlatá Praha* 1884, str. 146.

T. S. Dr.: Slavnosti krakovské (Sobieského.) *Slov. Sborník* 1883, str. 577.

Toužimský J. J.: V. A. Maciejowski. (Nekrolog.) *Květy* 1883, str. 370.

Tumpach J.: Z literarního ruchu v Polsku. *Vlasť* (Praga) 1884, str. 318, 377.

— Z literarního ruchu v Polsku. (Dziennikarstwo.) *Vlasť*, časopis pro poučení a zábavu. 1885, č. 5, str. 318.

Turnovský Jaromír: Návštěva ve Veličce. *Zabavné Listy* 1884.

Tyršová Renata: Matejko Jan (z portretem.) *Zlatá Praha* 1884, str. 173.

Tyšler B. L.: Towařystvo učitelů škol vyšších ve Lvově *Paedagogium* 1884, str. 230.

V. H.: Pisma Henryka Sienkiewicza. Warsz. 1882. Ocena. *Slov. Sborník* 1883, str. 215.

W. V.: Kowalski Alfred Věruš. (Biografija z portretem.) *Zlatá Praha* 1886, str. 705.

Windakiewicz Stan.: O Kaszubech v zátoce pucké (z mapą.) *Slov. Sborník* 1885, str. 26, 85.

Vykoukal F. V.: Koleda u nás a jinde. Vánoční příspěvek ku poznání zvyků a písní. *Květy* 1884, str. 45—189.

— Štědrý večer na Pokučí (Etnohraf. stud.) *Světozor* 1886, str. 39.

Výletní list Sokola kolínského do Krakova 15 Srpna 1884. (Z planem i rycinami.) Litografija. *Kolín* 1884.

Vymazal Fr.: První polské čtení. *Brno* 1883, str. 4.
— Počátky slovanštiny a litevštiny. *Brno* 1884, str. 112.
— Květobor z předních básníků slovanských. Originaly s výkladem. *Brno* 1885, str. 176.
— Polské lekce (językowe.) *Obzor* (morawski) 1885.
— Několik lekcí z polštiny. *Komenský* (tygodnik Olomunc.) 1885.
Vinařovský H.: Spolek Šubravců. Črta z kulturní historie polské. *Slov. Sborník* 1884, str. 487.
Vrchlický Jaroslav: Poesie Adama Asnyka. *Nedělní Listy* (Hlasu Národa) 1886, Nr. 1.
Vočadlo Vilém: Slovník kapesní polsko-český (differencialní). Słownik kieszonkowy polsko-czeskiej różnojęzyczności. *Tabor* 1883—1885. Zeszyt I—VI. (a — lutrzeć.)
Voráček J. A.: Slovanský týden. Ukázka národní etymologie. *Slov. Sborník* 1884, str. 565.
Zelený V. V.: Moniuszková „Halka“ v Praze. *Slov. Sborník* 1883 str. 163.
Zit Josef Dr.: Čtvrtý sjezd lékařův a přírodozpytců polských v Poznani. (Odbitka z „Časop. česk. lékařů XXIII str. 390, 423, 470, 487, 502, 534, 552, 601, 614, 646, 663, 679, 710.) *Praha* 1881.
Zítek Em. Dr.: Szalona. Powieść J. I. Kraszewskiego. Warszawa 1882. Ocena. *Slov. Sborník* 1883, str. 105.
— Jan Kochanowski w świetle własnych utworów. Przez Br. Chlebowskiego. Warsz. 1884. Referat. *Slov. Sborník* 1884, str. 279.
— W półcieniu. Opowiadania przez W. Z. Kościałkowską. Warszawa 1885. Ocena. *Slov. Sborník* 1885, str. 162.
Zoubek Fr. J.: Komenský a vyvrácení Lešna polského l. 1656. *Osvěta* 1886, II. stu. 894.

Niepodpisanych autorów prace:

Adam Asnyk. Przekład Fr. Kvapila. Praha 1886. Ocena. *Slov. Sborník* 1886, str. 289.

Bałucki Michał (z portretem.) *Světozor* 1884, str. 565.

Barcewicz Stanisław, skrzypek. (Z portretem.) *Divadelní Listy* 1883, str. 102.

Brandt Josep (z portretem.) *Zlatá Praha* 1885, str. 189.

Czajkowski Michał. (Biograf.) *Zlatá Praha* 1886, str. 127.

Jos. Ig. Kraszewski (z portretem.) *Zábavné Listy* 1883.

Hipolit Lipiński (z portretem.) *Světozor* 1884, str. 411

Wł. Mierwinski (z portretem.) *Světozor* 1884, str. 191.

Stanisław Mioniuszko (z portretem.) *Zábavné Listy* 1883.

Antoni Ed. Odyniec. (Nekrolog.) *Osvěta* 1885, str. 377.

Ant. Ed. Odyniec. *Zlatá Praha* 1885, str. 121.

Jubileum A. P. Pjatkowského. *Posel z Budče* 1885, str. 332—352.

Henryk Sienkiewicz (z portretem.) *Světozor* 1884, str. 607.

Szokalski Dr. zob. Casopis čes. lékařů.

Szujski Josef. (Nekrolog.) *Slov. Sborník* 1883, str. 164.

Zaleski Bohdan. (Nekrolog.) *Slov. Sborník* 1886, str. 238.

Hygiena školska na IV. sjezdu lékařův a přírodozpytců polských. *Beseda Učitelská* 1884, str. 375.

Wiadomości o szkołach w Polsce. *Beseda Učitelská* 1885, str. 53, 65, 81, 282, 505, 506, 610, 653, 677.

Valný sjezd „Towarzystwa pedagogicznego“ ve Stryji, dne 18, 19 a 20 července 1883. *Posel z Budče* 1883, str. 924.

II. valné shromáždení haličského Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. *Posel z Budče* 1885, str. 496.

17. valný sjezd Towarzystwa pedagogicznego ve Stryji. *Paedagogium* 1883, str. 514.

19. valné shromáždení haličského Towarzystwa pedagog. 1885 *Posel z Budče* 1885, str. 637.

Sborník Velehradský. (Zawiera rozprawy o św. apostołach słowiańskich.) Redaktor Josef Vykydal. Rocznik III, IV, Praha 1883, Brno 1885

„Národ sobě!“ v ruské censuře (w Warszawie) *Slov. Sborník* 1886, str. 428.

Matejkův „Vjezd Jany d'Arc do Remeše. *Světozor* 1886, str. 431.

Polský šlechtic na Podolí. (Typ.) *Zlatá Praha* 1885, str. 89.

Jan III, Sobieski a osvobození Vídně. (Z illustracyjami.) *Světozor* 1883, str. 438—462.

Chata polska. Studyum lingwistyczno archeolog. przez J. Karłowicza. Warszawa 1884. Referat. *Atheneum* 1885, str. 179.

Przyczynek do gwary Zakopańskiej Zest. Dr. Wł. Kosiński. Referat. *Slov. Sborník* 1884, str. 225.

Uskoci. Roman T. T. Ježa. Přel. A. Schwab-Polabský. Ocena. *Slov. Sborník* 1885, str. 278.

DE VOCABULIS
NIMIS et NIMIUM
apud
T. MACCIUM PLAUTUM
et
P. TERENTIUM
scripsit
JACOBUS WRÓBEL.

§. 1.

De usu vocabulorum *nimis* et *nimium* disputaturo ante omnia dicendum mihi esse videtur, quae sit horum vocabulorum origo quaeque notio pristina et genuina. Quibus praemissis usum illarum particularum, quae cum adverbiis et adiectivis et verbis coniunguntur, explanare conabor; postea tractandi mihi erunt loci, quibus *nimis* et *nimium* debilitata significatione pro *valde* vel *multum* ponuntur. Tandem vero leviter perstringam, quid sibi velint voculae *nimio* et adiectivum *nimius* tam apud Plautum quam apud Terentium. Quae omnia luculentis illorum scriptorum exemplis comprobabuntur.

Comparativa adverbiorum *nimis* et *nimium* forma, uti *magis magius*, haud secus ac *nihil* ex *ne-hil-um ne-hil*, ex

ne-mi-s ne-mi-um profecta esse videtur. Radix horum vocabulorum eadem esse putatur ac nominum μέτρον *mensura* etc., quod multi iique doctissimi confirmant probantque viri. [1])

Notio autem genuina et pristina prorsus respondet nostro *niezmiernie*, germanico *übermässig*, quae significatio in aliis quoque locutionibus latinis ut e. g. *ultra modum*, *plus aequo* deprehenditur et haeret.

Atque in fabulis Plautinis Terentianisque permulti occurrunt loci, quibus voculae illae pristina illa vi praeditae adverbiis adiectivis aut verbis additae exhibentur.

§. 2.

Primum igitur de vocabulo *nimis* nobis est disserendum.

Nimis a) adverbii vim auget:

Pl. Amph. 213 [2]) nimis ferociter legatos nostros increpant.
Asin. 470. nimis iracunde.
Bacch. 594. nimis iracunde.
Epid. 322. nimis diu maceror.
„ 376. nimis longum loquor.
„ 665. nimis longum loquor.

---

[1]) Cf. A. Vaniček. Etym. Wörterbuch d. lat. Spr. Leipz. 1874. p. 115 sq.

[2]) T. Macci Plauti Comoediae:
Amphitruo, Asinaria, Aulularia, Bacchides, Curculio, Epidicus, Menaechmi, Mercator, Mostellaria, Persa, Poenulus, Pseudolus, Stichus, Trinummus, Truculentus *edid. Fr. Ritschelius sociis operae adsumptis Gust. Loewe, Geo. Goetz, Fr. Schoell. Lipsiae.*
Captivi, Miles Gloriosus, Rudens *edid. Alfr. Fleckeisen. Lips. 1876.*
Casina, Cistellaria, Fragmenta *edid. C. H. Weisius Lips. 1881.*
P. Terenti Comoediae:
Andria, Eunuchus, Heauton Timorumenos, Phormio, Hecyra, Adelphi, recens. Alfr. Fleckeisen. Lips. 1878.

Men. 81. nimis stulte faciunt.
Merc. 166. nimis diu animi pendeo.
Mil. 1310. nimis morantur me diu.
„ 1347. ne hoc tandem propalam fiat nimis.
Most. 292. nimis diu abstineo manum.
Pers. 114. nimis paene manest.
„ 167. nimis longum loquor.
„ 657. ne nimis diu tua sim.
„ 822. nimis diu sicci sumus.
Pseud. 687. nimis diu et longum loquor.
Truc. 467. nimis cito odium percipit.
Rud. 1234. nimis sancte pius.
Ter. Heaut. 1045 sq. nimis grauiter cruciat adulescentulum— nimisque inhumane.

Nimis b) cum adiectivis coniungitur:
Pl. Amph. 903. nimis iracunda's.
Asin. 410. nimis imperiosust.
Aul. 272. subitumst nimis.
Cas. 4. 3. 19. nimis tenax es.
Men. 588. me — nimis sollicitum cluens quidam habuit.
„ 760. nimis longus sermost.
Merc. 597. nimis tardus est.
Mil. 68. est miseria nimis pulcrum esse hominem.
„ 853. paulum loculi erat [nimis] lubrici.
Most. 176. nimis tu quidem stulta's mulier.
„ 292. nimis ornatast.
Poen. 541. nimis iracundi estis.
Pseud. 249. nimis molestu's.
„ 299. nimis miser sum.
„ 1243. nimis illic mortalis doctust, nimis uorsutus, nimis malus.
Rud. 681. nimis inepta's.
„ 1204. nimis paene inepta atque odiosa eius amatiost.
Trin. 806. nimis longo sermone utimur.

Truc. 136. nimis otiosum te arbitror — esse.
„ 265. nimis quidem hic truculentust.
Ter. Heaut. 440. uehemens in utramque partem — es nimis.

Nota. Huc addam duo exempla adverbii *nimis* cum vocula *nihili* coniuncti:

Pl. Merc. 125. nimis nihili tibicen siem.
Rud. 920. nimis homo nihilist, qui piger est.

Nimis c) additur verbo:

Pl. Epid. 404 sq. numquam nimis potest | pudicitiam quis suae seruare filiae.
Mil. 835. nimis calebat.
Most. 576. ne [clama nimis].
Poen. 1204. quom sibi nimis placent.
Stich. 96. numquam — nimis curare possunt suom parentem filiae.
„ 310. nimis haec res sine cura geritur.
Ter. Eun. 222. nimis me indulgeo.

Nota 1. Ubi *nimis* absolute usurpatur, verbum aliquod est subaudiendum.

Ter. Andr. 60 sq. nam id arbitror | adprime in uita esse utile, ut ne quid nimis.
Heaut. 518 sq. equidem te demiror — | — qui heri tantum biberis. Chr. nil nimis.

Nota 2. *Nimis* eadem significatione praeditum nonnunquam cum vocula *tandem* copulatur.

Pl. Pers. 169. nimis tandem me quidem pro barda et blenna reor habitam esse.
Pseud. 916. nimis tandem abs te contempnor.

Nota 3. Aliis locis vocabula obtestationis vim adverbii *nimis* augent.

Pl. Cas. 5. 2. 36. (spurio l.) nimis tu quidem hercle — mihi haec facis.
Men 696. nimis iracunde hercle tandem.

Mil. 1062. ecastor nimis uilest tandem.
Pers. 591. nimis tu quidem hercle homo stultus.

Vocabulum *nimium* eadem significatione usurpatur.

Nimium a) cum adverbio coniunctum invenimus:

Pl. Curc. 207. nimium consultas diu.
Epid. 630. nimium aduenisti. cito.
Mil. 716. nimiumque ad te et tua multum uides.
Pseud. 1032. nimium tarde egrediuntur foras.
Rud. 420 sq. nimium familiariter | me attrectas.
Trin. 1060. nimium — saeuiter.
Ter. Andr. 450. nimium parce facere sumptum.
„ „ 455. tu quoque perparce nimium.

Nimium b) cum adiectivo copulatur:

Pl. Bacch. 73. nimium ferus.
„ 74. nimium pretiosa's operaria.
Men. 119. nimium te habui delicatam.
Most. 947. nimium delicatu's.
Poen. 371. nimium irata's.
Pseud. 205. nimium indoctus.
Ter. Eun. 380. ne nimium calidum hoc sit modo.
Ad. 63. nimium ineptus es.
„ 64. nimium ipsest durus praeter aequom.
Hec. 853. nimium me ingratum putas.

Nimium c) cum verbo legimus:

Pl. Cas. 2. 3. 34. nimium tinnis.
„ 3. 2. 28. nimium saeuis.
Merc. 695. nimium obsonauit.
Mil. 1039. nimium optas.
Pseud. 889. nimium tinnis.
Truc. 896. nimium saeuis.
Heaut. 861. nimium illi — indulges.
Ad. 168 sq. accede illuc — | nimium istoc abisti.

Ad. 684. uereor ne indulgens nimium sies.
„ 954. nimium ad rem in senecta attenti sumus.

§. 3.

Verumtamen haec pristina significatio labente tempore sensim obsolescere coepit atque debilitata est. Quam ob rem posteriore aevo *nimis* et *nimium* pro *valde* vel *multum* usurpabatur, uti Brixius ad Pl. Trin. 28 adnotavit [1]). Hinc divus Augustinus in enarratione psalmi 118 haec dicit: „aliquando latina lingua hoc verbo (sc. nimis) sic abutitur, ut *nimis* pro eo, quod est *valde* et positum inveniamus in litteris sacris et ponamus in sermonibus nostris". Quam observationem veram esse innumera scriptorum fabularum exempla testantur, ut ex hac re quoque appareat, quam arto vinculo sermo vulgaris posterioris aevi cum sermone comoediae antiquae cohaereat. Itaque apud Plautum invenimus *nimis* sensu debilitato.

a) cum adverbio iunctum:
Asin. 582. nimis aegre risu me continui.
Aul. 61. nimisque ego hanc metuo male.
„ 208. nimis male timui.
„ 497. nimis lepide fecit uerba ad parsimoniam.
Cas. 4. 1. 15. nimis lepide ei rei dant operam.
Bacch. 672. nimis multo minus, quam parum.
Epid. 209. nimis factum bene.
„ 281. te commentum nimis astute intellego.
Men. 688. nimis stulte dudum feci.
„ 945. nimis prouentumst nequiter.
Merc. 501. nimis stulte facis.
Mil. 1141. nimis facete nimisque facunde malast.
Pers. 19. nimis stulte amicis utere.

---

[1]) Praeterea cf. Lorenz. ad Most. 72.

Pers. 323. nimis tu facete loquere.
Poen. 666. nimis lepide de latrone.
Pseud. 249. nimis superbe.
„ 912. nimis metuebam male.
„ 1019. nimisque ego illum — metuo et formido male.
Rud. 360. nimis lepide iecisti bolum.
„ 920. nimisque id genus odi ego male.
Stich. 375. nimis factum bene.
Trin. 974. nimis argute me obrepsisti.
Truc. 493. Strenui nimis plus prosunt populo.

Nimis b) cum adiectivo occurrit nobis:

Pl. Amph. 218. legiones educunt — nimis pulcris armis praeditas.
„ 442. nimis similest mei.
„ 506. nimis hic scitust sycophanta.
„ 828. de — subditiuo — mirumst nimis.
Asin. 679. nimis bella's.
Aul. 750. nimis uilest uinum atque amor.
Cas. 3. 1. 15. quid me amare refert, nisi sim doctus et dicax nimis.
Bacch. 724. nimis bellust.
Curc. 167. nimis lepida.
Epid. 378. nimis doctus.
Men. 94. nimis lenta uincla sunt escaria.
„ 1019. nimis bona ora conmentaui.
Mil. 248. nimis doctum dolum!
„ 870 sq. mulierem | nimis lepida forma ducit.
Pseud. 124. hoc peruolgatumst nimis.
„ 205. nimis sum stultus.
Trin. 1139. nimis pergraphicus.
Poen. 841. nimis eum ausculto lubens.

Nimis c) verbo additur:

Pl. Amph. 765. nimis demiror.

Asin. 589. nimis uellem habere perticam.
Cas. 2. 3. 3. nimis demiror.
Curc. 321. scire nimis lubet.
Bacch. 1083 sq. nimis nolo | ei desidiae dare ludum.
Men. 384. nimis miror.
Mil. 468. nimis beat.
Most. 266. nimis uelim lapidem.
Pers. 626. nimis pauebam.
Pseud. 201. nimis sermone huius ira incendor.
„ 599. nimis uelim.
Rud. 662. nimis uelim.
Stich. 312. nimis uellem.
„ 711. nimis uellem.
Ter. Eun. 786. nimis uellem.
Ad. 522. miserere nimis cupio

Nota 1. *Nimis quam* augendi causa usurpatur:

Pl. Capt. 102. nimis quam cupio.
Most. 511. nimis quam formido.
Truc. 468. [nimis quam paucae sunt defensae].
„ 507. nimis quam tui similest.

Nota 2. Nonnunquam huic vocabulo particulae obtestationis adduntur, ut:

Pl. Amph. 858. nimis ecastor facinus mirumst.
Aul. 106. nimis hercle inuitus abeo.
„ 670. nimis hercle — ad me reueniat uelim.
Capt. 913. nimisque hercle ego illum male formidabam.
Rud. 511. edepol nimis uelim.
Truc. 247. nimis pol mortalis lepidus nimisque probus dator.

Eandem notionem vocabulo *nimium* nonnunquam inesse haec exempla luculenter probabunt.

Nimium a) cum adverbio:

Pl. Aul. 537. nimium lubenter.
Cas. 3. 1. 8. nimium scite scitus.
„ 4. 1. 13. nimium lepide dissimulant.
Epid. 2. odio's nimium familiariter.
Merc. 479. nimium multum scis.
„ 526. tondetur nimium scite.
Stich. 698. nimium lepide in mentem uenit.
„ 699. nimium hic dulciust.
„ 748. nimium lepide fabulatast.
Ter. Heaut. 770. nimium (sc. probe) inquam.

Nimium b) cum adiectivo:

Pl. Men. 1039. nimium mira — exorta sunt.
Mil. 591. nimium festiuam — operam praebibuit.
„ 998. amat hunc hominem nimium lepidum.
„ 1003. illa ipsast nimium lepida.
Poen. 901. nimium lepidum memoras facinus.
Pseud. 700. nimiumst mortalis graphicus.
Trin. 620. nimium difficilest reperiri amicum.
„ 931. nimium miri modis mirabiles (sc. loci).
„ 936. nimium graphicum.
Truc. 505 peperit puerum nimium lepidum.
„ 704. nimium magnae mellinaest mihi.
Fragm. Astraba s. Clitellaria 10. nimiumst uegrandi gradu.
Ter. Eun. 1018. nimium (sc. lepidum).

Nimium d) cum verbo:

Pl. Cist. 1. 1. 19. nimium dabat, quod biberem.
Merc. 686. nimium scis sapere.
Pers. 663. nimiumst (bis).
Trin. 28. nimium morbus mores inuasit bonos.
Ter. Phor. 664. nimiumst.

Ad. 392 sq. nimium inter uos — | perniinium interest.
„ 835 sq. ne nimium modo | — nos — subuortat [1]).

Nota 1. Vocabulum *nimium* cum genetivo partitivo copulatur et paene idem significat, atque *multum*.

Pl. Merc. 739. nimium negoti repperi.
Stich. 375. argenti aurique aduexit nimium.
„ 379. aduexit nimium bonae rei.

Nota 2. *Nimium* cum particula obtestationis semel legitur.

Pl. Truc. 825. nimium pol opportune — egreditur foras.

Nota 3. *Nimium quantum* augendi causa dicitur.

Ter. Phor. 643. nimium quantum (sc. postulat).

Eodem sensu Cicero vocabulum *nimium (nimio, nimis)* nonnullis locis usurpat, ut de fin. IV. §. 70. sed differre — inter honestum et turpe nimium quantum, nescio quid immensum, inter ceteras res nihil omnino interesse. Orat. §. 87. nimium quantum valent.

In Verr. act. sec. IV. §. 132. nimio opere delectant. De leg. I. §. 26. oculi nimis arguti [2]).

§. 4.

At iam idoneam exemplorum farraginem ad comprobandam utramque notionem vocabulorum *nimis* et *nimium* congessisse mihi videor. Restat, ut adferam exempla, quibus usus vocabulorum *nimio* et *nimius* illustretur. Atque ante omnia hic monendum esse mihi videtur adiectivum *nimius* in litteris sacris vulgatae editionis pro graeca voce πολύς usurpatum esse. Legimus enim in epist. ad Ephes. 2. 4 sq. Deus autem — propter nimiam caritatem suam — con-

[1]) Cf. adn. Dziatzkii ad. h. l.
[2]) Cf. Hauptii, Opusc. vol. 2. p. 457.

vivificavit nos. Ὁ δὲ Θεὸς — διὰ τὴν πολλὴν ἀγάπην αὐτοῦ — ἡμᾶς — συνεζωοποίησεν.

a) Vocula *nimio* adverbii vice usurpatur a Plauto — apud Terentium exempla eius modi non exstant — paene semper sensu debilitato [1]) ut:

Bacch. 770. nimio illaec res est sane diuidiae mihi.

Pers. 94. nimio sunt crudae.

Stich. 704. nimio liquido Libero.

b) Atqui plures loci apud eundem scriptorem nobis occurrunt, quibus *nimio* vim comparativi auget et fere idem est, quod *multo:*

Bacch. 122. quem ego sapere nimio censui plus, quam Thalem.

„ 149. [uideo nimio iam multo plus, quam uolueram].

„ 150. uixisse nimio satius iam, quam uiuere.

„ 164 sq. nimio es tu ad istas res — docilior, | quam ad illa.

„ 314. nimio hic priuatim seruaretur rectius.

Men. 979. nimioque edo lubentius molitum, quam molitum praebibeo.

Merc. 549. nimiost aequius.

Most. 72 sq. nimio celerius | uenit, quod nolis, quam — quod — petas.

„ 145. ego sum in usu factus nimio nequior.

„ 412 sq. nimio edepol ille potuit exspectantior | uenire.

„ 1103. nimio plus sapio sedens.

Pers. 111. nimio melius oppectuntur frigida.

Pseud. 281. nimio id, quod pudet, facilius fertur, quam illud, quod piget.

Rud. 185. nimio — fortunae minus miserae memorantur.

---

[1]) Genuina notio inest huic vocabulo semel apud Plautum Most. 905. „num nimio emptae tibi uidentur“ ubi tamen *nimio* potius ablativum pretii esse necesse est statuamus.

Rud. 430. nimio minus altus puteus nisust, quam prius.
Stich. 339. nimio adporto multo tanto plus, quam speras.
„ 746. nimioque sibi mulier — repperit odium ocius.
Trin. 34 sq. nimioque hic pluris pauciorum gratiam faciunt.
„ 311. nimio satius est.
„ 387. nimio citius transiges.
„ 1040. ubi malos mores adfigi nimio fuerat aequius.
True. 452 sq. nimio minus perhibemur | malae, quam sumus.
„ 470. [mulieri nimio male facere melius opust, quam bene].
„ 673. nimio minus saeuos iam sum, quam fui.

c) Nonnunquam copulatur *nimio* cum verbis, quae comparativum sensum exhibent:
Pl. Bacch. 396. nimio inpendiosum praestat te, quam ingratum dicier.
Capt. 516. nimio mauelim.
Fragm. Addictus. opus facere nimio, quam dormire manolo.

Adiectivo *nimius* duplicem notionem sc. genuinam et debilitatam inesse haud rara exempla comprobant.

Nimius a) sensu genuino exhibetur:
Pl. Amph. 616. nimia memoras mira.
„ 1080. nimia mira uidi.
„ 1105. nimia mira memoras.
Cure. 468. ne nimio opere sumat operam
Poen. 10. nimiast stultitia.
„ 239. nimia omnia nimium exhibent negotium.
„ 317. nimia nos socordia — tenuit.
Ter. Heaut. 109. fit — ex nimio otio.
„ 441. aut largitione nimia aut parsimonia.
„ 505 sq. gaudio | sumus praepediti nimio.
Ad. 63. uestitu nimio indulges.

b) Sensus debilitatus deprehenditur:
Pl. Aul. 820 sq. repperi hodie | diuitias nimias

Capt. 275. nimius nugator fuit.
Cas. 3. 1. 14. nimias delicias facis.
Men. 199 sq. nimio -- periculo | surrupui.
Merc. 19. nimiaque elegantia.
Mil. 68. nimiast miseria.
„ 998. nimia pulchritudine.
Poen. 1205. nimiae uoluptatist.
Pseud. 1280. nimiae tum uoluptati edepol fui.
Stich. 523. nimiast uoluptas.
Truc. 68. nimiast ratio.

§. 5.

Priusquam disputatio mea ad calcem decurrat, aequum existimo recensere, quotiens vocabula *nimis* et *nimium* apud scriptores in hac lucubratione laudatos usurpentur.

Vocabulum *nimis* multo frequentius apud Plautum legitur, quam *nimium*, quamvis in eligendis his voculis, ut ait Ed. Woelfflinus [1]), littera sequentis verbi nullius fuerit momenti. Nonnunquam utrumque vocabulum in uno eodemque enuntiato varietatis causa exhibetur, ut:

Pl. Mil. 716. nimis bona ratione nimiumque ad te et tua multum uides.
Ibid. 1003. tu autem illa ipsast nimium lepida nimisque nitida femina.

Apud Plautum invenitur *nimis* 119 locis, ter dubio loco, *nimium* autem 51 locis.

Apud Terentium *nimis* Sies legitur, *nimium* 16ies.

Hic non alienum mihi esse videtur admonere, quo modo res se habeat in litteris sacris vulg. ed., ubi *nimis* 140ies [2])

[1]) Lateinische u. Romanische Comparation. Erlangen. 1879. p. 24.
[2]) Cf. Hugo Cardinalis, Sacrorum Bibliorum vulgatae editionis concordantiae Viennae 1825.

legentibus occurrit, *nimium* vero non nisi quattuor l. invenitur:

Genes 39. 19. nimium credulus verbis.

Sap. 17. 17. vim aquae decurrentis nimium.

Eccli. 6. 21. aspera est nimium sapientia.

„ 19. 24. est, qui se nimium submittit.

Adverbium *nimio* apud Plautum 28 locis exstat bis loco dubio apud Terentium nusquam.

Adiectivum *nimius* 19ies usurpavit Plautus, 4ter Terentius; neuter vero adverbio *nimie* est usus, quod passim apud posteriores scriptores legitur, ut apud Spart Hadr. 21. nimie multum, et Pallad. de re rust. 3. 10. 27. nimie frigidus [1].

Denique monendum est vocabula *nimis* et *nimium* saepius post adiectiva vel verba esse posita:

Pl. Amph. 828. Aul. 272. Cas. 3. 1. 15. Mil. 68. ibid. 1347. Pseud. 124. Ter. Andr. 455. Heaut. 440. Ad. 684.

Nota. De vocabulis *nimis* et *nimium* praeter Ed. Woelfflinum l. l. scripserunt:

Hand. Tursell. de partic. T. IV. p. 207—214.

Fr. Nevius. Lateinische Formenlehre. 2 Aufl. Berolini 1877 T. II. p. 678, 679 et 684.

[1]) Cf. Ed. Woelfflinus l. s. l.

De modo ac ratione, qua historici Romani numeros, qui accurate definiri non poterant, expresserint.

Scripsit

Joannes Rozwadowski.

Pars I.

Scripturo mihi de hac materia optimum visum est historicorum sermonem in disceptationem vocare. Eo consilio et reliquias et integre conservata opera rerum gestarum scriptorum, qui usque ad Divi Augusti obitum exstiterunt, diligenter perlegi — nam multis de causis in eorum solum dicendi genus inquirere in animo erat [1]) — omnesque locos ad rem spectantes exscripsi. Inscriptionum quoque latinarum primum volumen inspexi et quidem non sine fructu aliquantulo. Quod ad viam atque rationem quam secutus sum attinet, liceat mihi paucis praefari.

Cum numero non accurate descripto adfirmetur ita, ut nomini numerali vocabula quaedam adiungantur, quae vim eius varie afficiunt — nam indefinita quae vocantur numeralia ut: multi, plerique, pauci, alia necesse erat omittere — rem

[1]) In reliquorum dicendi genus inquirere in parte II. huius commentationis propositum habeo.

totam in tria capita divisi, quibus disputaturus sum de vocabulis, quae vim ac rationem numeri prolati aut in universum tantum incertam faciant, aut augeant, aut vero imminuant.

Editiones adhibui spectatae fidei, nullis praeterea doctrinae praesidiis nisus — mihi certe ignota erant — nisi grammaticorum libris commentariisque.

CAPUT PRIMUM.

De vocabulis, quae numerum prolatum in universum tantum incertum faciunt, neque deminuunt neque augent.

Eius modi vocabula sunt: circa, circiter, maxime, plus minus.

1. **Circa** numerali adjunctum omnino raro invenitur et quidem primum apud Livium. Sed Livius quoque raro *circa* hac significatione profert, nam ter tantum voculam ita usurpatam invenimus.

Utrum autem illis locis *circa* naturam suam primitivam adverbialem retinuerit, an posteriorem et frequentiorem praepositionalem exhibeat, dici non potest. In libro enim XXIII, 49, 9: Sexaginta hostium milia eo die in pugna fuerunt, sedecim circa a Romanis, et XXXXV, 34, 6: Muri deinde direptarum urbium diruti sunt: ea fuere oppida circa septuaginta, solis numeralibus sedecim et septuaginta apponitur: et in l. XXVII, 42, 8: Circa D Romanorum sociorumque victores cecidérunt, quingenti signo D scriptum est, ideoque legere possumus: circa quingentos aut circa quingenti. Magis tamen adducor, ut Weissenbornio credam, qui putat *circa quingenti* legendum esse.

In libro XXIII, 49, 9: Livius *circa* post sedecim collocavit, quae transpositio licet in aliis quoque vocabulis, ut *circiter*, *amplius* usurpandis nobis occurrat, insolens esse videtur.

2. Circiter. Huius vocabuli usus communis erat omnibus rerum gestarum scriptoribus, nam nomini numerali appositum

inveni *circiter* iam apud M. Porcium Catonem, deinde apud Q. Claudium Quadrigarium, C. Julium Caesarem, A. Hirtium, Cornelium Nepotem, C. Sallustium Crispum, T. Livium, Augustum. Quare dubitari nequit, quin et alii veteres historici, ut L. Cincius Alimentus, Cassius Hemina, L. Calpurnius Piso Frugi, C. Sempronius Tuditanus in hunc modum vocem usurparint, quippe cum *circiter* inveniatur apud eos cum primitiva localis adverbii significatione, ut apud Cassium Heminam a. Plin. hist. nat XIII, 27, 84: lapidem fuisse quadratum circiter in media arca vinctum candelis quaquaversum. At in inscriptionum primo volumine ne semel quidem *circiter* repperi, quod sane satis mirum est. — Omnium saepissime Caesar vocabulo utebatur, inveni enim *circiter* apud eum quinquies et octogies prolatum; Augustus quoque velut hereditate acceptam saepe hanc voculam usurpat: in parvo illo monumento Ancyrano invenitur decies et duobus locis non sine probabilitate restitui possit. *Circiter* ponitur semper ante nomen numerale; in tanta quidem exemplorum turba centum fere et viginti collegi — bis tantum post numerum collocatum reperitur: semel apud Caesarem BC. I, 22, 1: Quarta vigilia circiter Lentulus Spinther... colloquitur, et semel apud Livium XXVIII, 1, 7: Eisdem auctoribus compertum est, cum decem circiter milia ab hoste abessent, bina castra ... esse.

Circiter numerali adiunctum servat naturam adverbialem, neque ullam vim in casibus mutandis obtinet. Nam quod apud Sallustium de b. Jug. 68, 2: „circiter horam tertiam“ invenitur, nullius momenti est, cum hic *circiter* merae praepositionis vice ad substantivum accesserit. Alii, imprimis Caesar nunquam hac verborum structura usi sunt, exempli gratia Caes. BG. V, 47, 1: Hora circiter tertia.

Adnotandum est praeterea, *circiter* ante nomen numerale vel nullo alio vocabulo intercedente poni posse, vel maiore intervallo interposito, cf. apud Caesarem BG. V, 9, 2: ipse, noctu progressus milia passuum circiter XII, hostium

copias conspicatus est: ib. IIII, 3, 2: circiter milia passuum sexcenta agri vacare dicuntur.

Quod ad omnia exempla, quae collecta habeo, attinet, placuit, ut charta parcerem, locos ipsos tantummodo indicare.

M. Porcius Cato a. Vell. 1, 7.

Q. Claudius Quadrigarius a. Nonium s. v. urgere p. 418.

C. Julius Caesar BG. I. 15, 5; 25, 5; 25, 6; 26, 5; 27, 4; 31, 5; 49, 1; 49, 3 bis; 53, 1. II. 2, 5; 8, 4; 13, 2; 18, 2; 18, 3; 32, 4. III. 14, 2; 19, 1. IV. 3, 2; 22, 3; 23, 2; 23, 6; 35, 1; 37, 1; 37, 2. V. 2, 2; 2, 3; 7, 3; 9, 2; 11, 8; 11, 2; 11, 6; 13, 2; 26, 1; 27, 9, 32, 1; 46, 1; 46, 4; 47, 1; 49, 1; 49, 5; 53, 1. VI. 36, 3. VII. 3, 3; 13, 1; 28, 5; 38, 1; 58, 4; 66, 2; 68, 2; 69, 3; 76, 3; 90, 3.

BC. I. 15, 7; 16, 2; 18, 5; 22, 1; 24, 2; 39, 1; 41, 3; 43, 1; 51, 2; 51, 6; 66, 1; 80, 3; 82, 1; 87, 4. II. 18, 1; 25, 5; 25, 6; 35, 6. III. 24, 1; 28, 6; 37, 2; 37, 7; 53, 4; 66, 6; 67, 2; 88, 4; 91, 3; 99, 1; 99, 3; 101, 5.

A. Hirtius BG. VIII, 35, 3. BA. 21; 29; 36; 59.

Cornelius Nepos Milt. 4, 2; Alc. 10, 6; Dion 10, 3; Dat. 8, 2; Hann. 6, 3; Cato 2, 4; Att. 5, 2; ib. 7, 1; ap. Gellium XVII, 21, 3.

C. Sallustius Cat. 55, 3; 56, 3; Jug. 64, 4; 103, 7; 106, 5.

T. Livius, XXVIII, 1, 7; XLII, 66; XLIV, 40, 7.

Augustus Mon. Anc. c. 3, p. I, 16/17; c. 16, p. III, 23—26 bis; c. 15, p. III, 18—19; c. 21, p. IIII, 25—26; c. 22, p. IIII, 33; c. 22, p. IIII, 42; c. 23, p. IIII, 48; c. 24, p. IIII, 52; c. 25 p. V, 8. — c. 7, p. I, 43—44: [c] ir [citer] Bergek; c. 16, p. III 32: c [irciter] Bergek.

3. Maxime. Semel tantum invenitur apud Livium X, 38, 5: Ibi . . . locus est . . . . patens ducentos maxime pedes in omnis pariter partis. Haec vox, sicuti graecum μάλιστα, media est quodammodo, non indicat enim, utrum verus numerus maior an minor fuerit. Qui sensus etiam ex alio loco

Livii cognosci potest: l. VII, 30, 1 haec auctor dicit: Legati introducti in senatum maxime in hanc sententiam locuti sunt. Itaque manifestum est, maxime non posse cum vocabulis „summum“ vel „ad summum“ confundi.

4. Plus minus. Huius formulae nullus usus apud historicos Romanos erat: apud Hirtium enim BG. VIII, 20, 1, ubi prius in editionibus legebatur, nunc a plerisque editoribus reicitur.

CAPUT SECUNDUM.

De vocabulis, quae numeralibus apposita vim eorum augent.

Huiusmodi vocabula sunt: supra, admodum, amplius, plus, non minus.

1. Supra. Numeralibus adiunctam apud Livium tantum inveni hanc particulam, nam quod in tribus locis Livius Valerium Antiatem laudans eo vocabulo utitur, nullius momenti est. Hi enim loci auctoritate quidem Antiatis nituntur, non autem ad verbum sunt allati. Profecto mirum est, scriptores ante Livium *supra* ad numerum augendum non usurpasse, cum hoc vocabulum ab antiquissimis temporibus in usu fuerit. In inscriptionibus quoque primi voluminis *supra* cum numero positum non inveni.

Quamquam *supra* saepe apud Livium lectori occurrit, attamen cognosci non potest, servaveritne naturam suam adverbialem, an praepositionalem exhibeat. Semel tantum manifestum est 1) supra veram praepositionem ad accusativum accessisse: praef. 4: Res est praeterea et immensi operis, ut quae supra septingentesimum annum repetatur, et...; et 2) semel nominativo nominis numeralis, quod flecti potest, adpositum casum non mutavit: XXVII, 42, 7: Tamen supra septingenti capti. Tribus autem locis XXVII, 14, 14: sociorum supra MCCC occisi; XXX, 6, 9: Equi Numidici supra

MMDCC capti; XXXXII, 66, 10: supra IIII milia et CCC de exercitu consulis cecidisse, ubi codices numerorum signa offerunt, incertum est, quonam modo sit legendum. Verisimile autem videtur, ut Weissenbornius ad XXVII, 42, 7 putat, Livium ibi *supra* adverbialiter protulisse. Alibi ut III, 31, 4: supra septem milia hostium caesa, quis cognoscat, utrum septem milia nominativus, an accusativus sit?

Quod ad collocationem verborum spectat, *supra* semper nomini numerali praeponitur.

Praeter locos iam supra laudatos cf.: XXI, 23, 6; XXIII, 11, 9; XXIII, 17, 2; XXIII, 37, 11; ib. 12; XXIII, 49, 13; XXIIII, 11, 8; XXIIII, 18, 8; XXIIII, 41, 10; XXIIII, 49, 8; XXV, 14, 11; XXV, 18, 1; XXVI, 49, 2; XXVII, 38, 5; XXVII, 42, 15; XXVII, 49, 7; XXVIII, 1, 7; XXIX, 36, 9; XXX, 6, 8; XXX, 35, 3; XXXII, 7, 5; XXXV, 5, 14; XXXVI, 38, 4; XXXIX, 17; XXXIX, 31; XXXX, 28; XXXXI, 28 (33); XXXXII, 61; XXXXIII, 3, 2. Valerius Antias auctor laudatur: XXXIII, 36, 13; XXXIIII, 15, 9; XXXVI, 19, 12.

2. Admodum est adverbium compositum, significans, „usque ad certum modum, saltem, minimum." Numeralibus adiunctum invenitur semel apud Caesarem BG. V, 40, 2: Noctu . . . turres admodum CXX excitantur incredibili celeritate, et quinquies apud Livium: XXI, 36, 3: Natura locus iam ante praeceps recenti lapsu terrae in pedum mille admodum altitudinem abruptus erat; XXII, 24, 14: Sex mille hostium caesa, quinque admodum Romanorum; XXVII, 30, 2: mille admodum hostium utraque pugna occidit; XXXXII, 65, 3: Juncta vehicula . . . . . mille admodum capiuntur; XXXXIIII, 43, 8: Secuti eum sunt admodum D Cretenses. Hoc loco significatio vocis *admodum* satis dubia est. Nam cum alibi certum esse videatur, *admodum* augere numerum prolatum atque eius vice potuisse fungi *minimum*: hic primo certe dicas pro *admodum* poni posse *summum* vel *ad summum*. Quo modo etiam Weissenbornius id explicat, hic verbis usus:

höchstens. Attamen ego persuasum mihi habeo, illo quoque loco *admodum* usitatam suam obtinuisse significationem, praesertim cum Perseo fugienti cum tribus tantum fugae comitibus — nam alii amici, cum arcessiti essent, non venerunt — haudquaquam parvus fuit numerus quingentorum Cretensium: itaque nihil necesse erat Livio velut cum miseratione dicere: summum D Cretenses eum secuti sunt!

Livius ponit *admodum* post nomen numerale, in libro XXXXIIII, 43, 8, numerali praepositum invenitur.

3. Amplius, numerali appositum vim eius auget. Invenitur in inscriptionibus, apud Caesarem, Cornelium Nepotem, Hirtium, Sallustium, Livium.

Quod ad syntacticum qui vocatur usum spectat, triplicem in modum potest amplius usurpari: 1) peculiari omnibus comparativis structura cum *quam* 2) omisso *quam* sequentibusque nominativo vel accusativo in ablativum comparationis mutatis, 3) omisso *quam* et sine ulla casuum sequentium mutatione.

Triplicis huius dicendi generis exstant sane exempla, sed non omnia pariter fuisse usitata, mox apparebit.

1. Cum *quam* prolatum inveni *amplius* semel tantum apud Cornelium Nepotem, Thras. 4, 2: Quare ex istis nolo amplius quam centum iugera.

2. Altera structura invenitur: apud Caesarem BG. II, 7, 4: quae castra . . . amplius milibus passuum octo in latitudinem patebant; IIII, 37, 3: Interim nostri milites . . . amplius horis quattuor fortissime pugnaverunt [1]; IIII, 29, 4: (Arduenna silva) milibusque amplius quingentis in longitudinem patet: apud Hirtium BA. 12: ac, tametsi amplius CX navibus longis in portu navalibusque amiserant, non tamen reparandae classis cogitationem deposuerunt; apud Livium XXVII, 12, 14: Pugnatum amplius duabus horis est. [1])

[1]) Confer tamen locos ut Caes. BC I, 46, 1: cum esset pugnatum continenter horis quinque.

3) Reliqua omnia exempla infra posita argumento sunt, tertiam illam structuram maxime usitatam fuisse, inprimis quidem apud Livium maxime fuisse frequentem.

Si numerus numerali expressus non magnopere est augendus, additur vocabulo *amplius* adverbium *paulo*. Ita legimus apud Livium XXIX, 2, 17; XXXVII, 24, 6; XXXVIII, 4, 4; XXXXV, 10, 4: apud Caesarum semel BG. V, 27, 9.

Livius saepe *amplius* post nomen numerale collocavit, quo magis vim vocabuli augeret. Ita positum invenitur in libro I, 18, 2; I, 53, 2; XXV, 19, 15; XXVIII, 8, 7; XXXVI, 38, 3; XXXVII, 24, 6; XXXXII, 61; XXXXIIII, 31, 9; XXXX, 10, 4.

Cetera exempla invenies: lex repetundarum a. u. c. DCXXXI vel XXXII, CIL. v. I, nr. 198, 2, pag. 58; ib. 48, pag. 61; lex agraria a. u. c. DCXLIII, CIL. v. I, nr. 200, 60, pag. 83; lex Julia Municipalis a. u. c. DCCIX, CIL, v. I, nr. 206, 151, pag. 123; Caesar BG. I, 41, 4; III, 62; V, 8, 6; VII, 15, 1; BC. I, 17, 2; I, 46, 4; ib. 5; III, 99, 3; Hirtius BG. VIII, 29, 4; BA. 43; Sallustius Cat. 59, 6; Nepos Ham. 2, 4; Livius X, 30, 2; X, 37, 3; XXI, 29, 3; XXII, 20; XXIII, 49, 11; XXIIII, 47, 14; XXVIII, 8, 7; XXVIII, 34, 2; XXIX, 2, 17; XXXVIII, 4, 4; XXXX, 36; XXXXII, 7 [quater]; XXXXII, 23.

4. Plus numeralibus adiunctum invenitur in inscriptionibus, apud M. Porcium Catonem (bis), L. Cassium Heminam (semel), saepe apud Livium, semel apud Caesarem — equidem saepius prolatum non inveni; in plurali numero bis tantum apud Augustum.

Quamquam exstat pluralis numerus a plus, admodum raro invenitur; ita apud Augustum M. Anc. c. 15, p III, 21 c. 25, p. V, 6—7.

Qui scriptores duplicis tantum structurae praebent exempla 1) cum *quam*. Livius XXI, 63, 3: ne quis senator . . . . . maritimam navem, quae plus quam trecentarum amphorarum esset, haberet; XXXXIIII, 6, 15: Nam cum Olympi radices

montis paulo plus quam mille passuum ad mare relinquent spatium....: XXXXIIII, 35, 17: medium spatium torrentis... paulo plus quam mille passus patebat: Augustus Mon. Anc. c. 15. III, 21: Ea millia hominum paulo plura quam ducenta fuerunt, c. 25, V, 6 7: fuerunt senatores plures quam DCC. 2) alia omnia exempla praebent structuram sine *quam* casibusque immutatis. Ambigua est constructio apud Caes. BG. III, 6, 2: plus tertia parte interfecta.

In primo volumine Inscriptionum Latinarum invenitur etiam structura in qua voculam *plus* ablativus qui dicitur comparationis insequitur: epistula consulum ad Teuranos de Bacchanalibus a. u. c. DLXVIII, CJL. V. I, nr. 196, 19—21, pag. 43: Homines plous V oinovorsei virei atque mulieres sacra ne quisquam | fecise velet, neve inter ibei virei plous duobus mulieribus plous tribus | arfuisse velent, nisei de pr[aetoris] urbani senatuosque sententiad.

Saepe *plus* cum *paulo* copulatur: apud Livium dimidia ferme pars exemplorum habet hoc vocabulum: IX, 18, 8: X, 38, 13: XXV, 13, 7: XXVI, 42, 7: XXXI 34, 7: XXXI, 35, 2: XXXI. 41, 9: XXXVIII, 24, 1: XXXIX, 31: XXXX, 32: XXXXII, 57: XXXXIIII, 3, 7: XXXXIIII, 5, 8: XXXXIIII, 6, 15: XXXXIIII, 35, 17: apud Augustum p III, 21 (v. supra).

Cf. CJL. I, nr. 1103, pag. 232.

Post nomen numerale collocatum non inveni *plus* apud historicos in quos inquisivi.

5. Minus cum negatione prolatum: non minus; apud Livium saepe haud minus; neque minus: nunquam minus: in pendentibus vel secundariis quae dicuntur enuntiatis saepe *ne—minus*, ita ut, cum *ne* proprie coniunctio fuerit, haec significatio tamen prorsus evanuerit: de qua re Weissenbornius ad Livii l. XXVIII, 39, 19 et XXXII, 26, 18 optime ita disseruit: „ne-minus wie ne-plus, steht gewöhnlich nach Sätzen „die eine Willensrichtung einschliessen, und ne ist ursprüng„lich durch diese veranlasst, dann aber verbunden mit minus,

„plus, amplius, zu einer adverbiellen Bestimmung geworden; „eigentlich: iussa dari ita, ut (caveant) ne minus daretur, „oder dummodo ne daretur." Exemplum Livianum est hoc: Locus inde lautiaque legatis praeberi iussa, et muneris dari ne minus dena milia aeris, et altero illo loco legimus apud eundem auctorem: et circa nomen Latinum a praetore litterae missae, ut ... et captivi ne minus decem pondo compedibus vincti in nulla alia quam in carceris publici custodia essent: „Ne minus ist zu einer Formel geworden, so dass ne seine „ursprüngliche Bedeutung verloren hat, mit ut nicht in Ver„bindung steht: nicht unter, mehr: daher konnte nulla folgen."

Minus cum negatione numeralibus appositum repperi in inscriptionibus, apud L. Coelium Antipatrem, Hirtium, Cornelium Nepotem, Livium, Augustum. Quorum Livius plura exempla praebet, reliquorum quisque singula, in inscriptionibus minus cum negatione numeralibus appositum sexies inveni et quidem semper *ne minus* in legibus.

Numquam post *non minus* particulam comparationis *quam* inveni sequunturque has voculas casus immutati. Sic apud historicos res se habet, sed in inscriptionibus exhibetur *ne minus* etiam cum ablativo comparationis: epistula consulum ad Teuranos de Bacchanalibus, CIL. 1, nr. 196, pag. 43: 6, dum ne minus senatorbus C adesent, quom ea res cosoleretur, 9, dum ne | minus senatoribus C adesent et eadem ibidem 18.

Post nomen numerale collocatum, gravitatis causa, invenitur ap. Livium VI, 42, 6; XXXIX, 18; XXXIX, 41: XXXII, 28; XXXII, 60.

Reliqua exempla: L. Coelius Antipater a. Servium ad Aen. VI, 9: Coelius enim de Cumano Apolline ait: Est in fano signum Apollinis ligneum, altum non minus pedes XV; A. Hirtius BA 2: erat autem (vallus) quadrato exstructus saxo neque minus quadraginta pedes altitudinis habebat; Cornelius Nepos, Eum. 9, 2: Nam quod diebus quinque hostis transisse posset, se effecturum (ait Eumenes), ut non minus totidem dierum spatio retardaretur;

Livius I, 32, 12: XXVI, 24, 10; XXIX, 34, 17; XXX, 17, 14; XXXV, 1, 3; XXXVIII, 38, 13: Augustus M. Anc. c. 15, III, 13—14: Quae mea congiaria pervenerunt | ad [homi]num millia nunquam minus quinquaginta et ducenta.

CAPUT TERTIUM.

De vocabulis, quae vim nominis numeralis debilitant.

Huius generis vocabula sunt: ad, fere, ferme, paene, prope, vix, minus, quasi, non amplius, non plus, non supra.

I. **Ad** praepositio numeralibus adiuncta invenitur aliquotiens apud Claudium, qui Acilianos Graecos Annales in Latinum sermonem vertit, apud Q. Claudium Quadrigarium, Valerium Antiatem,[1]) L. Cornelium Sisennam, apud Caesarem, et inprimis apud Livium, qui sicuti Caesar *circiter*, ita saepissime hoc vocabulo — centies vicies prolatum inveni — et altero *ferme* utebatur.

In magna, quam congessi, exemplorum farragine, plerumque discerni non potest, utrum *ad* praepositionis ratione an adverbialiter adhibitum sit.

Sed haudquaquam ubique res ita se habet. 1) ut mera praepositio ad accusativum accessit apud Caesarem BG. I, 15, 1: Idem facit Caesar equitatumque omnem, ad numerum quattuor milium... praemittit; apud Livium XXII, 50, 11:... (Romani) in maiora castra ad sexcentos evaserunt: XXXXI, 18: Tardius ex agris demigrantes oppressi ad mille et quingentos perierunt. 2) adverbii autem vice fungi manifestum est: Caesar BG. II, 33, 5: Occisis ad hominum milibus

[1]) Per se intellegitur, non posse nos affirmare, auctores hos re vera illis locis, quos posteriores scriptores laudant, vocabulum „ad“ usurpasse.

quattuor reliqui in oppidum reiecti sunt; BC. III, 53, 1: . . ad duorum milium numero ex Pompeianis cecidisse reperiebamus; Livius III, 15, 5: Exules servique ad duo milia hominum et quingenti duce Appio Herdonio Sabino nocte Capitolium atque arcem occupavere; III, 59, 8: quorum ad duo milia et quingenti viri capiuntur; VIII, 18, 8: Quibus in forum delatis et ad viginti matronis . . . . per viatorem accitis . . . omnes perierunt; X, 17, 8: ad duo milia et trecenti occisi; X, 36, 6; XXI, 22, 3; XXII, 31, 5; XXII, 41, 2; XXII, 54, 1; XXIII, 37, 6; XXV, 23, 16; XXVI, 10, 5; XXVII, 12, 16; XXVIII, 34, 2; XXVIII, 36, 13; XXIX, 36, 5; XXXV, 22, 4.

Numquam invenitur *ad* post nomen numerale collocatum: usitata verborum structura apud Livium est haec 1) ad 2) numerale 3) genetivus; apud Caesarem 1) ad 2) genetivus 3) numerale.

De *ad* una cum *ferme* vel *fere* numerali apposito v. pag. 14.

2. Fere et cognatum *ferme* eandem habent significationem. Adverbium fere numeralibus adiunctum satis raro occurrit lectori apud rerum gestarum scriptores, Livio solo excepto, apud quem vocabuli usus frequentior est.[1]) Saepius usurpabatur *fere* ad indefinita numeralia quae vocantur illustranda.

Quod ad collocationem adverbii huius, numeralibus adiuncti, spectat, illud tantum monendum est, plerumque inveniri *fere* post nomen numerale collocatum. Alia constructione usus est Caesar BG. III, 15, 5: ab hora fere quarta; Hirtius BG. VIII, 41, 1: . . . ab ea parte, quae fere pedum CCC intervallo fluminis circuitu vacabat; Cornelius Nepos, Arist. 3, 3: Decessit autem fere post annum quartum, quam The-

[1]) ter et tricies *fere* apud Livium inveni.

mistocles Athenis erat expulsus: Eum. 8, 5: Quarum [viarum] brevior ... dierum erat fere decem; Livius XXXXI, 19: ... victiqui Dardani compelluntur in urbem, quae fere duodecim milia ab castris Bastarnorum aberat; XXXXV, 2, 3: hora fere secunda legati Urbem ingressi sunt.

Reliqua exempla: Caesar BG. I, 12, 2; III, 23, 1; Livius I, 40, 4; II, 64, 9; III, 62, 8; V, 26, 5; VIII, 8, 14; IX, 37, 5; ib. 7; X, 29, 12; X, 34, 2; XXII, 49, 14; XXIII, 44, 7; XXIIII, 19, 10; XXIIII, 46, 1; XXV, 8, 3; XXV, 9, 2; ib. 15; XXVI, 42, 9; XXVI, 51, 1; XXVII, 41, 2; XXXII, 25, 6; XXXII, 26, 16; XXXIII, 6, 3; XXXIII, 18, 1; XXXIIII, 52, 6; XXXVI, 15, 3; XXXVI, 38, 5; XXXVII, 38, 5; XXXVIII, 25, 11; XXXVIII, 40, 6; XXXIX, 31; XXXX, 16; Augustus M. Anc. c. 25, p. V, 2.

3. Ferme, adverbium a Livio libentissime usurpatum; numeralibus enim appositum supra centies quinquagies apud eum invenimus. In veterum historicorum fragmentis unum tantum huius locutionis inveni exemplum ex M. Porcii Catonis Originum libro primo, a Gellio servatum. Ceterum Caesar, Hirtius, Cornelius, Augustus, nullum eiusmodi exemplum praebent; Sallustius semel tantum cum numerali protulit, cum aliis vocabulis aliquotiens. Sed Livius, qui multa et nova et usque ad suam aetatem inusitata in sermonem intulit, etiam huic adverbio mirum in modum indulsit. Cum in universum (non solum cum numeralibus) nullus fere adverbii huius fuisset usus apud scriptores Romanos ante T. Livium, — inde ab eo praevaluit et cognatum *fere* summovit.

In structura maxime usitata primo loco numerale ponitur, secundo *ferme*, subinde nomen rei (sc. si omnino prolatum est): nonnunquam invenitur nomen rei ante nomen numerale, ut apud Livium XXI, 7, 2; XXV, 5, 1; XXXXII, 57. Aliter disposuit verba Cato a. Gell. I, 16, 4: M. Cato in primo Originum: Inde est ferme mille passuum; Sallustius, Iug. 48, 3: Erat flumen .. nomine Muthul, a quo

aberat mons ferme milia viginti tractu pari; et ipse Livius XXI, 1, 4; XXIII, 15, 6; XXIII, 35, 18; XXIII, 40, 12; XXIIII, 20, 12; XXIX, 34, 3; XXXVI, 43, 13; XXXXII, 57; XXXXII, 60; XXXXV, 40, 7.

Alia exempla, cum permulta sint (omnia ex Livio) non affero.

Singulari mentione dignus est pleonasmus qui ter apud Livium occurrit: XXII, 16, 8: Ad duo milia ferme boum effecta; XXII, 56, 2: Ad decem milia militum ferme esse incompositorum inordinatorumque; XXV, 23, 16: et ad mille fere armati tenui agmine per silentium eo deducti.

4. **Paene** cum numeralibus, eodem sensu quo *ferme* usurpatum, non inveni apud historicos meos, nam in Livii libro II, 65, 6: effusoque cursu paene agmine uno fugientes sequentesque castris incidere, *unus* significat idem atque *non interruptus*, agitque adiectivi partes.

5. **Prope**. Huius vocabuli numeralibus adiuncti modicus est apud rerum scriptores usus: inveni enim semel apud Cornelium Nepotem, saepius apud Livium.

Adnotandum est, *prope* numeralibus appositum naturam adverbialem servare atque semper fere ad annorum numeros accedere, quod casu fieri non poterat. Post nomen numerale collocatum invenitur apud Livium XXIII, 5, 8: Veniat in mentem, ut... coeptum propter vos cum Samnitibus bellum per centum prope annos tulerimus; XXVI, 39, 10: Tarentini (magnis animis pugnabant), ut, recuperata urbe ab Romanis post centesimum prope annum, arcem etiam liberarent; XXXIX, 37: . . . quom sine muris per octingentos prope annos liberi . . . fuissetis, muris . . . vincti per centum annos servistis.

Reliqua exempla sunt: Cornelius Nepos, Phoc. 2, 1; Livius III, 50, 3; V. 45, 4; VI, 2, 3; VI, 20, 6; VI, 36, 11; IX, 3, 2; XXIII, 42, 3; XXIIII, 42, 4; XXVII, 5, 3; XXIX, 28, 5, XXXI, 31, 10; XXXV, 27, 15; XXXV, 30, 12.

6. Vix numeralibus appositum inveni apud Caesarem, Sallustium, T. Livium. Cum difficile sit statuere, utrum *vix* significet *tantum*, an numerum minorem apposito indicet, placuit exempla sola proponi, ut quisque rem perscrutari possit neque tamen sententiam quandam suam tueri. Caesar BG. II, 28, 2; III, 26, 6; V, 49, 7; VII, 19, 1; VII, 28, 5; Sallustius Jug. 97, 3; Livius XXII, 40, 8; XXII, 50, 3; XXIII, 11, 9; XXXI, 10, 3; XXXV, 30, 12; XXXVIII, 15, 14; XXXXI, 3; XXXXIIII, 5, 1 (vixdum), XXXXIIII, 9, 3.

7. Minus invenitur in inscriptionibus (semel), apud M. Porcium Catonem (semel), Caesarem, Hirtium (semel), Cornelium Nepotem (semel), T. Livium. Quod ad structuram pertinet 1) cum *quam* semel inveni apud Livium XXIIII, 42, 8: haud multo minus quam mille captum; 2) sine *quam* cum ablativo: Caesar BG. V, 42, 4: minus horis tribus milium passuum XV in circuitu munitionem perfecerunt; BC. II, 37, 3: Sed ubi certis auctoribus comperit minus XXV milibus longe ab Utica eius copias abesse, sese in castra Cornelia recepit [1]). Cetera exempla neque *quam* exhibent, neque ablativum comparationis qui dicitur. Nonnulli loci, ut XXIIII, 17, 16: Romani minus CCCC (caesi traduntur), sunt incerti; Weissenbornius putat, minus quadringentis esse legendum.

Parva tantum numeri imminutio significatur vocabulo *paulo* addito: Caesar BG. VII, 51, 4; BC. III, 28, 8; Livius XXI, 51, 2; XXIII, 49, 11; XXIIII, 40, 14; XXIIII, 47, 8; XXIX, 36, 9.

Post nomen numerale collocavit *minus* Cato a. Gell. VI (VII), 3: mille minus dimidium familiae multa esto.

[1]) Ablativum comparationis ideo statui, quia ablativus mensurae qui dicitur ad spatii differentiam exprimendam apud Caesarem ter tantum occurrit, apud Ciceronem autem prorsus non invenitur. Cf. Dräger, hist. Syntax I. p. 522.

Reliqua exempla sunt: lex agraria a. u. c. DCXLIII, CIL. I, nr. 200, 14 pag. 80; Caesar BG. II, 7, 3; Hirtius BA. 69; Cornelius Nepos, Them. 5, 2; Livius X, 25, 15; X. 37, 3; X, 45, 14; X. 46, 1; XXI, 61, 10; XXIII, 30, 6; XXIII, 36, 1; XXIII, 46, 5; XXIIII, 16, 4; XXVII, 25, 13; XXXI, 21, 17; XXXIIII, 9, 2; XXXIIII, 26, 3; XXXV, 51, 1; XXXVI, 38, 4; XXXVII, 16, 6; XXXVII, 38, 9; XXXVII, 39, 9; XXXVIII, 21, 1; XXXXII, 57; XXXXII, 58; XXXXIIII, 33, 1.

8. Quasi. *Quasi* numerali appositum iam apud Terentium invenitur, Heaut. I, 1, 93: quasi talenta ad quindecim coegi. Historicorum solus Sallustius semel ita hoc vocabulo usus est, Jug. 50, 3: At Jugurtha... praesidio quasi duum milium peditum montem occupat; *quasi ad* fortasse Livius 27, 12, 16, ex coniectura Gronovii.

9. Non amplius. Negativum hunc dicendi modum usurpaverunt saepe Caesar, Hirtius, Cornelius Nepos, Sallustius — Livius, si cum aliis comparaveris raro. [1]) Ex veteribus L. Cassius Hemina vocem usurpasse videtur cf. Solin. 2, 14, p. 18 M. In inscriptionibus (v. 1) bis prolatum repperi.

Apud Heminam, Caesarem, Hirtium, Cornelium, Sallustium semper ponitur negatio *non*; apud Livium, qui hac dicendi ratione omnino duodecies usus est, novies inveni *haud amplius*, bis tantum *non amplius*, et semel in secundario quod dicitur enuntiato *ne amplius*, de quo v. p. 9.

Quod ad syntaxin attinet, valent eadem, quae iam de *amplius* sine negatione usurpando diximus. Itaque cum *quam* positum invenitur *non amplius* apud Cornelium Nepotem, Eum. 12, 14: Hic tamen non amplius quam triduum fame fatigatus. . . iugulatus est a custodibus; Att. 13, 6: Nec prae-

[1]) Nam exempli gratia Hirtius *non amplius* octies protulit, Livius duodecies.

teribo . . . non amplius quam terna milia . . . sumptui ferre solitum.

Sine *quam* sed cum ablativo comparationis [1]) reperitur apud Caesarem BG. I, 15, 5: ut . . . non amplius quinis aut senis milibus passuum interesset; I, 23, 1: quod a Bibracte . . . non amplius milibus passuum XVIII aberat, rei frumentariae prospiciendum existimavit; IIII, 11, 1: Caesar cum ab hoste non amplius passuum XII milibus abesset . . .; Hirtius BG. VIII, 18, 1: Hostes in insidiis dispositi, cum sibi delegissent campum ad rem gerendam, non amplius patentem in omnes partes passibus mille . .; Sallustius Cat. 56, 2: Deinde . . . brevi spatio legiones numero hominum expleverat, cum initio non amplius duobus milibus habuisset; Livius XXXXIIII, 45, 4: . . . (consul concessit) equitibus praedam circumiecti agri, dum ne amplius duobus noctibus ab castris abessent. Cetera exempla aut ambigua sunt, aut ostendunt, maxime usitatam structuram eam fuisse in qua *non amplius* nullam vim in casus enuntiati mutandos exercuerit.

Gravitatis causa post nomen numerale collocatum inveni apud Sal. Jug. 105, 3; apud Livium saepius quam ante numerale: XXV, 21, 10; XXVIII, 2, 11; XXIX, 29, 4; XXIX, 32, 4; ib. 5; XXX, 27, 10; XXXVIII, 40; XXXX, 31; XXXXI, 1.

Reliqua exempla sunt: lex repetundarum a. u. c. DCXXXI vel DCXXXII, CIL. I, nr. 198, 23 pag. 59; lex agraria a. u. c. DCXLIII, CIL. I, nr. 200, 14 pag. 80; Caesar BG. I, 38, 5; II, 16, 1; II, 29, 3; IIII, 12, 1; BC, 1, 82, 4; II, 24, 4; III, 53, 3; III, 99, 1; Hirtius BG. VIII, 4, 3; 10, 4; 16, 3; 30, 1; 36, 1; BA. 40; 73; Cornelius Nepos, Dat. 8, 3; Pel. 2, 3; Hann. 2, 3; Att. 18, 6; Sallustius, Jug. 58, 3; 68, 3; 76, 1; 91, 3; Livius XXVIII, 3, 16; XXXIII, 17. 7.

[1]) v. p. 15 adnotationem.

10. Non plus. Invenitur in inscriptionibus (vol. 1), semel apud Cornelium Nepotem, saepe apud Livium. Ex Livii libro XXXVIII, 23, 8: Valerius Antias qui magis immodicus in numero augendo esse solet, non plus decem milia (sc. caesa scribit), non possumus conicere, Antiatem re vera vocabulum usurpasse.

Plus cum negatione coniunctum inveni apud Livium quadragies; *haud plus:* I, 23, 3; XXIII, 12, 2; XXIII, 44, 5; XXVI, 49, 2; XXVII, 1, 13; XXVIII, 1, 5; XXVIII, 14, 3; XXVIII, 26, 2; XXIX, 32, 12 novies tantum, quod sane mirum est. Ceterum negationis vice funguntur quoque: neque, nec, nullus, ne.

Quam saepius hanc locutionem excepit quam reliquas huiusmodi particulas. Cf. IIII, 24, 5; XXIII, 44, 5; XXVI, 49, 2; XXVII, 1, 13; XXVIII, 26, 2; XXXVIII. 16, 9; XXXVIII, 38, 8; XXXIX, 31; XXXXII, 51; XXXXIIII, 29, 4; XXXXIIII, 21, 8.

Omisso *quam*, cum ablativo comparationis protulit Livius *non plus* his locis: IIII. 52, 7; XXI, 59, 8; XXIII, 12, 2.

Pluralis numerus semel tantum invenitur XXXVIII, 38, 8.

Gravitatis causa invenitur *non plus* nonnunquam post nomen numerale collocatum: XXI, 59, 8; XXVIII, 1, 5; XXXX, 31.

11. Non supra, semel tantum reperitur apud Livium XXXVI, 1, 8: Et extra Italiam permissum, ut . . . auxilia ab sociis, ne supra quinque milium numerum acciperet. Ad quem locum Weissenbornius haec adnotat: „ne steht wahrscheinlich nicht mit ut in Verbindung, sondern ist nur Beschränkung der folgenden Zahl.“

O języku
ORMIAN POLSKICH

napisał

Dr. Jan Hanusz,

docent sanskrytu i gramatyki porównawczej w uniwersytecie wiedeńskim.

II.

Głosownia gwary ormiańskiej w Kutach.

Praca niniejsza opiera się na materyjale, ogłoszonym w części I. p. t.: Wyrazy zebrane w Kutach nad Czeremoszem (Rozpr. i sprawozd. XI. str. 358 i m.). Staramy się tutaj przedewszystkiem oznaczyć stosunek dźwięków polsko-ormiańskich do języka klasycznego, przyczem uwzględniamy po części i inne gwary ormiańskie, o ile to możliwe z prac Patkanowa i Ajdyniana. Innych języków indoeuropejskich tu nie tykamy: należy to bowiem do historyczno-porównawczej gramatyki języka ormiańskiego w ogóle. By łatwiej poznać prawa głosowe naszej gwary ormiańskiej, wyłączamy ze swego materyału wszystkie wyrazy, przyswojone z tureckiego, rumuńskiego i słowiańskiego, mówiąc o nich w oddzielnych ustępach. W zakończeniu podajemy w ogólnych rysach rezultat tej pracy. Co się tyczy źródeł i prac po-

mocniczych, jakoteż skróceń wszelkich, prosimy porównać wstęp do pracy tej całej, umieszczony przed częścią I (Rozpr. i sprawozd. XI str. 350 i nn.).

O samogłoskach.

a.

Pols.-orm. *a* odpowiada kl. *a*, *aj*, a w niektórych wypadkach także kl. *e*, *ea*, *û*, *au*. Niekiedy osłabia się ono w ъ, a czasem nawet ginie całkiem. Zresztą znajdujemy je w licznych wyrazach przyswojonych z tureckiego, rumuńskiego i słowiańskiego.

1) Pols.-orm. *a* = kl. *a*,

a) na początku wyrazów: *aɣ* (aλ) sól, *ak* strach, *annie-*, *aph* dłoń, *ačkh* oko, *amp* chmura, *amb* gąbka, *ardż* niedźwiedź; *abùr* (apûr) kasza, *ad'èn* (atean pora, *aɣèg* (aheak) dobry, prawy; — *aɣèkh* (aλi) kiszka, *aɣòthkh* (aλôthkh) modlitwa, *aɣčìg* (aλdžik) dziewczyna, *akì* (agi) ogon, *alùr* (aleur) mąka, *ambùr* (amûr) silny, *amèn* (amên) wszystek, *amìs* miesiąc, *amòt* (amôth) wstyd, *anìc* gnida, *anùn* imię, *anùš* (anojš) smak, *arjèv-* (areu) słońce, *aròɣè* (arołdż) zdrowy, *arùn* (ariun) krew, *aśčɣ* (aseλn) igła, *astъɣ* (astλ) gwiazda, *athъr* (athor) krzesło, *ašumkh* (ašûn) jesień, *arjèl* (auel) miotła; — *abrełù* (april) żyć, *ardzełù* (aracil) paść się, *arnełù* (arnûl) brać, *ażełù* (aržel) być wart, *ačoɣełù* (adžołel) pomagać, *adzełełù* (acelel) golić, *averełù* (auerel) niszczyć, *avdełù* (auilel) zamiatać; — *abrъšùm* (aprišûm) jedwab, *arъdur* (ar-eu-tûr) handel, *Awedyk* imię (por. avetikh, nowina), *avełì* (aueli) więcej; na początku i w środku wyrazów: *amàn* naczynie, *avedràn* (auetaran) ewangelia, *abràŋkh* (aprankh) bydło, *amàr* (amařn) lato, *artàr-* (ardar) prawdziwy, *ašɣàrkh* (ašyarh) świat, *aràč* (ařadž) najpierw, *angàdž* (akandž) ucho, *arànc* (ařanç) bez, *astràdz* (astûac) bóg, *ardzàth* (arcath)

srébro, *azàd* (azat) wolny, *ašχadełù* (ašχatel) trudzić się, *aγnałù* (aλal) mleć, itp.

b) w środku wyrazów: *bab* (pap) dziadek, *bad* (pat) ściana, *baγ* (paλ) zimny, *bar* (bař) pieśń, *cak* (dzag) kurczę, *çac* wązki, mały; *čhap* miara (čhaph), *čhar* dyabeł, *dag* (tak) pod, *dakh* (takh) ciepły, *dzaχ* (caχ) sprzedaż, *dzar* (cař) drzewo owocowe, *džar* (čar) lekarstwo, *gab* (kap) powróz, *gaγ* (kaλ) kulawy, *gam* (kam) lub, *gath* (kathn) mleko, *gaž* (karž) motek, *haç* chleb, *Haj* Ormianin, *har* (hau) kura, *χač* (χačh) krzyż, *ksan* (khsan) dwadzieścia, *khač* (khadž) zdolny, *khar* kamień, *mad* (matn) palec, *maγ* (maλ) sito, *mah* śmierć, *mam* babka, *maz* włos, *nał* podkowa, *nar* okręt, *paç* (baç) otwarty, *pan* (ban) rzecz, robota; *pat* (bad) kaczka, *phag* (phak) więzienie, *šah* zysk, *šaχ* (šaλ) błoto, *tar* (dar) góra, *thaç* mokry, *vaγ* jutro (vaλ), *žam* kościół, *dandž* (tandz) gruszka, *danъ-* (tan-) domowy, *dasъ* (tasn) dziesięć, *dzandr* (canr) ciężki, *gardž* (karc) krótki, *gark* (karg) schody, *hars* (harsn) panna młoda, *hast* gruby, *karr* (gařn) jagnię, *manč̀h* chłopiec, *mandr* mały (manr), *mart* (mard) człowiek, *parc* (bardz) poduszka, *parcr* (bardzr) wysoki, *parkh* (barkh) dzięki, *tašt* (dašt) pole, *thamk* (thamb) siodło, *thandzr* gęsty, 2. przyp. l. poj. *šan* do *šun* pies: — *badgèrkh* (patker) posąg, *badìž* (patiž) kara, *bargùdž* (parkûč) worek, *bašχъš* (bašχiš) dar, *darì* (tari) rok, *dzadù* (dzatûk) czarownica, *gabùd* błękitny (kapojt), *gaçìn* (kaçin) topór, *gagùγ* (kakûλ) miękki, *gaγìn* (kaλin) orzech, *gangùn* (kangûn) łokieć, *ganùχ* (kanûχ) rano, *gargùd* (karkût) grad, *garmjèr* (karmir) czerwony, *gašì* (kaši) skóra, *hajłì* (hajel) źwierciadło, *hakust* suknia (por. hagnel, szyć), *harùr* (hariur) sto, *hangìd* jajo (por. hau, ptak), *Kałust* imię (por. galûst, przybycie); *karì* (gari) jęczmień, *khamì* wiatr, *khanì* (khan) ile, kilka; *kharòz* kazanie, *madzùn* kwaśne mleko, *Manùg* imię (por. manûk, chłopiec), *markìd* (margrit) perła, *pałìnkh* klucz (por. banali), *sałъr* (salor) śliwka, *šabìγ* (šapik) koszula, *traçìn* (draçi) sąsiad, *vadùš* (vatûž)

chudy, *Zadìk* imię (por. zatik, Wielkanoc): — słowa: *bahełù* (pahel) chować, kryć: *bakselù* (pakasel) znikać, *bakhnełù* całować, *bargełù* leżeć, *baśχełù* darować, *bastełù* (pastel) szanować, *çanełù* sadzić, siać: *çavełù* boleć, *daśełù* (tasel) ciosać, *dzadzgełù* (cackel) zakrywać, *gaχełù* (kaχel) wieszać, *gannełù* (kangnel) stać, *garełù* (karel) szyć, *ha ełù* (hadżel) szczekać, *halełù* (halel) topnieć, *hambrełù* (hamarel) liczyć, *hankčełù* (dankčil) wypocząć, *harpełù* (arbel) upijać się, *haunełù* (hauanil) podobać się, *hazełù* (hazal) kaszleć, *hramełù* (hramajel) prosić, *χapełù* (χabel) oszukiwać, *χarnełù* (χaŕnel) mieszać, *kaχełù* (khaλel) zbierać, *kahełù* bić, *karkełù* (kargel) żenić się, *khamełù* cedzić, *khasełù* (kharśel) ciągnąć, *manełù* prząść, *najełù* szukać, *paznełù* oddzielić (bażanel), *phadtełù* (phathathel) zawijać, *phaχčełù* (phaχčhil) uciekać, *sandrełù* (santrel) czesać, *spanełù* (spananel) zabijać, *tadełù* (datel) pracować, *thabłełù* (thanalel) rzucać, *thaχełù* (thaλel) pogrzebać, *varełù* gonić, polować, *zarnełù* (zarkanel) bić, *haknevełù* (haganil) ubierać się, *handъbełù* (handipil) spotkać, *hasъnnełù* (hasanel) dojrzewać, *šarecnełù* (šarel) składać, *zartъvełù* (zarthnûl) obudzić się;

c.) w zgłoskach końcowych: *χaχràn* (χaλaran) sień, *kazàn* (gazan) dziki zwierz, *kavazàn* (gauazan) kij, rączka; *savàn* prześcieradło, *Wartan* imię (od vard, róża); *čhuvàn* (čhûan) sznur, *išχàn* śmiały, *łamàn* (lman) prawda, *nišàn* (nšan) znak, *peràn* (beran) usta, *tercàn* (derdzan) nić, *gorustagàn* (korstakan) opuszczony; liczba mnoga: *χodàn* siano do *χod* (χot) trawa, *keχàn* do *keχ* (giuλ) wieś, *χostovanànkh* spowiedź (por. χost) itp. — *hamàr* dla, *hazàr* tysiąc, *šakhàr* cukier, *goškàr* (kôškakar) szewc, *odàr* obcy (ôtar), *tižàr* (d-žar) ciężki, *očχàr* (očhχar) owca, *vidžàrkh* (včar) zapłata, *χonàr* (χonaŕh) łagodny, *žangàr* (žangarh) niebieski; wyrazy pochodne jak *parparuthìn* uroczystość, itp. — *hasъràk* (hasarak) środek, *bardàk* (partak) tajemny, *istak* (jstak) czysty, *hajnàk* po ormiańsku, *khaχàkh* miasto, *daχtàg* (taχtak) deska,

madàg (matak) kobyła, *pambàg* (bambag) bawełna, *paràg* (barak) cienki, *Sahàg* imię (Sahak, Isabak); *šalàg* (šalak) plecy, *tanàg* (dan, danak) nóż, *vaɣnàg* (por. vaɣ) bojaźń, *vastàg* (vastak, zarobek), *zavàg* (zanak) potomstwo, *žangàg* (žangak) dzwon, *žamanàg* (žamanak) czas, *ǯermàg* (čermak) biały, *gъràg* (krak) ogień, *gъrnàg* (por. kûřn, nach. kъrnak) grzbiet, *hrištàg* (hreštak) anioł, *kъdàg* (gtak) czapka, *phъsàg* (psak) ślub, *dzidzàɣ* (cicaλ) śmiech, *ǯiràɣ* (črag) świeca, *mъštàɣ* (lud. mûštak) kożuch, *uràɣ* wesoły i pochodne, jak *uraɣuthìn* wesołość, itp. — *ergàth* (erkath) żelazo, *urpàth* (ûrbath) piątek, *šapàth* (šabath) tydzień, *kakhàt* (gagathn) szczyt, *ǯagàd* (čakat) czoło, *havàd* (hauat) wiara, *ɣъràd* (ɣrat) rada, *eràdz* (eraz) sen, *gamàdz* (nach. kamac) powolny, *kaɣcadz* (khaɣçac) głodny; imiesłowy bierne, jak *tъràdz* do *tъnelù* (dnel) stawiać, *uràdz* spuchły; — *timàc* przed; pochodne *kidaçàn* znany, *keraçnelù* tuczyć, itp. — *hiànd* chory, *gajànt* (kajan) podziemie, *ganànč* (kanadž) zielony; l. mn. jak: *čaɣàçkh* młyn (ǯraλaç), *erràçkh* gorączka, *gъçvackh* początek (kçûac), *łъvàçkh* (lûaçkh) bielizna, *šinvàckh* (šinûac) budowa, *ɣъndrъvàckh* (ɣndrûac) prośba, *pъrnъvàckh* (nach. přnvackh) utrzymanie, *hambrъvàckh* liczba, itp. — *baràb* (parap) próżny, *ǯujàp* (ǯûap) odpowiedź, *paregàm* (barekam) przyjaciel, *bagàs* (pakas) mniej, *geràs* (keřas) trześnia, *tikàł* (dgal) łyżka, *parnàł* (bařnal) skład; pochodne jak *ɣъnamuthìn* swatanie, itp.

Twory słowne, jak *da-łù* (ta-l) dać, *łałù* (lal) płakać, *ikałù* (gal) przyjść, *iłałù* (nach. ъlal) być, *ethałù* (erthal) odejść, *kъnałù* (gnal) iść, *mъnałù* (mnal) zostać; *hev-a-łù* (heual) oddychać, *hoda-łù* śmierdzieć, *hokałù* (hogal); *ɣaɣałù* (ɣaλal) bawić się, *ɣъndałù* (ɣndal) cieszyć się, *kartałù* (kardal) czytać, *korkoralù* grzmieć, *mъdmъdałù* rozmyślać, *aɣ-nałù* (por. aλal) mleć, *garna-łù* (por. karel) módz, *tarnałù* (dařnal) powrócić, *ċhornałù* (čořanal) suszyć, *kidnałù* (por. gitel) wiedzieć, *koɣnałù* (goλanal) kraść, *medznałù* (mecanal) rość,

mornałù (mořanal) zapomnieć, *vernałù* (veranal) skakać *erevnałù* widać, *ertvъnałù* przysięgać, *dżančnałù* poznać, *amunčnałù* wstydzić się, *bizdignałù* zmniejszać się, *imanałù* (imanal) dowiedzieć się, *timanału* (dimanal) cierpieć, *łъvanałù* (lûanal) myć, *haskъnałù* (haskanal) rozumieć, *genałù* znajdować się, *unenałù* mieć (por. ûnel), *uzenałù* chcieć (por. ûzel). — Wyrazy złożone jak *gir-a-gùr* (ker-a-kûr) mięso gotowane, *Gar-a-bjèd* imię (por. kar-a-pet), *vart-a-bjèd* (vard-a-pet) arcybiskup, *ci-a-vъr* (dziauor) na koniu, konno; *kъłχa-vor* (głχauor) główny, *thakavòr* (thagauor) król, *tъbr-a-dùn* (tpra-tûn) szkoła, *Haj-a-stàn* Armenia, *astvadza-màr* matka boska, *astvadza-śèr* bogobojny, *Asvadùr* imię (zam. astvadz-a-dur) lub *Zadùr*, itp.

Na końcu wyrazów jest samogłoska *a* bardzo rzadką. Należą tu może tylko zaimki: *sa*, *ta*, *na*; tryb rozkazujący, jak *kъnà* (gna) idź! następnie *khà* dziewczyno! i *ikhmъnà* nic. Inne wyrazy, zakończone w pols.-orm. na - *a*, mają w języku klas. zakończenie *-aj* lub też są to wyrazy świeżo przyswojone.

2) Pols.-orm. *a* = kl. *aj*.

a.) na początku wyrazów: zaimki wskazujące *as*, *ad*, *an* (ajs, ajd, ajn); *adz* (ajc) koza, *ał-* (ajl) inny; tak samo agul. *as*, *an*, *al*, tymczasem tyfl. *ês*, *êt*, *ên*, por. Patk. 735. Pet. 65.

b.) w środku wyrazów: *phad* (phajt) drzewo, *gadz* (kajc) żarzący się węgiel, *can* (dzajn) głos, *łan* (lajn) szeroki; *ergàn* (erkajn) długi, *kał* (gajl) wilk, *var* (vajr) spód, *har* (hajr) ojciec, *mar* (majr) matka, *aχpàr* (ehbajr) brat; 2. os. l. mn. czasu teraźn. *gakh* (kajkh) znajdujecie się, *gudàkh* (tajkh) dajecie, aoristu: *zargàkh* (zam. zarkajkh) do *zarnełù* bić, itp. W innych narzeczach orm. przechodzi kl. *aj* w tym wypadku w *ê* lub *a*, w gwarze zaś aguliskiej niekiedy nawet w *û* np. tyfl. *hêr* ojciec, *mêr* matka, 2. l. mn. *takh* dajecie, *êlakh* Pet. 65. astrach. *hêr*, *mêr*, *dzên* głos,

Patk. 24. agul. *gûl* wilk Patk. 735. 2. os. l. mn. karab. *têkh*, *khnâkh*, dżulf. *têkh*, *gnêkh*, *kêkh* (do tal, knal, kal). Patk. 71, 91, 99.

c.) na końcu wyrazów: *babà* (papaj) dziadek, *čhuχà* (čhûχaj) sukno, *dъγà* (tλaj) młody, *dzarà* (caŕaj) służąca, *pagłà* (baklaj) bób, *phesà* (phesaj) pan młody, *thažà* (thažaj) świeży, *vъgà* (vkaj) świadek, *vъrà* (veraj) nad, *kahanà* (khahanaj) duchowny; prawdopodobnie też *agrà* ząb (por. lud. akraj. Dżrp. 740), *čočχà* prosię, *darbà* raz (lud. tarpaj, Ajt. I. 163), *džamphà* podróż, droga (lud. čambaj Džach. Karab. čnapaj Patk. 66), *jergà* trud, staranie (por. *jergajòv*, porządnie) i inne; — 3 os. l. poj. *ga* (kaj) znajduje się, *gu-dà* (taj) daje; 1 os. l. poj. aor. *zargà* (zam. zarkaj) biłem, *gerà* (zam. keraj) jadłem, itp.

d.) nie w końcowej zgłosce, np. l. mn. *adźèr*, do *adz* (ajc) koza, *harjèr* do *har* (hajr) ojciec; *marabetkà* (por. majrapet) zakonnica, *gadzàg* (kajcakn) piorun, *varìn* spodni, do *var* (vajr) spód; *khałèł* (khajlel) chód, itp. Niekiedy jednak mamy w tym wypadku *e* np. *erełù* (ajrel) palić się, *cenełù* (dzajnel) wołać, por. niżej.

3) Sporadycznie odpowiada pols.-orm. *a* klasycznemu *e*, *ea*, *eaj*, np. *aχpàr* (eλbajr) brat, *aγavъrełù* (ûλevorel) prowadzić, *Derderànc* (têr-têreanç) przezwisko, *χristonà* (khristoneaj) katolik. Kl. *ea* zastąpione jest przez pols.-orm. *'a* w wyrazach: *ǵankh* (keankh) życie, wiek, *havid'àn* (javitean) wieczny. W wyrazie *aγavъrełù* zastępuje początkowe *a* kl. *û* (por. wyżej), a w imieniu *Aksent* kl. *ô*, = *au*, por. *Okhsêntios* (Auxentius). Kl. *o* odpowiada pols.-orm. *a* w wyrazie *šnahagàn* (šnorhakal) wdzięczny.

4) Liczba wyrazów przyswojonych, w których się pojawia dźwięk *a*, jest nader wielka: wyliczymy tu tylko niektóre nowsze.

a.) na początku i w środku wyrazów: turec. *adàt* zwyczaj, *artmàχ* sakwy, *Aslan* imię (lew), *azbàr* podwórze, *ba-*

zàr rynek, *cardàχ* strych, *ċhatàn* plot, *dalàχ* kij, *davàr* bydło, *haràn* stajnia, *χaftàn* kaftan, *kabzàn* Ormianin, *kaċàt* kielich, *Madzàr* Węgier, *naċhàr* bieda, *salhàn* wygótowane mięso, *χalb* fałszywy, *χaz* gęś, *phaj* część, *fasùl* fasol, *dapċhàn* łóżko, *χadìr* pilny, *χajìš* pas na pieniądze, *χalgìn* kociół, *χamdžì* bicz, *χazàχ* pal, *talìχ* chustka, *raχì* wódka, *burċàχ* groch, *barjàk* nerka, *ċiċàχ* kwiat, *χonàχ* gość, *odzàχ* ognisko, *χъsmàth* szczęście, *kutàs* kutas, *ċhebàr* czysty, *dzigàr* brzuch, *kъnàr* brzeg, *χъjàr* ogórek, *ċokàn* młot, *Dzingàn* Cygan, *dušmàn* nieprzyjaciel, *joχràn* kołdra; *bazъrgàn* kupiec, *dalavàr* talerz, *gaładžì* słowo, *χaraχċì* rozbójnik, *karaùkàl* wrona, *Passakas* (imię), *Alamàn* Niemiec;

rumuńs. *ban* pieniądze, *brad* świerk, *fag* buk, *malàj* proso, *kamàn* pamięć, *kumnat* szwagier, *kurtàn* pałac, *kъràr* ścieżka, *arutàr* rola, *kakabàz* chrząszcz, *Łupulak* (przezwisko), *samakìš* ser;

pols. rus. *cap*, *rak*, *nahł* nagły, *cał*, *burjàn* burzan *grъmàd* gromada, kupa, *husàk* gęsior, *liràk* lewy, *ščapàk*, *puhàč*, *harbùz*, *pastàχ*, *lancùχ* (Lehnzug), *skart'èt* obrus, *tru χàn* (Truthahn) indyk itp.

Nadmienić tu należy, że w wyrazach przyswojonych — zwłaszcza z tureckiego — niekiedy jawi się *a* zamiast *e* (rzadziej zamiast *o*), np. *dart* chęć, wola, pers.-tur. *dert*; *adat* zwyczaj, arabs.-tur. *adet*; *nijàth* nadzieja, arabs.-tur. *nijèt*; *hekiàt* historya, arabs.-tur. *hikajèt*; *khiràdž* wapno, tur. *kireàž*; *došak* pierzyna, tur. *döšek*; *pazevènk* fałszywy, tur. *pozevenk*;

b) na końcu wyrazów: tur. *arbà* wóz, *baχcà* ogród, *belà* bieda, *bikhà* pani, *gunà* kołdra, *χodzà* bogaty, *jarà* rana, *kofà* konewka, *lulà* fajka, *aχaċà* pan, *japъndžà* płaszcz i inne; — rumuńs. *domnà* pani, *gindà* żołądź, *komà* grzywa, *krangà* gałąź, *mъcà* kot, *pjalà* szklanka, *plutà* tratwa, *portà* brama, *berbendzà* berbenica, *anturà* sadło, *furkuliċà* widelec, itp. — pols. rus. *butkà*, *kiskà*, *krupà*, *laskà*, *morkvà*

marchew, *norà* źródło, *pìlà*, *plamà*, *puškà*, *phivà* piwo, *ret'kà* rzodkiew, *sirkà* siarka, *skrypkà* skrzypce, *sosnà*; *bołotà* błoto, *boronà* brona, *hrabynà* grab, *jaščìrkà*, *kołbasà*, *kovadłà*, *łakitkà*, *łavicà* ławka, *łopatà*, *makitrà*, *muraškà* mrówka, *pančoχà*, *pidłohà*, *rešetà*, *sorokà* sroka, *večerà*, *vyvirkà*; *huselnicà* gąsienica, *selezinkà* śledziona, *rękavičkà*, itp. Imię spieszczone *Rypka* lub *Hopka* (Hřiphsimê), jakoteż wyraz *marabetkà* (majrapet) mają przyrostek słow. *-ka*; por. też *thakavorkà* królowa.

5) Pols.-orm. *a* osłabia się niekiedy w ъ, zwłaszcza jeżeli nie stoi w ostatniej zgłoszce wyrazu, np. *dag* (pod): *dъgèn* (ze spodu); *ašχàrkh* świat: gen. *ašχъrkhìn*; *gàth* mleko: *gъłhełù* doić; *vastàg* zarobek: *vastъgełù* zarabiać; *badràkh* msza: plur. *badrъkhnèr*; *khaχàkh* miasto,: plur. *khaχъkhnèr*; *daχtàg* deska : plur. *daχtъgnèr*; *madàg* kobyła : plur. *madъgnèr*; *džagàd* czoło : plur. *džagъdnèr*; *angàdž* ucho : plur. *angъdžnèr*; *amàn* naczynie : plur. *amъnnèr*; *savàn* prześcieradło : plur. *savъnnèr*; *šakhàr* cukier : plur. *šakhъrnèr*; tak samo i wyrazy przyswojone, jak *čardàχ* strych, plur. *čardъχnèr*; *haràn* stajnia : plur. *harъnnèr*.

Język *klasyczny* nie zna tego osłabienia, np. *tak* (spód): gen. *taki*; *ašχarh* świat : gen. *ašχarhi*; *vastak* zarobek : infin. *vastakel*; tak samo kl. *hasarak* środak = pols.-orm. *hasъràk*; *haskanàl* rozumieć = pols.-orm. *haskъnalù*; *datastan* sąd = pols.-orm. *tadъstàn*; pers.-tur. *bazargan* = pols.-orm. *bazъrgàn* kupiec; kl. *mecavor* = pols.-orm. *mjedzъvъr*, itp. Niekiedy jednak traci język klas. w tym wypadku swe *a*, np. *kathn* mleko : *kthel* doić, odpowiada pols.-orm. *gath* : *gtъhełù* (por. wyżej).

6) Samogłoska *a* ginie, jak w języku klas., w *astvàdz* bóg : gen. *astudzù*, por. kl. *astûac* : *astûcoj*; podobnie kl. *aχauni* gołąb brzmi w pols.-orm. *aχvnìkh*, prawdopodobnie zamiast *aχvnikh*, por. tyfl. *aχûnakh*. Nadto ginie środkowe *a* często w trzy- lub więcej- zgłoskowych wyrazach pomię-

dzy dwiema spółgłoskami, jeżeli jedna z nich jest płynną lub nosową, np. kl. *pataraġ* = pols.-orm. *badràkh* msza, *avetaràn* = pols. orm. *avedràn* ewangielia: *ɣaɨaran* = pols. orm. *ɣaɣràn* sień; *matanì* = pols.-orm. *madnì* pierścień: *harsanìkh* = pols.-orm. *harsnìkh* wesele, dalej obok *araċì* (ałradzi) pierwszy mamy *arċì* (w *arċì-karà*, wiosna: obok *bagàs* (pakas) mniej, mamy słowo *bakselù* znikać (pakasel): tak samo *ardzelù* (paść się) obok kl. *aracel*, *thablelù* (rzucać) obok kl. *thavalel*, *hambrelù* (liczyć) obok kl. *hamarel* — Liczne słowa tworzące czas teraźn. w języku klas. na *-anc-*, *-ana-*, mają w pols.-orm. przyrostki *-ne-*, *-na-*, np. *des-ne-lù* widzieć : kl. *tes-ane-l*; *haunelù* podobać się : kl. *hananil*; *łognelù* maścić : kl. *loganal*; *medznelù* wzrastać : kl *mecana-l*; *mernelù* umierać : kl. *meŕanil*; *ċhornelù* suszyć : kl. *ċhoranal*; *mornelù* zapomnieć : kl. *moŕanal*; *vernelù* skakać kl. *veranal*; por. też *dżanċnelù* poznawać, i kl. *ċanaċhel*. W wyrazach: *palìnkh* (banali) klucz, *markìd* (margarit) perła, zginęło *a* z całą zgłoską. Wyraz *akandż* (ucho) traci swe początkowe *a* w złożeniu *gandż-abùr* (potrawa ormiańska): zresztą zmienia się on przez przestawkę w *angàdż* (ucho), por. tyfl. *anagċ*, karab. *angûdż*. — Przeciwnie kl. *hpart* odpowiada pols.-orm. *habàrd* pyszny.

e.

Pols.-orm. *e* odpowiada klasycznym *e*, *é*, *ea*, rzadziej kl. *aj*, *iu*, w niektórych zaś wypadkach nawet kl. *i*, *a*, *u*. Nader często przechodzi ono w *je* i zmiękcza poprzedzającą spółgłoskę, zresztą osłabia się niekiedy w ъ. Sporadycznie rozwija się dźwięk między dwoma spółgłoskami, rzadko jednakże wypada. Dość często spotykamy go i w wyrazach przyswojonych.

1. Pols.-orm. *e*, *je* (*ie*) = kl. *e*,

a) na początku wyrazów: *el* (el) lud, pospólstwo: *eràdz* (eraz) sen, *erèk* (erêk) wczoraj, *ergàn* (erkajn) długi, *ergàth* (erkath) żelazo, *ergìnkh* (erkin) niebo, *ergìr* (erkir) kraj, *ersùn* (eresûn) trzydzieści, *erràçkh* gorączka (por. *eřûmn*); *elelù* wstać (por. *el*, *elanel*), *ephełù* (ephel) gotować, *ethałù* (erthal) odejść, *ertvъnałù* przysięgać (por. erdnûl), *erevnałù* widać (por. *ereuil*); — *jep* (erph) hdy, *jes* (es) ja, *jez* (ezn) wół, *jełkh* (elkh) wschód, *jergà* (erk) trud, staranie: odwrotnie *ed'èu* (za) jest zdaje się w związku z kl. *jet*.

b) w środku wyrazów: *cer* (dzeřn) ręka, *ter* (der) jeszcze, *χer* (χeu) głupi, *χełkh* rozum, *gerà* (keraj) jadłem, *dżermàg* (čermak) biały, *hedżèł* (heceal) wojsko, *herù* (heřoj) daleko, *keďìn* (getin) ziemia, *kherì* wuj, *mergìg* goły (por. *merk*), *phesà* (phesaj) pan młody, *skesùr* świekra, *teχìn* (deχin) żółty, *tercan* (derdzan) nić, *thebùr* skrzydło (por. *theu* i *phetûr*), *Bedros* (Petros) Piotr, *Nerses* (Nersês), *hedevàk* piechotą (heteuak); — słowa: *desnełù* (tes-ane-l) widzieć, *dzephełù* (cephel) smarować, *hevałù* (heual) oddychać, *medznałù* (mecanal) powiększać się, *mernełù* (meřanil) umierać, *nergełù* (nerkel) malować, *perełù* (berel) nieść, *steχdzełù* (steχcanel) stworzyć, *vernałù* (veranal) skakać, itp.

W dalszych zgłoskach: *cъmèr* (dzmeřn) zima, *kъšèr* (gišer) noc, *Awedyk* (imię) = kl. *auetikh* nowina, *vartenìkh* (vardenikh) róża, *paregàm* (barekam) przyjaciel, *avełì* (aueli) więcej, *badvełì* (patûeli) łaskawy, *khałèł* (khajlel) chód; — twory *słowne* z przyrostkiem *e*, *ne*, jak: *abrełù* (aprel) żyć, *anełù* (ařnel) robić, *asełù* (asel) mówić, *bahełù* (pahel) zachować, i inne (por. wyżej pod *a*. 1. b.); następnie *dzigełù* zgiąć (por. ěgnel), *gъdzgełù* (kekel) zwijać, *gъrełù* (krel) wozić, *gъthełù* (kthel) doić, *isχełù* (isχel) móc, *išełù* (jišel) zwać, *kovełù* (govel) chwalić, *kъrełù* (grel) pisać, *łъsełù* (lsel) słuchać, *łъdzełù* (lcel) zaprzęgać, *łъzełù* (lizel) lizać, *morthełù* (morthel) krajać, *nъstełù* (nstil) siedzieć, *pъndrełù* (phntřel) pytać, *pъrtełù* (brdel) krajać, *phъčhełù* (phchel) śpiewać,

phъdtełù (phtel) gnić, *sirełù* (sirel) kochać, *sorvełù* (sovorel) uczyć się; *adzełełù* (acelel) golić, *averełù* (averel) psuć, *ъngerełù* (ъnkerel) pomagać, *ašχadełù* (ašχatel) trudnić się; *mъgrъdełù* (mkrtel) strzydz, *nišanełù* (nšanel) oznaczyć, *vidžarełù* (včarel) płacić, *kaχkъχełù* sprzątać, *karkъvełù* żenić się, *łvaçvełù* myć się; — *kъnełù* (gnel) kupować, *kъdnełù* (gtanel) znaleść, *ъnçnełù* zleść (idżanel), *imaçnełù* uwiadomić, *keraçnełù* tuczyć, *porunçnełù* zapalić, *gъpcenełù* kleić, *medzçъnełù* wychowywać, *verçъnełù* podnieść, *sorveçnełù* uczyć, *sъreçnełù* ostrzyć, *šareçnełù* składać, *udeçnełù* żywić, *kaχçenałù* być głodnym (khaλçenal), *unenałù* mieć, *uzenałù* chcieć, itp.

je (ʲe) jawi się często w ostatniej zgłosce wyrazu, w nie. ostatniej pozostaje *e*, np. *pjem* (bem) ołtarz: plur. *pemjèr; pjert* (berd) zamek: plur. *pert'èr; bjed* (pet): *bedńèr;* tur-*bjeχ* wąs; pl. *beχèr*; *vjer* (ver) górny: *vernałù* skakać w górę; *mjèχr* (meλr) miód: pl. *meχrièr; mjeχkh* (meλ) grzech: pl. *meχkhèr*; *mjedz* (mec) wielki: *medznałù* róść; *t'heł* (thel) żdźbło: pl. *thelèr*; *d'èχ* (teλi) miejsce: *dehrànkh* pościel; *dżeχ* (ceλ) słoma: pl. *dzeχèr*; *dżer* (cer) stary: *dzerutlhìn* starość; *ćer* (dzer) wasz: *cezì* (dzez) wam; *mjer* (mer) nasz: *mezì* (mez) nam; *hjèukh* (heukh) oddech: pl. *heukhèr*; *hjèt* (het) z: *(h)ed'èu* za, *hedevàk* pieszo; *avjèł* (auel) miotła: pl. *avełńèr*; *erjès* (eres) twarz: pl. *eresńèr*; *aśèχ* (aseλn) igła: pl. *aseχńèr*; *derjèv* (tereu) liść: pl. *derevńèr*; zresztą por. *arjev-jelkh* wschód słońca: kl. *areu-elkh*; *irjèkh* trzy: kl. *erekh*, *thethèv* lekki: kl. *thetheu;* liczbę mn. na *-jer* i *-ńer*, jak: *žamjèr* kościoły: abl. *žamerèn, harjèr* ojcowie: gen. *haverèn*; *pańèr* rzeczy. instr. *panerèv*; *eresńèr* twarze: *eresnerèn*, i t. p.

2) Pols.-orm. *e, je (ʲe)* = kl. *ê,*

a.) na początku wyrazów: *eš* osioł: pl. *ešńèr*. *Ešienc* (przezwisko), por. kl. *êš:* gen. *išoj: e* (ê) jest: imperf. *èi, èir, er*; *èinkh, èikh, èin*: kl. êi, êir, êr, i t. d.

b.) w środku wyrazów: *der* (têr) pan, *ges* (kês środek, *ker* (gêr) tłusty, *meg* (mêk) jeden, *men* (mên) sam, *šen* (šên) gruby, *tem* (dêm) twarz, *amèn* (amên) wszystek, *erèk* (erêk) wczoraj, *Owanes* (Jovhannês) Jan, *betkè* trzeba (por. *pêt*), *vestìt* sławny (por. *vêst*) itp. Rzadziej mamy tu *je (e)*, np. *aɣvjès* (alûês) lis: pl. *aɣvesńèr; -śer* (sêr) w złożeniach, jak: *astvadz-a-śèr* bogobojny, i t. p.

c.) na końcu wyrazów: *the* (thê) że, 3. os. l. poj. *kidè* wie (gitê), *gi-perè* (berê) niesie; *ažè* (aržê) wart jest, *betkè* trzeba (zam. pêtkh ê); 2. os. trybu rozkaz. *sirè* (sirê) kochaj, *sireçèkh* (sireçêkh) kochajcie! końcówka genit. (ablat.) *-e(n)*, np. *panèn*, plur. *panerèn*, per. kl. abl. *i banê*; *dzandrèn* do *dzandr* (canr) ciężki, *megèn* do *meg* (mêk) jeden, *irmèn* jego; por. też *anorè* (an-orên) żyd.

W języku klas. stoi niekiedy *ê* naprzemian z *i*, jakeśmy to widzieli wyżej przy *êš;* w pols.-orm. jednakże rzadko to znajdujemy, np. *tem* twarz: *timàc* przed, naprzeciw, por. kl. *dêmkh*: gen. *dimaç*; *der* (pan): *diruthìn* sąd; *šen* gruby: *šinvàckh* budowa, lecz i *šenuthìn* ozdoba, podczas gdy w kl. jest tylko *šinûac šinûthiun*. Jednakże i w kl. języku mamy obok *dirûthiun* też *dêrûthiun*, obok *gér* wyrazy *gêrûthiun, gêraçûçanel*, jak w pols.-orm. *ker* tłusty, *keruthìn*, *kerûçnełù* itp. Dlatego zdaje się prawidło Hübschmanna (Armen. Stud. 57.) nie być ogólnem dla języka klasycznego.

3.) Pols.-orm. *je (e)* = kl. *ea*, np.

źen (zean) szkoda: pl. *zeńèr*; *śev* (seau) czarny; *ad'èn* (atean) pora stosowna; *çorjèn* (çorean) pszenica, *ɾjèn* (iurean) jego, *gorjèg* kulesza: pl. *goreghèr*, por. kl. *koreak*: gen. *korekan; parjèv* (bareau) dobrze, *Arakieł* (imię) por. *ařakheal* poseł, apostoł; *hedźèł* wojsko: *hedzełuthìn* wojna, por. kl. *hecеal: hecelûthiun*; nazwiska rodowe, jak: *Angerienc* (ankereanç), *Moχìenc* (Moχeanç), Gogniene, Horajenc, Markojenc, Sakojenc, Norsesienc, Pufienc, i t. p. Jak widać odpo-

wiada pols.-orm. *je* (*e*): *e* w tym wypadku kl. *ea*: *e*; jednakże mamy w pols.-orm. téż parę wyrazów, w których kl. *ea* odpowiada twarde *e*, np. *łer* (leařn) hala, *aγèg* (aheak) prawy, dobry, może pod wpływem genit. kl. *leřin*, *aheki*, i t. p.

4.) Pols.-orm. *e* = kl. *aj* tylko poza ostatnią zgłoską, np. *cenełù* (dzajnel) wołać: *can* dzajn) głos, por. wyżej *a*. 2.); podobnie *erełù* (ajrel) palić się, *erìg* (ajrik) mąż, *ekì* (ajgi) winne grono.

5.) Pols.-orm. *je*, *e* = kl. *iu*, w niektórych wyrazach jak: *jeγ* (iuλ) łój, *leγ* (liuλ) pływanie, *keγ* (giuλ) wieś: gen. kl. *geλdž*; *artar-jèγ* masło: plur. *artar-eγnèr*, por. wyżej 1.) i 3.).

6.) Sporadycznie odpowiada pols.-orm. *je*, *e* klas. *i*, *a*, *o*, *u*, np. *garmjèr* (karmir) czerwony, *Čerbig* (przezwisko) może jest identyczne z wyrazem *čarpik* zręczny; *abъsperełù* (apsparel) rozkazywać; *hargevъr* (argavor) szanowny, *łabestàk* (napastak) zając, *χъmèr* (χmor) ciasto; osnowa czasu teraźn. niektórych słów, jak: *hazełù* (hazal) kaszleć, *pъrnełù* (bařnal) trzymać, *hinełù* (hinûl) prząść, *łъnełù* (lnûl) napełniać, *thoγełù* (thoλûl) zostawić. Zresztą por. *hremànkhъt* wy, Pan, obok *hramè* proszę! kl. *hramajel* rozkazywać.

7.) Samogłoska *e* jawi się wreszcie w licznych wyrazach przyswojonych, z których wymieniamy: turec. *bełà* bieda, *kef* wola, *seb* rachunek, *hèrgis* nigdy, *jemìš* owoc, *ńevъcàd* rumak bystry, *łałèχ* chustka, *pazevènk* fałszywy; — rumuńs. *čerb* jeleń, *dzer* mróz, *berbèdž* baran, *bernъvàkh* spodnie, *grebenòs* garbaty, *grebìt* spieszyć, *jepùr* zając, *Negrusz* (imię), *Negustor* (nazwisko), *ъntrèg* cały; łacińs. imiona miesięcy: *phedrъvàr* luty, *septembèr*, *oktembèr*, *nojempèr*, *tektembèr*; -- rus. *berezà* brzoza, *čerevìk* trzewik, *sełezinkà* śledziona, *rešetà* rzeszoto, *ret'kà* rzodkiew, *verbà* wierzba, *večerà* wieczerza, *bužèn* kozina, *połèn* piołun, itp. Dźwięk *e* zastępuje tu jednak czasem i inne samogłoski, np. *čhebàr* czysty: tur.

kibar; *thez* prędki: pers-tur. *thiz*; *hekiât* opowiadanie: arabs-tur. *hik'ajèt*; *Telembas* (przezwisko): tur. *tulumbaz*.

8.) Pols.-orm. *e* osłabia się niekiedy w ъ, zwłaszcza w nieostatniej zgłosce, np. *aśèɣ* igła: plur. *asъɣńèr* (obok *aseɣńèr*), por. kl. *aseλn*: gen. *asλan*; podobnie *dašèɣ* drzazga: pl. *dašъɣńèr*, lecz kl. *tašeλ*: gen. *tašeλi*; tak samo *cъmèr* (dzmeřn) zima: infin. *cъmъcrnelù* zimować; *χełkh* rozum: *χъłkòv* rozumny; *erèk* wczoraj: *ergъstèm* wieczorem; por. też *ohormъłì* litościwy: kl. *oλormeli*; *ekъstàn* winogrona: kl. *ajgestan*, itp. W wyrazie *ersùn* trzydzieści, zdaje się zginęło środkowe *e*, por. kl. *eresûn*; natomiast rozwija się niekiedy *e* pomiędzy dwiema samogłoskami, stojącymi na początku wyrazów, np. *dzenòχkh* rodzice: kl. *cnoλ*; *khetvъdvelù* iskać: kl. *khthûel*; *Mechdesi* (imię): *mλtesi* pielgrzym; *dzedźèr* piersi kobiece: dyal. *cic*, *ccel* (ssać).

o.

Pols.-orm. *o* odpowiada kl. *o*, *ô*, sporadycznie też kl. *e*, ъ, *u*, *eu*. Niekiedy osłabia się w ъ lub nawet wypada całkiem, w innych zaś razach rozwija się dźwięk ten pomiędzy dwiema spółgłoskami. Nie rzadko znajdujemy go także w wyrazach przyswojonych.

1.) Pols.-orm. *o* = kl. *o*,

a.) na początku wyrazów: *o* (or) że, ażeby; *očh* nie, *očił* (odżil) gnida, *očχàr* (ochχar) owca, *odveńèr* nogi (por. *otn*), *ohormъłì* litościwy (aλormeli), *orsà* (ors) polowanie, *ortì* (ordi) syn, *oskì* złoto, *oskъr* (oskr) kość; niektóre z takich wyrazów mają w kl. języku przed *o* powiewną *j*, np. *onkh* brew: kl. *jonkh*, *Ovanes*, *Ohan*: kl. *Jovhannês*;

b.) we środku wyrazów; *čhor* suchy, *čhors* cztéry, *goɣ* (koλ) ziobro, *χod* (χot siano, *χoz* świnia, *koc* (goç) zamek, *koɣ* (goλ)

złodziej, *mod* (mot) do, przy, *phos* rów, *-vor* (-φόρος), *dzov* (σοv) morze, *gov* (kov) krowa, *hov* chłód; następnie *v-ov* (o) kto, i *vorp* (orb) sierota, z powiewną wargową przed *o*; — *çorjèn* (çorean) pszenica, *gorjèg* (koreak) kulesza, *hokì* (hogi) dusza, *χonàr* (χonarh) łagodny, *kodì* pas (goti), *połъr* (bolor) w około, *pobìg* bosy (por. bok), *phošì* pył, *χostovanànkh* spowiedź (por. χostovanûthiun), *žohovùrt* (žoλovûrd) parafija; — słowa; *hodałù* (hotil) śmierdzieć, *hokałù* (hogal), *χortełù* poprawić (por. *ûλord*, prawy), *mornałù* (moŕanal) zapomnieć, *morthełù* krajać, *šokhełù* pocić się (šoλil), *thoγełù* (thoλûl) puścić, *gorsъnełù* (korûsanel) zgubić, *ačoγełù* (adžoλel) pomagać; w dalszych zgłoskach: *aròχč* (ařoλdž) zdrowy, *kharòz* kazanie, *Bedròs* (Petros) Piotr, *Boγòs* (Pôλos) Paweł, *Hagòp* (Jakob) Jakób, itp. Imiesłowy czasu teraźń. na *-oγ* (-oλ), jak *ardzòγ* (aracoλ) pasterz, *garòγ* (karoλ) stwórca, *sorvòγ* uczeń t. j. uczący się, itp. *Instrumentalis* na *-ov*, jak *martòv* (mardov), następnie *žamòv*, pl. *žameròv* do *žam* (kościół); *panòv*, pl. *paneròv* do *pan* (ban) rzecz; zaimki: *irmòv*, *irmъnçmòv* i inne twory analogiczne. — Nomin-plur. *asònkh* ci, *adònkh* owi, *iròn kh* oni, *vъròn kh* którzy, *megònkh* jedni; Dativ. *asònç*, *adònç*, *megònç*, itp.

2.) Pols.-orm. *o* = kl. ô *(au)*,

a.) na początku wyrazów: *oc* (ôdz) wąż, pl. *oćèr*; *oγ* (ôλ) kólczyk, pl. *oγèr*; *or* (ôr, aur) dzień, pl. *orièr*; *odàr* (ôtar) obcy; *okostòs* (ôgostos Augustus) sierpień; *g-oktìkh* dosyć (por. ôgtil); na końcu wyrazu może *dzo* chłopcze! por. *cô* Ajd. II. 137.

b.) we środku wyrazów: *don* (tôn) święto, pl. *doñèr*; *zor* (zôr) bardzo; gen. sgl. *hor* (hôr, haur) ojca, *mor* (môr, maur) matki; *hopàr* wuj, zam. *hor-aγpàr* (ojca-brat) por. *horkhùr* (ojca-siostra) ciotka; *Horajenc* (nazwisko) por. kl. *jôraj* ojczym; *Bohòs* (Pôλos, Paulos), *gošìk* (kôšik) but, *goškàr* szewc (por. kl. *kôškakar*); *χoselù* piać (*χôsel*, mówić): *aγòtkh*

(aλôthkh) modlitwa, *amòt* (amôth) wstyd, *asòr* (ajs ôr) dziś; *anorè* żyd, por. kl. *an-ôrên* bezprawny.

3.) Pols.-orm. *o* zastępuje niekiedy na początku wyrazów kl. *e*, *ъ*, *û eu*, np. *ohùng* (eλûngu) paznogieć, *ongùz* (ънkojz) orzech, *oγὰγ* (ûλeλ) mózg, *ôχtъ* (euthn, eôthn) siedm; w wyrazie *o-kъrd* (żaba) mamy zdaje się *o* protetyczne, por. kl. *gort*.

4.) Do wyrazów obcych, w których się jawi *o*, należą: turec. *boł* wiele, *χoł* ramię, *koš* komin, *soj* rodzaj, krewny, *čokàn* młot, *čorłù* przeklęty, *χonàχ* gość, *χoròz* kogut, *kozłùkh* okulary, *łoχùm* suchar, *Sołtan* (nazwisko), *odžaχ* przypiecek, *sofà* sofa, *torbà* worek; — rumuńs. *bołt* sklep, *kofà* konewka, *komà* grzywa, *odòr* klejnot, *oprìt* wstrzymać, *počùm* pień, *podš* równina, *pojełù* czekać, *kokovejkà* sowa; — pols. rus. *korč* krzak, korzeń, *stoł*, *snop*, *džobòk*, *kołbasà*, *kosìt*, *košèł*, *kovadłà*, *łopatà*, *morkvà*, *moździr*, *norà* źródło, *obrùs* ręcznik, *oγùs* owies, *połèn* piołun, *sosnà; bołothà*, *boronà*, *połòt* pleć, *połomìń* płomień, *połovìk* jastrząb, *sołovìj* słowik, *sorokà* sroka, i inne.

5.) Pols.-orm. *o* osłabia się niekiedy na *ъ*, np. *vorp* (orb) sierota: plur. *vъrpjèr*; *oròg* kądziel: pl. *orъgńèr*; następnie słyszy się obok *čhor* suchy, *čors* cztery, także *čhъr*, *čhъrs*; obok *thakavòr* król, *hargevòr* poczciwy, mamy *ciavъr* konno, *unevъr* majętny, *mjedzъrъr* naczelnik; obok *phos* (rów) mówi się *phъs*, obok *aròχč* (zdrowy) też *arъχč*; zresztą por. *vъd* (otn) noga: *odìç*, *odvъńèr* (nogi); *vъr* (oř) tyłek: gen. dat. *orùn*, instr. *oròv*. W obu ostatnich przykładach odpowiada *vъ-* kl. *o-*, tak samo w wyrazach: *vъr* (or) który, *vъγъč* (oλdž) żywy. Dziwniejsza, że *rъ* zamiast *o* słyszymy niekiedy nawet w środku wyrazów, np. obok *čhor* i *čhъr* suchy, także *čhvъr*; podobnie *krъγ* (złodziej) obok *koγ* (goλ), *grъk* (kok) gładki. W ogóle odpowiada kl. *o* w pols.-orm. bardzo często *ъ*, por. jeszcze *bъrd* (port) pępek, *fъrt* (horth) cielę, *fъd* (hot) zapach, *mъm* (mom) wosk, *nъr* (nor) nowy,

o-kъrd (gort) żaba, *pъχg* (boλk) rzodkiew, *phъr* (phor) brzuch, *sъχ* (soχ) cebula, *tfъr* (thoŕn) wnuk, *athъr* (athoŕ) krzesło, *połъr* (bolor) wokoło, *sałъr* (salor) śliwka, *sъχtъr* (χstor, lud. sχtor) czosnek.

Rzadko wypada *o* całkiem; tak np. zdaje się *o* brakować w słowie *χorvełù* piec, por. kl. *χorovel*; podobnie *sorvełù* uczyć się: kl. *sovorel*; *orełù* kołysać: kl. *ororel*. Niekiedy rozwija się dźwięk ten pomiędzy dwiema spółgłoskami, stojącymi na początku wyrazów, np. *čhokhełù* (čhkhil) klękać, *godrełù* (ktrel) łamać, *goχъmìndr* (kλmintr) cegła, *golorìk* (glor) kartofla, *kolòχ* (glûχ) głowa: pl. *kъłχńèr*.

i.

Pols.-orm. *i* odpowiada kl. *i*, w niektórych wypadkach także kl. *e*, *iu*, a sporadycznie też kl. *ê ea*, *o*, ъ. Dźwięk ten osłabia się w ъ, a rzadko tylko całkiem ginie. Zresztą rozwija się on niekiedy między dwiema spółgłoskami i nierzadki jest w wyrazach obcych.

1.) Pols.-orm. *i* = kl. *i*,

a.) na początku wyrazów: *i-* (i) w, por. *i-hòs* tu, *i-hòn* tam, *inkh* (inkhn) on, *inč* (inčh) co, *inъ* (inn) dziewięć, *ikhmъnà* nic (por. kl. *ikh*), *imanałù* dowiedzieć się, *išχełù* śmieć, *ilìg* (ilik) wrzeciono, *indzì* (indz) mnie; wyrazy *isùn* pięćdziesiąt, *išełù* nazywać, miały zdaje się przed *i* powiewną *j* lub *h*, por. kl. *jisûn*, tyfl. *hisûn* (z *hing-sûn), kl. *jišel*;

b.) we środku wyrazów: *hin* stary, *kin* (gin) cena, *kir* (gir) pismo, *khith* nos, *mis* mięso, *viz* szyja, *bind* (pind) twardy, *hing* pięć, *mitkh* myśl, *prindz* (brindz) ryż, *sird* (sirt) serce, *digìn* (tikin) pani, *dzidzàχ* (cicaλ) śmiech, *himbì*, *hindì* teraz, por. lud. *himaj*, *jimaj* Ajd. II. 112. 128. *hìvànd* chory, *kidnałù* (gitel) wiedzieć, *kinì* (gini) wino, *Kirkòr* (Grigor)

Grzegorz, *Minàs* imię, *sirełù* kochać, *šinełù* budować, *timàç* przed, naprzeciw (por. kl. *dim-*), *thiphàr* (tipar) rys. twarzy; — w zgłoskach końcowych: *amìs* miesiąc, *anìc* pchła, *badìž* (patiž) kara, *gъdrìdž* (ktridž) młodzieniec, *markìd* perła (margrit), *gaçìn* (kaçin) siekiera, *gaγìn* (kaλin) orzech, *kedìn* (getin) ziemia, *marmìn* ciało, *teγìn* (deλin) żółty, *ergìnkh* (erkin) niebo, *ergìr* (erkir) kraj, *gošìk* (kôšik) but, *Zadìk* (Zatik) Wielkanoc, *aχčìg* (aλdžik) dziewka, *gъnìg* (*knik, diminut. do *kin*) kobieta, *šъnìg* (šn-ik) piesek; *kъrìč* (gričh) pióro, *mъχìč* fajka, *haknìč* suknia, *łusavorìč* oświeciciel (św. Grzegorz) itp. Pluralia: *ortìkh* (ordikh) synowie, i twory analog. jak *martìkh* ludzie, *gъndìkh* kobiety, *oskъrdìkh* kości; zresztą *hargìkh* uszanowanie, *mъdìkh* straż, *aγvenìkh* gołąb, *vartenìkh* róża, *pałìnkh* klucz, *ъłìnk* pełny, i inne. Tu należą téż liczne formy słowne, jak Imperf. *eìr* byłeś, *eìkh* byliście, *eìn* byli (kl. êir, êikh, êin) i twór analog. *eìnkh* byliśmy (por. kl. êakh); *kideìr* wiedziałeś, *gi-pereìr* niosłeś, itp. Aoryst *abreçìr* żyłeś, pl. *abreçìnkh*, *abreçikh*, *abreçìn* do *abrełù* (żyć, trwać), itp. Coniunct. *iłajìr*, *biłajìr*, byłbyś, itd.

c.) na końcu wyrazów: *ci* (dzi) koń, pl. *ciàn*; *mi* aby nie, *akì* (agi) ogon, *ekì* (ajgi) winne grono, *darì* (tari) rok, *gašì* (kaši) skóra, *hokì* (hogi) dusza, *karì* (gari) jęczmień, *kinì* (gini) wino, *kodì* (goti) pas, *khanì* ile, kilka, *khamì* wiatr, *kherì* wuj, *łeγì* (leλi) gorzki, *madnì* (matani) pierścień, *ortì* (ordi) syn, *oskì* złoto; *parì* (bari) dobry, *phošì* pył, *phъnthì* brzydki (phnthi), *avełì* więcej, *badvełì* (patûeli) łaskawy, *ohormъłì* litościwy (oλormeli), *sirełì* kochany, *užłì* silny; — *ačvì* oczy, *dzungvì* kolana; 3. os. l. poj. praes. *gu-tvì* (thûi) zdaje się; Imperf. 1. sgl. *eì* (êi) byłem, *kideì* wiedziałem, *gi-pereì* niosłem; Aoryst 1. sgl. *abreçì* żyłem; Coniunct. *(b)iłajì* byłbym, itp. Dat. sgl. *panì(n)* por. kl. *bani*, i twory analog. jak *žamìn* do *žam* kościół, *keγìn* do *keγ* wieś, *orìn* do *or* dzień; *indzì* mnie, *khezì* tobie, *mezì* nam, *cezì* wam (por. kl. indz, khez, itd.), *ergusin* do *ergù(s)* dwa, *inčhìn* do *inčh* co, itp.

2.) Pols.-orm. *i* = kl. *e*,

a.) na początku wyrazów: Czas teraźn. słowa posiłkowego: *im*, *is*; *inkh*, *in*, (jestem, jesteś; jesteśmy, są), por. kl. *em*, *es*; *emkh*, *en*; *irjèkh* (erekh) trzy, *irgùn* wieczór, por. kl. *erekoj*;

b.) w środku wyrazów: *lizù* język, forma starożytniejsza, niż kl. *lezû* (por. Hübschmann, Armen. Stud. I. 32); *giragùr* (kerakûr) gotowane mięso, *krištàg* (hreštak) anioł, *arikàg* (aregakn) słońce, *hampirelù* (hamberel) znosić; teraźn. klasy 1. jak: *kidì-m* wiem, *kidì-s* wiesz; *kidìnkh* wiemy, *kidìn* wiedzą, por. kl. gite-m, gites, gitemkh, giten; *gi-perìm* niosę, przyszł. *bi-perìm* będę niósł, itd. kl. berem itd.

3.) Pols.-orm. *i* = kl. *ê* w 2. os l. mn. *ikh* jesteście, kl. *êkh*; *kidìkh* (gitêkh) wiecie; *gi-perìkh* niesiecie, *bi-perìkh* będziecie nieść, kl. *berêkh*, a nadto w niektórych wyrazach jak *giragì* (kirakê) niedziela. – Kl. *ea* odpowiada pols.-orm. *i* szczególniej w imiesłowie przeszłym na *-eal*, służącym do tworzenia czasów złożonych, np. *perìl-im* niosłem, *kidaçìl-im* wiedziałem. Kl. *iu* odpowiada pols.-orm. *i* w *irjèn* (obok *erjèn*) jego, kl. *iurean*, a szczególnie w licznych wyrazach na *-thiun*, jak *dzeruthìn* (cerûthiun) starość, *diruthìn* sąd, *dzaruthìn* służba, *erganuthìn* długość, *imastuthìn* wiadomość, itp. Sporadycznie odpowiada dźwięk *i* kl. *o* w wyrazie *mìràg* (morukh) broda, kl. ъ w *ind-às* (ъnd-ajs) tutaj. W wyrazie *istàk* (czysty) ma język klas. spółgłoskowe *i*: *jstak*.

4.) Samogłoska *i* jawi się często w wyrazach obcych, jak np. turec. *pič* bękart, *čičàç* kwiat, *khiràdž* wapno, *milàt* chłop, *Pilaf* (przezwisko) por. tur. *pilav* ryż gotowany; *çadìr* gorliwy, *çajìš* trzos, *jemìš* owoc, *mъskhìn* biedak, *bèlkhi* może, *çamdžì* bicz, *raçì* wódka, *silì* policzek, *çaraçčì* rozbójnik, *galadžì* słowo; — rumuńs. *zid* (ze słow.) mur, *pintìn* ostroga, *podìš* płaszczyzna, *urìt* brzydki, *oprìt* zatrzymać, *plzìt* krzątać się, *Mimilik* (przezwisko) por. rum. mъmъlig (mamałyga), *uskulì* len; — pols.-rus. *hrib* grzyb, *livàk* lewy, *mišcàn*

mieszczanin, *pìłà*, *pisòk* piasek, *śimje* siemię, *sirkà* siarka, *vinòk* wianek, *višnà*, *ławicà*, *młynivkà*, *vyvirkà*, *pidłohà* podłoga, *moździr połomìń*, *połovìk* itp.

5.) Pols.-orm. *i* osłabia się zwykle w ъ, jeżeli nie stoi w końcowej zgłosce, np. *kir* pismo: plur. *kъrjèr*, por. kl. *gir*: gen. *groj*; podobnie *mis* mięso: pl. *mъśèr*, kl. mis gen. msoj; *zid* mur: pl. *zъd'er*, *khith* nos: pl. *khъthńèr*, kl khith: gen. khthi; *ilìg* wrzeciono: pl. *iłъgńèr*, kl. ilik: gen. ilki; *Dadžìg* Turek: pl. *Dadžъgńèr*; *gošìk* but: pl. *gošъkńèr*: kl. kôšik: gen. kôški; *markìd* perła: pl. *markъdńèr*: *šalìɣ* koszula: pl. *šabъɣńèr*; *ɣałgìn* kocioł: pl. *ɣałgъńèr*; *marmìn* ciało: pl. *marmъnńèr*: kl. marmin: gen. -mnoj; w języku klas. więc wypada w tym wypadku *i* całkiem.

Podobnie dzieje się z końcowym *i*, jeżeli po nim następuje jaka końcówka, np. *akì* ogon: pl. *akъstàn*; *ekì* winne grono: pl. *ekъstàn*; *darì* rok: pl. *darъstàn*, *ɣamdžì* biez: pl. *ɣamdžъstàn*, *hajłì* zwierciadło: pl. *hajłъstàn*; *hokì* dusza. pl *hokъstàn*; *kinì* wino: pl. *kinъstàn*; *kodì* pas: pl. *kodъstàn*, *madnì* palec: pl. *madnъstàn*, *morì* las: pl. *morъstàn*; *oskì* złoto: pl. *oskъstàn*; *raχì* wódka: pl. *raχъstàn*; *giragì* niedziela: pl. *giragъstàn*; *uskułì* len: pl. *uskułъstàn*. W tym razie jednakże odpowiada wymiana pols.-orm. *i* : ъ klas. *i* : *e*, por. kl. *ajgì* : *ajgestàn* winnica, tak że tu ъ zastępuje niejako *e* To *e* daje się nawet niekiedy czuć wcale wyraźnie, np. *gašì* skóra: pl. *gašestàn*, *phošì* pył: pl. *phošestàn*, *sìłì* policzek: pl. *sìłestàn*; *gaładžì* słowo: pl. *gaładžestàn* (obok *gaładžìkh*).

6.) Bardzo rzadko ginie *i* całkiem, por. *digìn* (tikin) pani: *dignuthìn* (tiknûthiun) gospodarstwo kobiece; *irgùn* wieczór: lud. *irigún* Dżaɣ. Częściej za to rozwija się dźwięk ten między dwiema spółgłoskami, stojącymi na początku wyrazu, por. *nišàn* znak, *nišanełà* oznaczać: kl. *nšan*, *nšanel*; *tikàl* (dgal) łyżka, *tižàr* (d-žar) ciężki, *vidžàrkh* (vćar) zapłata, *vidzarełà* (vćarel płacić Możliwa jednak, że *i* tu nie-

kiedy jest dawniejszego początku, por. pers. *nišan*, kl. *dargal* (obok *dgal*).

u.

Pols.-orm. *u* odpowiada kl. *û*, *oj*, *iu*, *eu*, sporadycznie też kl. *ov*, *a*, *o*, *e*, *i*. Często osłabia się w ъ, jeżeli nie stoi w końcowej zgłosce; rozwija się też niekiedy pomiędzy dwiema spółgłoskami. Zresztą znajduje się też w licznych wyrazach przyswojonych.

1.) Pols.-orm. *u* = kl. *û*,

a) na początku wyrazów: *uł* (ûl) jagnię, *uχ* gdzie (por, kl. ûr), *ùthъ* (ûth) osiem, *uràχ* (ûraχ) wesoły, *urpàth* (ûrbath), *uskùd* skąd (por. kl. *ûs-ti*), *užlì* silny (por. *ûžavor*), *udełù* (ûtel) jeść, *urełù* puchnąć (por. ûrnûl), *unenałù* (ûnel) mieć; słowo *uzełù* (chcieć) ma w języku kl. przed *u* powiewną *j* : *jûzel*;

b) we środku wyrazów: *cug* (dzûkn) ryba, *çurd* (çûrt) zimny, *čur* (džûr) woda, *dun* (tûn) dom, *-dur* (tûr): *arъdùr* handel, *Zadùr* (imię ; *dzung* (cûnr) kolano), *dzur* (cûř) krzywy. *grùckh* (kûrckh) pierś; *gud* (kût ziarno, *-gur* (kûr): *giragùr* potrawa; *gušt* (kûšt) bok, *guz* (kûz) garbaty, *hum* (hûm) surowy, *hund* (hûnt) nasienie, *χuł* (χûl) głuchy, *łuh* (lû) pchła, *muχ* (mûkn) mysz, *muχ* (mûχ) dym, *mur* węgiel, *muth* ciemny, *munč* (mûndž) niemy; *Nuš* (przezwisko), *puk* (bûkh) śnieg, *pun* (bûn) cały, *purt* (bûrd) pierze, *pušt* (bûšt) pęcherz, *phur* (phûřn) piec, *sud* (sût) kłamstwo, *-sun* (-sûn : *er-sùn* trzydzieści, *khar-sùn* 40, i t d. *sur* ostry, *surp* (sûrb) święty, *šukh* cień, *šun* pies, *tukh* (dûkh) wy, *tur* (dûřn) drzwi, *tustr* (dûstr) córka, *thuχth* (thûχth) książka, list, *thur* miecz; — *budùg* (pûtûk) garnek, *bužanełù* (bûcanel żywić, *čhuχà* (čhûχaj) sukno, *dzudzłù* mamka (por. *cûc*, ssanie); *khunełù* spać (por. *khûn*); *Hugàs* (Λûkas) Łukasz;

abùr (apûr) kasza, *ambùr* (amûr) silny, *anùn* imię, *anasùn* ptak, gen. dat. sol. *astudzù* (astûcoj) boga, bogu; *ašùnkh* jesień, *gagùɣ* (kakûλ) miękki, *gangùn* (kangûn) łokieć, *ganùɣ* (kanûɣ) rano, *gъrùng* (krûkn) pięta, *Kałust* (imię) por. kl. *galûst* przybycie; *modzùn* (macûn) kwaśne mleko, *Manùg* (imię) por. kl. *manûk* chłopiec; *ohùng* (eλûngn) gwóźdź, *phajłùm* (phajlûmn) błyskawica, *sirùn* (sirûmn) miłość, *skesùr* świekra, *tadùm* (datûmn) robota, *thaɣùm* (thaλûmn) pogrzeb, *vadùš* (vatûž) chudy, *vaɣuçù* (vaλûç) stary, *žoɣovùrt* (žoλovûrd) parafija; liczne wyrazy na *-uthìn*, jak *dzeruthìn* (cerûthiun) starość, *ohormuthìn* (oλormûthiun) litość, itp. Twory słowne, jak czas teraźn. *gi-desnùm* widzę, *gi-sorveçnùm* uczę; czas przeszły *sorveçuçìłim* nauczyłem: — *gi-medzçunùm* wychowuję, *medzçuçìłim* wychowałem; 2. os. gi-desnûs, gi-sorveçnûs gi-medzçunûs, i t. d.

c) na końcu wyrazów: *tu* (dû) ty, *ergù* erkû) dwa, *gudzù* (kcû) wódka, *lìzù* (lezû) język, *thuthù* (ththû) kwaśny, *arčì-karù* (garûn) wiosna, *džadù* czarownica (por. dzatûk), *herùs* (herû) rok przeszły; Czas teraźn. 3. os. *gi-desnù* on widzi; 1. os. *čhi-m desnù* nie widzę, *čhi-s desnù* nie widzisz i t. d.

2) Pols.-orm. *u* = kl. *oj*,

a) na początku i w środku wyrazów: *už* (ojž) siła, *gur* (kojr) ślepy, *khur* (khojr) siostra, *łus* (lojs) światło, dzień, *pun* (bojn) gniazdo, *anùš* (anojš) smak, *gabùd* (kapojt) błękitny, *ongùz* (ъnkojz) orzech, *sorvùtkh* (sovorojth) nauka, *zuruçkh* (zrojç) rozmowa, *Andzułowski* (nazwisko) por. *an-cojl* nie leniwy;

b) na końcu wyrazów: Gen. dat. sgl. *astudzù* (astûcoj) boga, *martù(n)* kl. mardoj (człowieka); *dzaɣù* (caɣoj) na sprzedaż, *herù* (heřoj) daleko; Infin. na *-łu*, jak *udełù* (ûteloj) jeść, a właściwie: do jedzenia; *dałù* (taloj) dać, jako rzeczowniki: *udełù* jedzenie, i t. d.

3) Pols.-orm. *u* = kl. *iu, eu: hut* (hiuth) wilgotny, *huselù* (hiusel) pleść, *arùn* (ariun) krew, *harùr* (hariur) sto, *alùr* (aleur, aliur) mąka, *u* (eu) i. Przyrostek *-ûthiun* brzmi w pols.-orm. *-uthìn* (por. wyżej pod *i.* 3), rzadziej i może tylko pod wpływem języka liturgicznego *-ut'hùn.*

4) Pols.-orm. *u* zastępuje kl. *ov* w imionach: *Usèph* (Jovsepos), *Muses* (Movsês). Kl. *a* odpowiada dźwięk *u* w *arduskùkh* łza, por. kl. plur. *artasûkh*; *žum* (ni-žùmъs, wówczas) por. kl. *j ajn žam*, nach. *žùm.* W wyrazie *ułùr* (orzeł) zdaje się *u* odpowiadać kl. *o*, por. *oror* (jastrząb); podobnie w *tfur* (thoŕn) wnuk, *s-khug* (kho) twój.

Kl. *e* odpowiada dźwięk ten może w *hakùst* suknia, por. kl. *z-gest*; *oγùγ* (ûλελ) mózg, *Bajburtki* (nazwa) kl. *Bajberd* może w turec. brzmieniu *Bajburth.* Kl. *i* odpowiada pols.-orm. *u* w słowie *avułełù* (auilel) zamiatać. W wyrazie *nu-sùn* 90, rozwinęło się może *u* z nosówki samogłoskowej, por. kl. *inn-sûn.*

5) Samogłoska *u* jawi się też w licznych wyrazach przyswojonych, jak turec. *bur* bury, *džuvt* para, *jurt* łąka, *sunč* wina, *sus* cicho; *burčàγ* groch, *čhubàγ* pręt, *čhurùg* zły, *dušmàn* nieprzyjaciel, *džuhùd* żyd, *gunà* kołdra, *kutàs* kutas, *Kutłubej* (nazwisko), *lulà* fajka, *Murat* (imię); *Nurbeg* (imię), *šurvà* rosół, *kozłùkh* okulary, *łoγùm* suchar, *zangù* strzemię; — rumuńs. *džug* jarzmo, *džunkh* był, *jut'* prędki, gniewny, *prund* żwir, *džurùt* przysięgać, *kumàn* myśl, *kumnàt* szwagier, *kurtàn* pałac, *mundzùl* łoszę, *płutà* tratwa, *sułà* szydło, *urìt* brzydki, *uskułì* len, *unturà* sadło, *furkulicà* widelec, *Łupulak*, *Negrusz*, *Negustor* (nazwiska), *počùm* pień; — pols. rus. *krub*, piec, *kruk, płuh, tup, bułkà, burjàn, bužèn* kozina, *čudnìk* śmieszny, *kucùl, husàk, krupà, kułàk, kukuriùdz* (tur), *Kut'èr* Kuty (miasto), *puškà* strzelba, *šèupàk, truchàn* indyk, *krečùn* (rum.) Boże Narodzenie, *lancàγ*, *Łovčuk, obràs, oγùs*, owies, *pastàγ, huselnicà* gąsienica, *muraškà*

mrówka; łac. imiona miesięcy: *Hunvàr* styczeń, *Hunìs* czerwiec, *Hulìs* lipiec.

6) Pols.-orm. *u* osłabia się awykle w ъ, jeżeli nie stoi w końcowej zgłosce, np. *čur* woda: pl *čъrjèr*; *dun* dom: pl. *dъńèr*; *šun* pies: pl. *šъńèr*; *pun* gniazdo: pl. *pъńèr*; *muχ* dym: pl. *mъχèr*; *gud* ziarno: pl. *gъd'èr*; *hund* nasienie: pl. *hъnd'èr*; *purt* puch: pl. *pъrt'èr*; *pušt* pęcherz: pl. *pъšt'èr*; *kurč* suknia: pl. *kъrčèr*; *mùχ* mysz: pl. *mъχèr*; *gangùn* łokieć: pl. *gangъnńèr*; *anùn* imię: pl. *anъńèr*; *čhubùχ* pręt: pl. *čhubъχńèr*; *Džuhùt* żyd: pl. *Džъvtùèr*, przysł. *džъvtùk* po żydowsku. W języku klas. ginie jak wiadomo w tym wypadku *û*, zaś *oj* przechodzi w *û* (Hübschm. Armen. Stud. I. 57) np. kl. *kût*: gen. *ktoj* (por. wyżej *gud*); *boju*: gen. *bûnoj* (por. wyżej *pun.*).

W pols.-orm. *χortelù* poprawić, i *χъrgelù* posyłać, zginęło zdaje się początkowe *u*, por. kl. *ûxord* prosty, *ûxarkel*; brakuje ono i w niektórych innych narzeczach, np. nach. *χorthel*, *χrkel*, lud. *χrkel* Džrp. 739.

Później może rozwinęło się *u* pomiędzy dwiema spółgłoskami, stojącymi na początku wyrazów, np. *gudzù* wódka, por. kl. *kcû* gorzki; *džundžudùχ* (čnčzûk) wróbel; *šušùkat* szeptać, por. kl. *ššûk*; *sundùk* (sntûk) skrzynia, por. jednak tur. sunduk; *Tutum* (przezwisko) por. kl. *ddûm* harbuz; *thuthù* (ththû) kwaśny; *zurùkh* (zrojç) rozmowa. W wyrazie *gorustagàn* (opuszczony) mamy *u* nawet w środkowej zgłosce, por. kl. *korstakan* obok *korûst* zguba.

Kl. *ûa* odpowiada w pols.-orm. *va*, *ъva*, *uva*, a nawet *uja*, np. *astvàdz* (astûac) bóg, *gъçvackh* (kçûac) początek, *ъvanalù* (lûanal) myć: *čhuvàn* (čhûan) sznur, *džujàp* (džûap) odpowiedź: por. też *luh* pchła: pl. *luvjèr*, kl. *lû*: gen. *lûoj*.

Pols.-orm. *dzaruthìn* służba, *išχuthìn* śmiałość, są utworzone od krótszych osnów, aniżeli kl. *carajûthiun*, *išχanûthiun*.

ъ.

Ciemna ta półsamogłoska o niewyraźnym brzmieniu jest w pols.-orm. w nader częstym użyciu. Zastępuje ona często wszystkie samogłoski, o których dotąd była mowa, mianowicie *a*, *e*, *o*, *i*, *u*, zwłaszcza jeżeli nie stoją w końcowej zgłosce. W języku klas. zastępuje ъ w takich wypadkach niekiedy tylko *i* lub *u*. Dźwięk ten rozwija się też, jak i inne samogłoski, nader często pomiędzy dwiema spółgłoskami, stojącymi na początku wyrazów. W wyrazach przyswojonych zastępuje on także różne samogłoski.

1) Pols.-orm. ъ osłabione z *a*, np. *gath* mleko: *gъthelù* (kthel) doić; *vastàg* zysk: *vastъgelù* (vastakel) zarabiać; *hasъrak* (hasarak) środek; *tadъstàn* (datastan) urząd; *haskъnalù* (haskanal) rozumieć, *hasъnnelù* (hasanel) dojrzewać, *pъrnelù* (bařnal) trzymać, por. pod *a* 5).

2) Pols.-orm. ъ osłabione z *e*, np. *χelkh* rozum; *χъlkòr* rozumny, *aśèχ* igła: pl. *asъχńèr*, por. kl. *aseːn:* gen. *asːan*; *akъstàn* winogrona: kl. *ajgesːan* winnica, *phošestàn* plur. do *phośì* pył; *ohormъlì* litościwy: kl. *oːormeːi*; *medzχъnelù* wychowywać, *verχъnelù* podnosić, obok *gъpcenelù* kleić, mają też w innych formach *u*, por. czas teraźn. *gi-medzχunùm*, *gi-verχunùm*, *gi-gъpcunùm*; por. zresztą *e*. 8), *i*, 5).

3) Pols.-orm. ъ jest w pewnej wymianie z *o*, np. *vorp* sierota: pl. *vъrpjèr*, por. kl. *orb:* gen. *orboj*; *orò* kądziel: pl. *orъgńèr*; — odwrotnie: *vъd* noga: pl. *odvъńèr*, por. kl. *otn*: gen. *otin*; *vъr* tyłek: gen. dat. *orùn*, por. kl. *oř*: gen. *oři*; — lub zawsze ъ: *vъr* który: pl. *vъròukh*, por. kl. *or*: gen. *oroj;* *sъχ* cebula: pl. *sъχèr*; — por. *soχ*: gen. *soχoj*; podobnie *fъd* (hot) zapach, *mъm* (mom) wosk, *nъr* nowy, *phъr* brzuch, *tfъr* wnuk, *athъr* krzesło, *połъr* wokoło, *salъr* śliwka, *sъχtъr* czosnek, *fъrt* cielę, *bъrd* pępek, *okъrd* żaba, *pъχg* rzodkiew; *χъrùgu* głęboki, por. kl. *χor*, lud. *χorûk* Dżaχ.

nach. *χorûnk*; zresztą o *čhvъr* obok *čhъr* i *čhor* suchy, i inn. por. wyżej *o* 5).

4) Pols.-orm. ъ osłabione z *i*, np. *mis* mięso: pl. *mъśèr*, por. kl. *mis*: gen. *msoj*; *gošìk* but: pl. *gošъkńèr*, por. *kôšik*: gen. *kôški*; *khъrdìnkh* pot, por. kl. *khirtn*: gen. *khrtan*; *kъšer* (gišer) noc, *abrъšûm* (aprišûm aprŝûm) jedwab, *łъzełù* (lizel) lizać, *handъbełù* (handipil) spotkać; rzadziej w końcowej zgłosce, np. *bγъndz* (pɔ̀indz) miedź, *bašχъš* (bašχiš) dar; zresztą por. *i*. 5).

5) Pols.-orm. ъ osłabione z *u*, np. *muχ* dym: pl. *mъχèr*; — por. kl. *mûχ*: gen *mχoj*; *gangùn* łokieć: pl. *gangъnńèr*, por. kl. kangûn: gen. kangnoj; *Džuhùt* żyd: pl. *Džъrtúèr*; *mъštàχ* kożuch: lud. *mûštak*; rzadko w końcowej zgłosce, jak *gъdъm* kawał, por. kl. *ktrûmn*. W wyrazie *arъdùr* handel, odpowiada ъ kl. *eu*, por. kl. *aŭ-eu tûr*. Słowo *pъłçъnełù* burzyć, odpowiada kl. *phlûçanel*; praes. *gi-pъłçunùm*, perf. *pъłçuçìlim*; *çъçnełù* pokazać; praes. *gi-çuçnùm*, por. wyżej 2) i zresztą pod *u*. 6).

6) Na początku wyrazów jawi się ъ zwykle w połączeniu z nosowymi i płynnymi, np. *ъndrełù* (ъntrel) wybierać; *ъngerełù* (ъnkerel) pomagać; *ъnnełù* padać, por. ъnkanil; *ъndzajełù* rodzić się, *ъndì* jak, *ъ̀ind* piękny, lud. ъrint. Dżaχ. Słowo *ъnčnełù* (złazić) jest bez wątpienia w związku z wyrazem kl. *ûndž* spód: gen. *ъndžoj*; nadto mamy kl. *idžanel* złazić. Protetyczne jest zdaje się ъ w *ъ̀link* pełny, por. kl. *li*, nach. *ilinkh*. Jawi się ono także w niektórych wyrazach obcych, jak *ъntrèg* cały, rum. întreg (integer), *ъrzì* Rusin, *ъrznàk* po rusku

Na końcu imion, zakończonych na spółgłoskę, jawi się często ъ jako r o d z a j n i k. Mianownik z taką przyczepką ma często znaczenie m i e j s c o w n i k a, np. *žàmъ* w kościele, *Kut'òrъ* w Kutach. Zresztą słyszeć można nieakcentowane ъ na końcu w miejscu kl. *n* w wyrazach, które się kończą na dwie lub więcej spółgłosek, np. *òχtъ* (euthn) siedm, *ònъ*

(inn) dziewięć, *dàsъ* (tasn) dziesięć; analogicznie też *àthъ* ośm, por. kl. *âth*; zresztą *inkhъ* (inkhn) on, *kakhàtъ* (gagathn) szczyt i inne. Akcentowane ъ występuje niekiedy na końcu naprzemian z *i*, np. *ъndъ* obok *ъndì* jak.

7) Dźwięk ъ słyszy się także w wyrazach przyswojonych, jak tur. *χъjàr* ogórek, *χъsmàth* szczęście (por. arabs.-tur. *kъsmét*), *kъnàr* brzeg (pers.-tur. kenar); *mъskhìn* biedak (arab.-tur. misk'in), *sъhàt* godzina (arab.-tur. *sahat*); *šъrbàska* obok *šurrà* rosół; *bazъrgàn* kupiec, *japъndžà* płaszcz; — rumuńs. *kъràr* ścieżka, *mъskerìt* ganić, *mъcà* kot, *nъmà* tylko (rum. numai), *pъrъv* potok, *skъpъràt* krzesać, *zgrъčìt* skąpy; — słow. *bъravà* świder, *grъmàd* kupa, *pъstr* pstrąg, i inne.

8) W wielu razach jawi się ъ pomiędzy dwiema spółgłoskami, stojącymi na początku wyrazów, np. *cъmèr* (dzmeřn) zima, *χъmèr* (χmor) ciasto, *χъndzъr* (χncor) jabłko, *gъnàg* (*kn-ik) kobieta, *šъnàg* (šn-ik) piesek, *phъnthì* (phnthi) brzydki, *χъràd* (χrat) rada, *gъràg* (krak) ogień, *gъrìv* (křin) kłótnia, *gъrùng* (krûkn) pięta; *sъrdъd* gniewny, por. kl. srteaj, lud. srtot Dżaχ.; *kъrìć* (griĉh) pióro, *kъłχavòr* (glχauor) główny, *łъmàn* (lman) prawda, *mъd'èlkh* zachód i *mъd'ikh* straż, por. *mût* wchód: gen. *mti*; *mъgràd* (mkrat) nożyce; *mъχìć* fajka, por. *mûχ*: gen. *mχoj*; *dъχà* (tχaj) młody, *gъcvàckh* (kĉûac) początek, *gъdàv* (ktau) prześcieradło, *gъdrìdż* (ktridż) kawaler, *gъdъm* (ktrûmn) kawałek; *kъdàg* (gtak) czapka, *phъsàg* (psak) ślub, *sъχtъr* (χstor, lud. sχtor) czosnek; *tъbradàn* szkoła, por. tpranoç; *vъgà* (vkaj) świadek; — Słowa: *χъmelà* (χmel) pić, *dzъnelà* rodzić, por. cnanil; *χъndalà* (χndal) cieszyć się, *χъndrelà* (χndrel) prosić, *kъnalà* (gnal) iść, *kъnelà* (gnel) kupować, *pъndrelà* (lud. phntřel) pytać, *tъnelà* (dnel) kłaść, *kъrelà* (grel) pisać, *pъrtelà* (brdel) rznąć, *sъreçnelà* (srel) ostrzyć, *thъrelà* lecieć, por. thřchil; *thъrćelà* moczyć (thrdžel), *łъdzelà* (lcel) zaprzęgać, *łъnelà* sypać, lać, (lnûl), *łъselà* (lsel) słyszeć, *mъnalà* (mnal) pozostać, *mъrelà* (mřel) być posłusznym; *mъtkhelà* myśleć, por. *mit*: gen. *mti*; *nъstelà* (nstil)

siedzieć, *çъçvelù* (ççûel) pokazywać się, *dzъdzelù* (ccel) ssać, *dzъɣelù* (cɣil) kadzić, *ɣdzbelù* (ɣcpel) rąbić, *gъdzgelù* (kckel) zwijać, *gъthelù* (kthel) doić, *kъdnelù* znaleść por. kl. gtanel; *khъšelù* (khšel) gonić, *phъčhelù* (phčhel), śpiewać, *phъdtelù* (phtel) gnić, butwieć; *abъsperelù* (apsparel) rozkazywać, i inne. — Rzadko jawi się ъ pomiędzy dwiema spółgłoskami, stojącymi na końcu wyrazu, np. *astъɣ* (astλ) gwiazda, *oskъr* (oskr) kość, *vъɣъčh* (oλdž) żywy. Zauważyć jeszcze należy, że najczęściej jedną ze spółgłosek, pomiędzy którymi rozwija się ъ, jest płynna lub nosowa.

y.

Samogłoska *y* = starosłow. Ы występuje w pol.-orm. tylko w wyrazach, przyswojonych ze słow. np. *žyłà*, *šynkà*, *skrypkà*, *młynivkà*, *połycà*, półka, *vyvirkà* itp. Pod wpływem języków słow. brzmi niekiedy i ormiańs. *i* jak *y*, zwłaszcza w imionach i nazwiskach, np. *Rypka* (Hřiphsimê) imię spieszczone, może upodobnione do pols. *rybka*; *Avedyk* por. kl. *avetikh* dobra nowina, *Zadykiewicz* por. kl. *zatik* Wielkanoc; *Mardyrosiewicz* od *Martiros* μάρτυρος, i inne.

Dwugłoski.

Gwara pols.-ormiańska zachowała dwugłoski języka klas. prawie tylko we środku wyrazów przed samogłoskami; przed spółgłoskami zaś jakoteż na końcu wyrazów przeszły dwugłoski po największej części w samogłoski pojedyńcze, a mianowicie: *ai* w *a*, *e*, por. *a*. 2.) *e*. 4.) — *oi* w *u* por. u. 2.) — *au* w *ô* (jak w późniejszym języku klas.) por. *o*. 2.) — *eu* w *o*, *u*, por. o. 3.), u. 3.) — *iu* w *u*, *i*, *e*, por. u. 3.), i. 3.), e. 5.) — *ea* w *je*, *i*, *a*, por. e. 3.), i. 3.), a. 3.).

Do wyrazów, w których mamy jeszcze dwugłoski przed spółgłoskami i na końcu wyrazów, należą:

aj: *hajnàk* po ormiańsku, może z dyal. *hajcnak* Ajd. I. 163. II. 129. *hajłì* zwierciadło, por. kl. hajel twarz; *phajłùm* (phajlûmn) błyskawica, *majragàn* macierzysty (majrakan); *Haj* Ormianin; wyrazy obce: *maj*, *małàj*;

oj: *hujs* (jojs) nadzieja; wyrazy obce, *soj* rodzina, *inçòj* jak;

au: *haunełù* (hauanil) podobać się, *haugìd* jajo, por. kl. *hau*, nach. havkith; *çau* ból, *hau*, kura, *nau* okręt, *gъdaù* (ktau) prześcieradło; *hałau* surdut, tak samo brzmi *χaχàu* cichy, kl. *χalaλ*. W wyrazie *aγvenìkh* (gołąb) odpowiada kl. *au* (por. aλauni) zgłoska *ve*, może zamiast *vъ*, por. lud. *aγvъnì* Dża*χ*. Zresztą brzmi tu *au* najczęściej jak *av*.

iu: *gъrìv* (kŕiu) kłótnia;

eu: *hjèukh* (heukh) oddech: pl. *heukhèr*; *thet'hèv* (thetheu) lekki; podobnie *parièv* (bareau) dobrze! *derjèu* (tereu) liść: pl. *derevńèr*;

ea: jako *ia*: *Sanusian* (nazwisko), Dativ. *dzeruthiàn* (cerûthean); jako *ie*: *Angerienc*, *Moχienc*, *Gognienc* (nazwiska).

Końcowe *ov* brzmi w pols.-orm. często jak dwugłoska *ou*, np. *dzou* (cov) morze, *gou* (kov) krowa, *hou* (hov) chłód, *paròu* dobrze; Instrum. *martòu* (mardov) człowiekiem, *žamòu*, plur. *žameròu* obok *martòv*, *žamòv*, i t. d.

Przed samogłoskami przechodzi druga część dwugłoski w spółgłoskę, więc np. *aj*: *Hajèr* Ormianie, *najełù* (najil) patrzyć, szukać, *gajant* (kajan) podziemie, *vъrajèn* (por. kl. veraj) z góry, *Horajenc* (imię) por. jôraj; *vъgajuthìn* (vkajûthiun) świadectwo; *jergajòv* starannie, i t. p. — *av*: *çavełù* (çauel) boleć, *havìg* (hauik) kurczę, *havàd* (hauat) wiara, *havid'àn* (javitean) wieczny i t. p. — *ev*: *hevałù* (heual) oddychać; — *ov*: *herovàn* przeszłoroczny, por. kl. *herû*; — *iv*: *hivànd* chory. W imperf. *gi-perejì*, *g-aγnajì*, *gi-thoγujì* i t. p.

powstaje dźwięk *j* dla uniknienia rozziewu; niekiedy nie słychać go nawet wyraźnie, por. kl. *berêi*, *aλaji*, *thoλûi*. Później rozwinęły się *j* i *v* prawdopodobnie w *džujàp* odpowiedź, i *čhuvàn* sznur, por. kl. *džûap*, *čhûan*.

O spółgłoskach.

A.) Doraźne.

I. Mocne *p*, *t*, *k*, odpowiadają najczęściej klas. słabym *b*, *d*, *g*, rzadziej kl. przydechowym *ph*, *th*, *kh*, jakoteż kl. mocnym *p*, *t*, *k*. W wyrazach obcych odpowiadają one dźwiękom *p*, *t*, *k*, odpowiednich języków.

p.

1) Pols.-orm. *p* = kl. *b*,

a) na początku wyrazów: *paç* (baç) otwarty, *pan* (ban) rzecz, robota, *pat* (bad) kaczka, *puk* (bûkh) śnieg, *pun* (bojn) gniazdo, *pun* (bûn) cały, *parc* (bardz) poduszka, *parcr* (bardzr) wysoki, *parkh* (barkh) dzięki, *purt* (bûrd) pierze, wełna, *pušt* (bûšt) pęcherz, *pъχg* (boλk) rzodkiew, *prindz* (brindz) ryż; — *pagłà* (baklaj) bób, *Paχneban* (nazwisko) por. baλanikh kąpiel; *pałìnkh* (banali) klucz, *pambàg* (bambak) bawełna; *paràg* (barak) cienki, *paregàm* (barekam) przyjaciel, *parì* (bari) dobry, *parnàł* (bařnal) skład, *peràn* (beran) usta, *pobìg* bosy (por. bok), *połъr* (bolor) wokoło, *pъrnełù* (bařnal) chwytać, trzymać; *pъrtełù* (brdel) krajać, *panałù* (banal) otwierać, *pažnełù* (bažanel) oddzielać, *perełù* (berel) nieść. Niekiedy *p* zmiękcza się na *pj*: *pjem* (bem) ołtarz: plur. *pemjèr*; *pjert* (berd) zamek: pl. *pert'èr*;

b) we środku wyrazów: pomiędzy samogłoskami lub w połączeniu z płynnymi i nosowymi np. *aχpàr* (eλbajr)

brat; *hopàr* wuj, kl. hôr e̯bajr, agul. hêrbar Patk. 42. *harpelù* (arbel) upić się, *hampirelù* (hamberel) znosić, *šapàth* (šabath) tydzień, *urpàth* (ûrbath) piątek, *parparuthùn* uroczystość, por. *barbař* słowo, mowa; *ɣapelù* (ɣabel) oszukiwać, *Aprihamowicz* obok Abrahamowicz;

c) na końcu wyrazów: *amp* (amb, amp) chmura, *surp* (sûrb) święty, *vorp* (orb) sierota, *Hagòp* (Jakób); plur. *ampjèr*, gen. *amperùn*, i t. d.

2) Pols.-orm. *p* = kl. *ph*, tylko w kilku wyrazach, jak: *pɯlelù* zawalić, por. kl. phlanil; *pɯlçɯnelù* zburzyć, por. kl. phlûçanel; *pɯndrelù* pytać, lud. phɯntřel Dżaɣ.; *šapthalùn* (šaphalût) brzoskwinia; *Hopka*, *Rypka* (Hřiphsimê) imię spieszczone; — *jep* (erph) gdy.

3) Pols.-orm. *p* = kl. *p*, zwykle po *s*, np. *spanelù* (spananel) zabijać; *Spendowski* (nazwisko) por. kl. *spand* ruta; *Kaspar* (Gaspar), *abɯsperelù* (apsparel) rozkazywać.

4) Spółgłoska *p* występuje wreszcie w wyrazach przyswojonych, jak turec. *pič* bękart, *pazevènk* fałszywy, nazwiska *Passakas*, *Patlach*, *Pencar*, *Pilaf*; *dapčhàn* łóżko, *japɯdžà* płaszcz; — rumuń. *pintìn* ostroga, *pjalù* szklanka, *počàm* pień, *podìš* płaszczyzna, *pojelù* czekać, *portù* brama, *plutù* tratwa, *prund* żwir, *pɯrɯv* potok, *pɯžìt* starać się, *jepùr* zając, *Lupulak* (przezwisko), *oprìt* wstrzymać, *skɯpɯràt* krzesać; — pols. rus. *paćorkà pančoɣà*, *pidłohà*, *pisòk*, *plamà*, *pluh*, *polèn*, *połomìń*, *połòt*, *połovìk*, *puhàč*, *puškà*, *pɯstr*; *krupà*, *skrypkà*; *cap*, *tup*, *snop*.

t.

1) Pols.-orm. *t* = kl. *d*,

a) na początku wyrazów: *ta* (da) ten, *tar* (dar) góra, *ter* (der) jeszcze, *tu* (dû) ty, *tur* (dûřn) drzwi, *tašt* (dašt) pole, *tustr* (dûstr) córka, *tanàɣ* (dan-ak) nóż, *teɣìn* (deɣin) żółty;

tem-łùs jutrzenka, *timàç* przed, naprzeciw, por. kl. *dêm* twarz, gen. *dimi*; *tercùn* (derdzan) nić, *tikùł* (dgał) łyżka, *tižùr* (d-żar) ciężki, *traçìn* (draçi) sąsiad, *Tutum* (nazwisko) por. kl. ddum harbuz; *tadełù* pracować por. kl. datil; *tarnałù* (daŕnal) powrócić, *timanałù* (dimanal) ścierpieć; *tъnełù* (dnel) kłaść, imiesłów *tъràdz* postawiony, por. kl. *dir*, gen. *dri*, i inne;

b) w środku wyrazów, najczęściej po *r*, np. *artàr* (ardar) prawdziwy, *kartałù* (kardal) czytać, *vartabjèd* (vardapet) arcybiskup, *Wartan* (Vardan) imię, *vartenìkh* (vardenikh) róża; *χortełù* poprawić, por. kl. ûλord; *ortì* (ordi) syn, *ertvъnałù* przysięgać, por. kl. erdnûl; *pъrtełù* (brdel) krajać; następnie *χъχtъvełù* (χeλdil) topić się, *Tutum* por. kl. ddûm;

c) na końcu wyrazów, również najczęściej po *r*, np. *mart* (mard) człowiek, *pjert* (berd) zamek, twierdza, *purt* (bûrd) pierze, *žoγovùrt* (žoλovûrd) parafia, *džamphòrt* (čanaparhord) podróżny; — Gen. dat. *martùn*, plur. nom. *martìkh*, gen. *martikàç*, i t. d. W końcowej zgłosce zmiękcza się *t* przed *e* niekiedy w *t'*, np. plur. *pert'èr* twierdze, *purt'èr* pierza, lecz gen. *perterèn*, *purterèn*, i t. d. Tu należy i zaimek przyczepny *-t* (-d).

2) Pols.-orm. *t* = kl. *th* mamy w następujących wyrazach: *gu-tvì* zdaje się, por. kl. *thûil*; *Tumàn* (imię) por. Thovmas; *amòt* (amôth) wstyd, *džъt* (čoth) koniec, *hut* (hiuth) wilgotny, *kakhàtъ* (gagathn) wierzchołek, *fъrt* (orth) cielę, *oχtъ* (euthn) siedm, *aγòtkh* (aλôtkh) modlitwa, *khetvъdvełù* (khthûel) iskać się, *phadtełù* (phathathel) zawinąć, *zartъvełù* (zarthnûl) obudzić się; może też *butùk* kloc, por. kl. *bûth* ciężki, i niektóre inne wyrazy należą tutaj.

3) Pols.-orm. *t* = kl. *t*, tylko w środku i na końcu wyrazów, szczególniej po *s* i š, np. *astъγ* (astλ) gwiazda, *astvàdz* (astûac) bóg, *χostovanànkh* (χost) spowiedź, *χristonà* (Khristoneaj) katolik, *imastàn* wieszcz, *istàk* (jstak) czysto, *łabestàk* (napastak) zając, *nъstełù* (nstil) siedzieć, *steγdzełù*

(steʎcanel) stworzyć, *Hajastàn* Armenia, *tadъstàn* (datastan) urząd, *tustr* (dûstr) córka, *vastàg* (vastak) zysk, *vestìt* (vêst) sławny, *gorustagàn* (korstakan) opuszczony; — *baštelù* (paštel) czcić, *hrištàg* (hreštak) anioł, *mъštàɣ* (lud. mûštak) kożuch; — *tašt* (dašt) pole, *gušt* (kûšt) ciało, *pušt* (bûšt) pęcherz, *hast* gruby, *hakùst* suknia por. kl. zgest; *Kałust* (imię) por. kl. galûst przybycie; — podobnie przed *kh*: *bartkh* (part) wina, *mitkh* (mit) myśl; *betkè* trzeba, por. kl. pêt, lud. pêtkh en; nadto: *hjet* (jet, het) z, *daɣtàg* (taɣtak) deska, *sъɣtъr* (ɣstor, lud. sɣtor) czosnek; *g-oktikh* (ôgtil) dosyć, *Kajetan* (Gajêtanos), *Aksentowicz* (ôkhsêntios) i inne. Zmiękczone *t* mamy w *mešt'èɣ* środek (mêdž + teʎi).

Końcowe *t* w wyrazie *sandùɣt* (drabina) odpowiada kl. *kh* (sandûʎkh), wyraz zaś *gajant* (podziemie) brzmi w języku kl. *kajan* (bez *t*).

4) Do wyrazów obcych, w których występuje *t*, należą: turec. *torbà* worek, *tabaɣarnà* pewna fabryka, *artmàɣ* biesagi, *Bostàn* (nazwisko), *čhatàn* płot, *ɣaftàn* kaftan, *kutàs*, *Kutłubej*, *Patłach*, *Sołtan* (nazwiska); *adàt* zwyczaj, *dart* wola, *Džuhùt* żyd, *džuvt* para, *hekiàt* opowiadanie, *jurt* łąka, *kavàt* kielich, *miłàt* chłop, *Muràt* (imię), *mъskerìt* ganić, *sъhàt* godzina; — rumuńs. *arutùr* rola, *kurtàn* zamek, dwór, *Negustor* (nazwisko), *pintìn* ostroga, *płutà* tratwa, *portà* brama, *unturà* sadło, *ъntrèg* cały, *bołt* sklep, *džuruùt* obiecać, *ferìt* strzedz, *grebìt* spieszyć, *kumnàt* szwagier, *oprìt* wstrzymywać, *pъzìt* starać się, *skъpъràt* krzesać ogień, *suferìt* znosić, *sufìt* powała, *urìt* brzydki, *zgrъčìt* skąpy; — pols. rus. *tup* tępy, *truɣàn* (Truthahn) indyk, *Kut'èr*, gen. *Kuterèn* (miasto Kuty); *łopatà*, *łakitkà*, *makitrà*, *pastùɣ*, *pъstr*, *rešetà*, *ret'kà*, *skart'èt* obrus, *stelà* powała, *stoł*, *štukà*, *aràt' kosìt*, *połòt*, *vjènut*; — łac. imiona miesięcy: *tektembèr* grudzień, *hoktembèr*, *septembèr*, *okostòs*, *Mart.*

k.

1) Pols.-orm. *k* = kl. *g*,

a) na początku wyrazów: *kal* (gajl) wilk, *kam* (gam) gwóźdź, *karr* (garn) jagnię, *keɣ* (giuɣ) wieś, *ker* (gêr) tłusty, *kin* (gin) cena; *kir* (gir) pismo, *koc* (goç) zamek, *koɣ* (goɣ) złodziej, *kakhàtъ* (gagathm) szczyt, *Kalust* (galûst) imię, *karì* (gari) jęczmień, *-karà* (garûn) wiosna, *Kaspar* (Gaspar), *kazàn* (gazan) dzikie zwierzę, *kavazàn* (gavazan) kij, rączka; *Kajetan* (Gajêtanos), *kinì* (gini) wino, *Kirkor* (Grigor), *kodì* (goti) pas, *kołoɣ* (glûɣ) głowa, *kъdàg* (gtak) czapka, *kъšer* (gišer) noc, *kidnalù* (gitel) wiedzieć, *korkoralù* grzmieć (por. kl. grgŕel?), *kъnelù* (gnel) kupować, *kъnalù* (gnal) iść, *kъrelù* (grel) pisać;

b) we środku wyrazów, szczególniej pomiędzy samogłoskami lub w połączeniu z płynnymi i nosowymi, np. *akì* (agi) ogon, *ekì* (ajgi) winne grono, *hokì* (hogi) dusza, *hakùst* suknia (por. kl. z-gest), *ikalù* (gal) iść, *Okostòs* (Ôgostos) Augustus; *okъrd* (gort) żaba, *tìkal* (dgal) łyżka, *thakavòr* (thagauor) król; *arikàg* (areg-akn) słońce, *hankčelù* (hankčhil) spocząć, *markìd* (margrit) perła, *goktìkh* dosyć (por. kl. ôgtil), *Sarkisiewicz* (Sargis) Sergiusz, *ankàn* późno (por. kl. anagan);

c) na końcu wyrazów: *cak* (dzag) kurczę, *gark* (karg) schody, *thamk* (thang) siodło.

2) Pols.-orm. *k* = kl. *kh*, słyszy się w następujących wyrazach: *kaɣelù* (khaɣel) zbierać, *kaɣràn* (khaɣran) miska, *kahanù* (khahanaj) duchowny, *kaɣçenalù* (khaɣçenal) głodnieć, *kaɣkъɣelù* sprzątać, por. kl. khaɣ hanel, lud. khaɣhnel; *kidž* mało, lud. khič; *ksàn* (dwadzieścia) forma lepsza niż kl. *khsan* (por. Hübschm. Arm. Stud. I. 55). We środku i na końcu wyrazów: *Aksentowicz* (Ôkhsêntios), *Arakiel* (ařakheal), *Awedyk* (auetikh); *hetk-è* potrzeba, por. lud. pêtkh en; *puk* (bûkh) śnieg; *ъlìnk* pełny, por. plur. kl. *likh*.

3) Pols.-orm. *k* = kl. *k*,

a) na początku wyrazów: *kahełù* (kahel) bić, *karkelù* (kargel) żenić się, *kartałù* (kardal) czytać;

b) w środku, szczególniej po *s* i š: *skesùr* świekra, *oskì* złoto, *oskъr* (oskr) kość, *haskъnałù* (haskanal) rozumieć, *goškàr* (kôškakar) szewc; następnie w *açkъrełù* rozwiązać (por. kl. arçakel), *bakselù* (pakasel) znikać, *džiraɣkàł* (čragakal) lichtarz, *šušùkat* szeptać (por. šŝûk);

c) na końcu wyrazów: *bardàk* (partak) tajemny, *erèk* (erêk) wczoraj, *gošìk* (kôšik) but, *gvъk* (lud. kok) gładki, *hasъràk* (hasarak) środek, *kedevàk* (heteuak) pieszo, *istàk* (jstak) czysto, *hajnàk* (lud. hajenak) po ormiańsku, *łabestàk* (napastak) zając, *Zadìk* (zatik) i inne.

4) Spółgłoska *k* jawi się też w licznych wyrazach przyswojonych, z których wymieniamy: turec. *kavàt* kielich, *karaukàł* wrona, *kef* wola, *kofà* konewka, *koš* komin, *kozłùkh* okulary, *kukuràdz*, *kutàs*, *kъnàr* brzeg, nazwiska: *Kieremowicz*, *Kiermadzan*, *Kutłubej*; *čokàn* młot, *hekiàt* opowiadanie, *mъskerìt* ganić, *burjàk* nerka, *došàk* pierzyna; — rumuńs. *kokovejkà*, sowa, *komà* grzywa, *krangà* gałąź, *krečùn* Boże narodzenie, *kumàn* pamięć, *kumnàt* szwagier, *kurtàn* dwór, *kъràr* ścieżka, *furkułicà* widelec, *samakìš* ser, *skъpъràt* krzesać ogień, *uskułì* len, *džunk* byk; — pols. rus. *kabzàn* Ormianin, *kiškà*, *kołbasà*, *koràl*, *korunà*, *kosìt*, *košèł*, *kowadłà*, *kravèc*, *kruk*, *krupà*, *krъčmà*, *kułàk*, przezwiska: Kiślak, Kowtalnik, Kwartalnik, Czotyriak, Struclik, Łabończuk, i t. p., dalej *łaskà*, *łakitkà*, *morkvà*, *puškà*, *paćorkà*, *škołà*, *skarʼòt*, *sirkà*, *skrypkà*, *sorokà*, *svekłà*, *šynkà*, *zmorškà*, słow. przyrostek *-ka* w wyrazach: *Hopka*, *Rypka* (Hřiphsimê), *marabetkà* (majrapet) zakonnica, *thakavorkà* królowa, *Šъrbùška*, itp.

II. Słabe *b*, *d*, *g* odpowiadają kl. mocnym *p*, *t*, *k*; wyjątkowo tylko są one identyczne z kl. słabymi *b*, *d*, *g*.

W wyrazach przyswojonych odpowiadają one zwykle słabym, rzadko mocnym języków obcych.

b.

1) Pols.-orm. *b* = kl. *p*,

a) na początku wyrazów: *bab* (pap) dziadek, *babà* (papaj); *bad* (pat) ściana, *baγ* (paλ) zimny, *bartkh* (part) dług, *bγъndz* (pλindz) miedź, *bind* (pind) twardy, *bъrd* (port) pępek, *badgèrkh* (patkèr) posąg, *badìž* (patiž) kara, *badràkh* (patarag) msza św., *badvelì* (patûeli) łaskawy, *bagàs* (pakas) mniej, *baràb* (parap) próżny, *bardàk* (partak) tajemny, *bargùdž* (parkûč) worek, *Bedros* (Petros), *betkè* (pêt) trzeba, *bizdìg* (lud. pztik) mały, *Bohos* (Pôλos), *budùg* (pûtûk) garnek, *bahelù* (pahel) zakryć, *bakselù* (pakasel) znikać, *bargelù* leżeć, por. lud. pařkil Džaχ. Džrp. 740. *baštelù* (paštel) szanować;

b) w środku wyrazów: *abràŋkh* (aprankh) bydło, *abrelù* (april) żyć, *abrъšùm* (aprišûm) jedwab, *abùr* (apûr) kasza, *Čerbìg* (przezwisko) por. kl. čarpik zręczny, *gabelù* (kapel) wiązać, *gabùd* (kapojt) błękitny, *habàrd* (hpart) pyszny, *labestàk* (napastak) zając, *šabìγ* (šapik) koszula, *tъbradùn* (lud. tpratûn) szkoła, *abъsperelù* (apsparel) rozkazywać, *džujabelù* (džûap) odpowiadać, *handъbelù* (handipil) spotkać; *am-bès* tak, por. kl. ajn-pês. — W końcowej zgłosce przed *e* zmiękcza się czasem *b* na *bj*, np. *varbjèd* nauczyciel, *vartabjèd* (vardapet) arcybiskup; por. plur. *vartabedńèr*, *marabetkà* (majrapet) zakonnica;

c) na końcu wyrazów: *amb* gąbka (obok *amp* chmura), kl. amb, amp; *gab* (kap) sznur, plur. *gabjèr*, *gaberèn* i t. d. *bab* (pap) dziadek, *baràb* (parap) próżny, por. wyżej a).

Pols.-orm. *b* zdaje się odpowiadać kl. *ph* w słowie *thablelù* rzucać, por. kl. thaphel obok thavalel; i w *thebùr* skrzydło, por. kl. theu i phetûr.

2) Pols.-orm. *b* = kl. *b* tylko w kilku wyrazach, jak: *bar* (bař) pieśń, *bašχelù* (bašχel) darować; *butàk* kloc, por. kl. bûth ciężki; *bužanelù* żywić, por. kl. bûcanel; imiona i nazwiska: *Bahdazar* (Baλtasar), *Bajburtki* (Baj-berd), *Abraham*, *Balsamowicz*, (baλsamon); jakoteż *pambàg* (bambak) bawełna. Należałoby tu właściwie oczekiwać *p* (por. wyżej *p.* 1) — *b* zaś zachowało się tu może pod wpływem turec. i języków europejskich, por. *bašχъš* (bašχiš) dar, tur' *bagšъš*; podobnie tur. *Bajburt* (miasto w Armenii), *pambuk* (bawełna) pers. panbah; europ. balsam, Baltasar, Abraham.

Później rozwinięte *b* mamy w słowie *hambrelù* liczyć, por. kl. hamarel, lud. hamrel Dżaχ. podobnie w *ambùr* (amûr) silny; por. też *himbìg* (obok *hindì*) teraz, i *pobìg* bôsy (obok kl. *bok*, *bok-ik*).

3) Z pomiędzy wyrazów obcych, tu należących, wymieniamy: turec. *baχčà* ogród, *bazàr* targ, *belà* bieda, *bèlkhi* może, *Beč* Wiedeń, *bikhà* pani, *bol* wiele, *Bostàn* (imię)· *burčàχ* groch, *bur* bury, *burjàk* nerka, *arbà* wóz, *azbàr* podwórze, *čebàr* czysty, *Czobanowicz* (nazwisko), *čhubùχ* pręt, *harbàz*, *sebelù* liczyć, *torbà;* nazwiska: Atabiowicz, Azbejowicz, Jołbejowicz, Nurbegowicz, Kutłubej, Serebkowicz, Telembas; dalej: *χalb* fałszywy, *Charyb* (imię); — rumuńs. *ban* pieniądze, *barabùl* kartofla, *berbèdž* baran, *berbendzà* berbenica, *brъnъzà* bryndza, *bernъvàkh* spodnie, *bolt* sklep, *brad* świerk, *kakabùz* chrząszcz, *čerb* jeleń; — pols. rus. *berezà*, *bołothà*, *boronà*, *bož anelù* przebaczyć, *Bukovinà*, *bułkà*, *burjà*, *burjàn*, *bužèn* kozina, *bъravù* świder, *džobòk*, *hrabynà* grab, *kabzàn*, *kołbasà*, *obrùs*, *verbà* i t. p.

W końcowej zgłosce przed *e* zmiękcza się czasem *b* na *bj*, np. *bjeχ* wąs: pl. *beχèr*; *Žàbjev* (wieś Żabie): gen. *Žabivèn*; w wyrazie *gabustà* odpowiada *b* naszemu *p* (por. *kapusta*), podobnie w *seb* (rachunek) tur. *hisep*.

d.

1) Pols.-orm. *d* = kl. *t*,

a) na początku wyrazów: *dag* (tak) pod, *dakh* (takh) ciepły, *dandz* (tandz) gruszka, *danъ* (tan-) domowy, *dasъ* (tasn) dziesięć, *der* (têr) pan, *don* (tôn) święto, *dun* (tûn) dom, *Dadžìg* (Tačik) Turek, *daɣtàg* (taɣtak) deska, *dałù* (tal) dać, *darì* (tari) rok, *dašełù* (tašel) ciosać, *derjèu* (tereu) liść, *desnełù* (tesanel) widzieć, *digìn* (tikin) pani, *dъɣà* (tλaj) młody, *diruthìn* (têrûthiun) sąd;

b) we środku wyrazów: *ardusùnkh* (artašûkh) łza, *arъdùr* (ař-eu-tûr) handel, *Aswadur* i *Zadurowicz* (astûaca-tûr); *ašɣadełù* (ašɣatel) trudnić się, *Awedyk* (auetikh) imię, *avedràn* (auetaran) ewangelia, *azadełù* (azatel) uwolnić; *badràkh* (patarag) msza św., *badgèrkh* (patker) posąg, *badìž* (patìž) kara, *badvełì* (patûeli) łaskawy; *Bahdasar* (Baλtasar), *bardàk* (partak) tajny, *godrełù* (ktrel) łamać, *gъdàv* (ktau) płótno, *gъdrìdž* (ktridž) młodzieniec, *gъdъm* (ktrûmn) kawałek; *gъndìkh* (plur.) kobiety, por. lud. knkhtikh Džrp. 744., *hedevàk* (heteuak) pieszo, *hodałù* (hotil) śmierdzieć, *kedìn* (getin) ziemia, *kidnałù* (gitel) wiedzieć, *kodì* (goti) pas, *kъdàg* (gtak) czapka, *kъdnełù* (gtanel) znaleść, *khъrdìnkh* (khirtn) pot, *madàg* (matak) kobyła, *madnì* (matani) pierścień, *Mardyros* (Martiros); *modìg* (bliski, por. kl. *mot*; *mъdìkh* straż, por. mût, gen. mti; *mъdmъdałù* rozmyślać, por. kl. mits mtanel; *mъgrъdełù* (mkrtel) strzydz, *odàr* (ôtar) cudzy; *odvъńèr* (plur.) nogi, por. kl. otn; *pъndrełù* pytać, lud. phntřel; *sandrełù* (santrel) czesać, *sundùg* (sntûk) skrzynia; *sъrdъd* gniewny, por. kl. srtcaj, lud. srtot Džaɣ. *šidàg* prosty, nach. šitak; *tadełù* (datel) pracować, *udełù* (ûtel) jeść, *vadùš* (vatûž) chudy, *ъndrełù* (ъntrel) wybierać, *Zadìk* (zatik) imię;

c) na końcu wyrazów: *bad* (pat) ściana, *mad* (matn) palec, *phad* (phajt) drzewo, *šad* (šat) wiele, *ɣod* (ɣot) siano,

mod (mot) do, przy, *sud* (sût) kłamstwo, *fъd* (hot) zapach, *vъd* (otn) noga, *bъrd* (port) pępek, *okъrd* (gort) żaba, *ɣurd* (ɣûrt) zimny, *sìrd* (sirt) serce; *ъrìnd* piękny, lud. ъrint Dżaɣ.; *habàrd* (hpart) dumny, *aɣkàd* (aλkhat) biedny, *azad* (azat) wolny, *džagàd* (čakat) czoło, *havàd* (hauat) wiara, *ɣъràd* (ɣrat) rada, *gabàd* (kapojt) błękitny; *hangìd* jajo, por. nach. *havkith*; *markìd* (margrit) perła, *vartabjèd* (vardapet) arcybiskup, obok *marabetkà* (majrapet) zakonnica.

Zmiękczone *d* mamy np. w *d'eɣ* (teλi) miejsce: plur. *dehràn kh*; *mъd'ełkh* zachód, obok *mъdìkh* straż; *ad'en* (atean) stosowna pora; *havid'an* (javitean) wieczny; plur. *bad'er* gen. *baderèn*, do *bad* (pat) ściana; itp.

2) Pols.-orm. *d* = kl. *d*, wyjątkowo tylko w kilku wyrazach, jak: *ad* (ajd) ten, *bind* (pind) twardy, *hivànd* (hiuand) chory, *ɣъndałù* (ɣndal) cieszyć się, *ɣъndrełù* (ɣndrel) prosić, *handъbełù* (handipil) spotkać, *sandùɣt* (sandûɣkh) drabina; *Spendowski*, por. spand (ruta).

Należałoby tu oczekiwać *t* (por. pod *t*. 1); jednakże zachowało się tu *d* może pod wpływem sąsiedniego *n*. Rozpadabniające *d* mamy w wyrazie *mandr* (manr) mały. Imię *David* (por. Dawidowicz) pisze się w klas. języku *Davith*. Grupa *dt* jawi się w dwu wyrazach, które w języku kl. brzmią dość odmiennie, mianowicie: *phadtełù* (phathathel) zawijać, *phъdtełù* (phtel) gnić.

3) Spółgłoska *d* jawi się także w wyrazach obcych, jak: turec. *dalàɣ* kij, *dalavùr* talerz, *dart* wola, *davàr* bydło, *došàk* pierzyna, *dušmàn* nieprzyjaciel, *adat* obyczaj, *atɣъdàr* tyle, *čardàɣ* strych, *gidì* świeży, *ɣadìr* pilny, chytry, *ńevъcàd* prędki, bystry; — rumuńs. *domnà* pani, *gindà* żołądź, *odòr* klejnot, *podìš* płaszczyzna, *brad* świerk, *prund* żwir, *zid* (słow.) mur; — pols. rus. *daɣ* (Dach), *čudnìk* śmieszny, *kovadłà pidłohà*, *grъmàd*; imiona i nazwiska: *Duha*, *Dobreńki*, *Teodor*, *Bajdułowicz*, itp. — Rzadko stoi *d* w miej-

seu *t* w wyrazach obcych, jak: *Muradowicz* obok *Murat* (arabs.-tur. mürat, pożądany), *sadanà* szatan.

g.

1) Pols.-orm. *g* = kl. *k*,

a) na początku wyrazów: *gab* (kap) powróz, *gadz* (kajc) węgiel żarzący się, *gaɣ* (kaλ) kulawy, *gam* (kam) lub, *ga-m* (ka-m) znajduję się, *gardž* (karč) krótki, *gark* (karg) schody, *gath* (kathn) mleko, *gaž* (karž) motek, *ges* (kês) pół, *goɣ* (koλ) biodro, *gov* (kov) krowa, *gud* (kût) ziarno, *gušt* (kûšt) bok ciała, *guz* (kûz) garbaty; *gvъk* gładki, por. lud. kok; — *gabùd* (kapojt) błękitny, *gaçìn* (kaçin) siekiera, *gagùɣ* (kakûλ) miękki, *gaɣìn* (kaλin) orzech, *gajant* (kajan) podziemie, *gamàdz* powolny, por. kl. kamkh; *ganànč* (kanadž) zielony, *gandž-abùr* (potrawa) por. kl. akandž ucho; *gangùn* (kan, gûn) łokieć, *ganùɣ* (kanûɣ) rano, *Garabjed* (karapet) imię- *gargùd* (karkût) grad, *garmjèr* (karmir) czerwony, *gašì* (kaši) skóra, *gerà* (keraj) jadłem, *geràs* (keřas) trześnia, *giragì* (kirakê) niedziela, *Giragos* (Kirakos) Cyryak, *giragùr* (kerakûr) potrawa; *giruthìn* opieka, por. kl. kiř pan; *Gogàn* (imię) por. dyal. kokan, dzika śliwa, *goɣъmìndr* (kλmintr) cegła, *goktìkh* dosyć, por. nach. kôkhtê; podobnie narostek *gi-*, *gu-* w formach słownych, jak: *gi-perìm* (niosę), *gu-dàm* (daję), itp. = wschodnio-orm. *ku-*, *ki-*, *kъ-*, *k-* (futurum); *gorjèg* (koreak) kulesza, *gorustagàn* (korstakan) opuszczony; *gošìk* (kôšik) but, *gruckh* (kûrckh) pierś, *gudzù* (kcû) wódka, *gъçvàckh* (kçûac) początek, *gъdàv* (ktau) prześcieradło, *gъdrìdž* (ktridž) kawaler, *gъdъm* (ktrûmn) kawałek; *gъnìg* kobieta, por. kl. kin, dimin. kn-ik; *gъràg* (krak) ogień, *gъrìv* (křiu) kłótnia; *gъrnàg* (kûřn) plecy, por. nach. kъřnak; *gъràng* (krûkn) pięta; — Słowa: *gaɣelù* (kaɣel) wieszać, *gannelù* (kangnel) stać, *garelù* (karel) szyć, *garnalù* (karel) moc,

genalù (kal) znajdować się, *godrełù* (ktrel) rwać; *gorsъnełù* (korûsanel) gubić, *gъdzgełù* (kckel) zwijać, *gъpcenełù* (tyfl. nach. kpçûnel) kleić, *gъrełù* (krel) wozić, *gъthełù* (kthel) doić. Zmiękczone *g* mamy w wyrazie *gànkh* życie, wiek, kl. keankh;

b) w środku wyrazów: *agrà* (nach. akřa) ząb, *angàdž* (akandž) ucho, *Angerienc* (nazwisko) por. kl. an-ker, nie jedzący; *angiçverèn* odtychczas, ajnkiç + verên (Ajt. II. 110. 116); *badgèrkh* (patker) posąg, *bagàs* (pakas) mniej; *bargełù* leżeć, por. pařak, lud. pařkil Dżach.; *bargùdž* (parkûč) wór, *digìn* (tikin) pani; *dъgèn* ze spodu, por. kl. tak, gen. taki; *džagàd* (čakat) czoło, *ergàn* (erkajn) długi, *ergàth* (erkath) żelazo, *ergìnkh* (erkin) niebo, *ergìr* (erkir) kraj, *ergù* (erkû) dwa; *ergъstèm* wieczorem, por. ař ereks; *gagùɣ* miękki, *gargùd* grad, *giragì* niedziela, *giragùr* potrawa, *Gogàn*, *Gognienc* (por. wyżej pod a); *Hagòp* Jakób, *hargevòr* (argauor) poczciwy, *haugìd* jajo (nach. havkith), *Hugàs* Lukas, *χъrgełù* (ûλarkel) posyłać, *irgùn* (lud. irikûn Dżach.) wieczór, *jergà* (erk) porządek; *łusnъgàn* (lûsnak) miesiąc, księżyc; *majragàn* (majrakan) macierzysty, *Manugiewicz* (manûk); *megàł* ów (nach. mekal); *mъgràd* (mkrat) nożyce, *nergełù* (nerkel) malować, *nъstoɣagàn* (nstoλakan) mieszkający, *ongùz* (ъnkojz) orzech, *pagłà* (baklaj) bób, *paregàm* (barekam) przyjaciel; *sъgèr* plotki, por. kl. sûg, gen. sgoj; *šnahagà* (šnorhakal) dzięki, *vъgà* (vkaj) świadek, *Zerygiewicz* (cer-ik), *Zadigiewicz* i *Zadykiewicz* (zatik); — *dzadzgełù* (cackel) schować, *gъdzgełù* (kckel) zwinąć, *ъngerełù* (ъnkerel) pomagać:

c) na końcu wyrazów: *dag* (tak) pod, *phag* (phak) więzienie, *meg* (mêk) jeden, *cug* (dzûkn) ryba, *daχtàg* (taχtak) deska, *džermàg* (čermak) biały, *gadzàg* (kajcakn) grom, *gъràg* (krak) ogień, *gъrnàg* plecy, *hrištàg* (hreštak) anioł, *kъdàg* (gtak) czapka, *madàg* (matak) kobyła, *pambàg* (bambak) bawełna, *paràg* (barak) cienki, *phъsàg* (psak) ślub, *Sahàg* (Isahak), *šalàg* (šalak) plecy; *šidàg* prosty, nach: ši-

tak; *tanàg* (lud. danak) nóż, *vastàg* (vastak) zysk, *zavàg* (zauak) potomstwo, *žamanàg* (žamanak) czas, *žangàg* (zangak) dzwon, *arikàg* (aregakn) słońce; *bizdìg* mały, lud. pztik; *Čerbìg* (čarpik)? *Dadžìg* (Tačik) Turek; *gъnìg* kobieta, *havìg* (hauik) kurczę, *ilìg* (ilik) wrzeciono, *mergìg* (merk) nagi, *modìg* bliski, *pobìg* (bokik) bosy, *aχčìg* (aλdžik) dziewka, *šъnìg* (šnik) piesek, *budùg* (pûtûk) garnek, *sundùg* (sntûk) skrzynia, *gъrùng* (krûk) pięta; *χъrùgn* głęboki, lud. χorûk Dżach.; *ńerg* (nerk) barwa, *gorjèg* (koreak) kulesza, *erìg* (ajrik) mężczyzna, i t. p.

2) Pols.-orm. *g* = kl. *g*, tylko w kilku wyrazach, jak: *gołorìk* kartofla, por. kl. glor (okrągły), lecz tyfl. nach. kolor; *hing* pięć, *ohùng* (eλûngn) paznogieć, *dzung* (lud. cûngkh) kolano, *džigełù* (por. čgnel) zginać, *gangùn* (kangûn) łokieć, *łognełù* (loganal) mazać, *žangàg* (zangak) dzwon, *žangarì* (žangař) błękitny. Prawie wszędzie mamy tu *g* w połączeniu z *n*, co może przeszkodziło przejściu jego w mocne *k* (por. wyżej pod *k*. 1).

Słowo *gorònçkъdałù* (ziewać) ma swoje *g* zamiast *h* (por. kl. jôrandž) może pod wpływem pols. g o r ą c z k a. Wyraz *mirùg* (broda) odpowiada kl. *morûkh*, zaś *oròg* (kądziel) = nach. *ôrôkh*; w obu tych wypadkach pols.-orm. *g* = *kh*.

3) W wyrazach przyswojonych zastępuje niekiedy *g* również *k*, np. *gabustà* kapusta, *gałìkhà* kaleka, *Gołomìn* Kołomyja, *čurùg* zły = tur. *čürük*. Zresztą jednakże jest identyczne najczęściej z *g* wyrazów obcych, jak: tur. *gidì* świeży, żywy: *gaładžì* słowo, *gordèj* kożuch, *gunà* kołdra, *bazъrgàn* kupiec, *Dzingàn* cygan, *džigàr* wątroba, *hèrgis* nigdy, *Nurbegowicz*, *zangù* strzemię, *Zigrat* (imię); — rumuńs. *gindà* żołądź, *grebenòs* garbaty, *grebùt* spieszyć, *krangà* gałąź, *Negrusz*, *Negustor*; *džug* jarzmo, *fag* buk, *ъntrèg* cały; — pols.-rus. *gànok* (Gang), *grъmàd*, *Bogdan*, itp.

III. Mocne przydechowe *ph, th, kh*, są identyczne z odpowiednimi dźwiękami języka klasycznego, rzadko zastępują one klas. mocne lub słabe. W wyrazach obcych są dźwięki te dość rzadkie.

ph.

Pols.-orm. *ph* = kl. *ph*, np. *phad* (phajt) drzewo, *phag* (phak) więzienie, *phos* rów, fosa; *phur* (phûřn) piec, *phъr* (phor) brzuch, *phajlûm* (phajlûmn) błyskawica, *phesà* (phesaj) pan młody, *phošì* proch, *phъnthì* (phnthi) brzydki, *phadtelù* (phathathel) zawijać, *phaχčelù* (phaχčhil) uciekać; *phъčhelù* (phčhel) śpiewać; *phъdtelù* (phtel) gnić; rzadziej we środku i na końcu wyrazów, np. *čhaphelù* mierzyć, *dzephelù* (cephel) smorować, *ephelù* (ephel) gotować; *aph* dłoń, *čhaph* miara, *Usèph* (Jovsêph) Józef.

Przy zmiękczeniu tego dźwięku nie słyszy się prawie wcale przydechu, np. plur. *apjèr*, *čhapjèr*, lecz genit. *apherèn*, *čapherèn*, i t. d.

Wyraz *thiphàr* (kształt) pisze się w języku kl. przez *ph* lub *p* (tipar, τύπος).

Pols.-orm. *phъsàg* (ślub) otrzymało swój przydech może przez upodobnienie do wyrazu *phesà* (pan młody), por. kl. *psak* wieniec, *phesàj* narzeczony.

Wyraz *džamphà* (podróż) zastępuje kl. *čanaparh*, por. agul. čъnъpar, karab. čnapaj, nach čamphaj.

Rzadko spotyka się dźwięk ten przydechowy w wyrazach obcych, jak: *phaj* część, dział, tur. *paj*; *phivà* (słow.) piwo; *phedrъvàr* (Februarius).

th.

Pols.-orm. *th* = kl. *th*, np. *thaç* mokry, *thandzr* gęsty, *thamk* (thang) siodło, *the* (thê) że, *thuχth* (thûλth) papier, książka; *thùr* miecz, *thathàv* deszcz, *thažà* (thažaj) świeży,

thaḳavòr (thagauor) król, *thet'hèv* lekki, *thuthù* (ththû) kwaśny, *thɪrčùn* (thřčhûn) drób, *thabłełù* (thavalel, thaphel) rzucać, *thaɣełù* (thaλel) pogrzebać, *thoɣełù* (thoλûl) opuścić; *thɪrełù* latać, por. thřčhil; *thɪrčełù* (thrdžel) moczyć.

W środku i na końcu wyrazów: *athɪr* (athoř) krzesło, *phɪnthì* (phnthi) brzydki, *thathàv* deszcz, *thuthù* kwaśny, *ethałù* (erthal) iść, *gɪthełù* (kthel) doić, *χɪnthełù* pieścić (lud. χenth), *morthełù* krajać; przyrostek *-uthìn* (-ûthiun): *dzeruthìn* (cerûthiun) starość, *aɣkaduthìn* ubóstwo, *giruthìn* opieka, *diruthìn* sąd, *hedzełuthìn* wojna, i t. p. *vathsùn* sześćdziesiąt, *ùthɪ* (ûth) ośm, *gàth* (kathn) mleko, *ardzàth* (arcath) srebro, *ergàth* (erkath) żelazo, *šapàth* (šabath) tydzień, *urpàth* (ûrbath) piątek, *khith* nos, *muth* ciemny, *thuɣth* książka.

Przy zmiękczeniu tego dźwięku nie słyszy się prawie wcale przydechu, np. *t'heł* (thel) żdżbło, brzmi jakby *t'eł* lub *k'eł*, lecz plur. *thelèr*; podobnie *thet'ev* (thetheu) lekki.

Wyraz *thebùr* (skrzydło) powstał może z kl. *phetûr* przez upodobnienie do kl. *theu* (skrzydło), por. Lagarde, Armen. Stud. 155.

W wyrazie *šapthałùn* (brzoskwinia) zdaje się być *th* również późniejszego początku, por. kl. šaphalût, pers. šâhballûth.

Zamiast *th* mamy *tf* w wyrazie *tfur tfɪr* wnuk, por. kl. *thoŕn*; być może, że mamy tu właściwie *tvɪr* lub *thvɪr*, por. čhvɪr = kl. čhor, *kvɪɣ* = kl. *koλ*, i t. p. (O samogł. *o*. 5). W takim razie mielibyśmy tu *t* w miejsce kl. *th*, jak w wielu innych przykładach, por. wyżej pod *t*. 2).

Z wyrazów przyswojonych należą tutaj: *tharà* pietruszka, *thez* prędki, *thop* leniwy, *thaɣɪnelù* rabować, *athà* ojciec, *χɪsmàth* szczęście, *nijàth* nadzieja, *bołothà* błoto, i niektóre inne.

kh.

Pols.-orm. *kh* = kl. *kh*, np. *khač* (khadž) zdolny, *khaɣɾ* (khaλɾ) słodki, *khar* kamień, *khith* nos, *khur* (khojr) siostra,

s khug (kho) twój, *khaɣàkh* miasto, *khak* łajno (por. kl. khakor), *khamì* wiatr, *khanì* ile, kilka, *kharòz* kazanie, *kharsùn* (khařasûn) czterdzieści, *kherì* wuj, *khezì* (khez) tobie, *khetъdvelù* (khthûel) iskać się, *khъrdìnkh* (khirtn) pot, *khalèl* (khajlel) chód, *khamelù* cedzić, *khašelù* ciągnąć, *khunelù* spać, *khъšelù* (khšel) pędzić, *khà* dziewczyno!

We środku wyrazów: *čhokhelù* (čhkhil) klękać, *mъtkhelù* myśleć (por. mitkh, myśl), *χъlkhòv* rozumny (por. χelkh, rozum), *šakhàr* cukier; *χontikhàr* cesarz, por. lud. χûnkhar Ajt. II. 180. uw. *ikhmъnà* nic (por. kl. ikh), *hremànkhъt*, *hremankhúèr!*

Bardzo często mamy *kh* na końcu wyrazów, szczególniej we formach liczby mnogiej, np. *ačkh* oko, oczy, *bartkh* (part-kh) dług, *g'ankh* (keankh) życie, wiek, *gruckh* (kûrckh) pierś, *hjèukh* (heukh) oddech, *χelkh* rozum, *irjèkh* (erekh) trzy, *mitkh* myśl, *mjèɣkh* (meɣ-kh) grzech, *onkh* (jon-kh) brew, *parkh* (barkh) dzięki, *šukh* cień, *abrànkh* (aprankh) bydło, *abrelìkh* życie, jedzenie; *ašùnkh* jesień, *aɣòtkh* (aɣôthkh) modlitwa, *ardusùnkh* (artasûkh) łza, *arjevjèlkh* (areuelkh) wschód słońca, *badgèrkh* (patker-kh) posąg, *čaɣàçkh* (džraɣaç-kh) młyn, *dzenòɣkh* (enoɣ-kh) rodzice, *ergìnkh* (erkin-kh) niebo, *ervàckh* gorączka (por. nach. êrčekh), *harsnìkh* (harsanikh) wesele, *khъrdìnkh* pot, *łъvàçkh* (lûaçkh) bielizna, *mъd'elkh* zachód, *mъdìkh* straż, *paɫìnkh* klucz, *šinvàckh* budowa, *vartenìkh* (vardenikh) róża, *vidžarkh* (včarkh) zapłata, *zurìçkh* (zrojçkh) rozmowa; l. mn. *martìkh* (mardkh) ludzie, *aɣpъrdìkh* (lud. eɣbrtikb Džrp.) bracia, *minkh* (mekh) my, *tukh* (dûkh) wy, *asònkh*, *adònkh* ci, *vъrònkh* którzy, *irònkh* oni; 1. i 2. os. l. mn. *inkh* jesteśmy, *ikh* jesteście; *kidìnkh* wiemy, *kidìkh* wiecie; *èinkh* byliśmy, *èikh* byliście; *zargànkh* biliśmy, *zargàkh* biliście, i t d. Nadto por. *inkh* (inkhn) on, *dakh* (takh) ciepły, *khaɣàkh* miasto (khaɣakh); *g-oktìkh* dosyć (właściwie 2. os. l. mn. do kl. ôgtil, zyskać).

Wyrazy: *kalkhàtъ* szczyt, i *baràkh* msza św., mają *kh* zamiast *k*, które odpowiada kl. *g*, por. kl. gagathn, patarag. W słowie *šokhelù* (pocić się) zastępuje *kh* słabą powiewną *γ*, por. kl. *šoλil*, *šoλ* obok *šog*.

W wyrazie *ašχàrkh* (świat) odpowiada *kh* klas. *h* (ašχarh), zapewne pod wpływem licznych form na *-kh*.

Tu należą i niektóre wyrazy przyswojone, jak tur. *khaškhà* bodaj! *khiràdž* wapno, *bèłkhi* może, *bikhà* pani, *galikhà* kaleka, *mъskhìn* biedak, *bernъvàkh* spodnie (rum. alb. serb.), *čъrdàkh* galerya, *kozłùkh* okulary.

Najlepiej więc zachowały się w pols.-orm. mocne przydechowe, które niekiedy jednak tracą swój przydech. Zresztą przeszły mocne w naszej gwarze (jak w ogóle w zachodnio-orm.) w słabe, a odwrotnie słabe najczęściej w mocne.

B.) Współpowiewne.

I. Mocne *c*, č odpowiadają najczęściej klas. słabym *dz dž*, rzadziej kl. mocnym *c*, č, jakoteż kl. mocnym przydechowym *ç*, *čh*. Nie rzadko znajdujemy je i w nowszych wyrazach przyswojonych.

c.

1) Pols.-orm. *c* = kl. *dz*, np. *cak* (dzag) kurczę, *can* (dzajn) głos, *cer* (dzeŕn) ręka, *ci* (dzi) koń, *cug* (dzûkn) ryba, *cъmèr* (dzmeŕn) zima, *parcr* (bardzr) wysoki, *tercàn* (derdzan) nitka, *oc* (ôdz) wąż, *parc* (bardz) poduszka. Przed *e* w końcowej zgłosce zmiękcza się niekiedy dźwięk ten w *ć*, np. *ćer* (dzer) wasz, plur. *oćèr* węże, *parćèr* poduszki, lecz genit. *ocerèn*, *parcerèn*, i t. d.

2) Pols.-orm. *c* = kl. *c*, niekiedy tylko wyjątkowo na końcu wyrazów, np. *çac* wązki, *anìc* gnida, i przed *-kh*:

grùckh (kûrckh) pierś, *gъçvàckh* (kçûac) początek, *šinvàckh* (šinûac) budowa, *pъrnvàckh* (nach. pŕnvackh) utrzymanie.

3) Pols.-orm. *c* = kl. *ç*, najczęściej na końcu wyrazów, jak *aràne* (ařanç) bez, *hac* (haç) chleb, zboże, *vjec* (veç) sześć, *koc* (lud. goç) zamek; nazwiska rodowe na *-ienc* (-eanç), jak: Moχienc, Gognienc, Horajenc, Ohanienc, Angerienc, i t. p. Formy zaimkowe, jak: *irjènc* (iureanç) im, *irmъnc*, *asònc*, *vъrònc*, i t. p. Tu należą też takie formy, jak *askicì* tutejszy, *angicverèn* odtychczas. Zmiękczone *c* mamy np. w l. mn. *haćèr* chleby, lecz gen. *hacerèn*, i t. d.

4) Z wyrazów przyswojonych, w których jawi się *c*, wymieniamy: *ńevъcàd* bystry (por. pers.-tur. nevzad), *Pencar* (nazwisko); rum. *furkułicà* widelec, *mъcà* kot; pols.-rus. *cap*, *kravèc*, *hucùł*, *łancùχ*, *łavicà*, *połycà*, *ženticà*, *Struclik*, i t. p. Zmiękczone *c*: *paćorkà*.

č.

1) Pols.-orm. č = kl. *dž*, np. *čur* (džûr) woda, *čaγàçkh* (džraλaç) młyn, *ačoγełù* (adžoλel) pomagać, *hačełù* (hadžel) szczekać, *očìł* (odžił) wesz, *aχčìg* (aλdžik) dziewka, *arči-* (aradži) pierwszy, *thъrčełù* (thrdžel) moczyć, *ъnčnełù* zleść (por. kl. idžanel), *gorončkъdałù* poziewać (por. jôrandž); *mečъ* (mêdž) wśród, w; *arč* (ardž) niedźwiedź, *aràč* (aradž) najpierw, *khač* (khadž) zdolny, *munč* (mûndž) niemy, *aròχč* (ařoλdž) zdrowy, *ganànč* (kanadž) zielony, *vъγъč* (oλdž) zdrowy.

2) Pols.-orm. č = kl. *čh*, niekiedy na końcu i w środku wyrazów, np. *χač* (χačh) krzyż, *Chačeres* (imię) = χačh + eres; *inč* (inčh) co, *kъrìč* (gričh) pióro do pisania, *mъχìč* fajka, *haknìč* suknia, *łusavorìč* Oświeciciel, i inne z przyrostkiem *-ič* (kl. *-ičh*); następnie: *ačkh* (ačh-kh) oczy, i w związku z tym może będące *ačъčъłàdz* skąpy, *ačъčъłuthìn* skąp-

stwo; *očχàr* (očhχar) owca, *phaχčelù* (phaχčhil) uciekać, *hankčelù* (hankčhil) spocząć, *džančnalù* (čanačhel) poznać.

Pols.-orm. č = kl. č mamy może w *Čerbiy* (przezwisko), por. kl. *čarpik* zręczny, i w *čust* szybki, por. lud. *čûst*.

Niejasne jest č w *kurč* odzienie, por. kl. gorg sukno, lecz lud. gûrdž, i *porčelù* krzyczeć, por. kl. phordzel próbować, i gočel krzyczeć.

3) W wyrazach przyswojonych dość często napotykamy dźwięk ten np. turec. *čardàχ* strych i *čъrdàkh* galerya, *čičàγ* kwiat, *Czobanowicz*, *čokàn* młot, *čorlù* przeklęty, *čišvъr* (?) studnia, *čočχà* prosię, *burčàχ* groch, *χaraχčì* rozbójnik, *Sarajczuk* (przezwisko), *Beč* Wiedeń, *pič* bękart, *sunč* wina; — rumuńs. *čerb* jeleń, *krečàn* Boże narodzenie, *počùm* pień, *zgrъčèt* skąpy; — pols. rus. *čerevìk* trzewik, *čudnìk* śmieszny, *jaščirkà*, *krъčmà*, *miščàn*, *pančoχà*, *večerìk*, *korč*, *preč* wszystek; nazwiska: Čeremûš, Czotyriak, Čuprïg (góra), Czuczawa, Kuczurka, Lowczuk, Barącz, i inne.

II. Słabe *dz*, *dž*, odpowiadają zwykle kl. mocnym *c*, č. W nowszych wyrazach przyswojonych nie spotyka się je nader często.

dz.

1) Pols.-orm. *dz* = kl. *c*,

a) na początku wyrazów: *dzar* (cař) drzewo owocowe, *dzur* (cuř) krzywy, *dzov* (cov) morze, *dzandr* (canr) ciężki, *dzung* (cûnr) kolano, *dzarà* (cařaj) sługa, *dzedžèr* (cic) piersi kobiety, *dzenòχkh* (cnoλ) rodzice, *dzeruthìn* (cerûthiun) starość, *dzidzàχ* (cicaλ) śmiech, *dzudzlù* mamka (por. kl. cûc, ssanie), *dzadzgelù* (cackel) schować, *dzaχelù* (caχel) sprzedawać, *dzephelù* (cephel) smarować, *dzъdzelù* (ccel) ssać, *dzъχelù* (cχil) kadzić, *dzъnelù* (cnanil) rodzić;

b) we środku wyrazów: *adzelelù* (acclel) golić, *ardzàth* (arcath) srebro, *ardzelù* (aracil) paść się, *gadzàg* (kajcakn)

piorun, *gudzù* (kcû) wódka, *gъdzgelù* (kckel) zwijać, *hedznelù* (hecanil) wsiąść na koń, *hedzeluthìn* (hecelûthiun) wojna, *χъdzbelù* (χcpil) obrąbiać, *χъndzъr* (χncor) jabłko, *łъdzelù* (lcel) zaprzęgać, *madzìn* (macûn) kwaśne mleko, *medznalù* (mecanal) powiększać się, *steχdzelù* (stelcanel) stworzyć, dalej: *dzidzàχ, dzudzłù, dzъdzelù, dzadzgelù* (por. wyżej);

b) na końcu wyrazów: *adz* (ajc) koza, *gadz* (kajc) węgiel żarzący się, *mjedz* (mec) wielki; *astvàdz* (astûac) bóg, gen. *astudzù* (astûcoj); twory imiesłowowe na *-adz* (-ac), jak: *kaχcàdz* głodny, *łъcàdz* napełniony, *tъràdz* położony, *uràdz* napuchnięty.

Współpowiewna *dz* przechodzi w powiewną *z* w nazwiskach: *Zadurowicz*, *Zerygiewicz*, por. *Dzadùr* zam. Astvadzadùr (Bogdan), Dzerig (cerik, staruszek).

Zmiękczone *dz* mamy niekiedy przed *e* w końcowej zgłosce, np. *dźer* (cer) starzec; plur. *dzerjèr*; *dźeχ* (celc) słoma: plur. *dzeχèr*; *dzedźèr* piersi (kobiety): gen. *dzedzerèn*; *hedźèł* (heceal) wojsko: *hedzelvъr* żołnierz; plur. *adźèr* kozy, *gadźèr* węgle, i t. d.

2) Pols.-orm. *dz* = kl. *dz*, tylko w *bγъndz* (plindz) miedź, i *thandzr* gęsty. Prawdopodobnie pozostało tu *dz* bez zmiany pod wpływem sąsiedniego *n;* inaczej bowiem brzmiałoby w pols. orm. *c* (por. pod *c.* 1).

3) Dźwięk *dz* mamy też między innymi w następujących wyrazach przyswojonych: rum. *dzer* mróz, *mundzùł* łoszę, *brъndzà* bryndza, *berbendzà* berbenica, tur. *kukurùdz*, por. też *dzъndzelỳk* jaskółka, *χudzàdz* zły; — zmiękczone *dz*: *dźobòk*, *moździèr*, *Hadziewicz*, i t. p.

dž.

1) Pols.-orm. *dž* = kl. *č*,

a) na początku wyrazów: *džar* (čar) lekarstwo, *džandž* (čanč) mucha, *džъt* (lud. čoth) koniec, *džagàd* (čakat) czoło,

džamphà (čanaparh) podróż, *džardaruthìn* (čartarûthiun) sztuka, *džermàg* (čermak) biały, *džiràɣ* (črag) świeca, *džundžułàɣ* i *džułundžàɣ* (čnčʌûk) ptak, wróbel; *džigełù* (čgnel) giąć, por: tyfl. nach. čkel; *džindžmełù* obejmować, ściskać, por. kl. čmlel, nach. čzmel; *džančnałù* (čanačhel) poznać;

b) we środku i na końcu wyrazów: *vidžàrkh* (včar) zapłata, *Dadžìg* (Tačik) Turek, *bargùdž* (parkûč) worek; *džandž*, *džundžułàɣ* (por. wyżej).

Wyraz *džadù* (czarownica) nie odpowiada kl. dzatûk; prawdopodobnie zawdzięcza on swe *dž* tureckiemu *džadъ*, które tego samego jest początku, por. peŕs. dzâdû. Niejasny jest dźwięk *dž* w *kidž* mało, por. kl. *khič*.

2) Tu należą następujące wyrazy przyswojone: tur. *džigàr* wątroba, *Džuhùt* żyd, *džuxt* para, *čhardžà* okno, *ɣamdžì* bicz, *ɣodžà* bogaty, *japъndžà* płaszcz, *kondžùg* kieszeń, *Madžàr* Węgier, *odžàɣ* przypiecek, *khiràdž* wapno; — rumuńs. *džug* jarzmo, *džunk* byk, *džuruùt* obietnica, *berbèdž* baran; — słow. *dževoronkà* skowronek, *pedzàt* plama (na twarzy) i inne. Tu zastępuje niekiedy *dž* mocną č.

III. Mocne przydechowe *ç*, *čh*, odpowiadają podobnym dźwiękom w języku klas, jednakże trudno je czasem odróżnić od czystych *c*, č.

ç.

Pols.-orm. *ç* = kl. *ç*,

a) na początku wyrazów: *çac* wązki, *çav* ból, *çurd* (çûrt) zimny, *çorjèn* (çorean) pszenica, *çanelù* (çanel) sadzić, *çъçnelù* (çûçanel) pokazać;

b) we środku wyrazów: *gaçìn* (kaçin) topór, *gъçvàckh* (kçûac) początek, *kaɣçàdz* (por. khaʌç) głodny, *khaɣçr* (khaʌçr) słodki, *traçìn* (draçi) sąsiad, *vaɣuçù* (vaʌûç) stary, *ʌvàçkh*

(lûaçkh) bielizna, *zurùçkh* (zroję) rozmowa, *cerçъnelù* (veraçûçanel) podnosić, *targъnelù* obrócić, *udeçnelù* żywić, *sorreçnelù* uczyć, *sъreçnelù* ostrzyć, *šareçnelù* składać, *šidgeçnelù* prostować, i t. p. Aoryst: *abreçì* do abrelù (żyć), *ardzeçì* do ardzelù (paść); Perfectum: *unaçìl-im* miałem, *uzaçìl-im* chciałem i t. p.

c) na końcu wyrazów; *paç* (baç) otwarty, *thaç* mokry, *timàç* przed, naprzeciw, *gabъç* (lud. kapoç) węzeł; Gen. Dat. plur. *martìkàç*, por. kl. mardòç, *erjènç* (iureanç); Aorist, 3. sgl. *asàç* powiedział, i t. p.

Wyraz *inçòj* (jaki, jak) powstała może z *inčh* + *soj* (co za rodzaj).

čh.

Pols.-orm. *čh* = kl. *čh*, np. *čh-*, *čhe*, *očh* nie, *čhaph* miara, *čhar* zły, *čhor* suchy, *čhors* cztery i *čhoròkh* środa (čhorkh), *čhuẓâ* (čhûẓaj) sukno, *čhuvàn* (čhûan) sznur, *čhokhelù* (čhkhil) klękać, *čhistevъr* któryś; *čhaphelù* mierzyć, *čhornalù* suszyć. Rzadziej we środku i na końcu wyrazów, jak: *phъčhelù* (phčhel) śpiewać, *mančh* parobek, por. Manczukowski.

Dźwięk ten daje się słyszeć i w niektórych wyrazach przyswojonych z tureckiego, jak np. *čhardžà* okno, *čhatàn* płot, *čhebàr* czysty, *čhubùẓ* pręt, *čhurùg* zły, *baẓčhà* ogród, *načhàr* bieda, *dapčhàn* (?) łóżko, por. kl. tapčak (dywan). Wyraz *čhulàv* (pszczoła) jest może wzięty ze słow.

Zresztą dźwięki te tracą często swój przydech i zlewają się z czystymi *c* i č, jak to już wyżej wskazano. Współpowiewne zachowują się więc zupełnie tak samo, jak spółgłoski dorażne: klas. mocne przechodzą w pols.-orm. w słabe, i odwrotnie słabe w mocne; przydechowe pozostają bez zmiany.

C) Powiewne.

I. Mocne *f*, *s*, š, *χ*, *h*, są najczęściej identyczne z odpowiednimi dźwiękami języka klasycznego, z wyjątkiem

f, które parę razy zastępuje kl. *h*, zresztą zaś występuje tylko w wyrazach obcych. Dźwięk *χ* odpowiada niekiedy kl. λ, a dźwięk *h* klasycznemu *j*. Wszystkie te spółgłoski mamy też w wyrazach przyswojonych.

f.

Pols.-orm. *f* odpowiada kl. *h* w wyrazach: *fъd* (hot) zapach, obok *hodalù* śmierdzieć (hotil); *fьrt* cielę, kl. orth, lud. horth (Hübschm. Armen. Stud. 47); *tfьr* (thoŕn) wnuk, por. wyżej pod *th*.

Zresztą mamy *f* tylko w wyrazach obcych, jak: tur. *fasùl* fasol, *kef* wola; rumuńs. *fag* buk, *ferìt* strzedz się, *suferìt* znosić, *furkulicà* widelec; pols. *sufit*, *szafà*; nazwiska i przezwiska: Faruchowicz, Puf, Pilaf, Mufisz, Seferowicz, Stefanowicz, i t. p.

s.

1) Pols.-orm. *s* = kl. *s*,

a) na początku wyrazów: *sud* (sût) kłamstwo, *sur* ostry, *sъχ* (soχ) cebula, *sird* (sirt) serce, *surp* (sûrb) święty, *-sun: ersùn* trzydzieści, *kharsùn* czterdzieści, *isùn* 50 i t. p. *sałьr* (salor) śliwka, *savàn* prześcieradło, *sandùχt* (sandûχkh) drabina, *sundùg* (sntûk) skrzynia, *sъgèr* (por. kl. sûg) plotki, *sъrdъd* (kl. srteaj, lud. srtot) gniewny, *skesùr* świekra; *Sahàg* (Sahak), *Sarkìs* (Sargis), *sandrelù* (santrel) czesać, *sirelù* (sirel) kochać, *sorvelù* (sovoril) uczyć się, *spanelù* (spanael) zabijać, *steχdzelù* (stełcanel) stworzyć, *sъreχnelù* (srel) ostrzyć; wyraz *sъχtьr* (czosnek) brzmi w języku klas. *χstor*, nówoorm. *sχtor*, por *sъχ* cebula;

b) we środku wyrazów: *aselù* (asel) mówić; *χoselù* (χôsel) piać, *huselù* (hiusel) pleść, *łuselù* (lsel) słyszeć, *bak-*

selù (pakasel) ginąć, *desnelù* (tesanel) widzieć, *gorsənelù* (korûsanel) tracić, *haskənalù* (haskanal) rozumieć, *hasənnelù* (hasanel) dojrzewać, *abəsperelù* (apsparel) rozkazywać, *ardusùnkh* (artasûkh) łza, *astəγ* (astʌ) gwiazda, *àstvàdz* (astûac) bóg, *gorustagàn* (korstakan) opuszczony, *hakùst* (por. kl. zgest) suknia, *hast* gruby, *harsnìkh* (harsanikh) wesele, *hasəràk* (hasarak) środek, *γostovanànkh* (por. γost) spowiedź, *γristonà* (khristoneaj) katolik, *imastùn* wieszcz, *istàk* (jstak) czysto, *ksan* (khsan) 20, *łabestàk* (napastak) zając, *łusnəgàn* (lûsnak) miesiąc, *nəstelù* (nstil) siedzieć, *orsà* (ors) polowanie, *oskì* złoto, *oskər* (oskr) kość, *phesà* (phesaj) pan młody, *phəsàg* (psak) ślub, *skesùr* świekra, *tustr* (dûstr) córka, *vastàg* (vastak) zysk, *vestìt* (vêst) sławny; imiona i nazwiska: *Asvadùr* (zam. Astvadzadûr, astûacatûr), *Aksentowicz* (por. Ôkhsêntios), *Balsamowicz* (por. baʌsamon), *Chosrowaj* (por. γosrov), *Isakowicz* (por. Isahak), *Kałust* (galûst), *Kasparowicz* (Gaspar), *Nersesowicz* (Nersês), *Nestorowicz*, *Wasilowicz* (Vasil'; *Hajastàn* Armenia, *ekəstàn* winogrona (kl. ajgestan), *tadəstàn* (datastan) urząd, *asòr* (ajs ôr) dziś, *aspàs* zaraz, *čhistevər* któryś, *ergəstèm* wieczorem, i t. p. Pomiędzy samogłoskami brzmi *s* niekiedy dźwięcznie jak *z*, szczególnie w imionach: *Baγdasàr* (Baʌtasar), *Musès* (Movsês), *Usèph* (Jovsêph), por. Bahdazar, Muzesowicz, Uzèph.

c) na końcu wyrazów: *as* (ajs) ten, zaimek przyczepny *-s* w: *hos*, *ihòs* tutaj, *ergù-s* dwa, *herù-s* przeszły rok, *aγačhà-s* ten pan, i t. p. *jes* (es) ja, *ges* (kês) pół, *mis* mięso, *łus* (lojs) światło, *tus* (dûrs) na dwór, *phos* fosa, *hujs* (jojs) nadzieja, *čhors* cztery, *hars* (harsn) narzeczona, *dasə* (tasn) dziesięć; *adès*, *ambès*, tak, por. kl. ajd-pês, ajn-pês; *aγvjès* (aʌûês) lis, *erjès* (eres) twarz, *Owanes* (Jovhannês), *bagàs* (pakas) mniej, *geràs* (keras) trześnia, *Hugàs* Lukas, *Minàs amìs* miesiąc, *avedìs* kolęda, *Sarkìs* (Sargis), *Bedròs* (Petros), *Bohòs* (Pôʌos), *Giragòs* (Kirakos), *Mardyros* (Martiros), *Okostòs* (Ôgostos, Augustus); 2. os. l. poj. *is* (es) jesteś,

kìdìs (gites) wiesz, *gas* znajdujesz się (kas), *gi-desnàs* widzisz, *bi-desnàs* będziesz widzieć, *desìłìs* widziałeś, i t. p.

Spółgłoska *s* zmiękcza się niekiedy na *ś* przed *e* w zgłosce końcowej, np. *śev* (seau) czarny; *aśèɣ* (aseʎn) igła, plur. *asъɣńèr*; mis (mięso): plur. *mъśèr*, gen. *mъserèn*; *phośèr* rowy, gen. *phoserèn*, i t. p.

2) Nader liczne są wyrazy przyswojone, w których jawi się dźwięk *s* np. tur. *salhàn* wygotowane mięso, *seb* rachunek, *siłì* policzek, *sofà* sofa, *soj* rodzaj, *sunč* wina, *sus* cichy, *sъhàt* godzina, *fasùł* fasol, *χъsmàth* szczęście, *mъskhìn* biedak, *hergìs* nigdy; nazwiska: Sarajczuk, Seferowicz, Serebkowicz, Skędzierski, Sołtan, Asłan, Bostan, Kutas, Passakas; — rumuńs. *samakìš* ser, *skъpъràt* krzesać, *suferìt* znosić, *sułà* szydło, *svekłà* burak, *mъskerìt* ganić, *uskułì* len, *grebenòs* garbaty, *oɣùs* owies, *Negustor*, i inne; — pols. rus. *sclezinkà*, *skarʼet*, *skrypkà*, *snop*, *sołovìj*, *sorokà*, *sosnà*, *stelà*, *sufìt*, *stoł*; *gabustà*, *husàk*, *huselnicà*, *kołbasà*, *kosìt*, *łaskà*, *pastùɣ*, *pisòk*, *pъstr*, *obrùs*, *Osadca*, *Moskòv*, i t. p. Zresztą ogólnie znane wyrazy jak: *sadanà*, *septembèr*, *Persa*, *Prùssia*. Zmiękczone *s* słyszy się szczególniej w wyrazach słow. jak *śimje*, *Śńatìn*, *Kiślak*, *Łukaśewicz*.

š.

1) Pols.-orm. š = kl. š,

a) na początku wyrazów: *šad* (šat) wiele, *šah* pożytek *šaɣ* (šaʎ) błoto, *šen* (šên) gruby, *šun* (šûn) pies, *šukh* (šûkh) cień, *šabìɣ* (šapik) koszula, *šakhàr* cukier, *šałàg* (šalak) plecy, *šapàth* (šabath) tydzień, *šapthałùn* (šaphalût) brzoskwinia, *šìdàg* (nach. šitak) prosty, *šnahagà* (šnorhakal) dzięki, *šušùkat* (por. ššûk) szeptać, *šinełù* budować, *šokhełù* (šoʎil) pocić się, *šareɣnełù* (šarel) składać;

b w środku wyrazów: *ašχàrkh* (ašχarh) świat, *ašùnkh* (ašûn) jesień, *gašì* (kaši) skóra, *gošìk* (kôšik) but, *hrištàg* (hreštak) anioł, *išχàn* śmiały, *kъšèr* (gišer) noc, *mъštùχ* (lud. mûštak) kożuch, *nišàn* (nšan) znak, *phošì* pył, *tašt* (dašt) pole, *pušt* (bûšt) pęcherz, *gušt* (kûšt) bok, *abrъšùm* (aprišum) jedwab, *ašχadelù* (ašχatel) trudnić się, *bašχelù* darować, *baštelù* (paštel) szanować, *dašelù* (tašel) ciosać, *išelù* (jišel) nazywać, *išχelù* (išχel) odważyć się, *khašelù* ciągnąć, *khъšelù* (khšel) pędzić;

c) na końcu wyrazów: *eš* (êš) osioł, *anùš* (anojš) smak, *bašχъš* (bašχiš) podarunek, *Nuš* (przezwisko) por. kl. *nûš* (migdał).

W wyrazie *vadùš* (chudy) odpowiada końcowe š klas. ž (vatuž). Przez upodobnienie zdaje się powstało š w wyrazie *meš'èχ* (środek) = kl. mêdž + teλi; por. też *χъšmedànkh* (sumienie) lud. χrč-mtankh.

2) Tutaj należą między innymi następujące wyrazy przyswojone: tur. *šurvà* rosół i *Szerbùszka* (przezwisko), *čišvъr* studnia, *došàk* pierzyna, *dušmàn* nieprzyjaciel, *khaškhà* bogdaj! *χajìš* trzos, *jemìš* owoc, *koš* komin; — rumuńs. *podìš* płaszczyzna, *samakìš* ser; — pols. rus. *šafà*, *škołà*, *štukà*, *šynkà*, *jaščirkà*, *kiškà*, *košèl*, *miščàn*, *muraškà*, *puškà*, *rešetà*, *višnà*, *zmorškà*; — imiona rozmaitego pochodzenia, jak: Šymon, Šunda, Agopša, Kryštof, Mošoro, Roška, Romaškan, Negruš, Mufiš, Maramoroš, Akuńàš, Čeremûš.

χ.

1) Pols.-orm. χ = kl. χ,

a) na początku wyrazów: *χač* (χač) krzyż, *χev* głupi, *χelkh* rozum, *χod* (χot) siano, *χoz* świnia, *χul* głuchy, *χъmèr* (χmor) ciasto, *χaχàv* (χaλaλ) spokojny, *χaχràn* (χaλaran) sień, *χonàr* (χonařh) łagodny, *χontikhàr* (lud. χûnkhar) cesarz,

Chosrowaj (χosrov), *χostovanànkh* (χost) spowiedź, *χъndzъr* (χncor) jabłko, *χъnamuthìn* (χnamûthiun) swaty, *χъràd* (χrat) rada, *χъrùgn* (χor) głęboki, *χъšmedànkh* (lud. χrćmtankh) sumienie, *χaχałù* (χaλal) bawić się, *χapełù* (χabel) oszukiwać, *χarnełù* (χařnel) mieszać, *χorvełù* (χorovel) piec, *χosełù* (χôsel) piać, *χъdzbełù* (χcpel) rąbić, *χъχtъvełù* (χeλdil) topić się, *χъmełù* (χmel) pić, *χъndàłù* (χndal) cieszyć się, *χъndrełù* (χndrel) prosić, *χъnthełù* (lud. χenth) pieścić;

b) we środku wyrazów: *ašχadełù* (ašχatel) trudnić się, *ašχàrkh* (ašχarh) świat, *bašχełù* darować, *čhuχà* (čhûχaj) sukno, *daχtàg* (taχtak) deska, *dzъχełù* (cχil) kadzić, *gaχełù* (kaχel) wieszać, *išχàn* śmiały, *kъłχavòr* (glχauor) główny, *očχàr* (očhχar) owca, *phaχčełù* (phaχčhil) uciekać, *sandùχt* (sandûχkh) drabina, *vaχnàg* (vaχ) obawa; zresztą por. *sъχtъr* (czosnek) kl. χstor, lud. sχtor;

c) na końcu wyrazów: *muχ* dym, *sъχ* (soχ) cebula, *ganùχ* (kanûχ) rano, *kołòχ* (glûχ) głowa, *uràχ* wesoły.

2) Pols.-orm. χ = kl. λ, nowoorm. γ: *χortełù* poprawić, por. ûλord, ûλλord (prosty); *χъrgełù* (ûλarkel) posyłać, por. nach. χorthel, χrkel; niekiedy na końcu wyrazów: *dašèχ* (tašeλ) drzazga, *šaχ* (šaλ) błoto, *dzidzàχ* (cicaλ) śmiech, *džaranòχ* (čar ařnoλ) lekarz; szczególniej jednak we środku wyrazów przed mocnymi spółgłoskami, jak *aχčìg* (aλdžik) dziewka, *aχkàd* (aλkhat) biedny, *aχpàr* (eλbajr) brat, *χъχtъvełù* (χeλdil) topić się, *kaχkъχełù* (lud. khaλ hanel) sprzątać, *thuχth* (thûλth) książka, *kaχcàdz* (khaλçac) głodny, *aròχč* (ařoλdž) zdrowy; niekiedy nawet przed słabymi: *χaχràn* (χaλaran) sień, *pъχg* (boλk) rzodkiew, może pod wpływem mocnych χ, *p*, zgłoski poprzedzającej.

Pols.-orm. χ odpowiada kl. *h* w imionach: *Szachin*, *Szachinszach* (Barącz, Rys. 91., 105), por. kl. šahên, šahanšaχ. Kl. *euthn* brzmi w pols.-orm. *oχtъ*.

Dźwięk χ odpowiada kl. *kh* w wyrazie *χristonà* (khristoneaj) katolik. Wyjątkowo zdaje się χ odpowiadać kl. *g*

w *džiràχ* (črag) świeca, *džiraχkàl* (čragakal) lichtarz, może pod wpływem tureckiego, które również z pers. przejęło ten wyraz. Wyraz *uχ* (gdzie) powstał może z *ûr* przez upodobnienie do *vъr d'eχ* (or teλi), por. nach. *ûteχ*.

3) Powiewna χ znajduje się też nie rzadko w wyrazach przyswojonych, szczególniej z tureckiego, np. *χaz* gęś, *χalb* fałszywy, *χoł* ramię, *χadìr* chytry, *χaftàn* kaftan, *χajìš* trzos, *χamdžì* bat, *χaraχčì* rozbójnik, *χodžà* bogaty, *χonàχ* gość, *χoròz* kogut, *χъjàr* ogórek, *χazùχ* pal, *Charyb* (imię); — *baχčà* ogród, *łoχùm* suchar, *raχì* wódka, *thaχtъnełù* rabować, *artmàχ* sakwy, *bjeχ* wąs, *burčàχ* groch, *čardàχ* strych, *čhubùχ* pręt, *dalàχ* kij, *łałèχ* chustka, *odžàχ* przypiecek; — następnie *daχ*, *łancùχ*, *pančoχà*, i t. p. Zauważyć należy, że tutaj χ najczej odpowiada tur. *k*. Należą tu jeszcze imiona: *Iłàχ* Polak, *Ołàχ* Wołoch.

h.

1) Pols.-orm. *h* = kl. *h*,

a) na początku wyrazów. *hac* (haç) chleb, *Haj* Ormianin, *har* (hajr) ojciec, *hars* (harsn) panna młoda, *hast* gruby, silny, *hav* kura, *hin* stary, *hing* pięć, *hov* chłód, *hum* surowy, *hut* (hiuth) wilgotny, *hund* (hûnt) nasienie, *habàrd* (hpart) dumny, *hajłì* (hajel) zwierciadło, *hałàv* surdut, *hamàr* dla, *harùr* (hariur) sto, *hasъràk* (hasarak) środek, *hangìd* (nach. havkith) jajo, *havàd* (hauat) wiara, *hazàr* tysiąc, *hedžèł* (heceal) wojsko, *hedevàk* (heteuak) pieszo, *herù* (heřoj) daleko, *herùs* (herû) rok przeszły, *hivànd* chory, *hokì* (hogi) dusza, *hopàr* (hôr elbajr) wuj, *hrištàg* (hreštak) anioł; — słowa: *hačełù* (hadžel) szczekać, *hałełù* topnieć, *hanełù* wynosić, *hazełù* kaszleć, *hevałù* oddychać, *hinełù* prząść, *hodałù* (hotil) śmierdzieć, *hokałù* (hogal), *hramełù* (hramajel), *huselù* (hiusel) pleść, *haknevełù* (haganil) ubierać się, *hambrełù* (hama-

rel) liczyć, *hampirełù* (hambcrel) cierpieć, *handъbełù* (handipil) spotkać, *hankčełù* (hangčhil) spocząć, *haskъnałù* (haskanal) rozumieć, *hasъnnełù* (hasanel) dojrzewać, *haunełù* (hauanil) podobać się, *hedznełù* (hecanil) wsiąść na koń. Zmiękczone *h* mamy w *hjèukh* oddech, pl. heukhèr;

b) we środku i na końcu wyrazów: *bahełù* (pahel) zachować, *kahełù* bić, *kahanà* (khahanaj) kapłan, *šnahagà* (šnorhakal) dzięki, *Ohanowicz* (Johannês), *Sahagiewicz* (Sahak), *ah* bojaźń, *ahrełì* straszny, *mah* śmierć, *šah* pożytek, procent.

2) Pols.-orm. *h* = kl. *j*, szczególniej na początku niektórych wyrazów, jak: *hargìkh* uszanowanie, por. kl. jarg; *havid'àn* (jauitean) wieczny, *Hagòp* (Jakob), *Hovannes* (Jovhannês), *Hunaniàn* (por. Jovnan), *hujs* (jojs) nadzieja, *Horajenc* (jôraj obok hôrû); *himbìg*, *hindì*, teraz, por. lud. jimaj, obok himaj Ajd. II. 112. 128. I w klas. więc języku znajdujemy *h* naprzemian z *j*, por. jeszcze *het* ślad, i *jet* za, pols.-orm. *hjèt* z.

Niekiedy ginie *h* na początku wyrazów, np. *Agopsowicz* (por. Hagòp), *Owanes*, *Ohanowicz* (por. Hovannes), niekiedy zaś jawi się przed samogłoskami, np. *harpełù* (arbel) upić się; *hargevъr* poczciwy, por. kl. argauor, obok jarg = hargìkh (por. wyżej), *Hoktembèr* (October), obok *Hunvâr*, *Hunòs*.

Zresztą odpowiada niekiedy *h* kl. λ (nowoorm. γ), np. *Hugàs* (λûkas), *ohûng* (eλûngn) paznogieć, *ohormъlì* (oλormeli) litościwy.

Wyraz *łuh* pchła, pl. *łuvjèr*, odpowiada kl. *lû:* gen. *lûoj*.

3) Do wyrazów przyswojonych, w których występuje *h*, należą: tur. *ham* także, *hekiàt* opowiadanie, *hèrgis* nigdy, *Hadziewicz*, *Dżuhùt* żyd, pl. *Dżъvtnèr* (por. wyżej łuh: łuvjèr); *salhàn* mięso wygotowane, *sъhàt* godzina; — rus. *harbùz* (z tur.), *hrib*, *hrabynà*, *hrub*, *hucùł*, *husàk*, *huselnicà*, *nahł*, *puhàč*, *pidłohà*, *pluh*.

II. Słabe *v*, *z*, *ž*, *γ*, *j*, odpowiadają najczęściej podobnym dźwiękiem języka klasycznego, z wyjątkiem powiewnej gardłowej *γ*, która zastępuje kl. *λ*. Dźwięk *v* odpowiada niekiedy znakom kl. *u* i *û*; powiewna zaś *j* rozwija się zwykle po zgłoskach wargowych ze zmiękczenia takowych.

V.

1) Pols.-orm. *v* = kl. *v*,

a) na początku wyrazów: *vaγ* (vaλ) jutro, *var* (vajr) spód, *viz* szyja, *vadûš* (vatûž) chudy, *vaγûç* (vaλûç) stary, *varelù* pędzić, *vartabjèd* (vardapet) arcybiskup, *Wartan* (Vardan), *vartenìkh* (vardenikh) róża, *Wasilowicz* (Vasil), *vastàg* (vastak) zysk, *vath-sùn* sześćdziesiąt, *vernalù* skakać, *vestìt* (vêst) sławny, *vъgà* (vkaj) świadek, *vidžàrkh* (včar) zapłata; ze zmiękczeniem *v* na *vj* : *vjec* (veç) sześć; *vjer* (ver) górny, lecz *vъrà* (veraj) nad;

b) we środku i na końcu wyrazów, po *o* (przed samogłoskami): *kovelù* (govel) chwalić, *žoγovùrt* (žoλovûrd) parafia, *Owanes*, *Hovannes* (Jovhannĕs); *dzov* (cov), gen. *dzovèn* (covû) morze; *gov* (kov) krowa, *khor* bok (por. Ajt. II. 129); Instrum. sgl. *martòv* (mardôv), plur. *martikъçmòv* (kl. mardovkh); podobnie *panòv* rzeczą, pl. *paneròv*; *žamòv* pl. *žameròv*; *irmòv* nim, *inčhòv* czem, *tarajòv* tym, *megòv* jednym, *irjekòv* trzema; *paròv* dobrze, *χъłkòv* rozumny, itp.

2) Pols.-orm. *v* = kl. *u*, po samogłoskach *a*, *e*, *i*, we środku wyrazów przed samogłoskami i na końcu, np. *çav* (çau) ból, *hav* (hau) kura, *nav* (nau) okręt, *halàv* (halau) surdut, *gъdàv* (ktau) płótno, *thathàv* (thathau) deszcz, *Avedyk* (auetikh), *avedràn* (auetaran) ewangelia, *avelì* (aueli) więcej, *averelù* (auorel) zniszczyć, *avalelù* (auilel) zamiatać, *çavelù* (çauel) boleć, *havìg* (hauik) kurczę, *aγavъrelù* (ûλeuorel) prowadzić, *ciavъr* (dziauor) konno, *thakavòr* (thagauor) król,

kъłχavòr (glχauor) główny, *havàd* (hauat) wiara, *havid'àn* (jauitean) wieczny, *kavazàn* (gauazan) kij, *savàn* (sauan) prześcieradło, *zavàg* (zauak) potomstwo; — *derjèv* pl. *derevníèr* liść, kl. tereu, gen. tercuoj; *thet'èv* (thetheu) lekki, *śev* (seau) czarny, *parièv* (bareau) zdrowo! *hedevàk* (heteuak) pieszo, *hevałù* (heual) oddychać; — *gъrìv* (křiu) kłótnia, *hivànd* (hiuand) zdrowy; zmiękczone *v:* plur. *havjèr* kury, *navjèr* okręty, gen. *haverèn*, *naverèn*; podobnie *avjèł* miotła, pl. *avełnèr* (auel), *arjevjèłkh* (areuelkh) wschód słońca.

3) Pols.-orm. *v* = kl. *û*, po spółgłoskach we środku wyrazów prze *a*, *e*, *i*, np. *astvàdz* (austûac) bóg, *gъçvàckh* (kçûac) początek, *šinvàckh* (šinûac) budowa, *pъrnvàckh* utrzymanie (tak samo nach. přnvackh), *inčvàn* (nach. inčhvan) aż do, *badvełì* (patûeli) łaskawy, *çъçvełù* (ççûel) pokazać się, podobnie: *dżigvełù* zginać się, *gaχvełù* wisieć, *išvełù* zwać się, *kaχvełù* zbierać się, *kъrvełù* podpisać się, *sorvełù* uczyć się, *erdzevełù* śnić, *haknevełù* odziewać się, *χъχtъvełù* topić się, *karkъvełù* żenić się, *łvaçvełù* myć się, *zartъvełù* obudzić się, i t. p. *gu-tvì* zdaje się, por. *thûl*; zresztą *àlvъ* znowu, por. *ajlûi* Ajt. II. 128. W wyrazie *aχvjès* (aλûês) lis, mamy zmiękczone *v*.

Przed *v* rozwija się tu czasem ъ lub *u*, np. *łvàçkh* (lûaçkh) bielizna, *χъndrъvàckh* (χndrûac) prośba, *hambrъvàckh* liczba, *čhuvàn* (čhûan) sznur; *łuvjèr* plur. do *łuh* (pchła), por. kl. lû, gen. lûoj.

4) Pols.-orm. *v* jawi się często na początku wyrazów przed *o* (lub ъ), szczególniej w wyrazach jednozgłoskowych. Gdy te wyrazy przybiorą jeszcze jakie zgłoski, znika powiewna *v*, np. *vòv* (kl. *o*) kto; *vъd* (otn) noga, plur. *odveńèr*; *vъr* (oř) tyłek, gen. dat. *orùn*; lecz *vъr* (or) który pl. *vъrònkh*; *vòrp* (orb) sierota, pl. *vъrpjèr*; *vъγъč* (oλdž) żywy. We środku wyrazów słyszy się *vъ* zamiast *o* w wyrazach: *čhvъr*, *kvъγ*, *gvъk* (por. O samogł. *o* 5).

W wyrazie *χaγàv* spokojny, *χaγavuthìn* spokój, odpowiada *v* kl. λ (nowo-orm. γ). Rzadkie są też takie wypadki, jak *aγvenìkh* (aλauni, lud. aγvъni) gołąb, i *odveńèr* plur. do *vъd* noga, por. kl. otn: gen. otin.

5) Wreszcie mamy *v* w licznych wyrazach przyswojonych, jak tur. *davàr* bydło, *dalavùr* talerz, *čišvъr* studnia, *džuvt* para, *kavàt* kielich, *ńevъcàd* bystry koń, *pazevènk* fałszywy, *šurvà* (tur. čorba) rosół; — rumuńs. *bernъvàkh* spodnie, *kokovejka* sowa, *svekłà* burak, *pъrъv* potok; — pols. rus. *vał*, *verbà*, *večerà*, *vinòk*, *višnà*, *vjènut*; *čerevik*, *dževoronkà*, *kovadłà*, *kravèc*, *livàk*, *ławicà*, *młynivkà*, *morkvà*, *połovìk*, *phivà*, *sołovìj*; nazwiska: *Mołdòv*, *Moskòv*, *Ilòv* Lwów. Wyraz *Džuhàt* żyd, ma w innych formach *v*: pl. *Džъvtúèr*, *džъvtnàk*.

z.

1) Pols.-orm. *z* = kl. *z*,

a) na początku wyrazów: *z-* narostek w accusat., *zadìk* (zatik) Wielkanoc, *zarnełù* (zarkanel) bić, *zartъvełù* (zarthnûl) zhudzić się, *zavàg* (zauak) potomstwo, *zòr* bardzo, *zuràçkh* (zrojç) rozmowa;

b) we środku wyrazów: *azàd* (azat) wolny, *bizdìg* (nach. pztik) mały, *kazàn* (gazan) dzikie zwierzę, *kavazàn* (gauazan) kij, rączka, *hazàr* tysiąc, *łizù* język (lezû), *hazełù* (hazal) kaszleć, *łъzełù* (lizel) lizać, *uzełù* (jûzel) chcieć, *mezì* (mez) nam, *cezì* (dzez) wam, *khezì* (khez) tobie;

c) na końcu wyrazów: *jez* (ezn) wół, *łhez* prędki, *viz* szyja, *χoz* świnia, *kharòz* kazanie, *maz* włos, *guz* (kûz) garbaty, *ongùz* (ъnkojz) orzech.

Zmiękczone *z* mamy niekiedy przed *e* w końcowej zgłosce, np. *źen* (zean) szkoda, pl. *zeńèr*, *zenełù* szkodzić; plur. *χoźèr* świnie, *maźèr* włosy, *vъźèr* szyje, itp. lecz genit. *χozerèn*, *mazerùn*, i t. p.

Pols.-orm. *z* powstaje z *dz* w nazwiskach: *Zadurowicz* por. *Dzadùr* zamiast Astvadzadùr (Bogdan), *Zerygiewicz* por. *dzerìg* (cer-ik) starzec.

2) Tutaj należą też niektóre wyrazy przyswojone, jak tur. *zangù* strzemię, *azbàr* podwórze, *bazàr* targ, *kozlùkh* okulary, *pazevènk* fałszywy, *harbùz*, *ɣaz* gęś, *ɣorùz* kogut; nazwiska: Azbejowicz, Izarowicz; — rumuń. *zgrъčìt* skąpy, *zid* mur. *pъzìt* starać się, *kakabàz* chrząszcz; — pols. rus. *zmorškà*, *berezà*, *kabzàn*, *sełezinkà*, *moździr*; nazwisko *Ъrzì* Rusin, i inne.

ž.

Pols.-orm. ž = kl. ž, np. *žam* kościół, *žamanàg* (żamanak) czas, *nižàmъs* wtedy (por. nach. žûm), *žangarì* (żangař) błękitny, *žoɣovàrt* (żołovûrd) parafia, *žažajelù* (por. žaž?) karać, *pažnelù* (bażanel) oddzielić, *tižàr* (dżar) trudny, *thažà* (thażaj) świeży, *už* (ojž) siła, *užlì* silny, *ažè* (arżel) wartɔ *gaž* (karž) motek, *badìž* (patiž) kara.

W wyrazie *žangàg* (dzwon) powstaje ž może przez upodobnienie do *žam* (kościół), por. kl. zangak. Tak samo w wyrazie *bužanelù* (żywić) mamy może wpływ wyrazu przyswojonego z rus. *bužèn* (kozina), por. kl. bûcanel.

Z wyrazów obcych, w których jawi się ž, wymieniamy: *žyłà*, *žet* żąć, *žeuticà*, *bužèn* (rus. budžёne zam. vudžёne, wędzone), *božanelù*, przebaczyć; nazwiska *Žàbjev* (wieś), *Vìžnica* (miasto).

ɣ.

Pols.-orm. ɣ = kl. λ, nowo-orm. ɣ, nie występuje nigdy na początku wyrazów. We środku najwyraźniej je słychać między samogłoskami lub przed spółgłoskami słabymi; np. *aɣèkh* (aλi, nach. aɣekh) kiszka, *aɣòtkh* (aλôthkh) modlitwa,

čaγàçkh (dżraλaç) młyn, *dъγà* (tλaj) młody, *goγъmìndr* (kλmintr) cegła, *gaγìn* (kaλin) orzech, *khaγàkh* (khaλakh) miasto, *łeγì* (leλi) gorzki, *nъstoγagàn* (nstoλakan) mieszkający, *oγùγ* (ûλeλ) mózg, *teγìn* (deλin) żółty, *vaγùç* (vaλûç) starożytny, *vъγъč* (oλdż) żywy, *ačoγełù* (adżoλel) pomagać, *aγavъrełù* (ûλeuorel) prowadzić, *dzidzaγełù* (cicaλil) śmiać się, *χaγałù* (χaλal) bawić się, *kaγełù* (khaλel) zbierać, *thaγełù* (thaλel) pogrzebać, *thoγełù* (thoλûl) zostawić; — *aγnałù* (aλal) mleć. *aγvjès* (aλûês) lis, *aγvenìkh* (aλauni) gołąb, *Baγdasar* (Baλtasar), *kaγràn* (khaλran) miska, *kaγvełù* (khaλil) zbierać się, *koγnałù* (goλanal) kraść, *mjeγr* (meλr) miód, *steγdzełù* (steλcanel) stworzyć; *bγъndz* (pλindz) miedź. W tym wypadku słychać też niekiedy *h*, np. *χahałù* (obok *χaγałù*) bawić się, por. też *Hugàs* (Aûkas). Trudniej rozpoznać się daje γ przed spółgłoskami mocnymi, np. *khaγçr* (khaλçr) słodki, *mjeγkh* (meλ) grzech; w tym bowiem razie przechodzi zwykle w mocną powiewną χ, np. *aχkàd* (aλkhat) ubogi, *aχpàr* (eλbajr) brat, i inne, por. pod χ. 2).

Na końcu wyrazów daje się γ dosyć wyraźnie słyszeć przed samogłoskami i spółgłoskami słabymi następujących wyrazów; przed mocnymi zaś przechodzi w χ. Mamy je np. w wyrazach: *aγ* (aλ) sól, *baγ* (paλ) zimny, *gaγ* (kaλ) kulawy; *maγ* (maλ) sito, *vaγ* (vaλ) jutro, *d'èγ* (teλi) miejsce, *dzèγ* (ceλ) słoma, *jeγ* (iuλ) łój, *keγ* (giuλ) wieś, *leγ* (liuλ) pływanie, *gagùγ* (kakûλ) miękki, *oγùγ* (ûλeλ) mózg, *astъγ* (astλ) gwiazda, *oγ* (ôλ) kółczyk, *goγ* (koλ) ziobro, *koγ* (goλ) złodziej; imiesłowy teraźn. na *-oγ* (-oλ), jak: *ephòγ* kucharz (ephoλ), *garòγ* (karoλ) stwórca, *sorvòγ* (sovoroλ) uczeń, *ъngeròγ* pomagający, *hampiròγ* (hamberoλ) cierpliwy, i inne. I tu mamy niekiedy γ naprzemian z *h*, np. *dèγ* (teλi) miejsce, *dehrànkh* łóżko, pościel.

Wyjątkowo odpowiada γ kl. *k* i *h* w wyrazach: *aγèg* dobry, prawy (por. kl. aheak, lewy), i *muγ* (mûkn) mysz.

Wyrazy przyswojone są tutaj rzadsze: *joγràn* (tur. jorgan) kołdra, *čičàγ* (tur. čičék') kwiat, por. też *χazàγ* pal, *ąγačhà* pan, *oγùs* owies.

j.

1) Pols.-orm. *j* = kl. *j*, szczególniej we środku wyrazów pomiędzy dwiema samogłoskami, np. *najelù* (najil) patrzyć, szukać, *gajant* (kajan) podziemie, *Hajastàn* Armenia, *dъγajuthìn* (tlajûthiun) młodość, *vъgajuthìn* (vkajûthiun) świadectwo, *Kajetan* (Gajêtanos), *Horajenc* (jôraj, ojczym); rzadko przed spółgłoskami i na końcu wyrazów, np. *Haj*, *hajnàk* (zam. hajenak); *hàjlì* zwierciadło, por. hajel (twarz), *phajłùm* (phajlûmn) błyskawica, *majragàn* (majrakan) macierzysty; *Bajburtki* por. *Bajberd* obok *Baberd*; *hujs* (jojs) nadzieja; por. zresztą ustęp o dwugłoskach.

2) Pols.-orm. *j* jawi się na początku niektórych wyrazów, rozpoczynających się w języku kl. na *e*, jak: *jes* (es) ja, *jez* (ezu) wół, *jep* (erph) gdy, *jergà* (erk) staranie, trud. Wyraz *joγ* (łój) odpowiada kl. *iuλ*. Nadto występuje *j* przed *e* niekiedy we środku wyrazów po wargowych spółgłoskach i *r*, zwłaszcza w zgłosce końcowej, np. *pjem* (bem) ołtarz, plur. *pemjèr*; *pjert* (berd) zamek, pl. *pert'èr*; *vartabjèd* (vardapet) arcybiskup, pl. — *bedńèr*; *bjèχ* (tur.) wąs, pl. *beχèr*; *avjèł* (auel) miotła, pl. *avelńèr*; *mjer* (mer) masz; *mjeγr* (melr) miód, pl. *meγrjèr*; *mjeγkh* (melkh) grzech, *garmjèr* (por. kl. karmir) czerwony, *arjevjèłkh* (areuelkh) wschód słońca, *erjèn* (iurean) ich, *irjèkh* (erekh) trzy; *gorjèg* (koreak) kulesza pl. *goregńèr*; *artajèγ* masło, *çorjèn* (çorean) pszenica, gen. çorenèn, i t. d.

3) Nie rzadko znajduje się *j* w wyrazach przyswojonych, jak np. tur. *jarà* rana, *japъndžà* płaszcz, *jemìš* owoc, *joγràn* kołdra, *jurt* łąka, *χajìš* trzos, *χъjàr* ogórek, *nijàth* nadzieja, *soj* rodzaj; nazwiska: Jolbej, Azbej, Szadbej, Ku-

tłubej; — rum. *jepùr* zając, *jut'* prędko, *pojełù* czekać, *małàj* proso; — rus. *jaščirkà*, *bùrja*, *burjàn*, *simje*, *solovìj*; nazwiska pols. Janowicz, Jurkiewicz, Jakubowicz; nazwy miesięcy: Maj, Nojempèr.

D.) Płynne i nosowe.

I. Płynne *r*, *ł*, odpowiadają podobnym dźwiękiem języka klas. mianowicie *r*, *l*; nadto zastępuje pols.-orm. *r* klas. ř. Nader często mamy tu dźwięki i w późniejszych wyrazach przyswojonych.

r.

1) Pols.-orm. *r* = kl. *r*, tylko we środku i na końcu wyrazów.

a) We środku wyrazów, najczęściej po samogłoskach, więc:

ar: arč (ardž) niedźwiedź, *ardzàth* (arcath) srebro, *artàr* (ardar) prawdziwy, *ardzełù* (aracil) paść, *ardusùnkh* (artasûkh) łza, *arùn* (ariun) krew, *arikàg* (aregakn) słońce, *bardàk* (partak) tajny, *bargùdž* (parkûč) worek, *bartkh* (part) dług, *baràb* (parap) próżny, *darì* (tari) rok, *džarełù* (lud. čarel) leczyć, *garełù* (karel) szyć, *Garabjèd* (karapet), *garòγ* (karoλ) stwórca, *gardž* (karč) krótki, *gark* (karg) schody; *gargùd* (karkût) grad, *garmjèr* (karmir) czerwony, *garnałù* (karel) móc, *hars* (harsn) narzeczona, *hargevɐr* (argauor) poczciwy, *harpełù* (arbel) upić się, *harùr* (hariur) sto, *karì* (gari) jęczmień, *karù* (garûn) wiosna, *karkełù* (kargel) żenić, *kartałù* (kardal) czytać, *markìd* (margrit) perła, *marmìn* ciało, *Mardyrosiewicz* (Martiros), *parc* (bardz) poduszka, *parcr* (bardzr) wysoki, *parkh* (barkh) dzięki, *parì* (bari) dobry, *paregam* (barekam) przyjaciel, *paràg* (barak) cienki, *Sarki-*

siewicz (Sargis), *šarɣnełù* (šarel) składać, *varełù* (varel) pędzić, *Wartan* (Vardan), *vartabjèd* (vardapet) arcybiskup, *zarnełù* (zarkanel) bić, *zarthъvełù* (zarthnûl) obudzić się, *ašɣàrkh* (ašɣarh) świat, *habàrd* (hpart) dumny, *vidžàrkh* (včar) zapłata;

er: eràdz (eraz) sen, *erèk* (erêk) wczoraj, *erès* (eres) twarz, *erìg* (ajrik) mąż, *ergàth* (erkath) żelazo, *ergìnkh* (erkin) niebo, *ergìr* (erkir) kraj, *ergàn* (erkajn) długi, *ergù* (erkû) dwa, *ersùn* (eresûn) trzydzieści, *erjèn* (iurean) jego, *ertvъnałù* (erdnûl) przysięgać, *erevnałù* (ereuil) widać, *jergà* (erk) staranie, *derjèv* (tereu) liść, *dzeruthìn* (cerûthiun) starość, *džermàg* (čermak) biały, *gerà* (keraj) jadłem, *herùs* (herû) rok przeszły; *kherì* wuj, *mergìg* (por. merk) goły, *ńerg* (nerk) barwa, *Nersesowicz* (Nersês), *peràn* (beran) usta, *perełù* (berel) nieść, *pjert* (berd) zamek, *tercàn* (derdzan) nić, *vernałù* (veranal) skakać, *Angerienc* (an-ker), *badgèrkh* (patkèr) posąg, *ъngerełù* (ъnkerel) pomagać, *abъsperełù* (apsparel) rozkazywać;

or; ortì (ordi) syn, *orsà* (ors) polowanie, *orełù* (ororel) kołysać, *oròg* (nach. ôrôkh) kądziel, *çorjèn* (çorean) pszenica, *čhornałù* (čhoranal) suszyć; *čhors* cztéry, *čhoròkh* środa, por. kl. čhorkh; *gorjèg* (koreak) kulesza, *gorsъnełù* (korûsanel) gubić, *gorončkъdałù* (por. jôrandž) poziewać, *Horajenc* (jôraj), *χortełù* (ûχord) poprawić, *χorvełù* (χorovel) piec, *morthełù* krajać; *sorvełù* (sovorel) uczyć się, *Anorè* (an-orên) bezprawny, żyd; *vorp* (orb) sierota, *gołorìk* kartofel (glor, okrągły); *džamphòrt* (čanaparhord) podróżny;

ir: irgùn (lud. irikûn) wieczór, *irjèkh* (erekh) trzy, *irònkh* oni, *diruthìn* (tĕrûthiun) sąd, *džiràχ* (črag) świeca, *giragì* (kirakê) niedziela, *Giragosowicz* (Kirakos), *giragùr* (kerakûr) potrawa, *miràg* (morûkh) broda, *sird* (sirt) serce, *sirełù* (sirel) kochać, *hampirełù* (hamberel) cierpieć; *Amirowicz* (amiraj);

ur: uràχ (ûraχ) wesoły, *urpàth* (ûrbath) piątek, *çurd* (cûrt) zimny, *kurč* (por. gûrdž) odzienie, *purt* (bûrd) pierze,

welna; *surp* (sûrb) święty, *zurugkh* (zrojç) rozmowa, *žoɣovùrt* (žołovûrd) parafia, *Zadurowicz*;

ъr: *ъrìnd* (lud. ъrint) piękny, *hъrd* (port) pępek, *fъrt* (orth) cielę, *okъrd* (gort) żaba, *gъràg* (krak) ogień, *χъrad* (χrat) rada, *χъrùgn* (χor) głęboki, *χъrgełù* (ûλarkel) posyłać, nach. χrkel, lud. ɣrkel Dżrp. 739. *kъrełù* (grel) pisać, *khъrdìnkh* (khirtn) pot, *pъrtełù* (brdel) krajać, *sъrdъd* (lud. srtot) gniewny, *sъreçnełù* (kl. srel) ostrzyć, *tъràdz* położony, por. kl. dir, gen. dri; *thъrčełù* (thrdžel) moczyć, *vъrà* (veraj) nad; *hasъràk* (hasarak) środek, *aɣavъrełù* (ûλeuorel) prowadzić.

Rzadziej jawi się *r* we środku wyrazów po spółgłoskach; najczęściej jeszcze po słabych: *abrełù* (april) żyć, *abrànkh* (aprankh) bydło, *hambrełù* (hamarel) liczyć, *abrъšùm* (aprišum), *tъbra-dun* (tpra-tûn) szkoła; *agrà* ząb, lud. akraj Dżrp. 740., *grùckh* (kûrekh) pierś, *mъgràd* (mkrat) nozyce, *badràkh* (patarag) msza św., *Bedros* (Petros), *godrełù* (ktrel) łamać, *χъndrełù* (χndrel) prosić, *sandrełù* (santrel) czesać, *ъndrełù* (ъntrel) wybierać, *kaɣràn* (khaλran) miska, *hramè* proszę! *hremànkъt* Panie! por. kl. hramajel (rozkazywać), *hrištàg* (hrештак) anioł; — bardzo rzadko po mocnych: *prìndz* (brindz) ryż, *traçìn* (draçi) sąsiad, *ɣristonà* (khristoneaj) katolik.

b) Na końcu wyrazów, najczęściej również po samogłoskach, więc:

ar: *čhar* dyabeł, *džar* (čar) lekarstwo, *har* (hajr) ojciec, *mar* (majr) matka, *tar* (dar) góra, *vara* (vajr) spód, *aχpàr* (eλbajr) brat, *goškàr* (kôškakar) szewc, *hamàr* dla, *hazàr* tysiąc, *očχàr* (očhχar) owca, *odàr* (ôtar) obcy, *šakhàr* cukier, *tižàr* (d-žar) ciężki, trudny; *thiphàr* (tiphar) kształt, rys; 2. osgl. Aor. *zargàr* biłeś, i t. p.

er: *ćer* (dzer) wasz, *der* (têr) pan, *džer* (cer) stary, *ker* (gêr) tłusty, *ter* (der) jeszcze, *mjer* (mer) nasz, *vjèr* (ver) górny, *χъmèr* (χmor) ciasto, *kъšèr* (gišer) noc; plur. *dzedžèr* piersi (kobiety), *sъgèr* plotki, *haćèr* chleby, *χoźèr* świnie, *ka-*

lèr wilki, *cъgńèr* ryby, *jezńèr* woły, *kъłɣńèr* głowy, w języku klas. należy zakończenie l. mn. *-er, -ner*, do wyjątków; 3. sgl. Imperf. *er* (był), kl. *êr*;

or: čhor (čhor) suchy, *or* (ôr, aur) dzień, *zôr* bardzo, *thakavòr* (thagauor) król, *Kirkòr* (Grigor), i inne;

ir: kir (gir) pismo, 2. sgl. Imperf. *eìr* (êir) byłeś, *giperciìr* (berêir) nosiłeś, *g-aɣnajìr* (aλajir) miałeś, *gi-thoɣujìr* (thoλûir) zostawiłeś; Aroist. *aɣçìr* (aλaçer); Coniunct. *b-iłajìr* byłbyś, *b-unenajìr* miałbyś; Imperat. *eɣìr* (eλir) bądź, *unaçìr* miej! i t. p.

ur: gur (kojr) ślepy, *khur* (khojr) siostra, *mur* (mûr) węgiel, *sur* (sûr) ostry, *thur* (thûr) miecz, *abùr* (apûr) kasza, *ambùr* (amûr) silny, *harùr* (hariur) sto, *skesùr* świekra, *thebùr* (por. kl. phetûr) skrzydło, *ulùr* (por. kl. oror) orzeł, *arъdùr* (ař-eu-tûr) handel; 3 sgl. Imperf. *gi-thoɣùr* (thoλûr) zostawił, Coniunct. *bi-thoɣùr*, i t. p.

ъr: *nъr* (nor) nowy, *phъr* (phor) brzuch, *vъr* (or) który, *oskъr* (oskr) kość, *salъr* (salor) śliwa, *χъndzъr* (χncor) jabłko, *sъχtъr* (χstor, lud. sχtor) czosnek, *ciavъr* konno (dziauor), *hargevъr* (argauor) poczciwy, *mjedzъvъr* (mecauor) naczelnik, *unevъr* (ûneuor) zamożny, i t. p.

Po spółgłoskach jawi się *r* i na końcu wyrazów bardzo rzadko, np. *dzandr* (canr) ciężki, *mandr* (manr) mały, *thandzr* gęsty, *mjeɣr* (meλr) miód, *tustr* (dûstr) córka, *khaɣçr* (khaλçr) słodki, *parcr* (bardzr) wysoki.

2) Pols.-orm. *r* = kl. ř, również tylko w środku i na końcu wyrazów;

a) w środku: *aràč* (ařadž) najpiew, *aràn̨ç* (ařanç) bez, *Arakielowicz* (ařakheal), *arnełù* (ařnûl) brać, *aròχč* (ařoλdž) zdrów, *bargełù* (lud. pařkil) leżeć, *dzaruthìn* (cařajûthiun) służba, *ervaçkh* (por. ěřûmn) gorączka, *geràs* (keřas) trześnia, *giruthìn* (por. kiř) opieka, *gъrìv* (křiu) kłótnia, *gъrnàg* (por. kûřn, nach. kъřnak) plecy, *herù* (heřoj) daleko, *χarnełù* (χař-

nel) mieszać, *mernełù* (meřanil) umierać, *mornałù* (mořanal) zapominać, *mъrełù* (mřel) słuchać, *parnàl* (por. kl. bařnal) skład, *pъndrełù* (lud. phntřel) pytać, *pъrnełù* (bařnal) chwytać, trzymać, *tarnałù* (dařnał) zawracać, *thъrčùn* (thřčhûn) drób, *urełù* (ûřnûl) puchnąć, *žangarì* (žangař) błękitny;

b) na końcu: *bar* (bař) pieśń, *dzar* (cař) drzewo owocowe, *dzur* (cûř) krzywy, *ur* (ûř lud. Dřrp. 740) wymię, *vъr* (oř) tyłek, *athъr* (athoř) krzesło; — w języku klas. ma wiele z tych wyrazów na końcu jeszcze *-n* lub *-h*, np. *amàr* (amařn) lato, *ɣonàr* (ɣonařh) łagodny, *cer* (dzeřn) ręka, *ler* (leařn) hala górska, *cъmèr* (dzmeřn) zima, *phur* (phûřn) piec, *tur* (dûřn) drzwi, *tfur* (thořn) wnuk; silniejsze brzmienie dźwięku *r* słyszałem w *karr* (gařn) jagnię. Zresztą nie wyróżnia polski Ormianin klas. ř od klas. *r* w wymowie.

3) Pols.-orm. *r* zmiękcza się niekiedy w *rj*, zwłaszcza przed *e* w zgłosce końcowej, np. *derjèv* (tereu) liść, pl. *derevńèr*, *arjevjèłkh* (areuelkh) wschód słońca, plur. *harjèr* ojcowie, lecz gen. *harerèn*; *dzerjèr* starcy, gen. *dzererèn*; *orjèr* dni, gen. *ororèn*; *murjèr* węgle, gen. *murerèn*; *dzarjèr* drzewa owocowe, pl. *dzararèn*; *urjèr* wymiona, gen. *ururèn*, itp.

W niektórych wyrazach zdaje się *r* wypadło, jak: *ažè* (arżel) wart jest, *gaź* (karż) motek, *tùs* (dûřs) na dwór, *kharšełù* (kharšel) ciągnąć, *jep* (erph) gdy, *mah* (marh, mah) śmierć, *ethałù* (erthal) iść, *anełù* (ařnel) robić, *čaɣàçkh* (dżraλaç) młyn, *markìd* (margrit) perła.

4) Nader liczne są wyrazy przyswojone, w których mamy dźwięk *r*, np. tur. *raɣì* wódka, *arbà* wóz, *artmàɣ* sakwy, *burčàɣ* groch, *čardàɣ* strych, *čorlù* przeklęty, *čardżà* okno, *churùg* zły, *dart* chęć, wola, *harbùz*, *hèrgis* nigdy, *ɣaraɣčì* rozbójnik, *ɣoròz* kogut, *jarà* rana, *jurt* łąka, *joɣràn* kołdra, *kukurùdz*, *khirùdż* wapno, *Misyrowicz* (arabs.-tur. Mъsъr), *Sarajczuk*, *Seferowicz*, *Serebkowicz*, *šurvà* rosół, *torbà*; *azbàr* podwórze, *bazàr* targ, *čebàr* czysty, *davàr* bydło, *bur* bury, *džigàr* wątroba, *ɣadìr* chytry, *ɣъjàr* ogórek.

kъnàr brzea, *načhàr* bieda; — rumuńs. *Roška*, *arutàr* rola, *barabùl* kartofla, *berbèdž* baran, *berbendzà*, *brъndzà*, *bernъvàkh* spodnie, *bràd* świerk, *čerb* jeleń, *džurùt* obiecywać, *ferìt* czuwać, *furkulicà* widelec, *grebenòs* garbaty, *grebìt* spieszyć, *krangà* gałąź, *krečùn* Boże narodzenie, *kurtàn* zamek, *Negrusz*, *oprìt* wstrzymać, *portà* brama, *prund* żwir, *pъrъv* potok, *skъpъràt* krzesać ognia, *suferìt* znosić, *unturà* sadło, *urìt* brzydki, *ъntrèg* cały, *zgrъčìt* skąpy, *dzer* mróz, *jepùr* zając, *kъràr* ścieżka, *odòr* klejnot, *Negustor* (nazwisko); — pols. rus. *rak*, *rešetà*, *ret'kà*, *rękavičkà*, *berezà*, *boronà*, *burjàv bъravù* świder, *čerevìk*, *grъmàd*, *krib* grzyb, *krub* piec, *koràl*, *kravèc*, *kruk*, *krupà*, *krъčmà*, *morkvà*, *muraškà*, *norà* źródło, *obrùs* ręcznik, *paćorkà*, *sirkà*, *skarb'èt* obrus, *skrypkà*, *sorokà*, *truxàn* indyk, *večerà*, *verbà*, *zmorškà*, *moždžìr*, *pъstr* pstrąg; — nazwiska miesięcy: Hunvàr, Phedrъvàr, Abrił, Mart, Septembèr, i t. d. i inne nazwiska, jak Moszoro, Maramorosz, Barącz, Romaszkan i t. p.

ł.

1) Pols.-orm. *ł* = kl. *l*,

a) na początku wyrazów: *łan* (lajn) szeroki, *łałù* (lal) płakać, *łer* (leařn) hala, połonina; *łexì* (lexi) górzki, *łizù* (lezû) język, *łognełù* (loganal) mazać, *łuh* (lû) pchła, *łus* (lojs) światło, *łъdzełù* (leel) zaprzęgać; *łъnełù* (lnûl) napełniać, *łъsełù* (lsel) słyszeć, *łъvanałù* (lûanal) myć, *łъzełù* (lizel) lizać;

b) we środku wyrazów: *adzełełù* (aeelel) golić, *alùr* (aleur) mąka, *àlvъ* (ajlûi) znowu, *avalgà* (por. aualoç) starożytny, *avełì* (aueli) więcej, *avułełù* (auilel) zamiatać, *elełù* (por. elauel) wstawać; *hajłì* źwierciadło, por. hajel twarz; *halàv* (halau) surdut, *halełù* (halel) topnieć, *hedzełuthìn* (hecelûthium) wojna, *zełkh* rozum; *iłałù* (por. linel) być, nach.

lal, ɬlal, *agul.* ɬlôl; *ilig* (ilik) wrzeciono, *Kalust* (galûst) imię, *kolǫ* (glûχ) głowa, *khalèl* (khajlel) chód, *ohormɬi* (oχormeli) litościwy, *paglà* (baklaj) bób. *palìnkh* (por. banali) klucz, *polɬr* (bolor) wokoło, *salɬr* (salor) śliwa, *salàg* (šalak) plecy, *pɬelà* (por. phlanil) obalić, *thablelà* (thaualel) rzucić, *šapthalùn* (šaphalût) brzoskwinia, *ɬlink* (kl. li n a c h. ilinkh) pełny; przyrostek *-li: badveli* (patûeli) łaskawy, *sirelì* kochany, *užli* silny; wyraz bezokoliczny na *-lu: udelù* (ûtel) jeść, *dalù* (tal) dać, *perelù* (berel) nieść, *aǫnalù* (aχal) mleć, i t. p.

c) na końcu wyrazów: *al* (ajl, partykuła); *kal* (gajl) wilk, *nal* (nal) podkowa, *el* (el) naród, *t'hel* (thel) żdżbło, *ul* (ûl) jagnię, *χul* (χûl) głuchy, *megàl* (nach. mekal) ów, *tikàl* (dgal) łyżka, *avjèl* (auel) miotła, *kadžèl* (heceal) wojsko, *očìl* (odžił) wesz; *khalèl* (khajlel) chód, *unenàl* majątek (właściwie wyraz bezokol.).

2) Pols.-orm. *ł* zmiękcza się niekiedy w *l* przed *e* w zgłosce końcowej, np. *kał* (wilk), plur. *kalèr*, lecz gen. *kałerèn*; podobnie *nalèr* podkowy, *thelèr* żdżbła, *ulèr* jagnięta; *leχ* (liuλ) pływanie.

Wyjątkowo zdaje się niekiedy pols.-orm. *ł* odpowiadać kl. *λ*, *r*, a nawet *n*, np. *džundžułùχ* (čnčλûk) wróbel, *Bołoz* (nazwisko) por. Pôλos (Paulus)? — *ułùr* jastrząb, por. kl. oror; *łabestàk* zając, por. kl. napastak, lud. lampɬstak; Dżaχ. karab. ɬlapastrak Patk. 66. *łɬmàn* prawda, por. kl. *nman* podobny, obok *bman* całkowity.

3) Do wyrazów przyswojonych, w których jawi się *ł* lub *l*, należą: turec. *łalèχ* chustka, *łoχùm* suchar, *alà* jeszcze, *Ałamàn* Niemiec, *bełà* bieda, *bèłkhi* może, *čorłà* przeklęty, *gaładžì* słowo, *galikhà* kaleka, *χałb* fałszywy, *χałgìn* kociol. *kozłùkh* okulary, *miłàt* chłop, *salhàn* wygotowane mięso, *sìłì* policzek, *Altunowicz*, *Asłanowicz*, *Jołbejowicz*, *Sołtan*, *Tełembas*; *boł* wiele, *fasùł* fasola, *χoł* ramię, *karaukùł* wrona; — rumuńs. *bołt* sklep, *furkulicà* widelec, *małàj* proso, *pjałà*

szklanka, *płutà* tratwa, *sułà* szydło, *svekłà* ćwikła, *uskułì* len, *mundzùł* łoszę, *Łupulak*, — pols. rus. *łaskà*, *łakitkà*, *łancùg*, *łopatà*, *bołothà*, *bułkà*, *čhułùv* pszczoła, *kołbasà*, *kovadłà*, *kułàk*, *młynivkà*, *pidłohà*, *piłà*, *płuh*, *połèn*, *połomìń*, *połòt* pleć, *połovìk* jastrząb, *połycà*, *sełezinkà*, *sołovìj*, *školà*, *żyłà*, *košèł*, *stoł*, *vał*: nazwiska: Łowczuk, Łabończuk, Łazariuk, Łukasiewicz; *Ułàg* Polak, *Ołàg* Rumun, *Ułòv* Lwów; *l*: tur. *dalàg* kij, *dalavùr* talerz, *łułà* fajka, *Pilaf* (przezwiska); pols. rus. *livùk*, *plamà*, *stelà*, zresztą *miliòn*, jakoteż przezwiska: Molik, Struclik, Mimilik, Kovtalnik, Kwartalnik, itp.

II. N o s o w e *m*, *n*, odpowiadają zwykle tym samym dźwiękom języka klasycznego; nie rzadko znajduje się je także w wyrazach przyswojonych.

m.

1) Pols.-orm. *m* = kl. *m*,

a) na początku wurazów: *mad* (matn) palec, *maɣ* (maʎ) sito, *mah* śmierć, *mam* babka, *mar* (majr) matka, *maz* włos, *meg* (mêk) jeden, *men* (mên) sam, *mi* aby nie, *mis* mięso, *mod* (mot) do, *muɣ* (mûkn) mysz, *muɣ* dym, *muth* ciemny, *mur* węgiel, *mъm* (mom) wosk, *mart* (mard) człowiek, *mandr* (manr) mały, *manč̀h* parobek, *minkh* (mekh) my, *mitth* myśl, *munč* (mundž) niemy, *mèmъ* (men mi?) raz, *mèč* (mêdž) wewnątrz, w; *madàg* (matak) kobyła, *madnì* (matani) pierścień, *madzùn* (mačûn) kwaśne mleko, *Manugiewicz* (manûk), *Mardyrosiewicz* (Martiros), *markìd* (margrit) perła, *marmìn* ciało, *megùł* (nach. mekal) ów, *mergùg* (por. merk) goły; *meš'èɣ* (medž + teʎi) środek, *mezì* (mez) nam, *Minasowicz* (Minas), *mirùg* (morukh) broda, *modè* od, *modìg* (mot) blizki; *mъdìkh* straż, *mъd'èlkh* zachód, por. *mût* wejście; *mъgràd* (mkrat)

nożyce, *mъštàχ* (lud. mûštak) kożuch, *manelù* (manel) prząść, *medznalù* (mecanal) róść, *mernelù* (meřanil) umierać, *mornalù* (mořanel) zapominać, *morthelù* krajać, *mъnalù* (mnal) pozostać, *mъrelù* (lud. mřel) być posłusznym; *mъdmъdalù* rozmyślać, por. kl. mits mtanel;

b) we środku wyrazów: *amàn* naczynie, *amàr* (amařn) lato, *amb* gąbka, *amp* chmura, por. kl. amb, amp; *ambùr* (amûr) silny, *amèn* (amên) cały, wszystek; *Amirowicz* (amiraj), *amìs* miesiąc, *amòt* (amôth) wstyd, *amunčnalù* (amačhel) wstydzić się, *cъmèr* (dzmeřn) zima, *džermàg* (čermak) biały, *gamàdz* (nach. kamac) powolny; *goɣъmìndr* (kʌmintr) cegła, *hamàr* dla, *hambrelù* (hamarel) liczyć, *hampirelù* (hamberel) znosić, *himbìg* (lud. himaj, himak) teraz; *hramè* proszę! *hremànkhъt*, (por. hramajel; *χъmelù* (χmel) pić; *χъmèr* (χmor) ciasto, *χъnamuthìn* (χnamûthiun) swatanie, *χъšmedànkh* (lud. χrč-mtankh) sumienie, *imanalù* dowiedzieć się, *khamelù* cedzić, *khamì* wiatr, *łъmàn* prawda, *ohormъlì* (oʌormeli) miłosierny, *pambàg* (bambak) bawełna; *tem-łùs* jutrzenka, *timàç* przed, naprzeciw, por. dem, gen. dimi; *timanalù* (dimanal) cierpieć, *Tumanowicz* (Thovmas?), *žamanàg* czas, *umìn* (ûm) komu, *irmèn* jego, jemu, *irmòv* nim; liczebniki porządkowe: *ergusùmъ* drugi, *irjekùmъ* trzeci, *čhъrsùmъ* czwarty, *hingùmъ* piąty, *dasnùmъ* dziesiąty, *harurùmъ* setny, i t. p.

c) na końcu wyrazów: *gam* (kam) lub, *kam* (lud. gam) gwóźdź, *žam* kościół, *pjem* (bem) ołtarz, *ergъs-tèm* wieczorem (por. wyżej *tem-łùs*); *hum* surowy, *phajłùm* (phajlûmn) błyskawica, *tadùm* (datûmn) robota, *thaɣùm* (thaʌûmn) pogrzeb, *abrъšùm* (aprišûm) jedwab, *gъdъm* (ktrûmn) kawałek, *paregàm* (barekam) przyjaciel, *z-ìm* mój, *im* (em) jestem, *ga-m* (ka-m) znajduję się, *kidìm* (gitem) wiem, *g-aɣnàm* (aʌam) mielę, *gi-thoɣùm* (thoʌûm) opuszczam, czas przyszły: *bilàm* będę, *bikidnàm* będę wiedzieć, przeszły: *eɣilìm* byłem, *kidaçilìm* wiedziałem, i t. p.

2) Pols.-orm. *m* zmiękcza się niekiedy w *mj* przed *e* w zgłoskach końcowych, np. *mjedz* (mec) wielki, obok *medznałù* (por. wyżej); *mjèr* (mer) masz, accus. pl. *z-mjès* (z-mez) nas, *mjèɣr* (meʎr) miód, *mjeɣkh* (meʎ) grzech, lecz plur. *meɣrjèr*, *meɣkhèr*; — podobnie *garmjèr* (karmir) czerwony, i l. czn. *kamjèr* gwoździe, (gen. kamerên), *mamjèr* babki (gen. mamerên) *pemjèr* ołtarze (gen. pemerên), *žamjèr* kościoły (gen. žamerên) i t. p. W wyrazie *mjedzъvъr* (naczelnik) zachowało się *mj* w silnym poczuciu wspólności z wyrazem *mjedz* (mec) wielki, por. kl. mecauor.

W kilku razach daje się pols.-orm. *m* odpowiadać klas. *n*, mianowicie w *džamphà* (por. čanaparh) podróż, *odъmvъr* (por. otnauor) drużba, *thamk* (por. thang obok thamb) siodło.

3) Zresztą mamy dźwięk *m* w wyrazach przyswojonych, jak tur. *miłàt* chłop, *mъskhìn* biedak, *artmàɣ* sakwy, *dušmàn* nieprzyjaciel, *ɣamdžì* bicz, *ɣъsmàth* szczęście, *jemìš* owoc, *ham* też, *łoɣàm* suchar; Misyrowicz, Muratowicz, Madżàr, Alamàn, Eminowicz, Kieremowicz, Kiermadzan, Tełembas; — rumuvs. *malàj* proso, *mundzùl* łoszę, *mъcà* kot, *mъskerìt* ganić, *domnà* pani, *komà* grzywa, *kumàn* pamięć, *kumàt* szwagier, *nъmà* tylko, *počàm* pień; — pols. rus. *makitrà*, *mamà*, *miščàn*, *młynivkà*, *morkvà*, *moździr*, *muraškà*, *grъmàd*, *krъčmà*, *plamà*, *šimjè*, *zmorškà*, *Gołomìn* (Kołomyja); nazwy miesięcy: Mart, Mahis lub Maj, Septembèr, Hoktembèr, itp. zresztą liczne nazwiska, jak Malewicz, Molik, Mimilik, Maramorosz, Moszoro, Mufisz, Mołdòv, Moskòv.

n.

1) Pol.-orm. *n* = kl. *n*,

a) na początku wyrazów: *nal* (nal) podkowa, *nav* (nau) okręt, *nъr* (nor) nowy, *Nuš* (nûš) migdał, *nišàn* (nšan) znak,

nižùmъs (jajnžam) wtedy, *msùn* (inn-sûn) dziewięćdziesiąt, *najełù* (najel) patrzyć, *nergełù* (nerkel) malować, *nъstełù* (nstil) siedzieć;

b) we środku wyrazów, bardzo często po samogłoskach, więc: *an: anìc* gnida, *anùn* imię, *anùš* smak, *anełù* (ařnel) robić, *anorè* (an-ôrên) żyd, *angàdž* obok *gandž-* (akandž) ucho, *ankàn* (an-agan) późno, *cancàr* (dzandzař, lud.) rzadki, *dandz* (tandz) gruszka, *danъ-* (tan-) domowy, *dzandr* (canr) ciężki, *džandž* (čanč) mucha, *gananč* (kanadž) zielony, *gangùn* (kangûn) łokieć, *ganùχ* (kanûχ) rano, *hanełù* (hanel) wynosić, *hankčełù* (hangčhil) wypocząć, *handъbełù* (handipil) spotkać, *khanì* ile, kilka; *mančh* parobek, *mandr* (manr) mały, *manełù* prząść, *Manugiewicz* (manûk), *panałù* (banal) stworzyć; *panełù* robić, od *pan* (ban); *sandrełù* (santrel) czesać, *sandùχt* (sandûχkh) drabina, *spanełù* (spananel) zabijać, *tanàg* (danak) nóż, *žangàg* (zangak) dzwon, *žangarì* (žangař) błękitny, *ǵankh* (keankh) życie, *abrànkh* (aprankh) bydło, *χъšmedànkh* (lud. χrčmtankh) sumienie; 1. os. l. mn. *g-aγnànkh* mielemy (twór analog. por. aλamkh); przyrostek słowny *-ana-*: *łъv-ana-łù* (lûanal) myć, *timanałù* (dimanal) cierpieć; *-ane-*: *bužanełù* (por. bûcanel) żywić, i t. p.; dalej: *arànç* bez, *gajant* (kajan) podziemie, *hivànd* (hiuand) chory, *žamanàg* czas, *χostovanànkh* spowiedź, *Owanes* i *Ohanowicz* (Johannès), *Hunanian* (Jovnan);

en: *dzenòχkk* (cnoλ) rodzice, *šenuthìn* (šinûthiun) piękność, *cenełù* (dzajnel) wołać, *zenełù* (por. žen, zean) szkodzić, *unenałù* (ûnel) mieć, *uzenałù* (ûzel) chcieć, *kaχçenałù* (khaλçenal) być głodnym, *gъpçenełù* (nach. kpçûnel) przykleić, i t. p. *Aksentowicz* (Ôkhsêntios), *vartenìkh* (vardenikh) róża, *aγvenìkh* (aλauni) gołąb; l. mn. *anorènkh* żydzi (anôrênkh, bezprawni); przyrostek *-ienc* (-eanç): *Gognienc, Mochienc, Ohanienc, Norsesienc, Horajenc*;

on, un: onkh (jonkh) brew, *ongùz* (ънkojz) orzech, *χonàr* (χonařh) łagodny, *χontikhàr* (lud. χûnkhar) cesarz, *Do-*

nigicwicz (tônik), *χristonà* (Khristoncaj) katolik; l. mn. *irònkh* oni, *ъrònkh* którzy, *asònkh*, *adònkh* ci, i t. p. — *unevъr* (ûnevor) majętny, *dzung* (cûnr) kolano, *hund* (hûnt) siemię, *sundùg* (sntûk) skrzynia, *džundžadùχ* (čnčʌûk) wróbel; *gъrûng* (krûkn) pięta, por. *nach.* krûnk; l. mn. *ašùnkh* (ašûn) jesień, *ardusùnkh* (artasûkh) łzy, por. *tyfl.* artasunkh; *taštùnkh* (l. poj. tašt, kl. dašt) pola; *gi-thoχùnkh* (twór analog.) opuszczamy i t. p.

in: inkh (inkhn) on, *inč* (inčh) co, *inъ* (inn) dziewięć, *indzì* (indz) mnie, *indàs* (ъnd ajs) tutaj, *bìnd* (pind) twardy, *hing* pięć, *hinelù* (hinûl) prząść, *kinì* (gini) wino, *Minasowicz* (Minas), *prindz* (brindz) ryż, *šinelù* budować, *ъrìnd* (lud. ъrint) piękny, *ъlìnk* (nach. ilinkh) pełny; l. mn. *ergìnkh* (erkin) niebo, *khъrdìnkh* (por. khirtn) pot, *palìnkh* (lud. balikh) klucz, *mìnkh* my, *ìnkh* jesteśmy, *èinkh* byliśmy; *kidìnkh* wiemy, *kidèinhh* wiedzieliśmy, *bi-kidunùnkh* będziemy wiedzieć, *kidaçidìnkh* dowiedzieliśmy się, i t. p. twory analogiczne (por. kl. mekh my, emkh jesteśmy, êakh byliśmy, gitemkh wiemy, gitêakh, i t. d.);

ъn: ъndrelù (ъntrel) wybierać; *ъnčnelù* złazić, por. ûndž, gen. ъndžoj; *ъndzajelù* rodzić się, *ъngerelù* (ъnkerel) pomagać, *ъnuelù* (ъnkanil) padać, por. tyfl. ъngnel, nach. ijnel; *bχъndz* (pχindz) miedź, *gъnùg* (por. kin) kobieta, *χъndzъr* (χncor) jabłko, *phъnthì* (phnthi) brzydki, *šъnùg* (šnik) piesek, *dzъnelù* (cnanil) rodzić, *tъnelù* (dnel) kłaść, *pъndrelù* (lud. (phntřel) pytać, *mъnalù* (mnal) zostawać, *kъnalù* (gnal) iść, *haskъnalù* (haskanal) rozumieć, *gorsъnelù* (korûsanel) tracić, *čorçъnelù* (čhoraçûçanel) schnąć, *medzçъnelù* (mecaçûçanel) wychowywać, *pъlçъnelù* (phlûçanel) walić, *verçъnelù* (veraçûçanel) podnosić, *tarçъnelù* obracać, i t. p. L. mn. *odvъńèr* nogi, *madvъńèr* palce, por. kl. *otn*, *matn*.

Nie rzadko mamy *n* także po spółgłoskach, zwłaszcza słabych, np. *gχrnùg* (nach. kъřnak) plecy, *Gognienc* od *Gogan* (lud. Kokan, dzika śliwa), *mъχńèr* (por. mûkn) my-

szy, *hajnàk* po ormiańsku; twory słowne z przyrostkiem *-ne-* lub *-na-*, jak *łog-ne-łù* (loganal) smarować, *ktdnełù* (gtanel) znaleść, *hedznełù* (hecanil) na koń wsiadać, *gannełù* (kangnel) stać, *hasъnnełù* (hasanel) dojrzewać, *arnełù* (arnûl) brać, *χarnełù* (χarnel) mieszać, *zarnełù* (zarkanel) bić, *mernełù* (meranil) umierać, *aχnałù* (aλal) mleć, *kidnałù* (gitel) wiedzieć, *medznałù* (mecanal) róść, *koχnałù* (goλanal) kraść, *čhornałù* (čhoranal) schnąć, *mornałù* (moranal) zapominać, *vernałù* (veranal) skakać, *garnałù* (kl. karel, lud. karenal) módz, *parnàł* (lud. barnal) skład; — po mocnych: *oχtnàmъ* siódmy, *uthnàmъ* ósmy, *dasnàmъ* dziesiąty (por. kl. euthn, tasn); *harsnìkh* (harsanikh) wesele, *łusnъgàn* (lûsnak) księżyc, *šnahagà* (šnorhakal) dzięki, *Paχnebàn* (lud. baλanê- pan); twory słowne z przyrostkami *-na-*, *-ne-*, jak: *vaχnałù* (kl. vaχel, nach. vaχanal) obawiać się, *desnełù* (tesanel) widzieć, *pažnełù* (bažanel) oddzielić, *haknevełù* (haganil) odziewać się, *çъçnełù* (çûçanel) pokazywać, *keraçnełù* (geraçûçanel) tuczyć, *sorveçnełù* (sovoreçûçanel) uczyć, *sъreçnełù* ostrzyć, *udeçnełù* żywić, *šareçnełù* postawić, *šidgeçnełù* prostować, i t. p.

c) na końcu wyrazów: *an* (ajn) ten, *an-* nie- np. anhavàd niewierny (an-hauat), *can* (dzajn) głos, *ksan* (khsan) dwadzieścia, *łan* (lajn szeroki, *pan* (ban) rzecz, robota; *amàn* naczynie, *avedràn* (auetaran) ewangelia, *čhuvàn* (čhûan) powróz, *ergàn* (erkajn) długi, *havid'àn* (jauitean) wieczny, *χaχràn* (χaλaran) sień, *išχàn* śmiały, *kaχràn* (khaλran) miska, *kavazàn* (gauazan) kij, *łъmàn* (lman, nman) prawda, *nišàn* (nšan) znak, *peràn* (beran) usta, *savàn* prześcieradło, *tercàn* (derdzan) nić, *Wartan* (Vardan), *łusnъgàn* (lûsnakan) księżyc, *majragàn* (majrakan) macierzysty, *gorustagàn* (korstakan) opuszczony, *nъstoχagàn* (nstoλakan) mieszkający: l. mn. na *-an*, jak, *ciàn* konie, *χodàn* siano, *keχàn* wsi; rzadko nazwiska rodowe na *-ian* (kl. ean) jak *Hunanian*; następnie *Hajastàn* Armenia, *tadъstàn* (datastan) urząd, i l. mn. na *stan*, jak *ckъstàn* winogrona (por. kl. ajgestan, winnica):

phošestan do phoši (proch), *χamdžъstùn* do tur. χamdzi (bicz), i t. p. 3. os. l. mn. *g-aχnàn* mielą (aλan), *ga-n* znajdują się, *zargàn* bili, i t. p.

en: men (mên) sam, *šen* (šên) gruby, *žen* (zean) szkoda, *ad'èn* (atean) pora stosowna, *çorjèn* (çorean) przenica, *erjèn* (iurean) jego, Genit. *panè-n*, plur. *panerè-n*, *irmèn*, *megèn*, *ergusèn*, i t. d.

in: *hin* stary, *kin* cena (gin), *digìn* (tikin) pani, *gaçìn* (kaçin) topor, *gaχìn* (kaλin) orzech, *kedìn* (getin) ziemia, *marmìn* ciało, *teχìn* (deλin) żółty, *traçìn* (draçi) sąsiad; przyrostek *-uthìn* (-ûthiun): *dzeruthìn* starość, *diruthìn* sąd, i t. p. Dativ. sgl. *panì-n* (por. bani), *žamìn*, *umìn* komu; 3 plur. *in* są (en), *eìn* (êin) byli, *kidìn* wiedzą (giten), *kideìn* (gitêin) wiedzieli; *eχìlin* byli, *kidaçìlin* dowiedzieli się;

un: *dun* (tûn) dom, *pun* (bojn) gniazdo, *šun* pies, *anùn* imię, *arùn* (ariun) krew, *ersùn* (eresûn) trzydzieści,... *nusùn* (inn-sûn) 90, *gangùn* (kangûn) łokieć; *irgùn* (lud. irikûn) wieczór, karab. ringun; *madzùn* (macûn) kwaśne mleko; *nipùn* (i bûn) cały, *sirùn* miłość, Gen. dat. *martù-n* (por. mardoj), *hokùn* (por. hoguoj), *dzandrùn*, plur. *Hajerùn*, *žamerùn*, i t. p. — 3. pl. *gi-thoχùn* (thoλûn) opuszczają, futur. *bi-thoχùn*; *gi-desnùn* widzą, fut. *bi-desnùn* i t. p.

Rzadko słyszy się *n* na końcu wyrazów po spółgłoskach, np. *χъrùgn* głęboki, por. kl. χor, nach χorûnk; zwykle jużto odpada, jak *mad* (matn) palec, *vъd* (otn) noga, *mъγ* (mûkn) mysz, *cug* (dzûkn) ryba, *tadùm* (datûmn) robota, jużto przechodzi w półsamogłoskę ъ, *òχtъ* (euthn) siedem, *dàsъ* (tasn) dziesięć, *ìnkkъ* (inkhn) on; jużto też słyszy się po *n* nieakcentowane *e* lub ъ, które jest zdaje się właściwie 3. os. l. poj. słowa posiłkowego, np. *ìnkhn-e* on jest (inkhn č), *χъrùgn-ъ* głęboki (jest), nawet *dzàndrn-e* ciężki (jest), i t. p.

2) Pols.-orm. *n* zmiękcza się często w *ń* przed *e* w zgłoskach końcowych, np. *ńerg* barwa; l. mn. *nergèr* (nerk); *mъγńèr* myszy: gen. *mъγnerèn* (mûkn); *tadumńèr*: gen. *ta-*

dumnerèn; *pańèr* rzeczy: *panerèn*: *jezńèr* woły: *jezneréu*; *cugńèr* ryby: *cugnerèn*; *aśeɣńèr* igły: *aseɣnerèn*: *karńèr* jagnięta: (gařn). Od takich to wyrazów oderwała się zgłoska *-ńèr* i jako końcówka liczby mn. stała się powszechną u rzeczowników dwu- i więcej-zgłoskowych, jak: *skesurńèr* świekry, *berbedžńèr* (rum.) barany, *żyłańèr* (słow.) żyły; *żamanagńèr* czasy, *samakišńèr* do samakiš (rum.) ser, *japъndžańèr* do japъndža (tur.) płaszcz, *huselnicańèr* do huselnica (słow.) gąsienica, i t. p.

3) Z wyrazów przyswojonych, w których się jawi dźwięk *n*, wymieniamy: tur. *načàr* bieda, *nijàth* nadzieja, *gunà* kołdra, *ɣonàɣ* gość, *hъnàr* brzeg, *pazerènkh* fałszywy, *sunć* dług, *zangà* strzemię, *bazъrgàn* kupiec, *čokàn* młot, *čhatàn* płot, *dušmàn* nieprzyjaciel, *ɣaftàn* kaftan, *joɣràn* kołdra, *mъsklìn* biedak, *sałhan* mięso wygotowane, *Sołtan*. *Bostan*, *Dzingàn*, *Asłanowicz*, *Czobanowicz*, *Eminowicz* i t. p. rumuńs. *nъmà* tylko, *brъndzà*, *berbendzà*, *bernъvàkh* spodnie, *domnà* pani, *džùnk* byk, *gindà* żołądź, *grebenòs* garbaty, *kumnàt* szwagier, *mundzùł* żrebię, *pintìn* ostroga, *prund* żwir, *untarà* sadło, *ъntrèy* cały, *ban* pieniądze, *Krečùn* Boże narodzenie, *kumàn* pamięć, *kurtàn* dwór; *Negrusz*, *Negustor*; — pols. rus. *nahł*, *norà*, *boronà*, *čudnìk*, *dževoronkà*, *gànok*, *hrabynà*, *huselnicà*, *korunà*; *łancùɣ*, *młynivkà*, *pančoɣà*, *sadanà*, *selezinkà*, *snop*, *sosnà*, *šynkà*, *vinèk*, *višnà*, *vjenùt*, *żenticà*, *burjàn*, *bużèn*, *kabzàn*, *miščàn*, *polèn*, *truɣàn*, i t. p. imiona miesięcy: *Hunvàr*, *Hunìs*, *Nojempèr*. Zmiękczone *n* mamy np. w per.-tur. *ńevъcàd* bystry (koń); *Śńatìn* (miasto), *połomìń* płomień.

Zakończenie.

Zebrawszy krótko wszystko, co dotąd powiedziano o głosowni gwary ormiańskiej w Kutach, otrzymamy następujący rezultat:

I. Samogłoski.

1) Pol.-orm. *a* = kl. *a*, *aj*, niekiedy *e*, *ea*, *û*, *au*;
„ „ *e* = „ *e*, *ê*, *ea*, rzadziej *aj*, *iu*, sporadycznie *i*, *a*, *u*;
„ „ *o* = „ *o*, *ô*, czasami *e*, ъ, *u*, *eu*;
„ „ *i* = „ *i*, niekiedy *e*, *iu*, sporadycznie *ê*, *ea*, *o*, ъ;
„ „ *u* = „ *û*, *oj*, *iu*, *eu*, niekiedy *ov*, *a*, *o*, *e*, *i*;
„ „ ъ = „ ъ, zamiast *a*, *e*, *o*, *i*, *u*;
„ „ *y* = słow. *y* (prawie tylko w wyrazach przyswojonych).

2) Samogłoski *a*, *e*, *o*, *i*, *u*, osłabiają się często w ъ, jeżeli nie stoją w zgłosce końcowej. Rzadziej giną całkiem te samogłoski, odwrotnie zaś dość często rozwijają się pomiędzy dwiema spółgłoskami, stojącymi na początku wyrazów. Dźwięk *e* jest często miękki *ʲe*.

3) Dwugłoski *au*, *eu*, *ou*, słyszy się jeszcze sporadycznie, podobnie *ia* lub *ie* zamiast kl. *ea*; zresztą jednakże

jużto druga część staje się spółgłoską, jak w *aj*, *oj*, *iv*, jużto dwugłoski przechodzą w samogłoski pojedyńcze, zwłaszcza przed spółgłoskami i na końcu wyrazów, a to:

kl. *aj* = pols.-orm. *a*, *e*,
„ *oj* = „ „ *u*,
kl. *au* = pols.-orm. *o*
„ *eu* = „ „ *o*, *u*,
kl. *iu* = pol.-orm. *u*, *i*, *e*,
„ *ea* = „ „ *je*, *i*, *a*.

II. Spółgłoski.

1) Doraźne.

Mocne *p*, *t*, *k* = kl. *b*, *d*, *g*, rzadko *ph*, *th*, *kh*, lub *p*, *t*, *k*;
Słabe *b*, *d*, *g*, = kl. *p*, *t*, *k*, rzadziej *b*, *d*, *g*;
Przydechowe *ph*, *th*, *kh*, = kl. *ph*, *th*, *kh*, niekiedy *p*, *t*, *k*.

2) Współpowiewne.

Mocne *c*, č, = kl. *dz*, *dž*, rzadko *ç*, *čh*, lub *c*, č,
Słabe *dz*, *dž*, = kl. *c*, č;
Przydechowe *ç*, *čh* = kl. *ç*, *čh*;

3) Powiewne.

Mocne *f*, *s*, š, *χ*, *h* = kl. *h*, *s*, š, *χ* (λ), *h* (j);
Słabe *v*, *z*, ž, *γ*, *j* = kl. *v* (u, û), *z*, ž, λ, *j*.

4) Płynne i Nosowe.

Płynne *r*, *l* = kl. *r*, (ř), *l*;
Nosowe *m*, *n* = *m*, *n*.

5) Niekiedy zmiękczają się spółgłoski, zwłaszcza przed *e* w zgłosce końcowej, a mianowicie:

Wargowe na *pj, bj, fj, vj, mj*;
Zębowe na *t', d, ś, ź, ć, dź, ń*;
Gardłowe na k, *ġ, χ́, ϓ*;
Płynnne na *rj, l.*

Kilka słów o balladzie

p. t.:

„NERYNA"

napisał

Józef Kallenbach.

Odyniec opowiada w „Listach z Podróży" (t. I, str. 357), że na zamiłowanie w tworzeniu ballad wpłynął wśród młodzieży wileńskiej 1818 r. młody Czerniawski, syn profesora literatury rosyjskiej w Uniwersytecie wileńskim. Czerniawski wygłosił na jednem ze zebrań koleżeńskich z wielkim zapałem balladę Żukowskiego. „Ludmiłę." „Wszyscy podzielili uniesienie jego — pisze dalej Odyniec — „Pan Tomasz zaraz nazajutrz napisał na wzór tego balladę Nerys albo Neryna, a w parę dni potem drugą p. t. Świteź."

P. Chmielowski poświęcił osobną rozprawę balladom Zana w drugiej seryi swych „Studyów i szkiców z dziejów literatury polskiej" (str. 201—221). Znalazł on w czasopismie wileńskiem „Dzieje dobroczynności krajowej i zagranicznej, r. 1824, t. VI." dwie ballady. Nie mają one wprawdzie podpisu autora, ale tytuły ich naprowadzały na Tomasza Zana. W jednym bowiem z listów swych Tomasz Zan wymienia w spisie poezyj swoich „Nerynę" i „Twardowskiego," a takie właśnie

tytuły mają ballady znalezione przez pana Chmielowskiego w „Dziejach dobroczynności“. Okoliczność ta zdawała się usuwać wszelkie wątpliwości co do autora wymienionych ballad. Jakoż p. Chmielowski, oceniając w toku swej rozprawy balladę „Neryna“, uważa ją za utwór Zana. Zarzuca Zanowi, że naśladował i to niezgrabnie „Lenorę“ Bürgera, a zestawiając Zana z Bürgerem, wykazuje wyższość ballady niemieckiej nad poematem Zana. Wywodom p. Chmielowskiego niby nie można zarzucić, gdyby rzeczywiście ballada p. t. „Neryna“ była utworem Zana. Ale bardzo łatwo można przekonać, że „Neryna“ jest tylko nieudolnym przekładem „Ludmiły“ Żukowskiego, tej samej „Ludmiły“, którą z takim zapałem młody Czerniawski kolegom swym deklamował. Wszelkie zatem zarzuty estetyczne, zwrócone przeciw „Nerynie“ i Zanowi, powinien był p. Chmielowski skierować przeciw „Ludmile“ i Żukowskiemu. Nieuwaga p. Chmielowskiego tem więcej zadziwia, ile że autor, pisząc swe studyum, miał wydanie pism Żukowskiego przed sobą. (por. str. 206 l. c.)

Przekład „Ludmiły“ zatytułowany niewiadomo dla czego „Neryna“, jak wspomniałem, jest nieudolny, a tak niewolniczy, że liczba wierszy przekładu równa się prawie liczbie wierszy oryginału. Tłomacz tu i owdzie ostrożnie nagina słówko oryginału na odpowiedniejszy dla rymu wyraz polski, zresztą w treści ballady idzie ślepo za Żukowskim. Porównanie kilku strof oryginału i przekładu starczy za wszelkie dowody. Balladę rosyjską przytaczam według wydania petersburgskiego z r. 1835: Стихотворенія В. Жуковскаго III, Баллады, str. 7—17:

Żukowskiego ballada »Ludmiła.«

(początek)

Гдѣ ты милый? Что съ тобою?
Съ чужеземною красою
Знать въ далекой сторонѣ
Измѣнилъ невѣрный мнѣ;
Иль безвременно могила
Свѣтлый взоръ твой угасила.

(ze środka)

Вотъ и мѣсяцъ величавой
Всталъ надъ тихою дубравой:
То изъ облака блеснетъ
То за облако зайдетъ;
Съ горъ простерты длинны тѣни,
И лѣсовъ дремучихъ сѣни,
И зерцало зыбкихъ водъ,
И небесъ далекій сводъ

Ballada »Neryna.«

(początek)

Gdzieżeś luby, w jakiej stronie?
Może przy obcej dziewczynie,
Co z bogatszych wdzięków słynie,
Zdradliwe twe serce płonie?
Może przedwczesna mogiła,
Gasząc twe powaby żywe,
Drogie mi zwłoki przykryła!

(ze środka)

Już z za gajów księżyc oku
Pokazał swe blade czoło,
Raz kryje w obłok swe koło,
Znów się pokaże z obłoku;
Od gór rzuca słabe cienie,
Słabo się świecić poczyna
I ciemnych lasów gęstwina
I wody szybkiej przestrzenie.

Въ свѣтлый сумракъ облеченны....
Спятъ пригорки отдаленны,
Боръ заснулъ, долина спитъ...
Чу!... полночный часъ звучитъ!

(zakończenie)

Чтожъ Людмила? каменѣетъ.
Меркнутъ очи, кровь хладѣетъ,
Пала мертвая на прахъ.
Стонъ и вопли въ облакахъ,
Визгъ и скрежетъ подъ землёю.
Вдругъ усопшіе толпою
Потянулись изъ могилъ;
Тихій, страшный хоръ завылъ:
»Смертныхъ ропотъ безразсуденъ,
Царь Всевышній правосуденъ.
Твой услышалъ стонъ Творецъ,
Часъ твой билъ, насталъ конецъ.

Gdzie się tylko wzrok potoczy
Wszystkim sen już zawarł oczy;
Ciche góry i dolina,
Przebóg! północna godzina!

(zakończenie)

A w tem Neryna słabieje,
Wzrok się mroczy a krew ścina;
Pada, jak świeża krzewina,
Z nią nikną szczęścia nadzieje. (!?)
Tuman wzniósł się pod obłoki,
Wstają umarłe potwory,
Rzucają swój grób głęboki,
Strasznemi zawyją chory.
Próżne śmiertelnych szemranie,
Bóg mądry, opatrzność słynie,
Usłyszał płacz, narzekanie;
Czas przyszedł, Neryna ginie.

Że tłómacz niezupełnie znał język rosyjski, widać n. p. z następującego ustępu, w którym, nie mogąc podołać oryginałowi, pozmieniał dowolnie myśli:

Слышутъ шорохъ тихихъ тѣней
Въ часъ полуночныхъ видѣній
Въ дымѣ облака, толпой,
Прахъ оставя гробовой
Съ позднимъ мѣсяца восходомъ
Легкимъ, свѣтлымъ хороводомъ
Въ цѣпь воздушную свились;
Вотъ за ними понеслись,
Вотъ поютъ воздушны лики,
Будто въ листьяхъ павилики,
Вьется легкій вѣтерокъ
Будто плещетъ ручеёкъ.

Słychać szelest zmarłych cieni,
Rzuciwszy prochów swych składy
W liczne zebrane gromady
Na wiecznej wiszą przestrzeni. (?)
A z późnym księżyca wschodem
Lekkim świateł korohodem
W bezduszny łańcuch splecione
Wysoką zajmują stronę.
Lub siadają wśród gałęzi,
Lub lekki ich strumyk więzi,
Lub chwałę Bożą śpiewają
Albo nad ludźmi czuwają.

Na jednę tylko większą zmianę zdobył się tłómacz umyślnie. Kiedy Ludmiła pyta kochanka gdzie jest dom jego, on jej odpowiada: »Тамъ въ Литвѣ, краю чужомъ.« W przekładzie brzmi to miejsce: Tam nad Bohem, w żyznej ziemi.“ Na kilku miejscach starał się też tłumacz nadać przekładowi rodzimą barwę, np. z początku ballady, gdy Neryna się pyta: „Wraca-li wawrzynem strojny jej luby z tatarskiej wojny“ — Żukowski zaś pisze: »Возъвратится ль онъ – мечтала – изъ далекихъ, чуждыхъ странъ?«

W obec tak jawnego dowodu, że „Neryna“ jest tylko tłómaczeniem „Ludmiły“ Żukowskiego, co mamy sądzić o rzekomem autorstwie Zana? Dwa nasuwają się przypuszczenia: 1) albo Zan

przetłómaczył „Ludmiłę“, podniecony deklamacyją Czerniawskiego, i przekład ten wydano bezimiennie w r. 1824, kiedy tłómacz był na wygnaniu w Orenburgu; 2) albo mamy do czynienia z bezimiennym tłómaczem, który bez wyraźnego powodu zmienił tytuł ballady rosyjskiej. W każdym razie ballada „Neryna“ nie jest utworem oryginalnym, ale przekładem „Ludmiły“ Żukowskiego.

Tekst polski hymnu „Salve Regina“ podług rękopismu Nr. 379 Biblijoteki Ossolińskich z r. 1438, oraz stosunek jego do innych tekstów z w. XV.

Przez

Lucyjana Malinowskiego.

I. Pieśń: „*Salve Regina (mater) misericordiae*“ znana jest w siedmiu, a właściwie w ośmiu, ogłoszonych dotąd tekstach polskich z rękopismów wieku XV. Teksty te są następujące:

1. Rękopism bliżej nieoznaczony, z r. 1406; zabrany w r. 1816 z jakiegoś klasztoru w Królestwie Polskiem i złożony w Biblijotece głównej w Warszawie; następnie przewieziony do Biblijoteki publicznej w Petersburgu, mieści na okładce tekst polski pieśni *Salve Regina*, prawdopobnie późniejszą, zawsze z XV. w., ręką pisany. Tekst ten odkrył i odpisał Ł. Gołębiowski, ogłosił zaś go W. A. Maciejowski w Dodatkach 39.

2 i 3. Również przez Ł. Gołębiowskiego, z rękopismów, w Warszawie znajdujących się, odpisane i w Piśmiennictwie, I. 312, przez Maciejowskiego ogłoszone.

4. Rękopism papierowy Biblijoteki Jagiellońskiej. oznaczony 12[illegible] (A. A. IX. 27), zawiera Ewangielije i Listy Apostolskie w języku łacińskim, z glossami łacińskimi i polskimi. Okładka pergaminowa. Na okładce i na k. 1. znajdują się modlitwy polskie: a) na okładce, str. odwr. *Salve Regina*; b) *werzą w boga;* c) krótka modlitwa po polsku, zatarta i zupełnie nieczytelna. Na k. 1[a]: Dekalog rymowany: „*Pyrzwa kaszn tworcza naszego*“; Spowiedź powszechna, zaczynająca się od słów: „*My grzeszni ludze szpowadami szo bogw*“ i t. d. bez końca, gdyż dolna część pierwszej karty została odcięta. Na k. 1[b] u góry znajdują się wyrazy formuły odpustowej, na przemiany po łacinie i po polsku. Pierwszy wiersz uszkodzony i nieczytelny. Przytaczam tu ustępy następujące:

. . . *wasza szercza [lem (?)] qu milemu bogw newinne wasze glowi . . . proszilczem za wasz milego pana boga by wam raczil bicz miloszcziw y othpuszczicz waszi grzechi . . . Doszluchawszi bozey szluszbi othpoczǫtka do pozegnana . . . Thy othpuszthy racz wam dacz mily pan bóg waszim duszam . . . na szbawene a grzechom na pothǫpene.*

Tekst *Salve regina* z powyższego kodeksu, oraz inne modlitwy, t. j. Skład apostolski, Dekalog i Spowiedź powszechną, ogłosił Dr. Wł. Wisłocki w Katalogu Rękopisów Biblijoteki Uniw. Jagiel., na str. 327. Niektóre ustępy Dr. Wisłocki odczytał błędnie, jak to zobaczymy niżej.

5. Tekst w Modlitwach Wacława na k. 41[b], 42[a], 42[b], ogłoszony dwa razy przez Lucyjana Malinowskiego,

a) W „Pamiętniku Akad. Um. Wydz. filol. i filozof.-hist.“ Tom II. Kraków 1875, str. 58, i

b) W 2-gim wydaniu Modlitw Wacława. Kraków 1887, Wyd. Ak. Um., str. 19.

6°. Tekst, wydany przez Adryjana Krzyżanowskiego w „Sandomierzaninie“, w tom. II., z niewiadomego rękopismu.

6ᵇ. Tekst, prawie identyczny z poprzednim, różniący się tylko w kilku wyrazach, wydał Tomasz Ujazdowski w T. III. „Bibljioteki Polskiej“ podług rękopismu z r. 1840, znalezionego na Śląsku.

7. Zaginiony Kancyjonał Przeworszczyka, z r. 1435 (4° major.) *(Cantionale labore et ingenio honesti Joannis olim Ludi magistri in Przeworsk a. 1435)* zawierał pieśń polską *Salve Regina*. Ogłosił ją *Juszyński* w przedmowie „Dykcyonarza poetów polskich“, Kraków 1820 I. Tekst ten jest niezupełnie spolonizowanym odpisem wzoru czeskiego.

II. O powyżej przytoczonych tekstach polskich pisali: Mikołaj Bobowski w swej rozprawie doktorskiej, p. t. *Die polnische Dichtung des XV. Jahrh. I. Mariengedichte. Breslau* 1883, str. 49—53. Dr. Bobowski na wstępie wylicza teksty w tym samym porządku, którego i my trzymaliśmy się tutaj; przy czem Dr. Bobowski uważa teksty 6ᵃ i 6ᵇ, t. j. Krzyżanowskiego i Ujazdowskiego, za pochodzące z tego samego rękopismu. Następuje określenie stosunku podobieństwa wszystkich tekstów, z wyjątkiem Przeworczyka, który, jako noszący na sobie wyraźne ślady pochodzenia czeskiego, jest traktowany oddzielnie. Bobowski ustawia teksty w następujące szeregi:

2, 4, 1, 3.

3, 1, 5, 6.

Szeregi te mają wyrażać schematycznie bliższe i dalsze stopnie pokrewieństwa. Przy czem Autor ujmuje teksty w dwie grupy: a) 1, 2, 3, 4 i b) 5, 6. Dalej, z grupy a) Autor podaje tekst 1-y cały, a do niego waryjanty z tekstów 2, 3 i 4; zaś z grupy b) tekst 5-y, wraz z waryjantami z tekstu 6 (6ᵃ 6ᵇ).

Tekst 7-y, Przeworszczyka, podany jest osobno, wraz z uwagami o tym tekście. Autor słusznie wyróżnia w nim: 1) wyrazy czysto czeskie, n. p. *zdrawa, lkagicze placzice, gezissye pozehnaneho* i t. d.; 2) pół czeskie, a pół polskie, jak: *slodkosty;* do takich też należy zaliczyć wyraz: *obracz*, ze

względu na końcowe *é (ez)* ; 3) czysto polskie, jak: *gospodze wądole, slodka* i t. p.

W końcu zamieszcza Autor kilka uwag o stosunku tekstu polskiego do łacińskiego i czeskiego i tu twierdzi, że poprawną i czysto polską wersyją zawiera tylko tekst 1-szy i wykazuje dodatki w innych tekstach polskich. Za najmłodszy uważa tekst szósty.

Prof. Dr. Nehring, w dziele swem p. t.: *Altpolnische Sprachdenkmäler. Systematische Uebersicht, Würdigung und Texte. Ein Beitrag zur Slavischen Philologie,* Berlin 1887, na str. 173—175 traktuje o hymnie *Salve Regina* w polskim przekładzie. Po wyliczeniu tekstów prof. Nehring podaje rekonstrukcyją zdefektowanego jakoby tekstu w rękopiśmie Biblijoteki Jagiellońskiej, Nr. 1299; a następnie porównywa tekst Przeworszczyka z trzema tekstami czeskimi z XIV. i XV. w., a mianowicie z rękopismem z XIV. w. Biblijoteki Uniwersytetu Praskiego XVII. F. 30; z rękopismem z XV. w. Biblijoteki Ossolińskich we Lwowie; i z rękopismem Biblijoteki Wrocławskiej, także z XV. w.

III. Z przytoczonych tekstów znam oryginały rękopiśmienne tylko 4. (Bibl. Jag. 1299) i 5. (w Modlitwach Wacława). Co do tego ostatniego sprostować wypada twierdzenie Dra Bobowskiego (l. c. str. 52), jakoby w nim nie było oddanego po polsku łacińskiego wyrazu *dulcedo.* Przeciwnie, i w 1m i w 2m Wydaniu tego zabytka najwyraźniej stoi „*slodkoszczi*“.

Inne rękopismy, t. j. 1, 2, 3, 6 i 7, nie są dostępne a nawet nie wiadomo, gdzie się niektóre z nich znajdują. Przypuścić jednak należy, że nie wszystkie wiernie zostały odpisane. Tak n. p. w odpisie Gołębiowskiego 1-ym, pominąwszy już błędne *tway,* zamiast *twoy,* z pewnością twierdzić można, iż forma acc. plur. zaimka *one (one tway (twoy) miłoszerdne oczi = illos tuos misericordes oculos)* w wieku XV., a tym bardziej na początku tego wieku, jest absolutnie nie-

możliwa i musiała brzmieć: *ony*[1]), jak w innych rękopismach.

Bliżej zastanowić się musimy nad tekstem 4m. Dr. Wł. Wisłocki odczytał go i wydrukował w Katalogu Rękop. 327, jak następuje: *„Zdrowa crolewno, mathko myloszerdza, zywoth szlothcoszczi y nadzeya nasza, zdrowa k thobe wolamy wynowedniczi* szynowe Yewyni k thobe wszdichami w yączy* placzǫc. wezrzy czo cole, szlesz* a thego dla rzecznicze* nasza a my thwogij myloszerny... meka a blogoszlawonij owocz zywotha thwego nam po they tho puszczy wkaszi*, o myloszczziwa, o dobrothlywa, o szlothka panno Maria, Amen.*

Prof. Nehring (l. c. 173—4) sądzi, że tekst ten jest zepsuty; powiada on: *„Der Krakauer Text verdient trotz seiner Verderbtheit wegen des verhältnissmässigen Alters Beachtung. Er ist an einer Stelle unheilbar, nämlich gegen das Ende: a my thwogy myloszerny... meka, wo die anderen Texte haben: one* (zapewne *ony!*) *Twe miłosierdne oczy k nam obróci a Jezusa“*. Dalej Prof. Nehring podaje rekonstrukcyją tekstu, w transkrypcyi z nowoczesną ortografiją, jak następuje:

Zdrowa krolewno, matko miłosierdzia, żywot, słodkość i nadzieja nasza. Zdrowa, k tobie wołamy, wypowiednicy synowie Jewini, k tobie wzdychamy wyjąc i płacząc; weźrzy na podole słez, a tego dla, rzecznice nasza, ony twoi miłosierny oczy k nam obróci, a Jezusa błogosławiony owoc żywota twego nam po tej to puszczy ukaży, o miłościwa, o dobrotliwa, o słodka panno Maria, Amen.

---

[1]) Temata twarde zaimków mają w języku starop., jeszcze w w. XVI., formę na *y*: *ty, ony*. Forma ta zachowała się w przysłowiu: *„Kiedy wleziesz między wrony, musisz krakać jak i ony“*.

Przyznać trzeba, że Prof. Nehring, posiłkując się innymi tekstami, nadspodziewanie trafnie poprzywracał błędnie odczytane przez Dr. Wisłockiego ustępy. Jednakże odtwarzania tekstu i stawiania hipotez o jego możliwem brzmieniu nie ma najmniejszej potrzeby, w obec tego, że tekst rękopismu od początku do końca z łatwością da się odczytać. Jest on zupełnie poprawny, w ogóle nie różni się od innych przekładów i jest wiernym tłumaczeniem łacińskiego oryginału, jak można się przekonać z następującego zestawienia.

Salve Regina, mater misericordiae, vita, dulcedo et spes nostra salve! Ad Te clamamus exules filii Hevae. Ad Te suspiramus gementes et flentes in hac lacrymarum valle. Eja ergo Advocata nostra, illos Tuos misericordes oculos ad nos converte, et Jesum, benedictum fructum ventris Tui, nobis post hoc exilium ostende. O clemens, o pia, o dulcis Virgo Maria! Amen.

Zdrowa crolewno, mathko myloszerdza, zywoth, szlothcoszczi y nadzeÿa nasza zdrowa, | k Thobe wolamy wypowiedniczi szÿnowe yewiny. K Thobe wzdichami, llkayǫcz y placzǫcz | w them tho dole szlesz. A thego dla rzecznicze nasza, ony thwogÿ (bez [1]) myloszerny oczi [2]) k nam obroczy. | A yeszusza blogoszlawonÿ owocz zywotha Thwego nam po they tho puszczy wkaszi. O mÿloszczziwa, | o dobrothlywa, o szlothka Panno Maria. Amē.

Tu jeszcze zauważyć należy, iż nie zgadzamy się z Prof. Nehringiem co do wykładu formy *słodkosci (dulcedo)*. W transskrypcyi swej tekstu Biblijoteki Jag. Prof. Nehring pisze: *słodkość* i dodaje: *(so lese ich szlothcoszczi, dem lateinischen Original dulcedo entsprechend)*. Tymczasem tu

[1]) Wyskrobano.
[2]) Nad wierszem.

wyrazy: *mater misericordiae, vita, dulcedo et spes nostra*, jako przydawki do vocativu *Salve Regina*, są również położone w przypadku 5, wołającym; a więc: *słodkości*, jako rzeczownik z tematem na *i*, jest formą prawidłową. Dr. Bobowski (l. c. 51) także słusznie uznaje wyrazy wyżej przytoczone za vocativy.

Czy by nie należało czytać *wypowiedniczy synowie*, to jest wyraz ten uważać za przymiotnik w nom. pl. do nom. sg. *wypowiedniczy, a, e*, nie zaś *wypowiednicy*, t. j. jako rzeczownik do nom. sg. *wypowiednik (exul)*, jak czyta Prof. Nehring, nie chcę rozstrzygać. Inne teksty polskie mają tu przymiotnik: *wygnani, wygnane, wypowiedni*. Dr. Bobowski (l. c. 51) myli się, sądząc, iż lekcyja *wypowedniczi synowe* tekstu 4. jest błędem, zamiast *wypowedeni*; w rękopiśmie rzeczywiście znajduje się *wypowedniczy*, i jak to z powyższego wypada, błędu tu żadnego niema. W ogóle uwagi Dra Bobowskiego o rzekomo skażonych ustępach tekstu 4., w obec tego, cośmy wyżej powiedzieli, nie mają znaczenia.

Na tejże str. 51 Dr. Bobowski utrzymuje, iż w 3 i 4 tekście znajduje się kombinacyja genetivu i accusativu (przyp. 2. 4.) w wyrażeniu: *błogoszlavyonego ovocz*; jest tak w istocie, ale tylko w tekście 3., nie zaś 4.; gdyż tu stoi wyraźnie: *a yeszusza błogoszlawony owocz* t. j. dosłownie z łac. *Et Jesum benedictum fructum*. Jeszcze jedno twierdzenie Dra Bobowskiego (str. 53), jakoby tylko tekst 1. ze znanych dotąd był poprawną i czysto polską wersyją oryginału łacińskiego, zmodyfikować należy o tyle, że także i tekst 4. (Bibl. Jag.) również jest wiernym tłomaczeniem łaciny, gdyż wyraz *wypowiedniczy* może być tak dobrze rodzimy polski, jak i przyswojony z czeskiego.

IV. Do omówionych wyżej, już ogłoszonych tekstów polskich pieśni *Salve Regina* z w. XV., przybywa jeszcze jeden, w rękopiśmie Biblijoteki Instytutu Ossolińskich, zapisa-

nym u Dra W. Kętrzyńskiego w Katalogu Rękopismów[1]) pod Nr. 379. Kodeks papierowy in folio. Kart 322. Papier ma znak wodny: głowę wołową zupełnie taką samę, jaka się znajduje na papierze, na którym pisany jest rękopism: *Liber colloquiorum Cracoviensium* z r. 1458, w zbiorze Dra Fr. Piekosińskiego. Oprawa jest stara, z desek dębowych, skórą powleczonych. Wierzchnia okładka jest od góry do dołu na dwoje rozłupana. Na grzbiecie znajdują się poprzyklejane dla wzmocnienia oprawy paski pargaminu. Również wązkie prążki pargaminu użyte są przy zszywaniu zeszytów w środku rękopismu. Szczątki te zasługują na uwagę z tego względu, iż pochodzą z jakiegoś zabytka cerkiewno słowiańskiego[2]).

Rękopism zawiera: 1) *Jacobi de Voragine Sermones dominicales* 1 - 250. Na k. 130 znajduje się nota: *Explicit primus liber Jacobi de Voragine finitus per manus cujusdam anno Domini M° CCCC° XXX VIII° etc.*

2) *Sermones.* K. 251—314. Na czele kazań znajdują się lekcyje ewangelii, śród których są glossy polskie i łacińskie.

3) *Mathiae episcopi Premisliensis Constitutiones ecclesiae Premisliensis*, z r. 1415. K. 314—318. Uroczystości odprawiane w dyjeceżyi przemyskiej, 318ª—318ᵇ. Rubrycela przemyska 319ª—321ᵇ.

4) Wiersze o miesiącach: porządek: *Februarius, Januarius, Marcius, Aprilis, Maius, Junius, Augustus, Julius, September, October, November, December* 318ᵇ—319.

5) Na ostatniej 322ᵇ karcie rękopismu, pismem, o ile sądzić można, późniejszem, niż cały rękopism, znajdują się:

[1]) Dr. W. Kętrzyński. Katalog Rękopismów Biblioteki Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich. 2 t. Lwów 1881—1886.

[2]) Patrz. L. Malinowski. Wiadomość o szczątkach Ewangelii Cerkiewno-słowiańskiej pisma ruskiego, w rękopiśmie Nr. 379 Biblijoteki Instytutu narodowego im. Ossolińskich we Lwowie. Rozpr. W. filol. Ak. Um. T. XIII.

tekst polski *Salve regina*; poniżej mieści się po łacinie *Pater noster i Ave Maria*. Pozdrowienie anielskie kończy się wyrazami: *et benedictus fructus ventris tui ihus xe amē*. Dalej idzie po polsku *Credo*; następnie: *Aue regina celorum, aue domina angelorū, Salue radix sancta, | ex qua mūdo lux est orta*; a dalej: *Dnē ihu xpē nō sū dignus*: w końcu, innym, drobnym i nieczytelnym pismem, łaciński ustęp z św. Ambrożego, treści moralnej.

Tekst *Salve Regina:*

. . . . . *olewno, mathko mÿloscherdza, zÿwoth, slothkosczÿ ÿ nadzeÿa nascha, szdrowa, | . . . . . wÿgnanÿ sinowe ÿewinÿ, ktobÿe wzdichami, lkaÿancz ÿ placzącz na them | . . . . . η padole; owa przetho, pomoczniczo nascha, onÿ thwoÿe miloscherdne oczÿ | . . . . obroczi . . .*[1]) *ÿesucrista, blogoslawonego owocza zÿwota thwego nam potemto | . . gnan . . vkaz, o mÿloscziwa, o laskawa, o slothka maria, amē. |*

Tekst *Credo:*

. . *erza w boga ocza wschechmogaczego, sthworziczela neba ÿ zeme, ȷ w ÿesucrista, sÿna | . . . . . dzÿnego, pana naschego, ÿen scha ÿest poczal z ducha schwatego, naro- | . . . . . a z marÿeÿ dzewicze, czyrpal poth ponskim pÿlatem, wkrzÿzowan, | . . . . . ÿ pogrzeban; stąpÿl do pekel, trzeczÿ dzen zmartwÿch wstal, wstapil | . . . ebossa, schedzÿ na prawiczÿ boga othcza wschechmogaczego, odÿand | . . . dze sandzÿcz zÿwich ÿ marthwich; werzą w ducha swantego, swanta | . . . . . ew krzeszczÿianska, swatich opczowane, grzechom othpusczene, czala | . . . . thwich wstane ÿ wekuÿ zÿwoth amē. |*

VI. W celu określenia stosunku tekstu *Salve Regina* w kodeksie Nr. 379 Biblijoteki Ossolińskich do znanych już tekstów, zwrócimy tu uwagę na niektóre właściwości: 1) gra-

[1]) Skaza w pergaminie.

fiki i pisowni; 2) niektórych zjawisk fonetycznych; 3) morfologicznych; 4) zjawisk z zakresu składni i 5) z zakresu słownika (użycie wyrazów).

1) Z zakresu grafiki i pisowni.

Na oznaczenie samogłosek nosowych nie masz w tekście Ossolińskich znaku ǫ, tylko *a*: *scha, poczal, schwatego, wstapil, wszechmogaczego*; *ą*: *werzą, placzącz, stąpÿl*; *an*: *lkaÿancz, odÿand. sandzÿcz, swantego, swanta.*

Jeżeli pominiemy tekst Przeworszczyka, który zachował przeważnie brzmienia czeskie: *lkagicze, placzicze*, obok: *wądole*, nie wchodzi więc w rachubę, to się okaże, że tekstowi 5. i 6. brak także znaku ǫ; pozostałe zaś, t. j.: 1, 2, 3, 4, mają formy: *lkayocz, llkayǫcz, placzǫcz*, obok: *orądownycze* (3). Pod tym więc względem tekst Oss. zbliża się do 5. i 6.

Do oznaczenia spółgłoski *ś* użyto tu grupy *sch*, w *Salve Regina*: *myloscherdza, miloscherdne*; w *Credo: schwatego, schedzÿ, scha*; obok *swantego, swatich.* Podobnież spółgłoska *š* oznaczona tu została przez tę samę grupę *sch*, w *Salve Regina*: *nascha*; w *Credo: wschechmogaczego.* Właściwość ta obca jest innym tekstom, które wyrażają *ś* przez *s, sz* i *szi*: *miloszerdza* (1), *myloszierdza* (Modlitwy Wacł.), *miloscrne* (ibid.); *š* przez *sz: nasza*, lub, jak tekst Przeworszczyka, na sposób, właściwy zabytkom staroczeskim, przez *ssy: nassye, gezissye.*

2) Z zakresu fonetyki.

Ventris tui.

Forma *thwego* we wszystkich tekstach jest ściągnięta, z wyjątkiem 3., który ma *thwoyego.*

Tuos . . . oculos.

Forma *twoji* zachowała się w tekście 1m, 2m *(thwoy)* i 4m *(thwogy)*; *twoje:* w 5m *(twoie)* i 8-m *(thwoÿe)*; *twe*: w 3m (*thwe*), 6 (*tve*) i 7 (*tthwe*).

Imperativy *converte* i *ostende* w największej części tekstów polskich są oddane przez formy na *i: obroczi, ukaszi, vkazi.* Tekst 8 ma *obroczi*, lecz druga forma jest już skrócona: *vkaz.* Teksty 6 i 7 mają formy bez *i*: *obrocz, obracz, ukass, ukasz, wkaz.*

Misericordes.

Wyraz ten po polsku oddano przez przym. *miłosierny.*

Jedne teksty: 8, 1, 3 i 7, mają ten wyraz ze spółgłoską *d*: *miloscherdne, miloszerdne, mylosrdne* (8); w innych wyraz ten jest bez *d: miloserne* (5, 6), *miloszerny* (2, 4).

3) Z zakresu deklinacyi

illos tuos misericordes oculos.

Tekst 8. tłumaczy: *ony thwoÿe miloscherdne oczy.*

illos. Co do formy zaimka *onÿ*, to wszystkie teksty się zgadzają. Tekst 1. wprawdzie, jak już zauważyliśmy, ma tu niemożliwą na wiek XV. formę dekl. złożonej *one.* Uważam ją za błąd odpisującego.

tuos. Tekst 8. ma *thwoje*, jak 5 (*twoie*); jest to acc. plur. deklinacyi zaimkowej tematów miękkich, stsł. *twoję.* Teksty 3, 6 i 7 mają *thwe, thve;* są to te same formy acc. plur., tylko ściągnięte. Tekst 1. ma *thway*, błędnie zam. *thwoy*; 2. *thwoy*, 4. *thwogÿ.* Czytać należy *twoji.* Jest to forma acc. dual.

Końcówka *y: miloszerny*, w 2. i 4. tekście, jest właściwą deklinacyi rzeczownikowej w acc. pl.; Dr. Bobowski (l. c. 51) niesłusznie uważa tę formę za błędną, spowodowaną przez formę *ony.* Inne teksty, t. j. 8, 5, 1, 3, 6, 7, mają końcówkę *e*, podług deklinacyi złożonej: *miloscherdne, miloszerdne, miloserne.*

4) Z zakresu składni.

Et Jesum, benedictum fructum ventris tui.

Tu wyrazy „*benedictum fructum*“ są appozycyją wyrazu „*Jesum*“. Tylko dwa teksty polskie, t. j. 1. i 4., oddają to dokładnie przez *acc: a Jezusa błogosławiony owoc żywota twego.* W innych, jak 3, 5, 6 i 7 odniesiono przymiotnik *błogosławionego, (pożehnańćho)* do poprzedzającego rzeczownika *Jezusa*, nie zaś do następnego *owoc*; brzmi więc ten ustęp w tych tekstach: *A jezusa błogosławionego owoc żywota twego (twojego), (a jeżišie pożehnańćho plod).* Nakoniec w tekście 2. i 8. zrozumiano rzeczownik *a Jezusa (Jezu Chrysta)* jako genet. i zgodzono z nim appozycyją: *błogosławionego owoca.*

5) Z zakresu słownika.

Salve Regina.

Tekst 8. ma *[Kr]olewno*, a więc zgadza się co do tego wyrazu z tekstami 1, 2, 3 i 4; różni się zaś od 5., który ma *Krolowa*, i od 6., gdzie jest *Krolowna*, t. j. ten sam wyraz, tylko w innem brzmieniu fonetycznem, innej pisowni i formie. Tekst 7. ma *gospodze.*

Et Jesum.

Tekst 8. wykłada przez *ỳesu crista*; różni się więc od wszystkich innych, które mają *a Jezusa*; tekst 7. ma: *a gezissye.*

Virgo Maria.

Rzeczownik *virgo* w tekstach 1, 3, 6 oddano przez *dziewica, dziewice (voc.)*, w innych przez *panno.* W tekście 7. i 8. wyraz ten opuszczono.

Advocata nostra.

Tekst 8. oddaje to przez *pomoczniczo naszu*; forma *vocativu* jest późna, zamiast pierwotnej: *pomocnicc.* Żaden inny tekst tego wyrazu nie ma; w 3. tekście jest: *orą-*

downycze; inne mają: *rzecznicze* (2, 4 i 7); *rzecznicza* (5); *rzeczniczko* (1 i 6).

Pierwotny tekst łaciński miał brzmienie: *Salve Regina misericordiae;* dopiero później dodano wyraz *mater* (Bobowski l. c. 51). Otóż, tylko tekst Ossolińskich (8) i tekst Biblijoteki Jagiellońskiej (4) mają *matko myłoscherdza (myloszerdza);* w innych wyrazu *matko* nie ma.

Tekst Ossol. łacińskie wyrazy *post hoc exilium* oddaje: *potem to . . . gnan . . .* t. j. *wygnaniu.* Wyrazu tego nie masz w żadnym innym tekście; 5. ma: *wisczyu*, 6. *wypandzeniu;* wszystkie inne *exilium* wykładają przez wyraz *puszczy.* A więc i pod tym względem teksty 5, 6 i 8 różnią się od pozostałych, a przeto zbliżają się do siebie, jakkolwiek tylko negatywnie.

in hac lacrymarum valle.

W tekście 8. jest to miejsce uszkodzone: *na them . . .* η *padole.* Otóż, kształt ostatniego znaku (η) wyrazu, który został oddarty, może być szczątkiem litery *m.* Tekst 2. ma tutaj: *w themto szlezewem padole*; należy więc przypuścić, że i w tekście 8. było: *na them szlzawem padole.* Rękopism Biblijoteki Jagiell. (4) ma: *w themtho dole szlesz.*

O clemens, o pia.

Teksty polskie wykładają przymiotniki te najrozmaiciej. Użyte są następujące przymiotniki w różnych kombinacyjach: a) *dobra*, b) *dobrotliwa*, c) *łaskawa*, d) *lutościwa, slutościwa*, e) *miła*, f) *milościwa*, g) *miłosirdziwa.*

Teksty: 2 i 4 mają: *o milościwa, o dobrotliwa.*

Tekst 3: *o dobrotliwa, o miłościwa.*

Tekst 1: *o milościwa, o slutościwa.*

Tekst 5: *o miłościwa, o lutościwa.*

Tekst 7: *o dobra, o miła.*

Tekst 6^a: *o łaskawa, o miłościwa.*

Tekst 6^b: *o miłosirdziwa*, zamiast *miłościwa* (?)

Tekst 8: *o miłościwa, o łaskawa.*

Ten ostatni zbliża się więc pod tym względem do tekstu 6ª.

Wyrazy *Eja ergo* najrozmaiciej są wyrażone w tekstach polskich.

Tekst 8 ma *owa przeto*;
„ 2: *owa zeto*;
„ 5 i 6 *a przeto*; 7: *ay p. to* (*aj proto*, lub *przeto*);
„ 3: *a przetosz*;
„ 4: *a thego dla*;
„ 1: *ey nusz*.

Jeżeli przypuścimy, że w tekście 2. wyrażenie: *owa zeto* jest zepsute z: *owa przeto*, co jedynie dobrze oddaje łac. *ergo*, w takim razie tekst 8 i 2 zgadzały by się z sobą pod tym względem.

VII. Po tych uwagach przystąpić możemy do określenia stosunku tekstu Ossolińskich do innych tekstów.

Tu zauważyć należy, że spólne właściwości pisowni, jednakowość zjawisk fonetycznych, a nawet tożsamość form gramatycznych nie dowodzi jeszcze bliższego związku genetycznego między zabytkami. Co najwyżej, świadczyć może o tem, że zabytki te powstały w pewnej jednej epoce, że są blizkie siebie co do czasu. Tak n. p. brak znaku ǫ w tekstach 8, 5 i 6 dowodzi tylko, iż zabytki te odnieść należy do epoki późniejszej. Więcej ma znaczenia użycie tych samych wyrazów do wyrażenia pewnych pojęć, a jeszcze więcej świadczą o spólności pochodzenia zabytków użyte w nich jednakowe zwroty syntaktyczne, zwłaszcza, jeżeli one polegają na błędnem zrozumieniu oryginału.

Właściwości, które wyróżniają tekst 8. od wszystkich innych, są: 1) użycie grupy znaków *sch* do oznaczenia spółgłosek *ś*, *š*; 2) użycie wyrazu *krysta*, *(iezu krysta*, łac. *Jesum)*; 3) użycie wyrazu *pomocnico (advocata)*.

Spólne właściwości tekstu 8. z innymi są:

Z tekstem 1.: a) *d* zachowane w wyr. *milosierdne*; b) ściągnięta forma *twego*: c) forma pełna *twoje, twoi*; d) użycie wyrazu *krolewno*.

Z tekstem 2.: a) forma osiągnięta *twego*; b) forma pełna *twoje, twoi*; c) użycie wyrazu *crolewno*; d) użycie wyrazu *szlezewem, slzawem* na oznaczenie *lacrymarum*; e) oddanie *eja ergo* przez *owa przeto (owa zeto)*; f) użycie wyrazu *łaskawa* do wyrażenia *clemens, pia*; g) błędne oddanie łac.: *et jesum benedictum fructum* przez: *a jezusa błogosławionego owoc.*

Z tekstem 3.: a) zachowanie *d* w wyr. *milosierdne*; b) forma *twoje, twe*; c) użycie wyrazu *crolewno*.

Z tekstem 4.: a) forma ściągnięta *twego*; obok b) nieściągniętej *twoje, twoi*; c) użycie wyr. *crolewno*; d) użycie wyrazu *matko (mater misericordiae)*.

Z tekstem 5.: a) brak znaku na samogłoskę nosową ǫ; b) forma ściągnięta *twego*; obok c) pełnej *twoje*; d) forma ta *twoje* ma końcowe *e*, nie *i*; e) nie masz wyrazu: *puszczy* na oznaczenie łacińskiego: *exilium*.

Z tekstem 6.: a) brak znaku ǫ na samogł. nos.; b) użycie formy *twoje, twe*, z końcowem *e*; c) użycie wyrazu *crolewno (krolowna)*; d) „*exilium*“ nie wyrażono przez *puszczy*.

Z tekstem 7. (Przeworszczyka): a) zachowanie *d* w wyrazie *miłosierdne*; b) forma zaimka: *twoje* z końcówką *e*; c) brak wyłożonego wyrazu *virgo*: *(o dulcis virgo maria amen)*.

Z powyższego zestawienia wynika wniosek, iż tekst 8. najbardziej zbliżony jest do tekstu 2.; mają one najwięcej właściwości spólnych, i to takich, które przeważnie odnoszą się do strony leksykalnej i składniowej.

VIII. Na zakończenie podajemy tekst polski hymnu *Salve Regina* podług rękopismu Nr. 379 Biblijoteki Ossolińskich. w transskrypcyi z pisownią, dziś ogólnie przyjętą, uzupełniając zarazem w nawiasach wyrazy, których braknie w rękopiśmie w skutek uszkodzenia:

(Zdrowa kr)ólewno, matko miłosierdzia, żywot, słodkość i nadzieja nasza, zdrowa! (K Tobie wołamy) wygnani synowie jewini, k Tobie wzdychamy, łkając i płacząc na tem słzawem padole. Owa przeto, pomocnico nasza, ony Twoje miłosierdne oczy (k nam obróci), (a) Jezu Krysta, błogosławionego owoca żywota Twego, nam po temto (wy)gnan(iu) ukaż O miłościwa, o łaskawa, o słodka Maria amen.

Wiadomość o szczątkach Ewangelii cerkiewno-słowieńskiej, pisma ruskiego, w rękopiśmie Nr. 379 Biblijoteki Instytutu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie

podał

Lucyjan Malinowski.

W Biblijotece Ossolińskich we Lwowie znajduje się rękopism papierowy, in folio, kart 322 liczący, oznaczony Nr. 379,[1]) z datą 1438, po łacinie pisany. Zawiera on: *Jacobi de Voragine Sermones dominicales*; dalej: *Sermones* z perykopami ewangelij; *Mathiae Ep. Premisliensis Constitutiones ecclesiae Premisl.* 1415; Wykaz uroczystości w Dyjececzyi Przemyskiej; Rubrycellę Przemyską; Łacińskie wiersze o miesiącach; nakoniec, na odwrotnej stronie ostatniej karty znajduje się tekst polski pieśni *Salve Regina*, *Pater noster* i *Ave Maria* po łacinie, *Credo* po polsku i kilka drobnych ustępów łacińskich.[2]) Z treści wnosić można, iż zabytek ten pisany

[1]) Dr. W. Kętrzyński. Katalog Rękopismów Biblijoteki Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich. 2. T. Lwów 1881—1886.

[2]) Porówn. L. Malinowski. Tekst polski hymnu „*Salve Regina*“ podług rękopismu Nr. 379 Biblijoteki Ossolińskich z r. 1438, oraz stosunek jego do innych tekstów z w. XV. Rozpr. Wydz. filolol. Akad. Um. T. XIII.

był w Przemyślu. Oprawa jest stara, prawdopodobnie spółczesna z powstaniem rękopismu; składa się z desek dębowych, skórą powleczonych. Dla wzmocnienia oprawy na grzbiecie naklejono paski pargaminowe, w dzisiejszym stanie rękopismu w części pooddzierane. Także wązkich prążków pargaminowych użyto do zszywania zeszytów w środku rękopismu.

Paski te i prążki godne są uwagi z tego względu, że pochodzą z jakiegoś „*Lectionarium*“ Ewangelii cerkiewno-słowieńskiej, z wieku XIV, a może i XIII, jak z charakteru pisma wnosić można. Z formatu prążków widoczna, iż był to kodeks in folio, w dwie kolumny, t. zw. ustawem pisany, z czerwonymi ozdobnymi inicyjałami. Pismo na paskach, jakkolwiek zatarte, czytelne jest miejscami, ale tylko z jednej strony; od wewnątrz zostało zupełnie przez klej zniszczone. Niektóre paski zostały pokrajane w ten sposób, iż tylko po kilka liter pozostało z każdego wiersza i sensu z nich dojść nie można. To samo odnosi się do prążków w środku rękopismu; jakkolwiek tutaj udało mi się w kilku miejscach dwa fragmenta odczytać i określić ich pochodzenie. Byłoby do życzenia, aby oprawa rękopismu, o którym mowa, mogła być rozebrana, zwłaszcza, iż jest zniszczona (jedna deska jest rozłupana na dwoje); a wtedy z wyjętych pasków i prążków pargaminu dałoby się może złożyć jakąś większą całość.

Tekst odczytanych fragmentów podajemy poniżej, w zestawieniu z odpowiednimi ustępami kodeksu Ostromira.

1. Na pasku u dołu grzbietu oprawy znajduje się: Luc. VIII, 27.

Kodeks Ostromira.	*Fragment Ossolińskich.*
Къ врѣмѧ оно и-	. . . . . .
шьдъшоу і҃сови на	. . . . . .
землѭ гадаринь-	. . . гадарин-
скѫ, сърѣте	скоу и срете
и мѫжь нѣ-	и моужь ѥ-

кꙑи отъ гра-	днинъ ѿ гра-
да, иже имѣ	да, иже имѣ
бѣсꙑ отъ л$_{ѣ}$тъ	бѣсꙑ ѿ лѣтъ
мъногъ, и въ риꙁѫ	многъ и въ ри...
не облачаше сѧ и	. . . .
въ храмѣ не живѣаше	. . . .
нъ въ гробѣхъ.	. . . .

2\. Na dwu paskach u góry grzbietu oprawy: Luc. X. 35, 36:

	Kodeks Ostromira.	*Fragment Ossolińskich.*
35.	и на оутрию	. . . .
	ишьдъ иꙁьмъ	. . . .
	дъва сърeбрь-	. . . .
	ника дасть	. . . .
	гостиньникоу, и рече	. . . ньникоу. и реч
	юмоу прилe-	юмоу прилe-
	жи юмь: и юже аще	жи юмь и ю...
	приижденеши, аꙁъ югда	[иꙁда]юши, аꙁъ югда
	въꙁвращѫ сѧ	воꙁвращю сѧ
	въꙁдамь ти.	ѿдамь ти.
36.	къто оубо отъ тѣхъ	кто оубо тѣхъ
	трии ближьнии	трии ближнихъ...
	мьнить ти сѧ бꙑти	. . . . . .
	въпадъшоуоумоу	. . . . . .
	въ раꙁбоиникꙑ;	. . . . . .

3\. Na prążku przed kartą 305 znajduje się kilka wyrazów z Luc. XVI, 25:

Kodeks Ostromira.	*Fragment Ossolińskich.*
рече же авраамъ:	. . . .
чѧдо, помяни, ꙗко	. . . .
въсприꙗлъ юси тꙑ	. . . .
благаꙗ твоꙗ	. . . .
въ животѣ твоюмь	. . . .
и лаꙁарь тако-	. . . лаꙁорь тако-

ждє ѕълаꙗ нынѣжє	жє ѕлаꙗ . . .
сьдє оутѣшаѭть сѧ,	. . . .
а ты стражд єши	. . . .

4. Na prążku przed kartą 31 z tej samej perykopy: Luc. XVI, 31.

Kodeks Ostromira.	*Fragment Ossolińskich.*
рєчєжє ѥ-	. . . .
моу аще моусєа и	мъ. (*sic*) аще мосѣа и
пророкъ нєпослоушаѭть	. . . .

i t. d.

Z powyższych zestawień okazuje się, iż fragmenta te należą do perykop Ewangelii św. Łukasza, a mianowicie z Rozdz. VIII, X i XVI. Ewangelijarz, z którego szczątki te pochodzą, był to tak zw. *aprakos*, ułożony w lekcyjach ewangelij na niedziele. Że był to zbiór lekcyj ewangelij wyłącznie niedzielnych, na to dowód w tej okoliczności, iż urywki te, z różnych miejsc rękopismu pochodzące, należą wszystkie do perykop ewangelij, przeznaczonych na niedziele, a na inne dnie tygodnia wcale ich niemasz. Wykazuje to porównanie z niektórymi greckimi i starosłowiańskimi aprakosami: tak np., w Ewangelii greckiej z w. XI., w Biblijotece Synodalnej w Moskwie, Nr. 225; w Ewangelii Ostromira i innych, Ewangelija św. Łukasza XVI, 19—31, naznaczona jest na niedzielę 5ta; Łuk. VIII, 26—39 na niedzielę 6ta; Łuk. X, 25—37 na niedzielę 8ma po Nowem lecie.

Właściwości pisowni i języka ułomków są:

ѣ w wyr. мосѣа, Ostr. моусєа.

є zamiast ѣ: срєтє, Ostr. сърѣтє.

o w wyr. мосѣа, Ostr. моусєа.

o zamiast a: лаѕорь, Ostr. лаѕарь.

оу, ю zamiast ѫ: моужь (мѫжь); гадаринскоу (гадариньскѫ); коѕвращю (въѕвращѫ).

o zamiast ъ: коѕвращю (въѕвращѫ)

ъ opuszczono: срьтє (сърьтє); мъногъ (мънога); кто (къто); ꙁьлм (ꙁълм).

ь opuszczono: гадаринскоу (гадариньскѫ); ближнихъ (ближьнихъ).

ж zamiast жд: такоже (такождє).

шт zmiękczone w sylabie: щю: воꙁврашю (воꙁвращѫ).

Zaznaczyć jeszcze należy różnicę w użyciu wyrazów:

Na oznaczenie τις fragment Oss. ma юдинъ, Ostr. нѣкый, Cod. Zograph. єтєръ;

προσδαπανήσῃς. Oss. [иꙁда]юши, Ostr., Zogr. приниждивєши;

ἀποδώσω. Oss. ѿдамь, Ostr., Zogr. въꙁдамь;

Zdanie, Luc. X, 36: τίς οὖν τούτων τῶν τριῶν δοκεῖ σοι πλησίον γεγονέναι ἐμπεσόντος Ostr. wykłada: къто оубо отъ тѣхъ трии ближьнии мьнить ти сꙙ быти въпадъшоуоумоу въ раꙁбоиникы;, gdzie ближьнии odpowiada greckiemu acc. sg. πλησίον. Zogr. ma їскрьнии, także acc. sg. W ułomku Oss. użyto tu nieprawidłowo gen. pl.: ближнихъ, zgadzając tén przym. z wyrazami тѣхъ трии. Nie masz tu także przyimka отъ przy тѣхъ.

Tak losy samego zabytku, użycie jego szczątków w wieku XV do oprawy kodeksu, który pisany był w Przemyślu, jak i właściwości pisowni i języka świadczą, że jest to zabytek pisma ruskiego, że powstał na Rusi i to na Rusi czerwonej. Użycie оу zamiast ѫ (моужь) może być także właściwością serbską; ale wyraz воꙁврашю z literą o zamiast ъ, i sylabą щю; dalej ж w wyr. такоже, zam. такождє, są wyłączne znamiona zabytków redakcyi ruskiej.

O MIARACH
MACIEJA KAZIMIERZA SARBIEWSKIEGO
I
O ICH WZORACH

NAPISAŁ

M. SAS.

Ze względu na miary (μέτρα), w których Sarbiewski układał swe utwory poetyczne, należy podzielić jego poezyję na iloczasową i na akcentującą.

W obydwu tych rodzajach poezyi rytm polega na tem, że czas, wypełniony słowami (λέξεις), dzielimy na pewne, według stałego prawidła powtarzające się grupy czasu, wypełnione zgłoskami, i uwydatniamy ten podział przez to, że w każdej takiej grupie czasu jednę zgłoskę wymawiamy silniejszym głosem (*ictus*, przycisk). Różnica zaś polega na tem, że w poezyi iloczasowéj poeta bierze za podstawę wspomnianych grup czasu naturalny iloczas zgłosek, a przyciski oznacza dowolnie, nie oglądając się przy tem wcale na akcent (accentus) wyrazów, podczas gdy w poezyi akcentującej poeta odwrotnie zgadza przyciski z akcentami wyrazów, a zgłoski, wypełniające poszczególne grupy czasu, mierzy dowolnie, nie uwzględniając wcale ich naturalnego iloczasu. Podstawą tedy

poczyi iloczasowej jest naturalny iloczas zgłosek, a poczyi akcentującej akcent wyrazów.

Iloczasową jest przedewszystkiem poczyja Greków i Rzymian, akcentującą zaś poczyja nowsza. Por. A. Rossbacha i R. Westphala „Griechische Metrik. Zweite Auflage. Leipzig 1868“ §. 1—4.

Z utworów poetycznych Sarbiewskiego następujące należą do poczyi iloczasowej:

1) Lyricorum libri IV. (L.),

2) Liber Epodon (Ep.),

3) Epigrammatum liber (Epigr.),

4) Illustr. D. Ioa. Carolo Chodkiewicz, gymnasii Crosensis fundatori, gratiarum actio (Gr. act.),

5) Iter Romanum (I. R.),

6) In primo Stanislai Kiszka, episcopi Samogitiae, in metropolim suae dioecesis adventu gratulationes (K. gr.),

7) In nuptiis Petri Triznae cum Sophia Vollovicia carmen (T. C.),

8) In nuptiis Ioannis Rakowski cum Catharina Eugenia Tyszkievicia:

a) Carmen ad parentem sponsae (R. C. ad par.) i

b) Poëma ad neosponsos (R. P. ad neosp.),

9) In nuptiis Alberti ducis Radivilii cum Anna Zenovicia Idyllion (R. Id.),

10) Fragmentum libri undecimi Lechiados (Lech. XI.),

11) In funere Ioannis Rudomina Dusiatski et filii eius Georgii Elegia (El.).

Do poczyi akcentującej należy tylko jeden utwór tego poety t. j.

1) Silviludia poëtica.

Uwaga 1. Utwory, podane pod 1) — 5), tudzież Silviludia poëtica przytaczam według wydania Fryd. Traug. Friedemanna „Math. Casimiri Sarbievii Poëmata omnia. Lipsiae.

Sumptum fecit ac venumdat Georgius Wigand. 1840". Jednakowoż zauważyć należy, że to wydanie nie jest zupełne co do Epodów i Epigramatów. Uzupełniają je pod tym względem następujące 2 wydania:

a) Rev. P. M. C. Sarbiewski e Soc. I. Poëmata ex vetustis manuscriptis deprompta et in unum collecta. Vilnae 1757. i

b) M. C. Sarbiewski e Soc. I. Opera posthuma. Varsaviae 1769. To drugie wydanie sporządził Franc. Bohomolec.

Dla uzupełnienia Epodów należy wziąć:

a) z pierwszego wydania:

α) ostatnią strofę ody: „Ad R. P. Sylvestrum Petrasanctam, S. I. (Ep. 19, w. 61—64, str. 110) i

β) Ad illustrissimum ac reverendissimum Dominum Honoratum Vicecomitem archiepiscopum Larissenum Ode. (Ep. 21, str. 99—103).

γ) Academia gloriam ad occentum invitat. (Ep. 22, str. 59).

b) z drugiego wydania:

α) Odae in funere Ioannis Rudomina Dusiatski et filii eius Georgii (Ep 23—27, str. 40—47) i

β) Ode: Salamon poëtice describens sponsam (Ep. 28, str. 49—50).

Dla uzupełnienia zaś Epigramatów należy wziąć:

a) z wydania pierwszego:

α) In arma patria Stanislai Kiszka (Epigr. 148, na 2 stronie karty tytułowej poematu, podanego pod 6),

β) Classis epigrammatum (Epigr. 149—171, str. 20—27),

γ) In arma domus illustr. Leonis Sapiehae (Epigr. 172, str. 58).

δ) In arma domus illustr. Ioannis Caroli Chodkiewicz (Epigr. 173, str. 58),

ε) Academia internuntio Honori (Epigr. 174, str. 61),

ζ) Honor internuntius ad illustr. sponsos (Epigr. 175, str. 61),

η) Aemula pietas (Epigr. 176, str. 62),

ϑ) Amor patriae (Epigr. 177, str. 63),

ι) Mutuus Honor (Epigr. 178, str. 63),

κ) Aemulatio sanctimoniae (Epigr. 179, str. 64);

b) z wydania drugiego:

α) In stemma Triznarum et Volloviciorum (Epigr. 180), str. 71),

β) In stemma ducis Radivillii (Epigr. 181, str. 71),

γ) In nuptiis Ladislai Radivillii cum Anna Zenovicia Pallas academica (Epigr. 182—185, str. 72—74.

δ) In insignia generosae Rudominarum domus (Epigr. 186—188, str. 74—75),

ε) In funere Ioannis et Georgii Rudominarum (Epigr. 189—193, str. 7 —78),

ζ) In nuptiis Ioannis Rakovii cum Eugenia Tyszkievicia emblemata (Epigr. 194—197, str. 78—80.

Uwaga 2. Ep. 22, tudzież Epigr. 172-179, składają poemat zatytułowany: Hymenodora illustr. sponsis Ioanni Stanisiao Sapieha et Annae Chodkieviciae oblata, a Ep. 16, tudzież Epigr. 120—126, stanowią poemat, znany pod tyt.: „Sacra lithothesis in prima templi Magnae Virgini Matri dedicati erectione a patribus Collegii Crosensis Soc. I. liberalitate illustr. Ioannis Caroli Chodkiewicz fundati auspicio celebrata.

Uwaga 3. Utwór, podany pod 6), przytaczam według wyżej podanego wydania: Vilnae 1757, a utwory, podane pod 7) — 11) według wydania Franc. Bohomolca: Varsaviae 1769.

Ponieważ podstawy, na których się opiera poezyja iloczasowa i akcentująca są zupełnie różne, dlatego oddzielnie traktować będę miary obydwu tych rodzajów poezyi, a mianowicie przedstawię nasamprzód miary poezyi iloczasowej, a następnie miary poezyi akcentującej.

Część I.

O poezyi iloczasowej.

§. 1. Za wzór miar, w których Sarbiewski napisał swe utwory, należące do poezyi iloczasowej, służyły mu miary poezyi rzymskiej. W niniejszej rozprawie starać się będę przedstawić te miary systematycznie i wykazać, którego poetę rzymskiego Sarbiewski w każdej z nich naśladował, tudzież uwydatnić, jakiego rodzaju było to naśladownictwo.

Zanim przystąpię do rytmiki w poezyi iloczasowej Sarbiewskiego, t. j. do rozbioru stóp, szeregów, wierszy i t. d., dotknę nasamprzód kilku kwestyj z zakresu metryki właściwej, a mianowicie mówić będę o iloczasie niektórych wyrazów, o tak zwanej synkopie (συγκοπή), o synizesie (συνίζησις), o przejściu samogłosek: „i“ i „u“ w „j“ (jod) oraz w „v“; jak również o rozziewie, tudzież o środkach, służących do jego uniknięcia

A) O iloczasie.

§. 2. Nasamprzód przytoczę tu te wyrazy, które znajdują się u Sarbiewskiego, a których nie posiada łacina klasyczna i oznaczę ich iloczas.

a) Wyrazy, klasycznej łacinie zupełnie obce.

α) Imiona własne.

Ăcărōn, ōnis (L. IV. 7, 12).
Ădalbertŭs, i (R. P. ad neosp. 224).
Albertŭs, i (Ep. 21, 114; Epigr. 103, 1).
Alōÿsiŭs, i (Ālōÿsiŭs: Epigr. 76, 19, 37, 57; 78, 8; Ălōÿsiŭs: Epigr. 35, 3; 47, 9).
Alphonsŭs, i (Ep. 21, 43).

Āmĕrĭcē, ēs (L. I. 3, 56; IV. 9, 4; Epigr. 80, 7).
Āmĕrĭcī, ōrum (L. II. 11, 18).
Andŏverpă, ae (L. III. 29, 23).
Anguillārĭă, ae (Ep. 1, 62).
Ardălĭō, ōnis (Epigr. 100, 1).
Ărĭmĭnŭs, i (L. III. 23, 1). Uw. Jest to nazwa osoby (Julius Ariminus). W klasycznej łacinie mamy Ărīmīnŭs, i, m jako nazwę rzeki w Umbryi. Por. Totius latinitatis Lexicon opera et studio Aegidii Forcellini a Josepho Furlanetto auctum atque emendatum cura et studio Vincentii De Vit. Prati 1858—1886.
Austrĭăcŭs, a, um (Epigr. 75, 8).
Bădach (Epigr. 112, 5).
Bambergă, ae (I. R. 179).
Barbĕrīnŭs, i (L. III. 15, 10).
Bellarmīnŭs, i (Epigr. 73, 2, 24).
Bencĭŭs, i (L. IV. 9, 29).
Besdanŭm, i (? Ep. 3, 56).
Bĭrūtă, ae (K. gr, 533).
Bŏelmannŭs, a, um (L. III. 29, 119)
Bŏleslāŭs, i (L. IV. 38, 51).
Bollandŭs, i (L. III. 29, 26).
Bolsānŭm, i (I. R. 193).
Borgĭă, ae (Ep. 1, 16; Epigr. 78, 50).
Bŏrussŭs, i (L. IV. 4, 62; 8, 63; Ep. 18, 15).
Bŏrussŭs, a, um (L. IV. 8, 3).
Braccĭānŭm, i (Ep. 1, 7). Uw. Saalfeld (Deutsch-lateinisches Handbüchlein der Eigennahmen. Leipzig, 1885) podaje błędnie Braccĭānŭm.
Brōcŭs, i (Ep. 13, 16). Uw. Jest to nazwa wioski (Brok). W klasycznej łacinie mamy Brocus, Broccus i Brocchus jako imię osoby.
Būgŭs, i (Ep. 15, 9, 13, 21).
Bŭquōjus, i (L. IV. 9. 64).

Cădānŭs, a, um (L. IV 16, 27, Ep. 6, 123).
Cărăcās, ae (L. IV. 4, 78).
Cārōlŭs, i (Cārōlŭs: Ep. 16, 29, 44; Epigr. 71, 2; 72, 2, 4; 81, 11; 120, 4; 124, 1; 129, 2, 7; 130, 2, 8; 138, 1; 139, 1; 141, 5; 143, 2, 6, 8; 144, 3; 145, 3; 174, 8; K. gr. 365; Cārōlŭs: L. II. 20, 43; III. 27, 32 (bis), 42; Ep. 18, 29; 22, 25; Gr. act. 60, 156, 165, 167 (bis), 168, 281, 340, 376, 393, 402; Epigr. 80, 11; 139, 5; 145, 3).
Carrŏdūnŭm, i (L. III. 29, 16).
Cāsĭmīrŭs, i (L. II. 20, 43).
Castĭlĭōn, ōnis (Epigr. 42, 2).
Chīnă, ae (Ep. 5, 153, 154).
Chīnĭcŭs, a, um (Epigr. 50, 10).
Chodkį̄vīc (Epigr. 71, 7).
Chodkį̄vĭcĭŭs, i (Gr. act. 19).
Chodkį̄vīcĭŭs, a, um (Epigr. 120, 2; 123, 2; 126, 7; K. gr. 532).
Chodkį̄vīcĭădēs, ae (Gr. act. 6, 68, 129, 137, 336, 395, 409, K. gr. 366).
Chodkį̄vīcĭānŭs, a, um (Epigr. 80, 2; 125, 9).
Chodkį̄vĭcānŭs, a, um (Epigr. 97, 12).
Chodkį̄vĭcĭās, ădis (Epigr. 177, 3). Uw. We wydaniu: Lipsiae. 1840. czytamy Chodkį̄wīcĭŭs, Chodkį̄wīcĭădēs, Chodkēvīc, Chodkēvīcĭānŭs (Epigr. 80, 2), Chodkēvĭcānŭs; wydanie: Romae, 1643, opuszcza wszędzie „į̄“.
Chrȳsŏēs, ētis (? K. gr. 353).
Cītōvĭănŭs, a um (K. gr. 531).
Cosmĭcŭs, i (Epigr. 64, 1).
Crĕtingă, ae (K. gr 532).
Crōsentā, (Gr. act. 71, 153, 206, 240; K. gr. 528).
Crōsī, ōrūm (Crōsi: Gr. act. 2; Crōsi: Gr. act. 243, 245 (bis) 246).
Dĭērixĭŭs, i (? L. III. 29, 51).

Dūbissă, ae (K. gr. 214).
Dzēvōniă, ae (Lech. XI. 134). Uw. Wyd. Varsaviae. 1769. ma Dzzewonia.
Empūsă, ae (L. III. 16, 33).
Enochrŭs (ōs), i (Ēnochros: K. gr. 353; Ĕnochrus: K. gr. 360).
Ernestŭs, i (L. III. 26, 23, 29).
Ĕvērardŭs, i (Epigr. 78, 49).
Farnēsĭānŭs, a, um (I. R. 253).
Ferdĭnandŭs, i (L. II. 12, 3 i 4; 23, 15 i 16; IV. 38, 68; Ep. 20, 30).
Ferdĭnandĭānŭs, a, um (L. II. 17, 11).
Ferrāră, ae (L. IV. 9, 55).
Franciscŭs, i (Epigr. 78, 51).
Gallūtĭŭs, i (L. IV. 9, 31).
Gascōnēs, um (L. IV. 37, 15).
Gĕbīcŭs, i (Ep. 18, 20).
Gĕdĭmīnĭŭs, a, um (L. IV. 35, 33).
Gnesnă, ae (Lech. XI, 49).
Gŏdēfrīdŭs, i (L. IV. 9, 40).
Gonzāgă, ae (Epigr. 28, 1, 2).
Guīnīsĭānŭs, a, um (L. IV. 9, 38).
Habbēquĭŭs, i (? L. III. 29, 35).
Hallă, ae (I. R. 189 (bis)).
Hēsĭŭs, i (? L. III. 29, 56).
Hoschĭŭs, i (L. III. 29, 51).
Ingolstădĭānŭs, a, um (I. R. 187).
Ĭăgellō, ōnis (L. IV. 29, 26).
Ĭăgēlō, ōnis (L. IV. 38. 72).
Ĭăgēlōnĭdae, arum (L. IV. 38, 102).
Ĭăgēlōnĭŭs, a, um (R. Id. 28).
Ĭānisсŭs, a, um (K. gr. 530).
Ĭānussŭs, i (R. C. ad par. 9, 37).

Ļāpōn, ōnis (Ep. 6, 155). Uw. Jest to nazwa narodu. W klasycznej łacinie mapy Ļapon, onis jako imię męskie (Cat u Solin. 27, 10).

Kircholmŭs, i (? R. P. ad neosp. 240).

Kiszcă, ae (Epigr. 95, 1; 162, 8; 170, 7; 171, 3; K. gr. 124, 332, 374, 470, 474). Uw. Wydanie: Vilnae. 1757. ma Kiszka, lecz Kiszcae.

Kiscĭădēs, ae (K. gr. 368).

Kiszcānŭs, a, um (Epigr. 94, 3).

Kōkenhausensĭs, e (Gr. act. 406). Uw. Wydanie: Lipsiae. 1840. ma Kōkēnhausis, e.

Kostkă, ae (Ep. 17, 2, 50, 60).

Krŏkŭs, a, um (K. gr. 530).

Lādislāŭs, i (Lădislāŭs: L. I. 15, 7, Ep. 17, 103; Lādislāŭs: L. I. 20, 23; IV. 38, 75; Ep. 11, 79; K. gr. 359; R. P. ad neosp. 210). Uw. We wydaniu: Varsaviae. 1769. czytamy Wladislaus.

Laevīnĭŭs, i (L. I. 4, 2; III. 20, 3).

Lăĭnĭŭs, i (? Epigr. 78, 49).

Lăpōnĭŭs, a, um (L. IV. 38, 55).

Lēchō, ōnis (Lech. XI. 5).

Lĕchŭs, i (Lēchus: L, IV. 5, 46, 47; 16, 1; 38, 17, 25; Epigr. 121, 9; Lĕchus: Lech. XI. 126).

Lechī, ōrum (L. IV. 3, 1; 4, 79: 6, 46; Ep. 17, 80; R. Id. 205).

Lēchĭă, ae (L. IV. 1, 49; Ep. 13, 17; R. Id. 126, 150).

Lēchĭădă, ae (L. IV. 6, 9; Lech. XI. 209).

Lēchĭădae, um (Lech. XI. 156, 256, 308).

Lĕchĭcŭs, a, um (Lēchicus: L. II. 20, 43; IV. 16, 1; 29, 13; Epigr. 97, 22; R. C. ad par. 26; Lech. XI. 49, 99, 127, 322; Lēchicus: L. IV. 38, 77; Ep. 21, 104; 26, 44; Epigr. 124, 6).

Lēchĭăcŭs, a, um (L. IV. 38, 76; Lech. XI. 41, 47, 56, 182, 254, 289; R. P. ad neosp. 222).

Lechaeŭs, a, um (L. IV. 2, 47; 6, 45). Uw. 1. Wydania: Romae. 1643. i Lipsiae. 1840. mają L. IV. 6, 45: Lechēūs. -- Uw. 2. U Grat. Cyn. 227 czytamy: spatia Lechaea t. j. odnoszące się do miasta Lechaeum lub Lechaeae, położonego nad zatoką korynecką.

Lībīnĭŭs, i (L. IV. 12, 4).

Lipsĭă, ae (J. R. 34, 35).

Lipsĭānŭs, a, um (L. III. 31, 2).

Lipsĭŭs, i (Ep. 31, 45).

Lipscĭŭs, i (Ep. 18, 20).

Lĭtălŭs, i (Ep. 14, 22).

Littālūs, i (Ep. 7, 7). Uw. Wyd. Varsaviae. 1769. ma Lithalus.

Lĭtālŭs, a, um (Ep. 11, 75; Epigr. 194, 7; R. C. ad par. 27; R. P. ad neosp. 261).

Littălĭă, ae (R. Id. 96).

Littălĭdae, um (R. Id. 28, 209).

Littālĭcūs, a, um (R. P. ad neosp. 250, 278, 284). Uw. Wydanie: Varsaviae. 1769. ma R. P. ad neosp. 278. 284. Lītalicus.

Lithvānĭă, ae (R. Id. 104, 180).

Lithvānŭs, i (L. IV. 4, 55).

Lĭtăvŭs, i (Ep. 17, 80; K. gr. 365).

Littăvŭs, ĭ (L. IV. 38, 17).

Lītāvūs, a, um (L. IV. 38, 4; Ep. 21, 104; 22, 25; Epigr. 89, 2; T. C. 112, 205; R. P. ad neosp. 61; R. Id. 7, 114).

Littăvŭs, a, um (Ep. 7, 65, 66; Epigr. 55, 4). Uw. Wyd. Vilnae. 1757. ma Ep. 22, 25. błędnie: Littāvūs.

Littăvĭs, e (Epigr. 133, 6).

Lītāvĭcūs, a, um (Ep. 22, 8). Uw. We wyd. Vilnae. 1757. czytamy Littavicus.

Līvōnēs, um (Līvones: L. IV. 4, 62; 6, 26; Līvōnēs: R. Id. 172).

Līvōnīs, is (Gr. act. 408; R. P. ad neosp. 240).
Lōjōlă, ae (Epigr. 115, 3).
Lūbĭēnĭŭs, i (Ep. 13, 9).
Lŭbīnĭŭs, i (Ep. 18, 18).
Lŭbīnĭŭs, a, um (Ep. 14, 46).
Lūbīnĭdēs, ae (Ep. 14, 23).
Lŭciscĭŭs, i (L. IV. 35, 17; Ep. 3, 55).
Lŭdŏvīcŭs, i (Epigr. 65, 1, 2, 3, 8).
Lŭthērānŭs, a, um (I. R. 35).
Lўcăbandī, orum (K. gr. 353).
Lўsĭă, ae (Epigr. 50, 1, 7).
Magdălă, ae (L. III. 2, 1; Epigr. 14, 3).
Magdălĭs, is (Epigr. 8, 6; 74, 6).
Magdălĭŭs, a, um (Epigr. 74, 1).
Mammēs ētis (? Epigr. 5, 1; 6, 1).
Marchĭă, ae (I. R. 31).
Māsŏvĭă, ae (Ep. 13, 5).
Māsŏvĭŭs, a, um (Ep. 15, 36).
Mednīkĭŭs, a, um (Kr. gr. 524).
Mēdŏcalnă, ae (Gr. act. 205).
Mŏdŏcae, arum (R. Id. 172).
Moldāvĭă, ae (Epigr. 144, 3).
Moldāvĭcŭs, a, um (L. IV. 4, 16).
Mŏnăcŭm, i (? I. R. 188).
Mŏră, ae (L. II. 22, 11).
Mŏrētŭs, i (L. III. 31, 3, 39).
Mortĭērĭŭs, i (? L. III. 29, 54).
Moscŭă, ae (L. III. 13, 1).
Moscōvĭă, ae (Epigr. 89, 1).
Moscōvĭŭs, a, um (Gr. act. 410).
Mŭsurmannŭs, i (L. I. 20, 39).
Nărŭsēvĭcĭŭs, i (R. P. ad neosp. 286).
Narvĭă, ae (L. II. 15, 6, 17, 23; IV. 2, 25; Ep. 13, 8; 14, 34; I. R. 18).

Nemēcinŭm, i (? Ep. 3, 55).
Nīsŏvĭŭs, a, um (L. IV. 29, 48).
Nollĭŭs, i (L. III. 4, 3).
Nŏvŏgrōdă, ae (T. C. 116).
Occă, ae (Ep. 11, 77)
Ōdĕră, ae (L. IV. 16, 51; I. R. 32).
Ŏrōmŭsĭŭm, i (Epigr. 50, 4).
Ŏrŏmūsĭŭs, a, um (Epigr. 50, 11).
Ormūsīānŭs, a, um (L. IV. 8, 19).
Othŏmānŭs, i (Ōthomanus: Epigr. 54, 2; Ŏthomanus: L. IV. 4, 76; Epi . 124, 5).
Ŏthŏmānŭs, a, um (Epigr. 124, 3).
Ŏthŏmānĭcŭs, a, um (Epigr. 121, 10; Ep. 23, 34).
Ŏthŏmānĭdae, arum (L. I. 8, 49; Ep. 16, 32).
Ŏthŏmānĭgenă, ae (Epigr. 191, 2; 193, 1). Uw. Wydania: Romae. 1643. i Lipsiae. 1840. mają L. IV. 4, 76: Ŏthŏmannŭs.
Pācĭădēs, ae (R. P. ad neosp. 152, 234).
Palmĭŭs, i (L. IV. 37, 1).
Pausĭlĭpĭŭs, i (L. III. 22, 1; IV. 3, 13; 7, 80; 13, 14).
Pētrăsanctă, ae (Ep. 19, 11, 62).
Pētrūcĭŭs, i (L. IV. 9, 39).
Pētrŭs, i (Epigr. 90, 1, 7; R. P. ad neosp. 238).
Plantīnĭānŭs, a, um (L. III. 31, 58).
Plăvēnŭs, i (? L. IV. 8, 26, 67).
Plōcĭă, ae (L. IV. 2, 5; R. P. ad neosp. 225).
Plōcĭăs, ădis (R. P. ad neosp. 226).
Plōcĭŭs, a, um (Ep. 13, 10).
Plongĭănus, a, um (K. gr. 531).
Plūtŏpŏlĭs, is (Ep. 13, 16).
Pŏdŏlia, ae (Pŏdŏlĭă: L. IV. 5, 2; 6, 44; Pŏdŏlīă: L. 16, 58; Ep. 27, 35).
Pŏlănŏvĭŭs, a, um (Ep. 18, 22).
Pŏlōnĭă, ae (L. I. 9, 11; II. 4, 37; IV. 16, 47; Ep. 16, 1, 21, 33; R. P. ad neosp. 236).

Pŏlōnŭs, i (L. I. 15, 42: IV 1, 5, 30, 45; 2, 6; 4, 13, 15, 47, 55; 5, 2; 11, 26; 6, 2, 11, 15; 7, 5; 20, 55; 29, 15; 37, 7; 38, 3, 50; Epigr. 97, 14).

Pōlōnŭs, a, um (L. IV. 4, 75; 29, 55; 38, 7; Epigr. 121, 11; R. P. ad neosp. 284).

Pŏnārŭs, i (Epigr. 9, 38).

Pontĭlĭānŭs, i (Epigr. 52, 2).

Posnānĭă, ae (I. R. 27).

Prussŭs, i (Epigr. 103, 5).

Pstrŏkōnĭŭs, i (L. IV. 2, 36).

Pultŏpŏlītānŭs, a, um (I. R. 20).

Rădĭvillŭs, i (Epigr. 181, 4; 184, 5; R. Id. 42, 77, 88, 92, 106, 143, 164).

Rădĭvillŭs, a, um (Rādivillus: Ep. 7, 13; Rādivillus: Epigr. 185, 5; R. Id. 179, 207).

Rădĭvillĭŭs, i (R. Id. 73).

Rădĭvillĭŭs, a, um (R. Id. 121, 126, 132).

Rādīvillaeŭs, a, um (Epigr. 182, 2; 185, 1, 4).

Rădĭvillĭădēs, ae (R. Id. 184, 194, 204).

Rădĭvillĭăcŭs, a, um (R. Id. 215).

Rākowskī (Rākowski: R. P. ad neosp. 71; Rākowski: R. P. ad neosp. 103, 152).

Rākōvĭŭs, i (Rakōvius: R. C. ad par. 31; R. P. ad neosp. 243; Rakōvius R. C. ad par. 38).

Rākŏvĭŭs, a, um (R. P. ad neosp. 202).

Rātisbōnă, ae (I. R. 182).

Rēcŭtĭŭs, i (Gr. act. 242).

Rēvălĭă, ae (Gr. act. 406).

Rīgă, ae (L. IV. 6, 25).

Rĭmantŭs, i (Gr. act. 171).

Rōsēnĭŭs, a, um (K. gr. 529).

Rŭdōmīnă, ae (Rūdomina: L. III. 24, 24, 36, 52; Epigr. 113, 8; 186, 5; 187, 6, 8; 190, 9; Rudomina: Ep. 26, 15; 27, 7).

Rūdōmīnaeŭs, a, um (Rūdomīnaeus: Epigr. 113, 2; 186, 4, 8; 191, 5; Rūdominaeus: Epigr. 187, 5).
Rŭpellă, ae (Epigr. 65, 6).
Rŭpellānŭs, a, um (Epigr. 65, 5).
Russĭă, ae (L. III. 8, 5).
Rўvōcĭŭs, i (Ep. 20, 1).
Sălă, ae (L. IV. 16, 50; Epigr. 103, 2).
Sălictŏpŏlĭs, is (K. gr. 532).
Saltīnĭŭs, i (Gr. act. 126).
Saltĭnĕŭs, a, um (Gr. act. 171).
Sămŏgĭtĭa, ae (Samōgītia: L. II. 11, 6, 42; Epigr. 93, 1; 151, 1, 5; 1[illegible]2, 1; 154, 1; K. gr. 81, 115, 183, 232, 462, 516, 534; R. P. ad neosp. 237; Samōgītia: K. gr. 336).
Sămŏgĭtĭăcŭs, a, um (K. gr. 437).
Sămŏgĭtĭcus, a, um (K. gr. 3, 330).
Sănīrŭs, i (L. IV. 21, 19).
Săpi̯ēhă, ae (Săpi̯ēha: Epigr. 69, 1; 174, 7; Ep. 22, 24, Sāpi̯ēha: Epigr. 177, 3).
Săpi̯ēhădēs, ae (Epigr. 69, 2).
Sărăbēs ētis (? L. II. 4, 6).
Sarbăcŭs, i (? Ep. 11, 54).
Surbi̯ēvĭŭs, i (L. II. 4, 6).
Sarbīvĭŭs, i (L. II. 5, 88; III. 29, 38; Ep. 19, 62).
Sēvērĭă, ae (Ep. 18, 13).
Sĭgismundŭs, i (Sĭgismundus: L. II. 22, 31; R. C. ad par. 17; Sĭgismundus: L. IV. 38, 71).
Sīlēsĭs, ĭdŏs (L. IV. 16, 51).
Sĭmĕōn, ōnis (Epigr. 109, 1).
Sĭōn, ōnis (Ep. 10, 34).
Sĭōnēŭs, a, um (Epigr. 78, 49).
Skūdŭs, a, um (K. gr. 530).
Skūmĭnĭdēs, ae (R. C. ad par. 10).
Slŏnīmŭs, i (? T. C. 206)

Smŏlenscŭm, i (Gr. act. 135, 411; R. P. ad neosp. 211).
Stānēsĭlāŭs, i (Epigr. 22, 8).
Stĕphōnĭŭs, i (? L. IV. 9, 36).
Strādă, ae (L. IV. 9, 37).
Suēcānŭs, a, um (Epigr. 170, 3).
Suēcĭă, ae (L. IV. 29, 29; R. C. ad par. 8).
Suēcī, orum (Gr. act. 130).
Suēcŏnēs, um (Gr. act. 133).
Sụiscŭs, a, um (R. Id. 169).
Szaulŭs, a, um (K. gr. 530).
Tartărĭcŭs, a, um (Ep. 27, 36).
Tēcinnŭs, i (Lech. XI, 99).
Thōmās, ae (Epigr. 112, 2, 6; El. 31).
Thŏmŏsē, ēs (Gr. act. 200).
Tŏlēnārĭŭs, i (L. III. 29, 43).
Trizнĭŭs, i (T. C. 81).
Trizнĭăcŭs, a, um (T. C. 34, 227).
Trŏcānī, ōrum (Ep. 12, 49).
Turscĭŭs, i (L. IV. 32, 1, 27).
Tyszkịēvīcĭŭs, i (R. P. ad neosp. 104, 249).
Tyszkịēvīcĭŭs, a, um (R. P. ad neosp. 70, 80, 104).
Tyszkịēvīcĭădēs, ae (R. C. ad par. 3).
Vācă, ae (Ep. 10, 116, 126).
Vācē, ēs (Ep. 11, 13).
Vālāchīcŭs, a, um (Ep. 27, 34. Epigr. 193, 1).
Vallĭŭs, i (L. III. 29, 54).
Veihērŭs, i (L. III. 26, 15).
Veihērānŭs, a, um (L. III. 26, 43).
Vĭasmă, ae (Ep. 18, 23).
Vĭlĭă, ae (Vĭlia: L. II. 15, 15; 22, 12; IV. 35, 5, 24; Ep. 7, 30; 11, 14, 75; R. Id. 15; Vĭlĭa: Ep. 10, 6).
Vilnă, ae (L. IV. 29, 33; 35, 22, 23; Ep. 7, 3, 12, 29; T. C. 190; R. Id. 5).
Vilnēŭs, a, um (Epigr. 71, 31)

Viscŏvĭŭm, i (? Ep. 13, 15; 15, 10, 31).
Vĭsĭmīrŭs, i (Lech. XI. 303).
Visnă, ae (R. P. ad neosp. 228).
Visnŏvĭŭs, i (L. III. 20, 11).
Vĭtoldŭs, i (Ep. 11, 25).
Volgă, ae (L. IV. 38, 54; Ep. 11, 46).
Vŏlŏvīc (Epigr. 92, 8; 170, 7).
Vŏlŏvĭcĭŭs, a, um (Volōvĭcius: Epigr. 92, 4; Kr. gr. 49, 125; Volŏvīcius: K. gr. 75, 94).
Vŏlōvĭcĭădae, um (Ep. 7, 66). Wydania: Romae. 1643. i Lipsiae. 1840. mają Ep. 7, 66 błędnie: Wŏllowiciadum.
Vollōvīcĭās, ădis (T. C. 81).
Vōlux, ūcis (Ep. 21, 23).
Vornĭăcŭs, a, um (K. gr. 526).
Zadzĭcĭŭs, i (Ep. 18, 32).
Zadzīcĭānŭs, a, um (Ep. 18, 6).
Zbāras (Lech. XI. 99, 109).
Zēnōvĭă, ae (R. Id. 184).
Zēnŏvīcĭădēs, ae (R. Id. 210).
Zēnŏvĭās, ădis (R. Id. 75).

β) *Pospolite:*

grănādillŭs, i (Epigr. 12, 36).
mārescha1cŭs, i (Epigr. 174, 7) lub marschalcŭs, i (Epigr. 175, 5).

b) Wyrazy utworzone od wyrazów, używanych w klasycznej łacinie.

α) *Wyrazy pochodne:*

αα) *Imiona własne.*

Balthĭcŭs, a, um (L. IV. 32, 30; Ep. 25, 14) od Balthae, arum, Baltĭă, ae. Uw. Wydanie Lipsiae. 1840. ma Balticus.

Bethlemĭūs, a, um (Ep. 17, 37; Epigr. 7, 4) od Bethlem obok kl. Bethlaeŭs i Bethlēēmĭcŭs, a, um.

Bŏhēmŭs, i (L. IV. 9, 62) od Boiohaemŭm, i.

Brixĭnūs, a, um (I. R. 193) od Brixĭă, ae obok kl. Brixĭānŭs, a, um.

Ĕsĕbōnĭūs, a, um (L. IV. 25, 10) od Ĕsebōn, ōnis.

Gălătĭădŭs, i (Ep. 28, 15) od Gălătae, arum, Gălătĭă, ae.

Hermōnaeŭm, i (Epigr. 7, 25) od Hermōn indecl. łub Hermōn, ōnis obok kl. Hermōnĭă, ae.

Ĭsăcĭdae, um (L. IV. 7, 38) od Isac indecl.

Iessēŭs, a, um (L. IV. 7, 1; Ep. 10, 49) od Iesse.

Uw. Wydania: Romae. 1643. i Lipsiae. 1840. mają Ep. 10, 49: Iessaeus.

Pannŏ, ōnis (L. IV. 1, 26, 37) od Pannōnĭă, ae.

Pārīsĭūs, a, um (R. P. ad neosp. 207) od Pārīsĭī, orum obok kl. Pārīsĭăcŭs, a, um.

Rhaetēŭs, a, um (L. I. 21, 9) od Rhaeti, orum obok kl. Rhaetĭcŭs, a, um.

Saxŏnĭă, ae (I. R. 33) od Saxŏnēs.

Scōtŭs, a, um (Epigr. 96, 3) od Scōti, orum obok kl. Scōtĭcŭs, a, um.

Sōlўmaeŭs, a, um (Epigr. 90, 2) od Sōlўmă, orum obok kl. Sōlўmŭs, a, um.

Tīmanthēŭs, a, um (L. III. 19, 15) od Tīmanthēs, is.

Turcĭcŭs, a, um (Ep. 27, 33; Epigr. 191, 10) od Turcae, arum.

Vistŭlcŭs, a, um (L. IV. 38, 16; I. R. 15) od Vistŭlă, ae.

ββ) *Imiona pospolite:*

adcōmerē (T. C. 165; K. gr. 167, 223) od cōmerē.

castellānĕŭs, a, um (R. P. ad neosp. 232) od castellānŭs, a, um, castellāni, orum.

inferĕŭs, a, um (Epigr. 190, 3) od inferŭs, a, um.

praesŭleŭs, a, um (Epigr. 152, 3; 153, 8; 164, 1; 171, 1: K. gr. 115, 123, 197, 338, 406, 412, 505, 511) od praesŭl, ŭlis.

β) *Wyrazy powstałe przez pewną zmianę odpowiedniego wyrazu klasycznego:*

αα) *Imiona własne.*

Ābrāmŭs, i (L. III. 28, 59 = Ābrām indecl lub Ābrām, ae, Ābrăhāmŭs, i.

Ăcarnĭă, ae (L. III. 19, 30) = Ăcarnānĭă.

Ămalthēē, ēs (L. I. 5, 23). — W klasycznej łacinie mamy tylko Ămalthēă, ae. Sarbiewski metri causa nadał temu imieniu formę grecką (Felix | Amal | thee | cita | tis). Por. uwagę do odnośnego miejsca we wydaniu: „M. C. Sarbiewski Carmina cum commentario a P. P. scholarum piarum edita. Varsoviae. 1830". Lecz pomysł ten nieszczęśliwy, gdyż po grecku mamy Ἀμάλθεια, czemu w łacinie tylko Amalthēă odpowiadać może, a nadto niepotrzebny, gdyż końcowa krótka, stojąca w arsie, mogła być przedłużoną siłą przycisku. Por. n. p. Tib. II. 5, 67: Quidquid A | malthe | a, quid | quid... dixit.

Ămȳmōnă, ae (L. I. 10, 23). — W klasycznej łacinie występuje to imię tylko w formie greckiej: Ămȳmōnē, ēs. Sarbiewski nadał mu formę łacińską metri causa (Fontes | Amy | monae, et | cano | ris).

Aulē, ēs (L. I. 12, 34) odpowiada prawdopodobnie klasycznemu Aulīs, idīs. W wydaniu: Coloniae Agripp. 1721. czytamy na str. 414: „Aule portus Boeotiae"; wydawca rozumiał widocznie przez Aule starożytną Aulidę. W wydaniu: Parisiis. 1759. czytamy na str. 72. (powtórnej paginacyi) następującą wiadomość, odnoszącą

się do naszego wyrazu: „Aule, es, arx Thraciae haud longe ab Hadrianopoli, ad Haemi radices“. Tę wiadomość znajdujemy dosłownie powtórzoną we wspomnianem powyżej wydaniu: Varsoviae 1830 w uwadze do odnośnego miejsca. Lecz na czem opiera się ta wiadomość i ile w niej prawdy, nie wiem.

Balthĭs ĭdis (L. IV. 8, 15; 29, 13; 38, 47; Ep. 8, 40) = Baltĭă, ae.

Uwaga. Wydanie Lipsiae 1840 ma Baltis, lecz Ep. 8, 40: Balthis.

Bethlē, ēs (L. IV. 7, 11) = Bethlēm indecl., Bethlēhēmŭm, i.

Bŏhēmĭă, ae (L. IV. 1, 25) = Boiohaemŭm, i.

Căpharnīă, ae (L. II. 19, 16) = Căpharnaum, i.

Carcĭnă, ae (L. III. 29, 15) = Carcĭnē, ēs. Sarbiewski nadał temu wyrazowi zakończenie łacińskie ze względów metrycznych (Turres | que Car | cinae et | vetu | sti). Por. Amymona = Amymone.

Carpătŭs (ŏs i (L. II. 22, 7; III. 29, 13; 31, 16; IV. 1, 1, 29, 57; 7, 5; 38, 42, 88) = Carpates.

Uwaga. Wydania: Romae 1643 i Lipsiae 1840 mają L. IV. 38, 42, 88: Carpăthŭs.

Drīē, ēs (L. III. 9, 5) odpowiada prawdopodobnie klasycznemu Dryās, ădis. Por. Aule = Aulis i Plaeve = Plavis.

Ēdĕnŭm, i (? Ep. 10, 27) = Ēdĕn indecl.

Engaddŭs, i (L. IV. 25, 40) = Engaddi indecl. lub Engaddă, ae.

Gălăădŭs, i (L. IV. 25, 19) = Gălăad indecl.

Histŭlă, ae (L. IV. 38, 85) = Vistŭlă, ae.

Īsăcŭs, i (L. II. 25, 11) = Isac, Īsăăcŭs, i.

Īsăcĭŭs, a, um (L. IV. 7, 8) = Īsăăcĭŭs.

Nemeēĭŭs, a, um (Ep. 23, 50) = Nemeaeŭs, a, um. Zmianę tę wprowadził Sarbiewski metri causa (Incin | gor ur | sae, non | Nemee | io).

Nīcŏlĕŭs (os), i (I. R. 24, 103, 261; R. P. ad neosp. 235). W klasycznej łacinie mamy: Nīcŏlāŭs, i. Sarbiewski zmienił to imię na Nīcŏleŭs (ŏs), zmuszony do tego koniecznością metryczną, gdyż wyraz Nīcŏlāŭs nie dałby się użyć w hexametrze daktylicznym.

Pălămēdĭŭs, a, um (Ep. 23, 21) = Pălămēdēŭs, a, um. Zmianę tę spowodowała również potrzeba metryczna (Ales | trium | phos sic | Palame | dia).

Pēneus ma u Sarbiewskiego gen. sing. Pēnēi (L. II. 9, 58), a acc. sing. Pēnēă (L. I. 22, 13), podczas gdy w klasycznej łacinie mamy zawsze Pēnēŭs, Pēnēi, Pēnēŭm. Widocznie sądził Sarbiewski, że łacińskiemu Peneus odpowiada w greczyźnie Πηνεύς, a nie Πηνειός. Poetę mogło w błąd wprowadzić, następujące miejsce Verg. Georg. IV. 355: tristis A | ristae | us Pe | neī geni | toris ad | undam, gdzie dwuzgłoskowe Peneī staje pozornie na równi z formami, jak Idomeī, Mnestheī, Nereī, Oileī, Orpheī, Promētheī, Proteī, Tereī, Atreī, Neleī, Perseī, Theseī i może naprowadzić na nom., zakończony na eus. Jak należy tłómaczyć dwuzgłoskowe Peneī w przytoczonem miejscu Wergilego, podaje L. Müller: „De re metrica poetarum Latinorum praeter Plautum et Terentium libri septem. Lipsiae. 1861“, str. 275.

Plaevē, ēs (L. III. 6, 34) = Plāvis, włoskie Piave.

Săbŭs, i (Ep. 19, 7) = Săbis, is.

Sēnae, arum (I. R. 210), = klas. Sēnă, ae (n. p. Sil. 8, 455; Lucan. 2, 407). Na równoczesną zmianę iloczasu mógł wpłynąć wyraz Sēnŏnēs, um (Stat. Silv. 5, 3, 198; Sil. 8, 455).

Tāphrōs, i (Ep. 11, 53) w znaczeniu Krymu odpowiada klas. Taphrae, arum. Kl. Taphrōs, i odpowiada dzisiejszej cieśninie św. Bonifacego.

Thermŏdŏontĭŭs, a, um (L. II. 1, 41) = Thermŏdontĭŭs, a, um. Zmiany tej dokonał Sarbiewski metri causa. (Te bel | lico | sus Ther | modoon | tii), a to tem łatwiej, że u Plin. 11, 18, 19; 37, 8, 37 czytamy: Thermodoontem, a u Verg. Aen. XI. 659 czytają starsi wydawcy (n. p. Thom. Farnabius, Amstelodami 1642) Thermŏdŏ | ontis zamiast Thermŏ | dontis.

Tībiscŭs, i (L. II. 1, 39; 12, 6; Epigr. 103, 1) = Tibissŭs, i. Do tej zmiany mogło dać powód greckie Τίβισχος, które czytamy u Ptolem.

ββ) *Imiona pospolite.*

cervābus (R. P. ad neosp. 95) = cervis; abl. pl od cerva, ae.

iustĭtĭēs (Ep. 24, 17) = iustitĭă, ae.

sēpīīt (L. II. 12, 8) = saepsit (sepsit). Do tej zmiany, spowodowanej potrzebą metryczną (Sepiit | Istrum), dała powód forma sēpīvi, jaką czytamy Vulgat. Interpr. Isai. 5, 2.

sŏcĭābus (R. P. ad neosp. 142) = sociis; dat. pl. od socia, ae.

Uwaga 1. Do wyrazów, pod *b)* wymienionych, nie należy wcale imię Ălўattīcūs, i (L. I. 8, 6), gdyż czytał je Sarbiewski we wydaniach Horacego z owego czasu (n. p. Lipsiae. 1563) C. III. 16 41 (quam si | Mygdoni | is | regnum Aly | athi | ci), w którem to miejscu dzisiejsi wydawcy czytają Ălўattei (gen. sing. od Ălўattēs).

Uwaga 2. L. I. 12, 36 należy czytać Gŏnŏessă nie Genoŏssă. Por. wyd. Varsoviae 1830, str. III. i IV.

Podobnie K. gr. 474 Myconaeis należy poprawić na Mycēnaeis.

Również łatwo poprawić następujące pomyłki drukarskie: R. P. 40: attolit zamiast attollit, 52: affermit zamiast affremit; Lech. XI. 92: pallulat zamiast pul-

lulat, 119: condore zamiast candore; R. P. ad neosp. 109: supprefla zamiast suppressa, 209: incylte zamiast inclyte; Epigr. 153, 7: scutare zamiast scrutare. Trudniej poprawić pomyłkę w Epigr. 195, 2: sāros.

2. Przedstawiwszy wyrazy, klasycznej łacinie bądź zupełnie bądź częściowo obce i podawszy ich iloczas, zwrócę uwagę na niektóre właściwości iloczasowe tych wyrazów, które Sarbiewski zaczerpnął w całości z łaciny klasycznej.

a) Iloczas naturalny.

α) śródgłosu.

αα) Mówiąc o iloczasie naturalnym zgłosek, stanowiących temat wyrazów, a nie będących ich zakończeniem, przytoczę nasamprzód te wyrazy, w których Sarbiewski zmienił do pewnego stopnia iloczas, jaki te wyrazy mają w klasycznej łacinie.

Należą tu

1) następujące imiona własne:

Aedŏnēs, um (L. III. 29, 117) = klas. Ēdōnēs, um (Plin. 6, 19, 1). Skrócenie samogłoski „o“ w tym wyrazie łatwo się tłómaczy wobec tego, że u Sil. 4, 778 i u Lucan. I. 675 czytamy Ēdŏnĭs, ĭdis, a starsi wydawcy czytali nadto Ēdŏnĭŭs, a, um u Stat. Theb. 12, 743 (n. p. ed. Gevartius, Lugdun. Batavor. 1616). Nowsi wydawcy czytają tu Ēdōnŭs, a, um. Por. L. Müllera: De re metr. str. 352.

Chrōnŭs, i (Ep. 7, 28) = kl. Chrŏnŭs, i.

Cīmīnŭs, i (Ep. 1, 46) = kl. Cĭmĭnŭs, i (Verg. Aen. 7, 697).

Uwaga. Wydanie: Romae 1643 ma Cȳmīnŭs.

Dăcŭs, a, um (L. IV. 4, 25) = klas. Dācŭs, a, um.

Uwaga. L. III. 10, 22 czytamy Dăcae, ārum. Jest to widocznie pomyłka zamiast Dăchae, ārum.

Iānussĭŭs, i (L. IV. 30, 4) = klas. Iānussĭŭs, i. — Lecz R. P. ad neosp. 261: Iānussĭŭs.

Mĕlĭtaeŭs, a, um (L. III. 29, 115) = klas. Mĕlĭtaeŭs, a, um. Por. Verg. Aen. V. 825 (Mĕlĭtē).

Mōsă, ae (L. III. 29, 22) = klas. Mōsă, ae.

Mūnātĭŭs, i (L. IV. 15, 1) = klas. Mūnātĭŭs, i (Hor. Epist. I. 3, 31).

Nŏĕ (L. IV. 27, 1) = Nōĕ (Νῶε).

Nōtŭs, i (Gr. act. 118) = klas. nŏtŭs, i (νότος).

Quīrīnālīs, e (I. R. 227) = klas. Quĭrīnālĭs, e (n. p. Verg. Aen. VII. 187, 612). Przedłużenie samogłoski „i“ w tym wyrazie o tyle mniej uderza, że u Prud. peri st. 7, 36 czytamy Quīrīnŭs zamiast zwykle u poetów używanego Quĭrinus. Por. Müllera str. 354.

Uwaga. Do tych imion własnych należy także zaliczyć następujące pod 1) *b)* β) wymienione imiona: Drīē obok Drўās, Hermŏnaeŭm obok Hermōnia, Pēnēus obok Pēnēus, Pārīsĭŭs obok Pārīsĭi, Sēnae obok Sēna i Tīmanthēŭs obok Tīmanthes. Natomiast nie należy tu wcale Gўgēs, is (L. II. 4, 20; Epigr. 196, 1, 4), gdyż tak czytamy w starszych wydaniach u Hor. C. II. 17, 14; III. 4, 69; Ovid. Fast. IV. 593; Trist. IV. 7, 8. Nowsi wydawcy zatrzymują Gyges tylko tam, gdzie 1. zgłoska tego wyrazu jest długa, n. p. Hor. C. II. 5, 20, w powyższych zaś miejscach zmieniają Gўgēs na Gўēs. Por. Bentl. Hor. C. II. 17, 14 i Buttmanna Lexil. 1. str. 130, uw. i 2. str. 271. Również nie zaliczymy do tych wyjątków wyrazu: „Aedŏnĭi“, orum (L. IV. 4, 74), gdyż, jak widać z tego, cośmy wyżej do wyrazu „Aedōnēs“ zauważyli, Sarbiewski czytał: „Aedŏnĭŭs“ w wydaniach swego czasu.

2) następujące imiona pospolite:

hērōēs (Lech. XI. 301) = klas. hērōes;

īo (L. I. 15, 1; III. 31, 94; Ep. 21, 23; R. P. ad neosp.

296) = klas. ĭō; lecz ĭō czytamy L. II. 11, 39, 41; 22, 48 (bis); III. 24, 51; IV. 24, 51; 6, 9, 15; 29, 65; Ep. 17, 50; R. P. ad neosp. 194, 296 (bis). Przedłużenie samogłoski „i“ tego wyrazu przypada zawsze w arsie. — Ep. 21, 23 mamy nadto skrócenie samogłoski „o“ (ĭŏ).

mōnŏcĕrōs, ōtis (Gr. act. 96) = klas. mŏnŏcĕrōs (μονοκέρως). Sarbiewski przedłużył 1. zgłoskę tego wyrazu, gdyżby go inaczej nie mógł użyć w hexametrze daktylicznym.

platēa, ae (L. IV. 5, 39; 27, 23; 29, 34; Epigr. 78, 47; 119, 3; Gr. act. 389) = klas. platēa (n. p. Hor. Epist. II. 2, 71). Zmiana klas. iloczasu w tym wyrazie łatwo tłómaczy się tem, że słowniki łacińskie jeszcze po dziś dzień podają błędnie platēa (πλατεῖα) obok platea. Por. Kellera: „Zur lateinischen Lexilogie“ (Jahrbuch für cl. Philol. 103, 559).

praesūlis (Epigr. 153, 7) = klas. praesŭlis (gen. sing.).

săthānās, ae (Epigr. 147, 1) = klas. sătānās, ae. — Zasługuje tu na uwagę Epigr. 147: In quendam, qui auctorem carpserat, quod Sathanam in secunda syllaba et produxisset et corripuisset: „Quod breviem tendamque simul, mirare, Sathanam“ i t d. Miejsce to każe się domyślać, że Sarbiewski użył wyrazu sathanas i w innych miejscach oprócz wyżej przytoczonego. Lecz w wydaniach dzieł Sarbiewskiego, jakie mi były dostępne, nie znalazłem zresztą nigdzie wspomnianego wyrazu.

thĕŏlŏgŭs, i (Epigr. 112, 1) = klas. thĕŏlŏgŭs, i (θεολόγος). Powód wzdłużenia 1. zgłoski ten sam, co w wyżej przytoczonym wyrazie monoceros.

Uwaga. L. I. 10, 12 należy czytać laeves według wydania: Romae 1643 i Varsoviae 1830, a nie lēves, jak ma wydanie: Lipsiae 1840. — Podobnie R. Id. 19 należy czytać sonoribus według wydania: Vilnae 1757, a nie sonitibus według wydania: Varsoviae 1769.

Na usprawiedliwienie zmiany iloczasu wyrazów Chrōnus, Hermōnaeum, Iānussius, Mōsa, Nŏe, Pārīsius, Tīmantheus i sathānas można to przytoczyć, że te wyrazy zachodzą tylko w prozie, a przeto mógł się Sarbiewski łatwo pomylić co do ich iloczasu.

33) Oprócz przytoczonych powyżej wyjątków przestrzegał zresztą Sarbiewski wszędzie bardzo ściśle iloczasu klasycznego. Sądzę jednak, że nie będzie od rzeczy zwrócić tu uwagę na wyjątkowy iloczas następujących wyrazów zwłaszcza, że rzuca on pewne światło na zakres lektury klasycznej Sarbiewskiego.

Bātāvŭs, a, um (Epigr. 96, 3) według Lucan. 1, 431 (Bātāvi); zresztą Batāvus (n. p. Mart. 14, 176).

Iōannēs, is (R. C. ad par. 37; Ep. 22, 24) i

Iŏannēs, is (Ep. 22, 36; 26, 17, 33; 27, 21; Epigr. 176, 9; R. P. ad neosp. 70, 202, 214). — W klasycznej łacinie czytamy zwykle Iōannes, lecz u Dracont. Carm. 7, 7 i u kilku innych poetów Iŏannes

pālātĭŭm, i (L. IV. 8, 21; Epigr. 52, 3, 5; 83, 3; 116, 1; 195, 1; Gr. act. 241; I. R. 19, 205; T. C. 241; R. P. ad neosp. 14, 46; K. gr. 253; Lech. XI. 37, 68, 264, 292), lecz pālātĭŭm, i (L. II. 20, 11; Ep. 8, 91). Podobnie Pālātīnŭs, a, um (L. I. 16, 7; III. 19, 67; I. R. 222; Epigr. 58, 4; R. Id. 191), lecz Pālātīnŭs (Epigr. 73, 7, 25).

U klasycznych poetów łacińskich czytamy zwykle pālātium, Pālātīnus, lecz Mart. ma pālātium (I. 70, 5) i Pālātīnus (VIII. 28, 22; 39, 1; IX. 24, 1; 86, 7; XI. 8, 5; XIII. 91, 1). Taki sam iloczas tych wyrazów znajdujemy także u Stat., Sil. i Juven. Por. Müllera str. 353.

Rzecz uwagi godna, że we wyrazach o chwiejnym iloczasie: chorēa (chorĕa: L. I. 1, 56; 8, 22; IV. 27,

22; 29, 119; Epigr. 93, 3; 97, 6; Gr. act. 308; T. C. 113; R. P. ad neosp. 39, 161, 169; K. gr. 154, 466; R. Id. 21, 80; Lech. XI. 169, 182, 186, 284; chorea: L. I. 19, 6; II. 13, 10; 28, 9; Ep. 8, 101; 10, 102; Epigr. 109, 8; T. C. 25, 169, 196, 230; R. P. ad neosp. 56; K. gr. 302), ĕos (ēos: L. I. 8, 42), ĕous (ēous: L. II. 11, 19; 23, 35; III. 23, 14, 17; IV. 22, 2; 29, 67; 34, 2; Ep. 6, 125; 10, 73; 11, 33; Gr. act. 188, 203; I. R. 168; K. gr. 395; èous: L. II. 5, 41; 20, 48; IV. 8, 18; 20, 47; Gr. act. 264; K. gr. 371; Lech. XI. 35, 252), Iōannes, Marīa (Marīa: L. II. 26, 1; Ep. 10, 7, 19; Marĭa Epigr. 67, 3) i Orion (Ōrion: L. III. 11, 19; Ep. 11, 42; Epigr. 140, 6; Ŏrion: L. I. 9, 10; III. 26, 7; Ep. 13, 22; R. Id. 218) obojętne samogłoski e, o, i są tylko wtedy długie, gdy na nie pada przycisk. To samo spostrzegamy i u poetów klasycznych, lecz nie bez wyjątku n. p. Ovid. Met. VII. 207; Fast. V. 493.

Uwaga. Powyższe prawidło jest bardzo ściśle zachowane i w tych imionach własnych, pod 1) *a)* α) wyliczonych, które mają dwojaki iloczas. Jedyny wyjątek stanowią: Sīgismundus (R. C. ad par. 17), Sāpieha (Ep. 177, 3) i Lēchus (L. IV. 16, 1; Lech. XI. 126).

β) wygłosu.

αα) Co do skracania zakończeń form fleksyjnych zasługują na uwagę następujące szczegóły:

1) Skrócenie zakończenia on w nom. sing. imion 3. dekl. mamy we wyrazie Oriŏn (Ep. 13, 22). Przykłady podobnego skrócenia znajdujemy dopiero u późniejszych pisarzów łacińskich w niektórych imionach greckich n. p. daemŏn (Prud. c. S. II. 889) i t. p. Por. Müllera str. 343.

2) Zakończenie nom. sing. 3. dekl. ys i acc. sing. tejże dekl. yn skraca się we wyrazie Tēthўs (Ep. 1, 79; 8, 48).

W klasycznej łacinie są te zakończenia w tym wyrazie długie. Por. Verg. Georg. I. 31.

Uwaga. Wydanie Romae 1643 ma błędnie Epigr. 1, 79: Thetyn, a Ep. 8, 48: Thetis.

3) Skrócenie końcówki dat. sing. imion 3. deklinacyi „i“ znajdujemy we wyrazie: Palladĭ (Ep. 18, 40). Podobny objaw mamy 2 razy u Katula (64, 247: Mīnōĭdī i 66, 70: Tēthўī) i 2 razy u Stat. (Theb. III. 521 i Ach. I. 285). Por. Müllera str. 392.

4) Abl. sing. gerundyów ma skrócone zakończenie „o“ w następujących przykładach: ambulandŏ (Epigr. 76, 4), cadendŏ (Ep. 8, 6), fandŏ (Ep. 17, 93), garriendŏ (Epigr. 76, 5), metuendŏ (L. II. 16, 104), petendŏ (Epigr. 25, 12), portandŏ (Epigr. 163, 7). Kilka podobnych przykładów mamy u Seneki (vincendŏ: Troad. 264, lugendŏ: H. Oe. 1862), Juwenala (vigilandŏ: 3, 232) i Nemesyana (mulcendŏ, laudandŏ: 8, 53; 9, 80).

5) W abl. sing. 3. deklinacyi mamy skrócenie zakończenia „e“ w imionach własnych: Gangĕs (abl. Gangĕ: Gr. act. 115) i Iordanĕs (abl. Iordānĕ: L. IV. 7, 11). W klasycznej łacinie podobnych skróceń nie mamy; por. n. p. Ovid. Met. IV. 21; Mela III. 7, 5. Ale znajdują się u późniejszych pisarzów łacińskich przykłady skrócenia zakończenia es w nom. sing., n. p. Damastĕs (Avien. Or. mar. 372), Herodĕs (Sed. hymn. 2, 29) i t. p. Por. Müllera str. 342. Te przykłady mogły utorować drogę i do skrócenia zakończenia e w abl. sing. wyżej przytoczonych imion.

6) Końcówka nom. plur. 3. dekl. es jest skrócona w następujących wyrazach greckiego pochodzenia: gryphĕs (Gr. act. 98), heroĕs (L. III. 29, 114; Lech. XI. 302), lampadĕs (K gr. 482), Seres (L. IV 4, 51), Thracĕs (L. I. 16, 31; III. 20, 17; R. P. ad neosp. 7). Por. Hor. C. III. 29, 27 i IV. 15, 23 (Sĕres); Verg. Aen. III., 14 (Thracĕs) i t. p.

7) W konjugacyi mamy skróconą 1. zgłoskę zakończenia 3. osoby plur. ind. perf. act. erunt we wyrazie steterunt (L. IV. 36, 43). W klasycznej łacinie są podobne przykłady dość liczne. Niektóre z nich podaje W. Christ: Metrik der Griechen und Römer. Leipzig 1879, §. 25 i 26.

Uwaga. Ep. 148, 3 należy czytać „pio“ zamiast „pia“.

33) Wzdłużenie krótkich zakończeń ma miejsce tylko w arsie pod wpływem przycisku w następujących wyrazach: trahimūr (L. IV. 10, 14) przed dyeresą główną wiersza asklepiadejskiego mniejszego, ducetūr (Ep. 10, 2) przed cesurą w 3., a capitīs (Ep. 12, 67) przed cesurą w 4. stopie wiersza saficznego mniejszego.

Co do pierwszego przykładu por. Hor. C. III. 16, 26 (a | rāt || impiger), a co do drugiego Hor. C. II. 6, 14 (ri | dēt, ubi). Por. nadto Verg. Aen. II. 411 (obrui | mūr); V, 284 (da | tūr), XI. 69 (languen | tīs) i t. p. i zob. W. Christa: Metrik. §. 30.

Uwaga 1. Gr. act. 294 czytamy we wyd. Lipsiae 1840: scandērent, co jest rażącym błędem metrycznym. Wydanie Vilnae 1757 ma tu scandebant, co jest znowu błędem pod względem gramatycznym.

Uwaga 2. L. I. 9, 43 należy czytać według wyd. Varsoviae 1830: honos nie honor.

b) Iloczas przez następstwo (positione).

Tu zasługują na uwagę następujące objawy:

α) Nagłosowe sc, sch, squ, sm, sp, st, scl, scr, spl, str. x i z nie wzdłużają nigdy u Sarbiewskiego poprzedzającej krótkiej samogłoski końcowej. Wyrazy, w których to ma miejsce, są następujące:

sc: Scaldis (L. III. 29, 24, 69),

scamnum (L. IV. 7, 35),

scando (Epigr. 158, 5),
Scazon (Epigr. 78, 1),
scelestus (R. P. ad neosp. 81),
scena (L. II. 5, 68; 16, 72; Epigr. 17, 50; Gr. act. 306; Epigr. 114, 3),
sceptrum (L. II. 20, 55; III. 11, 47; 14, 16; IV. 27, 66; 38, 28; Epigr. 38, 2; 196, 3; K. gr. 355).
scientia (L. III. 29, 106; 31, 49; IV. 27, 29),
scio (Epigr. 11, 53; Gr. act. 164; T. C. 162; R. P. ad neosp. 225).
Scipio (L. II. 20, 41),
sciscitor (Epigr. 7, 55),
scitor (L IV. 18, 10),
scopulus (Epigr. 1, 11),
scopus (Epigr. 197, 8),
scutum (Gr. act. 356; Epigr. 186, 2; 187, 2, 4),
scyphus (Epigr. 119, 8),
Scytha (Epigr. 177, 4; R. Id. 173; Lech. XI. 259),
sch: schola (R. C. ad par. 15),
squ: squaleo (L. IV. 4, 23),
squama (L. III. 19, 22),
sm: Smolenscūm (Gr. act. 135, 411; R. P. ad neosp. 211),
smaragdus (T. C. 13; K. gr. 107, 287),
sp: spargo (Ep. 7, 36; Gr. act. 122; Epigr. 41, 7),
specto (T. C. 111),
sperno (I. R. 238),
spero (R. C. ad par. 39; K. gr. 184),
spes (Gr. act. 21),
spiculum (L. I. 11, 46; Ep. 26, 37; Epigr. 176, 1),
spina (L. IV. 20, 31; Ep. 10, 40; Epigr. 12, 38; 49, 2 (bis), 4, 6).
spinosus (Epigr. 195, 6),
spiro (Ep. 12, 15, 22, 99),

spondeo (Epigr. 13, 2; 25, 2. 7; 26, 2, 4, 6 (bis), 8; 110, 3; 151, 1, 5; R. Id. 219),
sponte (Gr. act. 292; Epigr. 101, 5),
st: stagnum (Gr. act. 242).
stella (L. I. 10, 78; 18, 6; III. 11, 15; 14, 7; 31, 19; IV. 7, 31; 36, 126; Ep. 6, 53; 10, 106; 14, 27; 28, 11; Epigr. 195, 5; T. C. 4; R. P. ad neosp. 120, 247; K. gr. 167; R. Id. 83).
stello (L. IV. 24, 15; Ep. 3, 15; 12, 134),
stemma (L. IV. 16, 41; Epigr. 72, 5; 121, 9; 140, 7; 143, 7, 8; 161, 1; 169, 4; 185, 6; 186, 3; 187, 5; 191, 1; R. P. ad neosp. 201).
sterno (Ep. 10, 50),
stilus (Ep. 18, 48; Epigr. 102, 8),
stipo (Ep. 12, 127),
sto (L. IV. 35, 42; 38, 118; Epigr. 7, 58),
stupeo (I. R. 246),
Styx (L. II. 1, 24; Epigr. 124, 4; 155, 6),
scl: sclopus (I. R. 100),
scr: scribo (Ep. 12, 91; I. R. 173; Epigr. 68, 2),
scrinium (Epigr. 76, 17),
scrutatrix (Epigr. 153, 5),
scrutor (Gr. act. 99),
spl: splendeo (Epigr. 159, 3),
str: strages (L. III. 24, 15; IV. 1, 28; 4, 18).
strategus (El. 20),
stravi, stratum (L. IV. 7, 53; T. C. 110; K. gr. 440),
strideo (K. gr. 39, 270),
stringo (Ep. 8, 16; 11, 45; T. C. 85),
x: Xanthus (L. II. 1, 52; III. 21, 10),
z: zona (L. I. 4, 6; III. 14, 12; T. C. 195; K. gr. 2),
zythum (K. gr. 103).

Pod tym względem poszedł Sarbiewski w zupełności za Lukrec., Hor., Werg., Properc., Owid. [illegible]nymi, u Müllera

na str. 320. wyliczonymi poetami, którzy również bardzo ściśle przestrzegają wyżej przytoczonego prawidła. Odnośne przykłady zestawia L. Müller na str. 316—319. Niektóre z tych przykładów są zupełnie te same, co u Sarbiewskiego, n. p.

scio (Lucr. IV. 473),
Scipiades (Prop. IV. 11, 67),
squamiger (Lucr. I. 372),
squamosus (Cul. 195),
smaragdus (Tib. I. 1, 51),
specto (Prudent. peri steph. 10, 688; Prisc. 594),
spes (Verg. Aen. XI. 308),
spinosus (Prop. V. 4, 48),
spiritus (Sedul. c. p. V. 403),
spondeo (Prop. V. 1, 41),
sponte (Lucr. V. 79),
stilus (Hor. Sat. I. 10, 72),
sto (Lucil. 7, 16; 28, 38; Lucr. IV. 770; Hor. Sat. I. 2, 30),
scriba (Lucil. IX. 4; Hor. Sat I. 5, 35),
stratum (Lucr. IV. 846).

Zauważyć jednak należy, że wspomniane wyżej tak ściśle przez Sarbiewskiego przestrzegane prawidło nie jest w klasycznej łacinie bez wyjątków; owszem znajdujemy ich dość wiele u Katula (n. p. 64, 186), Tybula (n. p. I. 5, 28) i u innych poetów, wymienionych u Müllera na str. 320.

β) Zaniedbanie pozycyi mamy także we wyrazie sūbicio (Epigr. 16, 28) skutkiem zlania się spółgłoski „j“ ze samogłoską „i“. Ten sam objaw znajdujemy w tym wyrazie tylko u Ovid. Ep. ex P. II. 3, 47 (ābi | ci), Lucan. 7, 574 (Ipse ma | nu subi | cit gladi | os ac | tela mi | nistrat) i u Sil. 1, 113 (His acu | it stimu | lis, subi | citque haud | mollia | dictu). Zobacz nadto Müllera str. 249. i 250.

γ) Ep. 28, 17 czytamy: illinc. Podobne zaniedbanie pozycyi znajdujemy u Plauta. Por. Christa: Metrik. §. 17.

δ) Natomiast *h* z poprzedzającą spółgłoską przedłuża poprzedzającą samogłoskę krótką we wyrazie: cāthŏlĭcŭs, a, um (Epigr. 96, 1, 5). — W klasycznej łacinie mamy zwykle cāthŏlĭcŭs, lecz u Lux. 313, 6 czytamy: cāthōlĭcŭs. Sarbiewski poszedł tu za Lux. ze względów metrycznych, gdyżby wyrazu catholicus z pierwszą krótką nie mógł użyć w hexametrze daktylicznym. Por. L. Müllera str. 314.

ε) Podobnie *qu* przedłuża poprzedzającą samogłoskę krótką we wyrazach: lĭquŏr, ōris (L. IV. 30, 39) i lĭquĭdŭs, a, um (L. IV. 31, 17; Epigr. 123, 1). — W klasycznej łacinie jako też w innych miejscach u Sarbiewskiego (n.p. L. IV. 32, 22) mamy zwykle lĭquor i lĭquĭdus, lecz u Lukrecyusza czytamy I. 43: lĭquor, a IV. 1251: lĭquidus. Por. L. Müllera str. 314.

B). O tak zwanej synkopie.

Tak zwaną synkopę znajdujemy u Sarbiewskiego w następujących wyrazach:

maniplus (Gr. act. 391),
periclum (R. P. ad neosp. 219; R. Id. 37),
saeclum (L. I. 1, 15; III. 29, 72; IV. 7, 14; 20, 18; Ep. 8. 121; 15, 39; 21, 4; Epigr. 168, 7; K. gr. 336; R. P. ad neosp. 231, 282; R. Id. 67),
vinclum (Epigr. 107, 5; 178, 4; T. C. 79),
aspris (= asperis: Ep. 23, 6; R. Id. 96),
repostus (L. III. 16, 54; Ep. 10, 35),
suppostus (I. R. 7).

Formy: maniplus, periclum, saeclum i vinclum są w łacinie bardzo pospolite i zachodzą nawet w prozie. Por.

Müllera str. 366.; aspris czytamy u Werg. (Aen. II 379), repostus u Hor. (Ep. 9, 1), a suppostus u Werg. (Aen. 6, 24).

C). O synizesie [1]).

Mamy u Sarbiewskiego następujące przykłady synizesy:
Idomeneus (L. I. 11, 30),
Nereus (L. II. 24, 65; lecz Nerĕŭm: L. I 9, 33),
Orpheus (L. I. 22, 6; Ep. 14, 29),
Enipeī (L. III. 10, 24; Ep. 6, 160),
Nereī (L. II. 14, 3; lecz Nerei: L. II. 21, 2, 21; III. 12, 9; 17, 2; Ep. 6, 70),
Promethei (Ep. 6, 84),
alveo (R. Id. 107),
aureī (L. III. 32, 10), aureo (L. III. 14, 62; IV. 30, 17; Ep. 21, 25), aureīs (Ep. 3, 23; 20, 3),
eodem (Epigr. 189, 3),
ait (K. gr. 317).

Wszystkie te przykłady znajdują się u poetów klasycznych. Por. Müllera str. 275. i 273.

Uwaga. W anteambulones (Epigr. 76, 18) należy raczej przyjąć wyrzutnię samogłoski *e* w ante, aniżeli synizesę. Por. Müllera str. 252.

---

[1]) U nas mówią i piszą powszechnie „syniceza"; por. n. p. §. 63. Gramatyki greckiej Curtiusa, przełożonej na język polski przez T. Sternala i Z. Samolewicza. (Wyd. 3. We Lwowie 1881.) Jest to błąd powstały pod wpływem Niemców, u których często greckie ζ, a łacińskie *z* brzmi jak nasze *c*. Nie potrzebuję dowodzić, żeśmy się powinni pozbyć tego błędu, który tem więcej razi, że my przecież ani greckiego ζ ani łacińskiego *z* nie wymawiamy jako *c*. Sądzę, że powinniśmy mówić i pisać „synizesa", wychodząc w tem — jak to zwykle czynimy — od łaciny, gdzie ten wyraz brzmi: synizĕsis. Wszakżeż mówimy dobrze zefir ζέφυρος, zodyak ζωδιακός, Zoil Ζώϊλος, amazonka Ἀμαζών.

Poeci łacińscy epoki augustowskiej czytają zawsze *ui* jako dwugłoskę we wyrazach cui i huic. Czyni to i Sarbiewski w bardzo wielu miejscach, lecz L. I. 14, 19; IV. 5, 36 czyta cŭī, L. III. 22, 14; IV. 6, 7; Gr. act. 272; I. R. 230: cŭī, a L. IV. 15. 23: hŭīc. W tych miejscach poszedł Sarbiewski za późniejszymi poetami łacińskimi, jak Seneka. Juwenalis, Marcyalis (cŭī), Stacyusz (hŭīc), Terentianus, Albinus (cŭī) i inni. Por. Müllera str. 269. i nast.

D). O przejściu samogłosek „i“, „u“ *w spółgłoski* i̯, v.

Przejście samogłosek „i“, „u“ w spółgłoski i̯ (jod). v mamy w następujących wyrazach:

1. ārie̯tes (L. IV. 7, 74),
Ie̯sus (L. IV. 19, 10; 24, 57; 25, 5, 29; Ep. 5, 3, 14; 12, 97, 124; I. R. 182, 254; Epigr. 14, 1; 17, 1, 3; 38, 3; 39, 7; 87, 7; 104, 7; 116, 7; lecz Ĭēsus: L. IV. 19, 3; Ep. 12, 67, 73, 83; Epigr. 77, 11),
Ie̯ōannes (zob. wyżej),
pārie̯ti (L. IV. 29, 77),
2. gēnua (I. R. 154).

Wszystkie przytoczone przykłady są klasyczne. Por. Müllera str. 256. i nast.

Uwaga 1. Epigr. 160, 8 należy czytać cōĭēre nie cōjēre 162, 7: cōĭērunt nie cōjērunt; K. gr. 164: ĭaspide nie jaspide, 286: ĭaspis nie jaspis; R. Id. 69: Cadmēĭus nie Cadmējus; Lech. XI. 94: fulvo nie fuluo; 139: solvit nie soluit; 214: solvuntur nie soluuntur.

Uwaga 2. T. C. należy czytać: conŭbi | alia, podobnie jak Epigr. 177, 10: conŭbii. W semianimus (is) (L. III. 2, 6; 24, 44, Gr. act. 398) należy przyjąć wyrzutnię samogłoski *i* w semi, a nie przejście jej w i̯.

E) O rozziewie i o sposobach unikania go.

1. Rozziew ma u Sarbiewskiego miejsce w następujących wypadkach:

a) Po wykrzyknikach: heu Epigr. 193, 7, 5 (L. III. 16, 9. 10; IV. 8, 78; 38, 74; Epigr. 10, 7; 13, 1, 3, 5; 17, 6; 18, 8; 21, 5; 25. 8; 43, 1; 77, 2; 194, 7; T C. 216) (bis) i prō (Gr. act. 10), stojących w arsie, podobnie jak u Horacego. Por. Schütz'a: „Q. Horatius Fl. Oden und Epoden. 2. Aufl. Berlin. 1880.“ str. 25.

b) Przed cesurą κατὰ τρίτον τροχαῖον hexametru dakt. we wierszu, naśladowanym dosłownie z Katula (62, 5): Hymen | o Hyme | naee, Hy | men ades | o Hyme | naee (T. C. 216).

c) Po tesie 1. stopy wiersza alcejskiego jednastozgłoskowego: L. II. 11, 45: O er | go no | stris prae | ses habe | bitur. Wzorem mogły tu być dla Sarbiewskiego następujące wiersze Horacego: Ep. V. 71: a a | solu | tus am | bulat | vene | ficae; Ep. V. 100: et E | squili | nae a | lites; C. II. 20, 13: iam Dae | dale | o o | cior I | caro.

Uwaga. We wydaniu Vilnae. 1757. czytamy Ep. 21, 47: Momen | ta bel | li et | laban | tes. Wiersz ten należy widocznie poprawić na: Momen | ta bel | lorum et | laban | tes, a to według Ep. 18, 1—5, które to wiersze przypominają prawie dosłownie Ep. 21, 45—49:

Ep. 18, 1—5: Scribere magnis, maxime, vatibus,
Orator alti pondere consili
Momenta bellorum et labantes
Eloquio populos in aequam
Librasse pacem.

Ep. 21, 45—49: Dicere Thuscis gentibus aureus
Orator alti pondere consili
Momenta belli et labantes
Eloquio populos in aequam
Librasse pacem.

2. Do uniknięcia rozziewu służy:

a) wyrzutnia (elisio) której Sarbiewski zupełnie tak samo używa, jak klas. poeci łacińscy, i

b) skracanie końcowej samogłoski długiej przed następującą samogłoską.

Tego drugiego sposobu unikania rozziewu użył Sarbiewski tylko raz:

Ep. 11, 10: Vocis | acces | sit bona | pars: Ō | alma.

Sarbiewski miał tu widocznie na myśli takie wiersze klasyczne jak: te Cory | don, ō A | lexi... (Verg. Ecl. 2, 65), si mē a | mas, in | quit, pau | lum hic ades. | intere | am. si (Hor. Sat. I. 9, 38) i t. p. Lecz zbłądził o tyle, że klasyczni poeci łacińscy skracali czasami końcową samogłoskę długą przed następującą samogłoską tylko w tesie daktylów i anapestów lub w rozłożonej arsie trochejów i jambów, on zaś rozszerzył to prawo i na tesę trochejów. Być jednak może, że Sarbiewski sądził, iż w 3 wierszach Horacego, przytoczonych powyżej pod 1. *c)*, nie zachodzi rozziew, lecz skrócenie końcowej długiej. W takim razie wzorem dla Ep. 11, 10 byłyby właśnie te 3 wiersze Horacego.

Podobnie dla złagodzenia rozziewu skrócił Sarbiewski dwugłoskę ae we wyrazie złożonym prāeire (L. II. 9, 39; III. 4, 14; IV. 10, 10; K. gr. 92 — lecz prāeire: Ep. 17, 83; 20, 23), w czem poszedł za poetami łacińskimi epoki augustowskiej, n. p. za Wergilim (Aen. 5. 186: prāece | unte ca | rina).

Po tych uwagach metrycznych przystąpmy do rytmiki poezyi iloczasowej Sarbiewskiego.

A). Stopy (πόδες, pedes).

Przegląd stóp, występujących w poezyi iloczasowej Sarbiewskiego jest następujący:

Γένος ποδῶν	Εἶδος ποδῶν	I. Πόδες ῥητοί				II. Πόδες ἄλογοι		III. Πόδες κύκλιοι		Γένος ῥυθμικόν
		πρωτότυποι	zastępcze, powstałe przez			πρωτότυπο	zastępcze, powstałe przez rozkład arsy	πρωτότυποι	zastępcze, powstałe przez ściągnięcie tesy	
			rozkład arsy	ściągnięcie tesy	rozkład arsy i ściągnięcie tesy					
a) τρίσημον	α) τροχαϊκόν	–́ ⏑				–́ –α				b) διπλάσιον
	β) ἰαμβικόν	⏑ –́	⏑ ⏑́ ⏑			–α –́	–α ⏑́ ⏑			
c) ἑξάσημον	α) ἰωνικὸν ἀπ᾽ ἐλάσσονος	⏑ ⏑ –́ –								
b) τετράσημον	α) δακτυλικόν	–́ ⏑ ⏑		–́ –				–́ ⏑ ⏑	–́ –	a) ἴσον
	β) ἀναπαιστικόν	⏑ ⏑ –́		– –́	– ⏑́ ⏑			⏑ ⏑ –́		

W tym przeglądzie należy zwrócić uwagę na cykliczny spondej, który u Sarbiewskiego zachodzi raz we wierszu alcejskim dziesięciozgłoskowym (L. III 29, 20: Tolleret Orithyian alis).

Uwaga. Wyd. Romae. 1643. ma błędnie Orithian, a wyd. Lipsiae 1840: Orithiyan. Spondej cykliczny jest, jak się wyraża Christ na str. 523., vitium numeri. Nie występuje on wprawdzie u poetów łacińskich we wierszu alcejskim dziesięciozgłoskowym, ale znajdujemy go czasami we wierszach glikonejskich i ferekratejskich u Seneki (n. p. Oed. 906) i Katula (n. p. 101, 25), tudzież we wierszu falecejskim u Katula (n. p. 55, 1, 3, 5, 7).

B) Szeregi (κῶλα, membra).

αα) *Czyste czyli jednopostaciowe* (καθαρά s. μονοειδῆ).

a) Należące do γένος τρίσημον:

α). εἶδος τροχαικόν *czyli szeregi trocheiczne.*

1. Tetrapodya trocheiczna akatalektyczna (v. Alcmanius s. Anacreonteus s. angelicos) ⏑ – | ⏑ – | ⏑ – | ⏑ – występuje:

a) jako wiersz (dymeter troch. akat.) w strofie trocheicznej Ep. 7. i

b) jako 1. szereg tetrametru trocheicznego katalektycznego.

O wzorach tego szeregu będzie mowa później.

2. Tetrapodya trocheiczna katalektyczna (Εὐριπίδειον s. ληκύθιον) ⏑ – | ⏑ – | ⏑ – | ⏑ x występuje:

a) jako wiersz (dymeter troch. katalektyczny) w strofie hiponaktejskiej i

b) jako drugi szereg tetrametru trocheicznego katalektycznego.

W strofie hiponaktejskiej ma ta miara tylko trocheje wymierne, zaś w tetrametrze trocheicznym ma na 12 szeregów 5 razy drugą tesę niewymierną (Ep. 7, 12, 18, 24, 42, 48). Stąd widać, że Sarbiewski w strofie hiponaktejskiej naśladował Horacego, który również niedopuścił tes niewymiernych w dymetrze trocheicznym, w tej strofie występującym.

O wzorach tego szeregu w tetrametrze troch. będzie mowa później.

Uwaga. L. III. 21, 7: lavit należy uważać za praesens, podobnie jak L. II. 17, 28 i IV. 29, 44.

3. Tetrapedya trocheiczna brachikatalektyczna:

–́ ⏑ | –́ ⏑ | ⊔́ . | –́ ∧

występuje jako drugi szereg wiersza archilochijskiego większego. Naśladowana jest z Horacego.

Uwaga. Schütz (str. 27.) i starsi uczeni uważają ten szereg za trypodyę trocheiczną akatalektyczną. Ja poszedłem za Christem (§ 649) i Gleditschem (§ 49). Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że i Sarbiewski uważał ten szereg za trypodyę troch., gdyż tak za jego czasów miarę tę rozumiano. Skoro jednak z biegiem czasu zapatrywania co do budowy rytmicznej niektórych miar Horacego zmieniły się, musimy i w rozbiorze miar Sarbiewskiego, naśladowanych z Horacego, poczynić odpowiednie zmiany.

β). εἶδος ἰαμβικόν *czyli szeregi jambiczne.*

1. Tetrapodya jambiczna akatalektyczna:

⏒ –́ | ⏑ –́ | ⏒ –́ | ⏑ –́

występuje jako wiersz (dymeter jamb. akat.)

a) w strofie archilochijskiej III,
b) „ „ jambicznej,
c) „ „ dziesięciowierszowej Ep. 22.,
d) stychicznie Ep. 28.

Rozkład arsy ma miejsce w 1. (⏑⏑: Ep. 22, 8; ⏑⏑: Ep. 22, 38) i 2. stopie (Ep. 1, 18; 3, 12; 28, 15). Anapest cykliczny znajdujemy w 1. (Ep. 1, 18), 2. (Ep. 28, 3) i 3. stopie (Ep. 22, 27, 38).

W strofie archilochijskiej III. nie ma ten wiersz ani rozłożonej arsy, ani anapestu cyklicznego. Pod tym względem poszedł Sarbiewski za Horacym, który używa tego wiersza w strofie archilochijskiej II., III., jambicznej i pityambicznej.

Co do anapestu cyklicznego zauważyć należy, że Horacy nie używa go wcale w tym wierszu, a tylko 2 razy (Ep. II. 35, 61) w trymetrze jambicznym akatalektycznym i to zawsze w 1. stopie. Sarbiewski rozszerzył użycie anapestu cyklicznego i na dymeter jamb. akat., lecz i tu okazał wcale dokładną znajomość miar Horacego, gdyż z czterech anapestów cyklicznych, których użył w tym wierszu, jeden tylko przypada na strofę jambiczną, naśladowaną z Horacego, — i to na 1. stopę; pozostałe zaś trzy anapesty przypadają na strofę dziesięciowierszową (Ep. 22) i na poemat stychiczny (Ep. 28), których to miar Sarbiewski nie naśladował z Horacego.

2. Pentapodya jambiczna katalektyczna (v. Alcaicus enneasyllabus): ⏑ ⏓ | ⏑ ⏓ | ⏑ ⏓ | ⏑ ⏔ | ⏓ występuje jako wiersz w strofie alcejskiej. Naśladowana z Horacego, który ją ma w tej samej strofie.

Porównując właściwości tego wiersza u Sarbiewskiego z jego właściwościami u Horacego, dochodzimy do następujących zestawień:

U Horacego 1. stopa ma przeważnie, a 3. zawsze tesę niewymierną. W 1. stopie znajdujemy jamb wymierny tylko 10 razy na 317 wierszy — (3%). U Sarbiewskiego znajdujemy na 993 wiersze jamb wymierny w 1. stopie 66 razy (6%: L. I. 10, 11, 27, 87; 22, 39; II. 1, 39; 5, 71; 16, 11, 31, 35, 39, 47; 21, 15, 23, 27; III. 5, 3, 7; 9, 3; 11, 43; 14, 11, 95; 19, 31; 24, 19, 43, 51; 25, 3; 26, 3,

19, 47; 28, 19; 29, 55, 107; 31, 3; IV. 2, 35; 3, 37; 4, 3, 55, 71, 91; 6, 15; 7, 63; 8, 57, 79; 9, 19, 39, 71; 12, 13; 20, 11; 29, 83; 31, 11, 19; 38, 7, 35, 103; Ep. 13, 15, 19, 27; 14, 47; 15, 51; 17, 111; 18, 23; 19, 7; 21, 19; 23, 51; 25, 7; 27, 35, 43), a w 3. stopie 45 razy (L. I. 10, 39; 20, 51; 22, 3; II. 1, 51; 8, 11; 11, 39; 16, 63, 67; 17, 3, 11, 31; III. 7, 15; 9, 3; 18, 23; 24, 3, 51; 27, 35, 39; 28, 27, 51; 29, 15; 31, 3; IV. 1, 35; 8, 23; 29, 55, 103; 31, 27; 38, 27; Ep. 13, 15; 15, 31; 17, 71; 18, 19; 19, 11, 47, 63; 21, 23, 31; 26, 3, 19, 23, 27, 39).

U Horacego πενθημιμερής, zachodząca w tym wierszu, jest połączona prawie zawsze z dyeresą[1]) po 3. stopie; wyjątek od tego prawidła znajdujemy tylko 11 razy (3%). Prawidła tego przestrzega w zasadzie i Sarbiewski; jednakowoż odstępuje od niego 80 razy, a mianowicie 64 razy (6%) rzeczywiście (L. I. 3, 59; 12, 7, 39; II. 16, 63, 67, 79; 21, 23; III. 7, 35; 9, 3, 35; 14, 79; 19, 11, 51; 24, 39, 51; 26, 15; 29, 23, 91, 95; IV. 1, 55; 2, 27; 3, 11, 31; 4, 19, 31; 5, 43, 47; 7, 27, 79; 8, 47, 79; 9, 67; 12, 19, 23; 15, 3; 17, 7, 11; 27, 11; 29, 23; 31, 7; Ep. 13, 11; 14, 47; 17, 99; 19, 3, 27; 20, 23; 21, 23, 107, 115; 23, 27, 47; 25, 15; 26, 31, 35; 27, 3, 7, 11, 15, 19, 23, 31, 35, 39, 43), a 16 razy tylko pozornie, jeżeli przyjmiemy dyeresę po pierwszej części składowej wyrazów złożonych (L. I. 5, 35; 10, 63; II. 16, 83; 17, 31; 21, 11; 24, 59; III. 25, 15; 26, 19; 31, 79; IV. 2, 15; 8, 11; 33, 15; 38, 111; Ep. 16, 35; 18, 63; 23, 35).

U Horacego dyeresę po 2. stopie poprzedza zawsze wyraz jednozgłoskowy z jedynym wyjątkiem C. I. 26, 11. Sar-

[1]) Cesurę i dyeresę pojmuję zupełnie tak, jak ją określa Westphal w § 13. swej metryki. Christ (§ 158), a za nim i inni uczeni rozciągają nazwę „cesura“ i na dyeresę.

biewski zachowuje również to prawidło, a odstępuje od niego tylko w 6 miejscach (L. III 27, 15; IV 3, 19; 5, 15; 8, 19; 9, 31; Ep. 21, 51).

Dyeresa po 3. stopie jest tak u Horacego, jak u Sarbiewskiego bardzo częsta w tym wierszu. Brak cesury πενθημιμερής zwanej lub dyeresy po 2. lub po 3. stopie znajdujemy u Horacego tylko w 3 (1%), a u Sarbiewskiego w 27 (3%) wierszach. U Sarbiewskiego ma to miejsce, gdy w środku wiersza stoją wyrazy wielozgłoskowe, a mianowicie:

a) 4zgłoskowe: Ladislaus (L. I. 20, 23; IV. 38, 75), reptavere (I. 22, 7), libertatis (II. 16, 35; IV. 38, 31), vestigamus (II. 16, 51), tempestate (II. 17, 23), peccavere (II. 24, 47), pabulata (III. 24, 3), nundinata (III. 24, 27), Veiherana (III. 26, 43), maiestate (III. 29, 63; IV. 38, 11; Ep. 21, 75), iuravere (IV. L. 38, 119), opportuna (Ep. 18, 39), Petrasancta (Ep. 19, 11, 63), pullulante (Ep. 26, 27),

b) 5ciozgłoskowe: redonaturus (L. III. 19, 19), inhorrescente (IV. 2, 39), salutavere (IV. 38, 79), refrigeraret (Ep. 17, 71), secundavere (Ep. 18, 43), triumphaturus (Ep. 20, 15);

c) 6ciozgłoskowe: decoloravere (L. I. 6, 35), Ferdinandianis (II. 17, 11).

Uwaga 1. Niektóre z tych wierszy są prawie dosłownie wzięte z Horacego, n. p. Sarb. L. I. 6, 35: Non decoloravere terga Hor. C. II. 1, 35: Non decoloravere caedes.

Uwaga 2. Do takich wierszy nie zaliczamy u Sarbiewskiego:

a) 106 wierszy (13%), w których należy przyjąć dyeresę po 3. stopie przed enklitycznem que (L. I 3, 3, 15, 23; 5, 7, 27; 6, 11, 15, 63, 67; 8, 15, 23, 51, 55; 10, 35, 71, 87; 12, 3, 35, 79; 15, 11, 31, 35; 20, 63; II. 1, 35, 47; 11, 11, 35, 43; 16, 19, 91; 17, 27; 24, 31, 43, 51, 55; III. 1, 3, 35, 47; 11, 11, 27, 39; 14, 7, 39, 43, 87, 111; 18, 3, 11; 19, 31, 55, 59; 24, 43; 25, 3, 27; 26, 11; 27, 19; 28, 39, 43; 29, 31, 67; 31, 71; 32, 3; IV. 2, 43; 3, 3,

23; 4, 51; 6, 27; 7, 7, 11, 19, 47; 8, 7; 9, 3, 47; 29, 67; 31, 11; 38, 47, 67, 95, 107, 115; Ep. 16, 15, 27; 17, 23, 55, 59, 87, 91; 19, 15, 43; 20, 19; 21, 11, 59; 26, 23; 27, 27) i ve (L. I. 10, 3; III. 19, 67). U Horacego znajdujemy takich wierszy 28 (10%).

b) 38 wierszy (3%), w których należy przyjąć dyeresę po 2. stopie po jednozgłoskowym przyimku, stanowiącym 1. część składową słowa złożonego (a: Ep. 17, 79; ad: L. II. 21, 19; III. 18, 35; IV. 7, 35; con: III. 19, 23; Ep. 19, 19; de: III. 19, 47; 28, 27; 29, 107; IV 1, 39; Ep. 19, 31; e (ex): I. 12, 11, 19; III. 7, 3; 28, 51; IV. 31, 23; Ep. 24, 7; in: I. 12, 67; 22, 47; II. 10, 19; 24, 71; III. 19, 35; 25, 35; IV. 4, 63; 38, 27; ob: II. 11, 31; III. 19, 39; IV. 1, 35; per: I. 8, 7; pro: IV. 27, 3; 31, 19; re: I. 8, 27; IV. 1, 11; 4, 35; 27, 7; sub: I. 3, 27; III. 28, 35; IV. 37, 3). U Horacego znajdujemy takich wierszy 11 (3%).

c) L. III. 27, 15, gdzie należy przyjąć dyeresę po 2. stopie, i L. I. 12, 39; III. 19, 51; IV. 31, 7, gdzie należy przyjąć πενθημιμερής po dwuzgłoskowym przyimku, stanowiącym 1. część składową wyrazu złożonego.

Uwaga 3. Niektóre z wierszy, przytoczonych w uw. 2. pod b), są prawie dosłownie wzięte z Horacego, n. p.

Sarb. Ep. 19, 31: Cum pace delabentis agmen =
Hor. C. III. 29, 35: cum pace delabentis Etruscum
Sarb. L. II. 24, 71: Iam fractus illabetur orbis =
Hor. C. III. 3, 7: si fractus illabatur orbis [1]).

[1]) Ciekawa rzecz, że p. L. Kulczyński, podając w swej rozprawie: „Kilka słów o M. K. Sarbiewskim szczególnie w stosunku jego do Horacyjusza. Kraków. 1875.“ na str. 8. w przypisku 7. zwroty, wyjęte z poezyi Sarbiewskiego, „które uderzająco sposób wyrażania się Horacyjusza przypominają“, nie zestawia tych miejsc, jakoteż miejsca, po-

Sarb L. I. 3, 27: Sacrasque submisere lauros
„ L. III. 28, 35: Rubrive submisere ponti =
Hor. C. IV. 4, 63: monstrumve submisere Colchi.

3. Hexapodya jambiczna akatalektyczna:

⏓ –́ | ⏑ –́ | ⏓ –́ | ⏑ –́ | ⏓ –́ | ⏑ –́

występuje jako wiersz (trymeter jambiczny akat).

a) stychicznie w Epigr. 6 i 66,
b) w strofie archilochijskiej III.,
c) „ „ jambicznej i
d) „ „ pityambicznej II.

Naśladowana z Horacego, który jej używa stychicznie w Ep. 17, a zresztą w tych samych strofach, co Sarbiewski.

Tesy niewymiernej unika Horacy zupełnie w strofie pityambicznej II [1]). Sarbiewski korzysta wszędzie zupełnie swobodnie z prawa przedłużania tesy w stopach nieparzystych i nie czyni pod tym względem żadnego wyjątku w strofie pityambicznej II.; owszem w strofie tej przeważają nawet stanowczo jamby z tesą niewymierną na miejscach nieparzystych trymetru.

Rozkład arsy, jakoteż anapest cykliczny jest wykluczony z trymetru jamb. w strofie pityambicznej II. tak u Ho-

---

danego w uw. 1, chociaż przecież tak widocznie do tego zbioru się kwalifikują.

[1]) Schiller, w dziełku: „Die lyrischen Versmasze des Horaz 2. Auflage. Leipzig. 1877.“ podaje na str. 17. odnośnie do tej strofy: „In 33 Trim. steht der Spond. nur 1 mal an 1. und 1 mal an 3. Stelle, nie an 5.; beidemal bei demselben Eigennamen Etruscus“. Uwaga ta niesłuszna, gdyż we wyrazie Etruscus 1. zgłoska jest obojętna, a mianowicie długo mierzy ją Horacy C. I. 2, 14; III. 29, 35 i C. S. 38, a krótko Sat. I. 6, 1 i 10, 61. Podobnie mierzy ten wyraz Wergili (n. p. Aen IX. 150: Ētrusci, a X. 230: Ĕtrusco).

racego, jak u Sarbiewskiego. Zresztą mamy u Horacego na 278 wierszy rozkład arsy:

α) w 1. stopie 10 razy (4%; z tego tylko raz trybrachis),

β) w 2. stopie 10 razy (4%),

γ) „ 3. „ 7 razy (3%; z tego 5 razy trybrachis),

δ) w 4. stopie 2 razy (0·7%).

U Sarbiewskiego mamy na 173 wiersze rozkład arsy:

α) w 1. stopie 1 raz (0·6%: Ep. 1, 11: —, ⏑ ⏑),

β) „ 2. „ 2 razy (1%: Ep. 1, 19, 47),

γ) „ 3. „ 1 raz (0·6%: Epigr. 66, 1: —, ⏑ ⏑),

δ) „ 4. „ 1 „ (0·6%: Ep. 1, 11).

Z tego zestawienia widać, że tak Sarbiewski, jak Horacy rozkładają arsę tylko w 4 pierwszych stopach trymetru i że u Horacego są te rozkłady znacznie liczniejsze, niż u Sarbiewskiego. Anapest cykliczny znajdujemy u obydwóch poetów tylko w 1. i 5. stopie, a mianowicie u Horacego na 278 trym. mamy go w 1. stopie 2 razy, a w 5. stopie 3 razy. U Sarbiewskiego mamy anapest cykliczny na 173 wiersze w 1. stopie 2 razy (Ep. 1, 19; Epigr. 66, 1) i w 5. stopie 2 razy (Ep. 1, 7; 2, 19). U Sarbiewskiego przypada on w 1. stopie na imiona pospolite i to na początek wyrazów 4zgłoskowych a w 5. na imiona własne (Ep. 1, 7: Brac | ciani; 2, 19: Ban | dusiae).

Uwaga. Sarbiewski nie ma wcale ani rozkładu arsy ani anapestów cyklicznych w trym. jamb., wchodzącym w skład strofy archilochijskiej III., co na 4 trymetry może być tylko przypadkiem. Cesurą główną jest przeważnie caesura semiquinaria, rzadziej semiseptenaria. Pierwszej brakuje u Horacego 4 razy na 311 wierszy, a u Sarbiewskiego 9 razy na 243 wiersze (Epigr. 3, 17, 69; 4, 1; 8, 6, 36, 72, 86, 90, 114).

Uwaga. W Epigr. 9 i 66, tudzież w strofie archilochijskiej III. cesurą główną jest zawsze caesura semiquinaria.

4. Hexapodya jambiczna akatalektyczna (τρίμετρον σκάζον s. χωλόν, trimeter claudus s. senarius claudus s. versus Hipponacteus s. mimiambus):

⏓ ⏑́ | ⏑ ⏑́ | ⏓ ⏑́ | ⏑ ⏑́ | ⏑ ⏑́ | – ⏑́ [1])

różni się od zwykłego trymetru jambicznego tem, że ma tesę 6. stopy zawsze długą. Hexapodya ta występuje jako wiersz (trymeter jamb. akat. kulawy) w Epigr. 12, 54, 76, 78, 97 i 174 stychicznie i jest naśladowana z Marcyalisa, który tej miary używa bardzo często w swych Epigramatach.

Tesa niewymierna dozwolona jest, podobnie jak u Marcyalisa, tylko w 1. i 3. stopie.

Uwaga. Cyfry, odnoszące się do Marcyalisa, podaję według Friedlaendera: „M. Valerii Martialis Epigrammaton libri. Leipzig. 1886.“ str. 26: „Martials Versbau“.

Rozkład arsy mamy na 227 wierszy w 1. stopie 6 razy (– ⏑́ ⏑: Epigr. 78, 49; 174, 1, 10, 11, 13, 17), w 2. stopie 5 razy (Epigr. 174, 2, 3, 4, 11, 15), w 3. stopie 6 razy (– ⏑́ ⏑: Epigr. 78, 20; 174, 3, 5, 15, 17, 18).

Anapest cykliczny kładzie Marcyalis tylko w 1. stopie. U Sarbiewskiego znajdujemy go w 1. stopie 4 razy (Epigr. 78, 45; 174, 5, 15, 18), w 3. stopie 5 razy (Epigr. 174, 12, 16), w 4. raz (Epigr. 78, 58) i w 5. raz (Epigr. 174, 9).

Uwaga. Epigr. 78, 45 przypada anapest cykliczny na ten sam wyraz, co u Marcyalisa:

---

[1]) Co do przycisku ostatniej stopy podzielam zapatrywanie Westphala (II² str. 489) i L. Müllera (Praef. do Katula), odrzucając zdanie Christa, wypowiedziane w §. 422. i 423. jego metryki.

Sarb. Epigr. 78, 45: Amethystinata templa, gemmeas sedes.

Mart. II. 57, 2: Amethystinatus media qui secat Saepta.

Podobnie Epigr. 78, 58: Et delicato naviculatur in ponto przypomina uderzająco Mart. III. 20, 20, gdzie czytamy w starszych wydaniach (n. p.: Basileae 1530 lub Coloniae 1625): Piger Lucrino naviculatur in stagno. Dzisiejsi wydawcy czytają nauculatur zamiast naviculatur n. p. Friedlaender w wyżej przytoczonem wydaniu.

Cesurą główną jest zawsze caesura semiquinaria. Wyjątek stanowi Epigr. 174., który, jak pod względem rozkładu arsy i użycia anapestów cyklicznych przedstawia wielką swobodę, tak nie przestrzega żadnego prawidła co do cesury głównej, gdyż na 18 wierszy występuje w nim jako cesura główna caesura semiquinaria 6 razy, caesura semiseptenaria 5 razy (1, 2, 3, 16, 17), brakuje zaś cesury prawidłowej 7 razy. Tę niedbałość w budowie rytmicznej Epigr. 174. należy tłómaczyć tem, że to jest jeden z pierwszych poematów Sarbiewskiego, bo napisany w r. 1620.

Na końcu wiersza nie stoi nigdy wyraz jednozgłoskowy; pozorny wyjątek stanowią: que (Epigr. 12, 1, 18, 26, 38; 78, 4, 56, 63), ve (78, 2) i cum (78, 1: mecum).

5. Hexapodya jambiczna katalektyczna (v. Archilochius s. Alcmanius):

⏓ –́ | ⏑ –́ | ⏓ –́ | ⏑ –́ | ⏑ ⏖́ | . –́ występuje jako wiersz (trymeter jamb. katal.):

a) w strofie hiponaktejskiej i

b) w strofie archilochijskiej IV., podobnie jak u Horacego, z którego jest naśladowana.

Tesa niewymierna dozwolona tylko w 1. i 3. stopie. Z prawa tego odmiennie nieco korzystali obydwaj poeci. I tak w strofie hiponaktejskiej unika Horacy tesy niewy-

miernej w 1. stopie, gdzie się pojawia takowa tylko 2 razy na 20 trym. (10%), a daje jej przewagę w 3 stopie (16 razy — 80%). U Sarbiewskiego zaś przeważa tak w 1. jak i 2. stopie tesa niewymierna, gdyż na 17 wierszy znajdujemy u niego jamb wymierny w 1. stopie tylko 4 razy (L. III. 21, 2, 8, 14, 18), a w 3. stopie tylko 3 razy (L. III. 21, 18, 28, 34). W strofie archilochijskiej IV. ma Horacy w 3. stopie zawsze, a w 1. przeważnie (z 1 wyjątkiem na 10 wierszy) tesę niewymierną. U Sarbiewskiego przeważają również stanowczo w tych stopach tesy niewymierne, gdyż na 31 wierszy mamy u niego jamb wymierny w 1. stopie tylko 6 razy (L. II. 20, 18, 26, 30, 40, 44, 52), a w 3. stopie tylko 4 razy (L. II. 20, 4, 30, 54, 56).

Uwaga 1. Przy rozkładaniu arsy na 2 krótkie w szeregach jambicznych uważa Horacy na to, aby rozłożona arsa przypadała na początek jednego wyrazu; od tego prawidła odstępuje on tylko w 1. stopie. Sarbiewski przestrzega ściśle tego prawidła we wszystkich miarach, naśladowanych z Horacego. Lecz nie zachował tego prawidła kilka razy w niedbale pod względem rytmicznym zbudowanym Epigr. 174. (3: pene | tralia, 4: resónat, 5: dis | pensát, u | bi, 11: Anté so | liá Pro | cerum, 18: il | labére), nadto w Epigr. 23, 38 (Anná de | cus) i 28, 15 (Galáti | adi).

Uwaga 2. Codo anapestu cyklicznego, zachodzącego w szeregach jambicznych, przestrzega Horacy tego prawidła, aby tenże przypadał zawsze na początek wyrazu trój- lub więcejzgłoskowego; raz tylko przypada on u niego na koniec wyrazu czterozgłoskowego (Ep. V. 79). Sarbiewski zachowuje w zasadzie to samo prawidło, jednakowoż w miarach, nie naśladowanych z Horacego, odstępuje kilka razy od niego (Ep. 22, 38: au | diat in | clytum; 28, 3: o | mnia mi | ror; Epigr. 78, 58: na | vicula | tur; 174, 12: in | super ar | duae; 15: Nec eda | ce; 16: ir | remea | bili).

b) Należące do γένος τετράσημον:

α) εἴδος δακτυλικόν *czyli Szeregi daktyliczne.*

1. Trypodya daktyliczna akatalektyczna[1]) ma dwie formy:

α) ⏑ ⏒ | ⏑ ⏒ | ⏑ ⏒ i β) ⏑ ⏒ | ⏑ ⏒ | ⏑ –

Obydwie te formy połączone ze sobą tworzą hexameter daktyliczny akalektyczny.

O ściąganiu tesy i o cesurach głównych, będzie mowa później.

2. Trypodyja daktyliczna katalektyczna:
⏑ ∪ ∪ | ⏑ ∪ ∪ | ⏑ ×̄ występuje jako szereg w tak zwanym pentametrze daktylicznym, tudzież jako wiersz (trymeter dakt. katalekt. — Archilochius minor):

a) w strofie archilochijskiej I. i

b) w strofie archilochijskiej III.

O własnościach, tudzież o wzorach tej trypodyi w tak zwanym pentametrze daktylicznym będzie mowa niżej.

Trymeter daktyl. katal. jest naśladowany z Horacego, u którego zachodzi w tych samych strofach, co u Sarbiewskiego. Ściąganie tesy nie ma w nim miejsca ani u Horacego ani u Sarbiewskiego.

3. Tetrapodya daktyliczna akatalelektyczna występuje w dwóch formach:

α) ⏑ ⏒ | ⏑ ⏒ | ⏑ ⏒ | ⏑ ∪ ∪ i β) ⏑ ⏒ | ⏑ ⏒ | ⏑ ∪ ∪ | ⏑ –

Pierwsza forma stanowi 1. szereg wiersza archilochijskiego większego, a druga forma występuje jako wiersz (tetrameter dakt. akat. — versus Alcmanius) w strofie alkmańskiej.

Obydwie formy są naśladowane z Horacego, który ich używa w tym samym wierszu, a względnie w tej samej strofie.

[1]) Co do καταλήξεις na końcu szeregów daktylicznych podzielam w zupełności zdanie Westphala II² §. 16.

W 1. formie ściągania tesy ograniczone jest u obydwóch poetów tylko do trzech pierwszych stóp; w 2. formie ma Sarbiewski na 3. miejscu zawsze daktyl, Horacy zaś ma na 47 wierszy tylko raz spondej (C. I. 28, 2: Archytas).

β) εἶδος ἀναπαιστικόν *czyli Szeregi anapestyczne.*

1. Tetrapodya anapestyczna akalektyczna:

⏑ ⏑ ⏓ | ⏑ ⏑ ⏓ ⏑ ⏑ ⏓ ⏑ ⏑ ⏓

występuje jako wiersz w strofie dziesięciowierszowej Ep 22.

Rozkład arsy ma miejsce tylko w 1. (w. 5) i 3. stopie (w. 15, 26, 36, 46) i to zawsze przy równoczesném ściągnięciu tesy (⏑ ⏑ ⏑). Po 2. stopie przypada zawsze dyeresa.

Za wzór mógł tu służyć poecie Seneka, który używa tej miary n. p. w Troad. 72 i nast.

c) Należące do γένος ἐξάσημον:

α) εἶδος Ἰωνικὸν ἀπ' ἐλάσσονος *czyli Szeregi jońskie a minore.*

1. Dypodya jońska a minore akatalektyczna:
⏑ ⏑ ⏓ ⏑ | ⏑ ⏑ ⏓ ⏑ występuje jako szereg w tetrametrze jońskim a minore:

2. Trypodya jońska a minore akatalektyczna:
⏑ ⏑ ⏓ ⏑ | ⏑ ⏑ ⏓ ⏑ | ⏑ ⏑ ⏓ ⏑ występuje jako wiersz (trymeter joński a minore) w strofie jońskiej.

O wzorach tych szeregów będzie mowa później.

ββ) *Mięszane* (μικτά):

a) Szeregi logaedyczne (κῶλα λογαοιδικά):

α) *Szeregi trocheiczno-daktyliczne* (λογαοιδικὰ δακτυλικά).

1. Dypodya logaedyczna akatalektyczna z daktylem w 1. stopie (Adonius): ⏓ ⏑ ⏑ | ⏓ ⏑ występuje jako wiersz:

a) w strofie saficznej mniejszej i

b) w strofie dziesięciowierszowej Ep. 22.

2. Dypodya logaedyczna katalektyczna z daktylem w 1. stopie [1]) (Choriambus): ⏑́ ⏑ ⏑ | ⏑́ ∧ występuje jako szereg środkowy wiersza asklepiadejskiego większego.

Obydwie te dypodye są naśladowane z Horacego.

---

[1]) Westphal (II² str. 721) i Christ. (§. 189) zaliczają te obydwa szeregi do szeregów czysto daktylicznych. — Gleditsch (§. 95) nazywa choryamb: „katalektische daktylische Dipodie“, a o wierszu adońskim wyraża się dwuznacznie, mówiąc (§. 90): „Als logaedische Dipodie wird das Adonion ⏑́ ⏑ ⏑ – ⏓ angesehen, welches indes ebenso gut für eine daktylische Dipodie gelten kann“. Tylko Gitlbauer, o ile mi wiadomo, zalicza stanowczo wspomniane szeregi do szeregów logaedycznych. (Prolegomena metrica, umieszczone we wstępie do szkolnego wydania Horacego str. 17). Zdanie tego ostatniego uczonego podzielam zupełnie, a do wywodu, który on podał, dołączam następującą jeszcze uwagę: Zdarza się nieraz, że Adonius, będąc środkowym szeregiem peryodu, ma na końcu krótką zgłoskę. N. p. Sof. Ant. 808 — 813 = 825 — 830:

στείχουσαν, νέατον δὲ φέγ-
γος λεύσσουσαν ἀελίου,
κούποτ' αὖθις· ἀλλά μ' ὁ παγ-
κοίτας Ἅιδας ζῶσαν ἄγει
τὰν Ἀχέροντος
ἀκτάν, οὐθ' ὑμεναίων.

II. ⏑́ ⏓ | ⏑́ ⏑ ⏑ ⏑́ ⏑ | ⏑́ . 4
⏑́ ‟ | ⏑́ ⏑ | ⏑́ ⏑ ⏑ | ⏑́ ∧ 4
⏑́ ⏒ | ⏑́ ⏒ | ⏑́ ⏑ ⏑ | ⏑́ . 4
⏑́ ‟ ⏑́ ‟ | ⏑́ ⏑ ⏑ ⏑́ ∧ 4
⏑́ ⏑ ⏑ ⏑́ ⏒ 2
⏒́ ‟ | ⏑́ ⏑ ⏑ | ⏑́ . ⏑́ ∧ 4

Gdybyśmy wyszli z tej zasady, że Adonius jest dypodyą daktyliczną (⏑́ ⏑ ⏑ ⏑́ –), musielibyśmy przyjąć, że w takich miejscach ostatnia zgłoska środkowego szeregu jest wyjątkowo obojętna (anceps). Jeżeli zaś będziemy uważali Adonius za dypodyę logaedyczną (⏑́ ⏑ ⏑ ⏑́ –), natenczas ostatnia krótka będzie zupełnie prawidłowa, a ostatnia długa wytłómaczy się tem, że w szeregach logaedycznych daktyliczno-trocheicznych trocheje stojące na miejscach parzystych mogą mieć tesę niewymierną.

3. Trypodya logaedyczna katalektyczna z daktylem w 1. stopie: ⏑ – – | ⏑ – | ⏑ ⏓ występuje jako ostatni szereg wiersza asklepiadejskiego mniejszego i większego. Naśladowana z Horacego.

4. Trypodya logaedyczna katalektyczna z daktylem w 2. stopie: ⏑ ⏒ | ⏑ – – | ⏑ ⏓ występuje jako 1. szereg wiersza asklepiadejskiego mniejszego i większego. Naśladowana również z Horacego.

U Horacego tesa 1. stopy jest zawsze niewymierna. U Sarbiewskiego mamy na 635 wierszy tylko 2 razy trochej wymierny w 1. stopie (L. II. 15, 2: Lilïis i III. 17, 1: Tibrĭ).

5. Tetrapodya logaedyczna brachikatalektyczna z daktylem w 1. stopie: ⏑ – – | ⏑ – | ⏑ ⏑ . | ⏑ ⏓ występuje u Sarbiewskiego, podobnie jak u Horacego,

a) jako 2. szereg wiersza saficznego większego i

b) jako wiersz (v. Aristophanius) w strofie saficznej większej.

6. Tetrapodya logaedyczna katalektyczna w 2. stopie (Glyconeus II): ⏑ ⏑̲ | ⏑ – – | ⏑ – | ⏑ ⏓ występuje jako wiersz:

a) w strofie asklepiadejskiej I.,
b) „ „ II. i
c) „ „ III.

Naśladowana z Horacego.

Horacy ma w 1. stopie zawsze tesę niewymierną z jedynym wyjątkiem C. I. 15, 36. Sarbiewski kładzie zawsze w 1. stopie tesę niewymierną.

Uwaga. L. I. 7, 9 należy czytać lēnes według wydania: Romae 1643 i Varsoviae 1830, a nie lēves według wydania: Lipsiae 1840.

7. Tetrapodya logaedyczna brachikatalektyczna z daktylem w 2. stopie [1]): ⏑ – | ⏑ ⏑ – | ⏑ . | ⏑ ∧ występuje jako wiersz w strofie asklepiadejskiej III. tak u Horacego jak u Sarbiewskiego.

U Horacego tesa 1. stopy jest zawsze niewymierna. U Sarbiewskiego na 43 wiersze mamy w 1. stopie tylko raz trochej wymierny (L. IV. 25, 47: Lilïis).

8. Tetrapodya logaedyczna katalektyczna z daktylem w 3. stopie: ⏑ – | ⏑ – | ⏑ ⏑ – | ⏑ ∧ występuje u Sarbiewskiego podobnie jak u Horacego jako 1. szereg wiersza saficznego większego. — U obydwóch poetów tesa 2. stopy jest zawsze niewymierna.

9. Pentapodya logaedyczna akatalektyczna z daktylem w 2. stopie [2]) (Φαλαίκειον, Phalaeceus):
⏑ – | ⏑ ⏑ – | ⏑ – | ⏑ – | ⏑ – występuje jako wiersz:
a) stychicznie w Epigr. 7, 68, 73, 80, 81, 121, 125 i
b) w strofie dziesięciowierszowej Ep. 22.

---

[1]) Szeregi, podane pod 5. i 7. uważam za tetrapodye brachikatalektyczne, idąc w tem za Gleditschem (§. 141 i 146), który się widocznie opiera na Westphalu (II² str. 721, 765, 766), Gitlbauerem, a co do szeregu podanego pod 7. i za Christem (str. 480). Wobec tego nie nadaję tym szeregom nazwy „Pherecrateus“, jaką noszą u tych uczonych, którzy je uważają za trypodye (n. p. u Schillera, Schütza itp.). Wprawdzie Gleditsch (str. 559) i Westphal nazywają te szeregi „Pherecratei“, jakkolwiek uważają je za tetrapodye brachikat., lecz sądzę, że dla tych szeregów te nazwy są niestosowne, gdyż przez „Pherecratei“ rozumiemy zazwyczaj trypodye, a nie tetrapodye logaedyczne.

[2]) Christ (§. 623) uważa nasz szereg za hexapodyę brachikatalektyczną. Możliwość takiego mierzenia tego szeregu uznaje i Gleditsch, mówiąc (§. 92): „Bei den trochäisch ausgehenden dieser Formen scheint die hexapodische Messung die urspringliche gewesen zu sein“, w czem opiera się widocznie na Westphalu (str. 722). Ale Christ postępuje niekonsekwentnie, gdyż wiersz saficzny mniejszy uważa za pentapodyę akatalektyczną (§. 631).

Naśladowana jest z Marcyalisa, który tej miary bardzo często używa w swych Epigramatach. Pierwsza stopa ma u obydwóch poetów zawsze tesę niewymierną.

10. Pentapodya logaedyczna akatalektyczna z daktylem w 3. stopie (Saphicus minor) ⏑ – | ⏑ – ⏑ ⏑ | ⏑ – | ⏑ – wystepuje u Horacego i u Sarbiewskiego jako wiersz w strofie saficznej mniejszej. Tesa drugiej stopy jest u obydwóch poetów zawsze niewymierna.

Cesurą główną jest u Horacego przeważnie caesura semiquinaria, rzadko (48 razy) τομὴ κατὰ τρίτον τροχαῖον. U Sarbiewskiego jest na 972 wiersze cesurą główną caesura semiquinaria 966 razy, a τομὴ κατὰ τρίτον τροχαῖον tylko 6 razy (L. II 26, 1; IV 24, 15, 26; Ep. 6, 67, 163, 175). Zauważyć należy, że caesura semiquinaria przypada raz po dwuzgłoskowym przyimku, należącym do słowa złożonego (Ep. 6, 127: prae | ter | fugi | entis).

U Horacego stoi przed cesurą główną po arsie 3. stopy wyraz jednozgłoskowy tylko wtedy, gdy go poprzedza również wyraz jednozgłoskowy. Tego prawidła przestrzega bardzo ściśle i Sarbiewski, n. p. L. I. 1, 3, 5, 54 i t. p.

bb) z dwoma daktylami.

1. Pentapodya logaedyczna katalektyczna w 4. i 5. stopie z daktylem w 1. i 2. stopie [1]). (Alcaicus decasyllabus): ⏑ – ⏑ – | ⏑ – ⏑ – | ⏑ – | ⏑ ⏑ . | ⏑ ∧ występuje u Sarbiewskiego i u Horacego jako wiersz w strofie alcejskiej.

U Sarbiewskiego mamy na 993 wiersze spondej zamiast daktylu raz w 2. stopie (L. III 29, 20), o czem była mowa na str. 90. i 91.

---

[1]) Wiersz alcejski dziesięciozgłoskowy uważam za pentapodyę dykat., podobnie jak Gitlbauer. Możliwość takiego rozbioru rytmicznego uznaje i Christ, gdy mówi na str. 548.; „Dasselbe (Ἀλκαϊκὸν δεκασύλλαβον) ist ein einfaches logaödisches Kolon und hatte warscheinlich die rytmische Gliederung einer Pentapodie 3: 2 ⏑ – ⏑ – ⏑ – ⏑ ⏑“

Na uwagę zasługuje objaw, że u Horacego znajdujemy na 317 wierszy 50 razy que (=i) w tesie 3. stopy (19%). Ciekawa rzecz, że i pod tym względem naśladował Sarbiewski bardzo dokładnie Horacego, albowiem na 993 wiersze znajdujemy u niego ten sam objaw 202 razy (20%: L. I. 3, 4, 8, 12, 56; 5, 24; 6, 4, 20, 24, 44, 52, 60, 64, 84; 8, 8, 12, 36, 40, 56; 10, 12, 28, 36, 52, 56, 64, 72, 76, 84; 12, 8, 32, 52, 76; 15, 20, 32, 40; 20, 8, 28, 44, 52, 56, 64, 68; 22, 28; II. 1, 24, 32; 5, 4, 12, 28, 32, 52; 10, 20; 11, 4; 16, 24, 72, 76, 80, 92; 17, 20, 32; 24, 12, 56; III. 1, 8, 44; 5, 8, 12, 20; 7, 36, 40; 9, 12, 24, 32; 11, 28, 36; 14, 4, 28, 44, 84, 92, 96, 108, 116, 124, 128; 18, 32, 40, 44; 19, 16, 20, 44; 25, 40, 52; 27, 32; 28, 4, 8, 16, 20, 44; 29, 4, 8, 24; 35, 40, 44, 48, 64, 100, 104; 30, 4, 16; 31, 44, 64, 68, 92, 96; 32, 8; IV. 1, 11, 44, 48; 2, 8, 20, 40; 3, 8, 16, 20; 4, 4, 52, 68: 5, 16, 24; 6, 4, 8, 48; 7, 20, 24, 28, 72; 8, 4, 52; 9, 4, 16, 52; 12, 8, 24; 15, 4; 17, 4; 20, 52; 27, 44, 72; 29, 40, 52, 60, 72, 88, 124, 128, 132; 33, 8; 38, 4, 8, 20, 24, 32, 44, 64, 96, 108, 116; Ep. 13, 4, 12, 16; 16, 12; 17, 36, 56, 60, 64, 76, 80, 104; 18, 24, 36, 40, 48, 52; 19, 20, 24, 32, 56, 64; 20, 12, 16, 28; 21, 44, 56, 64, 80, 88, 104, 108; 24, 4; 25, 24; 26, 52; 27, 4, 20).

β) *Szeregi jambiczno-anapestyczne* (λογαοιδικὰ ἀναπαιστικά).

aa) z jednym anapestem (μοναναπαιστικά).

1. Pentapodya logaedyczna akatalektyczna z anapestem w 4. stopie[1]) (Acaicus hendecasyllabus):

---

[1]) Wielu uczonych uważa wiersz alcejski dziewięciozgłoskowy za dymeter trocheiczny akatalektyczny z anakrusą: ⏓ | –́ ⏑ | –́ ⏓ | –́ ⏑ | –́ ⏓ a wiersz alcejski jednastozgłoskowy

⏑ ⏓ | ∪ ⏓ | ⏑ ⏓ | ∪ ∪ ⏓ ∪ ⏓ występuje jako wiersz w strofie alcejskiej. Naśladowana z Horacego.

Horacy unikał widocznie tesy krótkiej w 1. stopie, gdyż na 634 wiersze znajdujemy ją u niego w tej stopie tylko

---

pentameter logaedyczny katalektyczny z daktylem w 3. stopie i z anakrusą: ⏑ | ⏓ ∪ | ⏓ ⏑ | ⏓ ∪ ∪ ⏓ ∪ | ⏓ ∧

Ponieważ w niniejszem przedstawieniu miar Sarbiewskiego nie wspominam nigdzie o anakrusie i nie uznaję jej wcale w metryce starożytnej, przeto uważam za stosowne podać tu moje na nią zapatrywanie.

Co uczeni rozumieją przez anakrusę (ἀνάκρουσις), wiadomo. Pojęcie anakrusy było starożytnym zupełnie nieznane; nigdzie nie napotykamy u nich wzmianki o niej, a wyraz ἀνάκρουσις, którego G. Hermann użył dla jej oznaczenia, nie był znany ani metrykom ani rytmikom starożytnym w tem znaczeniu, jakie mu nadaje Hermann i późniejsi uczeni. Że tak jest, na to mamy liczne dowody, które zestawiają w swych dziełach R. Westphal (Die Fragmente und die Lehrsätze der griechischen Rhythmiker. Leipzig 1861. str. 228., System der antiken Rhythmik. Breslau. 1865. str. 59. i 156., Griechische Metrik. 2. Anfl. Leipzig. 1868. str. 114.) i W. Christ (Metrik der Griechen und Römer. 2. Aufl. Leipzig. 1879. str. 51). Początek anakrusy jest następujący: Znakomity filolog angielski R. Bentley (zmarły 1743. r.), wykazawszy w rozprawie: De metris Terentianis σχεδίασμα (umieszczonej we wstępie do jego wydania P. Terentii Afri Comoediae. Nova editio. Lipsiae. 1829.), że trymeter jambiczny ma prawie zawsze cesurę w 3. stopie, tak pisze na str. 4.: „Illud autem in primis notandum; cum Graeci Magistri per διποδίαν Trimetros Iambos scandere iuberent, semper eos intellexisse διποδίαν ἰαμβικήν; adeo ut sic divideretur ex eorum ratione versiculus: Poéta dede | rit quáe sunt ado | lescéntium, ubi vides primam Dipodiam in mediis verborum syllabis desinere, totamque Caesurae virtutem ac gratiam misere perire. Quare ego iam ab ipsa adolescentia in omnibes Iambicis praeter Tetrametrum catalecticum aliam mihi scansionis rationem institui, per διποδίαν scilicet τροχαϊκήν, hoc modo:

17 razy (3%). Sarbiewski był pod tym względem swobodniejszy, gdyż na 1986 wierszy położył w 1. stopie tesę krótką 154 razy (8%): L. I. 3, 29, 30, 42, 46; 8, 18; 10, 49, 62, 65, 69; 12, 10, 29, 89; 20, 21, 54, 61, 69; 22, 2,

---

Po | éta dederit | quáe sunt adole | scéntium:

primo sẽmipede quasi subducto et abciso, versu autem in Dactylum vel Creticum exeunte.“ 1 oto pojęcie anakrusy, a brak jej tylko nazwy. Z przytoczonego tu miejsca widzimy zarazem, że Bentley, znając dobrze sposób skandowania starożytnych, odstępuje od niego zupełnie świadomie i skanduje wiersze jambiczne według własnego uczucia rytmicznego, a raczej według zasad rytmicznych nowszej muzyki. Myśl, poruszoną przez Bentleya i zastosowaną tylko do niektórych wierszy jambicznych, podjął Godfryd Hermann i dalej ją rozszerzył. Ten wielce, szczególniej na polu metryki, zasłużony badacz w dziele swem: „Elementa doctrinae metricae.“ Lipsiae. 1816. tak się wyraża na str. 11. o anakrusie: „Potest autem ictus... ad seriem temporum iam inchoatorum accedere, ut ⏑ ⏑ ⏑ Quod quum fit, apertum est, quae inde ab ictu sunt tempora, vi ea, cuius indicium est ictus, determinari; quae autem ante ictum est pars, quoniam ab ictu non potest determinata esse, partem esse infiniti cuiuspiam numeri. Eam partem, quia neque arsis est, ut ictu destituta, neque thesis, ut non ex ea vi, quam indicat ictus, pendens, anacrusin vocamus, propterea quod quasi introductio quaedam est ad numerum, quem deinde ictus orditur. Anacrusis autem etsi animadvertitur prima, tamen, ut vel sensus quemque docet, non est initium seriei, sed pars, quam quae praegressa sunt, quia in animadversionem non cadunt, praecessisse sumuntur.“ Taki jest tedy początek anakrusy. A nie jest to wcale rzeczą obojętną, czy szeregi i wiersze greckie i łacińskie rozbieramy według metody używanej przez starożytnych czy też według metody wprowadzonej przez Bentleya i Hermanna, gdyż różnica, jaka stąd pochodzi, jest częstokroć bardzo znaczna. Wyjaśnią to następujące przykłady. We wierszu alcejskim jednastozgłoskowym wspomniana różnica jest nieznaczna i dotyczy przeważnie tylko terminologii; zresztą w obu razach wiersz

33, 39, 50; II. 1, 39; 3, 1, 10; 5, 5, 14, 41, 45, 49, 78, 81; 10, 1, 2. 9, 18; 11, 21, 22, 38, 41; 16, 14, 42, 66, 70, 90, 94, 97; 17, 5, 26; 21, 6; 24, 13, 18, 25, 49, 73, 74; III. 5, 22; 9, 10, 26; 18, 22; 19, 50; 25, 14, 18, 49; 26,

---

ten ma równą liczbę stóp i przyciski padają na te same zgłoski. Daleko większą różnicą przedstawia pod tym względem wiersz alcejski dziewięciozgłoskowy, który według metody starożytnych jest pentametrem jambicznym, a według metody Bentleya dymetrem trocheicznym. Jeszcze większe różnice widzimy w następującym przykładzie. Wiersze: 336—338. Ant. Soph. tak mierzy według metody Bentleya J. H. Schmidt (Die Kunstformen der griechischen Poesie. Bd. II. Leipzig. 1869.):

> | — ∪ | — ∪ ∪ | ⌞ | — ∧ | 4
∪ | — ∪ | — ∪ | — ∧ | 3
∪ | — ∪ | — ∪ | — — ¯ | 4

a tak według metody starożytnych Gleditsch (Die Cantica der sophokleischen Tragoedien. Wien. 1883):

– ⊥ | ∪ ⊥ | ∪ ∪ ⌞′ | . ⊥ 4
∪ ⊥ | ∪ ⊥ | ∪ ⊥ | ∪ ⊥ | ∪ ⊥ | ∪ ⊥ | ∪ ⌞′ | . ⊥ 4 + 4

Na tem przykładzie widzimy, że różnica, wynikająca z zastosowania odmiennej metody, odnosi się nie tylko do odmiennej analizy poszczególnych szeregów, lecz także dotyczy odmiennego podziału wierszy na szeregi. Jeżeli system metryki starożytnej ma przedstawiać całość konsekwentnie i logicznie przeprowadzoną, — a takim przecież być powinien, — natenczas musi się koniecznie oprzeć na jednej z dwóch powyżej wspomnianych metod t. j. albo na metodzie starożytnych albo na metodzie Bentleya. Boć łatwo pojąć, jakiby musiał powstać zamęt i prawdziwe zamięszanie, gdyby kto n. p. trymeter jambiczny i dymeter anapestyczny wykładał według metody starożytnych, a do szeregów logaedycznych, n. p. do wiersza alcejskiego jednastozgłoskowego, stosował metodę Bentleya. A wybór metody wątpliwy być nie może. Gdybyśmy bewiem za podstawę metryki starożytnej przyjęli metodę Bentleya, musielibyśmy, chcąc zbudować system logiczny i konsekwentny, odrzucić zupełnie nazwy: ἴαμβος, ἀνάπαιστος, ἰωνικὸς ἀπ' ἐλάσσονος i w ogóle całą terminologię, z tymi nazwami w związku

13; 27, 18, 34; 29, 38, 53, 69, 97, 106; 31, 17, 30, 49, 86; IV. 1, 17, 30; 2, 42; 3, 29; 4, 1, 30, 38, 62; 5. 2, 13, 25, 29, 46; 6, 3, 9, 37, 38; 7, 81; 8, 2, 14, 18, 54; 9, 1, 30, 62; 12, 22; 15, 5, 22; 17, 16; 20, 10, 50; 27, 6, 41, 65, 70; 29, 6, 46, 57, 65, 89, 109, 113, 130; 31, 1; 33, 6; 38, 25, 29, 37, 110; Ep. 13, 22; 15, 5, 18, 30, 42; 16, 21; 17, 33, 53, 62, 101; 18, 10, 50; 19, 22, 30, 50; 21, 6, 38, 69, 106; 23, 2, 14, 30, 41, 45; 26, 14, 25; 27, 6, 13, 41, 42).

W 3. stopie znajdujemy u Horacego tesę krótką tylko 2 razy (C. III. 5, 17; 6, 9) [1]).

Sarbiewski użył w 3. stopie tesy krótkiej 6 razy: L. II. 11, 41; IV. 6, 2; 29, 65 (triumphĕ); III. 1, 26 (Tibrĭn); Ep. 20, 21; 21, 117.

---

pozostającą, ponieważ dla tych nazw i tej terminologii brakowałoby odpowiednich pojęć w systemie metrycznym, opartym na metodzie Bentleya. Lecz w ten sposób zbudowany system metryczny odpowiadałby na pytanie, jak się przedstawia metryka starożytna w świetle zasad i pojęć rytmiki i muzyki nowożytnej. Ale każdy przyzna, że nie takie jest zadanie metryki starożytnej. Jeżeli bowiem celem filologii klasycznej jest odtworzyć i, że się tak wyrażę, wskrzesić idealnie przeszłość Greków i Rzymian, natenczas celem metryki starożytnej jako jednej z dyscyplin filologii klasycznej będzie wykazanie, jak Grecy i Rzymianie wiersze swe skandowali i według jakich zasad i prawideł je tworzyli. A na to pytanie oopowiedzieć może tylko system metryczny, oparty na metodzie starożytnych.

Większość dzisiejszych uczonych oświadcza się przeciw anakrusie; jednakowoż dotychczas nie widziałem jeszcze systemu metryki greckiej i łacińskiej, któryby był konsekwentnie przeprowadzony według metody starożytnych.

[1]) Schiller na str. 29. zalicza tu także C. III. 23, 18; 4, 41; 6, 6, lecz mylnie, gdyż C. III. 23, 18 nie można „sumptuosa hostia“ uważać za nominativus, a C. III. 4, 41 i C. III. 6, 6 należy mierzyć consĭlium, princĭpium, a nie consīlium, princīpium. Por. ārĭēs (n. p. Verg. Ecl. III. 95), lecz ārīete (n. p. Verg. Aen. II. 492) i t. p.

Caesurą główną jest caesura semiquinaria. U Horacego brak jej tylko: C. I. 37, 14 i IV. 14, 17. Pozornie tylko brakuje jej 3 razy. U Sarbiewskiego brakuje tej cesury tylko az (L. II. 14, 54: exsecrabilis). Pozornie brakuje jej 7 razy, a mianowicie 5 razy przypada ta cesura w słowie ex | er | citus (L. I. 3, 46; III. 14, 37; IV. 20, 34; 33, 10; Ep. 19, 53), podobnie jak u Horacego (C. I. 16, 21), raz we wyrazie il | lu | dere (L. I. 20, 41) i raz w im | mer | sus (Ep. 17, 65).

Co do wyrazów jednozgłoskowych przed cesurą główną rzyma się Horacy w zasadzie tego samego prawidła, jakie obowiązywało pod tym względem we wierszu saficznym mniejszym, lecz nie tak ściśle, gdyż na 50 miejsc, w których przed cesurą główną stoi wyraz jednozgłoskowy, 17 razy prawidło powyższe zostało zaniedbane.

Daleko ściślej przestrzegał tego prawidła Sarbiewski, albowiem na 60 miejsc, w których przed cesurą główną stoi wyraz jednozgłoskowy, nie zachował wspomnianego prawidła tylko 6 razy (L. I. 3, 5, 46; 20, 41; III. 14, 37; IV. 3, 54; 33, 10). Rzecz uwagi godna, że jedno z tych miejsc wzięte jest dosłownie z Horacego:

Sarb. L. IV. 3, 54:
Nil interest, an morbus, an hosticus
Hor. C. II. 3, 22:
Nil interest, an pauper et infima.

Miejsce to dałoby się poniekąd podciągnąć pod ogólne prawidło, gdyż interest jest wyrazem złożonym. Drugie z przytoczonych miejsc t. j. L. 3, 5 (apud | me est) stosuje się do ogólnego prawidła przynajmniej pozornie.

C) Wiersze (μέτρα s. περίοδοι, versus).

a) *jednoszeregowe* (μονόκωλα).

O tych była mowa wyżej; tu zestawię ich schemata dla przeglądu.

αα) καθαρά s. μονοειδῆ

a) Należące do γένος τρίσημον:

α) εἶδος τροχαικόν.

1. ⏑ – | ⏑ – | ⏑ – | ⏑ –
2. ⏑ – | ⏑ – | ⏑ – | ⏑ ⏓

β) εἶδος ἰαμβικόν.

1. – ⏑ | – ⏑ – ⏑ | – ⏓
2. – ⏑ | – ⏑ – ⏑ | – ⏑ | ⏓
3. – ⏑ | – ⏑ – ⏑ | – ⏑ | – ⏑ | – ⏓
4. – ⏑ | – ⏑ | – ⏑ | – ⏑ | – ⏑ | ⏓
5. – ⏑ | – ⏑ | – ⏑ | – ⏑ | – ⏑ | ⏓

b) Należące do γένος τετράσημον:

α) εἶδος δακτυλικόν.

1. ⏑ – – | ⏑ – – | ⏓ ⏓
2. ⏑ ⏑ | ⏑ ⏑ | ⏑ – – | ⏑ ⏔

β) εἶδος ἀναπαιστικόν.

1. ⏑ ⏑ ⏑ – | ⏑ ⏑ ⏑ – | ⏑ ⏑ ⏓

c) Należące do γένος ἑξάσημον:

α) εἶδος ἰωνικὸν ἀπ' ἐλάσσονος.

1. – – ⏑ – | – – ⏑ – | – – ⏑ ⏔

ββ) μικτά.

a) λογαοιδικά.

α) λογαοιδικὰ δακτυλικά.

aa) μονοδακτυλικά.

1. ⏑ – – | ⏑ ⏒
2. ⏑ – – | ⏑ – | ⏓ . | ⏔ ∧
3. ⏑ ⏓ | ⏑ – – | ⏑ – | ⏔ ∧
4. ⏑ ⏒ | ⏑ – – | ⏓ . | ⏔ ∧
5. ⏑ ⏓ | ⏑ – – | ⏑ – | ⏑ – | ⏑ ⏒
6. ⏑ – | ⏑ ⏓ | ⏑ – – | ⏑ – | ⏑ ⏒

bb) πρὸς δυοῖν.

1. ⏑ – – | ⏑ ⏔ | ⏑ – | ⏓ . | ⏔ ∧

β) λογαοιδικὰ ἀναπαιστικά.

aa) μοναναπαιστικά.

1. ⏒ ⏑ | – ⏑ | ⏒ ⏑ | – – ⏑ | – ⏔

b) Dwuszeregowe (δίκωλα).

αα) καθαρά s. μονοειδῆ.

a) Należące do γένος τρίσημον:

α) εἶδος τροχαϊκόν *czyli wiersze trocheiczne.*

1. Tetrameter trocheiczny katalektyczny: ⏑ – | ⏑ ⏒ | ⏑ – | ⏑ ⏒ ‖ ⏑ – | ⏑ ⏒ | ⏑ – | ⏔ ∧ występuje w strofie trocheicznej Ep. 7. Dyeresa pomiędzy szeregami zawsze zachowana.

O wzorach tego wiersza będzie mowa niżej.

b) Należące do γένος τετράσημον:

α) εἶδος δακτυλικόν *czyli wiersze daktyliczne.*

1. Hexameter daktyliczny akatalektyczny (versus heroicus): ⏑ ⏔ | ⏑ ⏔ | ⏑ ⏔ ‖ ⏑ ⏔ | ⏑ ⏔ | ⏑ ⏖ występuje:

a) stychicznie w poematach pod 4. i 6—10. na początku wymienionych,
b) w strofie alkmańskiej,
c) „ archilochijskiej I.,
d) „ pityambicznej II. i
e) „ elegijnej.

Wiersz ten w strofie alkmańskiej, archilochijskiej I. i pityambicznej II. naśladowany jest z Horacego, który go używa w tych samych strofach. W strofie elegijnej brał Sarbiewski najprawdopodobniej wzór z Marcyalisa, który tej strofy używa bardzo często w Epigramatach. Co do stychicznego użycia hexametru daktyl. służył zapewne naszemu poecie za wzór Wergili, którego, jak wiadomo, Sarbiewski dokładnie przeitudyjował dla napisania swej Lechiady.

Na 3067 wierszy znajdujemy spondej w 5. stopie tylko 6 razy (L. IV. 21, 28: crystallo, 49: formosos, 53: atque illinc; 30, 41: heroinae; Ep. 8, 55: Amphitrite; Gr. act.: Antarctoo), przyczem 4. stopa jest zawsze daktylem z wysątkiem L. IV. 21, 49.

Cesurą główną jest — podobnie jak u poetów łacińskich — najczęściej caesura semiquinaria, rzadziej caesura semiseptenaria i τομὴ κατὰ τρίτον τροχαῖον. Brak cesury głównej znajdujemy tylko 2 razy: R. Id. 109 (in | cae | starent) Lech. XI. 169 (cir | cum | plau | dentibus). Por. Verg. Aen. XI. 758, XII. 144, Hor. Sat. II. 3, 134, 181, Epist. II. 3, 87, 263, 387.

2. Hexameter daktyliczny dykatalektyczny (tak zwany pentameter daktyliczny): ⏑ – – | ⏑ – – | ⏑ ⏓ ⏑ ⏑ | ⏑ ⏑ – | ⏑ ⏓ występuje w strofie elegijnej. Naśladowany z Marcyalisa.

c) Należące do γένος ἑξάστιχον:

α) εἶδος ἰωνικὸν ἀπ' ἐλάσσονος *czyli wiersze jońskie a minore.*

1. Tetrameter joński a minore akatalektyczny: ⏑ ⏑ ⏑ – ⏑ ⏑ ⏑ – ⏑ ⏑ ⏑ – | ⏑ ⏑ ⏑ ⏓ występuje w strofie jońskiej

a minore. — Dyeresa pomiędzy obydwoma szeregami zawsze zachowana tak w tym, jak i w poprzedzającym wierszu.

O wzorach tego wiersza będzie mowa później.

ββ) ἐπισύνθετα.

1. Wiersz archilochijski większy (versus Archilochius maior): ⏑ – | ⏑ – | ⏑ – | ⏑ ⏑ – ‖ ⏑ ⏑ | ⏑ ⏑ | – ⏑ . | ⏓ ∧ występuje w strofie archilochijskiej IV. Naśladowany z Horacego. U Horacego dyeresa pomiędzy obydwoma szeregami zawsze zachowana. U Sarbiewskiego na 31 wierszy brakuje jej 2 razy (L. II. 20, 53: luxuri | osiore, 55: imperi | osiore).

Cesurą główną jest u obydwóch poetów zawsze caesura semiquinaria.

γγ) λογαοιδικά.

1. Wiersz asklepiadejski mniejszy (versus Asclepiadeus minor): ⏑ – | ⏑ ⏑ – | ⏑ ∧ ‖ ⏑ ⏑ – | ⏑ ⏑ | ⏓ ∧ występuje:

a) stychicznie L. III. 22,
b) w strofie archiolochijskiej I.,
c) „ „ II.,
d) „ „ III. i
e) „ dziesięciowierszowej Ep. 22.

Naśladowany z Horacego. — Dyeresa pomiędzy obypwoma szeregami zawsze zachowana. Pozorny wyjątek znajdujemy L. II. 9, 66 (prae ‖ sentibus) i III. 8, 24 (in | funderet). Por. Hor. C. II, 12, 25 (de ‖ torquet).

Wyrzutnia przed tą dyeresa jest u obydwóch poetów dozwolona; u Horacego mamy ją na 461 wierszy 11 razy, a u Sarbiewskiego na 635 wierszy tylko 4 razy (L. I. 23, 30; II. 4, 6; 13, 12; IV. 10, 22).

U Horacego stoi bardzo często przed tą dyeresą wyraz jednozgłoskowy. U Sarbiewskiego ma to miejsce 16 razy

(et: L. I. 7, 26; II. 22, 42; est: IV. 25, 49, 53; nec: II. 4, 21; prae[sentibus]: II. 9, 66; w następujących zaś miejscach [10] łączą się te wyrazy jednozgłoskowe z poprzedzającym wyrazem w skutek wyrzutni, et: L. I. 7, 34; 17, 56; 23, 31, 39; III. 20, 4; est: IV. 10, 16; e: I. 23, 33; in: II. 4, 42; 25, 32; III. 8, 24 [in ‖ funderet]).

Zgłoska stojąca przed dyeresą jest zawsze długa. Pozorny wyjątek ma miejsce w L. IV. 10, 14.

2. Wiersz saficzny większy (versus Saphicus maior): ⏑ – | ⏑ – | ⏑ – ⏑ | ⏑ ∧ ‖ ⏑ – ⏑ | ⏑ – | – ⏑ . | – ∧ występuje w strofie saficznej większej. Naśladowany z Horacego. Dyeresa pomiędzy szeregami ściśle zachowana.

c) Trójszeregowe (τρίκωλα).

αα) λογαοιδικά.

1. Wiersz asklepiadejski większy (versus Asclepiadeus maior): ⏑ – | ⏑ – ⏑ | ⏑ ∧ ‖ ⏑ – ⏑ | ⏑ ∧ ‖ ⏑ – ⏑ | ⏑ – | – ∧ występuje stychicznie L. III. 3, 17. Naśladowany z Horacego. Dyeresa pomiędzy poszczególnymi szeregami zawsze zachowana. Pozorny wyjątek mamy u Horacego raz (C. I. 18, 16: per ‖ lucidior), a u Sarbiewskiego 2 razy i to w tym samym wierszu (L. III. 17, 4: Quid per plana, per ab ‖ rupta per im ‖ pervia lubricum).

D) Strofy (strophae, wrotki).

a) Dwuwierszowe (δίστιχα).

1. Strofa jambiczna (stropha iambica):

– ⏑ | – ⏑ – ⏑ | – ⏑ | – ⏑ | – –
– ⏑ | – ⏑ | – ⏑ | – –

Ep. 1—5 — (5 razy). — Horacy użył tej miary 10 razy w Epodach.

Uwaga. Pan L. K. podaje na str. 9. swej wyżej przytoczonej rozprawki, że „jambiczne strofy dwuwierszowe składają się z hexapodyi jambicznej akatalektycznej i tetrapodyi jambicznej katalektycznej“. Na pomyłkę, że zamiast „tetrapodyi jambicznej katalektycznej“ powinno być: „tetrap. jamb. akat.“ zwrócił już uwagę prof. Jan Wrobel w ocenie rozprawki pana L. K., umieszczonej w „Zeitschrift für die österreichischen Gymnasien“. Wien 1876, str. 856. i nast. Od siebie dodam, że niepoprawnie nazwano 1. element tej strofy hexapodyą jambiczną, gdyż to nie są szeregi, lecz wiersze.

2. Strofa archilochijska I. (stropha Archilochia I.):

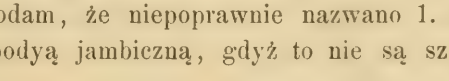

L. IV. 21. — Hor. raz w Carm.

3. Strofa alkmańska (stropha Alcmania):

L. IV. 30. — Hor. 3 razy w Carm. i Ep.

Uwaga. Pan L. K. zaliczył tę pieśń do „metrum Archilochium quartum“, do czego go naturalnie skłoniło zewnętrzne podobieństwo strofy alkmańskiej z archilochijską IV. Pomyłkę tę powtórzył i wspomniany recenzent prof. Wrobel w streszczeniu rozprawy pana L. K. na str. 857.

4. Strofa elegijna (stropha elegiaca):

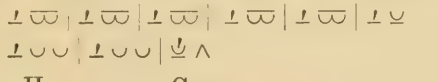

I. R.; Epigr. 1—6, 8, 10, 11, 13—53, 55—65, 67, 69—72, 74, 75, 77, 79, 82—96, 98—120, 122—124, 126—173, 175—197; El. — Naśladowana przynajmniej w Epigramatach z Marcyalisa.

5. Strofa hiponaktejska (stropha Hipponactea):

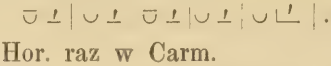

L. III. 21. — Hor. raz w Carm.

6. Strofa pityambiczna II. (stropha Pythyiambica II.):

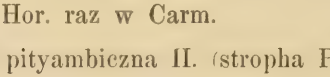

Ep. 8. — Hor. raz w Ep.

7. Strofa archilochijska IV. (stropha Archilochia IV.):

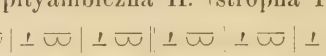

L. II. 20. — Hor. raz.

8. Strofa asklepiadejska I. (stropha Asclepiadea I.):

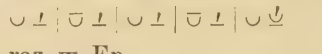

L. I. 2, 7, 11, 13, 17, 19; II. 9, 13, 15, 22, 27; III. 2, 8, 20; IV. 10, 13, 16, 32 (19 razy). — Hor. 12 razy.

9. Strofa saficzna większa (stropha sapphica maior):

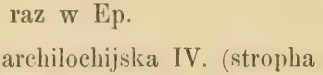

L. III. 13. — Hor. raz.

b) Trójwierszowe (τρίστιχα).

1. Strofa jońska a minore (stropha ionica a minore):

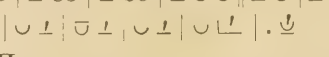

L. II. 28.

Pan L. K. w przytoczonej rozprawie tak mówi na str. 8. o tej strofie: „Oda II. 28 składa się z sześciu trzywierszowych zwrotek; dwa pierwsze wiersze każdej zwrotki są trymetry trochaiczne, a każdy trzeci tetrapodyą jambi-

czną.“ Gdyby p. L. K. uważał każdy 3. wiersz za tetrameter trocheiczny akatalektyczny, jak to rzeczywiście — nie wiem, na jakiej podstawie — podaje szanowny recenzent prof. Wrobel, streszczając tę rozprawę we wspomnianej wyżej ocenie, natenczas tłómaczyłbym sobie, że szanowny autor zaliczył tę pieśń do poezyi akcentującej, do jakiej rzeczywiście należą Sarbiewskiego „Silviludia poetica“. Lecz przy takim rozbiorze 3. wiersza, jaki znajduję w rozprawie p. L. K., pomyłki wytłómaczyć sobie nie umiem. — W każdym razie rozbiór tej strofy, podany przez p. L. K., jest błędny, a zwrócił na to uwagę już prof. Wrobel, podnosząc słusznie, że to są ionici a minori („vielmehr sind es augenscheinlich Jonici a minori“). Nic też dziwnego, że p. L. K. w obec błędnego rozbioru naszej strofy zaliczył ją do tych nielicznych w pieśniach lirycznych miar, których Sarbiewski nie naśladował z Horacego. Ale dziwi mnie, że prof. Wrobel, który przecież dobrze rozebrał tę strofę, nie dopatrzył się w niej naśladownictwa Horacego (C. III. 12), lecz powtórzył za p. L. K., że to jest miara nie naśladowana z Horacego („nicht von Horaz entlehntes Versmass“).

Prawdziwy stan rzeczy jest następujący: Wszystkie starsze wydania Horacego aż do R. Bentleya (n. p. Lipsiae 1563; a Xylandro. Heidelbergae 1575; Petri Gualterii Basileae 1589; Francoturti 1600), wyjąwszy wydania Cruquiusa tak dzielą 12. odę księgi III. Horacego, napisaną miarą jońską a minore:

Miserarum est neque amori dare ludum
Neque dulci mala vino lavere aut ex-
animari metuentis patruae verbera linguae =

⏑ ⏑ – ⏑ | ⏑ ⏑ – ⏑ | ⏑ ⏑ – ⏑
⏑ ⏑ – ⏑ | ⏑ ⏑ – ⏑ | ⏑ ⏑ – ⏑
⏑ ⏑ – ⏑ | ⏑ ⏑ – ⏑ | ⏑ ⏑ – ⏑ | ⏑ ⏑ – ⏑

Otóż Sarbiewski, który oczywista takich tylko wydań mógł używać, gdyż innych za jego czasów nie było, pisząc pieśń 28. ks. II. naśladował co do miary w zupełności Horacego. Lecz Sarbiewski inaczej nieco pojmował tę miarę Horacego, aniżeli ją dziś pojmują uczeni. Począwszy bowiem od Bentleya, łączą uczeni co 10 stóp w jeden wiersz (dekameter joński a minore), a to dlatego, że wśród nich zachowana jest ściśle tak zwana συναφεια, a znamiona końca wiersza (t. j. λέξις τέλεια, hiatus i syllaba anceps) mają miejsce tylko na końcu każdej 10. stopy. Sarbiewski zaś uważał każdy z wypisanych powyżej 3 rządków za osobny wiersz, czemu dał wyraz w swem naśladownictwie przez to, że z końcem każdego ze wspomnianych rządków kończy wyraz, a we w. 5. ma na końcu 2. rządka zgłoskę obojętną (equitarĕ, Simul).

Bentley zauważył słusznie, że podział dekametru jońskiego na 2 trypodye i 2 dypodye, jaki przyjmowali jego poprzednicy w wydaniach Horacego, jest niestosowny, gdyż rozrywa kilka razy wyrazy pomiędzy poszczególne szeregi (ex-animari; la-vit; Bel-lerophonte). Dlatego też podzielił go na 2 tetrapodye i jednę dypodyę. Za nim poszli Schütz i Christ. Schiller i Gleditsch dzielą ten wiersz na 2 dypodye i 2 trypodye. Za tym ostatnim podziałem oświadczam się i ja, a to dlatego, że podział, wprowadzony przez Bentleya, musiałby być o tyle zmieniony, iżbyśmy każdą jego tetrapodyę musieli rozłożyć na 2 dypodye, gdyż γένος ἑξάσημον tetrapodyj nie ma, a w takim razie nie uniklibyśmy podziału wyrazów pomiędzy 2 szeregi (ex-animari; Bel-lerophonte). — Ten to właśnie odmienny nieco podział dekametru jońskiego, przyjęty przez nowszych uczonych, sprawił, że p. L. K. i prof. Wrobel nie dopatrzyli się w pieśni 28. II. ks. Sarbiewskiego naśladownictwa Horacego, lecz przypisali miarę tej pieśni twórczości Sarbiewskiego.

2. Strofa archilochijska III. (stropha Archilochia III.):

⏑ – | ⏑ – | ⏑ – | ⏑ – | ⏑ – | ⏑ ⏓
– ⏑ ⏑ | – ⏑ ⏑ | ⏓ ⏔
⏑ – | ⏑ – | ⏑ – | ⏑ ⏓

L. III. 15.

Pan L. K. niewłaściwie nazywa (str. 8.) trzeci wiersz tej strofy tetrapodyą jambiczną, gdyż to jest dymeter jambiczny.

Tak pan L. K. jakoteż szanowny recenzent jego rozprawy prof. Wrobel zaliczają tę strofę do tych miar, które nie są naśladowane z Horacego. — Jest to znowu pomyłka, gdyż miara 15. pieśni III. księgi Sarbiewskiego jest naśladowaniem strofy archilochijskiej III. Horacego (Ep. 11), którą tak dzielą na wiersze starsze wydania (n. p. a Xylandro. Heidelbergae. 1575; Petri Gualterii. Basileae. 1589; ed. Lambinus. Francofurti. 1571 i 1593. i wszystkie późniejsze wydania aż do Bentleya):

Petti, nihil me sicut antea iuvat
Scribere versiculos
Amore percussum gravi =
⏑ – | ⏑ – | ⏑ – | ⏑ – | ⏑ – | ⏑ ⏓
– ⏑ ⏑ | – ⏑ ⏑ | ⏓ ⏔
⏑ – | ⏑ – | ⏑ – | ⏑ ⏓

Uwaga. Najstarsze wydania Horacego (n. p. Lipsiae. 1563) uważają 2. i 3. element strofy archilochijskiej III. (Ep. 11.) i II. (Ep. 13.) za jeden wiersz i umieszczają je w jednym rządku, tak iż strofy te są dwuwierszowe (disticha). Pierwszy Lambin (Francofurti. 1571) rozdzielił te strofy na 3 wiersze, a za nim poszli prawie wszyscy starsi wydawcy. O zmianie, przez siebie wprowadzonej, tak pisze Lambin w uwagach do Ep. 11: „Hanc oden, quae in omnibus libris erat dicolos (o dwóch rodzajach wiersza), distrophos (dwuwierszowa), feci, ut esset tricolos (o 3 rodzajach wiersza), tristrophos (trójwierszowa), partim Georg. Bucanani sententia approbata, partim codices quosdam antiquiss. se-

cutus“. R. Bentley (w uwadze do Ep. 11. wyd. Hor. 1711) przygania ostro Lambinowi z powodu wspomnianej powyżej zmiany, mówiąc, że się w ten sposób bardzo źle przysłużył Horacemu, i przywraca dawny podział rzeczonych strof na 2 wiersze, nazywając:

⏑ – – | ⏑ – – | – ⏑ – ⏑ | – ⏑ | – ⏑ | – –

elegijambem (elegiambus), a

– ⏑ | – ⏑ | – ⏑ | – – ⏑ – – | ⏑ – – | – ⏑

jambelegiem (iambelegus), które to nazwy znalazł u Hefestyona i Maryusza Wiktoryna [1]). Za Bentleyem poszli wszyscy

[1]) A jednak Lambin miał słuszność, a wspomniany krok Bentleya nie był wcale postępem, ale owszem zacofaniem. Dziwić się tylko należy, że błąd tak się upowszechnił, i że go dotychczas nie usunięto, zwłaszcza po tak gruntownych pracach Rossbacha i Westphala. — Zastanówmy się bowiem bliżej nad tym tak zwanym elegijambem i jambelegiem.

Na końcu 1. elementu (trypodyi dakt., a względnie tetrapodyi jamb.) tych wierszy mamy zawsze u Horacego koniec wyrazu, a nadto na 23 wiersze dozwolona tu zgłoska obojętna 6 razy (Ep. 11, 6, 10, 26; 13, 8, 10, 14), a rozziew 2 razy (Ep. 11, 14, 24). Widzimy tedy, że Horacy uważał 1. element tych wierszy nie za szereg, lecz za osobny wiersz, inaczej bowiem byłoby trudno wytłómaczyć sobie, dlaczego Horacy w innych wierszach dwu- lub trójszeregowych tak pilnie unikał zgłoski obojętnej i rozziewu na końcu 1, a względnie i 2. szeregu, a w tak zwanym elegijambie i jambelegu prawidła tego zupełnie zaniechał. Lecz gdybyśmy nawet pominęli podniesione powyżej właściwości wygłosu 1. elementu, to i tak musielibyśmy te tak zwane elegijamby i jambelegi uznać za zupełnie błędne ze względów rytmicznych. Oto bowiem uczeni uważają n. p. jambeleg za wiersz, złożony z tetrapodyi jambicznej akat. i z trypodyi dakt. katal. — Lecz wiersz z takich szeregów złożony jest zupełnie niemożliwy, gdyż się sprzeciwia zasadniczym pojęciom rytmu, który przecież na tem polega, że w całym wierszu od jego początku aż do końca następują bez przerwy kolejno po sobie arsa

późniejsi wydawcy i metrycy, n. p. Schütz (str. 31), Christ (§. 651 i 652), Gleditsch (§. 141), Schiller (str. 17 i 18), prof. Brandowski (Wykład budowy wierszów Owidego, Wergilego i Horacego. Kraków, 1868, str. 22 i 23). Ta to oko-

---

i tesa, przy czem ta ostatnia może być wypełniona zgłoskami (λέξις) lub pauzą (τονή lub λεῖμμα). — Wobec tego, gdybyśmy tak zwany jambeleg mieli uważać za wiersz, to musielibyśmy rozłożyć go na tetrapodyę jambiczną akatal. i na trypodyę anapestyczną prokatalektyczną w 1. stopie

(⏑ ⏓ | ∪ ⏓ | ⏑ ⏓ | ∪ ⏓ ‖ ⊼ ⏓ | ∪ ∪ ⏓ | ∪ ∪ ⏓).

Podobnie elegijamb musielibyśmy rozłożyć na trypodyę daktyliczną akatalektyczną i na tetrapodyę trocheiczną katalektyczną

(⏓ ∪ ∪ | ⏓ ∪ ∪ | ⏓ ∪ ⏓ ∪ | ⏓ ⏑ | ⏓ ∪ | ⏓ ∧).

Lecz taki — dobry pod względem rytmicznym — podział tych wierszy na szeregi nie da się przeprowadzić u Horacego, gdyż 1) ostatnia zgłoska 1. szeregu byłaby zbyt często obojętna (Ep. 11, 2, 10, 12, 20, 24; 13, 8, 10, 14); 2) w elegijambie arsa 3. stopy 1. szeregu byłaby 3 razy krótka (Ep. 11, 6, 10, 26), a 2 razy byłby w tej stopie rażący rozziew (Ep. 11, 14, 24); 3) brakowałoby w elegijambie dyeresy pomiędzy poszczególnymi szeregami, która przecież we wszystkich wierszach złożonych Horacego bardzo ściśle jest zachowana.

Wobec tego nie pozostaje nic innego, jak tylko każdy z elementów tak zwanego jambelegu i elegijambu uważać za wiersz samodzielny i wypisywać go w osobnym rządku według zwyczaju powszechnie przyjętego dla poezyi Horacego. Rozumie się, że w skutek tego nazwy iambelegus i elegiambus jako zupełnie fałszywe muszą być wyrugowane z metryki Horacego.

Nie inaczej zapatruje się na jambeleg i elegijamb Westphal, który, mówiąc o strofie archilochijskiej II., tak pisze na str. 567: „Mithin bildete noch eine jede Reihe (der Hexameter als eine Reihe gefasst) für sich ein isolirtes Ganze, einen selbstständigen durch Pause abgeschiedenen Vers“. Rozumie się, że to samo zapatrywanie odnosi Westphal i do strofy archilochijskiej III. Wynika to zresztą jasno z tego, co ten znakomity badacz mówi o podobnych zupełnie strofach Archilocha w dopisku na

liczność sprawiła, że p. L. K. i prof. Wrobel nie zauważyli w L. III. 15 naśladownictwa Horacego.

c) Czterowierszowe (τετράστιχα).

1. Strofa saficzna mniejsza (stropha Sapphica minor):

–́ ⏑ –́ ‘‘ | –́ ⏑ ⏑ | –́ ⏑ –́ ⏓
–́ ⏑ | –́ ‘‘ | –́ ⏑ ⏑ | –́ ⏑ –́ ⏓
–́ ⏑ | –́ ‘‘ | –́ ⏑ ⏑ | –́ ⏑ | –́ ⏓
–́ ⏑ ⏑ | –́ ⏓

L. I. 1, 4, 14, 16, 18, 21; II. 2, 7, 12, 14, 23, 26; III. 4, 10, 16, 23; IV. 11, 14, 18, 22, 26, 34, 36; Ep 6, 9—12 — (29 razy) — Hor. 26 razy w Carm. i C. saec.

Uwaga. Pan L. K. zalicza na str. 9. do tej strofy i L. I. 8 i 9., lecz widocznie przez pomyłkę, gdyż L. I. 8. należy do strofy alcejskiej, a I. 9. do asklepiadejskiej II. Ten sam błąd popełnił i szanowny recenzent prof. Wrobel.

Episynaloephe to jest wyrzutnia na końcu wiersza ma miejsce u Horacego 5 razy, a mianowicie 3 razy pomiędzy 2. i 3. wierszem i 2 razy pomiędzy 3. i 4. wierszem. — U Sarbiewskiego znajdujemy ten objaw 4 razy, a mianowicie raz pomiędzy 1. i 2. (L. IV. 24, 49 i 50: regemque Aetheris), raz pomiędzy 2. i 3. (L. I. 14, 14 i 15: procellarum Ingemit) i 2 razy pomiędzy 3. i 4. wierszem (Ep. 6, 147 i 148: tyrannorum Ardua; 12, 15 i 16: intimae Halitus).

Rozdzielenie wyrazu pomiędzy 2 wiersze (zawsze pomiędzy 3. i 4. wiersz) ma miejsce u Horacego tylko 3 razy,

---

str. 564: „Streng genommen gibt es... bei Archilochus noch keine episynthetische Verse, sondern nur episynthetische Strophen; die Kola verschiedener Metra sind noch nicht zu einem einzigen Verse vereint, sie bilden in der Strophe noch selbstständige Verse... Den richtigen Gesichtspunkt hat zuerst Böckh geltend gemacht“.

Sądzę, że byłby już czas nie narzucać Horacemu jambelegów i elegijambów, które mu były zupełnie obce.

przyczem raz tylko pozornie (C. I. 25, 11: inter-lunia). U Sarbiewskiego znajdujemy to rozdzielenie znacznie częściej, bo aż 33 razy, a mianowicie pomiędzy 1. a 2. wiersz 3 razy (pozornie: L. IV. 26, 5 i 6: per-sultet; Ep. 10, 125 i 126: circum-fulget; 11, 69 i 70: re-fugit), pomiędzy 2. a 3. wiersz raz (pozornie: Ep. 11, 2. i 3: de-clivis) i pomiędzy 3. i 4. wiersz 29 razy (pozornie 20 razy: L. I. 1, 39 i 40: circum-fundit, 59 i 60: ac-commodet; 16, 43 i 44: as-surgere; II. 14, 7 i 8: re-clinat; III. 16, 19 i 20: im-mobile, 51 i 52: de-scendere; IV. 11, 23 i 24: a-vertere; 14, 19 i 20: circum-sistitis; 24, 7 i 8: de-mitte, 39 i 40: de-stillat, 47 i 48: im-pendite, 59 i 60: ex-ercitus; 26, 15 i 16: sus-pendat; Ep 6, 43 i 44: ef-fingere, 55 i 56: in-volvere, 99 i 100: op-pugnat; 10, 31 i 42: su-spiria; 11, 31 i 32: ef-funderet, 59 i 60: ac-cincta; 12, 51 i 52: ap-paret; rzeczywiście 9 razy: L. I. 16, 35 i 36: bin-nitus; II. 7, 11 i 12: momenta; 12, 3 i 4: Ferdi nande; 23, 15 i 16: Ferdi-nandus; IV. 26, 23 i 24: po-etria; 34, 15 i 16: mi ratur; Ep. 6, 95 i 96: inelu-ctabilis; 11, 35 i 36: inexpu-gnabilis, 79 i 80: Ladis-laus).

2. Strofa asklepiadejska II. (stropha Asclepiadea II):

– ⏑ | – ∪ ∪ | – ∧ | – ∪ ∪ | – ∪ | ⏓ ∧
– ⏑ | – ∪ ∪ | – ∧ | – ∪ ∪ | – ∪ | ⏓ ∧
– ⏑ | – ∪ ∪ | – ∧ | – ∪ ∪ | – ∪ | ⏓ ∧
– ⏑ | – ∪ ∪ | – ∪ | ⏓ ∧

L. I. 9, 23; II. 4, 6, 19; III. 6, 12 — (7 razy) — Hor. 9 razy.

3. Strofa asklepiadejska III. (stropha Asclepiadea III):

– ⏑ | – ∪ ∪ | – ∧ | – ∪ ∪ | – ∪ | ⏓ ∧
– ⏑ | – ∪ ∪ | – ∧ | – ∪ ∪ | – ∪ | ⏓ ∧
– ⏑ | – ∪ ∪ | ⏔ . | ⏓ ∧
– ⏑ | – ∪ ∪ | – ∪ | ⏓ ∧

L. II. 18; IV. 19, 23, 25, 28, 35 — (6 razy) — Hor. 7 razy.

4. Strofa alcejska (stropha Alcaica):

⏓ –́ | ⏑ –́ | ⏓ –́ ⏑ ⏑ –́ ⏑ ⏓́
⏓ –́ ⏑ –́ ⏓ –́ ⏑ ⏑ –́ ⏑ ⏓́
⏓ –́ ⏑ –́ ⏓ –́ ⏑ ⏑́ . ⏓́
–́ ⏑ ⏑ | –́ ⏓⏓ | –́ ⏑ | ⏑́ . | ⏓́ ∧ [1])

L I. 3, 5, 6, 8, 10, 12, 15, 20, 22; II. 1, 3, 5, 8, 10, 11, 16, 17, 21, 24; III. 1, 5, 7, 9, 11, 14, 18, 19, 24—32; IV. 1—9, 12, 15, 17, 20, 27, 29, 31, 33, 37, 38; Ep. 13—21, 23—27 — (69 razy) — Hor. 37 razy.

Episynaloephe ma miejsce pomiędzy 3. i 4. wierszem 2 razy (L I. 6, 67 i 68: naturae Opprobrium; II. 5, 79 i 80: immensae Ante), podobnie jak u Horacego.

Lecz zauważyć należy, że Sarbiewski dopuścił raz wyrzutni na końcu strofy przed samogłoską, rozpoczynającą następującą strofę (L. II. 24, 40 i 41: quadrigarum Incussus). Jest to naturalnie błąd.

d) Sześciowierszowe (ἑξάστιχα).

1. Strofa trocheiczna:

–́ ⏑ –́ ⏓ | –́ ⏑ – ⏓
–́ ⏑ –́ ⏓ | –́ ⏑ | –́ ⏓

---

[1]) Christ, tudzież wielu innych uczonych, nazywają strofy, składające się z 2 rodzajów wiersza, jak n. p. strofę saficzną mniejszą „στροφὴ δίκωλος“ (por. Christa §. 633), a strofy, składające się z 3 rodzajów wiersza, jak n. p. strofę alcejską, „στροφὴ τρίκωλος“ (por. Christa §. 635).

Sądzę, że byłby już czas usunąć zupełnie i z dzieł naukowych i z podręczników szkolnych tę wielce bałamutną, a wcale niepotrzebną nazwę. Wszakże zgodnie z tradycyją rozumiemy przez κῶλον szereg, a nie rodzaj wiersza. Jak bałamutne są powyższe nazwy, wykaże następujący przykład: „Strofa asklepiadejska I. jest δίκωλος; pierwszy jej wiersz jest μονόκωλος, a drugi δίκωλος!“ Zamięszanie, wynikające z używania jednego i tego samego wyrazu dla oznaczenia dwóch zupełnie różnych pojęć, najlepiej okazuje się w szkole.

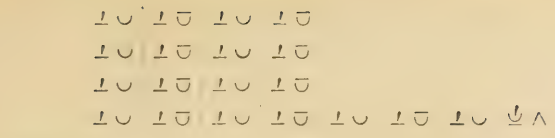

Ep. 7.

Pan L. K. (str. 9) nazywa niewłaściwie wiersz 1—5. tetrapodyą troch.; są to dymetry trocheiczne. Nadto pisze tenże autor, że metrum tego epodu jest naśladowane z Klaudyana. Szanowny recenzent profesor Wrobel nie powtórzył wprawdzie tej wiadomości we wspomnianem streszczeniu, jednakowoż nie sprostował jej. Pan L. K. opiera widocznie swój sąd co do tego naśladowania na następujących słowach Sarbiewskiego, wyjętych z tego epodu (w. 7—10):

„Parce (Musa) nunc, Horatiano
Alligare verba nodo:
Parce. Molliora blandi
Quaere plectra Claudiani".

Tymi słowy Sarbiewskiego w błąd wprowadzony, tak mocno uwierzył p. L. K. w naśladowanie miary epodu 7. z Klaudyana, że nawet nie uważał za stosowne zaglądnąć do Klaudyana, inaczej bowiem byłby się przekonał, że Klaudyan w żadnym ze swych licznych poematów nie użył takiej miary. Przytoczone zaś słowa Sarbiewskiego:

... „Molliora blandi
Quaere plectra Claudiani"

odnoszą się nie do naśladowania miar rzymskiego poety, ale raczej do naśladowania jego treści, jego, że się tak wyrażę, nuty, jak to wskazują wyrazy: „molliora plectra", tudzież dalsze 2 wiersze (11. i 12):

Mitte bella, differ arma.
Hospitisque dithyrambi voce Vilnam persona.

Wiadomo bowiem, że Klaudyan pisał liczne panegiryki, n. p. In Probini et Olybrii fratrum consulatum panegyris; De tertio, (quarto, sexto) consulatu Honorii Augusti pane-

gyris; De consulatu Fl. Mallii Theodori panegyris; In nuptias Honorii et Mariae praefatio; De nuptiis Honorii et Mariae. Epod zaś 7. Sarbiewskiego nosi właśnie tytuł: „Aquilae Radiviliae nuptialis pompa. Ad Praesulem Vilnensem dithyrambus".

Formą zewnętrzną jest miara Ep. 7. wielce podobna do miary poematu Klaudyana: „In nuptias Honorii Augusti et Mariae Fescenina. Ode II", który to poemat we wydaniu: Augustae Munatianae. 1620. tak jest podzielony na wiersze:

Age cuncta nuptiali
Redimita vere tellus
Celebra toros heriles
Omne nemus cum fluviis, omne canat profundum

⏑ ⏑ ⏓ | ⏑ ⏓ | ⏑ ⏔ . ⏖ 4
⏑ ⏑ ⏓ | ⏑ ⏓ | ⏑ ⏔ . ⏖ 4
⏑ ⏑ ⏓ ⏑ ⏓ | ⏑ ⏔ . ⏖ 4
⏓ ⏑ ⏑ ⏔ . | ⏓ ⏑ ⏑ ⏓ ∧ ⏓ ⏑ ⏑ ⏓ ⏑ ⏔ . ⏖ ∧ 4+4

O ile mi wiadomo, nie ma ani w poezyi rzymskiej ani greckiej takiej strofy, jaką znajdujemy w Ep. 7. Sarbiewskiego. Wypadnie ją tedy przypisać twórczości Sarbiewskiego. Poszczególne wiersze są oczywista wzięte z poezyi klasycznej. I tak trocheiczne dymetry akatal. znajdujemy bardzo często u Anakreonta, a rzadko u komików łacińskich; tetrametry trocheiczne kat. są dość częste u komików łacińskich

Rzecz uwagi godna, że Sarbiewski w Ep. 7. zgadza prawie zawsze akcent wyrazu z przyciskiem rytmicznym, tak iż pieśń ta z nader nielicznymi stosunkowo wyjątkami mogłaby być zaliczona do poezyi akcentującej. (Na 72 wiersze wyjątek stanowią w. 14: Alitem Jovis, 32: Nexilis florum, 34: Liliis pluunt, 65: Littavae sidus i 66: Littavi lumen). Dziwna ta zgoda przycisku z akcentem, jest tem ciekawsza, że nie ma jej wcale — chyba tylko gdzieniegdzie przypadkowo — w innych wierszach trocheicznych Sarbiewskiego, n. p. L. III 21. — Nie śmiałbym utrzymywać, że ta

dziwna zgoda powstała tylko przypadkiem i bezwiednie. Lecz nasuwa się pytanie, dlaczego Sarbiewski w tej właśnie pieśni tak pilnie starał się o tę zgodę przycisku z akcentem. Domyślam się, że powód do tego był następujący: Być może, że Sarbiewski nie zrozumiał miar, wyżej przytoczonej ody Klaudyana, gdyż takowe są dość skomplikowane i bardzo rzadko zachodzą, a nadto zrozumienie ich jest w starszych wydaniach (n. p. Augustae Munatianae. 1620) nader utrudnione przez błędne lekcyje w niektórych miejscach, jako to:

w. 11: Lēne Mincius susurret = ◡ –́ | ◡ –́ | ◡ –́ | . ⏓́
zamiast: Lĕve...

w. 18: Fluit unde sēmel aulae = ◡ ◡ –́ | ◡ ◡́ | ◡ –́ | . ⏓́
zamiast: Fluit unde sēmen... i

w. 31: Placidae *laetentur* urbes = ◡ ◡ –́ | – –́ | ◡ –́ | . ⏓́
zamiast: Placidae *iŏcentur* urbes.

Zdaje się, że Sarbiewski nie mogąc się dopatrzeć w przytoczonej odzie Klaudyana zasady iloczasowej szczególniej w skutek wyżej podanych błędnych lekcyj, mierzył ją według zasady akcentującej, w skutek czego otrzymał 3 dymetry trocheiczne akatal. i 1 tetrameter trocheiczny katalektyczny. I rzeczywiście takie mierzenie tej ody z nielicznymi stosunkowo wyjątkami jest możliwe. (Na 36 wierszy znajdujemy w dymetrach wyjątek tylko 2 razy: w. 3: Celebra toros heriles i 9: Athesis strepat choreis; częstsze są wyjątki w tetrametrze). — Otóż Sarbiewski wziął rytm, jakoteż długość i układ wierszy z tak przez siebie pojmowanej ody Klaudyana, a zaprowadził tylko tę zmianę, że liczbę dymetrów w każdej strofie powiększył o 2, tudzież zastosował do swego epodu zasadę iloczasową, jaką zachował we wszystkich swych odach i epodach. Aby się zaś zbliżyć do wzoru, który rzekomo naśladował, uczynił zadość i wymaganiom poezyi akcentującej, zgadzając przyciski z akcentem. Lecz jest to tylko domysł. To pewna, że omawiana strofa Sarbiewskiego nie jest prostym tylko naśladowaniem miary

Klaudyana, a samodzielność i twórczość naszego poety od grywa tu ważną rolę.

c) Dziesięciowierszowe (δεκάστιχα).

1. Strofa dziesięciowierszowa:

⏑ – | ⏑ ∪ ∪ | ⏑ ∧ ‖ ⏑ ∪ ∪ | ⏑ ∪ | ⏓ ∧
⏑ – | ⏑ ∪ ∪ | ⏑ ∧ | ⏑ ∪ ∪ | ⏑ ∪ | ⏓ ∧
⏑ – | ⏑ ∪ ∪ | ⏑ ∪ | ⏑ ∪ | ⏑ ⏒
⏑ – | ⏑ ∪ ∪ | ⏑ ∪ | ⏑ ∪ | ⏑ ⏒
⏒ ⏑ | ⏒ ⏑ | ⏒ ⏑ | ⏒ ⏑
⏒ ⏑ | ⏒ ⏑ | ∪ ∪ ⏑ | ⏒ ⏑
⏒ ⏑ | ∪ ⏑ | ⏒ ⏑ | ∪ ⏓
∪ ⏑ | ∪ ⏑ | ⏒ ⏑ | ∪ ⏓
⏑ ∪ ∪ | ⏑ ⏒
⏑ ∪ ∪ | ⏑ ⏒

Ep. 22.

Poszczególne wiersze tej strofy są, jak widoczna, klasyczne, lecz połączenie i ułożenie ich w strofę jest pomysłem Sarbiewskiego.

E) **Poematy** (ποιήματα, poëmata).

a) κατὰ στίχον.

1. ⏒ ⏑ | ∪ ⏑ | ⏒ ⏑ ∪ ⏓ Ep. 28. Z klasycznych poetów używali dymetru jambicznego akat. stychicznie tylko Avitus, Alphius i Prudentius.

2. ⏒ ⏑ | ∪ ⏑ | ⏒ ⏑ | ∪ ⏑ | ⏒ ⏑ | ∪ ⏓ Epigr. 9. i 66.

3. ⏒ ⏑ | ∪ ⏑ | ⏒ ⏑ | ∪ ⏑ | ∪ ⏑ | – ⏓ Epigr. 12, 54, 76, 78, 97, 174.

4. ⏑ ᵅ | ⏑ ∪ ∪ | ⏑ ∪ | ⏑ ∪ | ⏑ ⏒ Epigr. 7, 68, 73, 80, 81, 121, 125.

5. ⏑ ⏒ | ⏑ ⏒ | ⏑ ⏒ | ⏑ ⏒ | ⏑ ⏒ | ⏑ ⏓ Gr. act., K. gr., T. C., R. C. ad par., R. P. ad neosp., R. Id., Lech. XI.

Episynaloephe ma miejsce R. Id. 130 (colonosque Et), 172 (Gelonosque Et); Lech. XI. 99 (Tecinnusque Atque). Por. tak zwane versus hypermetri Wergilego.

6. ⏑ ⏓ | ⏑ ∪ ∪ | ⏑ ∧ ‖ ⏑ ∪ ∪ | ⏑ ∪ | ⏓ ∧ L. III. 22. — Hor. 3 razy.

Na uwagę zasługuje tu episynaloephe L. III. 22, 7 (diffluere Hornae). Horacy nie ma tu tego objawu.

7. ⏑ ⏒ | ⏑ ∪ ∪ | ⏑ ∧ ⏑ ∪ ∪ | ⏑ ∧ | ⏑ ∪ ∪ | ⏑ ∪ | ⏓ ∧ L. III. 3, 17. — Hor. 3 razy.

Pan L. K. jakoteż prof. Wrobel pomijają ten poemat zupełnie.

b) κατὰ σχέσιν.

α) μονοστροφικά.

Wyliczone są wszystkie pod *D)* „Strofy“.

Uwaga. Odkąd Meineke zauważył, że ilość wierszy we wszystkich odach Horacego jest podzielna przez 4, upowszechnił się zwyczaj łączenia co 4 wiersze w 1 strofę w odach tego poety, tak iż do strof czterowierszowych zaliczają dziś uczeni oprócz pod *D) c)* wymienionych nadto strofę archilochijską I., alkmańską, hiponaktejską, archilochijską IV., asklepiadejską I. i saficzną większą, tudzież tak zwane systemy asklepiadejskie: mniejszy i większy. Przeciw temu zwyczajowi wystąpili słusznie w najnowszych czasach K. Bock (De metris Hor. lyricis str. 41 i nast.), Petschenig (Praef. ed. Horat. p. II. sque) i Gleditsch (str. 599 i nast.). Sarbiewski nie starał się wcale o to, aby każda z jego ód była podzielna przez 4 (por. n. p. L. I. 2, 11 i t. d.), przeto o zaliczaniu wyżej przytoczonych strof i systemów do strof 4-wierszowych nie może być u niego nawet mowy.

Zestawiając wszystkie dotychczas podane szczegóły w jednę całość, dochodzimy do następujących wyników:

1. Miary utworów poetycznych Sarbiewskiego, należących do poezyi iloczasowej, są w zupełności naśladowane z klasycznych poetów łacińskich. Wyjątek stanowią tylko Ep. 22. i 7., których miary (strofę dziesięciowierszową i trocheiczną) ułożył sam Sarbiewski, łącząc poszczególne wiersze klasyczne w strofy własnego pomysłu. Przytem należy jednak zauważyć, że prawdopodobnie przy układaniu strofy trocheicznej Ep. 7. trzymał się Sarbiewski do pewnego stopnia Klaudyana (In nuptias Honorii Augusti et Mariae Fescenina. Ode II).

2. W poezyi lirycznej t. j. w „Lyrica“ i „Epodi“ naśladował Sarbiewski Horacego. Użył on tu tych samych miar, których używa Horacy w „Carmina“ i „Epodi“. Różnica polega tylko na tem, że Sarbiewski nie ma strofy archilochijskiej II. (Hor. Ep. 13) i pityambicznej I. (Hor. Ep. 14. 15), tudzież nie używa stychicznie trymetru jambicznego akatal. (Hor. Ep. 17), a natomiast ma strofę trocheiczną (Ep. 7.) i dziesięciowierszową (Ep. 22.) własnego pomysłu, tudzież używa stychicznie dymetru jamb. akatal. (Ep. 28), w czem idzie za Alfiusem lub Prudencyusem.

3. W „Epigrammata“ naśladował Marcyalisa (Epigrammaton libri). Miary, których tu Sarbiewski używa, są: strofa elegijna, trymeter jambiczny akat., trymeter kulawy (scazon) i wiersz falecejski. Tych samych miar używa zazwyczaj Marcyalis, gdyż strofa jambiczna (Mart. I. 49; III. 14; IX. 77; XI. 59), strofa, złożona z trymetru kulawego i dymetru jamb. akat. (Mart I. 53; VI. 64; II. 73; VII. 93) i sotadeus (Mart. III. 29) należą u niego do wyjątków.

4. W poezyi opisowej t. j. w Gr. act., K. gr., T. C., R. C. ad par., R. P. ad neosp., R. Id. i Lech. XI. używa Sarbiewski właściwej tej poezyi miary t. j. hexametru dakt. akatal.

W obec tego, że hexameter daktyl. akatal. jest u klasycznych poetów łacińskich bardzo pospolitą miarą i nie ma wybitnych cech indywidualnych, trudno stanowczo orzec, którego z poetów łacińskich Sarbiewski tu naśladował. Jednakowoż zdaje się nie ulegać wątpliwości, że przedewszystkiem był mu mistrzem Wergili, którego utwory „przeczytał od deski do deski sześćdziesiąt razy“, o czem „świadczy własnoręczna notatka, którą po śmierci znaleziono w używanym przezeń Wergilim.“ (Por. Kazimierz Maciej Sarbiewski przez X. X. w Przeglądzie powszechnym T. IV. Kraków 1884, str. 226). Wszakże pisał epopeję „Lechias“ na wzór Enejdy Wergilego.

5. Z tego samego, co powyżej powodu, trudno również stanowczo oznaczyć, kto był Sarbiewskiemu wzorem w I. R. i El., napisanych w strofach elegijnych.

6. Z przedstawionego tu zestawienia widać, że Sarbiewski pozostawał pod względem metrycznym i rytmicznym wyłącznie pod wpływem poetów łacińskich. Wpływu poetów greckich pod tym względem nie widzimy u niego nigdzie. Owszem użycie błędnych form „Amaltheē, Penēi i Penēa“, o czem na swojem miejscu była mowa, mogłyby świadczyć o mniej dokładnej znajomości greki u Sarbiewskiego.

7. Pan L. K., powiedziawszy na stronie 9. wspomnianej rozprawki, że pod względem stylu, sposobu wyrażania się i metryki „oryginalność nowożytnego poety łacińskiego najmniej byłaby na swojem miejscu“ i „że zadanie jego kończy się na tem, ażeby dobrze umiał swój wzór naśladować i z niego czerpać“. dodaje: „Pod tym względem nie można Sarbiewskiemu uczynić żadnego zarzutu“. Sąd ten szanownego autora nie da się utrzymać w zupełności co do metryki, gdyż, jak widzieliśmy, znajdują się w poezyach Sarbiewskiego niektóre — choć stosunkowo bardzo nieliczne — drobniejsze usterki pod względem rytmicznym, a szczególniej pod względem metrycznym. Jednakowoż należy przyznać, że

Sarbiewski znał bardzo dokładnie prawidła i właściwości metryki i rytmiki starożytnej i umiał je bardzo trafnie naśladować w swych poematach. A należy to tem więcej podziwiać, że wiedzę pod tym względem czerpał nie ze stosownych podręczników i umiejętnych opracowań, których naówczas prawie nie było, lecz z bezpośredniej lektury autorów klasycznych.

Kraków 4. czerwca 1887.

II.

SPRAWOZDANIA
Z POSIEDZEŃ WYDZIAŁU
I KOMISYJ AKADEMICKICH.

AKADEMIJA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

SPRAWOZDANIA
z posiedzeń Wydziału filologicznego i Komisyj wydziałowych.

1888.

Posiedzenie Wydziału naukowe
dnia 26 Października.

Przewodniczący Dyr. Dr. K. Estreicher.

Obecni Członkowie czynni: J. E. ks. biskup Krasiński, Prof. Łuszczkiewicz, Prof. Morawski, Prof. Sokołowski Maryjan, Prof. hr. Tarnowski, Prof. Zakrzewski.

Goście: hr. K. Przeździecki i Dr. Kallenbach.

Sekretarz: Prof. Malinowski.

Przewodniczący poświęca serdeczne wspomnienie świeżo zmarłemu członkowi korespondentowi Wydziału ks. Ignacemu Polkowskiemu. Obecni na posiedzeniu uczcili pamięć zmarłego przez powstanie.

Prof. Morawski składa gramatyczną i leksykalną pracę p. Jana Bartunka p. t.: „De adjectivorum et participiorum apud Horatium, Vergilium et Ovidium usu promiscuo“. Pracę tę odstąpiono Referentowi do przejrzenia i poprawy.

Następnie Prof. Morawski wykłada treść swojej pracy p. t.: „Epizod z dziejów wychowania Zygmunta Augusta“. Opierając się mianowicie na listach spółczesnych, Prelegent przedstawia starania Tomickiego, aby w r. 1535, podczas choroby Jana Silvius'a Sycylijczyka, opatrzyć młodego królewicza lepszym nauczycielem. Usiłowania te, wskutek opozycyi Bony, spełzły na niczem. Tomicki umarł 20 Października 1535 i zabiegi jego nie odniosły pożądanych skutków.

Prof. Malinowski składa rozprawę p. Mieczysława Łukowicza z Wrocławia p. t.: „Deklinacyja i konjugacyja w dziele M. Reya Apocalypsis“, oraz odczytuje list Profesora Wł. Nehringa, członka czynnego Akademii, w którym tenże poleca Wydziałowi pracę p. Łukowicza, jako zawierającą pożądany i dobrze uporządkowany materyjał do historyi języka polskiego, w szczególności do statystyki form gramatycznych XVI wieku. Praca p. Ł. odstąpiona została Komitetowi wydawniczemu.

Posiedzenie ściślejsze

w dalszym ciągu poprzedzającego.

Przewodniczący Dyrektor Dr. Estreicher.

Obecni członkowie czynni: J. E. ks. biskup Krasiński, Prof. Łuszczkiewicz, Prof. Morawski, Prof. Sokołowski Maryjan, Prof. hr. Tarnowski, Prof. Zakrzewski.

Sekretarz: Prof. Malinowski.

Dr. Estreicher, jako przewodniczący Komisyi biblijograficznej, omawia potrzebę reorganizacyi tej Komisyi, a mianowicie w tym kierunku, aby członkowie zobowiązali się dostarczać materyjału biblijograficznego przez katalogowanie rozpraw i artykułów z różnych działów nauk, rozproszonych po czasopismach. Po dyskusyi nad tym przedmiotem, w której brali udział wszyscy członkowie, na wniosek Prof. Malinowskiego, wyznaczony został Komitet, złożony z Dra Estreichera, Prof. Morawskiego i Dra Wisłockiego, który tę sprawę rozpatrzy i wnioski odpowiednie przygotuje.

W końcu przystąpiono do wyboru Dyrektora Wydziału na następne dwulecie. W głosowaniu przyjęli udział Dr. Estreicher, J. E. ks. biskup Krasiński, Prof. Łuszczkiewicz, Prof. Malinowski, Prof. Morawski, Prof. Sokołowski Maryjan, Prof hr. Tarnowski. Na siedmiu głosujących pięć głosów otrzymał Dr. Karol Estreicher, po jednym głosie Prof. Łuszczkiewicz i Prof. Malinowski. Wybranym więc został na Dyrektora Wydz. filolog. Dr. Karol Estreicher.

Komisyja historyi Sztuki.

Posiedzenie naukowe
dnia 31 Października.

Przewodniczący Prof. Łuszczkiewicz.

Obecni członkowie Komisyi pp.: Bartynowski Władysław, Lepszy Leonard, Dr. Piekosiński, hr. Przeździecki Konstanty, Prof. Smolka, Prof. Sokołowski Maryjan.

Goście pp.: Wdowiszewski Wincenty, Ziemięcki.

Sekretarz: Dr. Tomkowicz.

Przewodniczący podniósł zasługi i udział w pracach Komisyi świeżo zmarłego jej członka ks. Polkowskiego, a obecni uczcili jego pamięć przez powstanie.

Przewodniczący przedstawił p. Mehofera zdjęcie rysunkowe odrzwi głównych drewnianego kościoła św. Bernarda w Grybowie z odciśnieniem długiego napisu erekcyjnego z datą 1455. Odrzwia te stanowią ważny przyczynek do wyjaśnienia stosunku gotycyzmu drewnianego i kamiennego. Rysunek ten ogłoszonym będzie w „Sprawozdaniach“ Komisyi. Dalej składa nadeszły ze Lwowa odpis inwentarza skarbca i zbioru obrazów Sobieskich w Żółkwi z r. 1726, z którego wyciąg wejdzie do „Sprawozdań“ Komisyi. Zawiadamia, że nadeszła do Muzeum narodowego akwarellowa podobizna jednego z obrazów ściennych średniowiecznych odkrytych niedawno w katedrze Sandomierskiej. Streszcza spostrzeżenia swoje nad mało znaną i niepublikowaną dotąd kaplicą Firlejów w Bejscach z r. 1600, którą uważa za jeden z znajznakomitszych zabytków renesansu w Polsce.

Przewodniczący zdając sprawę z wycieczki Komisyjnej podjętej przez lato w Opoczyńskie, przedstawia i objaśnia tablice zdjęć architektonicznych z romańskiego ciosowego kościoła i części jego gotyckiej w Żarnowie, gotyckich kościołów w Drzewicy i Chlewiskach i wspaniałego zamku z XVI wieku w Drzewicy. Obok tego przedstawia szkic wczesno

gotyckiego posągu M. Boskiej w Żarnowie, gotyckiej chrzcielnicy i misternej puszki na komunikanty z r. 1534 w Opocznie. Studyja nad tymi pomnikami wyjdą w roku przyszłym w „Sprawozdaniach“ Komisyi.

W końcu ułożono program najbliższych trzech zeszytów wydawnictwa Komisyi, w których ukażą się naprzód gotowe już badania prof. Łuszczkiewicza nad kilkoma zabytkami romańskiej architektury w Polsce, następnie p. Wierzbickiego zdjęcia dekoracyi polichromijnej wnętrza synagogi w Jabłonowie i prof. Odrzywolskiego zdjęcia takiejże dekoracyi kościoła w Dębnie, wreszcie prof. M. Sokołowskiego badania nad ruskim ewangeliarzem biblioteki Czartoryskich i sztuką ruską.

AKADEMIJA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

SPRAWOZDANIA
z posiedzeń Wydziału filologicznego i Komisyj wydziałowych.

1888.

Posiedzenie naukowe Wydziału
z dnia 7 Grudnia.

Przewodniczący Dyrektor Dr. Estreicher.

Przewodniczący wita nowo-wybranego członka korespondenta Dr. Józefa Tretiaka.

Profesor Malinowski przedstawia rozprawę p. Wojciecha Grzegorzewicza, dokonaną w Seminaryjum filologii słowiańskiej, p. t. „O języku ludowym w Powiecie Przasnyskim, wraz z materyjałami zebranemi przez p. Stanisława Chełchowskiego z Chojnowa.“ Rozprawę poprzedzają wiadomości etnograficzne, zbiór nazw wsi, rzek, gór, niw i polan, oraz spis imion i nazwisk włościańskich. Następuje charakterystyka mowy ludowej. Główne jej znamiona są: 1) Nie masz różnicy między *a* jasnem a ścieśnionem; 2) Samogłoska *i* wymawia się twardo, jak *y*, po spółgłoscе *m*, bez zmiękczenia tej spółgłoski: *gmyna*, *nogamy*; 3) Samogłoska *i* przybiera brzmienie *ó* przed *ł* w imiesłowie czasu przeszłego: *nosiół*. Wymianę tę objaśnia Autor w ten sposób, iż samogłoska *i* zmieniła się naprzód na *e*, które następnie przybrało brzmienie *ó* przed spółgłoską twardą *ł*. 4) Samogłoska *o* przed spółgł. *m*, *n* ulega ścieśnieniu na *ó*; *dóm*, *ónego*; 5) Samogłoski *i*, *é* brzmią jedna-

kowo; 6) Grupa głosek typu *trъt* brzmi *ćrz*: *siérzp, ciérzpi piérzcieniec, pasiérzb, siérzchel;* 7) Grupa spółgł. *kt* przybiera brzmienie *cht*: *chto, chtórny;* 8) Spółgłoska *w* ma wątłe brzmienie, lub przed miękką samogłoską wymawia się jak *ʷj, dʷje, trzᵉwjik*; 9) Spółgłoska *w* nie zmiękcza się w grupach spółgłoskowych przed samogłoską miekką: *dźwerz, świat, niedźwedź;* 10) Grupy *mi, mie* mają brzmienie *mni, mnie*: *mniłość, mnienić;* 11) Grupa *rd* brzmi jak *drd*; 12) Spółgł. *ź* ma brzmienie *dź*: *dźwierz*; 13) W wyrazach zgrubiałych ze spółgłoski *s* powstaje *ch*: *piach* (piasek), *łych* (łys), *piącha* (pięść); 14) Spółgł. *r* zmiękcza się na *rz* przed samogł. *u, a*; *trzuskawka, drzaźnić, chrzabąsc*; 15) Spółgłoski językowe *ż, sz, dż, cz* mają brzmienie zębowe: *z, s, dz, c*, jak we wszystkich gwarach mazurskich.

Z zakresu form godna jest uwagi końcówka dat. sg *oju* w rzeczownikach męskich z tematem na *o,-jo*, obok rzadszej *u*. Końcówki *owi* prawie się nie używa. Wszystkie rzeczowniki mają w gen. pl. jednę końcówkę *-ów*. W konjugacyi zachowały się formy liczby podwójnej.

Cztery powiastki, jako wzory mowy, oraz słownik wyrazów zamykają rozprawę.

Następnie Profesor Malinowski przedstawił pracę p. Franciszka Biernata, dokonaną w Seminaryjum filologii słowiańskiej, p. t. „Formy deklinacyjne i konjugacyjne w polskich rotach przysiąg krakowskich (1399—1418) podług wyd. Prof. Dr. B. Ulanowskiego“. Zabytki te zachowały wiele form starożytnych tak w zakresie deklinacyi, jak i konjugacyi. I tak, formy gen. sg. rzeczowników męskich wahają się między końcówką *a* i *u (lista* obok *listu)*; rzeczowniki żeńskie z tem, na *-jo-* i spółgłoskowe mają końcówkę *e (dzielnice, maciorze)*; dat. sg. tematów męskich na *-jo-* kończy się na *owi (mscijowi);* częsta jest końcówka dat. sg. *u* w rzeczownikach, które teraz mają końcówkę *owi*: *(konwentu, kmieciu)*; zachowały się formy liczby podwójnej: *dwa grosza, dwa pieca, z jego ręku, se dwoma grzycnoma;* w l. mn. zachowały się w rzeczownikach męskich pierwotne formy gen. na spółgłoskę: *z las, ośm*

kot, sześćdziesiąt grzywien grosz: rzeczowniki żeńskie mają końcówkę dat. pl. na-*am*: *ku łąkam*; zachowały się końcówki lokatywu *iech*, -*och*: *staniech psaroch*; częste jest użycie form rzeczownych w przymiotnikach: *z opiekania borkowa, karczmarzowi wydżdżynu* i t. p.; godna jest uwagi forma przysłówka na *i (y)*: *pospółki*. Instr. sg. deklinacyi złożonej kończy się w rodzaju męskim i nijakim na *ym*, -*im*; loc. zaś na -*em*; instr. plur. na trzy rodzaje ma końcówkę *ymi*, -*imi*. Acc. plur. tematów zaimkowych twardych kończy się na *y (ty rany)*. Formy liczebników odznaczają się największą rozmaitością, która charakteryzuje epokę przejściową od nieściągniętych, luźnych części składowych, do form spojonych w jednę całość w postaci dzisiejszej.

Formy czasu przeszłego złożonego zachowały słowo rzeczowne (*verbum substantivum*): *był jeśm, pozwała jest*; zachowały się formy imiesłowu czynnego przeszłego w rodzaju męskim na *w*: *przybieżaw, wywabiw*, a nawet *przyszedw*, obok *wyszedwszy*. Zasługują na uwagę formy imiesłowu teraźn. czynn. na *ę*: *przydę* (ǫ), *opuszczę* (ǫ).

Profesor Malinowski odczytuje rozprawę swoję p. t. „Rozbiór porównawczy polskich tekstów z w. XV hymnu *Salve Regina*, z uwzględnieniem nieogłoszonego dotąd tekstu w rękopisie Biblijoteki Instytutu nar. im. Ossolińskich we Lwowie N. 379 z datą 1438.“ Autor na wstępie wylicza ogłoszone już teksty polskie z wieku XV pieśni *Salve Regina* i podaje wypadki prac o tym przedmiocie p. Dra Mik. Bobowskiego (*Die polnische Dichtung des XV Jh., Breslau, 1883*) i Profesora Nehringa (*Altpolnische Sprachdenkmäler, Berlin, 1887*). Następnie zastanawia się bliżej nad tekstem w rękopisie N. 1299 Biblijoteki Jagiellońskiej w Krakowie, którego brzmienie odczytane przez siebie podaje, wykazując zarazem, iż jest ono dosłownym i poprawnym przekładem wersyi łacińskiej.

Po kilku uwagach krytycznych co do rozumienia i wykładu niektórych ustępów pieśni, Autor opisuje rękopis Biblijoteki Ossolińskich z r. 1438, zapisany w Katalogu Dra

Kętrzyńskiego (Lwów, 1881 6) pod N. 379, w którym na ostatniej karcie verso mieści się nieogłoszony dotąd tekst pieśni Salve Regina, oraz Składu apostolskiego. Przytoczywszy tę nową wersyją, Autor porównywa język tego zabytku z innemi tekstami pod względem gramatycznym i leksykalnym i dochodzi do wniosku, iż tekst Ossolińskich najbardziej zbliża się do jednego z tekstów warszawskich, odpisanych przez Gołębiowskiego, a ogłoszonych przez W. A. Maciejowskiego w Piśmiennictwie I, 312, jakkolwiek nie zostaje z owym tekstem w bezpośrednim genetycznym związku.

W końcu Prof. Malinowski podaje wiadomość o starożytnej, spółczesnej z powstaniem rękopisu oprawie Kodeksu N. 379 Bibl. Ossolińskich, do której to oprawy użyto pasków i prążków pergaminowych z jakiegoś zabytku cerkiewno-słowiańskiego. Był to kodeks in folio, w dwie kolumny, kirylicą, t. zw. ustawem pisany najpóźniej, jak z charakteru pisma wnosić można, w w. XIV, jeżeli nie wcześniej. Widoczne są ślady początkowych liter czerwonych, zdobnych floresami. Pomimo wielkiego zniszczenia, dało się odczytać z zabytku tego urywki Ewangelii św. Łukasza w rozd. VIII X i XVI, właśnie należące do tych ustępów, które w wielu ewangelistarzach greckich i cerkiewno-słowiańskich przeznaczone są na 5, 6 i 8 niedzielę po Pięćdziesiątnicy. Z tego okazuje się, że są to szczątki ewangelistarza *aprakos*, zawierającego perykopy ewangelij wyłącznie na niedziele całego roku. Właściwości języka wskazują, iż zabytek ten pisany był na Rusi, i to na zachodzie, najpewniej na Rusi Czerwonej.

Posiedzenie administracyjne Wydziału

dnia 7 Grudnia.

Przewodniczący Dr. Estreicher.

Wydział uchwala rozprawy pp. Grzegorzewicza, Biernata i Malinowskiego odstąpić Komitetowi wydawniczemu.

Następnie Wydział zastanawiał się nad kandydatem na członka Akademii.

W końcu Wydział zatwierdził członków Komisyi historyi sztuki: Barona Gustawa Manteufla z Inflant, p. Włodzimierza Demetrykiewicza, p. Wincentego Wdowiszewskiego, inżyniera i p. Władysława Bartynowskiego.

Posiedzenie Komisyi historyi sztuki

z dnia 9 Listopada.

Przewodniczący: Prof. Wł. Łuszczkiewicz.

Prof. Odrzywolski udzielił objaśnionej szkicem rysunkowym wiadomości o kamienicy w Jarosławiu, której niezwykły plan jest przykładem bardzo oryginalnego rozwiązania sprawy oświetlenia sieni. Sień ta, stanowiąca komunikacyją między piętrami i różnemi częściami domu, jest rodzajem krętego podworca z oknami, wychodzącemi po nad dachy budynku.

Prof. Łuszczkiewicz udzielił wiadomości, że w cudownym obrazie św. Jacka w Odrowążu w Opoczyńskiem udało mu się odkryć drugie prawdopodobnie dzieło dominikańskiego malarza Wacława z Oświęcimia, znanego dotychczas jedynie jako twórcę obrazu krakowskiego: Męczeństwo św. Piotra, z r. 1599. Obraz ten, na który uwagę prelegenta zwróciła znajdująca się w Sandomierzu jego kopija, podług aktów wyszedł z krakowskiego klasztoru w drugiej połowie XVII w.; jest malowany na srebrze i, mając pewne cechy pokrewieństwa z Dolabellą, odznacza się archaistycznemi pozostałościami średniowiecza w rysunku i tle złoconem.

Prof. Odrzywolski, przedstawiwszy rysunkowe i akwarellowe zdjęcia polichromii wnętrza kościółka w Dębnie pod Nowym Targiem, rozbierał szczegółowo znaczenie i wartość tej wyjątkowo dobrze zachowanej ornamentacyi, której data

bliżej nie wiadoma, sądząc po motywach i technice, mogłaby przypadać na koniec XV lub początek XVI wieku. Ornamentacyja ta, jak wskazują spotykane w innych miejscach ślady, była niegdyś typową w budynkach drewnianych całej okolicy, i odznacza się siłą kolorystyczną oraz prostym lecz charakterystycznym rysunkiem, zastosowanym do rozmiaru desek, a łączącym motywa geometryczne i roślinne z figuralnemi. Dla porównania przedstawił prelegent inny, artystycznie wyższy, typ gotyckiej ornamentacyi na szkicu zdjętym z sufitu drewnianego starego kościoła w Kozach w pow. Bialskim. Praca prof. Odrzywolskiego wejść ma do jednego z najbliższych zeszytów „Sprawozdań Komisyi".

Na wniosek prof. Sokołowskiego uchwalono zasadę, iż przy inwentaryzacyi zabytków m. Krakowa, na której ułatwienie Wydział Krajowy gal. nadesłał Komisyi zapomogę, Członkowie Komisyi przybiorą płatnych pomocników. Sformułowanie wniosków w tej mierze na następne posiedzenie powierzono osobnej podkomisyi.

Wreszcie na posiedzeniu administracyjnem dokonano wyboru czterech nowych członków Komisyi hist. szt.

AKADEMIJA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

SPRAWOZDANIA

z posiedzeń Wydziału filologicznego i Komisyj wydziałowych.

1889.

Posiedzenie naukowe Wydziału

dnia 18 Stycznia.

Przewodniczący Dyr. Dr. K. Estreicher.

Sekretarz: Prof. Malinowski.

Profesor Malinowski zawiadamia Wydział, iż Dr. Benedykt Dybowski, Profesor zoologii Uniw. Lwowskiego, zwrócił się do niego za pośrednictwem p. Maryjana Dubieckiego w d. 26 Października 1888, oraz za pośrednictwem p. I. Radlińskiego, pod d. 4 Stycznia 1889, z zapytaniem, czyby Akademija przyjęła do swych wydawnictw zbiory wyrazów w językach: dwu kamczackich, dwu aleuckich, w kurylskim i koriackim, dokonane przez profesora Dybowskiego podczas długoletniego Jego pobytu na północno-zachodnich wybrzeżach oceanu spokojnego we wschodniej Syberyi. Zbiory te powierzone zostały p. I. Radlińskiemu do opracowania. Profesor Malinowski niezwłocznie odpowiedział obu zapytującym, iż, zdaniem jego, słowniki takie będą bardzo pożądanym nabytkiem naukowym dla Akademii, że ze swojej strony poleci je do druku i prosił usilnie o rychłe nadesłanie tych zbiorów. Sprawozdawca stawia wniosek, aby Wydział upoważnił go do dalszych starań o pozyskanie tak cennych materyjałów lingwistycznych. Wniosek został uchwalony jednomyślnie.

Profesor Malinowski odczytuje sprawozdanie Dra Józefa Kallenbacha z d. 25 i 26 Grudnia 1888 z podróży naukowej do Kolonii, Paryża i Londynu. Ze zdobyczy naukowych, dokonanych przez Dra Kallenbacha z zakresu historyi literatury i oświaty w Polsce, godne są uwagi:

1. W Kolonii Dr. Kallenbach dokonał z metryk uniwersyteckich wypisów nazwisk polaków, studyjujących w b. tamtejszym Uniwersytecie. Materyjał ten przesłał już Dr. Kallenbach Komisyi historyczno-literackiej Akademii Umiejętności.

2. W Paryżu Dr. Kallenbach zbadał dokładnie brulijon III części „Dziadów“ Adama Mickiewicza, będący w posiadaniu p. Władysława Mickiewicza, syna Poety i oznaczył stosunek brulijonu do ostatecznej redakcyi poematu, dokonanej przez Poetę w Paryżu. Studyjum nad tym brulijonem wykazało, jak w istocie poemat się rodził i jaką miał najpierwotniejszą, najkrótszą formę. Materyjał ten wyświeca, które części poematu jako genetycznie ważne, a które jako dodatkowe rozwinięcie myśli głównej uważać należy. Dr. Kallenbach zapowiada, iż pracę o stosunku brulijonu „Dziadów“ do ich formy ostatecznej nadeśle niebawem Wydziałowi Akademii.

3. W papierach Adama Mickiewicza odkrył Dr. Kallenbach kilka luźnych, dotąd nieznanych wierszy Poety, które poczytywano za fragmenta brulijonu Dziadów. Wiersze te zostały już ogłoszone w Styczniowym, 1889, zeszycie „Przeglądu Polskiego.“

Ze studyjów Dra Kallenbacha w British-Museum, oprócz materyjałów do historyi i historyi sztuki, o których wiadomości znajdują się na miejscach właściwych Sprawozdań Akademii, tu uwzględnić należy następujące przyczynki do historyi literatury i oświaty:

4. Dr. Kallenbach odpisał szereg listów Jana Zamoyskiego i Szymona Szymonowicza do Izaaka Casaubona i Jana Douzy. Listy te świadczą o ścisłych związkach humanizmu polskiego z kulturą zachodu i o żywym ruchu umysłowym w Polsce na początku w. XVII. Listy powyższe,

jak również listy Jakóba Sobieskiego i Jana Stanisława Sapiehy do tegoż Casaubona (ich nauczyciela w Paryżu) dają obraz ówczesnej szkoły wyższej na zachodzie, w przeciwstawieniu do Akademij krajowych. Dochowany dziennik Casaubona (*Ephemerides Casauboni*) uzupełnia i uwydatnia ten obraz życia umysłowego polaków na początku w. XVII.

5. W dziale „*Diaries*“ Dr. Kallenbach znalazł rękopis łacińsko polski, mieszany, w którym, śród różnych notat prawniczych, wierszy ulotnych i t. p., znajduje się urywek dramatu polskiego, oraz bardzo ciekawy pamiętnik mieszczanina zamojskiego Jana Golli (*Gollius*), z pochodzenia niemca. W pamiętniku swym, po polsku pisanym, Golli podaje krótki przebieg swego życia, opisuje swą młodość, pobyt w Lipsku, powrót do Zamościa, podróże do Lwowa i t. p. Pomiętnik daje miarę zwykłego wykształcenia mieszczańskiego w wieku XVII. Golli, widocznie ubogi mieszczanin, umie jednak po łacinie; znać, że czyta wiele, acz bez wyboru. Z samego spisu przytoczonych przez niego wyjątków możnaby ułożyć ważny katalog książek, czytywanych podówczas w Polsce. Dr. Kallenbach zajął się odpisaniem tak pamiętnika, jak i innych ważniejszych ustępów rękopisu.

6. W manuskryptach Harleya znajduje się relacyja Fines' Morisona, zawierająca opis jego podróży przez Daniją, Niemcy, Polskę, Austryją do Włoch. Ustępy relacyi, dotyczące Polski (1598), są ważne, jako spostrzeżenia praktycznego Anglika, który przedewszystkiem śledzi sposobu życia Polaków, ich zabaw i zatrudnień, ich dobrobytu i t. p.

W dyskusyi nad kwestyjami, poruszonemi w sprawozdaniu Dra Kallenbacha udzielili bliższych objaśnień Prof. Sokołowski Maryjan i Zakrzewski. Dr. Tretiak zwrócił uwagę, iż w Biblijotece Ossolińskich we Lwowie znajduje się manuskrypt z w. XVII, zawierający pamiętnik niejakiego Golińskiego, mieszczanina Lwowskiego i przypuszcza, iż między tym zabytkiem, a odkrytym przez Dra Kallenbacha w Londynie może zachodzić jaki związek.

Profesor Malinowski zdał sprawę i odczytał ustępy ze swej pracy p. t.: „O pochodzeniu niektórych wyra-

zów ludowych. Wywody, porównania, zestawienia.“ Podawszy na wstępie przegląd zbiorów leksykalnych, tak ogłoszonych drukiem, jak i rękopiśmiennych, z których korzystał, autor daje objaśnienie pochodzenia wyrazów ludowych, lub ich pokrewieństwa, podług następujących kategoryj: 1) wyrazy ludowe, które wyszły z użycia w języku ogólnym, lecz znajdują się w dawniejszych autorach; 2) wyrazy ludowe rodzime polskie, lecz dające się prócz tego wykazać tylko w innych językach słowiańskich; 3) wyrazy przyswojone: *a)* z sąsiednich języków słowiańskich; *b)* z języka węgierskiego; *c)* z języka niemieckiego i innych zachodnich.

Prof. Malinowski składa Spis kilkudziesięciu wyrazów, zebranych przez Dra F. Konecznego z ust ludu morawskiego w okolicach miasta Frensztat pod Radhosztem, które są niezaprzeczenie polskiego pochodzenia, jak n. p. pocalovati, zápaliti, čuť, pohoda, ščur, čapka, kaval, zárobek, brud, brudný, zabrudzený, žultý, po čemku, i. t. p.

Posiedzenie administracyjne Wydziału

dnia 18 Stycznia.

Przewodniczący: Dr. Estreicher.

Sekretarz: Prof. Malinowski.

Na konkurs imienia ś. p. S. B. Lindego nadesłano dwie prace: 1) Dra Andrzeja Cinciały, Notaryjusza w Cieszynie: Słownik wyrazów używanych w Księstwie Cieszyńskiem; 2) Stefana Ramułta: Słownik wyrazów Pomorskich. Do oceny tych prac Wydział wyznaczył Komitet, złożony z Członków: Prof. Małeckiego, Prof. Malinowskiego, Dra Wisłockiego i Dra Tretiaka.

Do komitetów konkursowych imienia ś. p. Probusa Barczewskiego wybrano: 1) do Komitetu do oceny dzieł historycznych: Prof Morawskiego i Dr. Tretiaka; 2) do

Komitetu, oceniającego dzieła sztuki: Prof. Łepkowskiego, Łuszczkiewicza, Sokołowskiego Maryjana, Dra Tomkowicza i p. Alfreda Römera.

Wys. Rada Szkolna Krajowa, odezwą z d. 3 grudnia 1888, L. 18,531, wystosowaną do Zarządu Akademii, doniosła, iż J. E. Pan Minister wyznań i oświecenia, reskryptem z d. 21 Listopada 1888, L. 696, oznajmił, iż byłoby rzeczą pożądaną, ażeby zasady pisowni polskiej, przepisane do przestrzegania w Szkołach, były zupełnie zgodne z zasadami, przyjętemi przez Akademiją. Pan Minister zawiadomił również Radę Szkolną, że przywiązuje szczególniejszą wagę do tego, ażeby jak najrychlej mogło przyjść do skutku wydanie podręcznika, uzasadniającego powyższe zapatrywania. Wydział, na wezwanie Zarządu Akademii, wyznaczył Komitet, złożony z Prof. Malinowskiego, Morawskiego i Tretiaka, który ma przedstawić referat o kwestyjach spornych ortografii na najbliższem posiedzeniu Wydziału.

1888.

Komisyja historyi Sztuki.

Posiedzenie naukowe
dnia 6 Grudnia.

Przewodniczący Prof. Łuszczkiewicz.
Sekretarz: Dr. Tomkowicz.

Przewodniczący poświęcił na wstępie wspomnienie pamięci świeżo zmarłego członka Komisyi Karola Rogawskiego.

Hr. K. Przezdziecki udzielił, zaczerpniętych z rękopiśmiennych zbiorów rodziny Wodzickich, nieznanych dat z życia i działalności Altomontego, malarza nadwornego króla Jana III, oraz złożył autograf tego malarza.

Prof. Maryjan Sokołowski zakomunikował dostarczoną mu przez p. Windakiewicza zapiskę archiwalną o Janie de Monte, malarzu Wenecyaninie, któremu Zygmunt August 1557 roku wydaje z Wilna glejt na powrót z Polski do Włoch.

Prof. Maryjan Sokołowski zwrócił uwagę na artykuł o dziełach Quentin Massysa w zeszycie wrześniowym 1888 r.: *Gazette des beaux arts*, w którym p. Henryk Hymans, na podstawie nadesłanej mu fotografii, podnosi wielkie piękności obrazu „*Pietà*“, ze skarbca katedry krakowskiej, lecz nie godząc się na przypuszczenie, iżby był Massysa dziełem, stwierdza uderzające podobieństwo jego do najstarszych obrazów van Orleya.

P. Alfred Römer udzielił szczegółowej wiadomości, szkicowym rysunkiem objaśnionej, o ornacie, znajdującym się w kościele pofranciszkańskim w mieście Pińsku i dwu dalmatykach, których prześliczne, wypukłe, złote i jedwabne hafty pomysłem i stylem swoim pozwalają domyślać się rysunku któregoś z większych mistrzów pierwszej połowy XVI w. Przedstawiają one cały zastęp figur świętych, na przedniej zaś kolumnie ornatu ukrzyżowanie z niewiastą klęczącą w bogatym stroju epoki. Mogłoby być, iż ofiarowała te paramenta królowa Bona, która kilka lat przed wyjazdem z Polski starostwo Pińskie dzierżyła i której kilka przywilejów kościół ten posiada. Data 1639 wyhaftowaną jest na ornacie później i zapewne odnosi się do odnowy, przy której odmieniono boki paramentów.

P. Römer złożył notatkę o znakomitych obrazach, znajdujących się u hr. Stefana Potockiego w majętności Rosi, gub. Grodzieńskiej. Mają one pochodzić z Białegostoku, a między niemi znajduje się: portret Jana Klemensa Branickiego w młodym wieku przez Hiacynta Rigaud, portret Piotra Potockiego, starosty Szczerzeckiego, przez Groffa, portret Ludwika XV. i Maryi Leszczyńskiej przez Karola Vanloo, portret Włodzimierza Potockiego przez panią Vigée Lebrun, dwa portrety Mierevelta i kilka innych ciekawych portretów, oraz ś. Hieronim na drzewie z XVI w., przypominający dzieła Hansa

Dürera. Wszystkie powyższe komunikaty wejdą do „Sprawozdań Komisyi“.

P. Leonard Lepszy streścił dwie prace swoje, na archiwalnych odkryciach oparte: o nieznanych datach życia i działalności Sanisława Stwosza złotnika, który po wyjeździe ojca swego Wita Stwosza prowadził dalej w Krakowie warsztat jego snycerski, tudzież o Marstelli, złotniku Krakowskim w początku XVI wieku. Prace te uchwalono umieścić w „Sprawozdaniach Komisyi.“

Prof. Łuszkiewicz zwrócił uwagę na światło, jakie czasem na szczegół historyczny rzucić mogą badania zabytków sztuki. I tak, wątpliwość, co do geograficznego oznaczenia miejscowości cysterskiego opactwa, zwanego w dawnych pismach „*de Brzesko*“, rozjaśniają odkryte przez Sprawozdawcę ślady romańsko-przejściowego budownictwa XIII w. w kościele poklasztornym pobliskiego Hebdowa. Gdy w sąsiednich dwu osadach, noszących nazwę Brzesko (Stare B. wieś, i nowe B. miasteczko), żadna podobnie starożytna budowla się nie znajduje, przypuścić snadno można, że Hebdów stoi na miejscu dawnego klasztoru „*de Brzesko.*“ Hipoteza ta rozwiązuje różne sprzeczności, przedstawiające się dotychczas w dokumentach.

Dr. Stanisław Tomkowicz zdał sprawę z ułożonego przez wybraną podkomisyją programu rozpoczęcia po nowym roku inwentaryzacyi zabytków sztuki m. Krakowa, na którą Wydział krajowy udzielił pieniężnego zasiłku.

1889.

Posiedzenie naukowe Komisyi historyi sztuki
dnia 10 Stycznia.

Przewodniczący Prof. Łuszczkiewicz.

Sekretarz: X. Skrochowski.

Przewodniczący podniósł zasługi i udział w pracach Komisyi świeżo zmarłego jej członka Aleksandra Gebauera, a obecni uczcili Jego pamięć przez powstanie.

P. Lepszy czytał swą rozprawę o francuskich emalijerach w Krakowie. Przeszedłszy rozbiór wpływów niemieckich i włoskich na krakowskie złotnictwo, wykazał, jak od drugiej połowy XVI wieku zjawił się szereg francuzkich pracowników z Piotrem Remy na czele, którzy wprowadzili do Polski emalią „*en grisaille*“, i jak ten nowy wpływ zwiększył się za czasów Zygmunta III-go z przybyciem Lanierów, Pupartów, Ledoubie, Briquet, etc. Pracę swą oparł Prelegent na badaniach źródłowych i objaśniał wykonanemi przez siebie akwarelami z zabytków emalijowanych, znajdujących się w cechu złotników krakowskich. Pracę tę, poruszającą niebadany dotąd dział w historyi sztuki w Polsce, przeznaczono do publikacyi Komisyi.

Prof. Sokołowski podał bliższe szczegóły o modlitewniku Zygmunta I-go, znajdującym się w British-Museum z listów bawiącego obecnie w Londynie Dr. Kallenbacha. Jest to rękopism łaciński in 4-to min., o 203 kartkach pergaminowych, niezwykle pięknie pisany i illuminowany. Wielkich miniatur jest 3, a na jednej z nich portret Króla. Mniejszych miniatur jest więcej. Data 1524. Muzeum kupiło ten modlitewnik od księcia Sussex w r. 1844. za 74 funty szterlingi.

Prof. Sokołowski postawił także wniosek zbierania i publikowania dokładnych zdjęć nagrobków w Polsce od najdawniejszych czasów aż po rok 1650, a to w celu pozyskania materyjału do historyi architektury, szczególnie zaś renesansu w naszym kraju. Wniosek ten wywołał dłuższą dyskusyją, skutkiem której postanowiono, aby Komisyja zajęła się tą sprawą i poleciła przejrzeć wszystkie pisma polskie, szczególnie illustrowane, gdzie są o nagrobkach wzmianki, (podejmuje się tego P. Wdowiszewski), przejrzeć dalej materyjał nagromadzony do wydawnictwa epigrafiki przez ś. p. ks. Polkowskiego i Prof. Łepkowskiego, a także zebrany prywatnie przez ś. p. hr. Aleksandra Przezdzieckiego i syna Jego Konstantego. Uproszeni są do tego pp. Tomkowicz i hr. Przezdziecki.

Prof. Sokołowski przedstawił w ciągu dyskusyi dwa nagrobki: jeden, znajdujący w kościele parafijalnym w Żyda-

czowie, trojga dzieci Stanisława Daniłłowicza (od r. 1570—1581); drugi z kościoła romańskiego w Kościelcu, Janusza i Jana Kościeleckich z r. 1559. Oba nagrobki odznaczają się nietylko pięknem wykonaniem i szlachetną kompozycyją, ale i niezwykle pięknemi napisami.

Nakoniec Prof. Sokołowski złożył odpis „Wyprawy ślubnej“ królowej Katarzyny Austryjaczki, 3-ej żony Zygmunta Augusta, do następnego zeszytu Sprawozdań Komisyi.

Posiedzenie administracyjne Komisyi historyi sztuki

dnia 26 Stycznia.

Przewodniczący: Prof. Łuszczkiewicz.
Sekretarz: Dr. Tomkowicz Stanisław.

Projekt regulaminu Komisyi, ułożony przez jej Zarząd uchwalono z małemi zmianami po dyskusyi, w której głos zabierali pp. Przewodniczący, Dr. Piekosiński, Prof. Sokołowski i hr. Przezdziecki.

Wskutek zachodzących przeszkód i opóźnień w wykończeniu przyrzeczonych prac, uchwalono niektóre zmiany w treści zeszytu „Sprawozdań Komisyi“, którego druk ma się niebawem rozpocząć.

Prof. Sokołowski wnosi, aby podjąć starania o reprodukcyje miniatur rękopiśmiennego modlitewnika Zygmunta I. który znajduje się w British - Museum. Sprawą tą chce zająć się w Londynie Dr. Kallenbach. Po dłuższej dyskusyi, w której zabierali głos wszyscy obecni, zgodzono się na to, aby przesłać do Londynu kwotę, potrzebną na skopijowanie akwarelli jednej miniatury, która przedstawia Zygmunta I, przyjmującego Komunią św., tudzież na odfotografowanie dwu innych miniatur lub kilku kart z winietami. Po otrzymaniu fotografii dopiero rozstrzygniętem zostanie, czy można co do tych innych kart poprzestać na fotodruku. Zarazem zasięgnie się wiadomości co do kosztów reprodukcyi.

AKADEMIJA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

Wydział filologiczny.

1889.

Posiedzenie Wydziału z dnia 18 Lutego.

Przewodniczący: Dyrektor Dr. Estreicher.

Sekretarz zdaje sprawę z posiedzenia Komisyi literackiej w d. 8 Lutego (patrz niżej).

Następnie Wydział załatwił sprawy administracyjne, a między innemi uchwalił, aby prace, nadesłane po terminie na konkurs im. S. B. Lindego, niezostały uwzględnione.

Posiedzenie Komisyi Literackiej z d. 8 Lutego 1889.

Sekretarz przedstawia nadesłane przez Dr. Kallenbacha wypisy z metryki uniwersytetu Kolońskiego, zawierające spis polaków, kształcących się w tym uniwersytecie w wieku XVI, które uchwalono ogłosić w tomie VI Archiwum Komisyi.

Prof. Morawski referuje o dalszem wydawnictwie Zbioru poetów polsko-łacińskich, którego dwa tomy, II i III, już wydano. Tom IV objąłby poezyje Janickiego i Hussowiana, V Dantyszka, VI Royziusza, VII Grzegorza z Sambora, Andrzeja Trzycieskiego i Przyłuskiego; zebranie najdawniejszych poezyj drobniejszych do tomu I wymagać jeszcze będzie dłuższych prac przygotowawczych. Pomoc swą jako wydawcy

pojedynczych tomów przyrzekli pp.: Ćwikliński, Kruczkiewicz, X. Hipler, Sternbach. W roku bieżącym jednak ogłoszony będzie tylko tom IV, tj. Janickiego poezyje, wydane przez p. Ćwiklińskiego, do czego już śp. Węclewski poczynił prace przygotowawcze.

Prof. Smolka zwraca uwagę na poezyje Callimacha i oznajmia, że Dr. Windakiewicz, tegoroczny wysłaniec do Rzymu, obok pracy w archiwach Watykańskich, zajmuje się także poszukiwaniami w przedmiocie literatury i oświaty polskiej. Sporządził już spis poezyj Callimacha, znajdujących się w biblijotekach Watykańskiej i Barberinich, także poezyj Sarbiewskiego w 3 kodeksach tejże bibl. Barberinich, a to w celu przepisania rzeczy nieznanych; przejrzał kodeks, zawierający traktaty Jakóba z Paradyża, odpisał włoską *canzone* na śmierć kard. Radziwiłła, a głównie zajmuje się badaniem aktów i statutów nacyi polskiej na Uniwersytecie Padewskim, które mu przysłano do Rzymu z Padwy. Komunikat ten Dr. Korzeniowski uzupełnił wiadomością o znanych mu rękopismach poezyj Callimacha w Rzymie i Florencyi. Komisyja uchwaliła polecić Dr. Windakiewiczowi, aby się zajął pracą przygotowawczą do przyszłego ogłoszenia poezyi Callimacha.

Uchwalono również niezwłocznie rozpocząć prace przedwstępne do ogłoszenia II tomu *Liber Diligentiarum facultatis philosophicae*, 1564—1656, pod kierunkiem Dr. Wisłockiego.

Nareszcie dokonano wyborów i wybrano przewodniczącym Komisyi prof. Tarnowskiego, a Sekretarzem prof. Morawskiego.

AKADEMIJA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

Wydział filologiczny.

1889.

Posiedzenie Wydziału
dnia 13 Marca.

Przewodniczący: Dr. Estreicher.

Sekretarz zdaje sprawę z czynności Komisyj.

Komisyja historyi sztuki odbyła posiedzenia: w dniach 21 Lutego i 9 Marca 1889.

Prof. Morawski referuje o pracy Dra Kawczyńskiego, p. t.: Porównawcze badania nad rytmem i rytmami. Część III. Rytmika prowensalska i francuzka.

Wszystko, co się odnosi do rytmiki, czyli wierszowania francuskiego, tyczy także i prowensalskiego, ponieważ formy i prawidła w obu są równe. Autor, opierając się na wynikach badań swoich poprzednich, mianowicie zaś zawartych w części drugiej, rozbiera panujące do dziś zdania o pochodzeniu wierszy francuzkich i prowensalskich, wykazuje ich bezpodstawność, wynikającą z bezpodstawności dzisiejszego pojmowania rytmiki. Jak co do rytmiki greckiej nauce Bentleya, Gotfrieda Hermanna i następców przeciwstawia naukę Aristoxena, Aristidesa Quintylijana, Dyjonizyjusza z Halikarnasu, jak co do późniejszej rytmiki łacińskiej odrzuca teoryją Wilhelma Meyera z Getyngi, a wyjaśnia naukę Maryjusza Victorina, Diomedesa, Prisciana i innych, tak i co do rytmiki prowensalskiej i francuskiej w miejsce dzisiejszych hypotez stawia naukę średniowiecznych pisarzy Uc Faidit'a i Molinera. Uwydatniając wspólne a wybitne znamiona, wiążące rytmikę francusko-prowensalską z przemienioną rytmiką łacińską, wywodzi pierwszą z ostatniej i wykazuje z których rytmów ła-

cińskich pochodzi aleksandryn, dekasylab i wszystkie inne wiersze francuskie i prowensalskie, począwszy od tetrasylabu, aż do wiersza szesnastozgłoskowego. W zgodzie z wynikami poprzednich części akcentowi w wierszach romańskich nie przyznaje znaczenia rytmicznego, lecz melodyjne. Opisuje ugrupowanie akcentów w wierszach francuskich, wyjaśniając je na podstawie akcentu językowego. W ostatnim rozdziale przedstawia autor zmiany, jakie zaszły w wierszowaniu francuskiem od początku literatury aż do naszych czasów, a nadto podaje główne prawidła techniki wierszy francuskich. Liczne przykłady, przytoczone z poetów średniowiecznych, zaopatrzył w tłomaczenie, celem łatwiejszego zrozumienia treści.

Prof. Morawski odczytuje rozprawę p. t.: Wprowadzenie greczyzny do Polski.

Sprawa zaprowadzenia nauki Greczyzny zajmuje w początku XVI wieku wszystkie uniwersytety. Najczęściej humaniści, sprowadzani z Włoch, dawali na północy pochop do dalszego w tym kierunku rozwoju. Podobnie i u nas się stało Po wątpliwych i nieudanych próbach ożywił ruch na tym polu i dał podstawę Boloński uczony Constantio Cearíti dei Cancellieri. Sprowadzony on zapewne został do Polski przez Erazma Ciołka, biskupa Płockiego, w r. 1505. Łącznie z Janem Sylwius'em Amatusem zawiązał on tu stósunki z Aldusem Manucyjuszem, aby pozyskać druki greckie do nauki potrzebne. Księgarz Jan Haller służył za pośrednika przy sprzedaży. W r. 1507 chwalił się już Cearíti w liście do Aldus'a, że sprawa jest na dobrej drodze i nauka greczyzny ustalona w Polsce. Od roku 1520 począwszy, ruch ten widnieje na kartach Liber diligentiarum, dzięki zabiegom i staraniom Jerzego Libanas'a z Lignicy.

Sekretarz przedstawia zapisek p. Ferdynanda Menčika Skryptora c. k. biblijoteki nadwornej w Wiedniu p. t.: „Pieśń kościelna polska z w. XV.“ treści następującej:

Fragment, który poniżej ogłaszamy, znaleziony został przez nas na pergaminowej kartce, która tworzyła niegdyś oprawę nieznanej nam bliżej księgi w Bibliotece nadwornej w Wiedniu. Fragment pergaminu sam jest ułomkiem jakiegoś dokumentu, tyczącego się krakowskiej dyjecezyi, jak można sądzić ze słów: „*Cracoviensis dioecesis*“, które jeszcze dadzą się wyczytać. Jak z charakteru pisma wnosić można, zabytek polski pochodzi z drugiej połowy wieku XV. Zawiera on pieśń kościelną, podobną do tej, którą Prof. J. Szujski ogłosił w T. I Rozpraw Wydz. filolog. Ak. Um. (str. 41). Nie jest to jednak przekład hymnu kościelnego

„*Veni sancte Spiritus*“, ale raczej jest to, jak się zdaje, pieśń, która bywała śpiewana przed kazaniem, jak to zwykle dotychczas ma miejsce. Przypuszczenie to stwierdza też wiersz wstępny, poprzedzający pieśń samę. Ciekawy jest koniec pieśni, rzadko spotykany w tekstach łacińskich. Oryginału łacińskiego odszukać nie byliśmy wstanie.

Tekst.

Poprosmÿ swyatego ducha, bychom byly prawey wyarÿ pzt.
Ad eandem melodiam versus.
Dusche swyąthy zawythaÿ knam
smyslÿ nasche nawyedzÿ sam
yako prawy pan.
Abychom z thobą przebywały
gdzye krolluyą swyaczÿ angeli
kirieleyson.
Thys w praczach odpoczÿnÿenye
w gorączostczyach odethchnyenye
y ochłodzenÿe.
Racz bÿcz płaczących poczÿeshenÿe.
wshithkych grzeshnÿch wyeczne zbawÿenye
ky[rieleys]on.

Komisyja historyi Sztuki

Posiedzenie dnia 21 Lutego.

Przewodniczący: Prof. Łuszczkiewicz.

Przewodniczący, zawiadamiając o wyjściu z druku I zeszytu IV tomu Sprawozdań Komisyi hist. Sztuki, zawierającego dalszy ciąg prof. Łuszczkiewicza studyjów nad zabytkami budownictwa romańskiego w Polsce, złożył streszczenie tej swojej pracy, obok której mieszczą się w zeszycie tylko jeszcze Sprawozdania z posiedzeń Komisyi za czas od 4 marca 1887 do 31 Marca 1888 r.

Z ważniejszych komunikatów w tych ostatnich sprawozdaniach ogłoszonych wymienić wypada: umowę zawartą w r. 1531 między Andrzejem Krzyckim bisk. płockim a Bernardinem de Gianotis Rzymianinem o budowę katedry płockiej;

inwentarz skarbca kollegiaty Sandomierskiej z r. 1552; przedstawiony przez prof. M. Sokołowskiego dzisiejszy stan wiadomości o malarzu, zwanym Theophilus Pollak; prof. Łuszczkiewicza rekonstrukcyją średniowiecznego kościoła na Skałce przy Krakowie, według widoków na obrazach i rzeźbach z początku XVI wieku (z rycinami); prof. Łuszczkiewicza przyczynki do wiadomości o dziełach w Polsce malarza monogramisty M. L. (może Michał Lencz z Kitzingen) z lat 1507—1522; hr. Konst. Przezdzieckiego odtworzenie misternej przez Władysława IV dla M. B. Częstochowskiej ofiarowanej korony, której ślad zachował się jedynie na jednym starym obrazie (z ryciną); przywileje królów Polskich dane Piotrowi Frank miedziorytnikowi r. 1579, Janowi Szwankowskiemu malarzowi 1593 r., Stanisławowi Puzel Borgomius malarzowi z r. 1621, Krzysztofowi Grzyniewskiemu malarzowi z r. 1636, Janowi Meys hafciarzowi z r. 1646 i Janowi Collison malarzowi z r. 1664; przyczynek do wiadomości o Danielu Tscherningu miedziorytniku w Krakowie z VXII w.; przyczynek do wiadomości o obrazach Dolabelli; kontrakt zawarty 1783 z Franciszkiem Mezerem o kierownictwo fabryki porcelany w Korcu; p. Alfreda Römera wiadomości o zabytkach sztuki w Wilnie (z rycinami); prof. M. Sokołowskiego wiadomości o dziełach sztuki klasycznej i zagranicznej wprowadzonych do Polski w XVIII wieku; p. Karbowiaka przyczynki archiwalne do wiadomości o malarzach, mularzach i architektach w Polsce w XVI wieku; streszczenie najnowszych odkryć do hist. sztuki w Kijowie; testament Bartłomieja Berrecciego budowniczego kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu z r. 1536; prof. M. Sokołowskiego wiadomość o architekturze kościoła w Borku w Poznańskiem (z rycinami).

Na wniosek prof. M. Sokołowskiego postanowiono postarać się dla zyżytkowania w wydawnictwach o fotograficzne podobizny miniatur z przechowanego w Bodleianie w Oxfordzie modlitewnika królowej Bony, przyozdobionego przez tego samego monogramistę J. C., który wykonał miniatury Modlitewnika Zygmunta I w British Museum.

Hr. Przezdziecki przedstawił kilka rycin dawnych z widokami różnych zabytków architektury w Polsce. Widoki te są częścią większego przez hr. P. gromadzonego zbioru, który może posłużyć do odtworzenia dawnej postaci wielu później zmienionych budynków.

Prof. Łuszczkiewicz mówił o różnych szczątkach malowań średniowiecznych zniszczonych lub zamalowanych w ostatnich latach w klasztorach krakowskich i udzielił do reprodukcyi w Sprawozdaniach rysunek konturowy części takiego obrazu, niegdyś widzialnego na krużgankach klasztoru XX. Franciszkanów w Krakowie, a przedstawiającego ś. Annę, M. Boską i P. Jezusa; także przedstawił rysunek masswerku dziś zamurowanego okna z tegoż klasztoru, które za jeden z najwcześniejszych zabytków okna gotyckiego w Krakowie uważać można.

Odczytano relacyją bar. Gustawa Manteuffla w objaśnieniu do nadesłanej fotografii nagrobku w Rydze z r. 1611.

Sekretarz Dr. Tomkowicz przedstawił sporządzone na jego polecenie zdjęcia architektoniczne wnętrza ozdobnej gotyckiej sali I piętra w wieży ratuszowej w Krakowie, oraz objaśnił szczegóły tak ozdoby, jak zawiłego planu tej budowy.

Posiedzenie dnia 9 Marca.

Przewodniczący: Prof. Łuszczkiewicz.

Prof. M. Sokołowski streszczał nader ciekawe i cenne komunikaty, nadesłane przez p. Wł. Łozińskiego ze Lwowa. Są to wypisy z archiwów lwowskich, odnoszące się do historyi sztuki i przemysłu artyst., a obejmujące okres od r. 1404 do 1630. Znajdujemy w nich daty z życia malarzy i innych artystów, wzmianki o dziełach sztuki i t. d. Jak wcześnie i w jakiej mierze sztuka stała się potrzebą życia mieszkańców Lwowa, świadczą zapiski o przedsięwziętej w r. 1408 odnowie obrazu Wjazd Chrystusa do Jerozolimy, umieszczo-

nego na zewnętrznej ścianie ratusza, i już cztery lata przedtem nakrytego daszkiem. W tymże ratuszu w sali ławników sprawiają oponę do zasłaniania obrazu „Sąd ostateczny“. Jeden z najwcześniejszych zapewne przykładów żyłki archeologicznej stanowi zapiska z r. 1470 o malarzu Bartoszu, który, robiąc na zamówienie nowy obraz do ołtarza w Sądowej Wiszni, przyrzekł dodać jeszcze świeczniki, pod warunkiem, żeby mu odstąpiono starożytny obraz z tegoż ołtarza. Z pośród licznych innych zapisek z lat późniejszych na uwagę szczególną zasługują mozolnie zestawione daty z życia i działalności słynnego zagranicą malarza i sztycharza polskiego Jana Ziarnki. Pokazuje się, że pochodził on z rodziny niemieckiej Kernerów, urodził się prawdopodobnie w Krakowie, ku końcowi XVI. w. przybył z ojcem do Lwowa, gdzie go nazywano Ziarnko alias Kernerowicz, i gdzie posiadał dom. Już r. 1598 akta lwowskie wspominają o jego wyjeździe do Paryża, gdzie bawi jeszcze r. 1622; około r. 1600 był we Włoszech. Brat jego Marcin był także malarzem. Zapiski te, które zawierają także cenne wiadomości do historyi i urządzenia cechów, wejdą do wydawnictw Komisyi w najbliższym już czasie.

Hr. Zygmunt Cieszkowski, przedstawiając akwerellową podobiznę klejnotu złotego z emalijami i rzeźbą, znalezionego rzekomo przy robotach fortyfikacyjnych w Płocku, odczytał nadesłany przez ks. Michała Radziwiłła szczegółowy opis, podług którego przedmiot ten zaliczyć wypada do artystycznie najcenniejszych ze znanych wyrobów sztuki złotniczej z końca średniowiecza.

Prof. Łuszczkiewicz zastanawiał się nad dziwnym u nas brakiem wiadomości co do autorstwa wielu najznakomitszych pomników nagrobkowych. Wiadomości te zaś byłyby bardzo nieraz ważnym przyczynkiem do historyi sztuki. W braku innych czasem może wielkie usługi oddać tu analogija czy techniki rzeźbiarskiej, czy materyjału, użytego do dwóch pomników, z których jeden jest pochodzenia wiadomego. I tak, zestawiał n. p. mowca niewiadomego pochodzenia nagrobek bisk. Dzierzgowskiego w Gnieźnie z r. 1559 z ołtarzem cyboryjum

w kościele N. P. Maryi w Krakowie, wykonanym w r. 1555 przez Giov. Maria Padovano i zachęcał do podobnych dalszych badań porównawczych. W dyskusyi p. Demetrykiewicz zwrócił uwagę na analogije między tymże ołtarzem cyboryjum a pomnikiem Biskupa Maciejowskiego w katedrze krakowskiej. Prof. M. Sokołowski starał się różnice między temi dwoma zabytkami, oddzielonemi kilku dziesiątkami lat, wytłomaczyć tem, że niejednokrotnie dłuższy pobyt artystów włoskich w naszym kraju zmieniał ich pojęcia, a nawet obniżał poziom ich natchnienia. Prof. Łuszczkiewicz zaś zwrócił uwagę na to, że rzeźbiarze włoscy mieli zwyczaj podpisywać się na plincie górnego gzemsu pomników i wyjaśnił zagadkowy napis na nagrobku Tarnowskich w Tarnowie: *Joannes Paneczek renovatum Joannis Mariae Patavini opus A. D. 1764*, tem, że tylko wyrazy środkowe są pierwotne, a odnowiciel włączył je nieumiejętnie w swój późniejszy napis. Także wyjaśnił mowca, że zagadkowe przypuszczenie X. Balickiego w monografii Tarnowa o jakimś kasztelanie wojnickim, imieniem Groffer, powstało po prostu ze złego odczytania skrócenia w napisie tegoż nagrobku *„per illustrem olim D. Joannem Christopherum* (sc. Tarnowski) *Cast. Voynic.“*.

Wniosek p. Wł. Bartynowskiego o podjęcie przez Komisyją wydawnictwa: Encyklopedyi archeologii i hist. sztuki w Polsce, wywołał dłuższą dyskusyją i stanowczo załatwionym nie został; zgodzono się tylko, aby materyjały do Encyklopedyi, które są nowe i oryginalne, pomieszczać jako komunikaty w Sprawozdaniach z posiedzeń Komisyi.

Wreszcie p. Piekosiński przyniósł odczytany po raz pierwszy rzeźbiony napis gotycki drewnianych odrzwi kościoła św. Bernardyna w Grybowie, z którego wynika data budowy r. 1455, fundatora zaś nieczytelne wyryte imię wygląda, jakby *„per me Branirium“*.

AKADEMIJA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

Wydział filologiczny.

1889.

Posiedzenie Wydziału
dnia 8 Kwietnia.

Przewodniczący: Dr. Estreicher.

Prof. Ćwikliński zdaje sprawę o pracach przygotowawczych do wydania poezyi Janickiego.

Manuskrypt znaleziony w papierach po ś. p. Węclewskim daje do pracy dalszej niejaką podstawę, ale bijografija poety ogranicza się do nielicznych krótkich wiadomości; teksty nie są zupełne, bo nie wciągnięto epigrammatów dedykacyjnych, rozsianych po rozmaitych drukach spółczesnych, objaśnień w manuskrypcie nie znaleziono. Ponieważ Janicki odmiennie od Krzyckiego wszystkie swe utwory drukował, dlatego dziwić się nie można, że rękopismów Janickiego kompletnych niema. Niektóre wprawdzie utwory pojedyńczo po różnych rękopismach się znajdują, ale druki są jednak główną i prawie wyłączną przy wydaniu podstawą. Pierwszem więc wydawcy zadaniem było rozejrzeć się w tych drukach, których piękne egzemplarze znajdują się w biblijotekach Krakowskich, Lwowskich, Warszawskich i Kórnickiej. Po skollacyjonowaniu tych druków wydanie Janickiego w końcu bieżącego roku drukować się zacznie.

Prof. Ćwikliński referuje o pracy Dr. Bieńkowskiego Piotra p. t.: „De fontibus et auctoritate historiae Sertorianae“.

Autor zajmuje się wyjaśnieniem wzajemnego stosunku źródeł starożytnych do historyi Sertoryjusza i oceną ich wartości. O przedmiocie tym nie ogłosił dotychczas nikt rozprawy osobnej wyczerpującej. Ci, co pisali o życiu Sertoryjusza i o przebiegu wojny Sertoryjańskiej we większych dziełach historycznych, obejmujących dłuższy okręg czasu, lub w osobnych pracach

(np. Dronke, Smits, Edler), wypowiadali zwykle proste twierdzenia, nie popierając ich szczegółowym rozbiorem źródeł; ci zaś, co pisali o źródłach Plutarcha (jako to za przykładem Heerena mianowicie Hermann Peter) lub Apijana (Hannak, Wynne), pobieżnie tylko zastanawiali się nad kwestyją źródeł do historyi Sertoryjusza i nie uwzględniali dostatecznie wszystkich wiadomości, które się u starożytnych pisarzy znajdują; rozprawy Hannaka i Wynnego grzeszą nadto brakiem właściwej metody. Już ten stan rzeczy mógł nakłonić autora do podjęcia zadania. Szczególniejszego zaś bodźca dodało mu odkrycie nowych fragmentów historyi Salustyjusza w Orléans i publikacyja tychże szczątków, dokonana przez Haulera, najpierw częściami w różnych czasopismach filologicznych i w pismach wiedeńskiej akademii umiejętności, następnie w całości w czasopiśmie filologicznem: „Wiener Studien“, t. IX str. 25 nast.; szczątki te w części przynajmniej odnoszą się do wojny sertoryjańskiej i izauryjskiej, a łączą się ze znanymi oddawna fragmentami berlińskimi i watykańskimi.

Oprócz 1) Salustyjusza, którego w zupełności, jak wiadomo, skompilował Julius Exuperantius, uwzględnić należało następujących autorów:

2) Liwijusza peryochy i fragment z ks. 91, wydany najlepiej przez Mommsena (Abh. d. Berl. Akad. r. 1868), a nadto odnośne ustępy z Florusa, Eutropiusa, Orosiusa, Juliusa Obsequensa, Aureliusa Victora, Valeriusa, Maximusa i Frontinusa, którzy opowiadanie swoje zaczerpnęli niezawodnie z Liwijusza, a z tego powodu można ich użyć do restytucyi opowieści Liwijuszowej; Velleius Paterculus natomiast, jak się zdaje, korzystał z tego samego źródła co Liwijusz.

3) Plutarcha życiorys Sertoryjusza i pięć rozdziałów w bijografii Pompejusza (r. XVII—XXI), tudzież porównanie Sertoryjusza z Eumenesem; Plutarch zawiera więc najobfitszy materyjał, a z niego wyłącznie korzystał Zonaras, jak to już dawniej zrozumiano.

4) Niektóre ustępy z Apijana, i

5) ze Strabona.

Na podstawie szczegółowej porównawczej analizy tych źródeł dochodzi autor do następujących wniosków:

Salustyjusz opowiadał życie i czyny Sertoryjusza sprawiedliwie, nie tail jego wad i błędów, lecz zarazem przedstawiał w jasnem świetle szlachetność jego charakteru i dzielność jego, jako wodza i organizatora, wbrew innym pisarzom, którzy, nienawiścią wiedzeni, sławne czyny Sertoryjusza zamilczali lub obmowy plamili. Opowieść Salustyjusza przedewszystkimi zasługuje tedy na wiarę. Salustyjusz opierał się na opowiadaniach mężów, którzy żyli spółcześnie z Sertoryjuszem i poczęści nawet czynny udział brali

w wojnie Sertoryjańskiej, a nadto korzystał z autorów, którzy już wpierw o tej epoce pisali, jako to prawdopodobnie z pism Sisenny, Gabiniusa, M. Terentiusa Varrona, Tarquiniusa Priscusa i L. Manliusa. Salustyjusza *Historiae* były głównem źródłem dla wszystkich późniejszych pisarzów, mianowicie najpierw dla Liwijusza. Tenże uwzględniał wprawdzie także opowieść innych pisarzów, jako to Galby, jednakże tylko w tym celu, aby uzupełnić odnośne ustępy Salustyjusza, a nie w tym, aby je poprawić i zmienić; swoim atoli sposobem rozwinął stylistycznie to, co u Salustyjusza krótko było powiedzianem. W historyi pierwszej wojny domowej poszedł za Sisenną.

Plutarch, opisując w pierwszych pięciu rozdziałach bijografii Sertoryjusza koleje jego życia, zanim się udał do Hiszpanii, miał pod ręką Salustyjusza i Liwijusza, i zwięzłą opowieść Salustyjuszową uzupełniał z obfitszej Liwijuszowej; w innych rozdziałach tejże bijografii tudzież w odnośnych ustępach bijografii Pompejusza zupełnie się powierzył przewodnictwu Salustyjusza. Toż samo uczynił Apijan w opisie wojny sertoryjańskiej, a w opisie wojny domowej uwzględnił Liwijusza. Co czytamy u Strabona, również Salustyjuszowi przypisać należy.

Posidonius Rhodius nie może tedy uchodzić za źródło, z którego pisarze późniejsi mieli korzystać. Jeżeli się znajdują w ich opisach pewne drobne różnice, to one stąd pochodzą, że niektórzy z nich niedość wiernie i dokładnie skopijowali swój pierwowzór lub, że się dali powodować swej antypatyi lub sympatyi.

Te rezultaty, które autor w rozprawie swej przedstawia, nie są w równej mierze pewne; materyjał bowiem źródłowy zawsze jeszcze jest do tego stopnia niedostatecznym, że tylko hypotetycznie, z większem lub mniejszem prawdopodobieństwem, o wielu szczegółach orzekać można. Autor zestawił wiadomości źródłowe z uznania godną starannością, rozebrał je gruntownie, uwzględnił literaturę nowoczesną i zastósował w pracy metodę właściwą. Dziwić się nie można, że pomimo tych „*quaestiones*“ pozostały jeszcze różne wątpliwości. Ogólny rezultat, iż głównem źródłem dla wszystkich późniejszych pisarzów były *Historiae* Salustyjusza, utrzyma się niezawodnie; na poparcie tego twierdzenia przytoczył i rozwinął autor wiele przekonywających dowodów. Na dodatkowe zaś pytanie, skąd Salustyjusz czerpał swe wiadomości, z mniejszą pewnością odpowiedzieć można, aniżeli na owo właściwe pytanie, bo tu już nóż anatomiczny nie wystarcza, a materyjału jest zbyt mało, aby za pomocą różnych kombinacyi odsłonić stosunek Salustyjusza do poprzedników.

Prof. Ćwikliński zdaje sprawę z rozprawy Dr. Michała Jezienickiego p. t.: „Wpływ klasycznych poe-

tów rzymskich na Jana z Wiślicy i ślady ich w jego utworach.“

Autor pragnie uzupełnić uwagi Dr. Kruczkiewicza, zamieszczone w nowem wydaniu poezyi Jana z Wiślicy w przedmowie i w dopiskach poniżej tekstu. Z utworów Wiślickiego przebija się dokładna znajomość wielu rzymskich pisarzów, osobliwie tych, których naonczas w Polsce z wielkiem upodobaniem czytywano. Z niektórych utworów i wyrażeń, zapożyczonych z klasycznych wzorów rzymskich, można z większem lub mniejszem prawdopodobieństwem wnosić, że Jan z Wiślicy, znał dzieła Wergilego, Horacego, Katulla, Tybulla, Propercyjusza, Owidyjusza, Seneki (filozofa), Lukana, Valeriusa Flaccusa, Stacyjusza, i Marcyjalisa. Atoli nie wszyscy ci poeci wywarli równie stanowczy wpływ na Jana z Wiślicy. Najwyraźniejsze ślady pozostawili w utworach Wiślickiego trzej poeci rzymscy: Wergilijusz, Owidyjusz i Stacyjusz. Z Horacego utworów mieści się we wierszach Wiślickiego tylko jedna wyraźna i kilka wątpliwych reminiscencyj. Szczególne upodobanie znajdował nasz poeta w dziełach Wergilego i jego niewolniczego naśladowcy Stacyjusza, a wpływ tychże epików objawia się przedewszystkiem w epicznym poemacie Wiślickiego: „Wojna pruska“; ustępy opisujące siedziby i zatrudnienia szczepów polsko-litewskich przypominają żywo Wergilijuszowe opisy kraju; do obrazu bitwy pod Tannenbergiem wziął Wiślicki wiele rysów z opisu walk staczanych przez Eneasza w Lacyjum. Jagiełło Wiślickiego podobien jest do Eneasza Wergilijuszowego i t. p. Najwięcej atoli uwydatnia się zawisłość Wiślickiego od klasyków rzymskich pod względem formalnym. Wyjął on żywcem z ich utworów całe wiersze lub myśli, zwroty i wyrażenia. W drugiej głównej części rozprawy zestawia autor wszystkie te miejsca z poetów starożytnych, które nasz pisarz albo dosłownie przeniósł do swego tekstu albo z pewnymi zmianami. Zestawienie to wykazuje:

1) wiele miejsc z Wergilijusza: *a*) Sielanek *b*) Ziemiaństwa, c) Eneidy,

2) kilka wierszy z Horacyjusza ód,

3) wiele ustępów z Owidyjusza: *a*) Heroides, *b*) Amores, *c*) Ars amandi, *d*) Metamorfoz, *e*) Fasti, *f*) Tristia, *g*) Epistolae ex Ponto,

4) wiele wierszy ze Stacyjusza: *a*) Silvae, *b*) Thebais, *c*) Achilleis,

5) wreszcie kilka miejsc z Katulla, Tybulla, Propercyjusza, Lukana i Marcyjalisa.

Zestawienie to potwierdza zarazem sąd powyżej wyrażony o stosunku Wiślickiego do poetów rzymskich. Nie

należy naturalnie przypuszczać, iżby Wiślicki, pisząc swoje utwory, miał pod ręką ulubionych klasyków; są to reminiscencyja w znacznej części mimowolne, bezwiedne, wynikające z oczytania się w Wergilijuszu, Stacyjuszu i Owidyjuszu. W zestawieniu miejsc z poetów starożytnych i odnośnych wierszy Wiślickiego podano z powodów łatwo zrozumiałych całe zdania, a nietylko wyrazy o które chodzi.

Prof. Ćwikliński podaje wiadomość o spólnej pracy pp. Józefa Staromiejskiego i Tadeusza Lewickiego, p. t.: „Prawo gortyńskie, tekst i przekład.“

Już w r. 1857 Francuz Thénon odkrył ciekawy zabytek epigraficzny we wiosce Hagioi Deka, na wyspie Krecie, w pobliżu dawnego miasta Gortyn i ogłosił go najpierw sam, a następnie wielu innych uczonych gorliwie się nad nim zastanawiało. Na początku bieżącego dziesiątka lat drugi badacz francuski Haussoullier w tej samej wiosce odkrył fragmenta inskrypcyi, która widocznie z napisem odkrytym przez Thénona, w bliższym pozostawała związku. Nareszcie w Lipcu roku 1883 młody uczony włoski Halbherr odkrył tamże część muru, pokrytą napisami w czterech kolumnach, a we wrześniu tego r. 1883 Niemiec Fabricius odkrył jeszcze ośm kolumn. Tych dwanaście kolumn składa się na jednę całość; jest to, jak wiadomo, kodeks prawa cywilnego z V lub IV w. przed nar. Chr. Pokazało się natychmiast, że i fragmenta Thénona i Haussoulliera należą do tej całości. Pomnik ten zwrócił naturalnie na siebie uwagę uczonych archeologów, epigrafików, dyjalektologów, a przedewszystkiem prawników, zajmujących się prawem greckiem i prawem porównawczem. Liczba edycyj i rozpraw, odnoszących się do tego zabytku, jest więc pokaźna. Autorowie pracy powyżej wymienionej mniemali, że i naszemu piśmiennictwu naukowemu warto przyswoić tak cenny zabytek. Jeden więc z nich (Tad. Lewicki) ogłosił już w r. 1887 we Lwowie sprawozdawczą rozprawkę o prawie gortyńskiem, obecnie zaś wespół ze swym towarzyszem przygotował edycyją greckiego oryginału i przekład polski.

W przedmowie wydawcy opowiadają pokrótce historyją odkopania kodeksu, przytaczają i omawiają kilku słowy dotychczas dokonane wydania i ogłoszone rozprawy, a wreszcie określają metodę, według której tekst wydali. W transskrypcyi zatem trzymali się zasad, którymi i Bücheler się powodował i przepisali wszystkie znaki tak, jak je na tablicach według podobizn znaleźli. Różnią się więc od Comparetti'ego, który w tekście swym oznaczył samogłoski długie sposobem w Grecyi od IV wieku powszechnie przyjętym, od Fabriciusa, Levy'ego i Bernhofta, któ-

rzy nietylko długie samogłoski do tekstu wprowadzili, ale nadto i zbitki i spółgłoski przydechowe, a wreszcie od braci Baunacków, którzy na oznaczenie długich użyli znaków dyjakrytycznych. Aby ułatwić zrozumienie każdego wyrazu, wprowadzili do tekstu akcenty według reguł gramatyki atyckiej czyli powszechnogreckiej. Aby zaś dać jakie takie wyobrażenie, jak tekst wyryty wygląda, oznaczyli osobnymi znakami 1) litery mniej lub więcej zatarte, lecz jeszcze czytelne, 2) luki, 3) litery fałszywie zamiast innych użyte, 4) litery, które przez pomyłkę opuszczono, 5) litery zbędne. W dopiskach poniżej tekstu umieścili waryjanty, tudzież wyjaśnienia lub tłómaczenia różnych zdań i zwrotów, które się znajdują w przekładach i rozprawach dotychczas drukiem ogłoszonych; różnice bowiem w zapatrywaniach badaczów są znaczne. W przekładzie usiłowali być wiernymi, bacząc wszakże na to, aby myśl jasno była wyrażoną i język polski nie poniósł zbytniego szwanku.

Zadanie, którego się wydawcy podjęli, jest nader trudne. Pracy złożonej nie pragną więc bezzwłocznie drukiem ogłaszać, i dlatego zwrócono ją prof. Ćwiklińskiemu, ażeby w porozumieniu z wydawcami ostatecznéj redakcyi dokonał.

Na posiedzeniu ściślejszem Wydział przyjął do wiadomości sprawozdanie komitetu, wyznaczonego do poczynienia wniosków w przedmiocie reorganizacyi Wydziału. Następnie, na wniosek prof. Morawskiego i Tarnowskiego wyznaczył temat do opracowania dla uczniów Uniwersytetu Jagiell. na konkurs im. ś. p. Kaspra Bieleckiego w r. 1889/90, p. t.: „Satyry Opalińskiego pod względem obyczajowym i politycznym.“ W końcu Wydział przyjął do wiadomości opinije referentów o pracach, nadesłanych na konkurs im. S. B. Lindego, oraz wyznaczył sprawozdawcę do zredagowania ostatecznych wniosków, na podstawie owych opinij.

Prace pp. Dr. Bieńkowskiego i Dr. Jezienickiego odesłano do Komitetu wydawniczego.

AKADEMIJA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

Wydział filologiczny.

1889.

Posiedzenie Wydziału dnia 13 Maja.

Przewodniczący: Dr. Estreicher.

Sekretarz zdaje sprawę z czynności Komisyj. Komisyja historyi sztuki odbyła posiedzenia w dniach: 11 Kwietnia i 9 Maja; Komisyja literacka d. 27 Kwietnia r. b.

Dr. Bystroń zdaje sprawę ze swej pracy p. t.: „Katechizm Ledesmy w przekładzie wschodnio-litewskim, dokonanym przez niewiadomego tłómacza, z jedynego egzemplarza, będącego własnością Biblijoteki Jagiellońskiej w Krakowie nieznanego dotąd wydania wileńskiego z r. 1605, gramatycznym wstępem i słownikiem opatrzony i do druku przygotowany.

Jezuita hiszpański, ks. Jakób Ledesma, wydał pomiędzy innemi pismami katechizm w języku hiszpańskim, który cieszył się wielkiem powodzeniem i został przetłómaczony na rozmaite języki. W r. 1571 wyszedł jego przekład włoski, dwa lata później łaciński, w r. 1584 holenderski, w r. 1630 francuski, w r. 1595 litewski (żmudzki) przekład przez ks. Mikołaja Daukszę, kanonika żmudzkiego p. t.: „Kathechismas arba mokslas kiekwienam krikszczionii priwalvs. Paraszitas per D. Jakuba Ledesma, Theologa Societatis Jesu. Iżgulditas iż Liežuvio Lankiszko ing Lietuwiszka per Kuniga Mikałoiu Daugsza, Kánonika Zemaicziu. Iżspáustas Wilniuie. Metůsę vżgimimo Wieszpaties 1595. Wierny przedruk tego zabytku, poprzedzony wstępem bibliograficznym i gramatycznym, a opatrzony słownikiem, wydał w r. 1886 uczony rosyjski, E. Wolter w St. Petersburgu p. t.: „Litovskij Katichizisъ N. Daukši. Po izdaniju 1595 goda, vnovь

perepečatannyj i snabžennyj obъjasnenijami E. Wolteromъ. (Priloženije kъ LIII-mu tomu zapisokъ imp. Akademii naukъ Nr. 3. Sanktpeterburgъ 1886; 8-o mai. LXXXVI i 192). Przed r. 1595 musiał wyjść polski przekład, na którym się opiera ks. M. Daukszа, podając sam, że katechizm jego jest „tłomaczony z języka polskiego na litewski („Iżgulditas iż Liežuvio Lankiszko ing Lietuwiszka"). Przekład polski, wcale biblijografom nieznany, prawdopodobnie zaginął.

Wileńskie wydanie katechizmu Ledesmy z r. 1605, którego wierny przedruk wydawca podaje, jest niejako drugiem wydaniem przekładu Daukszy, jak wnosić można z słów tłómacza w tytule: „Paraszitas nuog D. Jokvbo Ledesmos, Theologo Soc. Jesv. e pergulditas Lietuwiszkay ir vntrukart iszspáustas" („napisany przez ks. Jakuba Ledesmę, teologa Sos. Jesu, a przełożony po litewsku i po raz drugi wydany"; wszelako wobec tego, że dokonany jest w innem narzeczu i także pod względem tekstowym dość często odstępuje od wydania z r. 1595, uchodzić może za nowy przekład. Niewiadomy tłómacz we wstępie podaje powody, dla których się podjął nowego przekładu. Dochodziły go mianowicie liczne skargi Litwinów, jakoby przekład Daukszy nie był dla Litwinów zrozumiały, jako wydany w narzeczu żmudzkiem, choć do pewnego stopnia i litewskie także uwzględniający.

Zabytek ten literatury litewskiej z samego początku XVII w., a więc stosunkowo wczesny, jest ważny, jako źródło do historyi języka litewskiego, zwłaszcza z tego względu, że porównanie tego litewskiego przekładu z wcześniejszym o lat 10 żmudzkim rzucić może pewne światło na różnice dyjalektyczne na Litwie z początkiem w. XVII. Z tego względu wydawca sądzi, iż wierny przedruk tej niezmiernej rzadkości biblijograficznej, na którą zwrócił mu uwagę p. M. Stankiewicz, dla badaczów języka litewskiego może być pożądany.

Wydawca kierował się podobnemi zasadami, jakich się trzymają niemieccy uczeni, prof. A. Bezzenberger i jego szkoła (Bechtel, Garbe) w przedrukach tekstów litewskich i łotewskich z w. XVI (Litauische u. lettische Drucke des XVI Jahrhunderts, herausgegeben von Adalbert Bezzenberger"), za któremi też poszedł rosyjski wydawca przekładu Daukszy, E. Wolter. Tekst podany jest z zupełną dyplomatyczną wiernością, z zachowaniem wszelkich właściwości ortograficznych, a nawet oczywistych błędów drukarskich, na które wszelako wydawca zwraca uwagę w przypiskach. Pismo gotyckie, czyli tak zwany szwabach, druku oryginalnego, zastąpione jest używanem powszechnie pismem łacińskiem, ſ zastąpione jest przez *s*, a ß

przez *sz*; dodana jest nadto nowa interpunkcyja, celem ułatwienia zrozumienia tekstu. Paginacyja oryginalna ściśle jest zachowana, a nawet wiersze druku oryginału, przedzielone linijkami, są oznaczane. W aparacie krytycznym, umieszczonym pod tekstem, podane są wszelkie istotne różnice przekładu Daukszy, a mianowicie: 1) Odstępstwa w tekscie samym. (Dauksza przeplatał właściwy katechizm różnemi modlitwami itp.; tych dodatków wydawca nie przytacza, lecz zwraca na nie uwagę). 2) Wszelkie fonetyczne, morfologiczne, syntaktyczne i leksykalne różnice. Podanie tych waryjantów ułatwia oznaczenie wzajemnego stosunku katechizmu z r. 1605 do przekładu Daukszy.

Wydanie opatrzone jest wstępem gramatycznym, uwzględniającym właściwości językowe katechizmu pod względem pisowni, głosowni i morfologii, a na końcu dodany jest słownik, obejmujący cały zasób wyrazów katechizmu z oznaczeniem ich miejsca przez podanie stronicy i wiersza druku oryginalnego, z przytoczeniem ustępów zdań, potrzebnych do należytego zrozumienia wyrazu. Wyrazy w słowniku podawane są w nagłówku w pisowni Kurschata: po określeniu ich znaczenia w języku polskim następują różne ich formy, w następstwie czy to przypadków, czy form konjugacyjnych, z uwzględnieniem wszelkich sposobów pisowni. Wyrazy, których słowniki Nesselmanna i Kurschata albo nie podają wcale, albo w znaczeniu odmiennem, następnie wyrazy obce, osobno są oznaczone.

Wstęp gramatyczny przedstawia właściwości językowe katechizmu:

Ortografija zabytku jest niejednostajna i chwiejna. Do pewnego jednak stopnia może służyć do bliższego oznaczenia wartości fonetycznej dźwięków. Alfabet złożony jest z następujących znaków: *a*) samogłoski i dwugłoski: a, á, â, ȧ; e, ê, ė, é; i, y, î ị; o ô, ó; u, v, ů, ų, uo, ú, úo, ûo, uô, û; ay, ái, áy, âu, aû, âû; ei, ey; *b*) spółgłoski: b, c, d, dz, dź, f, g, ġ, h, ch, j, y, j, k, (c); l, ł, m, n, ñ, p, r, ſ, s, ś, ß, sz, z, ż, w, ẃ. Wydawca oznacza stosunek tych znaków do alfabetów A. Schleichera i F. Kurschata, zestawiając rezultaty swych spostrzeżeń w tabelach, mających ułatwić pogląd na system ortograficzny, zastósowany w Katechizmie.

Z zakresu głosowni wydawca zwraca uwagę:

1) na zachodzące kilkakrotnie przejście a w e: csz (według Schleichera i Kurschata: asz); ergu (Schl. K. argu, argi); erte (arte); terpu (tarp); sunerey (nom. pl. do sąnaris); licznie występujący spójnik e (autem, vero, pol. a), któremu w innych tekstach litewskich odpowiada a lub o; tey (taĭ); teyp (taĭp).

2) Odwrotnie, zamiast e występuje niekiedy a: atáio; atays;

3) Końcowe e zlewa się niekiedy z a następnego wyrazu w o, podobnie jak w języku Szyrwida (Garbe: Punkty Kazań XXV § 16) i Daukszy (Wolter LXXXI § 9): nożumuszk = ne ażumuszk; nożumuszt; nopkałbėsime;

4) a i e przed następującym n przechodzą: *a* w u, *e* w i.

a) an zamienia się w un: rúnda; rúnka; brungiesnis; unt; dungús i t. d. zam. randa, ranka, brangėsnis, ant, dangús. Obok znachodzącego się często untaras kilka razy występuje także antaras, antras. W wyrazie ángiélas, przyswojonym z polskiego, an nie przeszło w un. W języku Szyrwida występuje to samo prawo głosowe z tą różnicą, że a i e także przed m przechodzą w u, i.

b) ą zamienia się w ų (w druku: u); sunerey od sąnaris; part. praes.-us (zam. ąs): ėsus, kałbús; acc. sg. tematów o-: katechizmu, wárdu, mókimu. Diewu; tematów żeńskich: ā-, jā-: sweykatu, duszu, Bażniczu; instr. sg. tematów żeńskich ā- i jā-: gáłwu, pradziu, Duszu, motynu.

c) W analogiczny sposób en przechodzi w in: żinkłas, żinklintie, szwintas, kint, kinteimas, padingibiû, bindrysty ob. będrysty. W wyrazie obcym sakramentas en się nie zmienia w in.

d) ę zamienia się w į (i); w temacie pte. praet. masc. perguldis (pergulděs), tápis; na końcu wyrazów w acc. sg. mani, tawi; sawi: acc. sg. tematów- ē: żemi, małoni, wienatyby, tykryby; instr. sg. tematów ē-: małony, diewisty, galybi.

W morfologicznej części gramatycznego wstępu uwzględnione są tylko formy, różniące się od podawanych w gramatykach. Są to: acc. sg. tematów o-, jo-, ā-, jā-, ē-; instr. sg. tematów ā-, jā-, ē- w następstwie działania określonego powyżéj prawa głosowego. W acc. sg. tematów u-, i-, jakoteż tematów spółgł. występują u i i bez ogonka, Loc. sg. tematów o- kończy się na- i: prisakimi gywenimi, sakramenty i t. d. Loc. sg. tematów ā-, jā-, ē kończy się na- oj, -joj, -ej. W gen. plur. występuje -um przed postpozycyjną partykułą -pi, -p, dla oznaczenia kierunku służącą; dat. plur. zachował zakończenie dawniejsze -mus: Zemáyciamus. Za błąd należy uważać zakończenie na -ie tematu o- i kriksztie od kriksztas prieg (przyimek ten łączy się w Kat. z dat.) kriksztie.

W tabelarycznem zestawieniu wydawca podaje następnie przegląd wszystkich końcówek deklinacyjnych, o ile się dadzą wykazać w Katechizmie. W taki sam sposób opracowane są przymiotniki; w formach rzeczownikowych mają te zakończenia, co rzeczowniki, zresztą nie wiele się różnią od form poda-

wanych w gramatykach. Z zaimków zasługują na uwagę: loc. sg. pron. demonstr. tas: tami; nom. plur. od ánas: anis ob. anie; gen. sg. pron. pers. i refl. mani, sawi (zam. manęs, sawęs). Występuje tu forma acc. w funkcyi genet., co przypisać prawdopodobnie należy wpływowi języka polskiego, w którym odwrotnie genet. występuje w funkcyi accusat. Odmiana czasownika wogóle nie różni się od podawanej w gramatykach. Z form czasowników nietematycznych występują następujące: I. 1. sg. esmi 2. sg., esi i essi 3. sg. est; 1 pl. esme; 3 pl. est; II. 3 sg. eyteyti; 3 pl. eyt III. 3 sg. duost. IV. 3 sg. dest 3 pl. desti. Imperativu pierwotnego (bez -k) zachowały się tylko 2 przykłady: kálb (od kalbu) i atłayd.

Z przytoczonych właściwości językowych w Katechizmie okazuje się, że język katechizmu bardzo jest podobny do Szyrwidowskigo, tak, że wydawca sądził początkowo, że autor Punktów Kazań jest zarazem tłómaczem katechizmu, zwłaszcza, że przypuszczenie takie nie napotykałoby na trudności chronologiczne. Po dokładniejszem zbadaniu języka przekonał się jednak, że przypuszczenie takie nie da się uzasadnić. Pomijając już ortografiją, która w Punktach Kazań i w Katechizmie nie jest jednakową, co może nie wieleby dowodziło, język Katechizmu pod względem fonologicznym różni się od języka Szyrwida. Prawo głosowe, wyżej wymienione, o przejściu a i e przed n, w języku Szyrwida rozszerzone jest także do nosowej spółgłoski m; w Punktach Kazań często występują wyrazy jak żéme gẽras w pisowni žiame i giaras, z czego można wnosić, że e w tych i w podobnych wyrazach miało brzemienie zbliżone do a, czego nie ma w Katechizmie.

Sekretarz Wydziału, prof. Malinowski, zwrócił wydawcy uwagę na nowożytne teksty wschodnio-litewskiego narzecza, jak: „Ostlitauische Texte“ ks. Biskupa Baranowskiego, wydane przez Hugona Webera w Weimarze 1882 i na zbiór pieśni Juszkiewicza: Liétuviškos Dájnos. Porównanie z tymi tekstami może posłużyć do bliższego określenia narzecza, w którem przekład Katechizmu dokonany został.

Komisyja historyi Sztuki

Posiedzenie dnia 11 Kwietnia.

Przewodniczący: Prof. Łuszczkiewicz.

Przewodniczący prof. Łuszczkiewicz przedłożył wydany świeżo zeszyt II tomu IV Sprawozdań Kom. hist. sztuki,

obejmujący prace: p. Wierzbickiego „Bożnica w Jabłonowie;“ p. Lepszego „Andrzej Mastella“ złotnik krak. w XVI w, tudzież „Emalierstwo krakowskie w XVI i XVII w.;“ p. Piekosińskiego „Inwentarze skarbca kościoła Najśw. Panny Maryi w Krakowie z XV w.;“ p. J. Korzeniowskiego „Wyprawa królowej Katarzyny austryjaczki z r. 1553“ i p. St. Tomkowicza „Sprawozdania z posiedzeń Komisyi.“ — Prof. M. Sokołowski okazał nadesłane przez p. Kallenbacha 4 umyślnie dla Akademii zrobione fotografije z miniatur Modlitewnika Zygmunta I, przechowywanego w British Museum.— P. Winc. Juliusz Wdowiszewski odczytał i złożył do użytku Komisyi wypisy, poczynione częścią z ksiąg miejskich krak., częścią z ksiąg cechu mularskiego krak., a odnoszące się do niewspomnianych przez dotychczasowych badaczy nazwisk i dat z życia mularzy, kamieniarzy i budowniczych Niemców i Włochów, działających w Krakowie w XV, XVI i XVII wieku. — Prof. Łuszczkiewicz złożył do zamierzonego przez Komisyją zbioru rysunki, dokonane przez p. Wyspiańskiego z kilku celniejszych pomników grobowych z XVI w., znajdujących się w Opoczyńskiem i Kieleach. — Dalej podał p. Łuszczkiewicz kilka nowych przyczynków do wiadomości o rzeźbiarzu Giovanim Maria, zwanym Padovano i przypomniał potrzebę wystarania się o odpisy dokumentów do bijografii Jana Babt. de Quadro Lugano (w archiwum miejskiem poznańskiem), Bernardina de Gianottis zw. także Zanobii (w archiwum kapitulu. wileńskiem), tudzież wywiedzenia się w zbiorach węgierskich, czy nie znajdują się tam zapiski, rzucające światło na włoskich rzeźbiarzy, pracujących w Polsce w początkach XVI w., którzy częścią przez Węgry do nas przybywali, częścią ztamtąd sprowadzali sobie pomocników i materyjał. — P. Leonard Lepszy wreszcie czytał pracę swoję o inkrustacyi w metalach, która to technika w Polsce, zdaniem jego, wcześniej pojawia się, niż na Zachodzie i wniesioną do nas być miała ze Wschodu przez pośrednictwo ormiańskich robotników.

Posiedzenie dnia 9 Maja.

Przewodniczący prof. W. Łuszczkiewicz.

Odnośnie do ostatniego zeszytu Sprawozdań Kom. hist. Sztuki, przewodniczący uważa za potrzebne dodatkowo naznaczyć 1) że o odczytywaniu napisów w bóżnicach ogłosił już rozprawę X. Drożdziewicz w r. 1865 p. t. „O napisie hebrejskim w bóżnicy Kazimierskiej w Tom. XXXIV Roczn. Tow. nauk. krak. 2) Że najdawniejszym inwentarzem skarbca kościoła Najśw. P. Maryi jest ten, który p. Piekosiński wydał w kodeksie dyplom. Krakowa cz. II, mianowicie z końcem wieku XIV i że tam jest 3 razy mowa o darach królewskich do kościoła tego. 3) Że inwentarz wyprawy królowej Katarzyny z r. 1553 już był częściowo ogłoszony w tłómaczeniu polskiem.

P. Lepszy odczytał notatkę, w której technicznemi argumentami wykazuje, że klejnot jakoby znaleziony pod Płockiem, którego opis nadesłał książę Michał Radziwiłł, jest w głównej części fałszerstwem nowożytnem. Antykwarz, jego właściciel, przejeżdżał przez Kraków i pokazywał przedmiot. Widział go też p. M. Sokołowski i w dyskusyi obstaje przy tem, że stylowo niektóre części klejnotu mogłyby być z w. XV, mianowicie figury środkowego medalionu.

P. Lepszy złożył podobizny kilkunastu znaków kamieniarskich z XIV w., odkrytych przy obecnej restauracyi kościoła N. P. Maryi, a zebranych przezeń i p. St. Tomkowicza. W dyskusyi pokazuje się, że jest w Krakowie kilka osób, mających zebrane takie znaki krakowskie. Postanowiono prosić je o udzielenie, a potem ogłosić w Sprawozdaniach Komisyi, jako przyczynek do historyi kamieniarstwa średniowiecznego.

P. Bartynowski zakomunikował następujący przyczynek do kwestyi narodowości Daniela Chodowieckiego, sławnego sztycharza z końca XVIII w. Wbrew pisarzom niemieckim, Bandtke wspomina o liście jego, dowodzącym polskiego pochodzenia. Nie wiadomo było, gdzie się znajduje oryginał listu. Obecnie p. Bartynowski odszukał go w Bi-

bliotece Jag. Ważny ten dokument zawiera genealogiją Chodowieckich od początku XVII wieku czysto polską, a autor dobitnie protestuje przeciw uważaniu go za Niemca. Uchwalono list cały dać w podobiznie fotografowanej do Sprawozdań Komisyi.

Prof. Łuszczkiewicz, składając rysunki kamieni z rzeźbą renesansową, znalezionych na Woli i w Zamku królewskim na Wawelu, oraz głów snycerskiej roboty z sali poselskiej na zamku, zapowiedział obszerny komunikat o działalności Włochów artystów w Polsce. W dalszym ciągu przytoczył daty ogłoszone w kodeksie Chigiańskim przez p. Ćwiklińskiego w Monumentach Poloniae hist. na dowód, że kaplica św. Jacka u Dominikanów w Krakowie dziś istniejąca, jest budowana w r. 1581, choć dobry jeszcze w niej renesans, ale nie ma ona związku z pierwotną kaplicą poświęconą przez Gamrata, albowiem ta w r. 1545 niewątpliwie zburzoną została. Dobry renesans u nas trwa dłużej, niż na Zachodzie, widocznie były tradycyje z początków XVI w. w rodach kamieniarzy przechowywane; świadczy o tem grób bł. Kazimierczyka u Bożego Ciała, który jest z r. 1630.

Komisyja historyczno-literacka.

Posiedzenie dnia 27 Kwietnia 1889 r.

Przewodniczący: Prof. hr. Tarnowski.

Dr. Wisłocki przedstawia plan wydawnictwa 2 tomu Liber Diligentiarum facultatis philosophicae od r. 1564, który ogłosić uchwalono już dawniej, a który musi być trochę odmienny od tomu 1-go. Tam bowiem wydano rękopism, tak jak się przechował, zawierający spis magistrów i ich wykładów w każdem półroczu. Taki sam spis w dalszym ciągu zawiera ms. 220 Biblijoteki Jagiellońskiej do r. 1656, a inne rękopisy dalszy ciąg aż pod koniec XVIII wieku (do reformy

wprowadzonej przez Komisyją Edukacyjną); ale od r. 1564 istnieje obok tamtego drugi podobny Liber Diligentiarum ze spisaniem wykładów, które miewali bakałarze, a który się mieści w ms. 232 do roku 1639 i w późniejszym czasie już nie ciągnie się dalej. Zdaje się, że tylko przez przeciąg tych lat kilkudziesięciu magistrowie wykładający wyręczali się w niektórych porach przez bakałarzy; ciekawą zaś jest rzeczą, że wykłady tych bakałarzy są swym przedmiotem daleko ważniejsze niż magistrów. Przy wydawnictwie wydaje się rzeczą konieczną oba te rękopisy zużytkować równocześnie i zamiast wydawać oddzielny Liber Diligentiarum Magistrorum, a oddzielny Lib. Dil. baccalaureorum, podać w każdem półroczu naprzód spis wykładów magistrów i zaraz potem takiż spis bakałarzy. Komisyja uznała zupełną słuszność takiego planu wydania, jakoteż i drugiego wniosku Dr. Wisłockiego, żeby przyszły tom 2 tego wydawnictwa był mniej więcej tych samych rozmiarów co 1 tom, a więc sięgnął w pierwsze lata XVII wieku. Prace przygotowawcze, które już rozpoczęto, będą wymagały jeszcze dłuższego czasu, tak, iż druk tego tomu będzie można rozpocząć dopiero na wiosnę przyszłego roku.

Następnie Dr. Korzeniowski, jako sekretarz komitetu wydawniczego Biblijoteki Pisarzów Polskich, przedstawił sprawozdanie z dotychczasowej czynności tegoż komitetu, z którego się okazało, że dotąd różni wydawcy zgłosili się wskutek odezwy komitetu z propozycyją wydania 30 rzeczy mniejszych lub większych, będących rzadkością biblijograficzną. Z tych propozycyj komitet, odrzucając niektóre, inne zaś usuwając do czasu, wybrał 14 do wykonania w najbliższym czasie. Dwie rzeczy ukończone zostały i wyszły już z druku: wydane przez p. J. Karłowicza: Korczewskiego Rozmowy z roku 1553 i wydany przez pana St. Ptaszyckiego bezimienny utwór z r. 1524: Fortuny i cnoty różność. Trzy następne są w druku na ukończeniu: Satyry trzy Bielskiego w wyd. Dr. Wisłockiego: M. Kwiatkowskiego książeczki o wychowaniu dziatek z r. 1564 i tegoż Inflanckiej ziemi opis z r. 1567 w wyd. Dr. Celichowskiego; wreszcie Szymonowicza Cas-

tus Joseph, tłomaczenia Gosławskiego, w wyd. p. Zawilińskiego. Nakoniec w druku są już także Kłosa Algorithmus w wydaniu prof. Baranieckiego; dalej Orzechowskiego Dzieła niewydane i listy w wydaniu Dr. Korzeniowskiego. Nadto komitet już postanowił wydanie Seklucyjana Ekonomików i Krescentyna ksiąg o gospodarstwie przez Dra Celichowskiego; Kromera Rozmów dworzanina z Mnichem przez Dra Finkla; Zawadzkiego Gospodarstwa i Słupskiego Zabaw orackich przez prof. Rostafińskiego; Reja Żywotu Józefa przez p. Zawilińskiego. Co do innych zaś niektórych wydawnictw pożądanych poczyniono przedwstępne prace przygotowawcze. Przyjąwszy do wiadomości to sprawozdanie, komisyja wybrała na rok następny komitet wydawniczy w tym samym składzie, z tą różnicą, że w miejsce ks. Chotkowskiego (który się wymówił od ponownego wyboru) wybrano ks. Knapińskiego. Komitet więc składa się odtąd z pp.: Wisłockiego, Zakrzewskiego, Rostafińskiego, Tomkowicza i ks. Knapińskiego; przewodniczy mu zaś przewodniczący komisyi literackiej prof. Tarnowski, sekretarzem jest Dr. Korzeniowski.

Nakoniec prof. Smolka oznajmił, że Dr. Windakiewicz, w wykonaniu uchwały Komisyi, odpisał już w Rzymie wszystkie znane tam dotąd poezyje Kallimacha z Ms. Biblijoteki Watykańskiej i Barberinich w liczbie 181, a w lecie zajmie się zebraniem tychże utworów w zbiorach florenckich. Nadto odpisano w Rzymie długi utwór Sarbiewskiego: Aureum saeculum, Dr. Windakiewicz nadesłał także komisyi do wydania Protokóły zgromadzeń nacyi polskiej w Padwie, oraz Statuta tejże nacyi z 1609—1704.

ROZPRAWY
I
SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ
WYDZIAŁU
FILOLOGICZNEGO
AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.

ROZPRAWY

I

SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

WYDZIAŁU

FILOLOGICZNEGO

AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.

TOM XIV.

KRAKÓW.
NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ.
1891.

DRUKARNIA UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
pod zarządem A. M. Kosterkiewicza.

TREŚĆ.

I. Rozprawy.

Strona

Dr. Jan Bystroń: Katechizm Ledesmy w przekładzie wschodnio-litewskim z wydania wileńskiego z r. 1605 . . . . . 1—132

Dr. Michał Jezienicki: Wpływ klasycznych poetów rzymskich na Jana z Wiślicy i ślady ich w jego utworach . . . . . 133—162

Dr. Antoni Kalina: Studyja nad historyją języka bułgarskiego. Część I. . . . . 163—547

II. Sprawozdania . . . . . I — XXVII

I.

ROZPRAWY.

KATECHIZM LEDESMY

w przekładzie wschodnio-litewskim

z wydania wileńskiego z r. 1605.,

wydał i gramatycznym wstępem i słownikiem opatrzył

Dr. Jan Bystroń.

Jakób Ledesma, jezuita hiszpański (1520—1575) wydał pomiędzy innemi pismami katechizm w języku hiszpańskim, który cieszył się wielkiem powodzeniem, gdyż został przetłómaczony na rozmaite języki. W r. 1571 wyszedł jego przekład włoski, w dwa lata później łaciński, w r. 1584 holenderski, w r. 1630 francuski; wcześnie także, gdyż już w r. 1595 wyszedł w Wilnie litewski (żmudzki) przekład tego katechizmu p. t.: „Kathechismas arba mokslas kiekwienam krikszczionii priwalvs. Paraszitas per D. Jakuba Ledesma Theologa Societatis Jesu. Iżgulditas iż Liężuvio Ląnkißko ing Lietuwißka per Kuniga Mikałoiu Daugßa Kánonika Zemaicziu. Iżſpáutas Wilniuie Metůſę vżgimimo Wießpaties 1595. Dokładny i wierny przedruk tego zabytku, poprzedzony wstępem biblijograficznym i gramatycznym, a opatrzony bardzo pouczającym słownikiem wydał w r. 1886 uczony rosyjski E. Wolter w St. Petersburgu p. t.: Litovskij Katichizisъ

N. Daukši. Po izdaniju 1595 goda, vnovь perepečatannyj i snabžennyj obъjasnenijami E. Wolteromъ. (Priłożenije kъ LIII tomu zapisokъ imp. Akademii naukъ N° 3. Sanktpeterburgъ 1886. 8 mai. LXXXVI i 192).

Jeszcze przed r. 1595. musiał wyjść polski przekład, na którym się opiera wydany w r. 1595. litewski (żmudzki) przekład ks. Mikołaja Daukszy [1]) („Iżgulditas iż Liežuvio Ląnkißko ing Lietuwißka per Kuniga Mikałoiu Daugßa Kánonika Zemaicziu). Przekład ten jednak, wcale bibliografom naszym nieznany, prawdopodobnie zaginął.

W 10 lat później wyszedł w Wilnie nowy przekład tegoż katechizmu, dokonany przez niewiadomego tłómacza w odmiennem nieco narzeczu wschodnio-litewskiem p. t.: „Kathechismas aba Pamokilnas wienam kyriamgi Krikszczonivy reykiamas. Paraszitas nuog D. Jokybo Ledesmos Theologo Soc. Jesv. E pergulditas Lietuwiszkay in vntrukárt iszspáustas. Wilnivy: Drukôrnioy Acadêmios Societatis Jesv. Metûsu vżgimimo Wieszpatés 1605". (16-o, 96 str. nl.)

Egzemplarz tego wydania, jedyny dotąd znany, znajduje się w Biblijotece Jagiellońskiej w Krakowie. (Teol. 1938).

Być może, iż w innych księgozbiorach, zasobniejszych w druki litewskie, znajdą się jeszcze egzemplarze tego wydania. Dotąd jednak biblijografowie o tem wydaniu nie wiedzieli, ja zaś wiadomość o niem zawdzięczam p. Maurycemu Stankiewiczowi, zajmującemu się od dłuższego czasu poszukiwaniami biblijograficznemi w zakresie litewszczyzny.

Zabytek ten literatury litewskiej z samego początku XVII w., a więc stosunkowo wczesny, przedstawia dla nas znaczną wartość językową jako źródło do historyi języka litewskiego, zwłaszcza z tego względu, że porównanie tego litewskiego przekładu z wcześniejszym żmudzkim rzucić może

[1]) Wiadomości o ks. Daukszy podaje Wolter na str. XXVI nn.

pewne światło na różnice dyjalektyczne na Litwie z początkiem XVII w.

Ponieważ wydanie wileńskie z r. 1605. jest dziś niezmierną rzadkością biblijograficzną, sądziłem, że wiernym jego przedrukiem mógłbym się poniekąd przysłużyć badaczom języka litewskiego i z tego powodu podjąłem się niniejszego wydania.

Wydanie katechizmu Ledesmy z r. 1605. jest niejako drugiem wydaniem przekładu Daukszy z r. 1595. (w tytule czytamy: „Kathechismus ... Paraszitas nuog D. Jokvbo Ledesmos Theologo Soc Jesv e pergulditas Lietuwiszkay ir vntrukart iszspáustas“, „po raz drugi wydrukowany“; wobec tego jednak, że ten późniejszy przekład, który zawdzięczamy jakiemuś nieznanemu tłómaczowi, dokonany jest w innem narzeczu i także pod względem tekstowym dość często odstępuje od wydania z r. 1595. (co zaznaczamy w naszem wydaniu), uchodzić może za samodzielny, nowy przekład.

Bezimienny tłómacz we wstępie podaje powody, dla których się podjął ponownego przekładu katechizmu Ledesmy: „Dochodziły do uszu moich liczne głosy takich, którzy mówili, jakoby nie rozumieli katechizmu przełożonego przez IMCI księdza Mikołaja Daukszę, kanonika kościoła żmudzkiego, ponieważ on przetłómaczył go po żmudzku — i prosili mnie, aby został przetłómaczony po litewsku. To wiem dobrze, iż Jego Miłość, chcąc dobrze zrobić i dla Litwy i dla Żmudzinów, dla obydwu przetłómaczył katechizm i dlatego użył w nim wyrazów obydwu ludów. Aby jednak Litwa tem lepiej poznała i zrozumiała swój język i aby ustały te mowy, „iż nie mamy katechizmu litewskiego“, na nowo przełożyłem ten katechizm Ledesmy, który już przedtem był przełożony i nie wiem jak zginął. Ufam, iż przekładem tym niejednemu dogodzę, ponieważ — jak mi się zdaje, wierniej jest od

pierwszego przetłómaczony. Jeżeliby się zaś komu z Litwinów przekład ten nie podobał, to proszę go bardzo, aby go przetłómaczył lepiej i z większą wiernością i t. d.

Z tego wstępu pokazuje się, że przekład żmudzki Daukszy, pomimo iż uwzględniał do pewnego stopnia także Litwinów, przecie dla nich nie był zupełnie zrozumiały, kiedy odzywały się skargi na brak katechizmu litewskiego i kiedy po 10 latach wyszedł przekład litewski.

Co do zasad, któremi się kierowałem przy swej pracy, powołać się mogę na przykład niemieckich wydawców tekstów litewskich i łotewskich, prof. A. Bezzenbergera[1]), Bechtel'a, Garbe'go, jakoteż rosyjskiego wydawcy katechizmu Daukszy, E. Woltera.

Tekst przedrukowany jest z zupełną dyplomatyczną wiernością, z zachowaniem wszelkich właściwości ortograficznych, a nawet oczywistych błędów drukarskich (na które wszelako zwracam uwagę w przypiskach), tak że pod każdym względem zastąpić może oryginalne wydanie wileńskie. Zastąpiłem

[1]) Prof. królewiecki, dr. Adalbert Bezzenberger ogłasza od r. 1874. wydawnictwo tekstów litewskich i łotewskich z w. XVI p. t.: „Litauische und Lettische Drucke des 16. Jahrhunderts herausgegeben von Adalbert Bezzenberger". Dotąd wyszły: 1) Katechizm litewski (ewangelicki) Marcina Mosvidiusa z r. 1547. Jest to najdawniejszy druk litewski. Wyd. w r. 1874 A. Bezzenberger. 2) Katechizm łotewski z r. 1586. 3) Formularz chrztu litewski z r. 1559. 4) Łotewski (t. zw. staropruski) ojczenasz Szymona Grunau'a; wyd. r. 1875 A. Bezzenberger Zeszyt III: „Bartholomäus Willent's litauische Übersetzung des Luther'schen Enchiridions und der Episteln und Evangelien nebst den Varianten der von Lazarus Sengstock besorgten Ausgabe dieser Schriften. Mit einer Einleitung herausgegeben von Fritz Bechtel. Göttingen, 1882. IV zeszyt: Szyrwid's Punkty kazań (Punktay Sakimu) vom Jahre 1629. Mit einer grammatischen Einleiung herausgegeben von Richard Garbe. Göttingen, 1884.

tylko pismo gotyckie czyli tak zwany szwabach używanem powszechnie pismem łacińskim, zastąpiłem ſ przez s, a ß przez *sz* i dodałem dzisiejszą interpunkcyją.

Paginacyja oryginalna ściśle jest oznaczona, a nawet wiersze przedzielone są lihijkami. W przypiskach zwracam uwagę na wyraźne pomyłki drukarskie, i podaję ważniejsze waryjanty wydania ks. Daukszy z r. 1595.

Wydanie niniejsze opatrzone jest wstępem gramatycznym, uwzględniającym właściwości językowe naszego zabytku pod względem pisowni, głosowni i morfologii, a na końcu dodany jest wyczerpujący słownik, obejmujący wszystkie wyrazy znachodzące się w naszym katechiźmie z oznaczeniem ich miejsca przez podanie stronicy i wiersza oryginalnego wydania i z przytoczeniem dłuższego lub krótszego ustępu tekstu dla lepszego uwydatnienia znaczenia wyrazu.

Mam nadzieję, że wydając nasz zabytek litewskiego języka, przysłużę się choć pośrednio nauce i że mój przykład zachęci do studyjów nad litewszczyzną i innych Polaków, którzy z większą niż ja korzyścią pracować by mogli na tem niesłusznie przez nas zaniedbanem polu.

Wreszcie spełniam miły obowiązek, składając serdeczne podziękowanie Profesorowi Dr. L. Malinowskiemu i P. Maurycemu Stankiewiczowi za łaskawie udzielaną mi przy mej pracy pomoc.

Skrócenia.

a) Źródła.

Kat. = Katechizm Ledesmy w przekładzie litewskim z r. 1605.

WD. = Katechizm Ledesmy w przekładzie Daukszy.

b) Dzieła pomocnicze.

BGLS. = Dr. Adalbert Bezzenberger, Beiträge zur Geschichte der litauischen Sprache. Auf Grund litauischer Texte des XVII. Jahrhunderts. Göttingen, 1877.

BLF. = Bezzenberger, Litauische Forschungen. Göttingen, 1882.

Br. = Brückner, Die slawischen Fremdwörter im Litauischen. Weimar, 1877.

Brg. = Karl Brugmann, Grundriss der vergleichenden Grammatik der indogermanischen Sprachen. Strassburg, 1886.

BW. = Bartłomieja Willent'a przekład litewski enchiridion Lutra wyd. Fritz Bechtel (Litauische und Lettische Drucke des XVI. Jahrhunderts III. Göttingen, 1882).

G. = Richard Garbe, Szyrwid's Punkty kazań (Punktay Sakimu) vom Jahre 1629. Mit einer grammatischen Einleitung. Göttingen, 1884. Przedruk Punktów kazań = *PK.*

GLS. = Dr. Leopold Geitler, Litauische Studien. Auswahl aus den ältesten denkmälern, dialectische beispiele, lexicalische und sprachwissenschaftliche beiträge. Prag, 1875.

Karł. = Dr. Jan Karłowicz, O języku litewskim (Rozpr. Wydz. filol. Akad. Umiej. w Krakowie, II, 135—376).

KLL. = Kałbos lëtuviszko lëžuvo ir lëtuviszkas statraszimas arba ortografija. Petersburge, 1861.

K. = Friedrich Kurschat, Wörterbuch der littauischen Sprache. Halle, 1883.

K. Gr. = Friedrich Kurschat, Grammatik der littauischen Sprache. Halle, 1876.

OT. = Ostlitauische Texte mit Einleitungen und Anmerkungen herausgegeben von Anton Baranowski und Hugo Weber. Weimar, 1882.

Sz. D. = Dictionarium trium lingvarum in usum studiosae inventutis, acutore R. P. Constantino Szyrwid.

Schl. = Schleicher, Litauische Grammatik. Prag, 1856.

WD. = Litovskij katechizisъ N. Daukši wyd. E. Wolter. Petersburg, 1886.

We. = E. Wolter, Obъ etnografičeskoj počzdkě po Litwě i Žmudi lětom 1887 goda. Petersburg, 1887.

Wstęp gramatyczny.

Szczegółowy rozbiór naszego katechizmu pod względem językowym z należytem uwzględnieniem przekładu żmudzkiego Daukszy i innych współczesnych druków litewskich pozostawić muszę późniejszemu opracowaniu. Tu podaję tylko ważniejsze właściwości językowe naszego zabytku.

I. Ortografija.

Ortografija naszego zabytku jest niekonsekwentna i chwiejna, podobnie jak w rękopiśmiennych zabytkach polskich. Ponieważ wydaję zabytek w wiernym zupełnie przedruku, nie potrzebuję tu podawać wyczerpującego traktatu o ortografii naszego katechizmu. Wystarczy wykazać na kilku przykładach różne sposoby oznaczenia poszczególnych dźwięków litewskich w naszym tekście, zwłaszcza, że w słowniku uwydatnione są wszelkie odcienia pisowni.

Alfabet naszego wydania złożony jest z następujących znaków:

a, á, â, à,
e, ê, é,
i, y, î,
o, ó, ô,
u, v, ů, uo, ú, úo, ûo, uô, û,
áu, aú, âu, aû, âû, áy. ey,
b, c, d, dz, dż, f, g, ġ, h, ch, i, j, î, y, k, l, ł,
m, ṁ, n, n̂, p, ṗ, p', r, s, ſ, ß, sż, t, th, z, ż, w.

f i *h* znachodzą się tylko w wyrazach obcych: affierá 82, 5; affierawôtas 82, 8 z polsk. ofiara (lit. apiẽrá); Hostyioy 81, 13.

Różne sposoby pisania dotyczą przedewszystkiem samogłosek i spółgłosek j, k, sz, z; dlatego też te dźwięki szczególnie tu uwzględnię.

I. Samogłoski.

a bywa wyrażane:

1) przez *a:* Kathechismas 1, 1; Pamokinas 3, 3; Pergulditoias 3, 3; Mikałóiaus 3, 8; Kanoniko 3, 9; padarit 4, 1; kaypmi 5, 1; Padeimas pirmas 6, 5; i t. d.

2) przez *á:* Atáio 3, 4; máno 3, 4; neyszmánu 3, 6; sákos 3, 6; ánas 3, 11; (ale aniś 3, 12); Lietuwá 4, 4; táku 5. 9; tákuy 5, 10; wárdu 6, 6; 6, 7; ápe 6, 7 ob. Ape 6, 6; ape 6, 8; Pamisákay 6, 11; tári 7, 1; mánays 7, 3; ob. mano 7, 4; manós 7, 4; prámintas 7, 10; 7, 12; isimáno 7, 13; żáda 7, 16 ob. żadeiey 7, 18; gárbu 8, 4; tás 8. 11 ob. tas 7, 16; kám 8, 20 ob. kam 9, 4; kárálu 9, 16 ob. karalus ib. abá 10, 1 ob. aba 1, 1; sákie 10, 16; Apasztálus 11, 5; dabár 11, 5; káktos 11, 19; Dwásiôs 12, 3; Apáształu 19, 8 ob. Apaształu 19, 10; i t. d.

3) przez *ą:* ánas 12, 14; ártymo 70, 3; prawdopodobnie czytać należy ártymo; kreska nad *a* została zbita w kropkę; ártymo mamy na str. 71, 18; por. jeszcze prisákimay 61, 9.

4) przez *ą́:* nûpełnâys 7, 3; ob. darbays 7, 6 i nûopełnays 7, 7; pildziâ 7, 15; Iżganitoiâs 10, 1 ob. izgiełbetoias 10, 1; isiguldziâ 10, 4 ob. isigúldzia 24, 12; 34, 8; 34. 11; iszmânimu 18, 16; âmżinu 30, 18 ob. amżinu 34, 12; Prisákimay 61, 13; ob. prisákimu 61, 2; prisakimas 61, 7; prisákimay 61, 9.

e bywa wyrażane:

1) przez *e:* esmi 6, 14: esz 7, 6; Pergulditoias 3, 1 ob. pérguldito 3, 7; Lietuwá 4. 4; gieraus 4, 5; Lietúwiszku Lieżuwi 4, 6; 4, 7; Diewas 8. 20; wisúresunti 15, 9; kelés 16, 5; ne wesk' 37, 3; i t. d.

2) przez *ė:* pérguldito 3, 7; pérgulditas 3, 14; pérgulde 4, 2 ob. Pergulditoias 3, 1; ésus 3, 11; norédamas 3, 17; abéietuy 4, 1 ob. abeiós 4, 3; giminés 4, 3; Diewo Téwo 9, 2; i t. d.

.3) przez *é:* kuriê 3, 6; gêma 12, 14; Wieszpatês 12, 8; Tikiêimo 15, 1 ob. Tikiéimu 15, 5; iždêtas 16, 3; sudêimi 17, 8 ob. sudeimu 16, 18; pagalêy 29, 17; trêcias 33, 8 ob. Trecias 35, 11; Têwu 40, 2 ob. Tewe 40, 7; 40, 8; Téwu 40, 9 Diêwas 46, 15; Diêwo 47, 10 ob. Diéwo 47, 11; wiênok' 50, 5; iêmimo 50, 4; iszêmus 70, 15; giêrio 72, 3; liêpia 71, 9; dêra 78, 14; i t. d.

i bywa wyrażane:

1) przez *i:* idant 4, 4; ir 4, 5. Pergulditoias 3, 1; padarit 4, 1; biło 4, 9; régis 5, 1; pirmas 5, 2; pawirsta 8, 8; priimtûiû 8, 9; padingibiû 12, 6; insikúnimo 12, 8; Biłokig 23, 8; Pagarbinty 87, 1 ob. Pagárbinty 87, 3; Pagárbynty 87, 6; 87, 8; Pagárbinty 87, 10.

2) przez *y:* Atłaydymu 16, 14; Tyki 17, 11; tykiu 17, 12 ob. Tikiu 19, 11; Treycy 17, 13; trys 17, 17; bindrysty 33, 5; déstys 33, 7; artykúłas 33, 8; dáryt 33, 19 ob. padarit 4, 1; darito 33, 19.

3) przez *î:* kurîs 39, 15; Bažnîczos 49, 2; pagîrtas 48, 3 ob. pagirtá 48, 2; wadîname 50, 2; wîras 84, 7.

4) przez į: įsakita 69, 5.

o bywa wyrażane:

1) przez *o:* Atáio 3, 4; Jog 9, 1; welno 10, 11; po Pontiú Piłotú 16, 1; Szwinciáusios Pánnos Mários 51, 7.

2) przez *ó:* iszmókiê 11, 4; mókia 11, 6; wisókiôy 13, 13; ob. wisokiû 13, 12; garbós 13, 21; kógi 17, 14; iszmókitu 17, 5; Del kó 21, 12; daritóias 22, 3; ob. waldziôtoias, rêditoias, ažuweyždétoias 22, 18; mótina 22, 10; Póterus 37, 8; 39, 2; póteru 38, 11; 38, 12; kurióy dalóy 41, 21; kuriós 46, 10; iós 47, 19; Pannósp Mariósp 47, 16; žódziu 48, 14; szwintós Elžbietós 48, 14.

3) przez *ô:* ô gierá, ô mélyi, ô saldzi 52, 3; pamôkimas 6, 2; iżgełbeiô 10, 5; péciô 12, 1; peciô 12, 16; wisokiôy 13, 13; wisokiôy 13, 18; Bažniczôn 13, 15; Małônes 15, 2; waldziôtoias 22, 18; Persunôs 23, 2; szwinciáu-

siôs 23, 2: Paskundôsnu 24, 1: Pilôto 26, 16 ob. Pilotu 26, 12: Pôteraus 39, 14 ob. Poteraus 39, 11: Diewôp 39, 18; Pônna 49, 9: Pánnos Mariôs 51, 11: Kôp 52, 14.

u bywa wyrażane:

1) zwykle przez *u*: Pergulditoias 3, 1; ausiump 3, 4; kuriê 3, 6; pérguldito 3, 7; Zemáyciu 3, 16; ésus 3, 11; i t. d.

2) rzadziej przez *v*: vntrukárt 1, 11; Wilnivy 1, 13; vżgimimo 1, 16.

ů bywa wyrażane:

1) przez ů: nupełnâys 3, 3; nůg 10, 6: 12, 15: 12, 16; 12, 17; 13, 20: 14, 19: Dungůsnu 16, 6: důst 31, 6: tů 40, 3; důtů 56, 11: důmi 51, 3. szwintůsis 63, 12; ipůliman 76, 20; nusideimůsu 90, 7.

2) przez *uo*: nuog 1, 8: 3, 7: 3, 13: 7, 10; nuôg 7, 12: duotas 83, 12 ob. důta 83, 18; důtas 56, 4: duok 43, 13; iuos 56, 8.

ų zwykle bywa wyrażane przez *u* (bez ogonka): sweykátu 3, 3: wárdu 6, 6: Tykiů ingi Jesu Christu sunu ió 23, 12: niekiedy *u* opatrzone jest znakiem dyjakrytycznym: Bažniczů 11, 6; tiesiůiu 11, 18: wisokiů darbů můsů 13, 12.

ų (u z ogonkiem, w druku przekreślone ų) znachodzi się także niekiedy i to na oznaczenie *u* i ų: wisų kůru 29, 3 ob. wisů 29, 2; mųs 40, 5; nusideimųs můsų 44, 5; můsų 47, 14; 48, 7; detųs 56, 18: Adųnt 81, 1; kųnu 81, 18.

II. Spółgłoski.

k. Spółgłoska *k* wyrażana bywa najczęściej przez *k*: Kathechismas 1, 1: Pamokimas 1, 3: kvriamgi krikszczonivy 1, 4: 1, 5: Szlowinkite 2, 1: waykáy 1, 2: skáytitoiuy to Kathechismo sweykátu 3, 1—3.

Obok *k* występuje na oznaczenie dźwięku k także znak *c*, i to wyłącznie tylko w wyrazach obcych: Acadêmios 1, 14 ob. Drukórnioy tamże: Cathechismo 3, 6

ob Kathechismo 3, 2; Catechismu 4, 1; Cathechismu 4, 12; Catechismo 4, 10; Catechismas 6, 1; Sácramentu 33, 6; Dâctaru 93, 4; i t. d.

Imię Chrystus pisze się wszędzie przez *ch* Christusas 11, 2; 11, 14; 9, 10; Christuso 7, 12; Christas 82, 7; 26, 15; Christus 48, 4; Christo 33, 14; 7, 9; 6, 8; 7, 12; Chrysto 95, 19; i t. d.; zaś wyrazy krikształas, kriksztyti, krikszczonis piszą się przez *k*: krikszczónis 6, 11; krikszczonies 6, 6; krikszczonim 7, 6; 7, 17; prieg krikształtie 7, 19; krykształytas 7, 20. Na końcu wyrazów zawsze występuje k: Atayk 36, 16; Bůk 36, 17; důk 36, 19; w kilku przykładach *k'*: wesk' 37, 3; 38, 6; gélbek' 37, 5 ob. giélbek 38, 9; Gárbink' 60, 12 ob. Garbink 65, 21; kalbek' 60, 17; gieysk' 60, 19; ob. gieysk 60, 21.

g. Na wyrażenie dźwięku *g* służy znak *g*. Wystarczy tu przytoczyć kilka przykładów: pérguldito 3, 7; giminés 4, 3; gieydziu... gieriáus... pérgulditu 5, 7; gražey 5, 12.

Kilkakrotnie użyte jest ġ na wyrażenie spółgłoski *g* na końcu wyrazu. Ma to wyrażać ślad samogłoski *i*, na którą się dawniej wyraz kończył. Joġ 66, 9 (joġ powstało z jo-gi). Przypuścić można, że to ġ ma być wyrazem zmiękczonego brzmienia spółgłoski. Przykłady są nieliczne, gdyż zwykle występuje g. Oprócz powyżej przytoczonego jest jeszcze: Sakaymiġ 57, 8.

t. Spółgłoska t wyrażana bywa przez *t*: téwiksczа 41, 1; tynéy 41, 1; ketwirtoy 43, 11; sótinimu 43, 15; milistu 43, 17; szwintůy 43, 18; i t. d.

Zakończenie inf. *t'* zamiast -ti wyrażane: bywa często przez *t'*: melst' 39, 10; 46, 18; isipažint' 56, 9; saugot' 57, 19; turét' 58, 20; daryt' 65, 10; darit' 68, 11; norét' 68, 11; sáugot' 68, 17; priérauť 68, 18; pagirdyt' 88, 17; adůnt' 49, 15; bet' 50, 6; rito met' 56, 13; idant 56, 18; vnt' 57, 19; 68, 13; 96, 8.

Przez *t* samo końcówka ta wyrażona jest w przykładach następujących: padarit 4, 1; nudarit 5, 12; praskint 5, 11; det 11, 16; 11, 18; padarit 21, 15; pawerst 21, 16; mirt 27, 10; iszwést 28, 7; isimanit 30, 2; dáryt 33, 19; turét 33, 18; but 33, 19; isztesét 35, 4; tesidét 35, 9; gaut 35, 20; mêlst 89, 11.

d wyrażone jest przez *d:* dungúy 32, 1; bindrysty 33, 5; kałbedami 45, 1.

Na końcu wyrazów na oznaczenie d' użyte jest kilkakrotnie d' kad' 31, 12; kád 31, 17; kad' 32, 5.

Na uwagę zasługuje pisownia wyrazu: dzydziausioy 45, 7.

p wyrażone jest przez *p:* persúnu 23, 5; paskirty 23, 9; kayp' 33, 1; núpelnu 33, 13; pikto 45, 2. Na oznaczenie miękkiego *p'* (zam. pi) występuje często ṕ lub p': ausiumṕ 3, 4; sawimṕ 74, 11; sawimṕ 18, 14; sawimṕ 18, 15; teyṕ 24, 12; kayp' 27, 8; teyp' 27, 18; kayp' 29, 5; teyp' 35, 9; kayp' 37, 1; Pannosp' Mariosp' 47, 8; Ponnosṕ szwinczióusiósṕ 48, 12; miélup' sunúp' 51, 2; músump' 51, 20; Kitáyp' 58, 12.

Przez pomyłkę drukarską dostało się ṕ także zamiast p: ṕrasirasciú 33, 12 ob. prasirasciu 33, 9; ṕirma 11, 3.

b wyrażane bywa przez *b:* búome 27. 1; biłome 42, 1; Búk 43, 5; kałbedami 45, 1; Bażnîczos 49, 2.

s. Na wyrażenie spółgłoski *s* na początku i w środku wyrazów służy zwykle ſ, niekiedy podwójne ſſ, rzadziej s; na końcu wyrazów s:

a) na początku wyrazów: α) ſ: ſweykátu 3, 1; ſutwerimo 7, 5;

b) w środku wyrazów: α) ſ: Kathechiſmo 3, 2; auſiumṕ 3, 4; miliſtos 3, 8; éſus 3, 11; nuſtotú 4, 11; krikſczonim 7, 6; wiſu 8, 2; Chriſtuſas 9, 10; múſu 13, 8;

β) ſſ: essigu 6, 11;

γ) s: esmi 6, 14; paskundosnu 16, 4; Kasgi 17, 7;

c) na końcu wyrazów α) s: sákos 3, 6; milifto 33, 8; Mikołóiaus Dáukßos 6, 8; éfus ánas 3, 11; pirmas 5, 2; Artikúłas 19, 3;

β) ś: aniś 3, 12.

Fonologija.

1. Z zakresu samogłosek.

a. Zamiast a napotykamy kilkakrotnie *e:* esz 7, 6, 95, 3; ergu (K. argu, argi) 27, 7; erte (K. artė) 49, 21; terpu 40, 10; sunerey 33, 1 (glit. sąnaris). Bardzo licznie występuje spójnik *e*, którego Kurschat w swoim słowniku nie podaje, a który, jak z myśli zdań wynika, ma znaczenie spójnika *a* (łać. autem, vero adversativum). Liczne przykłady podaję w słowniku. W Szyrwida *PK.* mamy *a:* Labay pridereio idant tasay butu żmoniu mokitoias, *á* ne kas kitas (31, 13); Per wienu żmogu nusideimas swietan ieio, *a* per nusideimu smertis (31, 21); Nes Christus tureio atmaynit wisu senu testamentu, *a* nauiu padarit 35, 2; pażinsime sawo nieku aba nebuyti, *a* tay ku turime vnt dušios ir vnt kuno, Diewuy wiso giero daweiuy ataduosime 39, 28.

Odwrotnie zamiast *e* występuje niekiedy *a:* Atáio 3, 4; atays 25, 17. Por. Szyrw. ataiau 31, 26; atayt 31, 27; ataio 32, 3.

Niekiedy zlewa się końcowe *e* z następującem *a* następnego wyrazu w *o*, podobnie jak w języku Szyrwida (Garbe XXV, § 16) i Daukszy (Wolter LXXXI, §. 9). Zdaniem Garbego zlanie to wyprzedziła pewna asymilacyja, zbliżenie się *e* do *a* w artykulacyi. Por. *BGLS.* 66. Fortunatov w Bezz. Beitr. III, 67. Z Kat. należą tu przykłady następujące: Nożumuszk 60, 14 (nie zabijaj = ne

ażumuszk; nożumuszt 68, 9; nopkalbėsime 70, 18. Więcej przykładów cytują: Garbe (l. c.) z Szyrwida, Wolter (w słowniku s. v.) z Daukszy i oprócz tego (XXXI, §. 9) liczne przykłady ze słownika Sutkiewicza. Końcowe *e* zlewa się z *a* następującego wyrazu w *o*: pokim = po akim 67, 13; 67, 15; 67, 18.

Ważną właściwością Kat. wspólną z Szyrw. jest osłabienie samogłosek *a* i *e* przed następującą spółgłoską nosową i pochylanie ich niejako w kierunku *u*, *i*. W języku Szyrwida prąd ten wyraźniej się objawia, gdyż uległy tam pochyleniu samogłoski *a* i *e* przed obydwowa spółgłoskami nosowemi (m, n), a więc am + β = um + β em + β = im Garbe XXVI, §. 17 nn. Por. *BGLS.* str. 3 nn., co w języku Kat. nie nastąpiło. Tu jedynie spółgłoska *n* wywarła wpływ na poprzedzającą samogłoskę, wskutek czego:

an przed następującą spółgłoską zamieniło się na *un*: runda 8, 6; rúnku 11, 18; vntaras 14, 4; vntaru 25, 19; obok Antra 25, 15; antaras 27, 18; vnt 10, 11; dungáus 47, 12; 50, 16; 87, 15; dungaus 50, 19; dunguy 46, 2; 49, 14; dungúy 49, 11; 50, 1; 46, 2; 55, 6; 55, 9; dungaûs 8, 10. Wyraz obcy angiełas tej zmianie nie ulega: Angełas 48, 10; Angeło 48, 15; Angełáy 46, 1; 46, 5.

ą przechodzi w ų (w druku mamy tylko u):

1) w środku wyrazu: sunerey 33. 1 (nom. pl. od sąnaris -io, członek). Nom. sg. part praes. kończy się na -us (zam -ąs), ėsus 3, 11; kałbús 54, 7; wissuressunciey 31, 8;

2) w końcu acc. sg. tematów o, -a:

a) Masculina: Katechismu 4, 2; wardu 6, 6; mókimu 6, 9; Diewu 74, 13; Diéwu 5, 14; 55, 3; ku 17, 11; Téwu 32, 18; kielimu 34, 2;

b) Feminina: sweykátu 3, 3; wienu duszu 18, 14; Dwásiú szwintú 31, 1; treciú persunú 31, 5; szwintu Bażniczu 31, 10; dálu 33, 5; gárbu 34, 12; milistu 36, 2; Dúnu 36, 19.

c) w instr. sg. fem. -ā, i-jā: gálwu 31. 20: su szeyminu 68, 2; su duszu 81, 7; i t. d.

e i *ę* przechodzi w *i* przed *n:* żinkłu 6, 6: żinkłas 11, 9; 11, 11; żinkłu 13, 9: żinklinames 13, 7, zinklinties 13, 9;

szwintas 10, 20; szwinto 10, 12; 10, 15; 11, 7: 11, 11; szwintós 12, 3; szwintu 11, 6: 12, 16; szwintey 81, 21, 96, 8: szwinczîaussias 12, 19; szwintûiu 96, 1: .

kincia 87, 14; kinte 26, 11; kinteimo 14, 2: 33, 13; 82, 3; 78, 10; kintêimo 95, 18;

padingibiû 12, 6; tur bindrysty 33, 5; ob. bęndrysty 33, 2.

W wyrazach obcych jak Sakramentas pochylenie nie następuje.

Pochylenie występuje także w końcówkach deklinacyjnych, a mianowicie przechodzi *ę* w *i*:

a) w gen. sg. pron. pers. mani, tawi, sawi; acc. sg. mani, tawi, sawi; w nom. sg. masc. part. praet: pérguldis 3, 11; tápis 13, 2;

b) w acc. sg. tematów -e: żemi 21, 18; żémi 22, 15; małóni 40, 4; 42, 8; wienatyby 85, 3; tykryby 85, 3; stypryby 56, 11;

c) w instr. sg. tematów -e: Małony 59, 6; Diewisty 81, 8; galybi 81, 16;

2. Z zakresu spółgłosek.

Według *K. Gr.* §. 80, 82 występuje w języku litewskim *l* palatalne i *ł* gutturalne według tego, czy następująca samogłoska jest miękka lub zmiękczona (e, ė, i) czy też twarda (a, o, u, ů).

W narzeczach wschodnio litewskich rzecz ma się nieco inaczej, ponieważ w nich nawet przed *e* i *ė* stoi *ł*. W języku Szyrwida wykrył to prawo Garbe (§. 19, nn).

W *KLL.* znajduje się o używaniu *l* i *ł* następująca wzmianka: „Iszsidŭdantį ženklą rĩtu Lëtuvu kalbos stato këtoji głaudbalsė *l*, užlajkanti savo këtąji budą ir su minksztošoms: *e* ir *i*, kuridvi žame atveje këst; kas patingausej atsitink pristatimŭse arba supiksŭse numažintiŭu dajktvardžu. Ajszk'aus pamatĩsim szį įpatumą gaudimo rĩtu — Lëtuvu kalbos szitaj isz szu pawaizdu: saula: saulė; agła: eglė; kumała: kumelė; cziviłelis: czivilėlis; užałelis: aužŭlėlis; stałelis: stalėlis; motinėła: motinėlė i t. d. Autor *KLL.* (Jon's Juszka) dodaje do tych przykładów, że „bez jakiejkolwiek przyczyny“ (be jokos priżastës) obok *l* występuje także miękkie *l*.

W *Kat. l* i *ł* podzielone są w następujący sposób:

1) W wyrazach przyswojonych z języka polskiego stoi zwykle spółgłoska właściwa j. polsk., a więc:

a) *l* w wyrazach: karalus 9, 16; karálu 9, 16; priėtelamŭs 53, 8; karalisty 50, 17; karaliêne 47, 12; karaliene 51, 12; karaliéne 52, 10; Elżbietós 48, 14; Elżbiėtós 48, 19; Ledesmos 1, 8; 4, 11; Theologo 1, 9;

b) *ł* w wyrazach: Aŭgelu 22, 11; Angelu 29, 3; 29, 13; artikułus 23, 9; artykúlu 28, 15; artykúłas 29, 8; 31, 1; 31, 10; 33, 8; 34, 9; artykúłŭs 30, 10; Mikałóiaus 3, 9; Apasztálus 11, 5; Apaształu 15, 12; 16, 18; 18, 21; 17, 8; 19, 10; Apáształu 19, 8; Angełay 43, 9; Angełas 48, 11; Angełuy 53, 11; Prełotey 66, 19; ałtorâus 49, 12; odmiennie od j. polsk. występuje *ł* w Gabriełas 48, 11.

2. W wyrazach czysto litewskich występuje:

a) *ł* przed samogłoskami twardemi *a*, *o*, u, jeżeli nie nastąpiło zmiękczenie: łabáy 5, 4; łabiáus 4, 5; 19, 18; łabiáusiėy 47, 8; łabiáusey 53, 10; łabiausiay 69, 9; — ale Labiausiey 62, 13;[1]) łaymibes 8, 8; kłausiti 10, 16; atłaydimu 30, 15; atłaydimas 33, 12; atłayd 43, 19; atłáydziame 44, 2;

[1]) Wielkie litery nie mają żadnych znaków dyjakrytycznych.

44, 6; atłaystú 44, 4; 50, 16; atłáyst 50, 19; pérłaydzia 46, 13; perłaydzia 46, 15; biłay 49, 8; biłau 54, 3; łapint 67, 10; susigłaûs 53, 17; kłausisime 65, 10; kłausit 66, 1; 66, 8; 66, 10; kłausiti 66, 13; 69, 15; atłunkimo 50, 4; ginkłu 50, 11; miełup' 51, 2; Angełuy 53, 11; nûpełnus 54, 10; réykału 63, 7; žinkłu 6, 6; 13, 9; gału 14, 5; Szłowinkite 2, 2; 2; 3; szłowinsime 63, 4; biło 4, 9; 43, 12; biłodami 44, 10; biłome 52, 15; słogos 46, 11; słogosp 46, 20; biłôt 64, 14; 16, 6; tułomus 50, 6; małony 65, 5; kłoni 51, 18; szłôwes 52, 20, bereykało 63, 14; 63, 19; gało 63, 15;

β) *l* przed samogłoskami *a, o, u:* wala 43, 5; dalá 48, 15; wálu 43, 8; 43, 9; walu 66, 11; dalosú 43, 2; dalôy 43, 5; dalóy 43, 11, 44, 20; kielu 5, 11; 10, 8; 10, 13; dalu 33, 5; kielo 8, 5; dalós 8, 15; kielop 25, 3; wyssagaluncio 28, 18.

Uw. zinklv 11, 7 ob. zinkłu 6, 6; 13, 19 — uważać należy za błąd drukarski.

γ) *l* przed samogłoską miękką *e*: gułesime 46, 7; miłêsime 62, 7; miłet' 67, 3; łeymuy 62, 18; aukłet 67, 7; miłétu 14, 12; kełés 16, 5; 24, 2; negałeio 27, 10; kiełés 28, 11; negałetu 33, 15;

l przed samogłoską *e:* Lietuwiszkay 1, 10; Lietúwiszku 4, 7; Lieżuwi 4, 7; Lietuwiszko 4, 10; Lietúwniku 5, 3; liepia 65, 2; 65, 20; 69, 21; 68, 8; lieptu 66, 6; pagaley 67, 4; brôley 68, 4; pergaleimo 44, 17; sopuley 46, 11; karaliêne 47, 12; karaliene 51, 12; karaliéne 52, 10;

δ) *l* stoi przed samogłoską *i*: pergulditas 1, 10; 4, 14; pergulditoias 3, 1; (dlatego też w innych formach tego czasownika: pérgulde 4, 2; pagulde 4, 3); Wilnivy 1, 13; szalis 32, 13; linksminsis 34, 14; milistu 43, 17; galybi 44, 13; ligos 46, 11; milistos 47, 11; 48, 1; 53, 2; 48, 17; karalisty 50, 17; 50, 20; susimilimo 51, 13; mélyi 52, 2; milisty 67, 20; galibi 29, 2; gàlibey 29, 15; kielimu 34, 2; kelimu 30, 17; kiëlsis 34, 4; saldziey 34, 13; isiguldzia 34, 8; 34, 11; isipildisime 62, 1; iszpildissime 65, 3; 68, 8; 68, 11; 69, 20;

iszpildisime 65, 20; iszpildimo 69, 8; walgit 69, 10; méldzia 62, 13; melsime 63, 6; melsties 65, 16; walstinikay 67, 13; wálstinikamus 65, 11; melst 69, 17; (zam. melsti); meldziame 47, 9; 43, 1; meldziu 54, 9; 54, 12; púlties 47, 4; 47, 15; saldybe 51, 14; saldzi 52, 3; mélskis 52, 5; welnas 45, 12 (zam. wélinas), dwilka 16, 21; 17, 9; 19, 12 (zam. dwýlika).

ε) Na końcu wyrazów występuje *l* w: wel 53, 6; wél 53, 17; 54, 2; wel' 48, 12; 48, 18; del' 49, 14; 49, 18; gál 30, 2.

Morfologija.

Uwzględniam tu jedynie formy różniące się od podawanych zwykle w gramatykach form narzecza górno-litewskiego. Różnice te przedstawiają nam albo archaistyczne formy albo też są wynikiem praw głosowych (zwłaszcza wymienionego powyżej prawa o przejściu samogłosek *a* i *e* przed *n* w *u* i *i*.

a) Deklinacyja rzeczowników.

Gen. sg. tematów -o kończy się na -o; raz tylko spotykamy -a: kúna iżgi numirusiu kiélimu 16, 15. Jeżeli to nie jest błędem drukarskim (co być może) mielibyśmy przykład zakończenia dość zresztą czysto występującego w dawniejszych drukach lit. Por. *G.* §. 14. *KLL.* 38; *GLS.* 24, 25.

Dat. sg. tem. -ā i -jā żeńskich ma końcówkę -ei obok -ai: Kureygi persuney priderá tas sudeimas Apaształu 18, 19; tey prieg Miszey szwintey 81, 20; szwinciáusey Pánney Mariéy, môtinay Diéwo 95, 6; Angełas wiészpates apréyszke Panney Mariéy 94, 10.

Acc. sg. tematów -o (lit. -a) masc. (Zakończenie nom. sg. -as) kończy się, ze względu na prawo głosowe (str. 14) na -u: Cathechismu 4, 11; Diéwu 5, 14; ape wárdu

6, 6; żinklu 6, 6; priesz gárbu 8, 4; kielu 10, 8; Téwu 12, 11; ape gálu 14, 5; artikúlu 19, 9; kúnu 20, 10; Sacraméntu 25, 8; súdu 26, 15; paskudynimu 27, 17; kelimu 30, 17; giwenimu 34, 10; ape vntaru dayktu reykiamu 35, 12; ape pirmui dayktu réykiamu 35, 15; ape tykieimu 35, 17; ape pasweykinimu 47, 1; 49, 7; 51, 6; i t. d.

Acc. sg. tematów -ā fem. kończy się również na -u: sweykátu 3, 3; rúnku tiesiûiu 11, 18; Dwasiu szwintu 12, 16; vntaru persúnu 23, 5; treciu dienu 24, 2; amżinu gárbu 34, 12; per milistu 36, 2; Dúnu 36, 19; gárbu 42, 11.

Acc. sg. tem. -jo ściągniętych (Nom. sg. -jis) kończy się na ju: per medziu 27, 18; ale obok tego na -i: per tú żodzi 32, 9; żodi 35, 7, daritoii 19, 12.

Acc. sg. tematów -ja fem. per Bażniczu 11, 6; Duszu 28, 7; ingi Dwasiu szwintu 30, 6; 36, 13; wálu 43, 8.

Acc. sg. tematów -jā fem. ściągniętych (zakończenie nom. sg. -ė) kończy się na i: żemi 21, 18; żémi 22 15; małóni neyzsakitu 40, 4; małóny 42, 8; wienatyby 85, 3: tykryby 85, 3; małôny 85, 4.

Acc. sg. tematów -i (nom. sg. -is) kończy się na -i; smerti.

Acc. sg. tematów -u konczy się na -u: sunu, dungu.

Instr. sg. tem. -jo masc kończy się jak w glit. na ju: daritoiu 22, 14.

Instr. sg. tem. -ā fem. kończy się na -u (g. lit. -ą): gálwu: kuriôs Bażniczos gálwu irá pats Jesu Christas 31, 20; su szeyminu 68, 2; Tie yrā nusideimay pradziú ir gálwu kitú nusideimu 75, 10; su duszu 81, 7; su walu Diéwo 83, 14; su szwintu Bażniczu môtynu 85, 5; milistu 7, 7; su Dwasiú szwintu 22, 1.

Insr. sg. tematów -jā fem. ściągniętych kończy się na -i: su małony 59, 6; su Diewisty 81, 8; galybi żodziu Diéwo, kuriûôs biło kumigas, dûna pawirsta kunu e winas krauiú wieszpátes musu 81, 16.

Instr. sg. tem. -i kończy się na -im: po akim 82, 19; krikszczonim 7, 6; 7, 17; 8, 7; nekrikszczonim 8, 11; Del kó Jesus Chrystas wadinasi músu wieszpaty? 25, 11; (zam. wieszpatim).

Instr. sg. tem. -i fem. szirdis kończy się na -ju, według analogii tematów na -o i -a: szirdziú 68, 12; szyrdżiu 69, 4; szyrdziu 75, 15. Że wyraz szirdzis jest w Kat. tematem na -i dowodzi gen. sg. szirdes 80, 6.

Instr. sg. tematów -u kończy się na -um: súnum 8, 13; sunum 22, 1; po dungúm 22, 17.

Instr. sg. tematu spółgłoskowego moter (nom. sg. mótė, gen. moters, żona), zakończony jest, według analogii tematów -o, -a na *in* (zam. -imi): su móteriu 84, 16. Wyraz ten uległ także w gen. sg. analogii tematów -a: Ne gieysk' môteros ártymo tawo 60, 19; acc. sg. zachował formę pierwotną: mótery 84, 18; również seseri 84, 18; (nom. sg. môte 84, 19.

Loc. sg. tem. -o masc. kończy się na -i: dewintami prisakimi 69, 6; szytami saldziausiami Prysakimi 72, 12; szytami giwénimi 81, 1; kas yrâ szwinciausemi Sakrámenty Ałtôrans 81, 5; Małda wiészpates músu Darżj 93, 6; żinkły 12, 20; żywati 13, 2.

Loc. sg. tem. -o masc. kończy się w glit. na -e tiłte, dëwe, w łotewskim na -ā, n. p. wilkā, według analogii tematów żeńskich. Występujące w naszym zabytku formy na -i są, zdaje się, pierwotne. Według gr. οἴκοι, łać. humī, słow. rabê (= * rabo -i), spodziewać się należy lit. vilkë = * vłko -i. Te formy zachowały się też rzeczywiście przed postpozycyjnym -pi, -p: poniepi, diewiepi. Bez postpozycyi mamy dëvi, co może należałoby wytłómaczyć wpływem akcentu pierwotnego (Sch. §. 77). Jeszcze w języku dzisiejszym jest adv. namė (ob. namėj), co znaczy „w domu“ i jest pierwotnym doc. sg = οἴκοι, łać. domi.

Loc. sg. tematów żeńskich -ā, -ja kończy się na -oj, -joj: Drukôrnioy 14, wisokiôy wietoy 13, 17.

Loc. sg. tematów -u kończy się na -uj: Wilnivy 1, 13; dungûy 22, 6; dunguy 26, 8.

Na uwagę zasługuje forma (prieg) krikszt ie 7, 19. Miejsce to brzmi: kû żadeiey tû per sâwo tewu prieg krikszt ie kad buwây krykszt ytas, t. j.: co ślubowałeś ty przez swego ojca przy chrzcie, kiedy byłeś chrzczony. To samo, choć nieco innymi słowy czytamy w przekładzie Daukszy: ką żadêiei tu per sâwą têwą ąnt krikszto, kad krikszt iio tawę (10). Rzeczownik, o który tu chodzi, brzmi w Kat. w nom sg. krikszt as 77, 13 (K. Wtb. krikßtas, -o): gen. krikszto 78, 15. Przyimek priég (ściągn. z prié -gi) łączy się według Kurschata z gen. Ten przypadek mamy też w przekładzie Daukszy: priég prâdżiios ir pabągós (18), lecz w Kat. łączy się priég z dat. prieg pradziey ir pâbâigay 13, 10; prieg tam takuy 5, 10; prieg Miszey szwintey 81, 20. Powinnoby zatem w naszym miejscu być: prieg krikszt ui. Przypuszczam, że krikszt ie jest po prostu pomyłką drukarską. Gdyby zaś tak być nie miało, musielibyśmy chyba zagadkową formę krikszt ie, którejby nie można wytłómaczyć analogiją innych form datiwu litewskiego, tłómaczyć jako powstałą przez pomyłkę tłómacza pod wpływem polskiej formy przy chrzcie.

Na dualis mamy w Kat. jeden tylko przykład: Del paródimo dwieiû dydziû padingibiû mûsu tykieimo 12, 6; i to jeszcze wątpliwy, gdyż dwieiû dydziû padingibiû możnaby także uważać za Gen. pluralis.

Pluralis.

Gen. plur. kończy się zupełnie regularnie, jak w górno-litewskim W kilku przykładach występuje forma gen. plur. dawniejsza, na -um (co odpowiada słowiańskiemu -ŭ), a mianowicie przed postpozycyjną partykułą -pi, -p, używa-

nej na oznaczenie kierunku przy słowach ruchu i łączącej się w tym razie z gen. (manęspi, tawęspi, do mnie, do ciebie; (musumpi do nas; K. Gr. §. 1477). W Kat. mamy: Atáio ausiump̃ máno 3, 4.

Na uwagę zasługują także formy służące na oznaczenie kierunku i zakończone na -snu: paskundosnu (do piekła): Nužinge paskundosnu 26, 4; dungũsnu (na niebiosa). Vzžingie Dungũsnu 26, 6.

Dat. plur. ma formę dawniejszą -mus (obecnie ms): -amus (ams); -jamus (jams) i t. d. Zemáyciamus 3, 16.

Loc. plur. ma również sufiks dawniejszy -su, odpowiadający zupełnie słowiańskiemu -chъ = * sŭ; zamiast tego sufiksu występuje dziś -se, może według analogii -e w sg. (Inaczej tłómaczy tę formę Sch. i Fortunatovъ K. Z. VIII): metũsu 1, 16; dunguosú 40, 18.

Przymiotniki niezłożone odmieniają się rzeczownikowo, jak w języku ogólno-litewskim.

Na uwagę zasługują formy następujące:

1) Gen. plur. tem. męskich, z podwójną prepozycyją -p(i), dodaną na oznaczenie kierunku: szwintúmpiump 47, 6 (Tur' pulties szwintúmpiump).

2) Dat. plur. -iemus: kitiemus 5, 9; kaltiémus sáwiémus 37, 1; (Kayp' ir mes atláydziame kaltiémus sáwiémus). Końcówka dzisiejsza brzmi -iems, ale w ojczenaszu i dziś jeszcze bywa używana archaistyczna forma -iemus.

Następująca tabela przedstawia przegląd końcówek deklinacyjnych rzeczowników. Końcówki, odstępujące od przyjętych w gramatykach litewskich form, a właściwe *Kat.* oznaczone są kursywą.

Przegląd końcówek deklinacyjnych rzeczowników.

		-o, lita (masc.)	ā, fem.	jo, lit. ja	jo, lit. ja śc.	jā	ja, śc.	i, m. f.	u, m. f.	spółgł.	-ja
Singularis	nom.	-as	-a	-jas		-ja	-e	-i-s	-u s		-us
	gen.	-o, -a	-os	-io		-jos	-es	-jês	-au-s		-jaus
	dat.	-ui	-ai, -ei	-iui		-iei		-i-ui	-ui		
	acc.	*-u* (*ą*)	-u, -a	*-ji* (*-jǫ*)		-ju	*-i* (*-ę*)	-i (į)	u (-ų)	-i	
	voc.	-e	-u			-ja		*-im* (*-imi*)	*-u-m* (*u-m*)		
	instr.	-u	*-u* (*-a*)	*-żu* (*-ia*)	-iu		i	-iu (îm)		-iu	
	loc.	*-i* (*e*)	*-oj -o-je*	*-joj* (*-jo-je*)			-oj				*-jų* (*juje*)
Pluralis	nom.	-ai	-os		ei	ios	-es				
	gen.	-u, *-um*			-iu		-iu				
	dat.	a-mus		-je-mus	ia-*mus* (*ja-ms*)						
	acc.	us	-as		-ius	-es					-jamus
	voc.	-ai									
	instr.	-ais	-omis		-eis	-omis					
	loc.	-ů-*su* (ů-*se*)	-o-su				-osu		*-o-su*		

Konjugacyja.

Z zakresu konjugacyi zasługuje na uwagę właściwość, którą w języku Szyrwida wykazał Garbe (G. §. 23), że mianowicie tematy czasu przeszłego używane bywają niekiedy do tworzenia form czasu teraźniejszego. Należą tprzykłady następujące:

guldziu (K. guldau, guldżiau); isi-guldzias 9, 20; isiguldziâ 10, 4; isiguldzia 14, 12; 26, 10;

pildżiu (K. pildau, pildżiau); pildziâ prisakimus io 7, 15.

Imperativus. Obecnie tworzy się imperat. w języku lit. przez dodanie -k (co jest prawdopobnie resztką jakiejś partykuły; por. ros. -ka, np. пойдика i t. p.) do tematu infinitivi. W języku staroprusk. tej formacyi nie ma. Stpr. imperat. 2. sg. veddeis = vedeis, jest co do swej formacyi 2. sg. opt. jak słow. beri = * bherois, gr. φέροις. W najdawniejszych drukach litewskich obok form późniejszych na -ka występują jeszcze także pierwotne formy bez wszelkiego zakończenia, które jak w jęz. strpr. i słow. uważać prawdopodobnie należy za resztki optat.

W najdawniejszym zabytku języka litewskiego, katechizmie luterskim, z r. 1547 (Catechismusa prasty szadei, makslas skaitima raszhta yr giesmes del krikszczianistes bei del berneliu iaunu nauiey sugulditas) mamy jeszcze formy pierwotne: dodi (Dona musu wyssudienu dodi mumus nu 12, 19[1]) atleid: Ir atleid mumus musu kaltibes, kaip mes atleidem musu kaltimus 12, 20; newed: Newed mus ingi pagundima 12, 22; obok: Schwęskiese 12, 16; Ateik 12, 17; gielbek 12, 23; Formułka chrztu: Forma chrikstima kaip baszniczas istatimae hertzikistes Prusu ir kitosu żemesu

[1]) Cytuję z przedruku Bezzenbergera.

laikoma ira. Drukawot Karalauczui per Jona Daubmana metu Christaus MDLIX z r. 1559, również w ojczenaszu zachowała formy pierwotne: dudi, atleid, (36, 4); ne wedi (36, 6), Wolter przytacza z Katechizmu Daukszy: dûd' 15, 13; 15, 27; atlâid 15, 14; 15, 29; wâd 15, 16; 15, 32; gâlb 15, 17; gâlb 15, 34. W naszym zabytku znachodzą się tylko następujące dwa przykłady imperat. pierwotnego:

kálb: Kálb tuiey artikúlu pirmu sudeimo Apasztálu 19, 9; atłayd: Ir atłayd múmus kałtés músu, kayp ir mes atłáydziame kałtiémus sáwiemus 36, 21: 38, 2. Zresztą mamy już tylko formy późniejsze na -k: Biłokig Poteru 36, 13; Atayk káraliste tawo 36, 17; Dûnu músu wissu diénu dûk múmus nu 36, 19.

Ślady konjugacyi nietematycznej. Czasowników, tworzących temat praesentis z pierwiastka bezpośrednio, bez dodawania samogłoski, zachowało się w języku litewskim według Schleichera 32 (Gr. §. 119); Kursch. Gr. §. 1174 nn.

W Kat. występują następujące:

1. esmi:

1. sg. esmi 6, 14: Esmi iż milistos Jesu Christo.
60, 6: Esz esmi wieszpáts Diêwás táwas.

2. sg. esi 6, 11: essigu tu krikszczónis.
37, 11: kuris essi dungûsu.
40, 17: kuris esi Dunguosú.

3. sg. ést 7, 11: kas tay est krikszczonis?

1. pl. ésme 40, 10: mes esmé terpu sawi wissa bróley.

2. pl. ———

3. pl. ést 59, 7: E darbay, kurié est be małónes kam derá?

2. eimi:

3. sg eît. 12, 17: eyt nûg Tewo ir nûg sunâus; 35, 1; 35, 6.

eîti 34, 19: Eytigu kas kistû Praustón.

3. pl. eît 19, 4:

3. dûmi (= dûd-mi):

2. sg. dûsi 18, 10: Koki tu paliginimu duosiman szwinciausios Treyces.

3. sg. dûst 31, 6: aná dûost dowanas ir milistos sáwo szwintos Bażniczey Wisuressunciuy.

4. dëmi (= dêd-mi).

3. sg. dèst 12, 4: Kodrin teyp dest?

3. pl. dèsti 33, 7: Kuriéy ioy déstys 33, 7.

Z powyższego przedstawienia językowych właściwości Kat. wynika, że jego język nadzwyczaj jest podobny do języka Szyrwida. Prawie wszystkie cechy języka Szyrwidowskiego, które wydawca Punktów Kazań w pouczający sposób zestawia w wstępie, (§. 13—21) występują także w języku Kat. Wszelako zachodzą pewne drobne różnice pomiędzy językiem Kat. i PK., które są wystarczającym dowodem, że Szyrwid nie był tłómaczem naszego Kat.

Zformułowane przez Garbego (§. 17) prawidło o pochylaniu się samogłosek *a* i *e* przed *m* i *n* w *u* i *i*, zmodyfikować należy, jak już wykazaliśmy, przy języku Kat. o tyle, że tylko nosowa spółgłoska *n* wywiera ten wpływ pochylający. Następnie należy zwrócić uwagę na refleksy długiej samogłoski *ë*, która, jak z ortografii obydwu zabytków wynika, inaczej nieco musiała brzmieć w języku Szyrwida, niż w języku Kat. U Szyrwida zbliżała się brzmieniem swoim do *a*, w języku Kat. przeważa charakter *e*. Przytoczę tu kilka przykładów

PK.	*Kat.*
žiame 6, 17; 12, 5;	žémi 22, 15;
giara 8, 1;	gierey 3, 15;
žiames 9, 3; 9. 16; 9, 24; 10, 11;	žemes 22, 16;
ziames 8, 10;	zémes 22, 16.

W Kat. mamy konjunkcyją adwersatywną *e*. Por. str. 13) W PK. odpowiada jej *a:* á 12, 5; A 14, 23: 18, 19; 18, 23 22, 21. Obok *a* występuje także często *o*. Por. Garbe XXII, 7

Ortografija Szyrwida różni się także od ortografii używanej w Kat., tym głównie, że Szyrwid nie używa akcentów;

Wołonczewski [1]) wymienia 3 dzieła Szyrwida, a nie czyni najmniejszej wzmianki, ażeby Sz. przedkładał także katechizm.

Stosunek języka Kat. do dzisiejszych narzeczy wschodnio litewskich nie da się dokładnie oznaczyć dla braku pewnych źródeł. Garbe zwraca uwagę na teksty wschodniolitewskich narzeczy, dostarczonych przez prof. Antoniego Baranowskiego Hugonowi Weberowi i przez tegoż wydanych. (Ostlitauische Texte. Mit Einleitungen und Anmerkungen herausgegeben von Anton Baranowski u. Hugo Weber. Beilage zum Osterprogramm des Karl-Friedrichs Gymnasium in Eisenach. Weimar, 1882).

[1]) Wiskupiste (Wilniuj, 1848).

KATHECHISMAS

ABA

PAMOKIMAS

WIENAM KV=

RIAMGI KRIKSCZONIVY

REYKIAMAS.

PARASZITAS

Nuog D. IOKVBO LEDES=

MOS Theologo Soc. IESV.

E pergulditas Lietuwi=

ßkay/ir Vntrnkart iß=

ſpauſtas

WILNIVY

Drukórniov Acadêmios

SOCIETATIS IESV,

Metûſu vzgimimo Wießpatés/

1605.

WD. 1. arba, 3. mokslas, 4/5 kiekwienam, 5. krikszczionii, 6. priwalvs, 8. per D. Jakuba Ledesma Theologa Societatis Jesu. 10/11. Iżgulditas iż Liężuvio Ląnkiszko ing Lietuwiszka per Kuniga Mikałoiu Daugsza Kánonika Zemaicziu. 11/12. iżspáutas. 13. Wilniuie, 14/15o; 16. Metûsę vżgimimo Wieszpaties; 17. 1595,

*) 11. vntrnkart. Błąd drukarski zam. vntrukárt.

2. Psalm 112. [1] | Szłowinkite waykáy | wieszpati, szłowinkite wár- | du io. Tési wárdas wiesz- | paties gárbintas. [5] |

3. Pergulditoias skáyti- [1] | toiuy to Kathechismo | sweykátu. |

Atáio ausiump̀ máno | ne wieno żodzey ku- [5] | riê neyszmánu sákos Cathe- | chismo pérguldito nuog io | milistos kúngo Mikałó- | iaus Dáukszos, Kanoniko | Bażniczios Zemáyciu, iog [10] | ésus ánas pérguldis ii Ze- | máytiszkay, ir gieyde aniś | nuog mani, idant Lietú- | wiszkay butú pérgulditas. | Tey żynáu gierey, iog io [15] | milista, ir Lietuway ir Zemáyciamus norédamas gie- | 4. rey padarit, abéietuy Cate- [1] | chismu pérgulde ir todrin | abeiós giminés żodżius pa- | gulde. Wienók idant Lie- | tuwá tuo gieraus ir ła- [5] | biáus sawo prigimtui Lie- | túwiszku Lieżuwi ir pazin- | tú ir permanitu ir żodzey a- | nié kuriuos biło (ne túrime | Catechismo Lietuwiszko) [10] | nustotú: tú Ledesnios Ca- | thechismu iż nauio pérgul- | dziau, kúris iau pirma to | búo pergulditas ir, ne ży- | náu kayp, nugayszyntas. Ti- [15] | kiu tam, iog tuó pérguldi- | mu túliemus inteyksiú, kad | 5. tykriáus, kaypmi régis, neyg [1] | pirmas, irá pérgulditas. Jey | wel kúris iżgi Lietúwniku | to pérguldimo nemégs, ła- | báy didzey nuog io giey- [5] | dziú, idant gieriaús ir ti- | kriaus ii pérgulditu. Mes | pramineme kayp primánu | kitiemus táku, iau irá didis | métas prieg tam takuy, ie- [10] | mus kielu wieszu praskint | ir grażey nudarit. Buk | swcykas ir ażu- mani Diéwu | melsk. [15] |

WD. 2. Láupsinkite, 2. waikálei, 3. po w.. ti: sawą, 3. laupsinkite, 3. szwętą wárdą io, 4. tessi pagárbintas wardas Wieszpatiés núg szio karto ir ant ámżių.

Zamiast str. 3—5 jest WD.: Prábilis Skaititoiop Krikszczióniszkop.

6. Catechismas. [1] |

Aba pamôkimas, wienam | kuriamgi krikszczoniuy réy- | kiamas. |

Padeimas pirmas. [5] |

Ape wárdu ir żinkłu kri- | kszczonies ir ápe wárdu | Christuso, teypag ir ape | mókimu io. |

Mokitoias. [10] |

Pamisákay, essigu tu krik- | szczónis? |

Mokitynis. |

Esmi iż milistos Jesu | Christo [15] |

7. Mo. Kam tári iż milistos [1] | Iesu Christo? |

M. Iog ne mánays nůpiłnáys | ney mano téwo | ney manós móti- | nos | ney wel kurio kito sutweri- [5] | mo darbays | esz pastóiou krik- | szczonim, bet tiktây milistu | ir nůo- | pełnays wieszpatiés músu IE- | SV Christo. |

Mo. Nuog ko prámintas [10] | ir kas tay est krikszczonis? |

M. Prámintas nuôg Christuso | ir isimáno mókitinis io | tây ir | kurîs apsikriksztiis stiki ingi Dié- | wu ir pildziâ prisakimus io. [15] |

Mo. Ku tas żáda Diewuy | kadu pastoîa krikszczonim | ir kú żadeiey tú per sáwo te- | wu prieg kriksztie kad bu- | wây kryksztytas. [20] |

---

1. Mokslas krikszczoniszkas. 2—4. Op. 5. Pirma dalis; 6. wârdą; żimę 6/7. krikszczonies, 7/8. ir — Christuso w WD op; 8. teipaieģ; 9 móksłą; 10. Mistras; 11. Pamisákay; 14. malônes, 14. Iesaus Christaus.

1. milistos: małónes; 2. iésaus Christaus; 3. po Iog dod. asz; 5. sutwerimo: pádaro; 6. pastoiou: tápęs esmi; krikszczonimi; 7. tiktây: tikrąiă; milistu: małône; 8. Iésaus Christaus. 11. est: yra; krikszczionis; 12. Christaus; 13. iszmánoś, 13. yra; 14. apsikriksztiis; inģ; Diéwą; 15. pildziâ: dáro; prisâkiśmus; 16. ką; tasái 17. kad; pastoîa: tâmpa; krikszczonimi; 18. ką; sáwą tęwą; 19. ąnt kriksztо, kad kriksztiio tawe?

8. M. Zadeiâu tikiet ingi Diéwu [1] ir atsiżadeiâu welno | ir wisú pam | pu io | teypagi wisú darbú io kúrie | irá priesz gárbu Diewo | ir we- | da mús | iżgi kielo roiaus. [5] |

Mo. Ku gero runda tasáy | kuris postoia krikszczonim?

M. Pawirsta waykú łaymibes | waykú priimtûiû Diéwo | ir te- | way nû Dungaûs. [10] |

Mo. E tás kúris nekrik- | szczonim? |

M. Pawirsta súnum prakiêyki- | mo, wérgu wélno | ir neturun | ciu dalós téwikszczoy dungáus. [15] |

Mo. Sákaymi wel, kas tay | irá Iesu Christas? |

M. Irá tykras Diéwas, yr ty- | kras żmogús. |

M. Kám tari tikras Die- [20] | was? |

9. M. Iog est tikras ir wienati- [1] | is sunus Diéwo Téwo wisagalin | cio. |

Mo. Kam tari tikras żmogús? |

M. Iog ir tikras ir wienatiis [5] | sunus Szwinciâusiôs Ponnos | Marios.

Mo. Kas isimáno per tu żo- | di Christusas? |

M. Isimáno pateptas. [10] |

Mo. Del, ko tay isimáno páteptas? |

M. Iog irá páteptas pilnibi | Dwásiôs szwintos, kayp tikras | karalus vnt wisú karálu kún- | gas vnt wisú kungu | ir tikras [15] | Mesioszus. |

1. tikét; ing; Diewą; 2. atżadéieus; wêlino; dod. pasaulo; 2. pampu: didżêwimų; 3. téipaieg; darbú: wéikału; 4. gárbu: nóra Diewo ir láupse io; 5. iżgi i t. d.: ing prápultį; 6. ką; runda: igîie; tas; 7. postoia: tâmpa, 7. krikszczonimi; 8. po Pawirsta dod. ir tąmpá; waykú: sunumi; łaymibes: palâimininimo; 9. ir W. Diewas priima ij už sųnų, ir dáro ii téwainimi dągáus; 11. O tas wel kaip; krikszczónimi yra; 13. sunumi; prakeikimo; wêlino ir nûg téwainumo dągáus atskirtu; 16. Sakikig mań; 16. tay: tatái; 17. Iésus Christus.

1. tikrasis; wienatîies; wissagálinczio; 5. wiengimis; 6. szwęczéusios mergós; 8. O Christus kaip iżguldżeś? 10. patepti-

Mo. E tás wárdos* Iesus, | káyp isigûldzias. |

10. M. Iżganitoiás abá izgieł- [1] | betoias. |

Mo. Kodrin tey isiguldziâ? |

M. Iog iżgełbeio ir atpirko | mus nûg welno, nusideimo ir [5] | smertiês amżinos sawo szwin- | ciâûsiû krâuiu ir iszmóke mús ir | parode múmus kielu Dungún. |

Mo. E kayp mûs atpirko | nuog welno? [10] |

M. Kad numire ażu mús vnt | medzio krizaûs szwiñto. |

Mo. E kayp parode kielu Dungun? |

M. Kad sákie ir mokite mus | sawo szwinto mokimo ir liepe mú- [15] | mus kłausiti ir mokitisi to wisie- | mus. |

Mo. Kurisgi tây irá szwintas mokimas? |

11. M. Tasây irá, kuriô mús Iezu- [1] | sas Christusas, wieszpáts músu, | pirma per sawi pati, darbáys sa- | wáys | ir żodzeys, iszmókiê; paskuy | to per Apasztálus, e dabár per [5] | Bażniczû sawo szwintu mókia. |

Ape zinklv szwinto | kriżaûs. |

Mo. Kuris irá żinkłas krik- | sczonies?. [10] |

* błąd drukarski zam. wárdas.

nis; 11. Kodrin? 12. piłnumu małônes; 13. szwętos; tikrásis; 14. ant wissų karâlų; 14. kúnigas ąnt wissų kunigų; 15. tikrasis; 16. Mesias; 17. n. Iesus wel kaip iżguldześ?

1. Iżganitoies árbá ízgélbetoies; 3. Kódiin (!) teip iżguldżeś? 3. po mus: krauiu sawų brągeųsiu; 5. Węlino nûdemes; 6. giltines arba mirtįes; 7—8. mókidamas mus kêlo iżgânimo, tatái yra parôde múmus kêlą dągun. 9. E op. po kayp dod. iissái; atpîrko mus; 10. wälino? 11. Numiräs vż mus ant mäždio krîżęus szwęto; 13. E op; kaipóg; kêlą dągun? 14. Per sakimą ir pamôkslą, sawo szwęto môksło; 16. po múmus: wissiemus; kłausît, ir mokitiś io; 18. Kazg yra tatái môksłas krikszczôniszkas szwętas?

1. Yra tassái; 1—2. wieszpatis Iésus Christus; 3. pirm iszmôke mus; 3. per sawi pati op; 3—4. sawáys op; 5. po to dod. téipaieg; 5. Apástalus; 5-6. Kurio wel mus Mótina mûsu szwętoii ir wissur ässątiii Bażniczia Diewo iszmóke. Następuje w wyd. WD.: Pagravdinimas, czego w Kat. nie ma. 7. Z'imę; 7—8. szwęto kriżeus; 9. kuri yra zimê, arba żäkłás krikszczonies żmógaus?

M. Zinkłas szwinto krizaûs.

Mo. Kodrin?

Mo. Iog mús vnt io atpirko | wieszpáts músu, Christusas Ie- | susas. [15] |

Mo. Kayp tu žinkłu tur det | žmogús vnt sawi? |

M. Tur rúnku tiesiûiu det: pirma | vnt káktos, vel nuog káktos vnt | krutú, e nuog krutú vnt kayro ir [20] | 12. tiesaûs pêciô, biłodamas: „War- [1] | dan Diéwo Téwo ir Sunâus ir | Dwásiôs szwintôs. Amen.“ |

Mo. Kodrin teyp dest? |

M. Del paródimo dwieiû dy- [5] | dziû padingibiû músu tykieimo | tey irá: Treyces szwinciâusiós ir | insikúnimo wieszpatiês músu, Je- | su Christo. |

Mo. Izguldik tey. [10] |

M. Kadú min Téwu, vnt gał- | wos ródzia, îog ánas irá pra- | dziû kitú persúnu Diewistes, e | súnu vnt żywâto, iog ánas gêma | ir eyt amżinay nůg Tewo, | e Dwa- [15] | siu szwintu nůg wieno peciô vnt | vŭtaro, | iog eyt nůg Tewo | ir nůg sunaûs. |

Mo. E szwincziâusias isi- | kunimas kayp isimáno zin- | kły [20] | križáus? |

13. M. Isimáno, ióg sunus Diéwo [1], | tápis zmogúm żywati szwinciâu- | siôs Ponnós Mariós, atpirko | mús vnt kri-

---

11. Zękłas szwęto krîżeus; 13. ant; 14. Wieszpatis; 14—15. Iesus Christus; 16—17. Kaipág szitą žimę dáro? 18. nn. Padęiés tris pirsztús deszinés rąkos: Pirm ant káktos, tadąg ant szirdés, paskui ąnt kâiro pêczio, nůg káiro pęczio ąnt dêszino.

1. tarîdamas; 3. szwętos; 4. Kodrinag teip dáro? 5. Drin iszreiszkimo didzuių dwieių słaptu; 11. zam. kadú min: minédamas; ąnt; 12. ánas: iissái; 13. pradzia kitą persónų; e: o; 14. sûnų ąnt; żywâto: szirdes; iog: nes; ánas op; 15. e: o; Dwásią; 16. szwętą; 16. pęczio; ąnt; 17. ąntro; iszęit. Zam. 19—20 jest w WD: O kodrinag tai teip križiumi dárome? Mo. Ant paródimo antrós słaptęs: iog sunús i t. d.

WD. op. Isimáno; 2. tápes; żmógumi; żywati: iścioie szwinciâusiôs op; 3. Ponnós: Mergós; 4. ąnt; Krîżeus; idant; pérkiêltu;

žiaûs, | adunt mús pér- | kiêltu nûg kâyres vnt tîeses ir [5] | teyp žinkłas krizaûs, | kurîuo més | žinklinames, irá káyp summa | kokio músu tikéimo. |

Mo. Kadug túrime žinklinties tûo žinkłu? |

M. Wisúmet prieg pradziéy ir [10] | pábâigây wisokiû darbú músu, | wisókiôy reykibeyie łabiaûsey kieł- | damiési ir gułdami, iż namú iszey | dami ir Bażniczôn eydami, wál- | gidami ir gierdami. [15] |

Mo. Kam teyp daznay? |

M. Adúnt wisokiôy wietoy ir | wisúmet Diéwas mús saûgotu | nûg pikto, ir adunt wisi músu | darbay detús vnt garbós Diewo [20] | 14. ir wel adúnt dažnay vszmintumbi [1] | me vnt kinteimo ir sunkios smer- | ties wieszpatés músu Iesu Christo. |

Vntaras padeimas.

Ape gálu ir dayktus reykiâ- [5] | mus krikszczoniuy. |

Mokitoias. |

Sâkay mi, kodrin żmogus | nûg Diewo sutwértas ir atpir- | ktas? [10] |

---

pérgálbentu; 5. tiêses: deszinés; 5—6. ir teyp: teip iog; 6. žękłas; krîżeus szwęto; kuriû més op; 7. žęklinameś; 8. koki; 9. O kadag; žękłintiś; tû; žękłu; 10. wissadós; prâdžios; 11. pabągós; 11. w. d. m. D: wissôkio wéikało musu; 12. ir kad rądameś kokime priwâlime, arba reikałé; łabiaûsey: o îpaczei 12. kełdamiéś; 13. iżg nąmų; 14. įeidami; 15. gärdami; 16. Kam: Kodrin; 17. idant; wissókioiä wietoiä; 18. wissú mätu; 18. saugotu: gintų; 19. pikto: priesaku mûsų; 20. darbay; weykałei; 20. detus: testųś ir apgrisztų 20; vnt garbós: garbésp laupsep.

1. dážneus; minétumbime kanczią ir kartu mirimą W. mûsų Iésaus Christaus.

WD. następuje: Ape dážna ir Tąnkų wartôiimą nûg S(e)nų ámžiu krîżeus szwęto; Pagravdimas arba į graudinimas, 4. Antra dalis; 5. gálą ir kriesą zmógus krikszczonies; 5. reikalingus ir priwałomuś; 6. Zam. krikszczoniuy: iam; 7. Mistras; 8—10. Ko-

Mokitinis. |

Adúnt miłétu ir gárbintu wié- | szpati Diéwu sawo vnt szyto swie | to, e vnt anó regietu ii ir gierêtus. | Ir tó bus didziausioy łaymiste [15] | musu. |

Mo. Kiek reyke dayktu | krikszczoniuy, adúnt pażi- | nis Diewu, intektu sawo | gałan ir iżganiman. [20] |

15. M. Kieturiu. Tikiêimo, Wil- [1] | ties, Małônes ir gierú darbú. |

Mo. Kaypgi tu pażisti | Diewu? |

Pażistu per Tikiéimu. [5] |

Kas azusiweria tami Ty- | kiéimi? |

Wisa tay, ku iszmano, turi ir tyki | mótina músu szwiñta ir wisúre- | sunti Bażnicza Rymo, | e łabiausiej [10] | tay, kas ażusíweria sudeimi Apa- | ształu.

Bilokig sudeimu Apastału? |

1. Tykiu ingi Diewu téwu wi- | sagálinty, daritoi Dun- [15] | gaus ir żemes. |

2. Ir ingi Jezu Christu, sunu | io wienatii, wieszpati músu. |

3. Kuris prasidéio iżgi Dwa- | sios szwintos, gime iżgi Ma- [20] | rios pónnos. |

16. 4. Kinte po Pontiú Piłotú, [1] | buo nukryżawotas, numiris | ir iżdêtas. |

drin Diewas padáre żmogu? 12. Idąnt; ir gárb. op; 13. Diewą sawą ir tarnautų iam; 13. ąnt to pásáulo.

1. Käturi. Tikêiimas; 1. W: Páduksis; 2. Mał.: Mêiłe; 2. geri darbái; 3. kaypgi; 4. Diewą; 5. Paż. op. 5. Tikéii-ma; 8. ko; 9. szwętóii; 9. wisur ęssantii; 10. Bażnicże; 10. łab.: ipaczei; 11. ażusiw.: Krédoie Apáształu vzrakinaś; 13. sud. Ap: Kredo arba sámbares Apástału; 14. ing.; 14. Diewą Tewą; 15. dáritoię; dągáus; 16. zämes; 17. ing; 19. iż; 20. szwętós; iż 21. mergós.

5. Nużinge paskundosnu, tre | ciu dienu kelés iż numirusiu. [5] |

6. Vżżingie Dungûsnu, sedy | vnt Tiesés Diewo Téwo wi- | sagaluncio.

7. Isz ty atáys tyesos daritu iż | gi giwu ir numirusiu. [10] |

8. Tykiu ingi Dwasiu szwintu. |

9. Szwintu Bażniczių wisuré | sanciu, szwintuiu draugisty. |

10. Atłaydymu prasirasciú. |

11. Kúna iżgi numirusiu kiélimų. [15] |

12. Ir giwenimu ámżinú. Amẽ. |

Mo. Ku tay kalbêiome? |

Sudeimu Apaształu. |

Mo. Kam wadini sudeimu | Apaształu? [20] |

M. Jog ii dwilka Apaształu | sudêio. |

17. Mo. Kuo met sudêio? [1] |

M. Kad noreio eyt' sakitu E | wangelios po wisám swietuy. |

Mo. Vnt kógi sudêio? |

M. Adúnt mús iszmókitu Ty [5] | kieimo? |

Mo. Kasgi azusiwera ta | mi sudêimi Apaształu? |

M. Dwilka artikúłu, tay irá sú- | nariú mûsu Tykieimo. [10] |

---

1. Kęnte ; Póntiszkiu; 2. buo nukr: Nukriżäwôtas, númire; 3. ir pákastas; 4. Núżęge ing prágarus; tréczią Dieną kélęs; 6. Vżżęge ąnt dągų, sêdi ąnt däszinés D. T. wissagâlinczio; 9. Iż tę atéis sûditu giwų ir mirusių; 11. ing Dwásią szwętą; 12. Szwętą bazniczią wissur éssanczią; 13. Szwętûiu będristę; 14. Nůdemių atłaidimą; 15. kûno iż numirusią (!) kélimą; 16. Ir giwâtą ámżiną; 17. Ką biłoiome? 18. Krédą arbá sudeiimą Apáształu; 19—20. w WD. tekst nieco odmienny.

3. po wisám sw: per wissą pasaułį; 4. Vnt kógi: kódrin 6. Adúnt: Idąnt; 7—8. Kas vzrakinaś tamé sudeiime? 9. Dwilika artikúlu; po tay irá w WD: dwilika; 10. sanariu tikiéiimo

Mo. Ingi kú túiey Tyki? |

M. Esz tykiu ingi Diewu, kuris | irá szwinciausiu Treycy. |

Mo. Er iszmanáy, kas tay | szwinciaúsia Treyce?[15] |

M. Téwas, Sunus ir Dwasia | szwinta, trys persunos, e wie- | nas Diéwas. |

Mo. Tewas iragu Diewu? |

M. Irá.[20] |

18. Mo. Sunus iragu Diewu?[1] |

M. Irá. |

Mo. E Dwasia szwinta ira | gu Diewu? |

M. Irá.[5] |

Mo. Tey iau trys Dieway? |

M. Ne. Trys ira persunos, bet | pats wienas Diewas. |

Mo. Koki tú paliginimu | duosi man szwinciausios[10] | Treyces. |

M. Kayp żmogus, kuris irá su- | twertas vnt weydo ir paliginimo | Diéwo, tur sawimṕ wienu duszu, | e to wiena dusza tur sawimṕ tris[15] | galibes, iszmânimu, atminimu ir | noru, teyp Diewás wienas, e tris | persunos. |

Mo. Kureygi persųney pri- | derá tas sudeimas Apaszta-[20] | 19. łu abá toy Dwilka Arty-[1] | kułu? |

krikszczoniszko. W WD. następuje pytanie i odpowiedź, których w Kat. nie ma. 11. Ing ką tu tiki? 12. esz op; ing Diewą; 13. szwęczéusia Trâice; 14—15. Kąg tu iszmanái per szwęczeusią traicę? 16. Téwą, Sûnų, ir Dwasią szwętą, tris personas o wieną Diewą.

3. E: O; iragu: yra; 6. Tadaġ yra tris Diewai? 7—8. Nä. Nes nórint yra tris persónos, o wienokig patis yra wienas Diewas. Następuje w WD. pytanie i odpowiedź, których nie ma w Kat.; 9—10. Koki tu mań dûsi patôgumą Tráices szwęczéusios? 12. Kaip mäs kurie esmä sutwerti ąnt pawêiksło, ir patógumo io, túrime tiktái wiéną dûszią o tris galîbes ios: Iszminti, Atminimą, wálą arba nórą. 19—20. W WD. op.

Mo. Pirmas Artikúłas Téwuy; | szeszy, kurie tû pasakos eyt Sunuy, | e pinki paskuciaúsiey | Dwasiey [5] | szwintáy. |

Iżguldimas sudeimo | Apáształu. |

Mo. Kálb tuiey artikúłu pir- | mu sudeimo Apaształa? [10] |

M. Tikiu ingi Diéwu Téwu wi- | sagâlunti | dariloii dungaus ir | żemes. |

Mo. Kayp iszmanáy tuos | żodziús. Tykiú ingi Diewu [15] | Tewu? |

M. Iszmanáu, | kad tykié dami in- | gi Diewu, | turime ii milét łabiáus | neyg wisus kitus dayktus, saugo- | 20. dami io szwintus prisákimus ir [1] | beweykiesniáus noredami numirt | neyg ii pażeyst kokiami nor day- | kty. |

Mo. Kodrin anas wadina si Diewu? [5] |

M. Todrin, kad ánas régi wisa: | waldzióia wisa: ir, kú túrime, | nûg io túrime. |

Mo. Ku tu nuog io turi? |

M. Dúszu ir kúnu | ir wisús ki- [10] | tus dáyktus vnt músu giero. |

Mo. Ku wel daugesnio | dáwe? |

M. Súnu sawo, kuris ira brun- | giesnys nieyg wisi dayktay tau [15] | dûtiey |

---

3. op. Artikúłas; 4. páskui ij; w Kat. jest widoczny błąd drukarski. 5. o pęki; pástarieii; 5. Dwásei; 6. sswętai; 7—10. op. Nast. Ing Ką tu tiki? i ustęp do którego nie ma w Kat. odpowiedniego, 11. ing Diewą Tewą Wissagâlintį; 12. dągáus; 14. Ką iszmanái per t. ż. i t. d. 17 kad: iog; tikêdami; 17. ingi D. op. 18. miłet. O daugeus iog wissús kitús dáiktus saugo dami ir io szwętûsius prisákimus ir; 2. bewęlit numirt 3. neg; 3. kûrime dáikte. 5. anas: wel; wadinasi. 6. Iog tatai wissa ką túrime iissai dáwe. 9. Ką iissai taw dáwe? 10. Dúszią... kûną; kitus op. 11. vnt: drin; giaro; 12. ką; daugešń; 14. sawą brągesnis yra; 15. neg; 15. dáikkai (błąd drukarski?); taw, 17. wadinaś; 18. Drin Wieszpaties mûsų Jésaus.

Mo. Kodrin wel wadinasi Tewu? |

M. Wieszpates drin mûsu Jesu | 21. Christo, tykro Diewo | ir tykro [1] | żmógaus, kuris praamżey giéma | iżgi Téwo |

Mo. Kieno wel wadinasi Tewu? |

M. Wisû musû krykszczoniu, bet [5] | Tewu prümtüniu iog prieme | mus ażu sunûs, ir dawe mûmus | Tewikszczu dungáus per kintêi- | mu ir smerti wiesspatés mûsu Je- | su Christo. [10] |

Mo. Delkó wel wadinasi | Diewu wisagálunciu? |

M. Kad sáwo walû | ir niesuskay | tytu galybi | gal wisa iż nieko pa | darit ir wél niekan pawerst wi- [15] | sûs dáyktus. |

Mo. Kas padáre iż nieko | dungu ir żemi?

M. Diéwas Téwas | draugi su | 22. Sunum ir su Dwasiû szwintu. [1] |

Mo. Kayp isimano tas żo- | dys daritóias Dungáus? |

M. Isimano Diéwas, kad ánas | padáre Dungu ir tay wisa, kas [5] | ty irá dungûy. |

Mo. Kasgi irá dunguy? |

M. Pirmiaûsey ira żmogiste wié- | szpates musû Jesu Christo bey | szwinciáusios mótina io Mariá [10] | bey wél dewini kûray Aûgełu | ir wissi szwintiey. |

2. praamżey: amżinái; giama; 3. iż; 4. wadinaś. 5. Mû sų wissų krikszczioniu; 6. iog i t. d.: kuris; 7. ażu: vż; 8. téwikszczią dągáus, kânczią; 9. smerti: nûpełnus; Jésaus Christaus, 11—12. Kodrînag wadina ii wissagâlincziu. 13. Iog sawa walá ir b e g a ł é stiprîbe sawa gáli w. i. n. p. 18. dągų ir żâmę. 19. draugi su: dragásn

1. Sunumi ir Dwasiá szwęta. 2—3. Ką tu iszmanái per tą żódi daritoiäs, arba sutwérto iäs dągáus? 4—6. Iszmanau Wieszpatį Diewą, iog i i s s a i p. d ą g ų ir t a t a i w i s s a k i t a, kas t ä n ą i yra d ą g u i ä. 7. kasg yra dąguiä? 8. Pirmieus; Wieszpáties; 9. Jesaus Christaus; bey i t. d.: páskui to szwęcziusioii Diewo gimdiwė Maria, io mótina, ir dewini k. A. ir w. kiti

Mo. Kodrin wel wadina si | daritoiu żemes? |

M. Kad ánas padáre żémi ir [15] | wisa tay, kas irá vnt żémes po | dungúm, ir tó wiso ánas irá wal- | dziôtoias, rêditoias ir ażuwey- | żdetoias del sawo garbos é mu- | su iżganimo. [20] |

23. Iżguldimas vntaras. [1] |

Persunôs szwincziáusiôs | Treyces. |

Mo. Tyki gu tú ingi Jesu | Christu vntaru persúnu [5] | Treyces? |

M. Tykiú. |

Mo. Biłokig tuós artiku- | łus kurie paskirty ira vntaráy persunáy szwinciausios [10] | Treyces? |

1. M. Tykiû ingi Jesu Christu | sunu ió wienatyi wiésspaty | musû. |

2. Kuris prásidéio iż gi Dwá- [15] | sios szwintós, gime iż Pon- | nos Marios. |

3. Kinte po Pontiú Piłotú búo | nukryżawôtas numiris ir | iżdêtas. [20] |

24. 4. Núzinge Paskundôsnu[1], | treciu dienu kełés iż numi- | rusiu. |

5. Vżżinge dungûsnu, sedy vnt | tiesés Diéwo Téwo wisaga- [5] | luncio. |

---

szwętieü. 13—14. Kódrin wadina sutwerêiu, arba darîtoiu żámes? 15—20. Iog iissái sutwére ir padâre żámę, ir w. kita, k. i. ąnt ż. ir żêmeiä po dągáus apskritumú. Następuje tekst odmienny. 19—20. del laupsés sawós, ir del mûsu iżgânimo.

1—3. Artikulas Antras. 4. Tikiegu tu ingi. 5. vnt. pers. Tr.; op. 8—11. op. Podany następnie ($23_{,12}$—$24_{,8}$) drugi artykuł Składu apostolskiego znajduje się w WD. na inném miejscu i brzmi tak: Ir ing Jésu Christu sûnu io wienatiii wieszpáti mûsų. Kuris prasidêio iż Dwasios szwętós, gimę iż Marios mergós. Kęnte po Póntiszkiu Piłotú, Nukriżäwôtas, númire ir pákastas.

1—8. Núżęge ing prágarus, tréczią Dieną kełés iż numirusiu. Vżżęge ąnt dągų, sêdi ąnt däszinés Diewo Téwo

6. Isz ty atays tiesós daritu iż- | gi giwú ir numirusiu. |

Mo. Iżguldikig túiey pir- | mu tu artikułu. Tikiu ingi [10] | Jesu Christu. |

M. Isigúldzia teyp ri isimanos, | kad Jesu Christas irá sunus Dié- | wo tôsia gálibes, tôsia gieribes, | tôsia iszminties, kurios ir Diéwas [15] | Téwas, Kuris pastois żmogum | ir iemis kunú iż gi szwincziausios | Marios dáwés múmus wisas. |

Mo. Kayp dáwesi múmus | wisas? [20] |

M. Giwéndamas terpu músu | 25. żmogistey per trys dessimtis ir [1] | treis metús prywadziôdamas | mus kielop roiaus ir numirda- | mas a żumús* vnt' medzio kryzous. |

Mo. Kayp wel kiteyp dá- [5] | wesi múmus? |

M. Palikdamas múmus szwin- | ciausi Sacraméntu sawo brun- | giáusio kúno ir krauio. |

Mo. Delkó Jesus Chrystas [10] | wadinasi músu wieszpatỹ? |

M. Del tréieto. Pirma del su- | twerimo músu, iog ánas draugi su | Téwu ir Dwasiú szwintu mús su | twére. Antra, kad' ánas mús at- [15] | pirko sáwo krauiú brangiaussiu. | Trecia, kad ánas atays izgi mú- | su Tiésos darytu. |

Mo. Kayp iszmanay vntaru | artykułu, kuris prasidéio iż [20] | 26. gi Dáwsios szwintos. Gi- [1] | me iż Pannos Marios? |

M. Teyp. Jog súnus Diewo ży- | waty szwinciausios Mariós, ne | darbu żmogaús, bet galiby Dwá- [5] | sios szwintos

wissagâlinczio. Iż tę atéis sûditu giwą ir mirusių. 9—11. op; 12—18. w WD. tekst odmienny: Yra sunús Diewo teip gális, teip gęras teip iszmintingas kaip ir Téwas, kuris del mûsų tápęs est żmógumi, iśćioie pagirtós mergós Mariiós, ir sawe wissą múmus dáwe. 19—20. Kuriûg budu sawé wissą múmus dáwe? 21. tarp

* błąd drukarski: ażu mús.

1. żmogîsteie; 2—3. rôdidamas múmus kialą dągun, ir mirdamas vż mus ąnt m. krîżeus. 5. Kaipóg kitáip dáwes m. 7—9. Odmienny tekst. 10—20. op.

prasideio ir gime | iżgi ios, palikdamas ios mergi- | sty prasideimi sawo gimimi ir | pogimimuy. |

Kayp isidúldzia* trecias ar-[10] | tykułas: kinte po Pontiu | Piłotu, buo nokriziawo- | tas ir numire? |

M. Teyp', kad wiészpats músu Je- | su Christas prieme súdu neteysu [15] | nůg súdziós Piłôto ir dawe sawi | médziop krziaus prykált, del mú- | su nusideimu ir numire ir teyp | iżgiełbeio mús ir atpirko nůg | amżinos smierties ir paskundos [20] | kurioń búome impuoły per sawo | kałtes. |

27. Mo. Tey pirmo to búome [1] | wergays, kad anas mús at- | pirko? |

M. Tiesa búome wergays nusi- | deimo, welno ir smerties. [5] |

Mo. Kayp numire, Diewi- | steygu ergu zmogistey? |

M. Zmogistey kayp' żmogus, | iog Diewistey kayp' Diewas nie- | kad negałeio kisty ney wel mirt. [10] |

Mo. Kodrin wieszpats mú- | su nie kitu bet kryżiaus mi- | rimu sáu aprynko? |

M. Adunt isipildytus wisu senú | pranaszymáy apé ii praneszty, wel [15] | kayp músu pirmás tewás Ado- | mas atanesze múmus paskudy- | nimu per medziu roiaus, teyp' an- | taras téwas Jesu Christas atá- | nasze múmus iżganimu per me- [20] | dziu kryżaus. |

---

10. błąd drukarski zam. isigúldzia. WD. ma tekst znacznie odmienny, nie podajemy przeto waryjantów z niego.

1—3. Taig mäs buwomä w. k a d a i i s s a i m. atp. 4. buwomä w; nusideimo: nůdemių můssų giltines, ir wälino. 6—7. Kaipóg n. Diewîstei, a r g u żmogîstei? 10. mirt, nei wel kęst. 11. Wieszpatis; 12. kitą; bet: bat; krîżeus mirimą s. a. 14. Pirmiáus idánt iżpiłditųś wissi pránaszâwimai, kurie apé ią búwo pranaszáuti; 15. wel op. 17. átnäsze; paskądinimą; 18. per parágâwimą waisäus mädżio vżdrausto; 19, antras Adômas Jesus Chrjstus, átnäsze; 20. iżganimą per medżią; 21. krîżäus szwęto.

28. Mo. Iżguldyk ketwiertu ar- [1] | tykúlu: Nuzinge paskun- | dosnu, treciu dienu kełes iz | numirusiu. |

M. Dusza wieszpaties Jesu Christo [6] | budamá su Diewisty, nuzinge pa- | zemesnú iszwést Dúszu szwintuiu | Téwu, kuriós buo priépaskundoy | ir łáukie io szwynto ataimo. E tre- | ciu dienu tasgi wieszpáts músu [10] | kiełés tykrúy sawo galiby iż nu- | mirusiu dúszoy ir kuny pagar- | byntami vnt ámziuo ir linksmo- | giwénimo. |

Mo. Kayp pinktu artykúlu [15] | iżguldi: Vzżingie Dun- | guósnu, sédi vnt tieses Die | wo Tewo wyssagaluncio? |

Pokietwirtej desziimtey dieney | nůg sáwo kielimo iż numirusiu [20] | 29. vzżingie didziami Tryumphi sá- [1] | wo tykruy galibi vnt wisú dun- | gu ir wisú kůru Angełu ir sedi | vnt aukszczáusios wietos didey | garboy kayp tay tykras sunús [5] Diéwo, kuró zmogiste wienami | gárbinimi su Diewisty gárbinasi. |

Kú tey kálba szestas artykú- | łas: Iż ty átays tiesós da- | rytu iz giwu ir numirusiu? [10]. |

Kad súnus Diewo atays iż dun- | gaus paskuciausioy diénóy di- | dziami skayciuy Angełu ir szwin- | túiu, didziami Maiestoty ir didė | gálibey e tey tiesós daritu iżgi [15] | wissú zmoniú ir wienám kuriám- | gi atadůtu pagalêy io daibu ir | nůpelnu. |

Ku iszmanáy per giwus ir | numirusius? [20] |

Iszmanaú túos, kurie ik tammet | 30 bus pamiri: ir tuós, kurié túo- [1] | met' bus giwi: gál' wel isimanit | geriey ir piktey. |

1—4. op. 5—14. Tekst WD. znacznie odmienny. 8. kuriós bus priépaskundoy: WD. kurios búwo prie päklusä. 16. yżęge dągũsn, ir sédi ąnt däszinés D. T. 18. wyssagal. op. 19—20. Sukâkus keturîomus deszimtimus dienų po sawám' kelimųi iż n.

1. użżęge, didziami Tr.... galibi op.; 2. ąnt' wissú dągų, ir ąnt wyssú kůrų A. 3—18. Tekst WD. znacznie odmienny. 19. Kąg iszmanái tu per gîwus ir mirusius? 21. ik tam' mäti.

Iżguldimas trecios | Persunos [5]

Tykigu tú ingi Dwá | siu szwintu, treciu | ersúnu | szwinciáusios Trêyces? |

Tykiu. |

Kałbekig tuos artykúłús [10] | paskirtus treciey persunay szwintos Treyces. |

1. Tykiú ingi Dwasiu szwintu. |

2. Szwintu Bażniczu wisur- | esunciu, szwintúiu draugisti. [15] |

3. Prasirasciú atłaydimu. |

4 Kúno iż numirusiu kelimu. | Ir giwénimu âmżinu. Amen. |

Kú tey kałba pirmas ar- | 31. tykúłas: Tykiú ingi Dwá- [1] siú szwintu? |

Było, kad més tykime ingi Dwa- | siu szwintu, kury irá tykru Dié- | wu, treciú persunú szwinciausios [5] | Treyces ir aná dûost dowanas ir | milistos sáwo szwintós Bażniczey wisuressunciey. |

Ku tey biło vntáras ar- | tykúłás: szwintu Bażniczu [10] wisuressunciu? |

Biło, kad Bażniczoy irá surinki- | mas tykrúiu kryksz- | czoniu, kurii | irá wienà szwintá ir wisur- | essunti. [15] |

1. Pamiri: numîrä; 1—2. tû mätú; 2. bus; pätäks. 2. gáli; iszmanitiś; 3. gärieii ir piktieii. 4– 5. op. 6—7. Tikiegu tu ing Dwásią szwęta? treciu — Trêyces op. 9. Po Tikiu w WD. dódane zdanie uzasadniające. 10—12. op. 13—18. W WD. na innėm miejscu. Słowa te w WD. brzmią: Tikiu ing Dwásią szwętá, Szwętą bazniczią wissur éssanczią, Szwętûiu będristę. Nûdemių atłaidimą, kûno iż numirusią (!) kélimą. Ir giwâtą ąmżiną. 30, 19—31, 2 op.

1. Tikiegu tu ing Dwásią szwęta? 3—8. W WD. nieco odmienny tekst. 4. tikrûiu Diewú, o träczïäia persóna Tráices szwęczäusios, kurîii dûst d., ir malonä sawo, bażnîczäi szwętai wissurässączäi. 9—11. Káś tatái yra Bażniczia wissurässąti? 12. Biło ... Bażniczoy w WD. op. 12. wissas surinkimas t. kr..., 13. kurii i t. d. w WD. op. Natomiast w WD:

Kám wadinasi wienu? |

Tam, kád' wienokiey tyki ingi Dié- | wu ir tur' wienoki mokimu ir wie- | nus Sacramentús, kuriôs Ba- | žniczos gálwu irá pats Jesu [20] | 32. Christas dungúy, e vnt žémes io [1] | wietoy wiriaúsias Wiskúpas | Rymo. |

Kodrin wadinasi szwintú? |

Kad' irá paszwistá szwinciausiu [5] | krauiu wiészpates músú Jesu | Christo, iog wel amzynay wa- | dzióia iú Dwasia Szwintá. |

E kás isimano per tú žo- | dzi wisuressunti? [10] |

Isimano, kad' nuplâtus irá po wis | sám swietuy ir pá- welde wissas | szalis wissu giminiu.

E kas nekláuso Bažni- | czos ku nugis? [15] |

Kas ne nóry turét Bažniczos azu | motynu, tas neturés Diéwo azu | Téwu. |

Kás tey irá szwintuiu | draugiste? [20] |

33. Kayp kuni sunerey turi terpu- [1] | sawi będrysty ir wié- nas nũg | vntaro ima stypryby, teyp wissi | krikszczonis, ku-

kurie túri, ir iżpažîsta wiészpati Christų: kuros Bažniczios yrá gałwa patis wieszpatis Christus, o Pópiežius yra io Vicarius, tai äst, wietinikas ant žämes. 16. Kodrin szitą Bážnîczią wadini: wieną? 17—19. Todrin' iog wienâlôpai tiki ing Diewą, ir turi wiéną mókslą ir wienus Sakramentus. Następnie por. z WD. podany powyżéj ustęp do w. 13 nn.

4. wadini szwętá? 5. Jog yra paszwęstá szwęcziäusiu krauiú wieszpaties mûssų, Jésaus Ahristaus (!) 7. wadzioia: welst, ir waldżioiä, ir tâiso Dwassia szwętaia: 9—10. Kám wadini wissur ässączia? 11—13. Jog ij nûplâtus per wissą pasauli, pawildo wissas szalis, wissų tautu, arbá giminių. 14—15. O kuris nä kläuso Bažnîczios, ką tassái pikto ingis? 16. Bažniczios: vž: 17. mótiną; vž; 18. Téwą. 19—20. Kąg iszmanái pär szwętûių będristä?

WD. 1. Jog káip'; kûnä; sánaräi; tarp'; 2. sawęs; będristę; yr ima wienas nũg antro drutibä; 4. krikszczionis; 4.

rié ira toy Bażni- | czoy, túri bindrysty ir dálu wissú [5] | affiéru, Sácramentu ir dárbú | gierú, kuriéy ioy déstys. |

Ku kálba trêcias arty- | kúlas: Atłaydymu prasirasciú?

Kałba, kad irá Bażniczoy szwin- [10] | toy prasirasciú atłaydimas iżgi | nûpełnu, kinteimo, ir mirimo wié- | szpates mûsu Jesu Christo ir iżgi | Sacramentu szwintuiu. |

E iey kás negałetu pryimt [15] | Sacramentu? |

Tám réykie turét tykru nóru ir | tey dáryt, kas tur but darito. |

Iżguldig ketwirtu ar- | 34. tikúłu: kúno iż numirusiu [1] | kielimu. |

Dienóy anoy paskunçiáusioy | kiélsis wissos żmónes iż numiru- | siu: giéros vnt duszos ir vnt kúno [5], | grâżios ir pagárbintos, e piktos | biaurios ir pasmełusios. |

Mo. Kayp isigúldzia arty- | kúłas wissú paskuciausias. | Amżinu giwemmu?*) [10] |

M. Isigúldzia kad' żmógus dun- | guy turés amżinu gárbu tey ir: | regiês Diéwu ir saldziey wissú- | met linksminsis, turés wisa gie- | ra ir duksésis ir pikto nieko niere- [15] | gies. Ir ty bus wissi gieriéy e pi- | ktiey bus paskundósu amżinoy | vgni. |

Eytigu kas kistû Prau- | stón aba czysczun? [20] |

---

toiä Bażniczioi; 5. będristä; 7. kurié ioiä weikäs. 8—14. w WD. op. 15—16. O iaigu kas nä gałêtų priymt Sakramentų? 17—18. Tokiám pakąka toiaigu turi nórą, ir wała, priimt jûs, ir iaigu tai dáro, kas pridera darit. 19. w WD. op.

*) zam. giwenimu.

WD. 1—2. op.; 3. Dieną sûdo pástarą; 4. kelsis iż numirussių ant' kûno, ir ant' dûszios: gäriéü grâżųs ir padéiwinti: o piktieii biäurus, ir pásmêlę. Następuje w WD. zdanie, którego nie ma w Kat. 8—10 op. w WD. 10—18. w WD: Kas yra giwata ámżina? Yra gárbe dągaus karalîstes, tai äst räget Diewą, ir linksmintis iż io ámżinái, turét wissa gära bä iokio pikto, kurion eis wissi gärieii: O piktieii eis ing vgnį ámżinų kanczių. 19—20. Kas eit kancziosn czyszcäus?

35. Eyt Dúszos tu, kurié mirszta nor[1] | gáylédamies azú sáwo nusidei- | mús, bet' neyszteseio to wisso, ku | turéio ażu sáwo kaltés isztesét ir | kadú butiney isztesi dúszos, tadú [5] | éyt Dungaús karalisten. |

Kas isimáno per tu żódi | Amen. |

Isimáno: Teyp' tési, aba tesidél | teyp'[10] |

Trecias Padeimas. |

Ape vntaru dayktu reykia- | mu krykszczóniuy, tey ir ape Wilti. |

Kałbeiome iaú ape pirmui day-[15] | ktu réykiamu żmóguy, tey ir ape | Tykieimu, kałbékimeg ir ape vn- | taru, tey ir ape Wilti. |

Kogi tú gero tykies per | wilti gaut nuog Diewo?[20] |

36. Amzino giwenimo, kurió pirma[1] | per milistu Diéwo, potám per nú- | pełnus músu su Diewo padeimu | turime igit. |

Ko wel reykia, adúnt ingi-[5] | túmbime tey, ko wilames? |

Terpu kitu dayktú reykia | Małdos. |

Kokiósgi małdós mókia | mús szwinta Bażnicza?[10] |

Póteraus, Sweykós Marios ir | kitú małdú. |

Biłokig Poteru! |

WD. 1. Tos dûszios, kuriós numirszta małônei Diewo, o nä padáriusios gana wissamä vz nůdemäs sawás: bat issimokéiusios butinai vż sawás káltes prienczässias kanczias, eis téipaia karalisten' dągáus. 7. Kas tąi iszmános Amen? 9. Idánt teip' butú, arba teip' tätamp', teip Diewe důdi. 11. Treczia Dalis; 12. ántrą daiktą reikalingą; 13. Krikszczóni; tai yra; 14. wilti: Pâduksi, arba wilty; 15—18. op. 19. kogi; gäro tu; 20. Diewiep per páduksi arba vilty ingit?

1. Giwâtos amżinos: kurią; 2. małónę: potám: O paskui to: 3. mûsu su D. p.: kurie su małône nůg mûssų iszeit: 4. ingit turimä 5. Kog; bärêikia; idánt; yngintumbim; 6 tey, ko w.: tą dáiktą, kurio tikimes? 7. tarp': 9. Kokiosg. 10. szwę-

1. Téwe músu, kuris essi dun- | gûsú. Szwiskis wardas táwo.[15] |

2. Atayk káraliste tawo. |

3. Búk walá tawá, kayp' dun- | guy tep' ir žémey. |

4. Dûnu músu wissu diénu dûk | múmus nu.[20] |

5. Ir atłayd múmus kałtés mú- | 37. su, kayp' ir mes atłáydziame kał-[1] | tiémus sáwiemus. |

6. Ir ne wesk' músu pagúndi- | man. |

7. Bet' gélbek' mus nûg pikto.[5] | Amen. |

Ingi kiek dalú skirias tás | Póterus? |

Ingi septynias. |

Kuri irá pirmá dalá?[10] |

Téwe músu, kuris essi dungû- | su. Szwiskis wárdas táwo. |

Vntara dalá? |

Atayk karaliste táwo. |

Trecia?[15] |

Buk wala tawà, kayp dunguy | tep' ir žemey. |

Ketwirta? |

Dûnu músú wissu dienú dûk mú- | mus nu.[20] |

38. Pinkta?[1]

Ir atłayd mumus kałtés músu', | kayp' ir més atłaydziame kałtiê- | mus sawiémus. |

---

toii Bażnîczia; 11. Sweika Maria; 12. małdú op. 14. Téwä; dągûse; 15. szwęskis. 17. táwo; dągui; teip'; žämei; 19. dûd'; 20. nu; szią dieną; 21. mûssų kaltés.

1. átłaidžämä; sáwiêmus kaltiemus; 3. wäd; 3. ing pagúndimą; 5. Bat'; gälb; 7. tassai; 8. Pótärius; dod. Tewä mûssų? 9. Ing, septînäs; 10. pîrmoii.: pîrmoii; 11. ässi; dąguse; 12. Szwiskiś; 13. Antrá dalis, arbá małdá. 14. tawá; 15. Tręczä? 16. dągoi; 17. teip'; žämei; 19. Dûną; dûd'; 20. nu: szią dieną.

Szestá? [5] |
Ir ne wesk' músu pagundi- | man. |
Sekma? |
Bet giélbek mús nûg pikto. Am̃ |
Kú tey kałbeiome? [10] |
Póteru. |
Kas tú póteru padare? |
Wiészpats músu Jesu Christas ir | páts mús io iszmókie. |
E kodrin padáre? [15] |
Idánt iszmókitu mús mélsties. |
Su kuo kalbáme melzda- | miês támi Poteruy? |
Su Diéwu wiészpatim músu. |

39. Irágu kuri kitá małda [1] | aba Póterus azu tú giere- | snis? |

Nera. Tas irá wissu małdú gie- | ráusias, e tey todrin, kad' patsay [5] | Wieszpat Jezu Christas padáre | ir iszmoke Apáształus sáwo ir | tami poteruy ażusirakina wissi | dayktáy, kuriu nûg wiészpatés | Diewo giéyst ir melst' túrime. [10] |

Iżguldimas Poteraus. |

Kú żmogús dáro prádżioy | Pôteraus kalbêdomas: Tê- | we músu, kurîs esi dunguo- | su? [15] |

---

1. Pęktá; 2. mûsų kałtäs; 3. mäs; atłaidżämä; sawiémus kaltiémus. 5. dod. małdá. 6. wäd'; ing pagúndimą; 8. dod. małdá; 9. Bat; gälb'; D. Ape Małda Wieszpatiés; 10. Ką byłôiomä; 11. Póterų; 12. tú p.: ii; 13. Wieszpatis; Jésus Christus; 14. patis; iszmôke io; 15. ê op. 16. mélsties op. 17. kû; kałbamä; mäłzdámieś; 18. tami P. op.; 19. po Diéwu dod. Téwu; Wieszpatimi.

WD. 1—3. Bégu yra kuri małdá vż u (sic!) tą gäräsne? 4. Nera: Ne; Tas: Toii; wissu m. op; gäräusia ir brągäusia: Nes iá patis mûsų wieszpatis Jésus Christus padáre, ir iszm. Ap. sawús, ir vżrakiná ioi tikrai wissús daiktús, kurių i t. d. 12—13. Ku-kalbêdomas: kas toia pirmoia wiekîaś dalôia: Tewe... 14. dunguosu: dąguse. 16. Passíkäla szirdis mûsų Wieszpatiesp

Pakil' sáwo szirdi Wieszpatêsp' | Diewôp' žêmindamasi ir wilda- | masi, adûnt' tikráy melstûs. |

40. Kámgi Diêwu wadiname[1] | Têwu? |

Wadindami ii tů wardů mini- | me io małóni neyzsakitu, kuriúy | ánas mús mili ir teyp mêldzia-[5] | mes iám su didesni wîlciu. |

Kam biłome: Tewe músu, | ne Tewe mános? |

Kád' anas irá Tewu wisu músu | e més esmé terpu sawi wissá bró-[10] | ley ir súnus teyp giéro Téwo ir | todrin' túrime miłétys kayp bró- | ley ir waykáy tep. giero Téwo. |

Kur ira Diewas? |

Ira Dungúy ir vnt žémes ir wi-[15] | ssókioy wiétoy. |

Kámgi biłóme: kuris esi | Dunguosú? |

Kad' tynoy szwientiéy régi wi- | sadů wéydu Diéwo ir ty irá musu[20] | 41. téwikscza bey wél tynéy ródziás[1] | di desne ió galibe ir Maiestótas. |

Ko nuog Diewo meldzia- | me támi septineti dalů Po- | teraus?[5] |

Pirma Gârbos Diéwo wel | pagarbinimo ir páduksio

Diewoṗ. 17. žêmindamasi: su nužäminimu, ir tikéiimûsi, idánt' paskui to geräus melstúmbimes.

WD. Kámug álgame Diewą Téwu? 3. Wadindami: Ałgódami; 4. małóni: mêiłę; neyzsakitu: begâłę; 4—6. kuriúy — wîlciu: kurią túri priesz mus, idánt ią su didäsniu dukséiimu melstúmbimä. 7. Kam: Kodrînag. 8. o nä tewä mânas? 9. Kád: Iog; 10. e: o. 10. terpu sawi op.; 10. wissi brôläi; 12. todrînag. 13. tep giero Téwo: wiéno téwo. 14. Kurg. 15. dągui; vnt žémes: zämeia. 17. Kámug tad bîłomä; 18. dągûsä; 19. Jog tänai sq. wisadů op.; 20. wéidą; 20. ir ty i t. d. op.

WD. 1. kur yra téwikszczia mûssų, ir nûg tänái rôdžäš didäsne gálibe io Maiestôto. W WD. następuje: Cžä gáli bilôtiš ape mäiłą dągáus: ir ape patremimą tų žäméių dáiktų. 3—5. Kog Diewiep prâszom tossę septiniosä małdossä? 6—10. WD. tekst nieco odmienny: Pirmiaus trôksztamä garbés, ir łaupsés

músu | del' kurió sutwerti esmé: ir day- | ktú tú, kurie mús vnt paduksio | wéda.[10] |

Kurioygi dalóy meldziá- | me gárbos Diewo? |

Pirmóy taridami: Szwiskis wardás tawo. |

Káyp tay isimano? |

Isimáno: Adunt butú szwystas[15] | ir gárbintas wárdas ió nûg wissú | zmoniú, e labiaúsey nûg krik- | szczoniu. |

E pagárbinimo sáwo ku- | rióy dalóy?[20] |

42. Vntaray, kadú teyp bilome: A- | táyk karáliste táwo' tey irá', ádúnt | karaláutu ir wiészpataûtu ánas | terpu músu cionéy per milistu, e | tynéy per gárbu sáwo ámżinu.[5] |

Káyp ánas ciá karálaúia | per milistu? |

Dúodamas múmus sáwo malóny | ir ióy mús aukłedámas. |

Káyp wel karaláuia per[10] | gárbu? |

Dûdamas sáwo gárbu wissié- | mus pagirtiémus ir iszrinktie- | mus. |

Jey Diewas ne wieszpatáu-[15] | ia terpu músu, kas kits | wieszpatáuia? |

Músu népriêtelus, tay irá Swié- | tas, Wêlnas, Kúnas. |

Diewo Pâskui to, pałaiminimo mûssų kurioj̨ mäs äsmä padarîti. Ant' gâło, dáiktą gäräusių, kurių priwałomä ąnt' apituréiimo io. 11. Kurioiäĝi; maldoi; meldziáme: tróksztamä; gárbos: laupses. 13. Pirmôia; Szwęskiś; tawo: io; 14. tay: tatái; isimano: iszmânoś. 14. Isimáno op. Adunt: Idant; szwętas; 17. e łabiaúsey: o didżäus; 19. O pałáiminimas mussû?

1. Antrói'; kadu: kur; 2. táwo: tawá; Tatái yr'; ádúnt: idánt i t. d. iis' karalâutų; ir wieszp. anas op.; 4. terpu músu: ąnt' mûssų; cioney per milistu: czä per małônę. 5. o tänai per laupsę sáwą ámżiną. 6. ciá: czîonai; 7 per małonę; w WD. następuje jeszcze: ioiá mus dáugsindamas. 8. Dûdamas múmus małônę, 10. Kaip karaláuiá per láupsę? 12. Dûdamas múmus gárba sáwo; 15. Jaig; wieszpatáuia: karalauia; 16. terpu músu: ąnt mûssų; 16. kasĝ kitas; 17. wieszpatâuia: ka-

E kitú dayktú réykiamu[20] | 43. kúr meldziame?[1] |
Kitôsu Póteraus dalosú, kuriós | tuo pasakos* éyt'. |
Kogi żmogus meldzia tre- | cioy dalôy: Búk wala tawá[5] | káy dunguy teyp ir żemey? |
Méldzia, adúnt wissos żmônes | daritu ió wálu vnt żémes, kayp | Angełay ir iszrinktiéy dáro wá- | lu ió dungúy.[10] |
E ketwirtoy dalóy ko? ka- | dú biło: Duonu músu wis- | sú dienu duok múmus nu? |
Adúnt apweyzdeiú mús dûnu ir | sótinimu kûno ir dûnu dúszo[15] | (tey irá Sakramentú szwencziau- | siuoy) bey wél' milistu sawo | szwintúy ir kitomis dowanomis. |
E pinktoy ko? |
Ir atłayd | 44. múmus músu kałtes, káyp ir[1] | mes atłáydziame kałtie- | mus sawiemus. |
Adųnt' atłaystú mųmus kâltes, | tay yrá nusideimųs músų kayp'[5] | més atłáydziame kitiémus, iog | teyp Diéwas múmus daris, kayp' | ir més darisime kitiemus. |
E szesztoy kó meldziame bi- | łodami: Ir newesk músu[10] | pagúndiman? |

---

raläuś. 18. nepriêtelus: priéssinikai; swiétas: Pásaulis; 19. Wälinas, ir kûnas. 20. O k. d. priwâłomu.

* błąd drukarski, jak wynika z zestawienia z odpowiedniem miejscem WD.: Tossä pękiose małdóssä, kuriós páskui tie dwi eit. 4. Koġ treczioia mäldżiamä? 5. nn. tekst odmienny: Idánt' teip' dárîtumbimä walą Diéwo czä ąnt' żämes, kaip' ia ten' dąguia dáro Angełai, ir iszrinktiey. 11. Kätwirtoia ko? 11—13. kadu—nu? w WD. op. 14. Idánt' mus prikûptų dûna ir pänéimu, arba pasôtinimu kûno ir dûna duszios (kuris yra Sakramentás szwęczêussês) bei wel malônä sawá szwętáiä, ir su kitomis sawo dowanomis. 19. Pęktą ko? 43, 19—44, 13. Ir atłaydsawiemus w WD. op.

4. Adųnt: Idąnt; atłaystú mųmus: múmus atł; kâltes: skolàs; 5. táy yra nusideimųs músų: tai yra kaltäs, ir nûdemäs mûssų; 6. ioġ teyp: nes teip' 9—11. O szesztói ko? Reszta

Méldziame, adúnt' Diéwas sau- | gotú ir ażuturetu mús sawo ga- | lybi nůg músu pagúndimu, ku- | riós túrime nůg swieto, wélno [15] | ir kuno e důtú múmus stypryby | vnt pergaleimo wissu pagundi- | mu musú, adunt daugiáus to ne | nusidetúmbime. |

E sekmoy dalóy kó mel- [20] | 45. dziame kałbedami? Bet [1] | giełbek mús nuog pikto? |

Adúnt mús giélbetu ir iżganitu | nůog wisso pikto, tep' dúszos, kayp' | ir kúno ir nůg wélno, priészni [5] | ko músu. |

Kury irá dzydziausioy pi- | ktibe músu? |

Nussideimas ir tás irá didziau- | siu piktyby vnt wissu piktybiu. [10] |

Kás irá biauresnio ir pikte- | snio nusideimas ergu wel- | nas? |

Biauresnis irá nusideimas. |

Kodrin? [15] |

Iog wélnas pastoio biaurům ir | piktú ne nůg kito dáykto, tyktáy | nůg nusideimo. |

E kad butú ne nusideis' ko- | kios butú essus? [20] |

46. Butú grażús kayp' kity Angélay [1] | Dunguy. |

E mes, iey nenusidesime bu- | simegu grážus? |

---

w WD. op. 12. Méldziame op., adúnt'; idánt; 13. ir ażuturétu mus: ir stiprintu mus: sawo galybi: galîbä sawá. Następuje w WD. tekst nieco odmienny: nä důdamas impult inġ pagúndimus: bat idánt důsų múmus pagálbą idąnt iůs galêtumbim pärgalét, o daugäus nä nussidét. 20. O sékmoiä ko meldżämä?

1—2. WD. op. 3. Adúnt: Idánt; gälbetų; iżganitu: saugotų; 4. teip'; duszios; 5. ir op. wélno: Szetono; priészininko; 7. irá: yr; didżäusią; 8. WD. piktîbe iż wisso pikto? 9. Nussideimas: Nůdeme; 9—10. ir — piktybiu w WD. op.; 11. ira: ir; piktäsnio ir biäuräsnio; 12. nusideimas: Nůdeme; argu; wälinas. 14. Nůdeme bä abäióiimo. 15. op. 16. wälinas; pastoio: stoiäsi est; teip biaurumi; ir piktú WD. op.; 17—18. nä pär ką kito tiktái pär nůdemä; 19. e: o; ne nusideis: teip nenussidęiäs; kokiů butų ässas?

Teyp' grażús búsime, kayp' An-[5] | geláy Dungúy. |
E iey gułesime nusideimi | koki busime? |
Biáurus búsime káyp' ir welnay. |
Kuriós irá piktybes kúno?[10] |
Wárgas, ligos, słogos, sopuley | ir kitos sunkibes, kuriás múmus | Diéwas pérłaydzia vnt szyto gi- | wénimo músu. |
Kad Diêwas perłaydzia[15] | vnt músu sunkibes, ku tu- | rime daryt? |
Turime melst', adúnt tos sunki- | bes ir wargay ne priwestu músu | nekantrybesp' ir słogosp Duszos[20]. | tey ira Nusideimop. |
47. Ape pasweykinimu[1] | Pannos Mários. |
Zmógus, kúris nedrysa | Diewop' púlties, ku tuo- | met tur dáryt?[5] |
Tur' pulties szwintúmpiump, ku- | rie irá músu ażutarytoiéy, e ła- | biáusiéy Pannósp' Mariosp'. |
Kas táy do Pônna Mariá? |
Môtina Diêwo, merga czistá[10], | milistos Diéwo ir wissu gierybiu | piłná, karaliêne Dungáus ir żę- | mes, Wieszpati ir ażútaritoia | músų. |
Káyp túrime púlties Pan-[15] | nósp Mariósp? |
Swêikint' iu túrime iós paswêy- | kinimu. |

---

1. grazús; 2. dąguiá; 3—6. WD. op. 7. O mäs iai nusidessimä kokie bussimä; 9. Bússimê teip' biaurus, káip' wälinái. 11. Wârgas, priéspaudos, ligos, sôpuléi, wôtis ir wissos kitos sųkíbes; reszta (12—14) w WD. op. 15—17. Kad tas wissás sųkibäs ąnt mûssų Diewas pärłaidzia, ką tųrimä darit? 18. melstiś; adúnt: idant; sunkibes: priéspaudos; Następuje w WD. tekst nieco odmienny i ustęp, którego nie ma w Kat.

WD. 1—2. Ape Pasweikinimą szwęczeusios Mergos Marios. 3—8. op. 9. Kasg yrá Märgá Mariá? 10. merga cz. op. 11. pilná małônes, ir Wissôkios gâmtos; 12. karalîczia dągáus, yr żämes, ir tárpinike mûssų. 15—19. w WD. op.

Kałbêkig iós paswêykini- | mu?[20] |

42. Swêyka Maria milistos piłná[1], | Wiêszpats su táwim, pagirtá tu | terpú móteru ir pagîrtas wây- | sius żywáto táwo, Jézus Chri- | stus. Szwintá Mariá, mótina[5] | Diéwo, mélskies áżu mús kałtús, | nú ir wałundóy mirimo músu. | Amen. |

Kás padáre tú paswêyki- | nimu?[10] |

Angełas Gabriełas, kad' atáio | Ponnósp' szwincziáusiósp, adúnt | iú swéykintu. Wel' prydetú yrá | kiek' żódżiu szwintós Elżbietós | ir Bażniczos, músu mótinos.[15] |

Kuri yrá dalá nuog Ange- | ło prażastá? |

Tóy. Swêyka Mariá milistos | piłná, Wieszpáts su tawim. |

Kuri wel' nuog Elżbietós?[20] |

Pagirtá tu terpu móteru ir pa- | 49. girtás wáysiús żiwato táwo.[1] |

E nuog Bażnîczos kury? |

M. Szwinta Máriá, mótyna Dié- | wo, mélskis ażu mús kałtús, nú ir | wałundóy mirimo músu. Amen.[5] |

Mo. Kałbedamas túiey tu | pasweykinimu su kuó tuó- | met biłay? |

M. Su Pannu Mariu. |

Mo. Kur irá Pánna Mária?[10] |

M. Dungúy. |

E tey kokiá vnt ałtorâus? |

---

1. małônes. 2. Wieszpatis; tawimi; 3. tarp' 4. îśćios tawós; 5. Szwętôii; 6. mélskis; vż. 6. kałtús: nusidêiusius; 7. wałądóy; 9. szitą paszwäikinimą; 10. Gabriôłas; 11. Pon nósp' szw. ad. i. sw.: paswäikintų męrgós szwęczäuśios. 12. n. Top pridûti nękurie żodżäi szwętos E. ir bażnîczios Diewo. 15—20. op.

* błąd drukarski.

1—5. op. 6—8. O su kûg kâłbamä pasweikinimä märgos Mariós? 9. Su Mariá märgá szwęnczäusia; Następuje w WD. miejsce odpowiadające Kat. 47, 9—14. 10. kurg; yr; Pánna: märgá; 11. Daguia; 12. O szi kuri bażnîczioi; 13. Tai yr

Tey wáyzdas abá Abrózas tós, | kuri irá Dunguy pastatytas* del' | to, adúnt' atmintúmbime vnt [15] | Pannós szwinciáusios, kury dá- | rome abrozi czésti iéy priderun- | ciu del' ios didésnes gárbos. |

Kámgi teyp dáug abrózu | Pannos Mários, er te daug [20] | ira Máriu? |

50. Ne dáug, tyktay wiena irá Dun- [1] | gúy: e nor' wadîname âbrozus | ios wiénus Paswéykinimo, kitûs | atłunkimo | treciûs dungún iêmi- | mo ir kitáys wardáys: wiênok [5] | tie wissi ábrozay ne túłomus, bet | wiénay tyktay Mariéy pridera. |

Mo. Kámgi biłome iós | paszweykinimu? |

Adunt swéykindanimi iú ir gár- [10] | bindami ginkłu iós apturetum- | bime. |

Sweykindamas tu szwin- | ciáusiu Máriu togu sáu- | ieyp' meldi, adúnt táu kał- [15] | tes atłáystu ir dungáus ka- | ralisty duotu? |

Né. Jog táy páciám Diéwúy | pridera átłáyst kałtés ir dût dun | gaus karalisty, bet' sweykinda- [20] | 51. mas Pannu Ma-

---

*) błąd drukarski.

pawäiksłas anós; 14. dąguiä; pastat. del to w WD. op; 15. adúnt: idánt'; 15 — 16. atmintųmbim' ią; kuri - abrozi w WD. op., następuje w WD: yr tódrin' iog yra ios pawêiksłas, gárbinamä ių, kaip' pridera ąnt' garbés, tos szwęiczäusios mêrgos Marios; 19. nn. O Kodrînag yra dáug pawäiksłų Marios, artés yra dáug Marîių?

1. kuri yrá dąguiá; następuje w WD. odmienny tekst; 2. e nor: Ir kaczeib; âbrozus: pawäikslus; 3. wiénus op., kitûs op; 4. atłąkimo; treciûs op; Dąguia; emimo; 6. ábrozay op; bat; 8. pridära. 8—9. O Kąg bîłom ios paswäikinimä? 10—12. Gîrämä ią, ir passidůmä ios małdômus. 13. tu-Máriu: szwęczäussią märgą Mariią; 14. togu nn: ar mäldî tu ią idánt tau atłąistų kałtés, ir důtų dągáus karalîstę? 18. Jog nn. Nes tatái tikrai prîdära pacziám D. 19—20. pridera - karalisty w WD. op; 20: bet': bat.

riu meldziu iós[1], | idant sáwo miełup' sunúp' butu | músu ażutarytoia ir idánt per iú | įgitumbime wissa gerá, ko giey- | dziame nůg wieszpates sáwo.[5] |

Ape kitu pasweykinimu | Szwinciausios Pânnos | Mários. |

Pamisákay, turimêgu mes | kitu Pasweykinimu Pán-[10] | nos Mariôs? |

Túrime tú: „Swéyká karaliene, | motyna susimilimo, giwénimay | saldybe ir wiltié músu swéyka. | Tawisp szaukiame isztremtiéy[15] | wáykay Jewos. Tawisp dúsauia | me waywodami ir werkdámi | szytami ászaru kłóni. E teyp a- | żutaritoia músu anás tawo susi- | milstuncias akis músump' pry-[20] | 52. gryszk ir Jesu, pagirtui wáysiu[1] | żiwáto tawó. potàm isztremimuy | parodik, ô mélyi, ô saldzi | Panna Maria.“ |

V. Mélskis ażu mús, szwintóy[5] | Diéwo gimditoia. |

R. Adúnt deruncieys butumbi- | me żadéimamus Christuso. |

Mo. Ku tey kałbeiome? |

M. Swéyka karaliéne.[10] |

Mo. Kás mus tó pasweyki- | nimo iszmókie? |

M. Szwinta Bażnicza, mótyna músu. |

---

1. Pannu M. w WD. op; idant—sunúp: idant butú mûssų vżtaritoia sawąp sunúp; 3. per iu w WD. op. 4—5. wissa tatái, ko gäro géidżämä nůg wieszpatiés, sáwo. 7. Szwęczäusios mergos; 9—11. op; 12. Túrime tu op; karalîczä 13. susimilimo: mielaszirdûmo; giwâta, saldúmä; 14. wiltié: pâduxie; 15. Tawäsp; száukämä; 15. isztremtiéy: iszwaros; wáykay: sûnus; 16. Tawesp; 17. wáywodami: szniupsceiodami; 17. wärkd.; 18. szytame; klóniia; E teyp nn.: Nug tada tárpinikä mûssų anás táwo mielaszirdingas akis mussúmp prigręszk.

1. pagirtąiy. 2. îśćių tawų múmus potam iżtrêmimu parôdik. 3. o malônyii, o meilyii, o saldîii märga M. 5. ażu: vż; 6. gimdîwä; 7—8. op. 9. Ką biłôiomä? 10. Salue Regina, tai äst: Sweika karalîczä. 11. pasweyk. op; 12. iszmô-

Mo. Kôp tu pasweykini- | mu biłome?[15] |

M. Szwinciausiosp Mariósp | wiészpaciósp sawo. |

Mo. E ku tur sáwimp tas | pasweykinimas? |

M. Szłôwes pagárbintos Pánnos | 53. Marios,[20] kuriosu giéydziame sau[1] | iós milistos ir padeimo. |

Ape kitas małdas ir | ape meldynu szwintúiu. |

Melzdamas swinciáusiey[5] | Mariey, meldyesgu wel | kitiemus szwintiemus? |

Meldziuos kayp' priételamús | Diéwo, ażuteritoiemus ir padeie- | iêmus sáwo, o łabiáusey Ange-[10] | łuy sargúy sáwám ir szwintam, | kurió wardú esmi prámintas. |

E ápe reliquiás szwintúiu | ku iszmanáy? |

Daráu iemus czesty tódrin, kad'[15] | búo namays Dwásios szwintós | ir wél' susigłaús su dúszomis sa- | wômis págarbintomis. |

Kuriás małdaś kałbi szwin- | tiemuś?[20] |

54. Tás, kuriu mús iszmókie Bażnicza[1] | Diéwo, kitúmet wél' vnt garbos | iú biłau: Téwe músu ir sweyka | Maria. |

Negu sakiey mán pirmá[5] | Têwe musu kałbedamas su | Diewu kałbús? |

---

ke? 13. Szwętôii Bażnyczã, 14—15. O su kûg mäs czä bîłomä? 16—17. Su tąiagi szwęczäusä märgá Maria. 18—19. O kasg vżrakinaś toy małdoi? 20. Kîtos lâupses, pałáimintos mergós Marios.

1. kuriosę; géidzemę; sau op. zam. tego: draugią; milistos: małônes; 2. padeimo; paszałpos. 4. meldynu szw. żádinimą Swętųiu; 5. Paskųi szwęczäusią Maria, meldiéssigu tu; 6. wel. op.; 7. szwętiémus; 8. Meldżûssi; 8. priétętamus; 9. ażuterit.: pritaritoiemus; 9. padeieiêmus; tárpinikamus; 10. sáwo: mussų; kod. dągûi; o łabiáusę; 11. sáwám: mânám; szwętam; 13. E: O; po âpe dod. ių; szwintúiu op. 14. ką. 15—18: Gărbiu téipaia kaip' pridära, todrin', iog búwo. bażnîczią Dwásios szwętós ir iog wél' turi sussyéit su dûssiomis ių, padęiwintomus; 19—20. Kokäs m. k. iump.

1. mús: manę; iszmôke; 2. kitúmet: kârtais; 2. ąnt' garbés; 3. biłau: kałbú. 5. Negu w WD. op.; sakéis mań bi-

Teyp yrá, bet' kałbedamas Té- | we músu meldziu Diéwu, idant | per nůpełnus ir darbus sawo [10] | szwintuiu susimilstu vnt' músu | bey wél' meldziu szwintúiu, idánt | anis Diéwuy téwuy rodytu tu | małdu músu. |

Meldiesgu tu szwintie- [15] | mus tosu dienosu, kurio- | su Bażnicza szwintá iu szwin- | cia szwinty? |

Meldziuos, e téy, kad' Ba- | żnicza szwincia iú szwintes deł' ne- [20] | mażú dayktu. |

55. Del kuriu tay dáyktu? [1] |

Pirma dél' to, adúnt gárbintum- | bime ir szłowintumbime Diéwu szwintůsu ió; wél', adúnt vszmin- | túmbime szwizdami tú gárbu, ku- [5] | riú ánis túri dungúy. Ir wel' sekie | ieys iú gierú darbú ir gierybiu | butúmbime. Téypag szwizdami iu szwintés dungúy iuós sáwo ażu- | toritoiús turetumbime. Vnt gáło [10] | nori Bażnicza, mótyna músu, gár- | bint sawo szwintús waykus, kajp | ánis gárbino Diéwu ir Bażniczu | szwintu. |

Ku tu weyki eydamas [15] | gůłtu? |

Dweia. Pirmá, vždeis vnt' sáwi | žinkłu szwinto kryżaus, persiži- | naus sú sáwo sużyni. Vntara subi- | łau Téwe músu,

---

łódamaś Têwă mûssų, su D. kałbaś? 8. yra; 9. meldziu D: gału melst Diewą; 10. sawų szwętuių; sussimyłtų ánt mússu: 12. bey: arba; meldziu szw.: gałú melst szwętůsius; 13. anis: iie; 13—14. rodytu-músu: szitą mâłdą mûssu padůtų. 15. Meldiêgu; szwętůsius; 16. tossä dienôssä, kuriosä; Bażnîczią szwęczia ių szwęteś? 19. Mełdžiú: ir tai todrin' iog Bażnîczä. 20. szwęczia iu szwętes drin' tůłų dáiktų.

1. tay: tatái; 2. Pirmiäus; dél' to op; adúnt: idánt. 3. szłowintumbime: łaupsintumbimą; Diewą: 4. szwętůse; 4—6. wél'—dugúy: Antra, idánt' tů mätu atmintúmbimä gârbę ių, kurią iię túri dąguią: 6—8. Ir-bútúmbime: WD. tekst odmienny. 8—14. Kätwirta, iog teip' szwędami szwętäs; túrêtumä iůs dąguią użtaritoius, ir tárpinikus sawųs: Pękta, nôri Bażnîczia pagärbt sawús sůnus szwętůsius, kaip' iie gärbeio Diewą ir Bażniczią szwętą. 17. Dweia: Du daiktu: Pirmá: pirmiâus; vždeis: padáräs; ant' sawäs; 18. žinklu: žîmä; krîžäus szwęto; 18—19. persižinaus—sużyni: daráu skâicziu, arba rokawôiůs su sáwo

Swéyka Maria [20], | Tykiú ingi Diéwu Téwu ir kitas | sawo małdas. |

56. Mo. Kayp'gi persiżinay tu [1] | su sáwo sużini?

Pirma dûmi gárbu Diéwny ażu | dówanas saú nûg ió dûtas. Vnta- | ra priwadzioiu saú wissus sawo | musideiimus, e łabiáusiey tuós, ku- | riuosnu impůlau tu dien ir gayłe- | damasi ażu iuos kietinú pasitay | sit ir isipażint' po kunigo akim'.

Trécia meldziuos Diéwny, adúnt [10] | mán atłaystú ir dûtú stypryby | szyrdés adúnt, ne nusidetumbiau.

Mo. E ritomet' kełdamasi | ku daray?

Gárbinu Diéwu ażu saúgoimu [15] | manis tú nákty ir ażu wissas dó- | wanas ió man dûtas ir meldziú | ió, idánt detús wissa tay, kas túr | bút dáryta nûg mány vnt ió czé- | sties ir garbos wél' teysiu kitás [20] | małdas sáwo mintiés ir nasrú. |

57. Ape Treciu ir kietwirtu [1] | dáyktu, tay ir ápe małony | ir ápe gierus dárbus. |

Padeimas kietwirtas.

Kałbeiome iaú ápe pirmu ir vnta- [5] | ru dáyktu réykiamu krikszczóniúj, | téy yrá ápe Tykiéimu ir wilty. |

Mo. Sakaymig dabár, kurie | wel yrá reykiami dayktay | krykszczoniuy? [10] |

---

siéła. 19. Paskui to biłáu; 21. Diewą Têwą. 22. małdás sawas.

1—2. Kaip tu rokawôies su sâwo siéła? 3. gârba; už gêrîbäs; 4. mań dût asseș; Untara i t. d.: Páskui to mąstáu wissas nůdemäs sawas, o ípáczäi tas, inġ kuräs impůläu szäia Diéną, gailêdamaś vz iás, ir kätindamas passitaisit, ir ysipażynt' po akimi k. 10 nn. Träcza, meldżiu Wîszpaty Diewą, idąnt ias mań ałt.: ir stipräi żadûs iau daugäus nä nusidet. 43 — 14. Kędamas rîto mätą, ką darái? 15. Diewą; iog mánä saugoio; 16. szitą nâkty: téipôg ir vż kitús gärodarimus io, kurûs mań dáwe. Następuje w WD. tekst odmienny.

1—3. WD. Abc (!) träczią dáîktą krikszczîôni priwâlomą tai êst ape Mäiła. 4. Ketwirtá Dalis. 5—7. WD. op. 8—10

M. Málone ir giery dárbáy. |

Kugi małony turime miłet? |

Diêwu vnt wisso del sawis, o ár- | timu kayp páti sawi del' Diéwo. |

Kaypgi Diéwu miłêt turi-[15] | me vnt' wisso? |

Beweykiesniaus túrime norét nu | mirt neygi ii kami pażéyst del' | tó túrime saugot' ió szwintus pri- | 58. sákimus ir miłet ii dydziaus nejg[1] | wisso swiéto dayktús. |

Kas tay yrá artymu miłet' | kaip pâti sawi? |

Giéyst ir dáryt tay wissa túrime[5] | artymuy, ko nórime ir gieydzia- | me dárit' sau paciám pagaley | iszmintiés ir prisâkimo Diéwo. |

Kam' tay biłáy: pagaley isz- | minties ir prisâkimoDié-[10] wo? |

Kad' kitáyp' ne butú gieyst' ir | nóret' iam gêró, bet norét ir giéyst | pikto kaip' ir sáw paciám. |

Kuri wel tu sakiey kietwir-[15] | tu dáyktu reykiamu krik- | sczoniuy? |

Darbus gierús, iog tám, kuris | pratedést iszmonion rinkties ne | gana tyktay tykieimu turét', bet'[20] | réykia gierú darbú.

Kurissái yra träczias dáiktaś krikszcziõni priwalús? 11. Mäiłe; ir g. dárbáy op. 12. Kąg túrimä miłet szitąiä méiła? 13. Diewą; ant'; del sawis w WD. op.; ártimą; sawä paty; drin' Diewo. 15—16. Kaipóg Diewą miłet ąnt wisso? 57, 17 — 582. Jog pigäus numirt túrimä, nêkaip iy pażejst: ir túrimä su didä sargîbä, saugot wissus prissâkimus io, brągindami iûs sâwi didżäus ant wissų dáiktu, kurie yra ant' to Passâule.

3—4. Kaipóg miłet ártimą, káip sawä pati? 5—8. Gäiždami iam' ir darîdami tai wissa, ko norêtumbimä, ir teiktúmbimä pátys sau: pagałei iszminty, ir prissâkimą Diewo. 9—10. Kodrin tai pridässi pagaléi iszminty ir prissákimą Diewo? 12. Kad: Nes gäist; 13. nórét; bet: bat; ir giéyst op.; WD. iam' pikto; sau paczíám. Następują w WD. 4 wiersze, których w Kat. nie ma. 15—17. WD: Kuris äst kätwirtas dáiktas krikszczioni reikalingas, ir priwâłomas? 18—21. Yrá gäri dárbai: néssą tûiau, kaip' kas átâit, arba priáugá wássarump iszmintingump, tád' iâm nä ganá wieno kikeiimo(!), bä gärú dárbų.

59. Mo. Kurie tey gieri dar-[1] | bay? |

M. Tiê, kurié darosi su iszmoniu | pagaley Diewo wálos: ir nórigu, | adunt butú darbáy Diéwu mieli[5], | tur' bût dariti su Małony. |

Mo. E darbay, kurié est be | małónes, kám derá? |

M. Máża kám déra, iog nożu- | pélno Diewo milistós: wienók[10] | per tokiús dárbus żmogus ażu- | pélno tunkiey nûg Diéwo swey- | kátu kûno ir gieryby swieto, e | kitumet priweda żmogu pasiżini- | mop ir gayłêimop sawú nusidei-[15] | mú. |

Mo. Kami ażsirakina gieri | darbay? |

M. Deszimty Diéwo prisaki- | 60. mu e pinktéty Bażniczos dar-[1] | bûsu wel' susimiłéimo ir gerybe- | su szwintosu. |

Mo. Kałbekig Deszimty | Diéwo Prisákimu![5] |

1. Esz esmi wieszpáts, Diêwas | táwas, ne turési swe timu Diewu | priesz máni. |

2. Ne imsi wárdo wieszpates, | Diewo tawo, dowanáy.[10] |

3. Atmink szwisty szwintés. |

4. Gárbink' Têwu tawo ir mô- | tina tawo. |

---

1. Kuriûsg tu iszmanái gärus dârbus? 3. nn. Tûs, kuriûs dâromä pagalei iszminty, arba pagaléi walą Diewo. Bat túrigu bût Diewiep miełais, tad' priwalú to, idánt' iszéitų iżg mäiłes. 7—8. O tie, kurie daroś bä meiłes, ar nä naudingi äst. 9—16. Nä naudingi ir niekám' nä dárą, ąnt' nupélnimo małónes: bat' naudingi ir daraant' to, idánt' múmus pär iûs, Wieszpátis Diewas, dûtų sweikâtą, ir gęribe to pasáulo: ir wel idánt' ateitúmbimä pażintiésp nûdemių. mûssų, ir gaiłéiimop vż iäs. 17. O kuriég yra gêri d.? 19. Tie, kurie mûmus liepti, ir įssakiti äst däszimtiiá prissakimu Diewo.

1. ô pįkäte; Bażnîczios; yr darbái miełaszirdistäs, ir kitų gámtu szwętu; 4. Kałbeki: Bilokig; 6. Esz: Asz; ässmi; Wieszpatis; 7. sw. D.: Diewu swätimų; priesz máni: pär manä; 9. Wieszpatiés; dowanay: túszcäi; 11. idánt' diena nädêlos szwęstúmbei; 12. Gárbink': Gärbk; 12. têwą tawą dod. idánt

5. Nożumuszk. |

6. Ne priierauk.[16] |

7. Ne wók. |

8. Ne kałbek' priesz ártymu sa- | wo neteysiey. |

9. Ne gieysk' môteros ártymo | tawo.[20] |

10. Ne gieysk ne wiéno dáykto, | kuris ést ártymo tawo. |

61. Mo. Kuómet Diéwas dá-[1] | we tu deszymty prisákimu? |

M. Pirma senámi zókani, pa- | skuy to wieszpats músu Jesú Chri- | stas nauiami padrutyno.[5] |

Mo. Ingi kiek dalu skirasi | tás prisakimas Diêwo? |

M. Ingi dwi. Pirmóy tris pri- | sákimay Diewo garbáy paskirty | vnraróy (!) septini vnt giero arty-[10] | mo dûti. |

Mo. Kas tey: Pirmiey tris | Prisâkimay Diêwo gárbay | paskirty? |

M. Tey. Nor wieszpats Diéwas[15] | musu, idant més iám tarnáutum- | bime ir ii gárbintumbime ir szir- | dziu ir żôdzieys ir darbays. |

---

iłgái gîwas butúmbei ąnt' żämes; 14. Ne vżmuszk; 15. Ne swätimmotärauk; 17. ârtimą; táwo; 18. nętéissáus; 19. môteros: namú; 21—22; Nę trókszki mótęręs io, nêi târno, nęi tarnáites, nęi iauczio, nęi ârklio, ir nę wiéno daikto, kuris io yra.

1—2. Kû mätu y s t á t e Wiêszpatis Diewas szitą däszimty p r i s s â k m ų? 3. Pirm'; sänamä zókanä; 4. Wieszpatis; Jésus Chistus (!); 5. padrutyno: p a s t i p r i n o i r p a t w i r t i n o nâuiamä. 6—7. O kaipóg skiräs? 8. Ingi dwi w WD. op.; Trys p i r m i é i i p r i é i t i s l â u p s e i Diewo, o säptini p á s t a r i e i ąnt' n a u d ó s ârtimo mûssu; 12—14. O kaipóg tie trys pryeitis laupsei Diewo? 15. Tey w WD. op., Wiêszpatis Diewas nôri; 16. musu w WD. op. 17. ir ii gárbintumbime: ij ląupsintumbimä; 17—18. ir—darbays: pirma szîrdimi, tadág żôdżeis, paskui to darbáis.

62. Mo. Kaypgi isipildisime [1] | pirmu prisakimu: „Esz esmi | wieszpats?“ |

M. Kadu gárbinsime páti wie- | nu Diewu, biiôsimes ir dûsime [5] | iam czésti ir del io wissa giêra da- | rysime e miłêsime ii nûszirdziéy, | tykiesimes nûg io wisso giero ir | ałgos, kayp nûg sawo daritoio ir | pradzios wisso giero.[10] |

Mo. Kurie isižingia tami | prisákimi? |

M. Labiausiey tie, kurié méldzia | vgni, Giwatés, żałkeius, żemi- | nas, Deywes, Perkunus, medzius [15] | ełkus ir wel tiê, kuriê tyki burto- | mûs, żinemus nûdinkiemus wá- | szko, szwino ir páuto, łeymuy ir | kitiemus tokiemús dayktamus. |

Mo. E vntaru Prisakimu [20] | 63. kayp iżsáugosime, kuris bi- [1] | ło: „Ne imk wárdo wieszpa- | tes Diewo táwo dowanay?“ |

M. Kadu szłowinsime wardu | Diewo ir dekawosime iám szyr- [5] | dziu ir nasráys sawo ir wel mel- | sime nûg io wissokiu réykału | sáwo. |

Mo. Kurie nusidést priesz tu | prisákimu?[10] |

M. Tiey, kurié kálba priesz | Diewu ir szwintûsis ir kiti, kurié | siêkia netéysiey, netykray ir be- | reykało: ir wel,

---

1—3: Káipąg iżsáugossimä pirmaiij prisákimą? 4—10. Laupsindami paty wiéną Diewą, io biiodamies, ir gárbindami iy, drin' io wissa daridami, miłędami iy,ir tarnáudami iam', iż wissós szirdés, łâukdami nûg io wissókio wáisto ir álgos mûssu, kaip nûg reditoiaus ir wersmés wisso gero. 11 — 12. O kasg prażęgia szitą prisâ- kimą? 13 nn. Szitie îpaczei, kurie gárbiną vgnį, żęmîną, giw. żálczius, pęrkûną, mędżiús, ałkús, Mędeinés, kaukús ir kitús biéssus: ir anié, kurie żinauia, búrę, nûdiią, álwu yr waszkú łâia, ant' pútos ir ant pâuto węiżdi: ir kurie tã tiki: szitie wissi Diewo atsiżada, ir pristôia węlnóp ir vż Wieszpaty sau ápturi. 20. Kaip iżsáugossimä ântrą prissâkimą?

1—3. kuris - dowanay: w WD. op. 4—8. Garbindami wârdą Diewo; dêkawodami iam' lieżuwiú mússu, ir praszîdami nûg io ręikałú, ir priwâlimu mûssu. 9—10. Kurie: Kas - -; tą prissâkimą? 11—17. Pirmiaus szitie, kurie blúżniia wârdą

kurié ne ysztesi | abżadu Diewuy żadétu. Vnt gało[15] | tie, kurié garbos wárduy Diéwo | prideruncios nedáro. |

Mo. Kám tári: kurié siêkia | ne teysiey, ne tykray ir be- | reykało?[20] |

64. M. Jog siêkimas tur' but tye-[1] | sus, ne kreywas ir ape tykray | żinomu ir derunti dáyktu bey | wel su reykału dydziu, kadu kám eytu ape didy dáyktu: ir tey del[5] | gárbos wardo Diewo, per kurii | siekimas ést. |

Mo. Zynaygu tu koki pri- | mietu, idant kas niekad ne | teysiey ne siektu?[10] |

M. Zynau. |

Mo. Kuris? |

M. Ne siekt niekadu. |

Mo. Kaypi turi biłót, ka- | du kám nóri ko prytaryt?[15] |

M. Tey yrá: ne teyp ażu tiesu | tykray teyp tykiek tam tiésa. Ir | tey ne ést siêkimas, bet' iéy kas | daugesnio bus pridéto, iau tey ne- | gierey.[20] |

Diewo, ir szwętûiu io: Tadąg ir anié, kurie p r i s s i e g ó i a nę téisei ir nę rękalingai. Páskui to ir anié, kurie nę saugoię ápżadu, kuriûs Diewui żądêio, ir pakätino: téipaia ir tie, kurie nę dâro garbés prideranczios wârdui Diewo. 18. prissiékia nä täisei, ir nä räikalingai.

1 nn. Iog p r i s s i e g a turi bût' ape dáiktą teissų, kuris nę butú fałszîwas, ir ape kury gęrái, ir tikrái butú żinoma: ape dáiktą téissu, kuris butú dęraș: ir ape dáiktą rękalingą, kuris butų brągus, ir kam' eitų ape didi dáiktą: nes kitaip' Diewa pażeidżia. Ir toj wel rękia idant pagęrbtûmbimę ąną, per kury prissiękęmę. 8. primietu: wâistą; 10. siektu: prisiéktu. 12. Kokiąs äst? 13. Nessiékti niekada. 14—15. Kaipóg t a r i s s i norêdamas kitam vż kôki dáiktą pritarit? 16 nn. Teip' yra: ne teip' vż tîessa, tikrái. Nes tatái nę ęst prissiekt, o iäl ką daugesn pridêssi, tái iau bus piktái.

65. Mo. Treciu prisákimu, | ku-[1] | ris liepia szwyst szwintes, | kayp iszpildissime? |

M. Kadu ródysime wirszútyneys | darbays tykieimu | ir małony Die-[5] | wuy sawam, | kuriu turime vnt | szirdés | ir kad nudesime darbus | szwintêsu | Miszos szwintos isztysos | (kayp Bażnicza liepia) nûszir- | dziey kłausisime: ir teygi daryt'[10] | szeyminey ir wálstinikamus sáwo | isakisime· |

Mo. Kú daugiesn? |

M. Turime wel tu diénu wissu | paskirt vnt prawisimo gárbos[15] | Diewó, tey yrá melsties, skaytyt | szwintas knigas, weykties ape | darbus miełaszirdingus. |

E kietwirtu prisakimu kap | iszpildissime, | kuris liepia:[20] | „Garbink téwu ir môtynu?“ |

66. Turime iu kłausit ir iuos[1] | garbint, iú priweyzdet ir tey | wissa iemus darit, ku dáro tar- | náy wiresniemus sawo. |

Mo. E, kád táwas Téwas[5] | lieptu táu kokiú ne teysy bi- | łót ir ku kito negero daryt, | turigu io tuomet kłausit? |

1—3. Kaip iżpildissimä träczią prissákimą; 2. szwętäs szwęst. 4. Ródidami; 5, tikêiimą, ir mêiłą; Diewuy s. op; 6. kurią ąnt' szirdés turime; 7—8. ir — szwintêsu: Ne dirbdami tą diéną szwętes'; 8 nn. kłausîdami Miszios, kaip' Bażnîczia Diewo lîepia: su nôbaznumu, ir piłnumú, liepdami idánt ir tie kurie mússą wáłdżiôia yra, téipaiag dáritų. 13. Ką daugäsni? 14—18. Turétumbim' wel, tą wissą dieną ąnt to pagręst iż kur płátintus laupsè Diewo, kaip' tái dästis, mäldziantis' skaitant, knigás nóbażnas, dârant dárbus miełaszirdingus W WD. następuje: Igravdinimas (6 wierszy tekstu, którego w Kat. niema). 19—21. Kaip iżpildissimä kätwîrtą prissâkimą, apę miłêiimą téwo ir môtinos?

1—4. ir iuos garbint — savo: turet iûs pagärbimä, tarnáut iiemus, ir paszełpt iûs. 5. Iäi tau têwas tawas; 6. kokią nätiésą biłót, arba ką subrist arba ką pikto padarit, turiégu tu io

M. Ne. Joģ nédera piktami | ney Téwo, ney môtynos kłausit [10], | nés tey yrá priesz Diêwo walu. |

Gierûsu tyktay ir derunciûsu | dayktûsu tur but kłausiti. |

Mo. Kurie musu yrá Te- | way? [15] |

M. Ira kietwieri: Pirmiey, ku- | rie mus pagimde ir dieday musu, | vntari Teway Dwasios, tey yrá | kungay, Prełotey ir mokitoiey, | Treci wissokios wiresnes gál- [20] | 67. wos, | kurios swiêtu wadzioia [1] | Kietwierti senos žmónes. Tuós | wissus túrime gárbint ir miłeť | pagaley iu stono. |

Mo. Ku tur daryt gieri Te [5] | way waykámus sáwo? |

M. Tur iuos aukłet drausniey | ir mokiť baymes Diewo: Ne- | skaudumis vnt iu but néy wel | łapint wissami kamigi iszmintin- [10] | gay iuos wadziôt. |

Mo. Kayp túr szeymina, | walstinikay ir tarnay po- | kim wieszpatu sáwu ring- | ties? [15] |

M. Kayp waykáy pokim Té- | wu sawu: garbindami ir nułynk- | dami iuos ir teyp túr dirbť ażа- | kiu kayp pokim, iey nori Die- | wo milistu tureť, kuris wissa [20] | régi.

---

tamä kłausit? 9. Joģ: Nêssą; piktamä kłáusit n. t. n. m; 11. iäi kas butų priesz wâłą Diewo, baťtyktái däranczių̃ssä, ir wiéżliwûssä daiktûssä; 14—15. Kälärópi têwái rądás? 16—20. Kätwärôpî. Pirmiäus prigimtîeii, kurie mus pagîmde, têipaiäg ir strûius. Antri têwai pagaléi Dwašią, tay yra kunigai, Prałôtay, ir môkitoiäi, (arba mîstrai). Träti wissi wîräsniéii.

1. gálwos — wadzioia: Karâlus, Stôrastos etc. 2. Ketwirti, säniėii žmônes (drin'iu senâtwes); 3—4. miłeť pagaléi łůmą ių̃. 5—6. Ką tùri darit gäriėi têwai sunúmus s. 7—11. Túri iûs augint grausmêiä, môkit iûs Diewo báimes, dût iûs, aut' môkslo, nä nartint, nei wel' łâpint, tû wissú iszmintingai wartót. 12. túri 13. walstinikay: kaimînai; pokim: po akim 14. ringties: łaikîtis, ir giwę̇nt. 16. waykáy; sûną 16. po akim; 17. garbindami ir n: nułąkdami iûs: 18 túr op; vž akių̃: kaip' ir po akim'. 19. malônes Diewo; 20. turet' op: wissą.

68. Mo. E wiêszpates kayp tur[1] | su szeyminu weyktiêsi?

M. Kayp Téway su waykays | ir brôley wieszpatip Jesusiep | Christusiep: atmindami, kad ir pâ- | tys turi Dunguy wieszpati. |

Mo. E pinktu Prisakimu | kayp iszpildissime, kuris liepia nożumuszt? |

M. Ne túrime niéko pikto arti-[10] | muy sáwo darit' néy wel' norét | kami ió szirdżiu, żodzieys ir dar- | báys pażeyst, atmindami vnt to, | kad'ánas yra vnt wéydo Diewo padarytas.[15] |

Mo. Káyp túrime széstu pri- | sákimu sáugot: kuris dráu- | dzia priérautʼ ába drauga- | łáut?[20] |

69. M. Túrime saugotiesi ir łyn-[1] | ktiesi wissókiu biaurybiu ir ne- | derúnciu dayktú, ne tyktáy dar- | báys, betʼ ii żodzieys ir szyrdżiu, | káypʼ túrime įsakita nůg Diéwo[5] dewintámi prisakimi. |

Mo. Kokiu żoliu reykia vnt | iszpildimo to prisákimo?

M. Terpu kitu tó pinkieto ła- | biausiay reykia. Pirma walgit ir[10] | giert mesteiey. Vntara saugoties | piktós bursós ir draugiês. Trecia | ne skaytit knigu biauru ir nekał- | bet żodziu nederuciu, negiedét nei | wel kłausit giesmiu giedy-

1. O; túri; sżeimîna; weyktiêsi: łaikitis? 3. waykays: sunumis; 4. Jesuiep; 5. Christup; 5. kad; iog; pátys; ânis; 6. dąguiä. 7. pękta 7. Prisakimu op; iszpildissime: vżsáugosśimä? kuris l. n. w WD. op; 10—15. Nä gêizdami, näi darîdami, artiman mûssu pitko (!), näi żodżiu, näi dârbu: atmîndami, iug yra padarîtas ąntʼ pawäiksło Diewo. 16. szäsztą prissâkimą; 17 nn. drâudżä swätimmóteraut.

1—6. Särgedamieś, apłąkdami, ir węgdami wissókių biaurîbių, nä wiéżliwumų, nä tiektái darbûssą, batʼ ir zôdżiûsse ir szirdiiä, kaipʼ mumus Wieszpats däwintamé yzsâko 7—8. Koky wáistą tarimä sau gamint idánt galêtumbimä szitą prissakimą iżpildit? 7. nn. Yra nä mâża. batʼ szitie pęki didżäûsy tarp kitų: Pirmiäus bäräiktinái wissadós walgit ir gärt. Antra, węgt draugés piktós. Träczia ..... biauru: nä wieżliwų, nä kałbét

szku. Ke-[15] | twirtá dażnay priimt szwinciausi | Sacramentu. Pinkta melst Pan- | nos Marios, idant' aná múmus | Diewiep iszmełstu czystátos. |

Mo. Kayp iszpildissime sek-[20] | mu prisákimu, kuris ne lie- | pia wōkt? |

70. M. Ne imdami ney wel pawo- [1] | gdami Swetymu dáyktu, ne dari- | dami ártymo giêriuy piktybes | werżimu prigawimu padeimu | parodimu ney wel priwertymu [5], | idánt ártymuy kás pikto butú pa- | darita. |

Mo. kaypgi iszpildyssime | ászmu prisákimu, kuris ne lié- | pia kałbet priesz ártymu sá- [10] | wo neteysiey?

Jey nebilosime ne teysos | priesz artymu, ne murmesime ney- | szreykfime nusideimu ne żyno- | mu iszêmus del sugidymo iu aba [15] | wel del kokio kito giêro dáykto | ir tey tyktáy tám, kuriam pride ra | iszrèykszt) nopkałbésime ne ray- | szysime, ne mełuosime | bet wey- | kiesniaus ape wissus gierey kał- [20] | 71. bêsime teyp, kayp mes nórime ir gieydziame, [1] | idant ape mus kiti gierey kalbétu. |

Mo. E dewintu prisákimu kayp iszłaykissime, kuris | ne liepia geist móteres ártymo sawo? |

żodżių, nei giedót gieemių gêdiszkų, kiek primânant Kätwirta.. priimdimét sakramentús. Pękta, czistâtos pagirtáip mergaip Marijeip. idánt ią múmus įgitų Wieszpatip, Diewiep melst. 20—21. säkiny; 22, wogt.

1 nn, wel op; vżturêdami swätimo; nä darîdami żałós, nei wienamä turtä io; nei pawärżimú, nei wiłôiimu, nei pászałpauei rôdyiimu: nei kôkia nor prižastimi,' nei wieno nä apgauda, mi, nä priwadżîodami żałósp kito. 8—11. kaipóg iszp. ászmąkuris draudżia lúdimo nä teisáus? 12. Nä biłôdami; tiessós; 13. ârtimą; 14 nn. murmędami, nä apréikszdami; 14. nûdemių nezinomų (tiéktái itzämus, iai butú drin' izwaistimo ių, tam kuräm' pridera: arba ko kito garo, ir pridäramzio gâło) nä apkałbédami ártimo, nei biłôdami nä tiessós: bat' gądżäus appe wissús gärái, kałbédami, kaip norêtumbimä idant yr kiti ape mús kalbętu.

M .Kadu negeysime swetymos môeres ney wel kokiu | kitu biaurybiu, ir todrin | reykie sergiet akiu | ir lynkties priepuztu del iżsaugoimo szirdies | e pulties małdump tunkiey, idant prawitumbime wissus musu pagundymus. |

Mo. E deszyntu prisákimu kayp iszsaugossime, kuris | ne liepia gieyst, ne wieno dáykto ártymo sawo? |

M. Jey negieysime turto ir ne. |

72. kokio daykto artymu sáwo budu[1] | nederunciu, ney wel pawidéssi- | me iám kokio giêrio |

Mo. Ażusiraginagu kami | toy deszymt prisákimu? |

M. Ażsirakina dwieiety prisá- | kimu Małones. Tey yrá támi: Mi- | łek Wieszpaty Diewu vnt wisso | del sawis, e ártymu kayp sawi pá- | ty Diewo del. E teyp wissas zo- [10] | kanas Diewo ażsirakina szytami | saldziausiami Prysakimi Mało- | nes, kuriu te dûd múmus wiesz- | pats músú iżgi sawos neyzsaki- | mos Małones iżsaugot ir isz- [15] | pildyt. |

Ape Prisakimus szwin- | tos Bażniczos, motynos | musu. |

73. Mo. Pamisákay, kiek yrá[1] | Prisákimu Bażniczos, rey- | kiamu sáugot? |

---

3 n. Kaip vź łaikîssimä dewintą; kuris i t. d. op. Nä geizdami swätimós môtäräs, ir neiiókios kitos biaurîbes; reykie: pridära; särget' akis ir wągstit kitų priępůlų; del: drin' — apsaugoiimo; ir täkét, małdúmp; pärgałė tumbimä ir prawitúmbim' w. m. p. Kaip iżpildissimä däszimtą? Nä géizdami tûrto, ir wissôkio dáikto.

1. wissôkio dáikto ârtimo, budú. 2—3. nä patôgumi, nei wel' pawidêdami iam', io gäro. 4—5. Kamęg vżrakinaś toii däszimtis prissákimų? 6 nn. Dwäiatä prissakimų ape męiłę, tai ęst tůssę: 8. Diewą ąnt' wisso, o ârtimą kaip pâty sawę, drin Wieszpatiés Diewo. 10. Trumpai sâkant, wissas zók. D. vżrakînaś sałdżeusämę prissâkimę meiłes, kuri mumus důd' Wieszpatie Diewę vżsaugot, iż małônes sawós szwętós, 17—19. Ape Prissákimus Bażnyczios.

M. Irá tu ne mâża, bet tie pin- | ki pirmiausiey. [5] |

1. Pirmas, Klausik Miszios | wienoy kurióygi Nedêloy ir | szwintey įsakitoy. |

2. Saugok pásnikus Gawenios | sausu dienu, wigiliu: ir kitu die- [10] | nu, prisakitu e newálgik iósú wál- | gimu ażudraustu. |

3. Iszpażink nusideimus sáwo | tykram kuniguy sawám, iey ne | tunkiaus, ben kártu metûsu. [15] |

4. Priimk Sakrámentu kuno | ir krauio Wieszpates Jesu Chri- | sto, jey ne dażniaus, ben wiena | kartú metûsu, e tey vnt Welikos. |

5. Duok Desetynás tiesiey pa- [20] | gałey sênu paiunkimu. |

74. Kodrin Bażnicza dá- [1] | ro túlas Ceremonias? |

M. Pirma del didêsnes czesties | ir garbos Diewo. |

Vntárá del sukrutéimo ir pasi- [5] | kielimo szirdes małdump żmoniu | Treciâ, idánt dabodamiês vnt | Ceremoniu regiému permani- | tumbime dáyktus ne regiamus. |

Kietwirta, idant turédami sa- [10] | wimp Duszu neregiun- | ciu e kunu | régiunti, Abeietu ir neregiun | ciey ir regiuncey Diewu gárbin- | tumbime. |

Ape Nusideimus wi- [15] | resnius.

Mo. Kałbeiome ikszammet | ápe gierus darbus. Sákay- | mi wel, kiek yrá nusideimu | wiresniu? [20] |

1—3. op; 6—8. Misziós szwętós kiekwienoi szwęteiä wieszliwa(i) kłausissi; 9 nn. Pâsnikus prissakitus dienomis sawomis saugossi, ir êdešių vżdraustų, tai äst, su smarsu iossę näwälgissi. 9 nn Nůdemäs sáwo tykram kúniguy táwo, iai näd aż nęus, bat' mętûsse kârta. iszpażissi.. 16 nn. Sakraméntą kuno ir kr., Wieszpatiés mûssų Jésaus Christaus, iäi nę tąkäus. bad' (!) metûsę kârtą, ô îpaczäi ąnt Welikų pryimssi. Dessetinas téisei atadûssų.

1. Bażnîczia turi. 2. w WD. po Ceremonias następuje jeszcze: ir wirsztiniús dârbus pagärbimę? 3—4. Pirmiäus drin' didäsnio pagärbimo, ir pridäręymo laupses Diewo. 5 nn. Antra

75. M. Septymi.* [1] |

Mo. Kurié? |

1. Auksztybe. |

2. Trokszáwimas. |

3. Biaurybe. [5] |

4. Rustybe. |

5. Pawidéimas. |

6. Apsiriimas. |

7. Tingieimas. |

Tie yrá nusideimay pradziú ir [10] ¦ gálwu kitú sunkiú nusideimu ir | del tó praminti irá wiresneys, nor ¦ kártays gal bút ir łyngwáys.

Mo. Kas tey yrá nusideimas? |

M. Irá dárymas priesz wálu ir [15] | prisakimu Diéwo, búk tey destis | szyrdziu, búk żodziu, búk darbú. |

Mo. Kugi dáro pîkto nusi- | deimas sunkus? [20] |

76. M. Skiria żmogu nůg Diéwo [1] | miélo ir nůg dungáus

*) błąd drukarski; ma być septyni.

drin' paiúdinimo żmoniu nôbażnisiesp. W WD. jeszcze: ir intâissimo; idant' pęr tûs wirszutinius dáiktus yszmanitu widutinius. 7 nn. Temu, co do myśli odpowiada w Kat właściwie: Vrecîâ, idânt i t. d. . . . . regiamus; czwartemu zaś ustępowi w Kat: ketwirta nn. w WD. odpowiada: Träczia iog tùrimä nůg Diewo dûszą ir kûną del tó iam' túrimä tû âbäiätu tarnáut yr ią láupsint'. 15—16. Ape Nůdemes didżiausäs, kuräs Wadina marinancziomis; 17—20. Biłôiomä apä gárús dârbus, sakai man dabár, kiek yra nůdemiu, kuräs álga marinancziomis?

1. Sęptinios. 2. op; 3. Didżiâwimas; 4. Trôszkumas łôbio; Pawîdas; 9. Tingéymas. 10—13. Tos yra priéżastimi ir gâłwa kitų wissų nůdemių, ir tôdrin iäs didżäusiomis wadina: nórint kârtais gali but atłaidintomis. 14. Kaś tai ira nůdeme? 16—17. Yra pagäidimas, kałbéimas, yr dárbas priesz wálą Diewo, ir zókoną iô wéikias. 18—19. ką pikto dáro nůdeme marinąntyii?

iám pa- | kietyntos karalistes ir paskiria ii [5] | ámżinómus paskundós kanciô- | mus. |

Mo. E kam wel wadiname [5] | nusideimu sunkuoy. |

M. Kad anas sunkiey numari- | na ir ażumusza duszu ir atáima | ios sweykatu ir giwénimu, tey | yrâ milistu miêło Diéwo. [10] |

Mo. E nusideimas łyngwas | ku dáro? |

M. Neskiria nůog Diéwo ney | nupełno ámżino paskundynimo, | bet żmôgaus ażuszáldzia szirdy [15] | darbump gierump ir małonesp | Diéwo ir iweda, ii prikinteimoṕ | vnt kokiós wałundos bey wel | skiria kielu ipůliman sunkáus nu- | sideimo. [20] |

77. Pinktas Padeimas. [1] |

Ape septinis Sacramen- | tús szwintos Bażniczos, | mótynos músu.

Mo. Sákaymi, ko kito rêy- [5] | kia daryt? |

M. Réykia żynôt ápe septinis | Sakramentús ir tuomet iuôs | priimt, kůmet liêpia Bażnicza | szwintá. [10] |

Mo. Kurié tey septini Sa- | kramêntay? |

1. Kriksztas. |
2. Padrutynimas. |
3. Kúnas ir kráuias JESV [15] | Chrysto. |

1—5 w WD. tekst znacznie odmienny. 5—6. Kodrînag ią wadina marinanėzia. 7—10. Jog ii vżmusza, ir numarina, dûszią, ir dâro tái, iog âtima sweikâtą, ir giwâtą ios, tai äst, małônę Diowo (!) 11—12. Nůdeme atłáistina ką dáro? 13 nn. Nä tärîoiä małônes Diewo, nei nupélno ámżino paskądinimo: bat' darô żmôgu vżáuszusiu ir vzwêssusiu mêiłeia, ir tarnawimä, arba darbůssę Diewo, ir nupélno kąnczią sziô, amżio, bei wel skiria kälą nůdemesṕ marinącziosṕ.

2. D. op. szwintos. 3. D. op. mótynos m. 4. D. op. Sákaymi 4. Ką kito. 7. po ir D. op. tuomet 8. pryimdimet 8. kůket, Sawú mętú, kad 8. po liêpia D. ir pażęklina 9. szwinta: Diewo. 10. D przed kurie: Sakîkig mán 10. zam. tey D:yra

4. Gayłéimas nusideimu. |

5. Paskutinis pátepimas. |

6. Kunigiste. |

78. 7. Môteriste. [1] |

Mo. Kas state tuos Sa- | krameutús? |

M. Jesusas Christusas, wieszpats musu. |

Mo. Vnt ko? [5] |

M. Vnt atłaydimo musu nusi- | deimu ir vnt dąwimo sawós mi- | listos ir nůpełniu sáwo szwinto | kinteimo. Jog kiekwienami Sa- | krámenti důstisi milista Dié- [10] | wo. Tyktay reykie, adunt szwin- | tay iuos priimtumbime. |

Mo. Kám dêra Sakra- | mentas krikszto szwinto? |

M. Idant żmogus pastotú [15] | krikszczonim ir wayku Diéwo. |

Mo. Kayp tey isimáno? |

M. Kad mês pirmagintimi gie- | 79. mame wissi nusideimi, kuri turi- [1] | me nůg pirmuiu gimdytoiu mu- | su. Tas tadu nusideimas ir kiti | wissi atłaydziasi múmus vnt | krikszto

11. D. dod. Báznîczios SSwętos? 14. krauies Wieszpatiés Jéżaus Christaus. 16. vż nůdémes. 17. Paskutinis: pástaras. 17. patäpimas.

1. Motärîste. 2. ystáte. 2. tůś. 4. Jésus Christus 4. W. gełbetoies. 5. Kodrin? 6. vnt: drin' 6. nůdemiu můssu 7. vnt op. 7. daw.: nudalyiimo 7. S. milistos: małônes sawós; 8. ir: bey wel; 8. nůpełnu; 8, 9. sawós szwętós kâncziós 9. Jog: nes 9. kiekw.: — e, 9. Sakraméntę: důstiś múmus 10. mil.: małône 11. po Diéwo dod. drin' kokio îpaczio dáikto. 11. Tykt.: Bat' 11. reyk,: reikia 11. adunt nn; iůs wertáî priimt. 13. dera 14. szwęto. 15. past.: taptú 16. krikszczionimi: 16. wayku: sumumi 17. O kaipog tatái turi but? 18. kad: jog; 18. mas; 18, 19, szyk w D: w. g. n. p; gämamä; 18. pirmgimeię.

1—2. kuriá túrimä vż têwainumą, iż pirmûiu gimditoiu. 3 nn. ir tôii nůdeme su wissômis kitomis, atłáidżäs múmus ant' krikszto, ir důstis múmus małône Diêwo su wissomis gamtomis, o teip támpamä sunumir, ir téwainiâis ámżinos

dûstisi milista Dié- [5] | wo su gierybemis: ir teyp pa- | stóiame waykáys Diéwo ir té- | waynieys amżino giwénimo.

Mo. Vnt kó duótas Sa- | krámentas Padrutynimo? [10] | M. Vnt iemimo milistos Dié- | wo ir styprybês priesz né priete- | lus mûsu ir wel vnt iszpażinimo | tykieimo nûg mûsu priimto vnt | krikszto. [15] |

Mo. E. Sakrámentas Gay- | łeimo ku pádést? |

M. Idant per ii Diéwas, wie- | szpats musú, atłaystu mûmus nu- | sideimus mûsu, kuriûsnu impûła- [20] | 80. me pó szwinto krikszto priiemi- [1] | mûy.

Mo. Kaypgi turime prisi- | ringt isipażynimop nusideimu sáwo? [5] |

M. Pirma turime vnt szirdes | vszwést wissús sawo nusideimus. |

Vntara gayłetys ażu iuos: ir | drûtu noru turét dáugesu ne núsi- | dêt. Trecia iżpażint iuos iszty- [10] | say po sáwo kungo akim, ir tey. | ku ánas sako, iszpildyt. |

Mo. E Sakrámentas Ał- | tôraus kam dera? |

M. 1. Adunt duszá mûsu bútu at- [15] | gieywinta ir sotinta małôny Dié- | wo ir suwieninta su iuo. |

2. Adúnt ne teyp pigay kokian | nor nusideiman impułtûmbime. |

giwátos. 9—10. Kam dăra Sakraméntas padrutinimo? 11—15. Dêra ant' priemimo małônes, ir galîbes priesz priészynikus m. ir drin' yż pażinimo tikêiimo mûssu kury pryememă ant' krikszto. 16. E: O; 17. ku: ką. 18. Idant Diewas wissogâlis, atł. m. nûdemes, ing kures impûłemă.

1. páskui krikszto szwęto pryémimą. 3—5. O kaipág túri prissitaisit, kuris nôri nûdemiu sawu iżpażint? 6—12. Tûri padarit tûs tris dáiktus. Pirmiáus mąstit gărai nûdemes, kuräs dâre. Antrá turet' gráudumą, ir sopuli szirdęs vż iäs, iz ketinimą, daugęsń nä grîszt nûdemiump. Treczia iżpażintiś, iu iztissai, ir ką kûnigas yssâko vż gailéiimą iżpildit. 13. E: O: Altoräus. 15. Idánt' dusziá; b. atgäiwinta, ir papänêta nałônä D. 18. Idánt; ing nûdemę impułtúmbimę.

81. 3. Adunt szytami giwénimi sa- [1] wo wissokiu gieryby apturê- | túmbime. |

M. Kas yrá szwinciausemi | Sakrámenty Ałtôraus? [5] |

M. Irá IEsusas Chrystusas, Wieszpats musu ir su duszu ir su | kunu ir su Diewisty teyp, kayp | dabar dunguy yrá: wissas po dũ- nos paváyzdu, wissas po wino [10] paváyzdu, tũios po kungo pa- | szwintymuy. |

Mo. Atliêktigu duona Ho- | styioy ir winas kiêlichi po kúngo paszwyntymuy? [15] |

M. Neliekty, bet galybi żodziu | Diewo, kuriũôs biło kunigas, | dũna pawirsta kunu, e winas | krauiũ Wieszpátes musu JEsu | Cbristo, e tey prieg Mîszey [20] | szwintey. |

82. Mo. Kas tay yrá Misza? [1] |

M. Irá mineimas ir atminimas | tykrasis giwenimo, kinteimo ir | mirimo wieszpatés musu, Jésu | Christo. Ir draugi yrá Affierá [5], kurioy tasgi wieszpats musu, Je- | su Christas ażu gîwus ir numi- | rusius Diéwuy est affierawôtas. |

Ir todryn rêykie kłausit Miszios nůszirdziey ir mieley. [10]

Mo. Ku tasáy tur daryt, kũ- | ris nóri gierey priimt szwinciausi Sakra- | mentu? |

1. Idánt' apturétumä wissôkią tôbułumą. 4. O kas tai yra szwęcziäusemê Sakramentê ałtôräus? 6—12. Jésus Christus gęlbetoiäs mûssu, su duszia, ir su kûnu, ir su déiwistę, táp, kaip dabár äst dąguiä: o tai teip po pawêłkszłu důnos, kaip ir wîno, tũiäus páskui paszwętimą kúnigo. 13. Liéktigu: 15. ir: arba: kîeliká; 15. po paszwętimu kúnigo? 16: Nä liékt': bat' galîbä żôdzio D. 17. kury kúnigas bíło: 18. e: o; 19. Jêsaus 20. tai: 21. szwętai.

1. tatái; Misziá. 3. giwâtos, kanczios. 4. Jesaus Christaus: ir draugá äst affierá, kuriói affierawóiä tąięg Christu Wîeszpátį vż gîwus, ir vż mîrussius: O teip räikia prieg miszäi, su didżiu nôbażnumu, ir wieżliwumu pribut? 11—14. Kaip tassái túri pirękti s, kuris nôri gärái, ir naudingai priimt to szwęczêuśio Sakramento. 15. Túri priéit': 17, vnt szirdes:

M. Tůr priimt su dydziu nusi-[15] | żeminimu ir su didemis małdo | mis, ne turedamas vnt szirdes ne | kokio nusideimo sunkaus, kuris | butu po kungo akim neiszpażyntas.[20] |

83. Mo. Sakramêntas wel pa-[1] | skutynio patepimo vnt ko | duotas? |

M. Vnt aptureimo milistos nůg | Dwásios szwintos ir vnt nutri-[5] | nimo pałáyku nusideimu wel vnt | stipribes duszos, kuriey tůmet | prydůst tás Sakramentas ty- | kiesi ir stypryby priesz wissas | sunkibes ligos ir priesz pagun [10] | dimus Welino.

Mo. Vnt ko wel duotas?

M. Vnt apturêimo sweykatos | kuno iey tey butú su walu Diéwo | ir su iżgánimu musu.[15] |

Mo. Sakramentas kunigi- | stes vnt ko yrá? |

M. Idant per ii butu důta mi- | listá ir galibe kuniguy, kuriuy | paszwystu Sakramentu ałtôraus[20] | 84. ir atłaystu zmôguy nusideimus,[1] | ko kits żmôgus, tyktáy kúnigas | negal daryt. |

ąnt prãiiautos sawós; nei wienós nůdemes marinanczios; 18—20. kuris neiszpażyntas; iżsâkęs pirm' kunigui wissus prażęgimus sawús.

1—3. Kam déra Sakramentas pâstaro patäpimo? 4 nn. Ant' pryemimo malônes Dwâssios szwętôs, ir ant' apmazgóiimo pâłaiko nůdeimių: ir ąnt' pastiprinimo dûszios, pridůdamas iäi pâduksio, ir siłós idąnt galętų stembt' priesz wargús, ir pagúndas ligoś, ir wälino. 12. Kam wel daugeus dêra? 13. Ant' jgyiimo sw. k.; 14. iäi tai b. s. wala D; 16. O Sakr.; 17. ąnt ko yra ystatîtas? 18—19. gálîbe, ir malône Diewo; 19 nn. kuriuy i t. d. per kurią gałętų paszwęst' Sakramentą ałtoräus.

1. ir atłaist nůdemes. 2—3. ko kitas żmôgus bä kúnigo, darit' nä gâli. 4. E: O: 5. szwintos w WD. op; 8. milistu: małônę: ir dówanu op; 9 nn. bedrój giwênimoj, ir auginino waikäkų, ąnt' laupsés Diewo, ir įwáissimo żmonių krikszczionių: idąnt' wissados i t. d. 13. Diewą; 15—16. Kaip túri vs-

Mo. E Sakraméntas Mo- | teristes szwintos, kam [5] | dera? |

N. Idant wîras ir móte pri- | imtu milistu ir dówanu Diéwo | wienatybey giwent ir waykus | vnt garbós Diéwo bey wel pra- [10] | wissimo krikszczoniú gimdytu ir | aukłetu, adunt wissados butú tie, | kurié wiészpati músu Diéwu gárbintu. |

Mo. Káypgi tur giwent [15] | wiras su móteriu. |

M. Wiras túr miłet ir czésty ' turêt mótery sawo káyp ir seseri | wieszpatip Christusiép. E móte wel turi czesty turêt wiru sawo. [20] | 85. ir kłausit io, kayp Wieszpatés [1] | Christuso. E abeietas tur paka- | iu, wienatyby, suteyku, tykryby | ir małôny terpú sawi łaykit kayp | Chrystusas su szwintu Bażniczu [5], | musu mótynu, łâyko. |

Mo. Sákay man kitás gie- | rybes prideruncias gierúmp darump, e pirmiau- | siey, kiek yrá gieribiu Dié- [10] | wo żadamú? |

M. Tris. |
Mo. Kuriós. |

M. 1. Tykiêimas. |
2. Wiltis. [15] |
3. Małône. |

siłaikít wiênas antram, wiras ir môte? 17. tùri; czésty turêt: nułękit'; 18. sawa; ir op. 19. Wieszpatiép Christup; E op 20 czesty t.: nułękt' ir kłaussit wîro sâwo.

1. io: wîro sâwo. 2 nn. Christaus. O abú dráugia, túri vżłaikit pakâiu, wienîbä, isztikéiimą, méiłę, sądarą teipó, kaip Christus turi sudäréiimą su bażniczia sâwo. 7 nn. gierybes: gamtás, kuriós pridära gárûmp' darbump, arba mókslop krikszcziôniszkop? Trîs Déiwiszkos Gámtos. 12 — 13.

Mo. Kiek yrà gierybiu, ku- | riós wéda żmogu gierób?
M. Kiéturios. |
Mo. Kuriós? [20] |

86. M. 1. Iszpażynimas.[1] |
2. Styprybe. |
3. Tiesybe. |
4. Mestybe aba Miernibe. |

Mo. Kiek wel yrà Dówa-[5] | nu Dwasios szwintos? |
M. Septynios. |
Mo. Kurios? |
M. 1. Dowaná iszminties. |
2. Permanimo.[10] |
3. Párôdos. |
4. Mokiéimo. |
5. Styprîbes. |
6. Méylistes. |
7. Báymes Diéwo.[15] |

Mo. Kiek yr pagárbinimu? |
M. Asztûni. |
Mo. Kurie? |

WD. op. 15. Wiltis: Pâduxis. 16. Mäilė: Małônä. 17—20. Kêturios Wîrâusios.

1. Nůmonia. 2. Galîbe. 3. Teisîbe. 4. Twárdimaś. 5—8. Septînios dówanos Dwássios szwętós. 10. WD. dod. arba supratîmo. 11. Numinéiimo. 12. Môksło: 14. Diéwméilumo. 16—18. Asztûni pałáiminimai. W następujących zdaniach wszędzie kat. Pagarbinti = WD. Palâiminti. 19—20. nes iu yra karaliste dągů; 21—22. neś ánis pawiłs żęmę.

M. 1. Pagárbinty gryniey, iog | îu yra dungaus karaliste.[20] |

2. Pagárbinty rômus, iog ánis | passes żémi. |

87. 3. Pagarbinty, kurié wêrkia [1], | iog ánis bus palinkliminty. |

4. Pagárbinty, kurié alksta ir | tróksta tiesyes, iog ánis bus pa- | sotynty.[5] |

5. Pagárbynty susimiłstunciey, | iog anis ingis susimilimu. |

6. Pagárbynty czystós szirdes, | iog ánis Diéwu regiés. |

7. Pagárbinty pakáiu dárun- [10] | ciey, iog anis bus waykays Dié- | wo wadinty. |

8. Pagárbynty, kuriéy waykimu kincia del tiesybes- iog iu yrá | dungáus karaliste. [15] |

Mo. Kiek yrá wáysiu Dwá- | sios szwintos? |
M. Dwilka. |
Mo. Skaytyk tuos waysiús! |

M. 1. Małône.[20] |

2. Dziáuksmas. |

88. 3. Pakáius.[1] |

4. Kantrybę. |

2. nes iie bus p a l i n x m i n t i. 4. tiesyes: teisîbes; ne. iie; 6. méiłaszirdingi; 7. nes iie ingis susimilimą. 8. czystóss nä įż agtós szirdies; 9. neś iie Diewą räges. 13—15. kurie pärsekioiimą kęnczä, drin' teisîbes: nes iu yra karalîste dągu: 16—19. Dwilka Waišiu Dwašios szwętos. 20. Mäiłe. 21. Dżäugsmas.

2. Kątribe. 3. Ilgłukéimas: 5. Małonibe; 6. Rômumas; 7. Tikêimas; 9. Twárdimas. 11—15. Septini darbai miełaszir-

5. Ilgałukêimas. |

6. Gierybę. |

7. Minksztybe âba Lynguibe.[5] |

8. Rômibę. |

9. Tykiêimas. |

10. Miernybę. |

11. Nusituréimas. |

12. Czystatá.[10] |

Mo. Kiék wel yrá darbú su | similstunciu vnt kúno ár- | tymo? |

M. Septyni. |

Mo. Kurie?[15] |

M. 1. Ałkanu papenêt. |

2. Trôksztunty pagirdyt. |

3. Nûgu pridinkt. |

4. Kaliny iszwadût. |

5. Ligony atłunkit.[20] |

6. Pakielingu namûsnu priimt. |

89. 7. Numirussi iždet.[1] |

Mo. Kiêk yrá darbú susi- | milstunciu vnt dúszos ár- tymo? |

M. Teypóg septini.[5] |

Mo. Kurié? |

M. 1. Nusidéiusi vnt kiêlo v- | szwest. |

2. Nemôkunti pamôkit. |

dîstes kúniszkos. 16. Ałkaną: 17. Trôksztanti: 18. Nûga pridékt. 20. atłąkit: 21. Swäczią namûsn prijmt.

3. Abeiôiunciam gierey parôdit.[10] |

4. Ażu ártymu Diéwu mêlst. |

5. Nulâdusi paramint |

6. Abidás kántrey iszneszot. |

7. Kałtés atłáyst. |

Mo. Kiêk yrá nusideimu[15] | priész Dwásiu szwintu? |

M. Szeszi. |

Mo. Kurie? |

M. 1. Lisznay wilties iżgánimo | be gieru darbú.[20] |

90. 2. Nusimint ape Diéwo susimi-[1] | łeimu. |

3. Kałbét priész pażintu tiésu. |

4. Ażuwidet giêro dúszos, kuriu | ártymas turi nůg wieszpates Dié-[5] | wo. |

5. Ażuretét nusideimůsu. |

6. Numirt be gayłéimo nusi- | deimu sawo. |

Mo. Kiek wel yrá nusidei-[10] | mu száukiamu pakłup- dymo | Diewop? |

M. Kieturi? |

Mo. Kurie? |

1. pałáidot. 2—6. Septini darbái miełaszirdistes dwassiszkos. 7. nůg nůdemes atwäst. 9. Nä môkąnti iszmôkit; 10. Abêioiąnczäm gärai pamįnét. 11. Vż ârtimą Diewa melst. 12. Nulûdussi palinksmint. 13. Abidą kąntrei pakelt. 15—18. Szêszios nůdemes priesz Dwässią szwętą. 20—21. Prabigäs duksséiimâs, kaip turêtumbei bä nůpełnu izganîtu but.

1—2. Nussimînimas apę miełaszirdistę Diewo. 3. Stębt priesz pażintą tiéssą. 4—5. Pawîdas dwássiszko gäro, kuri můssu a. t. n. Wieszpatiäs D. 7. Vżkietéiimas nůdemäie. 8—9.

M. 1. Ažumuszimás nôrus žmo-[15] | gáus.

2. Nusidéimas Sadámos. |

3. Słoginimas pawárgusiu. |

4. Ažuturêimas ałgos darbini- | kamus.[20] |

Mo. Kiek yrá Prieszniku | žmogáus? |

91. M. Tris [1] |

Mo. Kurie? |

M. Welnas, Swiétas, kúnas. |

Mo. Kiek yrá iautymu žmo- | gáus? [5]

M. Pinki. |

Mo. Kurie? |

M. 1. Regéimas. |

2. Girdeimas. |

3. Ragawimas.[10] |

4. Wûdimas. |

5. Liteimas. |

Mo. Kiek galibiu Dúszos musu? |

M. Tris. |

Mo. Kuriós?[15] |

---

nusideimu sawo: vž nûdemäs. 10—14. Käturios nûdemes, kuriós kêrszto szâukia Diewop. 15. Vžmuszimas žmogaus tiežió mis. 17. Nûdeme Sodômos. 18. Prisłêgimas grinûiu. 19. Ałgá darbinîkamus vžturêta. 90, 21—91, 2: Trîs prieszinikai žmôgaus.

3. Węlinas, Passáulis ir kúnas. 4—7. Pęki paiautimai kûno. 11. Wûdimas: Paûstimas; 12: Palitêiimas: 13—15: Trys gałibeś dûszios mûssų. 16. Iszmintis 17. Atminimas. Walá $91_{,19}$—$92_{,12}$: käturi pástarieii dáiktai žmôgaus.

Mo. 1. Iszmánimas. |

2. Atminimas ir walá aba nô- | ras.

Mo. Kiek yrá paskuciausiu | dayktu? [20] |

92. M. Kieturi. [1] |

Mo. Kurié? |

M. Mirimas, Tiêsa Diéwo, pa- | skunda ir gárba dungáus karà- | listes. [5] |

Pinkiolika svne- | rv giwenimo wieszpa- | tés músu Jézu Christo, kuriûs po | akim szyrdés músu Jemé, biłoda- | mi Rożiu wayniku Pánnos [10] | Marios. |

Pinki linksmiey. |

1. Paswéykinimas Angelo, | kad prasidéio súnus Diéwo żywaty Pánnos Mariós. [18] |

2. Atłúnkimas szwinciâusios | Pannós Marios, szwintos El- | żbietos. |

3. Vżginimas wieszpatés mú- | 93. su Jésu Christo. [1]

4. Affierawôimas sunaûs. |

5. Atradymas tógi' wieszpa- | ties Bażniczoy terpu Dâctaru. |

Pinki geduley. [5] |

1. Małda wiészpates músu Darżj. |

2. Płakimas io prieg stułpy. |

3—5. Mirtis, Sûdas Diewo. 3. Prágaras. 4. Garbé dągus. Tu kończy się właściwy Katechizm przekładu Mikołaja Daukszy. Następuje zaś dodatek wydany również w Wilnie r. 1595 i również z języka polskiego i niezawodnie przez Daukszę (choć nazwisko tłómacza nie jest wymienione) tłómaczony p. t. Trumpas Budas Pasisákimo, arba iżpażinimo Nûdemiu. Drin tu kurie dażnai wartôia tû Sakramentu. Yz łąkiszko ąnt Lietûwiszko pärgulditas. Wilnivi Mätûssä M. D. XCV.

3. Vżsłeigmas erszkieciu karu- | nos vnt gałwôs. |

4. Neszymas kryżaûs vnt kał-[10] | no gryno. |

5. Prykalimas ir numirimas | vnt kryżaûs. |

Pinki pagárbinty. |

1. Kielimas iż numirusiu Wie- | szpates músu.[15] |

2. Iżingimas io dúngun. |

3. Atsiúntynas Dwásios szwin(tos).

4. Jemimas Dungún szwin- | ciaúsios Pannos Mariós.

94. 5. Karunowóimas tosgi Pan-[1] | nos Mariós ir páaukszczinimas | iós vnt wissu Angełu ir szwintu- | iu Diewo Dúnguy. |

Kadu pro páce vnksty Pie-[5] | tumis ir wâkaru warpú isz- | tynka teyp réykia melsties. |

Vnt pirmo isztykimo. |

Angełas wiészpates apréyszke Panney Mariéy ir prasidéio żywa[10] | ty iżgi Dwásios szwintos. Swey- | ka Maria etc. |

Vnt ántaro isztykymo. |

Sztey esmi tarnáyte wieszpa | tes, tesi man pagałéy żódzio ta- | wa. Sweyka Maria etc. |

Vnt trecio isztykimo. |

Ir żodis pastoio kunu | ir gi- | weno terpu musu. Sweyka Ma- | ria etc.[20] |

95. Issipażinimas żmo- | gáus atieydienós. |

Esz żmógus nusideis dûmie- | kâłtas Wieszpaty Diéwuy wissagulanciam, | Trêycey wiena- | tyam, szwinciáusey Pánney Ma- | riéy, motinay Diewo, | ir wissiémus szwintiémus. Jog nusideiau priesz | Wiészpaty Diéwu máno Dumú, żodziú ir dárbu | ne miłedamas[10] Wiészpates Diewo máno, iż wis- sos szirdes, e ártymo, kayp sawis | patiés. Jóg wel nusidéiau Auk- | sztyby, Trok- sztawimu, Biaury- | by,

Rustyby, Ażuwidéimu, Apsi-[15] | ryiimu, ir tyngieimu: to mi gayl | ir támi isipáżistu. Ir půluos nů- | pełnump ne kałto kintêimo Wié- | szpates můsu Jesú Chrysto ir ażu- | tárymop szwinciausios Pannós[20] | Mários, mótynos Diéwo | ir wis- | su szwintúiu | idant mani Wie-[1] szpáts Diéwas ne káltyntu paga- | ley sunkibes nusideiimo máno, | bet pagaléy dydybés susimi- | lîmo sawo.[5] |

Garbá tési Diewuy Té- | wuy, Súnuy io ir Dwá- | sey szwintey vnt ámżiu | ámżinu. Amen. |

SŁOWNIK.

A.

aba, albo; przestarzałe zam. arbà: Kathechismas abas pamokimas 1, 2; abá 10, 1; 49, 13.

abējetas -o, subst. m., obydwaj, niejako „obydwójka“; 85, 2: dat. sg. Tey żynáu gierey, iog io milista ir Lietuway ir Zemáyciamu snorédamas gierey padarit, abéietuy Catechismu pérgulde 4, 1; instr. sg. Abeietu 74, 12.

abejì f. ābejos, przymiotnikowy liczebnik: obydwaj według K. tylko przy rzeczownikach w l. mn. używany. W naszym zabytku także w l. p.: todrin abeiós giminés żodżius pagulde 4, 3.

ābrozas, -o, z pol. obraz: wáyzdas abá abrózas 49, 13; loc. sg. abrozi 49, 17; n. pl. wissi ábrozay 50, 6; gen. pl. dáug abrózu 49, 19; acc. pl. âbrozus 60, 2.

Academia. Acadêmios (gen. sg.) 1, 14. — akademia.

Adōmas, -o. N. pr. Adam. Adomas 27, 16.

adunt = idant, aby; łączy się z optat. albo z imperat; adunt: atpirko mús vnt kriziaûs, adunt mús pérkiêltu nûg kâyres i t. d., 13, 4, adunt wisi mûsu darbay detús vnt garbós Diewo 13, 19; 27, 11; 50, 10; 80, 15; 80, 20; 81, 1; adúnt: adúnt wisokiôy wietoy ir wisumet Diéwas mús saugotu 13, 17; 19, 1; 14, 12; 49, 15; 55, 3; 55, 5; 80, 18; adunt 42, 2.

afiérà, os, subst. f. ofiara; u Litwinów pruskich apiérà: affierá 82, 5.

affierawôtas, ofiarowany 82, 8.

akis, iês, subst. f. oko 51, 20; instr. sg. akim: po sáwo kungo akim 80, 11; 82, 19. algà -os subst. f. nagroda. gen. sg. ałgos ażuturêimas ałgos darbinikamus 90, 19.

alieydienà, -os, (?) Issipazinimas żmogáus alieygdienós 95, 2.

álkstu, álkau, álksiu, álkti, cierpieć głód, łaknąć; 3. pl. praes. álksta: Págárbinty, kurie álksta 87, 3.

ałtõrius, -iaus, subst. m. ołtarz; gen. sg. ałtorâus: vnt ałtorâus 49, 12; Sákrámentus ałtôraus 80, 43; 81, 5.

Amen 12, 3; 48, 8; 49, 5; 96, 9.

ámżias, -io, subst. m. długi przeciąg czasu, wiek; vnt ámżiu ámżinu 96, 8.

ámżinas, f. -a, wieczny; gen. sg. amżino giwénimo 79, 8; gen. sg. f.; smertiês amżinos 10, 6; 26, 20; acc. sg. per gárbu sáwo ámżinu 42, 5; 96, 9; amżinaî, adv; eyt amżinay nůg Tewo 12, 15.

anas, pierwotna forma, dziś już nieużywana, nom. sg. ans, ów, on; n. sg. ánas 12, 12; 12, 14; ánas 42, 3; anás 51, 19; anas 27, 12; gen. sg. anó: vnt anó regietu 14, 14; nom. pl. ánis: iog ánis bus pasotynty 87, 4; iog anis bus waykays Diéwo wadinty 87, 2; 87, 7; 87, 9; 87, 12; ir gieyde anis nuog mani 3, 12; 55, 6; nom. plur. anié: żodzy anié, kuriuos biło 4, 8.

ángiełas, -o, subst. m., aniół; nom. sg. angełas 48, 10; gen. sg. nuog angeło 48, 15; nom. pl. Butú grażus kayp' kity angélay dunguy 46, 1; angełay 46, 5.

antaras, (K. ma tylko antras), -à, drugi, wtóry, antaras téwas Jesu Christas atánasze múmus iżganimu per medziu kryżaus 27, 20.

apãształas, o, subst. m. apostoł; per apasztálus 11, 5.

apiẽ, praep. c. acc., o; ape wárdu ir żinkłu krikszczonies 6, 7; ape mokimu io 6, 8; 11, 7; 14, 5; 74, 15; 64, 2; 64, 5; 47, 1; ápe gierus darbus 74, 18; apẽ ii 27, 14.

artykułas, -o, subst. m. artykuł; artykułas 26, 10; artykúłas 33, 9.

ártymas, -o, bliźni; nom. sg. ártymas 40, 5; gen. sg. artymo 61, 10, ártymo 95, 12.

aszarà, -os, subst. f. łza, zwykle pl. ãszaros, łzy; szytami ászaru kłóni 51, 18.

ãszmas, f. à, ósmy: kaypgi iszpildysime ászmu prisákimu? 70, 9.

atłaidimas, -o, subst. m. (K. atleidimas) odpuszczenie; acc. sg. Atłaydymu prasirasciú 16, 14.

atliękmì, atliękù ob. atliéktu, likau, liksiu. likti, według Kurschata wykonywać; w Kat, ma znaczenie zostać; 2 sg. Atliêktigu duona Hostyioy ir winas kiêlichi po kûngo paszwyntymuy?

atłunkimas (K. atlankimas) subst. od atłankau odwiedzam: nawiedzenie; gen. sg. atłunkimo 50, 4.

àtmenu, àtminiau, -mįsiu, -mįti -minti przypomnieć sobie, pomnąć; opt. 1 pl. adúnt' atmintúmbime vnt Pannós szwinciáusios 49, 15; imperat. Atmink szwisty szwintés 60, 11.

atminimas, -o, pamięć, pamiątka: Misza.... Ira mineimas ir atminimas tykrasis giwenimo, kinteimo ir mirimo wieszpatés musu J. Chr. 82, 2.

atperkù, pirkau, pirksiu, pirkti, odkupić; praet. 3. sg. log iżgełbeio ir atpirko mus nůg welno, nusideimo ir smertiês amżinos 10, 4; 10, 9; 13, 3, 26, 19; 11, 13; 27, 2; part. pass. atpirktas: Sâkay mi, kodrin żmogus nůg Diewo sutwértas ir atpirktas? 14, 10.

áuklėju, -klėjau, -ėsiu, -ėti, pielęgnować, wychowywać dzieci; dúodamas múmus sáwo małóny ir ióy mús auklėdâmas, káyp wel karaláuia per gárbu? 42, 9.

aukszt̃ybė, -ės, subst. f. wysokość, duma, pycha; auksztyby 95, 13.

ausìs, -ių̃s, subst. f., ucho; atáio ausiump̀ máno 3, 4.

ażu, praep. c. gen. i c. acc. za; ażu mani Diewu melsk 5, 13; numire ażu mús vnt medzio krizaûs szwinto 10, 11; 49, 4; 64, 16; 80, 8; 82, 7; mélskies ážu mús kałtús 48, 6; 95, 19.

ażusirakinù -kinau, -kįsiu, -kįti i -kinti, zamykać się, być zamkniętym, mieścić się. 3 sg. Kami ażusirakina gieri darbay? 59, 16; ażusirakina 39, 8.

ażusiweriù, -wériau, -wérsiu, -wérti, zawierać się, mieścić się; kas azusiweria tami Tykiéimu? 15, 6.

ażutarytojis. -ja: orędownik, orędowniczka (K. užtarėjas). E teyp ażutaritoia músu anás tawo susimilstuncias akis músump' prygryszk 51, 19; 51, 3; 47, 13; nom. plur. masc. kurie irá músu ażutarytoiéy 47, 7; acc, ażutoritoiús 55, 9.

ażuturêimas, -o, masc. zatrzymanie. Ażuturêimas ałgos darbinikamus 90, 19.

ażuretet, trwać w czem: Ażuretét nusideimûsu 90, 7.

B.

bażnyczia, -czios subst. f, kościół, świątynia, pol. bóżnica; Bażnicza, mótyna músu 55, 11; 74, 1; acc. sg. bażniczu: gárbino Diéwu ir Bażniczu 55, 13; per Bażniczû sawo 11, 6; gen. sg. Bażniczios Zemáyciu 3, 10; Bážniczos, músu mótinos 48, 14; nuog Bażnîczos 49, 2; dat. sg. ira toy Bażniczoy 33, 4; 33, 10.

bė, praep. c. gen. bez; Numirt be gayłćimo nusideimu sawo 90, 8.

beî, coni. i, służy do połączenia spokrewnionych wyrazów i równych części zdania; derunti dáyktu bey wel su reykału didziu 64, 3.

bet, coni., ale, lecz; kodrin wieszpats músu nie kitu, bet kryżiaus mirimu sáu aprynko? 27, 12; 26, 5; 50, 6; 81, 16; 96, 3; bet': dût dungaus karalisty, bet' sweykindamas 50, 20; 64, 18; 3, 35.

biaurùs, f. -i, nieczysty, brzydki; instr. sg. wélnas pastoio biaurûm 44, 16. nom. pl. Biáurus búsime káyp' ir welnay 46, 9. grâžios ir pagárbintos, e piktos biaurios ir pasmełusios 34, 7. compar. Biauresnis irá nusideimas 45, 14; gen. sg. Kás irá biauresnio ir piktesnio nusideimas ergu welnas? 45, 11.

biaurýbė, -ės, subst. f. nieczystość; acc. sg. biauryby 95, 14.

byłóju, byłójau, byłósiu, byłóti, mówić, powiedzieć, (według K. już nawet na Żmudzi przestarzałe); 3. sg. pl. żodzey anié, kuriuos biło 4, 9; 63, 1; 1. pl. kadú teyp biłome; 2 sg. su kuó tuómet biłay? 49, 8; inf. kaypi turi biłót, kadu kám nóri ko prytaryt' 64, 14. ptc. biłodamas 12, 1; imperat. 2. sg. biłokig poteru 36, 13.

bindrýsté, -ės, subst, f. wspólność; turi terpu sawi będrysty (acc. sg.) 33, 2; túri bindrysty ir dálu wissú affiéru 33, 5.

bróliš, -io, brat. nom. pl. més esmé terpu sawi wissá bróley ir súnus teyp giéro Téwo 40, 10.

búti, być; praet. 3. sg. búo pergulditas 4, 14; buo nokriziawotas 26, 12; 1. pl. pirmo to búome wergays 27, 1; 27; 4; fut. 3. sg. pl. iog ánis bus palinkliminty 87, 2; 87, 9; 1 pl. E iey gułesime nusideimi, koki busime? 46, 8; Teyp' grażus búsime kayp' Angełáy Dungúy 46, 5; E mes, iey ne nusidesime, busimegu grážus? 46, 3. inf. kas tur but darito 33, 18; siêkimas tur' but tyesus 64, 1. opt. 3. sg. idant Lietúwiszkay butu pérgulditas 3, 14. Kuris butu po kungo akim neiszpażyntas 82, 19; 1. pl. Ir wel' sekieieys iú gieru darbú ir gierybiu butúmbime 55, 8; Imperat. 3. sg. Búk walá tawá, kayp' dunguy teyp ir żémey 36 18.

bũtinei (K. bũtinai), adv. istotnie rzeczywiście; kadú butiney isztesi dúszos, tadú éyt Dungaus karalistes 35, 6.

C.

Catechismas, Christus p. pod K.

Ceremonia, -os f., ceremonia gen. pl. idánt dabodamiês vnt ceremoniu regiému permanitumbime dáyktus ne regia-

mus 74, 8; acc. pl Kodrin Bažnicza dáro túlas Ceremonias? 74, 2.

czià adv. tu; zwykle w formie czè; káyp ánas ciá karálaúia per milistu 42, 6.

czion, cziónai, adv. tu; ádúnt karaláutu ir wiészpatautu ánas terpu músu cionéy 42, 4.

cziastis, iẽs, subst. f, cześć; gen. sg. del. didêsnes czesties ir garbos Diewo 74, 4. acc. sg. kury dárome abrozi czésti iéy prideruncin 40, 17.

czystas, -à czysty. Môtina Diêwo, merga czistá 47, 10. gen. sg. Pagárbynty czystós szirdes 87, 11.

czystatà -os, subst. f. czystość, 88, 10.

D.

dabar, teraz; e dabar per Bažniczû sawo szwintu mókia 11, 5; kayp dabar dunguy yrá 81, 9.

dabóju, -bójau, -bósiu, -bóti, ant kõ, dbać o coś Refl. dabótis, mieć się na baczności, uważać na siebie, uważać na coś; idánt dabodamiês vnt Ceremoniu regiému permanitumbime dáyktus ne regiamus 74, 9.

dáiktas, -o, subst. m. rzecz; acc. sg. ape didy dáyktu 64, 5; gen. pl. kiek reyke dayktu krikszczoniuy 14, 17; kitú dayktú réykiamu 42, 20. acc. pl. Ape gálu ir dayktus reykiâmus krikszczoniuy 14, 5; idánt.. permanitumbime dáyktus ne regiamus 74, 9.

dãktaras, -o, doktór: Atradymas tógi wieszpatés Bažniczoy terpu Dâctaru 93, 4.

dala, -os, część, dział, udział. K. ma tylko: dalis, -iẽs; Bâžniczos, músu mótinos, kuri yrá dalá nuog Angeło pražastá? 48, 15; gen. sg. Pawirsta súnum prakiêykimo, wérgu wélno ir neturunciu dalós téwiksczoy dungáus 8, 15.

dárbas, -o, subst. m. robota, praca, sprawa, uczynek do vb. darau, -riau, -rýsiu, -rýti robić; padarau, zrobić: 1. pl. kury dárome abrozi 48, 16; inf. tey dáryt, kas tur but darito 33, 18; ku turime daryt? 46, 17; 47, 5; ptc. pass. kas tur but darito; 3. sg. praet. kás padáre tú paswêykinimu? 48, 9; instr. sg., Jog. súnus Diewo żywaty szwinciausios Mariós ne darbu żmogáus, bet galibý Dwásios szwintos prasideio ir gime; gen. pl. atsižadeiâu welno ir wisú pampu io, teypagi wisú darbú io, kurie ira priesz gárbu Diewo 8, 4; wisokiû darbú músu 13, 11; 55, 7; nom. pl. adunt wisi músu darbay detús vnt garbós Diewo 13, 20. acc. pl. kałbeiome ikszammet ápe gierus dárbus 74, 18; instr. pl. wieszpáts músu pirma per sawi pati darbáys sa-

wáys ir żodzeys iszmókiê 11, 4; 7, 6; ptc. praes. act. Pagárbinty pakáiu darunciey 87, 8.

darbininkas, f. -ké, subst. robotnik; ażuturêimas ałgos darbinikamus 90, 20.

daritojis, -o, subst. m. stworzyciel; acc. sg. Tykiu, ingi Diewu tewu wisagálinty, daritoi Dungaus ir żemes.

dárżas- o, subst. m. ogród Małdá wiészpatés músu Darżj 93, 6.

Dáuksza, -os, Dauksza, kanonik żmudzki, tłómacz 1. wydania katechizmu Ledesmy na język litewski, (żmudzki), wyd. r. 1595. żodzey kuriê neyszmanu sákos Cathechismo pérguldito nuog io milistos kúngo Mikałóiaus Dáukszos, kanoniko Bażniczios Zemáyciu 3, 9.

daug, adv. wiele. Kámgi teyp dáug abrózu pannos Mários, erte daug ira Máriu? 49, 20; dáug 50, 1; comp. gen. sg. od *daugas: iéy kas daugesnio bus pridéto, iau tey negieiey 64, 19; comp. adv. drûtu noru turét dáugesn ne núsidét 80, 9. K. podaje tylko comparat, daugiaus.

dáżnas, -a, niejeden; adv. dażnai, nieraz, kilkakrotnie, często. Kam teyp daznay? 13, 16; adúnt dażnay vszmintumbime vnt kinteimo ir sunkios smerties wieszpatês músu 14, 1.

dedù (dawna forma praes. dẽmi), dẽjau, dẽsiu, dẽti, kłaść położyć; opt. 3. pl. adunt wisi músu darbay detús vnt garbós Diewo 13, 20. subst. padẽjimas, położenie, część, ustęp, rozdział. Padeimas pirmas 6, 5; W wyd. 1595. Pirma dalis; Vntaras padeimas 14. 4.

dékawóju i dẽkawoju, -wojau, wosiu, -woti, dziękować (kám úż ką) fut. 1. pł. Szłowinsime wardu Diewo ir dekawosime iám szyrdziu ir nasráys sawo 63, 5.

dẽl, praep. c. gen. dla. Del ko tay isimáno páteptas? 9, 11; del paródimo dwieiû dydziû padingibiû 12, 5; del músu nusideimu 26, 17; 49, 14; 49, 18; 55, 1, 74, 3, 74, 5; Pirma dél' to, adúnt gárbintumbime ir szłowintumbime Diéwu 55, 2.

už-dẽti, położyć na czemś. ptc. Pirma vżdeis vnt' sáwi żinkłu szwinto kryżaus parsiżinaus sú sáwo sużyni 55, 17; 3, sg. Kodrin teyp dest? 12, 4; inf. Kayp tu żinklu tur det żmogús vnt sawi? 11, 17; 11, 18. wissi krikszczonis,kurié ira toy Bażniczoy, túri bindrysty ir dálu wissú affiéru, Sácramenta ir dárbú gierú, kuriéy ioy déstys 33, 7.

derù, rẽjau, -rẽsiu, -rẽti c. dat. służyć do czego, być pożytecznym. E Sákrámentas Altôraus kam dera? 80, 14. ptc. acc. sg. siêkimas tur but teysus, ne kreywas, ir ape tykray żinomu ir derunti dáyktu, 64, 3.

dẽszimtis, -ės, dziesięć, obecnie bez zakończenia: dẽszimt acc. sg. Kuómet Diéwas dáwe tu deszymty prisákimu 61, 2.

didis, -ė, adi. wielki, adv. didzei, bardzo; comp. didẽsnis, -ẽsne; adv. comp. didžiaus sup. didžiáusis; iau irá didis métas 5, 9. acc. sg. ape didy dáyktu 64, 5. nom. sg. iau irá didis métas 5, 9. instr. sg. su dydziu nusižeminimu 82, 15; gen. pl. del paródimo dwieiû dydziû padingibiû 12, 5; loc. sg. didziami Maiestoty ir didė gálibey 29, 14. instr. pl. su didemis małdomis 82, 16. adv. łabáy didzey nuog io gieydziú 5, 5. comp. gen. sg. f. del' ios didésnes gárbos 49, 18; del didêsnies czesties 74, 3; sup. Ir tó bus didziausioy łaimiste musu 14, 15.

didỹbė, -ės, subst. f. wielkość, idant mani Wieszpáts Diéwas ne káltyntu pagaley sunkibes nusideiimo máno, bet pagaléy dydybės susimilîmo sawo 96, 4.

diena, -os, subst. f. dzień; acc. sg. treciu dienu kełés iż numirusiu 16, 5. loc. sg. Dienóy anoy paskunciáusioy 34, 3. loc. pl. tosu dienosu 54, 16.

Diéwas, -o, subst. m. Bóg. Diewistey kayp Diewas niekad negałejo kisty 27, 9. Jey Diewas ne wieszpatáuia terpu músu, kas kits wieszpatáuia? 42, 15; 8, 20; wisúmet Diéwas mús saũgotu 13, 18; 8, 18; 61, 1; 46, 13; 79, 18; Diêwas 46, 15; gen. sg. priesz gárbu Diewo 8, 4; 63, 3, 64, 6; 74, 4; 95, 7; Wardan Diéwo Téwo ir Sunâus ir Dwásiôs szwintôs 12, 2; 8, 9; 9, 2; 7, 11; 13, 1; 79, 5; 87, 9; 48, 6; 49, 3; Diêwo 47, 10; 61, 7. Zmógus, kúris nedrysa Diewop' púlties, ku tuomet tur dáryt 47, 5; 90, 12; kurié ne ysztesi abżadu Diewuy żadétu 63, 15; 7, 16; Esz żmógus nusideis dûmiekáltas Wieszpaty Diewuy 95, 4; Garba tési Diéwuy Tewuy 96, 6; acc. sg. idant.... ir neregiunciey ir regiuncey Diewu gárbintumbime 74, 13; ażu mani Diéwu melsk 5, 14; 14, 13; 55, 3; 55, 13; Diewu 14, 19.

diéwỹstė, -ės, subst. f. bóstwo instr. sg. Irá Jesusas Chrystusas, Wieszpats musu ir su duszu ir su kúnu ir su Diewisty; gen. sg. îog ánas irá pradziû kitú persúnu Diewistes 12, 13.

diéwystei, diewysteigu, po bosku, jako Bóg. Kayp numire Diewisteygu ergu zmogistey? 27, 7. Diewistey kayp Diewas 27, 9.

dowanà, -os, subst. f. dar; aná dûst dowanas ir milistos 31, 6; dowanai, adv. nadaremnie. Ne imk wárdo wieszpates Diewo táwo dowanay 63, 3.

draugỹstė, -ės, subst. f towarzystwo, obcowanie; acc. sg. Tykiu... ingi szwintuiu draugisty 16, 13.

drútas (K. także driútas) silny, mocny, ir drûtu noru turét 80, 9.

dungûs (K. dangûs, -aus), subst. m. niebo. gen. sg. gárba dungáus karalistes 92, 4. acc. Ižingimas io dúngun 93, 17; Dungún 93, 19; loc. sg. Búk walá tawà kayp' dunguy tep' ir žémey 36, 17; dunguy 43, 6; dungúy 43, 10; dúnguy 94, 4.

dűna, -os, subst. f. chleb; dûna pawirsta kunu 81, 18; duona 81, 13; gen. sg. po dûnos paváyzdu 81, 9. acc, sg. Dûnu músu wissu diénu, dûk múmus nu 36, 19; Duonu músu wissû dienu duok múmus nú 43, 12.

dúsauju, -sawau, -sausiu, -sauti. vb. intr. wzdychać. Tawisp dúsauiame waywodami ir werkdami szytami aszaru kłóni 51, 18.

dusza, -os f., subst. dusza; adunt duszá músu bútu atgieywinta 80, 15; instr. sg. su duszu ir su kúnu 81, 7; nom. pl. Eyt Dúszos tú, kurié mirszta nor gáyłédamies azú sáwo nusideimús 35, 1; 35, 5.

dwasia, -os, subst. f. duch. Téwas. Sunus ir Dwasia szwinta 17, 16. gen. sg. Dwásiôs szwintos 9, 12; 12, 3; Dwasios 15, 20. dat. sg. Dwasiey szwintay 19, 5. acc. sg. ingi Dwasiu szwintu 16, 11.

E.

e, coni. a (K. nie podaje). Paraszitas nuog D. Jokvbo Ledesmos, Theologo Soc: Jesv, e pergulditas Lietuwiszkay ir vntrukart iszspáustas 1, 10; E kayp mûs atpirko nuog welno? 10, 9; E kayp parode kielu Dungun? 10, 13; iszmókiê: paskuy to per Apasztálus: e dabár per Bażniczû sawo 11, 5; 11, 20; Kadú min Téwu, vnt gałwos ródzia, îog ánas irá pradziû kitú persúnu Diewistes, e (po polsku: a) súnu, vnt żywâto, iog ánas gêma ir eyt amżinay nûg Tewo, e Dwasiu szwintu nûg wieno peciô vnt vntaro, iog eyt nûg Tewo ir nûg Sunaûs 12, 13; Adúnt miłétu ir gárbintu wiészpati, Diéwu sawo, vnt szyto swieto, e vnt anó regietu ii ir gierêtus 14, 14; 19, 5; 29, 15; 33, 15; 74, 11; 46, 3; 46, 7; 49, 2; 49, 12; 50, 2; 51, 18; 80, 13; 81, 18; 81, 20.

eimì, dawna forma praes. zam. dziś. einù, idę (einù ėjau, eîsiu, eîti) 3. sg. ánas gêma ir eyt amżinay nûg Tewo 12, 15; 12, 17; part. praes. n. pl. Bażniczôn eydami 13, 15; Kuriòs tuo pasakos (ma być: paskui) éyt 43, 3; 3. sg. fut. Isz ty atáys tyesos daritu iżgi giwu ir numirusiu 16, 17.

Elżbietà, -os, Elżbieta. kiek żódżiu szwintós Elżbietós 48, 13; nuog Elżbiètós 48, 19.

ergu (= argu, argi) partykuła pytajna (ar-gu), albo czy też: Kayp numire Diewisteygu ergu zmogistey? 27, 7.

erte (= artė i arteni, K. według słownika Brodowskiego). czy, może? Kámgi teyp dáug abrózu pannos Máriós erte daug ira Máriu? 49, 21.

esz (= asz), pron pers. 1. ja; Esz żmógus nusideis 95, 3.

esmi, dawna forma 1. sg. praes. vbi. subst., jestem., buwau, búsiu, búti. Esmi iż milistos Jesu Christo, 6, 14; 2. sg. essigu tu krikszczonis? 6, 12; 3. sg; tasgi wieszpats musu Jesu Christas ażu gîwus ir numirusius Diéwuy est affierawôtas 82, 8; ést 64, 7; 64, 18; Pte. iog ésus ánas pérguldis ii Zemáytiszkay 3, 11.

G.

Gabrielas, -o, subst. m. Gabryel. Angelas Gabrielas 49, 10.

gailėimas, o, subst. m. pokuta. Kurié tey septini Sakramêntay? 1. Krikszłas 2. Padrutynimas 3. Kúnas ir kráuias Iesv Chrysto 4. Gailėimas nusideimu 77, 4; E Sakrámentas Gayléimo ku pádést? 79, 16.

gailiűs, -lėjaus, -lėsius, -lėtis, żałować, kajać się. Pirma turime vnt szirdes vszwést wissús sawo nusideimus, vntara gayłetys ażu iuos 80, 8. part. praes. Eyt Dúszos tu, kurié mirszta nor gáyłėdamies azú sáwo nusideimús 35, 2.

gãłas, -o, koniec, cel. gen. sg. Vnt gało tie, kurié garbos wárduy Diéwo prideruncios nedáro 63, 15. acc. sg. ape gálu 14, 5; adunt... intektu sawo gałan 14, 20.

galiù, -lėjau, -lėsiu, -lėti msc. 3. sg. nor kártays gal bút ir łyngwáys 75, 11; gál' 30, 2.

galỹbė, -ės, możność, moc, potęga. Idant per ii butu dûta milistá ir galibe kuniguy 83, 19; instr. sg. ne darbu żmogaús, bet galiby Dwásios szwintos prasideio ir gime 26, 5. Neliekty, bet galybi żodziu Diéwo..... dûna pawirsta kunu 81, 16.

gałwà, -õs, subst. f. głowa; gen. sg. kadú min Téwu, vnt gałwos ródzia 12, 11; vnt gałwôs 93, 9. instr. sg. kuriôs Bażniczos gálwu irá pats Jesu Christas 31, 20; Tie yrá nusideimay pradziú ir gálwu kitú sunkiú nusideimu 75, 9.

garbà, -õs, subst. f. cześć, chwała (także garbė). Garbá tesi Diéwuy Téwuy 16, 6; gen. sg. vnt garbos 54, 2; 63, 16; del didêsnes czesties ir garbos Diewo 74, 4; del' io didésnes gárbos 49, 18; del gárbós 64, 6; vnt garbós 13, 20; dat. sg. Pirmóy tris prisakimai Diewo garbáy paskirty 61, 9; Diêwo gárbay paskirty 61, 13. acc. sg. priesz gárbu Diewo 8, 4; per gárbu sáwo 12, 11; 42, 5; 42, 12.

gárbinu, gárbinau, gárbisiu, gárbįti i -binti, czcić. imperat. 2 sg. Gárbink' Têwu tawo ir motina tawo 60,

12. opt. 3. sg. Adúnt miłétu ir gárbintu wiészpati 14, 12; 1. pl. Nor wieszpats Diéwas musu, idant mês iám tarnáutumbime ir ii gárbintumbime szirdziu ir żôdzieys 61, 17. idant.. gárbintumbime 74, 13; part. praet. Tési wárdas wieszpaties gárbintas 2, 5.

gáunu, gawau, gáusiu, gáuti, otrzymać, zyskać. inf. Kogi tú gero tykies per wilti gaut nuog Diewo? 35, 20.

gieidziù, gieidżiau, gieisiu, gieisti kõ; (K. geidziu), chcieć, pragnąć, żądać czego; łabáy didzey nuog io gieydziú, idánt gieriaús ir tikriaus ii pérgulditu 55, 5; 1. pl. idánt per iú igitumbime wissa gerá, ko gieydziame. nůg wieszpates sáwo 51, 4; 3 pl. praet. ir gieyde aniś nuog mani, idant Lietúwiszkay butú pérgulditas 3, 12; inf. wissi dayktáy, kuriu nůg wiészpatés Diewo giéyst ir melst' túrime 39, 10.

giéłbu, giélbėjau, giélbėsiu, giélbėti, pomagam, zbawiam. Bet giéłbek mús nůg pikto 38, 8; giełbek 45, 2; opt. 3 sg. Adunt mús giéłbetu ir iżganitu nůog wisso pikto 45, 4.

giemù (K. gemú. gimiau, gimsiu, gimti), urodzić się. 3. sg. iog ánas gêma ir eyt amżinay nůg Tewo 12, 13. 3. pl. kad mês pirmagintimi giemame wissi nusideimi 78, 18; gime iżgi ios 26, 6.

gimdau, -dżiau, -dýsiu, -dýti, rodzić. Idant wîras ir móte priimtu milistu ir dówanu Diéwo wienatybey giwent ir waykus vnt garbós Diéwo bey wel prawissimo kriksczoniú gimdytu 84, 11.

gimdýtoja, -os, subst. fem. rodzicielka; Diéwo gimditoia 52, 6.

gimdýtojai, -jū, subst. m. pl. rodzice. gen. pl. nůg pirmuiu gimdytoiu musu 79, 2.

giminas, -o, subst. m. poród po gimimu 26, 9; loc. sg. gimimi 26, 8.

giminḗ, -ḗs, subst. f, krewieństwo, ród (w znaczeniu naród, lud, n. p. Liétùwininkai yra mażà żmoniu giminḗ, Litwini są małym szczepem); ir Lietuway ir Zemáyciamus norédamas gierey padarit, abéietuy Catechismu pérgulde, ir todrin abeiós giminés żodżius pagulde 4, 4.

gimìmas, o, subst. m., (do gemù), urodzenie; gime iżgi ios, palikdamas ios mergisty prasideimi sawo gimimi ir po gimimuy 26, 9.

giẽras, f. -à (i gẽras) dobry; nom. sg. f. ô gierá, ô mélyi, ô saldzi Panna Maria 52, 3. gen. sg. m. ku gero runda tasây, kuris pastoia kriksczonim? 8, 7; vnt giero artymo 61, 10 (subst.: na dobro); giêro 90, 4. nom. pl. kurié túomet' bus

giwi: gál' wel isimanit geriey ir piktey 30, 3: gieriéy e piktiey 34, 16. f. żmónes. giéros vnt duszos ir vnt kúno 34, 5. gen. pl. m. dárbú gierú 33, 6. acc. pl. ápe gierus dárbus 74, 18; adv. g i e r e i. Tey żynáu gierey 3, 15; 3, 17; ku tasáy tur daryt, kuris nóri gierey priimt szwinciausi Sakramentu? 82, 12; comp. idant Lietuwá tuo gieraus ir łabiáus sawo prigimtui Lietúwiszku Liežuwi ir pazintú ir permanitú 4, 5; nuog io gieydziú, idant gieriaús ir tikriaus ii pérgulditu 5, 6.

g i ė r ė j ů s, -réjaus, rėsiůs, -rėtis, doznawać przyjemności. Adúnt miłėtu ir gárbintu wiészpati Diéwu sawo vnt szyto swieto, e vnt anó regietu ii, ir gierêtus 14, 14.

g i ė r ỹ b ė -ės, subst. f. dobroć łaska. acc. sg. Adunt.... wissokiu gieryby apturêtumbime 81, 3; gen. pl. Môtina Diêwo, merga czistá, milistos Diéwo ir wissu gierybiu piłná 47, 11. instr. pl. důstisi milista Diéwo su gierybemis 79, 6.

g i e s m ė̃ -ės, pieśń nei wel kłausit giesmiu giedyszku 69, 14.

g i n k ł a s, -o. subst m. Adunt swéykindanimi iú ir gárbindami, ginkłu iós apturetumbime 50, 11.

g i r d ė́ j i m a s, -o. subst. m. słuch: Girdeimas 91, 9.

g ỹ w a s, f. -à, adv. żywy. acc. pl. m. ażu gîwus ir numirusius Diéwuy est affierawôtas 82, 8.

g y w ė̃ n i m a s, -o, subst. m. ż y c i e, żywot (K. mieszkanie: das Wohnen, die Wohnung), ale g y w e n ů obok 1) mieszkać 2) mieszkać na wsi, 3) meistens kirchl.: leben, Leben haben, lebendig sein); gen. sg. pastóiame waykáys Diéwo ir téwaynieys amżino giwénimo (żywota wiecznego) 79, 8. Irá (sc. Misza, msza) minimas ir atminimas tykrasis giwenimo, kinteimo ir mirimo Wieszpatés musu Jésu Christo 82, 3; 92, 6. vnt szyto giwénimo músu 46, 13. dat sg. giwénimay saldybe 51, 13; loc. sg. Adunt szytami giwénimi sawo wissokiu gieryby apturêtumbime 81, 1. g y w e n ů, g y w e n a u, -wę́siu, -wę́ti, (-wènti), żyć. mieszkać. inf. káypgi tur giwent wiras su móteriu 84, 15; praet. 3. sg. Ir żodis pastoio kunu ir giweno terpu musu. (A słowo ciałem się stało i mieszkało między nami). 94, 18.

g r y n a s, -o, adi ubogi (?) Neszymas kryżaûs vnt kalno gryno 93, 11; nom. pl. Pagárbinty gryniey, iog îu yra dungaus karaliste 86, 19.

g r a ž ů s, f. -i, adi. piękny. E kad butú ne nusidels, kokios butú essus? Butu grażús kayp' kity Angélay Dunguy? 46, 1; nom. pl. E mes, iey nenusidesime, busimegu gražus. 46, 4. grażús 46, 5. adv. grażei (K grażiai; grażey nudarit 5, 12.

g u l i ů, g u l ė́ j a u, g u l ė́ s i u, g u l ė́ t i, leżeć 1. pl. fut. E iey gułesime nusideimi, koki busime? 46, 7.

guldau, -dżiau, -dýsiu, -dýti, kłaść, położyć, guldaus, kładę się. Kielđamiési ir gułdami 13, 13.

H.

Hostyjà, -os, hostyja. loc. sg. Atliêktigu duona Hostyioy ir winas kiêlichi 81, 13.

I.

idánt, Conj. (w żmudzkim adant i adunt), aby z opt. łabay didzey nuog io gieydziú, idant gieriaús ir tikriaus ii pérgulditu 5, 6; idant Lietuwa .. pazintu ir permanitu 4, 4; 3, 13; Idant per ii Diéwas, wieszpats musú, atłaystu múmus nusideimus músu 79, 18; 74, 10; 61, 16; 95, 1; 64, 9; 51; idánt per iù igitumbime wissa gerá, ko gieydziame nůg wieszpates sáwo 51, 3; 74, 7.

į -gyjù, gijau, gýsiu, gýti, pozyskać, osiągnąć coś (vb. simpl. zagoić się); 1 pl. opt. įgitumbime: idánt per iú įgitumbime wissa gerá, ko gieydziame nůg wieszpates sáwo.

ikszammet, dotąd, potąd (K. niema). Kałbeiome ikszammet ápe gierus darbus 74, 17.

imù, émiau, imsiu, imti, biorę. wiénas nůg vntaro ima stypryby 33, 3; imperat. 2. sg. Ne imk wárdo wieszpates Diewo táwo dowanay 63, 3.

įpůlu, půliau, pùlsiu, pùlti, wpaść. Idant .. Diéwas, wieszpats musú, atłaystu múmus nusideimus músu, kuriůsnu impůłame 79, 20; opt. 1. pl. Adúnt ne teyp pigay kokian nor nusideiman impultůmbime 80, 19; iżgiełbeio mús ir atpirko nůg amżinos smierties ir paskundos, kurioń búome impuoły per sawo kaltes 26, 21.

ingi (K. ing. = į + gi), praep. w: kurîs apsikriksztiis tiki ingi Diéwu ir pildziâ prisakimus io 7. 14; Zadeiâu tikiet ingi Diéwu 8, 1. Tykiú ingi Diéwu Téwu 55, 21.

įsikúnymas, — o, subst. m. wcielenie; E szwinczíâusias isikunimas kayp isimáno zinkły krizaus? 19, 20; insikúnimo wieszpatiês músu Jesu Christo 12, 8.

ir, coni. i. iżgełbeio ir atpirko mus 10, 4; sákie ir mokite mus sawo szwinto mokimo ir liepe múmus kłausiti ir mokitisi to wisiemus 10, 14 itd. Irá tykras Diéwas, yr tykras żmogus 8, 18.

yrà, 3. sg. i 3. pl. vbi. substantivi, jest, są. Kurisgi tây irá szwintas mokimas? 10, 18; 11, 1; 12, 7; 42, 2 itd. Músu

nępriẽtelus, tay ira Swiẽtas, wẽlnas, kúnas 42, 18; wisú darbú io, kúrie ira priesz gárbu Diewo 8, 4; Kas yrá szwinciausemi Sakrámenty Ałtôraus? 81, 4; teyp kayp dabar dunguy yrá 81, 9; Wel' prydetú yrá kiek' żódziu szwintós Elżbietós 48, 13; 48, 15; Kiek yrá nusideimu wiresniu? 74, 19; 64, 16.

iszmokau (K. nie ma), Schl.: mokau, mokyti „bei Nesselm. als ungewönlich = mokinu angefürt." uczę. 3. praet. sg iszmóke mús ir parode múmus kielu Dungun 10, 7; iszmókiẽ 11, 4.

iszrinktas, -à, wybrany, dat. pl. Dûdamas sáwo gárbu wissiémus pagirtiémus ir iszrinktiemus 42, 14.

į-teikiù, -kiau, -teiksiu, -teikti (K. „Jemandem etwas zutheilen, zuwenden"), dogodzić komu: „Tikiu tam, iog tuó pérguldimu tuliemus inteyksiú, kad tykriáus, kaypami rẽgis, neyg pirmas irá pérgulditas 4, 17.

į-tenkù, tekau, tèksiu, tèkti, osiągnąć, uzyskać: Kiek reyke dayktu krikszczoniuy, adúnt pażinis Diewu, intektu sawo gałan ir iżganiman 14, 19.

isiguldau, -dżiau, -dýsiu, -dýti, być wykładanym, objaśnianym. E tás wárdas Jesus káyp isigûldzias? 9, 18; Kodrin tey isiguldziâ? 10, 3.

isimanau, -niau, -nýsiu, -nýti, rozumieć się. E szwinczіâusias isikunimas kayp isimáno zinkły kriżaus? 12, 20; 13, 1.

iżganitoias, -o, (K. iszganýtojis, -o, „der Seligmacher), zbawiciel. iżgełbetojas, -o, odkupiciel; Iżganitoiás abá izgiełbetoias 10, 1; 10, 2.

iżpażinimas, isipazinimas, -o, wyznanie: 95 1; 80, 4; 49. 13

isipażistu, -żinau, -żisiu, -żįti, -żìnti, wyznawać 95, 17.

iżdẽtas, -a, pochowany, pogrzebany 16, 3.

issipildau, pildżiau, pildysiu, pildyti, wypełnić się. Adunt isipildytus wisu senù pranaszymáy 27, 14.

J.

jau, adv. już; kúris iau pirma to búo pérgulditas, 4, 13; 64, 19.

jautimas, -o, subst. m. zmysł. Kiek yrá iautymu żmogáus 91, 5.

jìs, pron. on. gen. jõ; nuog io 3, 7; 5, 5; 62, 8; 63, 7; 66, 8; ió 56, 19; io milista 3, 15; 7 15; 91, 13; gen. sg. fem. jos: prasideio ir gime iżgi ios 26, 7: iós 47, 17; 47, 18; 50, 8; 50, 11; ios 49, 18; dat. sg. jám: dekawosime iám szyrdziu 63, 5; idant més iám tarnáutumbime 61, 16; dat. sg. fem.

jei (por. K. Gr. §. 892.) kury dárome abrozi czésti iéy prideruneiu 49, 17; acc. sg. msc. jį: gieriaús ir tikrîaus ii pérgulgulditu 5, 7; regietu ii 14, 14; apé ii 27, 15; per ii 79, 18; acc. sg. fem.

jų (w górnolit. ją. Por. K. Gr. §. 892. §. 918) Adunt swéykindanimi iú (scil. Mariu) ir gárbindami ginklu ios apturetumbime 50, 10; instr. sg. msc. ju (górnolit. jumì. K. Gr. §. 892; por. §. 918.) sotinta małóny Diéwo ir suwieninta su iuo. 80, 17; loc. sg. fem. joi (górnolit. jojè K. Gr. 892;) Dúodamas múmus sáwo małóny ir ióy mús aukłedámas 42, 9; 33, 7; gen. pl. ju: Turime iu kłausit 66, 1; iú 66, 2; dat. pl. jemus (górnolit. jiẽms K. Gr. §. 892) tey wissa iemus darit 66, 2; acc. pl. sg. msc. jűs (K. Gr. §. 892): iuos garbint 66, 1; ażu iuos 80, 8; iżpażint iuos 80, 10; iúos 55, 9.

jóg, conj. że, ponieważ; îog ánas irá pradziû kitú persúnu Diewistes 12, 12; iog. 12, 14; 12, 17.

jéi, coni. jeżeli (pisze się także jéy). K. Gr. §. 1597. Jey wel kúris iżgi Lietúwniku to pérguldimo nemégs, łabáy didzey nuog io gieydziú, idant .. 5 2; E iey kás negałetu pryimt Sacramentu 33, 15; 42, 15; 46, 3; 46, 7.

jemimas, -o subst. msc. wzięcie, przyjęcie; gen. sg. dungún iêmimo (wniebowzięcie) 50, 4. Vnt iemimo milistos Diéwo 79, 11.

Jézus, -aus, subst. m. Jezús. Jesus 9, 17; Jézus 42, 4; Jezusas 11, 1; Jesusas 11, 15; Jesu Christas 8, 17; gen. Jesu Christo 7, 2; 7, 9.

K.

kad, coni. jeżeli, gdy, że, aby, ponieważ, (K. Gr. §. 1575 nn. 1578 nn. 1600), Tikiu tam, iog tuo pérguldimu túliemus inteyksiú, kad tykriáus, kaypmi régis, neyg pirmas irá pérgulditas 4, 17; kad numire ażu mús vnt medzio krizaûs szwinto 10, 11; 10, 14; 26, 14. Tey pirmo to búome wergays, kad anas mús atpirko? 27, 2; Biło, kad més tykime ingi Dwasiu szwintu 31, 3; Biło, kad Bazniczoy irá surinkimas tykriúiu krykszczoniu 31, 12; kad' anas irá Téwu wisu músu, e mes esmè terpu sawi wissá bróley ir súnus 40, 9; 40, 19; Angełas Gabriełas, kad atáio Pennósp' szwincziáusiósp', adúnt iu swéykintu 48, 10; 53, 15; 54, 19; Tam, kád wienokiey tyki ingi Diéwu 31, 17: kád' anas irá Téwu wisu músu 40, 9.

kadu, kiedy, gdy. Ku tas záda Diewuy, kadu pastoîa krikszczonim 7, 17; kadu szłowinsime wardu Diewo ir dekawosime iám szyrdziu ir nasráys sawo 63, 4; 64, 4; 64, 14; 94, 5; kadú min Téwu, vnt gałwos ródzia 12, 11; 35, 5; 42, 1;

k a d u g = kadu + gi, kiedyż to. Kadug túrime żinklinties tûo zinkłu? 13, 9.

k a i p (ściągnięte z kaipo), jak 1) Coni. na oznaczenie czasu: jak, gdy 2) porównawcza 3) pytajna partykuła. j a k (porównawcze): Kayp músu pirmas tewas Adomas atanasze múmus paskudynimu per medziu roiaus, teyp' antaras téwas Jesu Christas atánasze mumus iżganimu per medziu kryżaus 20, 16; 40, 12; kayp ir seseri 84, 18; Búk wala tawá, kay dunguy teyp ir zemey 43, 6; gárbint sawo szwintús waykus, kajp ánis gárbino Diéwu ir Bażniczu szwintu 55, 12. j a k (pytajne): k a y p isigúldzia trecias artykułas 26, 16; kayp numire Diewísteygu ergu zmogistey? 27, 6; 27, 8; 78, 17; káyp túrime púlties Pannósp Mariósp 47, 15; kaypgi turime prisiringt 80, 3; 70, 8; káypgi tur giwent wiras su moteriu? 84, 16.

k a i r ẽ, - ẽ s, subst. f. lewica; kaire rankà, lewa ręka; kairẽ kója. lewa noga. W naszym zabytku występuje w innem znaczeniu: Tóg sunus Diéwo tápis zmogum żywati szwincziâusiôs Ponnós Mariós, atpirko mús vnt kriziaûs, adunt mús pérkieltu n ûg k â y r e s vnt tieses (z b ł ę d u d o p r a w d y) 13, 5. Oprócz k a i r e występuje w Kat. także przymiotnik k a i r a s, lewy: nuog krutú vnt kayro ir tiesaûs pêciô 11, 20.

k a k t à, - õ s, subst. f. czoło. Tur rúnku tiesiûiu det, pirma vnt káktos, vel nuog káktos vnt krutú 11, 19;

k á ł n a s, - o, subst. m. góra. Neszymas kryzaûs vnt kałno gryno 93, 10.

kałbù, -bẽjau, -bẽsiu, -bẽti, mówić. 2. sg. praes. kuriás małdaś kałbi szwintiemuś 53, 19; 3 sg. kałba, kad' irá Bażniczoy szwintoy 33, 10; ku kálba trêcias atykúłas 33, 8; 30, 19. inf. kaypgi iszpildyssime ászmu prisákimu, kuris ne liépia kałbet priesz ártymu sáwo neteysiey 70, 10; kałbét 90, 3; imperat. 2 sg. Ne kałbek' priesz ártymu 2 sg. kálb tuiey artikúłu pirmu sudeimo Apaształu 19, 10; sawo neteysiey 60, 17; kałbêkig iós paswêykinimu 47, 18; kałbekig tuos artykúłus 30, 10; 60, 4; 1 pl. Kałbeiome iaú ape pirmui dayktu réykiamu żmóguy, tey ir ape tykieimu kałbékimeg 35, 17; part. praes. (-ąs, Kat. -us). Negu sakiey máu pirmá, Têwe musu kałbedamas, su Diewu k a ł b ú s? 54, 17. kałbedamas túiey tu paswéykinimu, su kuó tuómet biłay? 49, 6; 54, 6, 54, 8; E sekmoy dalóy, kó meldziame kalbedami? 45, 1. praet. 2 pl. kalbeiome iaú 35, 15; 52, 9; 74, 17. fut. 1 pl. ape wissus gierey kałbêsime 70, 21; nopkałbésime 70, 18.

kałtė̃, ės, subst. f. wina; acc. pl. per sawo kałtes 26, 12; kałtés 35, 4; Ir atłay múmus kałtés músu 36, 21; adúnt kałtes atłáystu 50, 15; atłáyst kałtés 50, 19.

káłtas, -o, adv. winny. gen. sg. Ir půłuos nůpełnump ne kałto kintêimo Wieszpates músu Jesú Chrysto 95, 18; dat. pl. kayp' ir mes atłáydziame kaltiémus sáwiémus 37, 1; acc. pl mélskies áżu mús kałtús 48, 6; 49, 4.

káłtinu, -tinau, -tįsiu, -tįti i -tinti, obwiniać kogoś. w Kat. sądzić: idant mani Wieszpáts Diéwas ne káltytu pagaley sunkibes nusideiimo máno, bet pagaley dydybés susimilîmo sawo 96, 2.

kancià (K. kanczià, -iõs), cierpienie bolesne, ból; dat. pl. paskiria ii ámżinômus paskundós kanciômus 76, 4.

kanonikas, o, subst. m. kanonik; nuog io milistos kúngo Mikałóiaus Dáukszos, kanoniko Bażniczios Zemáyciu 3, 9.

karaliáuju, -liawau, liáusiu, -liáuti 3 sg. káyp ánas ciá karáłaúia 42, 6; karaláuia 42, 10. opt. 3 sg. adúnt karałáutu.. ánas 42, 3.

karãlius, -iaus, król. káyp tikras karalus 9, 16; gen. pl. vnt wissú karálu 9. 14.

karaliẽnė, -ės, subst f. królowa; karaliêne Dungáus 47, 12; karaliene 41, 12; karaliéne 52, 10.

karalỹstė, -ės, subst. f. królestwo. Atayk káraliste tawo 36, 16; karaliste 37, 14; 87, 15; karáliste 42, 2; acc. sg. adúnt táu... dungáus karalisty duotu 50, 17; 50, 12; gen. sg. karalistes 76, 3. karálistes 92, 4. acc. kierunku: tadú éyt Dungaûs karalisten 35, 6.

kartas, o, subst. m. raz. instr. pl. del tó praminty (sc. nusideimay) irá wiresneys, nor kártays gal bút ir łyngwáys 75, 13.

karūnà, -ũnos, subst. f. korona. gen. sg. Vżsłegimas erszkieciu karunos vnt gałwôs 93, 8.

karunowójimas (k. karúnawójimas) -o, subst. m. ukoronowanie. Karunowóimas tosgi Pannos Marios 94, 1.

kas, pron. interr. kto? co? Kas tú póteru padare? 38, 12. kas state tuos Sakramentús 78, 2. kás padáre tú paswêykinimu? 48, 9. Kas tay est krikszczonis 4, 11; 8, 16; Kas isimáno per tu żodi Christusas? 9, 9; Kasgi ażusiwera tami sudêimi Apaształu 17, 8. pron indef., aliquis. Eytigu kas kistú Praustôn aba czyszczun? 34, 19. pron. rel, E kas nekłáuso Bażniczos ku nugis? 32, 14. gen. sg. kodrin anas wadina si Diewu? 20, 5; 20, 18, 22, 13; Kogi 43, 4; 35, 19 kop 52, 14, 10, 3; 11, 12; 12, 4, 27, 11; 74, 1. Del kó wel wadinasi Diewu wisagálunciu? 21, 12; Nug ko prámintas ir kas tay est

krikszczonis 7, 10. dat. sg. w znaczeniu czemu? dlaczego? (K. kám). Kam tári iż milistos Jesu Christo? 7, 1. Kam teyp daznay? 13, 17. Kám wadinasi wienu? 31, 16. Kámgi Diêwu wadiname Têwu? 40, 1; 49, 19, 50, 8. — acc. ku: Kú tey kálba pirmas artykúlas 30, 19; ku 31, 9; 35, 3; 46, 16; 47, 4; 52, 18; 63, 14; 82, 11; kugi 75, 16:

katechismas, -o, subst m. katechizm. kathechismas 1, 1; Catechismas 6, 1; gen. sg. kathechismo 3, 2; Cathechismo 4, 10. acc. sg. Cathechismu 4, 12.

kiék, adv. interr. ile? indef. kilka. Kiek reyke dayktu krikszczczoniuy? 14, 17; 74, 19; 90, 10; 90, 21; 85, 10; 87, 16; 37, 7; indef. Wel' prydetu yra kiek' żódziu szwintos Elżbietós 48, 13.

kiékwiénas, każdy. loc. sg. Jog kiekwienami Sakramenti dûstisi milista Diéwo 78, 9.

kielas (K. kēlias), -o, droga, gen. sg. weda mús iżgi kielo roiaus 8, 5; acc. sg. kielu wieszu praskint 5, 11; parode múmus kielu Dungun 10, 9; 10, 14; 76, 19.

kielimas (K. kéllimas), -o, subst. m. podniesienie, powstanie (do słowa keliù, kéliau, kélsiu. kélti). Kielimas iż numirusiu (zmartwychwstanie) Wieszpates músu 93, 14. Od kieliú (K. keliú) jest part. n. pl. kiełdamiési 13, 12.

kielichas, -o, kielich. loc. sg. Athêktigu duona Hostyiey ir winas kiêlichi 81. 14.

kieturi, f. -ios. num cztéry, (k. keturi); kietwirtas (K. ketwirtas), czwarty; kieturi 90, 13, 92, 1; nom. sg. fem. kietwirta 74, 10; ketwirta 37, 18. acc sg. Iżguldikig ketwirtu artykulu (tikúlu) 33, 19.

kinciù, kinciau, (K. kenczìù. -cżiau, kęsiu, kęsti). cierpieć, 3 pl. Pagárbynty, kuriéy waykimu kincia del tiesybes 87, 14. 3 sg. pract. kinte po Pontiu Piłotu 26, 11. inf. kisty 27, 10.

kintéjimas, -o, subst. m. cierpienie, męka; adúnt dażnay vszmintumbime vnt kinteimo ir sunkios smerties wieszpatês músu Jesu Christo 14, 2; 33, 12: 78, 9: 82, 3; kintêimo 95, 18.

kìtas fem. -à, pron. inny. Kat. kits. Ko kits żmôgus tyktay kúnigas ne gal daryt 84, 2. gen. sg. nev wel kurio kito sutwerimo 7, 5; 77, 4. Kitó 70, 16; instr. sg Tás, kuriú mús iszmókie Bażnicza Diewo, kitumet wel' vnt' garbos iú biłau 54, 2. gen. pl Póteraus, Sweykós Marios ir kitú maldú 36, 12; 75, 9. dat. pl. Melzdamas swinciáusiey Mariey meldyesgu wel kitiemus szwintiemus 53, 7. acc pl. fem. Apo kitas małdas 53, 3. instr. pl. kitáys wardáys 50, 5.

klausau, -siau, -sýsiu, -sýti, słuchać, być posłusznym; inf. liepe múmus klausiti ir mokitisi to wisiemus 10, 16; todryn rêykie klausit Miszios nůszirdziey ir mieley 82, 9.

klónis, -io (K. „eine niedrige Stelle im Acker. Mielcke"), padół. Tawisp' dúsauiame wáywodami ir werkdami szytami ászaru klóni 51, 18.

kõks, f. kokià, Pron. interr. jaki? pron. rel. który. E tey, kokiá vnt ałtorâus? 49, 12; gen. sg. fem. vnt kokiós wałundos 76, 18; kokiósgi małdós mókia mús szwinta Bażnicza? 36, 9; kokios, jaki? E kad butú (scil. welnas) ne nusideis kokios butú eesus? 45, 19. gen. sg. irá káyp summa kokio músu tikéimo 13, 8; ne turedamas vnt szirdes ne kokio nusideimo sunkaus 82, 18. Kokio kito giêro dáykto 70, 16; acc. sg. m. Zynaygu tu koki primietu 64, 8. acc. sg. fem. Adúnt ne teyp pigay kokian nor nusideiman impułtûmbime 80, 18; nom. plur. masc. koki. E iey gułesime nusideimi, koki busime 46, 8.

kraujas, -o, subst. m. krew; kúnas ir kráuias Jesv Chrysto 77, 15; instr. sg. sawo szwinciâûsiû krâuiu 10, 7, dûna pawirsta kunu, e winas krauiú Wieszpátes musu 81, 19.

kreîwas, f -à, adi. krzywy. siêkimas tur' but tyesus ne kreywas 64, 2.

krikszĕionìs, -iẽs, subst. m. chrześcijanin. Pamisákay, essigu tu krikszczónis? krikszczonis 7, 11; gen. sg. Ape wárdu ir żinkłu krikszczonies 6, 6; 11, 9. dat. sg. wienam kvriamgi krikszczonivy reykiamas 1, 5; Ape gáłu ir dayktus reykiâmus krikszczoniuy 14, 6; 14, 17; krikszczoniuy 6, 3; krykszczóniuy 35, 13. instr. sg. esz pastóiu krìkszczonim 7, 7; 7, 17; 8, 7; 78, 16; ne krikszczonim 8, 11. nom. pl. wissî krikszczonis 33, 4. gen. pl. surinkimas tykrúiu krykszczoniu 31, 12; 84, 11;

krìksztas, -o, subst. m. chrzest. kriksztas 77, 13; gen. sg. kám dêra Sakramentas krikszto szwinto 78, 14; 79, 5; 79, 15; 80, 1; dat. sg. prieg kriksztie 7, 19.

krìksztyju, -sztyjau, -sztysiu, -sztyti, chrzcić. krikszty tas, part. praet. pass., ochrzczony. kad buwây krykszty tas 7, 20; ap- si -kriksztyti, ochrzcić się; ptc. apsikriksztiis 7, 14.

Krìstas, -o, subst. m. Chrystus. Sákaymi wel, kas tay irá Jesu Christas? 8, 17, 32, 1; Chrystas 25, 10; gen. sg. Jesu Christo 28, 5; Kas isimáno per tu żodi Christusas 9, 9; 78. 4. Jesu Christu 23, 5; 25, 12.

Krìstusas, .o, Chrystus (K. Krìstus, -aus). gen. sg. Christuso 52, 8.

krỹżius, -żiaus, subst. m. krzyż. gen. sg. Żinkłas szwinto krizaûs 11, 11; kriżáus 12, 21; krizaûs 10, 12; 13; 6; kriżiaûs 13, 4; kryzous 25, 4; kryżiaus 24, 12; kryżaus 27, 21; kryżaûs 93, 10; 93, 12.

kúnas, -o, subst. m. ciało. Kúnas 42, 19; 77, 15; gen. sg. kúno 30, 17; 46, 10; kuno 83, 14; kûno 43, 15; acc. sg. kunu 74, 11; insté. sg. dûna pawirsta kunu 81, 18; 94, 18. loc. sg. kuni 33, 1.

kùnigas, -o, subst. m. ksiądz. kunigas 81, 18, kúnigas 84, 2. kùngas 9, 14; gen. sg. kúngo 3, 8; 84, 15; kungo 80, 11; 82; 19; dat. sg. kuniguy 83, 19. gen. pl. vnt wisú kungu 9, 15.

kunigỹsté, -és, subst. f. kapłaństwo. Sakrámentas kunigistes 83, 16.

kur, gdzie. Kur ira Diewas? 40, 14; kúr 43, 1.

kůras, -o, subst. m. chór. dewíni kůrai Angełu 22, 11, gen. pl. wisú kůru 29, 3.

kuris, -io, który. Téwe músu, kuris essi dangůsu 36, 14; kúris 4, 13; 5, 3; kurîs 7, 14; 39, 14; fem. kury irá dzydziausioy piktibe músu? 45, 8. gen. sg. kurio kito sutwerimo 7, 5; kuriô 11, 1; kurió 36, 1. gen. sg. fem. kurios 24, 15; kuriôs 31, 19. dat. wienam kuriamgi 6, 3; acc. atpirko nůg paskundos, kurion búome impuoły 26, 21. instr. sg. żinkłas kriżaûs, kurîuo més żinklinames 13, 7. loc. sg. E pagárbinimo sáwo, kurióy dalóy 41, 20; nom. pl. m. żodzey kuriê 3, 5; kurie 19, 4; 2[illegible], 9; kurié 33, 4; żodzey anié, kuriuos biło 4, 9. fem. Kuriós irá piktybes kúno 46, 10. gen. pl. wissi dayktéy, kurin melst' túrime 39, 9.

L, Ł.

Ledesma, -os, nom. pł. Autor katechizmu. gen. sg. Nuog Jokvbo Ledesmos 1, 8; tú Ledésmos Cathechismu 4, 10.

liépiù, liépiau, liẽpsiu, liẽpti, rozkazać; 3 praet. liepe múmus 10, 15.

Liétuwà, -õs, subst. f. Litwa. Tey żynáu gierey, iog io milista ir Lietuway ir Zemáyciamus nóredamas gierey padarit 3, 16. Lietuwá 4, 4.

liétùwiszkas, -à adv. litewski; lietùwiszkai, adv. po litewsku; acc. sg. Lietúwiszku Lieżuwi 4, 6; gen. sg. ne túrime Catechismo Lietuwiszko 4, 10; idant Lietúwiszkay butú pérgulditas 3, 13.

Liétùwnikas, -o, Litwin. Jey wel kúris iżgi Lietúwniku to pérguldimo nemegs 5, 3.

liéžùwis, -io, subst. m. język; acc. sg. Wienók idant Lietuwá tuo gieraus.... sawo prigimtui Lietuwiszku Liežuwi ir pazintú ir permanitu 4, 6.

ligà, -õs, subst. f. choroba nom. pl. kuriós irá piktybes kúno? Wárgas, ligos, słogos, sopuley i t. d. 46, 11.

linksmas, -à, radośny. wesoły. gen. sg: linksmo giwènimo 28, 13.

łabai, adv. bardzo. łabáy didzey nuog io gieydziú 5, 4; comparat. łabiaus. Wiénok idant Lietuwá tuo gieraus ir łabiáus sawo prigimtui Lietúwiszku Liežuwi ir pazintu ir permanitu 4, 7. łabiausas... loc. sg. wisókiôy reikibeyie łabiaûsey 13, 13; łabiáusiey 47, 8.

łaimỹbė, -ės, gen. sg. łaska. Pawirsta waykú łaymibes 8, 8.

łaimistė, -ės, szczęście (K. nie podaje). Ir to bus didziausioy łaymiste musu 14, 15.

łáukiu, łáukiau, łáuksiu, łáukti, czekać. 3. sg. praet. łaukie io szwynto ataimo 28, 9.

M.

małdà, -õs, subst. f. modlitwa. gen. pl. del.. pasikielimo szirdes małdump żmoniu 74, 6; instr. pl. su didemis małdomis 82, 16. acc. pl. Ape kitas małdas 53, 3; maldas 55, 22.

małónė, -ės, subst f. łaska; małône 87, 20; acc. sg. dúodamas múmus sáwo małóny 42, 8; instr. sg. Adunt duszá músu bútu atgieywinta ir sotinta małôny Diéwo 80, 16.

máno, gen. sg. pron. pers. 1. Atáio ausiump' máno 3, 4; 95, 9; 95, 11; 96, 3; mano 7, 4; gen. sg. manós 7, 4; instr. pl. mánays 7, 3; acc. sg. idant mani wiészpats Diéwas ne kaltyntu pagáley sunkibes nusideiimo máno 96, 1. gen. sg. ir gieyde aniś nuog mani 1, 13.

Maryjà -õs, Maryja. Swêyka Maria 48, 1; 52, 4; 54, 4; Maria 48, 5; Máriá 49, 3; Mária 49, 10; gen. sg. Mariós 13, 3; Marios 26, 2; Mariós 26, 4; Mários 47, 2; 95, 21; Mariôs 51, 1. Mariosp 47, 8; Mariósp 47, 16; dat. sg. Mariéy 50, 7; 95, 6; acc. sg. tu szwinciausiu Mariu 50, 14. Mariu 51, 1; instr. sg. Su Pannu Mariu 49, 9.

mékstu (dawniejsza forma mėgmi), mėgau, mėksiu, mękti, mieć w czem upodobanie. Jey wel kùris iżgi Lietúwniku to pérguldimo nemégs 5, 4.

meldimas, -o, subst. m. modlitwa, ape meldynu (ma być: meldymu) szwintùiu 53, 4.

meldziù, -dżiau, -łsiu, -łsti, c. gen. prosić, modlić się. 1 sg. vbi refl. meldziuos 53, 8. 1 sg. mełdziu ios 51. 2 sg. Sweykindamas tu szwinciâusiu Máriu, togu sáuieyp' meldi 50, 15. refl. Melzdamas swinciâusiey Mariey meldyesgu weł kitiemus szwintiemus? 53. 6. 3 sg. Kogi żmogus meldzia trecioy dalôy 43, 5. 1. pl. E kitú dayktú reykiamu kúr meldziame 43, 1; 44, 20; 44, 9; méldziame 44, 20. fut. 1 pl. melsime nûg io wissokiu réykału sáwo 63, 6; inf. túrime melst' 46, 16; imp. ażu mani Diéwa melsk 5, 15; mélskis ażu mús kałtús 49, 4; mélskies ážu mús kałtús 48, 6. part. praes. melzdamas 53, 5.

mergà, -õs, subst. f. dziewica. Kas táy do Pônna Mariá? Mótina Diêwo, merga czistá 47, 10.

mergỹstė, -es subst. f. dziewictwo. acc. sg. súnus Diewo... gime iżgi ios palikdamas ios mergisty 26, 7.

mẽs, pron. pers. 1 pl. my. turimêgu mes kitu Pasweyki nimu Pánnos Mariôs? 51, 9; mes pramineme 5, 7. més żinklinames 13, 6; idant més iám tarnáutumbime 61, 16.

mẽtas, -o, subst. m. rok, dawniej pl. mẽtai, -u; także wogóle o pewnym przeciągu czasu: iau irá didis métas 5 10; loc. pl. Metûsu vżgimimo Wieszpatés 1, 16.

mẽdis, -dżio, subst. m. drzewo; gen. sg. Kad numire ażu mús vnt medzio krizaûs szwinto 10, 13; acc. sg. per medziu roiaus 27, 18; per medziu kryżaus, 27, 21.

mesteiei, adi. miernie walgit ir giert mesteiey 69, 11.

Mikałójus, -aus, subst. m. nom. pr. Mikołaj. gen. sg. nuog io milistos kúngo Mikałójaus Dáukszos 3, 8.

mýlista, -os, subst. f. miłość, łaska. Tey żynáu gierey, iog io milista ir Lietuway ír Zemáyciamus norédamas gierey padarit, abéietuy Catechismu pérgulde 3, 16. dûstisi milista Diéwo su gierybemis 79, 5. gen. sg. nuog io milistos kúngo Mikałóiaus Dáukszos 3, 8; Mótina Diêwo, merga czistá, milistos Diéwo ir wissú gierybiu piłná, karaliêne Dungáus ir żęmes 47, 11; Swêyka Maria, milistos piłná 48, 1; 48, 17; kam tári iż milistos Jesu Christo 7, 1; 6, 14, 79, 11; acc. sg. adúnt karałaútu ir wiészpatautu ánas terpu músu cionéy per milistu e tynéy per gárbu sáwo ámżinu, 42, 4; 42, 7.

minéimas, -o, subst. m. pamiątka. Irá mineimas ir atminimas tykrasís giwenimo, kinteimo ir mirimo wieszpatés musu 82, 2.

minù (K. menu, miniau, mįsiu, mįti i minti), vb. trans. wspominać. 3 sg. kadú min Téwu, vnt gałwós ródzia, îog anas irá pradziû kitû persúnu Diewistes 12, 11.

mi, pron. pers. 1 dat. sg. mnie. Sâkay mi, kodrin żmogus nûg Diewo sutwértas ir atpirktas? 14, 8.

mỹliu,. myłéjau, myłésiu, myłéti, kochać, miłować; 3. zg. praes. minime io małóni neyzsakitu, kuriúy ánas mus mili 40, 5. opt. 3 sg. Adúnt miłétu ir gárbintu wiészpati Diéwo sawo 14, 12; ptc. ne miłedamas Wiészpates Diéwo máno 95, 10, inf. Wiras túr miłét 60, 19. miłétys (kochać się) turime miłétys kayp bróley 40, 12.

miełas, -o, adi. miły. Sweykindamas Pannu Mariu meldziu iós, idant sáwo miełup' sunúp' butu músu ażutarytoia 51, 2. adv. mielei, chętnie todryn rêykie kłausit Miszios nůszirdziey ir mieley 82, 10.

mirimas -o, subst. m. śmierć. gen. sg. iżgi nůpelnu kinteimo ir mirimo wiészpates músu Jesu Christo 33, 13; nú ir wałundóy mirimo músu 48, 7; 82, 4; acc. sg. kriżiaus mirimu sáu aprynko 27, 13.

mirsztu, miriau, mirsiu, mirti, umrzeć. inf. kayp Diewas niekad negałe kisty ney wel mirt, 27, 10.

miszià, -iõs, subst. f. msza (K. 1) die offizielle Predigt 2) der kirchliche Gottesdienst 3) miszios -iu Plur. die Messe in der katholischen Kirche). Kas tay yrá Misza? 82, 1. gen. sg. todryn rêykie kłausit Miszios 82, 9, dał. sg. prieg Miszey szwintey 81, 20.

mokimas, -o (K. mokìnimas), nauka. Kurisgi tây irá szwintas mokimas? 19, 18. gen. sg. mokite mus sawo szwinto mokimo 10, 15. acc. sg. ape mókimu 6, 9.

mokitįnis, -io subst. m. uczeń. Mokitynis 6, 13; mókitinis 7, 13; mokitinis 14, 11.

mokįtojas, -io, subst. m. nauczyciel; mokitoias 6, 10; 14. 7.

mókiu uczę (K. nie podaje) 3 sg. per Bażniczû sawo szwintu mókia 11, 6. inf. mokitisi.. mokitisi to wisiemus 10, 18. mokite.. Kad sákie ir mokite mus sawo szwinto mokimo 10, 14.

móté, -ers, subst. f. żona, małżonka. Idant wîras ir móte priimtu milistu ir dówanu Diéwó 84, 7; gen. sg. ne liepia geist móteres ártymo sawo 71, 6; môeres, zam. môteres 71, 8 (Por. negieysk' môteros ártymo tawo 60, 19) instr. sg. káypgi tur giwent wiras su móteriu 84, 16; acc. sg. Wiras túr miłet ir czesty turêt mótery sawo 84, 18. Obok mòté jest forma poboczna moterà -õs; gen. sg. Ne gieysk môteros ártymo tawo 60, 19. gen. pl. terpu móteru 48, 3.

moterỹstė, -és subst. f. małżeństwo; môteriste 78, 1. gen. sg. moteristes 84, 4.

mótyna -os, subst. f. matka; Szwintá Mariá, mótina Diéwo 48, 5; 47, 10; motyna 51. 13; mótyna 49, 3; 55, 1;

gen. sg. ney manós mótinos 7, 4; mótynos 95, 21; dat. sg. szwinciáusey Pánney Mariéy, mótinay Diéwo 95, 6.

N.

namai, -u, subst. m. pl., mieszkanie, dom; iż namú iszeydami 13, 13; instr. pl. Daráu iemus czesty tódrin, kad' búo namays Dwásios szwintós 53, 16.

nasrai u, subst. m. pl. według K. paszcza („nur bei Thieren, besonders bei Raubthieren; im Unwillen auch von Menschen), w naszym zabytku = usta: szłowinsime wardu Diewo ir dekawosime iám szyrdziu ir nasráys sawo 63, 6.

naujas, f. -à, adv. nowy, iż naujo adv. znowu: tú Ledesmos Cathechismu iż nauio pérguldziau 4, 12.

ne, nie, adv. nie: ne darbu żmogaús, bet galiby Dwásios szwintos 26, 4; adúnt tos sunkibes ir wargay ne priwestu músu 46, 19; tyesas ne kreywas 64, 2; 9, 10, 13, 16. Ne imk wárdo wieszpatés Diewo táwo dowanay 63, 2; 13, 14, ne teysiey 63, 19 ob. netéysiey 63, 13; ne tykray 63, 13; 63, 19. ne daug 50, 1; ne túłomus 50, 6; ne teyp 80, 18; ne żynáu 4, 14; ne manáys nůpilnáys, ney... ... bet 7, 3; ne túrime 4, 9; ne wieno żodzey 3, 5; ne wieszpatáuia 42, 15, ne nusidet 80, 9; ne regiamus 74, 9; ne kalto 95, 18; ne miledamas 95, 10; ne turési 60, 7, ne imsi 60, 9; ne priierauk 60. 15; ne wók 60, 16; ne kalbek' 60, 17; ne gieysk' 60, 19; ne gieisk 60, 21; ne imdami 70, 1; ne daridami 70, 2; Tewe músu, ne Tewe mános? 40, 8; ne wesk' 37, 3. nedáro 63, 17; nedrysa 37, 3; negałeio 27, 10; negałetu 33. 15; nebilosime 70, 12; negierey 64, 20; neispażyntas 82. 19; neyszreyksime 70, 13; neyzsakitu 40, 4; neyszteseio 35, 3; nekantrybesp' 46, 20; neliekty 81, 16; nemażú 54, 20; nenusidesime 46, 3, népriêtelus 42, 18; néprietelus 79, 12; nereg uncin 74, 11; neregiuncey 74. 12; netéysiey 63, 13; neskiria 76 13; neteysiey 70, 11; 60, 18.

negu = ne gu, nie, że; także nègi, w pytaniach, jak łać. nonne: Negu sakiey mán pirmá Têwe musu kalbedamas su Diewu kałbús 54, 5; nie: nie kitu bet kryżiaus mirimo sáu aprynko 27, 13; niekad 27, 9; 54, 9; niekadu 64, 13.

nei, adv. nie- nei -nei, ani—ani; ne manays nůpilnáys ney mano téwo, ney manós mótinos, ney wel kurio kito sutwerimo darbays 7, 5; negałeio kisty ney wel mirt 27, 10; ney wel priwertyma 70, 5; 76, 13.

nei, néi (K. w gram. podaje nei, w słowniku néi), adv. wyraża porównanie, jak (stopień równy), w naszym katechizmie niż. Tikiw tam, iog tuo pérguldimu túliemus inteyksiú, kad tykriáus kaypmi regis neyg pirmas irá pérgulditas 5, 2.

ne- kantrýbė, -ės, subst .f. niecierpliwość. Turime melst' adúnt tos sunkbies ir wargay ne priwestu mûsu nekantrybesp' ir słogosp Duszos, tey ira Nusideimop 46, 20.

neszymas, -o, subst. masc. niesienie. Neszymas kryžâus vnt kałno gryno 93, 10.

nożumuszk 60, 14 = n' ażumuszk, imperat. 2 sg. od. ażumuszù, musziau, mùsziu, muszti, zabijać.

nóras -o, subst. m. wola, acc. sg. réykie turét tykru nóru 33, 17; drûtu noru turét 80, 9; norus, -i, adj. dobrowolny. (K. ma: „begierig"). Ażumuszimás nôrus żmogáus 90, 16.

nóriu, norėjau, norėsiu. norėti c. gen., chcieć, pragnąć 3 sg. praes. ku tasáy tur daryt, kuris nóri gierey priimt szwinciausi Sakraméntu? 82, 12; kaypgi turi biłót, kadu kám nóri ko prytaryt? 61, 15. nór: Nor wieszpats Diéwas musu, idánt més iám tarnáutumbime 61, 15; 35, 1 ; part. norėdamas 3, 17; nor, adv. chociaż. nor' wadîname âbrozus ios, wiénós Paswéykinimo, kitûs atłunkimo, treciûs dungún iêmimo ir kitáys wardáys: wiênok tie wissi abrozay ne túłomus, bet wiénay tyktay Mariéy pridera 50, 2.... nor kártays gal bút ir łyngwáys 75, 10; -nór (K. -norįs, nór's) w połączeniu z poprzedzającem pron. lub adv. nadaje znaczenie uogólniające = -kolwiek, -bądź: Adúnt ne teyp pigay kokian nor nusideiman impułtûmbime 80, 19.

nokryžiawóju, -wójau, -wósiu, -wóti (K. nukryžiawóju), ukrzyżować: buo nokriziawotas ir numire 26, 13.

nù, adv. teraz dziś. melskies ážu mús kaltús, nú ir wałundóy mirimo músu 48, 7; 49, 4. Dûnu músú wissú dienú dûk múmus nu 36, 20.

nu-darau, zrobić, załatwić. grażey nudarit 5, 12.

nusidedu, -dėjau, -dėsiu, dėti, vrb. refl. zgrzeszyć. 3 pl. Kurie nusidést priesz tu prisákimu 63, 9. inf. drûtu noru turét dáugesn ne nûsidêt 80, 9; 1 sg. praet. nusideiau priesz Wiészpaty 95, 8; nusidéiau 95, 13; pte. praes nusideis 95, 3.

nu-gaiszinu, -szinau, -szįsiu, -szįti albo szinti zniszczyć; part. praet. kúris iau pirma to łûs pergulditas ir ne żynáu kayp nugayszyntas 4, 15.

numarinù, -rinau, -rįsiu, -rįti i -rinti, uśmiercać, zabijać. Kad anas sunkiey numarina ir ażumusza duszu 76, 7.

numirsztu, -miriau, -mirsiu, -mirti, umrzeć. 3 sg. praet. numire ażu mús 10, 11; 26, 13; 26, 18; 27, 6; inf. Numirt be gayłėimo nusideimu sawo 90, 8. part. praet. gen. pl. iż numirusiu kelimu 30, 17; acc. pl. ażu gîwus ir numirusius 82, 7.

nusidẽjimas, -o, subst. m. grzech; Tas tadu nusideimas 79, 3; 75, 14; 75, 20; Nusidéimas Sadámos 90, 17; gen. sg. nůg welno, nusideimo ir smertiês 10, 5; 27, 4; 82, 18; nusideiimo 96, 3. adůnt tos sunkibes ir wargay ne priwestu músu nekantrybesp' ir słogosp Duszos, tey ira Nusideimoṕ 46, 21; loc. sg. Kad mês pirmagintimi giemame wissi nusideimi 79, 1; gen. pl. Kaypgi turime prisiringt isipażynimop nusideimu sáwo 80, 4; 74, 19, 90, 10. acc. pl. Ape Nusideimus wiresnius 74, 15; 79. 20; 80, 7. loc. pl, Ażuretét nusideimůsu 90, 7.

nusiturẽjimas, -o, subst m. wstrzemięźliwość. Kiek yrá wáysiu Dwásios szwintos? 87, 16. Nusitureimas 88, 9.

nůg (z nů-gi), praep. c. gen, od, z. (w północnéj Litwie = nu K. Gr. 1453 nn.). Nuog D. Jocvbo Ledesmos 1, 8; 3, 7; 3, 13; 5, 5; 11, 19; 11, 20; nůg Tewo 12, 15; nůg wieno peciô 12, 16; 12, 17; 14, 9; 33, 2; 63, 7; 76, 1; 76, 2; 79, 14.

nůpełnas, -o, zasługa (K. pełnas, pełnymas), gen. pl. iżgi nůpełnu 33, 12; nůpełnump 95, 17; instr. pl. ne mánays nůpełnáys esż pastóiou krikszczonim 7, 3; nůopełnáys 7, 8.

nůplatůs, -i, rozszerzony, rozpowszechni ny; nuplâtns irá po wissám swietuy 32, 11.

nu-si-menù, miniau, mįsiu, mįti i -minti, wątpić. Nusimint ape Diéwo susimiłeimu 90, 2.

nusitarẽjimas, -o, subst. m. wstrzemięźliwość 88, 9.

nusiżeminimas, -o, subst. m. (K. podaje tylko: żēminimas), pokora. Túr priimt su dydziu nusiżeminimu 82, 15.

nu-stóju, -stójau. stósiu, stóti, ustać. idant... zodzey anié, kuriuos biło.. nustotú 4, 11.

nůszirdziei (K. nůszirdżiai), adv. z serca, serdecznie. rêykie kłausit Miszios nůszirdziey 82, 10.

P.

pabaigà, -õs, subst. f. zakończenie, koniec; dat. sg. prieg pradziéy ir pábâigay wisokiû darbú músu 12, 11.

padarýti ob. darau.

padejejemas, -o, subst. m. pomocnik. dat. pl. ażuteritojemus ir padeieiêmus sáwo 53, 9.

padeimas, -o, subs. m. 6, 5; 14, 4; ob. dedů; pádést E Sakrámentas Gayłeimo ku pádést 79, 17. 19, 17 ob. dest 12, 4 ob dedú.

padingibé, -ės, prawda (?) Del paródimo dwieiû dydziû padingibiû músu tykieimo 12, 6.

patis, f. -i, obecnie pats, sam. dat. sg. páciám Diéwúy pridera átłáyst kaltés ir dût dungaus karalisty 50, 18. acc. sg. m. kuriô mús Jezusas Christusas, wieszpáts músu, pirma per sawi pati, darbáys ir żodzeys iszmókiê 11, 3; gen. sg. ne miłedamas Wiészpates Diéwo máno iż wissos szirdes e ártymo kayp sawis patiés 95, 13.

padrútinu, -tinau, -tįsiu, -tįti, -tinti (K. driútinu), umocować, utwierdzić; Pirma senámi zókami, paskuy to wieszpats músu Jesú Christas nauiami padrutyno 61, 5.

padrútinimas, -o, umocnienie, utwierdzenie, bierzmowanie. Kurié tey septini Sakramêntay? 1. Kriksztas, 2. Padrutynimas i t. d. 77, 13. Vnt kó duotas Sakrámentas Padrutynimo? 79, 10.

pagalei, praep. c. gen. według, podług, łać. secundum; K. podaje pagał, praep. c. acc. idant mani Wieszpats Diéwas ne kaltyntu pagaley sunkibes nusidéiimo máno, bet pagaléy dydybés susimilîmo sawo 96, 2, 4.

pagárbinu, -gárbinau, -gárbįsiu, -gárbįti i -binti, chwalić, czcić, wielbić, błogosławić; nom. pl. part. praet. pass. Pagárbinty gryniey, iog iu yra dungaus karaliste 86, 19; 86, 21; pagarbinty 87, 1; págárbinty 87, 3; pagárhynty 87, 6.

pagárbinimas, -o, subst. m. uwielbianie, błogosławieństwo. Kiek yr pagárbinimu 86, 16.

pagirdau, -dżiau, -dysiu, -dyti, napoić. Troksztunty pagirdyt 88, 17.

pa-giriù, -gýriau, -girsiu, -girti, chwalić, wielbić, błogosławić; part. praet. pass. pagìrtas; pagîrtas wâysius żywáto táwo Jézus Christus 38, 3; pagirta tú terpú móteru 48, 2; pagirtas 48, 20; pagirtá 48. 29.

pa-guldau, -dżiau, -dýti, położyć. 3 sg. praet. abeiós giminés żodzius pagulde 4, 4.

pagundimas, -o, subst. m. pokuszenie. Ir ne wesk' músu pagúndiman 37, 3.

pakãjus, -jaus, subst. m pokój. nom. sg. Pakáius 88, 1; acc. sg. Pagárbinty pakáiu dárunciey 87, 10.

pakłùpdymas, -o, subst. m. pomsta. Kiek wel yrá nusideimu száukiamu pakłupdymo (WD.: kêrszto), Diewop 90 11.

paliékù, -likau, -liksiu, -likti, zostawiam; part. gime iżgi ioś palikdamas ios mergisty 26, 7.

palyginimas, -o, subst. m. podobieństwo (praepos. palyg, według) żmogus, kuris irá sutwertas vnt weydo ir paliginimo Diéwo 18, 13; acc. sg. paliginimu 18, 9.

palinksminu. -minau, -mįsiu, -mįti i -minti, rozweselić, pocieszyć. Pagarbinty, kurié wêrkia, iog ánis bus palinkśiminty 87, 2.

pamisákai, 2. sg. imperat. od pasakau, (z wtrąconém mi mnie) powiedz mi. Pamisákay, turimêgu mes kitu Paswcykinimu Pánnos Mariôs 51, 9.

pamókimas, -o, subst. m. (K. nie podaje), nauka. Kathechismas aba pamokimas 1, 3; pamôkimas 6. 2.

pampu, gen. pl. pycha, wyniosłość: atsiżadeiâu welno ir wisú pampu io (WD.: didżewimų).

panna, ponna, z pol. panna, zam. lit. mergà. Kur irá Pánna Maria? 49, 10; gen. sg. adúnt atmintúmbime vnt Pannós szwinciáusios 49, 16; pannos 49, 20, pánnos 51, 7; 51, 10; ataio Ponnósp' szwincziáusiósp' 48, 11; instr. sg. panna: su Pannu Mariu 49, 9.

papenù, -ėjau, -ėsiu, -ėti, nakarmić. Ałkanu papenêt 88, 16.

paraszau, -sziau, -szýsiu, -szýti, napisać: Paraszitas nuog D. Jokvbo Ledesmos 1, 7.

paródau, -ródżiau, -ródysiu, -ródyti, pokazać 3. sg. praet. parode múmus kielu Dungún 10, 8; 20, 13.

paródimas, -o, subst. m., pokazanie: del paródimo dwieiû dydziû padingibiû 12, 5.

pasikielimas, -o, subst. m. podniesienie, powstanie. K. pasikeliu, wysoko się wznoszę, zmartwychwstaję. del sukruteiimo ir pasikielimo szirdes 74, 5.

paskirtas, -à, (od pa skiriù, skýriau, skìrsiu, skìrti), wybrany, przeznaczony, odnoszący się do czego. Biłokig tuós artikułus, kurie paskirty irá vntaráy persunáy 23, 9.

paskunda, -os, subst. f. (K. nie ma), zguba, zatracenie. Christas.. numire ir teyp iżgiełbeio mús ir atpirko nůg amżinos smierties ir paskundos 26, 20.

paskudinimas, -o, subst. m. zagłada. (K. skandinimas, -o, utopienie) káyp músu pirmas tewás Adomas atanesze múmus paskudynimu per medziu roiaus, teyp' antaras téwas Jesu Christas atánasze múmus iżganimu per medziu kryżaus 27, 17.

paskuciáusias, f. -sia (K. paskucziáusias), ostatni; nom. pl. paskuciaúsiey 19, 5.

paskui, adv. potem, następnie. J. Chr. wieszpáts músu pirma per sawi, darbáys ir żodzeys iszmókiê: paskuy to per Apasztálus 11, 4; paskuy 61, 4.

pāsnikas, -o, post. Saugok pásnikus Gawenios sausu dienu 73, 9.

pastójų, (kůmi) -stójau, -stósiu, -stóti, stać się czemś. esz pastójau krikszczonim 7, 6; 3 praes. Ku tas żáda Diewuy, kadu pastoîa krikszczonim 7, 17; postoia 8, 7; 1 pl. praet. pastóiame waykáys Diéwo 79, 7.

pasótinu, -sótinau, -tįsiu, -tįti, -tinti, nasycić. Págárbinty, kurié alksta ir trókszta, iog ánis bus pasotynty 87, 7.

pastatau, -cziau, -tỳsiu, tỳti, postawić. Tey wáyzdas abá Abrózas tós, kuri irá Dunguy pastatytas 49, 14.

paswéikinimas, -o, subst. m. pozdrowienie; Paswéykinimo 50, 3; acc. sg. ape pasweykinimu 47, 1; 51, 6; 51, 10; paszweykinimu 50, 9; paswêykinimu instr. sg. Swêikint' iu túrime iós paswêykinimu 47, 17. p. paswêykinimu 47, 18.

paszwintimas, -o, subst. m. (szwéntinu, święcić), poświęcenie. dat. sg. po kungo paszwintymuy 81, 12; paszwyntymuy 81, 15.

patepů, -tepiau, -tėpsiu, -tėpti, mazać, pomazać. Kas isimáno per tu żodi Christusas? Isimáno pateptas 9, 10; páteptas 9, 11; 9, 12.

pawaizdas, -o, subst. podobieństwo, postać 81, 9.

pawarkstů, -wargau, warksiu, -warkti, zubożeć: ptc. praet. gen. pl. Słoginimas pawárgusiu (WD.: Prislêgimas grinûiu) 9, 18.

pawirstů, -wirsti, stać się czemś. Pawirsta waykú łaymibes 8, 8; pawirsta sunum prakiêykimo 8, 13; 81, 18.

pa-żeidżiů, żeidziau, żeisiu, żeisti, zranić, obrazić. beweykiesniáus noredami, numirt neyg ii pażeyst kokiami nor daykty 20, 3.

pażístu, -żinau, -żįsiu, -żįti, -żinti, znać, poznać; idant Lietuwá tuo gieraus ir łabiáus sawo prigimtui Lietúwiszku Lieżuwi ir pazintu ir permanitu 4, 7; part. praet. Kiek reyke dayktu krikszczoniuy, adúnt pażinis Diewu intektu sawo gałan ir iżganiman 14, 18. pażistu 15, 5; 2. sg. pażisti 15, 3.

per, praep. c. acc. przez; per sawo kałtes 26, 21; per iú 51, 3; 64, 6; 79, 18. pażistu 15, 5; 2 sg. pażisti 15, 3.

pergalėjimas, -o, subst. m. zwyciężenie. gen. sg. vnt pergaleimo wissu pagundimu musú 44, 17.

perłaidziu (por. str. 24, gdzie do słów guldziu pildżiu należy dodać to słowo), zsyłać, spuszcza na kogo; sunkibes, kuriás múmus Diéwas pérłaydzia vnt szyto giwénimo músu 46, 13; perłaydzia 46, 15.

pérmanau, -maniau, -manýsiu, -manýti, rozumieć, zrozumieć, pojąć. 1 pl. opt. idánt, dabodamiês vnt Ceremoniu regiému, permanitumbime dáyktus ne regiamus 74, 8.

p e r-s i-ż i n a u s, (žinau, zinójau, žinósiu. žinóti wiedzieć), właśc. poznaję się, liczę się, czynię obrachunek: persižinaus sú sáwo sužyni 55, 18 (WD.: daráu skâicziu, arba rokawôiùs su sáwo siêła); 2 sg. Kayp'gi persižinay tu sáwo sužini? 56, 1.

p e t ỹ s, gen. pẽ c z i o, subst. m. ramię. Tur rúnku tiesiûiu det: pirma vnt káktos, vel nuog káktos vnt krutú, e nuog krutú vnt kayro ir tiesaûs pêciô 12, 1.

p i ẽ t u s, -u, subs. m. południe instr. Pietumis 94, 8.

p i k t a s, f. -à adv. zły. gen. sg. nůg pikto 13, 19; 34, 15; nom. pl. m. piktiey 34, 16; fem. piktos 34, 6.

p i k t ỹ b ė, -ės, subst. f. złość, dolegliwość. Kuriós ira p i k t y b e s kúno? 46, 10.

p i l n a s, -à, adi. pełny. Swêyka Maria milistos p i ł n à 48, 1; 48, 17; wissu gierybiu piłná 47, 12; p i l n ỹ b é, -ės, subst. f. pełność, obfitość; instr. sg. páteptas pilnibi 9, 12.

P i ł õ t a s, -o. Piłat; gen. sg. nůg súdziós Piłoto 26, 16; instr. sg. kinte po Pontiu Piłotu 26, 12.

p i r m a s, -à, pierwszy. Padeimas pirmas 6, 5; forma złożona: nom. pl. P i r m ó y tris prisákimay 61, 8. ob. P i r m i e y tris prisákimay 61, 12; gen. pl. nůg pirmuiu gimdytoiu 79. 2. p i r m à, adv. najprzód. Pirma senámi zókani 61, 3; 74, 3; Pirmá 56, 17.

p õ, praep. c. gen. po; cum dat. po; c. acc. przez; c. instr. p o d, po Pontiu Piłotu 26, 11; po kúngo akim 82, 19.

p o n n a, -os, subst. f. z polsk. panna; gen. sg. Angełas Gabrielas, kad' atáio Ponnosp' szwinciáusiósp 46, 11; po szwinto krikszto priiemimúy 70, 21.

p õ t e r u s, -aus., pacierz. nom. sg. 39, 2. acc. sg. Biłokig Potera 36, 13; gen. sg. Pótéraus 36, 11. loc. sg. tami poteruy 39, 8.

p r a d z i à, -õs, subst. f. początek. dat. sg. prieg pradziéy 13, 10.

p r a k i e i k i m a s, -o, subst. m. przekleństwo (K. ma keikimas) gen. sg. Pawirsta sunum prakiêykimo 8, 13.

p r a n a s z i m a s, -o, subst. m. proroctwo. Adunt isipildytus wisu senú pranaszymáy apé ii p r a n e s z t y 27, 15.

p r a s i r a s c i u a t ł a i d i m a s, odpuszczenie grzechów; gen. pl. Prasirasciú atłaydimu 30, 6; 33, 9; 33, 11.

p r a s i d ẽ m i, d ẽ j a u, d ẽ s i u, d ẽ t i, począć się. 3 sg. praet. kuris prasidéio iżgi Dwásios szwintos 5, 20; 26. 6.

p r a s i d ẽ j i m a s, -o, subst. f. poczęcie; palikdamas ios mergisty prasideimi sawo, gimini ir po gimimuy 26, 9.

p r a ż a s t a s, -à, przyrzeczony, zwiastowany; Kuri yrá dalá nuog Angelo prażastá? 48, 17.

p r i d e r ù, -r é j a u, -r é s i u, -r é t i (kàm), służyć do czego, być użytecznym, przysługiwać. wiênok tie wissi ábrozay ne túłomus, bet wiénay tyktay Mariéy p r i d e r a 50, 7; Jog táy páciám Diéwúy pridera átłáyst kałtés 50, 19. gen. sg. part. praes. f. kurié garbos wárduy Diéwo prideruncios nedáro 50, 19. acc. sg. fem. kury dárome abrozi czésti iéy prideruncių 49, 17.

p r i d e t a s, -à, dodany gen. pl. Wel' prydetu yrá kiek' żódżiu szwintós Elżbietós 49, 17. gen. sg. iéy kas daugesnio bus pridéto 64, 19.

p r i ė r a u j u, -r a w a u, -r á u s i u, -r a u t i, cudzołożyć. imperat. Ne prieraук 60, 15.

p r ì g i m t a s, -o, adi. wrodzony. (K. Wtb. I. s. v. angeboren: „weniger richtig als prigimęs, aber gewöhnlich); idant Lietuwá tuo gieraus ir łabiáus sawo p r i g i m t u i Lietúwiszku Lieżuwi ir pazintú ir permanitu 4, 6.

p r ì-i m u, p r ì-é m i a u, p r i-i m s i u, p r i-i m t i, przyjąć. inf. E iey kás negałetu pryimt Sacramentu? 33, 15; priimt 82, 12; 82, 15; ptc. gen. sg. tykieimo nůg músu priimto vnt krikszto 75, 15. instr. sg. Pawirsta waykú priimtůiů Diéwo 8, 9.

p r i é s z, praep. c. acc. przeciw, priesz tu prisákimu 63, 9; priesz Diewu 63, 11; priesz néprietelus 79, 12; 95, 8; priész 90, 3.

p r i é s z n i k a s, -o, subst. m. przeciwnik, wróg, nieprzyjaciel. Kiek yra Prieszniku żmogáus 90, 22.

p r i é t e l i s, -io, subst. m. przyjaciel. dat. pl. Meldziuos kayp' priételamus Diéwo 53, 8.

p r i g r i ż i ù, g r i ż i a u, g r i s z i u, g r i s z t i (K. gręziù, grężiau, gręsziu, gręszti) zwracać. imperat. anás tawo susimilstuncias akis músump' p r y g r y s z k 51, 20.

p r i k a ł ù, k a l i a u, k á l s i u, k á l t i, przybić, przykuć; inf. dawe sawi médziop krziaus prykált 26, 17.

p r i m i e t a s, -o, subst. m. sposób; acc. sg. Zynayga tu koki p r i m i e t u, idant kas niekad ne teysiey ne siekta 64, 8.

p r i s á k i m a s -o, subst. msc. przykazanie nom. sg. tás p r i s á k i m a s Diêwo 61, 7. gen. sg. pagaley iszminties ir prisákimo Diéwo 58, 8; 58, 10; acc. sg. pirmu prisakimu 62, 2; loc. sg. Kurie isiżingia tami prisakimi 62, 12; nom. pl. Pirmóy tris p r i s á k i m a y 61, 8; Prisákimay 61, 13; gen. pl. Dészimty Diéwo Prisákimu 60, 5.

p r i t a r i ù, -r i a u, -t a r s i u (albo tarýsiu), t a r t i (tarýti), przekonać. Kaypgi turi biłót, kadu kám nóri ko prytaryt? 64, 15.

p r i w e d ù, w e d ż i a u, -w è s i u, -w è s t i, przywieść. Turime melst', adúnt tos sunkibes ir wargay ne p r i w e s t u músu nekantrybesp' ir słogosp Duszos 46, 19.

p ů l u, p ů l i a u, p ů l s i u, p ů l t i, paść; p u l t i e s polegać na czem. půluos nůpełnump 96, 17 Tur pulties szwintúmpiump' 47, 6; púlties 47, 15.

R.

r a g a w i m a s, -o, smak 91, 8.

r a i s z a u, -s z i a u, -s z ý s i u, -s z ý t i, oskarżać, obwiniać; nopkałbésime, ne rayszysime, ne meluosime, bet weyklesniaus ape wissus gierey kałbêsime 70, 20.

r e g ė́ j i m a s, -o, wzrok 91, 10.

r e g i ů, r e g ė́ j a u, r e g ė́ s i u, r e g ė́ t i, widzieć 3 pl. tynoy szwientiéy régi wisadů wéydu Diéwo, ir ty irá musu tewikszcza 40, 19; kaypmi régis (jak mi się widzi, zdaje) 5, 1. fut. 3 pl. Pagárbynty czystós szirdes, iog ánis Diéwu regiés 87, 12. part. regįs 5, 1; acc. sg. idant turédami sawimp Duszu neregiunciu e kunu régiunti, Abeietu ir neregiunciey ir regiuncey Diewu gárbintumbime 74, 11; 74, 13. opt. 3 sg. Adúnt milétu ir gárbintu wiészpati Diewu sawo vnt szyto swieto, e vnt anó regietu ii 14, 14.

r e g i a m a s, r e g i e m a s, (K. rẽgimas, widzialny). idánt dabodamiês vnt Ceremoniu regiému pérmanitumbime dáyktus ne regiamus 74, 9.

r e i k a ł a s, o, subst. m. potrzeba; melsime nůg io wissokiu réykału sáwo 63, 7; su reykału dydziu 64, 4.

r e i k i a, r e i k ė́ j o, r e i k ė́ s, r e i k ė́ t i c. gen. Vb. impers. potrzeba. Sákaymi, ko kito rêykia daryt? Réykia żynót ápe septinis Sakramentús 77, 5; 77, 7. Ko wel reykia, adúnt ingitúmbime tey, ko wilames 36, 5; reykia Małdos 36, 7; réykie turét tykru nóru 33, 17: reykie, adunt szwintay iu priimtumbime 78, 11; todryn rêykie kłausit Miszios, 82, 9.

r e i k i a m a s, f. -à, potrzebny. Wienam kvriamgi kriksczonivy reykiamas 1, 6; réykiamas 6, 3; acc. sg. ape vntaru dayktu reykiamu krykszczóniuy, tey ira ape Wilti 35, 12; ape pirmui dayktu réykiamu żmóguy 35, 16. gen pl. E kitú dayktú réykiamu kúr meldziame? 42, 20. acc. pl. Ape gálu ir dayktus reykiâmus krikszczoniuy 14, 5.

r e i k y b ė, -ės subst. f. potrzeba. loc. sg. wisókiôy reykibeyie 13, 12.

r e l i k w i j a, -os, subst fem. relikwia. E ápe reliquiás szwintúiu ku iszmanáy 53, 14.

rinkù (K. renkù) rinkau, rinksiu, rinkti, zbierać inf. kuris pratedést iszmonion rinkties 57, 19.

rytomet, adi. rano. E ritomet kełdamasi ku daray? 56, 13.

ródau, ródżiau, ródysiu, ródyti, pokazać. Kadù min Téwu, vnt gałwos ródzia, îog ánas irá pradziû kitú persúnu Diewistes 12, 12; opt. 3 pl. idánt anis Diéwuy téwuy rodytu tu małdu músu 54, 13; bey wél tynéy ródziás didesne ió galibe 41, 1.

rõjus, -aus, subst. m. raj; gen. sg, weda mus iżgi kielo rojaus 8, 5; per medziu rojaus 27, 18.

romùs, f. -i ntr. rõmu, adv. spokojny, cichy. Pagárbinty rômus 87, 21.

romỹbé, -és, spokój. Rómibę 88, 8.

rundù, -radau, -rasiu, znajduję. (K. randù, radau, ràsiu, ràsti (Ku gero runda tasây, kuris postoia krikszczonim? 8, 6.

runkà, -os, subst. f. ręka. (K. rankà, -os). acc. sg. Tur rúnku tiesiûiu det pirma vnt káktos 11, 18.

rũstybé, -és, nieuprzejmość. Rustybe 75, 6; instr. sg. Jóg wel nusidéiau. Auksztyby, Troksztawimu, Biauryby, Rustyby, Ażuwideimu 95, 15.

S.

Sadama, -os, subst. f. Sodoma, Nusidéimas Sadámos 90, 17.

sakau, -kiau, -kýsiu, -kýti, powiedzieć. 3 sg. praes. tey, ku ánas sako iszpildyt 80, 12; imperat. Sákaymi wel, kiek yrá nusideimu wiresniu? 74, 18; 77, 4; sâkay mi. kodrin żmogus nůg Diewo sutwértas ir atpirktas? 14, 8; 2 sg. praet. Negu sakiey mán 54, 5; 3 praet. sg. kad sákie ir mokite mus 10, 14; Rfl. sakaus, mówię o sobie, przyznaję się (z partic.) kuriê neyszmánu sákos Cathechismo pérguldito 3, 6.

sakramentas, -o, subst. m. sakrament. Vnt kó duotas Sakrámentas Padrutynimo 79, 9; 79, 16; 83, 16; Sákrámentas 80, 13; Sakramentas 78, 13; 83, 8; Sakramêntas 83, 1. acc. sg. ku tasáy tur daryt, kuris nóri gierey priimt szwinciausi Sakramentu? 82, 13; Sakrámentu 83, 20; instr. sg. tey irá Sakramentú szwenciausiuoy 43, 16; loc. sg. Kas yrá szwinciausemi Sakrámenty Ałtôraus 81, 5. Jog kiekwienami Sakrámenti dûstisi milista Diéwo 78, 10. nom. pl. kurié tey septini Sakramêntay? 77, 11. gen. pl. iżgi Sacramentu szwintuiu 33, 14; acc. pl. Ape septinis Sacramentús 77, 1. 31, 19. Sakra-

mentus 77, 7; 78, 2; Sácramentú 33, 6; E iey kás negałetu priimt Sacramentú? 33, 16.

saldỹbė, -ės, subst. f. słodycz. Swéyką karaliene, motyna susimilimo, giwénimay saldybe 51, 14.

sârgas, -o, subst. m. stróż. Meldziuos... Angełay sargúy sáwám 53, 11.

saugóju (i sáugoiu) saugóiau, saugósiu, saugóti uważać na co, strzec, saugotu 13, 18; saugok 73, 9; saugoties 69, 11.

saugojimas, -o, subst. m. strzeżenie, czuwanie nad kimś opieka, straż. acc. sg. Gárbinu Diéwu ażu saúgoimu manis 56, 16.

sauieip Sweykindamas tu szwinciáusiu Mariu sáuieyp' (do niéj) meldi, adúnt táu kałtes atłáystu 50, 13.

sawi, -sawis, -sawo (K. sawę, sawęs, sāwo), formy pron. refl. sawis = gen. sg. pron. pers. refl. siebie, sawi = acc. sg. się, sawo = gen. sg. pron. poss. refl. sawi: dawe sawi médziop krziaus prykált 26, 16. sáwi: vżdeis vnt' sáwi żinkłu szwinto kryżaus 55, 17. sawimp, jest to forma loc. sg. pron. pers. refl. z postponowaną prepozycyją -pi: idant turédami sawimp Duszu neregiunciu e kunu régiunti, Abeietu ir neregiuntiey ir regiuncey Diewu gárbintumbime 74, 10. sáwimp: E ku tur sáwimp tas pasweykinimus? 52, 18. sawo: palikdamas ios mergisty prasideimi sawo gimimi ir po gimimuy 26, 8; kurion búome impuoły per sawo kałtes 26, 21; 55, 12; 55, 18; 63, 6; 52, 17; 60, 17; sáwo: gieydziame nûg wieszpates sáwo 51, 5; 51, 2; 63, 8; 35, 2; 70, 10; 31, 7.

sēnas, -à, adv. stary. loc. sg. senámi zókani 61, 3. 31, 14.

siękiu, siękiau, sięksiu, siękti ob. sękiu wyciągnąć do czegoś rękę, sięgać — przysięgać. 3 pl. kurié siękia netéysiey 63, 13; 63, 18. inf. ne siekt niekadu 64, 13. opt. 3 sg. Zynaygu tu koki primiétu, idaut kás niekad ueteysiey ne siektu? 64, 10.

siękimas, -o, subst. m. przysięga; siękimas tur' but' tyesus, ne kréywas 64, 1; siekimas ést 64, 7.

skaitau, skaicziau, skaitỹsiu, skaitỹti, liczyć, wyliczyć, wymienić. imp. Skaytyk tuos waysiús 87, 19.

skaitas, -o, subst. m. liczba loc. sg. didziami skayciuy Angełu 29, 13.

skaitỹtojis, -o, subst. m. czytelnik; dat. sg. Pergulditojas skáytitoiuy to Kathechismo sweykátu, 3, 1.

skaudûs, -i, gwałtowny. instr. pl. skaudumis 67, 9.

skiriû, skyriau, skirsiu, skirti, dielę; skiriûs dielę się. Ingi kiek dalû skirias tas Póterus? 37, 8.

słogà, -õs, subst. f. plaga. gen sg. adûnt tos sunkibes ir wargay ne priwestu mûsu ne kantrybesp ir słogosp Duszos 46, 20; n. pl. słogos 46, 11.

słogìnimas, -o, subst. m. ciemiężenie. Słoginimas pawárgusiu 90, 18.

smiertis (K. smẽrtis, -iés) subst. m. śmierć. atpirko nûg amżinos smierties 26, 20.

sopulỹs, -io, subst. m. ból, nom. pl. sopulei 46, 11.

sótinu, sótinau, -tįsiu, -tįti i -tinti nasycać, sotintas -à, nasycony 80, 16.

sotìnimas, -o, subst. m. nasycenie, pożywienie. instr. sg. Adûnt apweyzdetû mûs dûnu ir sótinimu kûno 43, 15,

stiprỹbė, -ės, subst. f. siła, moc. gen. sg. Vnt iemimo milistos Diéwo ir styprybês priesz néprietelus mûsu 79, 12.

stonas, -o, subst. m. stan. pagaley iu stono 67, 4.

su, praep. c. instr., z, strsłw. съ. su kuó tuómet biłay? 49, 7; su Pannu Mariu 49, 9: 64, 4; 82, 15. su táwim 48, 2; 48, 18; sû sawo sużyni 55, 15.

subiłau, pomodlić się, zmówić modlitwę. Vntara subiłau. Tewe mûsu, swéyka Maria, Tykiû ingi Diéwu 55, 19.

sudas, -o, subst. m. sąd. acc. sg. prieme sûda neteysu 26, 15.

sudejimas, -o, subst. m. skład. sudeimas Apaształu 18, 20.

sūdżià, gen. sudżios subst. m. f. sędzia; gen. sg. Jesu Christas prieme sûdu neteysu nûg sûdziós Piłôto 26, 16.

sukruteimas, -o subst. m. zwrócenie. (K. krutẽjimas, -o „das Sichregen“). gen. sg. Vntára del sukrutéimo ir pasikielimo szirdes małdump żmoniu 74, 6.

summa -os, subst. f. summa, treść 13, 7.

sunkûs, f. -i, adv. ciężki; gen. sg. ne turedamas vnt szirdes ne kokio nusideimo sunkaus 82, 18; sunkios 14. 2.

suneris, (K. sąnaris, -io) subst. m. członek. N. pl. kuñi sunerey turi terpu sawi bendrysty 31, 1. Pinkiolika svnerv giwenimo wieszpatés mûsu 92, 6; sûnariû 17, 10.

sunkỹbė, -ės, subst. f. ciężar. n. pl. kitos sunkibes, kuriás mûmus Diéwas pérłaydzia vnt szyto giwénimo mûsu 46, 12; 46, 18. acc. pl. sunkibes 46, 14.

sūnûs, -naus, subst. m., syn. sûnus Diewo 26, 3. dat. sg. Garbá tési Diéwuy Téwuy, Sûnuy io, ir Dwasey szwintey 96, 7; acc. sg. Tykiû ingi Jesu Christu, sunu ió 23, 13; idant sáwo miełup' sunûp' butu mûsu ażutarytoia 51, 2.

susigłaudziù, -dziau, głausiu, głausti, 3 fut. ir wel' susigłaùs su dûszomis sawômis pągarbintomis 53, 18.

susimilìmas, -o, subst. m. miłosierdzie. gen. sg. Swéyką Karaliene, motyna susimilimo 51, 13; acc. sg. anis ingis susimilimu 87, 7; Nusimint ape Diéwo susimiłeimu 90, 1.

susimiłstù, -milau, -mìlsiu, -miłti, (K. -milstù wohl nur in der Zstz. mit pa- u. su-), zlitować się. ptc. miłosierny. Pagárbynty susimiłstunciey, iog anis ingis susimilimu 87, 6. E teyp ażutaritoia músu anás tawo susimilstuncias akis músump' prygryszk' 51, 20.

sùtweriu, -twériau, -twérsiu, -twérti, stworzyć.

sutwerimas -o, subst. m. stworzenie. gen. sg. 7, 5.

sutwertas, -à, adv. stworzony 14, 9.

swietas, -o, subst. m. świat; swietas 42, 18; gen. sg. swieto 44, 13.

sweikas, -à adv. zdrowy, pozdrowiony 5, 13.

sweikatà, -os, zdrowie 3, 3.

sużinė, -ės, subst. f. = sążinė, sumienie: acc. instr. sg. sû sawo sużyni 55, 19.

szaukiù, szaukiau, szauksiu, szaukti, krzyczeć, wołać. 1 pl. Tawisp' szâukiame 51, 15. gen. pl. ptc. Kiek wel yrá nusideimu száukiamu pakłupdymo Diewop' 90, 11.

szeimýna, -os, subst. f. czeladź; dat. sg. szeyminey 65, 11.

szirdis, -iẽs, subst. f. serce; gen. sg. vnt szirdes 80, 6; 82, 17; czystós szirdẽs 87, 8; iż wissos szirdes 95, 12; del. pasikielimo szirdes 74, 6. instr. sg. szyrdziu ir nasráys 63, 5; szirdziu ir żôdzieys 61, 17.

szìtas, fem. -à, pron. ten (szìs i tas). gen. sg. vnt szyto giwénimo músu 46, 13. vnt szyto swieto 14, 13. loc. sg. szytami ászaru kłóni 51, 18.

szłówinu -winau, -wįsiu, -wįtii-winti, sławić, wysławiać, uwielbiać. 1. pl. fut. Kadu szłowinsime wardu Diewo 63, 4. 2 pl. opt. adúnt gárbintumbimę ir szłowintumbime Diéwu 55, 3. imperat 2 pl. Szłowinkite waykáy wiészpati, szłowinkite wárdu io 2, 2; 2, 3.

szwinczìù (K. szwenczìù, -czicu, szwęsiu, szwęsti), święcić. szwencziausiuoy 43, 16. imperat. 3 sg. Szwiskis wardas táwo 36, 15. 37, 12; 41, 13; 3 sg. Meldiesgu tu szwintiemus tosu dienosu, kuriosu Bażnicza szwintá iu szwinczia szwinty 54, 17; ptc. n. pl. adúnt vszmintúmbime szwizdami tú gárbu 55, 5.

szwintė, -ės, święto. acc. sg. iu szwincia szwinty 54, 18 (K. szwentė, -ės) subst. f. święto. acc. pl. Bażnicza szwincia iù szwintes det' nemażú dayktu 54, 20; szwintés 55, 9.

szwintas (K. szwentas) f. -à, adv. święty; kurisgi tây irá szwintas mokimas? 10, 20. f. Dwasia szwinta 32, 8. gen. sg. m. ape zinkly szwinto kriżaûs 11, 7; 55, 18. po szwinto krikszto priemimúy 80, 1. f. Dwásios szwintos 26, 1. 26, 6; 87, 17: szwintós Elżbietós 48, 13; dat. sg. f. prieg Miszey szwintey 81, 21; Dwásey szwintey 96, 8. acc. sg. f. per Bażniczû sawo szwintu 11, 6; 55, 14. Dwasiu szwintu 12, 16; instr. sg. fem. Kodrin wadinasi (bażnicza) szwintu? 32, 3. loc. sg. f. Bażniczoy szwintoy 33, 10; gen. pl. wissu szwintuiu 96, 1; Tur' pulties szwintúmpiump 74, 6, dat. pl. wissiémus szwintiémus 95, 8. acc. pl. Vnt gáło nori Bażnicza, mótyna músu, garbint sawo szwintús waykus 55, 12; loc. pl. adúnt gárbintumbime ir szłowintumbime Diéwu szwintûsu ió 55, 4. superl. nom. sg. E szwincziâusias isikunimas kayp isimáno zinkły kriżáus? 12, 19; gen. sg. f. Treyces szwinciâusios 12, 7. szwinciâusiôs Ponnós Mariós 13, 2; szwinciausios Marios 26, 4; 95, 20. szwinciáusios 51, 7; 49, 16. Ponnósp' szwinczìáusiósp' 48, 11; dat. sg. f. szwinciáuséy Pánney Mariéy 95, 6. acc. sg. Ku tasáy tur daryt, kuris nóri gierey priimt szwinciausi Sakraméntu? 82, 13. acc. sg. fem. Sweykindamas tu szwinciáusiu Máriu 50, 13. loc. sg. m. Kas yrá szwinciausemi Sakrámenty Altôraus? 81, 5.

T.

tadù, adv. tedy. Tas tadu nusideimas ir kiti wissi atłaydziasi múmus vnt' krikszto 79, 3.

tai, taī, teī, adv. tak, to: Músu népriêtelus, tay irá Swiétas, Wêlnas, Kúnas 42, 18; Kas tay yrá Misza? 82, 1; Kas táy do Pónna Mariá? 47, 9; kurisgi tây irá szwintas mokimas 10, 18; Tey żynáu gierey 3, 15; Tey pirmo to búome wergays, kad anas mús atpirko 27, 1; Izguldik tey 12, 10; 12, 7; 61, 12; 61, 15; 64, 5; 64: 16; 64, 18; 64, 19; 46, 21; 19, 12; 49, 13.

taīp, teīp, adv. tak: ir teyp żinkłas krizaûs, kurîuo més żinklinames, irá káyp summa kokio músu tikéimo 13, 6; kodrin teyp dest? 12, 4; kam teyp daznay? 13, 16; 26, 3; 26, 14; 26, 18; 27, 18; 26, 3; 40, 5; 40, 11; 80, 18; 81, 8; 42, 1; 46, 5; 64, 16; 64, 17; 49, 19; 33, 3; 79, 6; 51, 18; Teyp' grażús búsime, kayp' Angełáy Dungúy 46, 5; Teyp' kad wiészpats músu Jesu Christas 26, 14.

teipag, jakoteż. Ape wardu ir żinklu krikszczonies, ir ápe wárdu Christuso, teypag ir ape mókimu io 6. 8.

tãkas, -o, subst. m. ścieżka; dat. sg. prieg tam tákuy 5, 10; acc. sg. Mes pramineme kayp primánu kitiemus táku, iau irá didis métas, prieg tam tákuy 5, 9.

tampù, tapiau, tàpsiu, tàpti, Vrb. intr. inch. stać się; part. praet. Isimáno, iog sunus Diéwo, tápis zmogúm żywati szwinciâusiôs Ponnós Mariós, atpirko mús vnt kriżiaûs 13. 2.

tariù, -riau; tarsiu (albo tarýsiu) tarti, (albo tarýti), powiedzieć, mówić. 2 sg. Kam tári iż milistos Jesu Christo 7, 1; Kám tári 63, 18; 9, 4.

tarnáuju, -nawau, -náusiu, -náuti służyć. 1. pl. opt. idant més iám tarnáutumbime 61, 16.

tàs fem. tá, pron. demonstr. ten, ta; forma wzmocniona przez -gi: tasgi, tenże. tasai, tenże, Tas tadu nusideimas 79, 3. tasgi wieszpats musu 82, 6; Tasây irá kuriô mús Jezusas Christusas, wieszpáts músu iszmókiĉ 11, 1; Ku tasáy tur daryt, kuris nóri gierey priimt szwinciausi Sakraméntu? 82, 11; Nom. sg. fem. tó: Ir tó bus didziausioy łaymiste musu 14, 15; gen. sg. masc. ntr. Tey pirmo to búome wergays 27, 1; skáytitoiuy to Katechismo 3, 2; 5, 4; 4, 13; 10, 16; 11, 5; 39, 15; 61, 14; to w połączeniu z dryń: todryń = dlatego: todrin abeiós giminés żodżius pagulde 4, 2; Daráu iemús czesty, tódrin kad' búo namays Dwásios szwintós 53, 15; tódrin' túrime miłétys kayp bróley ir waykáy 40, 12; todryn rêykie klausit Miszios 82, 9; gen. sg. fem. Tey wáyzdas abá Abrózas tós, kuri irá Dunguy pastatytas 49, 13; dat. sg. masc. Tám réykie turét tykru nóru 33, 18; tykieg tam 64, 17; prieg tam tákuy 5, 10; Tikiù tam 4, 16; acc. sg. masc. tú Ledésmos Cathechismu iż nauio pérguldziau 4, 11; Kayp tu żinklu tur det żmogús vnt sawi? 11, 16. Kás padáre tú paswêykinimu? 48, 9; 51, 12. Kałbedamas túiey tu pasweykinimu, su kuó tuómet biłay? 49, 6; tu szwinciáusiu Mariu 50, 13; instr. sg. tuo gieraus 4, 5; Tikiu tam, iog tuó pérguldimu túliemus inteyksiú 4, 16. Kadug túrime zinklinties tûios 81, 11 tûo żinklu? 13, 10; Zmogus, kuris nedrysa Diewop' púlties, ku tuomet tur dáryt? 47, 4; su kuó tuómet biłay? 49, 7. loc. sg. fem. Kurie ira toy Bażniczoy 33, 4; nom. pl. masc. Tiey 63, 11 acc. pl. Skaytyk tuos wyaysiús? 87, 19.

terpu, praep. c. gen. (K. tãrp): terpú móteru 48. 3; terpu 48. 20; 42, 4; 42, 16; 40, 10; kayp' kuni sunercy turi terpu sawi bęndrysty 33. 1.

tiẽsà -õs. subst. m. prawda, także adv. Tiesa búome wergays nusideimo, welno ir smerties 27, 4 (rzeczywiście byli-

śmy itd.) tykiek tam tiẽsu 64, 17. acc. sg. ażu tiesu 64, 16; kałbét priész pażintu tiñsu 90, 3; obok tiẽsá przypuścić należy także nom. tiesé w znaczeniu prawda, jak dowodzi gen. Págárbinty, kurié ałksta ir tróksta tiesyes 87, 4.

tiẽsùs, f. -i, adv. prosty. Jog siẽkimas tur' but' tyesus 64, 1; gen. sg. ir vnt kayro ir tiesaûs pécio 12, 1: acc. sg. fem. Tur rúnku tiesiûiu det 11, 18.

teisiei, adv. do teisús, sprawiedliwy. Kám tári: kuris siẽkia ne teysiey, ne tykray ir be reykało 63, 19; idant kaé niekad neteysiey nesiekta? 64, 10.

tiesýbė, -ės, subst. fem. prawda. Pagárbynty kuriéy wayaimu kincia del tiesybes iog iu yrá dungáus karaliste 87, 14.

tẽwas, -o, subst. m. ojciec. pirmás tewás Adonas atanesze múmus paskundynimu 27, 16; antaras téwas Jesu Christas atánasze múmus iżganimu 27, 19; gen. sg. téwo 7, 4; 9, 2; Wardan Diéwo Téwo 12 2: nůg Tewo 12, 15; 12, 17; dat. sg. Garbá tési Diewuy 96, 6. acc. sg. Kadú min Téwu, vnt gałwós ródzia 12, 11; tewu 7, 18; nom. pl.

tewáinis, -ė subst. dziedzic. instr. pl. ir teyp pastóiame waykáys Diéwo ir téwaynieys amżino giwénimo 79, 7. instr. sg. tewaynû Dungaûs 8, 3.

tẽwikszcza, -os, subst. fem. (K. nie ma), dziedzictwo. acc. sg. Tewikszcu 21, 6; loc. sg. neturunciu dałós tẽwikszcoy dungáus 8, 15.

tẽsi 96, 6; Tẽsi niech będzie 2, 4.

tingiẽjimas, -o, subst. m. lenistwo. 75, 9.

tikiẽimas, -o, subst. m. wiara.

tikiù, tikẽjau, tikẽsiu, tikẽti, wierzyć. Tykiu ingi Diewu téwu wisagálinty 15, 14; Tykiu ingi Dwasiu szwintu 16, 12; Tikiu 19, 11; Tykiû 23, 12; 2 sg. Tyki-gu tu ingi Jesu Christo 13, 4. 3 sg. kurîs apsikriksztiis tiki Diéwu 7, 13; inf. Zadeiâu tikiet ingi Diéwu 8, 1.

tykras, -o, adi. prawdziwy, wierny. tikras 9, 4; 9, 5.

tykrai, adv. wiernie. tykray 63, 19.

tiktai, adv. tylko ne mánays nůpełnâys.... esz pastóiou krikszczonim, bet tiktây milistu ir nůopełnays wieszpatiés músu JESV Christo 7, 7; 50, 7. Tyktay 78, 11; tyktáy 84, 2.

to gen. sg. ntr. tó mi gayl, ir támi isipażistu (tego mi żal i z tego się spowiadam) 95, 16—17.

togu: Sweykindamas tu szwinciáusiu Máriu, togu sáuieyp' meldi 50, 14.

trokszawimas, -o, subst. m. chciwość 75, 4.

t r o k s z t u n t i s, -czio, pragnący. Troksztunty pagirdyt 88, 17.

t ů, pron. pers. ty, wzmocniona forma tuici. essigu tu krikszczónis? 6, 11; pagirtá tú terpú móteru 48, 2; 39, 20, Kałbe damas t ú i e y tu pasweykinimu, su kuó tuómet biłay 19, 6; gen. sg. anás tawo susimilstuncias akis músump' prygryszk 51, 19; Atáyk karáliste táwo 42, 2, waysius żywáto táwo 48, 4; 63, 3; 49, 1. dat. sg. adúnt t á u kałtes atłáystu 50, 15; gen. sg. Tawisp' szâukiame 51, 15; Tawisp' dúasuiame 51, 16; instr. sg. su táwiṁ 48, 2; su tawim 48, 18.

t ú ł a s, -à, adi. niejeden. Tikiu tam, iog tuó pérguldimu túliemus inteyksiú 5, 17. dat. pl. f. túłomus 50, 6.

t u n k ů s, -i (K. tankùs, gęsty) adv. t u n k i e i (K. támkiai) 59, 12.

t u r i ů, -r ė́ j a u, -r ė́ s i u, -r ė́ t i, mieć. inf. drûtu noru t u r é t 80, 9; partic. instr. sg. Pawirta.... n e t u r u n c i u dałós téwikszczoy dungáus 8, 14.

t ů o m e t, adv. wtenczas, wtedy (ściągn. z tům metù) p. tas, instr. sg.

U.

u g n i s, -iẽs, subst. fem. ogień; kurie méldzia vgni, 62, 13.

u n k s t i, adv. (K. anksti) rano 94, 8.

u n t (K. ant), praep. c. gen. na (Por. str. 14) vnt medzio kriżaûs szwinto 10, 11; 11, 13; 11, 17; 11, 19; 11, 20; 12, 11; 12, 14; 12, 16; 13, 4; 13, 5; 14, 12; 14, 13; 14, 14 i t. d.

u n t a r a s, -a, (K. antras), drugi (Por. str. 14). Vntaras padeimas 14, 4; Untara gayletys ażu iuos 80, 8; Vntárá del sukrutémo 74, 5; gen. sg. nůg wieno peciô vnt vntaro 12, 17; wienas nůg vntaro ima stypryby 33, 3; loc. sg. fem. vntary (scil. dałóy) 42, 1; nom. pl. m. vntaróy (sc. prisákimay) septini vnt giero artymo dûti 61, 10.

v n t r u k á r t, adv. powtórnie, po raz drugi. E pergulditas Lietuwiszkay ir vntrukart iszspaustas 1, 11.

u ż g i n i m a s, -o, subst. m. narodzenie. Metûsu vżgimimo Wieszpatés 1, 16.

u ż - m e n u, m i n i a u, m i s i u, m į t i, i m i n t i pamiętać o czem (unt ko) 1 pt. opt. adúnt dażnay v s z m i n t u m b i m e vnt kintetmo ir sunkios smerties wieszpatês músn 14, 1.

u ż s ł e g i m a s, -o, subst. m. Vżsłegimas erszkieciu karunos vnt gałwôs 93. 9.

už-wedù, wedżiau, wèsiu, wèsti, wywieść, wyprowadzić. Pirma turime vnt szirdes vszwést wissús sawo nusideimus 80, 7.

W.

wadinù, wadinau, -dįsiu, -dįti i -dinti, nazywam 1 pl. praes. nor' wadîname âbrozus ios wiénus Pasweykinimo itd. 50, 3. part. pass. nom. pl. ánis bus waykays Diéwo wadinty 87, 12.

wadziójų, prowadzę. inf. wadziot 67, 11.

waikas, -o, subst. masc. instr. sg. Pawirsta waykú łaymibes, waykú priimtûiû Diewo 8, 8; 8, 9; nom. plur. isztremtiéy waykay Jewos 51, 16. voc. plur. Szłowinkite waykáy wiészpati 2, 2; instr. plur. pastóiame waykáys Diéwo 79, 7, ánis bus waykays Diéwo wadinty 87, 11.

waikimas, -o, prześladowanie; acc. sg. Pagárbynty, kuriéy waykimu kincia 87, 13.

wainikas, -o, subst. m. wieniec. Różiu wáyniku (różaniec) 92, 10.

waisius, -iaus, subst. m. owoc. pagîrtas wâysius żywáto távo 48, 3; wáysiús 49, 1; gen. plur. Kiek yrá wáysiu Dwásios szwintos 87, 16; acc. pl. Skaytyk tuos waysiús 87, 19.

waizdas, -o (K. waistas) oblicze, obraz. Tey wáyzdas tós, kuri irá Dnnguy 49, 13.

wakaras, -o, subst. m. wieczór. instr. sg. wakaru 94, 9.

walà, -õs, subst. f. wola; gen. sg. pagaley Diéwo wálos 59, 15.

wálgau, wálgiau, wálgysiu, wálgyti jeść. wálgidami ir gierdami 13, 14.

walstinikas, -o, subst. m. podwładny (?); dat. pl. wálstinikamus 65, 12.

wałunda, -os, subst. f. (K. nie ma) gen. sg. vnt. kokiós wałundos 76, 18. loc. sg. mélskies áżu, mùs kałtús, nú ir wałundóy mirimo músu 48, 7; 49, 5.

wardas, -o, subst. m. imię. Tési wárdas wieszpaties gárbintas 2, 4; gen. sg. Ne imk wárdo wieszpates Diewo távo dowanay 63, 2. dat. sg. Vnt gało tie, kurie garbos wárduy Diewo prideruncios nedáro 63, 16. acc. sg. Ape wárdu ir żinkło krikszczonies 6, 6. wardan Diéwo 12, 1.

wargas, -o, subst. m. bieda, nędza. Kuriós irá piktybes kúno? Wárgas, ligos, słogos, sopuley ir kitos sunkibes 46,

11; nom. pl. adúnt tos sunkibes ir wargay ne priwestu músu ne kantrybesp ir słogosp Duszos 46, 19.

wãrpas, -o, subšt. m. dzwon. warpú 94, 9.

waszkas, -o, subst. m. wosk. wászko 62, 16.

wedù, wedżiau, wèsiu, wèsti, prowadzę. 3 sg. praes. ir weda mus iżgi kielo roiaus 8, 4.

weikiù, weikiau, weiksiu, weikti, czynić, robić. 2 sg. praes. Ku tu weyki eydamas gûłtu? 55, 15.

weidas, -o, obraz, podobieństwo. vnt. wéydo Diewo padarytas 68, 15.

wél' adv. znowu, następnie. Tur rúnku tiesiûiu det pirma vnt káktos, vel nuog káktos vnt krutú itd. 11, 19; adúnt wisi músu darbay detús vnt garbós Diewo ir wel adúnt dażnay vszmintumbime vnt Kinteimo ir sunkios smerties wieszpatês músu 14, 1; 8, 16; 7, 14; 27, 15; 42, 10: 5, 3; 95, 13; wel' 48, 12; 48, 19.

wélnas, -o (K. wélnias, -o), subst. m. diabeł; Wêlnas 42, 19; gen. sg. atsiżadeiâus welno 8, 2; wérgu wélno 8, 14; welno 10, 5; 10, 10; 27, 5; nom. pl. welnay 46; 9.

wérgas, -o, subst. m. niewolnik. instr. sg. Pawirsta..... wérgu welno 8, 14; instr. pl. Tey pirmo to búome wergays, kad amas mús atpirko 27, 2; 27, 4.

werkiù, werkiau, werksiu, werkti, płakać. Pagárbinty, kurie wêrkia 87, 1, ptc. waywodami ir werkdámi szytami ászaru kłóni 51, 17.

wiẽnas, -o, num. jeden; wienas 17, 17; 18, 8; nom. sg. f. wiena 18, 15; acc. wienu 18, 14.

wiẽnãtyjis, f. -ja, adv. jedyny. Jog ir tikras ir wienatiis sunus szwinciâusiôs Ponnos Marios 9, 5. Tykiû ingi Jesu Christu, sunu io wienatyi 23, 13.

wiẽnok, adv. tylko. jednak. Wienok idant Lietuwá tuo gieraus ir łabiáus sawo prigimtui Lietúwiszku Lieżuwi ir pazintú ir permanitu .... tú L. Cathechismu iż nauio pérguldziau 4, 4.

wienokiei, adv. jednako, w jedon sposób. Kád wienkiei tyki ingi Diéwu 31. 17. wienokis jednaki, túr wienoki mokimu 91, 18.

wiẽszpats, gen. -paties, pan niezależny; wyraz ten używany w Kat. tylko w znaczeniu Bóg. gen. Tési wárdas wieszpaties gárbintas 2, 4. wieszpats 27, 11; 61, 4; 61, 15; 81, 7; 82, 6; wieszpáts 11, 12; 11, 14; 48, 18; wiẽszpats 26, 14; Wiêszpats 48, 2; gen. sg. wieszpatés 14, 3: 82, 4; wieszpates 51, 5; 90, 5; 63, 2; wiẽszpates 95, 11; 95, 18; wieszpátes 1, 16; 81, 9; wieszpaties 2, 5; wieszpatiês 12, 8;

wieszpatiés 7, 8 acc. sg. wieszpati 2, 3; 47, 13; wiészpati 14, 12; wieszpaty 95, 4; Wiészpaty 95, 9.

wiesza, -os, subst. f. ścieżka; acc. sg. f. kielu wiesza praskint ir grażey nudarit 5, 11.

wiészpatáuju, -tawau, -táusiu, -táuti, panować, rządzić. 3 sg. Jey Diewas ne wieszpatáuia terpu músu, kas kits wieszpatáuia? 42, 15—17; 3 sg. opt. adúnt karaláutu ir wiészpataûtu anas terpu músu 42, 3.

wiétà, -os, subst. f. miejsce. loc. sg. wietoy 13, 17.

wỹnas, -o, subst. m. wino. Atliéktigu duona Hostyioy ir winas kiêlichi po kúngo paszwyntymuy? 81, 13; dûna pawirsta kunu, e winas krauiú Wieszpátes 81, 18; gen. sg. po wino paváyzdu 81, 10.

Wilnius, -iaus, miasto Wilno. Wilnivy 1, 13.

wilûs, -laus, -lsûs, -ltis, spodziewać się; partic. wildamasi 39, 17.

wiltis, -iés, subst. f. nadzieja. voc. sg. wiltié músu swéyka 51, 14; ape wilti 35, 14; instr. sg. su didesni wilciu 40, 6.

wyrẽsnis, f. -é, adi. (stopień wyższy do rzeczownika wýras) wyższy, starszy, główny; kiek yr nusideimu wiresniu? 74, 20, acc. pl. Ape Nusideimus wiresnius 74, 15; instr. pl. 1el tó praminti irá wiresneys 75, 12.

wirszutìnis, -é, najwyższy. Kadu ródysime wirszútyneis darbays tykieimu ir małony Diewuy sawam 65, 6.

wìsas, -à, wszystek, cały. wissas po dûnos paváyzdu wissas po wino paváyzdu 81, 9; 81, 10. neutr. idant per iú įgitumbime wissa gerá 51, 4; gen. sg. fem. iż wissos szirdes 95, 11, nom. pl. adunt wissi músu darbay detús vnt garbós Diewo 13, 19; wissî krikszczonis 38, 3 wissi 79, 1; 79, 4. gen. pl. wisú pampu.... wisú darbú 8, 2; 8, 3; wisu senú praneszymáy 27, 14; dálu wissú affiéru 33, 5; wissu gierybiu 47, 11; wissu szwintúiu 95, 21. dat. pl. wissiémus szwintiémus 95, 7, 92, 12. wisiemus 10, 16. acc. pl. wissús sawo nusideimus 80, 7.

wisadõs, adv. wszędzie. wissados 84, 12.

wisagalis, -linti (K. wisgalįs, -linti) wszystko mogący wszechmocny; gen. sg. súnus Diéwo Tewo wisagalincio 9, 2. dat. sg. Diéwuy wissagalunciam 95, 4.

wisõks, -ià, wszelaki. acc. sg. f. wissokiu gieryby 81, 2. loc. sg. fem. wisókiôy reykibeyie 13, 12. gen. pl. wisokiû darbú músu 13, 11; wissokiu réykalu sáwo 63, 7.

wisůmèt, adi. każdego czasu, zawsze; Wisúmet 13, 10.

wõkti, kraść. inf. wokt 69, 22; part. pa-woydami 70, 2.

wůdimas, -o, subst. m. powonienie, węch (K. Wtb. s. v. Geruch: nuůdimas. selt. ůdis, dżio 91, 11.

Z.

zokānas, -o, subst. m., zakon. loc. sg. senámi zókani 61, 3.

Ż.

żadů, -déjau, -dḗsiu, -dḗti, przyrzekam 3. sg. praes. Ku tas żáda Diewuy, kadu pastoia krikszczonim ir kú żadeiey tú per sáwo tewu prieg krikszt'c, 7, 17. 1. sg. praet. żadeiâu tikiet ingi Diéwu ir atsiżadeiâu welno 8, 1; 2. sg. żadeiey 7, 18; opt. 3. sg. pl. kurié ne ysztesi abżadu Diewuy żadétu 63, 15.

żadeimas, -o, przyrzeczenie, obietnica. adúnt deruncieys butumbime żadéimamus 52, 8.

żałkejas (?) wąż; acc. pl. żałkejus 62, 13. (WD. żalczius).

żẽmė, -ės, subst. f. ziemia; gen. sg. Ira Dungůy ir vnt żémes ir wissókioy wiétoy 40, 15; karaliêne Dungáus ir żęmes 47, 12; loc. sg. Búk walá tawá, kayp' dunguy tep ir żémey 36, 18; żemey 37, 17.

Żemaitis, -czio, subst. m. Żmudzin, właściwie mieszkaniec nizin (adj. żẽmas, f. -à niski); gen. pl. Bażniczios Zemáyciu 3, 10; dat. pl. ir Lietuway ir Zemáyciamus norédamas gierey padarit 3, 16.

żemaitiszkas, f. -a, adi. żmudzki; adv. żemaitiszkai: iog esus ánas perguldis ii zemáytiszkay 3, 11.

Żemina, -os. litewskie bóstwo żiemi. kuriẽ méldzia vgni, Giwatés, żałkejus, żeminas62, 14.

żẽminu, -minau, -mįsiu, -mįti i -minti, zniżam, upokarzam; żeminůs, korzę się. partic. żemindamasi 39, 17.

żinau, żinójau, żinósiu, żinóti, wiedzieć. Tey żynáu gierey 3, 15; ne żynáu 4, 14; zynau 64, 11; 2. sg. Zynaygu tu koki primiétu, idant kas niekad neteysiey ne siektu? 64, 10 inf. Réykia żynôt ápe septinis sakramentús 77, 6. part. pass. żinomas, znany. log siẽkimas tur' but' tyesus, ne kreywas, ir ape tykray żinomu ir derunti dáyktu 64, 3; ne żynomu 70, 14.

żynė, -ės, subst. fem. czarownica; dat. pl. kuriẽ tyki burtomús, żinemus nůdinkiemus 62, 18.

żinkłas, -o, subst. m. = żénklas, znak. żinkłas krieżaůs, kurîuo més żinklinames, irá káyp summa kokio músu ti-

kéimo 13, 6; žinkłas 11, 9; 11, 11; acc. sg. Ape wárdu ir žinkłu krikszczonies 6 6; 55, 18. ape žinklv szwinto križâus 11, 7; instr. sg. tûo žinkłu 13, 9; loc. sg. E szwincziâusias isikunimas kayp isimáno zinkły križáus 12, 20.

žinklinu, -linau, -lįsiu, -lįti, -linti, znaczyć, oznaczyć. (K. žénklinu); žinklinûs, znaczę się, żegnam się, t. j. znaczę się krzyżem świętym; 1 pl. kurîuo més žinklinames 10, 7; inf. Kadug túrime žinklinties tûo žinkłu? 13, 9.

žywātas, -o, subst. m. żywot (matki). gen. sg. súnu vnt żywâto 12, 14; pagîrtas wáysius żywáto táwo 48, 4; żiwato táwo 49, 1; żiwáto tawó 52, 2; loc. sg. zywati szwinciâusiôs Ponnós Mariós 13, 2; żywaty 26, 3

žmogûs, -aus, subst. m. człowiek, Pl. żmónės, -iû, (K Gr. § 593) ludzie. Kayp tu žinkłu tur det żmogús vnt sawi? 11, 17; tykras żmogús 8, 19; tikras żmogús 9, 4; żmogus 14, 8; zmógus 47. 3; żmógus 95, 3. gen. sg. Kiek yra Priesznikų żmogáus 90, 22; 90, 15; zmogáus 95, 1; żmogaús 26. 5; dat. sg. Kałbeiome iáu ape pirmui dayktu réykiamu żmóguy 35, 16; acc. sg. żmogu. 76, 1. instr. sg. sunus Diéwo tapis zmogúm 13, 2; nom. pl. senos żmónes 67, 2; gen. pl. del sukrutéimo ir pasikielimo szirdes małdump żmoniu 74, 6.

žmogỹstė, -ės, subst. f. ludzkość, natura ludzka. loc. sg. Kayp numire Diewisteygu ergu zmogistey? 27, 7, 8.

žõdis, -dżio, subst. m. słowo; acc. sg. Ka- isimáno per tu żodi Christusas? 9, 3; per tu żódi Amen 35, 7; instr. sg. nusideiau priesz Wiészpaty Diéwu máno Dumú, żodziû ir dárbu 95, 10; nom. pl. Atáio ausiump máno ne wieno żodzey 3, 5; 4, 8. gen. pl. kiek' żódżiu szwintós Elżbietós 48, 13; galybi żodziu Diéwo 81, 16; instr. pl. darbáys sawáys ir żodzeys iszmókiê 11, 2; żôdzieys ir darbays 61, 18.

OMYŁKI DRUKU I UZUPEŁNIENIA.

(Liczby oznaczają stronice i wiersze wydania niniejszego.)

3, 10 *zam.* Kathechismus *ma być*: Kathechismas; 6, 32 acutore: auctore; 29, 16 vzgimimo: vżgimimo; 31, 12 nûpilnâys; nûpełnâys; 31, 18 stiki: tiki; ingi: ingi; 32, 4 tasây: tasây; 32, 6 te- | way, nû: te- | waynû; 33, 14 pirma: pirma; 34, 13 wieszpatiês: wieszpatês; 34, 19 sunaûs: Sunaûs; 35, 5 pâbâigây: pabâigay; 35, 13 wieszpatés: wieszpatês; 39, 5 Apaształa: Apaształu; 39, 6 dariloii: daritoii; 39, 10 tykié dami: tykiédami; 40, 5 priimtüniu: priimtuiu; 40, 7 wiesspatés: wieszpatés; 40, 21 szwinciáusios: szwinciáusioy; 41, 1 wadina si: wadinasi; 41, 8 Tyki gu: Tykigû; 41, 13 wiésspaty: wiészpaty; 42, 4 ri: ir: isimanos: isimano; 43, 2 pogimimuy: po gimimuy; 44, 23 nûpelnu: nûpełnu; 45, 17 dûost: dûst; 46, 2 tur': tûr'; 46, 18 wissi: wissî; 48, 6 tesidél: tesidét; 49, 7 sáwiemus: sawiémus; 52, 3 po parodik opuszczono: ô giérá; 58, 8 szaukiame: szâukiame; 61, 4 i 61, 9 Diewny: Diewuy. Na str. 71 wyd. oryginalnego (str. 70, 71 wyd. niniejszego) pomylone są linijki oznaczające koniec wiersza. Mają one stać: 70, 17 ir | ; 70, 18 gie- | rey; 70, 20 ár- | tymo; 71, 1 swetymos | ; 71, 2 biau- | rybiu; sergiet | ; 71, 3 del | ; mał- | dump; 71, 4 prawitum- | bime; 71, 5 prisákimu; 71, 6 wieno | ; 71, 8 priepuztu: priepuółu; 72, 10 wiena: wienu; 80, 8 Dwasios: Dwásiós.

WPŁYW
klasycznych poetów rzymskich
na
Jana z Wiślicy
i ślady ich w jego utworach.

Napisał

Dr. Michał Jezienicki.

Literatura rzymska wywarła znaczny wpływ na wszystkich poetów polsko łacińskich epoki Zygmuntowskiej. Wymownym dowodem tego są pomniki literackie z owego czasu, których treść i forma jest wierniejszem lub swobodniejszem naśladowaniem wzorów rzymskich. Także i Jan z Wiślicy podlegał w znacznym stopniu ich wszechwładnemu wpływowi. Świadczą o tem wyraźnie jego własne utwory, które pod względem formy, treści i układu żywo przypominają wzory rzymskie. Oprócz starożytnych pisarzów rzymskich wywarli wpływ na niego także spółcześni poeci polsko-łacińscy, jako to: Paweł z Krosna, Krzycki, Dantyszek, Walenty Eck i inni. Zamiłowanie swoje do poetów, tudzież sposób, w jaki ich naśladował, określa Jan z Wiślicy w przedmowie Wojny pruskiej §. I. w słowach następujących: i wieszcze, wielbiciele muz, wyżsi nadewszystko, zajęli mój umysł, w których ślady leniwo

i niezgrabnie z daleka wstępowałem (*vatesque earum (scil. Musarum) cultores, ultra summa rerum fastigia praestantiores, animo locavi, quorum vestigia iners rudisque procul secutus*). Z jego utworów przebija dokładna znajomość wielu rzymskich pisarzów, ósobliwie tych, których naówczas z wielkiem upodobaniem w Polsce czytywano, lub w Akademii krakowskiej objaśniano [1]). Z niektórych zwrotów i wyrażeń, zapożyczonych z klasycznych wzorów rzymskich, można z wielkiem prawdopobieństwem wnosić, że Jan z Wiślicy znał dzieła Wergilego, Horacego, Katulla, Tybull'a Propercyjusza, Owidyjusza, Persyjusza, Seneki filozofa, Lukana, Waleryjusza Flakkusa, Stacyjusza i Marcyjalisa [2]). Atoli nie wszyscy wyliczeni poeci wywarli równie stanowczy wpływ na Jana z Wiślicy. Najwyraźniejsze ślady pozostawili w utworach jego trzej poeci rzymscy: Wergilijusz, Owidyjusz i Stacyjusz; wenuzyjskiego zaś poety w równym z nimi rzędzie stawiać nie podobna.

Nie ulega wprawdzie wątpliwości, że Wiślicki znał poemata tyle przez wszystkie wieki uwielbianego Horacego. Atoli, przeczytawszy z uwagą wiersze Jana z Wiślicy i porównawszy je z utworami rzymskiego poety, przekonamy się, że, oprócz jednego miejsca, przypominającego wyraźnie podobny wiersz Horacego, mieści się w jego utworach zaledwie kilka jeszcze słabych, wątpliwych reminiscencyj z lektury Horacego.

[1]) Por. Wiszniewski, lit. Lat. pol. tom. III. str. 329 i uw. 207; str. 334 uw. 225, gdzie są wyliczeni pisarze rzymscy, którymi się w Akademii krakowskiej u schyłku 15-go wieku najbardziej zajmowano.

[2]) Oprócz wyżej przytoczonych poetów uwzględniłem jeszcze Lukrecyjusza i Ausonijusza; nie znalazłem jednak niczego, coby przemawiało za obeznaniem się Jana z Wiślicy z ich dziełami.

Również nie naśladował Jan z Wiślicy Persyjusza. Że zaś znał jego satyry, dowodzi tego wiersz z Pers. sat. V 53 [1]), w przedmowie Wojny pruskiej przytoczony. W obec braku wyraźnych i dobitnych śladów wpływu niektórych pisarzów rzymskich na Jana z Wiślicy, trudno nam dokładnie oznaczyć zakres jego lektury i jego studyjów w dziedzinie literatury rzymskiej przed rozpoczęciem i w czasie zawodu poetyckiego.

Szczególniejsze upodobanie znajdował nasz poeta w dziełach Wergilego i jego niewolniczego naśladowcy Stacyjusa. O wpływie tych epików świadczy tak ogólny charakter, świadczą niektóre właściwości poematu o wojnie pruskiej, z dzieł rzymskich poetów zaczerpnięte, jakoto: podobieństwo myśli oraz spólność zwrotów i wyrażeń. Wpływ Wergilijusza i Stacyjusza na ogólny charakter poematu o wojnie pruskiej objawia się w częstem zastosowaniu inwokacyi muz, w podobieństwie modlitw do bóstw pogańskich i świętych chrześcijańskich, jakoteż w podobieństwie niektórych ustępów Wojny pr., mianowicie ustępów, opisujących siedziby i zatrudnienia szczepów polsko litewskich, do odnośnych wierszów w poematach rzymskich.

Również opis bitwy pod Tannenbergiem przez Jana z Wiślicy w Wojnie pruskiej zawiera wiele rysów spólnych z opisem walk staczanych w Lacyjum przez Eneasza i jego towarzyszy, tudzież z podobnymi opisami Tebaidy Stacyjusza. Ustępy z Wergilego i Stacyjusza, opisowi walk poświęcone, dadzą się streścić w następujących słowach: Krzywdy, wyrządzone przez sąsiednie państwo, skłaniają zwierzchnika pokrzywdzonego kraju, w razie niepowetowania wyrządzonych szkód i w razie niemożliwości zażegnania naprężonych stosunków w drodze pokojowej, do wypowiedzenia wojny. Żąd-

[1]) *Velle suum cuique est, nec voto vivitur uno.*

na ze stron poważnionych nie poczuwa się do winy i nie jest skłonna do ustępstw na rzecz drugiej. Po zerwaniu przyjaznych stosunków przygotowują się obie strony do wojny. Sam władca obejmuje naczelne dowództwo nad licznymi hufcami wojowników, którzy z odwagą i męstwem wyruszają w pole pełni oburzenia i złości na nieprzyjaciela. Przed rozpoczęciem bitwy naczelny wódz przemawia do uszykowanych żołnierzy, by podnieść ich ducha i obudzić w sercach męstwo i zapał poświęcenia się za ojczyznę. Na dany wreszcie rozkaz wojska nieprzyjacielskie uderzają na siebie z wielką siłą. Wodzowie i wojownicy obu stron odznaczają się wielkiem męstwem i dokazują w boju cudów waleczności. Walka wre zacięta. Po jednej i drugiej stronie pada trupem wielu wojowników. Od spadających na ziemię ciał trzęsie się ziemia. Latające strzały i cięcia mieczów wstrząsają powietrze. Grad pocisków zasłania światło słoneczne. Całe pobojowisko jest zasłane dokoła trupami i zbroczone strugami posoki. W końcu jedna strona musi uledz przemocy drugiej. Z jeńcami obchodzi się zwycięzca bez litości; gdyż spotyka ich albo sroga śmierć, lub wieczna niewola. Zbroje pokonanych wodzów i zdobyte sztandary zwycięzca zawiesza w świątyniach bogów. To są główne rysy walk opisanych przez Wergilijusza i Stacyjusza, prawie wszystkie one powtarzają się w obrazie bitwy, skreślonym przez Jana z Wiślicy w Wojnie pruskiej.

Eneida Wergilijusza wpłynęła także na charakterystykę osób w wojnie pruskiej działających. Porównawszy bowiem charakter Eneasza Wergilijuszowego z rysami, których użył nasz poeta do charakterystyki Jagiełły, zobaczymy wielkie podobieństwo między obu bohaterami poematów. Mianowicie pobożność i waleczność jest spólnym przymiotem Eneasza i Jagiełły, którą obaj poeci prawie tymi samymi słowami określają. Mówiąc bowiem w Wojnie pruskiej II. 126 o Jagielle, tak się wyraża poeta polski:

[1]) *Król pobożny i dzielny, któremu nikt w boju*

[2]) *Męstwem niedorównywał.*

Prawie tymi samymi słowy opisuje poeta rzymski pobożność i waleczność swojego bohatera:

[1]) *Był nam królem Eneasz, nie znalazłbyś męża,*

[2]) *Któryby pobożnością i sprawiedliwością,*

[3]) *Lub dorównał mu w boju dzielnością oręża.*

Por. nadto Werg. En. I. 305. 378 z Wiśl. Wojn. pr. II. 145.

Jak Eneasz, tak samo i Jagiełło poddaje się zupełnie woli Boga, bez którego żadnej ważniejszej sprawy nie rozpoczyna. Przed bitwą zasyła on gorące modły do Niego i błaga Go o pomoc. Jak Eneasz, nieszczęściem trapiony, widzi jedyny ratunek w pomocy bogów, którzy, jego prośbami wzruszeni, jemu się objawiają i rady udzielają, pocieszają go, z nieszczęścia wybawiają i przyszłe mu rzeczy przepowiadają, tak samo czyni Jagiełło. Także i on, strapiony klęską, zadaną Witołdowi przez Krzyżaków, błaga Boga w modlitwie, przez poetę w II. ks. Wojny pr. w. 260 i nn. podanej, aby się zlitował nad nim i nad nieszczęśliwym ludem, by napełnił serca wojowników męstwem i dopomógł odnieść zwycięstwo nad wrogiem. Podczas modlitwy zjawia się mu św. Stanisław, który go pociesza radosną nowiną, że Bóg wszechmocny wysłuchał jego modlitwy i że za jego pomocą odniesie zwycięstwo nad Zakonem.

Również opisy szczęśliwości i błogiego spokoju, znajdujące się w Wojnie pr., przypominają podobne opisy z Wergilego Sielanki 4. i I. ks. Ziemiaństwa. Na wzór Wergilijusza i Stacyjusza opisywał on w wojnie pruskiej objawienie się bóstw i narady ich w niebie, zastosowywał t. z. przepo-

[1]) *Rex pius atque potens, quo non praestantior armis*
Alter erat.

[2]) *Rex erat Aeneas nobis, quo iustior alter*
Nec pietate fuit nec bello maior et armis.

wiednie *ex eventu*, tudzież personifikował pojęcia wieści, zwycięstwa, złości, wściekłości, niezgody, śmierci i t. p., na co także dzieła innych poetów rzymskich licznych dostarczają przykładów. Nadto przebija się wpływ Wergilego i Stacyjusza w porównaniach przez polskiego poetę po największej części z natury i mitologii greckiej zaczerpniętych, oraz w zastosowaniu epitetów i zwrotów, rozpoczynających pojedyncze ustępy, jako też zwrotów i wyrażeń przejściowych. Przyswajał sobie wreszcie Wiślicki z dzieł wszystkich wyżej wymienionych poetów rzymskich całe wiersze lub myśli, zwroty i wyrażenia, których dokładne zestawienie następuje.

Wergilijusza naśladował Jan z Wiślicy w następujących wierszach, zwrotach i wyrażeniach:

Wergilijusz.	Jan z Wiślicy.
a) Sielanki	
I. 3. dulcia arva...	Wojn. pr. II. 61. spoliati dulcibus arvis
I. 61. Aut Ararim Parthus bibet aut Germania Tigrim	III. 39. Qui Tanaim bibet atque Borysthenis amne natabit
I. 66. Et penitus toto diversos orbe Britannos	II. 108. Extremo nec non infrenos orbe Britannos
IV. 6. Jam redit et Virgo, redeunt Saturnia regna	III. 276. Optima pax erit, advenient Saturnia regna
V. 67. Pocula bina novo spumantia lacte	III. 144. Massica spumabant cyathis vinaque fulvis
VIII 44. extremi Garamantes	III. 227. vagos inter Garamantas
IX. 57. silet aequor et amnes	III. 286. Pontus et aura silet
VIII. 10. Sola Sophocleo tua carmina digna cothurno	Carm. exhort. 43. Patria Martiaco promuntur bella cothurno
	III. 153. maiori digna cothurno

Wergilijusz.	Jan z Wiślicy.
b) Ziemiaństwo.	
I. 30. Tibi serviat ultima Thule	III. 270. Tibi Taurica serviat ora
I. 246. Arctos oceani metuentes aequore tingi Por. Ovid. H. 474. Liquidis quae caret Arctos aquis	III. 23. Parrhasis oceano nunquam demersa profundo
II. 172. Imbellem avertis Romanis arcibus Indum	I. 63. pulchrae Carthaginis arces III. 227. a celsae Smolensis moenibus arcis
II. 181. Palladiae gaudent silva vivacis olivae	III. 263. Palladiae ramos mittent adversus olivae.
III. 337. roscida Luna	III. 148. roscida Phoebe
III. 382. Gens effera virum Rhipaeo tunditur Euro	I. 131. Tunduntur Scythicis nivibus gelidisque pruinis
III. 520. molia prata	II. 186. dulcia prata
IV. 51. sol aureus	I. 6. sol aureus
IV. 523. Por. Eneid. III. 85 Thymbraeus Apollo	I. 43. Thymbraeus.
c) Eneida.	
I. 1. Arma virumque cano I. 119. Arma virum IX. 747. Arma virumque ferens	II. 45. petiit vicina Livonum Arma viros II. 294. Arma virosque cita II. 335. Arma virosque secant
I. 8. Musa mihi causas memora	III. 179. Diva mares numero memora
I, 39. nast. Pallasne exurere classem Argivum atque ipsos potuit submergere ponto Unius ob noxam et furias Aiacis Oilei	I. 76. Helles vicino mergebat corpora ponto Ledaeae ob noxam tam turpi caede necata

Wergilijusz.
Eneida. (C. d.)

I. 71. nast. Sunt mihi bis septem praestanti corpore nymphae,
Quarum, quae forma pulcherrima Deiopea,
Conubio iungam stabili propriamque dicabo,
Omnes ut tecum meritis pro talibus annos
Exigat et pulchra faciat te prole parentem.

I. 90. et crebris micat ignibus aether

I. 93. Ingemit et duplices tendens ad sidera palmas
Talia voce refert

I. 188. fidus Achates Por. VIII. 521 586.
I. 158. cui fidus Achates it comes

I. 228. Tristior et lacrimis oculos suffusa nitentes
Alloquitur Venus: O qui res hominumque deumque
Aeternis regis imperiis.

Jan z Wiślicy.

III. 77. nast. Est mihi nympha Ruthenorum speciosa sub orbe,
Nympha puellarum, pulcherrima nympha dearum,
Terricolae Zophiam proprio quam nomine dicunt,
Omnes quae priscas heroidas atque puellas
Praestat in oris honore sui et sermonis amati.
Hanc sibi conubio iungam thalamoque dicabo
Et faciam vastum felicem prole per orbem.

II. 343. et liquidus micat ensibus aether

II. 258. Interea duplices lacrimans ad sidera palmas
Rex pius et iustus protendit talibus orsus

II. 296. et fiam tibi fidus Achates,
In bello et te semper concomitabor euntem.

III. 64. At Cypris, alta trahens imo suspiria corde

III. 6[illegible]. Ora rigans lacrimis gemituque serena modesto

II. 260. O opifex hominum divumque polique creator,
Qui regis imperio viventia cuncta sereno.

Wergilijusz. Eneida (C. d.)	Jan z Wiślicy.
I. 503. Talis erat Dido, talem se laeta ferebat	I. 230. Talis erat, talem mihi sese ultro ipse ferebat,
I. 521. Maximus Ilioneus placido sic pectore coepit:	I. 232. Qui tales fundit placido de pectore voces:
I. 544. Rex erat Aeneas nobis, quo iustior alter Nec pietate fuit nec bello maior et armis. Por. I. 305. At pius Aeneas „ I. 378. Sum pius Aeneas	II. 259. Rex pius et iustus. II. 126. Rex pius atque potens, quo non praestantior armis Alter erat virtuteque in orbe Lycaonis ursae.
I. 607. In freta dum fluvii current, dum montibus umbrae Lustrabunt convexa, polus dum sidera pascet, Semper honos nomenque tuum laudesque manebunt. Por. Wergil. V. 77. i nn.	III. 102. Qni tibi, dum tellus amnes ac astra manebunt, Perpetuum facient vivaci nomine famam.
I. 697. Cum venit, aulaeis iam se regina superbis Aurea composuit sponda mediamque locavit. Jam pater Aeneas et iam Troiana iuventus Conveniunt, stratoque super discumbitur ostro. I. 706. i nn. Qui dapibus mensas onerant et pocula ponunt,	III. 138. i nn. Ingreditur virgo fatalem candida sedem Aulaeis Tyrioque rubentem comiter ostro. Suscipit amplexu teneram Jagello puellam, Hancque tenens dextra regalem duxit in aulam, Discubuitque toro pariter cum coniuge strato

Wergilijusz. Eneida (C. d.)	Jan z Wiślicy.
	Et cum purpureis ducibus chlamydataque turba.
Nec non et Tyrii per limina laeta frequentes	Iamque dapes coram redolebant vinaque fulvis
Convenere toris iussi discumbere pictis.	Massica spumabant cyathis, quae compta iuventus
	Portabat mensas omnes onerando decoras.
I. 720. Matris Acidaliae	Cur. od. lyr. 2. Acidaliae deae
II. 8. IV. 81. suadentque cadentia sidera somnos	III. 148. Et hoc etiam suadebat roscida Phoebe.
	III. 170. Hoc sed facinus meminisse nefandum
II. 12. Quamquam animus memnisse horret luctuque refugit	Heu, dolor acer adest, animus gemituque refugit.
	II. 388. Extemplo terror percussit corda magistri,
II. 120. Obstipuere animi, gelidusque per ima cucurrit	Atque ducum Germanorum per maesta cucurrit
Ossa tremor	Pectora, frigidulos artus et pallida fecit
	Ora viris.
II. 354. Una salus victis nullam sperare salutem.	II. 230. Inque fuga turpi cogit sperare salutem.
II. 138. dulces natos	II. 185. praedulces natos.
II. 268. Tempus erat, quo	II. 169. Tempus erat calidum, quo

Wergilijusz. Eneida (C. d.)	Jan z Wiślicy.
II. 364. Plurima perque vias sternuntur inertia passim Corpora	II. 321. Innumerosque secare manu, tum sternere passim Corpora plura virum.
II. 488. ferit aurea sidera clamor	II. 344. sidereos effertur clamor ad orbes
II. 593. roseoque haec insuper addidit ore	II. 298. roseo verbis finem dedit ore
II. 725. opaca locorum I. 422 strata viarum	II. 401. opaca viarum
II. 779. superi regnator Olympi	III. 94. rutili regnator summus Olympi
III. 1. Priamique evertere gentem Visum superis	I. 79. funditus atque tuam populos evertere gentem Iuratos
III. 56. Quid non mortalia pectora cogis Auri sacra fames.	II. 91. Donec sacra fames ad habendi crevit amorem
III. 172. Talibus attonitus visis	I. 257. Talibus attonitusdicttis
III. 362. Fare age	II. 243. Fare age
III. 628. atro membra fluentia tabo	I. 73. putri foedabat et aequora tabo II. 362. fluitabant altera tabo (scil. corpora). Por. II. 458, III. 248.
IV. 18. Si non pertaesum thalami taedaeque fuisset.	III. 217. Sed sic pertaesus taedas thalamosque procaces.

W Eneidzie IV. w. 172 i nn. mieści się sławny opis Wieści, do którego dostarczył niektórych rysów podobny opis Homera Il. VI. 442 i nn. Ów ustęp Wergilijusza poświęcony opisowi Wieści naśladował nasz poeta w Wojnie pruskiej I. 1 i nn. II. 114 i nn. a osobliwie III. 127 i nn., gdzie Wieść również jak u Wergiliusza ogłasza wszystkim poddanym zawarcie przez Jagiełłę związku małżeńskiego z Zofią.

Wisl. l. c.: Nuntia multivago volitans per compita motu
Fama senis taedas regis reboabat amoenas
Wergil. En. IV. 191 i nn. obwieszcza również Fama:
Venisse Aeneam Troiano a sanguine cretum,
Cui se pulchra viro dignetur iungere Dido.
Por. nadto Werg. En. VII. 104 i nn. IX. 473 i nn. Owid. Met. XII. 43—63. Stat. Theb. II. 203. i nn. z Wiśl. Wojn. pr. I. 1 i nn. II. 114 i nn.

Wergilijusz. Eneida (C. d.)	Jan z Wiślicy.
IV. 191. Troiano a sanguine cretum	II. 113. germano sanguine cretum
IV. 269. Regnator, caelum et terras qui numine torquet Por. IX. 93. torquet qui sidera mundi	III. 3. terras per nutum et sidera torquet
IV. 425. Non ego cum Danais Troianam excindere gentem Aulide iuravi	I. 85. Aulide iurando Priameia perdere regna
IV. 552. Non servata fides cineri promissa Lychaeo	II. 408. Nec servata fides promissave pacta Conrado
IV. 569. Eia age rumpe moras Por. Werg. Ge. III. 42. Stat. Achil. II. 197	II. 293. Eia age rumpe moras
IV. 655. Urbem praeclaram statui	I. 152. Urbem praeclaram statuens
V. 501. depromunt tela pharetris	II. 192. arcus eripiunt pharetris
VI. 14. i nn. Daedalos, ut fama est, fugiens Minoia regna Praepetibus pennis ausus se credere coelo Insuetum per iter gelidas enavit ad Arctos Chalcidicaque levis tandem super adstitit arce.	I. 237. Ille velut fugiens Minoia sceptra sub Arcton, Cursu qui volucri nimium praecelsa secabat Aethera et Aeolii sublimia flamina Cauri, Optatas felix meruit nec visere colles

Wergilijusz. Eneida (C. d.)	Jan z Wiślicy.
Por. nadto Owid. a. a. 51—96. Met. VII 184.—260 Trist. I. 18. i nn.	Chalcidis; aligeri mandata patris quia demens Aspernatus erat. . .
VI. 86. Bella, horrida bella	I. 192. movet horrida bella
	II. 116 horrida bella
VI. 605. epulaeque ante ora paratae Regifico luxu	III. 41. Patria regifico renovando moenia luxu
VI. 843. Quis Gracchi genus aut geminos, duo fulmina belli, Scipiadas	Od. vict. 69. Tollens vetustos Scipiadas duos, Martis cruenti bellica fulmina
	I. 18. saevissima fulmina Martis Scipiadas
VI. 850 caelique meatus Describent radio	I. 159. caelique meatus illa corusci Indicat (Cracovia),
VII. 34. flavus Tiberis Por. Hor. I. 2. 13. II. 3, 18 Stat. Theb. IV. 239. flave Alphee	I. 203. flave Vistula
VII 534. Corpora multa virum	II. 323. Corpora plura virûm. II. 354. trans pectora vibrat Multa virûm.
VII. 564. Nobilis et fama multis memoratus in oris.	Carm. exh. 1. Pelion Haemoniis multum celebratus in oris
	Wojn. pr. II. 441. Laudavit extremis nec non veneratus in oris
VII. 641. Pandite nunc Helicona, deae, cantusque movete	II. 375. At nunc Aoniae divae celebresque puellae

Wergilijusz. Eneida (C. d.)	Jan z Wiślicy.
Qui bello victi reges, quae quemque secutae Complerint campos acies — Por. X. 162.	Facta novate vetusta, precor, cantusque movete, Strages qualis erat, qualis victoria restat, Jam resonanda mihi.
VII. 759. vitrea te Fucinus unda	I. 34. vitreis nec Phocidos undis
VII. 804. Agmen agens equitum et florentes aere catervas	II. 350. Solus agens agmen Nomadum II. 368. Altera agit solus radianti luce coruscum Agmen
VIII. 5. iuventus effera Por. En. IV. 642 VII. 787. VIII. 205, 484 X. 898.	I. 132. effera gens II. 434 effera turba i częściej u Wiślic. — noctem
VIII. 103. 214. Amphithryoniadae. Por. Owid. Met. XV. 49. IX. 14 i nn.	III. 156. Amphithryoniadis domitoris vicerat orbis Por. co do treści Owid. Her. V. 9. i nn.
VIII. 223. XII. 734. ocior Euro Por. Stat. Theb. VI. 521. Hor. C. II. 16. 24 i często u Owidyusza.	II. 234. belli dux ocior Euro
VIII. 325. Sic placida populos in pace regebat	III. 236. Atque tuos populos sub pace Polonos (scil. moderaris)
VIII. 538. quam multa sub undas Scuta virum galeasque et fortia corra volves Porówn. Stat. Theb. II. 530.	I. 72. Scuta ducum galeasque virum sub Doridos alvum Volvendo II. 454. Scuta ducum, arma virum.

Wergilijusz. Eneida (C. d.)	Jan z Wiślicy.
VIII. 563. Et regem hac Erylum dextra sub Tartara misi Por. Werg. En. XI. 397	II. 209. Animasque suas sub Tartara mittunt.
IX. 641. Macte nova virtute puer Por. Stat. Silv. III. 1. 166. Macte animis opibusque meos imitare labores	II. 259. Macte animo et virtutis amore opibusque beatis
X. 96. Talibus orabat Iuno cunctique fremebant Caelicolae adsensu vario Por. En. I. 559	III. 125. Omnes unanimo consensu haec atque fremebant
X. 169. letifer arcus	II. 135. letifer arcus. II. 192 letiferae sagittae. II. 211. letifera iacula
X. 449. Aut spoliis ego iam raptis laudabor opimis	III. 253. divès spoliis et opimis
X. 543. Instaurant acies	II. 300. Legibus instructos iubet instaurare severis II. 165. instaurans animos
X. 789. Ingemuit cari graviter genitoris amore	III. 120. Concitus ingemuit prolis gavisus amore
XI. 182. miseris mortalibus	III. 219. miseris mortalibus
XI. 489. laterique accinxerat ensem	II. 301. gladiumque Accingit lateri
XII. 139. Turnus ut infractos adverso Marte Latinos Defecisse videt	II. 232. Quos sic dum novit iniqua Sorte fatigatos et defecisse nefando Marte suos populos

Wergilijusz. Eneida (C. d.)	Jan z Wiślicy.
XII. 445. pulsuque pedum tremit excita tellus	II. 344. tellus maculata cadentum Corporibus tremit

Wpływ Horacego na Jana z Wiślicy przebija się w następujących wierszach, zwrotach i wyrażeniach:

Horacy.	Jan z Wiślicy.
C. IV. 7. 1. ntp. Diffugere nives, redeunt iam gramina campis Arboribusque comae	Eleg. Mar. 19. ntp. Temperies rediit post tristia veris amoeni Et fert ceruleo gramina pulchra solo.
Mutat terra vices et decrescentia ripas Flumina praetereunt	Mutavit natura vices, iam cuncta renident.
C. IV. 7. 11. ntp.: Pomifer autumnus fruges effuderit, et mox Bruma recurrit iners,	Eleg. Mar. w. 17 ntp.: Pomifer autumnus per tantum brumaque tempus
Damna tamen celeres reparant caelestia lunae.	Iam satis in populo damna tulere tuo.
C. I. 3. 1. Sic te diva potens Cypri (Venus) Por. Owid. Met. IX. 315.	III. 53. O tu diva potens sacro cerebro orta mariti (Pallas)
C. I. 4. 13. Pallida mors	III. 185. Pallida mors
C. I. 28. 16. Et calcanda semel via leti	III. 198. Iam fera squaliduli calcantem limina leti
C. III. 4. 40. Pierio recreatis antro	III. 283. Quam mea Pierio tulit Aonis aegra sub antro.

Wpływ Owidyjusza na Jana z Wiślicy jest widoczny z następujących wierszów, zwrotów i wyrażeń:

Owidyjusz.	Jan z Wiślicy.
a) Heroidy.	
I. 75. Haec ego dum stulte meditor	I. 225. Haec ego dum meditor

Owidyjusz.	Jan z Wiślicy.
Ten wiersz powtarza się częściej w dziełach Owidyjusza.	
II. 82. doctas Athenas	I. 162. doctis Athenis
IX. 9. At non ille velit, cui nox, si creditur, una Non tanti, ut tantus concipere, fuit. (o Herkulesie)	III. 156. ntp. Haec nox, quae fausto duplicatam sidere noctem Amphitryoniadis domitoris vicerat orbis
XII. 81. O virgo, miserere mei, miserere meorum	II. 270. Et populi miserere mei, miserere meorum
XV. 141. Antra vident oculi scabro pendentia tofo	II. 477. Culmina scabrosis circumpendentia tofis
XVII. 159. resque domusque	II. 58. resque domusque
XVII. 207. Non ita contemno volucris praeconia Famae	II. 123. Postquam haec innotuere ferae praeconia Famae
XIX. 11. unctae palestrae	Carm. enh. 5. unctae palaestrae
	Od. vict. w. 90: Si dabit Atropos Matura vati ducere stamina
XIX. 37. Totaque versato ducentes stamina fuso	
XIX. 123. Forsitan ad pontum mater pervenerit Helles Por. Met. XI. 195.	I. 76. Helles vicino mergebat corpora ponto
b) Amores.	
I. 10. 92. fama perennis	
I. 15. 7. mihi fama perennis Quaeritur...	Od. lect. 9. 21 famae perennis.
c) de arte amandi.	
I. 537. sonuerunt cymbala toto	III. 133. Tympana tacta sonant multi reboant et agyrtes

Owidyjusz.	Jan z Wiślicy.
Litore et attonita tympana pulsa manu Por. Katul. LXIII. 21: Ubi cymbalum sonat vox ubi tympanà reboant	Pulsatae referunt voces citharaeque fidesque.

W wierszach Wojny pr. I 225, w których Jan z Wiślicy opisał zjawienie się Apolina, odradzającego mu opiewanie dawniejszych władców Polski, poeta naśladował podobne ustępy klasycznych pisarzy, a przedewszystkiem Owidyjusza, w którego utworach ustępy poświęcone opisom objawiania się bóstw często napotykamy. Cyt. miejsce Jana z Wiślicy najbardziej jest zbliżone do Owidyjusza a. a. II. 493. i nn., gdzie poecie rzymskiemu również Apollo się objawia. Por. nadto. Owid. Fasti I. 93. ntp., gdzie Janus, Fast. IV. 15. i nn. Wenus, prop. IV. 2. 13—24. Apollo się objawia i swojej i przestrogi udziela.

III. 142. Phoebe canore	Od. Lect. 2. canori Apollinis

d) Przemiany.

I. 63. Vesper, et occiduo quae litora sole tepescunt Proxima sunt Zephyro	Carm. exh. 34. Fulgurat occiduo vesper ut ipse polo
I. 79. Ille opifex rerum (o Apollinie)	II. 260. O opifex hominum (o Bogu)
I. 138. sed itum est in viscera terrae	II. 13. victae cecidere phalanges Atque acies inter Prutenae viscera terrae
I. 134. Tum pater omnipotens (i częściej u Owid.)	II 281. Iam pater omnipotens

Owidyjusz.	Jan z Wiślicy.
I. 483. 4. 83. Illa velut crimen taedas exosa iugales	I. 190. Aspernata virum taedasque exosa iugales
I. 656. alto tantum suspiria prodis Pectore. Por. II. 125. X. 402.	III. 64. alto trahens suspiria corde
II. 153 Interea volucres Pyrois et Eous et Aethon Solis equi, quartusque Phlegon, hinnitibus aures. Flammiferis implent pedibusque repagula pulsant.	I. 12. Vel pedibus gestans ubi dura repagula lassis Gramina detondet spatiosi litoris Aethon.
II. 221. Parnasusque biceps	I. 42. Per duo Parnassi deducta cacumina collis.
IV. 480. Tisiphone madefactam sanguine sumit Importuna facem, fluidoque cruore rubentem Induitur pallam tortoque incingitur angue Por. Werg. En. X. 761: Pallida Tisiphone media inter millia saevit	II. 423. Ast alia Eumenidum circum fera cincta corona Tisiphone Prussorum inter se millia miscens
IV. 500. IX. 158. virus Echidnae	Eleg. Mar. 7. Echidneo veneno.
VII. 664. iubar aureus extulerit sol	I. 6. iubar rutitum sol aureus ortu Elicit
VII. 779. collis apex	Carm. exh. 24. montis apex
VIII. 12. Et pendebat adhuc belli fortuna diuque Inter utrumque volat dubiis Victoria pennis	II. 417. Atque alacris nimium volitabat millia circum Laeta Polonorum crepitans Victoria laude

e) **Fasti.**

V. 379. i nn.:	Carm. Exh. 1 i nn.:

Owidyjusz	Jan z Wiślicy.
Nocte minus quarta promet sua sidera Chiron,	Pelion Haemoniae multum celebratus in oris
Semivir et flavi corpore mixtus equi.	Antro Phillyriden nutriit ipse cavo.
Pelion Haemoniae mons est obversus in austros,	Quem fert prisca fides Epidauria in arte peritum
Summa virent pinu, cetera quercus habet.	Pollice et incurvae plectra ferire chelis.
Phillyrides tenuit. saxa stant antro vetusto,	Unctae Peliden docuit praecepta palaestrae
Quae iustum memorant incoluisse senem.	Atque Menoetiaden Martia iura trucem.
Ille manus olim missuras Hectora leto	Dogmate semihominis iuvenes nituere magistri,
Creditur in lyricis detinuisse modis.	Pergama Dulichio dum cecidere dolo.
Venerat Alcides exacta parte laborum	Quod Rhoetheus ager testatur et unda Scamandri,
Iussaque restabant ultima paene viro.	Insuper omnigenis nuntia Fama plagis.
Stare simul casu Troiae duo fata videres:	Fulserunt iuvenes gemino Chirone celebres,
Hinc puer Aeacides, hinc Iove natus erat.	Clarus discipulis atque magister erat.
Etc.	

Oprócz powyższego miejsca Owidyjusza dostarczyli Janowi z Wiślicy niektórych szczegółów do Chirona w Carmen exhortatorium nakreślonego, który nie zupełnie się zgadza z przytoczonymi słowami Owidyjusza, niewątpliwie inni poeci rzymscy, zwłaszcza, jeżeli się zwróci uwagę na tę okoliczność, że, począwszy od Homera, prawie u wszystkich znakomitszych poetów greckich i rzymskich częste wzmianki o Chironie się znachodzą [1]).

[1]) Zob. F. G. Welckera wyborną rozprawę *O Chironie* zamieszczona w *Kleine philolog. Schriften zu den Altertümern der Heilkunde bei den Griechen.* Bonn 1850.

Owidyjusz.	Jan z Wiślicy.

Por. nadto Seneki Troad. w. 832:

Jam trucis Chiron pueri magister
Tinnulas plectro feriente chordas
Tunc quoque ingentes acuebat iras
Bella canendo.

jakoteż Owid. a. a. I. 11 ntp. Met. II. 630. ntp. 676. VII. 352—Werg. Ge. III. 549.—Stat. Achil. I. 105 ntp. 157 ntp. II. 193.—Prop. II. 1. 60. ntp.

f) Tristia.

I. 1. 89. (o Ikarosie):

Dum petit infirmis nimium sublimia pennis
Icarus, Icarus nomina fecit aquis

I. 238. Jan z Wiśl. o Ikarosie:

Cursu qui volucri nimium praecelsa secabat
Aethera et Aeolii sublimia flamina Cauri

II. 1. 189. septemplicis Histri

II. 492. septemplicis Histri

III. 7. 59. Martia Roma

I. 37. Martia Roma

g) Epistulae ex Ponto

II. 10. 45. Ipse quidem extremi cum sim sub cardine mundi

I. 1. Felix astrigeri veniens de cardine mundi

III. 4. 88. Alter enim de te, Rhene, triumphus adest.

Od. vict. 49. tertius ordine

Adest triumphus sidere prospero.

Wpływ Stacyjusza przebija się w następujących wierszach, zwrotach i wyrażeniach Jana z Wiślicy:

a) Silvae.

I. 14. lassum Steropem Brontemque reliquit

II. 347. Per Steropem Brontemque solet lassata referre

Por. Silv. III. 1. 130 i Werg. En. VIII. 425.

I. 3. 56. Gaudet humus superatque novis asarota figuris

II. 460. Quae vix ferre potest paries asarotaque miris
Condecorata modis variisque cavata figuris.

Stacyjusz.	Jan z Wiślicy.
I. 4. 125. Tu Troica dignus Saecula et Euboici transcendere pulveris annos Nestoreosque situs (Por. Owid. Met. XIV. 136—154.)	III. 257. Fatidicae transcendens omnia lustra Sibyllae Pulveris Euboici numerum Pyliamque senectam
II. 1. 57 mentisque arcana	III. 123. arcanaque mentis
III. 5. 20. vada caligantia Thules	Od. vict. 11. Thule profundo cincta ponto Noctibus est tenebrosa magnis.
III. 5. 97. fatidicae Sibyllae	III. 257. Fatidicae Sibyllae
IV. 2. 1. Regia Sidoniae convivia laudat Elissae	I. 39 Pulchraque Sidoniae Carthago potentis Elissae
V. 1. 112. ales Tegeaticus.	III. 116. Tegeaticus ales.
b) Thebais.	
I. 197. At Iovis imperio rapidi super atria caeli Lectus concilio divum convenerat ordo Interiore polo.	III. 7. ntp. Omnes caelicolas nitidi super atria caeli Convocat et iubet arbitrio inservire sacrato.
I. 201. ntp. . mediis sese arduus infert	Mox Iovis imperio mixti divique deaeque
Ipse deus placido quatiens tamen omnia vultu,	Interiora poli replent pulcherrima clari,
Stellantique locat solio. Nec protinus ausi	Et circum solium divi glomerantur amoenum
Caelicolae, veniam donec pater ipse sedendi	Mutua sub tacitis referentes murmura verbis,
Tranquilla iubet esse manu. Mox turba vagorum	Quae nova causa deum cogit compellere nostrum
Semideum et summis cognati nubibus omnes	Huc omnes super arctoi convexa nivosi.
Et compressa metu servantes murmura venti	Quos sic Altitonans circum sese undique saeptos
Aurea tecta replent, mixta convexa deorum	Dum vidit, veniam cunctis dedit ipse sedendi
Maiestate tremunt.	Optima per placidum faciendo silentia nutum.

Stacyjusz.

Thebais (C. d.)

I. 211. ntp. Postquam iussa quies siluitque exterritus orbis
Incipit ex alto: grave et immutabile sanctis
Pondus adest verbis et vocem fata sequuntur.

I. 232. gentemque profanam
I. 265. et aerisoni lugentia flumina Nili
I. 696. Phoebe parens, seu te Lyciae Patarea nivosis
II. 219. dolor iraque demens

II. 733. figensque superbis Arma tholis

III. 1. At non Aoniae moderator perfidus aulae
Por. III. 483. superae seu conditor aulae (o Jowiszu).

V. 32. Nunc mihi Fama prior mundique arcana vetustas,
Cui meminisse ducum, vitasque extendere curae,
Pande viros, tuque nemoris regina sonori,
Calliope, quas ille manus, quae moverit arma
Gradivus, quantas populi solaverit urbes,

Jan z Wiślicy.

Postquam iussa quies tanto sub corde resedit,
Atria cuncta poli cohibens a murmure celsi
Intonuit placidis clemens deus ipse susurris,
Quem pia multivago mox sunt comitata volatu
Fata nec infesso non eminus effera gressu.

II. 98. profana gens
I. 9. Iugera harenosi plangentia funera Nili.
I. 228. Qualem clara colit Lycias Patarea per oras
II. 17. furor iraque demens

I. 54. Quorum nunc suspensa tholis vexilla beatis
Od. vict. 23. figens tholis vexilla sacris.

III. 1. Juppiter aethereae dominator maximus aulae

I. 217. At nunc Fama vetus,—cui meminisse potestas
Atque referre duces regesque est, inclita necnon
Pandere facta virum reboanti gutture—tuque
Calliope, vatum nutrix,—heroica scripta
Quae sinis eloquio dulci depromere, prisca

Stacyjusz Thebais (C. d.)	Jan z Wiślicy.
Sublata molire lyra. Nec enim altior ulli Mens hausta de fonte venit.	Commemorans acsi praesentibus omnia factis Notificas — mihi pande viros, qui sceptra Poloni Direxere soli, reticet quos cana vetustas.
Por. nadto. Werg. En. IX. 525. Stat. Pheb. VIII. 373. ntp.	
IV. 51. quos pigra vado Langia tacènti	I. 155. cerealia cultaque vasto Amfractu lambit patri is adiutus ab undis Multiiugis celebris reboanti Vistula tractu.
Lambit, et amfractu riparum incurvus Elissus	
IV. 232. ephebum turba	I. 27. turba ephebum
IV. 639. Gradivus stimulis	II. 72. Gradivi stimulis
IV. 661. Nec comitatus iners, sunt illic Ira Furorque	II. 117. Quam sequebatur atrox Martis Furor Iraque demens
	II. 490. Circumflua nec non litora
V. 49. circumflua Nereo Lemnos	III. 261. Arva situ vasto circumflua.
VII. 5. Tunc ita velocem Tegees affatur alumnum: In medium rapiḍo Boream illabere saltu Bistonias super usque domus arcemque nivosi Sideris, oceano vetitum qua Parrhasis ignem Nivibus hibernis et nostro pascitur imbre.	III. 85. Juppiter et Tegees sic est affatus alumnum Perge sub algentis Mavortia regna Bootis Sarmaticasque domos celer ad penetralia regis, Hic ubi formosae splendent moenia Crocae
VIII. 262. aeger senio	III. 90. senio gravatum
VIII. 303. O hominum divumque aeterna creatrix, Quae fluvios silvasque animarum semina mundi	II. 260. O opifex hominum divumque polique creator, Qui regis imperio viventia cuncta sereno,
Cuncta... gignis	Qui pelagus, populos, montes et flumina, silvas Arbitrio servas...

Stacyjusz. Thebais (C. d.)	Jan z Wiślicy.
VIII. 373. alias suggere vires.	III. 265. vires suggeris egregias.
VIII. 376. ntp. Stygiisque emissa tenebris Mors fruitur caelo, bellatoremque volando Campum operit, nigroque viros invitat hiatu, Nil vulgare legens Sed quae dignissima vita Funera, praecipuos annis animisque, cruento Angue notat, iamque in miseros pensum omne sororum Scinditur et Furiae rapuerunt licia Parcis.	II 177. ntp. Interea Ira furebat a Phlegetonte resurgens Aëre Mors potiebatur campoque volando Angue cruentato signabat funera multa Sub Stygios ruitura lacus noctemque profundam.
Stat medius campis etiamnum cuspide sicca Bellipotens, iamque hos clipeum iam vertit ad illos Arma ciens, aboletque domus, conubia, natos. Pellitur et patriae et, qui mente novissimus exit, Lucis amor, tenet in capulis hastisque paratas Ira manus. Por. Stat Theb. III. 577. ntp.	II. 172. ntp. Quo Mars in campis Prutenis constitit acer Arma movens, iamque hos clipeum iam volvit ad illos. II. 184. Furor arma nefanda sonabat Praedulces abolens natos et vincula sacra Conubii, patrias sedes, tum dulcia prata. Omnia pallidulo veniens vultu Ira fugabat Atque animus belli populos super arma citabat.
VIII. 395. Iamque ruunt primusque virum concurrere pulvis Incipit,	II. 320. Iamque ruunt primusque virum rex incipit ipse Ante alios valida disrumpere strage cohortes.
VIII. 404. splendent clipei pharetraeque decorae Cingulaque et nondum deforme cruoribus aurum	II. 340. renitent enses clipeique resultant II. 352. frameis pharetrisque decora

Stacyjusz. Thebais (C. d.)	Jan z Wiślicy.
VIII. 412. ntp. Exclusere diem telis, stant ferrea caelo Nubila, nec iaculis arctatus sufficit aër. Hi pereunt missis, illi redeuntibus hastis. Concurrunt per inane sudes et mutua perdunt Vulnera, concurrunt hastae, stridentia fundae Saxa pluunt, volucres imitantur fulgura glandes Et formidandae non una morte sagittae.	II. 210. Saxa volant et tela pluunt per nubila mundi Ferrea, letiferis iaculis nigrescit et aër. II. 208. Hi pereunt iaculis, illi stridentibus hastis Succumbunt, animasque suas sub Tartara mittunt.
VIII. 419. Nec locus ad terram telis, in corpora ferrum Omne cadit, saepe ignari perimuntque caduntque.	II. 211. Nec locus est telis in terra, vulnera ferrum Omne fovent.
VIII. 423. Ut ventis nimbisque minax cum solvit habenas Juppiter, adfligitque alterno turbine mundum, Stat caeli diversa acies, non fortior Austri Nec Aquilonis hiems, donec pugnante procella Aut nimis hic vicit aquis aut ille sereno.	II. 195. Dum pater omnipotens nimbis dissolvit habenas Adfligens nimium pluvioso turbine mundum, Tunc Aquilonis hiems per prata virentia saevit Et ferit agros ac segetes et iugera, valles.
VIII. 510. teneo aeternumque tenebo	II. 413. tenet aeternumque tenebit
X. 315. caput amputat	II. 438. caput amputat
X. 571. animosque ministrant Por. VIII. 499.	II. 266. animosque ministras
XII. 657. innumeris peditum equitumque catervis.	II. 487. tot turmis equitum peditumque catervis
c) Stacyjusza Achilleis.	
I. 619. medii fastigia caeli	II. 276. inter caeli fastigia

Stacyjusz. Achilleis (C. d.)	Jan z Wiślicy.
II. 54. Magna, reor, pridem vestras pervenit ad aures	I. 1. ntp. Felix astrigeri veniens de cardine mundi
Fama trucis belli, regum placidissime, quod nunc.	Fama trucis nimium, Rex invictissime, belli.

Oprócz powyższych, inni jeszcze poeci rzymscy pozostawili w utworach Jana z Wiślicy niewyraźne ślady swego wpływu, jak wnosić można z podobieństwa niektórych wierszy, a mianowicie:

a) Katullus:

LXIII. 21. Ubi cymbalum sonat vox ubi tympana reboant	III. 13. 3. Tympana tacta sonant, multi reboant et agyrtes
LXI. 122. procax Fescennina iocatio	III. 28. fescenninas palaestras
LXVII. 28. Quod posset zonam solvere virgineam	
Por. Stat. Theb. V. 62. solvisse iugalem ceston.	I. 185. nec solvere ceston Virgineum

b) Tybullus:

I. 4. 16. paulatim sub iuga colla dabit	II. 446. Sub iuga pars sua colla dabat
IV. 1. 140. Nec qua vel Nilus vel regia lympha Choaspes	I. 250. Aut Priami tellus aut nobilis ora Choaspis

c) Propercyjusz:

III. 26. 7. Et quot Troia tulit vetus et quot Achaia formas	I. 20. Quos quondam Romana tulit Thebanaque tellus.

d) Lukanus:

IX. 439. . herbas,	
Quas Nasamon, gens dura, legit, qui proxima ponto	
Nudus rura tenet, quem mundi barbara damnis	III. 262. Quae (scil. arva) niger Indus arat, Nasamon quoque nauticus horror.
Syrtis alit, nam litoreis populator harenis	
Imminet et, nulla portus tangente carina,	

Novit opes; sic cum toto com-
mercia mundo
Naufragiis Nasamones habent.

e) Marcyjalis.

Za obeznaniem się naszego poety z Marcyalisem zdaje się przemawiać podobieństwo wyrażenia Marcyalisa:

V. 37, 4: *erythraei lapilli* ze zwrotem Jana z Wiślicy I. 13: *erythraeis Carchedoniisque lapillis.*

Por. nadto Marcyal. epigr. II. 8. z epigr. Jana Wiślicy „in invidum". W tych epigramach ujawnia się pewne podobieństwo tak pod względem formy jak treści.

Powyższe zestawienie wierszy i zwrotów sobie odpowiadających wykazuje dowodnie, że Janowi z Wiślicy nie były obce główniejsze utwory klasycznej literatury rzymskiej. Że je znał dokładnie, świadczą o tem nie tylko dość liczne reminiscencyje z dzieł rzymskich poetów, w części swobodniejsze, w części nawet prawie dosłowne, lecz także wyżej przytoczone właściwości poematu o Wojnie pruskiej, dotyczące jego kompozycyi, które są wiernem naśladowaniem odpowiednich ustępów z dzieł literatury rzymskiej.

Tak pierwsze, jak drugie są oczywiście tylko wynikiem gruntownych studyjów i pilnej lektury klasycznych wzorów, której się z wielkiem zamiłowaniem oddawał poeta, jak sam poświadcza w przedmowie do Wojny pruskiej.

Nie mniej ważnem jest pytanie tej treści, jak należy się zapatrywać na powyższe szczegóły, zapożyczone u rzymskich pisarzów, a mianowicie najpierw, czy należy je uważać jako wypadek rozmyślnego naśladowania, dokonanego z całą świadomością poety, czy są one tylko mimowolne i bezwiedne; powtóre, czy wprowadzenie do otworu powyższych momentów z literatury rzymskiej było nakazane jaką wyższą koniecznością, a tem samem zupełnie usprawiedliwione, lub, czy ono jest tylko nierozważnem naśladowaniem zwyczaju klasycznych poetów, a tem samem naśladowaniem

bezcelowem, które się wcale nie przyczynia do podniesienia wartości i zalet samego poematu?

Co się tyczy szczegółów, zapożyczonych przez Jana z Wiślicy u klasycznych poetów, widoczna jest, że są one częścią wypadkiem rozmyślnego naśladowania, częścią zaś mimowolnie i czysto przypadkowe. Naśladowanie pierwszego rodzaju jest widoczne z niektórych właściwości poematu, dotyczących jego kompozycyi, jako to, z opisu bitwy, biesiady, siedzib i zatrudnienia szczepów zamieszkujących Polskę i Litwę, z charakterystyki osób w poemacie występujących, z ich mów i modlitw, z inwokacyi muz, personifikacyi pojęć Wieści, Złości i t. p.; a w końcu z tych wszystkich wierszy, które co do formy i treści są prawie wiernem powtórzeniem podobnych wierszy poetów rzymskich.

Do drugiego rodzaju naśladowań zaliczam te wszystkie wiersze i zwroty poety, które co do formy i treści tylko częściowo odpowiadają myślom rzymskich poetów, czyli tak zwane reminiscencyje z lektury we właściwem słowa znaczeniu.

Bliższe uzasadnienie powyższego podziału, który jest całkiem naturalny, uważam za zbyteczne. Wystarczy zwrócić uwagę na tę okoliczność, że Wergiliusz uchodził aż do nowszych czasów za genijalnego twórcę i niezrównanego mistrza epopei artystycznej; jego zaś dzieła, przedewszystkiem Eneida, za niedoścignony wzór do naśladowania dla wszystkich poetów w ogólności, tak pod względem kompozycyi, jak budowy, techniki wierszy i języka. Jeżeli już rzymscy poeci korzyli się przed wielkością genijuszu wieszcza mantuańskiego i nie wahali się naśladować w swoich utworach niektórych szczegółów epopei jego właściwych, to tem bardziej stanowczym i wyraźniejszym musiał być wpływ Eneidy na Jana z Wiślicy, który razem ze spółczesnymi podzielał oczywiście zdanie o niezrównanej twórczości Wer-

GILEGO, a nadto pisał poemat, którego treść zawierała wiele punktów stycznych z epopeją rzymskiego wieszcza.

Ze względu na powyższą okoliczność, jako też, w obec zupełnego braku w XVI w. dzieł, dających pogląd na istotę i właściwości poezyi w ogólności, JAN z WIŚLICY, pisząc swój poemat epiczny, był niejako zniewolony zasięgać rady i pomocy u poetów rzymskich, a przedewszystkiem u WERGILEGO. Dlatego też korzysta on z nich w wielu razach z całą świadomością i rozmysłem.

Atoli nie wszystkie naśladowania są dokonane z należytą rozwagą i zrozumieniem rzeczy. W niektórych uderza stanowczy brak, nie powiem, twórczości, która w wielu razach nawet na zapożyczonych skądinąd szczegółach umie wycisnąć piętno oryginalnego ducha, lecz nawet zwykłej rutyny i biegłości, którąby zdołała zapożyczone myśli i zwroty zmienić odpowiednio i zastosować je do sytuacyi.

Skutkiem tego są one po największej części zbyteczne, bezcelowe, a nawet niekorzystne tak dla sławy poety, jak dla jego utworu, który przez wadliwe zastosowanie powyższych momentów raczej stracił, niż zyskał na wartości. Wobec tego takie postępowanie poety nie jest niczem usprawiedliwione, chyba tylko chęcią do naśladowania zwyczaju klasycznych poetów rzymskich, którego atoli umiejętnie przeprowadzić nie umiał. Na usprawiedliwienie zbytniej zależności poety w niektórych razach od wzorów rzymskich, można przytoczyć tylko tę okoliczność, że zależność ta nie jest wyłączną jego wadą, lecz chorobliwem znamieniem wszystkich niemal poetów łacińsko-polskich wieku XVI.

Studyja

nad

historyją języka bułgarskiego.

Napisał

Dr. Antoni Kalina.

I. Spis alfabetyczny skróceń źródeł.

Abagar. Abagar-ein neubulgarischer Druck aus dem XVII Jahrh. v. A. Leskien w Archiv f. slav. Philol. III. 518—521.

Alex. Život Aleksandra Velikoga po tekstu recenzije bugarske. izd. Jagić V. Starine V. 22—27, XVI w.

Alex. Drin. A. Wesselofsky: Zur bulgarischen Alexandersage, w Archiv für slav. Philologie I. 608—611, urywek o Alexandrze W. z rękopisu XV—XVI w. redakcyji bułgarskiej, będącego w posiadaniu M. Drinova.

Apost. Mac. Македонская книга апостольскихъ чтеній. Срезневскій: Свѣдѣнія и замѣтки о малоизвѣстныхъ и неизвѣстныхъ памятникахъ. Nr. 72, str. 463—489; G. Polívka: Palaeographische, grammatische und kritische Eigenthümlichkeiten in dem Makedonischen Praxapostolus. Arch. f. sl. Phil. X. 106—132, 417—483.

Apost Manujł. Листки изъ Мануйловской книги Апостольскихъ чтеній. Срезневскій: Древніе славянскіе памятники юсоваго письма. СПб. 1868, str. 47—48, 199—201. XIII w.

Apost. Ochrid. Охридская книга апостольскихъ чтеній. Срезневскій: Древн. памятники юсоваго письма, str. 75—100, 269—300. XII w.

Apost. slepč. Слѣпченская книга апостольскихъ чтеній. Срезневскій: Древн. памятн. юсов. письма, str. 100—117, 301. 330. XII. w.

Apost. Zagrzeb. Пражскіе листки изъ книги Еванг. чтеній (1277 г.) Срезневскій: Древніе памятн. юсов. письма, str. 73—74, 223—224; Отрывокъ изъ книги юсоваго

письма 1277 года. Свѣдѣнія и замѣтки о малоизвѣстныхъ и неизвѣстныхъ памятникахъ. Nr. 49, str. 182—187.

Ewang. Евангельскіе листы. Срезневскій: Древн. пам. юсов. письма, str. 45—47, 197—198. XIII w.

Ewang. Akad Евангеліе по Евангелистамъ. rkp. bilioteki Akademii Nauk w Petersburgu z XV lub XVI w. A. Х. Востоковъ: Филологическія наблюденія изд. II. Срезневскій. СПб. 1865, str. 190—191.

Ewang. Belgr. Евангеліе недѣльное w bibliotece Ministerstwa oświecenia w Białogrodzie. Ламанскій: О нѣкоторыхъ славянскихъ рукописяхъ въ Бѣлградѣ, Загребѣ и Вѣнѣ. Приложеніе къ VI-му тому Записокъ Акад. Наукъ. Nr. 1. СПб. 1864, str. 2—19 osobnej odbitki. XII—XIII w.

Ewang. Dečan. Дечанское четвероевангеліе. Срезневскій: Древн. памятники юсоваго письма, str. 137—143, 384—393. XIII—XIV w.

Ewang. Hiland. Хиландарское четвероевангеліе (1322 года). Срезневскій: Древн. памят. юсов. письма. str. 124—125. 350—351.

Ewang. Novogrd. Новгородскіе листки изъ книги Евангельскихъ чтеній. Срезневскій: древн. памяти. юсов. письма. str. 25—27, 166—173. XI w.

Ewang. Stamav. Листки изъ Стамановскаго четвероевангелія. Срезневскій: древн. памяти. юсов. письма. str. 48—49. 201—202. XIII w.

Evang. Trnov. Четвероевангеліе юсоваго письма 1273 года. Срезневскій: Свѣдѣнія и замѣтки о малоизв. и неизвѣсти. памятн. Nr. 48, str. 177—181, prwn. Leskien: die Unterschrift des Evangeliums von Trnovo w Archiv für slav. Phil. IV. 512 n.

Ewang. Undol. Евангельскіе листки Ундольскаго z XII—XIII w. Срезневскій: древн. пам. юсов. письма. str. 135—136, 381—383, z XI w. Срезневскій tamże, str. 43—44, 194—196.

Ewang. Zograph. Зографское четвероевангеліе (г. 1305). Срезневскій: древн. пам. юсов. письма. str. 123. 348—349.

Hiland. fragm. Хиландарскіе листки. Срезневскій. древн. пам юсов. письма, str. 37—38, 187—191. XI w.

Jan Bogosl. Сказаніе Іоанна Богослова. Срезневскій. древніе пам. юсов. письма. str. 185—188, 406—416. XIV w.

Jefrem Syrin. Поученія Ефрема Сирина. Срезневскій. древн. пам. юсов. письма. str. 146—148, 398—405 z XIII—XIV w., prwn. Глаголическій списокъ поученій Ефрема Сирина. Срезневскій. Свѣдѣнія и замѣтки, Nr. 5.

Kačan. Памятники болгарскаго народнаго творчества. Выпускъ I. Сборникъ западно-болгарскихъ пѣсень съ словаремъ. Собралъ Владимиръ Качановскій. СПб. 1882. Recenzyją podał M. Drinov w Archiv für Slav. Phil. VII. 109 n. i w Периодическо Списание на българското книжовно дружество въ Срѣдецъ. Книжка 4, str. 143 n. Zobacz także, co o wartości tej pracy mówi A. Teodorov w Периодическо Списание кн. 19 i 20, str. 147, 203—208. [1])

Maced. fragm. Македонскій листокъ. Срезневскій, древн. пам. юсоваго письма, str. 39—42, 192—193. XI w.

Milad. Бѫлгарски народни пѣсни собрани одъ Братья Миладиновци Димитрія и Константина и издани одъ Константина. Загребъ, 1861.

Miniej Grig. Служебная минея В. И. Григоровича. Срезневскій, древн. пам. юсов. письма, str. 62—65, 211—212; 65—66, 213—214; Свѣдѣнія и замѣтки, Nr. 48, str. 65—78. XII—XIII w.

Окт. Mihan. Bugarsko-slovenski oktoich kolekcije nekoč Mihanovićeve sada akademičke u Zagrebu. V. Jagić, Starine X. 127—156, prwn. Archiv f. slav. Phil. III. 333 n. XIII w.

Окт. Strum. О самодревнѣйшемъ октоихѣ XI вѣка югославянскаго юсоваго письма, найденномъ въ 1868 году А. Ѳ. Гильфердингомъ въ Струмицѣ, Архимандрита Амфилохія. Москва, 1874, przykłady wyjęte z recenzyi V. Jagića, Archiv f. slav. Phil. III, 168—178, 352 n. 353 uw. 1.

Parem. Grig. Паремейникъ В. И. Григоровича. Срезневскій, Древніе памятн. юсов. письма. str. 68—70, 216—218, 261—268. XII—XIII w.

Parem. Lobkov. Паремейникъ г. Лобкова (1284—1320 г.). Срезневскій, Древн. пам. юсов. письма, str. 70, 218—219. 224.

Pieśni lud. z Ajtos zebrane przez V. D. Stojanowa wydr. w Периодическо Списание кн. V—VI. 205. [1])

„ Devъr: M. Drinov w Период. Спис. XI—XII, 158—162.

„ Dupnica: D. Biserov, Период. Спис. 13, 151—154; 14. 319—320.

„ Čepino: Др. Конст. Иречекъ: Помашки пѣсни отъ Чепино. Пер. Спис. 8, 76 n.

„ Etropol: T. Pĉev w Периодич. Спис. 13, 144—151; 14. 309—318.

---

[1]) Периодическо Списание кн. 1, Браила 1870 do кн. XII 1876, przytaczam rzymskiemi liczbami, кн. 1, Срѣдецъ 1882 i następne — arabskiemi.

Pieśni lud. z Kalofer: G. P. Bojadžiov w Пер. Сп. IX—X. 103—104
„ Köstendil: Ch. C. Kovačevskij w Пер. Сп. 12, 113—116.
„ Конорčи: Говорътъ въ Конопчии отъ Петку К. Гжбювъ, Пер. Спис. 18, str. 390—413.
„ Kostur: M. Drinov w Пер. Спис. XI—XII. 162—163; Важна особность въ Костурский говоръ, Период. Спис. XI—XII. 163 n.; porówn. V. Jagić: Zur Frage über den Rhinesmus im Neubulgarischen, Arch. für slav. Phil. II. 399 n. XI, str. 264 n.
„ Kotel: M. Vasiljov w Пер. Спис. I. 106, II. 106—107; V. D. Stojanov w Пер. Сп. II. 107; VII—VIII. 113—115.
„ Kratowo: E. Karanov w Пер. Спис. XI—XII. 169—178; 5. 116—122; 16. 153 -161.
„ Panagjurište: M. Drinov w Пер. Сп. XI—XII. 147—158; N. Popov w Пер. Спис. 2. 162—163.
„ Pijanečko: G. Ja. Virčov w Пер. Спис. 12. 116—121.
„ Pirdon: J. Kacarov w Пер. Спис. 15. 437—442.
„ Pirot: S. Vacov w Пер. Сп. 16. 165—166; 18. 452—453; 19—20. 253—256.
„ Plêven (Dolno-Dąbnica): O. Panov w Период. Спис. 10. 108—110.
„ Sliven: R. Žinzifov w Период. Спис. I. 104—105. V. D. Stojanov w Период. Спис. V—VI. 207—209, VII—VIII. 113—115.
„ Sofija: Mitov w Пер. Спис. 1. 164—168; J. Kovačov (wieś Jukari-Banja) w Пер. Спис. 3. 176—180; S. Vacov. (wieś Knjaževo) Пер. Спис. 16. 162—164, 17. 320—321, 18. 451—452.
„ Šumen: V. D. Stojanov w Пер. Сп. VII—VIII. 107—113, D. P. Vojnikov w Пер. Сп. 1. 169—173, 2. 164—168, prwn. Archiv f. slav. Phil. VI. 422, uw. 1.
„ Teteven: T. Vasiljov w Пер. Сп. 13. 142—144, T. Pêev (wieś Dobrêvci) w Пер. Сп. 15. 434—436, prwn. T. Васильовъ: Нѣколко бѣлѣжки върху тетевенскій говоръ w Пер. Сп. 6. 148—150.
„ Tъrnov: C. Ginčov w Пер. Сп. III. 110—113, IV. 74—76.
„ Tъrnov Mały: T. Milkov w Пер. Сп. XI—XII. 164—169; S. Šivačov w Пер. Сп. 15. 436—437, 446—447.
„ Tъrn: P. Bajkušev w Пер. Сп. 11. 131—139, (we wsi Dolnjo-Romanci okr. Brêznicki) w Пер. Сп. 12. 104—113, 121—124.
„ węgier. Fr. Miklosich: Die Sprache der Bulgaren in Siebenbürgen w Denkschriften der k. Akademie der Wiss. philos. hist. Cl. Bd. VII, Wien 1856, str. 105—146;

Die südungarischen Bulgaren von Prof. Géza Czirbusz. Dodatek do XI tomu: Die Völker Oesterreich-Ungarns. Wien und Teschen 1884, przetłómaczone na język bułg. przez J. A. Georgova w Пер. Сп. 12. 65 n., 13. 31 n.

„ Veles: P. Bojadžiov w Пер. Спис. IX—X. 93—103, 3. 180—189; St. Novakovič: Ein Beitrag zur Kunde der macedonischen Dialecte. Der Dialect von Veles-Prilep w Archiv f. slav. Philol. XII, str. 78—94.

„ Visoka; А. Теодоровъ: Единъ приносъ къмъ Височкия говоръ w Пер. Спис. 15. 401—410; prwn. Jagić: Neueste Belege für den Nasalismus des macedonischen Dialektes w Arch. XI. 264—269.

„ Zajčar: Зайчаръ и неговото население w Пер. Спис. 8. 95 n.; 9., 83 n.

Proch.: Записъ отъ Охридский патриархъ Прохоръ отъ М. Дринова w Пер. Спис. 3. 132—140, zapis ten z r. 1548 wydrukowany na str. 134—135.

Psłt. Bolon. Болонская псалтырь. Срезневскій древн. пам. юсов. пись. 49—52. 126—135. 202—206. 223. 241—243. 353—380; prwn. В. Качановскій: Болонская псалтырь (1186—1196 г.) и Евангеліе рыльскаго монастыря конца XII или начала XIII в. СПб. 1882. J. Jireček w Časop. česk. mus. 1875, str. 116 kładzie jego powstanie za Jana Asêna II 1230—1241, prwn. Пер. Спис. 8. 87. Kopitar: Hesychii Glossographi discipulus etc. str. 34 n.

Psłt. Dečan. Дечанская псалтырь. Срезневскій, древн. пам. юсов. пись. 143—146. 394—397. XIV w.

Psłt. Norov. Псалтырь z biblioteki Norowa. Востоковъ Филол. наблюд. str. 173—175. XIII w.

Psłt. Pogod. Погодинская псалтырь. Срезневскій древн. пам. юсов. письма, 52—60. 207—210. 244—260. prwn. Ламанскій о нѣкот. слав. рукоп. въ Бѣлградѣ itd. str. 36—108. Przy przytaczaniu Łamańskiego dodaję Łam. XII w.

Psłt. Sluck. Слуцкая псалтырь. Срезневскій древн. пам. юсов. письма, str. 21—24. 155—165. XI w.

Rkp. Barberin. Palimpsest w bibliotece Barberiniego. Востоковъ: Римскій палимпсестъ w Филол. наблюд. str. 167—170. XIII w.

„ Bistrick. В. Поповичъ: Паметници, ewangelja w monastyrze Bystrickim z XV lub XIV w. Пер. Спис. VII—VIII. 43—44.

„ Curz: R. Scholvin: Einleitung in das Johann-Alexanderevangelium (1356 r.). Archiv f. slav. Phil. VII. 1—56; 161—122.

Rkp. Dečan. Дечанская рукопись w bibliotece ces. publ. w Petersburgu w Отчетъ о пятнадцатомъ присужденіи наградъ графа Уварова 1872 г. СПб. 1874, str. 223—226; 263—283. XIV w.

„ Filip. Rękopisy narodowej biblioteki w Filipopolu Nr. 1—36 począwszy od XIII aż do XVIII w. Przy przytaczaniu pojedyńczych rękopisów podaję wiek tychże.

„ Handžar. Сербоболгарская рукопись отъ С. Н. Палаузова, заключающая въ себѣ Ѳисауросъ сирѣчь Сокровище Дамаскина иподіакона и студита Ѳессалонитскаго, pisany w wsi Xandžar r. 1636, w Отчетъ о пятнадцатомъ присужденіи наградъ графа Уварова. СПб. 1874, str. 227—231; 284—304. XVII w.

„ Lublan. Люблянская рукопись, wyd. Срезневскій w Отчетъ о пятнадцатомъ присужденіи наградъ графа Уварова. СПб. 1874, str. 231—232; 329—358; tekst opisał Ламанскій: Непорѣшенный вопросъ w Журналъ министерства народнаго просвѣщенія, tom 143, cz. 2, str. 349—378, tom. 144, cz. 2, str. 84—123. XVII w.

„ Odes. V. Jagić: Opisi i izvodi iz nekoliko južno-slovinskih rukopisa. XV. Kako se pisalo bugarski prije dvjesti godina. Starine IX. 137—171, prwn. M. Drinov: Mittheilungen über das Neubulgarische w Archiv f. slav. Phil. IV. 694 n. XVII w.

„ Ončevsk. В. Поповичъ: Памятници, urywek Ewangelii z XV lub XVI w. w posiadaniu Ončevskiego. Пер. Спис. VII—VIII. 42—44.

„ Sof. Rękopisy państwowej biblioteki w Sofii Nr, 1—47 począwszy od XIII aż do XVIII w.

„ Tow. PN. w Sof. Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Sofii (Българско Книжовно дружество въ Срѣдецъ) Nr. 1—19 począwszy od XIV aż do XVII w.

Sborn. Belgrad Bugarski zbornik, pisan prosloga vieka narodnim jezikom. Priopćio St. Novaković. Starine VI. 24—59. XVIII w.

„ Berlin. V. Jagić: Što ima u bugarskom zborniku Kraljevske biblioteke u Berlinu? Starine V. 43—108. XIII w.

„ Bukar. P. Syrku: Zur mittelalterlichen Erzählungsliteratur aus dem Bulgarischen, wydr. Слово о ветхомъ Алеѯандрѣ i t. d. i powieść o Ezopie, Archiv f. slav. Phil. VII. 78—98. XVI w.

„ Bulg. Болгарскій сборникъ 1348 года съ однимъ изъ твореній Константина философа. Срезневскій. Свѣд. и замѣтки о малоизв. и неизв. пам. Nr. 36. str. 43—52.

Sborn. Sevast. Севастьяновскій Сборникъ. Срезневскій древн. пам. юсов. пис. str. 71—73. 220—222; два сборника житій XIV в. w Свѣд. и замѣт. Nr. 37, str. 53—60. XVI w.

Sinaks. belgr. Синаксарь 1330 г. w bibliotece ministerstwa oświecenia w Białogrodzie. Ламанскій. О нѣкот. славян. рукоп. въ Бѣлградѣ i t. d. str. 19—35.

Stich. Norov. Норовскіе листки стихираря. Срезневскій, древн. пам. юсов. письма, str. 66—67. 214—215. XII—XIII w.

Stich Par. Парижскій стихирарь. Срезневскій. древн. пам. юсов. письма, str. 67—68; 215—216. XIII—XIV w.

Triod Grig. Тріодь В. И. Григоровича. Срезневскій. древн. пам. юсов. пис. str. 117—120; 331—343. XII—XIII w.

Triph. Zograph. Трефологій Зографскаго монастыря XIII вѣка. Срезневскій Свѣд. и замѣтки Nr. 48, str. 403—429; древн. памятн. юсов. письма, str. 120—123; 344—347.

Troj. Trojanska priča bugarski i latinski na svijet izdao dr. Fr. Miklošič. Starine III. 147—188, pisana około r. 1350 za cara Jana Aleksandra.

Ust. penitenc. V. Jagić: Sitna gradja za crkveno pravo. Ustanove penitencijalne bugarskoga zbornika. Starine VI. 116—151, na str. 116. (119)—122 i 123—125. XIII w.

Ved. Веда Словена. Български народни песни отъ предисторично и предхристиянско доба, открилъ въ тракия и македония и издалъ Стефанъ П. Верковичъ. Книга I. Le Veda Slave. Chants populaires des Bulgares de Thrace et de Macedone de l'epoque prehistorique et prechretienne. Decouverts et édites par Etienne J. Verkovitsch. Volume I. Београдъ 1874.

Веда Славянъ. Обрядныя пѣсни языческаго времени, сохранившіяся устнымъ преданіемъ у македонскихъ и оракійскихъ Болгаръ-Помаковъ. Собралъ и издалъ Ст. Пл. Верковичъ. Томъ II. Напечатанъ пожертвованіями русскихъ ревнителей и покровителей науки. СПб. 1881.

Веда Словенахъ. Обрядни песни отъ язическо врямя. Упазени со устно предание при Македонско-Родопски-те Българо-Помаки. Собрани и пздани Стеф. Пл. Верковичемъ. Книга друга. Напечатана со пожертвованна-та на Русски-те ревнители и покровители на наука-та. СПб. 1881 [1]).

[1]) Ponieważ Zbiór ten pieśni umieszczam pomiędzy źródłami języka bułgarskiego, dla tego winienem to usprawiedliwić ze względu na zarzuty, jakie przeciwko prawdziwości jego podnoszono. Nie wchodząc w historyczną ocenę pieśni tych,

Verk Народне песме македонски Бугара. Скупио Стефанъ П. Верковићъ. Књига прва Женске песме. У Београду 1860.

Žeravin. fragm. Листокъ изъ Жеравишкаго устава. Срезневскій древн. пам. юсов. пис. str. 70—71; 219—220. XIII w.

можна na podstawie formy i języka uznać cały zbiór (I tom) za przeróbkę, jaką jeden lub kilku autorów na podstawie motywów ludowych z tendencyą, przebijającą się z ich treści, uskuteczniło. Co się tyczy formy metrycznej, jest ona niezwykłą, podobnie jak i rym, czego nie znajdujemy w innych pieśniach ludowych. Kompozycya sama jest co najmniej licha, obrazowanie żadne, metafora mało używana, styl nie ludowy, niepoprawny. W pieśniach niema poezyi; jest to zwykłe opowiadanie, które zdradza pochodzenie takie samo, jak inne opowiadania ludowe. Na takich to opowiadaniach i powieściach zostały osnute te pieśni Vedy; ztąd ich niepoetyczność, nieprawidłowość metryczna, niepoprawność stylistyczna, brak naiwności ludowej. Natomiast występuje w nich zanadto pierwiastek mytologiczny, którego podstawa, treść jest dziwna, niezgodna z rzeczywistem zapatrywaniem ludowem (np. Ved. 1, 40), często nawet śmieszna. Sytuacyje często niewłaściwe, nienaturalne, nawet komiczne (np. I, 170. 430. 426). We wszystkich pieśniach tak o przesiedleniu, jako też o urodzeniu Orfeja, powtarza się ten sam myt, te same postaci i dekoracye. Widocznie za źródło posłużyło jedno podanie, na którego tle powstały rozmaite redakcye powieści.

Język jest nie jednolity; w jednej pieśni znajdują się rozmaite narzecza, lub jedna osobistość, od której pochodzi kilka pieśni, mówi różnemi narzeczami, np. I nr. 9. 14, które pochodzą od Jumera Asančeva ze wsi Duspat; potem pieśni 8. 10, które pochodzą od Kosty Stojanowa z Jelešnicy (Demir Hissarskiej Kazy), przedstawiają dwa różne narzecza. Fakt ten pokazuje jak najwidoczniej, że pieśni te powstały albo to z różnych podań ludowych, w różnych narzeczach spisanych, albo też że są to przeróbki przez różnych autorów dokonane, w każdym razie — przeróbki.

Dodać do tego można jeszcze epitety niezwykłe, niecharakterystyczne, nawet często wręcz nieodpowiednie; wreszcie błędy językowe jak np. mylne użycie aorystu i imperfektu, a będziemy mieli wierną charakterystykę tego zbioru. Mimo to jednakże, chociaż pieśni te tak pod względem formy jako też kompozycyi nie mogą zaliczyć się do utworów poezyi ludowej, — język sam, o ile dotyczy to jego strony czysto formalnej, jest ludowym i z tego względu jako źródło przezemnie użyty.

II. WSTĘP.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że pierwotną Słowian ojczyzną w Europie, w czasie, kiedy dochodziły pierwsze o nich wiadomości do Greków i Rzymian, było porzecze górnego i środkowego Dniepru. Mieli oni wówczas od zachodu stale za granicę plemiona germańskie, na północ Eistów, którzy obejmowali plemiona pruskie i litewsko łotyskie, na wschód Finów, a na południe posiadłości rzymskie (zob. Müllenhoff, *Deutsche Altertumskunde, Bd. II. Berlin* 1887, str. 89 n.). Granice ich zmieniały się odpowiednio do tego, jak narody, otaczające ich, swoje zmieniały siedziby. Tak, na początku 3-go stulecia wyruszyli Gotowie od dolnych brzegów Wisły ku Dunajowi; za nimi poszły inne plemiona germańskie, jak Gepidowie i Herulowie, którzy w pochodzie swym wypierali plemiona tak germańskie, jako też słowiańskie, zostawiając dawne swoje siedliska innym na własność. Jest pewną rzeczą, że Słowianie korzystali z tego i zajmowali całkiem opuszczone, lub przez częściową wędrówkę osłabione sąsiedne osady. Stało się to np. ze Ślązkiem, siedliskiem wandalskich Silingów, które na początku V. stulecia przeszło w posiadanie Słowian, przez co granice ich na zachód nietylko przekroczyły Wisłę, ale daleko ku Odrze musiały być posunięte. (Müllenhoff o. m. str. 92.)

Na południu granice Słowian mogły dotykać Karpat u górnego biegu Wisły, ale nie sięgały jeszcze do Dunaju przed przyjściem Gotów do jego brzegów w trzeciem stuleciu. Pokazuje się to z tego, że nazwy rzeki „Dunaju“ i „Włochów“, pochodzenia celtyckiego, dostały się do Słowian przez pośrednictwo Gotów, którzy tem samem wyprzedzić ich musieli w tych stronach, gdzie jedną i drugą poznali z ust

Rzymian. (zob. Müllenhoff, *Donau, Dunavъ. Dunaj w Archiv, für slav. Phil.* I., str. 290 n., *Deutsche Altertumsk.* II. str. 89, 62 n., Miklosich, *Die Fremdwörter in den slavischen Sprachen, Denkschrift. d. kais. Akad. d. Wiss., phil. hist. Cl. Bd. XV, Wien 1867*, str. 85.).

Ponieważ Gotowie zostali wyparci z swych siedlisk nad Dunajem przez Hunnów, którzy następnie, po odejściu Gotów do Italii (r. 402), przeszli przez Dunaj i nie tylko zajęli opuszczone siedliska w Moezyi, ale zapuszczali daleko zagony ku południowi, pustosząc państwo rzymskie, stąd wniosek naturalny, że o przejściu Słowian przez Dunaj przed V. stuleciem nie może być mowy. Najpierwsze ich pokusy przejścia przez Dunaj do Moezyi mogły przypaść na czasy, kiedy po śmierci Attyli (453 r.) państwo Hunnów rozpadło się, przez co otwartą została droga do wnętrza monarchii rzymskiej. Jednakże równoczesne napady Ostrogotów na wschodnie państwo rzymskie, spustoszenia przez nich prowincyj rzymskich, na północ i południe od Bałkanów leżących, chwilowe osiedlenie się tychże w miejscowościach nad dolnym Dunajem, każą przypuszczać, że Słowianie albo wcale nie przeszli jeszcze przez Dunaj, albo, przeszedłszy, cofnęli się przed przewagą Ostrogotów w dawne swoje siedliska. Z wyruszeniem Ostrogotów z granic wschodnio-rzymskiego państwa do Italii (489), nastąpiła dla Słowian chwila, kiedy, nie mając żadnej przed sobą potęgi nieprzyjacielskiej, której mogliby się obawiać, odważyli się wkroczyć w granice państwa greckiego, z których nie mieli już nigdy ustąpić.

Przebieg tych wypadków, wpływających na życie dziejowe Słowian, stoi znów w ścisłym związku z wypadkami, które w innej stronie Słowiańszczyzny, na dalekim wschodzie równocześnie się odgrywały. Na wschód od Słowian mieszkali Bułgarowie, podzieleni na różne plemiona, z których jako najważniejsze wspominają się Kutrigurowie i Utrigurowie, po obydwóch brzegach morza Azowskiego mieszkający;

zob. Zeuss: *Die Deutschen und die Nachbarstämme, München* 1837, str. 710 n.; Tomaschek. *Die Goten in Taurien, Wien 1881*, str. 11 n. Pod koniec V. stulecia znajdujemy Bułgarów nad Dunajem, którzy odtąd w różnych odstępach ustawiczne czynią napady na państwo byzantyjskie. Czy pochód ich ku zachodowi z okolic Wołgi począł się w sposób dobrowolny, czyli też, co prawdopodobniejsza, parci byli przez sąsiednich Awarów, pod których naciskiem posunęli się dalej ku zachodowi, jest rzeczą dla samego faktu obojętną. Faktem atoli jest, że w czasie pierwszych napadów bułgarskich przez Dunaj na terytoryjum byzantyjskie nie występują jeszcze Słowianie, (zob. dowody, które przytoczył O. Pniower w Müllenhoffa *Deutsche Altertumsk.* II, str. 375 n.), którzy wt ym czasie, t. j. w V. stuleciu, rozszerzali swe granice z jednej strony w kierunku zachodnim, z drugiej w południowym, gdzie jednakże napotkali silne plemiona germańskie, jak Giepidów w dawniejszej Dacyi, ku zachodowi Herulów, którzy utrudniali im pochód ku Dunajowi. To było też powodem, że o Słowianach nad Dunajem w całym wieku V. nic nie było słychać, ponieważ w czasie tym plemiona germańskie i bułgarskie występowały w tych stronach na widowni dziejowej.

Prawdopodobnem atoli jest, że pod koniec V. stulecia Słowianie musieli już dotykać Dunaju i w pojedynczych napadach Bułgarów na państwo byzantyjskie brać częściowy udział. Za tem przemawia sąsiedztwo ich dawniejsze z Bułgarami, jako też późniejsze wspólnie czynione z nimi napady na ziemie greckie. Jednakże pierwsze wystąpienie ich na scenie dziejowej przypada na początek panowania Justinijana (527), kiedy, przeprawiwszy się przez Dunaj, pustoszyli posiadłości rzymskie; przyczem napadnięci i pobici przez Germana musieli cofnąć się w swoje siedliska poza Dunaj. Müllenhoff o. m. str. 100. 384 Mimo to Słowianie ponawiają prawie rok rocznie napady na państwo rzymskie, w czem,

po zabiciu mężnego Chilbuda, dowódcy wojskowego w Tracyi ze strony rzymskiej, żadnego albo tylko słabego doznawali oporu. Spustoszenia ich sięgają w pierwszej połowie VI. stulecia aż do Saloniki i nie daleko samej stolicy; i chociaż nie miały one dla Słowian żadnego donioślejszego skutku, przecież ośmielały ich z czasem do zajmowania stałych osad na południe od Dunaju. Niebezpieczeństwo to, jakie z ich strony groziło państwu rzymskiemu, skłoniło Justianiana do tego rozpaczliwego kroku, że pod koniec swego panowania zawezwał na pomoc Awarów, którzy wprawdzie powstrzymali Słowian i Bułgarów w ich napadach, ale sami stali się plagą państwa rzymskiego. Dopiero, kiedy Awarowie, wspólnie z Langobardami, zniszczyli państwo Giepidów w Dacyi (r. 567) i po odejściu Langobardów z Pannonii do Italii zajęli tychże siedliska nad Dunajem i Cisą, wówczas położenie Słowian zmieniło się tak dalece, że na nowo poczęli niepokoić państwo rzymskie (zob. Jireček, *Geschichte der Bulgaren, Prag* 1876, str. 86 n.). Wśród różnych koleji ponawiali Słowianie swoje wyprawy na półwyspie bałkańskim przez cały wiek szósty i około połowy siódmego osiedlili się na nim stale. Siedziby ich były rozrzucone po całym półwyspie, pomiędzy któremi posiadłości byzantyjskie ograniczały się do miast warownych i niedostępnych miejscowości górzystych, które, jakby jakie wyspy, oblewało morze okalających je zewsząd plemion słowiańskich.

Z powyższego szkicu zdarzeń dziejowych Słowian, który jako rezultat badań historycznych, na tem polu podjętych, można za najprawdopodobniejszy uważać, wynika, że impuls do napadów na państwo rzymskie wyszedł od Bułgarów, którzy też pierwsi przekroczyli Dunaj i pierwsi uderzyli na wojsko rzymskie. W swym pochodzie od Donu zetknęli się z Słowianami, którzy posunęli się byli już bardziej ku południowi i mając od wschodu Bułgarów ustępowali bardziej ku zachodowi. Za przykładem Bułgarów przeszli także

Słowianie przez Dunaj i brali udział w wyprawach Bułgarów, lub też takowe na własną rękę przedsiębrali Tem się tłomaczy ta okoliczność, że element słowiański rozszerzył się przeważnie we zachodniej części półwyspu bałkańskiego, podczas gdy we wschodniej występują jako główny czynnik Bułgarowie. Ponieważ obszary zajęte przez Słowian daleko większe były aniżeli te, które Bułgarzy opanowali, stąd wniosek naturalny, że Słowianie byli daleko liczniejszym narodem, aniżeli Bułgarzy. Stosunek pomiędzy Bułgarami a Słowianami zdawał się być przyjacielski; przynajmniej tak sądzić można na podstawie tego faktu, że wspólnie czynili wielokrotnie wyprawy przeciwko Byzantyjczykom. Słowianie byli w całym tym ruchu narodowym jakby prawem skrzydłem, które liczebnie znacznie przewyższało lewe, złożone z Bułgarów i dla tego też mogło dalej postępować tak na zachód, jako też na południe. W pochodzie swym postąpili Słowianie przez Thracyją do Macedonii, Thesalii, Epiru nawet do Pelopenezu, gdzie osiedlali się stale, mianowicie na równinach, pozostawiając miasta i wybrzeża morskie narodowości greckiej. Na całym tym obszarze nie stanowili Słowianie jednego, politycznie ściśle związanego organizmu państwowego, lecz zwyczajem swym byli podzieleni na liczne pomniejsze konglomeraty, które rządziły się własnymi książątkami. Takie państewka małe z własnym zarządem nosiły nazwę odrębną, przyjętą zwyczajnie od topograficznego położenia miejscowości, przez nich zajmowanej. Z czasem powstały z nich osobne plemiona, które językiem i zwyczajami wyróżniały się pomiędzy sobą. Takie plemiona wspominają się już w najdawniejszym czasie wkrótce po osiedleniu się Słowian na półwyspie bałkańskim, jak Sêweranie, Timoczanie, Morawianie, Smolanie, Sagudaci, Dragowiczanie i tp. zob. Šafařik *Slovanské starožitnosti, díl* II., *Praha* 1863, str. 223 n., Jireček, *Gesch. d. Bulg.* 118 n.

Stosunek Słowian do Bułgarów pokrywa przez cały przeciąg pierwszych występów ich na scenę dziejową gruba niepewność. Zdaje się być prawdopodobnem, że utrzymywali z sobą przyjazne stosunki, do czego ich nakłaniały wspólny interes i wspólny nieprzyjaciel. To działo się, gdy obydwa narody szukały początkowo każdy na swoję rękę korzyści w łużnych napadach na państwo rzymskie. Te zaś odbywały się blisko przez dwa wieki, począwszy od końca V. aż do połowy VII, w którym to czasie Słowianie, jako liczniejsi, zajęli większe terytoryjum państwa rzymskiego, aniżeli Bułgarowie. Stan ten musiał się zmienić od czasu, jak obydwa narody stałe zajęły siedziby obok siebie na półwyspie bałkańskim i założyły podwaliny państwowego ustroju. Wówczas krzyżowały się często ich interesa, mianowicie, kiedy około połowy siódmego wieku nowe zastępy bułgarskie nadciągnęły od wschodu i zasiliły dawniejsze nad Dunajem.

Brak miejsca na siedziby, jako też chęć rozszerzania granic swego państwa i panowania nad innymi sprawiły, że w drugiej połowie VII. stulecia Bułgarzy występują zaczepnie przeciw Słowianom. Politykę tę zaborczą ułatwiły stosunki, jakie panowały u Słowian, podzielonych na drobne plemiona i z sobą niezgodnych. Jednakże musieli oni także stawiać opór Bułgarom, jak się z tego pokazuje, że za panowania Kormisosza przeszło 200.000 Słowian przesiedliło się z Bułgaryi do Azyi. (Jireček o. m. str. 141). Jednakże proces ten odbywał się przeważnie w sposób naturalny, który podawała niemoc podzielonych Słowian z jednej strony, z drugiej przewaga skupionych Bułgarów. Niebezpieczeństwo zaś, jakie jednym i drugim groziło ze strony cesarzów rzymskich, łączyło ich silniejszym węzłem, wskutek czego ratowali wprawdzie na zewnątrz swą niezależność polityczną, ale na wewnątrz ulegali nowemu przeobrażeniu, jakie wpływ jednej narodowości na drugą nieodzownie musiał wywołać. W tym procesie asimilacyjnym najgłówniejszym czynnikiem okazuje

się przewaga liczebna, która decyduje o losach elementu mniej licznego. Tak się też stało, że element słowiański jako daleko więcej liczniejszy, pochłonął element bułgarski, który stał się jakby spójnią, łączącą za pomocą swoich panujących książąt pojedyńcze cząsteczki plemion słowiańskich w jedną polityczną całość, nazwaną podług książąt bułgarskich — Bułgaryją. Proces ten postępował zwolna, ale ustawicznie, począwszy od zetknięcia się obydwu narodowości w VI. wieku aż do zupełnego jego załatwienia, który w IX. wieku postąpił tak daleko, że Omortaga synowie noszą już imiona słowiańskie, które dostawszy się na tron bułgarski, nie zstąpiły nigdy z niego.

Na zachód od granic pierwotnych siedzib słowiańskich mieszkały rozliczne plemiona giermańskie, które kładły tamę rozszerzaniu się Słowian po za Wisłę. Dopiero z ustąpieniem Giermanów z tych miejscowości nastała stósowna chwila dla Słowian, żeby granice swe posunąć dalej ku zachodowi. Ta, jak wyżej rzeczono, nastąpiła po wyruszeniu Gotów, Giepidów i Herulów z stron północnych ku południowi, których siedziby dostały się wprawdzie w posiadanie Rugom i Skirom, ale tylko na czas ograniczony. (Müllenhoff o. m. str. 91). Po upadku rzeszy Rugów, Skirów i Herulów zajęli miejscowości ich Langobardowie, którzy r. 530 przeszli z północnych stron Dunaju do Pannonii, przez co umożebnili Słowianom rozszerzyć się na południe od Karpat ku górnej Elbie. Na początku VI. wieku napotykamy ich też po obydwu stronach Karpat, które po zajęciu Ślązka w V. wieku przez Słowian stanowiły przez krótki czas granicę ich południową. Ponieważ strony te albo całkowicie, lub w znacznej mierze opuszczone były przez Giermanów, dlatego postępowali Słowianie szybkim krokiem tak ku południowi, jako też ku zachodowi, zajmując równiny Morawii i Czech na swoje siedliska. Jak daleko zaś sięgały ich granice na południe w pierwszej połowie VI wieku, jest rzeczą nie wiadomą; w każdym razie nie

dotykały one do Dunaju w późniejszem arcyksięstwie Austryjackiem, gdzie element giermański pozostał stale aż do obecnej chwili. (Müllenhoff o. m. str. 373). Stosunek ten nie zmienił się na korzyść Słowian, kiedy Awarowie pojawili się nad Dunajem (558 r.) w sąsiedztwie Franków, w okolicach, które poprzednio na lewym brzegu Dunaju Langobardowie zajmowali; (zob. Zeuss. o. m. str. 731). Ten sam stan rzeczy pozostał i nadal, kiedy po upadku Giepidów i po wychodźtwie Langobardów do Italii (568 r.) założyli Awarowie potężne państwo po obydwu stronach górnego i środkowego Dunaju nad Cisą i w Pannonii. Granice ich przytykały na północ do Słowian, mieszkających w Morawii i Czechach, z którymi byli w ściślejszych stosunkach, dla Słowian przykrych, mających charakter pewnej zależności, (Zeuss. o. m. str. 736).

Podczas gdy od południa Słowianie nie mogli dotrzeć do samego Dunaju z powodu silnej zapory, jaką pierwotnie plemiona giermańskie a później Awarowie stanowili, od wschodu w kierunku od dolnego ku środkowemu Dunajowi nastręczały się mniej trudne przeszkody dla Słowian, któreby ich powstrzymać mogły w pochodzie ku zachodowi. Strony te były głównym szlakiem, którym postępowały wędrówki ludów od wschodu ku zachodowi i do Italii, która stanowiła główny cel życzeń barbarzyńców. Tędy więc mogli także Słowianie postępować w kierunku zachodnim w miarę, jak przed sobą nie napotykali na przeszkody, uniemożebniające ich pochód dalej, i jak parci byli z drugiej strony lub to przez inny naród, lub też własną żądzą i koniecznością rozmaitych okoliczności. Punkt wyjścia tej zachodnio-słowiańskiej wędrówki ponad Dunajem stanowią również pierwsze ruchy Słowian z ponad Dniepru ku Dunajowi pod koniec V. i na początku VI. stulecia. Napady ich na państwo rzymskie odbywały się więc w dwojakim kierunku: jedne zmierzały na południe ku Konstantynopolowi, drugie na zachód ku Italii. Pokazuje się to wyraźnie

z świadectw historycznych, które już roku 548 wspominają Słowian w Illyryi, zapuszczających zagony aż do Epidamnu (Dyrachium); w r. 551 w połączeniu z Giepidami w dolnej Pannonii w okolicach Sirmium w walce przeciw Langobardom, (zob. Roesler: *Ueber den Zeitpunkt der slavischen Ansiedelung an der unteren Donau w Sitzber d. phil. hist. Cl. d. k. Akad. d. Wiss.* Wien. 1873, tom 73, str. 86). Około połowy VI wieku sąsiadowali więc Słowianie nad Sawą z Langobardami, przeciwko ktorym nieprzyjacielskie zajmowali stanowisko podobnie jak Giepidowie, uważający w Słowianach naturalnych sprzymierzeńców w walce z nieprzyjaznymi współplemiennikami, (Roesler o. m. str. 86).

W stosunkach Słowian nie zaszła żadna zmiana, kiedy Awarowie razem z Langobardami zniszczywszy państwo Giepidów, założyli własne państwo w dawniejszej Dacyi, które po ustąpieniu Langobardów do Italii obejmowało także Pannonią i sięgało na zachód do Alp i Anizy (Enns), gdzie graniczyło z rzeszą frankońską, (zob. M. Büdinger Oesterreichische Geschichte, t. I. Leipz. 1858, str. 61 n., Zeuss o. m. str. 727 n). Nie ulega wątpliwości, że w tym obrębie państwa Awarów, mieścili się także Słowianie, którzy do nich w podobnym stali stosunku, jak bracia ich bardziej na wschód mieszkający do Bułgarów. Byli oni ich sprzymierzeńcami, którzy jednakowoż jako słabsi musieli często znosić samowolę mocniejszego. W wyprawach Awarów na państwo rzymskie biorą Słowianie udział (584 r.) czy to jako ich wspólnicy, (Roesler o. m. str. 97), czy też jako ich poddani, którzy budują swym panom most na Dunaju w celu przeprawy w granice państwa rzymskiego (592 r.), (Roesler o. m. 98 n.). Jak daleko zaszli już Słowianie na zachód, pokazuje się z tego, że tego samego roku (592) walczyli zapewne nie bez porozumienia się z Awarami z Bawarczykami, a kilka lat później z Exarchem Italii i r. 600 pustoszyli Dalmacyą, o czem z głównego miasta Solina (Spalato) do-

noszono papieżowi Grzegorzowi, (zob. Dümmler *ueber die älteste Geschichte der Slaven in Dalmatien w Sitzber. d. kais. Akad.* Wien 1861, t. XX. str. 363 n.).

Państwo Awarów było u szczytu największej potęgi, grożąc zniszczeniem cesarstwu rzymskiemu. Koniec ten zdawał się zbliżać rzeczywiście dla niego, kiedy r. 626 z azyjatyckiej strony Persowie, z europejskiej Awarowie w połączeniu z Słowianami oblegli Konstantynopol. Jednakże w tym samym czasie zaszły ważne wypadki wśród Słowian panońskich, które wpłynęły na losy państwa awarskiego. Jakiej one były natury, tego dowieść nie można, w każdym razie można się domyślać, że nastąpił zwrot w stosunkach politycznych Słowian do Awarów. Słowianie biorący udział w oblężeniu Konstantynopola, odstąpili od niego, wskutek czego Awarowie byli zmuszeni to samo uczynić. Fakt ten stoi niezawodnie w związku z innym faktem, który w tym samym czasie miał się wydarzyć w Illyryi. Według podania Konstantyna Porph. za panowania Herakliusza cesarza przybyli z „Białej Chrobacyi“ Chorwaci i Serbowie do Dalmacyi, którą oderwawszy od Awarów za zezwoleniem cesarza posiedli. (Zeuss. o. m. str. 608 n.). Z powyższego szkicu historycznego wynika, że o przyjściu Chorwatów i Serbów do Dalmacyi na początku VII. wieku z Białej Chrobacyi czy to z północy przez Dunaj, czy też od wschodu ponad Dunajem, mowy być nie może; (zob. Rački, *Biela Hrvatska i biela Srbija w Rad jugoslavenske Akademije knj. 52*, Zagreb 1880, str. 141 n.). Zdarzenie to nabiera wówczas historycznego znaczenia, jeżeli przypuścimy, iż cesarz Herakliusz w krytycznem położeniu przeciągnął na swoją stronę Słowian, którzy dotychczas jako sprzymierzeńcy Awarów z nimi razem napadali na państwo rzymskie. Słowianie nie omieszkali niezawodnie z tej sposobności korzystać i podnieśli broń przeciw swym ciemiężcom.

Równocześnie na północnej stronie państwa Awarskiego pojawił się groźny nieprzyjaciel w osobie Sama, który po-

łączywszy różne plemiona słowiańskie w Czechach i Morawii zamieszkałe, rozpoczął bój krwawy z Awarami i Frankami. Rezultatem tego było założenie potężnego państwa słowiańskiego, którego granice sięgały na południe ku Dunajowi, (zob. Šafařik, *Slov. starožitn. II*, str. 433 n.). W ten sposób potęga Awarów złamaną została wprawdzie, co pozwoliło Słowianom w Dalmacyi zająć swobodniejsze stanowisko, ale była jeszcze dość silną, ażeby nie tylko utrzymać państwo w całości, ale także przeszkodzić Słowianom do założenia takowego. Dopiero Karol W. zadał im cios śmiertelny (r. 795), który wykreślił Awarów nie tylko z rzędu państw, ale także z liczby narodów w Europie.

Z szkicu tego wędrówki Słowian z pierwotnej ojczyzny pokazuje się, że takowa odbywała się z wielkiej równiny Sarmackiej w kształcie półkola, którego obwód okrążał z północy i południa Karpaty i rozciągał się na jednej jako też i na drugiej stronie ku zachodowi. Kończyny zachodnie jego zbliżały się wprawdzie ku sobie tak od południa w Karyntyi, jako też z północy w Czechach i Morawii, ale faktycznie nie schodziły się. Na podstawie tego faktu można wnioskować także o różnicy etnograficznej plemienia słowiańskiego, które w czasie wystąpienia swego na widownię historyczną w dwóch odłamach, geograficznie od siebie odłączonych, musiało tem samem wytworzyć dwie gałęzie, różniące się pod względem etnograficznym w większej lub mniejszej mierze od siebie. Ponieważ jednak punkt oparcia tego półkola słowiańskiego przypada na wschód od Karpat, zatem i ta część świata słowiańskiego jako trzeci odłam jego musi wchodzić w rachubę. Z tego wynika, że w zawiązkach historycznego życia Słowian wśród jego zbiorowej całości trzeba przyjąć trzy działy, które stanowiły trzy etnograficzne oddzielne grupy narodowe. Podział ten, który wypływa z natury rzeczy, na jakie składały się dziejowe stosunki, znajduje swoje poparcie w języku Słowian.

Również i podania historyczne stoją z tem w zgodzie, według których Słowianie w najdawniejszych czasach pod trzema nazwami: Wendów, Antów i Słowian wspominają się już w tej ojczyźnie prasłowiańskiej (zob. Šafařik, *slov. star. I.* str. 80 n., II, 23.; Zeuss. o. m. str. 67, 265, 592, 605 n.). Z tych nazwa Wendów była obca, pochodzenia giermańskiego, a Antów nie zachowała się długo, ale mimo to użycie ich w źródłach historycznych pokazuje, że zachodziła pewna różnica w tym czasie pomiędzy Słowianami w etnograficznym względzie, którą oni w ten sposób scharakteryzowali, że pomiędzy sobą nazywali się „Słowianami" tylko ci, którzy mówili jednym językiem, czyli należeli do jednego szczepu, a drugich, odmiennego języka, nazywali inną nazwą jak np. Antów.

Z tych trzech gałęzi narodu słowiańskiego, północna nosiła nazwę Wendów, wschodnia Antów, podczas gdy południowa pod nazwą Słowian wyłącznie się wspomina w najstarszych dokumentach do IX wieku, na miejsce której później występują inne nazwy, (zob. Šafařik, *slov. star. II.* str. 29 n., Rački, *Hrvatska prije XII vieka w Rad jugoslav. akad. knj. 57*, str. 102 n.).

Naturalną jest rzeczą, że z biegiem czasu, w miarę różnych okoliczności tak fizycznej, jako też duchowej natury, w każdej z tych trzech części wytworzyły się pomniejsze odłamy etnograficzne, które różniły się znów pomiędzy sobą i stanowiły dla siebie odrębną całość. Tak w południowej gałęzi najgłówniejsze są trzy, które przedstawiają Bułgarzy, Serbowie z Chorwatami i Słowieńcy. Pod względem rodowego pokrewieństwa stoją oni do siebie w współrzędnym stosunku, tj. wszystkie trzy odłamy opierają się na jednym, który pod koniec V. stulecia przekroczył przez Dunaj i posunął się w przebiegu dwu wieków tak na południe, jako też na zachód tak daleko, jak daleko ich wśród wędrówki tej napotkaliśmy. Pomiędzy temi odłamami może zachodzić większe

albo mniejsze podobieństwo odpowiednio do tego, w jakim stopniu każdy z nich oddalił się od pierwotnego źródła, wytwarzając w sobie odrębny ustrój narodowy tak co do języka, jako też i charakteru, lub też podobieństwo to może być wypływem ściślejszych stosunków jeograficznych i historycznych, które pojedyńcze odłamy łączyły w pewnym czasie ściślejszym węzłem. Zatem trzeba odróżniać pomiędzy warstwą wspólnych właściwości etnograficznych, które pochodzą z pierwotnego życia wśród tego ogólnego odłamu narodowego, a tą, która jest wypływem wspólnego życia w przebiegu późniejszym. To dotyczy wogóle wszelkich znamion charakterystycznych, składających się na życie jakiego narodu pod względem fizycznym i moralnym, a wszczególności jego języka. Mogą więc zachodzić pewne właściwości językowe, wspólne np. językowi bułgarskiemu i słowieńskiemu, które pochodzą z doby ich pierwotnej jedności, ale mogą też i takie być punkta zgodne pomiędzy językiem bułg. i serb., lub serb. i słowień., które opierają się na późniejszym stosunku ściślejszym pomiędzy nimi. Wreszcie i takie wypadki są możebne, że podobieństwo pomiędzy niektóremi z tych właściwości językowych jest przypadkowe, które powstało niezależnie od siebie jako rezultat procesów językowych, na które wpływały tylko podobne warunki. Chcąc więc poznać rzeczywisty stosunek pokrewieństwa pomiędzy temi językami, można to uczynić tylko na podstawie dokładnej znajomości historyi każdego z tych języków.

Historyją języka jakiego narodu można poznać z pisanych zabytków jego, które odpowiednio do czasu powstania przedstawiają różne epoki językowego rozwoju. Ponieważ najstarsze zabytki piśmienne słowiańskie nie sięgają poza X. wiek, dla tego nie mamy żadnych źródeł językowych, pochodzących z dawniejszego czasu, na podstawie których moglibyśmy poznać ustrój języków poszczególnych, które wywinęły się z pierwotnej gałęzi południowo - słowiańskiej.

W czasie bowiem, z którego pochodzą najstarsze pomniki językowe, t. j. w X. lub XI. wieku, narody południowo słowiańskie stanowiły dawno osobne organizmy państwowe, a język ich przedstawiał obraz skończonej już całości. Żeby więc cofnąć się dalej wstecz w wieki, w których naród południowo - słowiański na całej przestrzeni od ujścia Dunaju aż do źródeł Sawy przedstawiał jednę całość etnograficzną, nie wiele różniącą się w swych pojedyńczych odłamach, które usadowiły się na półwyspie bałkańskim, lub w Pannonii, albo w Noryku, i żeby poznać charakter ich języka, a tem samem ich pochodzenie i stosunek do innych narodów słow., potrzeba nam takich źródeł językowych, które pochodzą z tego samego czasu. Temi są z jednej strony nazwy miejscowe, które pochodzą z najdawniejszych czasów kolonizacyi słow. w tych stronach, z drugiej wyrazy słow., które dostały się do języka tych narodów, z któremi Słowianie przyszedłszy w te miejscowości, zetknęli się i stale lub przez dłuższy czas w ich sąsiedztwie mieszkali. Zatem w pierwszym rzędzie na półwyspie bałkańskim będą Grecy, którzy mogą dostarczyć materyjału językowego, w drugim w Pannonii byliby Awarowie, gdyby byli ostali się dotychczas, a następnie w Dalmacyi Rzymianie i wreszcie w Noryku Giermanowie. Jednakże dotychczas został zbadany tylko język grecki w tym celu przez Miklosicha w pracy: *Die slavischen Elemente im Neugriechischen w Sitzber. d. kais. Akad. d. Wiss. phil. hist. Cl.* Wien. 1870, tom 63, str. 529—566, podczas gdy z języków obydwu drugich narodowości dla tej materyi nie zrobiono żadnego użytku.

Na podstawie materyjału, ktory podaje nam język grecki w tym zasobie, który przejął z języka słow., możemy naszkicować sobie obraz ustroju tego pierwotnego języka słow., którym mówili Słowianie południowi, kiedy w VI wieku przeszli Dunaj a w siódmym i ósmym osiedlili się stale w tych miejscowościach, w których ich później tamże napo-

tykamy. Najważniejszą właściwością charakterystyczną tego języka były samogłoski nosowe, które po dziś dzień w całej pełni żyją w języku polskim. To pokazują nam takie przykłady jak następujące: λόγγος saltus, silva, vallis, angustiae, które zachodzi także w nazwie Μεσολόγγιον, Μεσολόγγι, Μεσολούγγι, stsł. lągъ, pol. łąg, łęg (Miklosich str. 548). Ten sam wyraz posłużył za źródło także licznym nazwom miejscowym, które napotykamy na półwyspie bałkańskim i w Peloponezie, potem na zachód w Pannonii wyższej jak: zalongo, opuszczony klasztor w Epirze, (Bursian: *Geographie von Griechenland*, tom I, Lpz. 1862, str. 30(; langadi, rzeka w Lakonii, od której niedaleko leży kaki skala, (Curtius, *Peloponnesos*, t. II, Gotha 1852, str. 268); langadia góry w Arkadyi, gdzie znajdują się także inne miejscowości słow. jak dimicana, glanica, podogora, (zob. Curtius, Pelop. I, tab. II). Wyraz ten w formie langas zachodzi także w języku gr.: λαγγάς, λαγκάδι i oznacza dolinę, urwisko, (Miklosich o. m. str. 548, który zdaje się odłączać go od poprzedniego λόγγς). W Karyntyi wspomina się miejscowość lungouui w dokumencie z r. 890, 979, 982, lungoui z r. 1051, (zob. *Codex diplomaticus regni Croatiae, Slavoniae et Dalmatiae edd.* Kukulević Sakcinski, t. I. Zagreb 1874, str. 70, 204, 206, 208). Tego samego pochodzenia jest nazwa rzeczki luonzniza w Karyntyi, która zachodzi w tych samych dokumentach, jak poprzednie lungoui.

οὔγγροι hungari, stsł. ągrinъ, pol. węgier. węgrzyn. Z nosowym dźwiękiem zachodzi wyraz ten w dyplomie Teotmara, arcybiskupa salcburgskiego z r. 899, Benedykta VII papieża z r. 974, (zob. *Cod. diplom. Croat*, I, 74, 92, 93).

γρέντα, stsł. gręda, pol. grzęda, Miklosich o. m. str. 543.

γρέμπανος rupe di mare, (Miklosich str. 543), okazuje w języku greck. dźwięk nosowy, który w językach słow. nie istnieje: srb. greben, pol. grzebień.

Do tych przykładów można dodać jeszcze następujące, w których używa się dźwięk nosowy: englenova, wieś w obwodzie Heraiatis w Morei, w której pobliżu leży druga wieś słow. trupaes, lub trypaes, t.j. „dziury“, stsł. trupl҃ь cavus, pol. trupień, trupienie, tropeni in pago morazena z r. 992, (Brückner: *Die slavischen Ansiedelungen in der Altmark und im Magdenburgischen.* Lpz. 1879, str. 53); onogla w Lakonii, (Curtius *Pelopon. II*, str. 263), porówn. pol. Vangl (ok. r. 1200), Vangielniczi (r. 1289), Baudouin de Courtenay: О древне-польскомъ языкѣ до XIV-го столѣтія, Lpz. 1870, str. 49 (słown.), stsł. ągl҃ь.

lankeia, źródło na równinie Pellana w Lakonii, gdzie napotykamy inne nazwy słow. jak: chelmos, kolinas, klisura, belmina, malevo i t. d., (Curtius *Pelopon. II*, 256); stsł. łąka, pol. łąka; prwn. pol. lanka, lanki, lanke, (Baudouin de Court. str. 23), lanken, lunken, (Brückner o. m. str. 73).

mondanisreka, w Peloponezie, (Krause: *Griechenland im Mittelalter und in der Neuzeit. Geographie w Ersch und Gruber, Allgem. Ensyclopädie* t. 83, str. 296). Jestto wyraz złożony z mondanis i reka, stsł. rêka, którego pierwszą część stanowi przymiotnik mondanis zam. montanis, t. j. stsł. mąt҃nъ, pol. mętny. Od tego pierwotnika pochodzi także imię własne muntimir, zamiast czego używa się muncimir, książę chorwacki, w dokumencie z r. 892, (*Cod. diplomat. Croat. I*, 72, 73); prwn. pol. mantina (1136), (Baudouin de Court str. 27).

sandava, sandova w Peloponezie, (Krause o. m. str. 296), potok w Mesenii, gdzie znajdują się inne nazwy słow. jak: lada kucava, megalo anastasova, sicova, malevo, poliani, (Curtius *Pelopon. II*, str. 160); stsł. sąd҃ъ, pol. sąd-ek; prwn. pol. sando, sandec (Baud. str. 45), sandau, (Brückner o. m. str. 80).

sondóka, (*Monumenta spectantia historiam Slavorum meridionalium*, t. VII. Zagreb 1877, str. 382), prwn. pol. zandko, (Baud. 45).

santameri, pasmo gór w Elis, które łączy się z górami Mauri, (Curtius *Pelopon.* II, 38). Obydwie nazwy stoją, jak Curtius przypuszcza, w ścisłym związku, dlatego pierwsza część wyrazu santameri w postaci santa, nie może nic mieć do czynienia z włosk. santo, łać. sanctus, tylko musi być pochodzenia słow. Przypomina on pol. santok, które może być złożonem z są i tok, prwn. po-tok, stsł. tokъ, ale niekoniecznie, jak pokazują takie wyrazy: widok od wid, żarłok it. p., (Miklosich *Vrgl. Gram.* II², str. 253). Natomiast wsansicouo, w dyplomie z r. 1071, (*Cod. dipl. Croat.* I, str. 140) mamy złożenie z sąsêkъ, pol. sąsiek, z czem porównać można pol. sansechno (1288), (Baud. str. 45).

zomboir, vinitor, w dyplomie z r. 1057, (*Cod. diplom. Croat.* I, 116), odpowiada stsł. zębrъ, ngr. ζόμπρος, ζόμβρος, lit. stumbras, łot. sumbrs, pol. żubr, (Miklosich *lex*). Mo żebnem zresztą jest, że jestto wyraz złożony są-bor w bor-iti, z którym można porównać pol. sambor, schamborowicz (1293), (Baud. str. 74).

grunzita, locus, w dyplomie z r. 978, 979, 1051, (*Cod. dipl. Croat.* I, str. 201, 203, 207), z czem równego jest pochodzenia cruncita w dyplomie z r. 890, (*Cod. dipl. Croat.* I, str. 69), pochodzi od grąz-iti, gręza, pol. grążyć, grzęznąć; prwn. pol. granzonis (1125), gransov (1279), gramzevo (1297), (Baud. 58).

labanta, miejscowość w Pannonii, w dyplomie z r. 861, 890, 978, 979, 982, 1051, (zob. *Cod. diplom. Croat.* I, 50, 70, 201, 204, 205, 208), odpowiada pol. łabęcin w W. X. Poznańskiem.

Do tych przykładów przychodzą jeszcze te, które podał Rački (*Hrvatska prije XII vieka w Rad. knj.* 57, str. 105): dumbroa, dumbouech, lonca, lomka, a które odpo-

wiadają stsł. d ą b ъ, pol. d ą b, l ą k a, pol. ł ą k a, prwn. pol. d ą b r o w a, dambrowa (1185), d a m b i c h e, d a m b o w o (1290), (Baud. str. 15).

W wszystkich przytoczonych przykładach, z wyjątkiem γρέντα, γρέμπανος, e n g l e n o w a, mamy dźwięk nosowy oznaczony przez samogłoskę *a*, *o*, *u*, z następną spółgłoską *n*, lub *m*, co zależy od natury fizyjologicznej następującej spółgłoski, czy jest nią zębowa, czy gardłowa, lub wargowa, do których stosuje się także dźwięk nosowej spółgłoski *n*, *m*. Z tego można sądzić, że samogłoska nosowa, wyrażona w ten sposób, była twardą, a więc taką, jaką jest *ą* w języku polskim.

Oprócz tych przykładów z nosowym dźwiękiem napotykamy inne, w których, sądząc z oznaczenia graficznego, dźwięk ten musiał mieć odmienną naturę fizyjologiczną, aniżeli poprzedni *ą*. Do tych należą następujące:

b r i n d a, (Krause o. m. 296), stoi niezawodnie zamiast p r i n d a, stsł. p r ą d ъ, pol. p r ą d, prandnyk (1125), p r a n d o c i n (1223), chociaż w pierwotnej swojej postaci może opierać się także na źródle słow., które tkwi w stsł. brъ-nije lutum, prwn. pol. b r d a rzeka, b r a n d o t a (1125), b r o n d o t a, (Baud. str. 52); prwn. niem. b r a n d, b r a n d u n g.

t z i n t z i n a, (Krause o. m. 296), jest tym samym wyrazem, który występuje w postaci t z e n t z e n a u Konstantyna Porphyrog., (*Cod. dipl. Croat* I, 86), c e n t e n a, w dyplomie z r. 1078, (*Cod. dipl. Croat.* I, str. 162), stsł. c ę t a.

l i a n d i n a, (Krause o. m. 296), stsł. l ę d i n a terra inculta, prwn. pol. l a n d a (1136), l e n d a; (Baud. str. 23).

z u e n l a p u, t. j. svętoplъkъ, w liście Jana VIII. papieża do tegoż z r. 879, (*Cod. dipl. Croat.* I, 63), stsł. svętъ, pol. ś w i ę t y, ś w i ę t o p e ł k; s u e n t o p o l c z r. ok. 890, z u e n t i b a l d, r. 899, (*Cod. dipl. Croat.* I, str. 71, 74).

W drugiej kategoryi przykładów występuje dźwięk nosowy w postaci samogłoski *i*, *e*, *ia*, z następującym spół-

głoskowym *n*. W tem mamy znów oznaczoną graficznie naturę fizyjologiczną tego dźwięku, która była miękką.

Z tego pokazuje się, że w wieku pojawienia się Słowian na południu, istniały w języku słow. dwa dźwięki nosowe, które różniły się naturą fizyjologiczną od siebie. Dźwięk ten był własnością całej gałęzi językowej południowo-słow., jak się z tego pokazuje, że istnieje on na całym jego obszarze etnograficznym, począwszy od wschodnich kończyn w Peloponezie aż do zachodnich w Karyntyi.

Drugą charakterystyczną właściwością języków słow., dzielącą je na pewne grupy, jest połączenie ścieków głosowych *tj*, *dj*, których *j* w językach południowo-słow. przeszło w *ž*: *tš* zam. *tž*, *dž*, z czego wreszcie powstały kombinacye *št*, *žd* w języku bułg., č, *(d)j* w słowień., w serb *tj*, *dj*, niezmienione podobnie jak w chorw. *tj*, *(d)j*, które z jednej strony stoi po stronie języka serb., z drugiej słowień. Zachodzi pytanie, jaki stan w tej mierze przedstawiają nam te zabytki, z których czerpaliśmy znajomość naszą odnośnie do dźwięku nosowego.

k a s t a n i t z a, wieś w Lakonii, (Curtius *Peloponn. II*, 207, 304, Krause o. m. 296), z czem równego pochodzenia jest k a s t e n i, (Krause o. m. 297). Możebnem jest, że w obydwu wyrazach tkwi dawny prototyp grecki, prwn. Κάστανα, Καστανάία (w Pape's *Handwörtb. d. griech. Spr.* p. sł.), ale nie wykluczonym jest także ich początek słow. ze względu na przyrostek *-ica*, jako też i na to, że miejscowość ta leży w Lakonii, gdzie kolonizacya słowiańska była najsilniejszą; prwn. pol. c a c h e u i c i (1222), k a c h y c itd., (Baud. 61).

a n d r u v i s t a, wieś w Lakonii, (Curtius II, 285), por. pol. a n d r e o w i c z (1224), (Baud. 50).

b a s t a, miasteczko w Elis, (Curtius II, tab. I.), bułg. b a š t a ojciec, b a š t i n a hereditas.

bostitza, zwyczajnie vostitza nazwane, miasto w Achai, (Curt. I, 46, 465, Krause o. m. 297), prwn. pol. wosceniki (1255), (Baud. 82), stsł. voštije, vоština.

bresti, miejscowość w okolicy Solina, w dyplomie z r. 1074—1080; bresteni w tymże dyplomie, brestempotock, t. j. bresten potok w dyplomie z r. 1078, (*Cod. dipl. Croat.* I, 175, 176, 165), pol. brescc (1250, breste (1273) i t. d., (Baud. 4); stsł. brêstъ, brêstije ulmus.

γουστερίτζα lacerta, talpa, stsł. gušterъ, pol. jaszczurka, (Miklosich o. m. str. 543).

kumusta, (Krause o. m. str. 296), sł. kumudъ? (Miklosich *lex*).

lubista, góra w Achai, (Curtius I, tab. IX); pol. lubitsco (1226), lubinizco (1247), (Baud. 65), lubice, lubicz, (Brückner o. m. str. 74).

scitnik, w dyplomie z r. 1072, scitonosa z r. 1066, scitonoso z r. 1072, schytanossa z r. ok. 1078, schytonossa r. 1059, stitonossa r. 1069, (*Cod. diplom. Croat.* 120, 126, 133, 142, 144, 165).

Z tego pokazuje się, że w języku tym używała się kombinacya *st*, która, sądząc z późniejszego języka, mogła wymawiać się jak *št*. Wyjątek od tego stanowi scitnik, które pochodzi z łac. *scutum*, i jako takie przedstawia właściwie inny proces. Punkt wyjścia zatem dla przemian, które zaszły w tej gałęzi językowej, stanowi według tego faktu językowego kombinacya *st (št)*, która istniała w języku tym, kiedy Słowianie w połowie VII i w VIII wieku osiedlili się w Peloponezie. Takowa nie jest niczem innem jak przestawką z *ts* (*c*), która w dalszym rozwoju przeszła albo w *tš* (*č*), z czego bułg. *št*, albo też w *ć*, serb. *tj*.

Prawdziwość tego potwierdza wyraz πέτζα, πέζα, pol. piec, od prw. pek, które w tej formie, t. j. p'ec musiało

żyć w języku słow. i z niego dostało się do języka greck. Forma zatem słow. p e š t ь opiera się na p e c, t. j. p e t s, a nie jest starszą, ponieważ wyraz ten brzmiałby w greck. πεστα, co w języku słow. mogło się wymawiać p e š t- lub p e s t. Zatem serb. p e ć, słowień. p e č, przedstawiają proces ten w dalszym rozwoju, t. j. serb. *ć* ma się do słowień. *č* jak *c* (bułg. *št*): *č* (bułg. *št*), t. j. zakładową formą jest p e c (*c=ts=st*), z której następnie powstało z jednej strony serb. *ć* (*tś*, *tj*), z drugiej słowień. *č* (*tš=št*). To znajduje także zastosowanie w wyrazie s c i t n i k, który wymawiał się š č i t n i k, z czego następnie powstało š t i t n i k, t. j. kombinacya *šč* przeszła wskutek upodobnienia składowego elementu *š* w *tš* (*č*) pod względem czasu z poprzedzającem *š* w *št* (*š-tš*, *š-št*, *š-t*). Zatem *št* jest w tym wyrazie późniejszym procesem, który jako rezultat pod względem fonetycznym nakrywa się z *št* w p e š t ь, chociaż sposób, w jaki dźwięk ten w obydwu wyrazach powstał, jest odmienny.

Podobny stosunek zaszedł w tworzeniu przymiotników w języku serb.-chorw. z przyrostkiem -ьsk- od imion własnych, które przyjmują zakończenie łacińskie *-icus*, wskutek czego zakończenie ich pełne brzmi ьsk-*icus*. Dźwięk *k* w przyrostku -ьsk mógł się wymawiać jak *k* pod wpływem pełnego zaimkowego zakończenia przymiotnika: ьsk-ъй, tak że takie formy jak n. p. b r e b e r s c h i c u s - brebera (župa), l u s c h i c h u s - l u c h a, l u c a, z a s t o t i n s c h i c u s - z a s t o t i n i a, s i d r a s c h i c u s - s i d r a g a, z a t i n s c h i c u s - z e t i n a, brzmiały w żywej wymowie jak: b r e b e r s k i (cus), l u s k i zam. l u č s k i, z a s t o t i n s k i, s i d r a s k i, zam. s i d r a ž s k i, z a t i n s k i.

Za tą wymową przemawia nie tylko formacya tych przymiotników, ale także ortografija, według której znak *ch* oznacza zwyczajnie dźwięk *k*.

Ale przymiotniki te zachodzą także w takiej formie: b r e b e r s t i c u s, b e r b e r i s t i c h, z e t i n s t i c u s, do których przychodzą jeszcze: p o l i s t i c u s, p o l s t i c u s - p o l j i c a, z a g o r s t i c u s - z a g o r i a, m o r s t i c u s, m a r s t i c u s - p r i m o r i e, t e n e s t i c u s, t e n e n s t i c u s - t e n e n i, d r i d i s t i c u s - d r i d i, (zob. *Cod. diplom. Croat. I. index*). W tych występuje na miejsce poprzedniego *sk* kombinacya *st*, zatem utwory te wymawiały się: b r e b e r s t i, z e t i n s t i, m o r s t i, t e n e s t i, d r i d i s t i. Jednakże warstwa ta tylko wówczas była możebna, jeżeli ją poprzedzała inna, w której dźwięk *k* przemienił się w *c* (*ts*). Takie utwory zachodzą też rzeczywiście jak: p o l i s c i c u s, z a s t o t i n s c i c u s, t. j. p o l i s c i, z a s t o t i n s c i, które żyją podziśdzień w języku chorw. Przez asymilicyją dźwięku *s* w *ts* (*c*) z poprzednim *s* powstała forma *st*, podobnie jak št w štitъ z ś-št. W tem mamy więc potwierdzenie powyższego twierdzenia, że kombinacyja *st* (*št*) jest drugorzędną, która opiera się na starszym typie *ts* (*c*), *tš* (*č*). Jeżeli więc w języku Słowian południowych w VII - VIII w. istniało *st* (*št*) jako charakterystyczny dźwięk na miejsce *tj*, lub *kj* (a że tak było rzeczywiście, dowodem tego przytoczone wyrazy nazw miejscowych w Peloponezie), wówczas stan ten jest procesem późniejszym, który wyprzedziła warstwa z typem *c*, *č*. Ten zaś mamy zachowany w gałęzi językowej Słowian zachodnich i północno-wschodnich, a z południowych w języku słowień. Ponieważ zaś grupa słowieńska w wędrówce słowiańskiej przybyła razem z innymi Słowianami na południe, stąd wynika, że w języku słowień. zachował się ten typ, który istniał w języku Słowian w pierwotnej ich ojczyźnie przed wędrówką na południe, z czego znów dalsza konsekwencya, że *št*, *st*, jest późniejszym procesem językowym.

Inne zjawisko językowe, które występuje jako charakterystyczna właściwość w językach słow., dotyczy dźwięków

l, *r*, które w niektórych językach słow. pełnią funkcyją samogłoskowych dźwięków. Otóż nasuwa się pytanie, jaki napotykamy stosunek w tych językach południowo-słow. w najdawniejszym ich stanie, i to najpierw odnośnie typu w formie t o r t. Dla krótkości przytaczam najpierw prototyp, a następnie formy słow. bez szczegółowych cytat, oznaczając przez Curt. Kraus. Mikl., że wyraz ten zachodzi w języku greck. albo na ziemi greck. (w Peloponezie), a przez *Cod.*, że dalej na zachodzie w języku serb-chorw., lub słowieńskim.

b o l ŏ o: b l a t o - βάλτη palus, rum. b a l t ъ, jest pochodzenia albańskiego: b a l t - i, jak przypuszcza Miklosich 539, b l a t t a, b l a t a (*Cod.*).

b o l g o -: b l o g o k a, b l o g o k i t i k o, (Curt. I. tab. IX).

c h o l d o -: c h l a d a (Curt. tab. IX).

d o r v o -: σδράβιτσα, stsł. s ъ d r a v ъ, bułg. z d r a v i c ъ (Mikl.).

d o r g o -: d r a g o t a (*Cod.*).

g o l b -: g l a b i n i t z a, (Kraus. prwn. Miklosich *Etymolog. Wörterb.* p. g o l b -), rus. h o ł o b l j a, z a h o ł o b a klin i t. d. Możebnem jest, że w wyrazie tym, który może się wymawiać g l a v i n i c a, tkwi prototyp g o l v a: g l a v i n i c a.

g o r c h o -: γράχος (Mikl.).

k o r l j o -: κράλης (Mikl.), k r a l i (Curt.). Z tego pokazuje się, że wyraz ten istniał w języku słow. przed Karolem W. i dla tego nie może być podług niego utworzony.

k o r v a -: k r a v a t a (Kraus.), prwn. pol. c r o w o d r a m (Baud. 20), k r a v n i c a, (Zarański, geograficzne imiona słowiańskie, Kraków 1878, str. 106), k a r r i t z (Brückner str. 72).

m o l d o -: m l a d i n u s (*Cod.*).

p o l c h o -: p l a c h a b u d i (*Cod.*).

polno-: planus, planete (*Cod.*).

polto-: słow. plato, które może opierać się także na pierwotnym typie plat- w takich wyrazach jak: platichlebi, platuchlebu, platimissae, platumissa, platinissa (*Cod.*), πλατίτσα (Mikl.), ros. plotica, pol. płocica.

sol-: σλανίνα (Mikl.), bułg. slaninъ, pol. słonina.

stsł. slovêninъ: slavochori (Curt.), slavaz (*Cod.*), σθλοβενός (Mikl.).

solma: σάλομα (Mikl.), który przyjmuje str. 557 pochodzenie wyrazu tego za pośrednictwem języka tureckiego).

torko-: τράκος rudens (Mikl.), srb. trak, pol. troki.

vold-: valastelin (*Cod.*), srb. vlastelin.

vort-: vratar, vratina (*Cod.*).

zolto-: ζόλστα, tureck. zolota z ros. zoloto (podług Miklosicha 545).

Wyrazy typu tъrt, tьrt:

bъlz-: belzo (*Cod.*), belscicho (od bêl-?) (*Cod.*), prwn. pol. belzone (Baud. 51), bełz.

bъrb-: barbitza (Curt.), borbitza (Kraus), brebir, berbir, berberensis (*Cod.*), prwn. barby, barbichi (Zarański 10).

bъrdo: bardunia (Curt.), barda, bardaenovic, berda, zuedlobrudo (*Cod.*); prwn. pol. barda, bard, bardno, bardou (Baud. 50.); bardyjów (Zarański 10).

bъrk-: berkia (Kraus.); prwn. pol. barchouici, barkowice (Baud. 3).

bъrl-: burlia (Curt.); prwn. pol. barlewice (Zarański 10).

bъrzo-: burzi, barsowa, barsinikos (Curt.), berzana (*Cod.*), prwn. bars (Zarański 10); pol. brzura (Baud. 3).

μπρούσκλιανη, bułg. brъšlên (Mikl.).

čьrgo-: τζέργα, bułg. čergъ, srb. čerga, podług Miklosicha 560 z tureck. čerkéh tentorium.

čьrno-: tzernitza, tscherna voda (Kraus, 296, 342), zerni, cerni, cernec, cernata, zirno, zirnug (*Cod.*); prwn. pol. cirnsk, cyrnensis, (Baud. 48).

čьrvo-: σέρβουλα, bułg. čevli, cъrvuli, srb. crevlja (Mikl.).

dъlgo-: dilgazai, deilgaza (*Cod.*), prwn. pol. dlugosin, dluzino, (Baud. 12).

dъrd-: darditza (Curt.).

dъrno-: darnava (*Cod.*), prwn. pol. darnouo, (Baud. 14).

dъrvo-: derveni (Curt.), drevarus (*Cod.*); prwn. pol. drevine, drzevono (Baud. 56).

dьrž-: dirzislaus (*Cod.*).

chъlmo-: chelmos (Curt.), chelmia, chelmensis, chulmorum, zachulmia, zacholmia (*Cod.*); prwn. pol. cholm, chelmens, culmen (Baud. 47).

chъrbo-: charbati (Curt.); prwn. pol. charbejino (Baud. 48).

gъrbo-: gorbina, gruba, grubina, grubissa, grubitizan, grubiz, grubona (*Cod*).

gъrdo-: gardiki (Kraus); Kopitar w *Jahrbücher der Literatur*, Wien, 1830, t. 51, str. 117, uważa w gardilivo, w Lakonii, pierwszą część gard za równoznaczące z gradъ, pol. gród; garda, gorzdy (Zarański 55).

gъrno-: gurniz (*Cod.*); prwn. garno (Zarański 55)

kъlko-: kalka (Kraus), może pochodzić także od kalъ, prwn. pol. Calouo (Baud. 61), kałk, kałkojce (Zarański 87).

kъrč-: karatza (Curt.); prwn. pol. karzen, karzin (Baud. 61).

kъrb-: cribasa, crebcsoy (*Cod.*).

kъrn-: kerna, kernc, kerniz, kirne (*Cod.*), prwn. karna, karnes (Baud. 61).

kъrp-: kerpini (Curt. II. tab. II).

kъrt-: kurciza, cureiza (*Cod.*).

pъrč: προῦτσος, bułg. pъrč, prъč, srb. słowień. prč (Mikl.).

pъrn- zam. perьn: pirnatza (Kraus).

pьrvo-: pervan, pirvo, pruadro, pruan, (*Cod.*), prwn. pol. piruosonis (Baud. 33).

παστραμᾶς, παστρουμᾶς, bułg. pastъrma, srb. pastrma z greck. πάστωμα, παστόω (podług Miklosicha 552).

pъstrъ: πέστροβα, bułg. pъstrъvъ, pestъrvъ, srb. pastrva, słowień. postrva (Mikl.).

tъlsto-: tilstacossa (*Cod.*).

tьrb-: tribartzi (Curt. II tab. II.), terbunia, trebina (*Cod.*), prwn. pol. trebina, trebniz (Baud. 46) -trêb.

tъrno-: ternova, durnava zam. turnova (*Cod.*), tarne (Curt.); prwn. pol. tarnova (Baud. 46).

tьrp-: tirpimirus, tirpimir (Baud.).

tьrst-: tristenic (*Cod.*); prwn. pol. trischino (Baud. 80).

smъrd-: smurdazani (*Cod.*); prwn. pol. smardzewo (Baud. 40).

stьl-: postelnic (*Cod.*), προστέλκα (Mikl.).

stъrn-: sterna (Curt.), zapewne zam. strana, prwn. bułg. stъrna.

stьrž-: stersninna, stresegna, stressinna (*Cod.*); prwn. pol. strzezuino (Baud. 66).

vьlko-: βουλκέλκα (Mikl.), vilcan, vilcomir, volcinna, vlcina (*Cod.*), pol. uilcou, wilczyna (Baud. 6, 7).

vьrba-: virbicza (*Cod.*), prwn. pol. wierzbica (Baud. 8).

vъrd-: vardia, vardania, vardonitza (Kraus), prwn. varasdin, gross-wardein.

vьrs-: varsova (Kraus); prwn pol. varševa (Baud. 8).

žьr-: zarko (Bursian I, 58); prwn. pol. żerkowo (Zarański 260).

žьrno-, lub zьrno-: zarnata (Curt.); prwn. pol. zarnow (Baud. 15).

Z powyższego zestawienia widzimy najpierw, że na 26 przykładów typu tort, przypada 20 na typ trat, 2 na trot, 3 na torot, a 1 na tort, czyli, że regułą panującą w języku południowosłow. w czasie, kiedy Słowianie przybyli na południe, był typ trat. Z powodu przeważającej liczby przykładów typu trat, możnaby wszystkie uchylenia od tej normy uznać albo za błędy rękopiśmienne, jak valastelin, lub też za należące do innego prototypu, jak blogoka, blogokitiko; ostatnie trzy przykłady: βάλτη, σάλπα, ζολότα, pokazują wobec 9 prawidłowych w języku greck. niezawodnie wpływ obcy, jak słusznie przypuszcza Miklosich.

Drugi typ tьrt, tъrt, przedstawia wielką rozmaitość form pod względem wyrażenia dźwięków *r l*, mających za zadanie pełnić funkcyją samogłoski. Na 101 przykładów największa ilość, oznaczająca jakby regułę językową, przypada na typ tert (telt) 30 r., potem na tart 18 r., na tirt (tilt) 14 r., reszta rozdziela się pomiędzy inne kombinacyje: (tret 7 r., trut 10 r., tort 3 r., turt 10 r., tarat 1 r., trat 1 r., trit 3 r., trot 1 r., trt (tlt) 3 r.). Zatem na wszystkie przykłady występuje typ samogłoska + *l* 75 r., typ *l* + samogł. 22 r., a reszta na typ tarat i trt (tlt). Jeżeli połączymy pojedyńcze waryjacyje podług najbliższego pokrewieństwa zachodzących w nich samogłosek, z których *a o u* jako twarde oznaczały twarde zgłoski, a *e i* miękkie, otrzymamy dla twardych zgłosek 44 przykładów, dla miękkich 54, (reszta dla typu trt), czyli mniejwięcej równy stosunek, który pokazuje, że w tym czasie istniały w języku południowosłow. zgłoski twarde i miękkie. Prawdziwość tego

twierdzenia polega na stanie ortograficznym, który w tym względzie podają nam przykłady, zaczerpnięte z źródła greckiego i słowiańskiego. W greckiem źródle twarde zgłoski oznaczają się przez kombinacyją tart 15 r., miękkie przez tert 10 r., (inne sposoby oznaczania są sporadyczne), w słowiańskiem twarde przez tert 20 r., miękkie przez tirt 13 r.; oznaczenia przez tirt źródło greckie nie ma, podobnie jak słowiańskie oznaczenia tart z wyjątkiem 3 przykładów nie używa. Z zestawienia wyrazów z greckiego źródła z polskimi wynika prawie zupełne podobieństwo odnośnie użycia typu tart, który podobnie jak dzisiaj w polskim, wyrażał zgłoskę twardą, podczas gdy znowu typ tert (tirt *Cod.*) stoi w zgłosce miękkiej w języku polsk.

Również odnośnie do pozycyi samogłoska + *l* zachodzi pouczający stosunek w przytoczonych przykładach. Wynika bowiem, że przeszło $^2/_3$ przedstawia typ samogł. + *l*, a tylko mniejwięcej $^1/_5$ typ *l* + samogł., czyli że regułą było podówczas języka słow. podobnie jak n. p. dzisiaj w języku polsk. kłaść samogłoskę przed *l*. Jeżeli zważymy dalej, że z przykładów greck. na 36 ma pozycyją samogł. + *l* 30, a 6 tylko *l* + samogł., z których niejedne mogą prawidłowo mieć takową, podczas gdy na 65 przykładów słow. (t. j. wyjętych z *Cod.*) ma 46 pozycyją samogł. + *l* a 16 *l* + samogł., wówczas twierdzenie powyższe nabiera tem większej pewności. Na tej podstawie możemy postawić jako pewnik, że język południowosłow. w wieku 6—8 znał tylko pozycyją samogł. + *l*, w następnym zaś czasie t. j. w 9—11, z którego pochodzą przykłady *Cod.*, pozycyja ta poczęła się zmieniać na stronę *l* + samogł. Fakt ten tłómaczy nam naturę dźwięków *r l* w tych połączeniach, które były spółgłoskami, jak nimi są n. p. dzisiaj w języku polsk., kiedy zaś poczęły przybierać naturę samogłoskową, wówczas starano się wyrazić ją na ten sposób, że pisano najpierw odnośny dźwięk *r*, *l* przez znak zwyczajnej spółgłoski, do czego dodano

jeszcze jako znak graficzny pomocniczy ich oddźwięk samogłoskowy, który w alfabecie cyrylskim pisał się przez ъ ь.

Również i to twierdzenie znajduje poparcie w ortografii źródeł Cod. I tak dźwięk, oznaczony przez ь w alfabecie cyrylskim, pisze się przez *e* w przyrostku ьсь: stolec, studez, azec-azo, budez, cernec-cerne, clobucec; przez *i*: adamiz-adam, bydiz, budizo, grubiz-gruba, ivanizius-ivan, iacobizo-iacob, radanizarado, slaviz, slaviza, stephaniz-stephan, svatizz, vilkizo-vilco, vitizo-vitalis, ioviz, zuric-zuri, chociaż w niektórych zakończenie-*ic* może opierać się na przyrostku-icь; w przyrostku-ьn-: chlebena, chubenza, setenicus, setinicus- stsł. сѣтьникъ, zastotinia-zastonj, luminicha ob. lumnicha, slivinich ob. slivicus, iovinna ob. iovna; w przyrostku-ькъ: cirnecha, radanech-rado, slivinich slivicus, strietech; w zgłoskach rdzennych: debriz- stsł. дьбрь, tzena ob. teneni-tnin.

W tych samych utworach występuje już, chociaż rzadziej dźwięk *a* zamiast ь: lav-stsł. лъвъ, maccehārius ensifer, stsł. мьчь, benach, brataza ob. bratiza, caputaz-caputa, cobilache, conscach, dedachaded, tepaz ob. tepizo, tepzo, dodac-doda, glubac, iagodanna ob. iagothna, boçachi-boćak, musan potecan, prisnac-prisna, slavaz ob. slaviz, stresazza-stressa, susalo, susazo ob. susel, trudalaca, ursacius-urso, vitaza ob. vitizo. Nastąpił więc w języku zachodnio-południowych Słowian ten sam stosunek tylko w przeciwnym kierunku, który istniał przed ich rozdzieleniem się na Słowian bułgarskich i serbsko-chorwacko-słowieńskich, t. j. dźwięk pełniący funkcyją staro-słowiańskiego ь, będący z natury miękki, był oznaczony przez znak *e* ob. *i*, t. j. zupełnie tak samo jak w przykładach greckich. Kiedy zaś nastąpił w języku Słowian południowo-

zachodnich proces twardnienia dawniejszych miękkich dźwięków, wówczas dźwięk odpowiadający słowiańskiemu ь zrównał się z ъ, który z natury był twardym, i wskutek tego oznacza się przez *a* t. j. tak samo jak w przykładach greckich w zgłoskach twardych. Na podstawie tego faktu możemy wysnuć tę naukę, że dźwięk, odpowiadający stsł. ь, brzmiał w czasie pojawienia się Słowian na południu jako miękkie *e*, podobnie jak w polsk., a odpowiadający słowiańskiemu ъ jako *a*, podobnie jak w języku dzisiejszym bułgarskim.

Na bliższą uwagę zasługuje jeszcze dźwięk ê, który występuje w rozmaitej postaci w poszczególnych językach południowosłow. W powyższych zabytkach znajdujemy odnośnie jego następujący stan rzeczy:

bêch-: byach, biachy, biaki (*Cod.*), prwn. pol. bechow, bechav (Baud. 5).

bêlo-: beliatoba (Kraus), belina (Curt.), belmina (Curt.), belscicho (*Cod.*); bila, bilay, bilza, balla, baleni (*Cod.*).

bêso-: besitza (Curt.).

brêgo-: bregum, nabrese (*Cod.*).

brêsto-: bresthena (Curt.).

dêdo-: dad, dadowit; ded, dedo, dedomir, dedochna (*Cod.*).

dobrêno-: dobrena (Kraus); prwn. pol. dobrzeiowicae (Baud. 13).

dolêno-: doliana, doliani (Curt.).

dêra: dara (Curt.).

dês-: desa, desinna, desimir (*Cod.*).

chlêbo-: platichlebi (*Cod.*).

chlêvo-: chelefa, chelefina (Kraus).

bulg. chrên: χρᾶνος (Mikl.).

lêcha-: po-lichna, po-lichne (Curt.), (gr. πολίχνη).

lêso-: las, lasa (Curt.), lasani (*Cod.*); lessa (Curt.), lesani, liezniclia (*Cod.*), liesinova (Kraus).

lêvo-: lefka, lewetzova (Curt.); prwn. pol. lewin, leuiz (Baud. 22).

malêvo: malevo (Curt.).

orêcho-: arachova (Curt.), orechoa (*Cod.*).

strêcha: ὀστρέχα, ἀστριάχα (Mikl.).

plêva: pleba (*Cod.*).

polêna: polyana (Curt.).

prê-: pre-del, pra-dan (pro-dan?) (*Cod.*).

pêna: piana (Curt.).

rêka: za-raka (Curt.), po-retza (Curt.), mondanis-reka (Kraus.).

rês-: rasina (Curt.), prwn. pol. rechovo (Baud. 74).

rêz-: πόδρεζα (Mikl.), aurum obrizi (*Cod.*).

sêno: σανόν (Mikl.).

sêk-: su-saki (Curt.).

sêkyra: sekirani, sicirani (*Cod.*).

stêna: stena (Curt.), stenice (*Cod.*), skalto-stiniaca (Kraus.), stinica (*Cod.*).

strêg-: strezova (Curt.), stresa, stresina (*Cod.*), -striaza (*Cod.*).

bułg. talêgъ: ταλίκα (Mikl.).

têš- (têšьnъ): tiasa (Curt.).

têch-: u-techa, tessen, tesina, thessimir (*Cod.*), thassa, thaiza (*Cod.*).

têk-: tetznika (Kraus.), utiza (*Cod.*).

trêb; trebina (*Cod.*).

bułg. vêdro: βέδρον (Mikl.).

vêverica: βερβερίτζα (Mikl.).

vrêsk-: vrestena (Kraus.); prwn. pol. wrozki (Baud. 8).

żag-zam. żêg-: zagano (Curt.).

żar-: ζιάρα (Mikl.).

żrêl: szrelicz (*Cod.*).

Przytoczonych przykładów jest 88, z których dwa mogą w inny sposób być tłómaczone, wskutek czego wchodzi w rachubę 86. Z przeglądu tychże pokazuje się, że na miejsce stsł. *ĉ* używają się te oznaczenia odpowiedniego dźwięku: *a, ia, e, ie, i*. Dźwięki te stoją przed wszystkiemi możliwemi spółgłoskami, jak gardłowemi *k, g, ch*, (18 r.), zębowem *d* (7 r.), wargowemi *b v* (9 r.), nosowem *n* (11 r.), płynnemi *l r* (12 r.), syczącemi *s c z* (19 r.), podniebiennemi *š č ž* (10 r.), skąd wynika, że natura następnych dźwięków nie wpływa na naturę dźwięku *ĉ*. Co się tyczy samej natury dźwięku *ĉ*, ona była, jak się z oznaczenia jej graficznego pokazuje, trojakiego razu, t. j. *a, e* albo *i*; wyrażenie jej zaś przez *ia* (11 r.), *ie* (1 r.) pokazuje tylko, że natura fizyjologiczna dźwięków *a, e* była miękka. Ponieważ pomiędzy *e* i *i* możebnem jest przejście w skutek pewnych procesów głosowych, dla tego wchodziłyby tylko *a, e* pod rozwagę. To dotyczyłoby tylko języka słow. w szacie greckiej, podczas gdy dalej na zachodzie dźwięk *i* w pewnych narzeczach jest podziśdzień panującym. Dźwięk *i* zam. *ĉ* zachodzi na wschodzie w tych przykładach: polichna, polichne, które jest bez wątpienia wyrazem greckim πολίχνη, potem wyraz ταλίκα ma w tureck. talika, węg. talyiga, bułg. taliga, srb. taljiga, słowień. tolige (zob. Miklosich. *Etym. Wrtb.* p. sł.) odpowiednie wzory, w których również zachodzi dźwięk *i* zam. *ĉ*; wreszcie w wyrazie rasina tkwi niezawodnie przyrostek *-ina*. Na podstawie tego trzeba przyjąć, że w języku słow. na półwyspie bałkańskim dźwięk *ĉ* występował tylko w postaci *ia ie* (*a, e*).

Natura dźwięku tego, czy występuje on w formie *ia*, czy też *ie*, nie mogła być zależną od natury następnego dźwięku spółgłoskowego, ponieważ oba dźwięki *ia ie* stoją przed gardłowemi *k, g, ch* (6 r.), nosowem *n* (8 r.), przed *r* (2 r.), przed *s* (9 r.), ale przed *c z č ž* stoi tylko *ie*. Ta okoliczność, że przed miękką następującą spółgłoską, two-

rzącą tem samem zgłoskę miękką, nie stoi *ia* tylko *ie*, pokazuje nam, że dźwięk *ia* (*a*) używał się tylko przed następną zgłoską twardą, a *ie* przed następną zgłoską miękką. Ponieważ przed następną zgłoską miękką poprzedzająca ulegała jej wpływowi z powodu procesu asymilacyjnego, stąd wniosek dalszy, że *e* stało tylko w zgłosce miękkiej. Taki stosunek zachodzi rzeczywiście w takich przykładach jak następujące: belina, belmina, beliatoba, które się wymawiały: b'elina, b'el'mina, b'eliatova; dalej w besitza - b'esica, brestbena - br'estena, lewetzova - l'evecova, poretze - por'eče, strezova - str'ežova, vrestena - vr'estena, w których następna zgłoska ma albo *i*, albo *e*, wskutek czego poprzednia asymilując się jej przechodziła w *ie* (*e*).

Ale oprócz tego zachodzą takie przykłady, w których stoi *e* mimoto, że następna zgłoska jest twardą jak: dobrena, lefka, malevo, ὀστρέχα ob. ἀστριάχα, reka, πόδρεζα, stena, βέδρον. Ponieważ natura następnego dźwięku spółgłoskowego nie mogła być tym czynnikiem, działającym na poprzedni dźwięk *ê*, niemniej i proces asymilacyjny nie miał żadnej podstawy, dla tego mógł tylko akcent wpływać na naturę dźwięku *ê*, który w zgłosce nieakcentowanej przybierał postać *ie*. To pokazuje się z takich przykładów jak: reka, ros. rêká, srb. réka zam. pierwotnego rekà; stena, ros. stênà, srb. sténa zam. stenà; βέδρον, βεδρά w Epirze (Miklosich *Vergl. Wrtb.* p. vêdro), ros. vedró zam. vêdró, srb. vèdro zam. vedrò, w których akcent spoczywał na ostatniej zgłosce, wskutek czego poprzedzająca występowała w postaci *e*. W drugich przykładach możemy więc przyjąć ten sam czynnik, działający na przemianę dźwięku *ê*, i wyrazy te oznaczyć w następujący sposób: dóbr'ena, l'evká, mál'evo, pódreza. Przez to otrzymalibyśmy ważny przyczynek do akcentuacyi słow. i środek do oznaczenia pozycyi akcentu, od której zależną była forma zewnętrzna wyrazu.

Pokazuje się więc z tego, że w języku słow. 6—8 w. władały te same prawidła głosowe, które są czynne podziś dzień n. p. w języku bułg. i polsk. odnośnie do dźwięku *ĕ*, zarazem możemy przyjąć za fakt, że w języku tym dźwięk *ĕ* istniał w dwojakiej formie: jako *ia* przed zgłoską następną twardą i jako *ie* w zgłosce miękkiej, lub nieakcentowanej. Ponieważ akcent działał na obniżenie dźwięku *ia* w *ie*, dla tego można konsekwetnie przypuścić, że w tych razach, w których występuje dźwięk *ia* zam. oczekiwanego *ie*, wpływ jego przyczynił się do tego. To mamy n. p. w takich wyrazach jak następujące: biachy, biaki od byach-biachy, baleni ob. balla-b'áleni, b'ála; dadovit ob. dad-d'ádovit, d'ad; doliani ob. doliana-dol'áni; χρῆσις, pol. chrzan; lasani ob. las, lasa-l'ásani ob. lesani (*Cod.*) t. j. lesáni, pleba-pl'evá; rasina-r'ásina; susaki-sus'áki, w których dźwięk *ĕ* w zgłosce akcentowanej występuje w postaci *ia*.

Na podstawie tego trzeba przyjąć za fakt, że w języku słow. 6—8 w. istniał dźwięk *ĕ* w postaci *ia*, *ie*, co zależało od akcentu i natury następnej zgłoski. Ten stan stanowi podstawę także w języku połud.-słow. zachodniego odłamu, w którym w 9 przykładach dźwięk *ĕ* pokazuje swoją pierwotną postać. Następnie zaszła w nim ta zmiana, że dźwięk *ia* zaginął a pozostał tylko *ie*, który przeszedłszy w *i*, dał początek nowemu narzeczu.

Jako charakterystyczne znamiona języka słow. w czasie, kiedy Słowianie osiedlili się na południu, okazały się te właściwości: 1) Nosowe samogłoski dwojakiej natury, z których jedna była twarda, druga miękka i których wartość fonetyczna była nierówna. 2) Egzystencyja dźwięku *st (št, žd)*, na miejsce *c (dz)*. Proces ten odbył się dopiero na południu na zakładzie warstwy językowej, w której istniał dźwięk *c* jako przemiana kombinacyi *tj* i *k' (dj, g')* w języku Słowian w czasie wędrówki ich na południe. 3) Użycie kombinacyi

t r a t na miejscu t o r t, i t a r t, t' e r t na miejsce t ъ r t, t ъ r t.
4) Egzystencyja dźwięku *ĉ* w postaci *ia, ie.*

Kiedy Słowianie osiedliwszy się stale na południu, położyli podwaliny ustroju państwowego, który odpowiednio do miejsca i okoliczności przybierał odmienną postać, stało się koniecznem następstwem, że potworzyły się odrębne odłamy wśród tychże, które z biegiem czasu przybrały osobny wyraz nie tylko pod względem politycznym, ale także i językowym. W ten sposób powstały języki osobne, które mimo całego pokrewieństwa głównego organizmu, przedstawiają tyle odrębności, które nadają im piętno osobnych całości językowych. Na wytworzenie tychże działały w pierwszym rzędzie czynniki psychicznej natury, ale niemniej i wpływy zewnętrzne, jak n. p. miejsce, stosunki klimatyczne i t. p. Oprócz tego zetknięcie się z żywiołami obcemi, które stanowią inne narodowości, zamieszkujące te same miejscowości, lub sąsiednie tymże, musiało odbić się na języku słow. Jakie były koleje języka Słowian po rozpadnięciu się tychże na odrębne części, czyli jakim był n. p. język bułg. w najstarszej fazie historycznego bytu, kiedy począł istnieć jako żywy język narodu całego, to możnaby poznać tylko na podstawie pisanych zabytków, pochodzących z tych czasów. W braku tychże muszą nam służyć za źródło te narody, z któremi zetknęli się Słowianie w następnych czasach. Do tych należą oprócz wspomnianych już Greków na wschodzie jeszcze te plemiona, które na półwyspie bałkańskim razem z Grekami mieszkały. Temi były, jak wiadomo, thrako-ilyryjskie narody, których resztki zachowały się dotychczas w dzisiejszych Albańczykach. Ponieważ siedliska ich przytykały od najdawniejszych czasów aż do najnowszych do Słowian, dla tego można spodziewać się, że w języku ich pozostały ślady wpływu słowiańskiego, (prwn. Miklosich: *Albanische Forschungen. I, die slavischen Elemente im Albanischen, Denkschrift. d. Akad. d. Wiss. phil. hist. Cl. Bd. XIX*, Wien 1870, str. 337 n.). Również

można przypuszczać, że te same rysy charakterystyczne języka słow., które odbiły się na języku greck., muszą powtórzyć się także z językiem albańskim, ponieważ Słowianie równocześnie musieli się zetknąć nietylko z Grekami, ale także i autochtonami thrako-ilyrskiego pochodzenia. Zatem nosówki, kombinacyja *št (žd)*, typ t r a t, i t a r t, t'e r t, wreszcie *ia, ie* na miejsce *ê* powinny w języku albań. w większej lub mniejszej mierze występować na jaw w sposób taki, któryby dowodził wręcz ich egzystencyi w języku słow.

Co się tyczy najprzód samogłosek nosowych, napotykamy następujący stosunek:

alb. g ú s ę - a, stsł. g ą s ъ, pol. g ę ś, srb. g u s - k a.

alb. p r u t é k ę - a, stsł. p r ą t ъ, pol. p r ę t, p r ą t e k, błg. p r ъ t, srb. p r u t.

alb. r ę m b ú e m, stsł. r ą b i t i secare rapere, pol. r ą b a ć.

alb. k n e z, stsł. k n ę z ъ, pol. k s i ą d z, srb. k n e z.

alb. p e n é z - i, stsł. p ę n ę z ъ, pol p i e n i ą d z, srb p e n e z.

alb. r e d - i ob. r e n d - i, stsł. r ę d ъ, pol. r z ą d, srb. r e d.

Z wyjątkiem j e d n e g o przykładu r ę m b ú e m używa się regularnie na miejsce stsł. *ą* dźwięk w postaci czystej samogłoski *u*, podobnie na miejsce stsł. *ę* zachodzi *e* w wszystkich przykładach, nie wyjmując jedynego r e n d - i, obok którego r e d - i okazuje czystą samogłoskę.

Również i kombinacyja *št* została poruszona w języku alb., jak to następujące przykłady pokazują:

alb. b a š t i n ę a, bułg. b a š t i n ъ, srb b a š t i n a.

alb. g r a š t - i zam. g r á ž d - i, gr. γράστις, stsł. g r a ž d ь.

alb. m é ģ e - a, stsł. m e ž d a, pol. m i e d z a, srb. m e d j a.

alb. o b e k `a t, stsł. o b ê š t a t i, pol. o b i e c a ć, srb. o b e ć a t i.

alb. optšinę-a, stsl. obьština, czesk. obec, srb. općina.

Na miejsce kombinacyi *st (št, žd)* zachodzą *št (žd)*, *dj, tj,* i *č*, t. j. wszystkie okazy, jakie w pojedyńczych językach południowosłow. począwszy od bułgarskiego aż do słowieńskiego podziśdzień są w użyciu.

Większa natomiast prawidłowość zachodzi w użyciu typu t r a t, który z małemi wyjątkami w tej formie objawia się w języku albańskim jak n. p. g r a d i n ę - a, stsl. g r a d i n a; k l a s - i, stsl. k l a s ъ; l á ǵ ę - a, stsl. l a d i j a, i t. p. Zamiast t r a t występuje t r o t w tych przykładach: g r ó š ę - a, stsl. g r a c h ъ, srb. g r a š a, pol. g r o c h; m o r o v í z a, stsl. m r a v i j, ros. m u r a v e j; m a r á z - i, stsl. m r a z ъ, ros. m o r o z.

Typ t a r t zastąpiony został przez t o r t w jednym przykładzie b o r ʎ ó k - u, pol. b a r ł o g, stsl. b r ъ l o g ъ; przez t r u t: g r u š t - i, pol. g a r ś ć, stsl. g r ъ s t ъ; przez t r t: f r k m a, bułg. f r ъ k n ъ, obok którego zachodzi prawidłowa forma f ę r k; k r š, srb. k r š saxum, lapis.

Zamiast typu t ъ l t zachodzi t u t w b u g a r t s c h, stsl. b l ъ g a r i n, srb. b u g a r i n. Oprócz tych kilku uchyleń, w których t r t zam. t ę r t polega niezawodnie na wątpliwej podstawie, regułą jest języka alb. typ t ę r t (= stsl. t ъ r t), który odpowiada typowi t e r t, jaki w najdawniejszym czasie w języku południowosłow. poznaliśmy. Ponieważ typ t a r t całkowicie zaginął, a tylko w jednym t o r t zachował słaby ślad dawniejszej swojej egzystencyi, na którego miejsce nastąpiło t e r t, stąd wniosek naturalny, że wpływ języka słow. na albański nie mógł mieć miejsca na wschodzie, lecz tylko bardziej na zachodzie wśród gałęzi języka połud.-słow. Zarazem wypływa z tego jako konieczna konsekwencyja, iż zetknięcie się to pomiędzy elementem słow. i albańskim musiało nastąpić wtenczas, kiedy typ t e r t objął funkcyją nie tylko typu t a r t, ale także t ъ r t, czyli kiedy zaszedł proces twardnienia miękkich zgłosek w języku słow.

To potwierdza także wyrażenie dźwięku, odpowiadającego stsł. ь, przez *e* w języku albań. jak n. p. w przyrostku ьсь: embodéts-i, stsł. bod-ьсь; kotéts-i, stsł. kotьсь; pianéts-i, stsł. pijan-ьсь, prwn. srb pijanac; w przyrostku -ьнъ: osténi, stsł. ostьнъ. Obok *e* zachodzi także niekiedy *a* w znaczeniu stsł. ь: gęrbáts-i, srb. korbač; gęrtšák-u, srb. krčag, pol. korczak; laf-i, stsł. lьvъ, srb. lav; pęrtšák-u, srb. prč, stsł. *prъč-ьkъ, i jeden raz *u*: múždę-a, stsł. mьzda. Mamy więc tutaj ten sam stosunek, który wyżej odnośnie dźwięku stsł. ь w zabytkach łacińskich na zachodzie nam się przedstawił, że obok *e* występuje także *a* w funkcyi stsł. ь. To tylko w ten sposób mogło nastąpić, że miękka natura dźwięku *e* = stsł. ь już zaginęła, przez co zrównała się z twardym dźwiękiem stsł. ъ, który w tej części języka słow. wyrażony był przez *e* na miejsce dawniejszego *a*. Również i ten kierunek odbił się chociaż w słaby sposób w języku alb. w przykładzie múždę-a, w którym *u* zam. ь zrównało się z tym dźwiękiem, który prawidłowo zastępował stsł. ъ, a który w języku alb. w jednym przykładzie występuje w postaci *o*: ęmbóh, stsrb. bьhь zam. bъhъ. Dźwięk *o* w znaczeniu stsł. ъ nakrywa się z *u* zam. ь w múždę-a, jak częściej ten proces powtarza się w języku alb., n. p. bugát zam. stsł. bogatъ, bul'ar zam. boljar, kul'áts-i zam. kolač i t. d., zamiast czego stoi znów niekiedy *a*, n. p. gamúl'e-ja, srb. gomila, piva zam. pivo, bost'ale te, l. mn., srb. posto, postola, lub ę (ъ): bęgát zam. bogat, pęgán-i zam. pogan. Dźwięk słow. *o* zastępuje się więc naprzemian przez ę, *u*, *a*, które tem samem mogły posłużyć do wyrażenia stsł. ъ, nietylko w tych razach w których według etymologii stać musi, ale także i tam, gdzie objął funkcyją dawniejszego ь.

Dźwięk stsł. *ě* występuje w postaci *ia* (*a*) w tych przykładach: bul'ár, stsł. bolêrinъ sup. ob. boljarinъ;

tsarinę-a, stsł. cêsarь; tšágʻę-a, stsł. ćadь zam. čêdь; tšas, stsł. časъ zam. čêsъ; las, lázi, pol, las, stsł. lêsъ; lala, stsł. lêlja; sánę-a, pol. siano. stsł. sêno. Oprócz tych resztek formy *a* (*ia*) zam. *ê* regułą jest języka alb. typ *e* zam. *ê*, zamiast czego 2 razy napotykamy *i*: did, pol. dziad, stsł. dêdъ, chorw. did; drimís ob. dęrmís, stsł. drêmati.

Jeżeli uwzględnimy te właściwości języka słow., które zachowały się w szacie albańsk., widzimy w nich pewną niejednolitość, która dowodzi, że powstały one albo w różnych czasach, albo na różnych miejscach, czyli pod wpływem różnych języków południsłow. Również wychodzi z nich na jaw ten fakt, który dla historyi języka słow. ma ważne znaczenie, że podstawa pierwotna języka słow., którą posiadał w czasie osiedlenia się Słowian na południu 6—8 w., prawie zupełnie tutaj została poruszoną. Pokazuje się to z tego, że nosówki prawie całkiem zaginęły, kombinacyja *št* mięsza się z *tj* i *č*, typ tart zastąpiony został przez tert, dźwięk ь zrównał się z ъ i odpowiednio do tego oznaczony został przez *e a*. Podobny zachodzi stosunek także odnośnie do dźwięku *ê*, którego wyrażenie przez *a* (*ia*) w przytoczonych drzykładach może także opierać się na wzorach języka serb., lub bułg. jak to istotnie ma miejsce w wyrażeniu jego przez *i*.

Na podstawie tych faktów trzeba przyjąć, że Słowianie nie mogli zetknąć się na półwyspie bałkańskim równocześnie z Grekami i Albańczykami, lecz że pomiędzy jednem a drugiem zajściem zachodzić musiała znaczna różnica czasu. Kiedy to nastąpiło, trudno oznaczyć, w każdym razie nie w wieku 6—8, ale w znacznie późniejszym. W tem zetknięciu się elementu słow. z albańskim mamy nowy peryjod języka słow. w którym uległ był tym przemianom, jakie w szacie alb. nam się przedstawiły.

Jeszcze z jedną narodowością spotykamy się na półwyspie bałkańskim, której pochodzenie pozostaje dotych-

czas zagadką etnograficzną, a która znaną jest u Słowian pod nazwą Włochów (влахъ, gr. Βλάχος, pol. Wołoch). Najprawdopodobniejszem jest to zdanie, że w nich zachowały się resztki kolonij rzymskich, które pod wpływem elementu autochtonicznego, zmieszanego później z słowiańskim, przeobraziły się w nowy organizm narodowy. (zob. Miklosich: *die slavischen Elemente im Rumunischen w Denkschrift. d. Akad. d. Wiss. phil. hist. Cl. Bd. XII*, Wien 1862, str. 1 n.). Pierwotnie począł się proces ten w dawnej Dacyi, gdzie kolonije rzymskie na początku II stulecia zetknęły się z tubylcami dakijskimi, a następnie postąpił dalej w Mocsyi, dokąd ludność ta po utracie Dacyi przez Rzymian pod koniec III stulecia schronić się była zmuszoną. Na prawym brzegu Dunaju dodali nowego materyjału Getowie do tego procesu, który w VI stuleciu ze strony Słowian otrzymał świeży element i zarazem ostateczne zakończenie. (Miklosich o. m. str. 4). W VI stuleciu pojawiają się już Wołosi jako odrębna narodowość romańska na ziemi cesarstwa byzantyjskiego, później w X w. zajmują znaczny obszar ziemi w Macedonii pomiędzy Prespą i Kastoriją, zob. Rački, *Hrvatska prije XII vieka* w Rad., knj. 57, str. 138. Z nad brzegów dolnego Dunaju rozeszli się w rozmaite strony nietylko na południe półwyspu bałkańskiego, ale także przez Serbiją i Kroacyją aż do Istryi, nawet przeszli przez Dunaj i postąpili na północ aż do Karpat. zob. Miklosich: *Ueber die Wanderungen der Rumunen in den dalmatinischen Alpen und den Karpaten w Denkschrift. d. Akad. d. Wiss. phil. hist. Cl. Bd. XXX*, Wien 1880, str. 1 n.

W języku rumuńskim otrzymujemy zatem nowy materyjał dla języka słow. z czasu, w którym obydwie narodowości obok siebie w jednych mieszkały miejscowościach. To, jak rzeczono, musiało nastąpić w pierwszych czasach po osiedleniu się Słowian na prawym brzegu Dunaju, t. j. w VI—VIII w. Język słow., który zachował się w szacie rumuńskiej, musi

więc te same posiadać znamiona charakterystyczne, które z obsłonek języka greck. jako najdawniejszą własność słow. wyłoniliśmy.

Co się tyczy najpierw samogłosek nosowych, to istnieją takowe w całej pełni w wyrazach języka rumuń., które z słow. przyjęte zostały i okazują również nosowy dźwięk w języku stsłow., albo polsk. Dźwięki te wyrażają się przeważnie przez czyste samogłoski w połączeniu z jednym z nosowych spółgłoskowych dźwięków *n m* stósownie do tego, czy następuje spółgłoska zębowa, gardłowa, lub wargowa. Sposób zaś oznaczenia tychże jest następujący: *ęn* (ę = ѣ) 12 r., *ęm* 4 r., *an* 1 r., *om* 1 r., *un* 9 r., *um* 3 r., *in* 15 r.. *în* (î = ѫ) 10 r., *im* 3 r.; — przez czyste samogłoski: ę 1 r., *a* 1 r., *ae* 1 r., *o* 2 r., *oa* 1 r., *u* 5 r., *e* 3 r., *ea* (*ea* = ѣ) 4 r., *i* 2 r. Na 78 przykładów pokazują 58 wyraźnie nosowy dźwięk w sposób podany, podczas gdy 20 ma zamiast tego czystą samogłoskę. Nie ulega wątpliwości, że przykłady z czystą samogłoską zamiast nosowej dostały się później do języka rum. mianowicie z języka rusk. i dla tego nie mają żadnego znaczenia dla kwestyi dotyczącej. Z przykładów zaś z wyraźnie oznaczonym dźwiękiem nosowym wynika, że u jednych podstawą nosowego dźwięku jest samogłoska twarda, u drugich miękka. Do kategoryi pierwszych należą ę (16 r.), *î* (10 r.), *a* (1 r.), *o* (1 r.), *u* (12 r.), do drugich *i* (18 r.) [1]. Na podstawie tego faktu można twierdzić z całą pewnością, że w języku słow. były w czasie stykania się jego z rumuńskim d w a dźwięki nosowe, z których jeden miał artykulacyją twardą, drugi miękką. Dźwięki te miały niezawodnie

---

[1] Zob. Miklosich: *Beitr. z. Lautlehre d. rum. Dialekte, Sitzb.* tom 100, str. 247, który przypuszcza, (str. 248), że dźwięki nosowe dostały się do języka rum. od Słowian, mieszkających w Dacyi.

także różną wartość fonetyczną, z których jedna była podobną do dzisiejszego polsk. *ą*, lub *a͡n*, druga zaś do *'ę* (miękkiego). Z języka rum. otrzymaliśmy odnośnie nosowych samogłosek ten sam stosunek, który na przykładach języka greck. i najdawniejszych południowo-zachodniego poznaliśmy.

Co się tyczy kombinacyi *st* (*št*, *žd*), ona zachowaną została w języku rum. w całej pełni w wyrazach pochodzenia słow. zob. Miklosich: *Beiträge zur Lautlehre der rumunischen Dialekte, w Sitzber. d. Akad. d. Wiss. phil. hist. Cl. Bd. 101, Wien 1882*, str. 94. Wyjątków od tego nie ma żadnych, gdyż zachodzące przykłady z odmienną postacią głosową jak: l a n č e, stsł. ląšta, m e g i ę ob. p r i m e ž d i ę, stsł. m e ž d a, nie opierają się na źródle słow., ponieważ pierwsze jest pochodzenia łacińsk. l a n c e a r e, zob. Diez, *Etymologisches Wörterbuch der roman. Sprachen*, I³ str. 242, a drugie węg. v á r n. e g y e, Miklosich *die slav. Elem. im Rumun.* str. 30.

Natomiast w typie t r a t na miejsce t o r t, który stanowi regułę w języku rumuń. wyrazów pochodzenia słow., zachodzi kilka uchyleń, które okazują pozycyją t a r t. Przykłady te są następujące: b a l t ę, stsł. blato; b a r d ę, słow. b r a d y siekiera, węg. b á r d; g a l v a t i n ę, stsł. g l a v a, srb. g l a v e t i n a; g a r d, g a r d i n ę ob. g r ę d i n ę, g r ę d i n a r i ŭ, g r ę d e a, g r a ž d, stsł. g r a d ъ, pol. o-g r ó d; d a l t ę, stsł. d l a t o, pol. d ł ó t o; m ę l a t ę, stsł. m l a t o, węg. m a l á t a; s k o v a r d ę placenta, stsł. s k o v r a d a sartago; n ę s ę r î m b ę protervitas, stsł. s r a m ъ. Możebnem jest, że przykłady te dostały się do języka rum. za pośrednictwem węgierskiego, prwn. b a l a t o n zam. stsł. b l a t ъ n s k ъ, g a r á d, ale prawdopodobniejszem jest, że mamy w nich resztki pierwotnej pozycyi t a r t, która się w języku rum. w tych słabych śladach zachowała, podczas gdy w słow. przemieniła w t r a t. Przypuszczenie to miałoby poparcie w niektórych przykładach nazw miejscowych greckich, które

okazują tę samą pozycyję tart, a które wyżej sprowadziłem do typu tъrt, n. p. βάλτη palus, odpowiada rumuńskiemu baltę; bardunia, barda, równa się rum. bardę. Wówczas i inne przykłady, tam przytoczone, jak: σαλόμα, ζολότα, gardiki zam. gradъkъ, sterna zam. strana, byłyby okazem pierwotnym, a nie utworzone za pośrednictwem obcem. Zresztą i w tej formie przykłady te mogą stanowić produkt słow. w historycznym czasie, na który wpływała pozycyja akcentu, w czem mielibyśmy analogiczne twory jak n. p. w dzisiejszym bułg. stъrna a stsł. strana, pol. strona, ros. storona, lub w bułg. tъrpeza, gr. τράπεζα i t. p.

W typie tъrt jest prawie regułą języka rum. pozycyja samogł. + *l* i to przeważnie w postaci tęrt (tъrt), tęlt, do których przychodzi tort (7 r.), toart (1 r.), tart (1 r.), turt (1 r.), tert (1 r.), tirt (2 r.), tîrt (1 r.), tult (2 r.), tolt (1 r.); na pozycyją zaś *l* + samogł. przypada wogóle 6 przykładów: (trъt 2 r., trot 1 r., tret 2 r., trit 1 r.). Z tego wynika jako prawidło, które tem samem przypisać się musi językowi słow. w czasie, w którym przykłady te dostały się do języka rum., najpierw, że w języku słow. pierwotnie jedynie była w użyciu pozycyja samogł. + *l*, podobnie jak n. p. w dzisiejszym języku polsk., powtóre, że dźwięk *r* (*l*) w tem połączeniu musiał mieć znaczenie spółgłoskowe. Ponieważ postać tego typu jest przeważnie tęrt (tęlt), lub taka, w której zachodzi twarda samogłoska, podczas gdy typ tirt prawie zupełnie zaniknął, dla tego można przypuszczać, że mamy tu proces języka rum., w którym pierwotnie miękki typ tъrt prawie zupełnie zaginął. Zatem i w tej części zgadza się język słow., jakim go poznaliśmy wśród warstwy języka greck., z tym, który występuje na jaw z ukrycia rumuńskiego.

Z wyrażeniem typu t ъ r t, t ь r t w języku rum. w dwojaki sposób, raz w którym występuje dźwięk płynny w połączeniu z twardą samogłoską (ę, *o*, *u*), powtóre z miękką *i*, *e*, stoi w ścisłym związku wyrażenie dźwięków, odpowiadających stsł. ъ, ь. Z tych wyraża się stsł. ъ przez *o* (12 r.), *u* (3 r.), ę (2 r.), *i* (1 r.), a stsł. ь przez *e* (7 r.), *i* (4 r.), ę (4 r.), *u* (2 r.), *o* (1 r.). Mamy więc i tutaj uwydatnioną różnicę pomiędzy twardemi i miękkiemi dźwiękami, z których pierwsze oznaczają *o*, *u*, ę, a drugie *e*, *i*. Pomiędzy jednemi i drugiemi zaszło częstokroć pomięszanie ze względu na język słow., co znów jest naturalnym wypływem praw języka rum., ale przecież w zasadzie różnica twardego i miękkiego dźwięku, którą się przyznaje także stsł. ъ ь, została w przykładach tych języka rum. w zupełności zachowaną, zob. Miklosich, *Btr. z. Lautlehr. d. rum. Dial.* t. 100, str. 243 n.

Dźwięk stsł. *ě* wyraża się przeważnie przez *ea* (= ѣ), zamiast czego w niektórych razach, zależnych od prawideł języka rum., stoi ę, *e*, *i*, zob. Miklosich, *Btr.* t. 100, str. 245, t. 99, str. 13 n. 29. Obok *ea* stoi *a*, co przywiązane jest tylko do pewnych poprzedzających spółgłosek. Również i w tym dźwięku występuje podwójna jego natura w postaci *ea* względnie *a* i *e* z jego późniejszemi wytworami. Okoliczność ta nie jest niczem innem, jak wypływem naturalnym wartości fonetycznej dźwięku słow. *ě*, która według tego była dwojaka, raz z podstawą *a*, powtóre z *e*. Podobny stosunek zachodzi jeszcze podziśdzień w języku bułg., w którym w pewnych razach dźwięk *ě* ma znaczenie dwugłoski *e͡a*, lub też występuje w postaci prostego *e*.

Z języka rum. otrzymaliśmy potwierdzenie wszystkich tych właściwości języka słow., które na podstawie języka greck. poznaliśmy. Zarazem wynika z porównania obydwu języków greck. i rum., że tylko te oba języki uległy równocześnie wpływowi języka słow., podczas gdy język alb.

z powodu braku w nim tych samych śladów słow. wyłącza się tem samem z tego grona. Charakter zapasu językowego, który w alb. się przedstawia, nosi na sobie znamię późniejszych procesów, które z historyi języków południowosłow. są znane i dla tego pod względem chronologicznym reprezentuje nowszą datę, aniżeli jest ta, która z języka greck. i rum. jako najstarszy obraz języka słow. nam się przedstawiła.

Charakter języka słow., który z przytoczonych źródeł, jako najdawniejszą własność południowej jego części poznaliśmy, ulegał w miarę czasu i jeograficznych stosunków różnym przeobrażeniom. Można przypuszczać, że pierwotnie zachodził ściślejszy związek pomiędzy granicami politycznemi i etnograficznemi pojedyńczych plemion słow., które w języku miały naturalny łącznik duchowy a w stosunkach jeograficznych naturalne warunki, które razem wzięte tworzyły pierwsze zawiązki państwowego ustroju. Ponieważ kolonizacyja południowej Słowiańszczyzny w przeciągu nie całych dwóch wieków, t. j. od początku VI. do połowy VII. w głównych granicach się odbyła, dla tego na ten czas przypadają także pierwsze zawiązki języków południosłow. W tym czasie więc, w którym Słowianie na wschodnim krańcu południowej Słowiańszczyzny skupieni w większą całość, położyli fundament do państwowego życia, odbywał się ten sam proces także na drugim krańcu t. j. na zachodzie, o czem z wzmianki o przybyciu Chorwatów i Serbów na południe u Konstantyna Porphyr. z całą pewnością można wnioskować. Samo się przez się rozumie, że granice etnograficzne tych państwowych pierwocin Słowian nie miały początkowo ściśle zarysowanego charakteru, i dla tego nie przedstawiały się na zewnątrz w sposób wyraźny, który pozwalałby nam określić obszar ich językowy. To utrudnia jeszcze bardziej ta okoliczność, że po skończonej erze kolonizacyjnej występują Słowianie na widownię historyczną nie w zbitej masie,

ale, podzieleni na rozliczne żupy z własną autonomiją polityczną, która nie koniecznie potrzebowała być zależną od względów etnograficznych, łączyli się z żupami dalej spokrewnionego plemienia, jeżeli tylko interes tego wymagał. Tak uczynili według świadectwa Einharda, *Monum. Slav. meridional.* VII, str. 320, Timoczanie, nad Timokiem mieszkający, którzy r. 818 odłączyli się od Bułgarów (*Bulgarum sotietate relicta*) a przystali do związku Słowian dolnej Panonii pod wodzą Ludevita przeciwko Frankom. Šafařík *Slov. star.* II, str. 223. Dalej na zachód wspominają się Morawianie nad Morawą, u której dolnego biegu mieszkali Braniczewcy — plemiona, które od samego początku należały do związku państwa bułgarskiego, wskutek czego pokrewieństwo ich z plemionami bułg. jako naturalny łącznik we względzie politycznym z całą pewnością przyjęte być może.

W ten sposób granica etnograficzna plemienia bułg. sięgała na zachód do rzeki Morawy, noszącej z powodu tego nazwę bułgarskiej, czyli aż w te strony, w których poczynały się posiadłości Awarów. Šafařík o. m. str. 229. Bardziej na południe, poniżej od źródeł Morawy, posuwała się więcej ku zachodowi, gdzie nad środkowym Drinem przytykała do żupy serbskiej, noszącej miano od dawnej Diokleji, Duklija a mieszkańcy jej Duklanie, *Dümmler d. ältest. Gesch. d. Slav. in Dalmat.* str. 378. Granica ta etnograficzna stanowiła później normę, według której układały się stosunki kościelne i określały granice eparchij, należących do kościoła bułg. Tutaj na zachodzie były eparchije bułg.: braniczewska z stolicą w Braniczewie, poniżej niska w Niszu i prisztinska w Prisztinie, do których przychodzi jeszcze w XI. wieku eparchija lipłańska na południe od prisztinskiej, zob. Rački: *Borba južnih Slovena za državnu neodvisnost u XI. vieku, u Rad, knj.* 24, str. 80 n. U podnóża gór Szar ku zachodowi nad górnym Vardarem, była eparchija skoplańska

poniżej od niej nad brzegami czarnego Drinu eparchija deberska, do której od zachodniej strony przytykała czernicka. Dalej ku jezioru Ochrydskiemu ciągnęło się arcybiskupstwo tegoż imienia, poniżej którego była eparchija kosturska, a w zachodniej części, dotykającej aż do morza Jońskiego była eparchija butrocka z stolicą w Butrot, dzisiaj Butrinto.

Południową granicę stanowiły eparchije, których stolice były w Janinie i Stagu, odkąd posuwała się w północnym kierunku ponad Bistricą przez eparchiją servijską i petrijską niedaleko od zatoki solúńskiej, ponad którymi nad tąże rzeką leżała eparchija verijska. Stąd ciągnęła się w kierunku północno-wschodnim poprzez dolny bieg rzeki Vardaru i Strumy na północ od Sieru ku górom Rodopskim, gdzie nad górną Mestą była eparchija velbludzka, w dzisiejszym Köstendilu. Dalej przez góry Rodope posuwała się ku środkowej Maricy pomiędzy Filipopolem i Adryanopolem w kierunku ku Burgas, odkąd ponad brzegiem morza Czarnego ciągnęła się na północ aż do ujścia Dunaju. Zob. Drinov: Началото на Самуиловата държава w *Per. Sp.* IX—X, str. 48.

Wprawdzie granice wyżej wytknięte przypadają na wiek X, ale uwzględniając tę okoliczność, że w przeciągu VII—X wieku, t. j. w czasie powstawania państwa bułg. narodowość jego nie zmniejszała się, tylko w miarę rozszerzania granic politycznych także we wszystkich kierunkach powiększała się, można uznać je za najprawdopodobniejsze także pod względem etnograficznym, określające obszar języka bułg. Jednakże znaczenie tych granic o tyle tylko jest dokładne, o ile pod względem etnograficznym i politycznym nakrywają się całkowicie, gdyż wiadomą jest rzeczą, że plemiona słow. sięgały poza te granice. Tak w temie soluńskiej i strumskiej mieszkali Słowianie aż ku ujściom Vardaru i Strumy i dalej jeszcze ku dolnej Mescie, gdzie były siedziby Redanów, od których zatoka ta otrzymała nazwę Rendina. Chociaż w miastach przeważał żywioł grecki, niemniej i w miejscowościach

nadmorskich, przecie nie zbywało w nich także i na Słowianach, jak to n. p. miało miejsce w Salonice, której mieszkańcy według świadectwa autora życia św. Metodego „wszyscy czysto po słowiańsku mówią“, *vit. S. Meth.* c. V. ed. Šafařík.

Na południe ciągnęły się kolonije słow. przez temę heladzką aż do Peloponezu, gdzie plemiona Milczanów i Jezerców z cesarzem Romanem Lekapenem przez siedm lat walczyły o swoją niezależność, Rački, *borba już. Slovena* o. m. str. 102. Tak samo na zachód w Epirze szerzył się i wzmacniał żywioł słow., do czego przyczyniały się obok stosunków politycznych także i kościelne. Tak w IX wieku sięgały granice eparchii veliczkiej, której pierwszym biskupem był św. Klemens, do Jericha, Kaniny i Sipiata, a na początku X wieku posunęli się Bułgarzy aż w okolicę Actium, gdzie osiedlili się po spustoszeniu Epiru. Wpływ słow. a z nim narodowość zapuszczała głęboko korzenie w Epirze mianowicie, kiedy za drugiego państwa bułg. stolica przeniesioną została na zachód do Prespy a później do Ochridy. Tem się tłómaczy, że w dzisiejszej Albanii na 1539 nazw miejscowych, 717 jest słowiańskich, Makušev: Историческ. разыскания о Славянахъ въ Албании въ средние вѣка, Warsz. 1871, str. 153; Iireček: *Gesch. d. Bulg.* 121. Proces ten bowiem sięga już X wieku, w którym według świadectwa epitimatora Strabona prawie cały Epir był zamieszkały przez Słowian. Rački, *borba już. Slov.* o. m. str. 107.

Na północy na lewym brzegu Dunaju mieszkali również Słowianie w czasie, w którym zakładały się fundamenta państwa bułg. na półwyspie bałkańskim. Stąd wychodziły wszystkie napady Słowian na państwo byzantyjskie w początku VI stulecia, tutaj wyprawili się przeciwko nim zawezwani na pomoc przez Tiberiusza Awarowie, niemniej r. 593 pustoszył ziemie ich Priskos, który zabrał w niewolę królika Mužoka. Wyprawy rzymskie powtarzały się na lewy

brzeg Dunaju przeciwko Słowianom r. 597, potem r. 601, z czego pokazuje się, iż obawiano się ich w Konstantynopolu i dla tego chciano sąsiedztwo ich uczynić sobie nieszkodliwem, Ireček, *Gesch. d. Bulg.* str. 81 n.; Šafařík, *Slov. star.* II, str. 160 n. Z Giepidami, którzy mieszkali posunięci bardziej na zachód w dawnej Dacyi, żyli Słowianie w stosunkach przyjaznych, jak się z tego pokazuje, że przez ich ziemię czynili napady na państwo rzymskie, jak to istotnie miało miejsce r. 552, Procop. IV, 25. Ponieważ Giepidowie zajmowali nie tylko dawniejszą Dacyją, ale ciągnęli się ku zachodowi w dzisiejszych Węgrzech daleko poza Cisę, dla tego Słowianie nie mogli posunąć się na zachód poza rzekę Alutę. To mogło tylko wówczas było nastąpić, kiedy państwo Giepidów r. 568 przez Langobardów i Awarów zostało zniszczone, na którego gruzach powstało nowe Awarów. Punkt ciężkości jednakże państwa Awarów leżał bardziej ku zachodowi w porzeczu Cisy i w Panonii, dokąd też wyprawy Karola W. głównie były wymierzone, zob. Büdinger, *Oesterreich. Gesch.* I, str. 131 n. W owym czasie więc mogli Słowianie posuwać swoje siedliska w kierunku zachodnim tak w strony dawnej Dacyi jako też poniżej nad lewym brzegiem Dunaju. To jednakże czynili tylko o tyle, o ile nie groziło żadne niebezpieczeństwo ich wolności ze strony Awarów, lub o ile Awarowie sami nie wciągnęli ich przemocą jako swoich poddanych w obręb granic swojego państwa. Przecie jest rzeczą pewną, że siedziby słow. nie ciągnęły się poza granice zachodnie późniejszej Walachii, gdzie w banacie sewerińskim zachowała się niezawodnie nazwa mieszkających tam plemion słow. S i e v i e r a n ó w, zob. Šafařik *Slov. star.* II, str. 219 n. Takowe nie postąpiły wiele dalej na zachód po rozbiciu Awarów przez Karola W., ponieważ w okolicy Cisy pozostały jeszcze resztki Awarów pod własnymi khaganami, którzy w r. 822 jako wazalowie cesarzy frankońskich posyłali im dary na znak swojego poddaństwa.

Twierdzenie zaś Šafařika i innych, jakoby po upadku państwa awarskiego Bułgarowie posunęli granice swego państwa aż do Cisy, w obręb którego wchodziły plemiona słow. i rozbitki awarskie, opiera się tylko na dowolnem przypuszczeniu, które w historyi nie ma żadnego poparcia. Zob. Hunfalvy: *Ethnographie von Ungarn, uebers. von Schwicker*, Budapest, 1877, str. 106 n. Przeciwko temu przemawia także i ten wzgląd, że osiadłości słow. w Walachii nie mogły być gęste, ponieważ najgłówniejsza część przeszła była przez Dunaj i dlategoteż nie byli w stanie dostarczyć odpowiedniej ludności dla zajęcia ziem po Awarach. Że tak było istotnie, pokazuje się z tego, że skutkiem wojen Karola W. z Awarami „nie tylko Panonia, ale także i jądro państwa awarskiego, gdzie była siedziba ich książąt, były tak spustoszone, iż nie było w nich nawet śladów mieszkania ludzkiego“, woła Eginhard w *Vita Caroli M.*, zob. Fessler, *Geschichte von Ungarn, zweite Aufl. bearb. von Klein*, I, Leipz. 1867, str. 24. Słów tych nie byłby użył Eginhard do nakreślenia obrazu rozbitego państwa Awarów, gdyby nie były prawdziwym wyrazem istotnego stanu rzeczy a ten nie byłby prawdziwym, gdyby Słowianie byli posiadali te miejscowości.

Z szkicu powyższego wędrówek Słowian poza Dunaj ku południowi można wnioskować, iż plemiona słow. na lewym brzegu Dunaju należały do tego samego odłamu Słowian, który na początku VI stulecia wyruszył z pierwotnych siedzib w strony południowe. Ponieważ etnograficznie stanowili jedność z Słowianami pozadunajskimi, dlatego też politycznie uważali ich ci za nierozdzielną cząstkę swego państwa, kiedy takowe otrzymało na półwyspie bałkańskim stałą podstawę. To było tem naturalniejszem, ponieważ Słowianie z tej strony Dunaju nie założyli żadnego samodzielnego organizmu państwowego, lecz byli podzieleni na pomniejsze żupy, które w swych współplemieńcach zadunajskich uważały politycznych zwierzchników. Dla tego też mógł

książę bułg. Krum wysyłać w te strony mieszkańców z Thracyi i Macedonii, których w wojnach z Grekami zabrał w niewolę, a których zesławszy poza Dunaj, osłabił tem samem element grecki w ziemiach zabranych. Tak uczynił z mieszkańcami miasta Debelos nad Czarnem morzem r. 811, to samo powtórzył z mieszkańcami Adrianopola r. 813, których wraz z niezliczonem mnóstwem innych, zabranych w niewolę w Thracyi i Macedonii, zesłał do Bułgaryi za Dunaj (εἰς Βουλγαρίαν ἐκεῖθεν τοῦ Ἴστρου ποταμοῦ). Šafařik, *Slov. star.* II, str. 186. Przez Bułgaryję tę zadunajską nie można rozumieć Węgier, mianowicie okolic między Cisą a Dunajem aż do Pesztu, Jagru i Marmaroszu, jak sądzi Šafařik *o. m.*, lecz po prostu lewy brzeg Dunaju w późniejszej Walachii lub Transilvanii. Zob. Hunfalvy, *Etnograph. v. Ungarn*, str. 107.

Pokrewieństwo etnograficzne Słowian na lewym brzegu Dunaju z Słowianami pozadunajskiemi pokazuje również język, o ile tenże zachował się w nazwach miejscowych Transilvanii, późniejszego Siedmiogrodu i Walachii. W nim znachodzimy te same charakterystyczne właściwości, które poznaliśmy w najstarszej dobie języka Słowian zadunajskich.

1. Nosowe samogłoski:

stsł. chaląga: chalanga.
stsł. cęta: csente.
stsł. dąbъ: dumbov, dombó, dumbovitza, dimbovitza, dymbovnik, dumbalivesz. Oprócz tego zachodzi druga forma dąbrъ, która zdaje się być starszą od poprzedniej dąbъ: dombro, dombrova, dumbrova, dombrovitza, dumbravitza, dumbrovnik.
stsł. dąga: dongó.
stsł. gląbokъ: glimboka, glimbova.
stsł. goląbь: galamb falva, golumbene.
stsł. gręda: gerend, grindu, grindeni.
stsł. lągъ: lunga, lungan, palanga.

stsł. łąka, lunka, (2 r.), lunkany, lunkawetz, lunkasprie.
stsł. lędina terra inculta: lindsina.
stsł. mądrъ: mundra, mundresti, myndra slobosia.
stsł. męto-: mątiti: pomuntjenu (2 r.).
stsł. prądъ: prunda, prundu, borgo prund.
stsł. pętь: pintak.
stsł. rąbъ: porumbak, porumbeni.
stsł. strąga, według Miklosicha Etym. Wrtb. dostało się z albańskiego języka za pośrednictwem rumuńskiego do słowiańskiego: strunga, strungu.
stsł. sąbota: sembotin, simbotinu.
stsł. są- w złożeniu: szombor.

2. Kombinacyja głosowa *št* jest zwyczajnem zakończeniem w nazwach miejscowych, pochodzących od imion osobowych, która odpowiada pol.-ice. Oprócz tego tworzą się od rzeczowników imiona miejscowe za pomocą przyrostka -isko, który występuje wśród języków słow. lub to w postaci išče, lub też ište. Pierwszemu odpowiada w nazwach miejscowych Siedmiogrodu i Walachii przyrostek -esti (este, est), drugiemu iste (istye, istie). Do pierwszej kategoryi należą takie przykłady jak następujące: dragojesti: dragoje, dragomiresti: dragomir, dragoneste: dragon, prwn. dragonoš, dragonošec w Chorwacyi, bogdanesti: bogdan, kalimanest: kaliman, prwn. kelemen, keleminovec w Chorwacyi, milojest: miloje, petreschti: petr-, popesti: pop, prwn. popovac, popovci, popovice w Chorwacyi, prodanesti: prodan, stoinesti: stojno, vladiresti: vladimir i t. p.; do drugiej: gradiste: grad, prwn. pol. grodzisko, grodisecze Baud., gradište w Slawonii, gredistye: greda, stsł. gręda, prwn. greda, gredice w Chorwacyi, polatistye

stoji niezawodnie zamiast platistye, pol. płock zam. plot-ьsk-, prwn. platičevo w Slawonii, płutowo zam. płótowo w Prusach zach., prechodistye: prêchodъ, szelistye-selo, pesteny, peschtana: peštêne od peštь, prwn. pek. Oprócz tego zachodzi także forma z č: petsch: pečь, szelicse: seliče, która nie potrzebuje być pochodzenia rusk., ale może opierać się na pierwotnym typie č, za czem greck. πέτζα i inne przykłady, które później poznamy, przemawiają.

3. Typ tort występuje w formie trat; uchylenia od tego w postaci torot, tort są pochodzenia niesłowiańskiego:

dorg-, stsł. drag-: drag, nadrag, dragovilma, dragonesti, dragaschani.
gordo-, stsł. gradъ: ograda, gradiste.
gold-, stsł. gladьnъ: gladna.
golva, stsł. glava: glawatschoy.
abol-, stsł. jablъko, pol. jabłoń: jablanitza.
porch-, stsł. prachъ: prahova.
orv-, stsł. ravьnъ: ravna.
soldo-, stsł. sladъ-kъ: sladesti.
soln-, stsł. slanъ: slaniku.
vold-, stsł. vladą: vladeny, wladuleny.
zolto, stsł. zlato: zlatitza, slatina.

Jedyny wyjątek stanowi balta zam. stsł. blato, pol. błoto, które w tej formie poznaliśmy w gr. βάλτη, rum. baltъ, alb. balt-i.

4. Dla typu tъrt, tьrt napotykamy następujące formy:

bъrdo-, stsł. brъdo: barda, bardócz.
bъrzo-, stsł. brъzъ: borszó, borsa, borzova, borzsova, berzo, berszó, berza.

čьrno-, stsł. črьnъ: tscherna, tscherna wyrfu, tschernetz, tschernetzi.
dьrz-, stsł. drъzъ: derse (derže od dьrg?).
dъlgo-, stsł. dlъgъ: dilga, dolgutzy.
gъld-: gald; prwn. galdovo w Chorwacyi.
gъlg-: galgo, prwn. galgovo w Chorwacyi, galgocz w komitacie nitrzańskim.
gъrbo-, stsł. grъbъ: gorbo, girbova, girbovitza, girbovetzu.
tъrgo-, stsł. trъgъ: targovist, tirguvischten.
tъrno-, stsł. trъnъ, pol. tarn: tarnitza, tarnitzi.
tьrno-, stsł. trъnъ, pol. cierń: tirnava, tirnavitza.
tvъrdo-, stsł. tvrъdъ: torda, tordás.
vъlko-, stsł. vlъkъ: vulkoj, vulkun, vilkalesti.
vьrba, stsł. vrъba: virbitza, vyrbitza, wyrbitschiora.
vьrcho-, stsł. vrъchъ: vervu, verfu, virfu, varszeg, vurvu.

Dźwięk odpowiadający stsł. ь oznacza się regularnie przez *e* w przyrostku ьcь: köpecz, pol. kop'ec, vladetz, czernez, rakovecz, tschernetzi, girbowetzu, w przyrostku ькъ: varszeg, pol. wierszek.

5. Dla dźwięku, odpowiadającego stsł. *ê*, przedstawiają nazwy miejscowe te postaci:

stsł. bêlъ: béla, biala, bala, baileschti.

stsł. brêza: breaza, bresnitza, breasta, brazova.

stsł. dêdъ: deda, dedovitza.

stsł. dêlъ: deal, dealu, dealu nigra, dal, dialu, pre-dalacz. W języku rum. znaczy dêl góra, skąd przeszło do języka czesk. d'il pahorek, děl nazwa

góry. Miklosich: *Ueber d. Wanderung. d. Rumun.* o. m. str. 10, 23.

stsł. dê-: djana, prwn. dzienikecy wieś w Górnych Łużycach, Zarański, str. 36; nedeja, stsł. nadêja-ti sę.

stsł. dêva: dewa, prwn. déva, devčiči, devicse miejscowości w Chorwacyi i Węgrzech, zob. Fındura: *Ortslexicon der Länder der Ungarischen Krone*, itd. Budapest, 1878, p. sł.

stsł. dêsi-: deasa, prwn. desevci w Slawonii.

stsł. lêsъ: lésza, lesnek, leasului, laszó, laesiczi.

stsł. nêmьcь: njamtzu.

stsł. orêchъ: oreschani.

stsł. prê-: predjal, prehodistye, preluka, presaka, naprád, stsł. naprêdъ.

stsł. pêna: peana.

stsł. rêka: recse, retzu, recska.

stsł. sêk-: presaka.

stsł. stêna: stina.

stsł. strêg-: sztregonya, stresha, strázsa.

stsł. strêla: strela.

stsł. želêzo: szelezsán.

stsł. vêtrъ: vetricz.

W przyrostku ênъ dla oznaczenia mieszkańców pewnej miejscowości: brankoveni, dobroslaveni, glodeanu, lukusteni, merischani, ostroweni, pestscheany, pojana, pojeni, stsł. poljana, waleni, wladaleni i t. p.[1])

[1]) Powyższe miejscowości, które znajdują się w Siedmiogrodzie lub w Walachii, zebrane są z kart jeograficznych Handtke'go: *Special-Karte der Europäischen Türkei. Zweite umgearbeitete Aufl.* Glogau, 1877 i Kieperta: *General-Karte der Südost-Europäischen Halbinsel itd.* Berlin 1881.

Co się tyczy najpierw nosowych dźwięków, to na 44 przykłady oznaczony jest dźwięk, odpowiadający stsł. *ą*, 23 r. przez *u* + *nos.* spółgł. (*un* 14 r., *um* 9 r.), *o* + *nos.* 6 r. (*om* 5 r., *on* 1 r.), *a* + *nos.* 3 r. (*an* 2 r., *am* 1 r.), *im* 4 r., *em* 1 r., *yn* 1 r., a dźwięk, odpowiadający stsł. *ę*, przez *in* 4 r., *en* 1 r. Z tego wynika, że i w tych przykładach występują dwa rodzaje nosowego dźwięku: jeden, którego podstawa była twarda samogłoska (*a*, *o*, *u*), i drugi, który opierał się na miękkiej samogłosce jako swej podstawie (*i*, *e*).

Podobny stosunek znachodzimy w wyrażeniu typów tъrt i tьrt, z których pierwszy oznaczony został przez twardą samogłoskę i to na 24 przykładów w liczbie 15 a przez miękką (*i*, *e*) 9, drugi zaś tьrt na 15 przykładów przez miękką samogłoskę (*i*, *e*) 11 r. a przez twardą 4 r. Oznaczenie za pomocą formy tart, tort typu tъrt w przeważającej liczbie (12 r.) pokazuje nam, że kombinacya ta głosowa wymawianą była podobnie jak n. p. w dzisiejszym języku polsk., co potwierdzają także przykłady, które wyżej z języka greck. w podobny przedstawiły nam się sposób. Do tego trzeba jeszcze dodać typ tert, który niezawodnie wymawiał się także twardo, a tylko tirt pozostaje jako wierny okaz ścieku głosowego tьrt.

Dźwięk stsł. *ê* wyrażony został 27 r. przez *e*, 10 r. przez *ea*, 5 r. przez *ia*, 9 r. przez *a*, po 1 razie przez *ai*, *ae*, które są niezawodnie prostemi błędami zamiast *ia*, *ea* i 1 raz przez *i*, co również będzie błędem, albo późniejszą formą języka rus. Wszystkie zatem przykłady rozkładają się w wyrażeniu dźwięku *ê* na takie, które okazują albo *e*, albo *ia*, *ea*, *a* jako oznakę tego dźwięku. Z tego wynika, że natura jego fizyologiczna była dwojaka, t. j. albo prostego *e*, albo dwugłoskowego *ia*, z którego później utworzyło się *ea*. Z formy poljana i poljeni wynika, że i w tych przykładach władały te same prawidła, jak w powyższych, t. j. że *ia* (*ea*, *a*) używało się przed następną zgłoską twardą, lub w zgłosce

akcentowanej, a *'é* przed następną zgłoską miękką, lub w zgłosce nieakcentowanej.

Z powyższego zestawienia wynika jako fakt, nie ulegający żadnej wątpliwości, że plemiona słow., zamieszkałe na lewym brzegu Dunaju, należały do tego samego szczepu, który przeszedł za Dunaj i który na półwyspie bałkańskim zachował się dotychczas w narodzie bułg. Wszystkie zatem elementa, zdradzające wpływ ruskiego języka w topografii Siedmiogrodu i Wałachii, nie pochodzą z pierwszych czasów wędrówek słow., jak utrzymuje Roesler: *Romänische Studien, Untersuchungen zur älteren Geschichte Romäniens*, Lpz. 1871, str. 318 n., ale należą do późniejszych czasów, kiedy Rusini w tamte poczęli rozszerzać się okolice. Z tego jednakże nie wynika, ażeby plemiona te pod politycznym względem stanowiły część państwa bułg. a tem mniej, ażeby państwo bułg. miało sięgać daleko poza Dunaj w dzisiejszych wschodnich Węgrzech, jak to większa część uczonych utrzymuje; zob. Roesler o. m. str. 201 n. Osady plemion słow. na lewym brzegu Dunaju nie sięgały dalej na zachód jak do rzeki Czerny, gdzie Alpy siedmiogrodzkie, spuszczające się ku Dunajowi, stanowiły ich jeograficzną granicę. Na zachód od tychże w dzisiejszym Banacie napotykamy też nazwy miejscowe, które noszą na sobie szatę języka serb., n. p. sokolovac nad rzeką Nerą, mirkovac, vranjac, greovac na lewym brzegu rzeki Karas, dubovac, grebenac, jabuka na prawym; vukova, grabacz, pessak w komitacie Temeszwarskim; grabacz, dugoselo, pessak, w komitacie Torontalskim; szemlak w komitacie Aradskim itd. Nazwy te serbskie dowodzą, że mieszkańcy ich są, lub byli pochodzenia serbskiego, którzy uciekając przed jarzmem tureckiem, osiedlali się począwszy od 14 stulecia w różnych czasach na ziemi węgierskiej; zob. Stefanović Vilovsky: *die Serben im südlichen Ungarn, in Dalmatien, Bosnien und in der Herzegovina, Wien und Teschen* 1884, str. 65 n. Ten

fakt w połączeniu z wypadkami historycznemi, które w zupełności go potwierdzają, usuwa tem samem wszelką podstawę hypotezom, jakie budowano na tym fundamencie o bliskiem pokrewieństwie Słowian węgierskich i bułgarskich a natomiast każe przyjąć za pewnik, że granice plemion bułg. sięgały na lewym brzegu Dunaju ku zachodowi do rzeki Czerny a na prawym do Morawy.

Na zachód od plemion bułg. mieszkały od samego początku wystąpienia na widownią historyczną plemiona serbskie. Ponieważ Panonia aż do ujścia Sawy była w posiadaniu narodów potężnych jak Langobardów a później Awarów [1]), dla tego w te strony miały zamkniętą drogę plemiona serb. w czasie zakładania stałych osad na prawym brzegu Dunaju. Natomiast na południu miały większą swobodę, ponieważ tutaj były posiadłości państwa rzymskiego, które nie było w stanie obronić ich od zaboru słow. Dla tego też w Epirze i Dalmacyi napotykamy pierwsze zawiązki państwa serb., które stanowiły pojedyńcze żupy; zob. Dümmler, *über d. aeltest. Gesch. d. Slav.* o. m. str. 375, Rački, *borba już. Slov.* str. 84 n. Granice pomiędzy Serbami i Chorwatami miały polityczne znaczenie i dla tego zbytecznem jest o nich wspominać. Ku północy posunęły się granice serb.-chorwackie, kiedy państwo awarskie przez Karola W. zniszczonem zostało, na którego gruzach potworzyły się nowe słowiańskie. Leżało to w naturze rzeczy, że tylko te z plemion słow. mogły posiąść w spadku ziemię po Awarach, które bezpośrednio z nimi graniczyły. Zatem w Panonii mogli tylko Chorwaci, lub Serbowie wystąpić jako ich następcy, którzy w walce przeciwko nim pod wodzą Vojnomira jako sprzymierzeńcy Franków brali udział. *Monum. Slav. merid. VII*, str. 298. Ze strony Franków nie doznawali Słowianie żadnej przeszkody

[1]) *Monum. Slav. merid. VII*, str. 294 n.

przy osiedlaniu się w opustoszałej ziemi awarskiej, ponieważ zaludnienie tej ziemi leżało w interesie państwa frankoń. a ze względów politycznych nie potrzebował się obawiać Karol W. rozszerzenia się granic Słowian, ponieważ ci rozdrobieni na żupy, nie wytworzyli takiej siły, któraby była niebezpieczną sąsiadom. Zaraz też w samym początku po rozbiciu Awarów pojawiają się Słowianie jako stali mieszkańcy w marchijach, które Karol W. z nowozabranych prowincyj potworzył. Stosunek ich do państwa frankoń. był ściśle oznaczony przez to, że zależeli od margrabiów, którzy rządzili marchijami. Granice tych obejmowały całą górną Panonią a z dolnej Panonji ziemię na północ od Drawy leżącą, niemniej i resztę z dolnej Panonji pomiędzy Drawą i Sawą. Dział na północ od Drawy przypadał marchiji wschodniej, a na południe marchiji południowej, zob. Hunfalvy *Ethnograph. v. Ung.* str. 103. Pomimo zależności Słowian od państwa frankoń. mieli oni własnych książąt, którzy na wewnątrz niezależnie rządzili narodem.

Dolna Panonija stanowiła osobne państwo z własnym księciem, który zależny był od państwa frankoń. a z właściwą Chorwacyją w Dalmacyi nie był związany żadnemi ściślejszemi węzłami, zob. Ljubić: *O Posavskoj Hrvatskoj i o zlatnih novcich njezina zadnjega kneza Serma (1018) w Rad, knj.* 43, str. 118 n. Jeden z tych książąt panońskich, imieniem Ludewit, który miał stolicę w Siseku, podniósł broń r. 819 przeciwko Frankom z powodu ucisku, jakiego dopuszczał się na Słowianach Kadolaus, margrabia friaulski, pod którego zarząd należała dolna Panonija, zob. *Monum. Slav. merid. VII*, str. 320. Po stronie Ludewita stanęli jako sprzymierzeńcy Timoczanie a z zachodnich Słowian Korutanie i Krainey, po stronie przeciwnej zaś razem z Frankami Chorwaci pod wodzą księcia Borny i własny teść Ludewita Dragomuż. *Monum.* o. m. str. 322. Wojna ta początkowo pomyślna dla Ludewita, miała niezawodnie głębsze

pobudki, aniżeli nimi było okrutne postępowanie margrabiego friaulskiego, które jednakże nie osiągnęły pomyślnego dla Słowian panońskich skutku. Dümmler *d. aeltest. Gesch. d. Slav.* str. 389. Ludewit musiał ratować się ucieczką, a Panonija wróciła napowrót pod zwierzchnictwo frankoń., od którego r. 838 napróżno silił się uwolnić ją książe jej Ratimir. *Monum.* o. m. str. 336. Po nim nastąpił Pribina, który za usługi, świadczone Frankom w wojnie Ratimira, otrzymał jego księstwo a oprócz tego jeszcze część jakąś za Drawą najpierw w lenno a potem r. 848 na własność, zob. Dudik: *Dějiny Moravy I² v Praze* 1878, str. 81 n. Zwyczajnie utrzymuje się, że Pribiny księstwo leżało na północ od Drawy, gdzie przy jeziorze Błotnem założył miasto, nazwane Mosaburch, późniejsze Zalavár, Dümmler: *Ueber die südöstlichen Marken des fränkischen Reiches w Archiv. für Kunde oesterreich. Geschichts-Quellen X*, str. 49, Dudik o. m. str. 82. Jednakże prawdopodobniejszem jest, że otrzymał on w lenno tę samą część, którą Ratimir posiadał a jako własność przydaną mu została ziemia poza Drawą, w przeciwnym bowiem razie trzebaby uważać nagrodę tę raczej za krzywdę, czego ze względu na serdeczny stosunek, jaki pomiędzy nim a królem Ludwikiem panował, przypuścić nie można. Przypuszczenie to potwierdza również ta okoliczność, że w państwie Pribiny powstało nowych 32 kościołów, pomiędzy temi także w Pięciu kościołach i w Ptuj (Pettau), dla których w ciasnych granicach jego na północy Drawy nie byłoby miejsca.

Działalność Pribiny na polu religijnem była wielka, co mu poczytywało się za wielką zasługę ze strony króla i arcybiskupa Salzburgskiego, którego archidiecezyi państwo jego podlegało. Stosunek ten ścisły z królem Ludwikiem stał się niezawodnie przyczyną jego śmierci r. 861. Kiedy bowiem Ludwik oddał w zarząd marchiją wschodnią synowi Karlmanowi, i tenże w przymierzu z Rostislawem, księciem

Morawii, podniósł bunt przeciwko ojcu, został Pribina od Morawian zamordowany, który z pewnością jako wierny lennik królewski niebezpiecznym był dla zbuntowanych sprzymierzeńcow przeciwnikiem, Dümmler: *Geschichte des ostfränkischen Reiches II*^{2}, *Leipzig 1887*, str. 24.

Po śmierci jego objął rządy syn jego Kocel, który jeszcze za życia ojca sprawował rządy w własnem księstwie, którego granice rozciągały się na zachód aż do rzeki Raby, Dümmler: *Gesch. d. ostfr. Reiches. II*^{2}, str. 177. Ponieważ północno-zachodnia część dolnej Panonii należała bawarskiemu hrabiemu Rihhariemu a po nim r. 860 Odalrichowi, zob. Dümmler o. m. str. 177, uw. 3, a równocześnie Kocel w dolnej Panonii posiadał osobne księstwo, które od jeziora Błotnego na zachód do Raby się rozciągało, dla tego księstwo (ducatus) Pribiny musiało leżeć na południu od Raby, t. j. tam, gdzie poprzednik jego Ratimir panował. Część dolnej Panonii pomiędzy Drawą i Sawą, którą otrzymał lennem Pribina, zatrzymał do śmierci, podczas gdy część Panonii na północnym brzegu Drawy jako własne księstwo ustąpił jeszcze za życia synowi swemu, który po śmierci ojca posiadłszy obie części, słusznie nazywa się księciem całej Panonii, *vita s. Clementis 4* (τῆς Πανονίας συμπάσης κρατοῦντα Κοτζέλης).

Dzieło religijne Pribiny znalazło w synu jego Kocelu godnego następcę. Gorliwość jego około rozszerzania religii chrześcijańskiej pokazuje się z wielkiej liczby kościołów, które za jego rządów w Panonii powstały, jako też z uposażenia ich bogatego w rozległe posiadłości. Działalność ta na polu religijnem Kocela okazała się jeszcze donioślejszą w swych skutkach. Był to czas, w którym religija chrześcijańska nadawała znaczenie politycznemu życiu narodów chrześcijańskich i otwierała wstęp narodom, które ją przyjęły, do rzędu państw ucywilizowanych. Narody, jak Awarowie, które broniły się przed wpływem światła religii

chrześcijańskiej, uważały się za barbarzyńców, którzy nie mogli się długo ostać wśród rzeszy chrześcijańskiej. Z drugiej strony kwestyja religijna miała także ujemne skutki. Nowoochrzczony naród wchodził w zależność kościelną od tej metropolii, której zawdzięczał nową naukę. Z zależnością kościelną była spojona ściśle sprawa polityczna, które w tym czasie stanowiły nierozerwalne pojęcie. Ten aksyomat został praktycznie zastósowany u Słowian panońskich, podobnie jak i w Dalmacyi mieszkających, w ten sam sposób powtórzył on się u Słowian na północ od Dunaju górnego w Morawii.

Na lewym brzegu górnego Dunaju panowała po przemijającem państwie Sama gruba noc niewiadomości nad plemionami słow., które gniotło ciężkie jarzmo niewoli awarskiej. Dopiero na grobie Awarów weszło nowe życie dla Słowian zachodnich. Około r. 829 występują na widownię dwaj książęta w Morawii: Pribina w Nitrze i Mojmir ponad rzeką Morawą. Pierwszy występ tych książąt był nieprzyjacielski, wskutek czego Pribina udał się o pomoc do Niemców. Po różnych kolejach życia otrzymał Panoniją w lenno a Mojmir niedługo cieszył się z posiadania swego księstwa. Roku 846 wyruszył przeciwko niemu król Ludwik i odebrawszy mu księstwo, oddał je w posiadanie synowcowi jego Rostisławowi. Odtąd poczyna się historyja narodu morawskiego, związana z historyją państwa niemieckiego jednym szeregiem walk o niepodległość polityczną. Wśród różnych kolei oręża wojennego niezależność Morawii od państwa niemieckiego była tak długo niezapewnioną, dopóki łączył ją stosunek zależności kościelnej od biskupstwa pasawskiego. Rozumiał to dobrze Rostisław, który rządami swemi dał dowody niezwykłego rozumu politycznego. Chcąc więc naród swój wprowadzić w szereg narodów chrześcijańskich a nie chcąc znów związać go węzłami zależności kościelnej od Niemiec, przeciwko którym toczył krwawe walki o niepod-

dległość, nie miał innej drogi przed sobą, jak udać się tam, skąd mógł osiągnąć cel sam bez następstw, szkodliwych pod względem politycznym jego narodowi. Udał się więc do Konstantynopola po misyjonarzy chrześcijańskich, których mu posłał cesarz Michał III w osobie dwóch braci św. Cyryla i Metodego.

Wystąpienie Cyryla i Metodego w historyi słow. stworzyło nową epokę nie tylko pod względem kościelno-politycznym, lecz także i naukowym. Działalność ich na ziemi słow. była wypływem ówczesnych stosunków politycznych i kościelnych, które wiązały Morawiją z państwem niemieckiem. Dla tego zrozumienie i należyte ocenienie jej może mieć miejsce tylko na podstawie dokładnego zbadania ówczesnego stanu tak kościoła wschodniego i zachodniego, jako też stosunku politycznego państwa greckiego do rzymskiego. Wysuwanie zaś zbyteczne na czele w całym tym dramacie dziejowym osoby Cyryla i Metodego bez należytego uwzględnienia głównych czynników ówczesnych stosunków kościelno-politycznych, pociąga za sobą tę konsekwencyją, że nie znając przyczyny, nie można poznać należycie skutków. Źródła bowiem, które traktują o dziele apostolskiem Cyryla i Metodego, podają nam skutki w postaci gołych faktów, ale nie tłómaczą nam ich przyczyny a tem mniej oznaczają grunt, na którym dzieło ich wśród ram ówczesnych wypadków dziejowych oprzeć się było zmuszone. Ponieważ przy dotychczasowych badaniach nad misyją apostolską Cyryla i Metodego pominięto całkiem, albo stosunkowo mało uwzględniono tę ogólną podstawę kościelno-polityczną, dla tego wynik ich był tak rozmaity, gdyż zamiast skupiać je w kierunku, prowadzącym do tego celu, który ściśle związany był z ówczesnemi ogólnemi wypadkami, rozrywano je na drobne części, które z niemi w żadnym lub tylko słabym pozostawały związku.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że przyczyna, dla której Rostisław udał się do Konstantynopola po misyjonarzy chrze-

ścijańskich, była politycznej natury. Pomiędzy państwem greckiem i nowowskrzeszonem rzymskiem walka nie została ukończoną jeszcze: podniecał ją spór o granice posiadłości w Dalmacyi, do którego narody słow. tamże zamieszkałe były zbyt często powodem. Potem przychodziły jeszcze głębsze pobudki, czerpiące źródło w rywalizacyi i niechęci cesarstwa greckiego do rzymskiego. Z listu, który r. 871 cesarz Ludwik do Bazylego wysłał, pokazuje się jasno duch polityki greckiej względem cesarstwa frankońskiego, i rzuca zarazem odpowiednie światło na całe pasmo wypadków, mających źródło w tejże; zob. Dümmler: *Gesch. d. Ostfränk. Reich. II*², str. 268 n. Wobec tego stanu rzeczy cóż było naturalniejszego dla Rostisława jak udać się tam, gdzie mógł spodziewać się poparcia swych zamiarów? Taka moralna pomoc ze strony cesarstwa greckiego była dla młodego państwa, występującego na arenę polityczną, bardzo pożądaną i miała wobec sąsiedniego państwa niemieckiego swoje znaczenie.

Ale i kościelne stosunki były tego rodzaju, że skłaniały Rostisława do tego kroku. Wprawdzie mógł on otrzymać pomoc misyjną ze zachodu, ale to znaczyło właśnie ścieśniać tem bardziej jeszcze istniejący już węzeł zależności od władzy wprawdzie kościelnej zachodu, poza którą wszakże stała jako nieunikniona konsekwencyja zależność polityczna. Temu mógł się uchylić, jeżeliby chrześcijaństwo naród jego przyjął ze wschodu, gdzie zasiadł na tronie patryarszym Focyusz, człowiek wielkiego talentu ale zarazem i niepohamowanej ambicyi. W tym czasie toczącej się walki pomiędzy kościołem wschodnim i zachodnim nadarzyła się sposobność Rostisławowi za pomocą kościoła wschodniego osiągnąć ten cel, który chrześcijaństwo ze zachodu przyjęte osięgnąć nie byłoby mu pozwoliło.

Te względy skłoniły więc księcia morawskiego, że postanowił wprowadzić chrześcijaństwo do kraju swego ze wschodu. Pobudki te czysto politycznej natury wytykały

drogę, którą Cyryl i Metody mieli postępować. Jako najodpowiedniejszy środek, prowadzący do tego celu, jaki przewodniczył Rostisławowi, okazał się język słow. Ten jako urzędowy liturgiczny oddzielał tem samem Morawiją od zachodu i pozwalał jej zająć stanowisko niezależne wpośród narodów chrześcijańskich. Język ten musiał więc być narodowym: tego wymagała konieczność składających się na ten fakt stosunków, za tem przemawia ten fakt, że apostołowie ci działali początkowo w Morawii od r. 864 aż do r. 867. A przecież język ten, który zachował nam się w najstarszej szacie jako liturgiczny Słowian obrządku wschodniego nie jest morawskim. Z tego pokazuje się, że podobnie jak w Morawii język słow. mógł być w używaniu w kościele, chociaż nie był czysto morawskim, tak też mógł ten sam język tem samem prawem być w użyciu w kościele na prawym brzegu Dunaju w Panonii. Ale konsekwencyja ta choć logiczna, nie potrzebuje być prawdziwą. Mogła Panonija stać się punktem ciężkości misyi apostolskiej Cyryla i Metodego i stąd mógł dostać się urządzony całkowicie obrządek słow. do Morawii, gdzie początkowo tylko rzucone było ziarno przez obydwu apostołów nauki chrześcijańskiej. Wszystkie więc argumenta, jakie za i przeciw charakterowi panońskiemu języka tego liturgicznego podniesione być mogą ze stanowiska historycznego, nie rozwiążą nigdy tej kwestyi, ponieważ są to różne pojęcia: historyja i język, które, jak analogiczne stosunki Rusi i Rumunii pokazują, mogą być w najściślejszym związku ze sobą. Jedynym środkiem, który kwestyję tę rozstrzygnąć może, jest język sam, ale nie ten, jaki znamy z najstarszych rękopisów słow., ponieważ on stanowi właśnie punkt sporny i charakter jego ma być dowiedzionym, ale ten, który żyjąc na ziemi panońskiej, zachował się w jej nazwach miejscowych.

Te zaś przedstawiają nam następujący obraz języka tego.

Samogłoski nosowe:

stsł. bąd-: band w kom. Zala w dok. z r. 1279, kom. Vesprim r. 1309, prwn. pol. bątki, Zarański o. m. str. 10; bandow, Brückner 25. *Terra* bodilo r. 1211, *Monumenta historica episcopatus zagrebiensis saec. XII et XIII, edd.* Tkalčić, *vol. I.* Zagreb 1873, str. 26; boda w Pięciukość. Czinár, *Index alphab. codicis diplom. Hungariae per Georg. Fejér editi, Pesth.* 1866, str. 50. Wyrazy z czystym dźwiękiem *o* mogą stać także zam. odpowiednich im z *u*: budilo, buda, w których *u* jest pierwotne.

stsł. dąbo-: dombo r. 1270, Czinár p. sł.; dumbouech r. 1209, Tkalčić I, 23; dob w kom. Tolna z r. 1375, dubica r. 1249, Czinár p. sł., dobicha r. 1288, dubiza r. 1209, Tkalčić I. 19. Wyraz dombo może być węg. domb pagórek, które posłużyło za źródło licznym nazwom miejscowym w całych Węgrzech, zob. Findura, *Orstlexicon d. Länder d. Ungar. Krone, Budapest* 1878, p. sł.

stsł. dąbro-: dumbro r. 1163, Knauz: *Monumenta ecclesiae strigoniensis I. Strigonii* 1874, str. 117, r. 1209, Tkalčić I, str. 23; donbro r. 1201, Tkalčić I, 13; denbron r. 1163, Tkalčić I, 2; dumbroa r. 1134, dumborou, dumbrou, dumbrogensis, Tkalčić index; dubranzky fons r. 1253, Tkalčić I, 100; prwn. dombro, dombrovány, dombrovica w kom. Bihar, Szatmar, dumbrava kom. Zarand, dumbravica kom. Hunyad, dumbrovica kom. Arad, Findura p. sł.

stsł. głęboko-: galambak r. 1019, Knauz I, str. 41, galambok 1252, tamże str. 394. Nazwa ta może opierać się także na wyrazie gołąbь; globoca r. 1217, Tkal. I, 42, globoucez r. 1209, Tkal. I, 19, globocizo, globoky potok r. 1266, Tkal. I, 133, globoki dol Tkal. II, 141; prwn. galambok kom. Somogy, Zala.

stsł. grąbo-: gurumbona r. 1015, Fejér: *Codex diplom. Hungariae I,* Budae 1829, str. 298; grembla, jak

stoji w transumpcie, Tkal. II, 107 zam. g r e m l a w dokumencie z r. 1217, Tkal. I, 40, może stać zam. g r e b e n, prwn. gr. γρέμπανος; zob. wyż., prwn. g r e m b l o w w W. X. Poznańskiem.

stsł. k ą k o l ь: k o k o l r. 1268, Knauz I. str. 553.

pol. k ę p a: aqua c o m p a r. 1075, Knauz I, str. 55.

stsł. l ą g o-: l v z n a p o t h o k r. 1222, Knauz I, str. 237.

stsł. l ą k a: terra l o n c a r. 1292, Tkal. I, 231, terra l o c a r. 1228, Tkal. I, 62; l o c a u c r i v u s r. 1201, Tkal. I, 14, l o c o u l a c u s r. 1228, Tkal. I, 62, l o k e u, l o k o u c h, l o k y Tkal.

stsł. m ą t i-: m o n t e m e r u s dux Sclauiniciae r. 873—5, Rački *Mon. Slav. merid. VII*, str. 367, m u n c i m i r *dux Chroatorum* r. 892, Rački o. m. str. 15; Μουντιμῆρος, Μουντίμηρος princeps Serbiae, Rački o. m. str. 358, 375, 376, 386; m u t i m i r r. 1070 *testis sidrascicus*, Rački str. 82, 83. m o t m e r i u s r. 1252, 1253, Tkalč. I, str. 97, 98; m o t h m e r r. 1181, Tkal. I, 4; m o t k o r. 1253, Tkal. I, 99; m o t i m i r r. 850—896, m o t i c o *de terra* Brasclau r. 850—896, Rački o. m. str, 382, 383; m o t h n i c h a, m u t n i c h e *riulus* r. 1278, Tkalč. I, 193, prwn. łać. m u t e n a t. j. neusiedlersee.

stsł. m ą ž ь: d r a g o m o s u s r. 819, Rački o. m. str. 322; m u s a n r. 1070, Rački o. m. 162; m o s o u 1201, Tkalč. I, str. 15.

stsł. p ą t ь: p u t n i c h, Tkal. II, str. 84.

stsł. s ą-: z o m b o i r r. 1057 *vinitor in villa Kana ultra fluvium Kopas*, Fejér I, 395.

stsł. s ą b o t a: *ecclesia de* s o b o t h c h i u a Tkal. II, 95, prwn. s z o m b a t h e l y, Findura p. sł.

stsł. s ą d o-: s u d i m i r *kessensis incola* r. 1071, Rački VII, str. 89; s u d e n g n a r. 1134, Knauz I, 85, r. 1093, Fejér I, 485.

stsł. ągro-: *terra* vogriza r. 1201, Tkal. I, str. 13.

Dźwięk, odpowiadający stsł. *ę*, został wyrażony w następujący sposób:

stsł. gręda: *ecclesia s. Nicolai* de greda, Tkal. II, str. 90.

stsł. kъnęzь: knyeza r. 1015, knesa r. 1025, knez r. 1055, Fejér I, str. 298, 313, 390.

stsł. pętyj: pentek *clericus* r. 1223, Knauz I, 240; pentuk r. 1279, Knauz II, 118.

stsł. rędo-: randeco r. 850—96, Rački *Mon. VII*, str. 383.

stsł. svętъ: zuentibaldus *dux Moravorum, annal. Fuld.* r. 884., Rački *Mon. VII*, str. 379, 380; zzuentiepulc r. 850—896, Σφενδοπλόκος Const. Porph. tamże str. 387, zuentibaldus r. 879, sfentopulcrus r. 880, Fejér I, str. 211, 215; sfetopelek r. 875, Fejér I, 189; suetopeleg, *saec. XII uti videtur*, Rački str. 486; sventezizna *uxor szventiepulci* r. 850—896, Rački str. 383.

stsł. vęšte: vecheslou r. 1270, Tkalčić I, str. 154

Przykłady powyżej przytoczone pochodzą z początku 9 wieku i sięgają do 14. Z tych pokazują na ogólną sumę 76 nosowy dźwięk wyraźnie oznaczony 32, a w postaci czystej samogłoski 44. Stosunek ten rozkłada się podług pojedyńczych wieków w następujący sposób. W 9 wieku z 5 przykładów mają nosowy dźwięk 2 a czystą samogłoskę 3; w 10 w. 2 przykłady z nosowym dźwiękiem; w 11 w. z 9 przykładów 4 mają nosówkę a 5 czystą samogłoskę; w 12 w. z 5 przykładów 3 nosówkę a 2 czystą samogłoskę; w 13 w. z 28 mają nosówkę 6 a 22 czystą samogłoskę; w 14 w. z 5 ma nosówkę 1 a czystą samogłoskę 4; inne przykłady są albo bez daty, lub z datą niepewną. Na podstawie tego faktu trzeba przyjąć za pewnik, że od początku 9 wieku w języku panońskim nosowy dźwięk począł wychodzić z użycia. Dedukcyja ta jest tem pewniejsza, jeżeli uwzglę-

dnimy te okoliczności, że niektóre z przykładów z nosowym dźwiękiem są wątpliwego pochodzenia i że kilka z nich należy innym działom języków słow. jak serbskiemu i morawskiemu. Od liczby z nosówką trzeba odciągnąć także i te przykłady, które są pochodzenia węgiersk., lub zachowały się w nim do dzisiaj jako własność języka tego, którą mógł przejąć z innego języka słow. a nie panońskiego. Wobec tego, jako też zachodzących liczniejszych przykładów z czystą samogłoską zamiast nosowej, trzeba przyjąć za fakt, że w języku żywym panońskich Słowian w IX wieku proces zatraty nosowych dźwięków musiał jeżeli już nie być całkowicie załatwionym, to w każdym razie daleko posuniętym. To można przyjąć tem pewniej, ponieważ nazwy tak osobowe, jakoteż miejscowe zachowują dłużej pierwotną formę, chociaż w języku żywym pod tym względem nastało przeobrażenie.

Jeżeli porównamy ten stan języka Słowian panońskich, który odnośnie nosowych dźwięków z przytoczonych przykładów jako w żywem użyciu istniejący przedstawić sobie możemy, z językiem, który przechował nam się w najstarszych zabytkach stsłow., musimy przyznać, że zachodzi pomiędzy niemi pod tym względem wielka różnica. W zabytkach bowiem stsłow., których najstarsze odnieść można do X stulecia, nosowe dźwięki zachodzą w całej pełni i w sposób prawidłowy, co wskazuje na to, że w żywym języku używały się jako dźwięki żywe, co nie miałoby miejsca, gdyby dźwięki te w języku żywym znajdowały się w stanie poczynającej się zatraty. Stosunek ten byłby tem bardziej zagadkowym, ponieważ zabytki te pochodzą z X wieku a więc przedstawiają stan języka o jeden wiek młodszy, który musiałby tem więcej zmienić się pod względem nosowych dźwięków, jeżeli na początku IX wieku nosówki na ziemi panońskiej znajdowały się już w stanie poruszonym. Z tego więc wynika, że język ten, który zachował nam się w pi-

sanej formie z najstarszych czasów, a który przypisuje się śś. Cyrylowi i Metodemu, nie może być tym samym, którym mówili Słowianie w Panonii za czasów pobytu na ziemi tej obydwu apostołów, ponieważ w języku panońskim w IX wieku nosowe dźwięki były już w stanie zatraty, podczas gdy w języku tym piśmiennym jeszcze w X wieku nosówki są nieporuszone. Wobec tego faktu upada to przypuszczenie, według którego język piśmienny, jaki zachował nam się w najstarszych zabytkach słow., ma być pochodzenia panońskiego.

Z tego nie wynika jeszcze, żeby język ten nie był tym samym, na który przetłómaczyli Cyryl i Metody pismo św. i w którym opowiadali słowo boże w Morawii i Panonii. Tak samo bowiem, jak język ten był w używaniu przy służbie bożej w Morawii, chociaż nie był morawskim, mógł on też być w tej samej posłudze w Panonii, chociaż nie był panońskim. Albo jeżeli to przypuszczenie odrzuci się, wówczas pozostaje ta okoliczność, że język liturgiczny w Morawii i Panonii był innym, aniżeli ten, który zachował się w najstarszych zabytkach stsł., i tylko zaginął nam w pisanych zabytkach. Ponieważ przypuszczenie to byłoby nieprawdopodobnem, przeciwko któremu przemawiają analogiczne stosunki, wśród których chociaż niekorzystniejszych zachowały się resztki innych języków, ujętych w formę pisanego słowa, dlatego nie pozostaje nic innego, jak język najstarszych tych zabytków piśmiennych uznać za ten sam, na który przetłómaczyli pismo św. pierwsi apostołowie słow. i który chociaż nie panońskiego pochodzenia był w użyciu w kościele w Panonii podobnie jak w Morawii.

Powyższy obraz języka panońskiego, jaki na podstawie nosowych dźwięków o nim sobie naszkicować możemy, znajduje także potwierdzenie ze strony kombinacyi dźwięku *št.* Zamiast przyrostku stsł. ište stoji išče: cirkuenische *fluvius* r. 1340, circuesche r. 1328, Tkal. II, 116, 143.

kalysche *lacus* r. 1253, Tkal. I, 100; w zakończeniu tematu z przyrostkiem janinъ: guduscani r. 818 od gatьsko, lub raczej gadьsko, z czem można porównać pol. gdańsk: gadъščani, Rački *Mon.* VII, str. 320; villa pyschan, peschena: pêsъkъ r. 1242, pescenycе r. 1211, Tkal I, 79, 26. W tematach: stsł. pešt ь: *cives de novo* Pech r. 1258, Knauz I, str. 453, peche r. 1211, Tkal. I, str. 26. Nazwa zaś miasta stołecznego Budapest opiera się na innem narzeczu słow., którem może być tylko, jak słusznie utrzymuje Kopitar: *Kleinere Schriften* I, Wien 1857, str. 153, narzecze bułgarskie. Jednakże mylnem jest zdanie Kopitara, jakoby Bułgarzy mieszkali aż do Buda-pesztu, co, jak powyżej zostało wykazanem, pozbawionem jest wszelkiej podstawy historycznej. Nazwa pest pochodzi raczej od tych Bułgarów, którzy po rozbiciu państwa bułgarskiego przez cesarza Bazylego II, r. 1018, szukając schronienia we Węgrzech, tutaj się osiedlili, zob. Hunfalvy: *Ethnographie v. Ungarn* str. 220, 281 n.

Na miejsce kombinacyj trъt, trьt znajdujemy następujący stosunek:

stsł. brъdo: zabordna r. 1256, zaburna, Tkal. I, 109, 112.

stsł. brъzo: burzy *rivulus* r. 1036, Fejér I, 328.

stsł. crъky: circuniza r. 1201, cirqueni, cirkuenik, cirkuenicha, cirkuenische, Tkal. I, 11, 12, 13, II index.

stsł. črъno: cerna r. 850—896, Rački *Mon.* VII, 383, czernitz r. 1030—38, tamże str. 472, cernez r. 1201, Tkal I, 13, cernc, cernoglau, cherna, chernech, cherniz it. d. Tkal. I. index.

stsł. dlъgo-: dolsiza, dolosiza r. 1217, dulga r. 1217, duls Tkal. I, str. 37, 42, dolga, dolgo Tkal. II, 76, 125.

stsł. drъg-: dersibna r. 1134, dursiwoy, dursan Tkal. I, 1, 186.

stsł. grъdo-: gardun, gordun r. 1260, gerdimer, gerdona, gerdosa, r. 1245, Tkal. I, 125, 83.

stsł. chlъmo-: holm r. 1209, Tkal. I, 19, sernecholma, babu humca r. 1055, Fejér I, 392.

stsł. grъbo-: coziherbet r. 1225, Tkal. I, 53.

stsł. mrъtvo-: mertuwica r. 1217, Tkal. I, 37.

stsł. prъvo-: pervech r. 1232, Tkal. I, 72.

stsł. tvrъdo-: tordosclaue r. 850—896, Rački *Mon.* VII, 383; torda r. 1209, Tkal. I, 19.

stsł. trъno-: tornewa, tornua r. 1201, tornoa r. 1217, tornawa r. 1274, Tkal. I. 11, 42, 73.

stsł. trъstь-: trestina r. 1252, Tkal. I, 96, terztennicha Tkal. II, 84, prwn. pol. trześć.

stsł. vlъko-: uulcote r. 850—896, Rački *Mon.* VII, str. 383, wolcanus, wolche, wolcheta, wolkan, wolku zlau, wulkan, wulkoyn, wlc, wlche, wlco, wlcodrug i t. d. Tkal. index.

stsł. vrъba: verwz r. 1015, Fejér I, 299, vrbouch r. 1269, Tkal. I, 140.

stsł. vrъcho-: vrsi r. 1209, Tkal. I, 18.

Z przykładów powyższych przypada z 16 typu trъt na typ tort 8, na turt 2, tart 1, tert 5, z 22 przedstawiających typ trьt: tert 12, tirt 5, turt 2, trt 2, tret 1, z 21 typu tlъt (tlьt), tolt 11, tult 5, tlt 4, tut 1. Z tego pokazuje się, że w typie trъt przeważa tort a w typie trьt typ tert. Jeżeli weźmiemy dźwięki *o u* za równoznaczące pod względem akustycznego efektu w kombinacyi trъt (tlъt), które miały za zadanie wyrazić twardą artykulacyą zgłoski, wówczas otrzymamy w typie trъt dwie waryjacyje: tort (*u*, *a*) i tert, które przedstawiały dwojaką naturę fizyjologiczną dźwięku *r*. Z tych oznaczały typy tort (turt, tart) naturę jego twardą, a tert miękką. To

sprzeciwiałoby się poniekąd typowi trъt, w którym obok tert (12 r.) używa się także tirt (5 r.), mających to samo zadanie, wyrażać miękką zgłoskę. Jednakże typ tirt przypada wyłącznie na wyraz crъky, który jako obcy (stgn. chirihha) zachował też szatę swoją pierwotną, podczas gdy typ tert ma oznaczać miękką naturę dźwięku *r*. W typie tlъt (tlьt) panuje wyłącznie tolt (tult), podczasgdy jednorazowe tut może być prostym błędem, chociaż nie koniecznie.

Porównując stan ten języka panońskiego pod względem obu typów trъt trьt z językiem, który wyżej jako charakterystyczne znamię całej gałęzi południowosłowiańskiej poznaliśmy, widzimy w nim w głównym zarysie te same właściwości, chociaż w szczegółach różni się już jako odrębna całość. Tak zbliża się do języka słow. na półwyspie bałkańskim pod względem użycia typu tort zam. bałkańskiego tart dla zgłoski twardej i tert dla zgłoski miękkiej, różni się zaś od niego użyciem wyłącznie typu tolt (tult) na miejsce telt, tilt tegoż języka. Również różni się od języka słow., który z dokumentów łacińskich, przypadających na Dalmacyą, wyżej wysnuliśmy, przez to, że język dalmatyński nie zna typu tolt i tort, zamiast którego używa tert, telt, podobnie uchyla się od niego w oznaczeniu miękkości dźwięku *r (l)*, którą język panoński wyraża przez tert a dalmatyński przez tirt, a oprócz tego jeszcze posiada typ tilt, którego nie ma w panońskim.

Na podstawie tego faktu pokazuje się, że już w IX wieku występują wśród języka południowosłow. trzy grupy jako samodzielne całości językowe, które stanowiły osobne organizmy. (Języka Słowian Korutańskich nie uwzględniam tutaj, ponieważ ten jako jeograficznie dalej posunięty, przedstawia tem samem osobną grupę, nie mającą bliższego związku z kwestyą, o której rozwiązanie przedewszystkiem

w tym szkicu się rozchodzi). Takowe były: grupa wschodnia, reprezentowana przez język bułg., grupa południowa czyli dalmatyńska, którą obejmuje język serbsko-chorw. i grupa północna, czyli panońska.

Dźwięki, odpowiadające stsł. ъ ь, zostały w następujący sposób wyrażone:

Przyrostek ьсь: budiz, Tkal., cherniz, chernech, chernez, chernelec Tkal., dunauiz Fej., gradez, ielshewec, camenic Tkal., klunouetz Fej., cocosinez, leskouez Tkal., sedec Fej., strasny studenech Tkal., trebenec r. 850—896, Rački.

Przyrostek ькъ: iwanech Tkal., sedeneg: sъdênьkъ; przyr. ъkъ: raduk Fej., randeco r. 850—896 Rački, crepuco (chrapъkъ) Rački.

Przyrostek ьko: cemicas r. 838 (semьko) Rački, illico, yllicus, Rački str. 366.

W zgłoskach rdzennych. Dźwięk ь: misticlau: mьstislavъ, minidrago: mьn- Rački.

Dźwięk ъ: zelebor: zъlebor, zelislaua r. 850—896 Rački.

Dźwięk ь wyrażony został naprzemian przez *i* i *e*, a ъ przez *u* i *e*. Przyjmując w dźwięku *i* zam. ь artykulacyą miękką, trzeba konsekwentnie w *e* jako jego zastępcy przyjąć artykulacyą twardą, która z tego powodu nadawała się także do wyrażenia dźwięku ъ. Ponieważ zaś przyrostek ьсь został wyrażony 11 r. przez ec, a 4 r. tylko przez ic, stąd byłby wniosek naturalny, że *e* miało naturę fizyjologiczną miękką, która też z tego względu mogła objąć funkcyją dźwięku ь. Ta dedukcyja sprzeciwiałaby się jednakże temu faktowi, że na 5 przykładów dźwięku ъ w 3 użyty został dźwięk *e* a w 2 dźwięk *u*. Z tego więc wynika, że *e* miało przeznaczenie wyrażać także dźwięk twardy, wskutek czego użyte zostało obok *u* zamiast stsł. ъ. Wobec tego można więc postawić tę hypotezę, że dźwięk *e* był w ję-

zyku panońskim twardy w znaczeniu stsł. ъ i miękki na miejsce stsł. ь, lub też że był tylko twardy, a zachodzące przykłady jego użycia zam. stsł. ь dowodziłyby, że w języku tym nastał już proces twardnienia pierwotnie miękkich zgłosek. Przypuszczenie drugie jest prawdopodobniejsze, ponieważ stoji w związku z procesem, który zawładnął na całym obszarze języków południowosłow. i który przy kombinacyi trъt, trьt (tlъt, tlьt) wyżej w podobny uwydatnił się sposób.

Na miejsce stsł. *ê* znajdujemy następujące okazy:

stsł. bêlo-: belica, belovar Rački, beliz r. 1015, Fejér I, 299, belablata r. 1200, belabuchouia r. 1217, belypotok Tkal.

stsł. brêza: bresniza r. 1201, bresoicha, breszovica Tkal.

stsł. brêsto-: brest, brestet, brestova Tkal.

stsł. dêdo-: dedech, dedpotoka Tkal.

stsł. dêlo: delym r. 1211, Tkal.

stsł. lêska: lescowa, leskouez, liscowiche Tkal.

stsł. lêso-: lisina r. 1201.

stsł. pêsъko-: pescenyche, peschena, pesscnic Tkal.

stsł. prê-: precopa, preteca, preual, preznicha Tkal.

stsł. prêdo-: predislaus, pridizlaus Tkal.

stsł. rêka: reche r. 1019, Fejér I, 306.

stsł. strêg-: stregemil r. 850—896, Rački *Mon.* VII, str. 382, stresmaren r. 860, Fej. I, 184.

stsł. têch-: sebetech r. 850—896, Rački str. 382, tesina Rački str. 383.

stsł. trêb-: trebenec, trebebor, trebenna, trebego r. 850—896, Rački str. 382, 383; trebiz r. 850, Pertz *Monum. Germ.* SS. XI, str. 12.

Dźwięk *ĉ* występuje w przytoczonych przykładach regularnie (35 r.) w postaci *c*, a tylko 3 r. w postaci *i*. Zatem można przyjąć za regułę języka panońskiego, że dźwięk *ĉ* wymawiał się jako *e*.

Na podstawie powyższych przykładów możemy nakreślić obraz języka panońskiego, który już na początku IX stulecia przedstawiał obraz osobnego narzecza. Właściwości jego polegały na tem, że nosowe dźwięki poczęły wychodzić w nim z użycia, kombinacyja dźwięku *š t* wyrażała się przez *šč*, typ tъrt, tьrt wyrażał się przez tort, tert a tьlt przez tolt; dźwięki stsł. ъ ь zastępowały się przez *e* (twarde), a *ê* przez *e*.

Wszystkie znamiona charakterystyczne tego narzecza panońskiego, które wyróżniają je z pomiędzy wyłonionych okazów narzeczy południowosłow. na podstawie resztek językowych, jakie w nazwach miejscowych i imionach własnych się zachowały, a których początki sięgają IX stulecia, występują po dziś dzień jeszcze w nazwach miejscowych, które leżą w miejscowościach, stanowiących dawne granice górnej i dolnej Panonii. Ponieważ nazwy te stanowią nić, łączącą najdawniejsze okazy tego języka z jednym z dzisiaj żyjących języków słow., dla tego zasługują, ażeby tutaj znalazły pomieszczenie. Ażeby jednak ten materyjał językowy był tem pewniejszym, opuszczam nazwy miejscowe Slawonii, ponieważ w niej dzisiejsza ludność słowiańska mogła na nich wycisnąć piętno swojego języka, a podaję tylko miejscowości w komitatach węgierskich, które leżą pomiędzy Drawą i Dunajem [1]).

1. stsł. *ą:*

stsł. dąbo-: dobina kom. Somogy, doba kom. Veszprim, doboka (głąbokъ?) kom. Baranya.

[1]) Nazwy te są wyjęte z Fındury: *Ortslexicon der Länder der ungarischen Krone*, Budapest 1878 i mapy sztabu generalnego w Wiedniu.

stsł. dąbro-: dubrava gornja kom. Zala, dabrony (dobrъ?) kom. Veszpr., Zal., dabronc kom. Zala.

stsł. głąbokъ: galamb erdö kom. Somogy, galambok kom. Somogy, Zala.

stsł. kąpa: kompa kom. Zala.

stsł. kąto-: veliki kut kom. Zala.

stsł. lągo-: lugnitz ober-, unter- kom. Eisenburg.

stsł. łąka: lanka kom. Baranya, lanka graben kom. Eisenburg, lukova, lukasóc kom. Eisenburg, lók kom. Somogy, lukafa kom. Somogy, Zala.

stsł. są-: sobor kom. Oedenburg.

stsł. ągrino-: vugrišinec kom. Zala.

stsł. ząbo-: zomba kom. Tolnau.

stsł. ę:

stsł. gręda: gerenda kom. Somogy.

stsł. knęzь: kenéz kom. Eisenburg, kenész kom. Somogy, kenese kom. Zala.

stsł. pętyj: péntek falu kom. Eisenburg, Zala, péntek hely kom. Somogy.

stsł. rędo-: rendek kom. Veszprim, Zala.

stsł. sę: niebojsza kom. Raab.

stsł. vęšt-: vancsavec, vecseszlavec, vecsica kom. Eisenburg.

Na 23 przykładów dla stsł. *ą*, mają *o* 5, *u* 9, *a* 2, *om* 2, *am* 3, *an* 2, czyli 16 czystą samogłoskę (*o*, *u*, *a*), a *i* wyraźnie oznaczony dźwięk nosowy. Z 13 przykładów zaś dla stsł. *ę*, mają *e* 5, *a* 1, *en* 6, *an* 1, t. j. 6 czystą samogłoskę a 7 nosową. Przytem trzeba zaznaczyć, że podstawą dźwięku *ą* jest jeden z twardych dźwięków *a o u*, a dźwięku *ę* z wyjątkiem dwu przykładów wyłącznie *e*.

2. stsł. *ê*:

stsł. bêlo-: béla kom. Gran, Somogy, bela skala kom. Gran, bélye, belácz kom. Baranya, belcska, bélatz kom. Tolnau, bellatinc, belitza kom. Zala, bélavár Somogy.

stsł. brêza: brezóc kom. Eisenburg, brezje, brezovco, brezovica kom. Zala.

stsł. lêso-: lesalja kom. Zala.

stsł. lêska: leszkovec kom. Zala.

stsł. mêlъ: melline kom. Zala.

stsł. pêsъko-: peskóc kom. Eisenburg, piszke, pisnicze kom. Gran, Komorn; pisko, piski, pieszkovy kom. Baranya.

stsł. prê-: predanóc kom. Eisenburg, prekopa hegy, preszeka kom. Zala.

stsł. rêka: rechnitz kom. Eisenburg, récse kom. Zala.

stsł. rêpa: répce kom. Veszprim.

stsł. rêz-: reznek kom. Zala.

stsł. sêk-: szécseny kom. Eisenburg, szécsén kom. Oedenburg.

stsł. srêmo-: strem kom. Eisenburg.

stsł. smêlo-: neszmely kom. Komorn.

stsł. stêna: stinac kom. Eisenburg.

stsł. strêdo-: stridó, stridóhegy kom. Zala.

stsł. strêl-: sztrelec kom. Zala.

stsł. têsьnъ: tessanóc kom. Eisenburg, téseny kom. Baranya.

Z 42 przykładów został dźwięk *ê* wyrażony przez *e* 32 r., przez *i* 9 r. a 1 r. zapewne przez błąd za pomocą *ie*. Z tego pokazuje się, że dźwięk ten wymawiał się jako *e*, a *i* stanowi jakby pewne odrębne narzecze wśród tego obszaru językowego.

3. trъt, tlъt, trьt, tlьt.

stsł. brъzo-: kis berzseny kom. Eisenburg, berzseny Veszprim.

stsł. crъky: cirkovlan kom. Zala.

stsł. črьno-: csarnota kom. Baranya, csernelóc kom. Eisenburg, csorna kom. Oedenburg, csernye kom. Veszprim, csorna lauka, kis czerneez, csörnöcz kom. Zala.

stsł. drьg-: derzsimerec kom. Zala.

stsł. drъchlъ: derhalina kom Somogy.

stsł. grъdo-: gerde kom. Baranya.

stsł. krъčь: kercsenina puszta kom. Baranya, kerca kom. Eisenburg, kercse kom. Zala.

stsł. krъno-: kernec kom. Eisenburg.

stsł. krъto-: kerta kom. Veszprim.

stsł. prъch-: perhovec kom. Zala.

stsł. prъno-: pernau kom. Eisenburg, pernyáhegy kom. Zala.

stsł. prъvo-: pervat kom. Raab, Veszprim.

stsł. trъno-: torna kom. Eisenburg, tárnok kom. Komorn, Stuhlweissenburg, Zala, tarnocza kom. Tolnau, ternovec, ternovcsak hegy kom. Zala.

stsł. vlьko-: vukanovec, vučetinec, vukánovec hegy kom. Zala.

stsł. vrьba: vertovica hegy kom. Zala.

stsł. vrьcho: plane vrški kom. Komorn, varsany kom. Raab, verseny kom. Veszprim, verhovlán kom. Zala.

Z 22 przykładów typu trъt mają: tert 16, tart 4, tort 1, tirt (cirkovlan) 1, z 13 przykładów typu tьrt mają: tert 7, tart 2, tort 2, tört 1, trt 1, podczasgdy typ tlьt przedstawia tylko kombinacyą tut 3 r. Z tego pokazuje się, że tak trъt jako też trьt wyrażają

się przeważnie przez tert (23 r.), podczasgdy inne wyrażenia są sporadyczne.

4. stsł. ъ, ь.

Przyrostek -ьcь: topolovacz erdö kom. Baranya, szamovacz kom. Baranya, novakovec, gardinovec, lopatinec, dekanovec, domašinec, mačkovec, šenkovec, kristanovec, vratišinec, mihaljevec kom. Zala.

Przyrostek -ькъ: palaznak kom. Veszprim, tarnok kom. Komorn, selničak, kapelščak kom. Zala, csopák kom. Zala, jágónak kom. Baranya.

W zgłoskach rdzennych: neu bezdan kom. Zala, maglocza kom. Oedenburg.

Dźwięk ь wyraża się tak przez *e* jako też *a*, podobnie jak ъ przez *a* w bezdan: dъno. Z tego pokazuje się, że pomiędzy ь ъ nie zachodzi różnica pod względem ich artykulacyi, czy jest ona twardą, lub miękką, a użycie *e* lub *a* zależy od właściwości narzeczowych.

5. Kombinacya głosowa *št*:

Przyrostek -ište: dvorisese, gradisesa hegy kom. Zala, gradistya kom. Eisenburg, szelnisesákhely kom. Zala, szelistye kom. Baranya, sátoristye puszta kom. Baranya, strazniste kom. Zala.

W tematach: hrasesany ob. hrastyan kom. Zala, pecsaróc kom. Eisenburg, pécsel kom. Zala, pecsnaróc kom. Eisenburg, pécsvárad kom. Baranya, rimsesákhegy kom. Zala.

Widzimy więc, że w przyrostku -šte używa się kombinacya *šč* obok *št*, w czem podobny powtarza się stosunek jak w nazwach miejscowych w Slavonii i Chorwacyi, n. p. dvorišče obok dvorište w Chorwacyi, gušćerovec, guštelnica Chorw., selišče ob. selište

Chorw., gradište w Slawonii, dobrogošče, gačištje, razboišče w Slawonii i t. p. Natomiast forma peč zam. stsł. pešt ь jest wyłączną własnością nazw miejscowych w Chorwacyi podobnie jak w komitatach pomiędzy Dunajem i Drawą, zamiast czego występuje w komitatach wschodnich forma pešt: pesteny kom. Hunyad.

Jeżeli porównamy obraz języka tego, który z nazw miejscowych dzisiejszych w komitatach pomiędzy Drawą i Dunajem naszkicować możemy, z językiem, który z dokumentów łacińskich od IX — XIV w. osiągnęliśmy, a który przypada tym samym miejscowościom, widzimy jak największą zgodność pomiędzy niemi. W jednym i drugim zachodzą resztki nosowych dźwięków obok częstszych czystych samogłosek *o* a rzadziej *u* zam. *ą*, i *e* zam. *ę*, w obydwu wyraża się kombinacyja *št* przez *šč*, dźwięki ъ ь przez *e*, *ê* przez *e*, typy trъt, trьt przeważnie przez tert.

Na podstawie tej zgodności pomiędzy językiem panońskim IX—XIV wieku z językiem, który zachował się w nazwach miejscowych aż do dzisiaj, trzeba przyjąć za fakt, że jest to jeden i ten sam język, który żył w ustach Słowian na początku IX stulecia, który potem przechował się w dokumentach łacińskich i nareszcie w dzisiejszych nazwach miejscowych. Z tego wynika dla historyi ten fakt niezbity, że Słowianie panońscy nie zostali wytępieni przez Madjarów, jak to powszechnie się utrzymuje, po upadku rzeszy morawskiej, ale pozostali tam przez kilka wieków, aż nie roztopili się w narodowości madjarskiej. Pokazuje się to z imion własnych, które w dokumentach tak często się wspominają w czasie po zajęciu Panonii przez Madjarów, a które noszą osoby zajmujące często wysokie stanowiska; to potwierdzają nazwy miejscowe, które tylko przez to ocalały, że długie wieki były w używaniu w ustach Słowian, od których przeszły do Węgrów w formie niezmienionej słowiańskiej. Gdyby ludność słow. w Panonii była

wytępioną została na początku X stulecia przez Madjarów, nie tylko nie mielibyśmy żadnej wzmianki o osobach pochodzenia słow. w dokumentach X—XIV w., ale i nazwy miejscowe w Panonii byłyby otrzymały szatę czysto madjarską.

Z języka, który w ten sposób poznaliśmy, łatwo osądzić, jaki szczep słow. zamieszkiwał Panoniją po upadku państwa Awarów. Ponieważ język ten równa się w najdrobniejszych szczegółach z dzisiejszem narzeczem kajkawskiem, stąd wniosek naturalny, że mogli nim być tylko ci Słowianie, którzy mieszkali w Dalmacyi a po rozbiciu Awarów posunęli się ku północy przez Sawę, niemniej jak i ci, którzy w Karyntyi i Styryi mieli swoje siedliska i na ten sam sposób posuwali się ku wschodowi pomiędzy Drawą i Dunajem. Ten szczep stanowił przejście od chorwackiego do słowieńskiego pod względem etnograficznym, podobnie jak jeograficznie zajmował ziemię graniczącą z obydwoma plemionami. Ponieważ około połowy IX wieku w Panonii już go napotykamy, i który, sądząc z języka, pozostał ten sam na tych samych miejscach aż do napadu Madjarów i kilka jeszcze wieków pod ich panowaniem, stąd łatwe przypuszczenie, że u tych samych Słowian zaprowadzili Cyryl i Metody liturgiją słow. Ponieważ to jest faktem nie podlegającym żadnej wątpliwości, dla tego język liturgiczny słow., który zachował się w najstarszych pisanych zabytkach stsłow., powinien być tym samym, który jako panoński poznaliśmy. Jednakże pobieżny rzut oka poucza nas, że zachodzi pomiędzy niemi wielka różnica, nie tylko co się tyczy nosowych dźwięków, które, jak wyżej wykazanem zostało, w języku panońskim w IX wieku poczęły już wychodzić z użycia, ale także i wreszcie z tych znamion, które jako charakterystyczne języka panońskiego wyżej oznaczyliśmy. Różnice te są tego rodzaju, że nie ulega żadnej wątpliwości, iż są to dwa oddzielne języki, które w IX wieku przedstawiały już osobne typy z wyraźnie zarysowanemi znamionami. W miarę

postępu czasu różnice te występowały tem wydatniej, tworząc pomiędzy niemi tem większy przedział. Przyjmując więc X wiek jako ten czas, z którego posiadamy pisane zabytki języka liturgicznego i w którym język panoński w kierunku, jaki już w IX wieku jako jemu właściwy poznaliśmy, musiał znacznie dalej postąpić, możemy przekonać się, że językiem tym liturgicznym w wieku dziesiątym nie mówiono w Panonii. W tym czasie bowiem język panoński używał przeważnie dźwięków czystych *o e* na miejsce nosowych *ą ę*, które z całą konsekwencyją zachodzą w języku liturgicznym, podobnie kombinacyja trъt, trьt języka liturgicznego przedstawiała się w języku panońskim w postaci tort tert a na miejsce typu tlъt (tlьt) języka liturgicznego znachodzimy w języku panońskim wyłącznie kombinacyją tolt. W języku liturgicznym rozróżniają się dwa dźwięki głuche ъ ь, zamiast których używa się w języku panońskim przeważnie jeden dźwięk *e*, nie mniej na miejsce *ê* języka liturgicznego, które jak później zobaczymy, miało dwojaki charakter (*ia*, *ie*) występuje w panońskim jedyne *e* a kombinacyja *št* języka liturgicznego wyraża się w panońskim przez *šč* (*č*). Znamiona te są, zdaniem mojem, wystarczającym dowodem, ażeby uznać języki te za oddzielne, nie będące z sobą w bliższym stosunku pokrewieństwa. Wobec tego faktu upada teoryja o pochodzeniu panońskim języka śś. Cyryla i Metodego, który tem samem prawem był w używaniu jako liturgiczny w kościele w Panonii, chociaż nie był panońskim, jak w Morawii, chociaż nie był morawskim.

Twierdzenie to jednakże o tyle tylko musi się uważać za fakt niewzruszony, o ile dotyczy ono języka stsłow., który znamy z najstarszych zabytków słow. jak *Zographos*, *Cod. marian.* i t. p., a który nie jest panoński. Przecie nie idzie zatem jeszcze, ażeby w Panonii podobnie jak w Morawii nie mógł być w używaniu w kościele język miejscowy, któ-

rym mówił naród cały. Przypuszczenie to chociaż miałoby wiele prawdopodobieństwa za sobą, nie ma wobec nauki żadnego znaczenia, która z faktami musi się liczyć i na nich osnować swoje wnioski. Ponieważ w tej kwestyi budowano dotychczas przeważnie na hypotezach, które popierano faktami, wziętemi z historyi, dla tego rezultat musiał być niepewny. Najważniejszym atoli błędem było, że nie postarano się o grunt stały dla swych badań, którym mógł być tylko język, lecz brano za cel badania to, co mogło tylko posłużyć jako środek a właściwe środki pomijano zupełnie. Jeżeli więc chciano oznaczyć naturę języka n. p. *Zographos* pod względem etnograficznym, trzeba było obrać ten język do porównania, który historycznie jedynie był do tego uprawniony. Jednakże do tego zagradzało drogę to fałszywe przekonanie, że Słowianie w Panonii zostali całkiem wytępieni przez Madjarów, po których nie pozostały żadne ślady i dla tego nie było środka, za pomocą którego możnaby było ocenić charakter języka tego zabytku. Również utrudniało niepomału rozwiązanie tej kwestyi i to przekonanie, że pomiędzy plemionami słow. w Panonii i Bułgaryi było pierwotnie nierozerwane połączenie jeograficzne, z którem w ścisłym związku było pokrewieństwo etnograficzne. Nie mniej bezpodstawnem było, że Bułgarowie mieszkali aż do Dunaju środkowego w okolicy dzisiejszego Pesztu, co było powodem do przypuszczenia, że Panonija rozciągała się na lewy brzeg Dunaju. Wszystkie te przypuszczenia polegały częścią na źle zrozumianych podaniach historycznych, częścią na tym fakcie, że zachodzi wielkie pokrewieństwo pomiędzy językiem Cyryla i Metodego, jakim n. p. w *Zographos* się okazuje, a dzisiejszym językiem bułgarskim. Żeby więc znaleść łącznik historyczny, zostający w zgodzie z tym faktem językowym, uciekano się do tych tłómaczeń i przypuszczeń, które przecież w historyi nie mają żadnego poparcia a tak samo i w języku nie, ale w tym języku, który

jedynie do rozwiązania tej kwestyi mógł był posłużyć, t. j. panońskim.

Język panoński odgrywa jeszcze jedną ważną rolę w nauce, która dotyczy wpadu Madjarów do ziem, które obecnie zajmują. Przed przyjściem do dzisiejszej ojczyzny mieli oni swoje siedliska w okolicach pomiędzy Bugiem i Seretem tam, gdzie dzisiaj Besarabija i Mołdawija leżą, dokąd z poza Wołgi przybyli. Stąd byli zawezwani na pomoc przez Greków przeciwko Bułgarom, tu dotąd udał się także do nich o pomoc Arnulf przeciwko Świętopełkowi. W ten sposób zapoznali się Madjarzy z dzisiejszą swoją ojczyzną, którą po rozbiciu rzeszy Morawskiej mieli w krótkim czasie posiąść. Z wyjątkiem górnej Panonii, która była w posiadaniu Świętopełka i dolnej, którą trzymał lennem Bracław, reszta dawniejszego państwa Awarów z wyjątkiem państwa morawskiego na lewym brzegu Dunaju, przedstawiała obraz chaotyczny nie tylko pod względem państwowym, ale także i narodowym. Ta okoliczność ułatwiła też w wysokim stopniu Madjarom zabór tych ziem najpierw nad górną Cisą, później na lewym jej brzegu aż do Dunaju a po śmierci Arnulfa także obydwu Panonij, zob. Fessler: *Geschichte von Ungarn*, I[2] str. 57 n. Granice państwa madjarskiego przytykały zatem na wschód do Karpat, gdzie nad plemionami z Słowian, Wołochów, Chazarów złożonemi panowali Peczengowie aż do rzeki Aluty, na południe do Dunaju, gdzie sąsiadami ich byli Bułgarowie aż do Białogrodu, dalej przeciw Serbom i Chorwatom tworzyła granicę Sawa, na zachód Alpy w Krainie i Karyntyi, dalej ponad Sawą ciągnęła się na zachód od Zagrzebia i Pettawy ku Rabie, przekroczyła Dunaj w dzisiejszej Austryi, gdzie rzeka March tworzyła granice z Czechami a na północ Karpaty z Polską, Fessler *o. m.* str. 95 n. W obrębie tych granic, otoczeni od narodów przeważnie słowiańskich, na wewnątrz zmięszani z Słowianami, których ziemię posiedli, wystawieni byli Madjarzy

na wpływ przeważnie żywiołu słowiańskiego, który w posiadaniu religii chrześcijańskiej, tworząc przez czas dłuższy organizm państwowy, musiał o wiele stać wyżej w oświacie od dzikich hord madjarskich. Tem się też tłómaczy ten wpływ wielki, jaki Słowianie wywarli na Madjarów nie tylko w życiu ich wewnętrznem pod względem społecznym, ale także i na język; zob. Miklosich: *die slavischen Elemente im Magyarischen w Denkschrift. d. k. Akademie d. Wiss. phil. hist. Cl. Bd. XXI*, Wien 1872, str. 1 n., Hunfalvy: *Ethnographie von Ungarn*, Budapest 1877, str. 179 n.

Leżało to w skutkach naturalnych stosunków, że wpływ ten na Madjarów pochodził w najwyższym stopniu od tego plemienia słow., z którem wiązały ich najściślejsze stosunki wewnętrzne i zewnętrzne. Zatem Słowianie panońscy w pierwszym rzędzie musieli dostarczyć Madjarom nowych zapasów duchowych i językowych, a w mniejszym stopniu inne plemiona, z któremi Madjarów łączyły stosunki polityczne. To potwierdza także język madjarski, w którym na 211 wyrazów początkowych w spisie, podanym przez Miklosicha, przypada 31 wyrazów na język czeski, 27 na słowacki, 37 na serbsko-chorwacki, 9 na ruski, 1 na bułgarski, 34 na słowieński a 72 na starosłow. Język stsłow. oznacza tu ten język, w którym obok formy zewnętrznej zachowało się także największe bogactwo zapożyczonych wyrazów przez język madjarski. Wobec historycznych stosunków, łączących Madjarów z Słowianami panońskimi w tak wysokim stopniu i przez długi przeciąg czasu wzajemnego ich pożycia, byłoby naturalnem to przypuszczenie, że język ten starosłow. z największą liczbą wyrazów, zawartych w języku madjarsk., nie będzie żadnym innym, jak panońskim. To przypuszcza także Miklosich *o. m.*, str. 5, który granice plemienia słowieńskiego przenosi także na lewy brzeg Dunaju, i rozciąga nawet je na dawniejsze państwo morawskie, zob. *Altslovenische Formenlehre in Paradigmen*, Wien 1874, str. III n.

Znamiona charakterystyczne języka panońskiego, które w języku madjarskim łatwo rozpoznać się dają, są, zdaniem Miklosicha, nosówki, wyrażone przez czyste samogłoski w połączeniu z nosowemi spółgłoskami *n m*; dźwięk *é* wyrażony przez *é* i *št, žd*, oznaczone przeważnie przez *st, zsd, die slaw. Elem. im Magyar* str. 5. Czy sprawa ta rzeczywiście tak się ma, to może tylko rozstrzygnąć sam język.

Co się tyczy nosowych dźwięków, to na 45 przykładów zostało wyrażone stsł. *ą* przez *an* 6 r., *am* 2 r., *on* 15 r., *om* 10 r., *un* 1 r., *en* 1 r., *ó* 3 r., *u* 6 r., *e* 1 r., czyli przez wyraźnie oznaczoną nosówkę 35 r. a przez czystą samogłoskę 10 r. Przy użyciu nosowych spółgłosek służy za podkład dla nosowej samogłoski dźwięk *a* 8 r., dźwięk *o* 25 r., a przy zastępczych samogłoskach czystych pełni tę funkcyją *o* 3 r., *u* 6 r., inne przykłady są sporadyczne. Z tego pokazuje się, że dla języka madj. służyło za źródło kilka narzeczy słow. a nie jedno tylko wyłącznie, w których nosowa samogłoska albo jeszcze była w użyciu w dwojakiej postaci jako *a͡n*, lub też jako *o͡n*, albo w których nosówka już zaginęła a na jej miejsce występuje czysta samogłoska w postaci *o* lub *u*. Możebnem byłoby to przypuszczenie, że samogłoski czyste na miejsce nosowych pochodzą wprawdzie z tego samego języka, co nosowe, lecz z późniejszego czasu, w którym nosówki już zaginęły. Wówczas trzebaby tę postawić alternatywę, że w czasie zetknięcia się Madjarów z Słowianami panońskimi, nosówki żyły jeszcze w całej pełni w języku panońsk. a w przeciągu dłuższego czasu poczęły ustępować miejsca czystym dźwiękom, lub że na początku X wieku, kiedy Madjarzy osiedlili się w Panonii, w języku panońsk. proces zatraty nosowych dźwięków już był znacznie rozwinięty. Pierwsze przypuszczenie odpowiadałoby historycznemu kierunkowi, w którym proces nosowych dźwięków we wszystkich językach słow. w ten sposób się rozwinął i stałoby w zgodzie z historycznym stanem rzeczy,

według którego Madjarzy dłuższy czas żyli razem z Słowianami w Panonii, dopóki proces asymilacyi narodowej nie odbył się na niekorzyść Słowian; drugie odpowiadałoby znów temu obrazowi języka panońsk., który na podstawie łacińskich dokumentów wyżej naszkicowaliśmy. Za którem z tych dwóch przypuszczeń się oświadczymy, otrzymamy w rezultacie ten sam stosunek, że w języku panońsk. obok nosówek zachodzą czyste samogłoski, co nie odpowiada językowi stsłow., w którym nosówki istnieją w całej pełni. Ale przyjąwszy nawet i to przypuszczenie za fakt, że wyrazy z czystą samogłoską na miejsce nosowej pochodzą z późniejszych czasów, w których Madjarzy stykali się z innemi narodami słow. jak Słowieńcami, Serbo-Chorwatami, Rusinami i t. p., z których języka przejęli wyrazy z czystą samogłoską i to z *o* od Słowieńców, a z *u* od Serbów, lub Czechów, lub innych Słowian, którzy dźwięku tego zam. *ą* używają, to sam stosunek nosowych dźwięków i sposób ich wyrażenia w języku madj. przez *an* i *on* przemawia za tem, że pochodzą one z więcej jak jednego tylko źródła słow.

Powyższe rozumowanie, oparte na języku samym, nabiera znaczenia faktu, nie podlegającego żadnej wątpliwości, jeżeli porównamy przykłady z nosówką języka madj. z odpowiedniemi im języka rumuńsk. Z porównania tego pokazuje się, że te wyrazy języka madj., które okazują wyraźnie dźwięk nosowy, mają go także w języku rum. n. p. madj. ángor, rum. ungicę, stsł. *ągorь, pol. węgorz; madj. lanka, rum. lunkę; madj. munka, rum. munkę i t. d. i t. d. Źródło, z którego czerpał język rum., było bogatsze w nosowe dźwięki, aniżeli języka madj., co się z tego pokazuje, że niektóre wyrazy języka madj. z czystą samogłoską, mają w języku rumuń. jeszcze nosówkę, n. p. madj. gúzs, rum. gęnż odpowiada słow. *gążь, gążvica; madj. pók ob. pank, rum. paing, stsł. pągkъ; madj. petak, rum. pintok ob. petak, stsł. pętakъ; madj. res, rum. ręn-

dżesk, stsł. ręžati. Z tego więc można tylko ten wniosek wysnuć, że źródło, z którego czerpał język madj., posłużyło także dla języka rum. do tego samego celu, albo, że każdy z tych języków czerpał z osobnego źródła. Jeżeli przyjmiemy za źródło dla języka madj. język panoński, wówczas dla języka rum. musimy przyjąć osobne źródło, ponieważ historycznie dokazać się nie może, żeby Rumuni graniczyli z Słowianami panońskimi, albo przyjmując dla obydwu języków wspólne źródło, nie możemy równocześnie przyjąć za źródło dla języka madj. język panoński. Okoliczność ta, że zachodzą w języku rum. wyrazy z nosówką, które w języku madj. mają czystą samogłoskę, dowodzi, że język rum. nie mógł wyrazów tych zapożyczyć z madjarskiego, lecz przyjął je z osobnego źródła, które z tego względu uważać się musi za starsze aniżeli języka madj. To samo potwierdzają także języki grecki i albański, w których również zachodzą nosowe dźwięki w wyrazach z słow. języka zapożyczonych jak n. p. madj. lug, gr. λόγγος, pol. łęg; madj. rombol, alb. rębúem, stsł. rąbiti; madj. gerenda, gr. γρέντα, stsł. gręda; madj. rend, rum. rẹnd, alb. rend, stsł. rędъ. Ponieważ i te języki nie przejęły wyrazów tych z języka panońskiego, dla tego trzeba przyjąć dla nich osobne źródło, z którego podobnie jak język rum. czerpały zapas nowy językowy. Język ten słow. musiał istnieć na wschodzie wśród odłamu języka południowosłow. a nie na zachodzie, n. p. w Panonii i posiadał w całej pełni nosowe samogłoski. Ojczyzną języka tego był nie tylko półwysep bałkański, jak wyżej wykazanem zostało, ale także ziemie na lewym brzegu Dunaju leżące, które przypadają obecnie na Siedmiogród i Wołoszczyznę. Ponieważ Słowianie ci równocześnie w te przybyli strony, jak z języka i z historyi prawdopodobnem być się zdaje, dla tego musieli ich Madjarzy w Siedmiogrodzie po zajęciu tych miejsc zastać i z języka ich w ten sam sposób czerpać, jak

czerpali z języka innych Słowian. Zatem eksystencya nosówek w wyrazach języka madj. pochodzenia słow. nie dowodzi, ażeby wyrazy te pochodzić musiały tylko z języka panońskiego, ponieważ mogą one równem prawem być przejęte z języka Słowian siedmiogrodzkich.

Dźwięk *ê* wyraża się przeważnie przez *é*: stsł. besêda, madj. beszéd, stsł. bêlъ, madj. bél, stsł. bêlêgъ, m. bélyeg i t. d. Zamiast *ê* występuje *i*: billyeg, stsł. bêlêgъ, csiv- cêvъ, kilih- klêj, kalit- klêtь, pilis- plêšь, polyva- plêva, pribég- prêbêgъ, ritka- rêdъkъ, szin- sênь, taliga- talêga, vitorla- vêtrilo, zsilip- žlêbъ, lub *a*: burján- burên bułg., császár- cêsarъ, olaj- olêj, parlag- prêlog słń., rapa- rêpa; *o*: csorda- črêda, csoroszlya- słk. čereslo; ö: bölicze- słń. bêlica. Niektóre z przytoczonych wyrazów opierają się na prawidle języka madj., według którego w następujących po sobie zgłoskach musi panować harmonja samogłosek odnośnie natury ich twardej lub miękkiej, inne opierają się jednak na wzorach słow., w których dźwięk *ê* musiał mieć znaczenie fonetyczne *i* lub *a*. Tak császár powstało niezawodnie na zakładzie formy słow., w której *ê* miało znaczenie fonetyczne odmienne od dźwięku *e*. Wskutek tej wymowy dźwięku *ê* jako *e͡a* (*ia*) powstała forma carь, która, jak z alb. tsarinę-a *vectigal* wynika, była w używaniu bardzo dawno w wschodniej części języka południowosłow. Podobnie rapa polega na tej samej podstawie, jak rum. rapicę, do czego łać. rapistrum mogło podać wzór ale niekoniecznie, gdyż obie formy mogą zawdzięczać swe pochodzenie wymowie dźwięku *ê* jako *e͡a*. Przykłady zaś z dźwiękiem *i* niekoniecznie zawdzięczają swoje *i* owej harmonii samogłosek języka madj., lecz wiele z nich przeszło w tej formie z źródła słow. do tego języka. Z tego wynika,

że i w obrębie dźwięku *é* nie jedno tylko źródło słow. karmiło język madj., lecz że było ich więcej.

Kombinacye *št*, *žd* zostały wyrażone na 23 przykładów dla *št* przez *ty* 6 r., *cs* 11 r., *st* 3 r., *s* 2 r., *cz* 1 r.; dla *žd* na 5 przykładów przez *sgy* 2 r., *zsd* 1 r., *gy* 1 r., *s* 1 r. Z tego wynika, że *št* jest sporadycznem, a *cs* przeważa pomiędzy wszystkiemi rodzajami wyrażenia tej kombinacyi, za którem idzie oznaczenie jej przez *ty*. Jeżeliby więc język madj. miał czerpać przeważnie z języka panońsk., wówczas dźwięk *č* jako najczęściej zachodzący w tych przykładach, musiałby rościć pretensye do pochodzenia panońsk. To zgadza się znów z faktycznym stanem języka panońsk., który wyżej poznaliśmy, według którego w języku tym kombinacyja *št* wyrażała się przez *šč*, *č*. To potwierdza także język rum., w którym nietylko przykłady z *št* języka madj. mają również kombinacyją *št*, jak madj. m o s t o h a, rum. m a š t e r ę; madj. p e s t, rum. p e š t a, p e š t, ale także i te, które w języku madj. okazują *č* lub *t'*: madj. p a r i t t y a, rum. p r a š t i ę, serb. p r a ć a; madj. s z e r e n c s e, rum. s t r ę n š t e, stsł. съ р ę š t a; madj. c s e v i c z e, rum. š t ê g i e, stsł. š t a v i j e; madj. c s u k a, rum. š t u k ę, gr. στεῦκα, stsł. š t u k a.

Naturalnem więc jest to twierdzenie, że zachodzące w języku madj. przykłady użycia kombinacyi *št* muszą również z tego wypływać źródła, z którego czerpał język rum., t. j. że nie mogą być pochodzenia panońsk.

Z 21 przykładów typu t r ъ t używa się typ t o r t 7 r., t a r t 4 r., t ö r t 4 r., t e r t 1 r., t u r t 1 r., t o r o t 3 r., t ö r ö t 1 r.; z 7 przykładów typu t l ъ t używa się t o l t 2 r., t o t 1 r., t o l o t 1 r., t a l o t 1 r., t e l e t 1 r., t l o t 1 r.; z 7 przykładów typu t r ь t użyte zostało t e r t 3 r., t e r e t 1 r., t r i t 1 r., t r ü t 1 r. Ponieważ dźwięki *a o u* uważają się w języku madj. za twarde, *e ö ü* za miękkie, a *i* za średnie, które jednakże więcej przechyla się na stronę

miękkich, stąd wniosek naturalny, że przykłady słow. musiały rozróżniać w tym typie twarde i miękkie zgłoski i w tej naturze dostały się do języka madj. Przykładów z twardą zgłoską liczymy w typie t r ъ t 15, a miękkich 6, w typie t l ъ t twardych 6 a miękkich 1, w typie t r ь t tylko miękkie. Dla oznaczenia typu z twardą zgłoską używa się przeważnie dźwięku *o* (15 r.), rzadziej *a* (5 r.), z miękką dźwięku *e* (7 r.), *ö* (5 r.). W języku, z którego przykłady te pochodzą, rozróżniały się więc wyraźnie oba typy t r ъ t i t r ь t, co tak w panońsk. jako też na wschodzie w siedmiogrodzkim miało miejsce.

Dźwięk ъ oznacza się 9 r. przez *o*, 3 r. przez *ö*, po 1 razie przez *e i u*; dźwięk ь 7 r. przez *e*, 3 r. przez *ö*, po dwa razy przez *a*, *o* i 1 raz przez *i*. Widocznem jest, że dźwięki *a o u* oznaczają twardą artykulacyją, podczas gdy *ö e* (*i*) miękką, z których na 30 przykładów zachodzi *o* 11 r., (*a* 2 r., *u* 1 r.), *e* 8 r., *ö* 6 r. (*i* 2 r.). Natura fizyjologiczna dźwięku ъ była zatem ściśle odróżnianą od dźwięku ь, która równała się dźwiękowi *o*, podczas gdy ь musiało wymawiać się jak *e*, co przez *ö e* w języku madj. oddanem zostało. Różnica obydwóch dźwięków ъ ь, jaka przez użycie *o e* uwydatnioną została, pokazuje, że większa część przykładów tych nie pochodzi z języka panońsk., w którym tak ъ jako też ь przeważnie wyrażały się przez *e*.

Z rozbioru przykładów języka madj., które przejął z języka słow., pokazało się jako fakt, że źródłem, z którego czerpał język madj., nie był tylko język panoński, ale że takowych było więcej, które zasilały go w miarę, jak stosunki pomiędzy narodami temi w ściślejszy lub mniej ścisły układały się sposób. Zarazem osiągnęliśmy z tego rozbioru to przekonanie, że język madj. nie może uważać się za źródło znajomości języka panońsk., za jakie powszechnie się uważa, ponieważ owe mniemane znamiona charakterystyczne, jakie z języka madj. przyjmuje się dla języka

panońsk., mogą być własnością także języka słow. na wschodnich krańcach państwa madj. Rezultat ten negatywny ma z tego względu wielkie znaczenie, ponieważ usuwa podstawę, na której opartą była natura języka panońsk., a która służyła na poparcie dowodów, jakie o pochodzeniu języka Cyryla i Metodego w nim chciano znaleść. Przeciwnie, język madj. dostarczył tylko więcej materyjału na to, ażeby wykazać istotną naturę języka panońsk., który w szacie madj. okazał się takim, jakim go z łacińsk. dokumentów i nazw miejscowych poznaliśmy.

Jako rezultat powyższego rozbioru historycznego i językowego musimy uważać następujące fakta:

1. Słowianie południowi rozpoczęli wędrówkę swoją z nad Dniepru przez Dunaj na początku VI stulecia, którą odbywali w kierunku południowym ku Konstantynopolowi i zachodnim ku Italii. Pierwsza część zajęła półwysep bałkański i na lewym brzegu Dunaju ziemie, należące do dawnej Dacyi, druga rozpostarła się w Dalmacyi aż do Karyntyi i Styryi. Na tej linii powstały z biegiem czasu pojedyńcze plemiona słow., z których na wschodnim krańcu są Bułgarzy, dalej ku zachodowi Serbowie, Chorwaci i Słowieńcy. Mniemanie, jakoby Serbowie i Chorwaci później przybyli na południe, jest błędnem. Plemię bułgarskie sięgało na lewym brzegu Dunaju aż do Siedmiogrodu, mając od zachodu za granicę rzekę Czernę, na prawym brzegu na zachód aż do Morawy, a na południe do Peloponnezu. Pierwotne siedziby Serbów i Chorwatów były bardziej na południe, skąd po upadku Awarów posunęli się bardziej ku północy. Chorwaci od południa a Słowieńcy od zachodu zajęli dawną Panoniją nie tylko pomiędzy Sawą i Drawą, ale także na północ od Drawy do Dunaju. Poza Dunajem, na lewym jego brzegu nie było osad słowiańskich przed upadkiem państwa Awarskiego, później posunęły się od północy ku Dunajowi plemiona mo-

rawskie. Taką topografiją przedstawiała Słowiańszczyzna, kiedy Madjarzy przybyli do dzisiejszej swojej ojczyzny i utworzyli osobne państwo z różnych narodowości, pomiędzy któremi Słowianie najliczniejszy reprezentowali żywioł.

2. Język Słowian południowych przedstawiał w czasie ich wędrówki za Dunaj osobny typ, którego znamiona charakterystyczne oznaczone być mogą podług właściwości, wspólnych wszystkim narzeczom południowosłow. Na początku IX wieku występują już pojedyńcze narzecza słow. wśród języka południowosłow., z których bułg. posiadało dźwięki nosowe, kombinacyją *št*, dźwięk *ě* w postaci *ia* (*ea*), *ѣ*, twarde i miękkie typy t r ъ t, t r ь t. Na zachodzie w dawnej Panonii panował język słow., który po dziś dzień zachował się w narzeczu kajkawskiem. Język ten różni się od języka, który zachował się w najstarszych zabytkach piśmiennych słow., a który przypisuje się Cyrylowi i Metodemu. Ponieważ język zabytków tych piśmiennych nie jest panońskim, dla tego powstaje pytanie, jakiemu z języków słow. przyznany być może. Odpowiedź na to pytanie poda historyja języka bułgarskiego.

Kiedy Słowianie zajęli półwysep bałkański i zetknęli się z narodami obcemi, było rzeczą naturalną, że nie tylko wywierali wpływ na język tych narodów, ale także sami ulegali jemu. Z tego można wnosić, że w języku Słowian bułg. znajdziemy ślady narodów, które w VI stuleciu zamieszkiwały półwysep bałkański i z któremi żyli Słowianie przez czas dłuższy na tej samej ziemi. Za naród autochthoniczny uważają się Thrakowie, którzy z Illyrami pokrewnego byli pochodzenia. Dakowie i Getowie z jednej strony, Albańczykowie z drugiej przedstawiają w historyi plemię thrako-illyryjskie, którego resztki przechowały się do dzisiaj w Rumunach i Albańczykach. Z porównania właściwości, wspólnych językom tych plemion, można w przybliżeniu poznać

naturę języka thrako-illyryjskiego. Za element pierwotny języka tego, który odbił się na językach narodów półwyspu bałkańskiego, uważa Miklosich następujące zjawiska:

1. Formacyja czasu przyszłego za pomocą słowa posiłkowego, oznaczającego velle i trybu bezok.
2. Brak trybu bezokolicznego.
3. Oznaczenie dopełniacza i celownika za pomocą tej samej formy.
4. Użycie artykułu po imieniu.
5. Eksystencya dźwięku ъ.

Do tych właściwości przychodzą jeszcze niektóre mniej ważne z zakresu głosowni i składni, zob. Miklosich, *die slav. Elemente im Rumun. Denkschrift.* XII, str. 6 n.

Czy właściwości te języka thrako-illyrskiego istotnie znalazły w języku bułg. odbicie, i o ile zmieniły jego naturę słow., na to może dać odpowiedź historyja języka bułg.

Oprócz narodów autochthonicznych napotkali Słowianie na półwyspie bałkańskim jeszcze naród grecki, z którym od samego początku wiązały ich najściślejsze stosunki polityczne i społeczne. Wysoka cywilizacyja Greków, cały aparat urządzeń państwowych, religija, wszystkie te czynniki wpływały na Bułgarów w wysokim stopniu, wyciskając na nich piętno byzantyjskie. Zdawałoby się więc, że jeżeli który język był uprawniony, to właśnie grecki do tego, żeby wywrzeć wpływ wielki na język bułg. nie tylko pod względem formy, ale także i treści. Tymczasem wpływ ten ograniczał się oprócz zasobu słownego tylko na czasowniki, które język bułg. przejmował z greckiego w formie aorystu, n. p. bułg. kalesam, gr. καλεσα, zob. Miklosich: *Albanische Forschungen* III, *Denkschrift.* XX, str. 318, *Vrgl. Gram.* II, str. 476 n. Do tych zasobów językowych przychodzą jeszcze te, które Bułgarzy przyjęli od Rumunów bądź to wprost, lub za ich pośrednictwem z języka łać. Nie mniej i język gocki przyczynił się choć w nieznacznej mierze do

zbogacenia języka bułg. jak n. p. u s o r ę z ъ, goc. a u h s a r i g g s, które zarazem pokazuje, że ojczyzną języka stsłow. nie była Panonija, tylko wschodni kraniec Słowiańszczyzny, gdzie z Gotami dłuższy czas sąsiadowali; Safařík, *Slov. starož.* I ², str. 469 n.; Iireček, *Gesch. d. Bulg.* str. 115. Wreszcie po upadku państwa byzantyjskiego i usadowieniu się stale Turków w Europie, język bułg. wystawiony był na ciągły wpływ języka tureck., z którego przejął wielki zasób wyrazów, zob. Miklosich: *Die türkischen Elemente in den südost- und osteuropäischen Sprachen. Denkschrift. d. k. Akad. d. Wiss. phil. hist. Cl. Bd.* XXXIV, Wien 1884, str. 239—338, *Bd.* XXXV, prwn. recenzyją Th. Korscha w *Arch. f. slav. Phil.* VIII, str. 637 n., IX, 487 n., 653 n.

Wszystkie elementa obce, które pod wpływem naturalnych stosunków, jakie pomiędzy stykającemi się narodami są nieuniknione, dostały się do języka bułg., rozciągają się tylko na jego bogactwo słowne a nie na jego stronę formalną, lub wewnętrzną. Wyjątek mają stanowić te zmiany, które zaszły w nim pod wpływem języka thrako-illyrskiego i wniknęły głębiej w organizm jego. Okoliczność ta, że zmiany takie, które rozkładają ustrój pewnego języka, mogą wychodzić albo z języka bogatego pod względem literackim, albo też składały się na ich wytworzenie długie wieki wzajemnego pożycia, wzbudza niedowierzanie w prawdziwość tego przypuszczenia, według którego element autochthoniczny w ten sposób był czynny na zmianę języka bułg. Do tego zbywało tym autochthonom nie tylko na sile moralnej, ale także i materyjalnej, ponieważ duchowo stali oni niżej od mieszkańców greckich a liczebnie musieli nie być znaczni, gdyż w przeciwnym razie Słowianie natrafiliby na silniejszy z ich strony opór. Wzgląd ten nakazuje oględność w tej kwestyi i zmusza do obejrzenia się za innemi środkami, które podaje sama historyja języka bułg.

Historyja każdego języka poczyna się od czasu, kiedy jaki naród utworzywszy osobną całość, pocznie mówić osobnym językiem. Rozwój i zmiany wszelkie, jakie w języku tym w przeciągu wieków zaszły, poznaje się z pisanych jego zabytków. Według tego historyja języka bułg. poczyna się od chwili, kiedy Słowianie na półwyspie bałkańskim zmięszawszy się z Bułgarami, założyli własne państwo i pod względem językowym stanowili wśród grupy południowosłow. osobną całość. Pojedyńcze epoki jego rozwoju można poznać na podstawie zabytków piśmiennych, które od najdawniejszych aż do najnowszych czasów zachowane, oznaczają pojedyńcze jego przemiany. Można więc, poczynając od najstarszych zabytków, śledzić procesy języka tego aż do dzisiejszego czasu i z przebiegu ich oznaczyć ich następstwo, które ujęte w jednę całość i rozszerzone na wszystkie zjawiska tego języka, stanowią jego historyją. Ponieważ jednak zabytki piśmienne języka bułg. z najdawniejszego czasu stanowią punkt sporny w filologii słowiańskiej co do pochodzenia etnograficznego, dla tego okazała się potrzeba, ażeby historyją języka tego począć od czasu dzisiejszego i cofając się wstecz z pomocą zabytków piśmiennych, rozwijać ją w te czasy, w które proces jaki językowy, odbywający się według praw jemu przysługujących, doprowadzić ją jest w stanie. Zatem punktem oparcia w tej pracy jest dzisiejszy język bułg. w całej rozmaitości jego narzeczy, na którego podstawie staram się oprzeć historyją tego języka idąc wstecz przez pojedyńcze wieki aż do czasów najdawniejszych.

Granice języka bułg., które w czasie największego rozkwitu państwa bułg. za cara Symeona w wieku IX posiadał, zob. wyżej, zmieniły się z biegiem czasu w miarę upadania bytu politycznego Bułgarów a podnoszenia się potęgi sąsiednich narodów. Mianowicie po upadku Bułgaryi r. 1018 doznał naród bułg. na południu wielkiego uszczerbku, do czego przyczynił się w wysokim stopniu ko-

ściół, który z obsadzeniem arcybiskupstwa w Ochridzie przez Greków w XI w. otrzymał charakter grecki. Na zachodzie wyciskali z dawnych siedzib Bułgarów Albańczykowie, którzy w XI wieku wspominają się w historyi po pierwszy raz jako zastęp wojska zbuntowanego stratega z Durazzo. Później rozszerzyli się pomiędzy Bułgarami, których czynili sobie podwładnymi, a w XIV wieku zalali całą Helladę; zob. Ireček, *Gesch. d. Bulg.* str. 216 n.

Z tej samej strony zachodniej powstał nowy nieprzyjaciel narodowości bułg. ze strony Serbów, którzy za Stefana Dušana posunęli swe granice przez Macedoniją aż do Mesty. Z granicami politycznemi rozszerzał się także wpływ serbski ku wschodowi mianowicie kiedy powstał patryarchat w Serbii, który nie omieszkał korzystać z stosunków politycznych i czynić zależnemi od swej władzy eparchije bułgarskie.

Również od północnej strony na lewym brzegu Dunaju ucierpiała narodowość słow., która z bułgarską jednego była pochodzenia. W ślad za Madjarami przybyli Peczengowie, którzy osiedlili się w X wieku w dzisiejszej Mołdawii i Wałachii i wyparli stąd Słowian ku północy w góry siedmiogrodzkie. Za nimi pojawili się Kumani, przez kronikarzy polskich i ruskich Połowcami zwani, którzy nie tylko Rusi ale także Madjarom i Bułgarom dali się we znaki. Wobec tych niepomyślnych warunków zwężały się granice etnograficzne bułgarskie na zewnątrz a na wewnątrz przerzedzał się żywioł bułg. poprzeżynany będąc przez narodowości obce mianowicie grecką i wołoską.

Taką fizyjonomiją przedstawiała karta etnograficzna Bułgaryi przed pojawieniem się Turków w Europie, którzy szybkim krokiem rozszerzali swe panowanie na półwyspie bałkańskim. Zdobycie Tirnovy r. 1393 przez Turków zgotowało upadek państwa bułg., którzy r. 1398 zajęli ostatek wolnej Bułgaryi w Widinie. Odtąd nastała ostatnia war-

stwa elementu obcego, która rozpostarła się nad narodowością bułg. i pokrywała ją przez pięć wieków aż do naszych czasów.

Takie warunki składały się w przeciągu bytu politycznego Bułgaryi na wytworzenie dzisiejszych jej granic etnograficznych. Takowe mają tylko na północy w Dunaju i na wschodzie w morzu Czarnem a w części także na południu w Egejskiem naturalne oparcie, podczas gdy na zachodzie i na południu schodzą się z innemi narodowościami, wskutek czego poprowadzenie dokładnej granicy etnograficznej na tych stronach dotychczas jest niemożebne. Na północ stanowi granicę etnograficzną Bułgaryi dolny Dunaj od ujścia aż do Widina, na którego lewym brzegu dawniejsze plemię słow. dzisiaj zastąpione zostało przez narodowość rumuńską. Resztki pierwotnych Słowian na północ od Dunaju zachowały się w Siedmiogrodzie aż do bieżącego stulecia mianowicie w Cserged w powiecie karlsburgskim, zob. Miklosich: *Die Sprache der Bulgaren in Siebenbürgen w Denkschrift. d. k. Akad. d. Wiss. phil. hist. Cl. Bd.* VII, Wien 1856, str. 105 n., prwn. *Slavische Bibliothek*, II, Wien 1858, str. 140 n. Z jedynego zabytku tych Słowian, którym jest katechizm i kilka pieśni nabożnych z urywkiem słownika bułgarsko-niemieckiego, pokazuje się, że należeli oni do tego samego plemienia, co Bułgarzy, które na lewym brzegu Dunaju w dawnej Dacyi miało swoje siedliska. Za tem przemawia eksystencyja nosowych dźwięków w tym zabytku, podobnie jak w języku Słowian siedmiogrodzkich, zob. wyżej, która byłaby niemożebną, gdyby Słowianie ci przybyli rzeczywiście z prawego brzegu Dunaju, uchodząc przed uciskiem tureckim.

Obok nosowych dźwięków posiada język zabytku tego, kombinacyją głosową *št*, *žd*, dźwięk stsł. *ĉ* w postaci $\widehat{ca}$, *c*, znamiona, które łączą go z działem wschodnim grupy językowej południowosłow. a wyróżniają od grupy zachodniej,

mianowicie od języka panońskiego. Dla tego nie można z Miklosichem, *Denkschrift.* str. 107, uważać go za ogniwo pomiędzy językiem starosłowieńskim a bułgarskim, nawet w tym razie nie, jeżeli Słowian bułg. podobnie jak dackich, panońskich i w Karyntyi mieszkających uzna się z Miklosichem, *Altslov. Formenlehre in Paradigmen* str. X, za przedstawicieli jednego plemienia t. j. słowieńskiego, ponieważ język zabytku tego może tylko porównany być z bułgarskim a z panońskim w znaczeniu stsłowieńskiego języka nie ma bliższego pokrewieństwa.

Oprócz tego mieszkają po dziś dzień jeszcze Bułgarzy w południowych Węgrzech mianowicie w komitacie Temes i Torontal w zbitej masie, niemniej w Krasso-Szörénye w dolinie rzeki Krašowy, odkąd nazwa ich Krašovianie. Główne miejscowości bułg. są: Vinga, Brestje, Ó-Besenyö, Krassova, Lupák, Nermeth, Ravnik, Klokotics, Wodnik, Jabalsca, a liczba ich wynosi około 22.000, zob. Géza Czirbusz: *Die südungarischen Bulgaren* w 11 tomie *Die Völker Oesterreich-Ungarns*, Wien und Teschen 1884, str. 343 n. Miejscowości te posiedli Bułgarzy jako wychodźcy z Bułgaryi i Wołoszczyzny, uchodząc w różnych czasach począwszy od r. 1366 przed Turkami, lub też przed własnymi braćmi obrządku wschodniego, zob. Czirbusz, o. m. str. 344 n. Około pół milijona Bułgarów zamieszkuje w Rumunii w Besarabii na wschód od dolnego Prutu począwszy, którzy jednakże traktatem berlińskim r. 1878 dostali się pod panowanie Rosyi, gdzie ich żyje około sto tysięcy w okolicy Tyraspolu, Odessy i morza Azowskiego. Pominąwszy więc niektóre miasta Rumunii, w których w większej liczbie mieszkają Bułgarzy, cały zastęp ich, oderwany od głównej ojczyzny na półwyspie bałkańskim, należy obecnie pod panowanie Rosyi.

Na zachód tworzy granicę etnograficzną Bułgaryi rzeka Timok, którą przekracza przechodząc na terytoryjum serbskie

w okręgu Crnorečkim, w którym w mieście Zajčaře i dwóch wsiach Izvor i Grljana żyje około 7500 Bułgarów. W okręgu Ćuprijskim w wsiach Dublje i Crkvenec mieszka również więcej aniżeli 2000 Bułгarów, zob. Зайчар и неговото население w Периодическо Списание 8, str. 98; 9, str. 102. Przez okręg Knjaževacki i Aleksinacki, w których narodowość bułgarska mocno zmięszana jest z serbską, zmierza ku zachodowi i dotyka około Aleksinca do bułgarskiej Morawy. Następnie ciągnie się wzdłuż Morawy, przechodząc na lewy brzeg jej koło Supovac na dawniejszej granicy Serbii i tworzy zagięcie ku zachodowi, które wraca znów napowrót przez Prokopje ponad Toplicą ku Morawie i trzyma się jej aż do Jablanicy, ponad którą idzie ku zachodowi, zachwyca górny bieg Medvedji, potem spuszcza się do środkowej Veterицy. W kierunku jej postępuje ku południo-zachodowi, przechodzi poniżej Trnovca przez Morawę do Morawicy, od której źródeł zwraca ku zachodowi. Od rzeczki Lipkovki zwraca się ku Kumanovac, od którego skręca wielkim łukiem ponad Skopijem ku Vardarowi trzymając się podnóża wschodniego Czarnogóry (Kara dagh). Objąwszy Šar, ciągnie przez Kričovo ku Czarnemu Drinovi, a przez Górną Dibrę do Ochridy[1]). Od południowego brzegu jeziora Ochridskiego obiera kierunek wschodni ku Kastoryi, do której zmierza trzymając się początkowo biegu rzeki Dêvol. Opuściwszy południowy brzeg Kastorii, postępuje ponad Vistricą w kierunku południowo-wschodnim, od której odstępuje w północnej stronie od Šatista i ciągnie się ponad Verrią ku Salonice. Odtąd zmierza przez Langosę ku północy, obkala jezioro Tachyno na południe od Seres i ciągnie się w małych odstępach od morza do ujścia Maricy. Teraz zwraca się ku północy ponad brze-

---

[1]) Zob. Fr. Bradaška: *Die Slaven in der Türkei w Petermann's Mittheilungen, Bd.* XV. 1869, str. 446 n.

giem tej rzeki, przekracza ją na lewy brzeg i ponad Erkene zmierza w większych lub mniejszych odstępach przez Čorlu ku Konstantynopolowi. W odległości mniej więcej „sześciu godzin drogi“ wraca się napowrót ku zachodowi, dotyka przy Derkos Czarnego morza, od którego odstępuje znów, by przez Sarai obrać kierunek północny. W miernych odstępach od brzegu morskiego zmierza stale ku północy, przyczem zmienia tylko o tyle kierunek ten, o ile przybliża się do morza, co po przejściu granicy Rumelijskiej aż do ujścia Dunaju faktycznie ma miejsce.

Granice powyższe trzeba uważać o tyle za prawdziwe, o ile w dzisiejszych warunkach oznaczenie ich jest wogóle możebne. Po dokładnem zbadaniu stosunków etnograficznych na półwyspie bałkańskim ulegną one niewielkim zmianom, które jednakże na korzyść narodowości bułg. wypadną. To dotyczy mianowicie granicy południowo-wschodniej na lewym brzegu Maricy, gdzie osady bułg. są wysunięte aż do Rodosto, a o których położeniu w Konstantynopolu i w Dede-Agač nie mogłem bliższych zasięgnąć wiadomości. Natomiast oznaczenie granic od ujścia Maricy aż do Saloniki oparłem częścią na autopsii, częścią na źródłach, które na miejscu od osób wiarogodnych zaczerpnąłem [1]). Granice na zachód od Saloniki do Kosturu i Ochridy mogą się uważać również za dokładne, ponieważ źródłem ich jest p. Šapkarev, r. 1883 prof. w Salonice a obecnie w Filipopolu, gruntowny znawca tamtejszych miejscowości.

W obrębie tych granic narodowości bułg. mieszczą się nietylko liczne osady, ale nawet całe terytoryja obcych narodowości. Pomiędzy temi zajmują pierwsze miejsce Turcy,

---

[1]) Zob. *Statistisch-ethnographische Daten des Sandschaks Seres, gesammelt von* St. I. Verković, *mitgetheilt von* Fr. Bradaška w *Petermann's Mittheilung. Bd.* 24, 1878, str. 299 n.

którzy zamieszkują szerokim pasem wschodnią część księstwa bułgarskiego, potem rzadziej pomiędzy dolnym biegiem Wardaru i Strumy i po obydwóch brzegach Ardy. W dziewięciu okręgach wschodnich księstwa bułgarskiego od morza Czarnego do rzeki Jantry było r. 1881 ogółem 1.017,722 mieszkańców, z tych przypadało na Bułgarów 477,132, na Turków 482,349, reszta na inne narodowości; w zachodniej części księstwa w dwunastu okręgach było 990,188 mieszkańców, z tych 902,064 prawosławnych a 72,471 mahomedańców. W całem księstwie więc wynosiła liczba Bułgarów 1.345,507 a Turków 527,284 na ogólną sumę mieszkańców 2.007,910, zob. Сарафовъ: Народноститѣ на источна-та (запа-дна) часть на княжеството w Пер. Сп. 5, str. 10; 8, str. 50. W Rumelii wynosiła według obliczenia z r. 1880 ogólna liczba mieszkańców 815,946, z tych było Bułgarów 573,560, a Turków 174,749.

W Macedonii niemożebnem jest jeszcze obecnie podać dokładną liczbę mieszkańców, ponieważ statystyka turecka, pomijając jej niedokładność, rozróżnia mieszkańców tylko podług religii, a nie bierze względu na ich narodowość. Wskutek tego wszyscy, należący do kościoła wschodniego, uważają się za Greków. Tej okoliczności zawdzięczali do niedawna Grecy, że narodowość ich na półwyspie bałkańskim figurowała na pierwszem miejscu co do liczebności, co w oczach Europy uchodziło za pewnik niewzruszony. Na statystyce, pochodzącej z źródła greckiego nie można bezwarunkowo polegać, ponieważ kieruje się ona jeszcze zanadto pobudkami politycznemi. Ale i na źródła prywatne bułgarskie nie zawsze spuścić się trzeba, gdyż i Bułgarzy nie są wolni od tej słabości zwłaszcza w miejscowościach, gdzie liczba ma inne znaczenie, jak w krajach normalnie urządzonych. Najlepszą drogą będzie więc ta, którą obrał Karol Sax: *Ethnographische Karte der Europäischen Türkei und ihrer Dependenzen zu Anfang des Jahres 1877*, który

odnośnie Bułgarów wierzył więcej źródłom greckim, a przeciwnie odnośnie Greków źródłom bułgarskim, zob. *Mittheilungen der k. k. geograph. Gesellschaft in Wien 1878, Bd.* XXI, str. 181.

Oprócz tego ważnym elementem mianowicie w miastach nadmorskich są Grecy. Według urzędowego obliczenia z r. 1880 i 1881 mieszka ich w księstwie bułgarskiem 11,551, a w Rumelii 42,654, ogółem w całej Bułgaryi 54,205. Jeżeli porównamy liczbę tę Greków w całem dzisiejszem księstwie bułgarskiem z tą, którą podaje A. Synvet: *Carte ethnographique de la Turquie d'Europe et dénombrement de la population grecque de l'empire Ottoman, Paris 1877*, a która w samej dyjecezyi Filipopolskiej wynosi 30,369, w Anchialos 22,500, w Varnie 14,652, w Mesembrii 8,000, w Sozopolis 8,000, ogółem 67,521, przekonamy się o prawdziwości powyższego zdania, że statystyce urzędowej greckiej nie można najmniejszej dać wiary. Według tego trzeba brać miarę dla cyfr narodowości bułgarskiej i greckiej w Macedonii, podawanych przez statystyków greckich. Na podstawie obliczeń, które podał Teplov: Матеріалы для статистики Болгаріи, Оракіи и Македоніи съ приложеніемъ карты распредѣленія народонаселенія по вѣроисповѣданіямъ, СПб. 1877, wynosi ogólna liczba Greków, mieszkających razem z Bułgarami 355,000, a Bułgarów 4.096,000. Liczba powyższa Bułgarów jest za mała, jak pokazują poniższe dane, które można przyjąć za autentyczne, lub najbardziej prawdopodobne. Według tego przypada Bułgarów na:

Bułgaryją	1.929,067
Besarabiją i Dobrudżę	500,000
Rosyją	100,000
Węgry	22,000
Serbiją	187,000
Ogółem . . .	2.738,067

Do powyższej liczby przychodzi liczba Bułgarów w Macedonii, którą przyjąć można na dwa miliony. Liczbę tę można otrzymać w przybliżeniu na podstawie granic, które traktatem w San Stefano r. 1878 Bułgaryi przyznane zostały. Granice te nakrywały się z małemi wyjątkami z granicami etnograficznemi Bułgaryi, na które przypadało podług obliczeń Behma w *Petermann's Mittheilung.* 1878 r., str. 193 mieszkańców 4,118.000. Ponieważ traktatem berlińskim obcięte zostały te granice w ten sposób, że na Rumeliją i księstwo bułgarskie przypadło razem 1803 mil □ i 2.610,000 mieszkańców, zob. *Petermann's Mittheilung* r. 1878, str. 367, dla tego pozostało przy Turcyi 1288 mil □ i 1.508,000 mieszkańców. Uwzględniając stosunek narodowości bułgarskiej do greckiej i tureckiej, który Verković oznaczył w dokładny sposób w sandżaku Sereskim, pokazuje się, że na Bułgarów przypada 136,845, na Greków z wykluczeniem Mademochorii 30,850 a na Turków 77,250. Na podstawie tego stosunku można przyjąć z owych półtora miljona mieszkańców Macedonii, która pozostała przy Turcyi, jeden milijon dla narodowości bułgarskiej, i to z tem większem prawdopodobieństwem, ponieważ środkowa Macedonija prawie wyłącznie zamieszkałą jest przez Bułgarów. Dodawszy do tego z południowo-wschodniej części, która pozostała przy Turcyi z liczbą mieszkańców 1.103,200 do powyższej sumy 500,000, podobnie z zachodniej taką samą liczbę, otrzymamy dwa milijony dla Macedonii narodowości bułg. Ogólna zatem liczba Bułgarów wynosić będzie około pięciu milijonów [1]).

---

[1]) Po napisaniu tej pracy wydał Spiridion Gopčević dzieło p. t. *Makedonien und Alt-Serbien*, Wien 1889, w którem dowodzi, że Macedonija jest serbską. Dzieło to dowodzi tylko nieznajomości filologicznych autora, który chcąc wykazać na podstawie języka miejscowego, że język ten jest serbski, przytacza ustępy z pieśni ludowych w najczyściej-

Do narodowości bułg. należą także wyznawcy koranu, używający języka bułg., którzy zwyczajnie nazywają się Pomakami. Ojczyzną ich główną są góry Rodopy w całej rozciągłości aż do morza Egejskiego. Granice ich sięgają jednakże dalej, gdyż od Filipopolu ciągną się aż do Saloniki na południe, a na zachód od środkowej Ardy aż do Vardaru i obejmują okolice Rupčos, Achar-Čelebi, góry Dospad, Ćepino, Nevrekop, Razlog, wielką część środkowej Macedonii, potem okolice: Džumajską, Pijanešką, Maleševską, Tikveską, Kukuską, Mogleńską i inne. Sami dzielą się znów na kilka plemion, z których mieszkający na Dospadskiej poljanie, zowią się Planincami. Okolica pomiędzy Dospadską poljaną i rzeką Mestą nazywa się Čečko, (tur. Čečkolu) a mieszkańcy Češlii, lub Čéčenci. Mieszkańcy ci należą po większej części do Nevrokopskiej kaazy i zajmują pięćdziesiąt wsi, z których ważniejsze są: Kóčen, Krušovo, Sátovica, Dólen, Drjanovo, Marúlovo, Žíževo, Сьгъnče, Osínja, Ljubče, Borján, Slášten, Ablanica, Tovišten, Vъlkosel, Krbul, Gúštir, Síngur, Teplen, Machalícite, Kostén,

---

szym języku bułg. i to w macedońskiem narzeczu. Niechcąc posądzić autora wręcz o tendencyjność, przypuszczam, że znajomość filologii słow. jest mu całkiem obcą. Mimoto praca ta ma swoją wartość z wiernej charakterystyki miejscowych stosunków pod względem społecznym i narodowym. W tej pracy podaje autor liczbę mieszkańców trzech wilajetów t. j. soluńskiego, monasterskiego i kosowskiego ogółem na 2.880,420, pomiędzy temi 1.540,500 chrześcijańskich Słowian i 507,820 Słowian mahomedańskiego wyznania. Odciągnąwszy od liczby tej ogólnej sumę, przypadającą na Serbów w wilajecie kosowskim 112,700 Serbów chrześcijańsk. i 137,000 Serb. mahomed., pozostaje dla Bułgarów w Macedonii liczba 1.427,800 chrześc. i 376,820 mahomed., ogółem 1.864,620. Jeżeli dodamy do tej sumy liczbę mieszkańców wschodniej części, zostającej pod panowaniem tureckiem w ilości 500,000, otrzymamy ogólną sumę Bułgarów pod panowaniem Turcyi 2.564,620.

Chusenica, Gorno i Dolno Sъngъrtii, zob. Ireček: Пѫтни бѣлѣжки за Срѣдна Гора и за Родопскитѣ Планини w Пер. Сп. 11, str. 16.

Na wschód od Čečenców i Planinców mieszkają nad Krivarjaką, wpadającą do Vъčy, Achrjanie, których główne wsi są: Naiplii, Grochotna, Karabulak i inne. Na zachodniej stronie Mesty mieszkają Mъrvacy, których granice znajdują się pomiędzy Seres, Drama i Melnikiem. Na wschód od Achrjan w Rupčos, obwodzie powiatu Filipopolskiego, mieszkają Rúpci. Nazwą tą, obok której używa się także Rupaláni, mianują mieszkańcy równin nad Maricą mieszkańców gór, podczas gdy w górach mało się używa. Plemię Rupalan poczyna się od dolnego koryta Strumy, obejmuje powiaty: Melnik, Demirhissar, Seres, Zichna, Drama, Nevrekop, potem wszystkie Rodopy do dolnej Maricy przy Dimotika i Enos a poza Maricą ciągnie się przez powiat Starozagórski na wschód ku samemu morzu do Burgas, zob. Slavejkov: Рупското или Рупаланското българско население и нарѣчие w Nauka, tom V, prwn. *Arch. f. slav. Phil.* VII, str. 320 n., VIII, str. 96 n.

Oprócz Pomaków, mieszkających w Thracyi i Macedonii, żyją także Pomacy w naddunajskiej Bułgaryi. I tak w obwodzie Dъrmanci jest Pomaków podług obliczeń z r. 1881 ogółem 4784, w Rachowskim około 4080, Plêvenskim około 780, Orchańskim 636, razem około 10.222. Dalej żyją Pomacy w wsiach, które leżą na przestrzeni, objętej przez lewy brzeg górnego Vidu z Panegą (Korytno) do Dolnego Dъbnika i Netropolii. Na lewej stronie Iskru w obwodzie Vračańskim żyje także pewna liczba Pomaków, potem w niektórych wsiach obwodu Lovčeńskiego, zob. Sarafov: *Per. Sp.* 8, str. 56.

Plemiona pomackie w Thracyi i Macedonii zamieszkują przestrzenie, które w historycznym czasie zajmowały plemiona thrakijskie lub słowiańskie. W zachodniej części Rodopów

mieszkali Biesowie z stolicą Bessapara („gród Biesów"), która leżała na południo-wschód od Tatar-Pazardžiku między Simentlii i Tekirkjoj. Świątynia ich sławna Dionyza znajdowała się „na szczycie najwyższej góry" prawdopodobnie Gjoztepé przy wsi Naiplii, 8 godzin na południe od Batak. Z plemion słowiańskich wspominają się u pisarzy byzantyjskich Smoljanie, którzy mieszkali w dzisiejszej okolicy Achar-Čelebi nad górną Ardą, których pamięć pozostała we wsi Smiljan (tureck. Ismilan). Dalej Meropi, których nazwa stoji w związku z nazwą Rupci, Rupčenci, Rupalani, Rupalii, mieszkających od Peruštiey aż do Enos. Przy północnem podnóżu Rodopów mieszkali Dragoviče, których ślady pozostały do dziś dnia w okolicy Kričim trzy ćwierci godziny na zachód od Ustiny, zob. Ireček, w *Per. Sp.* 10, str. 15, 20, 22, 24; tom 11, str. 3.

Poturczenie Pomaków postępowało od zawojowania ziemi bułg. aż do XVII wieku. Po upadku Vidina r. 1398 przyjęła wielka liczba Bułgarów, mianowicie Bogomiłów, islam, którzy pozostali w naddunajskiej Bułgaryi do dzisiejszych czasów, zob. Ireček, *Gesch. d. Bulg.* str. 356. Z rodopskich Pomaków ulegli temu losowi najpierw na Dospadskiej poljanie, potem w Naiplii, Devlen, nakoniec w Čepino, na południu w Salonice cerkiew św. Dimitrija r. 1499, zob. Ireček, w *Per. Sp.* 10, str. 30 n.

Z innych plemion bułg. zasługują na uwagę Šopi, którzy mieszkają nad górną Strumą od Köstendilu począwszy i ciągną się ku północy przez Radomir aż za Pirot, na wschód do Berkovicy i Vracy i przechodzą na południe nawet poza górny Isker. Nazwę tę odziedziczyli po plemieniu thrakijskiem, Sapaei, które pisarze greccy wspominają nad górną Strumą, zob. Šafařik: *Výklad některých pomístných jmen u Bulharův* w *Sebrané spisy* III, str. 74 n. Inne plemiona, z których w Macedonii wiele sięga bardzo dawnych czasów i które zawdzięczają początek swój topicznym wa-

runkom i pod względem języka różnią się pomiędzy sobą, znajdą na odnośnych miejscach odpowiednie uwzględnienie, kiedy będzie mowa o właściwościach narzeczowych języka bułg.

Cały obszar języka bułg., którego granice wyżej oznaczone zostały, rozpada się na dwa wielkie działy językowe, z których jeden, wschodni, przypada na wschodnią część Bułgaryi i obejmuje większą część Thracyi i pewną część Macedonii, drugi zachodni, zajmuje resztę tego obszaru, który rozciąga się ku zachodowi od Dunaju przez Bułgaryją i prawie całą Macedoniją. Granicę pomiędzy nimi tworzy od Dunaju rzeka Isker i postępuje wzdłuż jej koryta aż do źródeł w górach Rylskich. Jednakże wpływ obydwu narzeczy sięga poza tę granicę i to w ten sposób, że na północy ku Dunajowi rozciąga się zachodnie narzecze dalej na wschód od Iskru i dochodzi aż do Widu, podczas gdy przeciwnie w Bałkanach sięga wschodnie dalej na zachód i dotyka nawet Iskru. Wschodnie narzecze w Thracyi dochodzi do Mucbovo, gdzie się wznoszą Ichtimańskie góry i poczyna Srêdna gora, zachodnie zaś przeszedłszy przez Isker zachwyca Vakarel, Ichtiman, spuszcza się na wschód przez Markovi Porti i rozciąga się po południowo-wschodnich obszarach Srêdnagory do brzegów Topolnicy, potem schodzi od Ichtiman w dolinę górnego koryta Maricy i północnych stoków Rilu i Rodopów i dochodzi aż do Kričim. Podobnie jak Plêven i Vid w północnej Bułgaryi, jest w południowej Tatar-Pazardžik z Topolnicą pod wpływem, tylko jeszcze większym, zachodniego narzecza.

Zachodnie narzecze w północnej Bułgaryi obejmuje następujące miasta: Vidin z obwodem Kulskim i Bêlogradeckim, Lom i Orêchovo nad Dunajem, Berkovicę i Vracę, Orchanie i Zlaticę, Ichtiman, Samokov, Dupnicę, obwód Džumajski, Köstendil z okolicą, leżącą wśród obszaru gór Osogowskich, Radomir, Sofiję, Brêznik, Trъn i Caribrod po Erma, poboczną

rzekę Nišavy, i wreszcie Pirot. W wszystkich tych miejscowościach mówi się wyłącznie zachodniem narzeczem z wyjątkiem Orchanie i Zlaticy, Tetevene, Etropol, Pirdon i innych wsi, należących do Zlaticy, gdzie przeważa narzecze wschodnie. Również silniejsze jest wschodnie narzecze w Staraplaninie a słabsze w Srêdnagorze. Wsie pomiędzy Iskrem i Widem, zwłaszcza więcej na północ ku Dunajowi, mówią narzeczem przejściowem pomiędzy zachodniem i wschodniem. Od gór Rylskich na południe obejmuje zachodni dział Razlog przy górnej Mesta, odstępuje potem w dolinę Strumy i ciągnie się nią aż do morza, zob. Irečeк: Пътни бѣлѣжки w *Per. Sp.* 8, str. 84; Slavejkov: Нѣколко думи за Шопите, *Per. Sp.* 9, str. 115, uw. 1.

Każdy z obydwu działów językowych rozpada się na mniejsze odłamy, które mimo wspólnej podstawy różnią się więcej lub mniej między sobą. Tak w zachodnim dziale od północy poczynając, stanowi osobny odłam język bułg., którym się mówi w północno-zachodnim kącie Bułgaryi w obwodach Vidina, Lomu, Berkovicy i po części Orêchowy. Wązki pas ponad Iskrem, od ujścia jego ku Samakovu, okazuje również odrębny charakter języka, który zawiera w sobie właściwości wschodniego i zachodniego działu, oprócz tego przedstawia niektóre miejscowe różnice. Na południe od zachodnich kończyn Starej Planiny ponad górnem korytem Nišavy występuje odrębny odłam językowy, który ogranicza się na obszar, objęty na południe przez Köstendilski dział, na wschód przez górę Lilińską i Vitoš niedaleko Sofii, na północ przez Staraplaninę i góry Berkovickie, na północ-zachód przechodzi granice obwodu Knjaževackiego i Aleksinackiego w Serbii. Wśród tego obrębu panuje narzecze to w obwodach Breznickim, Trъnskim, Caribrodskim i Pirotskim, oprócz tego w powiecie Knjaževackim i Aleksinackim a kolonije jego znachodzą się nawet poza temi granicami. W obwodzie Berkovickim jest 7 do 8 wsi n. p. Čiporovci, w Lom-

skim 5 do 6 wsi jak Kovačica, Linevo, Mokrica a poniekąd Vъlčedrъma, w których panuje to samo narzecze. Koloniści ci nazywają się Torlaci (Turlaci), do której to nazwy przywiązane jest znaczenie prostactwa; zob. Slavejkov w *Per. Sp.* 9, str. 118 n. W nazwie tej podobnie jak w języku leży świadectwo pokrewieństwa mieszkańców tych z Šopami, którzy u Bułgarów nie cieszą się szczególną sympatyją. Odrębne znamiona tego narzecza wyróżniają je od šopskiego i stanowią pomost pomiędzy serbskim językiem a zachodnim działem języka bułg. mianowicie z jego narzeczami południowemi, sięgającemi ku Macedonii; zob. Teodorov: Западните български говори w *Per. Sp.* 19—20, str. 148.

Na zachód od poprzedniego odłamu poczyna się z granicami okręgu Sofijskiego około Knjaževa pomiędzy Vitošem i górą Lilińską inny obszar językowy, który z poprzednim w ścisłym znajduje się stosunku, ale znów ma osobne właściwości. Granice jego sięgają na wschód do wsi Stolni, gdzie styka się z wschodnim działem języka bułg., zob. Irečeк, *Per. Sp.* 8, str. 4, na południe poza Köstendil do obwodu Kratowskiego, na północ poza Sofiję ku stokom południowym Staraplaniny i obejmują obwody: Köstendilski, Dupnicki, Radomirski i Sofijski z wyjątkiem niektórych wsi nad brzegiem Iskru. Jest to narzecze šopskie w ściślejszem znaczeniu, które z poprzedniem tworzy jeden wielki odłam językowy zachodniego działu. Od Samokova przez góry Rylskie do Razloga znajduje się odłam językowy, który z jednej strony dzieli właściwości narzecza šopskiego, z drugiej przechodzi do działu wschodniego.

Na południe od granic narzecza šopskiego w obwodzie Köstendilskim ciągnie się narzecze Kratovskie, które z jednej strony stanowi przejście pomiędzy wschodnim i zachodnim działem, z drugiej wśród zachodniego działu tworzy granicę pomiędzy północną i południową częścią czyli macedońską. Granice jego sięgają na południe do Brêgalnicy i Ščipu, na

zachód poza Kumanovo do Čarnogóry a na wschód ku Strumie. Wśród tego obrębu mieszkają pomiędzy Kumanovem i Skopijem Kopanovci a nad górną Brêgalnicą Pijanci, którzy nazwę swą zawdzięczają bezwątpienia starożytnemu plemieniu Paionów, zob. Ikeček, *Gesch. d. Bulg.* str. 112. Narzecze to ma z językiem serbskim wiele wspólności mianowicie w obwodzie Kumanowskim, mniej zaś w Ščipskim, wskutek czego uważane być może za pomost pomiędzy językiem bułg. i serbskim; zob. Efrem Karanov w *Per. Sp.* 5, str. 123.

Odtąd poczyna się właściwe narzecze macedońskie, które można według właściwości podzielić na trzy podnarzecza. Zachodnio-macedońskie ciągnie się na południe od Kratovskiego przez Veles do Ochridy i obejmuje cały obszar pomiędzy górą Šar, Vardarem i Ochridą, który od strony zachodniej dzieli od Albańczyków czarny Drin. Z plemion odróżniają się językiem Mijaci, którzy mieszkają w Dibrze, zob. Drinov w *Arch. f. sl. Phil.* V, 375, a na wschód Bъrsijaci przedzieleni liniją, którą można pociągnąć przez Tetovo, Gostivar, Kičevo, Smiljevo i Ochridę, zob. Miklosich, *Vrgl. Gr.* I ², str. 588. Południowo-macedońskie narzecze ciągnie się granicą od Kastorii przez Voden, Kukuš do Sêres a reszta od tych przypada na wschodnio-macedońskie.

W każdym z tych trzech działów narzecza macedońskiego znajdują się mniejsze obszary językowe z osobnemi właściwościami. Tak w zachodnio-macedońskim odróżnia się narzecze deberskie, którego używają Mijaci w całej swojej rozciągłości. Przytem zasługuje na uwagę, że język miasta Ochridy ma również osobne właściwości, które go wyróżniają od tego, którym mówią po wsiach okolicznych i w całej Dibrze. Okolice wschodnie, od Ochridy począwszy aż do Veles, zamieszkałe przez Bъrsijaków, odznaczają się pod względem języka, który różni się od deberskiego narzecza.

Na południo-wschód od Ochridy leży dolina Prêspańska, nosząca nazwę tę od Prêspy, wsi położonej na zachodnio-północnym brzegu jeziora tegoż nazwiska. Dolina ta zwana także Prêspa, otoczona jest od strony Ochridy przez góry Galičica, a od strony Kosturu przez Perister, i dzieli się na górną i dolną. Głównem miastem górnej Prêspy jest miasteczko Resen, liczące 800 domów, z których 270 jest bułgarskich, a dolnej wieś Pate i inne dwie, w których osobni są mjudjurluci. Mieszkańcy górnej Prêspy są Брsijaci, którzy zajmują 32 wsi i mówią tem samem narzeczem, co ich plemieńcy dalej ku północy i zachodowi mieszkający. Natomiast w dolnej Prêspie, obejmującej również 32 wsie, mówi się osobnem narzeczem, które tworzy przejście do narzecza Kosturskiego i odznacza się śpiewnością, przyjętą od Arnautów; zob. Slavejkov w *Per. Sp.* 16, str. 69 uw. a).

W południowo-macedońskim dziale wyróżnia się narzecze Kosturskie, w którem zachowały się jeszcze dźwięki nosowe mianowicie w okręgu Komaničevskim, nazwanym Koreša-Kolъ, zob. M. Drinov w *Per. Sp.* XI—XII, str. 163 n. Ta sama właściwość powtarza się w narzeczu, ciągnącem się od Saloniki ku Sêres, jak to sam na drodze od Sêres do Saloniki miałem sposobność się przekonać, zob. Jagić: *Zur Frage über den Rhinesmus im Neubulgarischen* w *Arch. f. slav. Phil.* II, str. 399 n., XI, str. 264 n. Mieszkańcy miejscowości, leżących pomiędzy Mogleną, Ostrovo, Voden i Nêguš, nazywają się Gorno-Polênci, a około Vardar-Jenidže nad dolnym Vardarem Dolno-Polênci.

Wschodnia część języka bułg. jest jednolitszą od zachodniej i nie przedstawia tyle rozmaitości językowych, co w jeograficznych warunkach ma niezawodnie swoje źródło. Jako przedstawiciela tej części trzeba uważać język bułg., który używa się na północ-wschód ku Dunajowi i Czarnemu morzu. Wśród niego wyróżnia się jakby wyspa językowa narzecze Kotelskie, które dzieli niektóre właściwości z na-

rzeczami macedońskiemi. Osobny dział językowy przedstawiają narzecza rodopskie, które pomiędzy sobą różnią się znów niekiedy znacznie. Ojczyzną ich właściwą jest Rupčos i Acha-Čelebi, gdzie w najczyściejszej występuje formie. Około Devlen i Naiplii styka się z wschodniem, a z zachodniem około Nevrokop, odkąd ku północy sięga do Čepino. Natomiast Dospadska planina od Batak a poniekąd już od Peštery do Nevrokop zajętą jest przez wschodnie narzecze, które obkolone jest zewsząd przez rupalańskie. Ku wschodowi rozpostarło się narzecze rupalańskie wycisnąwszy wschodnie aż do Čirpan, Eski-Sagra i do Srêdna-gory, podczas gdy przeciwnie wschodnie narzecze począwszy od Sliven i Jambol wycisnęło rupalańskie aż do Adryjanopolu; zob. Slavejkov w *Per. Sp.* 9, str. 115, uw. 1, Irečeк: Помашки пѣсни отъ Чепино w *Per. Sp.* 8, str. 84 n. Również mstvackie narzecze przedstawia różnice, które wydzielają je od rupalańskiego a zbliżają poniekąd do zachodniego, zob. Verković: Веда Словена I, Београд 1874, str. XVI. Bułgarzy węgierscy i w Besarabii mieszkający należą językiem do wschodniego działu, ponieważ ojczyzna ich pierwotna była w powiatach Svistovskim i Nikopolskim, Šumeńskim, Slivenskim.

Powyższe narzecza muszą się uważać jako najważniejsze, które dla odrębnych właściwości językowych zasługują na tę nazwę. Oprócz tychże przedstawia język bułg. całą mozaikę narzeczowych różnic, które często są dość znaczne, i okazują ważne właściwości językowe. Jednakże różnice te wszystkie ograniczają się albo na pewne tylko zjawiska językowe, które sporadycznie rozrzucone są na całym obszarze języka bułg., albo są tego rodzaju, że nie wystarczają, ażeby wśród całości językowej wytworzyły osobny odłam. Nadmienić i to trzeba, że często narzecza różne, jeograficznie z sobą niepołączone, okazują podobne zjawiska, które, jeżeli historycznie znajdą w języku bułg. odpowiednie wytłó-

maczenie, odnieść się muszą do jego przeszłości, a jeżeli zaś nie, wówczas powstały niezależnie od siebie w równy sposób. Stosunek zaś pomiędzy pojedyńczemi narzeczami, i rozmaitość ich, okazać ma za zadanie niniejsza praca, która mimo bogatego materyjału, jaki sam sobie na miejscu bezpośrednio z ust narodu bułg. nagromadziłem, uważać się musi raczej za szkic, aniżeli za skończony obraz dzisiejszego żywego języka bułg.

Zarazem muszę dodać, że wszystkie przykłady i cały materyjał językowy oparte są na moich własnych zapiskach i spostrzeżeniach, które na miejscu robiłem; tylko w tych razach, w których materyjały moje były albo niewystarczające, albo potrzebowały silniejszego poparcia i kontroli, lub kiedy różniły się z podaniami innych, korzystałem ze zbiorów innych, które na każdem miejscu są dokładnie podane.

A. Głosownia.

I. SAMOGŁOSKI.

Samogłoska a.

1. a. Dźwięk *a* wymawia się jak *a* na całym obszarze języka bułg. tylko w zgłoskach akcentowanych, a w narzeczach zachodnich także w zgłoskach nieakcentowanych. Z wschodnich narzeczy używa się *a* w zgłoskach nieakcentowanych przeważnie w Tatar-Pazardžik: májka, slána, śron, snága, zavrána-ta kónja i t. p.; w Filipopolskim powiecie, n. p. w Sakъrdži: na stárna, jábalka i t. p., w Kъzanlik: platá, žabá, čáša, májka, i t. p.; w rodopskiem narzeczu mianowicie w Rupčos: pláta, slátka, múcha, péna, véra, róka, Širokalъka; vóda Pavlovsko; klevéta, klevétnica Čepelare, w Teteven: vjára, májka, žába, zob. T. Vasiljov: Нѣсколко бѣлѣжки върху тетевенскій говоръ w Per. Sp. 8, str. 148 n. Dźwięk *a* używa się w zgłoskach akcentowanych i nieakcentowanych w języku książkowym, a z tego przechodzi przeważnie za pośrednictwem szkoły powoli także do języka żywego.

2. ъ. W wschodnich narzeczach przechodzi *a* w zgłoskach nieakcentowanych w dźwięk, który Bułgarzy nazywają *a* zamknięte (*a* zatvoreno). Wymowy jego nauczyć się można tylko z ust rodowitych Bułgarów, która jak przy dźwięku ъ pokazanem będzie, jest w różnych narzeczach różną. Przemiana ta nastąpiła w powiatach: Svistovskim, Nikopolskim, Tъrnovskim, Šumenskim, zob. *Per. Sp.* 1, str. 174; *Arch. f. slav. Phil.* VI, str. 422, uw. 1, w Gabrovo,

Kotel, Sliven, Ajtos, Eski-Sagra, Tъrnov Mały, n. p. vojvódъ, gramádъ, grívъ, motikъ Svistov, zob. Cankof: *Grammatik der bulgarischen Sprache*, Wien 1852, która oparta jest przeważnie na narzeczu svistovskiem; kumícъ Tъrnov; slъtká r. ż., vlъnъ, žébъ Gabrovo; vъrbъ, glávъ Šumen; múchъ, ovóškъ, štérkъ, bistrá rъkíjъ, družínъ Kotel; grъdínkъ, Jánkъ Sliven; púškъ, bъjrják, krъká Ajtos; glъváta Eski-Sagra; brъšnó, pъrí Kalofer; vódъ, kápkъ, studénъ r. ż. Panagjurište; Bógdъn, grъdínъ, imъ, gulijъ helianthus, Konopčii w Čirpanskim powiecie, zob. Гъбювъ: Говорътъ въ Конопчии w Per. Sp. 18, str. 392; vódъ, zméjъ MTъrnov.

Nawet w zgłosce akcentowanej stoi dźwięk ъ na miejsce pierwotnego *a*: vodъ, vъrbъ, kozъ, lozъ, igrъ Svistov; chranъ, vodъ, trêvъ Kalofer; blъchъ, rêkъ, rъkъ Ruščuk, Trjavna; glъvъ-tъ Tъrnov; gurъ-tъ zam. gorá-ta, glъvъ zam. glavá Ajtos[1]); gnujtъ zam. gnojtá, zuptъ zam. zobъtá, bulistъ zam. bolestъtá Konopčii, Per. Sp. 18, 395.

Przyimki na *a* w połączeniu z imionami, przemieniają dźwięk *a* także w ъ, co jednakże może zachodzić pod wpływem akcentu zdaniowego, który pada na odnośne imię: pъk, kъk Sliven, zob. *Per. Sp.* I, 104; V—VI, str. 207, kъtu zam. káto Kalofer, *Per. Sp.* IX—X, str. 103; nъ stárna Sakъrdži.

W zachodniem narzeczu proces ten zapuścił słabe korzenie w języku, który należy może tylko pozornie pod tę rubrykę, ponieważ dźwięk ъ w niektórych z nich wymawia się jak krótkie *a*: čášă Skopje; na vódă, v košáră Široka lъka; bogă ednoga Strumnica, Milad. 28, negoă

[1]) W wszystkich przytoczonych przykładach spoczywa akcent nad ъ w zakończeniu, który z powodu braku odpowiedniej czcionki nie został tutaj oznaczony.

glava Milad. 57. snъga Milad. 159, 244. mъštea Milad. 375, mъšticha Milad. 390. mъski zam. mazgi Dupnica, Kačan. 506. kъkó *Per. Sp.* 11, 131, tъk, sъv grad, za kъkvoga Tъrn, *Per. Sp.* 11, str. 132, 138; 12, str. 122.

W połączeniu z płynnemi *r l* przechodzi *a* w ъ w środku wyrazów typu trat zam. tort: zlъturógъ Kotel, *Per. Sp.* 2, 106; grъdišta-tъ, plъninъ, glъvъ-tъ, Tъrnovo; slъtká r. ż. Gabrovo; grъdinkъ Sliven; glъvъ Ajtos; glъva-ta Eski-Sagra; strъna maced.; vrъšta rodop. 3 os. poj. W wyrazach: vъrta-tъ zam. vrata. Sliven, stъrna Sakъrdži i maced, tъrpeza Struga i w ogóle maced., greck. τράπεζα, została przestawiona pozycyja *r* + samogł., przyczem nastąpiło obniżenie dźwięku *a* w ъ.

Przemiana ta dźwięku *a* w ъ sięga w dalszą przeszłość języka bułg., jak następujące przykłady to pokazują: 18 w.: кь кьйафѣ rkp. Filip. Nr. 9 zam. gr. καϊάφας. бащина клетва и маичинь-та Sborn. Belgrad. 31. трьпеза-та 35. такьвь-зи чловекь 37. да викь 42. ѡть Христа распетьго 43. при цара могь 46. рьзнесе 46. 17 wiek: ть надежда rkp. Filip. Nr. 22, ѿ славѫ и ѿ хѵ́бость божїѧ, gdzie znak ѫ stoi zamiast *a* w znaczeniu ъ, rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 1; w rkp. Odes., бьща, досьжданіе, сьдѣни, тьзи душа (kilka razy), тьквизи. prwn. Jagić w *Starine* IX. str. 141, 142; w rkp. Lublan: тьзи работа 232, нѫговь та сила 331. ѿ 'една планинь 332: ѿ оньзи планинь голѣмаа 333, на главь та мѫ 334, на твоего бащь 336, войскь (mian. poj.) 340; 16 wiek: хѫсаре piratae Sborn. Bukar. 91, ѿ своего мстїѫ ob. ѿ мстїа tamże 92, мѫскѫ живѫ, rkp. serbski ma: маску живу, сїѫ книга (mian. poj.) Alex. 26, пагоубѫ Georg. Hamart. w Vostokova Фил. набл. str. 97, странѫ Исакова, тогдѫ, безъ инѫ одеждѫ u Biljarskiego str. 92, нѫ = na Biljarskij str. 93, prwn. Archiv f. slav. Phil. III, str. 330; 14 wiek: ѿ концѫ вьселеныѫ obok ѿ конець до конца вселеныѫ, Kazań. 408. w Sinaks. belgr.:

многѫщи 22, по дръжъвѣ. за брьздѫ 22, Ѡдринь градь Фрѫжьскы zam. Ѳрачьскы 110, prwn. Lamanskij uw. 2, посла мѫжѫ крьвопиицѫ, może być dopełn. poj. lub biern. mn. 114; w Troj.: троилоушѫ кралѣ 158, może być biern. od троилоуша, lub dopełn. od троилоушь, jak sądzi Jagić w *Archiv f. slav. Phil.* III. 330; w rkp. Curz.: канъ zam. кана 24, оставлѫет 32 stoi zam. оставлѧет. W wyrazie прѧведних Stich. Par. 219, stoi ѧ zam. ѫ. ѫндроника tamże 224; 13 wiek: из безнѫ (2 r.) Okt. Mihan, zob. Jagić *Arch.* III. 345. прѫслав'скаго, gdzie ręka inna dodała nad прѫ znak ѣ, Apost. Zagrzeb, 223. трьпеза Sborn. Berlin. 76 i częściej. W przykładzie: сиѫ бо еста два завѣта Apost. Mac. Polívka 121, może stać znak ѫ zam. ѧ; 11 wiek: w Okt. Strum: жизнь нашѫ 174. 352. раискѫѭ пищѫ zamiast рапскаꙗ пища 352, богатства ѭже приꙗхъ 353, uw. 2, вльньми 174. 353, uw. 1.

Z przykładów przytoczonych pokazuje się, że proces ten sięga już do XI wieku. Działającą przyczyną w nim nie było nic innego, jak akcent, który, jak z jego wpływu na przemianę dźwięku *a* w ъ wynika, nie był jednakowy. To pochodzi stąd, że zabytki te muszą być pisane w różnych narzeczach, w których, podobnie jak dzisiaj, tak też i dawniej akcent był różny. Co się tyczy samego procesu, takowy stoi w ścisłym związku z ustrojem języka bułg., w którym obniżają się samogłoski nieakcentowane. Niższem pod względem stopnia samogłoskowego od *a* jest ă, a pod względem skali tonicznej *o* ($a = b''$, $o = b'$), zob. Przyczynek do historyi konjugacyi słow. str. 168 n. Pierwszy proces mógł tylko wówczas być czynny, jeżeliby w języku bułg. istniały długie samogłoski, z których ā w zgłosce nieakcentowanej skróciłoby się w ă, podobnie jak n. p. w języku srb. v r â n ale v r á n a zam. pierwotnego v r a n á, g l â s ale miejsc. g l á s u zam. g l a s ú; w języku czesk.: m r á z, dopełn. m r a z u, p r á h - p r a h u, b r á n a - b r a n o u, k r á l - k r a l o v a t i i t. p. zob. Gebauer; *Hlásko-*

slovi jazyka českého, str. 133 n.; drugi zaś może być czynny tylko przy krótkich samogłoskach, z których krótkie ă zesłabiłoby się w *o*.

Czy w języku bułg. były długie samogłoski, czy też tylko krótkie, jak to powszechnie się utrzymuje, o tem nie można rozstrzygać na podstawie samego pisma. W prawdzie w rękopisach bułg. znachodzą się dość liczne przykłady, w których dźwięk *a* pisany jest przez podwójny znak, z czego możnaby wnosić, iż przez to chciano oznaczyć naturę jego pod względem iloczasu, np. вьсаакаго гнѣваа 18 wiek, rkp. Filip., злаа mala r. n. l. mn. 17 w. rkp. Sof. Nr. 15, ѿ оньзи пламень голѣмаа rkp. Lublan. 333, паасы (prtc. praes.) Sinaks. belgr. 66, таако, слышаавьше, прьваа царѣ tamże 25; w Sborniku Berlin: страажа 57, сѫдаа (gen. poj.) 58, прѣжде малаа врѣмене 59, вьзрааста 61, жрьтьвьникаа (gen.), бритваа 61; браашʼномь Ust. penitenc. 122; клеѳникнаа Triph. Zograph. 419; w Triod. Grig.: Пилаатъ, Вараабѫ, истязаавъ, ѿвѣщаавъ, поржгаавъ 119, новааѧ тваръ 332, събраавъшемъ сѧ 333, даати 341; слаавъı Apost. slepč. 302; каалъ ὅλῳ Okt. Strum. 176.

W niektórych z tych przykładów długość dźwięku *a* jest uzasadnioną jak: страажа, srb. s t r â ž a, czesk. s t r á ž; вьзрааста, srb. i z r ā s t ā; w innych natomiast uzasadnienie to musiałoby odbyć się w sposób naciągany. Prawdopodobniejszem więc będzie, że w sposobie tym pisania mamy oznaczoną naturę fizyjologiczną znaku ѣ, którego jednogłoskowy dźwięk (*monoftong*) został zastąpiony przez dwugłoskowy (*diftong*) a͡a. W piśmie więc rozwiązania tej kwestyi nie można szukać, ponieważ przez nie i w tych z języków idrp., jak greck., łać., które go posiadały, nie był oznaczony iloczas.

Kwestyja ta może być rozwiązaną tylko na podstawie procesów głosowych, które były czynne w inny sposób przy długich dźwiękach, w inny przy krótkich. Jeżeli więc w dzisiejszym języku serbskim i czeskim długie *a* przechodzi

w zgłosce nieakcentowanej w krótkie, przez co zmienia się tylko iloczas dźwięku a nie jego natura fizyjologiczna, jeżeli również w języku słowieńskim w zachodniej jego części krótkie *a* w zgłosce nieakcentowanej obniża się do ъ: — to zjawiska te, w ten sposób uwydatniające się podziśdzień w żyjących językach, nie są niczem innem, jak powtórzeniem tego samego procesu, który w dwojaki sposób jest czynny w języku bułg. Równem więc prawem możemy twierdzić, że ten proces, według którego w języku bułg. dźwięk *a* w nieakcentowanej zgłosce pozostaje w naturze swej niezmieniony, odpowiada podobnemu procesowi języka serb. i czesk., czyli że opiera się na długim dźwięku *a*; natomiast ten proces, według którego w języku bułg. w zgłosce nieakcentowanej na miejsce dźwięku *a* stoi ъ, równy jest temu samemu języka słowień., czyli że opiera się na krótkiej naturze dźwięku *a*. Wobec tej logicznej konsekwencyi, popartej przez analogiczne zjawiska żyjących języków słow., trzeba przyjąć za fakt historyczny, że w języku bułg. istniały długie samogłoski, których rezultatem jest zachowanie dźwięku *a* w zgłoskach akcentowanych i nieakcentowanych. Na tej warstwie starszej opiera się zachodnie narzecze języka bułg. z dźwiękiem *a* w zgłosce akcentowanej i nieakcentowanej, który jest refleksem długiego *a*. Wschodnie narzecze przedstawia natomiast młodszą warstwę językową, w której długie dźwięki już nie istniały i dlatego też krótkie *a* musiało obniżyć się do dźwięku jeszcze krótszego, którym jest ъ.

Ponieważ w języku bułg. podobnie jak w serb. i czesk. obok długiego dźwięku *a* istniał także krótki, dla tego powinien tenże uledz temu samemu procesowi, i w zgłosce nieakcentowanej przemienić się w zachodniem narzeczu w dźwięk ъ. Tej potrzebie stało się zadość poniekąd przez to, że w tych warunkach przechodzi dźwięk *a* w *o*, które zastępuje wschodnie ъ: sobóro zam. sabor, čorapi zam. čarapi Köstendil, názod, názot maced. zam.

nazad, mómok zam. мóмъk; sno'a zam. snacha, znoeš, neznojna (delija) Deber, zob. *Per. Sp.* XI—XII, str. 159, uw. 4. ko devojko zam. koja devojka Osoj; harno žena Voden; vašo azno zam. vaša azna, kasa, Kačan. 174; kukovica zam. kukavica Radomir, Dupnica, Kačan. 360, 361, 465; gorvanče zam. garvan Široka lъka; robi, roboval sъm zam. rab-, rosbra zam. razbra-, gologlova zam. -glava, hubova moma zam. hubava, Tat.-Pazardž., porobenata r. ż., rosbrachъ, rosbral, rosprela zam. raz-; w Neresi: mlodzina (zadruga).

Proces ten sięga dalej w przeszłość języka bułg.: при цара того Sborn. Belgrad. 46, на какво работа tamże 59; полáта *palatium* 17 w. rkp. Tow. PN. w Sof., въ полатѣ Sborn. Bukar. 83, полатѫ Troj. 158, токо rkp. Lublan. 329, 330, ѿ коробицоу, нс коробѣ Evang. Belgr. 12.

W tych przykładach mamy początek obniżenia natury tonicznej dźwięku ă w *o*, który w zachodniem narzeczu nie został w całej rozciągłości przeprowadzony. Wschodnie narzecze nie zna tej właściwości wcale, ponieważ ono oparło się na nowszej warstwie, w której krótkie *ą* z dźwiękiem *o* tworzyło punkt oparcia dla dźwięku ъ. W tem leży przyczyna, dla czego w zachodniem narzeczu nie istnieje właściwie dźwięk ъ a tylko w wschodniem, niemniej dlaczego wschodnie narzecze nie przemienia ă w *o* a tylko w ъ; są to nierówne warstwy pod względem chronologicznym ale proces jest jeden i ten sam.

Zjawisko to powtarza się także w innych językach jak n. p. w słowieńskim, zob. Miklosich *Vrgl. Gram.* I ², str. 321; w rosyjskim n. p. plákъt' zam. plákatь, w albańskim, rumuńskim, zob. Miklosich: *Beiträge zur Lautlehre der rumunischen Dialekte w Sitzber. d. phil. hist. Cl. d. k. Akad. d. Wiss.* Wien 1881, tom 98, str. 525. Dla tego twierdzenie Miklosicha, jakoby dźwięk ъ dostał się do

języka bułg. z dawnego trako-illyrskiego, nie może się ostać, zob. *die slavischen Elemente im Rumunischen* w *Denkschrift.* XII, str. 7; *Sitzber.* 98, str. 525. Przeciwko temu przemawia nie tylko podobny proces języka słowień. i ros., ale także i ta okoliczność, że proces ten ograniczony jest tylko na jedną część języka bułg., co w przeciwnym razie, gdyby dźwięk ъ był importowanym z języka illyrskiego, nigdy nie byłoby miało miejsca.

3. ä. W Teteven i niektórych wsiach okolicznych przechodzi dźwięk *a* w zgłosce akcentowanej w dźwięk „pośredni między *é* i *e*“, który wymawia się jak „głucho-gardłowe długie *e*“, zob. Vasiljov w *Per. Sp.* 6, str. 148. Dźwięk ten, oznaczony przez Vasiljova znakiem *é*, odpowiada szerokiemu *ä* niemieckiemu, dla tego też używam dla niego tego znaku. Przemiana ta zachodzi w zakończeniu tematów na *a* r. ż.: glavä, lozä, globä, metlä, čistotä; w artykule *ta* w połączeniu z imieniem, jeżeli nad nim stoi akcent: svéštä zam. svêšta-tá, kostä zam. kostъ-tá, bolestä zam. bolestъ-tá, Vasiljov, *Per. Sp.* 6, 149; rek'ä zam. rêká, stenä-t ściana, desk'ä zam. dъska, krak'ä krok. Jeżeli zaś akcent usuwa się z *a* na inną zgłoskę, lub jeżeli *a* jest w ogóle nieakcentowane, wówczas wymawia się jak czyste *a*: käšča ale kaščóvnik, glavä ale glavatár, lъžä mendacium ale läža mentior, vjára, májka, čjáša, žába, strjécha, plavnik płomień. Ponieważ przemiana ta przywiązaną jest do akcentu, dla tego trzeba w niej upatrywać proces czysto fizyjologiczny a nie gramatyczny, jak sądzi Teodorov, *Per. Sp.* 15, str. 348 uw. 1, według którego dźwięk *ä* (pisany przez niego znakiem ь) stoi na miejsce *a* biernika (ѫ - a^n - *a*): glavą, (*ą* - ѫ), lozą, który wskutek wymowy w niektórych narzeczach dźwięku ѫ jako ъ, objął funkcyją mianownika, przez co formy takie jak glavá, lozá całkiem zaginęły, prwn. *Per. Sp.* 5, str. 31

u., 6, str. 159. Analogicznie jak g l a v ä miały powstać także s v e š t ä (svešть), p e š t ä, k o s t ä, b o l e s t ä.

4. **e**. Na miejsce *a* występuje na całym obszarze języka bułg. tak w zgłoskach rdzennych jako też w zakończeniach często dźwięk *e*. Zjawisko to ma różne przyczyny, z których jedne są pochodzenia fonetycznego, drugie etymologicznego. W zakresie wpływów fonetycznych mogą znowu rozmaite działać czynniki, z których jedne opierają się na prostym mechanizmie języka, drugie mają głębsze źródło, które wnika w naturę fizyjologiczną ustroju językowego. Do czysto mechanicznych wpływów należy osłabienie dźwięku z powodu słabej ekspiracyi przy jego wymawianiu, co zwyczajnie w zgłosce nieakcentowanej, lub na końcu wyrazu najczęściej ma miejsce, n. p. f á j d e w zachodniem narzeczu, zamiast wschodniego f a j d á zysk, procent, tureck. f a j d a zob. Miklosich: *die türkischen Elemente* w *Denkschrift.* XXXIV, str. 295. Wschodnie f a j d á zachowało wiernie typ pierwotny, co nastąpiło pod wpływem akcentu padającego na końcowe *a*, podczas gdy w zachodniem f á j d e końcowy dźwięk zesłabł w *e* z powodu braku akcentu, padającego na zgłoskę poprzednią. W zachodnim zaś wyrazie a b é r a wschodnim h a b a r, Kopriština, Panagjurište, tureck. ʒ a b é r wiadomość, zapozew, Miklosich *die türk. Elem.* o. m. str. 306, mamy przeciwny stosunek, gdyż zachodnie narzecze przedstawia wyraz ten obcy w formie niezmienionej, podczas gdy wschodnie w zmienionej, do czego dźwięk końcowy *r* mógł być powodem. Co w tych dwóch przykładach zaszło, powtarza się mniej więcej w równy sposób w innych, przyczem zasługuje na uwagę, że zachodnie narzecze przenosi dźwięk *e* nad *a*, a wschodnie przeciwnie *a* nad *e*, n. p. zachod. č e s e n, wschod. č e s a n, w Sliven: č j e s ъ n, zach. r e p a, wschod. r a p ó n, r j á p ъ Sliven, zach. p e t r a i l', wsch. p a t r a h i l, greek. ἐπιτραχήλιον, m e r m e r' Tьrnovo, Sakъrdzi, c e l u v a m, c e l u v k a zach., c a l u v a m, c a-

luvka Koprištica; béndek Koprištica, andak zach., tureck. χandak, χandék rów, dół, Miklosich *d. türk. Elem.* str. 307; džjamadan zach., žemadan wsch., džemadan Koprišt., tureck. džam'dan, džémdan, džamédan szafa, torba, Miklosich o. m. str. 289; terjakija zach. i Svistov, terekija Koprišt.; arifane zach., erfane wsch., tur. h'arvanę pewien rodzaj płaszcza, Miklosich *d. türk. Elem.* o. m. 304; keruvam Široka lъka.

Fizyjologicznej natury są te przykłady, w których w zgłoskach miękkich przechodzi w języku bułg. podobnie jak w czesk. dźwięk *a* w *e*. To następuje po podniebiennych dźwiękach *č ž š j* tak w zgłoskach rdzennych, jako też w zakończeniach: češa Gabrovo, Prêslav, Janina, ale w Kъzanlik: čáša, Jeni Mahale ale čaška, češja Sakъrdži, čéša rodop. n. p. Široka lъka, češe Čavdarli w Tatar-Pazardžiskim powiecie, *Ved.* II, str. 3; treva Trjavna, Ochrid, Struga i cała Maced., treve w Široka lъka; čerdak Sliven, Široka lъka, Jankъ, ale przymiotn. Jenk'ъn Sliven, čeka ob. čaka Panagjurište, čekej Köstendil, Tatar-Pazardž., žel'no zam. žal'no Široka lъka, pole-no šerene-no Pavlovsko, jesno slonce Široka lъka, jebalka, Stojen Široka lъka, maced., želejála ob. žáli Sofija, *Per. Sp.* 17, str. 320. žébъ Gabrovo, e Široka lъka, eze zam. jeze, jaz Solun, ere zam. jare jagnię Kostur, ice, ece, jajce Solun. W zakończeniu tematów r. ż. na *ja* i męskich z temże zakończeniem: čeršije, džemije, Rumъnije Kotel, tъzi kirije, šije Šumen, duše, sabje Šumen, Jeni Mahale; Marije, Bratjé zam. Bratjá wierzchołek góry na północ od Panagjurište, Jiřeček w *Per. Sp.* 8, str. 42 uw. 1. kirije, klepuše-klevetnica Čepelare, zjeme ob. zeme, moje je moma-na, Sofie, Široka lъka, vaše sestra, zeme, duše, sabe ob. sabre, zmee, rodop.

večere, češe, zeme-ta Selče w Tatar-Pazardž., kušere Kasakli w Tatar-Pazardž., rъčice, delibaše Tatar-Pazardž. W zakończeniu 3. os. poj. słów na-je: otguvarje Kotel, slуše Šumen, zboruve Kukuš. Na procesie asymilacyjnym bądź to jednej zgłoski z drugą, z których następna jest miękką, bądź też dźwięku *a* z innym miękkim, przeważnie *j*, polegają następujące przykłady: nedej, Stojene voc., selene l. mn., venčej Tatar-Pazardž., krej Kotel ob. kraj Duneva Milad. 323, Stujene voc. Šumen, jam ale: jedémi edimus, jak ale: jeki Gabrovo, Kъzanlik, Jánkъ ale: Jenki dumъši mamъ Sliven, jeničere l. mn. Panagjurište, dukeni ob. duk'ani Sakъrdži, večerejte, pojesi ob. pojasi Široka lъka, čekej Köstendil, jerebica Kukuš, ovčere, janičere ob. janičare maced., žábъ ale žébi, žepci, čántъ-čéńti, šápkъ-šépki, Jánku-Éńču, Éńke, sjákuj-séki Konopčii w *Per. Sp.* 18, str. 396. Proces, opierający się na upodobnieniu sąsiednich zgłosek, jest szeroko rozpowszechniony w języku bułg. mianowicie w wołaczu l. poj. i w liczbie mn. tematów r, m. i ż.

Również i to zjawisko znachodzi się w dawniejszych epokach języka bułg.: до алексендра царя 18 w. rkp. Filip. Nr. 32, покаение Sborn. Belgrad. 31, поесе l. mn. tamże 35, болере l. mn. 38, перекле 41; прнет'но 17 w. rkp. Sof. Nr. 14, земѣ Загоре (nom.) *Per. Sp.* 3, str. 8, дръжевы Sborn. Bukar. 95, стеноръ zam. антеноръ Troj. 154, сиде (sъsati), Abagar 519.

5. ê. Analogiczny z tym procesem jest drugi, który pomiędzy *ja* i *é* (ѣ) zachodzi, które w różnych narzeczach wymawia się w sposób rozmaity, jak niżej §. 18 n. zobaczymy. To dotyczy tylko tych wypadków, w których dźwięk *é* oznacza dźwięk prosty *e*, *'e* t. j. *e* miękkie, lub też dwugłoskowy *'a*; w razach zaś, gdzie *é* wymawia się jak *ja*,

różnica pomiędzy *ja* i *ê* jest tylko graficzna, gdyż w żywym języku nie istnieje ona. Tutaj zajmują naszą uwagę tylko te przypadki, w których z jednej strony stoi *ja*, z drugiej *je*, *'e* (miękkie), lub też dwugłoskowe *e͡a*, które oznaczam przez znak *ê*. W zakończeniu tematów na -*ja* r. ż. stoi w Šumeńskiem prawie zawsze *ê* na miejsce *ja* innych narzeczy, n. p. čjašê zam. češja lub čjašja, čaša; sfinê zam. sfinjá; dušê; tak samo w zakończeniu 3 os. poj. -*ja*: slušê, šê biré.

W nagłosie stoi na miejsce *ja* zachodniego jako też wschodniego dźwięk *ê*, który brzmi odpowiednio do narzecza jak *e͡a*, lub też jak *e* w sposób przeciągły wymawiany, jak n. p. w niem. *das Meer*. Dźwięk *e* używa się przeważnie w wschodniem narzeczu w zgłosce nieakcentowanej, lub akcentowanej, jeżeli następna zgłoska jest miękką, i otrzymuje zwyczajnie jako nagłos *j*: *je*, które oznacza się w piśmie przez я: zach. jadam edo- wsch. jadъ, jedъ, jem, jam Koprišt. Kъzanlik, jadéš, jadé Šumen, najedesъ Panagj., edéš Koprišt., jedem Tat.-Pazardž.; jásen zach., także w Koprišt. -jésen wsch., lucidus; jadejne, jastije, jáśli zach. i w Koprišt. — wsch. jésli, jestijé, jédenje; járe zach. -jére wsch., ere Kukuš.; jadosan zach. -jedosan wsch., edósan Koprišt.; ja'a zach. -jeha 3. poj. rodop. i t. p. W środku wyrazów: objádvam zach. -objedvam wsch., objéd Koprišt.; prijátel' zach., podobnie także w Koprišticy -prijetel' wsch.; kol'eno zach. -kolêno, koljano, koljana wsch. i t. p. W przytoczonych przykładach dźwięk *ê*, lub odpowiednie mu *ja*, *je*, *e*, przedstawiają z jednej strony proces asymilacyi w czynnem zastósowaniu, z drugiej zaś proces ten pozostaje bezczynnym. Różnica pomiędzy powyższym, odnoszącym się do przemiany *a* w zgłoskach miękkich, lub przed miękkiemi, a niniejszym, jest etymologicznej natury; fonetycznie nie różnią się pomiędzy sobą. Jednakże w zastósowaniu tego

procesu zachodzi wielka różnica. Gdy bowiem przemiana dźwięku *a* w *e* wśród namienionych warunków jest czynną na całym obszarze języka bułg. chociaż nie w całej rozciągłości: dźwięk *ê* pozostaje ograniczony na pewien tylko jego obszar, t. j. w postaci *ja* przeważnie na zachód, w postaci *je*, *e* na wschód i to pod pewnemi warunkami.

W rękopisach starobułgarskich użycie znaku ѧ zamiast ѣ i naodwrót, należy do zwyczajnego sposobu pisania, który im dalej wstecz, tem szersze ma zastósowanie. Ponieważ niektóre rękopisy nie znają jego, n. p. *Evang. Akad.*, w innych znów znak ѣ zam. ѧ stanowi regułę, n. p. *Maced. frgm.*, *Evang. Undol.*, w innych używa się ѣ tylko po spółgłoskach, dla tego możnaby przypuszczać, że mamy w tem tylko zwyczaj ortograficzny, który nie był zależny od natury fizyjologicznej dźwięku. Przypuszczenie to może być jednakże mylne, i dla tego kwestyja ta zasługuje na bliższą uwagę. Znak ѣ pisze się zamiast ѧ w następujących przypadkach:

a) W zakończeniu tematów -*ja r. ż.*: волѣ, землѣ rkp. Odes. prwn. Jagić str. 142; земѣ *Per. Sp.* 3, str. 8; rkp. Tow. PN. w Sof. 2. w. XIV, волѣ tamże; ржка грѣшничѣ Pslt. Dečan. 145; землѣ rkp. Curz. 41. волѣ твоѣ Evang. Stamav. 202, Pslt. Norov. 174; волѣ гнѣ Apost. Ochrid. 98, правда бжиѣ tamże 98. причѣ сиѣ 13 w. rkp. Filip. Nr. 2. тлѣ Evang. Undol. 136, Belgr. 3. земѣ Apost. slepcz. 115; волѣ, всѣ власть Pslt. Pogod. 56. дша Адамлѣ, волѣ Pslt. Bolon. 51. вѣра твоѣ Evang. Undol. 11. w. str. 196.

Analogicznie używa się także niekiedy znak ѣ przy tematach -*a* r. ż.: трѣбѣ Sborn. Sevast. 221. молитвѣ, вьсѣка нечистотѣ Apost. Mac. Polivka 121. пользѣ Hiland. frgm. 38.

b) W dopełniaczu l. poj. tematów -*jo* r. m. i n.: царѣ Sborn. Bukar. 81, Alex. 23. вчителѣ, црѣ Sborn. Sevast. 72. кораблѣ Evang. hiland. 351. вьседръжителѣ Sborn. Bulg. 45. црѣ Sinaks. belgr. 25. кралѣ Troj. 158. морѣ rkp. Curz. 41. ѡ небытиѣ Stich. par. 216. црѣ Parem. Lobkov. 70. вчїтелѣ,

пастырѣ Min. Grig. 64. ис коробѣ Evang. Belgr. 12. ѡ ѡгнѣ Pslt. Pogod. 56. полѣ, морѣ Pslt. Bolon. 51. ськазанїѣ Maced. frgm. 42. септѧбрѣ. црствиѣ Evang. Undol. 44.

Przy tematach -*o*: ѡ гладѣ Sinaks. belgr. 25.

c) W zakończeniu tematów słownych na -*jajo*: срáмѣ cc 3. poj., срамлѣет'се rkp. Lublan. 232. раздѣлѣѧ Sborn. Sevast. 72. сконъчѣти Kazan. 187. населѣють Pslt. Dečan. 145. потаплѣѫщихсѧ Sinaks. belgr. 25. кланѣти rkp. Curz. 41. прославѣеть Stich. Par. 215. сьставѣѫще tamże 215. ставлѣемъ Apost. Ochrid. 98. величѣемь Min. Grig. 64. ѡставлѣти Evang. Undol. 382. приставѣите Apost. slepcz. 115. помышлѣѫтъ, сматрѣеши, стрѣлѣѫще. вкорѣѣтъ Pslt. Pogod. 56. оукрѣплѣема Pslt. Bolon. 51. оукланѣѧщесѧ, оставлѣѧщихъ, поучѣтисѧ Pslt. Słuck. 23. ѩвлѣютьсѧ Evang. Novogr. 26. разарѣетъ, оуподоблѣѧсѧ Hiland. frgm. 38. сѣѣвшоу. сѣѣлъ Evang. Undol. 194.

d) W zgłoskach rdzennych i w zakończeniach tematów: въздышѣнїе rkp. Lublan. 330. вышнѣго Alex. 26. зарѣми Sborn. Sevast. 72. въсѣкъ Kazan. 185. всѣкь Pslt. Dečan. 145. вьсѣкого Sborn. Bułg. 45. вьсѣкъ rkp. Curz. 41, Evang. Stamav. 49. в'сѣка Apost. Ochrid. 279, Apost. Mac. Pol. 121. по чѣсѣ, лоучѣми ob. лоучами Min. Grig. 64. чѣсъ, чѣѫщимъ Evang. Undol. 136. всѣкъ, томь чѣсѣ, челѣдиѫ, искрьнѣго Evang. Belgr. 3. Самарѣнъскы, достоѣниѣ Apost. slepč. 115. чѣѫть, чѣыхъ, чѣшѫ, всѣкъ Pslt. Pogod. 56. Ййлитѣнииоу, въсѣко Pslt. Bolon. 51. всѣчьскаѧ Pslt. Słuck. 23. ныѣшнѣа Hiland. frgm. 38. дѣволъ. сконьчѣние Evang. Undol. 44.

Znak ѣ stoi zamiast *a*: сѣкате zam. сакате rkp. Lublan. 232. съ трѣвожѫ Alex. 26. трѣва, наслѣдят"сѧ Pslt. Dečan. 145. пасѣше Sinaks. belgr. 25. спѣше. оучѣше, чѣсъ Evang. Stamav. 49. стѣна, встьнѣми (instrum.). влѣчахѫ ob. влачахѫ Apost. Mac. Pol. 121. трѣвѫ Evang. Undol. 136. трѣвиъ Apost. slepč. 115. подрѣжашѫ, подрѣжанїем. трѣва Pslt. Pogod. 56. ѡ тѣинѣ, съхрѣнѣетъ, подрѣжашѫ, подрѣжанием. трѣва. наслѣдисѧ, желѣите Pslt. Bolon. 132. трѣва Evang. Undol. 194.

c) W naglosie: ѣко ob. ꙗко Pslt. Dečan. 395. 396. ѣко Parem. Lobkov. 218; Apost. Ochrid. 275 ob. ꙗко, еко 279. ѣко ob. ꙗко Min. Grig. 64. ѣвиса, ѣко (reg.) Evang. Undol. 194. 195. ѣще = аще, ѣко, ѣже (l. mn. r. n.), ѣзда, ѣдъı (edens), ѣже (r. ż. l. poj.), ѣви, ѣвлениа, ѣростъ, ѣвлѣжтъ, ѣвѣ, ѣвлъше, ѣвлѣжщоу Apost. slepć. 115. 301. 302. 303. 305. 309. 312. 314. 320. 322. 323. ѣко Pslt. Pogod. 56; Maced. frgm. 42. ѣвиса, ѣко Evang. Undol. 194. ѣвѣа ca Apost. strumic. Miklosich lex., ѣдриа, ѣздити, ѣроиь strumic. Mikl. lex.

Z porównania przykładów, wyjętych z zabytków bułgarskich, począwszy od 18– 11 wieku wstecz, z dzisiejszym stanem języka bułg., który poprzednio poznaliśmy, pokazuje się jak najdokładniejsza zgodność pomiędzy niemi. W tych samych przypadkach, nawet w tych samych słowach, napotykamy znak ѣ zamiast i obok znaku ꙗ, które nie mogą więc wyrażać jednego i tego samego dźwięku, ponieważ byłoby niezrozumiałem, dla czego pisarz jakiś, używający znaku ꙗ na oznaczenie dźwięku *ja*, uciekał się do znaku ѣ, żeby wyrazić ten sam dźwięk *ja*. Zgodność ta, jaka zachodzi pomiędzy dzisiejszym językiem bułg. a dawniejszym jego rozwojem, każe przypuszczać, że znak ѣ w powyższych przykładach nie oznaczał dźwięku *ja*, ale ten, który obok *ja* także w dzisiejszym języku bułg. posiada t. j. *c͡a* lub *c*. Naturę jego fizyjologiczną w postaci *e* mamy także oznaczoną w przykładzie еко w *Apost. Ochrid.*, który pisarz bezpośrednio po ꙗко napisał, w czem dopuścił się wprawdzie błędu, ale w błędzie tym zachował nam żywą wymowę znaku ѣ. Jeżeli tak jest rzeczywiście, wówczas w przytoczonych przykładach mielibyśmy ten sam proces wyrażony, który podziśdzień czynny jest w języku bułg., że dźwięk *a* przeszedł w zgłoskach miękkich, lub przed miękkiemi w *e*, oznaczone przez ѣ. To zaszło w tematach *-ja* r. ż. i w zakończeniu *-ja* w deklinacyi (gen. poj. r. m. i n., i l. mn. r. n.), potem w zakończeniu *-ja* tematów słownych i imiennych,

wreszcie w zgłoskach rdzennych, czyli wogóle w całym obrębie morfologicznym, w którym dźwięk *ja* zachodzi. Proces ten jest czysto fonetyczny, który z etymologiją o tyle stoi w związku, o ile nakrywają się z sobą w swych skutkach. Dla tego nie można go identyfikować z tym, który w zakresie dźwięku *é* na miejsce indoeuropejskiego ē lub *oi* jest czynnym, a który, jak później zobaczymy, w podobnych obraca się ramach.

Obok przypadków, w których dźwięk ѣ jest uprawniony, powtarzają się także i takie, w których ѣ stoi na miejsce *a*, a nie, jakby podług natury jego być powinno, *ja*, n. p. трѣбѣ zam. трѣба i t. p. W takich wypadkach możnaby przyjąć błąd pisarski, ale takie tłómaczenie objawów językowych, które w dzisiejszej jego skarbnicy nie mają zastósowania, lub etymologicznie nie mają uprawnienia, jest wprawdzie wygodne, ale nie zawsze stósowne. To pokazuje n. p. wyraz трѣва, zachodzący w tej formie w niektórych zabytkach stbułg., zamiast i obok трава, który możnaby uznać za prosty błąd, gdyby podziśdzień jeszcze nie żył on w języku bułg. w postaci t r e v a, t r e v e w wielkiej części jego obszaru. Podobnie ma się rzecz z innemi przykładami, które opierają się na faktycznej podstawie, t. j. na żywym języku, w którym miękczenie dźwięków na szeroką skalę należy do zwyczajnych jego właściwości, zob. niżej §. 123.

W związku z tym procesem przemiany dźwięku *ja*, *a* w ѣ na zakładzie czysto fonetycznej, stoi oznaczenie w niektórych rękopisach bułg. dźwięku *a* przez podwójne *aa*, zob. wyżej §. 2. Jak tam nadmieniłem, w oznaczeniu tem tkwi znak ѣ, którego wartość fonetyczna w ten sposób została wyrażona. Pokazuje się to z porównania przytoczonych przykładów z temi, w których na miejsce *aa* używa się ѣ, jak w dopełniaczu poj. tematów *-o* r. m., n. p. гнѣваа, prwn. гладѣ; вьсаакаго, prwn. вьсѣкъ; злаа mała, r. n. l. mn., prwn. морѣ: паасы. prwn. сѣкате: слышаавше, prwn. сконъчѣти;

страажа, prwn. подрѣжаша i t. d. W tych przykładach znak podwójny *aa* nakrywa się z znakiem ѣ w znaczeniu jego *ea*, które pisarz uważał za stósowne na ten wyrazić sposób. Jest to błąd ortograficzny o tyle jednak, o ile znak ѣ został pominięty, ale w wyrażeniu istotnej mowy żywej błąd ten zbliża się więcej do rzeczywistości.

6. Co się tyczy oznaczenia dźwięku *a* przez pismo, nie ma w tym względzie prawie żadnych różnic w zabytkach piśmiennych od najdawniejszych czasów aż do dziśdnia: ku temu celowi służy znak cyryl. а. Wyjątek stanowi od tego dźwięk, który powstał wśród namienionych warunków z pełnego *a*, a który oznaczony był na rozmaity sposób. Pominąwszy sposób oznaczenia jego w dzisiejszych publikacyjach bułg., służyły dla niego w dawniejszych rękopisach następujące znaki: ь rkp. Filip. Nr. 9, 22, Sborn. Belgrad., rkp. Odes., Lublan., Sinaks. belgr., Sborn. Berlin., Okt. Strum.; -ъ: Sinaks. belgr., rkp. Curz.; -ѫ: rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 1, Sborn. Bukar., Alex., Georg. Hamart., Jan Bogosł., Sinaks. belgr., Troj., Stich. Par., Apost. Zagrzeb., Triph. Zograph., Okt. Strum. Z porównania użycia jednego z tych znaków wynika, że znak ѫ był najwięcej rozpowszechniony, ponieważ zachodzi w 11 rękopisach, po nim idzie znak ь w 8 rękopisach, a wreszcie ъ w dwóch rękopisach. Znak ь i ѫ sięgają do 11 wieku, podczasgdy ъ zachodzi tylko w wieku 14-tym. Co się tyczy tradycyi rękopiśmiennej od wieku jedenastego poczynając ku dzisiejszemu, to znak ѫ był w użyciu od 11-go do 17-go, gdy tymczasem znak ь od 11-go do 18-go.

Pokrewne z oznaczeniem dźwięku *a* przez znak ѫ, jest użycie znaku ѧ dla dźwięku *ja*: огьнѧть прѣстоль бж҃іи rkp. Lublan. 331. царицѧ (nom. poj.), ѧздѧща Sborn. Bukar. имѣнїа въсѧ. отъ съсцѫ млекодонскѫѧ (dual: Jagić) Alex. 24. всѧ ѥрлима. землѧ rkp. Sof. Nr. 6 (16 w.); ѩж'ныи поѧсъ. продаѩти Sborn. Sevast. великаго црѧ Evang. Hiland. Ten sam

sposób pisania zachodzi także w rkp. *Dečan.*, *Sinaks. belgr.*, *Stich. Par.*, *Okt. Mihan.*, *Triph. Zograph.*, *Apost. Mac.*, *Jefrem. Syrin.*, *Evang. Undol.*, *Okt. Strum.*, t. j. od 17-go wieku aż do 11-go. Na oznaczenie *a* używa się ѧ w tych przykładach: царицѧ (nom.) *Sborn. Bukar.* 81, прѧведшихъ *Parem. Lobkov.* 219, пользѧ (mian. poj.) *Apost. Mac.* 480. Соломонѧ *Evang. Undol.* 381. вашѧ имена *Okt. Strum.* 174, 353, uw. 1.

Samogłoska o.

7. o. Dźwięk *o* wymawia się jak *o* w granicach języka bułg. tylko w zgłoskach akcentowanych, a przeważnie także w nieakcentowanych w narzeczach zachodnich. W obrębie narzeczy wschodnich pozostaje *o* niezmienione w zgłoskach nieakcentowanych w większej liczbie przykładów w Tatar-Pazardžikskim powiecie: r o s á, m o m á, d ъ́ r v o, h ó r o, t á m o, p o t r ó p a zam. p o t r e p a, r o b o v a l s ъ m i t. p.; w Tetevenskim pozostaje także często niezmienione: d ъ́ l g o, t é n k o, k o l j á n o, n é b ' e · t o, v ó l o v e - t e pl., d ž e l j á z o, k o n ó p ' e c, n ' e š t o; w Kъzanlickim: v o d á, v o j s k á, o v ó š k ъ; Jeni Mahale: o d á zam. v o d a, o c é t, o l v e i ó l o v e zam. v o l o v e; Eski Sagra: j ú l o v e ob. ú l o v e i ó l o v e, *Arch. f. slav. Phil.* VII, str. 324. W Konopčii nie zmienia się *o* bez akcentu w wołaczu l. p.: s v á t o, k ó n č o, m á m o, P é n o, S t á n o, N é d j o. Jeżeli zaś dodają się dla większego efektu do imienia, stojącego w wokatiwie, wykrzykniki, wówczas dźwięk *o* ulega przemianie z wyjątkiem wykrzykników dla imion r. ż. m ъ r í, *o*, przed któremi pozostaje niezmieniony: k á k o m ъ r í, R á d o m ъ r í, l é l j o m ъ r í, *Per. Sp.* 18, str. 394. W rupalańskiem narzeczu pozostaje *o* na niektórych miejscach niezmienione, n. p. w Pavlovsku: p o l o n í c e poziomka, b o r í k a sosna, m é s o,

v d o v i c a, o v ó š k i; również w Čepino jest prawie regułą dźwięk niezmieniony *o*, zob. Jireček w *Per. Sp.* 8, str. 87.

8. **u.** W zgłoskach nieakcentowanych przechodzi dźwięk *o* w narzeczach wschodnich a niekiedy także w zachodnich w *u*. W tej przemianie mamy proces analogiczny temu, który przy przejściu dźwięku *a* w ъ poznaliśmy, zob. §. 2. Również i tutaj działającą przyczyną jest akcent, którego brak sprawia obniżenie w skali tonicznej dźwięku *o*. Ponieważ ton dźwięku *o* odpowiada skali muzycznej *b'*, dla tego przy obniżeniu jego wytwarza się dźwięk *u*, który równa się *f* w skali muzycznej, zob. Helmholtz: *Lehre von den Tonempfindungen*, 3 wyd. Braunschweig 1870, str. 162 n. Konsekwentnie przypuszczać można, że proces ten zaszedł w tych samych dzielnicach języka bułg., w których dźwięk *a* obniżył się w ъ. W całej rozciągłości znajdujemy go czynnym w Svistovskim powiecie: j u s k ѣ zam. v o j s k ѣ, m u m i č e; w Tъrnovskim: g u r á, n a ó k o l u, d u v i c a, m u m á; w Gabrowo: m u m i č i, m u m á, ale ó v o š k ъ ob. v ó š k ъ; w Šumen: d ó d u f zam. d ó d o c h, d ó j d o c h, j u s k ѣ, S t u j á n, g u r ѣ, h ó r u ob. h u r ó, j u d á - v o d á, j u s t á v i l, M á r k u i t. p.; w Kotel: v u d á - t a, k u l á, d u d ó c h, v u j s k ѣ, s t u j i, k u n é - t i pl., u t g u v á r j e 3 poj., s u k á l - s o k o l, b e l o ž i t u, s r e d p u l u n ó š t i i t. p.; w Kъzanlik: d u v i c a, k u l á ob. v o d á, v o j s k á; Sliven: b u s í l j a k, n i j u ž e n e n i, g u r á; Eski-Sagra: m u m á, u t k ú p i; Ajtos: n u s é t i 2 pl., d u m á d o m i, k u n' é; Jeni Mahale: T u d ó r k e, k u g á, v í n u; Sakъrdži: č j u l u, n a p ó l e - t u, lici m ó m e n s k u, r á b u t a, č j u l é k homo, r á m u - t u; Konopčii: g u l j á m ъ, d r ú g u, m u r é, u r é l, t r u i c ъ, G é r g j u u zam. G é r g j o v o, g ó s p u d j u u - g ó s p o d j o v o, s i n j u t u, m ó j u, M i c h á l' u v c i *Per. Sp.* 18, 392. Również przechodzi *o* w *u* w wołaczu poj., jeżeli dla większego efektu dodają się wykrzykniki: D í m u b r e, ale D í m o, b á b u - b a, k á k u -

ka, sínku-l'o, mámu-ma. Jeżeli zaś są połączone dwa imiona razem w wokatiwie, z których jedno jest podmiotem a drugie bliższem jego określeniem, wówczas drugie nie zmienia końcowego *o* chociaż w zgłosce nieakcentowanej: drъgínku Pétko, lél'u kéro *Per. Sp.* 18, str. 394; Mały Tъrnov: kumíń; Teteven: kumú dat., utíde ob. koljáno, volove-te, dželjázo; Koprištica: Ován-Jovan, *Per. Sp.* 9, str. 12, uw. 1. W rodopskiem narzeczu zachodzi proces ten w niektórych tylko miejscowościach jak w Široka lъka: dójduch, vduvíca, ucét, dorvu-drъvo, mosku-nu dek'a męskie dziecię, naurách, Stujenu, tvoje-nu konče, pu dváž bis, pugúbi i t. p.; Čepelare: tuvá, jubesi-obvesiti; Dospad: jutgovori Ved. 1, str. 262; Selče w Tat.-Pazardž. jóku Ved. II, 4 ob. joči str. 16; Teplen w Nevrekop.: devet juvna Ved. II, 140 obok: jovni, jovci Ribnica, Ved. II, 286. W Čepino zamiana dźwięku *o* w *u* jest rzadką: bušnački dumi, fujna zam. chvojna, jutíde, jutgovori Ireček w *Per. Sp.* 8, str. 87.

W zachodnich narzeczach przemienia się *o* w *u* mianowicie na końcu wyrazów. Zajčar: mlógu, kugá, guljám magnus, *Per. Sp.* 9, str. 89; Tъrn: písmu; Pirdon: utíde, *Per. Sp.* 15, str. 437, kugá, *Per. Sp.* 15, 438; Köstendil: gulémo, nógu zam. mnogo; Dupnica: málku, tuku tylko; Samokov: utíma, póluži; Kratovo: furna zam. foruna, kólku, utrújem; Veles: daleku, malku, mnógu, ušte zam. ošte, támu; Prilep: tókmu, prá'u zam. pravo; Struga: ot dáleku, málu; Kukuš: gulaba zam. goląbь. Podobnie w języku Bułgarów węgierskich zachodzi ta przemiana: dite-du zam. dite-to Czirbusz str. 358, gulêma 372, novu porudêni 373, ud gudina du gudina, gospudja 375. W zachodniem narzeczu jednakże proces ten jest ograniczony, zamiast którego używa się zwyczajnie dźwięk pier-

wotny *o*. Dźwięk *u* zam. *o* zachodzi zwyczajnie w zakończeniach przysłówków, lub zaimków, przyimków, które w połączeniu z odnośnemi imionami stają się enklitycznemi, wskutek czego akcent ich przechodzi na odnośne imię a przez to następuje ich osłabienie, n. p. g u v o d i š zam. go, š u h o r t u v a t e zam. š t o Kotel, u t b a š t ъ zam. o t, u t g l a s ó i t. p.

Proces ten nie jest ograniczony na dzisiejszą tylko epokę języka bułg., lecz sięga w daleką jego przeszłość: XVIII w.: рекѕми (prtc. reg.), плѕдѕ zam. плодѕ, до кирила пилѕсопа и методиа епискѕпа rkp. Filip. Nr. 32, w Sborn. Belgrad.: кѕга, на небо-тѕ 32, ѕтидоха 36, сирѕтй 39; забѕрави rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 1, (17. w.); ѕстави rkp. Sof. Nr. 4; w rkp. Odes.: ду, дудѣ lub дуде zam. до идѣже, дуде zam. доидетъ, тузи, туко, аку, ступи 3. poj., гури 3 poj., учи-те, потупени, убуи 3. poj.; подробиѕ rkp. Handżar. 230. благовѣствва, ѕнь, злѕ (r. n.), вѣрѕваше, вьслѕжениемь, покѕри, мѕемѕ, вѣрѕѫ (instr.), разѕмнѕ Apost. Mac. Polívka 123. Okt. Mihan.: страшноу ти рождсо 137, ѕтворена Sborn. Berlin. 63. роуноу Arch. 341, тѣло невкоушеноу, рѫкоутвореноу zam. рѫкотвореноу, породѕ zam. породо, бракоуненскоуена, Jagić Arch. III, 341, uw. 1, токмѕ, живоносноумоу гробоу tamże str. 350; мугутъ (3. pl.) Jefrem Syrin. 136. вь иноумь ѩзыцѣ Maced. frgm. 40. помилоувати Okt. Strum. 175. Z przykładów tych wynika, że tylko niektóre zabytki podlegają temu procesowi w wyższym stopniu, w innych zachodzi on tylko sporadycznie, a większa część nie zna go wcale. To podaje komentarz do znajomości ojczyzny, w której powstał jaki rękopis, z których większa część i to najstarszych według tego powstała w granicach zachodniego narzecza.

Na osobną uwagę zasługuje przemiana dźwięku *o* w *uo* w Abagar.: Вѡиѕвѡдѕ ob. Вѡивѡда, дѕшѕ мѕѡиѕ 519, вѕѡиника 520, сарце мѕѡие 521. Możebnem jest, że w tem tkwi zwyczajna niepoprawność ortograficzna bez podstawy fone-

tycznej, chociaż analogiczne okazy takiej przemiany zachodzą także w obrębie języków słow., n. p. czesk., pol. narzeczowe: m"oj i t. p.

9. a. Zamiast *o* używa się niekiedy *a* mianowicie w zakończeniach przysłówków, ale także i na innych miejscach: taka zam. tako Tat.-Pazardž., Pašmakli, Maced., sukál zam. sokol Kotel, kata-kato Sakъrdži, vajvoda Sakъrdži, Pavlovsko, manastir Sakъrdži, Maced. galabeta (pl.) Sofija, dva galaba Veles, gulaba Kukuš gъlaba, gulabica Maced., pandjelnik, pabrame zam. pobrat mi, hubavo Pašmakli, pladni-na Pavlovsk., našte noctu Široka lъka, ona mъško dete Mil. 60, dvajca Kukuš, Maced., na zam. no, nъ sed Maced., po at damna-od dawna Mil. 68, černi ugar, ugór Mil. 145, tagaj Palanka, Kač. 174.

Podczas gdy w powyższych okazach mamy proces czysto fonetyczny, w czem język rosyjski podaje odpowiednią analogiją, który w zgłoskach nieakcentowanych przemienia *o* w *a*, zachodzą także i takie wypadki w języku bułg., które opierają się na morfologicznej jego podstawie. To dotyczy mianowicie słów częstotliwych, które od tematów z dźwiękiem *o* mają w wschodniem narzeczu prawidłowo *a*, podczas gdy w zachodniem na miejsce jego używa się *o*, n. p. zach. skokam - wsch. skačjam Koprišt., skáčem Svistov, zatvorvam ob. zatvorujam zach. - zatvarjam wsch., potvorvam zach. - potvarjam Koprišt., razgorvam zach. - razgárjam i t. p.

Również i ta właściwość języka bułg. sięga dawniejszej przeszłości: съматрѣахъ rkp. Dečan. 269, rkp. Rumjanc. ma: смотряхъ, покарѣвшеса (pl.), rkp. Rumjanc.: покорившеся, tamże 280, потаплѣаше Troj. 170, пагоубы Okt. Mihan. 148, тварца Apost. slepč. 312.

10. ъ. Pokrewne z powyższem zjawisko języka bułg. polega na tem, że dźwięk *o* przechodzi niekiedy w ъ. Jak

przy przemianie dźwięku *o* w *a* czynnikiem był akcent, którego brak sprawił, że *o* z powodu słabszej ekspiracyi przeszło w *a*, tak też i przy przejściu dźwięku *o* w ъ ten sam czynnik odgrywa rolę. Ściśle rzecz biorąc, mamy tu właściwie z jednym procesem do czynienia a różnica polega tylko na nierówności fonetycznej jego skutku, która stosuje się do właściwości narzeczowych. Ponieważ dźwięk ă odpowiada w niektórych narzeczach dźwiękowi ъ, stąd też obydwa w tym procesie pełnią podobną funkcyją: vъjvóda Šumen, gъlъbi Tъrnovo, zvъnec Mil. 191, 200, kъgá, tъgáj Pirot, Tъrn.

W dawniejszych epokach języka bułg. natrafiamy również na to zjawisko: мълба Sborn. Belgrad. 41. пръстотою 17 w. rkp. Sof. Nr. 26, дън'деже 15 w. rkp. Sof. Nr. 6, плъдь ob. плодъ Jan Bogosł. 186, вьнь ароматна tamże 406, дьмьдомъ tamże 409, братъ алеѯандръвъ Troj. 170, ржждшѣ, вь землѫ египетскоѫ Apost. Mac. Polivka 121. отрѫча stoi zapewne zamiast отржча Evang. Belgr., грьздь Okt. Strum. 174. 353, uw. 1. плодъвитъı, плъдъ, плъдъı Jefrem Syrin. 136.

II. e. Przemiana dźwięku *o* w *e* po podniebiennych spółgłoskach i po *j* należy do prasłowiańskiej doby i dla tego bierze udział w niej także język bułg., n. p. sélo ale líce, Draganovci ale Grigorijevci i t. p. Zjawisko to zachodzi wprawdzie w języku bułg. w formie pierwotnej, ale na miejsce jego nastąpiły także formy analogiczne, które powstały pod wpływem form z dźwiękiem *o*, n. p. woł. poj. Stánjo, Nédjo podobnie jak Péno, l. mn. Dragójovci jak Dragánovci i t. p. Formy analogiczne rozpostarły swe panowanie w języku bułg. na szeroką skalę, jak o tem na odnośnych miejscach się przekonamy. Tutaj zasługują na uwagę tylko niektóre z tych objawów: Eván Panagjurište stoi zam. Ivan, podczas gdy Ován Koprišt. opiera się na formie Jovan Johannes. Podobny zachodzi stosunek pomiędzy naópake zach. a naó-

paki wsch. zam. naópako, naópaku, pomiędzy čjovjek zach. a čjolják, čelják, čilják wsch.

Jak w dzisiejszym tak też i w dawniejszym języku bułg. właściwość ta jest słabo zastąpioną: ѡдєлѣ дїаволоу Sinaks. belgr. 24, Troj. prwn. Miklosich lex., да сь звѣрми берется тамże str. 24 zam. борится.

12. Oznaczenie dźwięku *o* przez pismo w rękopisach stbłg. ogranicza się przeważnie do dwóch znaków piśmiennych t. j. cyryl. о i ѡ. Z tych używa się znak ѡ przeważnie w nagłosie, ale także choć rzadziej w środku wyrazów, natomiast nigdy w zakończeniu. Niektóre rękopisy nie znają znaku tego jak n. p. Maced. frgm. a poniekąd Apost. slepč, w pierwszej części, inne ograniczają jego użycie tylko na nagłos wyrazów jak Evang., Apost. Ochrid. Z tego wynika, że mamy w tym zwyczaju ortograficznym analogiczny stosunek jak n. p. w pisowni znaków *w v u* w rękopisach łacińskich, który nie ma żadnego znaczenia dla fizyjologicznej natury dźwięku *o*. Zamiast znaku ѡ używa się znak ѳ, który napotkałem najpóźniej w rkp. Filip. Nr. 7 z XVII. w. w wyrazie ѵѳчи, potem pomiędzy XIV a XII w. używa się częściej, w niektórych rękopisach nawet częściej od znaku ѡ jak w Evang. Dečan., Apost. Manujł., w innych naprzemian z nim, jak w Min. Grig., Triod Grig., Evang. Undol. Psłt. Pogod. Zamiast znaku ѳ pisze się także znak ѳ, który zachodzi już w Evang. Akad. w wyrazie очи str. 190, potem w rkp. Curz., a w innych nie używa się więcej. Natomiast częściej używa się znak ѻ, który najwcześniej napotkałem w rkp. Filip. Nr. 25 z XVII w. w wyrazie ѻко, potem zachodzi w rkp. Curz., Jefrem Syrin., także na końcu 147, Triph. Zograph., rkp. Filip. Nr. 1 i 2 z XIII w., Psłt. Bolon., Pslt. Sluck. prawie regularnie w nagłosie. Wreszcie zachodzi jeszcze zwężona forma znaku *o* w rkp. Curz., prwn. Scholvin *Archiv.* VII, str. 31 n., potem jeden raz znak □ w wyrazie ѩк□, Psłt. Sluck. 22.

Samogłoska e.

13. e. Dźwięk *e* wymawia się miękko, podobnie jak n. p. w języku polsk. i rosyjsk., w niektórych tylko narzeczach i to jeszcze w niektórych tylko przypadkach. Przypadki te są następujące:

a) W zakończeniach: *e* tematów *-jo* r. m. i n. l. poj. i analogicznych tematów *-o* r. m. i n. i tematów *-ije* r. n.: k o n j e - t Gabrovo; j e d é n j e Kotel; m o r j e Jeni-Mahale; ż e l j e, l o z j e, g r o z j e, Sliven; n e b j e - t o Teteven; l o z j e Berkovica, Radomir; p ó l j e, z d r a v j e Тъrn; p o l j e, c v' e t j e Pirot; z d r a v j e Dupnica; v ъ r š e n j e, o v č a r j e - t o Köstendil; ž e n e n j e, g l a v e n j e Pijanečko; j á d e n j e, c v e k j e Skopje, Bitol; p r o š t a n j e, l o z j e, j a d e n j e, p i e n j e Veles; m e s e n j e, p e r e n j e, p r i č e k a n j e Strumnica; l o z j e, g r o z j e, k r e m e n j e - t o Ochrida; d ъ b j e, n i v j e, n o ž j e Struga; p r o s e n j e Deber, *Per. Sp.* XI—XII, 161; l j u b o v j e, m o r j e - t o rodop. W zachodniem narzeczu mianowicie około Bitola, Prilepu, miękkość końcowego *e* przechodzi zwyczajnie na poprzedzającą zgłoskę, która wymawia się przeciągło z pogłosem w postaci *j*: l o j z e zam. l o z j e, g r o j z e zam. g r o z j e, v i k a j n e zam. v i k a n j e i t. p., i m a j n e Prilep, Arch. XII, 84, v e n č a j n e tamże 93. Podobny sposób wymowy panuje także u Bułgarów węg. n. p. n a l o j z i zam. n a l o z j e, l o z j i Czirbusz 375. W Kotelskim powiecie i Eleńskim używa się także miękkie *e*, przed którem poprzedzające *t d* przechodzą w *k' g'*: c v' e k j e zam. c v ê t j e, g r o z g j e zam. g r o z d j e, zob. niżej §. 96. 98. W Kratovo *e* wymawia się miękko po gardłowych *k*, *g*, ale także mówi się k o n j e - t o. W Čepino wymawia się także *e* miękko ale tylko po *n*: k o n j e - t o, k o n j a - t, w Dospad: k o ń - t e, Ireček w *Per. Sp.* 8, str. 88. Twardym zaś jest dźwięk

e, mianowicie w Panagjurište i Koprošticy: pisane, vikane, spane, loze, zele, grózde; Tatar-Pazardž.: zdrave; Pavlovsk.: čvete, šjube podejrzenie; Čepelare: liste folium.

b) W wołaczu poj. tematów *-o* r. m. i n. i analogicznych *-a* r. ż.: devojk'e, Stank'e, Penk'e, Kotel; Zagórk'e, rubínk'e, Šumen; devojk'e Pirot, ale: mome Tat.-Pazardž., Stojene Tat.-Pazardž.

c) W liczbie mn. tematów wszystkich rodzajów: konje-ne rodop.; dvor'e Teteven, Veles, Kukuš, Deber; remeńe Prilep, Ochrida, planińe maced., ludje Solun i mac.; seljańe Köstendil; obrazje, Tъrnovčańe, učitel'e, slug'e, vojsk'e, kaméńe, okružje-te Tъrn, kamańe Etropol. Twardo natomiast wymawia się n. p. Tat.-Pazardž.: cervule, harmane, sela golеme; Čepino: kórene, rasturene. W zakończeniu *-ove* jest dźwięk *e* również twardym: carove ob. caré Gabrovo; zetjove, cárove Kъzanlik; konjove Pavlovsk.

d) W deklinacyi zaimkowej: sъs meńe Kotel, Šumen i zach., teb'e acc. Jeni Mahale. Twardem jest natomiast *e* w l. mn. przymiotników złożonych: verne slug'e silne vojsk'e Tъrn, obok: kъšte visok'e Jeni-Mahale.

e) W konjugacyi 3 os. poj. i 2 os. mn.: čuvajt'e, rasbirajt'e Kotel; k'e vult cała Mac., Čepino. Twardo wymawia się *e* w 2 os. aorystu w Kotel i Šumen: vikachte, nosjachte i t. p.

f) W środku wyrazów i w nagłosie po wargowych *p b v m*: sv'ela od ved, ob'esъ zam. obv'esъ Kotel; zem'eti 2 pl. Šumen; červ'eno, deb'ela, lov'eški, Teteven; po zębowych *t d n*: njego Kot., Šumen, Jeni Mahale; ut'ekal, d'esna Jeni Mahale; t'ebe, bъd'eš Teteven; njega, njemu Tъrn, Vidin, Tat.-Pazardž.;

d'evet, d'eset, t'ele, stud'eno Pavlovsk., Široka lъka, ńe maced.; žńemo, brata rod'ene Köstendil. Twardo zaś wymawia się *n* w nego Zajčar, Panagjurište i w Mac. Po syczących *c s z*: żeme ob. zeme *terra* Široka lъka; śedem, tiżeka, Teteven; żelje Sliven i zach.; twardo wymawia się: zemja Mac., zemnja Bitol, zéle Koprišt. Po podniebiennych *č, ž, š*: čjerven, čje, kažje Teteven; šjeese sześćdziesiąt Svist., Koprišt. oščje mac.; po płynnych *l r*: del'ena Dupnica; stur'éti 2 pl., dr'ebъn Šumen.

Z powyższych przykładów wynika, że dźwięk *e* wymawia się miękko na całym obszarze języka bułg. z małemi wyjątkami, jeżeli zastępuje jotowane *e*, t. j. *je*. Jeżeli zaś dźwięk *e* jest prostym, t. j. równa się ogólnosłowiańskiemu *e*, wówczas wymawia się miękko w obrębie całego języka bułg. po pewnych tylko spółgłoskach, mianowicie po gardłowych, płynnych *l r n* i po podniebiennych, zresztą wymowa jego jest twardą a miękką tylko w niektórych narzeczach mianowicie w Kotel., Šumen., rodop. i t. d.

Zachodzi pytanie, jaki stan w tej mierze przedstawiają zabytki bułg. w dawniejszych epokach?

Dla poznania tej właściwości języka bułg. przytaczam odpowiednie przykłady z rękopisów stbułg. w tym samym porządku, jak poprzednie dzisiejszego języka:

aa) XVIII w.: благовѣствованїе, крщенїе, оставленїе rkp. Filip. 32. подвизáнїе rkp. Sof. Nr. 2, веселїе tamże. XVII w.: шьствїе, знаменїе, листвїе rkp. Filip. Nr. 10. риданїе rkp. Filip. Nr. 11. обѣтованїе rkp. Filip. Nr. 13. невѣждьствїе, прѣстоуплєнїе rkp. Filip. Nr. 14. оубїенїе, оутѣшенїе, застѹплєнїе rkp. Filip. Nr. 15. запрѣщенїе, rkp. Filip. Nr. 23. листвие, припоꙗсание rkp. Sof. Nr. 26. трьпенїе rkp. Sof. Nr. 32. сльнцѣ-то, морѣ-то rkp. Odes. 140 obok: ꙗсте, піте, które czyta Jagić 142 jako: jactje, питje. XVI w.: покаáнїе rkp. Sof. Nr. 8. XV. w.: запрѣщение rkp. Tow PN. w Sof. Nr. 3.

брьнинѣ rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 17. ц҃рствїе rkp. Ončevsk. 44; XIV w.: побѣждениѥ, reg. — нию rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 2. чювьствиѣ Sborn. Sevast. 72. ѡбилиѥ, ѡбличениѥ, лице Jan Bogosł. 407, 408. бльщениэ, поношениэ Pslt. dečan. 144, потъчение Sborn. Bułg. 45, пришествїе rkp. Dečan. 263, море rkp. Curz. 42; XIII — XIV w.: бесъмрьтїе Parem. Lobkov. 218. ц҃ртвиѥ, раздроушениѥ Evang. Dečan. 384, 392, подвизанинѣ, житиѣ, нашествıе, reg.-иѣ Jefrem Syrin. 398, 399; XIII w.: оученїе, блгодѣяние, наслаждение Apost. Manuj. 199. възнесениѥ, оучениѥ Apost. Ochrid. 96. ѵчениѥ, подроужиѣ Min. Grig. 211. чѣанинѣ, избавеннѣ Żeravin. frgm. 71. житиѥ Apost. Zagrzeb. 73. распѧтие, сиание, reg.-иe Okt. Mihan. 130. съхранениѣ, безлобиѣ Triph. Zograph. 344, 345. чтениѥ, посланиѥ Apost. Mac. Polívka 110. створинье rkp. Sof. Nr. 25; XII—XIII w.: прѣселениѣ, любодѣанинѣ Min. Grig. 63, море, чтение Parem. Grig. 217, озлобениѥ, распѧтиѣ Triod Grig. 118, знамение Evang. Undol. 136; XII w.: евглие, послоушание Apost. slepč. 311, сажденинѣ, житиѥ Pslt. Pogod. 53, 54, ѡдѣание, ѡснование Pslt. Bolon. 50 ob. безаконіѣ, повеленіѣ kilka razy 130; XI w.: оуничьженьѣ, поношеньѣ, пооученье Pslt. Sluck. 156, 157, 159, избавленинѣ Evang. Novogrd. 166, кръщение, оставленинѣ Hiland. frgm. 187, 188, ськазаниѥ Maced. frgm. 192, безаконие, слънъце Evang. Undol. 195, погребѣниѥ Okt. Strum. 173.

bb) ѡчиѥ 13 w. rkp. Sof. Nr. 25.

cc) XVIII w.: ıерлимлане оі Ἱεροσολυμῖται rkp. Fil. Nr. 9; XVII w.: духовѣ ob. духове rkp. Odes. 140, людїе rkp. Sof. Nr. 1, Pslt. Bolon. 130; XVI w.: гостѣ Sborn. Bukar. 94, мытаріе rkp. Sof. Nr. 8; XIV w.: рѫгателѣ rkp. Dečan. ob. рѫгателе 267, побѣдителѣ 275; XIII w.: мечѣ Okt. Mihan. 130, слѣпи вождевѣ, попове льжевѣ Sborn. Berlin. 51; XI w.: градарѣ (?), пастырѣ (?) Okt. Strum. 173.

dd) XVII w.: ѿ тебѣ rkp. Filip. Nr. 14, по нѣмь rkp. Filip. Nr. 7, кь немъ rkp. Filip. Nr. 8, тебѣ (acc.) rkp. Lublan.

(Отч.) 339, мѣне, мене ob. менѣ rkp. Odes. 140, ѿ менѣ rkp. Sof. Nr. 13; XIII—XIV w.: к'нѣмоу, по нѣмь ob. по немь, мене Evang. Dečan. 141, 384, 392; XIII w.: въ нѣмъ ob. на немъ Apost. Ochrid. 273; XI w.: на немь ob. о нѣмь, къ нѣмоу Evang. Novogrd. 168, 169.

ee) XVIII w.: извѣствѣ́ть, разрѧша'ется rkp. Sof. Nr. 2, рече Sborn. Belgrd. 31; XVII w.: ꙗвлѧ́ется rkp. Filip. Nr. 10, ищѣте zam. ищете rkp. Odes. 140, зобѣ, заидѣ, пріидѣшь tamże 140; XVI w.: мернтѣ 2 pl. rkp. Sof. Nr. 11, ѿврьзѣ 3 poj. rkp. Sof. Nr. 16, піѣть rkp. Sof. Nr. 8; XV w.: ѡстав'лнѣмь rkp. Bistrick. 44; XIV w.: биа́ше, прѣлатааше Sborn. Sevast. 72, вънидѣтъ ob. боудеть Jan Bogosł. 185, 409, прѣидѣть, нарѣчет rkp. Curz. 42; XIII—XIV w.: глѣте, дивлашесѧ, разараше Evang. Dečan. 141, 388, подвигнѣтесѧ, изыдѣте Jefrem Syrin. 398, 399, трепеть tamże 147; XIII w.: възмитаетъ Pslt. Norov. 174, прнйде Evang. 197, нметь Min. Grig. 65; XII. w.: подвижастѣсѧ, похвалистѣ, нщезостѣ Pslt. Bolon. 132; XI w.: видитѣ, сътворнсте (dual) Pslt. Słck. 23.

ff) XVIII w.: несмь, кь нѣмъ, оставленїе rkp. Filip. Nr. 9, погрѣбать (3 pl.) Sborn. Belgrad. 43; XVII w.: вьзвѣди, дувѣдй (ved·) rkp. Odes. 140, пошѣже rkp. Filip. Nr. 7, землъскаа rkp. Filip. Nr. 10, съзлюблѣнїи (pl.) rkp. Filip. Nr. 13. нѣ (non) rkp. Lublan. 332, прѣстоуплѣнїе rkp. Filip. Nr. 14, очрьвл'енно rkp. Sof. Nr. 4, пріидѣши rkp. Filip. Nr. 14, бѫдѣши, ѡкрьмитѣль, пройдѣши rkp. Sof. Nr. 15, отричѣшь се rkp. Lublan. 357; XVI w.: попѣрѧть rkp. Sof. Nr. 11, царѣй Alex. Drin. 610; XV w.: людѣше (pl.) rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 17; XIV w.: нѣ (non) rkp. Curz. 42, идолослоужитѣль, добродѣтѣль, ѡбитѣль, ѡбитѣлище Sinaks. belgr. 23, 24, слѣноушь ob. сленоушь Helenus, съ веселѣмь Troj. 154, 182; XIII—XIV w.: бесконьчѣнѣ Stich. Par. 67, пришествн Jefrem Syrin. 147; XIII w.: велѣмъ Apost. Ochrid. 96. ѡ клевѣтѫ Sborn Berlin. 50, ѳставлѣ́ніе ob. ѳставленнє Apost. Mac. 136; XII—

XIII w.: сѣло Triod Grig. 333; XI w.: нєбѣса, погрєбѣнiє Okt. Strum. 173.

Przykłady te, wyjęte z rozmaitych rękopisów stbułg., sięgających pochodzeniem swem aż do wieku XI, nakrywają się zupełnie z wyżej przytoczonemi dzisiejszego języka żyjącego. Dźwięk *e* na miejsce jotowanego występuje w większej liczbie rękopisów z wyraźnie oznaczoną jotacyją nie tylko po samogłoskach, ale także po spółgłoskach; przykłady bez oznaczonej jotacyi stanowią we wszystkich rękopisach wszystkich czasów znaczną mniejszość. Co się tyczy natomiast prostego *e*, to oznaczenie miękkości jego natury fizyjologicznej jest nierównie rzadsze. Z tego możnaby wnosić, że dźwięk *e* począł w najdawniejszych już czasach wymawiać się twardo. Przypuszczenie to jednakże może być także mylnem, przeciwko czemu przemawiają nietylko stosunkowo dość liczne przykłady z wyraźnie oznaczonem miękkiem *e*, ale także stan ortograficzny zabytków bułg. Jeżeli w jakim zabytku bułg. mamy taki przykład jak n. p. нѣ (non), a obok niego równocześnie przeważnie нє, z tego nie wynika jeszcze, ażeby dźwięk *e* był twardym w żywym języku a sporadyczny przykład нѣ prostym błędem. Przeciwnie, na podstawie tego jednego przykładu z miękką samogłoską *e* możemy stanowczo twierdzić, że dźwięk *e* wymawiał się miękko w żywym języku a oznaczenie jego przez prosty znak *e* opiera się na systemie ortograficznym, w którym, nie tylko w alfabecie cyrylskim, ale także łacińskim, n. p. zabytków stpol. lub stczeskich, miękkość samogłosek w najdawniejszym czasie nie była oznaczona. Na tym systemie alfabetu cyrylskiego, w którym prosty znak *e* oznaczał miękki i twardy dźwięk *e*, opiera się ortografija języka rosyj. Wobec tego więc, zachodzące choć rzadsze przykłady z wyraźnie wyrażoną naturą miękką dźwięku *e*, są wprawdzie odstąpieniem od reguły ortograficznej, ale w niem mamy dowody historyczne istnienia miękkiego *e* w języku

stbułg. Z zabytków stbułg. niemożebnem jest oznaczyć, jak długo dźwięk *'e* był w powszechnem użyciu, ponieważ zbyt często się może zdarzyć, że młodsza kopija przedstawia wiernie starszy oryginał; potem i dla tego nie, ponieważ w zabytkach stbułg. tak samo, jak to po dziś dzień w utworach literackich bułg., występują jako książkowy język rozmaite narzecza, z których jedne wcześniej, inne później, lub wcale nie, — zatraciły miękki dźwięk *e*.

14. i. Dźwięk *e*, czy to z miękką naturą fizyjologiczną, czy też twardą, wymawia się jak *e* (*'e*) tylko w zgłoskach akcentowanych na całym obszarze języka bułg., w zgłoskach nieakcentowanych przechodzi on w *i* w wschodnich narzeczach a w niektórych razach także w zachodnich. W procesie tym mamy powtórzenie tego zjawiska, które włada w języku bułg., że dźwięki z powodu słabszej ekspiracyi przechodzą w niższe na linii samogłoskowej. Niższym pod względem siły, z jaką działa na efekt akustyczny, od dźwięku *e* jest *i*, jak się z tego pokazuje, że dźwięk *e* może być słyszany na 330 kroków, podczas gdy dźwięk *i* tylko na 300, zob. Wolf: *Sprache und Ohr*, Braunschweig 1871, str. 60 n. Pod względem zaś tonicznym mamy w przemianie *e* w *i* podniesienie się w skali muzycznej dźwięku *e*, który równa się *b'''*, podczas gdy *i* równy jest *d''''*, zob. Helmholtz o. m str. 228. Z tego pokazuje się, że w języku bułg. z osłabieniem dźwięku nastaje z jednej strony obniżenie tonu, z drugiej zaś podniesienie. Pierwszy proces zachodzi przy *a*: *o*, drugi przy *e*: *i*; przy pierwszym mamy stosunek ten sam jak w skali muzycznej pomiędzy *b''*: *b'*, przy drugim ak pomiędzy *b'''*: *d''''*. Przy przemianie dźwięku *a* w *o*. i *o* w *u* obniża się nie tylko ton dźwięku, ale także siła ekspiracyjna dźwięku jest słabsza, przy przemianie zaś dźwięku *e* w *i* podnosi się ton dźwięku, podczas gdy siła jego ekspiracyjna słabnie.

Przemiana dźwięku *e* w *i* zachodzi w Svistovskim powiecie: tilé, vidéš zam. vedéš; Šumen: idín zam. jedъn, dunisí ipt., ližjál ji zam. ležjal je; Kotel: Idríne, móžiš, móži, igraji 3 os. poj., žiná, silótu; Tъrnovo: silá-tъ pl., zilénъ r. ż.; Gabrovo: tébi zam. tébe, ji zam. je id, póli; Sliven: nid'éljъ, idńѣ r. ż.; Ajtos: zilénъ r. ż., ni non; Jeni Mahale: sigá, žiná; Sakъrdži: pádni 3 poj., sѣrci-tu, utídi 3 poj., machneti sa 2 pl.; MTъrnov: sѣchniš, móžiš 2 poj.; St. Zagora: da bíi 3 poj., zob. *Per. Sp.* 18. str. 397, uw. 2; Konopčii: bilélu, nibé, nidéljъ, izvidí, vѣži, idín, iná, inó, iní (pl.), idjъnájsi 11, šъsnájsi 16. W wykrzyknikach be, bre, de, le, które zlewają się z poprzedniemi, lub następnemi wyrazami i są nieakcentowane, nie przechodzi dźwięk *e* w *i*, n. p. kѣk tъ víkъt, be, mumčé? ilá, bre, túkъ! W wokatiwie poj. mianowicie imion własnych, nieakcentowane *e* pozostaje niezmienione: búre, líbe, báte, Dímke, Iváne. Jeżeli zaś do wokatiwu dodają się wykrzykniki, *e* wokatiwu przechodzi w *i*: báti be, táti ta. Przed wykrzyknikiem mъrí dla imion r. ż., *e* wokatiwu pozostaje niezmienione: búle mъrí, Boíke mъrí. Jeżeli stoją dwa imiona w wokatiwie jako podmiot i apozycyja, z tych zatrzymuje drugie końcowe *e* choć w zgłosce nieakcentowanej: svátu pópe, Pénu Péńke, *Per. Sp.* 18, str. 394.

Zamiana ta dźwięku *e* w *i* zachodzi także u Bułgarów węg.: palnu sarci, idin, ni non, Čirbuš 377, bulgarsku vesélji 378, sistri pl. 387. W Čepino zamiana ta jest rzadszą: zílena, žinena Iireček w *Per. Sp.* 8, 87; prawie nieznaną w Tat.-Pazardż.: edin, edno, sestrá; podobnie w Panagjurište niekiedy tylko się znachodzi. W Kalofer przechodzi *e* w *i* w liczebnikach złożonych tylko wtenczas, jeżeli przed *e* poprzedza *i*: triiset zam. trijese Svistov, Koprišt., šiiset zam. šjeese Koprišt., Svistov.

W narzeczach rodopskich przechodzi dźwięk *e* w *i* tylko w niektórych miejscowościach: n i m o j noli Čepelare; n i š t a nolo Pavlovsko; k a l u g i r i n, z n a i š, d ó j d i 3 poj., d o n i s e, p l á č i, p l á č i š, n i p l a č a 1 poj., o t d j e i zam. j e est, d v a n a d i s t i, t r i n a d i s t i Široka lъka; č i zam. č e, d a s i d i, n a s i d i s a 3 poj.; š t i š b i z m e n e d a l e g n i š Marica 1884, Nr. 577, str. 3, Nr. 581, str. 3; u p l i t a, t r i n i d e l i Selče w Tat.-Pazardž. Ved. II, str. 19, 53.

W zachodniem narzeczu proces ten powtarza się także, chociaż tylko sporadycznie, tak że nie może być uważany jako jego charakterystyczna właściwość: m i ž d u, u z e j m i š Pirot, *Per. Sp.* 16, str. 165, uw. 1; p r e s e č i š Kratovo, *Per. Sp.* 5, str. 118; z n a i t, p e i t Strumnica, Mil. 26, 28; v i i 3 poj., i l e n, n i m o j, n i m o g a, d o č u i Sêres, Verk. 1, 14, 48, 124, 237; k e z a g i n i š Kukuš, Mil. 7; p l a č i š, z a p e i š, d a r e č i š Prilep, Mil. 7; d a s'e k r a d i Kostur, Mil. 386; m o ž i š Ochrida, Mil. 378; m e t i t, p e i t, z n a i t Struga, Mil. 35, 75.

Proces ten jest znany również w zabytkach stbułg.; w niektórych z nich stanowi nawet regułę, co wskazuje na pochodzenie wschodnie zabytku: ложи моѣ, 18 w. rkp. Filip. Nr. 32, w Sborn. Belgrad.: злимъ человеку 32, работи дадини 34, миждо 37, да кажишь 41, имѣети 2 pl. 42, молѣши са 2 os. poj. imperf. 47; rkp. Odes.: и (est), твоито имедуши (voc.), знаи, доди 3. poj., носити 2 pl. ipt., знаишь, врьнишь, зьмишь, плачишь, идимь, можимь; ipf: вьзносѣши, думаши, рѣжеши, стоеши; виселять, дьщири, завида zam. заведѫть, клевитѣха, писмина, спрачита; prtc. осьдина, отварини itd. prwn. Jagić 140; пониже quod, садаржит 3 poj. Abagar 520; rkp. Lublan.: да плачиме 351, помогниш 352, отричѣшь се 357; нъ очеси твоѣго 16 w. rkp. Sof. Nr. 11, елина ob. елена Helena Troj. 154, одеждим, хощиши, нариче, нарищи, възземлиши, rkp. Curz. 24, 210, творити, 2 pl. Evang. Stamav.

201, въпиасти, на иже чиноначиина зрѣти не могжть, ложници (voc.), дѣиствьнѣи дрѣво, жилищи Okt. Mihan., zob. Jagić Arch. III, 350 n.; Apost. Mac.: привидѣте ipt., 472, просниць Januarius 484, иже ntr., видѣвши, емши, искъшажщи pl. ntr., Polivka 122, створинье 13 w. rkp. Filip. Nr. 1, въ снѣ Evang. Belgr. 4; Pslt. Bolon. въ срцн своим', въ смѣрени моимъ. имени твоего 134, словеси твоего Pslt. Slck. 23.

15. o. Zjawisko językowe, polegające na zamianie dźwięku *e* w *o* (*'e*: *'o*), należy do zwyczajnych procesów głosowych niektórych języków słow., zob. Jagić: *Die Umlautserscheinungen bei den Vocalen e, ė, ę in den slav. Sprachen* w *Arch. f. slav. Phil.* V, str. 534 n., VI, str. 73 n. W języku bułg. jednakże, podobnie jak w całej południowej gałęzi, proces ten językowy nie ma zastósowania. Wyjątki od tego zachodzą w języku bułg. w słabej mierze i to ograniczone na niektóre tylko wyrazy wśród obrębu całego języka a na niektóre narzecza w sposób więcej rozszerzony. Do kategoryi pierwszej należą te przykłady, w których występuje w nagłosie dźwięk *o* zam. *e*: o š t e zwyczajnie w wschodnich narzeczach, lub j o š t e, w Šumen j ó š t i; o š t e mówi się także w rodopskiem narzeczu, w Kratovo; j o š t e w Vranja, Tъrn, Široka lъka; j o š t Pavlovsko; o š Sofja; u š t e ob. j u š t e Veles, Struga; j o š č e Kukuš, j o š č j e cała Maced. z wyjątkiem wsi okolicznych Saloniki, w których używa się e š t e lub e š č e; o s j ъ n Konopčii, o s e n e c, o s e n o v o d ъ r v o; j u č e r zam. v e č e r Vranja, Kačan. 316. Forma zaś taka jak o z e r o Radomir, Kačan. 297, 298, jest rusyzmem, zam. bułg. e z e r o Panagjur., Kukuš. W Široka lъka mówi się p u d j o 3 poj. it, prwn. dłuż. ż o, v a s j o d n e, s j o d n a l j e zam. s e d n e, s e d n ъ l; podobnie j a d i n i j a d n o š zam. j e d ъ n, j e d n ъ g Pirot, e d i n Tat.-Pazardž., Bitol, Jeni Mahale, e d e n Strumnica, mogą opierać się także na formie z dźwiękiem *o*. Na tym samym dźwięku opierają się formy następujące, używane w Konop-

čii: džuljázu, čulják, čurjáslu zam. želêzo, čelovêk, črêsla z čeresla, w których dźwięk *u* zastępuje *o* zam. *e*.

Nie ulega wątpliwości, że punktem wyjścia w tym procesie jest dźwięk *e*, który w języku bułg. słaby zrobił początek przemiany w *o*, podczas gdy w innych językach słow. proces ten na szeroką rozwinął się skalę. W związku z tem stoi także naglosowe *o* zam. *e*, które również na tem samem opiera się źródle, a nie jest wymianą pierwotnego *a*, jak utrzymuje Miklosich, *Vrgl. Gr.* I ² str. 74 n. Bułgarskie plet a pol. płot z jednej strony, z drugiej pol. zbór a zbiór pokazują, w jakim kierunku proces ten był czynnym, którego początki sięgają dalekiej przeszłości. Formy więc takie jak pol. płot, zbór nakrywają się z bułg. ošte i wszystkiemi podobnemi języka rosyj. i przedstawiają starszą warstwę tego procesu, którego nowszą pokazują pol. zbiór i wszystkie mu podobne języków słow. zachodniej i północno-wschodniej grupy.

W języku bułg. starszej doby proces ten pokazuje również nieznaczne ślady: четворо благовѣстие Sborn. Sevast. 125, prwn. čatvorti-otden Panagj. Mil. 175, топлоты, топлы ob. теплы, седморо Sinaks. belgr. 24, врътопъ Evang. Belgr. 4, пороченне Apost. slepč. 327; врьтопь Psłt. Pogod. Łamański 39, олѣи Evang. Belgr. 4 obok ѥлеа rkp. Filip. Nr. 25 z 17 w.

Pozornie tylko należą pod tę rubrykę przykłady, w których stoi pod wpływem form analogicznych dźwięk *o* na miejsce *e*. Proces ten poczyna się w najdawniejszym już czasie, t. j. w XI w. i ciągnie się do XIV w., w którym urywa się nagle. To dotyczy mianowicie form deklinacyjnych rzeczowników, przymiotników, a szczególnie imiesłowów teraźn. i przeszł. I. formy czynnej, które pod wpływem analogicznych form od tematów -*o* mają w odpowiednich przypadkach dźwięk *o* zam. *e*: прѣдръжѫщомъ Sborn. Sevast.

125, спѣѫщомъ,творѫщомоу, с"творшомоу, оутврьѫдьшомоу Pslt. Dečan. 145, съвъкоуплѣѫщомоусѧ, ѡбладаѫщомоу Sborn. Bulg. 47, царствьїѡм, rkp. Rumjanc. ma: царствіемъ, rkp. Dečan. 269, възглашаѫщомъ 269, хотѫщомоу 275, пѣнїѡмь 282; кнѧжѫщомоу Sinaks. belgr. 114; w rkp. Curz. zob. Scholvin str. 193 n., 195, 196, створьшомоу Parem. Lobkov. 70, даѫщомоу reg., срьдцовѣдець Jefrem Syrin. 147, създавъшомоу, сѫщомоу itd. Apost. Ochrid. 97, животворѫщомоу Okt. Mihan. 139, бѣсѫщомоу itd. ob. 1 r. сьгрѣшаѫщемоу Sborn. Berlin. 54, сѫщомоу Apost. Mac. 487, трѣбоуѫщомъ Parem. Grig. 69, стригѫщомоу Triod Grig. 119; Apost. slepč. 114; Pslt. Pogod. 57, пройдомъ 1 mn. Pslt. Bolon. 366, людемъ Ѡѳѡпъскомъ tamże 367, prwn. 131, свѣдѫщомоу, приходѫщомоу, свобождьшомоу itd. Okt. Strum. 175.

16. ъ. Przemiana dźwięku *e* w ъ jest ściśle związaną z odpowiednią, jaka pomiędzy *e* i ь zachodzi, dla tego niżej §. 49 zostanie w całej rozciągłości przedstawioną. Tutaj zasługują tylko niektóre objawy tego procesu na uwagę, które zachodzą sporadycznie w niektórych narzeczach i są zależne od natury sąsiednich dźwięków. Mianowicie dźwięki płynne *l r* i nosowe *n* wywierają wpływ ten na *e*, które przechodzi w ъ: mъńe Šumen zam. meńe Tъrnovo; kamъn, kamъńe Tъrnovo, kaman Sakъrdži; w Konopčii przechodzi *e* w przyrostkach -el, -en, -er w zgłosce nieakcentowanej w jъ: kisjъl, vésjъl, sќrbjъl, štќrbjъl, ángjъl; grébjъn, ésjъn, ósjъn; véčъr, gúštjъr, dévjъr, *Per. Sp.* 18, 394. Na tym samym procesie polegają także te przykłady, w których stoi *a* zam. *e*, gdzie *a* zastępuje dźwięk ъ: vratenо Etropol, *Per. Sp.* 14, str. 312; jadin, jadnoš Široka lъka, vadnaš Pavlovsko zam. vednaga, jednќg Pirot; čatiri Panagj., čъtiri wsch. zam. četiri zach., čjeteri Koprišt.; šъsnájsi (16) Konopčii, *Per. Sp.* 18, 410.

To samo zjawisko zachodzi już w dawniejszych epokach języka bułg.: р ь к а ob. р е ч е, поменѹва мень грешникь Sborn. Belgr. 31, ӥ нь боудеть ӥ нь познаѥть Jan Bogosł. 409, ѿблькь сѧ Sborn. Bułg. 49, Triph. Zograph. 413, rkp. Sof. Nr. 25 z 13 w., съвлъкъше Triod Grig. 334, prwn. jednak Przyczynek do historyi konjugacyi słow. str. 311, ѡбрѧщѫть (?) 3 poj., погыбнѫте rkp. Curz. 52, ближь. три тисѫщь, крьститьсѧ 2 pl., Apost. Mac. 120, gdzie ь według zdania Polívki ma być tylko „mechanicznie napisanym znakiem“, бисьра. помолитьсѧ 2 pl., tamże 135, 137. Tu dotąd należą niezawodnie i te przykłady, w których występuje znak ѧ zam. ѫ: дѣлателѧ acc. pl., на чѧлѣ. rkp. Rumjanc. ma: на челѣ, rkp. Dečan. 267, 274, възлѧжѫщемъ, чѧтыри, начѧнѫтъ rkp. Curz. 52 n. трапѧзы, ѡ клевѣтѧ, внидетѧ i t. d. Sborn. Berlin. 50, ѹчителѧ acc. pl., сьмрьтьвьноѧ τὸ θνητόν Apost. Mac. 480, Polívka 122.

17. Oznaczenie dźwięku *e* przez pismo odbywa się tylko przy miękkim w sposób odmienny. Najzwyczajniejszym jest znak ѣ, który przez wszystkie wieki w wszystkich używa się rękopisach. Obok niego zachodzi prosty znak *e* z znakami dyjakrytycznymi w postaci punktu jednego (*ė*), lub dwóch (*ë*), zamiast czego używa się także apostrof (*'e*, *'e*), lub akcent (*è*, *é*). Zamiast znaków dyjakrytycznych używają się także osobne postacie piśmienne w kształcie szerokiego *e* (Є), które w Pslt. Dečan. pisze się w sposób odwrotny э na końcu wyrazów ponad wierszem. W Evang. Hiland. znak є pisze się z małą kreską u spodu ę, lub krótszem ramieniem dolnem ę. Znaki tak dyjakrytyczne jako też w postaci zmienionej, piszą się przeważnie na początku i na końcu wyrazów, a w środku tylko po samogłoskach dla jotowanego *e*, rzadziej zaś dla miękkiego *e* po spółgłoskach n. p. w rkp. Curz. 21. Również przeważnie dla jotowanego *e* używa się kombinacyja ѥ, niekiedy jeszcze z znakami dyjakrytycznemi nad ı, lub є położonemi: ïe, ıė, zamiast

której zachodzi także ѫ, lub ѣ z znakami lub bez znaków. Znaki zaś ѫ, ѧ mają znaczenie fonetyczne, chociaż znak ѧ może oznaczać także jotowane, lub miękkie *e*, zob. §. 63.

Samogłoska ê.

18. ja. Dźwięk *ja* używa się w narzeczach wschodnich w zgłoskach akcentowanych, jeżeli następuje zgłoska twarda, podobnie także w niektórych narzeczach zachodnich, mianowicie bardziej na północ leżących: bjal, brjag, snjag, mjástu, vjárъ, pjánъ Kotel; mjástu, pjásnъ, mljáku, gnjávъ-t Gabrovo; mljáko, željázo, ljab zam. chlêbъ Kъzanlik; pjásъn-pêsьnь, vjárъ, orjách Janina; bjálъ, koljáno, snjag Slivno; čelják, goljáma St. Zagora; mjásto, mljáko, gnjázdo, vjára, djádo, njákak nullo modo, vjátrove Jeni Mahale; srjat-srêdъ, goljama vreda, trjábuva, mjástu Sakъrdži; brjak-brêgъ, bjásnъ, guljám, djásnъ, ljau-lêvo Konopčii; brjag, djáca liberi, nevjásta, snjágove, umrjála, njašto Panagjurište; dva cvjata, bjalo momiče, djal-dêlъ, dželjázna r. ż., bjal pjasъk, vjater, trjava, topla objada Tat.-Pazardž.

W narzeczach rodopskich używa się także dźwięk *ja*, ale ograniczony na niektóre tylko miejscowości: čeljak, vsjak, hljab, djado, grjah Pavlovsko; w Marwackiem zdaje się zachodzić także dźwięk *ja*, jak wyraźnie zapewnia Verković Ved. I, str. XVI, przytaczając takie przykłady: djatja, djad, drjan. Podobnie w pieśni z Jelešnicy, spisanej w narzeczu marvackiem, zachodzą takie przykłady: mjastu 274, zabjagacha, tjach, bjaše, sjaki deń 276, grjaet-grêjątь, srjali 280, ale

także: b e l 230, a f t e c h s e d i, g r c e t 234, i s p o e d e ob. p o j a v a, d a j a d i 272. Takich niedokładności można znaleść pełno w tych pieśniach, n. p. b j e l ob. b j a l d u n a v Ved. I, 6, 8, 10, 22, 24, 26, 30, 32 i t. d.

Również używa się dźwięk *ja* w zgłoskach nieakcentowanych ale przed następną zgłoską twardą: b j a ł á r. ż., g n j a z d ó Kotel; m j a s t ó Kъzanlik i t. d.

W zachodnich narzeczach używa się także niekiedy dźwięk *ja:* b j a g a j t e, b j a l a, r j a z a n o, r j a z a n i, g u l j a m, m l j a k o, s v j a t, s e d j a n k i Zajčar, *Per. Sp.* 8, str. 106, 107, 108; 9, str. 89, 91. o r á s i Tъrn, *Per. Sp.* 11, str. 137; n j a š t o, n e v j a s t a Pirdon, c a l d e n Dupnica, c j a l d e n Zajčar; r a š e t a r Kratovo, *Per. Sp.* 16, str. 154; c a n á - c ê n a, k o l a n é Radomir, Kačan. 441, 443, v r j a m j a w wsiach Visoka, Socho, Zarva w okolicy Saloniki; k l j a š t i w Visoka, *Per. Sp.* 15, str. 403.

19. e͡a. Na miejsce dźwięku *ja* wymawia się dwugłoskowy dźwięk w sposób zbliżony do *e͡a*, który nie jest niczem innem, jak wymianą poprzedniej dwugłoski *ia*, której pierwszy współczynnik *i* przeszedł w *e* z powodu braku akcentu, padającego zwyczajnie na drugi współczynnik dwugłoski t. j. *a: ìá = eá.* Dźwięk ten, którego wymowy nauczyć się można tylko na miejscu, używa się w powiecie Šumeńskim, Tъrnovskim i dalej na północ ku Dunajowi a na południe od Bałkanów w Małym Tъrnowie i w Dospad. Warunki, wśród których zachodzi, są te same, co poprzedniego *ja.* Dla odróżnienia go od dźwięku *ja* używam w następnych przykładach znaku *ê*, który na tem miejscu oznacza dźwięk *e͡a*: v ê r ъ, m ê r ъ, p ê n ъ, m l ê k o, ž e l ê z o, v ê r n o, l ê t o, n ê š t o, t r ê b ъ Šumen; č i l ê k, b ê l, m ê t ъ m, s l ê p ъ r. ż. Tъrnov; s v ê š t a, d ê t e, t r ê s k i d ê l a t, t r ê v a MTъrnov, *Per. Sp.* 15, 446; r ê k a t a, t r ê v a, b ê g a t, b ê l Dospad, Irečeк *Per. Sp.* 8, 87.

W Čečko zaś, na południe od Dospad, wymawiają Pomacy dźwięk ten jak *eo*: beolo lice Ireček tamże.

Obydwa dźwięki, czyto w postaci *ja*, czyteż *ea*, stanowiące własność wschodniego działu języka bułg., zachodzą już w najstarszych rękopisach bułg., przezco oznaczone jest wyraźnie ich pochodzenie. XVIII w.: Sborn. Belgrad.: ѡть тихь 31, накога 32, голѧмо 34, сась тіахь 40; XVII w.: rkp. Odes: бѣсове, влѧзать, голѧмо, нѧщо, видѣхь, тіа, тіахь, тіамь 140, 141; XVI w.: свѣдатель rkp. Sof. Nr. 10; XIV w.: вьсплещате, вьзыщате, Pslt. Dečan. 145. при Костантинѣ велицамь царн Sinaks. belgr. 25. при Стопльца кнѧзы 113, вь велицан цркви 113, нѣснѣам (loc. poj.) rkp. Curz. 41, 195; XIII w.: ищате, ѡпоущате, наслаѧтъ zam. – слѣд. Evang. Stamav. 49, лѣто цало, ицалѣеть, цанѧ, ѡщение, ѡщастивь, по посца, вь потоца, вь Дамасца, вь вѣца семь, вь вѣцахь, ученицахь, пецате сѧ itd. Apost. Mac. 487, исчазаеть, вь члвчахь, ѡчастите сѧ, изищате, стопи ноза его, вь бза, вь мноза, вь дѣлѣ блаза, мнозан брати, на трьзахь, помозате, стражахѧ, ѡ чрава мтре, вароваша, дрѣвасно, адринѫ, ob. ѣдринѫ tamże 487, Polívka 120 n. Użycie dźwięku *a* zam. ѣ nie jest zależne od poprzedzających dźwięków spółgłoskowych, lecz jestto narzeczowa właściwość, która stosuje się podług akcentu: аще бъıхомъ вѣдали Jefrem Syrin, 135'; XII—XIII w.: въ лѧпотѫ, свıѧтъ, по срıѧдѣ, звıѧрь, ѡ въсıѧхъ, трıѧвѫ ob. трѣвѫ, камѧнна Min. Grig. 69, бıѧ fuit, видıѧ vidit, tamże 216, подрѣжахѫ Triod Grig. 119, ищате, цалованна Evang. Undol. 136, ищате, пождате, покрыѧте, само (huc), цалова Evang. Belgr. 3; XII w.: цасарь Apost. slepč. 115, само (huc) tamże 308, накажате сѧ, свѧжамъ, въсплещате Pslt. Pogod. 56, ищазаетъ. само, наслаѧшн Pslt. Bolon. 132.

Jeżeli weźmiemy znak ѧ w rękopisach stbułg. w znaczeniu *ja*, wówczas należą jeszcze do tej kategoryi i takie przykłady jak następujące: изгорѧ aor., на свѣтѧ, ob. на свѣтѣ, злѧхѫ Sborn. Bukar. 81, 92, 96, идѧше rkp. Sof. Nr.

6, 15 w, Okt. Mihan. Arch. III, 349, uw., Sborn. Berlin. 51, въ срѧ= въ срѣдѣ. Apost. Mac. 487, пѧтелъ Evang. Belgr. 3. Niezawodnie znaki Δ i Δ oznaczają także dźwięk *ja* w tymże zabytku: бесΔда, ѿ кѫпΔли, сна члвв''чΔскаго 3, вѧьэвѝвъшиѝ Psłt. Bolon. 243.

20. e. Na miejsce *ja* narzeczy wschodnich używa się w zachodnich dźwięk *je*. W tej postaci żyje on przeważnie w tej części języka bułg., obok którego zachodzi także jako jego równoważnik twarde *e*, zwyczajnie wymawiane w sposób przeciągły jak n. p. w niem. das Meer, die Väter: cel, Vidin; bel, cel Plêven; železo, belá, déte Etropol; izlézne, čovék, nevésta, devójk'a Pirot; béla, nema, treva, golema Sofja; leb, reka, nevesta Kratovo; breg, snjeg, mjesto (pro, loco), mésto locus, ljeb, gnjezdo, véra, breza, željezo, koljeno, dévojka, ljeta, jádenje, djedo, cvekje Neresi niedaleko Skopje; bjel, leb Veles; čó'ek, vreme, dedo, strednio mesto Prilep, *Arch.* XII, 82, 83; mljeko, snjeg, mjesto, vjera, željezo Ščip; golemo, leb Strumnica; nevesta, seno, treva Sêres; lebec, nasmeuvat se, devojka, nevesta, goljema, ogreala, bela pšenica Osoj w Deberskim; brego-t, sneg, ljeb, željezo, devójka, dedo, svék'a Bitol.

W narzeczu rodopskiem używa się także w niektórych jego odłamach: órech, mléko, brego-s, snego-s, hleb, dek'e, gńezdo, mésto, véra, péna, dedo, žéljezo, vsek omnis, pjesen, belo-to prane, smjech, cvjet Široka lъka; karpa bela, bregove Čepelare; sneg, vréme, ljeb, gnezdo, mésto, véra, péna, dedo, žéljezo, tréva Čukurköi. Również w Čepino używa się dźwięk *e*: névesta, rekáta, dédove, béli, bégame, némam, da si vidéla Iireček, *Per. Sp.* 8, 87.

Bułgarzy węgierscy mówią także *e*: čeleka, dzvezdi, svet, cvet Czirbusz, 358, 377.

W wschodnich narzeczach używa się dźwięk *e* mianowicie w Koprištícy: breg Irečeк, *Per. Sp.* 9, str. 29, ale mówi się także: njakoj, sjakoga ob. sjavga, prjaded, platnján, ljab i ljabove i t. p., potem w pojedyńczych wyrazach w niektórych narzeczach: hlébъ-t ob. lébъ-t, déte Šumen; brégo-t, sréšta fortuna, ale 3 poj. srjášta, Leskovec; v mesto meni, grech, vérъ, pénъ, brézъ, zvezdъ Kъzanlik; breg, sneg Jeni Mahale; breg Pavlovsko. Na całym obszarze zaś narzeczy wschodnich używa się dźwięk *e* (*je*) zamiast *ja* w zgłoskach nieakcentowanych, lub akcentowanych ale przed następującą zgłoską miękką, a po części także przed gardłowemi. Proces ten polega na asymilacyi stykających się zgłosek i odpowiada temu samemu języka polsk., n. p. wiara, ale w wierze, ciało, ale na cieleit. p.: véren, vérni, delí ipt. Svistov; óref, zvezdá, vídjelu, pjéseń, utdjelí ipt. Šumen; péseń, golemó, begá, vétric, brjag ale: bregъ-t, snjegъ-t, g'etc-to, sednъch, Kotel; reká, mlekó, vjerъ-tъ Slivno; bregъt, gnjevъt, snjegъt, gnezdó, pjesъn ob. ljabъt Kъzanlik; sveš zam. švêšta, mlogo mjesta, nedjela Jeni Mahale; deca, beli Sakъrdži; mljáko ale mlečicé, snjag ale sneżéc, cjar ale cerove, mjátaj ale metní, jam ale edés, bjágaj ale pobegni Teteven, Vasiljov *Per. Sp.* 6, 150, uw. 2; bésjъn, vérjъn, gréškъ, d'vé, zéjъ, lévi, mléčkъ, mésjъc, nidéljъ, réžъ, srédjъn, sréštъm, smešъn, té, tézi, téšni Konopčii *Per. Sp.* 18, 392.

Od tego prawidła zachodzą częste wyjątki tak po stronie *e* (*je*) zamiast *ja*, jako też *ja* zam. *e* (*je*), które mają swoje źródło po większej części w wpływie analogii. Do tych należy n. p. imperf. bech Tat.-Pazardż., Panagj.,

które powstało pod wpływem 2 os. b e š e, 3 os. b e i t. d., ob. b j a c h m e 1 pl. Široka lъka; g o r j a š e 2 os. podług g o r j a c h 1 os. Pavlovsko i t. p. Najczęściej analogija ta działa w tym kierunku, że forma wyrazu w liczbie poj. pozostaje niezmienioną w l. mn., chociaż następna zgłoska jest miękką: č j a š a - l. mn. č j a š i Koprišt., n e v j a s t a - n e v j a s t i l. mn., v j a r n i d r u g a r e, Pavlovsko; d ž e l j a z n i c e r v u l e Tat.-Pazardž., b j a l i r a c e Tat.-Pazardž. i t. d. Temu samemu konserwatyzmowi formy zakładowej trzeba przypisać i te przypadki, w których ze zmianą akcentu, n. p. przy połączeniu z artykułem, pozostaje dźwięk *ja* w zgłosce nieakcentowanej pod wpływem form odpowiednich bez artykułu: b r j a g ѣ t podług b r j a g, g n j a v ѣ t podług g n j a v i t. p. Gabrovo i t. d.

Proces ten wymiany dźwięku *ê* przez *e* zachodzi we wszystkich rękopisach bułg. począwszy od 11 wieku: месецъ, гѡре, големъ, беше, претъ (ante), малко време, настрет, извре вода, мреха z r. 1816 w *Per. Sp.* 8, str. 127; XVIII wiek: проповедае, въ рѣце rkp. Filip. Nr. 9, имеше, въ вѣце семь, мноѕеми образы (instr.) rkp. Sof. Nr. 2, Sborn. Belgr.: време-то, да са смееме 31, сась техь 32, устрелена 47; XVII w.: да ѿвръзета (ipt.) rkp. Filip. Nr. 7, исцелатъ, звери rkp. Sof. Nr. 14, ѡ хлѣбѣ и ѡ воде rkp. Filip. Nr. 30. Rkp. Odes.: влезохь, видехь, време, намериха, пеꙗха, светь, секо; przysłówki: добре, зле, тврьде, ꙗве, блазе 140, на место, ка тебе, ка мене, до селе, летѡ Abagar 519, 520, бе ob. бѣше rkp. Petr. *Per. Sp.* 3, str. 8, 9; XVI w.: бе, меритѣ, въ оце rkp. Sof. Nr. 11, виде rkp. Sof. Nr. 19; XIV w.: где, иде, сьде rkp. Dečan. 145, ѥмете ipt. rkp. Curz. 31. Podobnie na tej właściwości opiera się dzwięk *e* w 2 os. dual. r. ż. zam. ѣ, a nie jest, jak sądzi Scholvin, liczbą mn. 207, зде, иде, премо Evang. Dečan. 341; XIII w.: ѡ хлѣбе и ѡ водѣ, Sborn. Berlin. 51, ѡтметание Apost. Mac. Polívka 121, къ себе Jefrem Syrin. 136. Словеномь Min. Grig. 211, где, възде tamże

69, зде. ищете (ipt.) Evang. Undol. 136, 383; XII wiek: на Синаистеи горе. древлѣ. древе, Apost. slepč. 106, 115, иде, кде, сѫде, древле, ѿтъмстаетъ Psłt. Bolon. 132; XI wiek: к тебе, тебе, (dat.), блѫдне (adv.), верѣѫ ob. вереѫ, ч'темъ (ipt.) Okt. Strum. 173.

21. ъ. Zamiast *ja* w zgłoskach nieakcentowanych twardych, lub przed następnemi twardemi, stoi ъ (*jъ*). W tym procesie mamy tę samą właściwość jak przy dźwięku *a* zob. wyżej §. 2: prъz zam. prêzъ, prъ zam. prê w złożeniu: prъkáraj, prъfťrli 3 poj. Šumen, *Per. Sp.* 1, 172; 2, str. 168, prъplávъ 3 poj. Tъrnov, *Per. Sp.* IV, str. 75, nádvjъ zam. na dvê, ódvjъ, órjъch, príljъp, prélјъs zam. prêlêzъ, vťgljъn, dťrvjъn, džulézjъn, dévjъr, dlъgnjъs zam. dlъgnêstъ, zťbjъs, čerjъp, *Per. Sp.* 18, 392.

Również i ta właściwość znachodzi się w dawniejszych epokach języka bułg.: прьстѫпленїе rkp. Lublan. Otč. 232, сѫвтитсѧ, zam. свѣт- Evang. Akad. 191, chociaż forma ta może opierać się na słabej stopie, prwn. Przyczynek do historyi konjugacyi słow. str. 211 n. стрѫгѫще zam. стрѣг. Georg. Hamart., Vostokov Фил. набл. 97. процвьте, просвьтѫтьсѧ Psłt. Dečan. 145, prwn. Przyczynek do hist. konj. str. 93, 211, свѫтитсѧ Evang. 197, вѫкъ zam. вѣкъ, процвѫтѫтъ, процвътеть, оцьвьтетъ, цьвьтѫщѧ, процвьтѫть, цьвтѫть Psłt. Pogod. Lamanskij 39, въ славѫ моюй. Psłt. Bolon. 365.

22. i. Na tej samej podstawie, co poprzedni proces, opiera się także i ten, według którego dźwięk *e* (*je*) w zgłoskach nieakcentowanych przechodzi w *i*. Jest to podobne zjawisko jak to, które przy prostym dźwięku *e* w tych samych zachodzi warunkach, zob. wyżej §. 14: gnizdá, mistá Svistov, Tъrnovo, Gabrovo, Šumen, Sliven; dité-tu Tъrnovo: mlikó, žiljázu Gabrovo; srištú obviam, dičica, ližím l. pl., prid Sliven; svištá zam. svêšta-tá Kotel; priz, slizam Pavlo-

vsko; vlizáti 2 pl., divójka Široka łъka, Sêres; vichna zam. jachati, priz, izmisi, dvesti Sêres; otliva, izliva. Wogóle przy słowach częstotliwych na êva-ti stoi w mac. iva-ti; dite-du zam. dite-tu węg. Czirbusz 358; briguvé, bilósvam, vlič ъ, vitruvé, gulimée, udmistisъ Konopčii.

W starszych rękopisach proces ten powtarza się także dość często: стрила та Sborn. Belgr. 47, приходе zam. прѣ rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 17 z 15 w.; зило valde rkp. Sof. Nr. 6 z XV w.; посмивши сѧ, погрибати Sinaks. belgr. имите ipt, рѫци dual. rkp. Curz. 31, 165, възмитаетъ Psłt. Norov. 174, невидѣ οὐκ οἶδα Apost. Mac. Polívka 121, на сьнмихъ Evang. Undol. 382.

23. Z oznaczenia piśmiennego dźwięku *é* przez ѣ, ѧ, *e* pokazuje się, że już w najdawniejszych rękopisach bułg. są zastąpione obydwa narzecza bułg. Te z rękopisów, w których mięszają się znaki ѣ i *e*, należą do zachodniego narzecza, jeżeli stoją w zgłosce twardej, lub następuje po nich również zgłoska twarda; w przeciwnym razie, jeżeli następująca zgłoska jest miękką, pewność ta ustaje, do której kategoryi języka bułg. rękopis odnośny ma być zaliczony. Również z pomięszania znaków tych można oznaczyć wartość fonetyczną znaku ѣ, która odpowiadała dźwiękowi *je* (*e*) a dopiero później znak ten użyty został jako graficzna właściwość na oznaczenie dźwięku *ja*. Pokazuje się to z tego, że znak ѣ zastępuje się przez wszystkie wieki przez znak *e*, i naodwrót znak *e* przez ѣ na wyrażenie miękkiego dźwięku *e*, podczas gdy przeciwnie użycie znaku ѣ w znaczeniu ѧ może polegać na procesie fonetycznym, według którego odnośny dźwięk *ja* przemienił się w *je*, zob. §. 5.

Samogłoska i.

24. **i** (**y**). Dźwięk *i* wymawia się miękko podobnie jak n. p. w języku polskim lub rosyjs. na całym obszarze

języka bułg. tylko w pewnych razach. Do tych należą następujące przypadki. W nagłosie, jeżeli nad dźwiękiem *i* spoczywa akcent, n. p. ímam, íme nomen, ínak i t. p. Dźwięk *i* wymawia się w tych wyrazach w sposób, jak n. p. w česk. jímám, jináč i t. p., t. j. z pewnym przyciskiem jakby z nagłosowym *j*: jímam, jíme, jínak. W ten sam sposób brzmi także w środku wyrazów lub w zakończeniu po samogłoskach, jeżeli stoi w zgłosce akcentowanej: koí, čií l. mn., t. j. kojí, čijí; broíš, broí, broích, broíl i t. p.; po podniebiennych *č ž š* i płynnem *l*: čij, čistotъ; život, žilъ; širinъ, šijъ szyja; livadъ, liko i t. p.; po *k* w niektórych narzeczach zob. niżej §. 123, e. W zachodniej części języka bułg. dźwięk ten wymawia się miękko w szerszym zakresie, aniżeli w wschodniej, n. p. przed następną zgłoską miękką, mianowicie przed miękkiemi *l' ń*: rob'inja, šinja, ńivje, apríl', p'il'ci; w zakończeniu l. mn. tematów *-jo* r. m. i *-ja* r. ż.: učitel'i, bogińi, sab'i, vol'i i t. p.

Oprócz tych i niektórych jeszcze innych sporadycznych przypadków, dźwięk *i* wymawia się wśród całego obrębu języka bułg. twardo jak n. p. w niem. mit, riss i t. p. Wymowa ta zbliża się znacznie do pol. krótko wymówionego *y*, mianowicie na końcu więcejzgłoskowego wyrazu, n. p. stateczny, sprawiedliwy i t. p.

Na tej przemianie fizyjologicznej natury dźwięku *i* polega pomięszanie znaków piśmiennych dla *i*, *y*, cyr. и, ы, które poczyna się już w zabytkach XI wieku i ciągnie przez wszystkie epoki piśmiennictwa bułg. XVIII w.: въ поустыни zam. поустыни, кртых ob. кртит rkp. Filip. Nr. 9; XVII w.: сего радьї rkp. Filip. Nr. 8, погзбыть. избы (-би) rkp. Filip. Nr. 11, призыдае rkp. Filip. Nr. 14, двери pl., ѡбыдимымь rkp. Filip. Nr. 15, врѣме зымы rkp. Filip. Nr. 22, распынаема rkp. Sof. Nr. 4, грѣси мнозы rkp. Sof. Nr. 5, назы (pl. m.), листвые rkp. Sof. Nr. 26, ѡвраты се (ipt.) rkp. Sof. Nr. 31,

самы (pl. r. m.), сырота, rkp. Lublan. XVI w.: помозы, въ моры, вльнамы rkp. Sof. Nr. 7, изыдосте, въ кораблы, въ гльбынѣ rkp. Sof. Nr. 8, мнозы събрани. рабины (l. poj.) rkp. Sof. Nr. 16; XV w.: д'врьмы rkp. Tow. PN. w. Sof. 17, рабы (pl. nom.), плѣвелы (pl. nom.) rkp. Ončevsk. 44, ѿ неприязны rkp. Bistrick. 44; XIV w.: вьзыде Sborn. Sevast. 220, слышы, власы ѡстри, на лицы Jan Bogosł. 188, изыде rkp. Dečan. 226, вразы, быты esse Sinaks. belgr. 24, быѥнь, ѡбыдимь, вьзлюбьїхь, дроузы, вразы, скрьбы Psłt. Dečan. 145, вьзыде, быти percutere Troj. 158, 170; XIII—XIV w: чесны ѿци Parem. Lobkov. 70, абьїѐ, свьїнеи, рьїзы, вѧщьї, постьїлахѫ, вь вьїшньїхь Evang. Dečan. 141, изыдѣте, наслѣдницы Jefrem Syrin. 399, 405; XIII w.: пришедъшы, меншы, грѧдешы, нощыѧ, творишы (2 poj.) Evang. Stamav. 49, 201, вьзыти Żeravin. fragm. 219, ѡкрастыи (inf.), ѹбысть, носиты, Sborn. Berlin. 57, изъїде Evang. Trnov. 178, Triph. Zograph. 405, разбоиныци rkp. Sof. Nr. 47; XII—XIII w.: свѣтилныкъ Evang. Belgr. 14; XII w.: жыветъ, носишы, иждывѫ, бывшы Apost. slepč. 114, на милостъї твоѧ, оуслышы, крьвъї Psłt. Bolon. 131; XI w.: вѣнцы, пръвѣн'цы, мироносцы, оученицы Okt. Strum. 173.

25. e. W zgłoskach nieakcentowanych przechodzi w wschodnich i zachodnich narzeczach dźwięk *i* w *e*. W tej przemianie mamy przeciwny proces temu, który wyżej §. 14 poznaliśmy. Proces ten polega na obniżeniu się skali muzycznej dźwięku *i*, który równa się *d''''* a przechodząc w dźwięk *e* obniża swój ton do b''', Helmholz o. m. str. 172. Przemiana ta wśród namienionych warunków zachodzi z wschodnich narzeczy w Svistowskim powiecie: g o s t e d ó š l e; Tъrnovo: č j o r b a d ž j e l. mn.; Šumen: c i g a n k e pl.; Sliven: š e r ó k o; Jeni Mahale: c e r n i č e r e š e, d e v j e t m j e r e, k á č e s e ipt.; d o b r o d o š l e r. m. Panagjurište; e l i zam. i l i, c e r v u l e l. mn., p u s n a l e s a l. mn. Tat.-Pazardž. Mianowicie w liczbie mn. r. m. i ż.

zamiana ta jest zwyczajną w narzeczu wschodniem, zamiast czego w zachodniem stoi dźwięk *i*. Proces ten o tyle tylko ma swoje uprawnienie, o ile dotyczy wzajemnego stosunku pomiędzy obydwoma narzeczami, gdyż dźwięk *e* wschodniego narzecza może być także pierwotnym, a *i* zachodniego polegać na działaniu analogii, zob. niżej §. 156. Tak wsch. christijane, seljane, deńe i t. p. może być formą prawidłową, w której dźwięk *e* jest pierwotnym, podczas gdy forma zach. z *i* w zakończeniu: risjani zam. christjani, seljani i t. p. może być analogiczną.

W narzeczach rodop. właściwość ta jest również w pełnem użyciu: tovare l. mn. Čepelare; sadete, opravete, storete (2 pl.), govore 3 poj., prez gora da meni, merisaš, kakví glase Pavlovsko; da prave Lъžena w Nevrekop. Ved. II, 488; činechme Ved. I, 232, mómeče Čepino, *Per. Sp.* 8, str. 87.

W zachodnich narzeczach przemiana ta jest również znana: došlé sa dva kalesáre, gálabe Etropol, *Per. Sp.* 13, str. 146; 14, 309; ne može da stroše Tъrn, *Per. Sp.* 11, str. 133; meriše Pirot, Kačan. 131; napra'ile, turíle, pogubile pl. r. m. Köstendil, *Per. Sp.* 12, str. 116; govore 3 poj., da proste, da videš, da napraveš, k'e pravemo, vikale, igrale (pl.) *Per. Sp.* XI—XII, str. 170, 171; 5, str. 117; vode 3 poj., Tatari plenele Verk. 308; pitale devet kralevi, fanale, prenele, el' zam. ili Veles, *Per. Sp.* IX—X, str. 95, 185, 186; bile pl. r. m., ronete Strumnica, Mil. 26; vele, govore 3 poj. Kukuš, Mil. 19; kakvi ludje oni bile Prilep, Verk. 363; otgovore Kostur, Mil. 386; zatvorile Struga, Mil. 2. Podobnie u Bułgarów węgierskich: dojde ipt., tri divoike lepe, seke bele i rumene, Czirbusz 388.

Właściwość ta językowa zachodzi już w dawniejszych epokach języka bułg. XVIII w.: велеи magnus rkp. Filip.

Nr. 28: Sborn. Belgr.: сиромасе (pl.), 34, поесе (pl.) 35, да се спасешь 59; XVII w.: rkp. Odes.: мое zam. мои, аггеле pl., сьде zam. сѫдитъ, постели, ме mihi, w prtc.: плакале, гладувале, жьдавале, робиле, примьньле; любети zam. любите, усьдине zam. усъдени. Również należy do tej kategoryi znak ѣ zam. *e* w znaczeniu *i*: видѣ zam. видитъ 140, мѡлетсе 3 poj. Abagar 519, сь дѹмале и казѹвале pl. r. m. rkp. Lublan. 329, соуть дрьжале rkp. Handżar 297; XIV w.: житейскыхь Sborn. Sevast. 72, житейскоѫ Jan Bogosł. 415, велеи чь, бжеи, инеи, рождеисѧ, скрьбеи, напастеи, заповѣдеи, житеисцѣмь itd.; w ogóle zam. kombinacyi *ij* stoi zwyczajnie *ej* Psłt. Dečan. 145, оуше. rkp. Rumjancov. ma оушеса, rkp. Dečan. 263, ѿбразь велѐи 267, въсѣхъ ѕвѣрей 268, мрѣжеи gen. pl., ѿ съблáзнеи 276, ѿ двереи 274, велеи, ѿ нощеи, змеи, ѿ крьвеи, дѣꙗнеи, трех цреи, ѕ братеи Sinaks. belgr. 24, оубиле сѧ витези, кои сѧ сѧ двигнѫле, сѫтъ наишле, бихѫ потонѫле корабле, бѣхѫ плѣниле витези Troj. 152. Przemiana dźwięku *i* w *e*, a nie brak „kongruencyi syntaktycznej“, jak utrzymuje Miklosich, znamienuje właściwość tego zabytku. Фаресеиска, омочевыи, ѥрехѡнъ, фаресеи, ѹчетелю rkp. Curz. 24; бранеи gen. pl. 177; w przymiotnikach złożonych używa się rzadko *ej* zam. *ij*: велеи, сътвореи 193, бей=божии Stich. Par. 70, даръ бжеи, зиждѫщеи Evang. Dečan. 143, земных вещей Jefrem Syrin. 401; XIII w.: бихомъ ѡсѫждени бъїле Apost. Ochrid. 98; w kombinacyi *ij*: велеи, снъ бжеи, людеи, днеи, имѫщеи itd. 99, въсиавшоу словесе, оучени zam. оучини, болѣзне, доуше разлѫчимѣи, бесьмрьти сѫще дше моа, ермось zam. ирмось Okt. Mihań. Jagić w Arch. III, 350 n. Егнатиѣ, людеи, мѫжеи, братеи, снь бжеи Apost. Mac. 488, вь нас вѣрѹѧщехь 479, Семеонѹ 482, еже zam. иже, сѫще nom. poj. r. ż., e eum. ехже gen., срьдьце instr. pl., лѣностиве nom. pl., сѫдеть 3 poj., вьзложите творите (inf.) Polívka 122. Na tej samej podstawie opiera się znak ѣ=*e* zam. *i*: вѣдѣниемь zam. вид Polívka 121, дхь беи, заповѣдеи моихь rkp. Filip.

Nr. 1, сн҃ь бе҃й, житенскыми rkp. Filip. Nr. 2; XII–XIII w.: вьдѧщеи Triod Grig. 120, вьходѧщеи Evang. Undol. 381, свинеи, знаменеи сихь Evang. Belgr. 4, 6, 7; XII w.: велеи, баснеи Apost. slepč. 114, творѧщеи, людеи, днеи, сеи дн҃ь Pslt. Bolon. 133; XI w.: въ теченіе кръви, источъникъ кръве Evang. Undol. 44.

26. ъ. W przyrostkach *-ij* zam. *ije*, *-in*, *-(ь)nik*, *-il* imiesłowu, przechodzi w Konopčii dźwięk *i* w *jъ*, jeżeli stoi w zgłosce nieakcentowanej: g ó z d j ъ j t. j. g o z d ' ъ j zam. g v o z d i j, stsł. g v o z d i j e, g r é z d j ъ j, p r i š t j ъ j, ú l j ъ j, c í r j ъ j, č é r v j ъ j w St. Zagora, č é r j ъ ſ w Konopčii; B ó j k j ъ n, ž é n j ъ n, m á m j ъ n, M a r í j ъ n, B ъ l g ъ r j ъ n, c i g ъ n j ъ n; v r ъ š n j ъ k i v r ъ š n i k, k r ъ š n j ъ k, p r á z n j ъ k i p r á z n i k; p ъ d j ъ l, t ъ́ r s j ъ l, c h ó d j ъ l, g á z j ъ l; podobnie g ó d j ъ n gen. pl. zam. g o d i n, p r i s t j ъ l k ъ, *Per. Sp.* 18, str. 393. W zamianie dźwięku *i* w *'ъ* w kombinacyi *-ij* mamy analogiczne zjawisko, które wyżej §. 25 w tych samych warunkach w postaci *-ej* poznaliśmy. Podobnie i przy dźwiękach *n*, *l*, w przyrostkach *-in*, *-il* punktem oparcia dla tego procesu jest dźwięk *e*, na który pod wpływem tych dźwięków rozłożyło się *i*: *ie*, prwn. pol. b i e ł zam. b i ł w narzeczach ludowych, a to analogicznie do dźwięku *e* przeszło następnie w *jъ* zam. *iъ*, prwn. §. 16.

Z innych przykładów analogicznych, ktore zachodzą sporadycznie wśród narzeczy języka bułg., zasługuje na uwagę forma j e d ъ́ n, która używa się w zachodnich narzeczach zam. wschodniego j e d i n, lub e d i n, i d i n; przeciwnie zam. zach. k i n a m używa się wschod. k ъ n ъ, o t k ъ n a c h, Iɪrečɛk w *Per. Sp.* 8, 91. Na miejsce zwyczajnej formy z i d, lub d z i d mówi się w Tъrn: d z ъ d, l. mn. d z ъ́ d o v e, i z d z ъ d a n i *Per. Sp.* 12, str. 111. Jeżeli weźmie się dźwięk *a* w znaczeniu ъ, wówczas trzeba zaliczyć tutaj i takie przykłady: a l i zam. i l i Pavlovsko, j a l-

-ili Tъrn, *Per. Sp.* 11, str. 137, które opiera się na elí, prwn. el' Veles; čjafutin, čifutin Koprišt. - zach. čifut; čati Köstend. ob. čita legit.

W rękopisach stbułg. zachodzą również sporadycznie przykłady tego rodzaju: примьньле zam. прѣминѫли rkp. Odes. 140, тóизь прорк҃ь rkp. Lublan. 329, пр"зва advocavit rkp. Sof. Nr. 6 z w. XV, не оубѣжишѫ zam. -ши Georg. Hamart. Vostokov Фил. набл. 97, зъмъѣ Psłt. Norov. 175, нарьцаѫщꙋ Apost. Mac. Polívka 120, ѡчастите сѧ 470, многѧ ѡцѧ, царицѧ мирскѧѧ gen. poj. Polívka 122, Хръстофора Apost. slepč. 104, змьевъ Hiland. frgm. 38.

27. u. W niektórych wyrazach w połączeniu z poprzedzającemi podniebiennemi *č*, *ž*, *š*, stoi w niektórych narzeczach bułg. dźwięk *u* na miejscu zwyczajnie używanego *i*. Tak mówi się w Konopčii: žuf, žuvak, žuvinícъ zam. živъ i t. d., šupár zam. šiparь; žuf Šumen; žjuvi rodop. Ved. I, 26, žjuvu r. n. Ved. I, 224; žuv, žuvi pl., neka žuvej vivat, węg. Czirbusz 375, 377, sjuromasi zam. siromasi rodop. Ved. I, 422, sjurmách, sjurmъšijъ Konopčii. W przyrostku -ivo przechodzi również dźwięk *i* w *u* w zgłosce nieakcentowanej w Konopčii: várjuu zam. várivo, édjuu zam. jádivo, kóljuu zam. kólivo. W ogóle w połączeniu z *v* (*iv*) stoi zamiast *i* prosty dźwięk *'u* (*ju*) chociaż w zgłosce akcentowanej: bjúul zam. bívol, bjúvъ li zam. bíva li -byva, upjúvъ sъ, otjúvam ale utídach; podobnie: bjuulárči, isprjuvárich zam. *ê* = *i*: isprêvárich -isprivarich *Per. Sp.* 18, 393. Temu samemu wpływowi dźwięku *v* trzeba przypisać, że w St. Zagora zam. vídjech mówi się júdjech Arch. VII, 224, w Čukurköi zam. livada -ljovada, prwn. alb. levada, rum. ljuvadi. Jeszcze zasługują na uwagę następujące przykłady: zach. lizgam se, pol. ślizgam, wsch. hluzgam sъ,

zach. p l i z n u v a m s e - wsch. p l u z n u v a m sъ, p i s k ' i l ' ob. p i s k u l ', t ' i l b e n ob. t ' u l b e n Tat.-Pazardž.

Niektóre z przytoczonych przykładów należą pozornie tylko pod tę rubrykę. Tak ž u v zam. stsł. ž i v ъ zachowało pierwotny okaz pierwiastku g ' i̯ e u̯, na mocnej stopie: g ' i̯ o u̯ = ž i̯ o v, podczas gdy ogólnosłow. ž i v opiera się na średniej stopie g ' i̯ e u̯, t. j. stoi zam. g ' i̯ y - prwn. Przyczynek do histor. konjug. str. 178 n. Tak samo š u p a r stoi zam. c h o u̯ p - z c h e u̯ p -, prwn. stgniem. h i u f a, stsas. h i o p a. Z przykładów š u p a r i s j u r m a c h pokazuje się różnica etymologicznego pochodzenia obydwóch, z których pierwszy należy tematem swym do rzędu samogłoskowego *u*, drugi do *i*. Zarazem dla głosowni słow. wypływa ta nauka, że dźwięki podniebienne przed następnem *i* opierają się na średniej stopie samogłoskowej w rzędzie *u* (eu̯), a niekoniecznie należą do rzędu *i*, w którym to razie dźwięk *i* stoi zam. *y*.

28. j. Dźwięk *i* przed *i* po samogłoskach, należących do innej zgłoski w wyrazie, przechodzi w *j*, jeżeli nie stoi w zgłosce akcentowanej. Ponieważ dźwięk *j* nie tworzy przez się zgłoski, dla tego do przemiany tej przywiązany jest drugi czynnik, którym jest akcent zgłoskowy, a po którego zatracie dźwięk *i* przestając tworzyć zgłoskę, przechodzi w *j*. Tak w przykładzie: m ó i m i l i s i n o v e obok głównego akcentu w wyrazie m ó i nad *o*, zachodzi także akcent poboczny nad *i*: m ó i, przez co dźwięk ten tworzy osobną zgłoskę tego wyrazu: m ó - i. Jeżeli zaś akcent ten poboczny ginie, wówczas dźwięk *i* przechodzi w *j* i przykład ten brzmi: m ó j m i l i s i n o v e. Właściwość ta jest szeroko zakorzenioną w żywym języku bułg. i należy właściwie pod rubrykę funkcyj dźwięków w zgłoskach i wyrazach, zob. niżej §. 118 Zachodzi ona nie tylko w pieśniach ludowych, gdzie względy rytmiczne główny wpływ na tę przemianę wywierają, ale także w codziennem użyciu i nie

tylko wśród tego samego wyrazu, ale także w wyrazach różnych: n. p. z ъ n é z g u n ъ J v á n ъ, š ъ m ъ j z i d é š, b r e! t i d ъ b é š i j z m e l d j u k j á n ъ Konopčii, *Per. Sp.* 18, 399, n a j zam. n a j i: n a j p r o d u m a i t. p.

Na tym procesie polega przemiana przyrostku -*ie*, t. j. *íjè* w *je*, niemniej w środku wyrazów kombinacyi dwugłoskowej *ije* (dwie zgłoski *i-je*) w jednozgłoskową *je*, która następnie zakończyła się zupełną zatratą dźwięku *j* i nastaniem zgłoski twardej: l ó z e wsch. zam. l ó z j e z l ó z i j e, zob. §. 13, b' j e zam. i obok b i e, t. j. b i - j e; p' j a n zam. p í j a n; z e m e š, n e m a š zam. z e j m e š, n e j m a š z z e - i m e š, n e - i m a š i t. p.

Jaki stan pod tym względem panował w dawniejszym języku bułg., niemożebnem jest dokładnie oznaczyć z powodu niedokładności ortografii zabytków piśmiennych. Przypuszczać atoli można, że podobny zachodził już w nich stosunek, jak po dziś dzień w języku żywym i jak to przy innych zjawiskach językowych miało miejsce. To można tylko w tych razach poznać dokładnie, w których stan ortografii nie pozostawia żadnej wątpliwości n. p. w takich przykładach: поношенье, спсенье, радованьıа, пѫтьıс Psłt. Sluck, w których kombinacyja *ije* wyrażoną została przez ье, ьıс, co wymawiało się niezawodnie jako *'e*, *je*: p o n o š e ń e, s p a s e ń e, r a d o v a ń j a, p ą t' j e. Jednakże w najliczniejszych przypadkach dokładność ta ustaje a na miejsce jej nastaje chwiejność i dowolność, nie pozwalająca robić stanowczych wniosków o istotnym stanie żywego języka odnośnego czasu, n. p. wдѣаніе, wснованіе ob. безаконiё, повеленiё Psłt. Bolon. zob. niżej §. 167 *b*), gdzie przyrostek ten mógł się wymawiać jako -*ije*, lub też jako *je*. Podobny zachodzi stosunek w takich przykładach: вѣрниї, Июденстиї, w̃ падениї, людиї i t. p. Psłt. Pogod. 53, w których znak ї mógł oznaczać dźwięk *j* i przykłady te mogły brzmieć w żywej wymowie: v ê r n i j, I j u d e j s t i j, o t p a d e n i j, l' u-

d i j. Ale dedukcyja ta może być mylną wobec tego faktu, że ten sam znak *ï* używa się także pomiędzy spółgłoskami, gdzie niewątpliwie wyraża dźwięk *i*; мїлости, прїбѣжище, нїкогда i t. p. W tym przypadku zachodzi podobny stosunek w rękopisach stbułg. jak n. p. w stpolskich, w których dla wyrażenia dźwięków *i j* (a podobnie *y*) używano naprzemian znaku *i* lub *y* bez różnicy. Jednakże wzgląd ten, że w największej liczbie rękopisów bułg. używają się przeważnie d w a znaki и i ı dla dźwięku *i*, który wśród odpowiednich warunków może także przejść w *j*, każe przypuszczać, że znaki te miały za zadanie wyrażać nie tylko dźwięk *i*, ale także *j*. Który zaś z nich służył wyłącznie na oznaczenie dźwięku *i*, a który dla dźwięku *j*, to można rozstrzygnąć na podstawie dokładnej analizy ortografii poszczególnych zabytków, przyczem nie można spuszczać z uwagi tej okoliczności, że w doborze jednego z obu znaków mogli pisarze się różnić, lub też i mylić, albo że odnośne formy opierają się na różnicach narzeczowych.

29. Oznaczenie dźwięku *i* odbywa się przez wszystkie wieki przeważnie przez znak и, zamiast którego używa się z powodu twardej wymowy dźwięku *i* znak ъı, lub ы. Obok tego znaku zachodzi od najdawniejszych czasów, t. j. od XI w. znak ı z jedną lub dwiema kropkami i ï. Zasługuje na uwagę ta okoliczność, że w XI wieku użycie znaku ı jest rzadkie jak w *Evang. Und.* tylko w ангелї 195, Icoy, їз, оученїци 196, Psłt. słck., Hiland. frgm., lub całkiem nieznane, jak w Maced. fragm. i Okt. Strum. jak z urywków w Arch. sądzić mogę. W XII wieku znak ı używa się już w każdym rękopisie, chociaż w użyciu jego zdaje się panować pewna reguła ortograficzna, według której pisze się albo to na końcu wyrazów jak w Psłt. slepč., lub w nagłosie jak w Psłt. Bolon., a w wszystkich zwyczajnie po samogłoskach mianowicie po *i* (и), czasem po ъ w Psłt. Bolon., Psłt. Pogod., rzadziej przed samogłoskami w Apost. slepč.

Oprócz tego pisze się także tenże sam znak w środku wyrazów pomiędzy spółgłoskami, Psłt. Pogod. i Psłt. Bolon. Na przejściu od 12-go do 13-go wieku używa się w niektórych rzadziej, mianowicie na początku wyrazów jak w Evang. Belgr. ı͡c, ію'нь. ію'ль 18, сказаніё 19, lub po samogłoskach mianowicie ь w Evang. Undol., lub po innych w Min. Grig., ale też w niektórych pisze się często na każdem miejscu jak w Triod Grig., Min. Grig. W XIII wieku użycie jego jest jeszcze częstsze i nie jest wiązane żadnemi ograniczeniami, podobnie w 14 i 15-ym; w 16-tym poczyna zmniejszać się i tylko stale zajmuje jeszcze miejsce przed samogłoskami jak w Prochor., tak samo w wieku XVII najczęściej stoi przed samogłoskami. Z tego pokazuje się, że panowała pewna tradycyja ortograficzna w doborze tych znaków, która przywiązywała znaczenie do znaku ı inne, aniżeli do znaku н. Ponieważ znak ı używa się w większej liczbie przykładów w połączeniu z samogłoskami, t. j. przed niemi, lub po nich, stąd można wysnuć ten wniosek, iż w zwyczaju tym ortograficznym tkwi także osobny dźwięk, t. j. dźwięk *j*, który posiadał początkowo odrębny znak paleograficzny w postaci ı. Znak ten pomięszał się wkrótce z znakiem н, chociaż w użyciu ich zachowała się jeszcze tradycyja pierwotnego znaczenia, co w naturze obydwóch dźwięków *i j* miało swoje źródło niemniej i w tej okoliczności, że dźwięk *i* w danych warunkach łatwo przemienić się mógł w *j*.

Samogłoska y.

30. y (i). Dźwięk *y* wymawiany na sposób języka pol. lub rosyj., żyje w języku bułg. tylko w ograniczonej mierze. Mianowicie w niektórych wsiach okręgu Salonickiego jak w Visoka, Socho, Zareva lub Zarva, dźwięk ten żyje w całej pełni, który opisuje się z powodu jego braku w innych

narzeczach bułg. przez znak ъ (ѫ), wyrażający dźwięk z pokrewną jemu wymową: vъj zam. ogólnobułg. vij, stsł. въı, kotrъj, sъn, mъška, kъtkъ-kitka, pl. kъtkъtja, okъ: ednа́ okа́, dvê okъ t. j. oky, dvê rjákъ-rêkъı, tri nivъ-nivъı, pъtъj, pъtъt-pytaj, pytat, nъj-nъı, momъtja pl., mъšnica-pl. mъšnicъ podług Ofejkova w *Per. Sp.* 17, str. 322. Przykłady te brzmią jak w języku pol.: vyj, kotryj, syn, myška, kytka t. j. kitka, kytkytja, oky, rjáky, nivy, pytăj, pytăt, nyj, momytja, myšnicy; prwn. *Per. Sp.* 15, str. 403.

Ten sam dźwięk, na ten sam sposób wymawiany, żyje jeszcze w obrębie języka bułg. w wymowie ludu na innych miejscach, n. p. w Šumen: syr, stsł. syrъ; Teteven: kamyk, ičmyk; Bitol: kamyk; Tat.-Pazardž.: jazyk, jukryja să l. poj.; po wsiach w okolicy Veles: kytka, laky, maky, knigy i t. p., *Per. Sp.* IX — X, str. 97, uw. 8.

Oprócz przytoczonych przypadków, w których dźwięk *y* ma znaczenie etymologiczne, żyje on w całej pełni wśród języka bułg. jako przemiana fonetyczna dźwięku *i*, zob. §. 24, lub też jako narzeczowa właściwość dźwięku ъ, zob. niżej §. 38. Jednakże regułą języka bułg., która przeszła w cały jego ustrój, jest dźwięk *i*, który zastąpił w całej pełni dźwięk *y*. Proces ten odbył się w języku bułg. już w najdawniejszych czasach, jak się pokazuje z pomięszania znaków piśmiennych, które służą na oznaczenie dźwięków *i y*, cyr. и-ы, ъı: XVIII w.: прави творите стьзе, въ поустиныи, ви vos, rkp. Filip. Nr. 9, рибе морские rkp. Filip. Nr. 32, Sborn. Belgr. ma reg. и zam. ы: сичките работи pl. 31, бива 32; XVII w.: бити esse, ми nos, викатъ, ненаситение rkp. Sof. Nr. 14, ѿ води rkp. Sof. Nr. 15, бише rkp. Sof. Nr. 26; XVI w.: жени Sborn. Bukar. 92, риби сушени acc. pl. ob. рибы соухи, отъ води тож Alex. Drin. 611; XV w.: ѿ роуки

rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 17, грѣхи acc. rkp. Bistrick. 44; XIV w.: нинѣ Evang. Hiland. 124, тисѧщѧ, расиплеши, нинѥ, власы ѡстри Jan Bogosł. 188, насищѫсѧ, ѿкристъ, вьздихание, прізиваѫ. димь itd. Psłt. Dečan. 144, нинѣшнѣа брань, нинѣ Sborn. Bułg. 48, 49, нинѣ, бисти rkp. Dečan. 225, 266, биста. Sinaks. belgr. 24, би могла, бих Troj. 160, 168, нинѣ itd. rkp. Curz. 40 n. XIII—XIV w.: нинѣ Stich. Par. 67, праведних нечестивихъ Parem. Lobkov, 70, ѫзкъїими врати, бг҃омь живимь, погибаемь, малихь, би Evang. Dečan. 141; XIII w.: вьзридаѥте Evang. 46, чистимъ, видими 1 pl. ни nos Apost. Manujł. 199, посилаѫ, аще би бъїлъ, не бихъ билъ Apost. Ochrid. 272, боукви сиꙗ Apost. Zagreb. 73, вь различниѫ грѣхы. десниѫ страни gen. poj., вѣрїи gen. poj. Sborn. Berlin. 52, нїнѣ, прѣсвѣтлованими Triph. Zograph. 122, ви vos, и zam. ы bardzo często Apost. Mac. 464, 487, былибыхомь и оуподобили сѧ бихомь rkp. Filip. Nr. 1, чен҃ыѧ ризи rkp. Sof. Nr. 25; XII—XIII w.: нинѣ, би Parem. Grig. 69, бишѫ Triod Grig. 119, нѣки, аще би Evang. Undol. 136, възиваѫть Stich. Norov. 67, сьбиваетсѧ, рибарѣ, да би билъ, нинѣ itd. Evang. Belgr. 3; XII w.: нинѣ, бихомъ, бишѫ Apost. slepč. 114, нинѣ, далъ бимъ, бишѧ, вѣрнии poj. r. m. Psłt. Pogod. 55, Łamanskij 41 n. тисѫщи, посилаѭ, би, бимъ itd. Psłt. Bolon. 131; XI w: врачи, лики, разбоиники, съ аггели, храберьскимь Okt. Strum. 174.

Zastanowienia godnem jest, że w XI w. pomięszanie znaków и, ъı (ы) zachodzi tylko w Okt. Strum., podczas gdy inne zabytki nie znają jego. Ponieważ w XII w. użycie jednego znaku zam. drugiego nie zachodzi również zbyt często, trzeba przyjąć, że proces ten począł się na przejściu z XI do XII wieku. Tem samem zabytek Okt. Strum. przypadałby na ten przejściowy czas, za czem przemawiają także inne właściwości językowe i paleograficzne.

31. Oprócz przemiany dźwięku *y* w *i*, która konsekwentnie przeprowadzoną została wśród obrębu języka bułg.,

z innych zachodzą tylko niektóre sporadycznie nie tylko w niektórych narzeczach, ale nawet w pojedyńczych tylko wyrazach. Tak w Trъn, Pirot, Sofja, Radomir, wogóle w zachodnio-północnej części języka bułg. używa się na miejsce zwyczajnego słowa v i k a m, v i k n ъ odpowiednia forma z *o* w nagłosie: o k n u e m, o k n é t e ipt., o k n ú l i *Per. Sp.* 19—20, str. 255, Kačan. 273. W tem mamy analogiczne zjawisko jak przy kombinacyi głosowej *vi*, zamiast której używa się *ju*, *jo*, zob. §. 27. W wyrazie d e b j ъ, stsł. d y b a t i, który używa się powszechnie w języku bułg., mamy analogiczny proces jak w przemianie *i* w *e*, zob. §. 25: риóе морские rkp. Filip. Nr. 32 z 18 w. године gen. poj. Apost. Mac. Polívka 122, бехѫ erant rkp. Sof. Nr. 32 z 17 w. W przykładach takich, jak: t u t o ń, s u r a v zam. s i r o v, stsł. s y r o v ъ, Etropol, k a z u v a m zach., c a l u v a m Kotel, да плѣва Sborn. Belgr. 35, бесѣдѣ rkp. Handžar. 230, съ стоудѡм rkp. Sof. Nr. 8 z 16 w., — w tych i tym podobnych wyrazach dźwięk *u* jest albo to pierwotny, albo jak przy formowaniu słów częstotliwych analogiczny.

Wobec dzisiejszego stanu języka bułg., który nie podaje stałych przykładów dla przemiany dźwięku *y* w *o*, *u* i w żaden inny dźwięk oprócz *i*, nabierają należytego wyjaśnienia te przykłady, które okazują w rękopisach stbułg. znak ѫ zam. ы. Ponieważ dźwięk ы przeszedł w *i* i odpowiednio został wyrażony przez znak и, stąd wniosek naturalny, że w znaku ѫ nie może być zawarty dźwięk ten miękki (*i*), tylko twardy *y*, który w ten sposób został przez pismo oznaczony. Dla czego zaś do tego celu nie użyto znaku ы, łatwo zrozumieć. Ponieważ znak ы wyrażał dźwięk żywy *i*, który znów zrównał się w żywym języku z dźwiękiem *y*, dla tego przez użycie znaku ы, lub и, nie byłby żaden inny dźwięk wyrażony jak *i*. Żeby więc oznaczyć rzeczywiście dźwięk *y*, uciekali się pisarze do tego sposobu, że pisali go przez znak ѫ, który, jak później zobaczymy, zob. §. 60, słu-

żył do wyrażenia także tego dźwięku. Oprócz tego sporadycznie użyto także niekiedy znaku ь (ъ), który podobną miał w niektórych rękopisach funkcyją jak znak ѫ, przez który chciano wyrazić również ten sam dźwięk *y*. Że znaku ь nie użyto częściej, pochodzi stąd, że miał on w ortografii bułg. znaczenie tylko graficzne, oparte na tradycyi historycznej, a w żywym języku oznaczał dźwięk zupełnie inny, lub też nie miał żadnego. Z użycia znaku ѫ na wyrażenie dźwięku *y* w rękopisach stbułg. pokazuje się, że dźwięk ten istniał w niektórych narzeczach bułg. od najdawniejszych czasów, powtóre że znak ѫ służył w grafice stbułg. na wyrażenie tego dźwięku, podczas gdy znak ь (ъ) oznaczał dźwięk inny. Przykłady użycia znaku ѫ dla dźwięku *y* poczynają się w 12. wieku i ciągną aż do 14-go: орѫи, врѣхѫи, могѫи, сѫи Pslt. slepč. 115. всемогѫи Pslt. Pogod. 56, Łamanskij 37. Forma zaś бѫ nie stoi zam. бышѧ, jak sądzi Sreznewskij, lecz jest prawidłowym aorystem temat., zob. Przyczynek do hist. konj. słow. str. 254 n. сѫи, стѫѫ бцѫ gen, дѣвѫ gen. Pslt. Bolon. 51. 132. аннѫ rkp. Curz. 165, prwn. 52. отъ единѫ страны, стльбѫ acc. pl. Troj. 149. 172. гор'кѫѭ мѫкы acc., сего савѫ gen., сѫи prtc., живѫи, мощи скрьвенѫ, бѫ = by Sinaks. belgr. 22. живѫи, до кон'ць вьселенѫѧ Pslt. Dečan. 145. Zamiast ѭ stoi znak ь: оусльша rkp. Curz. 40, сльшавъ Troj. 158.

32. Oznaczenie dźwięku *y* przez pismo rozdzielone jest na znaki ѭ, ы, pomijając wyrażenie jego przez znak и, lub ѫ, z których pierwszy polega na procesie fonetycznym. Użycie jednego z obu znaków ѭ, ы wiąże się ściśle z oznaczeniem przez pismo dźwięków głuchych za pomocą znaków ъ, ь, które w grafice stbułg. również pomieszane zostały. W XI. wieku przeważa znak ѭ, jak w Pslt. słek., Hiland. fragm., Evang. Und., które go stale używają obok znaku ъи, podczas gdy znak ы ograniczony jest tylko na Maced. frgm., w których regularnie się używa i 1 raz w Evang.

Undol. Okt. Strum. ma również tylko znak ы, co także przemawia za późniejszem jego pochodzeniem. W XI. wieku zachodzi ten sam stosunek; tak znak ъı, niekiedy ъи, jest wyłączną własnością w Apost. slepč. a przeważnie także w Psłt. Bolon., który używa znaku ъ̈+, ъ+, Kačan. 5, niekiedy ъи a rzadziej ьї, zaś Psłt. Pogod. pisze reg. znak ы. Przechodząc z wieku XII. do XIII, napotykamy większy postęp w użyciu znaku ы, który wyłącznie pisze się w Evang. Belgr., Evang. Undol. i Min. Grig., podczas gdy znak ъı ograniczony jest na Parem. Grig., Triod Grig. i Stich. Norov. W XIII. wieku przeważa już całkowicie znak ы, który wyłącznie używa się w rkp. Sof. Nr. 25, 47, Filip. Nr. 1, 2, Apost. Mac. obok rzadszego ьи, Triph. Zograph., Apost. Zagrzeb., Žeravín. frgm., Apost. Manujł., Evang., Psłt. Norov., częściej również w Okt. Mihan. pisane ь+, zaś znak ъı ob. ъи ograniczony jest na Apost. Ochrid. W wieku XIV. znak ъı jest już rzadkością i zachodzi jeszcze obok ы w Stich. Par., 3 r. w rkp. Curz., Psłt. Dečan., Sborn. Sevast., rkp. Tow. PN w Sof. Nr. 2. W wieku tym ginie już zupełnie w piśmiennictwie bułg., tak że wiek XV. już nie zna jego.

Co się tyczy użycia znaku ъи, lub ьи, prawdopodobnem jest, że wyrażał on kombinacyją głosową z dźwiękiem *j* w zakończeniu: ъ*j*, lub *yj*, podobnie jak to n. p. dzisiaj używa się w języku bułg. *nij*, *vij* zam. stsł. нъı, въı. Za tym sposobem mówienia przemawiają takie przykłady jak następujące: нѣмецьскои манастырь Alex. 26. ѡбычаемь соньнымъ rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 2 z w. XIV. живьїи prtc. rkp. Filip. Nr. 26 z XVIII w. прѣмѫдрыи rkp. Lublan. 232. жзкыими врати Evang. Dečan. 141. тыѫ гвоздыи acc. pl., вѣрїи gen. poj. Sborn. Berlin. 52. Wymowa ta jednakże przywiązaną była do akcentu, pod którego wpływem przybierał język żywy pewien zakrój rozciągłości i śpiewności.

Samogłoska u.

33. u. Dźwięk *u* używa się w sposób odpowiedni innym językom słow. na całym obszarze języka bułg. tam, gdzie według etymologii stać powinien. Oprócz tego zastępuje on także dźwięk pierwotny *o*, zob. §. 8, niemniej nosowy dźwięk, odpowiadający polskiemu *ą*, stsł. ѫ, zob. niżej §. 57, i jako właściwość narzeczowa odpowiada on dźwiękowi ъ innych narzeczy, zob. §. 43. Dźwięk *u* jako zastępczy ograniczony jest na pewne tylko dzielnice języka bułg., podczas gdy jako pierwotny stanowi jego ogólną własność. Niekiedy jednakże używa się w języku bułg., lub w pojedyńczych jego narzeczach tam, gdzie w innych językach słow. stoi dźwięk inny, n. p. t u k u, pol. t y l k o, odpowiada stsł. тъкъ-mo; d u v a r Tat. Pazardż. gr. Θύρα, pol. d w o r; d u n j a ob. d y n j a Sêres; s r u c i pl. Dżidżevo w Nevrokop., pol. s t r y j, stsł. s t r y j; k u k u v i c a Sêres, Verk. 27; p u z d e r k i - p a ź d z i e r z e Struga, Mil. 470. Mianowicie zasługują na uwagę te przykłady, w których używa się w języku bułg. dźwięk *u* zam. ѣ języka stsłow., lub *v* nowszych języków słow. Przykłady te są następujące: przyimek *u* zam. stsł. въ w złożeniu: j u z m e m, j u z e l a Tat. Pazardż., Panagj., u z e m i ipt. Sêres, Verk. 1, u z i m a š Palanka, Kačan. 174, p r e j u z n u 3 pl. Tъrn, *Per. Sp.* 11, str. 133, j u z é Čepino, *Per. Sp.* 8, 88, u f l e z l i Tъrnovo, *Per. Sp.* 2, str. 311, вселъ rkp. Sof. Nr. 14, z w. 17 (cepit). u d o v i c a Skopje, u j ê o Panagj., u j k o Veles, u n u k Berkovica, j ú č e r zam. v ê e r a, stsł. vъ ѣ e r a, Pirot, *Per. Sp.* 16, str. 166. W przykładach tych mamy różne stopnie dźwięku *u* w rzędzie samogłoskowym, z których dźwięk *u* przedstawia stopień najwyższy przed spółgłoskami, podczas gdy ъ stoi zam. *eu*, przed spółgłoskami *ue*, podobnie jak *ua* zam. *au* i przedstawia stopień średni.

Przykłady więc: *u*, udovica, ujčo, unuk, učer są przedstawicielami stopnia najwyższego, podczas gdy stopień średni zawarty jest w odpowiednich im: vъ, vъdovica, vъnukъ, vъčera. Obok tego możebnem jest także, że średnia stopa jest tylko pozorną zam. słabej z *u̯*, przed samogłoskami ŭ, stsł. ъ, która otrzymała jako nagłos dźwięk *v*. Za tem przemawia wyraz vъnukъ, który opiera się, jak lit. anukas, stgniem eninchil pokazują, na ъnuk, chociaż znów łac. avunculus zam. *avenculus, z którem równa się słow. uj. przemawia za tem, że w słow. vъnuk- tkwi pierwotna średnia stopa, a lit. anukas stoi zam. *au̯nukas, jeżeli w ogóle nie jest pol. pochodzenia.

Inny natomiast zachodzi stosunek pomiędzy ogólnosłow. voda, vol, a narzeczowem bułg. vudá, juda, uda, ul Čirpan, ulove, julove, które opierają się również na rzędzie samogłoskowym *u*: prwn. gr. ὕδωρ, łać. unda, prus. unds i t. d., łać. bos, skr. gāús, idrp. *gōu̯s i stoją zam. *ou̯da, *ou̯l. Bułg. uda, ul są późniejszym utworem powstałym na zakładzie ogólnosłow. voda, vol wskutek przemiany dźwięku *o* w *u*, zob. §. 8. Stopień słaby zachodzi również w języku bułg. z przytoczonych wyżej przykładów na stopie mocnej przy vdovíca Pavlovsk., vduvíca Široka lъka, vdoica Struga. W Konopčii przechodzi *u* w zgłosce nieakcentowanej przed samogłoskami w *v*: Stvéńču zam. Stuéńču, t. j. Stojénčo, tvjágъ zam. tujágъ z tojagъ *Per. Sp.* 18, str. 399.

W dawniejszych epokach języka bułg. proces ten zachodzi również niekiedy: вразоумивсѧ zam. оуразоумивсѧ Triph. Zograph., савель, савла, савлоу zam. i obok саѹль Apost. Mac. Polívka 109, възрѧтъ zam. оузр - Triod Grig. 119.

34. o. Niekiedy, mianowicie na końcu wyrazu, przechodzi dźwięk *u* w *o*. W tem tkwi przeciwny proces temu, który przy przejściu dźwięku *o* w *u* poznaliśmy, §. 8.

Zjawisko to opiera się na podniesieniu się dźwięku *u* w skali muzycznej, który równy jest *f*, podczas gdy skala toniczna dźwięku *o* odpowiada *b'*, Helmholz o. m. str. 172: pomoli sa bogo zam. bogu Pavlovsk., toga mo produma Široka lъka. Proces ten powtarza się w żywym języku wśród całego języka bułg. tylko w całych zdaniach, w których akcent zdaniowy w tym kierunku swój wpływ wywiera.

W dawniejszych zabytkach stbułg. jest on również znany i to w niektórych dość często w użyciu: озе cepit Sborn. Belgr. 35, врьхо supra, междо, чловѣко тому, старцо тому, rkp. Odes. 140, 147, одари zam. удари rkp. Lublan. 232, междо tamże 336, огѹди ob. оугѹдеть 342, 343. Хво неиздреченно сьшесвиѹ Okt. Mihan. Arch. III, 350, дрогихь zam. друг-, моднѹ zam. мѹдно, Херовима χερουβείν Apost. Mac. Polívka 123, мѫдръствоѫщи, вѣрожи, вѣрожщомоу, холна сѫда, холѧще Apost. slepč. 116, холъны ob. хоулънꙑѫ tamże 301, то zam. тоу 309, дрога alterum 314, послошъствовани 317, сложб (а) 318.

35. ъ. Pokrewny z poprzednim jest ten proces, według którego w zgłosce nieakcentowanej stoi dźwięk ъ zam. *u*. Jest to ten sam objaw językowy, tylko z tą różnicą, że zamiast dźwięku *o* występuje słabszy jego stopień ъ, zob. §. 10: dъch zamiast duch Gabrovo, prwn. pol. dech i duch, mъchá ob. mu'á Kъzanlik; stanbъlski zam. stambulski Sakъrdźi; k'ъšta, srb. kyħa, goc. hus; k'ъso zam. kuso Teteven; sandak zamiast sanduk Pavlovsko, gdzie *a* zastępuje ъ.

Również i w dawniejszych rękopisach powtarza się to samo zjawisko: емѫ, врьхѫ, rkp. Sof. Nr. 6 z w. XV, дню сїаѫщѫ rkp. Dečan. 276, мъ ei dat., емъ dat. Troj. 176, еѫ dual, ѡть рѫкоу егѵпетьскѫѫ, междѫ Sborn. Berlin. 51, еѫ dual. gen. Ѳеодосиѫ великомоу црѫ Triph. Zograph. 426, фрѫгиѫ φρυγίαν, при дъвоѧ, gdzie ѧ stoi zam. ѫ, Apost. Mac.

Pol. 122, сребролюбци щѧдинѫ, при ногѫ Apost. slepč. 115. 303, по сѫщ'ствѫ Okt. Strum. 174, 353, uw. 1.

36. i. Na wzór języka czesk. przechodzi niekiedy *u* w *i* w zgłoskach miękkich w języku bułg. w niektórych tylko narzeczach i tylko w niektórych wyrazach: l i b e - l e Tat. Pazardž., l i b i, l i b i l a zam. l j u b i l a i t. p. Tat. Pazardž., Panagjurište, l i b o v n i k wogóle w wschodnich narzeczach zam. l j u b o v n i k, l j u b i zachodnich. k l i č, k l i č j o v i pl. Kotel, *Per. Sp.* 1, str. 106, b l i v a t 3 pl., Džidževo w Nevrokop., Ved. II, 119. n a r g j u l j e zach. - n a r g i l e wsch., č j u b u k zach. - č i b u k wsch.; d o b r o i t r o zam. u t r o Köstend., Kačan. 227.

W stbułg. zabytkach zachodzą również przykłady tego procesu: да затрпить - t r u - Sborn. belgr. 32, затрива tamże, юпитеръ zam. Jupiter Troj. 154.

Przeciwny zaś okaz przedstawia wyraz c u t i utworzony od niego czasownik c u t i Mac. Mil. 256, zam. stsł. c v ь t ъ, c v i s t i: c v ь t ą, w którym zam. kombinacyi v i mamy *u*.

37. Oznaczenie dźwięku *u* przez pismo odbywa się w zabytkach stbułg. przez dwa znaki оу i ѹ, z których drugi ligaturą jest pierwszego. W XI. wieku przeważa jeszcze znak podwójny оу, zam. którego 2 r. zachodzi znak prosty ꙋ w Psłt. słck., podczas gdy znak ѹ zachodzi rzadziej w tymże samym zabytku, w innych zaś nie jest w użyciu. W XII. wieku ѹ jest już częstszem, chociaż nie wyrównywa jeszcze znakowi оу, i przywiązane jest do nagłosu i środka wyrazów. Przechodząc z XII. do XIII. wieku, napotykamy znak ѹ jeszcze częściej, ale także tylko w nagłosie, lub w środku wyrazów, podczas gdy w zakończeniu jest rzadkim. W XIII. wieku zaś stoi na równi z znakiem оу, z którym się używa bez różnicy miejsca, a w niektórych zabytkach, jak Apost. Mac., stanowi nawet prawidło ortograficzne. W Apost. Ochrid. zachodzi obok obydwóch poprzednich jesz-

cze niekiedy prosty znak ѵ. Wiek XIV. przedstawia ten sam, co poprzedni, stosunek, przyczem zauważyć można, że znak ѵ ustępuje miejsca w niektórych zabytkach znakowi оу. Wiek XV. pozostaje na tem samem stanowisku podobnie jak XVI, tylko użycie znaku ѵ staje się coraz bardziej ograniczonem, co powtarza się także w wiekach następnych.

Samogłoska ъ.

38. ъ. Znakiem ъ oznaczam dźwięk języka bułg., który stanowi wyłączną własność niektórych jego narzeczy. Wymowy jego można nauczyć się tylko na miejscu, która nie jest jednakową. Dźwięk ten nosi nazwę w gramatyce „zamkniętego“ *a* (zatvoreno *a*), przez co oznaczoną jest wymowa jego, jako zbliżona do dźwięku *a*. Przy wymowie jego czynną jest tylna część języka w ten sposób, że podnosi się w górę, podczas gdy przednia część opiera się o dolne zęby, a usta pozostają otwarte jak przy wymowie dźwięku *a*. Dźwięk ten, nazwany „głuchym“ (dumpf), może stać w akcentowanej, jako też nieakcentowanej zgłosce: w pierwszym razie wymawia się z większą energiją, podobnie jak każdy inny dźwięk akcentowany, w drugim z mniejszą. Różnica fizyjologiczna pomiędzy jednym a drugim dźwiękiem, jaką przyjmuje Drinov: *Beiträge zur Kunde der neubulgarischen Sprache*, *Arch.* V, str. 370 n., polega na tym ogólnym kierunku języka bułg., według którego nieakcentowane samogłoski podnoszą swój ton muzyczny. Dźwięk ъ znajduje się niżej od dźwięku *a*, co tylko w akcentowanej zgłosce zachodzi, a podnosząc się w skali muzycznej z powodu braku akcentu, przyjmuje jaśniejszą barwę, podobną do dźwięku *a*.

Etymologicznie odpowiada dźwięk ъ dźwiękom: *a*, zob. §. 2. i *o* §. 10, niekiedy *u* §. 35, podczas gdy zamiana dźwięków *e*, *i* w ъ, odbyła się na zakładzie innych dźwięków, które jako przejściowe wytworzyły się z *e*, *i*. Ponieważ

czynnikiem twórczym w tej przemianie jest akcent, stąd wypływa ta konieczna konsekwencyja dla głosowni bułg., że pierwotnie wszystkie ъ mogły tylko stać w zgłosce nieakcentowanej, a dopiero później z zmianą akcentu dostały się także w zgłoski akcentowane. Równem prawem i jednozgłoskowe wyrazy z dźwiękiem ъ, n. p. dъžd zam. dъždь, sъn i t. p., mogą być tylko późniejszą warstwą formacyi języka bułg., która powstała na starszej więcejzgłoskowej, którą stanowiły inne przypadki deklinacyi, mające na zakończeniu akcent. Pod wpływem więc takich form deklinacyjnych jak: *daždá, *daždú i t. p., *sunú i t. p., powstała forma mianownika dъžd, sъn. Ta przemiana dotknęła tylko krótkie *a, o, u*, podczas gdy długie pozostały w swej naturze nieporuszone, chociaż stały w zgłosce nieakcentowanej. Tak ostały się takie przykłady jak następujące: vrag, grad, duša i t. p., w których dźwięki *a u* musiały być długie, wskutek czego zostały przez proces ten nie dotknięte, prwn. srb. vrâg, pol. wróg; srb. grâd, pol. gród; srb. dûša, dat. dûši, pol. duch ale dech: tchu zam. d(e)chu. Długość samogłosek była więc jednym czynnikiem, który chronił je przed przemianą w dźwięk ъ.

Obok tego zachodzą także i krótkie dźwięki, które ocalały jak n. p. brat, pol. brat, srb. brät; rak, srb. räk; koń, srb. kȍń i t. p., noga, srb. nȍga i t. p. Jeżeli dźwięki *a o* w tych przykładach nie przeszły w ъ, to stało się tylko z tego powodu, że musiały stać w zgłosce akcentowanej, czyli że inne przypadki od brat, rak, koń miały akcent na zgłosce rdzennej. Tak też jest po dziś dzień w języku bułg., w którym przytoczone przykłady mają rzeczywiście akcent w innych przypadkach na zgłosce rdzennej: dat. brátu, ráku, kónju; acc. bráta, ráka, kónja, a podobnie także nóga z akcentem na zgłosce tematowej. Wobec tego faktu trzeba przyjąć dla języka

bułg. dwie epoki przemian głosowych: w pierwszej pozostały długie i krótkie samogłoski akcentowane *a*, *o*, *u*, niezmienione, a nieakcentowane krótkie przeszły w głuchy dźwięk ъ, w drugiej nastąpiła zmiana akcentu, z którą krótkie przeszedłszy w zgłoskę nieakcentowaną, obniżyły się w skali samogłoskowej *a* w ъ, *o* w *u*, *e* w *i*, (*u* w *o*) a długie po zatracie iloczasu pozostały jako krótkie w naturze swej niezmienione.

Co się tyczy natury fizyjologicznej dźwięku ъ, takowa zbliża się podstawą swą do dźwięku *a* (*a* zamknięte) w wschodnich narzeczach: Bъlgarin - Bâlgarin, nâpâlni sâ, sârce Šumen; bregâ-t, snjegâ-t, vâlnâ-vъlna, vârbá Kotel. Podobnie brzmi dźwięk ten w Gabrovo, Tъrnovo, Kъzanlik, Sliven, Aitos, Sakъrdži, Panagjur., Koprišt, Sofja, Tъrn, Pirot, wogóle w wschodniej części i północno-zachodniej języka bułg. a z macedońskich narzeczy w niektórych tylko i to przeważnie w zgłoskach rdzennych jak w Kratovo, Veles, Strumnica, Kukuš i w zachodniej części jak n. p. w Ochrida i Struga. Dźwięk ъ, wymawiany w sposób wyżej oznaczony, używa się tylko w zgłoskach akcentowanych, podczas gdy w zgłoskach nieakcentowanych przechodzi w północno-zachodniej części języka bułg. w dźwięk jasny *a*, w macedońskich zaś narzeczach w *o*, a w narzeczach wschodnich pozostaje jako ъ z więcej lub mniej zbliżoną naturą do jasnego *a*: sъń sѣ́nuvach, slѣ́nci-tu Sliven; vѣ́lnâ, vârbá Kotel; tѣ́nak Koprišt.; mómâk, četvѣ́rtâk, písâk, dobítâk wsch. — mómok, čétvъrtok, pisok, dóbitok zach.; snachá, kaštá Tъrn, Pirot, Vidin.

Zamiast ъ z podstawą dźwięku *a* głuchego, wymawia się w niektórych narzeczach dźwięk ten podobnie jak pol., lub ros. *y* w zgłoskach akcentowanych, a w nieakcentowanych jak krótkie jasne *a*. Tak mówi się w powiecie Tatar-Pazardż.: lýžeš, dyž-dъždь, văv kýšti, să sina,

v a v o d á, m l ă č i ipt.; w Samokov: s ý r n a, d l y g o ob. č e t v e r t ă k, p é t ă k; Radomir: s e d y m, o s y m, d y c h, s y b e r, d y s k a i t. p.

39. a. Zamiast ъ używa się dźwięk *a* w niektórych z narzeczy rodopskich, jak n. p. w Pavlovsko: p a r v a n, v t o r a n, s a s c u m, v a v i n, b a r d o, o b a r n a s e, j a b a l k a, g a r m i, m a l ' č i ipt., d a š t e r j a, s r e b a r n i, k a š t a i t. p. W ten sam sposób wymawia się dźwięk ten w niektórych miejscowościach w powiecie Tatar-Pazardž. jak n. p. w Selče: k a š t a Ved. II, 2; potem w Čepino, gdzie dźwięk ъ rzadko się używa, tylko na jego miejsce *a*: s a m, k á s n o, lub *o*, Ireček, *Per. Sp.* 8, str. 86. Dalej na północ używa się w Sofijskim powiecie: z a t a k n a ' a, s a b u d i *Per. Sp.* 1, 168; d a n o, l a ž a *Arch. V*, 374; mianowicie w Etropol jest bardzo rozpowszechnione: k a š t a, d a n o, l a ž a, Drinov w *Arch.* V, 374, s t o l a (*t*), k r a k á (*t*), ale mówi się d e š t e r á *Per. Sp.* 13, 147; 14, 318. Do tego trzeba zaliczyć całą północno-zachodnią część księstwa Bułgarskiego, w której w nieakcentowanej zgłosce wymawia się również jasny dźwięk *a*. Z macedońskich narzeczy używają go niektóre tylko mianowicie w zgłoskach rdzennych jak w Ščip: s a s n o š (nož), m a g l a, l a ž j a m; Veles: s e d a m, o s a m, m a g l a, s a n i t. p.

40. o. Najszersze granice zajmuje dźwięk *o*, który używa się we wschodnich narzeczach w zakończeniu rzeczowników r. m. w połączeniu z artykułem: b r e g ó zam. b r e g ъ - t, s n j e g ó Šumen, Tъrnovo, lub ze zmianą w *u*: s a c h a t u, k o m i n j u w Žerownie w Kotelsk. Niezmieniony zaś dźwięk ъ z artykułem pozostaje w Gabrovo: g ъ r b ъ - t, v ъ l k ъ - t ob. v l ъ k; w Kъzanlik: b r e g ъ - t, g ъ r b ъ - t, ale we wsi Mogliš: v ъ l k o - t, b r e g o - t; w Kotel: s n j e g ъ - t, n o k ' e k ъ - t, s v e t ъ - t.

Z rodopskich narzeczy używa się *o* w Čepino obok *a*, Ireček *Per. Sp.* 8, str. 86; w Široka lъka: v o l ' k, v o l ' e k;

w Malevo: Bolgarin, dorva, vorba, molči, doštirja, pl. doašteri, odvon, vosedni, vosok wosk; Čepelare: mlečok mlecz, volnenik wełniana suknia, navorvim narzucę i t. p. W macedońskich narzeczach używa się we wszystkich na końcu wyrazów i w połączeniu z artykułem przy rzeczownikach r. m.; w zgłoskach rdzennych zaś w Skopje: volna, w mieście zaś vuna, vosok, nokot, so noš, polna, volk; Veles, w przyimkach i w zakończeniu: svekor, gorok sonok sonoja, Verk. 338, soboro-t, kumo-t *Per. Sp.* 3, 181; Strumnica: doš-dъždь; Prilep: brato-t; Kostur: bunaro, kameno, pojaso, Milad. 388; Ochrida: loža, son, mogla, dobor *Per. Sp.* 8, 86; son, pozova Deber, *Per. Sp.* XI—XII, 160.

Zamiast *o* wymawia się *o͡a*, mianowicie w połączeniu z płynnemi *r l*, na niektórych miejscach Rodopów. Wymowa ta jest zawisłą od akcentu toczonego, który pojedyńczy dźwięk *o* rozkłada w diftong zamiast przedłużyć go w długie *o*. Tak mówi się w Široka lъka: čjo͡aran zam. črъnъ, vo͡arch, fo͡arkaš, raso͡ardise, moje do͡ašterjo voc., vo͡arna sa 3 poj., mo͡alči ipt.

41. ä. W Teteven i w niektórych wsiach okolicznych wymawia się dźwięk ъ jak *ä* w zgłoskach rdzennych akcentowanych, zob. §. 3: läža l. poj. -lѣžą, däš-dѣždь, sän, gälap-gъlъb, tăzi-tѣzi, täj-tъj. W podobny sposób brzmi dźwięk ten na końcu jednozgłoskowych wyrazów, połączonych z artykułem, jeżeli nad nim stoi akcent: mechă-mêchѣ-t, snegä snêgѣt, pletäpletѣt. W połączeniu zaś z *r l*, wymawia się jak wschodnie ъ, chociaż stoi w zgłosce akcentowanej: pъrs, krъv, Bѣlgarin, gѣrlo, pѣlno, vѣlna, ale došäl zam. došъl, Vasiljov w *Per. Sp.* 6, str. 149.

Podobną wymowę można słyszeć także wśród niektórych innych narzeczy: völk, osök, nök'et-nъkъt,

Jeni Mahale; w rodop.: vȍlna, jabölka, vosök, nök'at, Bölgare, Görk, völ'k - pl. völ'kjove, dl'ögo-dlъgo, dörva Čukurköi.

42. e. Pokrewna z powyższem *ä (ö)* jest wymowa dźwięku ъ jak *e*, która pojawia się sporadycznie we wszystkich narzeczach i przywiązaną jest do pojedyńczych wyrazów: mene dat. -mъnê we wszystkich narzeczach, mъńe Šumen; aze Tat.-Pazardž.; cerkova Tat.-Pazardž., čerkuvъ Sliven, čorkva Široka lъka, w którem *e* stoi właściwie za ь z *i*: stgn. chirihha, niem. Kirche, pol. cerkiew; tekmu-tъkъmo Kotel, tek zach. -tъk wsch.; sétninkъ, sétni časuvi od sъto Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, str. 110, 111; žélti Šumen zam. ь: žьltъ; dlegu zam. dlъgo Šumen, dljogi Stara-Zagora, *Arch.* VII, 324, dljégo w rodop. Čukurköi, dljaga Sakъrdži; kamen, izven, preferli Sakъrdži; terlik, terlice pończochy, rodop. Čepelare; nekat rodop. Čukurköi; desk'ä-dъska Teteven; dober put Neresi w Skopij., dober den, veter Sêres, Verk. 67, 71, vêtъr ob. vêtar wsch., vjátъr ale veterá-t Koprišt.; oven, najcharen Veles, Verk. 325; dešterja, dešterka mac., dešterá Etropol, *Per. Sp.* 13, 147, deštéri Zajčar, *Per. Sp.* 8, 107; sen, senil sem Tъrn, Vranja, Dupnica, Kačan 407, 470, 206; šjev zach. -šъv wsch., šif Koprišt.; cfeti zach. -cъvtí Koprišt. W wyrazach zaś takich jak: cerven, cer zam. cern, cerni Jeni Mahale, černi rodop., červjeno Teteven, červen wsch., cernica zach. -černica Koprišt. i tym podobnych, w których dźwięk *e* stoi zamiast ь, nastąpiło wyrównanie dźwięków ъ i ь, zob. niżej §. 48.

43. u. Sporadycznie tylko i przeważnie przed następnym nosowym dźwiękiem *m*, *n* używa się dźwięk *u* zam. ъ, który niekiedy powstał także z *o* w zgłosce nieakcentowanej: duvar ob. dovar, stsl. dvьrь, Tat.-Pazardž.;

sedum, osum Skopje, Ščip, wogóle zach. zam. sedem, osem wsch., osam, sedamdeset Veles, Verk. 309, 313, Sêres Verk. 5, sedumdeset Strumnica, Milad. 28; sum l. poj. zach. -sъm wsch., sam Koprišt., Čepino; osuna zach.- osъmna wsch., osѣvna Koprišt.; vosuk zach.- vosъk wsch.; nuštuvá bessarab., nošva Visoka zam. nъštvy *Per. Sp.* 15, 403. Mianowicie w połączeniu z *r l* wymawia się dźwięk ъ jak krótkie *u* w większej części narzeczy bułg., n. p. krŭši sa, dŭrvo, slŭzi, žlŭti, lŭža l. poj. Tat.-Pazardž.; jabulka, poglutneš Sêres, Verk. 82, 231, gѣta zach. zam. glъta *Per. Sp.* 19—20, str. 149, zob. Drinov w *Arch.* V, 372, niżej §. 120.

44. Ten sam stosunek, który, odnośnie użycia dźwięku ъ, i zastąpienia go przez inne, panuje w dzisiejszych narzeczach bułg., powtarza się także w zabytkach piśmiennych, pochodzących z najdawniejszych już czasów. Tak zachodzi *y* zam. ъ przed następnem *i*: приѫтыи, видѣвыи itd. rkp. Curz. 191, въї имѧ, въї истинѫ, обрѧщѫтъїи, bez następnego *i*: противѫ къїзнемъ, небрѣгъїше Apost. Ochrid. 98; протешетъї 3 poj. Evang. Belgr. 14; въї Иѩковѣ, въї Егуптѣ, въї имѧ, въї истинѣ, вьзнесѫтъї и, тъїи, да й привлёчётъї 3 poj. Psłt. Bolon. 133, 361.

Dźwięk *a* zam. ъ zachodzi dość często w zabytkach stbułg.: авагѹсть рекѹми српань, бесамртии rkp. Filip. Nr. 32 z XVIII w.; сась cum, ва землѧ-та Sborn. Belgr. 31. 33, ва домь 37, дано 38, петакь 47. кашта 46, отак'миль, лакать, таи. самь zam. jesmь, gdzie *a* nie stoi z powodu wpływu serbskiego, jak sądzi Jagić *Starine IX*, 142, rkp. Odes. 142; сабра, сабѡрни, ѡсак, ва in, Abagar. 519; сась Latopis Petra, Per. Sp. 3 str. 8; Адама не злобивъ бо сы паде Psłt. Pogod. Łam. 39. Do tych przykładów trzeba zaliczyć i te, w których stoi znak ѧ, lub ѫ zam. ъ: дѧщерѫ Alex. Drin. 611; нѫ reg. rkp. Curz. 52; да бѫдеть всѣмь рабѫ Evang. Decan.

142; лѫжа, лѫжѫщимь, мѫздѫ. сѫть, ѡгнѫнѫѫ Sborn. Berlin. 52 n.; азь ѥсѧмь rkp. Filip. Nr. 2 z XIII w., лѫжа, мѫздѫ, противѫ, нѣсѫмь Evang. Belgr. 2, 3; стѫꙁа Psłt. Bolon. 130, книгѧ gen. pl., нѣсѧмь, ѡтлѫчѧнь Apost. Mac. Pol. 122. W niektórych z tych przykładów stoi znak ѧ lub ѫ bezpośrednio na miejscu ъ. pośrednio zaś należy właściwie zamiana ta pod rubrykę dźwięku ь, zob. §. 50.

Najczęściej atoli zachodzi dźwięk *o* zam. ъ: возвеселиха са Sborn. Belgrad. 35. ѱаломь 39, сотвори 47, своимь оученикомь, тогда rkp. Filip. z r. 1600; тогда rkp. Filip. Nr. 11 z XVII w.; утокмили, тои, тоизи, rkp. Odes. 142; вовь Latop. Petra *Per. Sp.* 3, str. 8, вѣтрѡмъ rkp. Sof. Nr. 7 z XVI w.; крѣпокь, подо множ Sborn. Bukar. 84, 96; во снѣ rkp. Sof. Nr. 6 z XV w.; соньньіймъ, токмо rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 2 z XIV w.; ѡстанокь, сѫдобь, пѣсокь, Psłt. Dečan. 145; начѧтокъ Sborn Bułg. 49; той nom. poj., тогда, ветохь, крѣпокь, храборьства, ровъ, изь рова сего, ровоу Sinaks. belgr. 23, 24; за не е агаменъ рижеоуша попа дъщере възѧло, на коемъ (щитѣ) бѣ писано образъ, gdzie według Miklosicha jest brak kongruencyi syntaktycznej, Troj. 152; кротокъ, домохъ, пѧтокъ rkp. Curz. 36; въ любови, свѣтомъ, крѣпокъ, прѣстоло nom. Stich. par. 67; родо сь Evang. Dečan. 141; ıар"момь, безочьст"виѐ Jefrem Syrin. 148, 401; начѧтокъ Apost. Manujł. 47; сонъмище, въ тои часъ, во снѣ, прѣдо нъ, гласо съ, хлѣбо съ, придемо itd. Apost. Ochrid. 97; оупование, начѧтокъ Okt. Mihan. 136, 147; роть, прибытокь, лакоть, вь мѣстохь, тои, порть zam. прътъ vestis Sborn. Berlin. 49, 50; той, крѣпокъ Triph. Zograph. 122; когда, къ сонмищемь Apost. Mac. 488, 472; nawet w takich razach, gdzie nie ma potrzeby, zachodzi: вь конидѣ κατὰ τὴν κνίδον, по саломени κατὰ Σαλμώνην, Polívka 119; во дне Jefrem Syrin. 136; домо-ть, родо-сь, крѣпокь Evang. Belgr. 4; гнѣвомъ, reg.-омъ, Apost. slepč. 114; когда, тои, сонъ, ко крщению itd., bardzo często, Psłt. Bolon. 132, 206; сохранишь Psłt.

slck. 164; тогда, гласомъ, zresztą rzadko używa się *o* zam. ъ, Evang. Novogrd. 26; тѣломъ, тогда Evang. Undol. 44; кровє, ѡкровави, плоть Okt. Strum. 175.

Dźwięk *e* zam. ъ: грнехе нашь rkp. Filip. Nr. 32 z 18 w.; вѣ веки, ѣ zam. *e*, Sborn. Belgr. 43; ѿ плезе, сьѡбещникъ Sborn. Sevast. 72, 222; вепль, порепщѫт Pslt. Dečan. 145; съ веплемъ rkp. Dečan. 275; вепль Jefrem Syrin. 148; съ веплемъ, есме, имаме, есте 3 poj., вѣруеме, имє Apost. Ochrid. 98; поемеше, съграмаждешѧ Apost. Mac. 488, репеть, веплемь Polivka 120; гладемъ, бꙑхоме, есме Pslt. Bolon. 131; из нихе ἐξ ὧν, Okt. Strum. 175.

Dźwięk *u* zam. ъ, zachodzi tylko w rkp. Filip. Nr. 7 z XVII w.: ноу zam. нъ sed. 45.

45. Najczęściej jednakże używa się od najdawniejszych czasów w zabytkach stbułg. znak ъ, który wyrażał odpowiedni dźwięk jak dzisiejszy ъ. Jednakże już w XI w. dźwięk ъ zanikał często mianowicie w zgłosce nieakcentowanej, jeżeli wskutek jego wypadnięcia zchodzące się spółgłoski stanowiły grupę łatwą do wymówienia, co wówczas zachodziło, jeżeli jedna z nich była syczącą, powiewną, lub płynną, np. пос-лн, с-леть Okt. Strum. 174; подѡбно Evang. Undol. 44; двѣ, кто Evang. Novogrd. 168. W tym kierunku proces ten rozwijał się w miarę postępu czasu coraz bardziej, nietylko w nagłosie złożonych wyrazów z przyimkiem, ale także w środku i w przyrostkach: свѣтъ, оумртвити, оупвахъ Pslt. Bolon. 133; въ зборѣ, свѣсть Apost. slepč. 114; спѫдомь, скровѣ Evang. Undol. 136; вь сминщехь, на сминщихь, изь сима, ѿ сима, ob. сньминце, вьзни Apost. Mac. Pol. 119; мдли, скровище, слеми, свршени Apost. Ochrid. 98, itd. itd.

Obok tego kierunku był czynny także proces zanikania dźwięku ъ na końcu wyrazów, co dopiero poczyna się w XII wieku: дал ми єси, прѣд, из рѫкы Pslt. Pogod. 55. W tych przykładach znak ъ opuszczony został, z czego wynika, że w żywym języku dźwięk ъ na tem miejscu nie

wymawiał się. To samo przyjąć trzeba, jeżeli zamiast znaku ъ piszą się dwie kreski ", lub apostrof ', które miały znaczenie graficzne tylko, а nie fonetyczne. Użycie tego sposobu pisania poczyna się w XII wieku i ciągnie aż do XVII, w którym słabo się używa podobnie jak w XVI i XV, podczas gdy w XIV i XIII jest dość częste: вз3"ва, д"брехъ Psłt. Bolon. 50, придет" 3 poj. Evang. Belgr. 3 n. д"ва, грѣх" Triod Grig. 118, па том' rkp. Sof. Nr. 25 z XIII w. прѣд", вет"хыи Triph. Zograph. 122, наслѣдѧт'ся Psłt. Dečan. 144, ѡн"же, влѣз"же Evang. Hiland. 124, быв"шоу, м"ноѭ, многом" Sborn. Sevast. 72; вь д'ворь rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 17 z XV w.; прѣствп'нїкь rkp. Filip. Nr. 19 z XVII. w. Że znak " nie wyrażał żadnego dźwięku żywego, ale był tylko znakiem czysto graficznym na oznaczenie opuszczonego ъ, pokazuje się z tego, iż niekiedy pisze się tam, gdzie nie powinien, mianowicie pomiędzy dwiema spółgłoskami, n. p. п"рик"лони Psłt. Bolon. 50, довольс"тво, патриар"хь Jefrem Syrin. 147. To samo zachodzi także niekiedy przy znaku ъ: сьлавѧ (ь zam. ъ) Okt. Strum. 174; Клименътоу, Маръка Evang. Undol. 44. W przykładach zaś: съв'тѧ сѧ, съв'тѧще сѧ, процъвте, процьвте Okt. Strum. 174, nie stoi znak ъ (ь) na niewłaściwem miejscu, jak Jagić tamże mylnie twierdzi, lecz przykłady te odpowiadają prawidłowo dzisiejszym с ъ v t i Koprišt., с ъ f t e wsch. - c f e t i m zach., s ъ v n e s ъ ob. s ъ m n e s ъ wsch. zam. * s ъ v t n e z s v ь t n e. Jeżeli więc pisze się znak ъ na końcu, lub w środku wyrazów aż do XVIII. wieku tam, gdzie równocześnie na tem samem miejscu opuszcza się, to trzeba przyjąć za konieczne to przypuszczenie, że w żywym języku dźwięk ten nie wymawiał się, а oznaczenie jego przez pismo należy tylko do tradycyi ortograficznej, nie mającej istotnej podstawy w żywym języku. Również tej samej tradycyi ortograficznej zawdzięcza znak ъ swoje użycie, który w żywym języku mógł mieć odpowiednio do narzecza inne

znaczenie; odstąpienie zaś od niej należy do zwyczajnych zjawisk pracy umysłowej człowieka, w której zachował się rzeczywisty obraz języka pisarza.

46. Oznaczenie dźwięku ъ przez pismo odbywa się przeważnie przez dwa znaki ъ, ь, które od XI. stulecia począwszy naprzemian się używają. Fakt ten ortograficzny opiera się na procesie językowym, który zaszedł z dźwiękiem ь, zob. §. 48. Ponieważ w języku nie istniała różnica pomiędzy dźwiękami, wyrażonemi przez znaki ъ, ь, dla tego użycie jednego z nich zależnem było wprawdzie od zwyczaju ortograficznego, który jednakże ulegał zbyt często dowolności pisarza. Stąd poszło, że w XI. wieku, w którym tradycyja była jeszcze żywszą, używają się więcej w sposób prawidłowy jak w *Evang. Novogrod.*, *Frgm. Hilund.*, lub, co także możebnem jest, że zabytki te są wierniejszemi kopijami starszych oryginałów. Że znaki te nie wyrażały odrębnych dźwięków, dowodem tego ta okoliczność, że niektóre zabytki używają wyłącznie tylko jednego z tych znaków, jak *Maced. frgm.*, w którym zachodzi tylko ь, podczas gdy ъ znowu wyłącznie w *Evang. Undol.* Ograniczenie się do jednego tylko z obu znaków w tych zabytkach jest wypływem systematyczności pisarskiej, podczas gdy użycie obydwóch naprzemian w innych zabytkach polega na zwyczaju ortograficznym. Ten sam stosunek panuje w XII. wieku, w którym obydwa znaki mięszają się w wszystkich zabytkach, jednak tradycyja ortograficzna utrzymuje jeszcze znak ъ w przewadze, która na przejściu do XIII. wieku poczyna opadać na korzyść znaku ь. W XIII. wieku przeważa stanowczo znak ь w wszystkich zabytkach, w niektórych jak rkp. Sof. Nr. 25, Filip. Nr. 1, 2, Apost. Mac., Sborn. Berlin., Min. Grig., Evang. Norov., Apost. Manujł., Evang. stanowi regułę ortograficzną, podczas gdy znak ъ albo całkiem nie używa się, albo tylko w nieznacznej mierze, w innych zaś piszą się naprzemian, jednak częściej znak ь. Ten sam sto-

sunek zachodzi na przejściu od XIII. do XIV. i w całym XIV. wieku. Jeżeli więc w rkp. Curz. i Troj. używają się dość prawidłowo obydwa znaki, to wobec panującej reguły ortograficznej tego wieku właściwość tę trzeba złożyć na karb tego, że zabytki te muszą być dobrą kopiją starszego oryginału. Od XV. wieku począwszy, poczyna użycie obydwóch znaków ulegać pewnemu ograniczeniu, które na tem się zasadza, że na końcu pisze się regularnie znak ь, a w środku ъ. Ten stan pozostał aż do XVIII. wieku, od którego jeżeli zachodzą wyjątki, to dotyczą one znaku ъ, zamiast którego wówczas pisze się ь. Zasługuje jeszcze na uwagę, że w Stich. Par. zamiast ъ pisze się za przykładem serbskim niekiedy znak podwójny ьь.

Samogłoska ь.

47. ь. Znakiem ь oznaczam dźwięk, który żyje w niektórych narzeczach języka bułg. wśród pewnych warunków, a którego wymowa równa jest krótkiemu *i*, zbliżonemu do niem. *i* w takich wyrazach jak: m i l d, w i l d, h i n i t. p., lub pol. *i* w w ł o ś c i a n ĭ n, r z y m i a n ĭ n i t. p. W ten sposób wymówiony żyje dźwięk ten w niektórych wsiach Svistova, potem we wsi Batak w takich wyrazach jak: l ь k o, l ь v, s p ь n i, s t ь k l o, t ь m n o, t ь m n i c a, zob. A. Teodorov: За звука ь въ новобългарския езикъ, *Per. Sp.* 4, str. 106 n.; 5, str. 19 n.; Къмъ звука ь въ повобългарския езикъ, *Per. Sp.* 15, str. 344 n.; — 4, str. 121, prwn. 15, str. 347. Mianowicie w połączeniu z *r* przed następną zgłoską miękką, lub przed następnemi gardłowemi i powiewnem *v* używa się dość powszechnie dźwięk ь wśród narzeczy wschodnich, n. p. k r ь s t, p r ь s t, w Koprišt.: k r ь s, p r ь s, m r ь t a v: n a s ь r c i, ale s e r c e - t o Tat. Pazardž., d ь r v o, d ь r ź i, f ь r l i, č ь r n i, d e n m r ь k n e

Tat. Pazardž., vrьch, pьrvijet večerj Kotel. W ten sam sposób wymawia się w tych połączeniach w Macedonii: cьrkva, pьrv, sьrce i t. p. Również po gardłowych słyszy się niekiedy jak: og'ьń MTъrnov, og'ьn Zajčar, ogin Tatar-Pazardž., Kratovo.

Oprócz tego żyje dźwięk ten dynamicznie w języku w ten sposób, że poprzedzające spółgłoski pozostają miękkie. To zachodzi w zakończeniach tematów -*i*: ug'eń Kotel, ogań Šumen, Sliven, Etropol, og'ьń MTъrnov, ógeń Široka lъka, ogъń Čepino, *Per. Sp.* 8, 88, jogań Selče w Tatar-Pazardž., Ribnica w Nevrekop. Ved. II, 10, 275, 276, ogiń Mac., vogeń Sêres, Verk. 238; dъń Šumen, deń Kotel, węg. Czirbusz 379, Mac., Selče w Tatar-Pazardž., Kruševo w Nevrekop. Ved. II, 1, 257, Široka lъka; peseń Kotel; zek'-zek'ove, stsł. zętь, pъk'-pętь, devik'-devętь Kotel; peseń, chubust' (chubostь) Tъrnovo; zet'o zet'ove Gabrovo; pъt' Trjavna, Svistov; zet'ъt, zet'ove Kъzanlik, Janina; zet', pöt', na pöt'a Jeni Mahale, Sofja; pet'-pętь, deset', zet', pot'-pętь Široka lъka; pöt' Kukuš; kost', sol' Maced.; boleś-bolestь Köstend., *Per. Sp.* 14, 319; pjes'ъń, sed'ъm', os'ъm' Kalofer. W zakończeniu 1. os. poj. wymawia się w zachodnich narzeczach dźwięk *m* niekiedy miękko: sum', vikam', pišjam' i t. p.

48. ъ. Oprócz wyżej przytoczonych przykładów egzystencyi dźwięku ь, bądź to jako samodzielnego w żywym języku, bądź też widocznych śladów jego wpływu na poprzedzające dźwięki spółgłoskowe, dźwięk ten nie istnieje w dzisiejszym języku bułg. Zamiast niego używa się dźwięk głuchy ъ miękki, w który przemienił się w zgłoskach nieakcentowanych dźwięk ь. Ponieważ dźwięk ь odpowiada etymologicznie dźwiękowi *'e* (miękkiemu), lub *i*, dla tego w przemianie tej mamy wyrażony analogiczny stosunek, jaki zachodzi pomiędzy *i* a *e*, zob. §. 25, lub *i* a ъ, zob. §. 26,

albo pomiędzy *e* a ъ, zob. §. 16. Stosunek ten polega na obniżeniu się dźwięku ь w skali tonicznej, który będąc w tejże wyżej od dźwięku ъ, przyjmuje w zgłosce nieakcentowanej jego barwę ciemniejszą. To zachodzi przy tematach *-i* r. m. w połączeniu z artykułem, które pod wpływem tematów *-o* przyjmują zamiast ь dźwięk 'ъ = jъ: ogan'ъt Kotel, ogъn'ъt wsch.; w przyrostku -ьn: ból'ъn Gabrovo, Kъzanlik, Janina; sit'ъn Sliven; vér'ъn, gór'ъn, dol'ъn, žed'ъn, lét'ъn, sréd'ъn, blagd'ъn, Ignažd'ъn, Ilind'ъn, Konopčii, *Per. Sp.* 18, 392; jes'ъń, pjes'ъń, sit'ъń, drjeb'ъń, bol'ъń Kalofer; w środku wyrazów: óg'ъn, ós'ъm, séd'ъm, id'ъnájsi Konopčii, Kalofer.

Zamiast miękkiego ъ stoi tenże sam dźwięk twardy na miejsce ь w tych samych warunkach, co poprzedni miękki, i w tych z narzeczy bułg., w których dźwięk ъ żyje w nieporuszonej naturze. Proces ten jest ściśle związany z całym kierunkiem języka bułg., w którym się rozwijał ku zatracie miękkich zgłosek. Pierwotnie zamiana ta dźwięku ь w ъ, odbyła się tylko w zgłoskach nieakcentowanych, z biegiem czasu przeszła także i na akcentowane, wogóle na cały obszar, w którym zachodził dźwięk ь: dъń, vъrba, sъrce, prwn. stpol. sierce, Šumen; kamъnje, stъklen, prwn. lit. stiklas, cъfti-cvьt- Tъrnovo; tъnko, cъrvén Gabrovo; čъrvén, vъrbá, željezъn, tъnkó Kotel; dъn, edъn, ógъn Tъrn, starъc, silъn, sъvnúlo tamże, *Per. Sp.* 12, str. 111, 121, 122; tъnki Zajčar, *Per. Sp.* 8, 108, Plêven, *Per. Sp.* 10, str. 110; edъn, šumъn silvestris Kratovo; tъmnica, tъmna Mac. Mil. 144; pjesъn, tъnki Sofja; drebъn Fetuš w Nevrekop., bolъn Dol. Drjanovo; silъn, studъn Lъžena, Ved. II, 377, 272, 433; sъrdce, prъst Teteven, *Per. Sp.* 6, str. 149.

Wreszcie nastąpiła ostatnia warstwa tego procesu, który polega na całkowitej zatracie dźwięku ь. To zaszło na końcu wyrazów z powodu padającego akcentu na zgłoskę rdzenną. Pośrednikiem był tu dźwięk twardy ъ, ktory z małemi wyjątkami zaginął na końcu wyrazów, zob. §. 45. Właściwość ta zachodzi w tych z narzeczy bułg., które nie znają wogóle zgłosek miękkich: pьrsten, ogin, den, sedemdeset Tat.-Pazardž.; sedem, osem Kotel, St. Zagora; dъn, ógъn, gospod Tъrn; den Vidin, Zajčar, *Per. Sp.* 8, 102; pesen Panagj.; ogen, kamen Jeni Mahale; s'edem, osem Teteven; osem, ógen, d'evet, d'eset, zet Pavlovsk.; gospod Široka lъka; p'et Neresi w Skopij.; ogan Strumnica; ogan ob. ogon Prilep.; ogon, pet Ochrida; den, vasdaden Sêres; devet, jačmen, ves den Bitol, zob. niżej §. 123, 124.

Stan ten przemiany dźwięku ь w ъ przedstawiają zabytki bułg. począwszy od XI wieku. Czy zaś dźwięk ъ na miejsce ь wymawiał się miękko, podobnie jak to po dziś dzień w niektórych narzeczach, czy też twardo, to rozstrzygnąć może tylko ogólny stan języka bułg. ze względu na zachodzące w nim zgłoski miękkie, zob. niżej §. 123. Z samego znaku ъ lub ь niemożebnem jest, oznaczyć naturę fizyjologiczną odnośnego dźwięku, czy była ona miękką, lub twardą. W XI wieku pomięszanie znaku ь z ъ postąpiło dość znacznie, w niektórych jak Okt. Strum., Hiland. fragm. używa się wprawdzie znak ь jeszcze stosunkowo dość prawidłowo, ale za to w Evang. Undol., Psłt. slck. jest on już prawie regularnie zastąpiony znakiem ъ, a w Maced. fragm. znak ь pełni funkcyją wyłączną na oznaczenie obydwóch dźwięków ь ъ. W XII wieku zostaje ten stosunek o tyle zmieniony, że znak ъ staje się coraz częstszym jak w Psłt. Pogod. a prawie wyłącznym w pierwszej części Apost. slepč., podczas gdy w drugiej znów znak ь jest częstszym. Na przejściu XII do XIII wieku poczyna się stosunek

ten przechylać na stronę znaku ь, który używa się o wiele częściej od ъ w Evang. Belgr., Min. Grig., a w Evang. Undol. prawie wyłącznie, w innych zaś naprzemian z ъ. W XIII wieku zachodzi podobny stan rzeczy. Niektóre zabytki jak rkp. Filip. Nr. 3, Sborn. Berlin., Okt. Mihan., Apost. Ochrid., Apost. Manujł. używają przeważnie, jeżeli nie wyłącznie znaku ъ zam. ь, w innych znów jak rkp. Filip. Nr. 2, Sof. Nr. 25, Apost. Zagrzeb., Evang. Stamav. panuje przeciwny stosunek, t. j. znak ь stanowi regułę ortograficzną, podczas gdy znak ъ jest albo nieznany, lub w znacznej mniejszości. Przechodząc do XIV wieku, napotykamy ten sam stosunek, że w wszystkich zabytkach znak ъ zastępuje często ь a tylko w Jefrem Syrin pozostaje znak ь jako jedyny reprezentant obydwóch dźwięków. Od XIV do XVIII wieku pozostaje reguła ta ortograficzna w głównych zarysach niezmienioną, jeżeli zaś zachodzi jaka zmiana, to tylko w ten sposób, że w XVI i następnych obu wiekach znak ь staje się częstszym nie tylko tam, gdzie według prawa stać powinien, ale także jako zastępczy znaku ъ.

Z porównania użycia obydwóch znaków ь ъ na wyrażenie obydwóch dźwięków głuchych wynika, że już w XI wieku obydwa znaki używały się naprzemian obok siebie, przyczem pokazuje się jakby regula ortograficzna, żeby zamiast ь pisać znak ъ i naodwrót zamiast ъ znak ь. To trwa aż do wieku XV, od którego znak ь nabiera przewagi i służy na wyrażenie obydwóch dźwięków.

Widoczna jest, że w użyciu obydwóch znaków panowały w ortografii bułg. rozmaite systemy, które choć się mięszają często, przecie w głównych rysach występują na jaw jako obowięzująca reguła ortograficzna. Jako najstarsza reguła, oparta na żywej wymowie, pokazuje się użycie prawidłowe obydwóch znaków, następnie reguła ta ulega zmianie w ten sposób, że zamiast ь pisze się ъ i naodwrót zamiast ъ znak ь. Równocześnie panował drugi system, we-

dług którego pisano tylko jeden znak ь, lub ъ na wyrażenie obydwóch dźwięków. Wreszcie od XV wieku połączono obydwa systemy w ten sposób, że na końcu pisano ь a w środku znak ъ. Samo się przez się rozumie, że od tej reguły ortograficznej zachodzą liczne wyjątki, jednakże stan ortografii stbułg. w pojedyńczych zabytkach z różnych wieków pokazuje, że w tym kierunku rozwijała się ortografija bułg.

Również od najdawniejszych czasów opuszczał się niekiedy znak ь zwłaszcza tam, gdzie dla schodzących się dźwięków spółgłoskowych wskutek jego wypadnięcia nie było żadnej trudności w wymowie: всако, пришле Psłt. słck. 22, 156; дври Psłt. Bolon. 367; невклон'но Stich. Norov. 214; тма Evang. Undol. 136; старцемъ, распнжтъ Triod Grig. 119, 334 i t. d.

49. **e**. Oprócz przytoczonych przykładów, w których używa się dźwięk ь, regułą jest języka bułg. zamieniać go dźwiękiem *e*. To zachodzi w zgłoskach akcentowanych w tych z narzeczy, w których w zgłoskach nieakcentowanych używa się dźwięk ъ, w innych zaś w obydwu razach dźwięk ь zastąpiony został przez *e*: ténku zam. тънько Šumen; crъvén, želézen Gabrovo; zvenec, čъrvén, Kъzanlik; čerkuvъ, čъrven, žélti ale žъltici, nuštés noctu Sliven; ferli, dъždec, silen, sedem, ugéń, čъrvén, čérno Kotel; cerven, cer zam. črъnъ, pl. cerni, ogen, stud'ena voda Jeni Mahale; s'edem, osem, čjer zam. črъnъ, červ'eno, dzvonec, ov'es, l'en, konop'ec Teteven; tenki St. Zagora, Arch. VII, 324; den Vidin, Zajčar, Sofja; pesen, temen Panagjur.; len, červén, pьrstenec, pьrsten, sérce-to, grechoven, venec, temnica, černi, jasen mesec, vesden, loza vinena, winna, sedemdeset, cevticvьtetь Tat.-Pazardž.; osem, ógen Pavlovsk., Čukurköi; tenka, deń, srjebaren, ogeń Široka łъka;

sedem, deń, jasen, siten Kruševo w Nevrekop. Ved. II, 256, 257, 276; den, veligden Veles, *Per. Sp.* IX—X, 95; noktec, cerno, cervenо Ščip; cerno, junec Skopje; tenka, den, lenena košulja, ovén, junec, godišen, vasdaden Sêres, Verk. 9, 20, 50, 179, 193; pekolo-t Struga, Mil. 48, pъrsten, tenko Deber; ezmi zam. * zьmi, vъzьmi Visoka, *Per. Sp.* 5, 42; vedovica-vьdovicá Mac. Verk. 99, 325. We wschodnich narzeczach przeważa więc dźwięk *e* zam. ь, podczas gdy w zachodnich jest ograniczony na niektóre tylko miejscowości. Dodać należy, że w większej liczbie przykładów stoi dźwięk *e* we wschodnich narzeczach w zgłoskach akcentowanych, podczas gdy w zachodnich reguła ta nie ma zastósowania.

W dawniejszych epokach języka bułg. należy zastąpienie dźwięku ь przez *e* do zwyczajnych właściwości zabytków piśmiennych wszystkich czasów: ивни рекъми свиване rkp. Filip. Nr. 32 z XVIII w.; писець, безъмень Sborn. Belgr. 31, на мрътвеца 43, при дверехь rkp. Filip. Nr. 10, 15, z XVII w.; весь днь rkp. Filip. Nr. 19, чlколюбець rkp. Filip. Nr. 23, бесьмрътень rkp. Sof. Nr. 4 z XVII w.; весь, день, темници, честно, пришествіе, днесь, нощесь, праведень, вѣнець, кладенець, z znakiem ѣ=*e*: чтѣць, оцѣть, огнѣни-ть ob. огнь-ть rkp. Odes. 142; честита, чете legit, Latop. Petr. 8; неѣкротень, грьнець rkp. Lublan. 232, 332; страшень, весь omnis, Sborn. Bukar. 81; ѡрѣлъ, чрънецъ, въземь prtc., кръчем'никомъ, старецъ, за двер'ми Sborn. Sevast. 72, 220, 221, 222; оумерьша, по трехъже дънехъ Jan Bogosł. 185, 186; весь, пришлець, безоумень, мьчетанны, да исповѣмсѧ, честно Pslt. Dečan. 145, 394; пръвѣнецъ, въшедъ itd. Sborn. Bułg. 49; старецъ, въ весех-vьsь rkp. Dečan. 225, 276; агнець, храберь, темница, мечь, весь, день itd. Sinaks belgr. 23; вѣнецъ Troj. 158; конецъ, пѫтемъ, повиненъ, — емь instr. poj., -емъ dat. pl., -ема dat. instr. du. reg. rkp. Curz 36, 167 n.;

четно, вѣнець, храберъствѣ Stich. Par. 67; пришедъ reg. Evang. Norov. Vostokov Филол. набл. 176; пришедьши, темници, реци Evang. Dečan. 141; грѣшень Jefrem Syrin. 148; честъ, денъ, весъ, пиꙗнествию, полъ женескъ, въ жидовестви Apost. Ochrid. 97; дверь, днесь Okt. Mihan. 136, 140; двери, денесь, оумершоу, ѡрель, prawie reg., potem w przyrostkach -ець, -ень Sborn. Berlin. 49; весь, честно Triph. Zograph. 122; обложѧще ѡблакь acc., съходѧще съсѧдь, чловѣка лежѧще, есте 3 poj. Apost. Mac. Pol. 119 n; изъ темница rkp. Filip. Nr. 3 z XIII w.; дєнь, вѣренъ itd. Triod Grig. 341, 119; темно, конець Evang. Undol. 136; мечь, шедъ Evang. Belgr. 4; жезлъ, мѫже nom. poj., дение pl. Apost. slepč. 114, 116, 308; чювествънааго, ѡтечъства, bardzo często, Psłt. Bolon. 51; къ заповѣдемъ Psłt. słck. 158; лестиѭ, доброчестънꙑ Hiland. frgm. 38, пришедъше, праведъни, ѡгнемъ Evang. Undol. 44; начертавь, co Jagić uważa za błąd drukarski; дверь, двремь, лесть, лестиѫ, птенецъ, храберьскимь, w prtc.: распенъ, распенꙑ сѧ, распенъшаго, заченьши, сънемъше, почет'ше, простерь, распростеръ, простер'ши, оумеры, оумершим Okt. Strum. 174.

Z przykładów tych, które zachodzą w wszystkich zabytkach wszystkich wieków, pokazuje się, że dźwięk ь zamieniony został w *e* już w najdawniejszych czasach. Proces ten zaszedł przeważnie w zgłoskach rdzennych i przyrostkach gramatycznych, podczas gdy na końcu całkiem nieznany jest, z wyjątkiem kilku przykładów, które jako prosty błąd uważać się muszą.

50. a. Dźwięk *a* miękki i twardy na miejsce ь jest niczem innem, jak analogicznym procesem, który zaszedł przy przemianie dźwięku ь w miękkie i twarde ъ, zamiast którego w niektórych narzeczach wymawia się *a*, zob. §. 39. Dźwięk *a* używa się też przeważnie w narzeczach rodopskich i macedońskich, a poniekąd także w północno zachodnich, podczas gdy w wschodnich jest albo nieznany całkiem, lub

tylko w ograniczonej mierze w użyciu, np. o g a n Sakъrdži, o g a ń Šumen, Sliven, Etropol, o g a n, o g a n e t Pavlovsk., Strumnica, Prilep, j o g a ń Selče w Tat.-Pazardž., Ribnica w Nevrekop. Ved. II, 10, 275, 276; t a n k á Panagjur., Skopje, Prilep; t e m a n, c a r a n m r a k Selče, Ved. II, 12; c a r'a n Široka lъka; r u d i j a g a n c a Veles, Verk. 321; o g a n Prilep, Arch. XII, 82; o s a m Sêres, Verk. 252; m a g l a Radomir, Kačan. 222; č a t i, legit, Köstend. *Per. Sp.* 12, 115; š u m a n silvestris Kratovo, *Per. Sp.* 16, 155; t r i m e s e c a d a n a ob. d ъ n a, d ъ n a s k a, k o n j a k, b r o b i n j a k, s i l a n Tъrn, *Per. Sp.* 11, str. 132, 135; 12, str. 112, 123, w których dźwięk *a* nie potrzebuje być błędem, jak sądzi Teodorov w *Per. Sp.* 19—20, str. 170.

Również i tego rodzaju przykłady zachodzą w zabytkach stbułg.: ѡ васакое цкврни, немощань есамь rkp. Filip. Nr. 32 z XVIII w.; на васако мѣсто, о васакомь Sborn. Belgr. 45, 47; цеастнѡмѫ карстѫ, васакѡ време, цатет legit, песан, мацем-м ь č ь, дан Abagar 519, 520; тачать zam. čьtąть rkp. Lublan. 331; снѣжанымь, ꙗелиньскымь книгама (serbsk.?) Sinaks. belgr. 22.

Do tych przykładów trzeba zaliczyć i te, w których pisze się znak ѧ, lub ѫ ze znaczeniem fonetycznem dźwięku *a* zam. ь: огньѧть rkp. Lublan. 331; пришѧше rkp. Sof. Nr. 7 z w. XVI; тѫмѫ, рѫцѣте Georg. Hamart. Vostokov Фил. набл. 97; ꙗесмѫ, 1. poj., мѫздѫ Sinaks. belgr. 22; стѫзѫ, стѫза, по стѫзамь, пожрѫть, есмѫ Okt. Mihan. Arch. III, 347, uw. 1; сѧмь, sum, Apost. Mac. 487; азь есмѫ rkp. Filip. Nr. 1 z w. XIII; пешѫць, огнѫнѫѫ Sborn. Berlin. 52 n.; стѫ̨за Psłt. Bolon. 130.

5l. o. W niektórych z narzeczy zachodnich, mianowicie macedońskich, używa się dźwięk *o* na miejsce ь, które niczem znów innem nie jest jak ъ, wymawianym w narzeczach tych jak *o*: o g o n Prilep, Mil. 22, 23, Ochrid.; t o n k i Struga, Mil. 16, 310; l'o s k a s a lśni się, Široka

lъka'; m o g l a Tъrn, *Per. Sp.* 11, 137; 12, 105. Z tym procesem łączy się ściśle użycie dźwięku *u* zam. ь, co zachodzi tylko przed następnem *m* i jest zwyczajną przemianą dźwięku *o*: s e d u m, o s u m Bitol, Osoj w Deber., zob. §. 43; s ù g a Tъrn, *Per. Sp.* 12, 107, prwn. *Per. Sp.* 19—20, str. 170.

W starszych zabytkach nie zachodzą przykłady tego rodzaju. Jedyny przykład tego rodzaju: на хрӱбтѣ Psłt. Bolon. 132, nie należy do tego rzędu, gdyż znak ӱ stoi w nim niezawodnie w znaczeniu ѵ̈ zam. zwyczajnego и, jak tamże rzeczywiście zachodzi: на хр"ипътѣ 132.

52. i. Częściej aniżeli *o* używa się dźwięk *i* mianowicie w maced. narzeczu: e d i n Tat.-Parardž., Kratovo; o g i ń Mac., o g i n Bitol, Kratovo, Tat-Pazardž.; srebaran p o r s t i ń, p o r s t i ń a-n, prwn. słowień. p r s t a ń.

W dawniejszych zabytkach: огинь ob. огнь Sborn. Belgr. 48; ѡгьннь reg., ѡгьнныи adject. rkp. Handžar. 296; сънимъ ob. съньмъ, сьнемь, сьнмь rkp. Curz. 37, сии 2. r. ob. сьи 1 r., съи, съ hic, tamże; зависти zam. зависть Apost. Ochrid. 98; чл҃колюбицъ Parem. Grig. 69; на хрибтѣ, на хрїбѣ, да крїмитсѧ Psłt. Pogod. Łamanskij 38, млсти твоѫ tamże, Sreznevskij 57; грѣшинъї, на хр"ипътѣ, падетъ тисѫщи, крѣпости моꙗ, вижди, съ гѫслими Psłt. Bolon. 127, 132 n., 222; вѣ заповѣдіхъ Psłt. słck. 22; крьменими Okt. Strum. 176. Również należą tu dotąd przykłady z znakiem ы, który z powodu wymowy twardej dźwięku *i* stoi zam. и: молꙗхоутьї и оученици Evang. Dečan. 141; имы Apost. Maced. Polívka 120; Алеѯандрыскь Maced. frgm 192.

53. Co się tyczy oznaczenia przez pismo dźwięku ь, takowe odbywa się, jak wyżej rzeczono, od najdawniejszego czasu przez oba znaki ь ъ w sposób wyżej oznaczony. Oprócz tego używa się także począwszy od XII wieku niekiedy znak ″, lub ′ zamiast znaku ь (ъ): поч″тете, тѧж″ка Triph. Zograph. 122; невклон'но Stich. Norov. 214; пшенич'ному,

тол'ми, Sinaks. belgr. 23; ч''то Evang. Hiland. 124; теж'кь rkp. Lublan. 232.

Zamiast znaku ь używa się w Sinaks. belgr. za przykładem serbskim często podwójne ьь: сьь 22, a w Sborn. Belgrad. osobny znak s, zob. Novaković str. 31. Funkcyją czysto graficzną pełni znak ь w przykładach: (д)ьвизахьмь, съмѣнимь, зьвѣзда Maced. frgm. 42, w których służy do miękczenia poprzednich dźwięków spółgłoskowych, zob. niżej §. 123.

Samogłoska ą.

54. ą. Dźwięk *ą* jako nosowy żyje podziśdzień w języku bułg. tylko w niektórych jego narzeczach południowo-macedońskich, leżących na linii, ciągnącej się od Kastorji aż do Sêres. Na zachód od Kostura ma się również w ten sposób używać, mianowicie w Prêspa, a w niektórych resztkach także w Ochridzie, ku północy zaś sięga aż ku Bitolu z jednej strony, z drugiej od Sêres w Demir-Hissarski okręg, zob. Šapkarev w *Per. Sp.* 19—20, str. 257 n.; P. D. Draganov: Носовые гласные звуки въ современныхъ македонскославянскихъ и болгарскихъ говорахъ w Русск. Филол. Вѣстникъ 1881, zesz. 1, gdzie podaną jest dotycząca literatura; prwn. Jagić w Arch. XI, str. 264 n.; Ofeïcoff: La Macédoine au point de vue ethnographique, historique et philologique, Philippopoli 1887, str. 143 n., 238 n. Mianowicie okręgi Salonicki i Kosturski, zachowały dźwięk tên w wysokim stopniu, w których zajmuje on szersze terytoryjum, podczas gdy w innych miejscowościach ograniczony jest na pewne tylko miejsca i do niektórych tylko wyrazów. [1]) W in-

[1]) W podróży swej, którą podjąłem do południowej Macedonii wyłącznie dla tego, żeby kwestyję, dotyczącą nosowych

nych dzielnicach języka bułg. żyje dźwięk ten w narzeczu Bracigowskiem w zachodnich Rodopach na wschód od miasta Peštera, którego pierwotna ojczyzna była okolica Kastoryi, zob. A. T. (eodorov): Приносъ къмъ въпроса за българскитѣ носовки w *Per. Sp.* 3, str. 142 n.. prwn. C. Ireček w Arch. VIII, str. 100. Oprócz tego można go napotkać w pojedyńczych wyrazach na całem terytoryjum języka bułg., nie mniej w wyrazach obcego pochodzenia, w których zachodzi w połączeniu z nosową spółgłoską. Wymowa jego, którą słyszałem na drodze od Sêres do Saloniki i od wieśniaków w Salonice, przychodzących z okolicznych wsi do miasta, różni się jednakże od polskiego *ą*, wymawianego na sposób wielkopolskiego narzecza i literackiego języka, jak *o* z oddźwiękiem nosowym, a natomiast podobną jest do samogłoskowego *a*, względnie *e*, z oddźwiękiem nosowej spółgłoski *n*, podobnie jak dźwięk ten wymawia się w niektórych narzeczach polsk. na Szląsku, lub w Galicyi. Tak wymawiają się wyrazy, które słyszałem: p a n t, s k a m p o, s a m b o t a, r a n k a, m a n č n o, w których *a* równa się krótkiemu dźwiękowi głuchemu ъ, a w zachodniej części w okolicy Kostura:

dźwięków języka bułg. zbadać na miejscu, nie mógłem wywiązać się należycie z tego zadania dla tej przyczyny, że władza Turecka, do której za pośrednictwem Ambasady austryjackiej w Konstantynopolu udałem się o udzielenie mi fermanu do wolnego podróżowania po kraju, nietylko mi takowego nie udzieliła, ale upatrując w podróży mej cele polityczne, otoczyła mię najściślejszą kontrolą. Całą podróż od Kawali przez Sêres do Saloniki odbyłem pod konwojem dwóch żandarmów i dla tego tylko przypadkowo w drodze, lub w hanach miałem sposobność posłyszeć wymowę tych dźwięków. Ponieważ nie było mowy, ażeby z Saloniki udać się dalej do Ochridy, dla tego musiałem zadowolnić się tem, co los mi nadarzył przez ludzi, pochodzących z zachodnich stron Macedonii. Mówiłem z mieszkańcami Ochridy, Bitola, Vodeny, Kukuš i w mowie ich nie znalazłem żadnych nosówek.

pent, skempo, sembota, reuka, menčno. Dźwięk ten, odpowiadający stsłowiańskiemu *ą*, wyraża się zwyczajnie przez ъn, ъm, prwn. Draganov o. m.; Drinov w *Per. Sp.* XI—XII, str. 164; Teodorov w *Per. Sp.* 3, 143; 15, str. 403, przez co jednakże nie jest oznaczona dokładnie natura fizyjologiczna podstawy samogłoskowej tego dźwięku, czy nią jest dźwięk *a*, czy też *o*.

We wszystkich przytoczonych przykładach dźwięk nosowy ъn, odpowiadający stsł. *ą*, jest twardy i jako taki powtarza się także w języku polsk.: mъndro, pol. mądro, zъmbi, pol. zęby, aleząb, gъmbi, pol. gęba, ale gąb, Kostur, Drinov o. m. 164; gъmba, dъmb, l. mn. dъmbi, prwn. wieś w Mac. Dъmbene, kъndélja, p. kądziel, w Bracigovo, Teodorov w *Per. Sp.* 3, 143, pъnt, pol. pąt w pątnik, rъnka — ręka, dъmpdąb, zъmp-ząb, mъnž-mąż, kъndelja, gъmba, tъmpan-tępy, vъnzel-węzeł, vъntok-wątek, mъndъr, rъmp-rąb-ek, pъmp-pęp-ek, pъndapęd-, Visoka z listu E. S. Krъstova, ucznia gimnazyjum w Salonice, pisanego do V. D. Stojanowa, *Per. Sp.* 15, str. 403; bъnz, bъnda-będę, vъnže-vъnzel, vъnglen, pl. vъnglišta-węgiel, vъntъk, gъmba, gъlъmb-gołąb, dlъmboko-głęboko, dъmb, želъnd-żołądź, želъndъk ob. želъndrъk-żołądek, zъmb-zъmba, kъmpina-kępa, kъmpjakąpię, kъndelja, kъndr-kędzior, klъmbokłąb, krъng-krąg, kъnt-kąt, mъndr, mъndžmąż, mъntno-mętno, mъnka-męka, mъnčen, nikъndê-nikąd, obrъnč-obręcz, ottondê-odtąd, pъnť, pъndja-pędzę, pъndilo ob. pondilo, pъndarin, porъnčam-poręczam, pъmp, prъnt, prъnčka-pręt, rъmb-rъmbem, rъnka, rъnkavica-rękawica, skъmp-skąpy, sekъndê-wszędzie,-kąd, sъnd-sąd, sъnsêd-sąsiad, trъmba-

trąba; w konjugacyi: sъsъnt-są, Draganov o. m. Do tych wyrazów dodać można jeszcze te, które podaje tenże sam Krъstov w liście do Stojanova *Per. Sp.* 17, str. 321 n., z pominięciem tych, które zachodzą u Draganova: rankáv-rękaw, mѣnčechą są, tъpъn-tępy, bъnč-pol. bądź. W Ochridzie mówi się: kąndro (*ą* = stsł. ѫ = ъ), wymawiane kendro, jak ja słyszałem, kąngъl-kąkol, Šapkarev w *Per. Sp.* 19—20, str. 257 n., zemby-stsł. zęby, dembeny-stsł. dąbьnъ w okolicy Kostura z własnej notatki.

Oprócz tego zachodzi jeszcze dźwięk ten sporadycznie na całym terytoryjum języka bułg., mianowicie w wyrazach obcego pochodzenia: škembe-to Tat. Pazardż., menča kociołek Jeni Mahale, mandža z tur. mandža, włosk.; mandakare nazwanie pola, Jeni Mahale; mandri koszary, dla owiec schronisko, rodop., skr. mandurā obora, szałas; podrenka Široka lъka, bendisam tur. Mil. 480, Verk. 42; spančove Verk. 101, temna zandana Mil. 57, Verk. 103; žito kankal'ivo Sêres, Verk. 249, c'rveno zambače lilium, Verk. 266, krondil Mil. 495, trandafil Mil. 5, 12, 387, trъntur, wołosk. trândav, pol. truteń; angula Draganov o. m., srb. jegulja, vanzal'ivo Verk. 33.

Z porównania przykładów języka bułg. z polskimi wynika, że w jednych z nich stoi w języku polsk. dźwięk *ą*, w innych zaś dźwięk *ę*, które odpowiadają stsłowiańskiemu *ą*. Nierówność ta języka polsk. w użyciu dwóch dźwięków *ą ę* na miejsce jednego języka stsłow., przywiązaną jest do pozycyi dźwięku, czy stoi on w jednozgłoskowych lub więcejzgłoskowych wyrazach, potem czy następują twarde, lub miękkie zgłoski, n. p. ząb, ale zębu, mądry ale mędrzec. Jednakże oprócz tego czynnika, wpływającego na zmianę natury fizyjologicznej nosowego dźwięku, musiał zachodzić także inny, który w innym kierunku działał na tę

przemianę, n. p. mądrze, kądziel, kącik, mąka ob. męka i t. p. W przykładach tych stoi *ą* chociaż następna zgłoska jest miękką, z czego wynika, że przyczyną, utrzymującą je przy tym dźwięku, była natura jego fizyjologiczna, która musiała różnić się od tej, jaka występuje w przykładach takich jak: ząb - zęba, dąb - dęby i t. p. Z porównania innych języków słow., jak n. p. czeskiego, serbskiego i t. p., pokazuje się, że polskiemu *ą* — *ę* odpowiada w językach tych prosty dźwięk *u* krótki, n. p. czesk. zub, srb. müka, czesk. muka, podczas gdy dźwiękowi *ą* — *ą* długi dźwięk *u* tychże języków: srb. múka, czesk. mouka; srb. kût, czesk. kout; srb. kûdjelja, czesk. koudel; srb. mûdro, czesk. moudře i t. p. Fakt ten pokazuje, że dźwięk polski *ą* zastępujący długi, pozostaje niezmieniony, podczas gdy na miejsce krótkiego przechodzi w *ę*, zob. Miklosich: *Über die langen Vocale in den slav. Sprachen* w *Denkschrift. d. Akad. d. Wiss.*, Wien 1879, tom 29, str. 126 n.

Czy w języku bułg. podobny zachodzi stosunek jak w języku polsk., niemożebnem jest oznaczyć na podstawie przytoczonych przykładów, a o zmianie wymowy dźwięku nosowego ъ*n* (ъ*m*) odnośni autorowie nic nie wspominają. Jednakże sądząc z przykładów, które słyszałem: zemby, dembeny obok: pąnt, skąmpo, sąmbota, rąnka, mąčno, można wnosić, że dźwięk nosowy *ą* ulega przemianie w języku bułg. podobnie jak w języku polsk., t. j. w pewnych razach wymawia się jak *ą* z podstawą samogłoskowego *a* (*o*), w innych zaś jak *ę* (twarde) z podstawą dźwięku *e*, lub też ъ. Stosunek ten byłby tylko konieczną konsekwencyją kierunku, w jakim cała głosownia języka bułg. się rozwinęła i miałby odpowiednią analogiją, jaka zachodzi pomiędzy dźwiękiem *a* i ъ, zob. §. 2, lub pomiędzy *a* i *e*, zob. §. 4, pomiędzy *o* i ъ, zob. §. 10 i t. p. To zdają się także potwierdzać takie przykłady jak: lъnk ob. lon-

kav, pъndilo ob. pondilo, ottondê ob. sekъndê, lub stъndžen a stsł. sęžьnь, prwn. pol. sążeń a sięgnąć, Draganov; vъnže Draganov, Krъstov a stsł. vęzati, prwn. pol. wiąże a węzeł, stsł. vęzati aązlъ; vъnče a stsł. vęšte Krъstov, w których kombinacyja ъn zdaje się mieć inne znaczenie fonetyczne, aniżeli zawarte jest w kombinacyi *on*. To stoi znów w związku z doniesieniem V. Grigoroviča o nosowych dźwiękach języka bułgarskiego, które słyszał na południe od Bitola i Ochridskiego jeziora w słowach takich, jak: mendr, bądeš, i P. R. Slavejkova o wymowie stsłow. ѫ jak ъn, *on* w Deber i okolicy Kostura, zob. K. J. Jireček: *Starobulharské nosovky* w *Časop. mus. česk.* 1875, str. 328. W przykładach: stъndžen, prwn. rum. stъndžen, vъnže, vъnče, mamy również dźwięk ten nosowy w zmienionej postaci wyrażony, aniżeli stsł. ѧ, które zwyczajnie, jak później zobaczymy, oddaje się przez *en*. Stosunek ten języka bułg. i stsłow. odpowiada zupełnie temu, jaki zachodzi w języku polsk. pomiędzy *ą—ę*, i pokazuje, że w języku bułg. przemiana ta również w ten sam sposób może się odbyć jak w języku polsk.

Kombinacyja *on* na oznaczenie nosowego dźwięku, zachodzi w zachodniej części Macedonii, jak wynika z przykładów, podanych przez Draganova, z czem zgadza się także to, co Slavejkov donosi o wymowie dźwięku tego w Kastoryi i Deber. To potwierdzają także nazwy miejscowe zachodniej Macedonii, w których zachodzi dźwięk nosowy w postaci *on*: longa dopływ jeziora Kosturskiego, glombotziani, drombitista osady w Prêspie obok lenk, rembi lub rambjé osady tamże, podczas gdy ku wschodowi w bliskości prawego brzegu Vardaru zachodzi dambovo, zob. Jireček o. m. str. 330. W takich przykładach jak lenk, rembi w przeciwieństwie do longa, glombotziani, drombitista, mielibyśmy z jednej strony *en*, z drugiej *on*, co odpowiadałoby podobnemu sto-

sunkowi języka polsk. *ę*-*ą* i języka stsł. pomiędzy ѧ i ѫ. Dźwięk *ę* (*en*) byłby słabszym stopniem w skali samogłoskowej, podczas gdy *ą* (*on*) mocniejszym, które zależne są od wpływów zewnętrznych, jak n. p. akcentu, pozycyi w wyrazie, lub otoczenia sąsiednich dźwięków. Tę samą funkcyją co *ę* (*en*) pełni także ъn, które jest słabszym stopniem mocniejszego *ąn*, podobnie jak ъ jest niższym stopniem od *a*, zob. §. 2. Dźwięk *ą* z podstawą samogłoskowego *a* (*ąn*) zachodzi w wschodniej części Macedonii, jak rzeczywiście to ma miejsce w przykładach przezemnie słyszanych, potem także w tych, które z tej części ziemi bułg. rozrzucone są w pieśniach zebranych przez Verkovića, zob wyżej, co potwierdza także przykład r a n k á v u Krъstova, i wyżej przytoczona nazwa miejscowa d a m b o v o. Jaki zaś zachodzi stosunek pomiędzy ъn a *an*, lub pomiędzy *en* a *on*, oznaczyć to, jest zadaniem dalszych badań, które na miejscu podjęte być mogą.

Oprócz dźwięku nosowego, który etymologicznie jest uzasadniony, zachodzi on także tam, gdzie stać powinna czysta samogłoska. To zachodzi w narzeczu Bracigowskiem w tych przykładach: s ъ m b o t a, podobnie u Krъstova i Draganova, zob. Miklosich *lex. p. sl.*, g r o m b ó v e, g r o m b i š č a, ale l. poj. g r o b; b ъ n č v a u Krъstova zam. b ъ č v a, stsł. b ъ č ь v a, l ъ n ž a Krъstov, l ъ n d ž a Dragan v, stsł. l ъ ž a, pol. łeż, podobnie l ъ n ž a u Verkovića: Описаніе быта Болгаръ, населяющихъ Македонію, Moskwa 1868, str. 27, zob. Jireček o. m. str. 328; Teodorov w *Per. Sp.* 15, str. 403, uw. 3; l ъ n d ž i c a zam. l ъ ž i c a w okolicy Saloniki, Draganov; w narzeczu Avlońskiem w Albanii nawet w takich przykładach: s l o n ž i m, s o n l z i zam. s l ъ z i, l j o n t a zam. l j u t a, Draganov. Czy przykłady te, n. p. narzecza Avlońskiego, istotnie opierają się na tem samem źródle, jak inne, czy też wypisane są tylko z pieśni, którą wydał Milojević: Песме и обичаи

укупног народа српског I. Belgrad, 1869, str. 159, w której zachodzą te same, co wyżej przytoczone przez Draganova i oprócz tego jeszcze takie: čoudna, koan zam. koją, proončil kniga, zob. Jireček o. m. str. 329, tego nie podaje autor [1]). Użycie nosowego dźwięku zamiast czystego w tych przykładach miałoby analogiją n. p. języka polsk., w którym używa się między zam. stpol. miedzy, sędziwy zam. stpol. szedziwy i t. p., która powtarza się także w języku stsłow., zob. Miklosich *Vrgl. Gr.*, I [2], str. 87 n. Przyczyną tego były albo wpływy analogii wyrazów podobnych z nosowym dźwiękiem, albo też inne czynniki psychologicznej natury, które podobne wyrazy z różnem znaczeniem starają się rozróżnić we względzie formalnym.

Wobec faktu egzystencyi nosowych dźwięków jako żywych w dzisiejszym języku bułg., nabiera kwestyja, dotycząca ich historyi, całkiem innego znaczenia. Na początku bieżącego stulecia żyły one w całej pełni w języku Słowian w dawnej Dacyi, który był tego samego pochodzenia jak język bułg., zob. wyżej str. 220 n. Natura fizyjologiczna dźwięku nosowego, odpowiadającego stsłowiańskiemu *ą*, ozna-

[1]) Również zachodzi sprzeczność pomiędzy Drinovem i Draganovem, z których pierwszy w *Per. Sp.* XI—XII, str. 164 przytacza świadectwo niejakiego Piotra Prekopančanina, według którego w Prekopani nie wymawiają się nosówki, podczas gdy Draganov wieś tę wymienia pomiędzy temi, w których dźwięki nosowe są w użyciu. Również odnośnie Poroj w Demir-Hissarskim powiecie mogę nadmienić, że z tej samej miejscowości mam notatki, które spisałem od mieszkańca pewnego tej wioski, a o nosówkach nie ma w nich żadnego śladu. Przez to nie chcę podejrzywać prawdziwości podanych przez Draganova przykładów, tylko uważam za obowiązek, który dyktuje ważność sprawy, ażeby zwrócić na to uwagę, co może stać się tylko podnietą do dalszych w tym punkcie badań.

czona jest w nim przez pisano za pomocą *an*, rzadko przez *on*: b a n d, d o b a n d a, m a n k a, m a n s i t. d. ob. p o r o n c s e n i e, t r o m b e n i e. Niekiedy występuje *en* zam. *an* w zgłoskach miękkich, lub przed następną miękką: b i h e n t - stsł. b i j ą t ь, c s u i e n - stsł. č u j ą t ь, p a z e n s t e - p a s ą š t e, a w następnych przykładach zachodzi jako dźwięk nieorganiczny: g l a n d n i - stsł. g l a d ъ n ъ, s z n a n t i e - stsł. z n a t i e, zob. Miklosich: *Die Sprache der Bulgaren in Siebenbürgen* w *Denkschrift. d. Akad. d. Wiss. phil. hist. Cl.* Wien 1856, tom VII, str. 142; *Vrgl. Gram.* I ², str. 91 n. [1]) Stan ten nosowego dźwięku *ą* przedstawia zatem te same właściwości, które powtarzają się po dziś dzień w języku bułg., przyczem natura fizyjologiczna dźwięku tego a͡n pokazuje, że język Bułgarów siedmiogrodzkich należał do wschodniego działu językowego.

W dawniejszych epokach zachował język bułg. również ślady nosowych dźwięków w dokumentach greckich i łacińskich jak: ζόμπρος, ζοῦμπρος - stsł. z ą b r ъ, pol. ż u b r, prwn. Miklosich *lex. p. sł.*, σουνδίασκον, σουνδέασκον z r. 1020, stsł. *s ą t ê s k a, σουντιασκός, zob. Jireček, Starobulh. nosovky o. m. str. 325 n.; Miklosich *Vrgl. Gr.* I ², str. 34 n. Wyraźnie oznaczony dźwięk nosowy zachodzi w Apost. slepč.: скѫндельникъ, въ скѫндѣлънѣхъ съсѫдѣхъ 115, скѫнделъни Miklosich I ², str. 35, сомбота Psłt. Bolon., gdzie późniejsza ręka *m* wyskrobała, Miklosich *lex.*, сънграждане Apost. Ochrid. 98. W przykładach stbułg. oznaczenie nosowego dźwięku przez жн, ън trzeba uważać za błąd ortograficzny, ale w błędzie tym podany jest dowód, że pisarz zabytków tych wymawiał jeszcze dźwięk nosowy. Czy zaś dźwięk ten wymawiał się jak ъ*n*, z czego ъ powstało, podobnie jak

[1]) Zob. M. Hattala: O nosnih samoglasih u bugarštini u obće i napose u novoj. Književnik II, str. 462 n.

n. p. w południowo-maced. narzeczu po dziś dzień się wymawia, to jest podrzędnej wagi, ponieważ kwestyja ta rozwiązaną być może na podstawie całego aparatu ortograficznego w porównaniu z dzisiejszym stanem języka. Przykłady te dowodzą tylko tego, że w XII wieku rzeczywiście istniał jeszcze dźwięk nosowy w języku bułg., co także potwierdzają przykłady dokumentów greckich. W tem leży istota znaczenia tych błędów ortograficznych, podczas gdy oznaczenie natury fizyjologicznej dźwięku z gołego znaku piśmiennego jest rzeczą nader wątpliwą i wobec doniosłości kwestyi, o którą tutaj idzie, małoznaczącą. Zatem można przyjąć za fakt, że w języku bułg. istniały nosowe dźwięki począwszy od najdawniejszych czasów, zob. str. 184 n., aż do wieku XII, a ponieważ istniały w nim jeszcze na początku tego stulecia jako też i po dziś dzień istnieją, zatem przez całą historyją języka bułg. Twierdzenie to atoli trzeba brać tylko w ogólnem znaczeniu, o ile ono dotyczy egzystencyi wogóle nosowych dźwięków w języku bułg.; w jakiej zaś rozciągłości dźwięki te panowały w języku bułg., to stanowi przedmiot osobnego badania.

55. a. W przywiedzionych przykładach egzystencyi nosowych dźwięków w południowych narzeczach języka bułg., ogranicza się dźwięk ten tylko na zgłoski rdzenne i tematyczne, t. j. na środek wyrazu, podczas gdy zakończenia są całkowicie pominięte. Przykłady bowiem, które podaje Draganov: n a z é m e ń zam. z e m l j ą albo z e m j ą, g o v o r i' e n zam. g o v o r i c h ą, są albo niedokładne, lub niepewne. Forma bowiem z é m e ń nie jest biernikiem zam. stsł. z e m l j ą, tylko stoi zam. z e m n j a, która się używa w zachodnich narzeczach i przedstawia ten sam stosunek jak n. p. czesk. z e m do z e m ě. Co się tyczy formy g o v o r i' e n, ta traci wiele ze swego znaczenia wobec przykładów: z a i d ą l. poj. fut., (ą=ъ), s ą m ѣ k n ě c e c h ą, l ъ n ě a (lazją) l. poj., i š t a, n i š t a zam. i s k a m, n e i s k a m

l. poj., pъtъt zam. pitajątь *Per. Sp.* 17, 321, 322, które przytacza Krьstov *Per. Sp.* 15, str. 403, a w których o nosowej wymowie zakończenia *ą* nic nie wspomina. Wyjątek stanowi: sъsъnt sunt, Draganov, zamiast czego stać powinno zapewne jesъnt, w którem zakończenie *ą* występuje jakby w środku wyrazu. Zdaje się więc nie ulegać wątpliwości, że nosówki w narzeczach tych w zakończeniach nie wymawiają się, w czem przedstawiałyby odnośne narzecza podobny stosunek jak język polski, w którym nosowe dźwięki w zakończeniach zwyczajnie giną nie tylko w języku ludowym, ale także klasy inteligentnej. Proces zagłady nosówek przechodzi również w środek wyrazów w tychże narzeczach, z których w Bracigovskiem n. p. mówi się mudro zam. Kosturskiego i południowo-maced. mъndro, Drinov, Draganov, Krьstov. Podobnie w Kosturskiem używa się rъka, Drinov 164, podczas gdy w południowomaced. rъnka, Draganov, Krьstov. Żeby zaś Pomacy rodopscy mieli wymawiać wyraz ten z dźwiękiem nosowym jak rъnka, co także i w Filipopolu na rynku słyszeć można, Jireček o. m. str. 329, Miklosich I², str. 35, podanie to trzeba zaliczyć do rzędu tych wieści głuchych, jakich pełno nasłuchałem się o istnieniu na pewnem miejscu nosówek w języku bułg., a które po przybyciu mem na to miejsce, znikały przedemną jakby jakie fata morgana.

Podobny stosunek przedstawia język Bułgarów siedmiogrodzkich, w którym w zakończeniach dźwięk nosowy zwyczajnie już zaginął: digna, iszbeagna it. d. zam. dvignąi t. d., w 3 pl. aor. i imperf.: biaha, dadoha i t. d., tkinuvaha, w 1 os. poj. sta zam. chošta, prwn. maced. za; rzadziej w środku wyrazów: kastastsl. kąšta, rasztegnal, Miklosich o. m. 142.

Oprócz przytoczonych narzeczy, wszystkie inne zatraciły nosowy dźwięk, a na miejsce jego używają czystych samogłosek, które w różnych narzeczach są różne. I tak

dźwięk *a* używa się na miejsce *ą* w całej zachodniej dzielnicy języka bułg., a ze wschodnich w Koprištica i Etropol, przyczem jedne z nich ograniczają go tylko do zgłosek akcentowanych, inne przeciwnie do nieakcentowanych, a większa część z nich nie zna tego ograniczenia. Z narzeczy rodopskich używają go w niektórych tylko miejscowościach jak w Pavlovsko, Čukurköi, a w Čepino w niektórych tylko razach: sa sunt, gálabe, matna voda, dab, raka, padnach Etropol, *Per. Sp.* 13, 144, 146, Drinov w *Arch.* V, 374; gálab, pat, pat'at, móga da pospá i da si počína, dvignála, vednáš Koprištica, Drinov *Arch.* V, 373. W niektórych okręgach Vidina używa się dźwięk *a* tylko w zgłoskach nieakcentowanych: mažé-te zam. mąže-te, račíca, izmínacha, *Arch.* V, 373; da dodat pl., mašk o dete Pirdon, *Per. Sp.* 15, 437, 440; izleznalo, fanale Jukari-Banja w Sofijsk. *Per. Sp.* 3, 178. Podobnie na wschód od Sofii (Budžak) dźwięk *ą* = *a*: dab, raka, laža, Drinov *Arch.* V, 374; bade erit, okape, okapa' 3 pl., tri páti trzy razy, Sofja. W południowej części obwodu Sofijsk. używa się dźwięk *a* tylko w zgłoskach nieakcentowanych: patúvam, mínacha Drinov, *Arch.* V, 373; maš, sabota, pat Samakov; sa sunt, raka, race, mašk o, zaginal, k'e pog'inat pl., Kratovo; dab, pat, dve race, edna ráka Neresi w Skopijsk.; raci, maž, mašk o, madro, venčaat pl. Veles, zob. *Per. Sp.* 3, 181, uw. 1; IX—X, 1 1, uw. 12; raka, zab, maž, pat, hidajat, vikajat, pišajat pl., Prilep; pišat i t. d. Bitol; pat, maka Ochrida; mašk o tak zwyczajnie, niekiedy mušk o Sêres, Verk. 2, uw. str. 3, uw. W Rodope: dab, dabove pl., pachat pl. Pavlovsko; prat, raka, raki pl., laka. stanali ob. pot' Čukurköi. W Čepino przechodzi *ą* w *a* w zakończeniach słownych, a zwyczajnie także w zgłoskach rdzennych akcentowanych i nieakcentowanych; w Dospad

zaś w zgłoskach nieakcentowanych: r a k á - t a, m a ž ó t, p a t ó t lub p a t ó, s k á p o, d á b, p r á t, m á č i š, s a sunt, t u r i c h a, f a n a c h a, Jireček *Per. Sp.* 8, 85 n.

Tę samą właściwość napotykamy w rękopisach bułg. od najdawniejszych czasów, że na miejsce nosowego dźwięku, oznaczonego przez znak ѫ, stoi czysta samogłoska *a*: в сѫбота ob. в сабота, попадахá, станаха zapis z r. 1816 w *Per. Sp.* 8, 127; погиналъ, беха, доходеха zapis z Sofii z XIX w. *Per. Sp.* 10, str. 94; Sborn. Belgr.: за молитва, са sunt, баща acc. 31, раце-те, да баде 33, стьпѧха, запарлѧха 38, надеѧха се 39, гълѧба - g o l ą b ь 51, zob. Jagić Arch. III, 320 n.; са sunt, въ вѣчънъ мѧка acc. rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 1 z XVII w.; можат-ли pl., петрова велика любовь acc., надежда acc., се исцелатъ pl. rkp. Sof. Nr. 14 z XVII w.; rkp. Odes.: w zakończeniach stoi *a* lub ѧ za stsł. ѫ, ѭ: неѧ, моа lub моѧ, са sunt, на среща, reg. acc. па-*a*; l. os. poj.: ида, мога, кажа, стоѧ; 3. poj. aor. od słów па-*nq*: мина, обрьна са, падна itd.; 3. pl. aor. i impf.: бѣха, дудоха, ѿтговориха, принесоха itd.; 3. pl. praes.: влѣзать, въскрьснать, идать, земать, плачать, знаѧть, живѧть i t. d.; w przyrostku - *nq*: поникнали, ѿтбѣгнали, починахме i t. d.; w rdzennych zgłoskach: испадени, откаде, зарачано, в раката, сасединь 141, prwn. Jagić w Arch. III, 321, 322; нераслацене - l ą č i t i Abagar 519; засрамиха, боѧхасе, главь та acc., въ Ермениїйска земѧ acc., щь да започна 1. poj., щьть да иськнать rkp. Lublan. 330, prwn. Jagić w Arch. III, 322n.; ѧ eam, бѣжащи prte. Sborn. Bukar. 83, 93; въ пагоубѫ Georg. Hamart. Vostokov Фил. набл. 97; съ братиа rkp. Chludov. 473, Arch. III, 331; брижеда господжѫ acc. Troj. 174; гнѣваѧсѧ prte. Evang. Dečan. 385; окаанаа дшѫ, дшѫ моѧ помрачена Okt Mihan. 335; рака, ракѫ, тысѧща, дши наша acc. Triph. Zograph. 410, 417, 418, 426; вѣра acc., храмина нержкотворена вѣчна acc., скрьвена acc., благодѣть ваша acc.

Apost. Maced. POLÍVKA 121: бл̃наа zam. -ѫѫ, маньна zam. маннѫ, jak stoi w rkp. Zagreb., Okt. Strum. 352.

Co się tyczy wyrażenia znaku ѫ przez czysty *a*, trzeba położyć na to przycisk, że w XI wieku jedyny tylko Okt. Strum. bierze w tem udział, podczas gdy inne zabytki z tego, podobnie jak z XII wieku tej właściwości nie znają. Wiek XIII jest dopiero początkiem, w którym zamiana ta odbywa się częściej, co także i w następnych w ten sposób postępuje. Ta okoliczność w połączeniu z tylu innemi przemawia przeciw temu, żeby zabytek ten odnosić do XI wieku, i to do pierwszej jego połowy. Również i to zasługuje na uwagę, że znak *a* zam. ѫ występuje przeważnie w zakończeniach i to na 82 przykłady 65 r., podczas gdy w środku wyrazu 17 r. W tem mamy więc podobne zjawisko, jak podziśdzień w tych z narzeczy bułg., w których żyje dźwięk nosowy *ą*.

56. o. Dźwięk *o* zamiast nosowego *ą* używa się w części najbardziej na zachód położonej terytoryjum języka bułg., t. j. w Deber i Struga, a z narzeczy rodop. w Široka łъka, Čepelare, Acha-Čelebi i w Skrebatno w Newrekop., a w zgłoskach akcentowanych w środku i w zakończeniu rzeczowników r. ż. w połączeniu z artykułem w Čepino. Dźwięk *o* wymawia się w sposób przeciągły pod wpływem akcentu toczonego, jakby z pewnym odgłosem w postaci samogłoskowego *a*, w Deber w wyrazach więcej-zgłoskowych, podobnie ma się także wymawiać w Acha-Čelebi: mo'ka, ro"ka, ale zôb, môž, pôt, gôlob Deber: globina, moka Struga: pot iter, róka, lóka, mosko-to deka, roki pl., chomoti-chomątъ Široka łъka: potova-pątь 3. prq., vъotre-stsł. vъnątrь, Čepelare: edno", ko"zi-jnve, guro'-na Acha-Čelebi: moka, glavo-ta Skrebatno: mož, roka, kosta, glavo-ta acc., nogo-ta, trevo zeleno acc. rupe. Nauka 1882, str. 559. W Čepino tylko w zgłoskach akcentowanych: trevóta.

košta, rekóta, rjáka-ta Dospad; kikvóta-tikvata Dosp., bornóta-borná Dosp., od onó (edna) straná. Ireček, *Per. Sp.* 8, 85 n.; kos, pol. kęs, Tat. Pazardž. W zakończeniach i w zgłoskach nieakcentowanych natomiast dźwięk ten wymawia się jak *a*: sednal Osoj w Debersk., k'e pojda, k'e pitá 1. poj., k'e jada edam, jasborva 1. poj., kažat pl. Deber, *Per. Sp.* XI—XII, 159; račenik chustka na głowie, minali, daidat, ja šta da je (eam) zema, vpregnach, puskat pl., gólabe pl. Široka łъka.

Podobnie jak w dzisiejszym języku bułg. dźwięk *o* zam. *ą* jest ograniczony na ciasne terytoryjum języka bułg. tak samo zachodzi on rzadko w stbułg. rękopisach: рокы rkp. Dečan. 165, крлгло брадл acc. Sinaks. belgr. 22, но zam. нж, lub нъ Jefrem Syrin. 136, соботы Psłt. Pogod. Łamanskij 37.

57. u. Dźwięk *u* na miejsce stsłow. *ą* używa się w narzeczach północno-macedońskich, jak w Kratovo, Skopje, Ščip, a niekiedy w Sêres; z północno-zachodnich narzeczy zachodzi w Radomir, Pirot, Тъrn, również i u Bułgarów węg. Dźwięk ten opiera się bezwątpienia na nosowym *ą* z podstawą samogłoskowego dźwięku *o* (*on*), który przed następnem nosowem *n* względnie *m* przyjął barwę ciemniejszą, zbliżoną do dźwięku *u*. Ten sam proces zachodzi w języku polsk., w którym czyste samogłoski *o e* pochylają się przed następnemi spółgłoskami nosowemi przechodząc w *ó é*, które w wymowie równają się zwyczajnym czystym *u, i* (*y*): ruka, ruk'i, ne možu da ga doju, otnesu, vidu. Obok tego mianowicie w pieśniach ma się używać częściej *a*: raka, race, mažko, Kratovo, *Per. Sp.* XI—XII, str. 171, uw. 1; izmachnal, usteko'a, iskoč'a, sretnach *Per. Sp.* 5, 120, 122, uw. 1; muka, muž, skupo, dober put, mudros, kazvut 3. pl. w Skopje; po wsiach zaś okolicznych jak np. w Neresi *ą*=*a*: dab, pat; dub, ruka, put Ščip. W Sêres używa się także

niekiedy *u* obok częściejszego *a*: muško, poručala, Verk. 2, uw. 1.; 3, uw.; muško, ruka Radomir; zamučili se, su zbirali skupštinu, da porušu pl., muško dete Tъrn, *Per. Sp.* 11, 131; 12, 109; gúska, u vodútu, trávu acc., kupevoše Pirot, *Per. Sp.* 16, 165, prwn. 18, 454, uw. 1. Z narzeczy rodopskich używa się *u* we wsi Kostandovo: rukóta Ireček w *Per. Sp.* 8, 87. U Bułgarów węgierskich *ą*=*u* ob. *a*: su uzeli, ruku, nogu acc. ob. pračca-prąt-, da bâdi, neka bâdi, povena Czirb. 366, 375, 377. Oprócz tego zachodzi dźwięk *u* sporadycznie we wschodnich narzeczach, w takich wyrazach jak: dubráva, ponúda-mac. ponadi, sûmrak, sûkrъvica, rûga se, a w ogólno-bułg. języku w lukav, grub *Per. Sp.* 19—20, str. 150, 196; bude sobota, na puťa, putišta, putnik Jeni Mahale; na puť ob. roki-te, da bode w marwackiem, Jelešnica Ved. I, 246; sudam Prilep, Mil. 49.

W zabytkach stbułg. zamiana *ą* przez *u* należy do zwyczajnych właściwości wielkiej liczby rękopisów począwszy od XI wieku: госпожоу Еленоу acc. Pogan. *Per. Sp.* 7, 71; нѫжда, мѫчити zapis z Srêdec z XIX w. *Per. Sp.* 10, 95; XVIII w.: спадоуть, пѫть rkp. Filip. Nr. 9; под спѫдомь rkp. Filip. Nr. 28; мѫжие, знають, за дѫшѫ Sborn. Belgr. 31, 41; XVII w.: при поути, глюща, прикоснясе rkp. Filip. Nr. 7; полагаю доушоу мою rkp. Filip. Nr. 8; свѣздѫ, боудеть, съберѫтсе rkp. Filip. Nr. 10; боуди, рекоу, нощїю rkp. Filip. Nr. 11; правдѫ, лѫкава rkp. Filip. Nr. 13; покоушаю се, въспою rkp. Filip. Nr. 14, podobnie w Nr. 15, 17, 19, оуспоу, почию rkp. Filip. Nr. 25, 29; есѫ, имѫтъ, въимаютъ rkp. Sof. Nr. 14, 26; бехѫ, crant, rkp. Sof. Nr. 32; боуди, голубь, желають, откусають, преступливать, судь sunt, утроба; acc. tem.-*a* r. ż. ma *u*, rkp. Odes. 141, Jagić Arch. III, 321, 322; бидет, за недзге pl., могѫ Abagar. 520; оружїе, свдъ бѫде rkp. Lublan. 329, prwn. Jagić Arch. III, 322 n.; XVI wiek:

соущїи, прикоснꙋсе 3. poj. rkp. Sof. Nr. 8; ю eam, боудеть rkp. Sof. Nr. 19; милостїю божїею, сію книгꙋ acc. Prochor. 134; послоушаахꙋ Sborn. Bukar. 83, мукы Alex. Drin. 611; XV w.: роукы, плюноу на землю rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 17; глюще, радостїю велиею rkp. Sof. Nr. 6, пшеницоу, пороуганиѥ rkp. Ončevsk. 44, боудеть rkp. Bistrick.; XIV w.: волю, соущі, цѣломꙋдриѥ, нарічють rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 2; изꙋтре, придѧщее, в мѣроу, ѿлученыи, изноутрьꙗдоу, имоутсѧ, соудищи, пошлоу Jan Bogosł. 188, глаголющи Troj. 164; междоу, оутръ Apost. Ochrid. 98, мѧскы ἀνδρείως Okt. Mihan. 139; вь водоу, кожоу, напоеноу, знаменаноу доушѫ, рекоу, могоу, имахоу Sborn. Berlin. 51, 53; тлѣющаа, крщѧ 1. poj., мученика Triph. Zograph. 405, 407, 410; вже zam. ѩже Apost. Mac. Pol. 122; ѡ соудѣ, въспрѧноути, молю pl., оу zam. ѫ bardzo często, Jefrem Syrin. 134, 135; блгоꙁханиемъ Stich. Norov. 215; моудить, цѣлевахусѧ, недугь, на поути Evang. Belgr. 9, 13, 15; наоучꙋсе, поглѧмюс, глюще, землю, pisane inną ręką, Psłt. Słck. 23; дьрзноу, ноужда Maced. frgm. 42; силою, любовию, ѡроужиѥ Okt. Strum. 174, 353, uw. 1.

58. ъ. Dźwięk ъ zam. *ą* używa się w całej wschodniej części języka bułg., który w zgłoskach akcentowanych wymawia się jak głuchy dźwięk, przy którym czynną jest tylna część języka, w nieakcentowanych zaś przyjmuje naturę jaśniejszą, podobną do czystego *a*, zob. §. 38: g r ѣ d i, m ъ ž, m ъ ž k i Ruščuk; g ъ l ъ b, v i k n ъ l i Tărnovo; p ъ t, d ъ b Gabrovo; i d ъ, s t á n ъ 1 poj., k ъ s u v i, pl. pol. kęs, j ъ eam, v ъ t u k, v ъ g l e n Šumen; m ъ d r o s, z ѣ b i, d ъ b d ѣ b o v e, r ъ k á, l. poj.: c h o d j ъ, m o l j ъ, n o s j ъ, i d ъ, n e s ъ, 3. mn.: r á b o t j a t, l ù b j ъ t Kъzanlik; s ъ b u t ъ, š t ъ j u m r ъ l. poj., m i n ъ l i, j e k n ъ, p ъ t Sliven, Jambol; p ъ k'-p ą t ь, d ъ b ъ - t, m ъ š k o, k ъ p a l a, o t e c h ă, č u c h ă, r a s b r a c h ă 3. pl. Kotel; z i m ă capio, k ă d e St. Zogara; n a p ъ t'a, s k ъ p a, m ъ š k o d e t e n c e, s t ъ p u l i, r ъ k i, s t ъ p n e, gdzie ъ wymawia się

jak pol. *y* w zgłosce akcentowanej, a jak ă w zgłosce nieakcentowanej, Jeni Mahale; o s t a n a l i, r ъ k a, r ъ k a v i› p o m ъ č i s a l. poj. Sakъrdži; j ъ eam, s ъ sunt, n i k n ъ l o M. Tъrnov, Sp. XI—XII, 165; o k ъ p a m ъ š k o d e t e n c e, k a ž a t, d a v a t pl., n a t o p ъ l. poj. Panagj.: ъ w środku wymawia się jak szeroki i głęboki dźwięk głuchy, na końcu zaś jak krótkie *a*, Drinov w *Per. Sp.* XI—XII, 148, uw. 1; p ъ t, m ъ ž, m ъ č n o, r ъ k á t a Koprišt.: v p ъ t i, m ъ š k o, s t ъ p j a, r ъ c e, z a r ъ č a l a, i s p ъ d i, p ъ t n i c i, m ъ d r o, n a g r ъ d j, m ъ t n a v o d a. W zakończeniu 1 os. poj. i 3 os. mn. jako też w przyrostku *-nq* u słów, wymawia się *ą* jak *a*: o s t a n a, g o r a, s t o r a, c a l u n a, s a d a, r e k a, s m e j a s a; p o m o l a t s a, z a t v o r a t, l j u b j a t, p o m i n a t, p o č i n a t, z a r i j a t, f e r l a t, s a d e r a t, s a s u n t, v i d a t, d o d a t, s v a l a t, r i j a t, n o s a t; n a d n i k n a c h, t r ъ g n a l a, m i n a l i, s e d n a l i, f a n a l i Tat.-Pazardž.

W zachodniej części języka bułg. używa się ъ zam. *ą* w niektórych narzeczach i tylko w zgłoskach akcentowanych, podczas gdy w nieakcentowanych wymawia się jako *a*. Tak mówi się w okręgu Widinskim: r ѣ k a, m ѣ ž k o, m i n ѣ c h a, Drinov w Arch. V, 373; podobnie w Zajčar. d o b r a p ъ t a, p ъ t u v a'm e, r ъ k a v e, b ъ d e, *Per. Sp.* 8, 105, 107; 9, str. 88; w południowej części okręgu Sofijskiego: p ъ t, m ѣ k a, b ъ d e, Arch. V, 373; w dolinie Strumy: m ъ š k o, m ъ k a, p o d s t ъ p i, k ъ s o, Arch. V, 373; w Strumnicy: m ъ k a Mil. 26; w Sêreskiem: t ъ g a, t ъ ž i š, t ъ ž n o, p o r ъ č a l a Verk. 3, 31, 51, 106; w południowej Macedonii: p ъ t, m ъ ž, t ъ p č e š e Archiv V, 373 n. Z narzeczy rodopskich wymawia się *ą* jak ъ w Dospad tylko w zgłoskach akcentowanych, bez akcentu jak *a*: m ъ š, p ѣ t'a, ale: r a k á - t a, m a ž ó - t; to samo zachodzi niekiedy w Čepino w zgłoskach nieakcentowanych, Jireček w *Per. Sp.* 8, 85 n.; w Čavdarli w Tatar. Pazardž.:

tъžnu, tъžiš Ved. II, 299; w Banja: mъžku dete, v grъdi Ved. II, 330, 331; w Teplen w Nevrekop.: rъka Ved. II, 193; w marwackiem wogóle ą=ъ: rъka, Verković, Ved. I, str. XVI.

Podstawą dla dźwięku ъ na miejsce nosowego ą może być tak samogłoskowe *a*, jako też *o*. Po zatracie rynezmu powinien pozostać dźwięk czysty, który stanowił podstawę dla nosowego, a więc z jednej strony *a*, z drugiej *o*. To zaszło istotnie w obrębie języka bułg. w tych z narzeczy jego, w których dźwięki *a* i *o* występują jako przedstawiciele nosowego ą. Do tej kategoryi trzeba zaliczyć i te narzecza, w których występuje *u* na miejsce ą, ponieważ w tej przemianie mamy proces czysto fizyjologicznej natury, według którego dźwięk *o* przyjął barwę ciemniejszą, t. j. *u*, tak że narzecza te stoją na równi z temi, w których używa się dźwięk *o*. Dalsze procesy mogły się odbywać przy zastępczych dźwiękach *a*, *o* (*u*) w ten sam sposób, jak przy pierwotnych czystych, t. j., dźwięki te mogły w pewnych narzeczach w zgłoskach nieakcentowanych obniżyć ton swój, lub też pozostać nieporuszone. Tak zastępcze *a* (zam. *a͡n*) mogło przejść we wschodniej części w dźwięk głuchy ъ, zob. §. 2, a zastępcze *o* w dźwięk *u*, zob. §. 8; w zachodniej zaś części mógł jeden i drugi dźwięk pozostać nieporuszony tak w zgłoskach akcentowanych, jako też nieakcentowanych. Tej konsekwencyi stało się zadość tylko w tych narzeczach, w których używa się dźwięk zastępczy *a* w zgłoskach akcentowanych i nieakcentowanych, a we wschodniej części normalny stosunek byłby ten, że w zgłoskach akcentowanych pozostałoby zastępcze *a*, a w nieakcentowanych zastępcze ъ. Odnośnie do dźwięku zastępczego *o*, musiałby nastąpić ten sam stosunek, t. j. w zgłoskach akcentowanych pozostałoby *o*, a w nieakcentowanych w wschodniej części *u*, w zachodniej zaś *o*, albo także *a*. Stosunek ten został w pewnej tylko części przeprowadzony w tych narzeczach, które uży-

wają dźwięku tego zastępczego w zgłoskach akcentowanych, podczas gdy w nieakcentowanych zachodzi w nich dźwięk *a*, co może być także przemianą pierwotnego *o* zastępczego, zob. §. 9. Na podstawie tej indukcyi, zastosowanej do procesów, jakie w języku bułg. są czynne, powinny istnieć tylko takie narzecza bułg., które używają dźwięku *a* w zgłoskach akcentowanych i nieakcentowanych, lub *a* w zgłoskach akcentowanych, a ъ w nieakcentowanych, albo też takie, które mają *o* w zgłoskach akcentowanych, a *u* w nieakcentowanych, zamiast czego mogłoby stać także *a*. Wśród całej rozmaitości narzeczy bułg. czynią zadosyć temu procesowi tylko te, w których używa się zastępczy dźwięk *a* i *o*, podczas gdy narzecza z dźwiękiem ъ w zgłosce akcentowanej przedstawiają stosunek odrębny. Z tego pokazuje się, że w języku bułg. musiał być jeszcze inny dźwięk nosowy, który w tym samym kierunku zmieniał się, jak odpowiedni mu czysty dźwięk głuchy ъ, który w wschodniej części może stać tak w zgłoskach akcentowanych lub nieakcentowanych, a w zachodniej w akcentowanych, podczas gdy w nieakcentowanych przechodzi w jasny dźwięk *a*. Ponieważ stosunek ten powtarza się zupełnie w ten sam sposób przy zastępczym ъ na miejsce *ą*, stąd wniosek naturalny, że podstawą samogłoskową dźwięku tego nosowego mógł być tylko dźwięk ъ, podobnie jak były nią *a o*, i która jako taka ostała się po zatracie rynezmu w języku bułg. Ponieważ głuchy dźwięk ъ może zastępować krótkie *a* lub *o*, stąd konsekwentnie można przypuszczać, że zastępcze ъ zastępuje krótki nosowy dźwięk ъ*n*.

W ten sposób otrzymujemy na podstawie refleksów językowych, które po dziś dzień objawiają się w języku bułg., jako fakt, że język bułg. posiadał długie i krótkie dźwięki nosowe, których podstawą mogły być czyste długie, lub krótkie *a*, *o*. Długie dźwięki nosowe pozostawiły po zatracie rynezmu jako refleks po sobie *a*, *o* (*u*), podczas gdy

krótkie dźwięk ъ. Ten stan przedstawia dzisiejszy język bułg. w ogólnym jego przebiegu, a pojedyńcze faze tego przebiegu historycznego rozłożone są w nierówny sposób. Epokę starszą, w której występują długie nosówki w postaci zastępczych *a*, *o* (*u*) w zgłoskach akcentowanych i nieakcentowanych, przedstawiają narzecza zachodnie, podczas gdy nowszą warstwę te narzecza, w których pierwotnie długie pozostały nietknięte po zatracie długich samogłosek, a krótkie przeszły w dźwięk głuchy. Zaszedł więc zupełnie ten sam stosunek w języku bułg. jak w polskim, że nosowe dźwięki długie ostały się po zatracie rynezmu w postaci zastępczych *a o*, a krótkie w postaci ъ w tych narzeczach, które dźwięk ten posiadają, lub też w postaci odpowiednich mu *a o* drugich narzeczy: bułg. r o k a lub r a k a = prw. r ŏ n k a (r ă n k a), stpol. r a n k a (r o n k a), podczas gdy dzisiejsze pol. r ę k a = bułg. r ъ k a. Pol. *ą*-*ę* odpowiada więc bułgarskiemu dzisiejszemu refleksowi *a*, *o*-ъ, z których *a* i *o*, pol. *ą*, mogą stać w zgłoskach akcentowanych, lub przed następną twardą, podczas gdy pol. *ę*, bułg. ъ, w zgłoskach nieakcentowanych, lub przed następną miękką. Jeżeli mimo to zachodzi tak w języku polsk. *ę*, jako też w bułg. ъ na takich miejscach, na których powinien stać dźwięk *ą*, bułg. *a*, *o*, n. p. pol. m ę d r z e c ob. m ą d r z e, bułg. m ъ d a r, m a d a r, m o d a r, w takich razach mamy procesy drugorzędne, w których dźwięk *ę* nie jest zależny od wpływów zewnętrznych (akcentu, pozycyi), ale opiera się na odpowiednim systemie morfologicznym, który wymaga przedłużenia lub postąpienia dźwięku, długiej lub krótkiej stopy samogłoskowej w temacie. Podobnie i w tych z narzeczy, które używają dźwięku ъ w zgłoskach akcentowanych na miejsce długiego nosowego *ą*, pol. również *ą*, nastąpił proces obniżenia skali dźwięków *a*, *o* zastępczych, w czem mamy nowszą warstwę językową, która odpowiada analogicznej przemianie dźwięków pierwotnych *a o* w ъ. Że pro-

ces powyżej przytoczony w ten rozwinął się sposób, na to mamy dowód, który jakby przed naszemi oczami zjawisko to w czynnem pokazuje zastosowaniu. Tak rzeka Jantra, Ἄϑρυς u Herodota, Jatrus u Rzymian, nosi nazwę tę w ogólnobułg. języku, podczas gdy w górnym jej biegu pomiędzy Gabrovem i Bałkanami nazwa ta wymawia się jak Jътra, lub Jetra. Podobnie Tundža, dawniej Tonzus, przedstawia nosowy dźwięk w postaci *un* zam. *on*, podczas gdy poboczna jej rzeka Tъža, która nosi na sobie tę samą nazwę, występuje już z dźwiękiem ъ na miejsce *un*, a to jeszcze starszego *on*. W tym samym kierunku rozwinął się także cały proces nosowych dźwięków języka bułg., który w tych dwóch przykładach jakby plastycznie uwidoczniony został.

W zabytkach stbułg. zamiana nosowego dźwięku, wyrażonego znakiem ѫ, przez znak głuchego dźwięku ъ lub ь, zachodzi również dosyć często: Sborn. Belgr.: мьжа 32, да бьде, надъмьдри, да сьди, отпьжда 33, пьтници 35, стьпѫха 38; шесто-то зарьчаніе, съсѣдинѫ, заръкъı, зовътьса, рекъть, бъдеть, въ вѣчнъ мъка acc., rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 1 z w. XVII; примьньле zam. прѣминѫли rkp. Odes. 140; w zgłoskach rdzennych zwyczajnie stoi ь zam. ѫ: бьде, вьглища, вьтрѣ, кьще-тѣ, мька, мьчи, пьть, пьтници, мьжь, зьбите, кьсаха, орьжени, сьди, сьща, сьщиму, рьце-те, сьсединь, пидьть 3 pl., викахь pl., стань, въ дльбинь acc., rkp. Odes. 141, prwn. Jagić Arch. III, 321, 322; скьно 2 r. latop. Piotra, *Per. Sp.* 3, str. 10; w rkp. Lublan.: мьжа, испьди, испьдень, да сьди 329, мьчи, да бьде, доведъ l. poj., сь дѫмале pl. 329, стань 3 poj. aor. 333, prwn. Jagić Arch. III, 322 n.; бьдеть rkp. Handžar 291; въ гльбинѣ rkp. Sof. Nr. 8 z XVI w.; сьть Alex. Drin. 611; съдъ, вьсплачьтьсѫ pl. Jan Bogosł. 185, 414; мъдръ Troj. 168; мльчаахъ 3 pl., съсѣдъ 3 r, створъ l. poj. rkp. Curz. 52, 53; лъщеѫ ob. лѫщеѫ, тьчѫ ob. тѫчѫ, въдръжи ob. въдрѫжи, забльждьшаго ob. блѫ-

ждъшѫ Okt. Mihan. Jagić Arch. III, 346; вьздвигь 3 pl. aor. Apost. Maced. Pol. 121; съперѣ моего, съще Evang. Belgr. 2; льщею zam. лѫщеѭ Psłt. Pogod. 56. W przykładzie: жъзль zam. жзлъ rkp. Filip. Nr. 15 z XVII w., mamy oznaczony sposób, w jaki starsze formy ulegały modernizacyi w pisowni. Zamiana znaku ѫ przez odpowiedni głuchego dźwięku sięga, jak z przykładów tych się pokazuje, do XII wieku.

59. ä. W Teteven i okolicy używa się dźwięk *ä* zam. ѫ w zgłoskach rdzennych i zakończeniach, jeżeli stoi nad niemi akcent, zob. Vasiljov w *Per. Sp.* 6, str. 148, prwn. §. 3, 41: m ä š, p ä t, g ä b a, s k ä p, s ä b o t a, l ä k, m ä d a r; w 3 mn. praes.: k o v ä t, p e č ä t, s n o v ä t, l o v ä t; w aor. od słów na -*nq*: s k o k n ä c h, s k o k n ä, s k o k n ä c h m e, s k o k n ä c h t e, s k o k n ä c h a; p i s n ä c h, s t a n ä c h, v ъ n ä c h. Do tych można dodać, które ja słyszałem: r ä k a - t a, m ä k a, b ä d e ero, m ä č i s e, d ä b. Jeżeli zaś dźwięk ten stoi w zgłoscе nieakcentowanej, wówczas wymawia się jak *a*: p ä t ale p a t é k a, m ä š ale m a ž é c, g ä l a p ale g a l a b i c a.

Ten sam dźwięk, tylko bardziej zbliżony do niem. *ö*, można usłyszeć także w innych miejscowościach bułg.: p ö t' Svistov, Jeni Mahale, Pavlovsko, Kukuš; d o b r o m ö ž Voden; l' e t ö t 3 pl. Pavlovsko.

60. e. Pokrewny z powyższem *ä* (*ö*) jest dźwięk *e*, który stoi zam. nosowego *ę* i różni się od poprzedniego tem, że ma barwę jaśniejszą. Przyczyną tego jest ta okoliczność, że *ä* stoi w zgłoskach akcentowanych, a *e* przeważnie w zakończeniach, rzadziej w środku wyrazów. W użyciu dźwięku *e* zam. *ę*, mamy pomięszanie dźwięków *ą*, *ę*, z których jako refleks występuje *e* = *ę* na miejsce pierwotnego *ą*. Ponieważ właściwość ta zachodzi przeważnie w zgłoskach miękkich, więc można w tem upatrywać przemianę dźwięku zastępczego ъ w ь, zamiast którego używa się, jak od pierwo-

tnego dźwięk *e*. Wymowa ta zachodzi rozrzucona po całem terytoryjum języka bułg. we wschodnich narzeczach jak w Kotel, Šumen, Jeni Mahale, Sakъrdži; potem w rodopskiem narzeczu jak w Pavlovsk., w marwackiem, a dość często także w zachodnich: 1 os. poj. m o g e, a s c h o g'e, v o g'e, r o g'e, ze zmianą dźwięku *d* na *g'*, v i k n e l a Kotel; p r i k a ž e, l i ž ė, b u l j ė l. poj., j e eam, d u š e acc. Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 109, 110; j a š t e d a c h o d e, j a i d e, p o m ъ č i s a zam. p o m a č e s a l. poj, d u m a c h e 3 pl., z a p r e g n e 3 poj. aor., r e k a-r ą k a, i s p e d i Jeni Mahale, Sakъrdži; a z ъ (= a z ў) n o s e Teteven; j e eam, Panagj. *Per. Sp.* XI—XII, 149, uw. 1; k a ž e, l ъ ž e, l i b e, i d e, s a d e, d a r e, j e eam, s e sunt, Tat.-Pazardž. W 3 os. pl. praes.: p l e t e t, o b ъ r n e t, p á d n e t St. Zagora, *Per. Sp.* 15, 349; j a c h o d e, v o d e, j e eam, Pavlovsko; s e sunt, s e d e t, p i e t, g o s t e t, p r a v e t Ved. I, 32, 162; s e sunt, d a f o d e t Jelešnica, Ved. I, 252; l o v e t Ved. II, 6. W zachodnich narzeczach dźwięk *e* zam. *ą* używa się mianowicie w 3 os. pl. praes. i aor.: i z e d e v, u d a v e v, p i š e v, przeważnie - *ev*, Kratovo, *Per. Sp.* 5, 122; r a z p l e t e t, k ъ l v a j e t Veles, Verk. 327, 332; d a p u s t n e t, v e l e t, ž n i j e t, s e j e t, n e k e t Sêres, Verk. 3, 10, 72, 146, 153; s e t Kukuš, Mil. 19; r a s p n e l, s e sunt., g o r j e t, t l e j e t, k u p e e t, d a 'o d' e t pl. Prilep, Mil. 14, 47, 237, 254; i z b e g a' e, d a d a r u v j e t, d a i g r j e t pl. Voden, Mil. 393; d o j d o' e, p o b e g n a' e, p a s e' e, z o b e' e, d a v a e t, k o p a e t, j a d e e t Struga, Mil. 6, 17, 36, 47 i t. d.; g o v o r e t, 'o d e t, v i k e e t, p i š e t 3 pl. wymawiane jak: g o v o r e e t i t. d., 'o d e' e, p o' o d e' e, p o j d o' e, s e t ob. s e Deber, *Per. Sp.* XI—XII, 161, prwn. M. Drinov: Нѣсколько словъ объ языкѣ, народныхъ нѣсняхъ и обычаяхъ деберскихъ славянъ, Спб. 1888, str. 11. Ten sam dźwięk *e* używa się także w imiesłowie

teraźn. czyn. na -ештіс Šumen, -ешті, -ейкі, -ештем, -ек'ит Maced., zob. niżej §. 237.

W rękopisach stbułg. zachodzi również ta zamiana dźwięku *ą* na *e*: дрьжехе, проврьвихе се, избрахе, врьне се, изгинехе, истровихе се, затворихе, идехе, пустеть pl., трьгне, додохе, опрехе, прѣвьземеть pl. Latopis Piotra, *Per. Sp.* 3, 8, 9, 10, 11, prwn. Drinov tamże, str. 17, 18; потурчихе rkp. z Prilepu z XVII w., prwn. Drinov w *Per. Sp.* 3, 16; послѣ l. poj., znak ѣ zam. *'e*, Georg. Hamart. Vostokov Филол. Набл. 97; приємлеть pl. rkp. Curz. 53; ведеще Apost. Ochrid. 98; приеметь, снидеть, свѫжеть, непослѣшаеть pl., сниде 3 pl. aor. Apost. Mac. Pol. 121.

W niektórych z rękopisów stbułg. używa się niekiedy znak ы zam. nosowego *ą*. W tem mamy oznaczoną fizyjologiczną naturę dźwięku ъ jako *y* zam. *ą*, który po dziś dzień w niektórych narzeczach w ten sam wymawia się sposób, zob. §. 38. Tak mówi się w Tatar-Pazardż. powiecie: пыт, мыдро, рыка, заръча, испыдии t. p. Podobną wymowę ma dźwięk ъ = *ą* także w Jeni Mahale: на пыт'а, скыпа, мыж, стыпне i t. p. Ściśle rzecz biorąc, właściwość ta zamiany dźwięku *ą* przez *y* należy pod rubrykę §. 58.

Przykłady tego procesu w zabytkach stbułg. nie są liczne, przecie zachodzą dość często, przez co pokazują, że opierają się na faktycznej podstawie żywego języka: тыѫ нощь 2 r., за ѡны кошоуты pro ea cerva, zapewne jest acc. pl., за своѫ дъщерь цвѣтаны госпождѫ, на рѣкѫ шимоишеви, и zam. ы, Troj. 149; избыдемъ, podobnie używa się w Lamanskij 3: насыщныи, злобы сиы есть Chlud. 298; сѣны прѣвыше главы tamże 299; прѣвѫѫ доброты, тѫготы безаконии монхь погрѫжаеть, тѫготы вара дневнаго понесы Okt. Mihan., prwn. Jagić Arch. III, 345, uw. 2; хлѣбь насыщныи Evang. Belgr. 3. Przeciwny stosunek mamy wyrażony przez pismo w przykładzie: пашалѫкь Latop. Piotra. *Per. Sp.* 3, 10,

w którym przez znak ѧ został oznaczony ten sam dźwięk, jak w poprzednich przykładach przez znak ы, a który w wymowie brzmiał niezawodnie jak pol. *y* zam. pierwotnego *i*, zob. §. 24. To samo zachodzi w przykładach następujących: Фрѧгиѧ, видѣ ѿвръстѧ дври, възѧпилъ есн Apost. Ochrid. 98, w których znak ѧ wyraża dźwięk *i* i równy mu w wymowie *y*, którym znowu równy pod względem fizyjologicznym dźwięk ъ, wymawiany jak *y*, został przez ten sam znak ѧ oznaczony.

61. Wśród całej rozmaitości wyrażenia jednego i tego samego dźwięku, którą napotykamy wśród obrębu języka bułg., możemy przyjąć za charakterystyczne znamiona narzeczowe tylko te dźwięki, które są przeważnie w użyciu odnośnego narzecza, i które zależne są od pewnych prawideł, wpływających na cały ustrój języka bułg. W narzeczach więc, które używają nosowych dźwięków jako żyjących, dźwięk nosowy i jego przemiany muszą stanowić charakterystyczne ich znamię, a wszelkie uchylenia od tego muszą się uważać jako drugorzędne procesy. Co się tyczy najpierw nosowego dźwięku, odpowiadającego stsłow. *ą*, to zachodzi on, sądząc z wyżej przytoczonych okoliczności, w dwojakiej postaci: raz z podstawą samogłoskowego *a* lub *o* (*a͡n*, *o͡n*), powtóre z podstawą węższą, jaką stanowi dźwięk *e* (*en*), lub ъ (*ъn*). Oprócz tego w narzeczach tych występuje w zakończeniach dźwięk zastępczy w postaci czystej samogłoski *a*. Ten stan przedstawiają narzecza te w ogólnym swym ustroju i dla tego musi się go uważać jako ich charakterystyczna właściwość, która przywiązaną jest do tego prawidła, że w zgłoskach rdzennych i w zakończeniach tematycznych, na których zwyczajnie spoczywa akcent, używa się dźwięk nosowy, a w zakończeniach gramatycznych, które są zwyczajnie w zachodniem narzeczu nieakcentowane, dźwięk zastępczy *a*. Stosunek więc odnośnie do przemiany nosowego dźwięku w tych narzeczach jest następujący: *ą*, (które

może oznaczać nosowy dźwięk *an*, lub *on*) - *ę*, (które może oznaczać nosowy dźwięk twardy *en*, lub ъn)- *a* (*ą*-*ę*-*a*).

Jeżeli oprócz tego zachodzą w tym dziale przykłady z czystą samogłoską na miejsce nosowej, jak m u d r o, r ъ k a, to zjawisko to przedstawia proces drugorzędny, który nie należy do charakterystycznego znamienia tych narzeczy, ale mimo to musi być uwzględniony, ponieważ zachodzi w nich jako fakt językowy. Uchylenie to od panującej reguły, będzie się odnosić do tego punktu, wśród którego nastąpił proces drugorzędny, a więc w odnośnym przypadku do nosowego dźwięku. Formułka więc fonologiczna tych narzeczy przedstawia się w ten sposób: *ą*:*ę*-*a*, z których *ą*:*ę* zachodzą w środku wyrazów jako prawidłowe okazy tych narzeczy, a *a* w zakończeniach, zamiast czego jako proces drugorzędny występują: *u*-*a*, lub ъ-*a*, t. j. *u*, ъ jako zastępcze nosowego dźwięku w środku wyrazów a-*a* w zakończeniu. Według tego oznaczenie przemiany dźwięku czy to nosowego, lub zastępczych czystych samogłosek, musi odbyć się przez 5 znaków piśmiennych: *ą*-*ę*-*a*-*u*-ъ, z których, samo się przez się rozumie, nie wszystkie naraz mogą być użyte, tylko tyle, ilu faktycznie w języku dźwięk ten uległ przemianom, co w jednym wyrazie może w dwojaki, lub najwięcej trojaki zachodzić sposób.

Podobny zachodzi stosunek w tych narzeczach, które używają czystych zastępczych samogłosek na miejsce nosowego. Tak narzecza, w których używa się dźwięk *a* zam. *ą* w zgłoskach akcentowanych i nieakcentowanych, przedstawiają formułkę fonologiczną *á*-*a*, która stanowi ich właściwość charakterystyczną. Również i tutaj mogą być czynne procesy drugorzędne, które w tym kierunku postępować muszą, w jakim narzecza te, odnośnie dźwięku czystego *a*, się rozwinęły. Ponieważ akcentowane *a* pozostaje nie poruszone na całym obszarze języka bułg., więc wszelkie przemiany mogły dotknąć tylko nieakcentowany dźwięk *a* za-

stępczy. Ten zaś przechodzi w zachodnich narzeczach, a podobnie i we wschodnich, mianowicie w zgłoskach miękkich w *e*, zob. §. 4, lub we wschodnich w zgłoskach nieakcentowanych w ъ, zob. §. 2. Z tych możliwych kierunków, w jakich przemiana powyższej formułki fonologicznej odbyć się mogła, zachodzi tylko pierwsza, t. j. przemiana w dźwięk zastępczy *e* i to przeważnie w zakończeniach tak na zachodzie, jak i na wschodzie. Fakt ten, że na wschodzie dźwięk nieakcentowany *a* przeszedł w *e*, a nie w ъ, w zgłoskach nieakcentowanych, w połączeniu z tym, że w Teteven zachodzi *e* zam. *ą* tylko w zgłoskach akcentowanych, a *a* w nieakcentowanych, pokazuje, że proces ten odbył się nie na zakładzie zastępczych czystych samogłosek *a-a*, lecz nosowych *ą:ę*, z których po ulotnieniu rynezmu pozostał jako refleks dźwięk *e*. Na przemianę zaś *ą:ę* działał nie tylko brak akcentu, ale także pozycyja i natura następnej zgłoski, a niezawodnie także wpływy wewnętrzne. W ten sposób otrzymamy do formułki poprzedniej: *á-a* nową *á-e* i *é-a*, z których pierwsza mogła powstać z powodu braku akcentu nad *a*, lub pozycyi jego w zgłosce miękkiej, lub przed miękką, druga zaś z powodu pomięszania *ą* z *ę* dla braku akcentu lub pozycyi w wyrazie i natury zgłoski.

Narzecza, które używają dźwięku *o* zam. *ą*, dzielić będą te same koleje odnośnie do przemiany dźwięku *o*, jak poprzednie z dźwiękiem *a*, ponieważ obydwa dźwięki *o a* przedstawiają różną tylko naturę fizyjologiczną pierwotnego nosowego *on*, lub *an*. Ponieważ *o* akcentowane nie ulega żadnej przemianie, dla tego proces ten mógł odbyć się tylko na dźwięku nieakcentowanym, który we wschodniej części przechodzi w *u*, a w zachodniej zwyczajnie pozostaje, lub rzadziej ulega temu samemu losowi, zob. §. 8. Jednakże narzecza te nie znają tego procesu, a natomiast w zgłoskach nieakcentowanych występuje *a*, tak że formułka fonologiczna w nich brzmi: *ó-a*. Właściwość ta może opierać się na prze-

mianie dźwięku *o* w zakończeniach w *a*, zob. §. 9, ale możebnem jest także, że odbyła ona się na stosunku dawniejszym, jaki zachodził pomiędzy nosowemi dźwiękami *ą*:*ę*, z których drugi mógł mieć naturę fizyjologiczną z podstawą czystego *a* (*an*), a pierwszy czystego *o* (*on*). Dalsze przemiany mogły dotknąć tylko dźwięk *a*, który w tych narzeczach mógł przejść w *e*, tak, że formułka ta będzie brzmiała: *ó* – *e*.

Narzecza z dźwiękiem *u* na miejsce nosowego, przedstawiają tylko waryjacyją tych, które używają dźwięku *o*. Ponieważ dźwięk *u* zam. *ą* używa się także w zgłoskach akcentowanych, dla tego przemiana ta nie mogła nastąpić przy czystym zastępczym *o*, tylko jeszcze wtenczas, kiedy dźwięk ten miał wartość nosowego dźwięku. Po zatracie rynezmu ostał się dźwięk *u* w zgłoskach akcentowanych lub nieakcentowanych, obok którego zachodzi także dźwięk *a* w tych narzeczach, lub dalsze jego przemiany. Stosunek jest więc ten sam, jak przy poprzedniem *o*, tylko występuje zamiast niego przemiana fonetyczna *u* z *on*, obok którego zachodzi także *a*. Właściwość ta potwierdza poprzednie przypuszczenie o stosunku *ą* : *ę* z naturą fizyjologiczną $\widehat{on}$: $\widehat{an}$, zamiast których w tym dziale narzeczy używały się $\widehat{un}$: $\widehat{an}$, z czego pozostało *u* : *a*. Ponieważ dźwięk *u* nie ulega prawidłowo przemianie, czy stoi w zgłoscе akcentowanej, lub nie, dla tego przemiany te mogły odbyć się na dźwięku *a*, który w narzeczach tych mógł przejść w *e*. Formułka więc fonologiczna będzie dla tych narzeczy: *ú* - *u*, lub *ú* - *a*; a jako drugorzędna *ú* - *e*.

Narzecza, które używają dźwięku ъ na miejsce nosowego, mogły dojść w zgłoskach nieakcentowanych do tegoż na zakładzie tak dźwięku *a*, jako też *o*, które wówczas musiałoby przejść przez skalę dźwięku *u*, co zdaje się być nieprawdopodobnem. Prawdopodobniejszem jest, że dźwięk ъ w zgłoskach nieakcentowanych opiera się bezpośrednio na

a, podczas gdy w zgłoskach akcentowanych zamiana ta nie byłaby możebną. Zatem stosunek formułki fonologicznej ѣ - ъ może pochodzić tylko wprost z nosowego dźwięku ъn, który stał tak w zgłoskach akcentowanych, jako też nieakcentowanych, a który znów przedstawia nowszą warstwę dawniejszego dźwięku nosowego krótkiego, lub takiego, który powstał z dawniejszych długich wskutek zatraty ił czasu. Nowszy proces mógł nastąpić na zakładzie nieakcentowanego ъ, które w zachodnich narzeczach przyjęło barwę jaśniejszą, jaką ma dźwięk *a*, zob. §. 39.

Na podstawie powyższej analizy wszystkich dźwięków, odpowiadających nosowemu *ą*, jakie zachodzą w dzisiejszym języku bułg., otrzymujemy pięć grup, które układają się w następujący sposób:

1. *ą* : *ę* - *a*.	2. *á* - *a*.	3. *ó* - *a*.	4. *ú* - *u*.	5. ѣ - *a*.
u - *a*.	*á* - *e*.	*ó* - *e*.	*ú* - *a*.	ѣ - *a*.
ъ - *a*.	*é* - *a*.		*ú* - *e*.	

W grupie pierwszej stosunek przedstawia się właściwie tak: *ą* - *ę*, lub *ę* - *a*, gdzie w zgłoskach rdzennych nastąpiło pomięszanie dźwięków *ą ę*, czy to w zgłoskach akcentowanych, czyteż nieakcentowanych.

Te same procesy musiały zachodzić także w dawniejszych epokach języka bułg., których rezultat przedstawia się w powyższych formułach w dzisiejszym języku bułgars. Ten też poznajemy istotnie na podstawie analizy ortograficznego sposobu wyrażenia dźwięku nosowego *ą* przez odpowiednie znaki piśmienne, które układają się w następującą mozaikę, opierającą się jednakże na jednej z powyższych formuł fonologicznych, mających swoją podstawę w żywym języku. Dźwięk nosowy, jaki podziśdzień istnieje w niektórych narzeczach bułg., oznaczam przez znaki *ą ę* na miejsce ѧ ѧ zabytków piśmiennych, przez co pozostawia się zupełnie nietkniętą ta kwestyja, jaką wartość przypisać im się należy. Poczynając chronologicznie od czasów naj-

bliższych nam, znajdujemy najczęściej użytą formułę *u-u* w rękopisach wszystkich wieków, w których na miejsce nosowego znaku ѧ używa się *u*. Rękopisy te dzielą się na takie, w których zachodzi wyłącznie tylko znak оу (ꙋ) zam. ѧ i takie, w których obok znaku ѧ używa się także оу (ꙋ). W wieku XVIII przeważa pierwszy sposób ortograficzny podobnie w XVII, podczas gdy od XVI poczynając, drugi stanowi wyłączną regułę. Formuła ortograficzna więc jest następująca: (*ą*) *u-u*, która służy dla oznaczenia dźwięku nosowego *ą* przez zastępczy czysty *u*, tak w zgłoskach akcentowanych, jako też nieakcentowanych. Tą ortografiją *u-u* napisane są następujące zabytki: Pogan., rkp. Filip. 9, 28 z XVIII w., 7, 8, 10, 11, 13, 14, 15, 17, 19, 25, 29; rkp. Sof. 26, 32 z XVII w.; rkp. Sof. 19; Prochor. z XVI w.; rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 17; rkp. Ončevsk., Bistrick. z XV w.; Tow. PN. w Sof. Nr. 2 z XIV w. Ortografija zabytków tych w liczbie 22, która sięga aż do XIV wieku, przedstawia nam język grupy czwartej, w której dźwięk *u* na miejsce nosowego *ą* używa się tak w zgłoskach rdzennych jako też w zakończeniach.

Do tej samej grupy językowej należą także i te zabytki, które używają formuły ortograficznej *u-a*, t. j. *u* w zgłoskach rdzennych, a *a* w zakończeniach. Takowa znachodzi się w tych zabytkach: zapisy z Sofii, pochodzące z r. 1816, Abagar.

Na równi z poprzednią formułą jest następująca: *u-a-*ь rkp. Odes. i *u-a-*ь-ѧ Sborn. Belgr., rkp. Lublan., w której znak ь oznacza dźwięk *a*, podobnie jak znak ѧ, zob. §. 6. Podobnie rzecz się ma z formułą *u-*ь rkp. Filip. Nr. 22 z XVII w., rkp. Handžar., Sof. Nr. 8 z XVI w., gdzie znak ь w tychże zabytkach zastępuje często także znak *a*, zob. §. 6. We wszystkich przytoczonych zabytkach 31 mamy zastąpiony język grupy czwartej, w których także waryjacyja *ú-e* może zachodzić, jeżeli znak ь weźmie się w znaczeniu *e*, jak rzeczywiście w Sborn.

Berlin. to zachodzi, zob. §. 16. W zabytkach przytoczonych mamy przeprowadzoną ortografiją fonetyczną, która umożebnia nam poznanie języka tychże. Język ten musi dać się ująć w jedną z przytoczonych grup językowych, jeżeli wogóle chcemy w pisanych zabytkach odnaleść język żywy z pod obsłonek ortograficznych. Jeżeli ortografija jest jednolitą, wówczas zadanie to staje się łatwiejszem, jeżeli zaś, jak częściej to ma miejsce, przedstawia różnorodny zlepek różnych systemów, wówczas oznaczenie natury fonetycznej dźwięków, wyrażonych przez różne znaki, staje się często niemożliwem. Często się zdarza także, że w zabytku pisanym przez kilku pisarzy, lub odpisywanym z kilku oryginałów, będzie ortografija niejednostajna, ponieważ i język w nim jest odmienny. To zachodzi np. w rkp. Lublan., w którym pisze się: бѫде ob. бъде, сѫдъ ob. да съди, lub w rkp. Odes.: бѫди ob. бъде, мука ob. мъка, роцѣ ob. рака itp. W tych i tym podobnych razach, chcieć język tych różnorodnych form sprowadzić do jednego wspólnego źródła, znaczyłoby po prostu zapoznawać prawa żywego języka i ignorować wpływ, jaki każdy pisarz wywiera na dzieło przez siebie przepisywane.

Obok tego fonetycznego systemu panuje w zabytkach stbułg. drugi, który można nazwać historyczny, a który polega na użyciu znaków *ą ę* dla nosowego dźwięku *ą*, lub też zastępczych czystych samogłosek. Stan ten ortografii, która przedstawia tę formułę *ą-ę*, ciągnie się od XVII aż do XI wieku i używa się w następujących zabytkach: rkp. Sof. 15, 34 z XVII w.; rkp. Sof. 3, 7, Alex. z XVI w.; Evang Akad., rkp. Tow. PN. Nr. 3 z XV w.; Sborn. Sevast., Evang. Zograph., Hiland., Pslt. Dečan., Sborn. Bułg., Parem. Lobkov., Jefrem Syrin. z XIV w.; Evang, Apost. Manujł., Pslt. Norov., Min. Grig., Žeravin. frgm., Evang. Trnov., Apost. Zagreb., rkp. Filip. Nr. 1, 2, 3, Sof. Nr. 47, Min. Grig., Parem. Grig., Evang. Undol. z XIII w.; Apost. slepč., Pslt. Bolon. z XII wieku,

ogółem w 30 zabytkach rękopiśmiennych. Różnica pomiędzy obydwiema systemami ortograficznemi pod względem chronologicznym pokazuje się najlepiej z tego, że na równą ilość zabytków, pisanych jedną z obu ortografij, używa 29 zabytków od XIX—XIV wieku ortografii fonetycznej, podczas gdy 7 zabytków od XVII—XIV wieku pisanych jest ortografiją historyczną, a reszta 23 przypada na późniejsze wieki. Jakie znaczenie mają znaki *ą ę* w tych zabytkach, tego nie można poznać z gołego znaku. Żeby znaki te nie oznaczały nosowego dźwięku, jak to powszechnie się utrzymuje, tego dowieść nie można i nikt twierdzić nie będzie ze względu na fakt, że w dzisiejszym języku bułg. istnieją nosowe dźwięki i podobnie istniały w dawniejszych jego epokach, zob. §. 54, str. 379. To potwierdzają nie tylko przywiedzione tamże przykłady, ale za tem przemawiają także i takie jak następujące: имѣхомь, разумѣвахомь, 3 pl. imperf. zam. имѣхѫ, разумѣваахѫ, Apost. Mac. Pol. 121. W przykładach tych zakończenie *ą* wyrażone zostało przez *om*, podobnie jak to samo zjawisko powtarza się jako całkiem zwykłe w języku polsk., np. *som.* zam. *są*, r o z k r a j o m - *ją*, zob. Zawiliński, gwara Brzezińska str. 21; Kryński: gwara Zakopańska, str. 9; Leciejewski: gwara Miejskiej Górki, str. 42. Ponieważ pisarz tego zabytku wymawiał dźwięk nosowy *ą* jak *on* (*om*) i odpowiednio go także w tych dwóch przykładach napisał, dla tego przeciwnie napisał kombinacyją głosową *om* przez *ą*: ѡбрѣтѫ 1 pl. aor. zam. - томь Apost. Mac. Pol. 121. To samo mamy także w архимѫдрита Sinaks. belgr. 26, gdzie dźwięk *an* oznaczony został przez znak nosowy ѫ, ponieważ w języku żywym dźwięk ten musiał zachodzić. Z tego pokazuje się, że znak ѫ mógł oznaczać dźwięk nosowy w ortografii stbułg. i oznaczać go musiał, ponieważ dźwięk ten istniał wśród obrębu języka bułg. od najdawniejszych czasów aż do obecnej chwili. Czy zaś znak ten zawsze i wszędzie oznacza dźwięk nosowy, kie-

dykolwiek używa się w zabytku piśmiennym, tego twierdzić nie można; przeciwnie można z pewnością twierdzić, że w większej liczbie przykładów stał on się tylko prostym znakiem graficznym, którym oznaczono dźwięk zastępczy czysty, podobnie jak po dziś dzień w ortografii bułg., używającej znaku ѫ na wyrażenie głuchego dźwięku, lub w ortografii rusk., która tym samym znakiem wyraża w cerkiewnych książkach czysty dźwięk *u*. Wnosić zaś z tego, że znaki *ą*, *ę*, używają się naprzemian za stsł. *ą*, czyli „mieszają się“, także o naturze ich, która według tego musiała być czystą a nie nosową, jak to za Miklosichem większa część filologów słow. czyni, na to nie pozwala wzgląd na dzisiejszy język, którego grupa pierwsza przywiedzionych wyżej narzeczy, przedstawia podobny stosunek odnośnie do „pomieszania“ dźwięków *ą ę*. Faktem jest, że począwszy od XII wieku, znaki nosowe *ą ę* używają się odpowiednio do stsłow. *ą* nieprawidłowo, ale nieprawidłowość ta nie dowodzi jeszcze tego, jakoby proces zatraty nosowych dźwięków musiał się skończyć w tym czasie w języku bułg.; ona może tylko to dowodzić i ten wniosek może jedynie być z tego pomieszania znaków *ą ę* wysnuty, że dźwięk *ą* w języku bułg. przedstawiał w XII wieku, w stosunku do stsłow. *ą*, przemianę głosową podobnie, jak język polsk. *ą:ę* i jak podziśdzień język bułg. to samo czyni. Kwestyja więc, jaką naturę fonetyczną przypisać trzeba znakom *ą ę* w zabytkach stbułg., może być rozwiązaną tylko na podstawie dokładnej analizy stanu ortografii stbułg. wszystkich wieków i każdego zabytku z osobna.

Oprócz tych dwóch systemów ortografii stbułg., zachodzą jeszcze rozmaite odmiany tejże, które przedstawiają kombinacyję obydwu. Tak używa się formuła ortograficzna *ą-a-*ь rkp. Tow. PN. Nr. 1 z XVII w., w której znak ь może zastępować *a*. W tej mielibyśmy zastąpioną grupę pierwszą narzeczy języka bułg., ale tylko w tym razie, je-

żeli znak *ą* oznaczałby dźwięk nosowy, w razie zaś przeciwnym, jeżeli przyjmie się, że znak ten oznaczał dźwięk *a*, jak w rkp. Tow. PN. Nr. 1, zob. §. 6, lub dźwięk głuchy ъ, jak w Evang. Dečan., zob. §. 44, wówczas byłby zawarty w niej język grupy drugiej, lub piątej: *á-a*, *ѣ-a*.

Również do grupy pierwszej językowej należy formuła ortograficzna *ą-u* Maced. fragm., w której *u* zachodząc w zgłoskach akcentowanych i nieakcentowanych, przemawiałoby za tem, aby znakowi *ą* nadać znaczenie dźwięku *a*, przez co formuła ta zrównałaby się z grupą czwartą *ú-a*. Ponieważ jednak w zabytku tym ten sposób ortografii nie zachodzi, i ponieważ znak *ą* nie używa się w znaczeniu dźwięku *u*, przez co język zabytku tego przedstawiałby grupę czwartą: *ú* (*ą*)-*u*, *ú-a* (*ą*), dlatego koniecznem jest to przypuszczenie, że znak *ą* oznacza dźwięk nosowy. Ten sam stosunek przedstawia formuła ortograficzna: *ą-a-u*, rkp. Sof. Nr. 14 z w. XVII, w której znak *ą* równa się znakowi *a*, przez co formuła ta przedstawia język grupy pierwszej, względnie czwartej *ú-a*. Inne formuły ortograficzne używają znaku *ę* i dla tego koniecznem jest poznać jego naturę fizyjologiczną.

Samogłoska ę.

62. ę. Dźwięk *ę* jako nosowy, wymawiany na sposób języka polsk., zachodzi w tych samych narzeczach, w których istnieje nosowy dźwięk *ą*, zob. §. 54. Ta sama uwaga, która dotyczy wymowy nosowego dźwięku *ą*, odnosi się także do *ę*, które brzmi zwyczajnie jak *en*, lub *em* odpowiednio do natury fizyjologicznej następnej spółgłoski. W tym względzie narzecza te nie różnią się od wymowy ludu polsk., który regularnie dźwięk ten, mianowicie w środku wyrazów, wymawia zupełnie w ten sam sposób: r e n d ó v e pl., ale

l. poj. r e d, j e n z i k, g r e n d a, ale słowo brzmi g r e d i, p e n d e s e Drinov, *Per. Sp.* XI—XII, str. 163; č é n d o, p r é n d e, o g l e n d á l o, g l é n d a, g r é m b l o, g r é n d e, p é n d e s e, d e v é n d e s e, r e n d ó v e pl., ale l. poj. r e d, podobnie jak w Kostkurskiem narzeczu, Teodorov, *Per. Sp*, 3, 143; č e n d o, g l é n d a, o g l e n d á l o, g r é n d a (g r é n d j a), š é n p a, r é n t, p é n t a, p é n d j a, p r é n d e, k l e n t v a, ž e n t v a, m e n c o Zarevo, p e n t, stsł. pędь, p e n t o k; w przyrostkach: k u č e n t o, d e t e n t o, zaenc Krъstov w *Per. Sp.* 15, 403; 17, 321 n.; b r a t o č e n d', g l e n d a m, g o v e n d a r', g r e n d a, d e v e n t', d e v e n d e s e t', d e s e n t', e n d r - e n d r o, e n d z v a, e r e m b i c a, ž e n t v a, z a e n c, z e n t', k o l e n d a, l e n š t a, m e n k o, m e n t a, m e n t o, m e s e n c, n a r e n d ž a m, o g l e n d a l o, p a m e n t a m, p e n t a, p r e n d a, p r e n d ž a, p e n t', p e n d e s e t', p e n t o k, r e n d, r e n d z a m, s v e n t, s v e n t e c, t e n ž i n a, t e n ž i t 3 poj., č e n s t o, č e n s t', č e n d o; w przyrostkach: d ê t e n t o, t e l e n t o, p i l e n t o, Draganov Русск. Филол. Вѣстн.; Ofeïcoff, la Macédoine, str. 15 n., 259 n.

Oprócz tego używa się niekiedy dźwięk nosowy *en* (ę) na miejscach, gdzie według etymologii stać powinien dźwięk samogłoskowy czysty: s r e n d a Bracigovo zam. s r ê d a, b l e n d a v, stbł. b l ê d ьn ъ, v e n t r zam. v ê t r ъ, p e n t e l zam. p ê t e l ъ, s t e n k l o zam. s t e k l o, t r a p e n z a Deber, w Osoj: t e r p e n z a z mojej notatki, p o v e n l i k a zam. p o v e l i k a w Avlona, Draganov. Przykłady te stoją na równi z odpowiedniemi języka polsk., np. m i ę d z y zam. m i e d z y itp., w których dźwięk nosowy stoi pod wpływem analogii innych wyrazów z nosową samogłoską, albo też z przyczyn, sięgających w psychologiją języka, które dla nas dotychczas są jeszcze zakryte.

W innych narzeczach bułg. zachodzi dźwięk ę również sporadycznie, mianowicie w p e n d e s e t, d e v e n d e s e t

Tъrnovsk., Elene, Drjanovo, pendeset Struga, Mil. 504, ob. pedeset 505; jarembica Mil. 387; telengi w Sêres, Verk. 10; kalendare obok koledare l. mn. Milad. 116; v'endra pręcik Pavlovsk.; devendese Kasakli w Tatar.-Pazardž. Ved. II, 146, 157; detence Jeni Mah., Tat.-Pazardž., Panag. *Per. Sp.* XI—XII, 153; d'etence Pavlovsk., bratenca, darenca Samokov, siračence Sêres, Verk. 25. Jeszcze zasługuje na wspomnienie zakończenie l. os. poj. od tematów słownych, zakończonych na *jo-je*, które w Ochridzie wymawia się jak *ęm*: pišęm, a według tej analogii także: idęm itd. W tych formach tkwi niezawodnie dawne zakończenie *ę* podobnie, jak w języku polsk. na miejsce stsł. *ą*, a nie jest dźwięk ten analogicznym, podług pierwiastkowej konjugacyi dodanym, ponieważ, jak niżej zobaczymy, analogija ta jest czynną u słów innej kategoryi.

Ponieważ dźwięk *e* przechodzi w zgłoskach nieakcentowanych w *i*, zob. §. 14, dla tego też występuje odpowiednio do tego niekiedy *in* zam. *en*: inzík zam. językъ, záintč-zajęcь, jarinbica, Krъstov.; kolinda, mindža-stsł. męčь, pamynt-pamętь, cynta-cęta, Draganov. W podobny sposób mówi się: pindisé, pindiseti pet, devindisé, devindiseti pet Ruščuk, Tъrnov; pindiset' Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, str. 108. Do przemiany tej mogła dać powód miękkość następnej zgłoski, przed którą poprzedzające *en* przeszło w miękciejsze *in*. W tem byłby dowód, że nosowy dźwięk *ę* może podlegać przemianie, przechodząc w inny z węższą naturą samogłoskową przed następną zgłoską miękką, a z szerszą przed następną zgłoską twardą, lub dla innych powodów jak np. akcentu itp. To zaszło rzeczywiście w vъnže-pol. wiąże, stsłow. vęžetь, stъndžen-stsł. sęžьnъ, ale pol. sążeń, vъnče-stsł. vęšte, pol. więcej, zob. wyżej str. 375. Na tym procesie przemiany dźwięku *ę* w *ą*

i ą w ę, polega także przykład p a e n d ž i n a-stsł. p ą ą t i n a, pol. p a j ę c z y n a, a odpowiednio do tego także p a i n g, Draganov, które nie koniecznie powstały pod wpływem rumun. p a i n g, p a i n j i n, jak sądzi Jagić, Arch. XI, 268, lecz mogą opierać się na tym samym procesie, który włada w języku polsk., a podobnie także i w bułg., a który także powtarza się w języku rumun., zob. Miklosich: Beiträge zur Lautlehre der rumun. Dialekte w Sitzber. d. Akad. d. Wiss. phil. hist. Cl. Bd. 102, str. 31.

Ten sam stosunek przedstawia dźwięk ę w języku Bułgarów siedmiogrodzkich, który zwyczajnie wyraża się przez znak *en*: c s e n z t o, d e s z e n t a, d e v e n t a, g l e n d a, m a s z e n t z - m ê s ę c ь, d a r s e n t, f a l l e n t itd. Niekiedy stoi *in* zam. *en*: i n z i c - j ę z y k ъ, lub *an*: v i d a n t - v i d ę t ь, h a n t - c h o t ę t ь, lub *un*: b u i u n t - b o j ę t ь, Miklosich o. m. str. 141; Hattala o. m. str. 463. Nieorganicznie używa się ę w n e b e n t z k a - n e b e s ь s k a j a, p o c s e n t z - p o č ь s t ь, porówn. pol. p o c z ę s t o w a ć, rumun. č i n s t e.

Również i ten dźwięk był w użyciu w dawniejszych epokach w języku bułg., jak się to pokazuje z następujących przykładów: S f e n t o g o r a n i w dokum. z r. 1274, σφεντίσθλαβος u Pachymera, σφενδόσθλαβος u Kantakuzena, Свѧтославъ na monetach, πρωτοκνέζη-stsł. p r o t o k n ę z i, zob. Ireček: Starobulharské nosovky o. m. str. 326, Miklosich I², str. 35.

63. e. Zamiast dźwięku nosowego ę, ograniczonego na południowo-zachodnie miejscowości języka bułg., używa się na całym obszarze języka bułg. czysty dźwięk w postaci samogłoskowego *e*. Ten proces zatraty rynezmu począł zapuszczać korzenie także w tych narzeczach, w których dźwięk ę żyje w całej sile. Tak w narzeczu Bracigovskiem używa się regularnie r e d obok r e n d o v e pl., podobnie k ó l e d a, Teodorov o. m. str. 143, 144; tak samo w Kos-

turskiem zachodzi l. poj. r e d obok r e n d ó v e l. mn. Drinov o. m. 163. Również i w języku Bułgarów siedmiogr. ginie niekiedy rynezm, a na miejsce jego występuje czysta samogłoska *e*: d e t e ob. d e t e n - t o, raczej d e t e u t - o, c s e t b i n a, p o t e g n i, r a s t e g n u h a, p r a e j e l, z a j e l e - j ę l ъ, w których przyczyny zatraty nosowego dźwięku nie trzeba szukać w podwójnej spółgłosce następnej, lub w *l*, jak sądzi Miklosich o. m. str. 141, lecz w ogólnym kierunku, w którym proces ten rozwijał się w języku bułg. aż do zupełnej jego zatraty.

To samo zachodzi także wśród obrębu języka bułgar., w którym regułą jest czysty dźwięk *e* na miejsce stsłow. *ę*. Dźwięk ten wymawia się miękko jak pol. *e* po *l m n* prawie we wszystkich narzeczach, w większej części po niektórych tylko spółgłoskach, mianowicie po wargowych *p v*, po innych spółgłoskach w niektórych tylko, w których miękkie zgłoski na szeroką skalę są w użyciu: k l' e t a Tъrnovo; b o l' e l. poj., g l' e d a l a Šumen; p' e t, g l' e d a m Gabrovo; g l' e d a m Kъzanlik; s e d e m d e s' e t, g l' e d a m, p' e t Kotel; p' e t, š e d e s' e t, g l' e d a m St.-Zagora; m' e s o, g l' e d a m, d e v' e t Jeni Mahale; p' e t Chasköi; g l' e d a m Koprištica; s v' e t a ob. s v e t Panagj.; p' e t Teteven; m' e k o, d e k' e Široka lъka; t e l' e, p i l' e Čukurköi; s e d e m d e s' e t Pavlovsk.; g l' e d a m, p' e t Skopje; d e v' e t Ščip; s v' e t i, s' e Strumnica, Mil. 25, 26; s v' e t i Prilep, Kostur, Mil. 46, 34; g l' e d a m Kukuš; m' e s o Struga, Mil. 71; d o g l' e d a Osoj w Debersk. Dźwięk miękki *'e* musi więc opierać się na miękkim nosowym *ę*, z którego po zatracie miękkich głosek w języku bułg. pozostało twarde *e*, które stanowi przeważnie własność całego języka: č e s t o, t é l e, m é s o, r e d, r e ž d a m Tъrnovo, Gabrovo; p e t', t e š k o, s e d i m d i s e t' Šumen; z e k' ъ t - z ę t ь, d e v e t, d e s e t, g' e t e t o - d ê t ę, a g n e Kotel; m e s ó, z e t - z e t' o v e pl., p e t', r e d, d é t i Kъzanlik; g l e d a m, z e t

Sliven, Jambol; jeknъ Ajtos; pet, zet', redom porządkiem, zapregne Jeni Mahale; tri reda, gledami, čedo, devet, teglicha Sakъrdži; pidisé, šijsé, sidimdisé, usimdisé, dividisé Konopčii, *Per. Sp.* 18, 410; devet, deseta, pregleda, svet Panagj. *Per. Sp.* XI—XII, 151, 157; devedesé, pet Koprišt.; dete, kletva, gledam, devet, redom, čedo, mesec, meso, često, sedemdeset Tat.-Pazardž.; d'evet, d'eset, pet, meso, dete, t'ele, jagne, jare koźlę, zet, zajek-zajęcь Pavlovsk.; pet', deset', ečmík, v pregnach, teško Široka lъka; petak, vreme, meko, dete, zet Čukurköi; d'evet, d'eset Teteven; petek, devedesét, tries 30, Vranja; dete Radomir, Tъrn, Pirdon; devet, deset, pregní Sofja; petak Samokov; devet, kleto Kratovo; meso, tele, devet, me-mę, jagne Skopje; zajec, pet, ječmik Ščip; često, težko, devet, deset, trese se, raspel Veles, *Per. Sp.* IX—X, 95, Mil. 408; devet, deseta, dete, sveta, zeto, meka Sêres, Verk. 1, 2, 11, 14, 290; devet, često Osoj w Debersk.; devet, jagne, gledam, meso Bitol; meso Visoka.

Zamiana dźwięku nosowego na czyste *e*, sięga w języku stbułg. aż do XI wieku, przyczem dźwięk zastępczy *e* występuje w niektórych zabytkach jako miękki, oznaczony przez ѣ, które może zresztą oznaczać także dźwięk *ja*, zob. §. 5: еѥ ejus r. ż. rkp. Filip. Nr. 10 z XVII wieku; творѣщее prtc., творѣи, землѥ gen. rkp. Filip. Nr. 14 z XVII w.; зрѣщи prtc. rkp. Filip. Nr. 17; поминаѥи rkp. Filip. Nr. 25 z XVII w.; ѥ eos rkp. Sof. Nr. 8 z XVI w.; кнѣзь rkp. Sof. Nr. 11 z XVI w.; носѣще Sborn. Bukar. 84; мнѣщи, врѣмѣ tamże 93, 94; обычаіе злыіе rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 2 z w. XVI; изыявишѣ rkp. Dečan. 263; присвѣнѫшѫ ob. присвѧде, сѣди ob. сѧдѣте rkp. Curz. 52; помѣнѣте Parem. Lobkov. 218; вьспомѣнѫвь, помѣнѫшѧ, сьбираѥи, сѣѥи

Evang Dečan. 142; помѣни Apost. Ochrid. 98; прѣзрѣще, грѣди, грѣдеть Okt. Mihan. prwn. Jagić, Arch. III, 349; помѣновенѣ, висѣи Apost. Maced. 487, Pol. 122; клѣше сѧ rkp. Filip. Nr. 3 z w. XIII; грѣдѫщоу Triod Grig. 119, prwn. Arch. III, 348, uw. 1; помѣновенъı, грѣдетъ, Apost. slepč. 115; помсѣ 3 pl aor., помѣни Pslt. Pogod. 56; помѣнѫлъ, помѣнѫ, ıмлѣ prtc. Pslt. Bolon. 51, 132; вьсѣ 2 r. Pslt. słck. 23, ѣ acc. pl. r. m. Evang. Undol. 194.

Помени, д(оу)ше acc. pl. Pogan. *Per. Sp.* 7, 71; месецъ, свети, време z roku 1816, *Per. Sp.* 8, 127; 10, 94; ведоше pl., зачелѡ, стьse acc. pl., кnesъ rkp. Filip. Nr. 9 z XVIII w.; светое, времето, езикь, те Sborn. Belgr. 31, 34, 45; исходещоу, се, начеше rkp. Filip. Nr. 7 z XVII w.; ме, прїети, прїехь rkp. Filip. Nr. 8. Podobnie wyraża się w rkp. Filip. Nr. 10, 11, 13, 14, 15, 17, 19, 22, 25, 29; Sof. Nr. 4, 14, 26, rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 1 z w. XVII; каме ob. камень rkp. Filip. Nr. 29 z XVII w.; ıме, време, светь rkp. Odes., Abagar., Latop. Piotra, rkp. Lublan., rkp. Sof. Nr. 7, 8, 19 z XVI w., Prochor., Alex. Drin., rkp. Tow. PN. Nr 17 z XV w., rkp. Ončevsk. Bistrick., Tow. PN. Nr. 2 z XIV wieku; Sborn. Sevast., Troj., rkp. Curz., Filip. Nr. 6 z XIV w., Evang. Dečan.; прѣходе, творс Apost. Ochrid. 98; движеть сѧ, pl. Okt. Mihan. Arch. III, 349; причещение, приеше, доуше Sborn. Berlin. 50 n. имѣ́аше Evang. Trn. 178; сеженеи ob. сѧженеи, олекьчише pl., свѣдѣтелѧ гл̃ще acc. pl. Apost. Mac. Pol. 122; Іс̃ ѣвлеи ти сѧ Apost. slepč. 307; ме Pslt. Bolon. 370; жьдаше Pslt. słck. 23.

Dźwięk *e* w zakończeniu 1 os. poj. słów, których tematy kończą się na *jo*: *je*, lub *jo*: *ı*, i w zakończeniu 3 os. pl. od tych samych słów, może zastępować pierwotne *ę*, a dźwięk *ą* języka stsłow. w 1 os. poj. i 3 os. mn. słów na *jo*: *je* może być późniejszym analogicznym utworem, jak nim jest istotnie. Wówczas wszystkie przykłady jak k a ž e, c h o d e, s e j e t, g o s t e t i t. p. zob. §. 59, należałyby

właściwie pod tę rubrykę, za których przykładem poszły także słowa, których tematy kończą się na *o: e, no: ne*. W takim razie mielibyśmy w języku dzisiejszym bułg. przeciwny stosunek jak w języku stsłow., w którym zakończenie *e* zam. *ę* pociągnęło za sobą formy słowne z zakończeniem *ą*, podczas gdy w języku stsłow. zakończenie *ą* wywarło wpływ przeważający na formacyją odnośnych osób. Zresztą przypuszczenie to może być także mylne, ponieważ zakończenie *e* w tych osobach może rzeczywiście opierać się na *ą*, a przez zamianę *ą* w *ę* powstało dzisiejsze *e*.

64. i. Dźwięk zastępczy *e* zam. *ę* uległ w niektórych narzeczach temu samemu losowi jak czyste *e*, t. j. w nieakcentowanej zgłosce przeszedł w *i*. Proces ten zachodzi w narzeczach Šumeńsk., Tъrnov., Gabrov., Kotel., Jeni Mahale, Konopčii, sporadycznie w rodop. a z zachodnich w ograniczony sposób w Zajčar. Ze wschodnich narzeczy najszerzej zapuścił granice w Šumen i Kotel, podczas gdy w innych ograniczony jest na niektóre tylko przykłady: d é s i t', d é v i t', p i n d i s e t', i m i - imę Šumen; d é v i t', d é s i t' Tъrnovo, Gabrovo; i č m í k ob. j e č i m í k Gabrovo; i č m í k, d i č á pl. od d é t i Kъzanlik; i č i m i k Šipka; m i s ó, d é v i k', s v i t á, n a i m i Kotel; i č m é n Jeni Mahale; p i d i s é Konopčii; i č m í k Pavlovsk.; i z í k Čukurköi, Zajčar. W d l i b ó k a zam. g l ą b o k ъ Čepelare, mamy przemianę *ą* w *ę*.

Proces ten zachodzi również w zabytkach stbułg.: ѡставиши 3 pl. Sborn. Bukar. 86, вдовици acc. pl., вьводищѣ, благовѣстить сѧ pl., на кран, старци, стражи стоѧщи, влазѧщи, иже acc. pl. Apost. Mac. Polívka 122, пе имы чѧсти стеры тьмныи Evang. Undol. 136. Zamiast znaku и stoi ъ zam. ѧ pod wpływem wymowy dźwięku *i* jak *y*: дъбръı горъскъıѫ, птицъı Psłt. Bolon. 51, 131.

65. o. Podobnie jak *e*, które przechodzi niekiedy w niektórych narzeczach w *o*, zob. §. 15, uległo także za-

stępcze *e* zam. *ę* temuż samemu procesowi, że w zgłoskach akcentowanych, mianowicie przed następną zgłoską twardą przechodzi w *'o* (*jo*). Ta właściwość używa się tylko w niektórych z narzeczy rodopskich i w Deberskiem: g l' ó d a m, m' ó s o, z' o k' o vocat. ale z ö k', g l' o d a j ale ó g l' a d a j Široka łъka; p o g l' o d a, s p r' o ž d a, sprzężka, Čepelare; v o ž e - v ę ž e t ь, g l' o d a m, m' o s o Čukurköi. Podobnie mówi się: d a z' o m i š, u t n' o m i š Široka łъka za stsł. j ę t i - ьmą. W Jeni Mahale używa się v o ž i - pol. w i ę z y, w którem dźwięk *o* może stać zam. *ę*: v ę z a t i, lub też zam. *ą*, prwn. stsł. ą ž e, chociaż dźwięk *ą* nie oddaje się przez *o* w tem narzeczu; j o z i k Osoj w Debersk.

66. a. Zamiast *ę* używa się miękki lub twardy dźwięk *a* na całym obszarze języka bułg. W użyciu jego zachodzi jednakże różnica pomiędzy wschodniemi i zachodniemi narzeczami, z których pierwsze ograniczają dźwięk *a* na niektóre tylko przypadki, mianowicie zaimki osobiste i niektóre zakończenia, podczas gdy w zachodnich zachodzić może tak w zgłoskach rdzennych jako też w zakończeniach. Co się tyczy zaś warunków, wśród których dźwięk *a* (*ja*) zachodzi w zachodniej dzielnicy, to występuje w pierwszym rzędzie akcent a poniekąd i twarda następna zgłoska, które są czynne przy użyciu tego dźwięku: m a, t a, s a Jeni Mahale, Sakъrdži, Pavlovsk., Široka łъka, Teteven, Zajčar, Tat.-Pazardž. ob. m e, t e, s e; t r i m ê s j a c a Kotel, Nauka 367; ż a t' - ż a t' o v e, p' a t, r' a d Janina w Kъzanl.; d e v' a t Kalʃer, *Per. Sp.* IX – X, 103; k l' a t v a Panagj. Mil. 42; m' a ob. m a, d e k' a, o g l' a d a j s a, t e l' a, v r e m' a, gdzie dźwięk *a* wymawia się w sposób podobny do *ä* lub *ö* jakby pośrednicząco pomiędzy *a* i *e*, Široka łъka; j a z i k, s t' a g a Tat.-Pazardž. Zakończenie 3 os. pl. słów, których tematy kończą się na *jo*: *i*, może zastępować także dźwięk *ę* podobnie jak w stsł. języku: m o l a t, z a t v o r a t,

v i d a t, n o s a t, t u r a t Tat.-Pazardž. Ta sama uwaga służy także o *a* 1 os. poj. u tych samych słów: s t o r a, g o r a, m o l a, s t ъ p ' a Tat. Pazardž.; j a d a t (edunt), č i n a t, s e d a t rodop. Ved. I, 162, 168; m e s j a c Pirot, Kačan. 194; t ' a š k o Sofja, Mil. 86; j a č m e n Skopje; z a g u b a t, p o p l e n a t Veles, Mil. 306; j a č m e n, z a j a k Bitol; m ' a, t ' a, s ' a, j a č m e n, j a z i k, s v ' a t a Prilep; g l ' a ' a t Struga, Prilep, Mil. 464, 79; m a k a t - m ę k ъ k ъ Osoj; s v ' a t a, v l a z ' a t, s t ' a g a, s ' a Maced. Mil. 163; m j á s o Socho, *Per. Sp.* 17, 321 n.

W zabytkach stbulg. znachodzimy tę samą właściwość języka bułg.: жатва, ꙗзика, чадо, та, са, tak przeważnie, Sborn. Belgr. 32, 33, 35, пріꙗха, ꙗзици, ма, та, са, reg. rkp. Odes. 141, Arch. III, 321, 322, са ob. се, przeważnie rkp. Lublan. 329, жатва rkp. Handžar 288, ꙗзыкь, пріидоша pl., бѣжащи Sborn. Bukar. 82, 85, 93, ꙗ eos rkp. Ončevsk. 44, отроча, прїидоша, рекоша, ꙗвльшаѧ сѧ ѕвѣзды gen., о отрочати rkp. Sof. Nr. 6 z XV w., кь ма оуготоваша, ѡскврьниша, сътвориша Jan Bogosł. 185, 413, 414, чадѡмъ, срѣтоша, быша rkp. Dečan. 225, начатокь Apost. Zagreb. 184, зачала, зачатие, доброты райскыꙗ, чада, тысѧща, дши наша acc. Triph. Zograph. 406, 410, 415, 418, 426, начатоκ Apost. Mac. 476, отъ всеѧ дша, ѡ земли Jefrem Syrin. 135, задѣша Triod Grig. 342, видѣша, сьбраша сѧ Pslt. Bolon. 242, 355, оубоꙗша сѧ, ꙗзыкь Okt. Strum. 174, 353, uw. 1.

67. ъ. Zamiast dźwięku *a* zachodnich narzeczy, używa się ъ w tych z narzeczy wschodnich, które dźwięk ten posiadają. Zjawisko to w naturze swej odpowiada zatem poprzedniemu z dźwiękiem *a*; różnica polega tylko na fizyjologicznej naturze dźwięku ъ, który w jednych z narzeczy wymawia się jak dźwięk głuchy (ъ), w drugich jak *a*, zob. §. 38: m ъ, t ъ, s ъ w całej wschodniej dzielnicy języka bułg., w której dźwięk ъ jest w użyciu, d é v j ъ t, d é s j ъ t, p j ъ t n á j s i, acc.: m ъ, t ъ, s ъ, n ъ, v ъ Konopčii, *Per. Sp.*

18, 410, 411; robjъt, Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 111; chódĭjъ, moljъ, nósjъ, lubjъt, rábotjъt Kъzanl.

Z dawniejszych zabytków mogą tylko te przykłady tej zamiany być uwzględnione, w których wyraźnie używa się znak głuchego dźwięku ъ (ь) zamiast nosowego: жьдꙋвать – žędati rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 1 z XVII w., жьдни, жьдоване, жьдованіе – stsł. žędьnъ, ꙗдьть, щьть rkp. Odes. 141, щьть, изѣдьть, жьдꙋваніе rkp. Lublan. 329, 330, prwn. Jagić Arch. III, 322 n., грьдоущи, жьтїю, пожьти rkp. Handžar. 286, 288, дрьхль Psłt. Dečan. 145, лежьщь Sborn. Berlin. 75. W przykładach zaś: клънисѧ, клънисѧ Evang. Belgr. 2, nie stoi ъ (ь) zamiast ѧ, jak Lamanskij o. m. utrzymuje, lecz formy te są prawidłowo utworzone.

68. Jeżeli sprowadzimy całą rozmaitość dźwięków, które odpowiadają jednemu *ę* języka stsł., do głównego mianownika, którym są pewne prawidła językowe, otrzymamy dla języka bułg. odnośnie tego dźwięku podobnie jak przy dźwięku *ą* następujące grupy fonologiczne. Grupa 1: *ę*: *ą* przedstawia proces przemiany dźwięku *ę* w *ą* w tych narzeczach, w których dźwięki nosowe istnieją. Sporadyczne użycie czystego *e* na miejsce *ę* w tych narzeczach schodzi się z grupą drugą *e*-*e*, w której dźwięk nosowy tak w zgłoskach rdzennych jako też nieakcentowanych zastąpiony został przez czyste *e*. Grupę trzecią stanowi ten proces, według którego w nieakcentowanej zgłosce dźwięk *e* może przejść w *i*,: *é*-*i*. Grupa czwarta polega na tym procesie, że dźwięk *e* przechodzi w zgłosce akcentowanej w *o*, a w nieakcentowanej pozostaje niezmieniony, lub przechodzi w *i*. Piątą grupę przedstawiają te narzeczą, w których w zgłoskach akcentowanych używa się dźwięk *e*, a w nieakcentowanych dźwięk *a*, zamiast czego w niektórych narzeczach występuje ъ. Szóstą grupę przedstawiają te narzecza, w których w zgłoskach akcentowanych i nieakcentowanych stoi dźwięk *a*.

Grupa 1. *ę - ą.* Grupa 2. *é - e.* Grupa 3. *é - i.*
(*e*)
Grupa 4. *ó - e.* Grupa 5. *é - a.* Grupa 6. *á - a.*
ó - i. *é - ъ.*

Ten stan dzisiejszego języka bułg., który jako proces historyczny sięga najdawniejszych czasów, musi także w zabytkach stbułg. w odpowiedni sposób przez pismo być oznaczony. Wszystkie zatem formuły ortograficzne w wszelkich możliwych postaciach, muszą dać się sprowadzić do jednej z powyższych grup fonologicznych, jeżeli wogóle ortografija ma za zadanie, jak je ma rzeczywiście, wyrazić przez znaki piśmienne żywe dźwięki języka. Tak dźwięk *ę* został wyrażony przez znak czystego *e* w tych zabytkach: Pogan., zapis z Sof. z r. 1816; XVIII w.: rkp. Filip. 9; XVII w.: rkp. Filip. 7, 8, 10, 13, 14, 15, 17, 19, 22, 25, 29, rkp. Sof. 4, 14, 26, 32, Abagar, Latop. Piotr.; XVI w.: rkp. Sof. 8, 11, 19, Prochor.; XV w.: rkp. Tow. PN. 17, rkp. Bistrick.; XIV w.: rkp. Tow. PN. 2. Zabytki te, które znają jeden tylko znak na wyrażenie nosowego dźwięku, należą do drugiej grupy językowej, w której tak w akcentowanych jako też nieakcentowanych zgłoskach używa się zastępczy dźwięk *e*. Do tej samej grupy należą także i te zabytki, w których używa się formuła ortograficzna *e - ę*: zapis z Sof. z XIX w., rkp. Filip. 11 z XVII w., Sof. 7 z XVI w., lub *ę - ê*, Evang. Undol., gdzie *ê* oznaczać może miękkie *e*. Znak *ę* może oznaczać nosowy dźwięk *ę*, ale także czysty dźwięk *a* (*ja*), zob. §. 6, podobnie jak znak *ê* dźwięk *ja*, zob. §. 5, wskutek czego mielibyśmy w tych zabytkach zawartą grupę szóstą. Również do tej grupy należy formuła ortograficzna *ę*, rkp. Sof. 3 z XVI w., 25 z XIII w., gdzie jednakże znak *ę* pełni funkcyją znaku *ę* i *ą*, i formuła *a - ь*, rkp. Handżar.

Drugą formułą ortograficzną, stanowiącą pewien rodzaj normy, jest *ę - ą*, w której pisane są te zabytki: rkp. Filip.

26 z XVIII w., 23 z XVII w., Sof. 15; XVI w.: Alex., w. XV: rkp. Tow. PN. Nr. 3, Evang. Akad.; w. XIV: Evang., Zograph., Evang. Hiland., Sinaks. belgr., Evang. Dečan., Jefrem Syrin.; XIII w.: Evang., Evang. Stamav., Žeravin. frgm., rkp. Filip. Nr. 1, Sof. 47, Min. Grig., Stich. Norov. Zamiast formuły tej ortograficznej, którą historyczną można nazwać, a która z poprzednią fonetyczną *e* była obowiązującą normą, używa się sporadycznie we wszystkich innych zabytkach kombinacyja obydwóch, jak: *e - a - ь*, rkp. Tow. PN. Nr. 1, rkp. Odes.; *ę - e - a - ь*, rkp. Lublan.; *ę - e - a*, Sborn. Belgr., które równają się grupie *e - a*, rkp. Ončevsk. Znaki *ę*, *ъ*, równają się w zabytkach tych znakowi *a*, zob. §. 6, wskutek czego formuła ortograficzna zastąpiona jest w zabytkach tych *e - a*, która przedstawia piątą grupę językową.

Inaczej się przedstawia sprawa w formułach ortograficznych, w których obok *ę*, *ą* występują jeszcze inne znaki dla czystych samogłosek *e a*, jak: *ę - ą - e*, Alex. Drin., Sborn. Sevast., Troj., rkp. Curz., Evang. Trn, w której gdyby znak *ę* oznaczał *a* jak n. p. w Sborn. Sevast., mielibyśmy wyrażoną grupę językową *e - a*. Jednakże użycie równocześnie znaku *ą* w tym zabytku pokazuje, że formuła ta została pomięszaną z nowym systemem ortograficznym, w którym znak *ą* przyjął funkcyją znaku *ę* w znaczeniu *a* lub *ъ*. Ten sam stosunek przedstawiają następujące formuły ortograficzne: *ę - ą - a*, rkp. Sof. z XV w., Jan Bogosł., Triph. Zograph., Okt. Strum.; *ę - ą - ь*, Psłt. Dečan., gdzie znak *ь* = *a*; *ę - ą - ê*, Parem. Lobkov., Psłt. Pogod., gdzie znak *ê* = *ja* w tych zabytkach, zob. §. 5; *ę - ą - a - ê*, rkp. Dečan., Triod Grig.; *ę - ą - ь - e*, Sborn. Berlin.; *ę - ą - ê - e*, Okt. Mihan., Apost. Ochrid.; *ę - ą - a - e - i*, Sborn. Bukar.; *ę - ą - i*, Evang. Undol. We wszystkich tych formułach mamy pomieszane oba systemy ortograficzne, które jako nienormalne zachodzą tylko w jednej z przytoczonych postaci w poje-

dyńczych zabytkach. W tem błędnem odstąpieniu od panującej reguły ortograficznej mamy podany klucz do wnętrza języka, którego dźwięk, odpowiedni stłowiańskiemu *ę*, w ten sposób można oznaczyć. Jeżeli mamy 27 zabytków, w których używa się wyłącznie znak *e* zam. stsł. *ę*, to w tym sposobie pisania musimy upatrywać pewien system ortograficzny, który odpowiada temu samemu, jaki w oznaczeniu przez *u* stsłowiańskiego *ą* poznaliśmy. System ten, używający znaków *e u* zam. *ę ą*, opiera się na faktycznym stanie języka, t. j. na użyciu w nim dźwięków czystych zamiast nosowych, który ciągnie się aż do XIV wieku, i który po dziś dzień w języku istnieje. Zabytki, używające znaku *e* zam. *ę*, są prawie te same, które używają także znaku *u* zam. *ą*, zob. tablicę, z czego pokazuje się, że w zabytkach tych mamy jednolitą ortografiją a tem samem jednolity język.

Drugi system ortograficzny polega na użyciu znaków *ę ą* dla stsłow. *ę* i znaków *ą ę* dla stsłow. *ą*, który powtarza się mniej więcej w tych samych rękopisach, t. j. w 18 dla dźwięku *ę* i 30 dla dźwięku *ą*. Wszystkie inne sposoby oznaczenia tych dźwięków opierają się na kombinacyi obydwóch systemów, t. j. fonetycznego i historycznego, które zachodzą sporadycznie w pojedyńczych rękopisach, lub tylko w kilku z nich i nie przedstawiają żadnego systemu ortograficznego. Są to poprostu błędy ortograficzne, które mają swoje źródło albo w żywej wymowie pisarza, lub też w tem, że zabytek jest kopiją kilku oryginałów, pisanych rozmaitą ortografiją. W drugim wypadku, t. j. jeżeli ortografija zabytku przedstawia kilka sposobów pisania, odstępujących od zwykłej normy ortograficznej, właściwa przyczyna tego leży również w wymowie żywego języka, pod którego wpływem rozmaite dźwięki zostały w odpowiedni sposób przez rozmaite znaki wyrażone. W tem wyrażeniu jednego i tego samego dźwięku w sposób odmienny, mamy

narzeczowe różnice, które muszą dać się sprowadzić do jednego z dzisiaj znanych narzeczy, lub do prawideł, panujących w języku. Sposób zaś oznaczenia rozmaitych tych dźwięków musi stósować się znowu do reguł ortograficznych, któremi pisarz się posługuje. Jeżeli zatem na miejsce *ę*, lub zastępczego *e*, zachodzą jeszcze takie formuły ortograficzne, które zawierają inne znaki, jak n. p. *a*, ь, *ê* i t. p., wówczas pierwszem zadaniem być powinno, oprzeć formuły te ortograficzne na żywym języku, a jeżeli to się uda, nasuwa się drugie pytanie, czy formuła ta stosuje się do zachodzącej ortografii w zabytku w użyciu znaków piśmiennych na wyrażenie zastępczego dźwięku *ę*. W formule więc takiej jak *e* - *a*, mamy przemianę dźwięku *e* w *a*, która jednakże nie zachodzi wśród obrębu języka bułg., tylko *e* w ъ, zob. §. 16. Jednakże w żadnym z tych zabytków, w których używa się powyższa formuła, lub równa jej *e* - *a* - ь, nie przemienia się dźwięk *e* w ъ, dla tego też dźwięk *a* nie może być wymianą zastępczego czystego *e*, tylko powstał bezpośrednio z nosowego *a͡n*. W formule więc *e* - *a* mamy objętą grupę 5 językową, do której należy także formuła *e* - *a* - ь, gdzie znak ь równa się znakowi *a* jak n. p. w rkp. Odes., zob. §. 6. Do tej samej grupy należą także i te formuły, w których obok *e* - *a* - ь, zachodzi także znak *ę*, który równa się znakowi *a* (*ja*) n. p. w rkp. Lublan., lub znak *ê*, który jest równy *ja* w Evang. Undol., zob. §. 5. Wszystkie zatem zabytki, w których zachodzi zastępczy czysty znak *e* w połączeniu z innemi znakami n. p. *a*, ь, *ê*, *ę*, należą do grupy 5 językowej, w których znak *ę* nie wyraża nosowego dźwięku, lecz czysty *a*. Te same zabytki używają zamiast nosowego *ą* albo to wyłącznie dźwięku *u*, lub też *u* - *a*, t. j. należą do grupy czwartej językowej, która z grupą piątą *e* - *ą* zam. *ę* przypada na zachodnią część narzeczy bułg.

Jeżeli zaś mamy taką formułę ortograficzną jak *a* - ь zam. *ę*, wówczas zawarta jest w niej grupa szósta językowa,

tak samo, jeżeli jest *ę - a*, ponieważ znak *ę = a* w Jefrem Syrin, zob. §. 6. Tę samą grupę przedstawia formuła ortograficzna *ę - ê*, Evang. Undol., ponieważ w zabytku tym tak znak *ę* jako też *ê* równają się *ja*, zob. §. 5, 6. Również do tej grupy należą i te formuły, które obok *a* używają *ę* i *ą*, jeżeli znak *ę = a*, a znak *ą = a* lub *ъ*. To zachodzi przy *a - ę - ą*, rkp. Sof. Nr. 6, gdzie znak *ę = a*, zob. §. 6, przez co formuła ta redukuje się do *a - ą*. Znak *ą* musi oznaczać tu dźwięk *a*, lub *ъ*, w każdym razie czysty, ponieważ wśród narzeczy nie ma grupy *ą - a*. To samo zachodzi w Triph. Zograph. i Okt. Strum., w których *ę = a*, zob. §. 6, przez co otrzymujemy formułę ortograficzną *ą - a*. Ponieważ znak *ą* w Jan Bogosł. i Okt. Strum. równa się znakowi *a*, zob. §. 6, stąd otrzymujemy dla formuły tej grupę językową szóstą i zarazem dowód, że w XI wieku dźwięki nosowe mogły wyrażać się przez czyste. Taki sam stosunek daje formuła *ę - ą - ê*, Parem. Lobkov, gdzie *ę = a*, *ê = a*, §. 5, 6, przez co otrzymujemy formułę *ą - a* i grupę szóstą językową. Ponieważ w formule tej *ę - ą - ê* znak *ê = ja* w Psłt. Pogod., dla tego możnaby w niej upatrywać także w znakach *ę - ą* czyste dźwięki i formułę tę zaliczyć do szóstej grupy językowej. To samo mamy w formule *ę - ą - a - ê*, rkp. Dečan., gdzie *ę = a*, przez co redukuje się do *a - ą - ê*, w której, jeżeli weźmie się znak *ê* za *ja*, mielibyśmy grupę szóstą językową, a jeżeli za *e*, wówczas znak *ą* trzeba wziąść za *a*, a grupa języka byłaby w niej zawarta piąta.

Przez taką analizę ortografii każdego zabytku, otrzymujemy formułę ortograficzną, która przedstawia jednę z dzisiejszych grup językowych. Rozmaite znaki pisarskie są więc użyte z rozmaitych systemów ortograficznych, które jednakże w odnośnym zabytku mają konsekwentne zastósowanie. Jeżeli więc w zabytku używa się znak *ę* lub *ą* w znaczeniu dźwięku *a*, wówczas w zabytku tym w formule ortograficznej dla nosowego *ę*, będzie także *ę* lub *ą* w tym

sensie użyte, a oprócz tego sporadycznie także czysty znak *a*, lub ь z temże znaczeniem. To daje nam klucz do zrozumienia fonetycznej wartości formuły ortograficznej *ę - ą* dla nosowych dźwięków *ą*, *ę*, która wyrażać będzie czyste dźwięki, jeżeli w odnośnym zabytku znaki *ę*, *ą* używają się dla czystych samogłosek. Tak n. p. w Alex. używa się formuła ortograficzna *ę - ą* dla nosowego *ą* i *ę*, ale oprócz tego używa się znak *ę* dla czystego *a*, podobnie także znak *ą* dla czystego *a*, zob. §. 6, przez co w formule tej mamy zawartą grupę językową *a - a*, która zachodzi wśród języka bułg. tak dla nosowego *ą*, jako też dla nosowego *ę*. Obydwa dźwięki *ę ą* splynęły więc w jeden i to czysty *a*, który dla *ę* mógł być miękki: *ja*, ale niekoniecznie. To samo może zachodzić we wszystkich zabytkach, w których znaki *ę*, *ą* używają się w znaczeniu czystego *a*, co już poczyna się w zabytkach tego wieku jak Okt. Strum., Evang. Undol. i t. d. Z gołego znaku więc nie można dowieść wartości fonetycznej wyrażonego przezeń dźwięku: wartość fonetyczna znaków *ę ą* może oznaczoną być tylko z uwzględnieniem całego systemu ortograficznego, jaki użyty jest w jakim zabytku. Na podstawie zaś analizy systemu ortograficznego musi przyjąć się za fakt, że już w XI wieku znaki piśmienne *ę ą* używały się także w znaczeniu czystej samogłoski *a*. Fakt ten pociąga za sobą tę logiczną konsekwencyją, że w znakach *ę ą*, zam. nosowej samogłoski, może być zawartą w XI wieku czysta samogłoska *a*, t. j. że nosowe dźwięki w wieku XI mogły już nie istnieć w języku bułg. Jednakże dedukcyja ta nie potrzebuje być prawdziwą: znaki *ę ą* mogły używać się dla czystego *a*, ale także mogły wyrażać one dźwięk nosowy, podobnie jak n. p. w najstarszych zabytkach stpol. znaki piśmienne dla czystych samogłosek *a o* i t. p. wyrażały także nosowe dźwięki, jak znów naodwrót znaki dla nosowych dźwięków mogły niekiedy oznaczać także czyste samogłoski, zob. *Ueber die*

Schreibung der Nasalvocale in den altpoln. Denkmälern w *Arch. IV*, str. 29 n. Że znaki te oznaczały także nosowe dźwięki w zabytkach stbułg., to wypływa z tego, że w języku stbułg. istniały nosowe samogłoski, których egzystencyi niezbite dowody sięgają aż do XIII wieku; to potwierdza także oznaczenie dźwięków tych przez odpowiednie znaki piśmienne.

69. Oznaczenie dźwięków, odpowiadających stsł. nosowym *ą ę*, odbywa się w zabytkach stbułg. za pomocą dwóch znaków ѧ ѧ, które używają się przez całą historyją piśmiennictwa bułg. od najdawniejszych czasów aż do XIX wieku. Nie ulega wątpliwości, że dźwięki oznaczone przez różne znaki, jakiemi są ѧ ѧ, miały odmienne znaczenie fonetyczne, które z biegiem czasu musiały uledz rozmaitym przemianom, podobnie jak cała głoskownia języka bułg. temuż uległa procesowi. Jako rezultat tego procesu, stanowiący historyczny rozwój języka bułg., jest ten obraz, który przedstawiają dzisiejsze narzecza bułg., a który polega na tem, że stsłowiańskiemu *ą* odpowiadają zastępcze czyste samogłoski *a o u ъ e*, podobnie stsłowiańskiemu *ę* odpowiadają *a o e i ъ*. Z tego pokazuje się, że obydwa dźwięki nosowe *ą ę* mają wśród zakresu języka bułg. te same zastępcze czyste samogłoski *a o e ъ*, które obok procesu zagłady ryneczmu przedstawiają także proces fonetyczny przemiany dźwięków *ą ę* w przytoczone czyste samogłoski. Jeden i drugi proces sięga najdawniejszego czasu t. j. XI wieku, z czego wynika, że w tym czasie były już narzeczowe różnice w języku bułgarskim.

Ponieważ tak *ą* jako też *ę* przemieniły się w te same dźwięki, dla tego mogły używać się jedne za drugie a tem samem być oznaczone przez te same znaki piśmienne. W tem „pomieszaniu“ znaków ѧ ѧ mamy więc proces językowy, który odbył się w obrębie dźwięków nosowych na zakładzie tej natury fizyjologicznej, jaką dźwięki te pierwotnie posia-

daty t. j. nosowej. W tem pomieszaniu dźwięków *ą ę* mamy analogiczny proces jak n. p. pomiędzy *ę*: *ą* i *'ę*: *'ą* języka polsk.: ręka: rąk, święto: świąt, który w języku bułg. zaszedł tak w obrębie dźwięku oznaczonego przez ѧ, jako też przez ѧ. W przemianie dźwięku *ą* w *ę* i naodwrót *ę* w *ą* mamy pierwszą warstwę, przedstawiającą pierwszą epokę a w porównaniu do stsłowiańskiej drugą historyi dźwięków *ą*, *ę*, które były nosowe. Drugą epokę przedstawia ten proces, który polega na zatracie rynczmu nosowych dźwięków poprzedniej epoki. Ponieważ podstawą nosowego dźwięku jest czysta samogłoska, dla tego po zaginieniu nosowego oddźwięku pozostaje samogłoska ta taką, jaką była z oddźwiękiem nosowym. Jako logiczna konsekwencyja tej dedukcyi, opartej na fakcie językowym, jest to twierdzenie, że w języku bułg. były nosowe dźwięki *a͡n*, *o͡n*, *ę* (*e͡n* z twardą i miękką naturą fizyjologiczną, z których po zatracie rynezmu wypłynęły *a o e*, a wskutek dalszych przemian głosowych *u i* ъ. Twierdzenie więc, które za Miklosichem: *Starine* III, 149 powtarza Jagić w *Starine* V, 51, a które stało się dość powszechnem, że dźwięki stsł. *ą ę* przeszły najpierw w głuchy dźwięk ъ (ę), na podstawie którego stało się możebnem pomieszanie znaków *ą ę*, sprzeciwia się nie tylko istotnemu stanowi języka stbułg., ale i kierunkowi, w jakim proces jego rozwoju postępował. Gdyby tak było rzeczywiście, że stsł. *ą ę* zlały się w jeden dźwięk głuchy ъ, wówczas niemożebne byłyby zastępcze dźwięki czyste *e i u* nosowych *ą ę*, ponieważ z głuchego ъ mogły wywinąć się jako prawidłowe okazy wśród narzeczy bułg. tylko *a o*, zob. §. 39—43, podczas gdy *e i u* a nawet *o* byłyby albo wręcz niemożebne, albo używałyby się sporadycznie i pod wpływem pewnych warunków zewnętrznych.

Że proces przemiany *ą* w *ę* i *ę* w *ą* stoi w ścisłym związku z całym rozwojem języka bułg. a tem samem, że pomieszanie znaków *ą ę* przywiązane jest do przemiany

natury fizyjologicznej tych dźwięków, to wynika także z samego procesu tego i warunków, wśród których się rozwinął. Jako rezultat badań, podjętych w tej materyi przez Leskiena: *Bemerkungen über den Vocalismus der mittelbulg. Denkmäler* w *Arch.* II, 269 n., IV, 565 n. i Scholvina: *Einleitung in das Johann. Alexander Evangelium*, *Arch.* VII, 42 n., może się uważać ten fakt, że „pomieszanie“ znaków *ą ę* przywiązane jest do pewnych warunków, czyli że w tem mamy proces językowy, zależny od pewnej działającej przyczyny. Przyczynę tę podaje zjawisko samo, według którego w miękkich zgłoskach, t. j. po podniebiennych spółgłoskach i po miękkich *ń l' r'* i t. p., dźwięk ѧ przeszedł w ѧ, zob. Leskien Arch. II, 276; Scholvin Arch. VII, 43 n. W tym procesie powtarza się ten sam, jaki zaszedł pomiędzy *a*: *e*, zob. §. 4, pomiędzy *ja*: *je*, zob §. 5, lub pomiędzy *ja*: *je*= *é*, zob. §. 18, 20, a który polega na tym ogólnym kierunku rozwoju języków słow., według którego w zgłoskach miękkich szerokie samogłoski zwężają się, przechodząc w podniebienne: *e* z *a*, *o*, *i* z *u*. Ale oprócz tego kierunku, wpływającego na tę przemianę dźwięku ѧ w ѧ w zgłoskach miękkich, musiał działać także inny czynnik, którym była asymilacyja. To pokazuje się z tego, że po twardych samogłoskach *a o u y* stoi zawsze w rkp. Curz. dźwięk ѧ, a po *e i* dźwięk ѧ zam. stsl. ѩ lub ѥ, zob. Scholvin Arch. VII, 48 n., co także można przyjąć za normę dla innych zabytków stbułg. Z tego można wysnuć ten wniosek, że dźwięk ѧ brzmiał jak *a*, podczas gdy w dźwięku ѧ zawartą była natura fizyjologiczna miękkiego *e*. To stoi znów w związku z zamianą dźwięków ѧ ѧ przez czyste samogłoski, z których pierwszy wyrażał się przez *a*, zob. §. 55, a drugi przez *e*, zob. §. 63, a po podniebiennych *j č ž š* przez *a*, zob. §. 66 przykłady stbułg.

Co się tyczy chronologicznego następstwa wyrażenia nosowych *ą ę* przez odpowiednie znaki i procesu ich wza-

jemnej przemiany, to znachodzimy w zabytkach stbułg. następujący stosunek. W XI wieku używają się prawidłowo nosowe znaki dla nosowych dźwięków we wszystkich zabytkach z wyjątkiem Okt. Strum., w którym zachodzą takie przykłady jak: раздрѧшишѫ, просрамишѫ, ѩзыкь 353, podobnie w Psłt. słck. na trzeciej karcie wiersz 113—168, która pisana jest inną ręką, 23. Na podstawie tej właściwości w połączeniu z innemi, trzeba przenieść zabytek Okt. Strum. do XII wieku, w którym przemiana ta jest znaną w każdym zabytku. Proces ten, którego początki przypadają na XII wiek, stał się odtąd własnością języka bułg., wskutek czego biorą w nim udział wszystkie zabytki aż do najnowszego czasu. Jeżeli mimo to znachodzą się zabytki, jak rkp. Tow. PN. Nr. 3 z XV w., Alex., Sborn. Bukar., rkp. Sof. 7 z XVI w., w których nosowe znaki ѫ ѧ używają się w prawidłowy sposób, to trzeba w nich uznać dobre kopije, które pochodzą ze starych oryginałów, nieznających tego procesu. Zarazem w tym fakcie leży dowód, ażeby z ortografii samej nie wysnuwać wniosków, dotyczących natury języka, ponieważ ta może być niepewnem źródłem.

W doborze znaków dla nosowych *ą ę* zachodzi różnica w poszczególnych zabytkach, która zdaje się opierać na pewnej normie ortograficznej. Tak niektóre zabytki używają znaku ѧ zam. ѧ, przyczem jedne z nich ograniczają jego użycie po samogłoskach, jak Hiland. frgm., Min. Grig., inne znów po spółgłoskach, jak Psłt. słck., Stich. par., Apost. Zagreb.; w pierwszym razie znak ѧ oznacza dźwięk *jȩ*, a dźwięk *ę* wyrażony jest w tych zabytkach przez znak ѧ, w drugim zaś oznacza on dźwięk *ę* a *jȩ* wyrażony jest przez znak ѧ. Norma ta atoli została w największej liczbie przykładów zaniechaną a znak ѧ używa się dla dźwięku *ę*, *jȩ* wyłącznie, tak po samogłoskach, jako też po spółgłoskach, n. p. w Maced. frgm. (ѧ 1 r.), Apost. slepč. (ѧ 4 r.), a obok ѧ w nastę-

pujących zabytkach: Psłt. Bolon. (1 r.), Evang. Belgr., Parem. Grig., rkp. Filip. Nr. 3 z XIII w., Apost. Mac., Apost. Manujł., Psłt. Norov., Sborn. Bułg. Znak ѧ używa się więc w zabytkach stbułg. począwszy od XI aż do XIII wieku, w którym wychodzi z użycia, a do Sborn. Bułg. z XIV wieku dostał się tylko ze starszego przepisu. Ponieważ znak ѧ w znaczeniu ѧ wskutek procesu fonetycznego oznaczać mógł także dźwięk *ą*, dla tego używa się także w tej funkcyi w niektórych zabytkach jak: Stich. par., Parem. Grig., Psłt. słck. (1 r.).

Zamiast znaku ѧ zachodzi znak ѧ w znaczeniu ѧ 1 r. w Apost. slepč., a w znaczeniu ѩ częściej w Parem. Grig. Oprócz tego używają się jeszcze następujące znaki dla dźwięku *ę*: ѧ rkp. Filip. Nr. 2 z XIII w., ѧ Apost. slepč. 1 r., a dla *ą* znak ѧ ob. ѫ w Evang. Undol., ѧ Apost. Mac., ѫ rkp. Sof. Nr. 14 z XVII w.

Wskutek zlania się dźwięków *ą ę* w jeden dźwięk, został także odpowiednio do tego użyty w niektórych zabytkach tylko jeden znak ѫ, lub ѧ. Tak używa się ѫ prawie wyłącznie na pierwszych kartach w Apost. Ochrid. a częściej aniżeli ѧ w Žerawin. frgm., zaś znak ѧ wyłącznie w rkp. Sof. Nr. 25 z XIII w., Jefrem Syrin., a przeważnie także w Apost. Maced., częściej w pierwszej części w Apost. slepč., a wyłącznie w drugiej; również w Fil. 2 z XIII w. używa się ѧ zam. ѫ, ale przeciwnie ѫ zam. ѧ nie używa się.

Ponieważ w języku bułg. były miękkie i twarde nosowe dźwięki, podobnie, jak po dziś dzień na ich miejsce są miękkie i twarde czyste samogłoski, dla tego zostały także odpowiednio oznaczone przez ѩ i ѭ, z których ѩ według Vostokova Филол. набл. str. 180, ma być wyłączną własnością Bułgarów. Zamiast znaków z wyraźnie miękką (jotowaną) artykulacyją, używają się jednakże w niektórych zabytkach znaki proste ѧ, ѫ dla oznaczenia miękkich dźwięków *ję*, *ją*, w czem powtarza się tylko ten zwyczaj orto-

graficzny, który przy czystych samogłoskach mianowicie *e* jest zwykłem zjawiskiem, że miękkość dźwięków nie oznacza się w piśmie. Tak w Evang. Belgr. znak ѣ nie używa się, lecz jego funkcyją objął znak ѧ, podobnie używa się ѧ zam. ѣ i ѣ̀ w Parem. Grig. a zam. ѣ̀ w Evang. Akad. 190; przeciwnie znak ѧ̀ używa się zam. ѣ w rkp. Filip. 3 z XIII w. a zam. ѣ i ѣ̀ w Min. Grig. Ponieważ znaki ѧ ѧ̀ po zatracie rynezmu oznaczały czyste samogłoski zastępcze, dla tego używały się niekiedy także dla czystych pierwotnych dźwięków jak: ѧ̀ = ѥ id, illud, дньѧ̀ = дьньѥ Sborn. Berlin. 52, uw., a pleonastycznie: вѣровашеѧ̀ Apost. Ochrid. 96.

TABLICA

oznaczenia przez pismo nosowych dźwięków, lub zastępczych czystych w stbułg. zabytkach.

stsłow. ą:

u: Pogan., rkp. Filip. 9, 28, 7, 8, 10, 11, 13, 14, 15, 17, 19, 25, 29, rkp. Sof. 26, 32, 19, Prochor., rkp. Tow. PN. 17, rkp. Ončevsk., rkp. Bistrick., rkp. Tow. PN. 2.

ą - ę: rkp. Sof. 15, 34, 3, 7, Alex., Evang. Akad., rkp. Tow. PN. 3, Sborn. Sevast., Evang. Zograph., Evang. Hilaud., Psłt. Dečan., Sborn. Bułg., Parem. Lobkov., Jefrem Syrin., Evang., Apost. Manujł., Psłt. Norov., Min. Grig., Žeravin. frgm., Evang. Trn., Apost. Zagreb., rkp. Filip. 1, 2, 3, rkp. Sof. 47, Min. Grig., Parem. Grig., Evang. Undol., Apost. slepč., Psłt. Bolon.

u - a: zapisy z Sof. z XIX w., Abagar.

u - ь: rkp. Filip. 22, rkp. Handžar., rkp. Sof. 8.

u ˊ *a* - ь: rkp. Odes.

u - *a* - ь - *ѧ*: Sborn. Belgr., rkp. Lublan.

ǫ - *a* - ь: rkp. Tow. PN. 1.

ǫ - *a* - *u*: rkp. Sof. 14.

ǫ - ь - *e*: rkp. Piotr.

ǫ - *a* - *e*: Georg. Hamart.

ǫ - *u*: Maced. frgm.

ę: rkp. Sof. 25.

ę - *o* - *u*: Jefrem Syrin.

ǫ - *ę* - *a*: Evang. Dečan.

ǫ - *ę* - *o*: rkp. Dečan., Sinaks. Belgr.

ǫ - *ę* - *u*: rkp. Sof. 6, Sborn. Berlin., Apost. Ochrid., Stich. Norov.

ǫ - *ę* - *a* - *u*: Sborn. Bukar., Triph. Zograph., Okt. Strum.

ǫ - *ę* - ь - *u*: Alex. Drin., Jan Bogosł.

ǫ - *ę* - ъ - *o*: Psłt. Pogod.

ǫ - *ę* - ъ - *e*: rkp. Curz.

ǫ - *ę* - ъ - *u* - *y*: Evang. Belgr.

ǫ - *ę* - ъ - *u* - *y* - *a*: Troj., Okt. Mihan.

ǫ - *ę* - ь - *u* - *e* - *a*: Apost. Mac.

stsł. ę:

e: Pogan., zapis. Sof. z XIX w., rkp. Filip. 9, 7, 8, 10, 13, 14, 15, 17, 19, 22, 25, 29, rkp. Sof. 4, 14, 26, 32, Abagar., Latop. Piotr., rkp. Sof. 8, 11, 19, Prochor., rkp. Tow. PN. 17, rkp. Bistrick., rkp. Tow. PN. 2.

ę - *ǫ*: rkp. Filip. 26, 23, rkp. Sof. 15, Alex., rkp Tow. PN. 3, Evang. Akad., Evang. Zograph., Evang. Hiland., Sinaks. belgr., Evang. Dečan., Jefrem Syrin., Evang., Evang. Stamav., Žeravin. frgm., rkp. Filip. 1, rkp. Sof. 47, Min. Grig., Stich. Norov.

a - ь: rkp. Handžar.

e - *a*: rkp. Ončevsk.

e - *a* - ь: rkp. Tow. PN. 1, rkp. Odes.

e - *a* - ь - ѧ: rkp. Lublan.

ę: rkp. Sof. 3, 25.

ę - *a*: Jefrem Syrin.

ę - *ê*: Evang. Undol.

ę - *e*: zapis z Sof. z XIX w., rkp. Filip. 11 (*ę* 2 r.).

ę - *a* - *e*: Sborn. Belgr.

ę - *ą* - *a*: rkp. Sof. 6, Jan Bogosł., Triph. Zograph., Okt. Strum.

ę - *ą* - ь: Pslt. Dečan.

ę - *ą* - *e*: Alex. Drin., Sborn. Sevast., Troj., rkp. Curz., Evang. Trn.

ę - *ą* - *ê*: Parem. Lobkov., Pslt. Pogod.

ę - *ą* - *i*: Evang. Undol. z XIII w.

ę - *ą* - *a* - *ê*: rkp. Dečan., Triod Grig.

ę - *ą* - *e* - *ê*: Apost. Ochrid., Okt. Mihan.

ę - *ą* - *e* - ь: Sborn. Berlin.

ę - *ą* - *a* - *e* - *i*: Sborn. Bukar.

ę - ѧ: Hiland. frgm., Maced. frgm.

ę - ѧ: rkp. Filip. 2 z XIII w.

ę - *ą* - ѧ: Sborn. Bułg., Stich. par., Apost. Manujł., Pslt. Norov., Parem. Grig.

ą - ѧ - ѧ: Min. Grig.

ę - *ą* - *a* - ѧ: Apost. Zagreb.

ę - *ą* - *ê* - ѧ: rkp. Filip. 3 z XIII w.

ę - *ą* - ь - ѧ: Evang. Belgr.

ę - *e* - *ê* - ѧ: Pslt. słck.

ę - *ą* - *e* - *ê* - *i* - ѧ: Apost. Mac.

ę - *ą* - *a* - *e* - *ê* - *y* - ѧ: Pslt. Bolon.

ę - *ą* - *e* - *ê* - ѧ - ѧ - ѧ: Apost. slepč.

II. SPÓŁGŁOSKI.

Spółgłoski płynne l, r.

70. ł. Wśród obrębu języka bułg. zachodzi trojakie *l*: jedno twarde, zębowe *ł*, wymawiane na sposób języka pol. lub rosyjskiego, drugie *l*, wymawiane jak w niem. l a d e n, l o b e n, i wreszcie *l'* miękkie, jak w pol. i innych językach słow. Zębowe *ł* używa się w zgłoskach twardych na całym obszarze języka bułg., mianowicie w wschodniej jego części, a z zachodniej szczególnie w Prilep, Bitolu, Deber (Osoj) itp. Oprócz zgłosek twardych i twardych samogłosek, przed któremi używa się twarde *ł*, zachodzi dźwięk ten jeszcze w niektórych narzeczach w takich razach, w których zwyczajnie *l* lub *l'* stać powinny. Tak w zakończeniu tematów *-i* r. ż. i *-jo* r. m. wymawia się *l* twardo w narzeczach wschodnich z wyjątkiem Kotelskiego i Eleńskiego, gdzie używa się miękkie *l'*: s o ł zam. s o lь, t r e n d a f i ł, t r e n d a f e ł Koprišt., s ъ p o ł Sliven, s a p ó ł Koprišt., p a t r a c h i ł, p i s k'u ł Tъrnov., k r a ł, a p r i ł, t e ł; w Kotel i Elena zaś: s o l', k r a l' itd. Z zachodnich narzeczy w Bitolskiem używa się w tym wypadku dźwięk *ł*: u č i t e ł, t o s t e m e ł, podczas gdy w innych wymawia się miękkie *l'*. Niekiedy w różnych wyrazach, odpowiednio do twardych lub miękkich następnych zgłosek, używa się dźwięk *l* twardy lub miękki:

Túri li sół nъ mándžьtъ i sol' čukъm. Gól kъtu kléčkъ i as vidjьch gol' čuljak. Toz dol ni e dъlbók i pris toz dol' lisícъ minъ, Konopčii, *Per. Sp.* 18, 402. W tematach *-ja* r. ż. stoi w narzeczu Bitolskiem również twarde *ł*: postełа, nedełа, kadełа, Bitołа zam. postelja, nedelja, kadelja, Bitolja innych narzeczy. W zakończeniu tematów *-jo* r. n. używa się twarde *ł* w Panagjur. i Koprišt., gdzie w innych narzeczach stoi *l'* miękkie: zełe, połe zam. zelje, itp.

Przed *e i* używa się we wszystkich narzeczach średnie *l* z wyjątkiem tych, w których dźwięki te wymawiają się miękko, zob. §. 13, 24. Mianowicie w zgłosce akcentowanej używa się *l'* miękkie, a średnio-miękkie w nieakcentowanej i po spółgłosce. W tej mierze zachodnie narzecza częściej używają *l'e, l'i*, wschodnie zaś *le, li* z wyjątkiem Šumen, gdzie przeważa *l'e, l'i*. Zamiast obydwóch *l*, wymawia się *ł* twarde przed *e* w Sofijskiem narzeczu: piłe, zełen, izłezne, gołem, pištołe, *Per. Sp.* 3, 178, 179, 180.

Przed przyrostkami -ьnъ, -ьcь, -ьba itp., -ov w połączeniu z tematami zakończonemi na *l'* miękkie, nie mniej u słów pochodnych od słów na *jo*, używa się *ł* twarde w wschodnich narzeczach, zamiast czego stoi *l'* miękkie w zachodnich: bołna, ned'ełna, piłci, Anatołci, mołba, chvałba, kriłca, postełka, izd'elvam, razbołvam sъ, moła vi se Etropol, kralova ta Čepino, zamiast zachodniego narzecza: bol'na, nedel'na, pil'ci, Anatol'ci, mol'ba, fal'ba, kril'ca, podobnie: kril'a-ta, postel'ka, izdel'vam, razbol'vam se, kral'ova-ta itp. Z zachodnich narzeczy zapuściło *ł* twarde najgłębiej korzenie w Bitolskiem, w którem dźwięk ten prawie zupełnie zawładnął nad miękkim *l'*: łut zam. ljut, łupam zam. ljupam, fъrłam zam. chvъrljam, pałam zam. paljam itp.

71. l'. Miękki dźwięk *l'* używa się w zgłoskach miękkich, przed *e i* z wymową ich miękką, zob. §. 13, 24, przed jotowanemi samogłoskami na całym obszarze języka bułgar. z wyjątkiem tych narzeczy, w których w tych przypadkach stoi twarde *ł*, §. 70. W zakończeniach tematów -*i* r. ż., -*jo* r. m. używa się *l'* zwyczajnie w narzeczach zachodnich: s o l', u č i t e l', a n g' e l' Maced., p r i j a t e l', k r a l' Ochrid, Lerin, s o l' c a Struga, p e p e l' Etropol, *Per. Sp.* 14, 315. W podobny sposób wymawia się dźwięk ten przed *e* z naturą fizyjologiczną miękką, co zwyczajnie zachodzi w zachodnich narzeczach, a ze wschodnich tylko w niektórych, zob. §. 13: p o l' e, b i v o l' e, d e l' e n a Pirot, *Per. Sp.* 19—20, str. 254; u č i t é l' e, k r a l' e Тъrn; b o s i l' e k zach., g l' e d a m, l' e b, k o l' e n o, l' e t a 3 poj., Neresi (Skopje) itd.; d o š l' e, P l' e v e n s k i, s l' e z i, l' e n Tetevèn. Oprócz tego używa się miękkie *l'* w niektórych narzeczach tam, gdzieby twarde stać powinno: č j u l' u zam. č j u l o, p r o č j u l' s a j e Sakъrdži. W tem czynną jest asymilacyja poprzedniej miękkiej zgłoski, pod której wpływem dźwięk *l* przeszedł w *l'*. Na tym samym procesie polega miękczenie dźwięku *l* w *l'* przed następną miękką zgłoską: b i l' k i, V ъ l' č á n, V ѣ l' k e, d ѣ l' g i, ž e l' t i, k ъ l' v é š Konopčii, *Per. Sp.* 18, 402; m ъ g l' á v o vr' e m e Koprišt; d j u l' a Jambol; v ö l' k - pl. v ö l' k' o v e Pavlovsk.; č j u z l' u m, c a r j o l' o voc. Široka lъka; M o l' ъ c przezwisko, Pirot, *Per. Sp.* 18, 454; k r i l' a, o l' u p i š Maced. Mil. 249, 349; k r i l' a l e b e d o' i Struga, Mil. 5; z a l' u b i l a Veles, Mil. 481.

Oprócz powyższych przypadków, w których używa się twarde *ł*, lub miękkie *l'*, we wszystkich innych zachodzi średnie *l*, które w narzeczach ludowych stoi zwyczajnie w zgłosce nieakcentowanej po spółgłosce przed *e i*, w języku zaś książkowym jest wyłączną własnością.

72. W zabytkach stbułg. może dźwięk ten tylko w tych razach uznany być za twardy lub miękki, jeżeli oznaczenie jego przez pismo za taki uważać go każe. Jednakże w największej liczbie przykładów, nie możebnem jest oznaczyć naturę jego fizyjologiczną, która, sądząc z dzisiejszego języka bułg., była twardą (*ł*) i miękką (*l'*), a dźwięk średniomiękki *l* jest późniejszym.

Dźwięk twardy zam. miękkiego napotykamy w następujących przykładach: вола твоꙗ rkp. Bistrick. 44; прѣлатааше, прѣлатаѭ zam. прѣлꙗтааше Sborn. Sevast. 72; земла, пошлоу, ѡ лоутѣ Jan Bogosł. 188; неклоучимаго, сьблоуде, Psłt. Dečan. 145; празднолоубьцї, съдѣтелоу Stich. par. 67; дивлашесѧ, приемлѫть, приклоучьшоусѧ Evang. Dečan. 141; приклоучшихсѧ, вьзлоуби Evang. 46; лꙋди Evang. Stamav. 49; земла, землѫ Sborn. Berlin. 74; блоудѫ, лоудѧ, неклоучима Apost. slepč. 114. Do tych przykładów można dodać i te, w których stoi *l* przed *e* bez oznaczenia jego miękkości: ѡставленїе rkp. Filip. Nr. 9 z XVIII w.; повѣлеваѧ rkp. Sof. 15 z XVII w.; земле rkp. Curz. 42. Jednakże w przykładach tych miękkość dźwięku *l* jest także możebną, ponieważ znak *e* mógł oznaczać także dźwięk miękki *'e*.

Miękkie *l'* oznacza się czy to przez następną jotowaną samogłoskę, czy też w inny sposób, jak np. przez znak ѣ zam. *e*, lub osobny znak ѧ w Hiland. frgm. Znak ь zaś może odpowiednio do systemu ortograficznego stać zam. ь lub ъ, zob. §. 48, 53, wskutek czego połączony z nim dźwięk *l* może być twardy lub miękki. Jako miękki mamy wyraźnie oznaczony dźwięk *l* w następujących przykładach: послю, оставлѥнїе rkp. Filip. 9 z XVIII w.; молѣши са (impf.) Sborn. Belgr. 47; ꙗвлꙗетсе, велїемь rkp. Filip. 10 z XVII w.; сълюблѥнїи, rkp. Filip. 13; прѣстоуплѥнїе rkp. Filip. 14, 15, 17; лютаа rkp. Sof. 1; очрьвл'енно rkp. Sof. 4; ѿ тлѥ rkp. Sof. 13; виселꙗть rkp. Odes. 140; землѣ (nom.) rkp.

Tow. PN. w Sof. Nr. 2 z XIV w.; стъклѣницѣ Sborn. Sevast. 222; любѧ 1 poj. Evang. Zograph. 348; съвъкоуплѣѭщомоу сѧ Sborn. Bułg. 47; рѫгателѣ (pl.), на чѧлѣ (rkp. Rumjanc. ma: на челѣ), побѣдителѣ (pl.) rkp. Dečan. 266, 274, 275; елѣноушь Helenus, съ веселѣмь Troj. 154, 182; ицѣлѣвшомоу, глѣте, ѭглю Evang. Dečan. 141 388; похваляѣть Jefrem Syrin. 147; велїѣмь Apost. Ochrid 96; любовиѫ Okt. Mihan. 130; блюдѣте, лючше, Люка, ставлѣѫ Apost. Maced. 463, 487, Polivka 110, 121; людемъ rkp. Filip. 3 z XIII wieku; доброу и злю, люче Parem. Grig. 69; олѣи Evang. Belgr. 4; въ людѣхъ Apost. slepč. 301; людемъ Psłt. Bolon. 130, 367; приемѧми, одолѣти, блюдѣте, ѧвъ Hiland. frgm. 37.

73. u. Zamiast *l* pomiędzy dwiema spółgłoskami używa się w niektórych narzeczach zachodnich dźwięk *u*. Właściwość ta językowa zachodzi w następujących narzeczach: Tъrn: Bugarin, vuna, *Per. Sp.* 12, str. 111, 113; Kalkovo w Samakovskiem: Bugarin, muńa, vъna zam. vuna, *Per. Sp.* 19—20, str. 192; Kratovo: vuk, žut, jabuka, tuku, cuna zam. clъna; Skopje: žut, dužen, dugačen, puno, vuna, w Neresi i okolicy: volna; Ščip.: vuk, vuna; Veles: ispunilo Verk. 306, žjuto- žlъto, dugo; Razlog: žuti; Dubnica: vuk, pun. Oprócz tego używa się *u* zam. *l* w niektórych wyrazach w innych miejscowościach narzeczy zachodnich jak np. w Bresnik, Vranja, Pijanečko, a podobnie także u Bułgarów węgierskich: sunсé Czirbusz 388. Na całym zachodzie zaś zachodzi forma Bugarin, Bugarka zam. Bъlgarin, Bъlgarka, lub Blъgarin wschodnich narzeczy, a Bogarin w Besan pod Ochridą.

W dawniejszej epoce języka bułg. proces ten zachodzi tylko w rkp. Filip. Nr. 32 z XVIII w.; дѫшникомь, пѫна, бѫгарска.

74. o. Zamiast *l* używa się w Köstendil, Dubnicy i Vranja, podobnie jak w języku serbskim, w zakończeniu prtc. perf. act. II dźwięk *o*: b i o zamiast b i l, m o l i o. Dźwięk ten jednakże nie równa się zwyczajnemu *o*, lecz więcej zbliża się do *°o*, lub *°u*, z czego wywinęło się krótkie *ŭ*, używane w tym wypadku w Kratovo: r e k a ŭ, c i c a ŭ *Per. Sp.* 5, 116, prwn. str. 122, uw. 10. W środku wyrazu zachodzi ta sama właściwość w narzeczach maced. w wyrazie s o n c e, w czem mamy zwyczajny proces wyrzutni dźwięku *l* przed następnym zębowym *n*. W ten sam sposób wymawia się wyraz ten u Pomaków rodop.: s o n c e Ved. I, 32. Natomiast w wyrazie z o o v a zam. z o l v a, stsł. z l ъ v a, mamy przemianę dźwięku *l* w *o*, Veles, Verk. 351, prwn. rus. z a o v a.

Z zabytków stbułg. używa tej właściwości tylko ten sam rkp. Filip. Nr. 32; изгѹбиѡ, напѧниѡ.

75. ъ. Zamiast *u* lub *o* na miejsce *l*, używa się dźwięk ъ w niektórych narzeczach i to w niektórych tylko wyrazach: g ъ l t a zam. g ъ l t a, Kratovo, Тъrn; s ъ n c e Struga, Pijanečko; s ъ z i zam. s ъ l z i Köstendil; ž ъ́ t i ob. ž ó l t í i ž é l t i, ž ъ t i c a, v ъ c h v a Čepino, *Per. Sp.* 8, 86. We wszystkich przytoczonych przykładach może być czynny także zwyczajny proces elizyi, gdzie dźwięk ъ stoi zam. ъ*l*, zob. §. 142.

76. j. Zamiast *l* w miękkiej zgłosce używa się niekiedy *j*: j e m e š zam. l' e m e š, Jeni Mahale. Podobnie używa się dźwięk ten w zachodniem, a niekiedy i wschodniem narzeczu w wyrazach: k o j k o zam. k o l' k o, t o j k o zam. t o l' k o itp. Przeciwnie znów stoi *l'* zam. *j* w p e s n o p o l' k a zam. — p o j k a Ribnica, Ved. II, 284, 286; Sêres, Verk. 106, 259.

77. r. Dźwięk *r* jest dwojaki w obrębie języka bułg.: twardy i miękki, wymawiany na sposób języka rosyjsk. Jak miękkie *r'*, np. c a r ь. Twarde *r* używa się w zgłos-

kach twardych nie tylko z natury, ale także w niektórych narzeczach tam, gdzie według etymologii miękkie stać powinno. To zachodzi w narzeczach zachodnich przed jotowanemi samogłoskami, w których używa się zwyczajnie twarde *r*: c a r a, c a r o, l'e b a r o, m l'e k a r o, i tak przeważnie od imion zakończonych na — a r, v e č j e r a m, b o r a m s e. Ze wschdnich narzeczy używa się w tym wypadku twarde *r* w Kotel i Kъzanlik: c a r o v e, g o v o rъ 1. poj., o t v o rъ itp. W zakończeniu l. poj. imion rzeczownych na -a rь, wymawia się *r* twardo w narzeczach zachodnich po twardych zgłoskach, a ze wschodnich mianowicie w Tъrnovo, Gabrovo, Kъzanlik, Konopčii i w narzeczach rodopskich: c a r, p a n a g i r, c h l e b a r, ale s f i n j a r'. Przed *e*, czyto czystem, czyli też jotowanem, używa się miękkie *r* przeważnie w narzeczach zachodnich, twarde w rodopskich, i w niektórych ze wschodnich: p r'e d e n, s r e' d n a zach., g o r e n, d r e b n o, o v č j a r e rodop., c a r e Gabrovo.

Ten sam proces twardnienia miękkich zgłosek, a tem samem użycia twardego *r* zam. miękkiego, zachodzi także w dawniejszych epokach języka bułg., począwszy od jedenastego stulecia: бѣра rkp. Sof. 1 z XVII w.; разараѭ, небрази Sborn. Sevast. 72; мора, смѣрахсѧ Psłt. Dečan. 145; боура, вараѭ, разараше, мора, морои, створѧ, прозрѧ Evang. Dečan. 141; мытарои Okt. Strum. 173. Przed *e* zaś mogło wymawiać się *r* miękko lub twardo, ponieważ znak ten mógł wyrażać dźwięk miękki lub twardy: ієремїем rkp. Filip. 11 z XVII w.; твореніе rkp. Filip. 14 z XVII w.

78. r'. Miękki dźwięk *r'* używa się w zgłoskach miękkich, które tworzą jotowane samogłoski, albo też miękkie. Miękki dźwięk *r* przed jotowanemi samogłoskami używa się przeważnie w narzeczach wschodnich, podczas gdy przed miękkiemi samogłoskami (*e*) w narzeczach zachodnich: c a r j a, c a r j o, c a r j e - t, m l'e k a r j a, c h l'e b a r j a, p s a l t i r j a, v'e č e r j a, v'e č e r j a m, b o r j ъ sъ 1. poj. wsch.;

car' - pl. carove, grjach, brjaz - brêza, otgovorjaše Kotel.; srjed, stur'éti 2 pl., dr'ebni, šjur'e Šumen, *Per. Sp.* 1, str. 169; do carjъ, carju, zъtvarjъt, utrjaza Tъrnovo, *Per. Sp.* III, 111; carjo - pl. cárjuve ob. caré, carove Gabrovo; morje Jeni Mahale; otgovarja Panagj.; mrjamor, prjasno, izgorja Tat.-Pazardž.; carjove Pavlovsk.; otgovarja, gorjá, carjovi pl. Široka lъka; dvor'e, r'ediš, strjecha, grjach Teteven; ovčar'e-to, konjar'e-to Köstend., Kačan. 102; zorja Dubnica; izgovarja Kratovo; dvor'e Veles, Mil. 479; Marja Strumnica, Mil. 26; ramni dvor'e Kukuš, Deber; vr'eva Prílep, Mil. 22.

Niekiedy używa się miękki dźwięk *r'* tam, gdzie twardy według etymologii stać powinien: doštirja-dъštera, purjuka zam. poruka Široka lъka.

W dawniejszych zabytkach języka bułg. może dźwięk *r* uznany być za miękki tylko w tych razach, w których przez ortografiją miękkość jego wyraźnie została oznaczoną, w przeciwnych razach mógł on się wymawiać twardo, ale także miękko: сътворю rkp. Filip. Nr. 7 z XVII w.; мытарие pl. rkp. Sof. Nr. 8 z XVI w.; нарѥчет rkp. Curz. 42; вѣтрю, вѣрюйте Evang. Dečan. 141; градарѣ, пастырѣ Okt. Strum. 173.

79. l. Zamiast *r* używa się niekiedy *l*: Lachmanlâre zam. Rachmanlare, wieś niedaleko Klisury, *Per. Sp.* 9, 33; Gligor zam. Grigor Maced.; brъnbъl zam. brъnbъr Konopčii, *Per. Sp.* 18, 404.

To samo zachodzi już w dawniejszych czasach: Ѥрмолы ob. Ѥрморы Sinaks. belgr. 26; сто Глигорнѣ Apost. Maced. 482, Evang. Undol. 195.

Spółgłoski nosowe n, m.

80. n. Twardy dźwięk *n* używa się w zgłoskach twardych na całym obszarze języka bułg. Oprócz tego używa się w niektórych narzeczach tam, gdzie według etymologii miękkie *ń* stać powinno. To zachodzi na końcu wyrazów od tematów *-jo* r. m., *-i* r. ż.: k o n Gabrovo, Kъzanlik, Sliven, Panagj., Teteven, Tat.-Pazardž., Pavlovsk.; d e n Svistov, Vidin, Zajčar, Tat. Pazardž., Džumalija, Bitol, Sêres; d ъ n, o g ъ n Tъrn; p ' e s ъ n Sofja; p o r s t e n, o g i n Tat.-Pazardž., o g a n Strumnica, o g e n Jeni Mahale, Pavlovsk, o g o n Prilep, Ochrid; j a č m e n Bitol; p e s e n Panagj. i t. p., zob. §. 48. Przy tematach *-ja* r. ż. rzeczowników i przymiotników, używa się w zachodnich narzeczach twarde *n* na miejsce *ń* miękkiego narzeczy wschodnich: s t o m n a, s t o v n a Koprišt., s i n a b o j a, ob. s i n j o - t o n e b o Milad. 132, g o r n a, d o l n a; b a j n a zam. b a n j a wsch. Podobnie od tematów *-jo* r. m.: k o n e Džidževo w Nevrekop. Ved. II, 95, k o n a Dubnica, Džumalija, k o n e - t Pavlovsk.; tak samo w pochodnem k o n č e Jeni Mahale, Konopčii, Kotel. Od tematów *-je* r. n. w zachodnich narzeczach, mianowicie około Bitola, używa się z wsuniętem *j* przed zakończenie: p i š e j n e, p i š e n e zach., Panagj., Koprišt., zob. §. 13. W środku wyrazów stoi twarde *n* przed *e*, przeważnie w niektórych narzeczach zachodnich, czy zastępuje ono jotowane *e*, czyli też *ê* (stsł. ѣ), lub też jest pierwotne: v e n e c Zajčar, g i n e m o Tъrn, s n e g o - t Mac., n e k o j, n e k o g a zach.; n e g o, n e m u zach., Panagj.; podobnie w niektórych ze wschodnich narzeczy w zgłosce nieakcentowanej: g n e z d ó Kъzanl., obok s n e g Jeni Mahale; w zakończeniu deklinacyjnem: k o r e n e, r a s t u r e n e Čepino; S t o j e n e voc. Tat.-Pazardž.

Proces ten zachodzi także w dawniejszych zabytkach bułg.: милостина Sborn. Belgrad. 36; кь немѫ rkp. Filip. 8 z XVII w.; него, reg samo *e* po *n*, rkp. Curz. 42; по немъ, на нѫ Evang. Dečan. 384; на немъ Apost. Ochrid 273; вона zam. воня Sborn. Berlin. 74; на немь Evang. Novogrod. 168.

81. ń. Dźwięk miękki *ń* używa się przed jotowanemi samogłoskami, lub w zgłoskach, które stoją na miejsce jotowanych, we wszystkich narzeczach z wyjątkiem tych, które w tych razach używają twardego *n*, zob. §. 80. To zachodzi w zakończeniach tematów -*jo* r. m., n. p.: k o ń, k o n j a i t. d., k o n j ъ - t, k o n j e - t = k o n ь - t i t. p., k o n j o Svistov, Gabrovo, k o n j ъ - t Kъzanlik, k o n j o Mogliš w Kъzanl., Ajtos, Jeni Mahale; k o ń, k o n j e t, t u t o ń Kotel, Tat.-Pazardž.; k o n j o v e, k o n j e - n e pl., ale k o n, k o n e - t Pavlovsk.; k o ń - e s, k o ń - e n, k o ń - e t, o g a ń Široka łъka; k o n j a - t Čepino i Dospad; o g ъ ń Dospad. Miękkie *ń* używa się w tych razach także w zachodnich narzeczach, jak: Etropol, Tъrn, Radomir, Sofja, Köstendil; o g i ń, k a m i ń, k o ń, t u t o ń Skopje, Ščip, Veles, Bitol, Ochrida; tak samo pozostaje *ń* miękkiem w pochodnych wyrazach, n. p. k o ń č e Tat.-Pazardž., Kotel, Konopčii i t. d.; od tematów -*je* r. n.: s t a n j e Jeni Mahale; j e d e n j e Kotel; przyrostek -*nje* u rzeczowników słownych w narzeczach zachodnich, a ze wschodnich mianowicie w Kotel i Šumen.; od tematów -*ja* r. ż.: z e m n j a zach.; S r ъ b k i n j a, m u n j a, s f i n j a Konopčii; s t o v n j a, s t o v n a Koprišt.; b a n j a wsch.; podobnie u przymiotników: p r ' e d n j a, g o r n j a wsch. obok d o l n a Koprišt. W zachodnich narzeczach używa się rzadko miękkie *n* w tych razach: m l a d o ž e n j a Pirot, Veles; G ъ r k i n j a Kostur. W tematach przymiotników na -*jo* we wszystkich rodzajach: s i n j o, s i n j a Kotel, Panagj., Čepino, Zajčar, Pavlovsk., Maced.; p ъ r v n j o Strumnica, Sof.; c ъ r n j, p ъ l n j zam.

cъrn, pъln Sliven; Černjo imię własne ob. černo Zajčar, *Per. Sp.* 9, 89; sregńiъt Tъrn, *Per. Sp.* 11, 137; w pochodnych tematach: pocъrnja Jelešnica w marvack. Ved. I, 280; napъlńvam, razgъrńvam zach.

Nawet w twardych zgłoskach używa się niekiedy miękkie *ń* w niektórych narzeczach, n. p. sъń sen Sliven; sъnjo syn Zajč. *Per. Sp.* 8, 103; michanja Kotel; mladoženja Pirot, Veles; pet momčinja Ochrid, Kačan. 527; odvoń extra Široka lъka. W zakończeniu tematów -*i*: deń, pleń, peseń Kot., Tъrnov, Elena, Maced.; dъń Šumen.; eseń Tat.-Pazardž.; w pochodnych tematach: pъrstenjujal Veles, *Per. Sp.* 3, 180. W środku wyrazów wymawia się *n* miękko przed *i*, mianowicie w zachodnich narzeczach: ńiva, kńiga, końi-te Tъrn, Köstend. i t. d.

Przed *e*, jakiegokolwiek jest pochodzenia, wymawia się *n* miękko w zachodnich narzeczach, a ze wschodnich mianowicie w Kotel. i Šumen.: meńe Kotel., Šumen, zach.; agńe Kot.; zańela Teteven; snjag Kot.; gńezdo, ńema Široka lъka; ńešto Teteven; remeńe pl. Ochrid; ńe non Maced. Przed *e* = *ê* i w zaimkach z nagłosowem *n* wymawia się na zachodzie w niektórych narzeczach *n* twardo, podczas gdy na wschodzie miękko: negova Deber; neko'a, po nego Zajčar, Panagj., obok sńu Pirot; po ńega, ńemu, sъs ńega Tъrn, Vidin, njakoj, njákoga i t. d. wsch.; sneg Bitol, Maced., obok sńeg, gńezdo Ščip, Skopje.

W dawniejszych zabytkach bułg. powtarza się ten sam stosunek jak w dzisiejszym języku żywym. W zgłoskach przed jotowanemi samogłoskami, oznaczony jest dźwięk *n* jako miękki przez jotacyją następnych samogłosek ꙗ, ѥ, ю, ѭ, ѩ, zob. wyżej §. 13 i niżej §. 119. Również przed *ê* (cyr. ѣ) trzeba przyjąć miękkość poprzedzającego dźwięku *n*: нбснѣмъ rkp. Curz. 41; храбѡ́рнѣ rkp. Handžar. 230; мило-

стиня Sborn. Belgrad. 35; по нѣмь, понѣже rkp. Filip. Nr. 7 z w. XVII; ѿ нѣго, въ нѣмь rkp. Filip. Nr. 13; искрънаго rkp. Fil. Nr. 14; на нѣмь rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 17 z w. XV; нѣ non rkp. Curz. 42; заиѣ, к' нѣмоу, по нѣмь Evang. Dečan. 141, 392; подвигнѣте сѧ Jefrem Syrin. 398; въ нѣмъ Apost. Ochrid. 96; къ нѣмоу Evang Novogrod. 169.

82. l. Zamiast *n* używa się w niektórych z narzeczy wschodnich i zachodnich dźwięk *l* w wyrazie m l o g o zam. m n o g o: Šumen, Kot., Sliven, Jeni Mahale, Konopčii, Panagj., Zajčar, Radomir, Vranja, Sêres, m l o g o ob. m n o g o Sofja. Wymiana ta dźwięków *l n* polega na różnych pierwiastkach i przypomina podobny stosunek, który zachodzi pomiędzy m a l ъ a m ь n i j, b u ł g. m a l a m a n i č e k itp. W formie zaś c a l u n ъ l. poj. Tat.-Pazardž. ob. c u n a 3 poj. Kratovo, zam. c l ъ n a, która się zamiast i obok c a l u v a, c e l u v a w niektórych narzeczach używa, mamy dwie odmienne formacyje konjugacyjne, a nie proces fonetyczny. Podobnie stoi *l* zam. *n* w кумбаль obok въ кумбанѣ Pslt. Pogod. Łamansk. 86.

83. m. Również sporadycznie stoi *m* zam. *n*: z á k u m zam. z a k o n Konopčii, *Per. Sp.* 18, 404; o s' e m i o t s' e m zam. o s v' e n Bitol; t a m a m zam. t a m a n, p' e s m a zam. p' e s n a Ochrid; m i e ob. n i e zam. n i j nos Deber; B u d i m ob. B u d i n *Per. Sp.* 3, 177, Kačan. 386 i t. d.

Ten sam proces zachodzi w przykładzie Паномскаа zam. Панонскаа, jak w tej formie częściej się używa w Triph. Zograph. 429; наръмитъ zam. нахранитъ Trój. 180.

84. m'. W obydwu działach języka bułg. wymawia się dźwięk *m* przed jotowanemi samogłoskami miękko: z e m j a wsch. i rodop., Veles, Strumnica, z e m' i Kratovo, *Per. Sp.* 5, 122, uw. 4; k ъ r m j a, l a k o m j ъ s ъ i t. p. We wschodnich narzeczach używa się miękkie *m'* przeważnie także przed miękkiemi samogłoskami *i, e,* jeżeli jest pier-

wotnem (*e*), jeżeli zaś stoi zam. stsł. ь, *ę*, *ê* po większej części twarde, rzadko tylko miękkie: z e m ' e t e 2 pl., m j a s t o Kot.; m ' e k o Tetev., Široka lъka; m ' o s o Široka lъka; k o m ' i ń, k a m ' i ń Široka lъka, Ščip, Skopje. Na końcu w zakończeniu 1 os. poj. wymawia się niekiedy *m* miękko w zachodnich narzeczach: p i š a m ', p l a č a m ' i t. p., ale także t a m ', k a m '. Twardym zaś jest dźwięk *m* w zgłoskach twardych, do których należy także *e*, jeżeli stoi zam. stsł. *ę*, *ê*: v r e m e, m e s t o zach., s p o m e n j a ' a Džumalija. W przyrostku -*men* używa się także twarde *m*: k a m e ń MTъrnov; r e m e n j e, k r e m e n j e Ochrid; j a č m e n Bitol; k a m e n j e Tъrn.

W zabytkach stbułg. miękkość dźwięku *m* przed jotowanemi samogłoskami, wyraża się przez wtrącenie wsuwnego *l* (*epentheticum*), zob. niżej § 137, często jednakże dźwięk ten opuszcza się: на земи Psłt. Bolon. 370; земѣ ob. землѣ Psłt. Dečan. 145; ёмлѫ Sborn. Sevast.; землꙗ rkp. Lublan. Отч. 232. Przed miękkiemi samogłoskami i na końcu wyrazów, dźwięk *m* mógł się wymawiać miękko lub twardo: знаменїе rkp. Filip. Nr. 10 z XVII w.; мѣне ob. мене rkp. Odes. 140; въмѣщ'шїа rkp. Filip. Nr. 15 z XVII w.; имѥ rkp. Handžar. 294; знаменꙗ rkp, Tow. PN. w Sof. Nr. 17 z XV w.

85. n. Niekiedy stoi sporadycznie zam. *m* dźwięk *n*: k u r š ú n, p r i n k ъ Konopčii, p r i ń k a zach. zam. p r i m k a wsch.; b r ъ n b ъ l Konopčii, *Per. Sp.* 18, 404; o s u ń v a zach. - o s ъ m v a wsch.; k o ń n e g o Bitol zam. k a m; S t a n b u l, s t a n b e l s k i zam. S t a m b u l Sakъrdži; b e v n e zam. b e c h m e, v e n č a v n e zam. v e n č a c h m e Prilep, Arch. XII, 86, 93.

To samo powtarza się w zabytkach stbułg.: хлѣбь ѥч'нѣних rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 17 z w. XV.

O przemianie kombinacyi *mn* w *vn* i naodwrót, zob. niżej §. 125, 126.

Spółgłoski wargowe p, b, f, v.

86. Miękkie wargowe dźwięki używają się w obu narzeczach przed jotowanemi samogłoskami, a we wschodniem także przed miękkiemi: sabja, dъrvje, kъpjъ, dъlbjъ, sab'i i t. p., sv'ela-ved, p'et, ob'esja l. poj. Kot.; vъrvjal Šum.; dev'et, teb'e Jeni Mahale; sv'eš-svêšta, vjara, dv'e, p'et, neb'e-to, červ'eno, deb'ela, konop'ec, b'ez Teteven, prwn. *Per. Sp.* 15, 434, uw. 1; b'egali, ljubov'e rodop.; klepja przeklina Čepelare; izgrjavjaj rupč.; zdravje, dъrvje Tъrn, Dupnica; sabja, sab'i Sofja, Kratovo; dъbje, nivje Struga, Mil. 5, 36; nev'esta, stav'alo, domostwo, Veles; p'et Skopje.

Twardo wymawiają się dźwięki wargowe oprócz twardych zgłosek przed miękkiemi samogłoskami, mianowicie w zachodnich narzeczach. Szczególnie, jeżeli w wyrazie znajduje się już jedna zgłoska miękka, wówczas druga w połączeniu z wargowemi jest twardą: nebe, verli zam. fъrli Kot.; carove, zet'ove we wszystkich narzeczach; zdrave rodop.; d'evet, t'ebe Teteven; d'evet, d'everčje, šjube podejrzenie, čvete Pavlovsk., Široka lъka; venec Zajčar; svek'i świece Krat.; cvek'e Skopje; vera Ščip; devet, dve perja Veles; svek'a, cvek'e, devet, ves den Bitol; pet, svek' Osoj; perenje Sêres.

W dawniejszym języku bułg., wyraża się miękkość wargowych przed następnemi jotowanemi samogłoskami przez wtrącenie dźwięku *l*, który od najdawniejszych czasów opuszcza się także, zob. niżej §. 137. Przed miękkiemi samogłoskami *e, ê, ь, ę*, mogły się dźwięki wargowe wymawiać miękko lub też twardo, podobnie jak w dzisiejszym języku bułg.: бл҃говѣствованїе rkp. Filip. Nr. 9 z XVIII w.;

веселіе rkp. Sof. Nr. 2 z XVIII w.; свѣза-вѫзати, rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 1 z XVII w.; крьвїю rkp. Sof. Nr. 4 z XVII wieku; трьпенїе rkp. Sof. Nr. 32 z XVII wieku; спещїпмже-spati, rkp. Ončevsk. 44; рабе voc. Jan Bogosł. 406; нс кораба rkp. Filip. Nr. 2 z w. XIII.

87. p - b. Przemiana dźwięku *b* w *p* i na odwrót wskutek większej lub mniejszej ekspiracyi, lub też pod wpływem sąsiednich dźwięków, zachodzi niekiedy sporadycznie we wszystkich narzeczach bułg., np. A r a p i zam. A r a b i pod wpływem liczby poj. A r a p zam. A r a b. Ta właściwość powtarza się częściej jakby charakterystyczne znamię w zachodnich narzeczach w takich wyrazach jak np. s t a m'b a zam. štampa, l a m b a zam. l a m p a, t o l u m b a zam. t o l u m p a itp.

To samo napotykamy w dawniejszych zabytkach piśmiennictwa bułg.: пратіе, опразь, опрадованнаа zam. братіе, образь, обрадованнаа, napis w cerkwi w Mečka niedaleko Panagjurište z. XVII w.; препотопна zam. преподобна Параскева, napis z r. 1610 w cerkwi św. Petki w Dolnja Lisina w obwodzie Köstend., Ikeček, *Per. Sp.* 9, str. 8; опщеножитца Sinaks. belgr. 26.

88. p - v, b - v. Również sporadyczną jest zamiana dźwięków *p*, *b* w *v*: v t i č k a zam. p t i c a Maced. Mil. 114, f t i č i St. Zagora, s t i č i Konopč. *Per. Sp.* 18, 404; d r e v n o zam. d r e b n o, stsł. d r o b ь n ъ, Tat.-Pazardž.

To samo zachodzi również w dawniejszych zabytkach bułg.: септевръа, октоври, ноевръи rkp. Curz. 54; дьври горнѧѧ ob. въ дьбрехъ Psłt. Pogod. Łamansk. 81.

Na przeciwnym procesie opiera się wyraz r u b o Maced., które stoi zam. r u v o = r u c h o, jak się używa w niektórych narzeczach, prwn. stczesk. r u b, ros. r u b a š k a.

89. p, b - m. W zachodnich narzeczach używa się niekiedy dźwięk *m* zamiast *p*, lub *b* wschodnich narzeczy: t e m e š i r zamiast t o b e š i r Bogorov, t u m' k a m zamiast

tupkam Kъzanlik.; podobnie gramne zam. grabne Svistov.

Jeszcze zasługuje na uwagę zamiana *p* w *k*, która zachodzi w zabytkach stbułg. w przykładzie сектаб = септѧбра Stich. Par. 215; сектбрѣ Apost. Maced. Polívka 125.

90. v - f. Zamiana dźwięku *v* na *f* na końcu wyrazów, polega na procesie czysto fizycznym i zachodzi prawie we wszystkich narzeczach bułg.: lof zam. lov Kotel, Sofja itd. Również na tem samem źródle opiera się przemiana ta w środku wyrazów w połączeniu z spółgłoskami twardemi, powiewnemi, lub płynnemi, która częściej jest w użyciu w zachodnich narzeczach, aniżeli w wschodnich. Do tego prawidła stosuje się także przyimek *v*, stsł. *vъ*, który w połączeniu z następnemi wyrazami, zaczynającemi się od jednej z przytoczonych spółgłosek, przechodzi w *f*: fnuk zam. vnuk, sfoj zam. svoj, sf'etec zam. sv'etec, cf'ek'e zach. zam. cv'ete wsch., sf'ekor zach. zam. sv'ekъr wsch., kl'etfa zam. kl'etva itp.; sfunjá sъ, cъfnъ, klъfnъ, fnes zam. vnes, fljázъch, frékъch sъ, fret zam. vred, fъrgam zamiast v vrъgam obok vljak, vljakъch Konopčii, *Per. Sp.* 18, 404.

W dawniejszych zabytkach bułg. powtarza się ten sam proces: хфалено Abagar 519; фторы, często, Sinaks. belgr. 26; фъ Филипи Sborn. Berlin. 183; процьфтай Triph. Zograph. 415; фторицеѧ, фторѧѧ Apost. Maced. 488; фтороѥ Psłt. Pogod. Łamansk. 83.

91. f - v. Przemiana bezdźwięcznego powiewnego *f* w dźwięczne *v*, należy do charakterystycznych właściwości narzeczy zachodnich: Kaloverčane, mieszkańcy Kalofer, Tъrn, *Per. Sp.* 11, 132; varli Maced. zam. ferli wsch., verli Kot., prwn. *Per. Sp.* IX—X, str. 95, uw. 3; 3, str. 183, uw. 6; vurna zam. foruna Prilep, Mil. 60; Vilip zam. Filip, Vr'eng zam. Fr'eng w Rjesansk.

To samo zachodzi w dawniejszych zabytkach bułgarsk.: власфимиѫ ob. власвимиѧ, rkp. Curz. 54; власвимиа Pslt. Pogod. Łamanskij 83.

Zamiast *v* używa się *p*: Кирила пилѕсопа, Степана, grecko-łac. Stephanus, rkp. Filip. Nr. 32 z XVIII w.

92. v - l. W niektórych narzeczach zachodnich, jak w Skopji, Bitol, a z wschodnich w Šumen stoi *l* zamiast *v* w wyrazie s l o b o d n o, s l o b o d j a itp., zam. s v o b o d n o, s v o b o d a wsch., potem w o g n i l o zach. zam. o g n i v o wsch.; potem zamiana ta zachodzi w wyrazie, który brzmi we wschodnich narzeczach č i l j a k, č j u l j a k i č i v j a k, w zachodnich: č e l o v' e k, č l o v' e k, č j o v' e k i č j o j e k.

93. v - ch. Sporadyczny przykład przemiany dźwięku *v* w *ch*, zachodzi w S m i a d u c h č e n i zam. S m i a d o v č a n e, mieszkańcy wsi S m i a d o v o, Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, str. 111, uw. 4.

94. v - u. W niektórych narzeczach bułg. jak w St. Zagora, Tъrn, Veles itp., używa się dźwięk *u* zam. *v*. To dotyczy mianowicie przyimka *v*, stsł. *vъ*, i nagłosu niektórych wyrazów, które wymawiają się z dźwiękiem *u* w zachodnich narzeczach zam. *v* innych narzeczy bułg. i innych języków słow., zob. *Per. Sp.* 19—20, str. 155. W tym procesie jest zawarty ścisły związek, jaki pomiędzy dźwiękami *u v* zachodzi, które przedstawiają różne stopnie jednego dźwięku *u*, zob. wyżej §. 33. W narzeczu St.-Zagorskiem w ogóle dźwięk *v* wymawia się jak krótkie *u*, które w nagłosie z następną samogłoską w zgłosce akcentowanej przechodzi w *u* z nagłosem *j*: s ŭ j a t zam. s v j a t, stsł. s v ę t ъ, j ú d' e c h zam. v i d ê c h ъ, zob. Archiv VII, 324; u f l e z l i zam. v ъ l - Tъrnov; j u z e zam. v ъ z e Panag., *Per. Sp.* XI—XII, 151, Mil. 85; u d o v i c a Skop, Sêres ob. e v d o v i c a Sêres, Verk. 328; u z e m i Sêres, Verk. 1, u z i m a š Palank. Kačan. 174, p r e j u z n u Tъrn, *Per. Sp.* 11, 133; u n u k Berkovica, Kačan. 498, Čepin., Pijanc.

W dawniejszych zabytkach języka bułg. znachodzimy to samo zjawisko: ѐѹ големи с. ѐѹ цръквата, ѐѹ село Бояна, ѐѹ храмъ, ѐѹ кервасарата, ѐѹ хано, ѐѹ церква, zapiski z Srêdec z XIX w. *Per. Sp.* 10, str. 93, 94; ва ѹреме (2 r.) Abagar 519. Аонеша, Оунешь ob. Веноуша, Веноушь zam. Venus; Дицеоушевъ, Дичевъ сынъ Тивоуцеръ zam. Teucer. Troj. 154; прауда, ѡучѧте zam. ѡвчѧте, вьспаушоу, урачъ zam. врачъ, урѣмѧ, урѣменнѡ Evang. Norov, Vostokov Филолог. набл. str. 176; къ Єуреѡмъ, книгами Єурейскаами, въ праудѫ, ѡпраудати, въ праудѣ Parem. Grig. 119, 340, 343.

Jeżeli się weźmie znak v, odpowiadający greckiemu *v*, za równoznaczący z dźwiękiem samogłoskowym *u*, wówczas należą dotąd jeszcze takie przykłady jak: evaггелїе i imiona własne greck. zaczynające się od *ev*: evстаѳїа rkp. Curz. 53.

Spółgłoski zębowe t, d.

95. t - d. Zamiana dźwięcznego *d* w bezdźwięczne *t* na końcu wyrazów i w środku w połączeniu z bezdźwięcznemi, powiewnemi lub płynnemi, należy do ogólnej własności języka bułg., która się opiera na fizyjologicznem prawidle: C a r i g r a t, c a r i g r a t s k i Kotel, MTъrnov; s r j a t zam. s r ê d ъ Sakъrdži; n a z a t zam. n a z a d, m l a t - m l a d, n a p r e t Veles, Mil. 96, 186; p o t B u d i n a Sofja, Mil. 177; r e t Panagj. Mil. 173.

Ten sam proces fonetyczny zachodzi w dawniejszych zabytkach bułg.: меть zam. медъ Sborn. Belgrad. 32; докъть, pol. d o k ą d, rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 1 z XVII wieku; препотопна Параскева zapis z r. 1600, Iireček w *Per. Sp.* 9, str. 8; мет Abagar 519.

Przeciwny temu proces, polegający na zamianie dźwięku *t* w *d*, zachodzi w pewnych wyrazach we wszystkich narzeczach bułg.; jako charakterystyczne zaś znamię używa się częściej w niektórych wyrazach w narzeczach zachodnich:

k o š u'd a zam. k o š u t a, Kot., A n a d o l Šumen, Veles, zob. o wymowie dźwięków *t d* w Šumen *Per. Sp.* 1, str. 174; o d d e k unde Tat.-Pazardž.; A n d u n Jeni Mahale, Köstend.; K o s t a d i n zach., K u s tъ d i n Konopčii; d o pъ r v a zach., zam. t e pъ r v a wsch.; d i f t i k zach., zam. t e f t i k; s f a d b a zach., zam. s v a t b a ob. c v a t b a wsch.; d u k a d a, d u k a d i zam. d u k a t a Maced. Mil. 174, 233; e j d i m a j k o zam. e j t i *Per. Sp.* 3, 189.

To samo zjawisko napotykamy w zabytkach stbułg.: Кωстаⷩ'дина Pogan. *Per. Sp.* 7, str. 31; крωωньдирь zam. greck. κροντήρι Alex. Drin. 611; црии тарсидьстии Pslt. Dečan. 146; Костандинь, ωдъ, оуаленда ob. оуалента, попда, Андонию. Панделеймонъ, Андиохиа Sinaks. belgr. 26; Кωнстандии rkp. Curz. 54; ωдьмъвастъсѧ Stich. Par. 68; Видьсандж zam. ѳ Evang. Dečan. 142; Голнада zam. ѳ Min. Grig. 64; пендикостиж Evang. Belgr. 5.

96. t' - k', št. W miękkich zgłoskach i przed jotowanemi samogłoskami, przechodzi dźwięk *t* w całej zachodniej części języka bułg. z małemi wyjątkami, a z wschodniej w Kotelsk. i południowo-trakijskiem (MTъrnov.) narzeczu w dźwięk *k'*. Przemiana ta zajmuje szerokie granice mianowicie w maced. narzeczu, podczas gdy w północno-zachodniej części ograniczona jest przeważnie na narzecza, dotykające do języka serbskiego. Również w niektórych częściach rodopskiego narzecza proces ten na szeroką zachodzi skalę: p ъ k', p ъ k' e - t zam. p ą t ь, z e k' e - t - z ę t ь, t r e k' a r. ż. Kotel; c a r o g r a t s k o p ъ k k' e, t r e k' i ъ - t, b a r u k' zam. b a r u t', b a r u t, MTъrnov, *Per. Sp.* 11, str. 167, 168; 15, str. 436; s r e t p ъ k' a, t r e k' i d e n Plêven, *Per. Sp.* 10, 109, 110; t r e k' i j a m a r g a r i t, p a k', b r a k' a Etropol. *Per. Sp.* 13, 146; 14, 311, 318; s v o t o c v e k' e, b r a j k' a Pirot, *Per. Sp.* 19—20, 255, 256; m á k' a zam. m a j k a, t r e k' o p i s m o, b r á k' a Tъrn, *Per. Sp.* 11, 131, 134, 137; b r a j k' a,

cvek'e, na gosk'e zam. goste Sofja, *Per. Sp.* 16, 162; 18, 451; vek'e, cvek'e Panagj.; na gosk'e Dupnica; povek'e, kuk'a, sinok', brak'a, cvek'e Kratovo; vruk'ina Skopje; brak'a, veke, treki, tri noki, makeja - maštecha Veles; cv'ek'a, strek'a - srešta, pozlak'en, kuk'a Prilep; cvek'e, svek'a Bitol, Deber.

To samo zachodzi w narzeczu rodopsk. mianowicie w Široka łъka: ocek', tjuk'on tytoń, dek'e, brak'a, zjok'o-zętъ, devik-devętъ, veki plus, lik'ot 3 pl. lecą, k'onka-tъnъkaja, mosku dek'anci, k'ožku sr'ebru - tęžъkъ, svek'-svešta Široka łъka; majk'a Čepino, *Per. Sp.* 8, 88.

Przemiana dźwięku *t* w *k* zachodzi oprócz tego sporadycznie na wschodzie, mianowicie w ścieku głosowym *kl* zam. *tl*: kleje ob. tlje zam. tleje Svistov, klanik ob. tlanik ognisko, Maced.

Zamiast stsłow. choštetъ używa się w języku bułg. cała mozaika odpowiednich utworów, które służą do tworzenia czasu przyszłego. Formy te przedstawiają zamiast kombinacyi *tj* dźwięk *k*: k'e, lub ke, używane w narzeczu rodop. i całej Macedonii, niekiedy także w Tat.-Pazardž. (Čepino, Kratovo, Pijanc., Skopje, Veles, Prilep, Bitol, Struga, Deber, Kukuš, Sêres), k'a: Kostur, Deber; dźwięk *č*: če, używane w północno-zachodniej części języka bułg. z małemi wyjątkami: Pirot, Tъrn, Sofja, Dupnica, Köstend.; kombinacyja *št*: šte, używane w północno-wschodniem narzeczu: Šumen, Kotel, Gabrovo, Plêven, Teteven, potem w Pirdon, Zajčar i po części w Tat.-Pazardž.; štъ: Panagj., Etropol i częścią w rodop.; dźwięk *š*: še, Šumen, Tъrnovo, Sliven, Čirpan, MTъrnov, Dospad i część rodop.; dźwięk *s*: se: węgierscy Bułgarzy; dźwięk *ž*: že, ža: Sliven, Široka łъka; dźwięk *z*: za, banaccy Bułgarzy, Jeni Mahale, Visoka

Kombinacyja *tj* wymawia się w niektórych narzeczach zachodnich, jak w Ščip a poniekąd w Veles, Prilep, Köstend. i Dupnicy na sposób języka serbskiego jak ћ, *tj*: v r u t' i - n a, c v e t' e, s v e t' a, p l a t' a, ale: n e k' a t nolunt Ščip; b r a t' e Veles, Verk. 305.

Zamiast *k'* zachodniego narzecza, używa się *št* we wschodnich narzeczach, ale tylko w połączeniu z jotowanemi samogłoskami, podczas gdy przed miękkiemi pozostaje dźwięk *t* niezmieniony, lub miękczy się tylko w *t'*: p l a š t a m, p r a š t a m Tat.-Pazardž., ogólno-wsch.; k' e š t a domus, s v' e š zam. s v ê š t a Teteven; č a t e š t i c prtc. Šumen. Jeżeli od tego prawidła zachodzą uchylenia, wówczas są to formy analogiczne, n. p. l. poj. š ê n a p u s t j ê Šumen, *Per. Sp.* 2, 166, 167; r a b o t j a t 3 pl., utworzone podług analogii innych osób z dźwiękiem *i*: n a p u s t i - š, r a b o t i - š i t. p.

Dźwięk *št* używa się we wschodnich narzeczach, a w zachodnich *k*, lub *č* na miejsce *d*, które na końcu wyrazów, lub w połączeniu z bezdźwięcznemi, przyjęło barwę bezdźwięcznego *t*: g l a k' zam. g l a t', t. j. g l a d MTъrnov, *Per. Sp.* 15, 446; š t e r k ъ zam. d ъ s t e r ь k a, stsł. d ъ š t i, Šumen, š t e r k a Köstend., Kukuš., Mil. 8, d a š č e r k a Berkovica, k' e r a, k' e r k a Kratov., k e r k a Veles, Deber, rodop., t' e r k a Ščip, č e r k a Radomir, Tъrn; n ъ d z a k' - n a z a d Kotel, *Per. Sp.* VII—VIII, 115, n a z a k' Široka lъka.

Kombinacyja *tj* przechodzi niekiedy we wszystkich narzeczach w *č*: č i č j o, zam. czego używa się w Šumen t' i - t' u, č u ž d, stsł. š t u ž d ь ob. č u ž d ь, rodop., č u ž i n a Komaničevo pod Kostur., t u d j a Trъn, č u ž d a Etropol, *Per. Sp.* 13, 147; d' e č a zam. d' e c a Šumen; n a k i č i l a k i t - Selče w Tat.-Pazardž., Ved. II, 208; v a č a zam. c h v a š t a Tъrn, *Per. Sp.* 12, 104; b r i č, b r i č j a m, k i -

čjam, cъrčjat na zachodzie, zam. wsch. brit', kitjъ, cъrtjъt.

Mianowicie z poprzedzającem *s*: *stj*, przechodzi w zachodniem narzeczu kombinacyja *tj* w *č* (*šč*): pl'ešči zach. zam. pl'ešti Koprišt.; teščja zach., tъšta wsch.; kl'ešči zach., kl'ešti wsch.; ščica zach., dъštica, dъska wsch.; ošče ob. ošte zach., ošte wsch.; snošči ob. sinok'a Veles, zam. snošti; podobnie w słowach: plaščam, praščam, vьrščam zam. wsch. plaštam, praštam, vrъštam it. p.; odpuščeše Osoj; ščerka Maced. i t. p. zob. niżej §. 112.

W dawniejszych zabytkach bułg. napotykamy podobny stosunek odnośnie przemiany kombinacyi *tj*, *t'* jak w dzisiejszym języku bułg. Dźwięk *k* używa się zamiast *št*, lub *t* miękkiego przeważnie w przykładzie, odpowiadającym stsłow. vęšte: векıє rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 1 z w. XVII, rkp. Lublan. Отч. 330; вѣкe rkp. Odes. 154, prwn. Arch. IV, 694; веке Latop. Piotra, *Per. Sp.* 3, 10. Częściej aniżeli *k*, używa się *št*, które wyraża się w zabytkach, cyrylicą pisanych, przez шт, zamiast czego używa się niekiedy ѿ, Stich. Norov. 66. Obok *št* (шт) zachodzi w zabytkach stbułg. począwszy od XI wieku znak щ, który w XI wieku zachodzi jako wyłączne ortograficzne prawidło w Evang. Undol., Psłt. słck. i Frgm. Hiland., podczas gdy kombinacyja шт w Evang. Novogrod. i Maced. frgm.; w XII w. щ wyłącznie w Apost. slepč., Psłt. Pogod., a шт obok щ w Psłt. Bolon.; na przejściu od XII do XIII wieku, używa się wyłącznie щ w Min. Grig., potem w Triod Grig. obok шт, podczas gdy шт ob. ѿ w Stich. Norov. W XIII w. щ wyłącznie używa się w Okt. Mihan., Apost. Maced., przeważnie także w Apost. Ochrid., podczas gdy шт ob. щ w Psłt. Norov. i Apost. Ochrid.; w XIV w. щ pisze się wyłącznie w Evang. Dečan., rkp. Curz., Sinaks. belgr., Psłt. Dečan. Ten sam stosunek zachodzi także w rękopisach z późniejszych wieków, które

przeważnie używają znaku щ, w czem widoczny jest wpływ wzorów starszej ortografii. Z tego pokazuje się, że znak щ przeważa w zabytkach bułg. od XI—XIV w., podczas gdy kombinacyja шт obok ш҃ stanowi mniejszość. Również i to zasługuje na uwagę, że zabytków, używających wyłącznie tylko kombinacyi шт, mamy tylko 2 z XI w., podczas gdy zabytków, piszących wyłącznie щ, jest 12, a używających znaku щ obok шт 5. Widocznem więc jest, że mamy tu dwa odrębne systemy ortograficzne z których jeden opiera się na znaku щ, drugi na znaku шт, na podstawie których powstał kombinowany system z obydwu znaków. Fakt ten w połączeniu z dzisiejszym stanem języka bułg., w którym kombinacyja *šč* na miejsce *stj* jest znamieniem jednego działu języka bułg., każe przyjąć za pewnik, że znak щ nie wyrażał, jak się powszechnie utrzymuje, kombinacyi *št*, tylko *šč*, podczas gdy do wyrażenia kombinacyi *št* służył znak шт, lub ш҃. To służy tylko o tych zabytkach, w których używa się wyłącznie jeden z obu systemów, piszących znak щ lub шт; w zabytkach zaś, piszących ortografiją kombinowaną, mógł znak щ wyrażać tak *šč* jako też *št*.

97. t - f. Zasługuje na uwagę właściwość narzecza Šumen., w którem dźwięk *t* przed następnem *t* przechodzi w *f*. To zachodzi mianowicie w liczbie mn. tematów imiennych r. n. w połączeniu z artykułem, w których końcowe *a* tematu wypada: m o m č a f t a z m o m č a t - t a, zam. m o m č a t a - t a, g ъ n ê f t a, *Per. Sp.* 18, 398, uw. 1.

Pod tę kategoryję przemiany dźwięku *t* w *f* w kombinacyi *ft*, można podciągnąć wymianę ѳ i *t*, która niekiedy zachodzi w zabytkach stbułg.: Аѳинѣне ob. Атинѣне Apost. Ochrid. 99, Apost. Mac. 488; Гѡлгѡѳа, Хтани Triod Grig. 119; Назарета, Саваотъ, Теклы Apost. slepč. 115; Оѳанасиіи, Ариматеистѣмъ Pslt. Bolon. 51, 133; lub wymianę pomiędzy ѳ i Ф: евфимѫ, ефимиѫ rkp. Curz. 53; надъ стымъ Голгофомъ Triph. Zograph. 422; Apost. Maced. 463, Polívka 109.

98. d' - g', žd. W tych samych warunkach i w tych samych narzeczach, w których dźwięk *t'* przechodzi w *k'*, *št* i t. p., przechodzi także dźwięczne *d* w *g'*, *žd*. Ze wschodnich narzeczy używają więc Kotelskie i MTъrnovskie dźwięku *g'* zamiast *d'* w zgłoskach miękkich i przed jotowanemi samogłoskami: g'etc - dêtę, utig'i zam. otide, pruvog'i - provodi, provog'a l. poj., chog'.im, vig'im i t. p., jeg'achъ 3 pl., ig'eši 2 poj. Kotel.; livag'a zam. livada, vig'uva, częstotliwe zam. vižda, 'MTъrnov. *Per. Sp.* XI—XII, 166; 15, 446; g'ado-dêdo, krag'ana zam. kradena, vig'a l. poj., vig'alu zam. vid'elo, razg'ali-d'eli, g'alechmi Široka lъka. Z zachodnich narzeczy zachodzi *g'* w Etropol: g'avole pl. *Per. Sp.* 14, 314; Tъrn: sreg'niъt średni; Dupnica: meg'u g'avolo *Per. Sp.* 13, 151, 153; Kratovo: róg'eni, tug'a tug'inka *Per. Sp.* XI — XII, 174, grag'ano vocat., sъg zam. sada tamże str. 171, 172; meg'u Veles; livag'e, g'avol, sug'eno, tug'i ljug'e Prilep; g'avol Deber.

Zamiast *g'* używa się niekiedy *d'* w pojedyńczych wyrazach w niektórych z narzeczy, mianowicie północno-zachodnich, ale także macedońskich: tudja Vranja, Tъrn, Kačan. 138, 369; medju Bitol; ljudje Deber. Niekiedy kombinacyja *dj* przechodzi w proste *j*: izvaje zam. izvadiche Struga, Mil. 70.

We wschodnich narzeczach używa się we wszystkich tych przykładach kombinacyja *žd*: meždu, graždanin, ražd am i t. p. Koprišt.; vižd am, narežd am Kъzanl., i t. d.; pomeždu Sakъrdži; ražda Tat.-Pazardž. Podobnie w zachodniem narzeczu używa się kombinacyja *žd* w słowach, pochodnych od słów z przyrostkiem - *jo*: ražd am, razsažd am, vižd am i t. p.; oprócz tego także sporadycznie *dž*: gospodža, medži inter obok mežu Sofja, Kačan. 70, 254, 508, medži Tъrn, Kačan. 389;

r o d ž e n a Pirot, *Per. Sp.* 19—20, 255; g o s p o d ž i c a Kotel; podobnie także w Srêdnagora: g o s p ó d ž a *Per. Sp.* 8, 87. Dźwięk *ž* zam. *dž*, *žd* zachodzi mianowicie w zachodniem narzeczu w wyrazach: č j u ž b i n a zam. č u ž d i n a wsch.; n u ž b a zam. n u ž d a wsch.; r o ž b a Berkovica, Kotel, r o ž b i n a Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 111, r a ž b a Džumal.; m i ž inter Tat.-Pazardž.; č u ž a Maced. Mil. 24, 391, 454, č u ž i n a Ochrida, Mil. 378; g r a ž a n e Mil. 149; dźwięk *z* zam. *d*: p o d b r a z n i k zam. p o d b r a d n i k Čepelare; z l a b o k o zach., zam. d ъ l b o k o wsch.

W dawniejszych zabytkach bułg. proces ten zachodzi bardzo rzadko: дуге ob. доде, дуде rkp. Odes. 143, które niepotrzebnie każe czytać Jagić jak srb. дође, prwn. Drinov Arch. IV, 694. Евагрид мегникь nie jest serbizmem zam. междьникъ, jak utrzymuje Jagić, Alex. 26; осжденш Evang. Belgr. 5. Z wyjątkiem przytoczonych przykładów, zachodzi regularnie *žd* zam. *dj* jako właściwa forma zabytków stbułg.

Spółgłoski gardłowe k, g, ch.

99. k - g. Proces, według którego dźwięczne *g* przechodzi w bezdźwięczne *k* na końcu wyrazów i w połączeniu z bezdźwięcznemi, lub powiewnemi i syczącemi, dzielą gardłowe razem z innemi dźwiękami zamkniętemi: r o k zam. r o g, b o k zam. b o g Sofja, *Per. Sp.* 3, 176; b e k zam. b e g: M u r a t b e k *Per. Sp.* IX—X, 93; podobnie k r u š a zam. g r u š a Tat.-Pazardž., Sêres i t. d. Verk. 41, prwn. stsł. k r u š ь k a i g r u š a; m a s k a zam. m a z g a Sêres, Verk. 83.

Również i przeciwny proces zamiany bezdźwięcznego *k* w dźwięczne *g*, polega po większej części na fizyjologicznej podstawie: V e l i g d e n zach., zam. v e l i k d e ń wsch.;

ńegde ob. nejde zam. nêkъde, nigde ob. nijde zam. nikъde, śegde ob. śejde zam. sekъde, t. j. vьsekъde. Niekiedy wzorów do tej przemiany trzeba szukać w gotowych formach z dźwiękiem *g*, jak n. p. w przyrostku *-ga*, *-gъ* i t. p.: damka ob. damga, d'ug'en ob. duk'an *Per. Sp.* 2, 120; peruniga MTъrnov, *Per. Sp.* XI—XII, 167, zam. perunika Kratovo, *Per. Sp.* XI—XII, 177.

To samo zjawisko napotykamy w dawniejszych zabytkach bułg.: дикнѫти се zam. dignąti Abagar 519; дрьголиѣмь Sinaks. belgr. 26; дрѣголми ob. дрѣколми, грѣкомь ob. крѣкѡм rkp. Curz. 54; на певки zam. певги Triod Grig. 334; дрьголиѣмь Evang. Belgr. 5; навъгнѫтъ, ѡблекши Pslt. Pogod. Lamansk. 89.

100. k - t, g - d. W zachodnich narzeczach, mianowicie w północnym dziale, przechodzi dźwięk *k* w zgłoskach miękkich, szczególnie w zakończeniu wyrazów, w zębowe *t'* miękkie. W tem mamy przeciwny proces poprzedniemu, dotyczącemu przemiany zębowego *t'* w tychże narzeczach w gardłowe *k'*: majt'a Breznik, Leskovec, Köstend., Palanka, Džumal.; devojt'a, bil't'a zam. bilka Tъrn, Kačan. 271, 405; vojst'a, postil't'a Sofja; pomot' Vranja; vojst'a, devojt'i, majt'i pl. Samakov, Kačan. 428; oblet'e zam. oblek'e, obleče Sêres, Verk. 7; čovet zam. čovek Kukuš, Mil. 8. Ta wymiana pomiędzy *k - t* powtarza się sporadycznie w zachodnich narzeczach w takich wyrazach, jak n. p.: pekm'es zam. petmez, gъrklan - gъrtlan, kako - kato.

Pokrewne z tym procesem jest to zjawisko, które polega na użyciu w zachodnich narzeczach dźwięku *k* w takich razach, w których inne narzecza bułg., podobnie jak i inne języki słow., przemieniają dźwięk ten w podniebienne *č*, lub zębowe *c*. Pochodzi to stąd, że dźwięk *k* wymawia się na zachodzie języka bułg. miękko, w sposób bardzo

zbliżony do serbskiego ћ, wskutek czego przykłady te zastępują niejako odpowiednie im z dźwiękiem *ć* i późniejszą jego wymianę *č*: k o l a k zam. k o l a č, n o k i j o v a l Sêres, Verk. 24. 289; t r i n o k ' a Kukuš, Mil. 11; M a r k o k r a l e v i k e Prilep, Mil. 8, M a r k o k r a l e v i k o Radomir, Kačan 341; b e l k i zam. b e l c i forsitan Prilep, Mil. 13; n o k ' Maced. Mil. 126, 332, n o k ' a Lerin, ale n o š t e m, n o š t j a; p e s o k l i v zam. p e s o č l i v. To samo powtarza się niekiedy we wschodnich narzeczach, n. p.: b ъ l k i n ob. b u l č i n od b u l k a przymiotnik, Gabrovo. Podobnie w St. Zagora nie przemienia się *k* przed podniebiennemi samogłoskami w *c*: r ъ k i - t e Arch. VII, 324, r u k ' i - t e Kratovo, *Per. Sp.* XI—XII, 170.

W dawniejszych zabytkach proces ten nie jest znany; możnaby zaciągnąć pod tę rubrykę przykład: имѣ рѣкы в Гнѡмъ, w którym рѣкы stoi zam. dativu рѣцѣ, рѣкѣ, Parem. Grig. 262.

To samo powtarza się przy miękkiem *g*, zamiast którego używa się niekiedy w zachodnich narzeczach *d*: d r u d i zam. d r u g i Maced. Mil. 158; we wszystkich narzeczach w wyrazie, odpowiadającym stsłowiańskiemu g l ą b o k ъ: d l i b o k i Jeni Mahale, rodop., d ъ l b o k i Tat.-Pazardž., D ъ l b ó k a r e k á poboczna rzeka Tъžy, z którą wpada do Tundży, Jireček *Per. Sp.* 9, 51, D ъ l b o k i V a l *Per. Sp.* 9, 11, d ъ l b o k i Burgas, Marica Nr. 590, str. 5, Sêres, Verk. 153, 238, d o l b o k o Kukuš, Mil. 29, d l a b o k i Prilep, Mil. 474, d l u b o k i Tъrn, Kačan. 448, d ъ l b i n á Zajčar, *Per. Sp.* 8, 107, ob. d l i b o k i. Również niekiedy używa się dźwięk *g* zamiast odpowiedniego zębowego, lub podniebiennego: b ъ r g o zam. b ъ r z o Maced., v l e g v ' e t Struga, Mil. 70 i t. p.; reg. używa się w Macel. formy słownej l ' e g - zamiast wschodniego narzecza odpowiedniej l ' e z -, stsł. lêzą. Podobnie w St. Zagora i gdzieindziej mówi się n o g i - t e zam. n o z ' e, lub n o d z e innych narzeczy. Prze-

ciwnie w maced. narzeczu używa się dźwięk *ž* zam. *g* ogólnobułgarskiego w przykładzie n e m o ž l o zam. m o g l o non potuit.

W dawniejszych zabytkach zachodzi podobny przykład zamiany *g* przez *d* w Evang. Belgr. Lamansk. 5: дроугымь драдомь zam. градомь; дльбоко rkp. Lublan. 351, дльбокь rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 1 z XVII w.

101. ch. Dźwięk *ch* wymawia się w całym języku bułg. bardzo słabo, mianowicie zaś w zachodniej jego części, w której w nagłosie, lub w środku wyrazu, pomiędzy dwiema samogłoskami zwyczajnie ginie: u b a v a zach. zam. c h u b a v a wsch., m u ' a zach. zam. m u c h a wsch., d a d o ' a zam. d a d o c h a i t. p. W pisowni łacińskiej byłoby zatem odpowiedniej używać znaku *h* na wyrażenie jego, w czem język niem. z dźwiękiem *h* mógłby być stosownym przykładem.

102. ch - k. Sporadycznie, mianowicie na końcu wyrazów, przechodzi *ch* w *k*, co przywiązane jest do niektórych tylko wyrazów: s i r o m a k Veles, Verk. 349; s v a k i - t e zam. s v a c h i - Mac. Mil. 191.

Przeciwny poprzedniemu zachodzi proces przemiany dźwięku *k* w *ch*, mianowicie w połączeniu z następnem *t*: l ъ c h t é, n i c h t é Konopčii, *Per. Sp.* 18, 404; n o c h t i, l a c h t i zach., n o c h t e, l a c h t e wsch.; podobnie przed następnem *l*: c h l o p ъ c h ъ - k l o p - Kot. *Per. Sp.* VII—VIII, 113.

To samo powtarza się przy dźwięcznem *g* w połączeniu z następnem *t*, *d*, które w zachodnich narzeczach wymawia się zwyczajnie jak *ch*: n o c h t zam. n o g t, stsł. n o g ъ t ь, B o c h d a n; tak samo przed *n*: p r i s t i c h n a - s t i g, Pavlovsk.

W stbułg. zabytkach zachodzi to samo zjawisko; Исѹкарста Abagar 520; Керсонѣ ob. Херсоноу Sinaks. belgr.

26; хто reg. Evang. Dečan. 387, 389 i t. d., Apost. Maced. 488; вихтора Apost. Maced. Pol. 125.

103. ch - f, v. W niektórych narzeczach wschodnich, jak Svist., Šumen, Šipka, St. Zagora, Etropol, a z zachodnich w zachodnio-macedońskich, przechodzi dźwięk *ch* w *f*, zamiast którego na zachodzie w środku wyrazów, zwłaszcza między samogłoskami, wymawia się *v*: r e k o f, f o d i f zam. r e k o c h, c h o d i c h Svistov; o r e f, m u f á, p r a f, d o d u f, d u v e d u f Šumen; p r a f - l. mn. p r a v o v e Šipka; f o d i v, f o r a - c h o r a St. Zagora, Arch. VII, 324; o t v o ž d a - o t c h o ž d a Etropol, *Per. Sp.* 13, 145; n a s u v a p e s k a Тъrn, *Per. Sp.* 12, 109; d a d o v a Köstend.; s t r a f, o r e f - pl. o r e s i, d o j d o f Skopje; d a d o v a Veles; b' e f zam. b y c h, p i t a f Kukuš; vъrf - vъrch, r u v o zam. r u c h o, b o l f a ob. b o l v a zam. blъcha, g l e d a f, p e e f t e zam. p e e c h t e Prilep, Mil. 2, 13, 22, 59, 254; z a p a l i f Bitol, Mil. 336; s u v o d e r v o Kostur, Mil. 387; vъrf, d o j d o f Ochrid; b' e f, g r' e f, r u v o, e v l a olcha, m i l u' a f t e zam. m i l o v a c h t e, n i v n a s e s t r a zam. n i c h n a, j a v n a' e zam. j a c h n a c h a Struga, Mil. 5, 35, 36, 69, 70, 73; r u v o Deber. To samo zachodzi w niektórych częściach narzecza rodopskiego: f o d e n e zam. c h o d e n e rodop. Pomacy, Ved. I, 30.

Szersze jeszcze granice osiągnęła przemiana dźwięku *ch* w połączeniu z następnem *r* (*chr*) w *f*, która stanowi rzec można właściwość całego języka bułg.: v e r l i zam. f e r l i zam. c h v e r l i Kotel; f á š t a m zam. c h v á š t a m, f á l i š, fъrkъ l. poj. Konopčii, *Per. Sp.* 18, 404; f a n a, f a n a l i zam. c h v a t n a, f a l i š Tat.-Pazardž.; f a l' b a, f a l e t Selce w Tat.-Pazardž. Ved. II, 24; f o j n a zam. c h v o j n a Pavlovsko, f u j n a ob. f u c h i n a Čepino, *Per. Sp.* 8, 93; f a n i ipt. Zajčar, *Per. Sp.* 8, 103; v a n u Тъrn, *Per. Sp.* 11, 137; f a t i f t e Maced., Kukuš, Mil. 31; f a n a s e Sofja, Veles, *Per. Sp.* 3, 176, IX—X, 95; f a l e t pl.

Sêres, Verk. 281; vati, varlete zam. *f*, Prilep, Mil. 22, 60.

W stbulg. zabytkach proces ten jest również znany: пофащаше rkp. Lublan., Отч. 333; фторы zam. кторы, często Okt. Mihan. Arch. III, 352.

Natomiast w narzeczach wschodnich pozostaje niezmieniony dźwięk *ch* w niektórych razach, w których w zachodnich przemienia się w *š*: strachliv zam. strašliv, sm'echliv Bogorov.; čedo siromačče Tat.-Pazardž. To samo zachodzi w kombinacyi *šč*, która przechodzi na wschodzie niekiedy w *chč*: bachčja zam. bašča, bafča Struga, Mil. 506; achčjá zam. ašča; tak samo ichčuva zam. išču va, izčuva Tat.-Pazardž. Na tym samym procesie disimilacyjnym opiera się właściwość niektórych narzeczy wschodnich, w których przed *č* wszystkie syczące dźwięki przechodzą w *ch*, zob. niżej §. 130.

104. ch - j. Z powodu słabej wymowy dźwięku *ch* i całkowitego jego zaginienia, występuje niekiedy na jego miejsce dźwięk *j*, który w tych razach pełni zupełnie tę samą funkcyją, jak w samogłoskowych nagłosach, lub w środku wyrazów pomiędzy samogłoskami, wsuwne *j*: jora zam. chora homines, jubave zam. chubave Jeni Mahale; jubav, najjubav Etropol, *Per. Sp.* 13, 146, 147; játa: na siva játa jáchaše Čepino, Jireček w *Per. Sp.* 8, 87; joro zam. choro Voden, Mil. 393; jortoma zam. chortoma, greck. χορτομανέω, Veles. Tak samo w čejli zach. zam. čjechli wsch., nejni ob. nichni, techni. Na tej samej podstawie opierają się utwory: nijde, ńejde, śejde zam. nikъde itd., w których dźwięk *g* wymawia się także jak *ch*: nichde, które z powodu miękkiej wymowy zastąpione zostało przez *j*: nijde i t. d. Na greckiej wymowie zaś opiera się ogólnobułg. panair, greck. πανήγυρις, podczas gdy w na-

zwie miejscowej P a n a g j u r i š t e mamy jako podstawę jego pochodzenia wyraz p a n a g j ú r.

Przeciwnie znów przechodzi dźwięk *j* niekiedy w *ch*: k a d i c h a zam. k a d i j a Tat.-Pazardź.; z m e c h zam. z m a j Maced. Mil. 11, 12; f u c h í n a zam. f u j n a, c h v o j n a Čepino, *Per. Sp.* 8, 93.

Spółgłoski syczące c, dz, s, z.

105. s - c. Wymiana dźwięku *s* w *c* zachodzi w niektórych narzeczach zachodnich jako charakterystyczna właściwość: c v a t b a zach. zam. s v a t b a wsch., p c a l t, p c a l t i r zam. p s a l t i r wsch., p c e t a zach. n. p. Tъrn, *Per. Sp.* 12, 109, zam. p s e t a. W ogóle kombinacyja *ps* ma skłonność do przemiany w *pc*: s t i p s a wsch., s t i p c zach., k a p s - k a p c, p s u v n i - p c u v n i zach., rzeka G j o p s a nazywa się od miejscowych Bułgarów i Średniogórców także G j ó p c a, G j ó p c a - t a, *Per. Sp.* 9, 31. Przeciwnie znów niekiedy przemienia się pierwotne *c* w *s*, n. p. s f ' e k l o zam. c v ' e k l o.

Ten sam proces zachodzi także w dawniejszych zabytkach bułg: липца zam. липса, липсува Sborn. Belgr. 34; цкврни zam. скврънн rkp. Filip. Nr. 32 z XVIII w.; липцваха, jak dobrze poprawił Drinov, Arch. IV, 695, zamiast wydrukowanego przez Jagića: или пцваха, od greck. λείπω, praes. липсвамь, rkp. Odes. 156. Na tym procesie opiera się przemiana dźwięku *ch* w *c* w imionach własnych w Troj., gdzie *ch* przed następnem *i* przeszło w *s* a to w *c*: анцидешь Anchises, ацилешь, ацилеешь, ациелешь Achilles, Troj. 153.

106. z - dz. Podobny stosunek, jak pomiędzy *s - c*, zachodzi także pomiędzy dźwięcznemi *z - dz*. Dźwięk *dz* żyje w języku bułg. nie tylko jako przemiana dźwięku *g* przed pewnemi samogłoskami, ale także używa się w narzeczach

bułgarskich jak wschodnich, tak też, i to przeważnie, zachodnich zwłaszcza macedońskich w takich razach, w których zwyczajnie używać się zwykł dźwięk *z*. Ze wschodnich narzeczy zachodzi *dz* w Gabrovsk: dzvizdá - stsł. zvêzda, dzvъnéc - stsł. zvonьcь; dzvézdъ, dzvéńec Śipka; dzvizdi - ti Sliven, *Per. Sp.* V—VI, 207; w Kotel: sъldzi, dzvonec, dzv'ezda. Podobnie w Konopčii: blъdzjá mu, mludzinъ, dzvizdá, óndzi, dzъnkъm (zvъnjъ), sъldża - pl. sъl'dzí, bъrdzinú, bъ́rdzъm *Per. Sp.* 18, 400. W Filipopolsk. zachodzi także choć rzadko *dz*, częściej używa się na jego miejsce *dž*: poldza - stsł. polъza, vъ́rdzan ob. nodžove zam. nožove, noževe, ladžíca - stsł. lъžica, *Per. Sp.* 8, 87; w Teteven: dzvezdi, dzvonec - pl. dzvenci; w Tat.-Pazardž.: dzvezdi, nadzad zam. nazad.

Z zachodnich narzeczy używa się dźwięk *dz* w Etrop.: najnadzádi *Per. Sp.* 13, 149; Pirot: dzvezdica Kačan. 194; Tъrn: dzvezda, nadzerne - nazrêti Kačan. 523, nadzad, pomodzi Bog, dzъ́dove (zid), didza zam. dviza *Per. Sp.* 11, 137; 12, 111; w Sofijsk.: didzaj zam. dizaj, dvigati, didza 3 poj.; w Radomir: dzvonove Kačan. 534; dzv'ezde pl. Dupnica; nodze Köstend. *Per. Sp.* 12, 115; dzvezdi, kovčedzi - kovčeg pl. Kratovo, *Per. Sp.* XI—XII, 174; mlodzina Skopje; dzvezda, dzid, zadzidano, sъldzi Veles, *Per. Sp.* III, 183; IX—X, 94; sъldzi, nodze Kukuš, Mil. 30, 31; nejdzini rъkavi, nodze, dzvezda, dzido - t Prilep, Arch. XII, 92; Mil. 50, 60, 472. Tak samo używa się *dz* w Kostur, Ochrid, Struga; w Deber natomiast zachodzi także *z* w sъlzi ob. nodzi *Per. Sp.* XI—XII, 159, 160, 162. W Maced. zachodzą jeszcze takie wyrazy z *dz* jak następujące: dzver, vъrdzel (powrósło) - vrъzati, dzirkam, dzъr-

dzalo zam. zъrcalo, bladźe, mnodzina; w liczbie mn. od tematów na *g*: vradzi - vrag, zaladzi i t. p.

Z rodopskich narzeczy używa się *dz* w Čepino: dzvézdi, nadzádi, częściowo także w Dospad: dzézdi obok sъlzi; w innych narzeczach rupalańsk. żyje dźwięk *z*. Również i węgierscy Bułgarzy używają dźwięku *dz* zam. *z*: dzvezdi Czirb. 377.

W dawniejszych zabytkach bułg. zachodzi ten sam stosunek. Dla dźwięku *dz* używa się znak ѕ od najdawniejszych aż do najnowszych czasów. Obok tego używa się drugi znak ꙁ, lub ꙁ̨ w tem samem znaczeniu, który od XI wieku ciągnie się aż do XIV. W wieku XI, XII i XIII, znak ꙁ̨ jest częstszym aniżeli ѕ, w niektórych zabytkach, jak: Hiland. frgm., Pslt. Bolon., Triod Grig., Parem. Grig., Apost. Zagreb., Sborn. Berlin., Jefrem. Syrin., Evang. Dečan., Evang. Hiland. jest on wyłącznie panującym, w innych jak: Apost. slepč., Triph. Zograph., Okt. Mihan., Apost. Ochrid., rkp. Curz., Troj., używa się obok znaku ѕ lub to z nim na równi, lub, i to częściej, w daleko wyższym stopniu. Znak ѕ zaś zachodzi wyłącznie w Pslt. Pogod., Min. Grig., rkp. Dečan., Sborn. Sevast. i odtąd (14 w.) aż do XVIII wieku.

Co się tyczy użycia dźwięku *dz* zam. *z*, to zachodzi on w tych samych warunkach, nawet w tych samych wyrazach, co w dzisiejszym języku bułg. W niektórych zabytkach używa się *dz* często, w innych mniej często, ale we wszystkich zachodzi także równocześnie dźwięk *z*: ѕвѣздѣ, стьѕе acc., мноѕи, ѕѣло, кнеѕꙋ rkp. Filip. Nr. 9 z XVIII w.; подвиѕанїє rkp. Sof. Nr. 2 z XVIII w.; ѕвезда, ѕело reg. Sborn. Belgr. 32; XVII w.: ѕвѣздꙋ, стеѕати се, проѕебнеть rkp. Filip. 10, 15; ѕѣлѡ rkp. Filip. 11; ѕъвнещи мѣдь, кѵмваль ѕвецае rkp. Filip. 13; растръѕаль, въздвиѕаѐма Fil. 23; сквоѕѣ Fil. 22; скроѕе Fil. 29; мноѕѣмь (instrum.), мноѕы pl. r. m. rkp. Sof. 5; помоѕи ipt., ѕѣл'нѣ, ѕиждителю Sof. 13; ѕвѣрь rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 1; беѕстꙋднѣ, ѕвѣрь,

въѕиде, на роѕѣ, иѕнамеменоваше zam. -меноваше, ѕвѣзды rkp. Handžar. 230, 295; XVI w.: кнеѕь, дроуѕы pl. Sof. 7; мноѕи pl., проѕебоше, пол'ѕа Sof. 8; въ недѹѕѣх, проѕеблѥнїѥ, ѕвѣзда Sof. 9; на стьѕе, въ блаѕѣи вѣрѣ Sof. 20; ѕиждителю, очнѣиѕѣници, разждиѕаемь, дрѹѕи, ѕвѣрѣ pl. Sof. 23; враѕи се ниѕѹ zam. връжи Sof. 24; XV w.: иѕыдет, иѕ'ми eripe Sof. 6; ѕѣло, ѕвѣзда, на тръѕѣ itd. Sb rn. Sevast. 72; при брѣꙁѣ, връꙁѣте, дроуꙁий Evang. Hiland. 124; ѕвѣре, трие рѡѕи, въздвиѕаѫ prtc., съ ѕвѧкы rkp. Dečan. 267, 268, 272, 275; ꙁиздь, ꙁиздати, витеꙁа, мноꙁи ob. мноѕи, мнози itd. Troj. 150; враꙁи, ꙁвѣрми, лѡꙁѣ itd. rkp. Curz. 25 n., 27 n.; стѧꙁаѫщесѧ, оуꙁрѧть Evang. Dečan. 140, 385; мноꙁѣ Jefrem Syrin. 147; кнѫѕемъ, б͡ꙁи, полъꙁа, ꙁвѣнѧщи, съꙁиждетъ Apost. Ochrid. 96; Okt. Mihan. 130; вь ꙁѫбѣ(х), на трапѣꙁѧ, вьлѣꙁѧ, желеꙁо, рїꙁы Sborn. Berlin. 49, Apost. Zagreb. 186; стъѕѧ ob. стъꙁѧ Triph. Zograph. 121; ѧꙁикомь Apost. Maced. 488, Pol. 108, Min. Grig, 63, Parem. Grig. 68, Triod Grig. 117, Apost. slepč. 113, Psłt. Pogod. 53; ꙁвѣриѥ Psłt. Bolon. 129.

Zamiast *dz=z* używa się niekiedy na końcu wyrazów, lub w połączeniu z bezdźwięcznemi spółgłoskami, lub też na innych miejscach, dźwięk *c*: s o l c i Strumnica, p r ' e v e c zach., zam. p r ' e v e z wsch.

Podobnie w stbułg. zabytkach: Фарицен-те Sborn. Belgr. 41; въцимати, цакланиа, працдноваахѫ, цицдалъ, прицизда Manass. Vostokov, Фил. набл. 99 n.; кладѧцъ, пѣнѫць, пѣнѧць, кнѧци, процѧбнеть rkp. Curz. 29, 30; кладѧци Psłt. Pogod. Lamansk. 90.

107. s - z. Zamiana dźwięku *s* w *z* i naodwrót, opiera się na czysto fizyjologicznej podstawie, którą stanowi otoczenie innych dźwięków spółgłoskowych: r a s k o p a c h, b e s t e b e, z b i r a, r o z b r a obok: i s v ь r š i, i z m e t i, a s, ego, Šumen, — przykłady, które stanowią podstawę wymowy na całym obszarze języka bułg.: m j á s ъ w Konopčii zam.

m j á z ъ St. Zagora, m i l u z l i f zam. m i l o s l i v Konopčii, *Per. Sp.* 18, 404.

To samo zachodzi w stbułg. zabytkach: бесчьти rkp. Sof. 11, z w. XVI; ис тебе rkp. Sof. 6, z w. XV; смирнѫ ob. змирно rkp. Curz. 54; зъ zam. съ cum Stich. Norov. 67; бесь Evang. Belgr. 8, 10; бес помощи, ꙁвѣстъ zam. ꙁвѣздъ gen. pl. Psłt. Bolon. 203, 361; бес правдꙑ Psłt. słck. 159.

Na tej zobopólnej zamianie dźwięków *s z* polegają sporadycznie zachodzące przykłady, w których się używa *z* zam. *c*, lub *dz* zam. *c*: d z ъ r d z a l o Maced., zam. z ъ r c a l o; d i r e d z i Mac., zam. d i r e c i, d i r e k. To samo w dawniejszych zabytkach: деснизеѧ zam. десницеѧ, сизеваа, зрь zam. црь, зѣнизамъ zam. зѣницамъ Manass. Vostokov, Фил. набл. 100; мнозы ѥретизы ob. ѥретици Sinaks. belgr. 26.

108. c, s, z - č, š, ž. Użycie dźwięków *č, š, ž*, zamiast *c, s, z*, należy do właściwości niektórych narzeczy, mianowicie zachodniego działu, w których używa się *c, s, z*, zam. *č, š, ž*. We wschodnich narzeczach zjawisko to jest równie znane, choć mniej systematycznie przeprowadzone: d ' e č a zam. d ' e c a St. Zagora, Arch. VII, 324; č ь r k v a zam. c r ъ k y Jeni Mahale, č e r k o v Panagj.; w impt. r e č i, p r e s e č i; w 3 pl. słów na *-ejo*: p u š t a t; w słowach częstotliwych: n a r i č a l a Tat.-Pazardž.; č e r k v a - ta Tъrn, *Per. Sp.* 11, 132, gdzie dźwięk *č* zam. *c* nie jest błędem, jak sądzi Teodorov w *Per. Sp.* 19—20, str. 174; č e r k v a Dupnica, Kačan. 134; p č e š k o m e s o zam. p s e š k o Kačan. 289; č e š n e j a zam. č e z Sofja, *Per. Sp.* 3, 176. W słowach częstotliwych od słów z zakończeniem *z* w temacie pierwotników, używa się na zachodzie zwyczajnie *ž*, zam. *z* na wschodzie: k a ž v a m, k a ž u v a m Neresi, k a ž u j e, k a ž u j a t Veles, p r i k a ž u v a t Strumnica, Mil. 28, k a ž u j e š e Vel. *Per. Sp.* IX—X, 94, k a ž v e š e Mil. 197, k a ž a c h a, k a ž a l Sêres, Verk. 11, k a ž a l i Köstend.; z a b e l ' e ž v a m zach., zam. z a b e l j a z v a m wsch.; p u š t i š,

opašal zam. opasal, pištoli, pušti ipt. Veles, Mil. 336, 348, *Per. Sp.* IX—X, 99; zapaša, štapo - niem. Stab, pišacha, pišan ob. pisan, puštil Sêres, Verk. 9, 43, 81, 237, 272; pomoži ipt., napišana Prilep, Arch. XII, 90, Mil. 476; čerkov Ochrida, Kačan. 131. Również w zachodnich narzeczach używają się następujące wyrazy z podniebiennemi dźwiękami na miejsce syczących wschodnich narzeczy: špijon zam. spionin wsch., čješjalo zam. česalo, čješjańe zam. česane, višini zam. visini, žel'ešce zam. źel'asce, chariža zam. charisa, charesa.

Podobnie w rodop. zachodzą niekiedy podniebienne zamiast syczących: čvete zam. cvete, čvilnecha zam. cvilnecha Pavlovsk., Široka lъka.

W stbułg. zabytkach powtarza się ta sama właściwość językowa: черквата ob. црьква-та Sborn. Belgr. 36; мѵроношцамь женам zapewne zam. мїроносицамь rkp. Sof. Nr. 4 z XVII w.; черковь та rkp. Lublan. Отч. 330; лишемѣры zam. лисемѣры=лицемѣры rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 2 z XIV w.; чвѣтъ, поточи pl., конча, многочѣннымь, кадилниче, привлѣчи, въ члчѣхъ, вь мрачѣ, вѣнчѧ, вѣнченосци, величѣи, срдче, сь ѡчемь Okt. Mihan. Arch. III. 351; ѡвчѧ, вь чловѣча, чловѣчи pl., пророчи, чловѣчахь, ѡчастите сѧ, ѡбѧзаечѧ, вѧзечѧ zam. ѡбѧзаеть сѧ, вѧзеть сѧ Apost. Maced. Pol. 124; иш zam. изъ Stich. Norov. 67; бещислъни zam. без-числъни Apost. slepč. 326.

109. s - ch. Jako sporadyczne przemiany w obrębie kategoryi dźwięków syczących, trzeba jeszcze zapisać przejście dźwięku *s* w *ch* w przykładach: da chmi prusti grjachove zam. smi rodop. Marica 1884, Nr. 609; s roki-chi macha, s oči-chi miga zam. si Široka lъka; mechicъ zam. mêsica, stsł. mêsęcь, Sliven, *Per. Sp.* V—VI, 207.

Na tym samym procesie opiera się forma f e f č e od f e s, zdrobniała zam. f e c h č e, z powodu przemiany *ch* w *f*, Maced. Mil. 458. Użycie zaś formy z a j e k n. p. Skopje i t. d. zam. z a j e c, n. p. Ščip i t. p., należy do odmiennych formacyj za pomocą odmiennych przyrostków.

Spółgłoski podniebienne č, dž, š, ž.

110. Jako właściwość języka bułg., którą dzielą wszystkie jego narzecza, trzeba zaznaczyć miękką wymowę dźwięków podniebiennych *č dž š ž* przed następującemi samogłoskami, n. p. ž a b a jako ž j a b a, d u š a - d u š j a, č u ž d i - č j u ž d i, d ž a m i j a - d ž j a m i j a. Właściwość ta, która wyróżnia język bułg. przed innemi słowiańskiemi, sięga w daleką jego przeszłość, jak się z tego pokazuje, że po dźwiękach podniebiennych używają się bardzo często jotowane samogłoski w takich razach, w których w innych językach słow. stoją samogłoski twarde: оучюва rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 1 z XVII w.; въсплачютсе rkp. Fil. Nr. 10, z XVII w.; чюдитесе rkp. Fil 13; оучю l. poj. rkp. Fil. 14; чюдо, чюдесем rkp. Fil. Nr. 17; омочю l. poj. rkp. Fil. Nr. 25; множꙗишаа rkp. Sof. 32 z XVII w.; чювьствиѥ Sborn. Sevast. 72; шюмъ rkp. Dečan. 266; скончѣваемъ ob. скончаваемъ; ю używa się zwyczajnie po *č*, po innych podniebiennych zaś nie: врачю, мечю, чюдесъ rkp. Curz. 41, 42; бесконьчѣннѣ Stich. Par. 67; печѣли Jefrem Syrin. 147; ищѣзаѧщеѥ Apost. Manujł. 47; вѣровашѧ, приложишѧ сѧ, чѧстивъ Apost. Ochrid. 272; мечѣ i t. d. Okt. Mihan. 130; наоучѣетъ Triph. Zograph. 344; о͡чѥ rkp. Sof. Nr. 25 z XIII w.; чѣмъ, чѣсѣ, прїтчѣми Min. Grig. 64; бесконьчѣннѣ Stich. Par. 68; печѣли, разлѫчѣѧщи Parem. Grig. 69; чѣѫщимъ, чѣсѣ Evang. Und. 136; чю(деса), очоі=очю, чюждахѫ Apost. slepč. 301, 308; чѣѫть, чѣшѫ Pslt. Pogod. 56; чювествънааго,

чювьствьна, чюдеса Psłt. Bolon. 205, 241, 357, 358; сътѫжѣѭщии, пооучѣтиса Psłt. słck. 22; сконьчѣние Evang. Undol. 44; плачѣ, кричѣше Okt. Strum. 173.

III. ž, č - š. Zamiana dźwięków *ž č* w dźwięk *š*, zachodzi w zwykłych warunkach, które mają źródło w fizyjologicznej właściwości schodzących się dźwięków i powtarza się na całym obszarze języka bułg.: t o j a š k a zam. t o j a ž k a od t o j a g a Tat.-Pazardž.; ń e š t o zam. ń e č t o Tetev.; š t o wsch., zam. č t o, č o Strumnica, š č j o zach., š o ob. š t o rodop., MTъrnov, š o Prilep, Arch. XII, 82; d r u š k i zam. d r u ž k i : d r u g; o v o š k a : o v o c Kot.; j u n a š k i wsch., zam. j u n a č k i zach. : j u n a k i t. p.

To samo zachodzi w stbułg. zabytkach: тѧшка Sinaks. belgr. 26; що ob. што, нечто rkp. Sof. Nr. 14 z XVII w.; ничто rkp. Lublan. Отч. 232; орѹшем zam. орѫжиѥм Abagar 520. Przeciwnie dźwięk *š* przeszedł w *ž* w tych przykładach: помааже имь роукою-махати rkp. Sof. Nr. 16 z XVI w.; ѡ вльжьствѣ od вльхва Sinaks. Belgr. 26.

112. š - č. Analogicznie do zamiany dźwięku *s* w *c*, zachodzi także przejście dźwięku *š* w *č*: p č e n i c a zam. p š e n i c a rodop., Veles, Prilep Mil. 237, ob. č e n i c a zach. n. p. Struga, Mil. 36; j e d n o č semel Sêres, Verk. 74, ob. d v a š, t r i š Panagj. i t. d. Mil. 161; p a l i č n i k zach. ob. p a l i š n i k wsch. Na tym procesie opierają się także formy takie, jak: č e r k a Tъrn, Radomir, Sofja, zam. š t e r k a wsch., Köstend., d a š č e r k a Berkovica, š č e r k a Mac. ob. k e r k a; č u ž d i wsch., č u ž i zach., č u ž i n a Ochr., t u d j i Vranja, Tъrn; č e Pirot, Tъrn, Sofja, Dupnica, Köstend. zam. š e Šumen i t. d., š t e, k e, zob. §. 96; u č e l i zam. o t - š e l i Berkovica, Kačan. 85, w których dźwięk *č* ma z drugiej strony odpowiedni sobie dźwięk *š* i kombinacyję *št*.

To samo powtarza się w dawniejszych zabytkach bułg.: вече, вѣче ob. веке zam. stsł. вѧште rkp. Odes. 143; чюж-

лею Evang. Belgr. 5; нельшева ob. нельщева Pslt. Pogod. Laman. 93.

113. *č*, *ž* - *dž*. Zamiana dźwięku *č* w *dž* zachodzi sporadycznie tylko w takich przykładach, jak: b a d ž i zam. b a č i Prilep, Mil. 3; l i d ž b a zam. l i č b a Veles, *Per. Sp.* 3, 183, uw. 4; d ž j a m a d a n zach. ob. č j a m a d a n wsch. Natomiast użycie dźwięku *dž* na miejsce *ž* należy do charakterystycznych własności nie tylko zachodnich, lecz także i wschodnich narzeczy: d ž u l j á z u zam. d ž e l j á z o wsch., ž e l ê z o, d ž e l j a z n a r. ż. Tat.-Pazardż., d ž á s n ъ c h, b ѣ r d ž i, v ѣ r d ž ъ, d ъ r d ž ѣ, p ѣ r d ž ъ, s t ѣ r d ž ъ Konopčii, *Per. Sp.* 18, 400; l a d ž i c a zam. l ъ ž i c a Panagj. *Per. Sp.* XI–XII, 151; s n a d ž i c a : s n a g a Tat.-Pazardż.: d ž a b a - ž á b a Pavlovsk.; d ž e p o v e Kratovo, *Per. Sp.* XI—XII, 177; s i n d ž i r Kratovo, obok s i n ž i r Široka lъka; m r e d ž e zam. m r e ž a Sof., Kačan. 135.

Również w zachodnich narzeczach używa się *dž* zam. *ž* wschodniego działu językowego w takich wyrazach jak następujące: j o r g a n d ž i j a - j u r g a n ž i j a, k ъ r d ž a l i j s k o - k ъ r ž a l i j s k o, k r ъ ž a l i j e Panagj. Mil. 172; potem w d ž j a r k a m, d ž j a f k a m, d ž i t k a m i t. p.; w formacyjach zdrobniałych od tematów imiennych, zakończonych na *g*: k o f č j e d ž j e : k o f č e g, n o d ž j e : n o g a i t. p. Dźwięk *dž* zastępuje niekiedy w zachodnich narzeczach dźwięk *ž* lub *žd* zam. *dj* narzeczy wschodnich: g o s p o d ž a, g o s p o d ž i c a, podobnie także w Kotel i Srêdna gora; r o d ž e n i zam. r o ž d e n i Pirot; m e d ž i Sof., zam. m e ž d u wsch., m e ž d ž a zam. m e ž d a, ale m e d j u inter Maced.

W dawniejszym języku bułg. właściwość ta zachodzi tylko w przykładzie: осѫдженн Evang. Belgr. 5. Potem przeciwnie używa się *žd* zam. *ž* w przykładzie: вьждахъ-сѫ вьждахъ zam. вьжахъ Evang. Belgr. 5. Oprócz

tych przykładów, regułą jest języka stbułg. dźwięk *ž* i *žd* zam. *g* i *dj*.

114. č, (dž), š, ž - c, s, z. Podobna właściwość, jak w niektórych narzeczach języka polsk. (mazursk.), że zamiast podniebiennych używają się syczące dźwięki, zachodzi także wśród języka bułg. W niektórych z narzeczy wschodnich i zachodnich używają się dźwięki *c s z* zam. *č š ž*, w całym obrębie tej kategoryi dźwięków, co mianowicie w narzeczach maced. ma miejsce, lub też tylko w pewnych wyrazach, jak: cьreni zam. červeni, obl'eci zam. obl'eči St. Zagora, Arch. VII, 324; cerven, cer zam. črъn, clovek Jeni Mahale; cerna, posto zam. pošto Chasköi; cъrno Tat.-Pazardž.; cъrvena MTъrnov, *Per. Sp.* XI—XII. 167; cerno Neresi; cъrna, cъrvena Veles, Verk. 305, 321, *Per. Sp.* 3, 181; cъrna Strumn. Mil. 26; cerno Bitol; cerven Ochrida; w samem mieście używają się podniebienne: červen, a w okolicy syczące. Przeważnie w zachodnich narzeczach używają się syczące zamiast podniebiennych w narzeczach wschodnich jeszcze w takich przykładach jak następujące: vъrzat 3 pl., zam. vъržat; dzizdańe Prilep, zam. ziždane; mirisam zam. mirišjъ, sterna zam. št'erna, stamba zam. štamba; cъrpam - čъrpъ, cervo zam. červo i t. p.

Ten sam stosunek zachodzi także w zabytkach stbułg.: съзьгана zam. съжьгана rkp. Filip. Nr. 22 z XVII w.; послоузьте zam. послоушьте, lub послоушаите napis w cerkwi w Mečka niedaleko Panagj. z XVII w., Iireček w *Per. Sp.* 9, 8; ѡ́цѣсти zam. очисти rkp. Sof. Nr. 3 z XVI w.; показасѧ aor. 3 pl. rkp. Dečan. 268; црьвеноу Sinaks. belgr. 26; ѡцѣщение rkp. Sof. Nr. 1 z XVII w., Apost. Ochrid. 284; пѡциваиѹ zam. почиваѭ, prawie reg. *č* wyraża się przez *c*, Abagar Arch. III, 519, uw. 2, вѣнцѣсте сѧ, концыны, истацѣѧще, крѣпцѣе, ѿроцѧ Okt. Mihan, Jagić Arch. III, 351; ѡцащение, ѡцастивь, стение, нѣсто, носѫ l. poj.,

вьзвратисѧ сѧ, испльнисѧ, цесо, пр҃ство Apost. Maced. 487, 488, Pol. 124; до днесьнѣаго дне Pslt Pogod. 57. Formy zaś takie aorystu jak: шсѧ od шд-, ѣд-, ѫсѧ od ьm-, jęti, вьзвѣсь od vêd- Pslt. Dečan. i t. d. i t. d., w których Sreznevskij na odnośnych miejscach uważa dźwięk *s* za wymianę dźwięku *š*, przedstawiają prawidłową formacyję aorystu sygmatycznego, w którym *s* stoi na właściwem miejscu, zob. Przyczynek do historyi konjugacyi słowiańsk. Warszawa 1889, str. 273 n.

115. ž - r. Sporadyczne przemiany zachodzą takie, jak n. p. b o r e zam. b o ž e Deber, *Per. Sp.* XI—XII, 159.

III. DŹWIĘKI W ZGŁOSKACH I WYRAZACH.

1. *Skrócenie dźwięków samogłoskowych.*

116. Wszystkie dźwięki samogłoskowe, wymawiają się w języku bułg. w sposób zwyczajny innym językom słowiańsk. tylko w zgłoskach akcentowanych, w których zatrzymują swoją zwyczajną naturę fizyjologiczną: á s ego, n é non, š t ó quid, b í č, b ú k, d ъ́ c h. W zgłoskach nieakcentowanych natomiast następuje zmiana natury dźwięku samogłoskowego, która polega albo na zmniejszeniu siły ekspiracyi przy wymowie jego, albo też na zmianie jego skali tonicznej. W pierwszym razie nastaje skrócenie dźwięków i to ă w ъ, zob. §. 2, *o* w ъ, zob. §. 10, *e* twarde w ъ, zob. §. 16, 26, *u* w ъ, zob. §. 35, dźwięki ъ ь giną zupełnie, zob. §. 45, 48; w drugim zaś obniżenie skali tonicznej, jak przy przemianie dźwięku *a* w *o*, zob. §. 2, *o* w *u*, zob. §. 8, *i* w *e*, zob. §. 25. Proces skrócenia dotknął zarówno krótkie jako też długie dźwięki samogłoskowe, z których pierwsze przeszły w dźwięki, stojące na linii samogłoskowej niżej od krótkich, drugie zaś zatrzymały swoją naturę fizyjologiczną niezmienioną, ale zmieniły tylko ich iloczas z długiego na krótki. Przy skróceniu dźwięków krótkich nastała zmiana natury fizyjologicznej tychże, z których twarde *a o u e* przeszły w dźwięk ъ, właściwy językowi bułg., miękkie zaś *e i* powinny konsekwentnie przejść w dźwięk ь, zamiast czego

zachodzi przy dźwięku *e*, jako jego zesłabienie, dźwięk *i*, zob. §. 14, a przy dźwięku *i* natomiast dźwięk *e*, zob. §. 25. Proces ten jest drugorzędny, który polega na wymianie dźwięku ь przez pełne *e*, zob. §. 49, lub *i*, zob. §. 52, podczas gdy w dawniejszej epoce języka bułg. dźwięk ь był jego własnością podobnie, jak to po dziś dzień ma miejsce w niektórych narzeczach i w niektórych tylko połączeniach głosowych, zob. §. 47. Zamiana zaś dźwięków *e* w ъ, zob. §. 16, *ê* w ъ, zob. §. 21, zamiast w ь, polega na procesie twardnienia miękkich zgłosek, wskutek czego dźwięk ь zastąpiony został przez twardy ъ, zob. §. 48. Użycie znaków ь ъ na wyrażenie krótkich dźwięków na stopniu niższym w XI wieku w sposób stosunkowo jeszcze dosyć prawidłowy, jest dowodem, że w owym czasie jeszcze istniały w języku bułg. długie samogłoski. Z zatratą znaków ь ъ w ortografii bułg. w XII wieku, począł się proces zatraty ilości czasu w języku bułg., w którym długie dźwięki skróciły się i pozostały jako takie do dzisiejszego czasu w języku, podczas gdy krótkie ь ъ zaginęły, aż do słabych śladów.

2. *Przedłużenie dźwięków samogłoskowych.*

117. Przeciwny poprzedniemu proces polega na przedłużeniu krótkich dźwięków w długie, co pod wpływem toczonego akcentu zachodzi dość często w żywym języku. W ten sposób wymawia się dźwięk *a* w zgłosce akcentowanej w Teteven jak długie *e* (*ä*), zob. §. 3. Na tym procesie polegają przykłady w niektórych zabytkach stbułg., w których używa się podwójny znak *ą* (*aą*), lub ъ, na wyrażenie prostego dźwięku *a*, zob. str. 290, 301. Podobnie dźwięk ъ wymawia się jak długie *ä* w zgłosce akcentowanej w Teteven, zob. §. 41, a przed *i* przedłuża się w języku stbułg. w *y*, zob. §. 44. Również i zastępczy dźwięk długi *o*, lub *ä*, *ö* zamiast nosowego *ą*, należy do tej kategoryi przedłużenia krótkiego dźwięku w długi, zob. §. 56, 59.

3. *Połączenie samogłosek ze samogłoskami.*

a) Dwugłoski.

118. Połączenie dźwięków samogłoskowych z samogłoskowemi w dwugłoski, nie zachodzi w języku bułg. podobnie jak w innych słowiańskich. Przy zbiegu dwóch samogłosek, z których druga ma osobny akcent, czyli tworzy osobną zgłoskę, odbywa się połączenie tychże za pomocą wsuwnego *j* lub *v*, zob. niżej §. 134. Jednakże dwugłoski istnieją w języku bułg., ale tylko skutkiem procesów fonetycznych, z których najważniejsze są następujące:

Dźwięk *i* przechodzi po samogłosce wskutek zatraty akcentu zgłoskowego w *j*, przez co z dwóch zgłosek staje się jedna: w liczbie mn. zaimków moj, tvoj, svoj, koj, čij i t. p., n. p. mójte pištole zam. moji-te, tvójte nužove zam. tvoji-te, Tat.-Pazardž.; moj mili sino'i, negoj-te mnuko'i Struga, Mil. 74. To samo następuje, chociaż *i* należy do innego wyrazu: naj produma zam. na i t. j. ji, Radomir, Kačan. 267; zъnéz gunъ Jvánъ Konopčii, *Per. Sp.* 18, 399, zob. §. 28; róbili tri dni j tri nóšti zam. tri dni i tri nošti Šumen, *Per. Sp.* 2, 166. W złożonych tematach słownych z przyimkami, zakończonemi na samogłoskę, które (tematy) mają w nagłosie dźwięk *i*, przechodzi tenże w *j*: dojde, najde, prijme i t. p., zam. do-ide i t. d.; podobnie: jajdi zam. ja idi, dъ jdém zam. da idem Konopčii.

Dwugłoska powstaje także wskutek wypadnięcia samogłoski w następnej zgłosce, której łączący dźwięk *j* zlewa się z poprzedzającą zgłoską: vojvoda zam. vojevoda, sum dojla zam. dojila Prilep, Mil. 50; pajton zam. pajeton, faeton. Mianowicie w zaimkach moj, tvoj, svoj i t. p. w r. ż. i n. liczby poj., w połączeniu z artykułem, wypadają zakończenia *a e* tak we wschodnich, jako też przeważnie w zachodnich narzeczach: tvojtъ chitrus zam. tvoja-ta chitrost Kotel, *Per. Sp.* VII—VIII, 115; moj-tъ majčicъ Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 110;

m o j t a m a j k a, t v o j t a s e s t r a Tat.-Pazardž.; m o j t o l i b e zam. m o j e - t o, t o j t o s a b j e zam. t v o j e - t o Jeni Mahale; m o j t o s t a d o MTъrnov; w ogóle: m o j t a i t. d. zam. m o j a - t a, m o j t o i t. d. zam. m o j e - t o i t. d.; podobnie: m a l o j m o m e, t o j p o l e Veles, Mil. 323, *Per. Sp.* IX—X, 98. To samo powtarza się w dopełniaczu poj. r. m. i n. od tych samych zaimków: m o j g a, t v o j g a i t. p. zam. m o j e g a i t. d.

W 3 os. poj. i 2 os. mn. od tematów słownych na *-jo*: *je*, wypada często dźwięk *e*, a *j* łączy się z poprzedzającą zgłoską: b i l é j sъ, v e j, g r e j, z e j, k u p a j i t. p., zam. b i l e j e sъ, v e j e i t. d. Konopčii, *Per. Sp.* 18, 398; z n a j t e zam. z n a j e t e Jeni Mahale. Podobnie wypada dźwięk *a* z zakończenia *-java-* słów częstotliwych w zachodnich narzeczach w takich przykładach jak: s k r o j v a m zam. s k r o j a v a m wsch., n a b r o j v a m zam. n a b r o j a v a m, i z d o j v a m zam. i z d o j a v a m i t. p. Proces ten jest zwyczajnym w całym języku bułg. przy 3 os. poj. od słowa posiłkowego j e, którego nagłosowe *j* łączy się, po wypadnięciu dźwięku *e*, z poprzedzającą zgłoską: i l i tъ - j r a n u d i g a l a zam. tъ j e d i g a l a Kotel, *Per. Sp.* II, 107; c h r a n i l a - j m a m ъ, g l e d a l a - j Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 108; tъ - j m a m ъ g u d i l ъ Sliven, *Per. Sp.* V—VI, 207; o t l j u d e - j s r a m o t a Tat.-Pazardž.; a k u - j zam. a k o j e Pavlovsk.; t o j t á m l i - j Konopčii, *Per. Sp.* 18, 398.

Dwugłoska powstaje bardzo często wskutek wyrzutni dźwięku spółgłoskowego przed następnem *i*, które łączy się z poprzedzającą zgłoską jako współczynnik dwugłoski w postaci *j*: v d o j c a zam. v d o i c a, v d o v i c a Maced.; p i j a j c i zam. p i j a v i c i Mil. 128. Mianowicie w zakończeniu l. mn. tematów r. m. *-ovi* (*-ove*) wypada w zachodniem narzeczu zwyczajnie dźwięk *v*, a kombinacyja *o - i* przechodzi w dwugłos *oj*: z e t o j zam. z e t o v i, z e t o v e,

svatoj-svatove, popoj, po pѣtoj po drumoj Mil. 232; svoj dvoroj Mil. 275; kločej zam. kločevi Mil. 281; moi mili sinoj Struga, Mil. 75. W temacie słownym pravi- wypada także *v*: naprajš zam. napraviš, prajme Mil. 184.

Obok *v* wypada często także *d* w tematach słownych: sêd, êd, dad, id w narzeczach zachodnich, przez co tematy te ze spółgłoskowych stają się samogłoskowemi i odmieniają się na równy tymże sposób: śejš zam. sêdeš, jajš- êdeš, dajš zam. dadeš; od id tworzy się w ten sposób: dojъ, doiš, doi, dojme, dojte, obok tego używają się także od tematów tych formy bez dwugłoski: oit zam. chodit, odit, kedoit, dadaiš zam. dadiš Mil. 220, 221, 222; izvaj ob. izva'i zam. izvadi Mil. 80, 222.

Szczególnie liczebniki od 11—20 i dziesiątki aż do 100, przedstawiają wskutek wyrzutni dźwięku *d* i ściągnięcia schodzących się zgłosek w dwugłoskę, wielką rozmaitość form: dvanajsi Sakъrdži, dvanajset wsch., dvanajeset Prilep, dvajset wsch., dvajse, dvajs, Bogorojca zam. Bogorodica. Na ten sam sposób powstały także następujące utwory w narzeczu zachodniem z dwugłoską, zamiast odpowiednich im wschodniego narzecza bez dwugłoski: ńejde zam. ńegde, nijde zam. nigde, śejde obok śegde, nijni zam. nichni, čejlar' zam. čechlar', orej ob. oref zam. orech i t. p.

W zabytkach stbułg. proces ten zachodzi bardzo rzadko, ponieważ język, ujęty w formę pisanego słowa, jest mniej wystawiony na takie przemiany. Przytem zachodzi i ta trudność, że niewiadomem jest, czy w tego rodzaju przykładach znak и oznacza dźwięk *j*, czy też samogłoskowe *i*, n. p. пріишель rkp. Sof. Nr. 4 z XVII w., może czytać się priišel, lub też prijšel, podobnie: пріидє, пріидох, Гавріилъ, zapis Prochora *Per. Sp.* 3, 134, 135, пріимеши Sborn.

Bulg. 46, за товай бѣше мысль zam. за това ѥй i t. d. rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 1 z XVII w.

Dwugłoska z drugim współczynnikiem *u*, gubi się przez wymianę dźwięku *u* w *v*: савель, савла, савлоу ob. саѹль Apost. Maced. Pol. 109, Тивоуцеръ zam. Teucer Troj. 154.

Dwugłos z pogłosowem *u* powstaje skutkiem procesów fonetycznych, z których jedne polegają na wyrzutni spółgłosek, mianowicie dźwięku *v*, i ściągnięciu następnie schodzących się samogłoskowych elementów w dwugłosową kombinacyję, drugie na wymianie dźwięku *v* w *u*. Do pierwszego rodzaju należą takie przykłady jak: J a͡u r u u zam. J a v o r o v o, b j u͡u l i b j u͡u l i c ъ, t o j b é š i͡u d u m á, p o͡u d d o l u j p ó c h ú b u͡u, ъ t ъ n á s u͡u d e n, d a s ъ n ъ ú č i š d ъ͡u r é š Konopčii, *Per. Sp.* 18, 399.

Na drugim procesie opierają się takie przykłady w zabytkach stbułg. jak następujące: прауда, ѡучѧте zam. ѡвчѧте Evang. Norov. 176; къ Єўреѡмъ, Еўренскаами, въ праўдѫ, ѡпраўдати, въ праудѣ Triod Grig. 119, 340, 343. Jeżeli weźmie się znak cyrylski v, za równoznaczący z greckiem υ w kombinacyi ευ, wówczas trzeba zaliczyć także do tego rzędu takie przykłady jak: evaггелїе, evстаѳїа rkp. Curz. 53.

b) Półsamogłoski *i̯*, *u̯*.

119. Pokrewny z poprzednim proces połączenia dźwięków samogłoskowych zachodzi wówczas, jeżeli jedna z samogłosek *i*, lub *u*, poprzedza inną samogłoskę, z którą łączy się dla braku oddzielnego akcentu zgłoskowego w jednę zgłoskę. W tym razie z dźwięków *i*, *u* stają się półsamogłoski *i̯*, *u̯*, które z następną samogłoską spływają w dwugłos niewłaściwy, lub postępny (steigender Diphtong): *i̯a*, *u̯a* z *iá*, *uá* i t. p.

W języku bułg. łączy się *i̯* z wszystkiemi samogłoskami, nie wyjmując dźwięku *i*, n. p. s ъ d i j i l. mn. od s ъ d i j a, r a t a j: r a t a j i, b r o j i š i t. p. Zasługuje na uwagę ta właściwość, że dźwięk *i*, który w języku bułg.

zwyczajnie wymawia się grubo jak pol. *y*, w połączeniu z *i̯*, zatrzymuje podniebienną naturę.

W niektórych narzeczach macedońsk. dźwięk *j* wymawia się jak mocno przyciskowe miękkie *g* (*g'*), co przypomina sposób wyrażenia dźwięku tego w stpolsk. i stczesk. zabytkach przez znak *g*: k e c h a g' a zam. k e c h a j a Mil. 324, o d a g' a - o d a j a Mil. 401, č u v a g' a t, p e g' i t, g' e d n o, n e g' a, g' ъ eam, g' a, g' a r m i b i v o l i, g' a s k a ego, p o g' a s Mil. 401, 402, 403, 415, 419, 438, 447.

W zabytkach stbułg. używa się dźwięk *j* tylko w połączeniu z *a e u ę ą*, podczas gdy dźwięk *o* z powodu przemiany swej po *j* w *e*, nie zachodzi w tej kombinacyi. Również i kombinacyja *ji* nie ma osobnego wyrażenia, lecz używa się ku temu celowi znak и, który może oznaczać także prosty dźwięk *i*. Przykłady takie jak йиди ipt. zam. i d i rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 17 z XV w., są bardzo rzadkie i muszą się uznać za proste błędy, a sposób taki pisania, jak n. p. прииде, jest równoznaczący takiemu, jak прїйде rkp. Curz., i oznaczał dźwięk *ij* żywego języka: p r i j d e. Kombinacyja *ju* wyrażała się przez znak pisarski dla dźwięku *o*: ю, w czem mamy raczej jednę część znaku pisarskiego оу, aniżeli prosty znak *o* dla dźwięku *o*. Sposób zaś wyrażenia kombinacyi tej przez иѹ, który zachodzi w Abagar w takich przykładach, jak: на шиѹ сѹвωиѹ (svoju), биѹвших zam. бывшихъ, trzeba uznać za wyłączną właściwość tego zabytku, okazującego pod względem typograficznym i ortograficznym niejedno, co w innych zabytkach piśmiennych i drukowanych nie zachodzi.

Oznaczenie dźwięku *j* w zabytkach stbułg. odbywa się przez cały ciąg piśmiennictwa bułg. w rozmaity sposób. W zabytkach XI wieku używa się na wyrażenie jego znak І, który łączy się z następną samogłoską za pomocą łączącej poziomej kreski ⊢: ꙗ, ѥ, ю, ѩ, ѭ. Ten znak graficzny

służy na ten cel przy niektórych samogłoskach jako wyłączny przez całą historyją piśmiennictwa bułg., przy innych używa się obok niego także inny sposób wyrażenia jotacyi. Co się tyczy pojedyńczych samogłosek jotowanych, znachodzimy pod względem ich oznaczenia piśmiennego w pojedyńczych zabytkach piśmiennych bułg. następujący stosunek.

Znak ı używa się przy *a*: ѩ w Hiland. frgm., Psłt. słck., Psłt. Bolon., Apost. slepč. w 2-ej części, Evang. Und., Triod Grig., Parem. Grig., Min. Grig., Žeravin. Frgm., Triph. Zograph., Evang. Trnov, Sborn. Berlin., Apost. Zagreb. Apost. Ochrid., Apost. Manujł., Evang., Psłt. Norov., rkp. Filip. Nr. 2 z XIII w., Jefrem Syrin., Evang. Dečan., Sborn. Bułg., Psłt. Dečan., Jan Bogosł., Evang. Zograph., Sborn. Sevast., rkp. Bistrick., rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 3, 17 z w. XV, rkp. Sof. Nr. 26.

Oprócz tego używa się także znak ten w połączeniu z *a* w Psłt. Pogod., ale tylko w nagłosie, Apost. slepč. 2 r., Okt. Mihan. w nagłosie, w środku rzadziej i tylko po samogłoskach, rkp. Curz., w którym po samogłoskach częściej opuszcza się, prwn. str. 49, uw. 1, Psłt. Dečan., rkp. Odes., rkp. Sof. Nr. 1 z XVII w., rkp. Filip, Nr. 14 z XVII w.

Znak ı używa się przy *e*: ѥ w Maced. frgm., Evang. Nogrd., Psłt. słck., Psłt. Bolon., Triod Grig., Apost. Manujł., Evang, Jefrem Syrin., Evang. Dečan., Jan Bogosł., Sborn. Sevast, rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 2 z XIV w., rkp. Bistrick., rkp. Ončevsk, rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 17 z XV w., rkp. Filip. Nr. 25 z XVII w.

Oprócz tego używa się jeszcze znak ı w połączeniu z *e* w Parem. Grig. rzadko, rkp. Filip. Nr. 2 z XIII w., Triph. Zograph., Evang. Trnov., rkp. Curz.

Znak ı używa się przy *ę*: ѧ w Psłt. słck., Evang. Nogrd., Evang. Trnov., Apost. Zagreb., Apost. Manujł., Jefrem Syrin, Jan Bogosł., Sborn. Sevast. Oprócz tego używa

się także kombinacyja ѩ w Psłt. Pogod., Apost. Maced., Evang., Evang. Dečan., rkp. Curz. 7 r., Psłt. Dečan. 1 r.

Znak ѣ używa się przy *ę*: ѭ w Maced. frgm., Hiland. frgm., Psłt. słck., Psłt. Bolon., Apost. Manujł., Jefrem Syrin., Jan Bogosł., Sborn. Sevast.; rzadziej używa się także kombinacyja ѧ w Psłt. Pogod., Min. Grig., Apost. Maced., Sborn. Berlin., Žeravin. frgm. 1 r., Evang., Evang. Dečan., rkp. Curz. 1 r.

Przy dźwięku *u* używa się znak ѣ: ѹ przez wszystkie zabytki stbułg. aż do najnowszego czasu. Oprócz tego zachodzi także obrócona jego forma ѹ w Psłt. Bolon. 1 r., Apost. slepč. reg., zamiast którego po samogłoskach stoi оу, Evang. Undol. rzadko, Apost. Maced. często, Apost. Ochrid. na pierwszych kartach obok ѹ, Evang. Dečan. rzadko; głagolskie ⱏ w przykładach: Еулогиⱏ, (прило)жениⱏ Maced. frgm. 192, 193.

Zamiast ѣ pisze się znak и: иѡта rkp. Filip. Nr. 28 z XVIII w., иест Abagar 520, июдѣйѥ rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 17 z XV w.

Innym środkiem, za pomocą którego wyrażoną została jotacyja samogłosek, były znaki dyjakrytyczne z punktem, lub apostrofem i to pojedyńczemi lub podwójnemi, położonemi nad jotowanemi samogłoskami: а̇, ӓ, ӓ, а̋ = ꙗ i t. p. Sposób ten graficzny poczyna się już w XI wieku, w którym jednakże słabo jest jeszcze w użyciu, częściej już w XII wieku, a od XIII poczyna być już stałym znakiem, który przetrwał aż do XVIII wieku. Znak ten służy nie tylko sam do wyrażenia jotacyi, ale kładzie się jeszcze ponad kombinacyjami ze znakiem ѣ i to ponad znak ten, lub też częściej nad połączoną z nim samogłoską: ѣа, ѣа̇. Co się tyczy użycia jego w pojedyńczych zabytkach, zachodzi następujący stosunek. Prosty znak ◌̇ używa się niekiedy ponad jotowaną samogłoską w Psłt. słck. твоа̇, zresztą w innych zabytkach XII wieku nie zachodzi wcale. W XII wieku

używa się w Psłt. Bolon. jeden, lub dwa punkty ⸗ nad ѥ́, lub ѫ̇ w znaczeniu ѥ, ѭ, ale także kładzie się nad kombinacyją ze znakiem ı: ꙗ̈; w Psłt. Pogod. kładzie się punkt nad ѥ̇ w środku, w nagłosie zaś używa się ѥ́, podobnie w nagłosie stoi ꙗ a w środku ꙗ̇; oprócz tego używają się ѧ̇, ѫ̇ w znaczeniu ѩ, ѭ, które bardzo rzadko zachodzą. W Apost. slepč. oznacza się za pomocą dwóch punktów jotowany dźwięk *e* w postaci ë a tylko 1 r. *ë*. Ten sam stosunek zachodzi na przejściu od XII do XIII wieku. W Min. Grig. używa się punkt nad ꙗ̇ ė i nad kombinacyją ꙗ̇ ѥ́, w Parem. Grig. używa się podwójny punkt nad ꙗ̈, a w Triod Grig. apostrof nad *ä*. W XIII wieku kładzie się jeden punkt w rkp. Filip. Nr. 2 nad ė i ѧ̇, oprócz tego nad kombinacyje ꙗ̇, ѥ́, w Triph. Zograph. nad ė i ꙗ̇, które częściej się używają aniżeli jotowane ꙗ, ѥ; w Evang. Trnov. pisze się ꙗ̇ i ѥ́ obok ꙗ, podczas gdy ѥ używa się rzadziej; natomiast w Žeravin. frgm. regułę stanowią punktowane ė ѧ̇ ѫ̇, podczas gdy znów dla jotowanego *a* używa się tylko kombinacyja ꙗ. Ten sam stosunek powtarza się w Min. Grig. jak w Žerawin. frgm., a poniekąd w Evang., które używa przeważnie ѧ̇ ѫ̇ zamiast rzadszych ѩ ѭ, podczas gdy regułę stanowią znów ꙗ ѥ. W Apost. Manujł. piszą się tak jotowane jako też kropkowane znaki dla *a*, *e*, *ę*, *ą*. Podwójny punkt pisze się w Apost. Zagreb. nad ѥ̈ i ѩ̈, obok których używają się także znaki z apostrofem dla ė i ѫ̇; w Apost. Ochrid. używają się tylko kombinowane znaki z dwoma punktami ꙗ̈, ѥ̈. Na przejściu od XIII do XIV wieku używa się punktowanych prostych znaków w Jefrem. Syrin. dla ė, ѧ̇, ѫ̇, obok których używają się jotowane znaki dla tych samych dźwięków i punktowany kombinowany znak ꙗ̇; w Evang. Dečan. zaś punktowane proste znaki ė, ѧ̇, ѫ̇, są rzadsze zamiast jotowanych, z których ꙗ i ѥ otrzymują jeszcze regularnie punkt. W XIV wieku punktowane znaki poczynają znacznie zmniejszać się; zachodzą jeszcze w Psłt.

Dečan. dla ѧ i ѥ, obok których używają się kombinowane z punktem ѥ́, rzadziej ѩ; w rkp. Ončevsk. i Tow. PN. Nr. 17, używa się punkt tylko nad ѥ́, a w Sborn. Sevast. piszą się proste znaki z jednym lub dwoma punktami dla *a*, (ѧ́, ѧ̈) i ѥ, ё, obok których używają się rzadziej jotowane ѩ ѥ́ ѩ́ ѩ̈ na miejsce zwyczajnych kombinowanych bez znaków dyjakrytycznych. W XV wieku ogranicza się jotacyja za pomocą punktu przeważnie do dźwięku *e*, co także powtarza się w XVI i XVII wieku, przyczem regułą jest pisać prosty znak *e* z apostrofem ѐ, podczas gdy jotowany z kropką lub kreską ѥ́ ѥ́ stanowi znaczną mniejszość.

Jotacyja samogłosek została oznaczoną jeszcze za pomocą odrębnych znaków piśmiennych. To zachodzi tylko przy *e* i nosowych samogłoskach, z których pierwsze wyrażone zostało przez znak ѥ, znachodzący się w zabytkach od XII do XIV wieku, podczas gdy przy nosowych samogłoskach używają się lub te same znaki, co przy niejotowanych, lub też znak ѧ. Znak ѥ w znaczeniu *je* zachodzi niekiedy w Pslt. Bolon., podobnie w Pslt. Pogod. ale tylko w środku wyrazów, podczas gdy w nagłosie pisze się ѥ. W Apost. slepč. zachodzi w tych wypadkach, w których wyrażoną ma być jotacyja dźwięku *e*, znak ё, podczas gdy ё jest tylko sporadyczne. Na przejściu od XII do XIII wieku powtarza się ten sam stosunek, który panuje w XII wieku. Znak ѥ używa się w Triod Grig., Parem. Grig. i Min. Grig. z punktem ѐ, obok którego zachodzi rzadko jotowane ѥ, jak w Parem. Grig., lub jotacyja opuszcza się całkiem. W XIII wieku znak ѥ stoi na równi z punktowanem ѐ, obok którego, lub apostrofowanego ѐ, zachodzi w Apost. Zagreb., Apost. Manujł., Triph. Zograph., a obok ѥ́ w Evang. Trnov., samo zaś wyłącznie używa się w Okt. Mihan. Przechodząc z XIII do XIV wieku, napotykamy wyłącznie ѥ w Stich. Par. i Parem. Lobkov., w innych zaś zabytkach zachodzi zwykły znak *e* z punktem. W XIV wieku znak ѥ

poczyna całkiem wychodzić z użycia; zachodzi on jeszcze w rkp. Curz. ale tylko po *c* i w Sborn. Bulg., w którym na szeroką używa się skalę. Po za wiek XIV znak ten nie sięga, na miejsce jego występuje prosty znak *e* z apostrofem, lub punktem, albo kombinowany ѥ.

Co się tyczy nosowych jotowanych dźwięków, to używa się dla *ję* osobny znak ѧ, który w tej funkcyi występuje w XI wieku w Hiland. frgm., a niekiedy w Maced. frgm.; przeciwnie w Psłt. słck. pełni funkcyję jotowanego *ę* znak ѧ, podczas gdy ѧ zachodzi po większej części po spółgłoskach w znaczeniu *ę*. Ten sam stosunek powtarza się w Parem. Grig., w którym znaki ѧ i Ѧ zastępują jotowane ѩ, a znak ѧ jotowane *ję* i z powodu zmieszania nosówek także jotowane *ją*. W XIII wieku w Min. Grig. została przeprowadzoną różnica w użyciu znaków dla nosowych dźwięków w ten sposób, że znaki ѧ, Ѧ używają się po spółgłoskach w znaczeniu *ę*, a znak ѧ w tych samych warunkach oznacza dźwięk *ą*, podczas gdy znak ѧ wyraża jotowane *ję* i *ją*.

4. *Połączenie samogłosek z dźwiękami spółgłoskowemi.*

a) Samogłoski z spółgłoskami płynnemi.

120. Dźwięki płynne *r l* używają się na całym obszarze bułg. języka jako spółgłoski, które tylko w połączeniu z samogłoskami mogą tworzyć zgłoskę. To dotyczy tak tych przypadków, w których dźwięki te pełnią w innych językach słow. funkcyję spółgłosek, jako też i tych, w których w pewnych połączeniach mają naturę samogłoskową. Jednakże podobnie jak w innych językach słow., tak też i w bułg. zachodzi różnica pomiędzy dźwiękami temi, które przed samogłoskami występują jako spółgłoski, przed spółgłoskami zaś łączą się z dźwiękami głuchemi, lub zastępującemi je

samogłoskami pełnemi, n. p. pol. d r w o (1-zgłoskowe), bułg. d ъ r - v o (2-zgłosk.), pol. k l n i e (1-zgł.), bułg. k ъ l n e (2-zgł.). Dźwięki głuche, lub odpowiednie im pełne, zajmują w połączeniu z płynnemi nierówną pozycyją wśród narzeczy bułg.: w jednych poprzedzają one płynne samogłoski, w drugich stoją po tychże. To samo zachodzi także wśród jednego i tego samego narzecza, że w pewnych razach używa się pozycyja t ъ r t, w innych znów t r ъ t, n. p. v ъ r b á obok v r ъ c h Konopčii i t. d. Obok pozycyi zasługuje także na uwagę i natura dźwięków głuchych, z których po zatracie głuchego dźwięku ь, używa się wprawdzie tylko dźwięk ъ w tych z narzeczy bułg., które go posiadają, zob. §. 38, 48, albo też zastępcze pełne samogłoski, zob. §. 39—43, 49—52, ale zachodzą także i takie przykłady, w których na miejsce pełnych samogłosek innych języków słow. stoi w języku bułg. samogłoska głucha.

Co się tyczy najpierw pozycyi dźwięków głuchych, lub zastępczych pełnych samogłosek, to zachodzi pomiędzy narzeczami wschodniemi i zachodniemi pewna różnica, która na tem polega, że w zachodnich narzeczach używa się przeważnie formuła t ъ r t, lub odpowiednie z pełnemi samogłoskami (t a r t, t o r t, t e r t), podczas gdy we wschodnich narzeczach formuła ta tylko tam ma swoje zastósowanie, kiedy stoi w zgłosce otwartej, po której następuje jedna spółgłoska jako nagłos następnej zgłoski: t ъ r - t + v o c. Ta sama pozycyja używa się także w książkowym języku w zgłosce otwartej, lub zamkniętej, zakończonej na jednę z spółgłosek *k g l*, zob. *Per. Sp.* 19—20, str. 151: s ъ l z i, a b ъ l k i Tъrnov; o k ъ r v a v i š, r a s ъ r d i, p ъ r v a, j a b a l k a Sakъrdži; t ъ r t i, s v ъ r t i, p r o k ъ l v a l i Burgas, Marica 1884, Nr. 590, str. 5; g ъ r d i - stsł. g r ą d i, c ъ r v e n a, s ъ r c e - t o, j a b ъ l k a MTъrnov; v ъ r n i s e, c ъ r n o, j a b ъ l k a Tat.-Pazardž.; d ъ r v o, s ъ l z i Teteven, *Per. Sp.* 15, 434, uw. 1; o b ъ r n a s e, d ъ r ž e š e, ž ъ l t i,

sъlzi ob., srebarna, žaltici Etropol, *Per. Sp.* 13, 145, 146, 147; 14, 311, 317; žъlti žъltici, etъrvi, dъrvo, gъrdi Zajčar, *Per. Sp.* 9, 88, 89; jabъlka, gъrdi Berkovica; pъrvo, vъrnu se 3 pl., zъrno, istъrgal Trъn, *Per. Sp.* 11, 131, 132, 137; vъrnála, jabulka Pirdon, *Per. Sp.* 15, 438; kъrvi, sъrce Sofja; dъrva, kъrvave, sъrce Kratovo; cerno, cerveno Skopje, Ščip; svekъrva, sъrce, kъrpa Veles, Mil. 479, 480, 481, prwn. *Per. Sp.* 3, 180, uw. 3; jabolka, cerno, sъrna Bitol; varlete, targovče Prilep; verzovanje, molči Sêres, Verk. 21, 27; soldzi, jabolka, volna, Gъrkino voc. Ochrid., *Per. Sp.* 8, 86; Mil. 248; cъrkov, vъlci Struga, Mil. 5, 73.

Ten sam stosunek zachodzi w narzeczach rodopskich i u Bułgarów węgierskich: varzacha 3 pl., napalnicha, jetarva, carvuli Široka lъka; poarvu, čjoarni, foarli, voarše, voarvi, prikalnite sa Marica 1884, Nr. 577, str. 3; Nr. 581, str. 3; Nr. 609; sъlzi Dospad, Ved. I, 258; cъrna, pъrve, sorce-tu, dorži Jelešnica, Ved. I, 230, 236, 238; barza, carna, sarpica, jabalka Nevrekop, Ved. I, 95, 96, 104, 111; pórvi, dórva, vórna se, voršim, žólti w Ćepino, *Per. Sp.* 8, 86; čarvena jábałka, marva Czirb. 375.

Ta sama pozycyja używa się także w zgłoskach zamkniętych, t. j. jeżeli po kombinacyi *ъr* następują dwie, lub więcej spółgłosek, z których jedna lub dwie należą do następnej zgłoski, lub też, jak w jednozgłoskowych wyrazach, zamykają kombinacyją *ъr*. Ta właściwość znachodzi się jednakże tylko w narzeczach zachodnich i to przeważnie macedońskich, chociaż w tym względzie zachodzą także liczne wyjątki: pъrsne, sъlnce Pirot, *Per. Sp.* 18, 453; Kačan. 135; gъlne, stsł. -glъtiti, pъrsten Trn, *Per. Sp.* 12, 137; pьrs zam. pъrst Skopje, Ščip; pъrste, opъrskana, tъrgna, sъlnce Veles, Mil. 481; Verk.

306, 338; *Per. Sp.* IX–X, 94; kъrštavaš Sêres, Verk. 299; bъlsna Kukuš, Mil. 11; tъrnče, karćmarica Prilep, Mil. 22, 49; gъrcka, poparskach Struga, Mil. 470, 492; volk, polu Bitol.

Jeżeli w zakończeniu wyrazu zachodzą dwie spółgłoski, z których druga jest *r*, *l*, wówczas dźwięki *r l* otrzymują także przed sobą dźwięk ъ, lub odpowiedni mu inny pełny samogłoskowy. Ten proces zachodzi mianowicie w imiesłowie przeszł. na *l*, który regularnie otrzymuje przed zakończeniem *l* u tematów spółgłoskowych samogłoskową wstawkę: rasъl, porásъl, pasъl zam. rasl, pasl. viatъr Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 108, 112; 2, 166; Dimitъr Tъrnov; dobъr Sakъrdźi; svekar, ostar Tat.-Pazardž.; otišъl, vljazal Panagj. Mil. 161; *Per. Sp.* XI—XII, 151; Petar Sof.; rekъl, istъrgal Tъrn, *Per. Sp* 11, 137; oslepel, dober, chiter, Petar, oblekol, svekor, izlegol Veles, Verk. 310, 314, 322, 325, 348, 350; *Per. Sp.* 3, 185; veter, dober Sêres, Verk. 2, 161; oblekol, dotekol, donesol, svekor Prilep, Mil. 313, 477; topol Struga, Mil. 6.

Jeżeli dźwięki *r l* stoją w nagłosie, wówczas przyjmują zwykle po sobie głuchy dźwięk ъ we wszystkich narzeczach z wyjątkiem niektórych, w których dźwięk ten poprzedza płynne spółgłoski, jak: ъrž- stsl. rъžь, ъrg'a- srb. pḫa, Maced., ъrźit Kraina, Mil 204, ъržna Maced. Mil. 224, ъržavo železo Mil. 264, slama eržanica, pol. rżana, Samok. Kačan. 423.

W dawniejszych zabytkach bulg. powtarza się ten sam stosunek. Jednakże trzeba nadmienić, że pozycyja tъrt należy do rzadszych przykładów, zamiast której występuje trъt. W kombinacyi tej dźwięk *r* pełnił funkcyją spółgłoski, tak samo, jak to po dziś dzień w języku bulg. ma miejsce, a znaki ъ, ь stanowiły podkład dla zgłoski. To pokazuje się nie tylko z dzisiejszego języka bulg, ale i z tego.

że bardzo często zamiast głuchych dźwięków używają się pełne w połączeniu z płynnemi: крове zam. кръве, ѡкровави, плоть; *e* zam. ь: начертавь, храберьскимь, простерь, простер'ши, оумершим Okt. Strum. 174; на хр"шпътѣ Pslt. Bolon. 132; Pslt. Pogod. Laman. 38; порть zam. пръть Sborn. Berlin. 50; оумершѫ Okt. Mihan. 156; оумерꙑ prtc. prf., Apost. Ochrid. 298; реци, пол"зѫ Evang. Dečan. 141; храберъствѣ Stich. Par. 67; храберь Sinaks. belgr. 23; ѡрелъ Sborn. Sevast. Srezn. 72; врагии се rkp. Sof. Nr. 24 z XVI wieku; черковь та rkp. Lublan. 330; Българие, Балгарскѡмѫ, сарце, карстѫ, далговецни, палти, салзи, делгѡ Abagar 519, 520; дервѣна, терние, перво-, i w połączeniu чер-: червіе, черкова, i t. d. rkp. Odes. 142; оумершоу rkp. Filip. Nr. 11 z XVII w.; перва, добарь, напалнено, прокалне, сребарень, доварьши, на ползѫ Sborn. Belgr. 33, 35, 39, 44, 59; вирби, гирме zapis z r. 1816, *Per. Sp.* 8, 127; болгарское, держалъ, терговцы, церкве, Терново, черка, filia, перво, церква zapis z Srêdec, *Per. Sp.* 10, 94, 95, 97, 99.

Z przykładów tych i im podobnych, ciągnących się przez całą historyją piśmiennictwa bułg., wynika jako pewnik, nie ulegający żadnej wątpliwości, że płynne dźwięki w języku bułg. od najdawniejszych już czasów używały się tylko jako spółgłoski, podobnie jak n. p. w języku polsk. Użycie stale jednych z dźwięków głuchych obok rzadszych pełnych w połączeniu z niemi, opiera się zatem na faktycznym stanie języka żywego, a nie na zwyczaju ortograficznym, według którego sposób ten pisania miał oznaczać naturę samogłoskową dźwięków *r l*. Również i użycie pozycyi т ъ r t, lub т r ъ t ma realne źródło w żywym języku, a nie jest dowolnym, a tem mniej błędnym zwyczajem pisarskim, z których т ъ r t, jak rzeczono, jest znacznie rzadszem, ale przecie dość częstem, ażeby można je uważać za prosty błąd pisarski. Zatem takie przykłady, jak: вълнами, вълнѫ, ѡдьржимъ, zachodzące w Okt. Strum. 174, 353, uw. 1, lub

дрзостиж, вьрхь, пѣти, дрзь, дрзноу Maced. frgm. 42, są własnością żywego języka, począwszy od najdawniejszych czasów, aż do obecnej chwili i pokazują, że nie można rozumieć przeszłości jakiegokolwiek języka, nie znając jego istotnego życia najnowszego czasu.

Pozycyja trъt jest własnością wschodnich narzeczy i używa się w zgłosce zamkniętej, lub przed dwiema spółgłoskami, jako nagłosem następnej zgłoski: vrъf, vrъch, grъk, grъp, drъt, krъf, strъk; brѣknъ, brѣšku, vrѣmnicъ, drъvnik, mrѣnnъch, skrѣcnъ; vlѣk, blѣvnъ, vdlѣbnъtu, glѣtnъch, dlѣgnjъs, žlѣtnъ sъ i t. d. Konopčii, *Per. Sp.* 18, 407. Język książkowy trzyma się także tej samej reguły, tylko że w zgłoskach zamkniętych na *k g l* używa się zwyczajnie formuła tъrt: vrъch, plъch, grъb, grъm, trъn, strъv, plъt, glѣtka, vrѣštam, drѣžka, prъvnína, Srъbkińa, ale: tъrg, vъlk, bѣrka, vѣlna, žъltica, Tѣrnovo i t. p., zob. *Per. Sp.* 19 — 20, str. 151.

Stosunek ten powtarza się we wszystkich narzeczach wschodnich, niemniej i w języku książkowym. Tak mówi się: gъltam l. poj., ale glъtnъch aor.; dъrže l. poj. ale drъž ipt., as mъlčo ale mlъkní ipt., mlъčni; Gъrk ale grъcki i t. p. Podobnie w pojedyńczych narzeczach jak: prъs zam. prъst, krъstupъk'c-t, krъvnina, omrъzni Kotel; trъgnъli Tъrnov.; w Šumen mówi się nawet: brъzam, dlъgo, drъpam, zob. Arch. V, 372; vlъk ob. vъlk Gabrovo; slъnci-tu Sliven; krъstupъt'-Ajtos; trъgnela, trъsila, krъčmarnica Jeni Mahale; trъgna Sakъrdži. Mianowicie w Kopriśticy, a poniekąd także w Panagj., pozycyja trъt jest przeważnie używaną nawet w takich razach, w których w innych narzeczach wschodnich używa się tъrt. Stąd też utrzymuje się, jakoby w miejscowościach tych dźwięki *r l*,

wymawiały się jako samogłoski, zob. *Per. Sp.* XI—XII, 149; 9, str. 12, uw. 1. W wymowie mieszkańców tamtejszych słyszałem tylko spółgłoskowe *r*, *l*, co także potwierdza Miladinov, pisząc n. p. w pieśniach z Panag. p r ъ v i (ъ=ą), p r ъ s t e n, k r ъ s t i m e 42, t r ъ g o v e c, v r ъ v e t e 169, d l ъ g, d r ъ v o 235. Podobnie w Koprišt. mówi się: g l ъ t a m, ž l ъ t, B l ъ g a r i n, k r ъ p a, k r ъ k i t. p.; m r ъ t v i, u m r ъ z n o, d r ъ n k a c h a, s l ъ n c e, k r ъ š i sъ, s l ъ z i, d r ъ v o, ž l ъ t i, m l ъ č i ipt. Tat.-Paz.

W rodopskich narzeczach używa się z małemi wyjątkami pozycyja tъrt; trъt zachodzi w takich przykładach, jak: s l a n c e Šir. lъka, s l ъ n c e Ved. I, 270; II, 331; k r ъ v Ved. I, 162, g r ъ m n a l Ved. II, 300.

Również i w zachodnich narzeczach zachodzi niekiedy pozycyja trъt, jak n. p. p r o s t e n o Pirot, *Per. Sp.* 19—20, 253; p r ъ s t e n, k r ъ s c i Zajčar, *Per. Sp.* 8, 107; p o k r ъ š i l a, p r ъ v n a, c r ъ k v i c a Pijaneč., *Per. Sp.* 12, 116, 118; c h r ъ t, p r ъ ž e n i, d r ъ ž a l, g l ъ t a l o, s r ъ c e, c r ъ n Dupnica, *Per. Sp.* 13, 152, 153; p r ъ s n o t o Veles, *Per. Sp.* IX—X, 93, uw. 1; s l ъ n c e, k l a n a sa, b l ъ c h a Sêres, Verk. 24, 119, 126; s r ъ d b a, p o g r ъ d i Deber, Mil. 394.

Tę samą pozycyję przyjmują dźwięki *r l* w nagłosie, jak n. p. l ъ ž e š Kot. i t. d., l ъ ž a Šumen i t. d., p r e l o g a Deber, *Per. Sp.* XI—XII, 160; l a ž a t Kratovo, *Per. Sp.* 5, 159; l ъ ž l i v Burgas, Marica 1884, Nr. 597, str. 4; l o a ž a t rodop., l o z i, p o d l o z n a c h s e Čepino, *Per. Sp.* 8, 86; l ъ s n o Tъrn, *Per. Sp.* 12, 105; r ъ ž, r ъ ž d a i t. p.

W niektórych z narzeczy, mianowicie najbardziej na zachód wysuniętych, jak Pirot, Kratovo, Skopje, Veles a z rodopskich w Čepino, wymawiają się głuche dźwięki w połączeniu z płynnemi *r l* „głucho i prędko“, wskutek czego wymowa płynnych dźwięków zbliżoną zdaje się być do tej, jaką dźwięki te, jako samogłoski, mają w języku serbskim

lub czeskim, zob. *Per. Sp.* 16, 165 uw. 1; 3, str. 180, uw. 3; 8, str. 86. W niektórych z tych narzeczy używa się też zamiast kombinacyi *lъ* (*ъl*) dźwięk samogłoskowy *u*, zob. §. 73, *o*, zob. §. 74, lub *ъ*, zob. §. 75, w czem mamy pokrewne zjawisko, jak w innych językach słow., w których zgłoskowe *l* ulega podobnemu procesowi, prwn. Jagić: *Zur Frage über den Uebergang des silbenbildenden l in u*, w Arch. IV, 386 n.: grъnci, plъn, četvrъtъk Pirot, *Per. Sp.* 16, 165, uw. 1; krъpa, crъkva, crъveno, krъv, vuci, gъta, žuti, jabuk'i, cuna Kratovo, *Per. Sp.* XI—XII, 170, 171, 172, 174, 175; 5, str. 116, 122, prwn. 122, uw. 10; grъla, drъnkjata, srъce, krъpait. d. obok: kráti (kъrti), Sarbínovo, obok: trosi se, slonce (slъnce Dospad), obok: pórvi (Kostandovo) ob. prъvi, w Dospad prъvi i pъrvi, dórva (w Banja), durvá (Kostand.), vorna se (Kostand.), vrъna (Čepino i Dospad), žolti, žъlti (Dosp.), także žélti, žѣti, žъtica, vѣchva *Per. Sp.* 8, 86.

Pozycyja trъt, tlъt należy, jak wyżej rzeczono, do prawidła w stbułg. zabytkach, od którego tъrt, tъlt stanowią znaczną mniejszość. Przykłady więc takie, jak: въстрѣгнете, пристѫплъше Evang. Undol. XI w., str. 194, 195; наплънисѧ, мрътвыхъ Psłt. Bolon. 203; съмрътн, дръжавѫ Okt. Mihan. 134; прьвѣѥ, вьстрьзающе rkp. Ončevsk.; Бльгаромъ, Сръблѣм zapis Prochor.; мрьтвые, вьврьже, лъжа та и льганїѥ то rkp. Lublan. Отч. 232, 239; млънїи rkp. Filip. Nr. 10 z XVII w. i t. d. i t. d., — stanowią zwyczajny sposób pisarski przez wszystkie wieki piśmiennictwa bułg. Wyjątki zaś takie, jak: оумртвити Psłt. Bolon. 133; възврстисѧ Evang. Belgr. 12; крвь Apost. Mac. 466; смрти Apost. Zagreb. 183; вьскрсень, крста Okt. Mihan. 132, 134, 137; ѿврзь Evang. Dečan. 384; Грцѣх Troj. 168; скржет rkp. Dečan. 281; цркви Latop. Petr. 8; скр'бы rkp. Filip. Nr. 19 z XVII w.,

nie zmieniają obowiązującego prawidła ortograficznego i muszą położyć się na karb błędów pisarskich.

121. Obok pozycyi zasługuje na uwagę także natura dźwięków, które używają się w połączeniu z płynnemi *r l* przed następnemi spółgłoskami. Ponieważ w języku bułg. nie tylko żyjącym, ale i starszej doby, są i były zgłoski miękkie, stąd naturalnem jest przypuszczenie, że w połączeniu z płynnemi *r l* mogą i mogły używać się samogłoski miękkie i twarde. Do samogłosek miękkich należy dźwięk ь, który w połączeniu z *r* przed następną zgłoską miękką, lub przed gardłowemi spółgłoskami, słyszeć można dość często w narzeczach bułg., zob. §. 47. Mianowicie w narzeczach zachodnich po podniebiennych kombinacyja ьr jest zwyczajną, co w ścisłym stoi związku z miękką naturą podniebiennych spółgłosek, zob. §. 110. Tak mówi się cьrven = cĭrven zach., zam. červen wseh.; cьrn zach., čeren wsch.; cьrpam - čerpъ, cьrkva - čerkva i t. p. Po przemianie dźwięku ь w ъ, czyli po zatracie zgłosek miękkich, używa się zwyczajnie dźwięk ъ jako stały spółczynnik dwugłosek ъr, ъl (*r*ъ, *l*ъ), na miejsce którego występują także pełne samogłoski. Jednakże wpływ dźwięku ъ na poprzednie spółgłoski gardłowe, które przeszły w podniebienne, niemniej zastępcze dźwięki pełne, jak n. p. *e*, dowodzą, że mamy tu proces drugorzędny, który zaszedł w języku bułg. w późniejszej dobie na miejsce dawniejszego, w którym istniał dźwięk miękki w postaci ь. Dźwięk ten musi się przyjąć jako nieodzowny warunek egzystencyi podniebiennych przed kombinacyją ъr, ъl (*r*ъ, *l*ъ), który określa zarazem pozycyją pierwotną formuły trъt, tъrt, która według tego musiała być tьrt, tьlt. Przemiana pozycyi tej w trьt, tlьt, stoi w ścisłym związku z przemianą pozycyi voc. + liqu. w liqu. + voc., jaka zaszła we wszystkich językach słow., zob. Miklosich I ², 29 n., 84 n., a przejście jej w trъt, tlъt, jakie we wschodniej części

języka bułg. jest obecnie przeważająco w użyciu, odbyło się równolegle z innemi analogicznemi procesami tegoż języka. Fakta te, które w języku bułg. zachodzą w historycznej dobie, lub które jako konieczne przyjąć możemy na podstawie drugorzędnych procesów, opierających się na nich jako na swej podstawie, rzucają odpowiednie światło na analogiczne procesy innych języków słow. i pouczają nas, że procesy językowe nie odbywają się, podobnie jak n. p. w przyrodzie, na całym obszarze języka równocześnie i równolegle, lecz mogą zachodzić w nich przerwy pod względem czasu i miejsca. Przykłady więc takie języka bułg. jak: želti Šumen, Sliven, žjeltici, čeren, červeno Sakъrdži, čjer-črъnъ, červjeno Teteven, černi, čirveni Pavlovsk., želti želtici rodop. Ved. I, 390, černa Köstend., černi Zajčar, Etropol i t. p., przedstawiają najstarszą warstwę typu językowego tert, który jako najstarszy dla języków słow. przyjęty być musi. Jednakże typ ten w historyi języka bułg. jest młodszym aniżeli tъrt, który po dziś dzień żyje w języku bułg., przywiązany do pewnych tylko warunków, jako pozostałość dawniejszej przeszłości. To pokazuje się z historyi języka bułg., którego najstarsze zabytki piśmienne znają tylko znak piśmienny ъ w połączeniu z *r*, *l*; to potwierdza także rozwój języka i dzisiejszy jego stan, w którym dźwięk *e* jest późniejszym zastępcą dawniejszego ъ. Równym co do wartości kombinacyi voc. + liqu. w postaci tert, lecz różnym co do wieku, są przykłady takie, jak: cervon, cerni Jeni Mahale, Vranja, Skopje, Ščip, Bitol, cerkva Breznik, Trъn, cerkovi Tat.-Pazardž., w których dźwięk podniebienny *č* przeszedł w zębowy *c*.

Drugą warstwę przedstawiać będą te formy, w których dźwięk ъ (*e*) uległ dalszej przemianie, a która stosować się musiała do kierunku, w jakim proces, odnośnie do tego dźwięku, w języku bułg. się odbywał. Tym zaś była prze-

miana dźwięku ь w ъ, a stąd przemiana typu тьрт w търт, który reprezentują takie przykłady jak: čъrven Kot., Sliven; žъlti Etrop., Tat.-Pazardž.; žъltici Sliven; požъlteli Fetuš, Ved. II, 269, z któremi stoją na równi co do połączenia ър: cъrven Gabrovo, MTърn.; cъrno Tat.-Pazardž.; cъrkva redop. Ved. I, 414; cъrna, pocърnja marvack. Jelešnica, Ved. I, 230, 280; Banja, Ved. II, 333; žъlti žъltici Zajč., *Per. Sp.* 9, 88. Dalsze przemiany odbywały się na zakładzie typu търт, w którym dźwięk ъ zastępował się odnośnie do narzeczy przez pełne samogłoski: *o*: žolti, čjorno ob. čoaran, čorkva Široka łъka i t. p., zob. §. 39 n.; žaltici Etropol, *Per. Sp.* 14, 317.

Obok typu търт, który jako punkt wyjścia dla języka bułg. uważać się musi, rozwinął się drugi typ трът, który przedstawia to zjawisko, według którego nastąpiło przestawienie pozycyi voc. + l w językach słow. Proces ten odbył się na tej podstawie wokalizacyi, która w języku w odnośnym czasie istniała i która także po zaszłej przestawce pozostała nieporuszoną. Tak więc z търт stało się трът i typ ten zawładnął przeważnie językiem bułg. w najstarszej jego dobie, lub poprawniej powiedziano, piśmiennictwo bułg. najstarszej doby rozwijało się w tem narzeczu, w którem pozycyja трът stała się panującą. Dalsze przemiany dotyczyły znów dźwięku ь, który przeszedł w ъ, stąd powstała formuła трът i rozmaite jej waryjacyje z pełnemi samogłoskami, które w dawnej przeszłości istniały już w języku bułg., dowodząc tem samem istnienia w nim rozmaitych narzeczy: крестоу, по плоти (плъти) Triph. Zograph. 408, 425; скрежет rkp. Dečan. 281; врагии се zam. vrъzi rkp. Sof. Nr. 24 z XVI w.; влѣхѡвание Abagar 520; поглитает rkp. Sof. Nr. 13 z XVII w.; лажливи, лажа, влакь (vlъkъ), трасихме, вьсекрасиль, слаза Sborn. Belgr. 32, 36, 41, 47; исплѣнае,

дѹлѹги, исплѹнита се, слѹзами, слѹнце rkp. Filip. Nr. 32 z XVIII w.

Procesy te, które zawładnęły ustrojem języka bułg. od najdawniejszych czasów, powtarzają się ciągle w języku, zaciągając pod swój wpływ i takie utwory, które pierwotnie należały do innych formacyj. Tak zamiast stsłow. g l ą b o k ъ, używa się po zamianie *g* w*d* i ulotnieniu się nosówki, forma d l ъ b o k, lub analogicznie do typu t ъ r t, forma d ъ l b o k i odpowiednie z pełnemi samogłoskami: d l ъ b o k o rodop., Sêres, d l a b o k o Vel., Prilep, d ъ l b o k o Tat.-Pazar., Koprišt., Burg., d o l b o k o Razlog. Oprócz tego używa się druga forma, która opiera się na typie d l ь b: d l i b o k o Jeni Mahale, Široka lъka, Zajčar. Analogicznie do powyższego przykładu przedstawia się forma d l ъ g i - stsł. d l ъ g ъ, Tat.-Pazardž., Koprišt., d ъ l g zach., obok których używa się także d l e g o Šumen, d l' e g o Čukurköi, d l j ö g o Široka lъka, d l j o g o St. Zagora, Arch. VII, 324; greck. τράπεζα przechodzi w bułg. t ъ r p e z a Sakъrdži, Vel., t a r p e z a r Vinga; zamiast stsł. s t r a n a, pol. s t r o n a, używa się s t ъ r n a zach.; stsł. c ê l o v a t i brzmi w bułg. c l ъ n a, c a l u n a Tat.-Pazardž., c u n a Kratovo; stsł. k r o z ê, srb. k r o z, bułg. k r ъ z Trъn; greck. Κρηνός, Κρουνός, łac. C o r n u s, C o r i n u s, miasto w Rumelii niedaleko Kъzanliku, nazywa się po bułg. K r ъ n; podobnie gr. Κριτζιμός Nikit., κρυτζιμός Akropolit., κροτζιμός Kantakuz., gród w Rodopach, nosi nazwę bułg. K r ъ č i m, Jireček w *Per. Sp.* 9, 45; 11, str. 2, uw. 1.

b) Samogłoski ze spółgłoskami nosowemi.

122. Połączone dźwięki samogłoskowe z następnemi spółgłoskami nosowemi, zamieniły się w języku bułg., podobnie jak we wszystkich językach słow., w nosowe samogłoski,

które w języku bułg. istniały jeszcze w historycznej dobie i po dziś dzień istnieją w niektórych jego narzeczach, zob. §. 54, 62. Z dźwięków samogłoskowych może każdy łączyć się z spółgłoskami nosowemi, jednakże własnością jest języka bułg. podobnie jak innych słow., że nie każdy z nich zlewał się z niemi w dźwięk samogłoskowy nosowy. Dźwięki *i u* nie wytwarzają nosowej samogłoski z spółgłoskami nosowemi, które po nich zwyczajnie giną, prwn. słow. i g o, lit. j u n g a s, łać. i u n g o, skr. y u n a k t i; słow. s n ê g ъ, lit. s n i n g a, łać. n i n g u i t; słow. m y k - a t i, łać. m u n g i t, skr. m u ñ c a t i i t. p. Z dzisiejszych zastępczych dźwięków samogłoskowych czystych na miejsce nosowych, w porównaniu z całym rozwojem języka bułg., można przyjąć za fakt, że tylko dźwięki *a o e* wytwarzały w połączeniu ze spółgłoskami nosowemi, samogłoski nosowe, zob. §. 69, które przyjąwszy oddźwięk nosowy, brzmiały *an, on, en*, t. j. *ą, ą, ę*. Dźwięki *ą ǫ* były twarde, a *ę* miękkie, które nim pozostało dotychczas w niektórych narzeczach, w innych z nastaniem procesu twardnienia miękkich zgłosek stało się twardem. Pomiędzy dźwiękami temi zachodziły te same wymiany, jak pomiędzy innemi czystemi samogłoskami, i dla tego w zgłoskach nieakcentowanych, lub przed miękkiemi, przechodziły *ą ǫ* w *ę*, a w przeciwnych warunkach *ę* w *ǫ*. Z zatratą rynezmu w języku bułg., co pod koniec XIII i w XIV wieku nastąpiło, dalsze procesy odbywały się na zakładzie czystych samogłosek *a o e*, które ulegały tym samym przemianom, w tych samych warunkach, jak odpowiednie czyste samogłoski. Mniemanie zaś, jakoby dźwięki czyste zastępcze *a o* powstały na zakładzie ъ (Miklosich I ², 368), sprzeciwia się zwykłym procesom języka bułg., w którym dźwięki te w odpowiednich warunkach innym ulegają przemianom, zob. §. 61, 69.

Przy połączeniu samogłosek z nosowemi spółgłoskami, trzeba zwrócić uwagę na przemianę dźwięków głuchych ъ (ь)

w *o*, lub *u*, przed temiż spółgłoskami, n. p. s u m, stsł. j e s m ь, s e d u m, o s u m zach., o s u n a zach., zam. o s ъ m n a wsch., zob. §. 43, 51.

c) Samogłoski ze spółgłoskami zamkniętemi.

123. Przy połączeniu samogłosek z spółgłoskami, może występować jako czynnik główny, który wpływa na przemianę zgłoski, albo to samogłoska, albo też spółgłoska. Samogłoski wywierają większy wpływ na spólgłoski, aniżeli spółgłoski na samogłoski, a to z tego powodu, że samogłoski stanowią podstawę zgłoski; na której spółgłoska jako na swym fundamencie się opiera i skutkiem tego stósować się musi do jej natury fizyjologicznej. Przy połączeniu twardych samogłosek z spółgłoskami, nie zachodzi żadna przemiana spółgłosek z wyjątkiem niektórych tylko wypadków, o których niżej, gdy przeciwnie miękkie samogłoski wywierają wpływ przeważny na spółgłoski, tworząc w połączeniu z niemi m i ę k k i e z g ł o s k i. Do miękkich samogłosek należą w języku bułg. *e, ê, ę, i,* ь, które poprzednie spółgłoski miękczą, lub je przemieniają całkowicie. Do tych przychodzą jeszcze jotowane samogłoski, czyli dwugłoski niewłaściwe, zob. §. 119, które wywierają również wpływ miękczący na połączone z niemi spółgłoski. Jednakże zachodzi pewna różnica w wpływie na spółgłoski pomiędzy miękkiemi i jotowanemi samogłoskami, której najważniejsze właściwości są następujące.

M i ę k c z e n i u ulegają tak przed miękkiemi jako też jotowanemi samogłoskami następujące spółgłoski:

a) płynne: u s t a r ' a l a, g r ' a c h, b r ' a s - b r ê z a, c a r ': c a r o v e, o t g o v a r ' a š e, c h l ' a b, p u l ' a n ъ, j a i z l ' e ź Kot.; Šumen: s r ' e d, s t u r ' e t i 2 pl., d r ' e b n i *Per. Sp.* VII—VIII, 112, 113; š j u r ' e *Per. Sp.* 1, 169;

ut dzur'u-zorja *Per. Sp.* 2, 164; l'ižal-ležati, navl'ezi *Per. Sp.* VII—VIII, 112; do car'ъ, guspudar'ъ, car'u, zъtvar'ъt, utr'azъ Tъrnov, *Per. Sp.* III, 110, 111; car'o: car'uve obok car, carét: caré, carove, mol'ъ Gabrovo; priatel', Tr'avna Trjavna; car'o Mogliš w Kъzanl.; nid'el'a Sliven, *Per. Sp.* I, 104; kral', mor'e Jeni Mahale; sabl'a Sakъrdži; kol'ano, džel'azo, l'en, testemel', došl'e, pl'evenski, sl'ezi *Per. Sp.* 15, 434, uw. 1, 435, str'echa, gr'ach, dvor'e, r'ediš Teteven; pepel', nedel'i Etropol, *Per. Sp.* 14, 315; otgovar'a Panag., *Per. Sp.* XI—XII, 148; bosil'ek, rozbol'al se, pr'asno, izgor'a Tat.-Pazardž.

W narzeczach rodop. miękczenie płynnych jest zwyczajnym procesem: car'ove: car Pavlovsk; car'ol'o voc., otgovar'a, gor'a, kral' Šir. łъka; mor'e-to, pol'a *Per. Sp.* 15, 443.

W zachodnich narzeczach: pol'e, krsta Mol'ъc (przezwisko), bivol'e Pirot, *Per. Sp.* 18, 453, 454; 19—20, 254; učitel'e, pol'e Tъrn, *Per. Sp.* 11, 132; sel'ańe *Per. Sp.* 8, 88; ovčar'e-to, końar'e-to Köstend., Kačan. 102; izgovar'a Kratovo, *Per. Sp.* XI—XII, 171; gl'edam, l'eb, žel'ezo, kol'eno, l'eta Skopje; ml'eko Ščip; dvor'e, zal'ubila Mil. 479, 481; dve per'a *Per. Sp.* IX—X, 96; dvor'e Kukuš, Mil. 485; vr'eva, kril'a Prilep, Mil. 22, 279; kril'a, sol'ca Struga, Mil. 5, 33; priatel' Ochrid; dvor'e Deber; l'eb, žel'ezo Bitol.

Oprócz tego używają się miękkie *r l* przed twardemi samogłoskami, n. p. majčol'o Šumen, *Per. Sp.* 1, 169; čjul'u żam. čjulo Sakъrdži; mr'amor Tat.-Pazardž.; doštir'a, pur'uka, car'ol'o voc. Široka łъka, zob. §. 71, 78.

b) nosowe: peseń, koń-końet, końa i t. d., gorńa, sńag, agńe, gńazdo, jedeńe, ugeń, pleń, deń, sińo nebe, michańa, m'asto, zem'a, Kot.; sъń-sen, sъńъ Sliven, *Per. Sp.* I, 164; V—VI, 207; meńe, chrańanu konči, zem'eti 2 pl. Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 108, 112, 113; peseń Tъrnov, *Per. Sp.* III, 110; końet, końo ale kon Gabrovo; koń ale den Svistov; konjъt: kon Kъzanl.; koń: końo Mogliš w Kъzanl.; koń Ajtos, *Per. Sp.* V—VI, 206; koń ob. końče, ńego, stańe, zem'a Jeni Mahale; zem'a Sakъrdži; sińo ob. kon, od nego Panagj. *Per. Sp.* 2, 163; zańela-nes-, m'eki Teteven *Per. Sp.* 15, 434, uw. 1, str. 435; zemńa, konjъt ob. kon, końče, ńegovo, srešńa-strêti, og'eń, eseń Tat.-Pazardž.; końove, sińo Pavlovsk.; ogeń, koń, kamiń, m'eko, ńema Široka lъka; deń ob. tri dena pomack. *Per. Sp.* 15, 143; zem'a marwack. Ved. I, 272; końat, końeto, sińo sedlo Čepino; koń, końte, ogъń Dospad, *Per. Sp.* 8, 88.

Końъk, mladoženа-ta, kńiga, orańe, sńu Pirot, *Per. Sp.* 18, 453, 454; 19—20, str. 253, 254; zaklińali Tъrnov; ovčańe, po ńega, tri dńi, końi, sъs ńega, ńemu, kameńe Tъrn, *Per. Sp.* 11, 131, 132, 137; 12, str. 104, 112; žńemo, ńiva, ogińec, koń: końi-te, sel'ańe, Gorńo Ujno wieś, *Per. Sp.* 8, 88; kńiga, rońi Köstend., *Per. Sp.* 12, 115; koń, końa i t. d. Kratovo, *Per. Sp.* XI—XII, 174, 175; ogiń, sńeg, kamiń, koń, gńezdo, jadeńe, m'esto Neresi; sńeg, m'esto, kamiń Ščip; koń, końa, końu itd., mladoženа, proštańe Mil. 480, 481; jadeńe, zem'a, pъrsteń Veles, Verk. 305, 306; *Per. Sp.* IX—X, 95; vogeńo, pъrvńo den, ńiva, robińa, sińi oblaci, meseńe, pereńe Sêres, Verk. 24, 26, 47, 90, 191, 261; remeńe Prilep, Mil. 279; Gъrkińa Kostur,

Mil. 388; remeńe, pet momčińa Ochrid, Kačan. 527; ńe południowa Maced., koń, zemńa Bitol; zob. §. 81, 84.

c) wargowe: sab'ja, uluv'ъt Tъrnov. *Per. Sp.* III, 111; vъrv'al, sab'ja Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 112; 2, 165; sv'ela-ved-, sab'ъ, ob'esja l. poj. Kotel; dev'et, teb'e Jeni Mahale; sv'eš-svêšta, v'ara, v'aruj, dv'e, p'et, neb'e-to, červ'eno, deb'ela, konop'ec, b'ez, Lov'eški, Lov'ec Teteven, *Per. Sp.* 15, 434, uw. 1; stъp'a l. poj., v'enčana, vъrv'ala, sab'a Tat.-Pazardž.

izgr'av'aj (istok) rupč.; b'egali, l'ubov'e pomack. Marica 1884, Nr. 581, str. 3.

zdrav'e, dъrv'e Tъrn, *Per. Sp.* 12, 104; sab'a Sofja, Kratovo; p'et Skopje; nev'esta Veles; niv'e Struga, Mil. 36; zob. §. 86.

d) zębowe: Dźwięki zębowe ulegają zmiękczeniu tylko przed miękkiemi samogłoskami w narzeczu wschodniem z wyjątkiem tych narzeczy, w których w tych razach przechodzą w *k' g'* zob. §. 96, 98. Šumen: vid'eli, št'eti 2 pl. *Per. Sp.* VII—VIII, 113, d'ečicъ, rъc'e-t'e, utd'eli, zet'ko, utvad'et, podobnie także: nadzat' *Per. Sp.* 1, 170; 2, 164, 166; nъpret', chod'ъ l. poj. Tъrnovo, *Per. Sp.* III, 111, 112; pъt', gospod', zet', Elena, *Per. Sp.* 19—20, 169; zet'-et, zet'o, zet'ove, chod'ъ l. poj. Gabrovo; čuvajt'e, rasbirajt'e, t'a r. ż., dod'ava, chod'achte Kot.; tr'et'a, pet'a r. ż. Sliven, Koprišt., tret'o, pet'o r. n. Koprišt.; pъt' Trjavn.; zet'ove: zet'ъ-t Kъzanl., zjat'ъ-t Janina; nid'el'a, vid'ъlъ, kъšt'a Sliven, *Per. Sp.* I, 104; V—VI, 207; zet', pъt', ut'ekal, d'e ubi, vid'alo, d'esna ale: pet, šest, dev'et Jeni Mahale; sed'a, sed'ala, vid'a 3 poj., st'aga-tęgu-, tret'a r. ż., chorat'ali, t'ut'un Tat.-Pazardž.; d'evet, d'eset, ot kad'a, t'ebe, bъd'eš Teteven, *Per. Sp.* 15, 434, uw. 1;

d'evet, d'eset, d'ete, t'ele, stud'eno, podobnie: t'at'o-tato Pavlovsk.; pet', deset', pot', zet', ot d'e Široka lъka; d'ete-nu rodop. Marica 1884, Nr. 581, str. 3; brat'a rodop. *Per. Sp.* 15, 443; cvet'e Pirot, Kačan. 135; rod'ena Vranja, Kačan. 313; brajt'a Radom., Dupnica, Kačan. 111, 546; d'edo, det'e Skopje; d'ete-to, pöt', zresztą *t* wymawia się na końcu twardo, Kukuš; t'e prośaci Prilep, Mil. 49.

Zamiast zmiękczeniu ulegają dźwięki *t d* przemianie w *k' g'* przed miękkiemi i jotowanemi ze wschodnich narzeczy w Kotelsk. i południowo-trakijskiem (MTъrnov) i w całej grupie zachodnich narzeczy, zob. §. 96, 98, na miejsce czego używa się przed jotowanemi we wschodnich narzeczach kombinacyja *št, žd*, wymawiana jako *šť, žď* przed *e* zam. *je* w tych z narzeczy, w których dźwięk ten wymawia się miękko, zob. §. 13: šť'eti 2 pl. Šumen, kъšť'a Sliven, *Per. Sp.* I, 104; dъžď' rodop. i t. p.

e) gardłowe: Dźwięki gardłowe *k g* (*ch*) przemieniają się przed miękkiemi i jotowanemi samogłoskami w podniebienne, podobnie jak w innych językach słow. Oprócz tej przemiany zachodzą jeszcze drugorzędne, w których dźwięki *k g* w pewnych narzeczach ulegają zmiękczeniu w *k' g'*. W ten sposób wymawiają się dźwięki *k, g*, przed *e, i* w Kotelsk. n. p.: devojk'e voc., Stank'e, Penk'e, g'i eos, podobnie w bak'o i w zakończeniu: kamik', kremik', jezik', *Per. Sp.* VI—VII, 113; prwn. Drinov w Arch. IV, 694. To samo zachodzi w Šumensk.: Zagork'e, Trujenk'e, rubink'e voc., otvratk'i, jezik', *Per. Sp.* 2, 164, 165, 166; kъšte visok'e Jeni Mahale; duk'eni Sakъrdži; k'ešta zam. kъšta, izik'ъ St. Zagora, *Per. Sp.* 18, 402, uw. 1. W zakończeniu tematów *-a* r. ż. i w liczbie mn. r. n. wymawiają się *k, g* również miękko, n. p. majk'a Gabrovo, Jenk'ъnъ mamъ Sliven, senk'a, majk'a Panagj., *Per. Sp.* 11, 151, Mil-

235; k'ešta, rek'ä, räk'a, krak'ä, desk'ä Teteven; majk'a, 'sedenk'a, devojk'a, vojsk'a, gъrčk'i, G'org'i Etropol, *Per. Sp.* 13, 146, 147, 148; 14, 312; völ'k'ove: völ'k, vsičk'o Pavlovsk. Tak samo w Čepino wymawia się *k* miękko w sposób, zbliżony do języka serbsk., przed *e i*: k'imka, k'e, k'epenki, majk'a ob. šterka *Per. Sp.* 8, 88; majk'a, devojk'a (-k'e pl.), g'u eam Pirot, *Per. Sp.* 18, 453; g'inete, Čerk'eže, slug'e, majk'e, vojsk'e, devok'e Trъn, *Per. Sp.* 11, 132, 133, 134, 136, 137; devojk'a, devojk'o, majk'a Sofja, *Per. Sp.* 3, 176, 177; Samokov. W Kratovo wymawiają się *k, g* przed *e i* miękko: devojk'i, k'itk'i, blag'i jabuk'i, rak'ija *Per. Sp.* XI—XII, 170, 171, 172, 174; k'erka, k'e, cvek'e, plak'a Neresi; do drug'ego, nak'itiš Veles, *Per. Sp.* IX—X, 96, 97. Wymowa kombinacyj k'e, k'i, g'e, g'i zachodzi tylko w Veles, podczas gdy okoliczne wsie wymawiają je twardo, jak ke, ky, ge, gy, z wyjątkiem k'e w znaczeniu słowa posiłkowego, zob. *Per. Sp.* IX—X, 97, uw. 7, 8; 3, 183, uw. 8. W Maced. wymawiają się *k' g'*, jeżeli stoją zamiast *t d* w zgłoskach miękkich, lub przed jotowanemi samogłoskami. Miękczenie dźwięków *k g* zachodzi na całym zachodzie, mianowicie przed końcowem *e* w rzeczownikach r. ż. l. mn. i przed *i* u rzeczowników r. m. w l. mn.: nog'e, ruk'e, blag'e, sladk'e, rak'i, drak'i; przed *a* rzeczowników r. ż.: mak'a (majka), devok'a, bańk'a; potem także w środku wyrazów: g'inem, g'ega, k'ilim, k'ijak, *Per. Sp.* 19—20, str. 150.

f) syczące: Zamiast w podniebienne, przechodzą syczące w miękkie przed jotowanemi samogłoskami podobnie, jakby przed miękkiemi w niektórych narzeczach tak wschodniego, jako też zachodniego działu: vъšednъ, šakuj, rъće-t'e Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 112, 113; chubuš

zam. chubost' Tъrnov, *Per. Sp.* IV, 74; nośъ l. poj. Gabrovo; vśak, śak, flažъ, ša sa ob'eśъ l. poj., nośachte, ja izleż Kot.; vaśedna Jeni Mahale; śedem ob. osem, śediš, tiżeka Teteven, *Per. Sp.* 15, 434, uw. 1; żeme Široka lъka; Čerkeże, obraże Trъn, *Per. Sp.* 11, 133; loże Radomir, Berkovica, Kačan. 110, 120; śe-stsł. sę, loże Mil. 480; śo sunt Veles, *Per. Sp.* 3, 181, uw. 2; prośaci Prilep, Mil. 49; loże, groże Ochrid, Mil. 255. Około Bitola miękczenie uwydatnia się nie na spółgłosce, tylko na poprzedzającej samogłosce: lojze, grojze, podobnie żejle, bajna zam. wschodniego narzecza: loże, groże, żel'e.

W stbułg. zabytkach mamy miękkość syczących wyraźnie oznaczoną przez jotacyję następnych samogłosek w takich przykładach, jak następujące: възгласи (aor.) rkp. Filip. Nr. 7 z XVII w.; послоузьте zam. послоуште, послоушайте, napis w cerkwi w Mečka niedaleko Panagj. z XVII w. *Per. Sp.* 9, str. 8; ѡцѣщенїе rkp. Sof. Nr. 1 z XVII w.; сѥ Jefrem Syrin. 399; прѣхѫсьмь Apost. Mac. 489; сѫдиѭ zam. сѫдиѭ Psłt. Bolon. 132.

g) podniebienne: Jak wyżej rzeczono §. 110, podniebienne spółgłoski wymawiają się w bułg. języku wogóle w sposób zmiękczony jakby z następnem *j*. Właściwość ta znachodzi się we wszystkich narzeczach, mianowicie zaś w zachodnim dziale jest bardzo rozpowszechnioną: bačjo Kotel; ližjal-leż-, čjul, majčjo-l'o, w 2 os. poj. štešj, zakolišj, čjušmica Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 109; 1, 169, 170, 172; 2, 167; čjulo, počjuka, žjandari Sakъrdž.; čjaša, čjer-črъnъ, čjerv'en, čje, dušjeci Teteven; počjakaj Panag.; šjube, ovčjare, d'everčja, čjuzl'um, čjula Pavlovsk.; čjudo, žjelt, došjol zach. Po kombinacyi *šč* używa się na zachodzie przed *a e* również miękka wymowa, zamiast której na wschodzie zachodzi *št* z twardemi następnemi *a e*:

l'eščja zach., l'ešta Koprišt., teščja zach., tъšta, praščjam-prâštam, plaščjam-plaštam i t. p., zob. §. 110.

Proces miękczenia spółgłosek wszystkich kategoryj przed następnemi miękkiemi i jotowanemi samogłoskami, ma swoje źródło w fizyjologicznych warunkach, według których połączenie stykających się dźwięków może się odbywać tylko na podstawie równych, lub zbliżonych jak najbardziej organów mownych. Pod wpływem tego prawidła powstawały analogiczne procesy, które zawładnęły tam, gdzie warunki pierwotne były odmienne. Tak twarde samogłoski *a o u ą* ъ zostały wciągnięte w zakres tego samego procesu i powstały takie formy, jak: mrjamor Tat.-Pazardž., michańa Kot, sъń Sliven, čjúl'u-čulo Sakъrdži, doštir'a, pur'uka Široka lъka; śo sunt Veles, kril'a Struga i t. p. Proces ten drugorzędny miękczenia dźwięków w języku bułg., który na szeroką skalę zawładnął nim w żywej wymowie ludowej, mimo całej rozmaitości przywiązany został jednakże do pewnych warunków, ktoremi są płynne, nosowe i gardłowe dźwięki. W połączeniu z temi, mianowicie z gardłowemi, używają się miękkie zgłoski prawie na całym obszarze języka bułg. nie tylko przed *e i*, ale także przed *a*, *o*, *u*, ъ.

Proces ten sięga w daleką przeszłość języka bułg., do którego należą takie przykłady, jak: трѣбѣ Sborn. Sevast. 221; молитвѣ, нечистотѣ Apost. Mac. Polívka 121; пользѣ Hiland. frgm. 38; въ гласѣ тріжбънѣмъ Psłt. Bolon. 132 i t. d. i t. d., zob. §. 5, *a)*, *b)*, *d)*, 72, 78, 81, 84.

124. Przeciwny poprzedniemu proces polega na tem, że pierwotnie miękkie samogłoski stały się z biegiem czasu twardemi. To zaszło przy dźwięku *e*, który będąc pierwotnie miękkim w bułg. języku, podobnie jak we wszystkich językach słow., stał się następnie twardym wśród obrębu całego języka bułg. z wyjątkiem tylko połączenia z pewnemi

dźwiękami spółgłoskowemi, jak gardłowemi, płynnemi i podniebiennemi, zob. §. 13, po których zwyczajnie używa się *e* miękkie. Jednakże nie wszystkie narzecza biorą w tem równy udział; mianowicie narzecza wschodnie, pomiędzy któremi Kotelsk. i Šumenskie, potem rodopskie na pierwszem stoją miejscu, są skłonniejsze do miękkiego *e*, podczas gdy zachodnie używają go tylko po podniebiennych, gardłowych i płynnych. Równemu losowi, jak *e*, uległo także *ê* w tych narzeczach, w których przyjęło naturę fizyjologiczną, równającą się dźwiękowi *e*, zob. §. 20. Podobnie i zastępczy dźwięk *e* zam. pierwotnego *ę*, lub ь, poszedł za tym przykładem i z miękkiego został twardym, zob. §. 49, 63. Do rzędu tego procesu należy także przemiana dźwięku podniebiennego *i* w twarde *y*, która zawładnęła prawie całym ustrojem bułg. języka, zob. §. 24, a równolegle z nim przemiana głuchego dźwięku ь miękkiego w twardy ъ, zob. §. 48.

Do zgłosek miękkich trzeba zaliczyć także niewłaściwe dwugłoski, czyli jotowane samogłoski, które od miękkich samogłosek różnią się tylko tem, że wywierają odmienny od nich wpływ na niektóre spółgłoski, jak zębowe i gardłowe. Również i te dźwięki uległy stwardnieniu w ten sposób, że z dwugłosek miękkich stały się twardemi samogłoskami, przed któremi poprzednie spółgłoski z miękkich przeszły w twarde. To zaszło przy tematach *-jo* r. m. i n. tak rzeczownych jako też przymiotnych i liczebnych, potem przy tematach *-ja* r. ż. tychże kategoryj gramatycznych i przy tematach *-jo* w utworach konjugacyjnych, zob. §. 70, 77, 80, 84, 86. Przytem zaszły rozmaite krzyżowania odnośnie do tego procesu w narzeczach bułg., nie tylko co się tyczy samych dwugłosek, lecz także połączonych z niemi spółgłosek. Tak używa się monoftong twardy *a*, zamiast jotowanego *ja*, przy płynnych z zachodnich narzeczy w Bitolsk., a ze wschodnich z wyjątkiem Kotelsk. w większej części; to samo powtarza się przy tematach *-jo*, podczas gdy znów

przy tematach -*je* r. n. najszerzej proces twardnienia zawładnął w narzeczach Panagj., Koprišt. i Sofijsk., zob. §. 70. Przy kombinacyi *šč* używa się w zachodnich narzeczach zwyczajnie *ja*, we wschodnich zaś na miejsce tego stoi *šta*. Ale i w obrębie jednego i tego samego działu zaszły nierówne wymiany jednego i tego samego procesu, gdyż mówi się n. p. w Sliven i Koprišt. t r' e t' a, p e t' a r. ż., ale r. n. już t r' e t o, p e t o w Sliven, podczas gdy w Koprišt. t r e t' o, p e t' o. Podobnie używa się na zachodzie u słów częstotliwych, urobionych od tematów słownych na -*o*: *e*, w zakończeniu samogłoskowe -*a* (-*am*), zamiast czego na wschodzie stoi zwyczajnie -*ja* (*jam*): zach. v l i z a m - wsch. v l a z j a m, zach. u d a v a m - wsch. u d a v j a m. Tymczasem po podniebiennych i płynnych stoi znów w tymże dziale zachodnim w tych samych formacyjach słownych dwugłoskowe *ja*: zach. o b l i č j a m, v a l' a m - wsch. o b l a č j a m, v a l' a m i t. p. Proces twardnięcia zapuścił szersze korzenie w zachodnich narzeczach, aniżeli wschodnich, w których zachodzą takie przykłady z twardem *a* po płynnych na miejsce *ja* wschodniego działu: s t o m n a zach., s t o v ń a wsch., s t o v n a (Koprišt.), s i n a b o j a - s i ń a, p r e d e n, p r e d n a - p r' e d ń a, p r' e d ń o, g o r n a - g o r ń a, g o r ń o wsch. (Koprišt.), c a r, c a r a zach., c a r j a wsch. i t. p. Również zamiast wschodniego miękkiego zakończenia tematów imiennych, zakończonych na -*i*, -*jo*, w połączeniu z artykułem, używa się w zachodnich narzeczach twarde, zwyczajnie -*o*: zach. c a r o - wsch. c a r j o, c a r j a, c a r' e t (Koprišt.), m l' e k a r o - m l' e k a r j a, m l' e k a r j a - t p a t o - пътја, p a t j a t (Koprišt.) i t. p.

5. *Połączenie spółgłosek ze spółgłoskami.*

125. Połączenie spółgłosek odbywa się w języku bułg., podobnie jak w innych, na zasadzie równych, lub podobnych

organów mównych. Jeżeli zatem zachodzą przypadki zetknięcia się spółgłosek o nierównych artykulacyjach, wówczas następuje albo to całkowite wyrównanie, albo zbliżenie tychże nie tylko co do miejsca, lecz także co do siły ekspiracyi. Tak łączą się tylko twarde z twardemi, miękkie z miękkiemi a w razach przeciwnych zmieniają swoją artykulacyję, przechodząc z twardych w miękkie przed miękkiemi a z miękkich w twarde przed twardemi. Na końcu wyrazu używają się zwyczajnie dźwięki bezdźwięczne, co również ma swoje źródło w procesach czysto fizyjologicznych.

Co się tyczy zmiany artykulacyi przy połączeniu dźwięków spółgłoskowych, to zachodzą w języku bułg. pewne procesy, które wyróżniają go od innych języków słow. Tak kombinacyja *vn* przechodzi zwyczajnie w *mn* tak we wschodnich, jako też i to częściej w zachodnich narzeczach: glamńa ob. glavńa, ramnec ob. ravnec kwiat, sъmna se, soavna sa rodop. Marica 1884, Nr. 597, str. 4, Svistov; grimnъ, drъmnik, ramnu Konopčii, *Per. Sp.* 18, 404; o damna - ot davna, ramni - ravni, damno - davno, Tat.-Pazardž. Proces ten rozszerzony jest szczególnie w Samokovsk., Kratovo i macedońsk.: ramno pole Kratovo, *Per. Sp.* XI—XII, 174; ramni, osamne se Veles, Mil. 313, 339; stomna, mnuka, glamńa, osemne Sêres, Verk. 18, 147, 238, 242; ot damna, mnuko'i Struga, Deber. Podobnie do rzędu tej przemiany należą takie przykłady, które używają się szczególnie w macedońsk. narzeczu, jak: ramen, ramnina, ramnišče, izramnuvam zam. ravenit. d., oglamnik - oglavnik, strъmnuva - strъvnuva. Również używa się na zachodzie natr'e zam. wsch. vъtr'e, zach. otonad - wsch. otvъd, które należą wprawdzie pochodzeniem swem do innego źródła, ale użyciem oparły się o ten sam wpływ analogiczny.

Do tej samej kategoryi należy przejście kombinacyi *bn* w *mn* w v r ѣ m n i c ъ zam. v r ъ b n i c ъ, g r á m n ъ c h, d r i m n i c ъ, d r é m n u, u c k ú m n ъ c h, s r ъ m n ъ c h, š i m n ъ c h Konopčii, *Per. Sp.* 18, 404; g r a m n e zam. g r a b n e Svist.

W dawniejszych zabytkach bułg. znana jest również ta sama zamiana kombinacyi *vn* w *mn*: чермное море Sborn. Belgr. 42; дѣхомник Abagar 519; ѡсѣмнаха rkp. Tow. PN. w Sof., Nr. 1 z XVII w.; мора чрѣмнаго rkp. Sof., Nr. 9 z XVI w.; въ чрѣмнѣмъ мори Okt. Mihan. 142, Triod Grig. 337, Psłt. Pogod. 244; чрьмноуетсѧ небо Evang. Belgr. 9.

126. W tych samych narzeczach, w których *vn* przechodzi w *mn*, następuje przeciwny poprzedniemu proces, według którego kombinacyja *mn* przechodzi w *vn*: p o v n i š zam. p o m n i š Šumen, *Per. Sp.* 2, 166, Tat.-Pazardž.; p i t u v n u, p l á v n ъ, p ó v n ъ, t ѣ v n u Konopčii, *Per. Sp.* 18, 404; t e v n a MTъrn. *Per. Sp.* 11, 168; p l a v n i k, p o v n e Tetev. W narzeczach rodopsk. zachodzi również ta sama przemiana, jak w Pavlovsk.: t e v n a, t e v n i c a, w Široka lъka: t a v n a; w Čepino zaś pozostaje *mn* niezmienione. W zachodnich narzeczach powtarza się to samo zjawisko: z e v n j a zam. z e m n j a Vranja, Kačan. 337, prwn. z e v n i c i Maced. Mil. 327; t e v n o, u t a v n a l a Radom., Dupnica, Kačan. 235; v n o g o Samok., Sêres, Razlog, Verk. 28, 303.

Również i ten proces powtarza się w dawniejszych zabytkach bułg : да повнишь Sborn. Belgrad. 41; повнѧть rkp. Lublan. 350. Do tego zaliczyć trzeba przykład варъ zam. маръ, w którym zam. *m* stoi *v*, Psłt. Pogod. Lam. 83.

127. Połączenie gardłowego *ch* z wargowem *v* (*f*), przechodzi w obrębie prawie całego języka bułg. w *f*, które w zachodnich narzeczach przemienia się zwyczajnie w *v*, zob. §. 91: f a š t a m, f a l i š Konopčii, *Per. Sp.* 18, 404; f a n a l i - c h v a t -, f a l i š - c h v a l -, Tat.-Pazardž.;

f a l ' b a, f a l e t Selče w Tat.-Pazardž. Ved. II, 24; f o j n a Pavlovsk.; v a n u - c h v a t - Trъn, *Per. Sp.* 11, 137; Sof., zob. *Per. Sp.* 3, 183, uw. 6; f a n i, z a f a l i l s a Zajčar, *Per. Sp.* 8, 103; 9, 89; f a l e t 3 pl. Sêres, Verk. 281; v a n a, v a t i Veles, gdzie tylko po wsiach dźwięk *v* zam. *f* się używa, zob. *Per. Sp.* IX—X, 95, uw. 3; v a r l e t e, v a t i Prilep, Mil. 22, 60, zob. §. 103.

128. Przeciwnie w kombinacyi *kt*, *gd*, nie zachodzi zupełna asymilacyja ścieków głosowych, lecz pewien rodzaj dysymilacyi, który na tem polega, że dźwięki *k*, *g*, przechodzą w *ch*. To zachodzi mianowicie w narzeczach zachodnich, podczas gdy wschodnie zatrzymują po większej części właściwą naturę odnośnych dźwięków: ś e c h d e zam. ś e g d e, tak samo w n i g d e, ńegde, B o g d a n, n o g t- stsł. n o g ъ t ь, t ъ r g n a c h, zamiast i obok których używa się: n i c h d e i n i j d e, ńechde i ńejde; podobnie także: n o c h t i zam. n o k t i, n o k t ' e, l a c h t i - l a k t ' e, c h t o - k t o i t. p.

To samo zachodzi w kombinacyi *kk*, *gk*, z której bywa *chk*: m e c h k o, l ' e c h k o ob. m e g k o, l ' e g k o zam. wsch. m e k o, l ' e k o - stsł. m ę k ъ k ъ, l ь g ъ k ъ; l ъ c h t é, n i c h t é Konopčii, *Per. Sp.* 18, 404, zob. §. 102.

129. Kombinacyja *sk* przechodzi, podobnie jak *kt*, *gt* i *tj*, w *št* w narzeczu wschodniem a w zachodniem przeważnie w *šč*, zamiast czego przed samogłoskowem *i* stoi *sc*, zob. §. 96, 112: i š t e wsch., i š č e zach. od i s k a - t i, p o š t i t zam. p o - i s k a, stsł. - i š t e t ь Prilep, p o š t e Radom. Kačan. 534; m i s c i - t e ob. m i s k ' e - t e (indyk) Pirot, *Per. Sp.* 16, 165.

W zabytkach stbułg. przed jotowanemi samogłoskami powtarza się ten sam co w dzisiejszym języku stosunek, jeżeli przyjmie się kombinacyję piśmienną ѱ za równoznaczącą *šč*, zob. §. 96. Natomiast przed dźwiękiem *i*, równającym się pierwotnemu *oi* i *é*, stoi obok *sc* bardzo często *st*:

земсти, тар"сидьсти ob. częstszego *sc*: чл҃ьсци, людьсцѣи, житеисцѣмь Psłt. Dećan. 146; чл҃ьсцѣ, сиѡньсцѣи Evang. Dećan. 142; июдеисти, земсти ob. кь плътьсцаи чистотѣ, по пасца Apost. Maced. 488; цр҃е зем"стии, на сьнмищи галилеистѣмь Evang. Belgr. 13; по пастѣ Evang. Undol. 44.

Stosunek pomiędzy użyciem kombinacyj *st*, *sc*, nie jest jednakowy w zabytkach. Kombinacyja *st* zam. *sk* używa się regularnie w Okt. Strum., Evang. Undol., Evang. Belgr., Triod Grig., Min. Grig., częściej aniżeli *sc* w Psłt. Bolon., naprzemian zaś w Apost. slepč., Apost. Maced.; natomiast kombinacyja *sc* zam. *sk* zachodzi regularnie w Evang. Undol. z XII—XIII w., częściej zaś aniżeli *st* w Psłt. Dećan., rkp. Curz., Evang. Dećan. Jeżeli porównamy zabytki, które używają kombinacyi *st* zam. *sk*, z temi, w których zachodzi wyraźnie oznaczona kombinacyja *št* przez znak piśmienny шт, lub ш҃. widzimy, że wielka część z nich dzieli obydwie właściwości, jak Psłt. Bolon., Triod Grig.; również zabytki, które używają znaku „piśmiennego щ, używają także kombinacyi *sc*, jak: Apost. slepč., Apost. Maced., Evang. Undol., Evang. Dećan., Psłt. Dećan., rkp. Curz. Zgoda ta nie może być przypadkową, lecz opiera się na faktycznym stanie języka i potwierdza powyższe twierdzenie, że znak piśmienny щ oznaczał kombinacyję głosową *šč*, która też z tego względu zachodzi w tych samych zabytkach, w których używa się kombinacyja *sc*.

130. Syczące *s*, *z* i podniebienne *š*, *ž*, przechodzą przed następnemi *c*, *ć* w gardłowe *ch*: t ó c h ć u l' a k zam. t o z , t o c h ć a s, g n i c h c a zam. g n ê z d c a, p i c h č a n zam. p ê s č a n, m ć c h ć ъ n ъ zam. m ê s ć i n a, p r u c h c e zam. p r o s c é, g r o c h ć e - g r o z d c e, g ó c h ć i zam. g o s t ć e, l i c h c é zam. l i s t c e, n o c h č i zam. n o ž ć e, t i c h ć i n a zam. t e ž ć i n a, s v i c h ć i c ъ zam. s v ê s t c i c a, v ъ c h ć á s ъ l zam. v ъ š č á s ъ l Konopć. *Per. Sp.* 18, 404. Podobnie używa się we wschodniem narzeczu: b o c h-

ĕja zam. zach. bošĕja, bachĕja zam. bašĕja, batĕa Struga; ĕedo siromachĕe zam. siromašĕe, iehĕuva zam. isĕuva Tat.-Pazardż.; fefĕe zam. fechĕe - feśĕe (fes) Mac. Mil. 458; Prilep. Arch. XII. 87.

6. *Przemiany dźwięków w zgłoskach i wyrazach.*

a) Asymilacyja.

131. Wszystkie powyżej rozebrane przemiany, zależne były od natury stykających się dźwięków, należących do jednej zgłoski. Główną podstawą tychże, stanowiącą zarazem ich przyczynę, było to, że dźwięki mogą łączyć się lub to na podstawie równej, lub też zbliżonej artykulacyi mównej. To samo powtarza się także w połączeniu zgłosek do jednej całości czyli wyrazu, które na tych samych opiera się zasadach. To dotyczy nie tylko samogłosek, lecz także spółgłosek, które w razie, jeżeli są zanadto od siebie różne pod względem natury fizyjologicznej, zbliżają się pod względem przestrzeni artykulacyi i czasu ekspiracyi. Na tem polega przemiana dźwięku *a* w *e* przed następną miękką zgłoską: Jankъ ale Jenkʼъn Sliven, čaka ale čekej Köstend., Stojan ale voc. Stojene Šumen i t. p., zob. §. 4, 5; potem wymowa dźwięku *ě* jako *je* (*e*) przed następną zgłoską miękką, a jako *ja* przed następną zgłoską twardą, zob. §. 18, 20.

To samo powtarza się choć rzadko w stbułg. zabytkach: дрьжеши ob. дрьжаха, дрьжеть, стоеши ob. стоиха, стоеть rkp. Odes. prwn. Jagić 142; zob. §. 4, str. 296.

Przy spółgłoskach zachodzi upodobnienie nie tylko co do przestrzeni artykulacyi, ale także co do siły i czasu ekspiracyi. Do przemian pierwszego rodzaju należy przejście kombinacyi *ch-s* w *f*, zob. §. 127, lub *ch-n* w *fn*: zamafnъmach-Šumen, *Per. Sp.* 2. 165. Na zasadzie siły ekspi-

racyjnej opierają się przejścia twardych z miękkiemi i naodwrót w odpowiednie miękkie, lub twarde spółgłoski. Proces ten w żywej wymowie ludu jest zupełny, od którego język książkowy uchyla się pod wpływem pisanego słowa: gъpkъ, drъfće, klќfkъ, rukčé, bótkъ, ispъdich, udguvjách, vizdén, vilígdjъn, prozbъ, svadbъ; to samo zachodzi z przyimkiem *v* przed następnemi twardemi: fъfkќšti ob v grъdínъ-tъ Konopčii. *Per. Sp.* 18, 402; w złożeniu: fnes, fl'ázъch, frékъch sъ, fќrgam zam. vvrъgam, tamże; dogde-stsł. kъde, odgde, śegde, nigde, ńegde zach. W przyimku *ot* przechodzi *t* w *d* przed miękkiemi: udvárъ, udvъn Konopčii, od dek Tat.-Pazardž Przed *v* nie przemieniają się twarde w miękkie, z wyjątkiem obu przykładów wyżej przytoczonych (udvárъ, udvъn), jak: kvas, tikva, utvárjam - ottvarjam, svъršich it. p. Natomiast dźwięczne *z* przechodzi przed *v* w bezdźwięczne *s*: isvъrši, tak samo przed innemi twardemi: ispije, bes tebe Tat.-Pazardž.; skъrs nodze Prilep, Mil. 60; češ neja zam. čes (čez) Sof. *Per. Sp.* 3, 176. Zamiast *ž* wymawia się *š* w tych samych warunkach: tojaška - tojaga, druški - drug- it. p.

Upodobnienie odbywa się także w ten sposób, że z dwóch zamkniętych spółgłosek, przechodzi jedna, zwyczajnie pierwsza, w trwałą: što zam. čto, stsł. čьto, wsch., ščjo zach.; ovoška - ovoc, Kot., junaški wsch., zam. junački zach.; pristichna - stig- Pavlovsk.; vechne zam. vedne z wymianą *d* na *g*, prwn. pol. narzeczowe mgły zam. mdły. Na tem polega także przejście kombinacyj *kt* w *cht*, *kk*, *gk* w *chk*, zob. §. 128.

Dalszy stopień upodobnienia polega na tem, że dźwięki wyrównują się pod względem artykulacyi, przechodząc z różnych w równą, jak *dn*, *gn* w *nn*, n. p.: pannъ-pad-, izglińni - gled-, utkráńni - krad, izvinnќš,

klъńnjá, pláńnjъ; nawet w takich połączeniach, jak: tríńnjъ zam. tri dnja, Konopčii, *Per. Sp.* 18, 403; lennali zam. legnali Pavlovsk. Wreszcie nastaje wyrównanie pod względem czasu ekspiracyi, przez co dźwięki z równą naturą fizyjologiczną zlewają się w jeden, jak: *nn* z *dn*, *gn* w *n*: ina zam. edna, ini, iníčkъ, runínъ-rud- Konopčii; potъnali zam. potъgnali Sakъrdži, podobnie iselu zam. is (iz) selo Kot. Czasem z *nn* bywa *mn*: utkrámnъ pod wpływem i os. poj. kram zam. kradъ Konopčii. Na tem polega przemiana kombinacyi *dc* w *cc*, *c*: bljúcci, sъrcé; *tc* w *c*: d'eca, dicá (Konopčii), d'eča St.-Zagora, Arch. VII, 324; kombinacyj *ds*, *ts* w *cc*: puccirich, uccám, uccъrdisъ, uccjákъch, lub w *c* z następną spółgłoską: uctъrná, uckóči, brácki, ljucki, pucvirnъch Konopčii, *Per. Sp.* 18, 404; carigraški zam. -čki Kotel, *Per. Sp.* I, 106: rožbina zam. rodž-, Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 111; ražba Džumal., Kačan. 74; kombinacyj *dš*, *tš* w *č*: učeli zam. otšeli Berkov., Kačan. 85; čerka zam. dъšter- Trъn, Radom.

Asymilacyja odbywa się także w ten sposób, że twarde dźwięki spółgłoskowe przechodzą przed miękkiemi zgłoskami w odpowiednie miękkie: bъd'ni večъr, Gér'gi, zim'ni, distinъ, lét'ni, mér'ki, péśnjъ, sid'minъ, bíl'ki, Vъl'čán, dъl'gi, žel'ti, kъl'véš; w różnych wyrazach: túri li solnъ mándžъta isol' čukъm; gól kъtu kléčkъ i as vidjъch gol' čulják; toz dol ni e dъlbók i pris toz dol' lisícъ minъ Konopčii, o. m. 402. Podobne zjawisko panuje także na innych miejscach Bułgaryi, jak Svistov, Sliven, Lovec, St. Zagora, n. p. čerez pol' časa ja pridu, stéńki sosuda b'ili tóńkija, w St.-Zagora izik'ъ *Per. Sp.* 18, 402, uw. 1.

b) **Przestawka** *(metatheza)*.

132. Za pewien rodzaj upodobnienia można uważać te połączenia dźwięków, które odbywają się przez zmianę ich pozycyi, wskutek czego wymowa ich staje się łatwiejszą. Prawideł pewnych nie można podać dla tego procesu, który rozciąga się na pewne tylko dźwięki a nawet na pewne wyrazy, które w różnych narzeczach w różny przemieniają się sposób. Mianowicie przy dźwiękach płynnych częstym jest proces przestawiania dźwięków, co jest dalszym tylko ciągiem tego procesu, który zaszedł w przedhistorycznej dobie we wszystkich językach słowiańskich. Tak używa się w języku bułg. starna zam. strana, gardina zam. gradina, varna, garvan, tarpezar, tarpeza zam. greck. τράπεζα, tъrtóri, dъrdori besarab. - tratoriti, karnobát zam. krъno - badь, kurtúni zam. kratuni, purdúmal Vinga zam. produmal, pъrlíča zam. priļiča, pьrl'ega zam. pril'ega, pervás besarab. zam. prevês, Teodorov w *Per. Sp.* 6, 156. Również przestawia się często dźwięk *v* jak w vdigam, pcvdignemi Kъzanl., vdigat 3 pl. Sakъrdž., rodop. n. p. Pavlovsk., Široka lъka; evla zam. jelcha, (*v*=*ch*) Struga, Mil. 74; svi, svički zam. vsi, stsł. vьsь, zach. n. p. Pirot, *Per. Sp.* 19—20, 255, Mil. 266; eberica zam. jerebica Struga, Mil. 462; g'enelar zam. g'eneral, Petrobruka - burg, Trъn, *Per. Sp.* 11, str. 132, 134; prirachna zam. prichrana Sêres, Verk. 249; kardalќme zam. kaldъrъmi Čepino, o. m. 92.

W stbułg. zabytkach zachodzą również przykłady tego rodzaju, jak: тко rkp. Filip. Nr. 32 z XVIII w.; вдигне Sborn. Belgr. 31; кедга zam. кегда, tak reg. Evang. Stamav. 201; дьври zam. двьри, często, Okt. Mihan. 142; исвоєѫ власти zam. изъ своєѫ, podobnie изоубь zam. изъ зоубь, лька zam. льгъка Sborn. Berlin. 52, 53; едга, кодга, страны zam.

страньии Apost. Maced. Pol. 124, 125; едга, недга, вънедга, кодга, тодга, инодга, вседга, tak zawsze w pierwszej części Apost. slepč. 117; с"ръцемъ, бе зла zam. безъ, бе сего Psłt. Bolon. 357, 361.

c) **Dodawanie samogłosek i spółgłosek do zgłosek i wyrazów.**

Proces ten obejmuje wszystkie te zjawiska językowe, które polegają na dodawaniu dźwięków samogłoskowych lub spółgłoskowych do wyrazu, do którego według etymologii nie należą. Dźwięki te dodatkowe mogą tak w nagłosie, jako też w środku i zakończeniu występować i odpowiednio do tego mają w gramatyce techniczne nazwy, które tutaj ujęte zostały w jednę — dodawania dźwięków.

133. Nagłos. Własnością jest języków słow., że nie znoszą czystych samogłosek w nagłosie, lecz zaopatrują je w różne dźwięki, które stosują się do natury dźwięków w nagłosie będących. Tak dźwięk *a* otrzymuje we wszystkich językach słow. zwyczajnie jako nagłos *j*, który opuszcza się przy wyrazach obcego pochodzenia, zob. Miklosich *lex.* pod *a*. Narzecza bułg. przedstawiają pod tym względem wielką rozmaitość: jedne z nich kładą nagłos ten tam, gdzie go inne opuszczają, lub zarzucają go, gdzie w innych językach słow. i narzeczach bułg. zwyczajnie się używa. Tak mówi się agńe, as Kot., Gabrovo, Kъzanl., azъ Teteven; agne Sliven, Koprišt.; abъlka Sliven. Wogóle wschodnie narzecza opuszczają zwyczajnie nagłosowe *j*, które używa się przeważnie w zachodnich: ja Vidin, Sof., Köstend., Skop., Veles, Bitol i tak cała zachodnia Maced., jaska Kostur, jaz Prilep, Ochrid; podobnie w rodop. jaz Pavlovsk. ja Fojna, Široka lъka. Ze wschodnich zachodzi nagłosowe *j* w Kałof.: jas, jaku - ako *Per. Sp.* IX—X, str. 104; jagńe Jeni Mahale, jabalka Sakъrdži, jabölka ro-

dop., j a g n e Skop., o b j a g n i ś e Struga, Mil. 36, j a g n e, j a b o l k a, j a j c e Bitol.

Zamiast nagłosowego *ja* używa się we wschodnich narzeczach *je*, jeżeli akcent stoi na następnej zgłosce, które w Koprišt. traci dźwięk *j* i staje się prostem *e*: j a d i š zach., j e d é š wsch., e d é š Koprišt., j a d o s a n zach., j e d o s a n wsch., e d o s a n Koprišt., j a n í j a - e h n i j a Koprišt., o b j á d v a m zach., o b j e d v a m wsch.; j e n i č e r s t v o Panagj., j e b a l k i Široka lъka, e z e Solun, e r e zam. j e r e Kost., i c e zam. e c e, j a j c e Solun. Ten sam stosunek zachodzi pomiędzy nagłosowem *ja*, a jego równoważnikiem *ê*, z których pierwsze używa się w zachodnich narzeczach, a drugie we wschodnich: j a d a m zach., j e d ъ i j e m wsch., j a m Koprišt., j a d e j n e zach., j e d e ń e wsch. i t. p., zob. §. 5.

W obydwu działach bułg. języka używa się zwyczajnie nagłosowe *j* w następujących przykładach: j a v o r, j a g o d a, j a m a, j a d, j a r e m i t. p.

W stbułg. zabytkach powtarza się ten sam stosunek: азь rkp. Filip. Nr. 9 z XVIII w., азъ ob. áзъ Psłt. słck. 160; аковь Jacobus rkp. Sof. Nr. 13 z XVII w., аморь ob. ꙗморю Sborn. Bukar. 81, 83, аꙗкшь ob. наꙗкшь Troj. 154, етеноръ Antenor Troj. 154, Ананиѫ ob. Иарепагита Areopagita Apost. Mac. 483. Przykłady, w których używa się ѣ zam. ꙗ, zob. §. 5, str. 298 n.

Również i przy zastępczem *a*, na miejsce nosowego *ę*, używa się regularnie nagłosowe *j* w tych z narzeczy, w których dźwięk ten w ten sposób został zastąpiony, zob. §. 66, n. p. j a z i k, j a č m e n i t. p., ꙗзици rkp. Odes. 141, Sborn. Bukar. 82, Okt. Strum. 353, uw. 1.

Nagłos *j* dodaje się do dźwięku *o* na początku wyrazu tak we wschodnich, jako też w zachodnich narzeczach. Jednakże użycie jego przeważa w zachodnich narzeczach, mianowicie w południowo-wschodniej i północnej Macedonii,

a ze wschodnich w Šumen, Sliven i południowo-trakijsk. Z rodopskich narzeczy używa się w Pavlovsk., Čepino i Dospad. Czyste nagłosowe *o* natomiast wymawia się we wschodnich narzeczach, z wyjątkiem wyżej przytoczonych, w pewnej części rodopskich, w północno-zachodnich i zachodniomacedońskich: jotgovare MTъrn. *Per. Sp.* 15, 436; jój tъ tébi Konopčii o. m. 405; jokrivete, jovan Pavlovsk.; jotvori, jotgovori Čepino, *Per. Sp.* 8, 88; joku, jogań, joči Selče w Tat.-Pazardž. Ved. II, 4, 10, 16; jovni, jovci Ribnica, Ved. II, 286; jostale Teteven, *Per. Sp.* 15, 435; jot Trъn, *Per. Sp.* 11, 133; Köstend. *Per. Sp.* 12, 116; jotidocba, jostana, jožénam, jotsedla Veles, zob. *Per. Sp.* 3, 181 uw. 6; jostavi, joči, joven ob. oven, jostro Sêres, Verk. 6, 30, 38.

Również używa się nagłosowe *j* przed *o* zam. *e* w jošte zam. ješte: jošti Šumen, jošte Kotel, Široka lъka, Vranja, Trъn, jošt Pavlovsk., jošče Kukuš, joščje cała Maced., zob. §. 15; zam. *ę*: jozik Osoj w Deber.

Wskutek słabej wymowy dźwięku *ch*, używa się w nagłosie dźwięk *j* zam. *ch* w joro zam. choro Pavlovsk., Maced. Voden, Mil. 393; jora zam. chora, homines, Jeni Mahale; jortoma zam. greck. χορτόμαναίω, zob. §. 104.

Oprócz powyższych przykładów użycia nagłosowego *o* z dźwiękiem *j*, zachodzi zresztą przeważnie czysty dźwięk *o* na początku wyrazów: na ókolu, ovoškъ, ocek' Kot.; okolu, ógńuvi pl., oref Šumen; na ókolu, ovoškъ Gabrovo, Kъzanl.; otidoch, ocet Jeni Mahale; otgovora Sakъrdži; ov'es Teteven; ogeń, ovóški, ocet, órech, óko Široka lъka; on, otide, obleče Sofja, *Per. Sp.* 1, 164; oči-te Kratovo, *Per. Sp.* XI—XII, 171; ogiń, osum, ocet Skopje; ore' Ščip; on, ona Prilep, Mil. 60; ot daleku Struga, Mil. 1; ostanala, ostavi, ot Komaničevo, Marica 1884, Nr. 593, str. 6.

Czyste nagłosowe *o* używa się także zam. *e* przy o š t e zam. j e š t e wsch. rodop., Kratovo, o š Sof., o s j ъ n Konopč., o s e n e c, o s e n o v o d ъ r v o Konopčii, zob. §. 15; zam. *i*: O v á n Koprišt. *Per. Sp.* 9, 12, uw. 1, E v á n Panagj. Mil. 42.

W niektórych z narzeczy bułg. używa się zamiast dźwięku *v*, z następnem *o* (*vo*), dźwięk *j* (*jo*), co przypisać należy analogii wyrazów z tymże nagłosem. Dźwięk *v* używa się także, jak zaraz zobaczymy, jako nagłos w niektórych narzeczach bułg. przy dźwięku *o*, dla tego też mógł być użytym na jego miejsce dźwięk *j*, który tę samą pełni przysługę: j o d a zam. v o d a Fetuš w Nevrekop. Ved. II, 376, zach.-maced.; j o j s k a zam. v o j s k a, j o d i š zam. v o d i š Sêres, Verk. 14, 17, 94, 270. Ponieważ dźwięk nagłosowy *o* we wschodnich narzeczach, z powodu braku akcentu przechodzi w *u*, dla tego przykłady te należą pod rubrykę dźwięku *u* w nagłosie. W narzeczach, które nie używają nagłosowego *j*, stoi zatem czyste *o* zam. *vo*: o l ob. v o l ъ - t Kot.; o d a zam. v o d a Šumen; o l, l. mn. o l v e ob. o l o v e, o d á zam. v o d a, o s ъ k zam. v o s ъ k Jeni Mahale; ó l o v e ob. u l o v e St. Zagora, Arch. VII, 324; o l, o s a k rodop. w Fojna, Pavlovsk.; o d a zam. v o d a Sêres, Verk. 253; o s o k, o d a Solun, zresztą w Maced. v o s o k lub v o s a k, v o d a i t. p. z nagłosowem *v*.

Wskutek wypadnięcia dźwięku *ch* w nagłosie, występuje także czyste *o* zam. prawidłowego *cho*: o r o zam. c h o r o Pavlovsk., Struga, Mil. 2, Tat.-Pazardž.; o d i zam. c h o d i Tat.-Pazardž., Krat. i t. d. zob. §. 146.

Nagłos *j* dodaje się do *e* na początku wyrazów: j e l c h o v a, j e d e ń e, j e 3 poj. Kot.; j e t u zam. e t o Sliven, *Per. Sp.* V—VI, 207; j e l a jodła Pavlovsk.; j e d ъ n, j e l a (e l c h a), j e d n ъ g, j e est Pirot; j e est Strumnica, Mil. 26. Częściej używa się czyste nagłosowe *e* tak we wschodnich, jako też zachodnich narzeczach: e d i n, e d n o, e d n a, *e*,

eseń Tat.-Pazardž., Jeni Mahale; ezero Panagj. *Per. Sp.* XI—XII, 151; ela Široka łъka; ezero Sof., Radom.; edъn Kratovo, Skop.; esen Veles; edno Prilep, Arch. XII, 82; *e* Sêres, Verk. 1; ezero Kukuš, Mil. 29; edin Bitol, Deber; evla Struga, Mil. 36; ešte Solun. Podobnie używa się także dźwięk *e* zam. *ê* w tych z narzeczy, w których dźwięk *ê* wymawia się w ten sposób, zob. §. 20: edéš ob jam Teteven, *Per. Sp.* 6, 150, uw. 2, izede Etropol, Dupnica, *Per. Sp.* 13, 147, 152; przy *e* zam. *ę*: ečmik Široka łъka, ječmik Ščip.

Dźwięk *j* dodaje się jako nagłos do *u* w tych z narzeczy wschodnich, które przyjmują tenże nagłos przed dźwięk *o*, jak: Šumen, Sliven, Jeni Mahale, Panagjurište, Tat.-Pazardž., z rodopskich w Čepino, następnie północno-zachodnie, a z macedońskich, narzecza na krańcach północnych, wschodnich i zachodnich; narzecza zaś inne, tak wschodnie, jako też rodopskie, mianowicie w Široka łъka, a z macedońskich nad środkowym Vardarem i na zachód od niego leżące używają czystego nagłosowego *u*: judaril, juzdъ Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 107, 112; 1, str. 171; juvjachnъl, jugad'ach, jumrъ l. poj., juzda-tъ, judari Sliven, *Per. Sp.* I, 104; V, 208; Ajtos, *Per. Sp.* V, 205; ju apud Kalof. *Per. Sp.* IX—X, 104; jutro Jeni Mahale; juze, juzdi, jumre Panag. *Per. Sp.* XI—XII, 151; 2, str. 163; Mil. 85; jumira, juzela, jukryjъ, najučъ sъ Tat.-Pazardž.; juzé, júzdi Čepino, *Per. Sp.* 8, 88; juzda marwack. Jelešnica, Ved. I, 246; jutro Plêven, *Per. Sp.* 10, 108; julovete ipt., juzda, judarí Berkov., Kačan. 84, 198, 301; prejuznu, juče Trъn, *Per. Sp.* 11, 133, 135; ju, jupletem, jučini Köstend. *Per. Sp.* 12, 113, 114, 116; jutre Kratovo, *Per. Sp.* XI—XII, 176; ju, jumiraše, justa Sêres, Verk. 30, 270; jutro Prilep; jumesiš Osoj w Deber.

Podobnie używa się nagłos *j* przed *u* na miejsce *o* w nieakcentowanej zgłosce: jut- zam. ot Kotel, Šumen; justavil, justálъ, jusidlá, jubuzdá Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 108, 111; 1, str. 169; jut, justanъ Sliven, *Per. Sp.* V—VI, 207; judgujórjъ Konopč. o. m. 405; juženi Kalofer, *Per. Sp.* IX—X, 104; jubesi Čepelare rodop.; juvna pom. Ved. I, 162; jutgovori Dospad, Ved. I, 262, Selče, Ved. II, 4, Nevrekop; juvna Ved. II, 140; jutide, jutgovori Čepino, *Per. Sp.* 8, 87. Również zamiast *vo* używa się, po wypadnięciu nagłosowego *v* i zamianie *o* w *u*, kombinacyja w nagłosie *ju*: juskъ-vojskъ, juda zam. voda Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 108; 1, str. 171; júlove zam. volove St. Zagora, Arch. VII, 324; júčer zam. večer Pirot, *Per. Sp.* 16, 166. Zamiast *ch* stoi *j* przed *u* w jubava zam. chubava Köstend. *Per. Sp.* 12, 116; judi zam. chodi Kalof.

Czyste *u* bez nagłosu wymawia się tak na wschodzie, jako też zachodzie obszaru języka bułg. w narzeczach wymienionych, jak: utre, uplela, uzravja Jeni Mahale; umre l. poj. Tat.-Pazardž.; utre Široka lъka, Skopje, Veles, Ochrid. węg. Czirb. 379. Zamiast *o* w zgłosce nieakcentowanej: ubrašta sъ, utguvarje, urači, ufčeri Kot., *Per. Sp.* II, 106, 107; utkupi St. Zagora, *Per. Sp.* 18, 397, uw. 2; utide Teteven, *Per. Sp.* 13, 142; ucet, urala radła Široka lъka, Čukurköi; urače pom. Ved. I, 28; utide Pirdop, *Per. Sp.* 15, 437; utrujem Kratovo, *Per. Sp.* XI—XII, 172; ud gudina węg. Czirb. 375; ušte Veles, *Per. Sp.* IX—X, 96, 101. Zamiast nagłosowego *vo*, po odpadnięciu *v* i przemianie *o* w *u*: uda zam. voda Kot.; úlove zam. volove St. Zagora, Arch. VII, 324; udovica zam. vdovica Skopje; uflezli Tъrnov; unuci Trъn; ušče zam. ješče Prilep, Arch. XII, 90.

Ten sam nagłos w postaci *j* używa się przed temi samemi dźwiękami także w zabytkach stbułg.: іѡга царѣ zam. Oga Sborn. Bukar. 81. Przykłady użycia *u* zam. *o*, zob. §. 8, str. 306, ѥсте rkp. Filip. Nr. 9 z XVIII w., ѣсте ob. единa rkp. Filip. Nr. 28, ѣзыкь rkp. Sof. Nr. 2 z XVIII w., ѣси Evang. Hiland. 124, ежеона Hesiona, екторъ Hector, елена Helena, еленоушь Helenus Troj. 154, емши Apost. Maced. Pol. 122; юнѣи zam. оунѣи Sborn. Berlin. 65, вь Ꙗльадѣ, Ꙗльлини Sinaks. belgr. 26.

Obok *j* używają się sporadycznie jako nagłos dźwięki *v* i *ch*, z których *v* zachodzi przed *o u*, a *ch* przed *a, o, ě*: vostъr Kot. *Per. Sp.* II, 106; vogeń rodop. Rajkovo; vosak Čukurköi; vogeń Sêres, Verk. 53; vutrina Tat.-Pazardž., вутрина Sborn. Belgr. 32; vuši zam. uši Köstend. Kačan. 184; vutrom Čepino, *Per. Sp.* 8, 93; cheseń zam. jeseń Ochrid. Mil. 482; choraći zam. oraći Sêres, Verk. 176, 250; zemja Charapska rodop. Ved. I, 4; chi eos Pavlovsk.; konče charapče Sakъrdži.

Przed spółgłoskami nie dodają się nagłosy; jako rzadkie przykłady, powstałe pod wpływem analogii, można przytoczyć: vgodina zam. godina Struga, Mil. 11; vjavaše zam. jachaše Kostur, *Per. Sp.* XI — XII, 163. Formy zaś: sutré, sutrina Sliven, čjoti zam. oti (zach.) Kotel, powstały na drodze syntaktycznej i są właściwie złożonemi utworami.

134. Wstawka. Wsuwanie dźwięków samogłoskowych do środka wyrazów, należy do zjawisk sporadycznych i nie da się ująć w żadne prawidła, n. p. chorat'ali, chorotuvat Tat.-Pazardž., zam. zwyczajnego chortuvam; mogala zam. mogla, pod wpływem rodzaju m. mogal, Kratovo, *Per. Sp.* 5, 116; pisъltír zam. psaltir Konopč. Natomiast wsuwanie dźwięków samogłoskowych przed płynne i nosowe w zakończeniach wyrazu z poprze-

dzającą spółgłoską, należy do zwyczajnego prawidła, które powtarza się we wszystkich narzeczach bułg.: ъliksándъr, chítъr, Pétъr, dubъ́r, r̄ikъl, zъnésъl, michъnízъm, rítъm ῥύθμος, bujázъn Konop. o. m. str. 398 i t. d., zob. §. 120, str. 485. To samo dzieje się przy tematach rzeczown. r. n. na -*et*, stsł. -*ęt*, które mając akcent na przedostatniej zgłosce, przyjmują w liczbie mn. w połączeniu z artykułem dźwięk ъ w zakończeniu: píljъ͡ъ-tъ zam. píljъt-tъ, prwn. Szumen. momčafta zam. momčat-ta, §. 97, z píljъtъ-tъ, píleta-ta, búrjъ͡ъ-tъ, siráčъ͡ъ-tъ, égnjъ͡ъ-tъ, érjъ͡ъ-tъ Konop. o. m. str. 398. Dźwięk dodatkowy ъ w tych przykładach, jest tylko pewnym rodzajem przedłużenia dźwięku *j*ъ zam. *e* z powodu zatraty spółgłoskowego *t*.

W dawniejszych zabytkach bułg. można zaliczyć do tej kategoryi przykłady takie, jak: сѹвѡиѹ zam. svoju, тѹвѡрима zam. tvorima, тѹвѡриш, тѹвоих, биѹвших zam. byvšich, исправѹлиаш, ризи тѹвѡие, мартѹви Abagar 520, 521, с͡лнце нѣ е зашило rkp. Lublan. 390, изыиде Sborn. Bukar. 86, наравомь zam. нравомь, prwn. chrw. narav, Apost. Maced., Pol. 120; чрънꙑилъ Triod Grig. 332. Jeszcze zasługują na osobną uwagę przykłady w Apost. Maced., w których pisze się znak і na miejscach, na których zwyczajnie nie używa się żaden dźwięk, lub znak pisarski: бѫдеіть, сьгрѣшаеіть, свѣдѣтельсіствованы, привіедѣте, поспѣѫіть, аізь, теічение, ѹдеистіѣи, облѣцаітесѧ ipt. Znak і w tych przykładach pełni funkcyję znaku *j*, który stoi nie przed odpowiednią jotowaną samogłoską, lub przed miękką samogłoską, lecz po nich, podobnie jak n. p. w Bibl. Szar. iawney zam. jawnie 83, b, drzewey owoczne zam. drzewie 84, a, na glowey zam. głowie 86, b, dzeyn zam. dzień 41, a, ogeyn-ogień i t. d., a nie dowodzi, jak utrzymuje Polívka, str. 109, niedbałości pisarza.

135. Ze wstawek sporadycznych dźwięków spółgłoskowych, zasługują na uwagę przykłady z wsuniętem *ch*: m a c h r a m a zam. m a r a m a, m a c h m e m e ob. m a m e m e Sêres, Verk. 97, 265, 266; c h v ъ r l e t e zam. f ъ r l -, p r e c h v r ъ l j a t Maced. Mil. 86, 102; o b s k r o č i zam. o b k r - Trъn, *Per. Sp.* 11, 138. Również rzadkiem jest wtrącanie dźwięku *j* po samogłoskach w wyrazach takich jak: n e j k e š nolis zam. n e k ' e š, n e j k e i t. d. Sêres, Verk. 18, 149; č e j n c a zam. p č e n i c a Struga, Mil. 74; v e j k e zam. v e k ' e, serb. v e ć, Dospad, Ved. I, 258. Sposób ten miękczenia spółgłoski przez wsunięcie dźwięku *j* do poprzedzającej zgłoski, przypomina analogiczny proces miękczenia w narzeczu bitolskiem: ż e j l e, l o j z e i t. d., zob. §. 13 *a*).

W Šumeńsk., St.-Zagorze i innych narzeczach, wsuwa się zamiast *j* pomiędzy dwiema samogłoskami dźwięk *v*: s t o v ' ъ ob. s t o j ъ, u p i v a s ъ, S t u v ' a n, S t u v ' e n e zam. S t u j a n Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 112; 1, 171; k r o v ' a t zam. k r o j a t, s t o v i zam. s t o i St.-Zagora, Arch. VII, 324; A r n a v u t i zam. A r n a u t i Sakъrdži; s v i v a, i z v i v a zam. z v i j a, u b i v a š - u b i j a š, u b i v a j Tat-Pazardž. Przeciwnie w niektórych narzeczach macedońsk., mianowicie w zachodniej części, używa się w tych samych warunkach, zam. *v* dźwięk *j*: g o j o r i zam. g o v o r i Sêres, Legen, Verk. 267, 293; podobnie: g o j a d o zam. g o v ' a d o, b i j o l zam. b i v o l zach. Maced.

W stbułg. zabytkach: листвіе rkp. Filip., Nr. 10 z XVII w., rkp. Handžar. 297, игдеже zam. идеже Evang. Norov. 176; негжели, негьже Evang. Belgrad. 16.

136. Oprócz powyższych przykładów, w których wtrącanie dźwięków odbywa się z małemi wyjątkami dowolnie, zachodzą także i takie procesy, w których panuje ścisła prawidłowość. Do tych należy kombinacyja *sr*, pomiędzy którą wsuwa się w zachodnich narzeczach dźwięk *t*: *str*,

a pomiędzy *zr* dźwięk *d*: *zdr*; we wschodnich narzeczach zaś kombinacyja ta pozostaje w niezmienionej postaci jako *sr*, *zr*. W narzeczach rodop. nie wtrąca się dźwięk *t* (*d*) pomiędzy *sr* z wyjątkiem Čepino, gdzie za przykładem narzeczy zachodnich używa się *str* (*zdr*): s t r e d s e l o t o Čepino, *Per. Sp.* 8, 88; s t r a m zam. s r a m Skopje, s t r e b r e n a, s t r e d n a Veles, Mil. 480, 481; s t r e b r e n, s t r a m Sêres, Verk. 63, 163; s t r e b r o Kukuš, Mil. 28; z d r e i t Prilep, Mil. 509, Ochr. *Per. Sp.* 8, 81, uw. 4; i ž d r e b i l i s e Sof., Kačan. 78; u s t r e d d e n Dupnica, *Per. Sp.* 13, 152; z d r a v' e Trъn, *Per. Sp.* 12, 104. W przeciwieństwie do tych przykładów, używają się we wschodnich narzeczach odpowiednie im: s r e d i n o š t, Kot. *Per. Sp.* VII—VIII, 114; s r' e š t a Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 108; s r ê š t a fortuna, s r j a š t a 3 poj. Leskovec; s r i š t u Sliven, *Per. Sp.* I, 105; s r j a t - s r ê d ъ Sakъrdž.; s r a c h u v a s e, s e s r a St.-Zagora, Arch. VII, 324; u z r a v j a Jeni Mahale; s r e š n ą, s r j a d n a g o r a Panagj. *Per. Sp.* 2, 163; 8, 30, uw. 1; s r e š n j a, u s r e l i, p r e z r e l a Tat.-Pazar.; s r j a l i, u s r e l i pom. marwack. Ved. I, 258, 280; z r a v e, o s r a s a b e Ved. I, 38, 166; s r e l a, s e s r a Ved. II, 4, 217.

W stbułg. zabytkach regułą jest wtrącanie *t d* pomiędzy *sr*, *zr*; przykłady bez wtrąconych dźwięków są rzadsze: стрила-та, устрелена Sborn. Belgr. 47; раздрѣшиль есн rkp. Filip., Nr. 23 z XVII w.; стрѫгѫщє zam. стрѣг- Georg. Hamart. Vostok. Фил. набл. 97; стрѣдѣ, зазьдрѣзавше Sinaks. Belgr. 26; раздрѧшилъ Parem. Lobkov. 219; по стрѣдѣ Apost. Mac., Pol. 124. Nawet pomiędzy przyimkiem *izъ*, a następnym wyrazem z nagłosowem *r*, wtrąca się *d*: издринѫ, издрѫкы zam. изъ рѫкы, Sborn. Sevast. 221; неиздреченыѫ Okt. Mihan. 134; obok rzadszych: позрѣста rkp. Filip., Nr. 7 z XVII w.; зрє rkp. Sof. Nr. 4 z XVII w.; зрѫхѫ zam.

зрѣхѫ Sborn. Bukar. 96; жрѣбиа Apost. Mac., Pol. 124; посрѧдѣ Parem. Grig. 69; сребролюбци Apost. slepč. 115.

137. Proces, według którego po wargowych spółgłoskach wtrąca się przed jotowanemi samogłoskami dźwięk *l* (epentheticum), należy do zwyczajnych objawów grupy południowej języków słow. Język bułg. bierze także w nim udział, ale w nader ograniczonej mierze. Z wyjątkiem bowiem narzeczy, najbardziej wysuniętych na południe-zachód, t. j. narzecza ochridskiego i deberskiego, inne, tak zachodnie, jako też wschodnie, nie wtrącają po wargowych przed jotowanemi samogłoskami dźwięku *l*, ale wymawiają ścieki te głosowe na sposób języka polsk. z miękką artykulacyją wargowych spółgłosek: s a b ' j ъ - t a, s a b ' i - t ' e pl. Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 108; z e m j a, z e m j e t i 2 pl. Kot., Kъzanl.; u l u v j ъ t Tъrnov, *Per. Sp.* III, 111; z e m j a Jeni Mahale, Sakъrdži; s t ъ p j a, s a b j a Tat.-Pazardž.; č e r v ' e n o, z e m ä - t ъ Teteven; s a b j a, l ' u b j a Pavlovsk.; l ' u b o v j e, z d r a v e rodop. Marica 1884, Nr. 581, str. 3; z e m j a, z r a v e, s a b e Ved. I, 4, 38, 166; z d r a v j e, d ъ r v j e Trъn, *Per. Sp.* 12, 104; s a b ' j a Sof., Kačan. 494, Kratovo, *Per. Sp.* 5, 122, uw. 4; s a b i i, z e m j a Veles, Mil. 306, 348. Dźwięk *l* wtrąca się w Ochr. z e m l j a ob. z e m j a Kačan. 132, 525; z e m l j a Deber, *Per. Sp.* XI—XII, 161. Zamiast *l*, wtrąca się po *m* w wyrazie z e m j a w niektórych narzeczach dźwięk *n*: z e m n j a Etrop., *Per. Sp.* 14, 311, Trъn, *Per. Sp.* 11, 134, z e v n j a Vranja, Kačan. 337, Veles, Kačan. 508, ob. z e m j a Verk. 306, z e m n j a Bitol.

W stbułg. zabytkach zachodzi ten stosunek, że we wszystkich zabytkach, które używają *l* epentetycznego, zachodzą także formy bez niego, w jednych częściej, w drugich mniej często. Jednakże są i takie zabytki, w których *l* częściej i to w wysokim stopniu opuszcza się, a znachodzą się i takie, w których całkowicie nie używa się. Tak opu-

szcza się całkiem *l* epent. w Evang. Belgr., Stich. Norov. Parem. Grig., Parem. Lobkov., zaś częściej opuszcza się aniżeli używa w Pslt. Pogod., Apost. Maced., Min. Grig., Stich. Par., Troj.; w innych zabytkach zachodzą formy z *l* epent. naprzemian z formami bez niego z wyjątkiem rkp. Curz., w którym formy bez *l* epent. są rzadkie, zob. o. m. str. 31.

138. Dodatki końcówkowe. Często dodają się na końcu wyrazów dźwięki samogłoskowe, lub spółgłoskowe, które z wyrazem nie tworzą etymologicznej całości, lecz są czysto wytworem mechanicznym. Niekiedy względy wewnętrzne, jak n. p. większy przycisk, lub silniejsza energija, pociągają za sobą użycie takich dodatków, w innych razach znów wpływy fizyjologiczne są owym czynnikiem, który wywołuje tego rodzaju procesy. Mianowicie przy zaimkach i przysłówkach, używa się często dla większego przycisku taki dodatkowy element w postaci *i*: j a z i, n a z i nos Tat.-Pazardž., a z i Kot., Sakъrdži, Sêres; podobnie we wschodnich i w zachodnich narzeczach przy przyimkach: o d i, p o d i, n a d i, z a d i zam. o d, p o d, n a d, z a d, zob. *Per. Sp.* 19—20, 155; w postaci *e*: t i z e - t u, v a z e - v o s, pod wpływem 1-ej osoby a z e, Tat.-Pazardž., a z e Panagj., Maced.; w postaci *o* przy przysłówkach: t a m o, o v a m o, o n a m o Maced. zam. zwyczajnego t a m i t. d.; w postaci *ka*: t e b e k a, o t t a m o k a, k u g a k a, m e n i k a Tat-Pazardž., Sakъrdži, n a z a d i k a zam. n a z a d Sakъrdži, o u d e k a ob. o u d e j a, o v d e k a ob. o v d e j a, o v d e j, t u k a ob. t u j a. t u j Kratovo, *Per. Sp.* XI—XII, 170; j a s k a Kostur; w postaci *na*: t i n a - t u Sêres, Verk. 89.

Spółgłoskowe dodatki przyczepiają się do przyimków w postaci *ch*: n a c h Jeni Mahale, n a c h z a d, n a c h s e l o, n a c h l ' a v o, n a c h d e s n o, n a c h p r ' e ž Pavlovsk. n a c h v a n, n a c h S t a m b o l Široka łka; n a v d e s n a r a k a (*v=ch*) Džumaj., Kačan. 348. Przyimki *v*, (stsl. *vъ*),

s (*sъ*), podwajają się często: *vъv*, *sъs*, mianowicie przed pewnemi spółgłoskami i samogłoskami: v o v z e l e n o Maced.

W stbułg. zabytkach zasługuje na uwagę dźwięk *j* (*i*), który po *i* często dodaje się w zakończeniu wyrazów: из'шьдшїи r. ż. poj., за трїи днїи rkp. Filip., Nr. 22 z XVII w.; тый tu rkp. Filip. Nr. 25; да сьдїи zam. s ą d i rkp. Lublan. 332; подитий inf., слышыи ob. слыши ipt., пакыи, ѿгнаний боудоуть Jan Bogosł. 187, 407, 414; без правдыи Psłt. Dečan. 396; ѹтѣхыи gen. poj., тыѧ выныи acc. pl., тыѫ гвоздыи, твоѫ заповѣдїи, вь вѣкыи, апостолыи acc. pl., вѣрїи gen. poj., ѡкрастыи inf., видѣтии, прьсты дльзыии Sborn. Berlin. 52, 59, 61; въ землии Evang. Trnov. 178; вꙑи vos Jefrem Syrin. 137; есмыи, снь сꙑî Evang. Belgrad. 3, 11; на земии Psłt. Bolon. 370. Przyimek w podwojonej postaci: съсе срдце rkp. Lublan. 329, 344.

d) Wyrzucanie samogłosek (elizyja).

Zjawisko językowe, dotyczące wyrzucania dźwięków samogłoskowych i spółgłoskowych w pewnych połączeniach, należy do charakterystycznych znamion języka bułg. Przy samogłoskach, mianowicie na końcu wyrazu, potem w środku przed i po zgłosce z takąże samogłoską, proces ten jest zwykłym, który może dotknąć każdą nieakcentowaną samogłoskę. Przy spółgłoskach odgrywają główną rolę względy fizyjologiczne, mianowicie tożsamość artykulacyi, ale obok tego i inne czynniki, które mają źródło w ustroju narzeczowego sposobu mówienia. Proces ten może zachodzić tak w nagłosie, jako też w środku i zakończeniu wyrazów, nie tylko przy samogłoskach, ale także przy spółgłoskach.

139. Wyrzucanie samogłosek w nagłosie.

a wyrzuca się w spójnikach a k o, a m o: k u š t é š i l á, k u né tí znaš, m i ti šъ dódišli, Konop. o. m. 396;

k u je Pavlovsk.; l' u zam. a l e, a l i, n a t e m a, n a t e m i s a Sêres, Verk. 1, 2, 26; w a p ó s t o l: mójъ újču gu víkъt P u s t ó l e Konopč. o. m. 396; r a n g e l zam. a r' a n g e l Köstend., Kačan. 112.

o się wyrzuca w o v o š k a: v o š k ъ Gabrovo, (o) v o š t e Jeni Mahale; (o) r u ž a a t Veles, *Per. Sp.* IX—X, 101; (o) v a k o v junak tamże; (o) v e g o bъrza konja Sêres, Verk. 90; wogóle w zachodniem narzeczu wyrzuca się *o* w (o)-v o j, (o) v a m o, z wyjątkiem Lerin, Bitol, Ochrid, potem w (o) p a š k a, (o) p i n o k, (o) r a l o, także wsch., (o) b e š e t pl. Mil. 104.

e się wyrzuca w (e) v a n g e l i e: v ъ n g é l i Konopč., o. m. 397, kniga v a n g é l i e Etropol, *Per. Sp.* 14, 313, Maced., Mil. 53.

Z nagłosowem *j*: *je* wyrzuca się w (j e) d ъ n: v o d n a š zam. v o j e d n a š Pavlovsk. i w zaimkach (j e) g o, (j e)-m u, a na r. ż. j e j ściąga się w *i*, zob. niżej; w słowie posiłkowem 2 os. (j e) s i, 1 os. mn. (j e) s m e, 2 os. (j e) s t e.

W stbułg. zabytkach zachodzi proces ten w przykładzie: пискъпа ob. епископь Ust. penit. 262.

i się wyrzuca w i k ó n i: k ú n i Konopč., (i) s k a m, które w całej Macedonii brzmi s a k a m, podobnie zam. i s k a m mówi się we wschod. š t ъ: n e š t ъ. W wyrazach, utworzonych od *im-*, *id-*, wyrzuca się w połączeniu z przyimkami, na samogłoskę zakończonemi, nagłosowe *i*, lub przechodzi w *j*, zob. §. 28, 118; ú n e m a š, z e m e m e zam. n e -i m a š, z -*im*- Tat.-Pazardž.; d o d i, d u d e zam. d o -i d i, d o j d i Tat.-Pazardž., Sakъrdži, Konopč.; n e m a Panag. *Per. Sp.* XI—XII, 148; ú n e m a m, j a d i zam. j a i d i ipt. Jeni Mahale, n e m a š e Sof., n i m' e š i 3 poj. Široka lъka, p o š t i t zam. p o i s k a Prilep, Mil. 7.

W dawniejszych zabytkach bułg. powtarza się ten sam proces: немаха Sborn. Belgrad. 35.

140. Wyrzucanie samogłosek w środku wyrazów.

a się wyrzuca w u d r i l a, zam. u d a r i l a, Veles, Verk. 337; k a r v a n d ž i j a zamiast k a r a v a n d ž i j a Struga, Mil. 47; k e r m i d a zam. k e r a m i d a, k o zach. zam. k a o wsch. W słowach pochodnych, zakończonych na *ava*, wyrzuca się we wschodnich narzeczach pierwsze *a*: s k r o j v a m zam. s k r o j a v a m wsch., n a b r o j v a m zam. n a b r o j a v a m i t. p., zob. §. 232.

o się wyrzuca w s o k l e zam. s o k o l e Tat.-Pazardž.: n a t(o) v a r i, p l a d n e zam. p o l u d n e Tat. Pazardž.; z a b(o) r a v i l Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 111; t(o) v a r i l, č v e k i č v a k zam. č l o v e k Jeni Mahale; p o l(o)-v i n a, t a m(o) k a Sakъrdži; b u g(o) r ó d i cъ Konopč.; b l a g u s v e n a zam. b l a g o s l o v e n a węg. Czirb. 375; k o t(o) r i, k o t(o) r o rodop.; č(o) v e č k a o v n a Mac., Mil. 25; w tematach imiennych tak rzeczownikowych, jako też przymiotnikowych z przyrostkiem *-ov*: s v a t(o) v e, S t o j a n(o) v a Jeni Mahale; w zaimkach rodzajowych, zakończonych na *-ov*, jeżeli przyjmują zakończenia samogłoskowe: t(o) v á, u n(o) v á Konopč., Jeni Mahale; k a k(o) v o Sakъrdži, MTъrnov, Tat.-Pazardž.; t a k(o) v o j Kratovo, *Per. Sp.* XI—XII, 176; t(o) v a, n e g(o) v a Struga, Mil. 74, 75; w słowach pochodnych na *-ova*: z g o t(o) v i, o p a s(o) v a Tat.-Pazardž.; n ъ g u t(o) v i Kot., *Per. Sp.* VII—VIII, 114; u t r j a z v a j Tъrnov, *Per. Sp.* III, 112; g o t(o) v i Sêres, Verk. 83, 84. Na równi z temi utworami słownemi na *ova* stoją takie, które się kończą na *uva*, w czem dźwięk *u* może stać w zgłosce nieakcentowanej zam. *o*, zob. §. 8, który także, mianowicie w narzeczach wschodnich, wypada: k a z v a Kot., k a z vъ j, r a s p í t v a š Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 112; 2, 167; i s k a r vъ š Sliven, *Per. Sp.* V—VI, 209; t r' e b v a Široka lъka.

W stbułg. zabytkach: приготвиль, błąd pisarski zam. приготвиль, уготвиль, от(о)варини, мил'вале, рад'ва, рад'вамь i t. d. rkp. Odes. 142; на пѡп(о)ве (2 r.) rkp. Lublan. Отч. 331; не ѡбрѣт(о)шѧ Evang. 46; на пладне Parem. Grig. 262; члв"комь, члв"чс"каго zam. чловѣкомь Evang. Belgr. 9.

e się wyrzuca w v o j (e) v o d a, s t u d (e) n a v o d a Tat.-Pazardž., v ъ j (e) v o d a Šumen, *Per. Sp.* 2, 165; Tъrnov, *Per. Sp.* III, 110, v a j (e) v o d a Sakъrdži, Pavlovsk.; d i s (e) t i n a Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 107, d i ś t i n ъ Konopč.; u m i (j e) š Jambol; z n a j (e) t e Jeni Mahale. W Konopčii wyrzuca się w zgłosce nieakcentowanej przed miękką zgłoską: m é č ъ n ъ, p u n d é l n j ъ k; w słowach: p i (j e) š, z n a (j e) š o. m. 397; s (e) g a rodop. Marica 1884, Nr. 581, str. 3; z e l (e) n a l a s e Pavlovsk.; p o n (e) d e l n i k, d o n (e) s e š, Široka łъka; p a j (e) t o n zach. zam. f a e t o n wsch.; š j e e s t i n a zach. zam. š e j s e t i n a wsch.; m o j (e) g a, t v o j (e) g a Trъn, *Per. Sp.* 11, 134.

i się wyrzuca w t j a zam. t i j a Tat.-Pazardž., Šumen, t (i) j e l. mn. r. m. Jeni Mahale i t. d. I l i (i) n d e n Veles, Verk. 319; u d i ń (i) č á r, k ъ l (i) n u zam. k a l i n a, czem nazywa żona młodszą siostrę swego męża, Konopčii, *Per. Sp.* 18, 394, 397; p (i) j a n, b (i) j e Sof.; D e v n o, wieś niedaleko jeziora tegoż nazwiska w okolicy Provadijskiej, nazywała się przedtem D e v i n o, lub D ê v i n o; podobnie K r i v n j a tamże, nazywała się przedtem C r i v i n a, *Per. Sp.* 7, 19. W przyrostkach *-ivo, -ovica*, wypada dźwięk *i*, jeżeli nie jest akcentowany, a *v* przemienia się w samogłoskę *u*, wskutek czego powstaje dwugłoska *u̯u*: v á r j u u zam. v á r i v o, k ó l j u u zam. k ó l i v o, P é t r u̯ u c ъ zam. P é t r o v i c a, G é r g j u̯ u c ъ zam. G é r g o v i c a Konopč., o. m. str. 398.

W stbułg. zabytkach: кол(и)ка rkp. Odes. 142.

u się wyrzuca w f u r (u) n a Kratovo, *Per. Sp.* XI—XII, 172, v u r (u) n a Prilep, Mil. 60; w słowach pochodnych

na - *uva* bez względu na to, czy dźwięk *u* w przyrostku tym jest pierwotny, czy też stoi zam. *o* (*ova*): kazva zam. kazuva, zob. niżej §. 232.

141. Odrzucanie samogłosek na końcu wyrazów.

a się odrzuca w zakończeniu rzeczowników r. ż.: margarit(a) Tat.-Pazardž.; przed artykułem *ta* z akcentem na pierwszej zgłosce i zakończeniem *n*: méchčъn(a)-tъ, bábjъn-tъ, glúpъfštin-tъ, dъrvjъn-tъ; przed artykułem -*ta* r. n. w rzeczownikach r. n. l. mn., zakończonych na -*éta* (stsł. -*ęta*): gъrnét(a)tъ, drъfcéttъ, mumčéttъ, tiléttъ; podobnie: pétъltъ Konopčii, o. m. 397; momčafta zam. momčat(a)-ta, gъrnêfta Šumen, *Per. Sp.* 18, 398, uw. 1. W zakończeniu zaimków rodzajowych przed artykułem *ta:* mój(a)tъ, tvój(a)tъ, náš(a)tъ, váš(a)tъ Konopčii, mojta, tvojta Tat.-Pazardž., tvojtъ Kotel, Šumen, zach. W *da*, *na*, mianowicie przed następnemi samogłoskami: d'ídim, ilá pón nъsám, Konopčii, o. m. 397; d'ide Tat.-Pazardž. i t. d.; w przysłówkach i partykułach: dek(a), otdalek(a), tuk(a), kad(a) Tat.-Pazar., togav(a) Široka lъka, otdalek MTъrnov, *Per. Sp.* XI—XII, 164.

o się odrzuca w przymiotnikach r. n., zakończonych na *n* przed artykułem *to*: téljъn(o)tu, Radjъntu, Konopč., o. m. str. 398; w przysłówkach i partykułach: ka(o), tam(o), kak(o), kam(o) Tat.-Pazar., kak(o)to rodop., kan(o) Široka lъka, potich(o) Sof. *Per. Sp.* 3, 176; ka(o) Sêres, Verk. 91, kak(o) Prilep, Mil. 49.

e się odrzuca w 3 os. poj., mianowicie po tematach samogłoskowych: móž(e), biléj(e)sъ, vej(e), grej(e), zej(e), kupaj(e), sinéj(e)sъ; w słowie posiłkowem *je* po samogłoskach: toj tám li j zam. *je* Konopč., o. m. 398; zašto ti j, meni mi j Kot., *Per. Sp.* I, 106; ot ljude j Tat.-

Pazar.; gledala j Šumen i t. d.; w zaimkach osobowych m e n (e), t e b (e): p o m e n, o t m e n Tat.-Pazar. i t. d.; w przymiotnikach i zaimkach r. n. l. poj. m a l o j (e) mome Veles, Verk. 323; t v o j (e) t o pьrvo l i b e, m o j (e) t o gledane Tat.-Pazar.; k o j (e) rodop.; t o j (e) pole Veles, *Per. Sp.* IX—X, 98; Konopč. i t. d.; w partykułach k e, š t e i t. p., c h a j d e, n e: c h á d (e) dъ jdém, glédъj dь́ n' nъstь́piš ljábъ Konopč. 398; k (e) idam, k (e) i d e š Veles, *Per. Sp.* 3, 182; koj š t (e) ispije Tat.-Pazar.; š ti kážъ Konopč. 398.

i się odrzuca w partykule *li* przed następną samogłoską: n e l (i) i s m e zam. l i j e s m e, z a r a d ob. z a r a d i, s (i) n o š t i Tat.-Pazar., s n o š t a rodop. Marica 1884, Nr. 581, str. 3, s n o š k a Pavlovsk.; j o t (i), greck. ὅτι, Veles, *Per. Sp.* 3, 186; d u r (i); w liczbie mn. zaimków m o j t v o j, s v o j, z artykułem: m o j - t e l j u t i r a n i Bitol, Mil. 335 i t. d.

W stbułg. zabytkach zasługuje na uwagę opuszczanie dźwięku *i* w zakończeniach deklinacyjnych: вь повчени, вь безакони, оправдани твоихь, вьсклицани нашихь Psłt. Dečan.; боле zam. болеи (болии) rkp. Curz. 193; вь аси Apost. Maced. Pol. 125; скры(и) ipt. Psłt. Bolon. 370. O zakończeniu *i* zam. *ii, ij* przy przymiotnikach, zob. §. 184 *a*.

e) Wyrzucanie spółgłosek.

Proces ten zawładnął na szeroką skalę językiem bułg., gdyż wszystkie spółgłoski mogą mu uledz w pewnych połączeniach, a niektóre z nich, jak dźwięk *ch*, podległy całkowitej zatracie w organizmie tegoż języka. Główną przyczyną tego charakterystycznego zjawiska jest fizyjologija, która w żywym języku odgrywa bardzo ważną rolę. Mianowicie asymilacyja jest w nim najważniejszym czynnikiem, która różne dźwięki upodobnia sobie, a w razie całkowitego

upodobnienia, robi użytek z ekonomii czasu i zamiast dwóch równych, używa jednego dźwięku. W razie zaś gdy upodobnienie jest niemożebne, wyrzuca jeden ze stykających się dźwięków, przyczem postępuje przy pewnych dźwiękach systematycznie, podług pewnych prawideł, przy innych zaś występuje na miejsce prawidłowości stałej — dowolność.

142. Płynne. Z powodu twardej zębowej wymowy dźwięku *l*, wypada on przed następnemi zębowemi w sъlnce, które brzmi w narzeczach maced. sonce Veles, Verk. 310, Prilep, Mil. 9, Ochrid, *Per. Sp.* 11, 159, Bitol, Deber, podobnie w rodop. Ved. I, 32, sönce Kostur, sunсé węg. Czirb. 388, sъnce Pijanečko, *Per. Sp.* 12, 120, Strumnica, Mil. 27, Struga, Mil. 15; kani zam. kъlni Tat.-Pazardž.; gъ(l)ta Kratovo, *Per. Sp.* 5, 120, Trъn, *Per. Sp.* 11, 138; žъ(l)ti, žъ(l)tica Čepino, žeti Melnik, Kačan. 210, žöt Kostur; sъ(l)zi Köstend.; vъ(l)na Samakov. W niektórych z tych przykładów, może stać dźwięk samogłoskowy nie z powodu wyrzutni płynnego *l*, lecz na miejscu zesamogłoskowanego dźwięku *l*. Jednakże wychodząc z tego stanowiska, które podaje sam język bułg. i jego historyja, stósowniej jest przyjąć przejście kombinacyi *lъ*, *ъl* w *u*, *o*, *ъ*, nie przez wokalizacyją dźwięku *l*, lecz przez wypadnięcie *l* w kombinacyi tolt, tъlt, poczem dla rekompenzacyi nastąpiła zamiana dźwięku *o*, *ъ*, w niektórych narzeczach w *u*. O przejściowych zaś formach tout, tovt, z których wytworzyły się tut, tot, tъt[1]), nie może być mowy, a to dla tego, ponieważ język bułg. nie zna wymowy dźwięku *l* jako *v*, natomiast zwyczajnym jest w nim proces wyrzucania dźwięków płynnych, jako też zębowych przed zębowemi, jak to następne przykłady pokazują: ć(l)ovêk

[1]) Zob. Jagić: *Zur Frage über den Uebergang des silbenbildenden l in u*, w Arch. IV, 386 n.

čovjak Panag., Mil. 256, čov'ek Berkov., čovek Jeni Mahale, Skop., Ščip, Sêres, Prilep, Ochrid. Forma używana we wschodnich narzeczach čiljak, čoljak, čjuljak, opiera się na čelovêk, z której wypadło *v* i nastała kontrakcyja stykających się zgłosek, podczas gdy formy čivjak, čov'ek wsch., čovek, čojek zach., opierają się na zatracie dźwięku *l* w formie človêk, čelovêk; ko(l)an, k'e obko(l)af Struga, Mil. 5; f(l)anela zach., flanela wsch.; be(l)nki Mil. 190; blagos(l)ov Trъn, *Per. Sp.* 11, 135; ma(l)ku Köstend. *Per. Sp.* 12, 114.

r wypadło w guka zam. gruka, gurka, prwn. gurgutka Tat.-Pazar.; g'enčjarstvo zach. zam. grъnčjarstvo wsch.

143. Nosowe. Dźwięk *m* wypada w wyrazie mnogo: nogo Tat.-Pazar., Dupnica, Kačan. 143, Köstend., *Per. Sp.* 12, 114. W słowie zemam wypada w maced. narzeczach dźwięk *m*: ze(m)am Prilep, Arch. XII, 82, ze(m)iš Ochrid, Mil. 482, Struga, Mil. 43, 174, ze(m)it Mil. 233; *n* wypadło w Kostadin Sakъrdži i t. d. wsch. i zach., Kustъdin Konopč., stbułg. костандинь Sinaks. Belgr. 26; страны zam. страньни Apost. Maced. Pol. 124.

144. Wargowe. Dźwięk *p* wypada w (p)čilá, (p)čilín Konopč., o. m. 405; (p)seta Sof., Kačan. 216, przymiotnik od tego (p)češki Radom., Kačan. 310, (p)češko pole miejscowość, *Per. Sp.* 8, 20, (uw. 3); (p)tica Trъn, Kačan. 547; (p)šinica Berkovica, Kačan. 352, (p)šenica Sêres, Verk. 40, (p)čenica ob. (p)čejnica Struga, Mil. 36, 74.

Szczególnie dźwięk *v* wystawiony jest na proces zatraty, mianowicie w zachodnich narzeczach, pomiędzy dwiema samogłoskami, ale także w nagłosie i w połączeniu ze spółgłoskami: (v)sički Kot., Tъrnov, Kъzanl., Tat.-Pazar.; w wyrazie, odpowiadającym stsł. vьsь, bułg. ves i pochodnych od niego vsjáki i t. d., wypada zwyczajnie nagło-

sowe *v*: (v)se selo, (v)se-te momci, (v)si svetii Panag., *Per. Sp.* XI—XII, 150, 157, (v)seki Jeni Mahale, sekako, sekakve Tat.-Pazar., sičko Kot., sъsé zam. sъvsem Tъrnov, *Per. Sp.* III, 111, séki, sički Gabrovo, Kъzanlik, si-te vojnici Sof., *Per. Sp.* 1, 164, Kratovo, seki čovek Skop., se-ta voda Vel., Mil. 480, se-ta Bosna, Mil. 207, si-te sela Plêven, *Per. Sp.* 10, 109; séjno, síčkumъ, sjakъ, sjákuu zam. vsêkoe Konopč.; (v)ol, (v)udá Kot., (v)oda Šum., Jeni Mahale, (v)udá, (v)udinicъ, (v)ol, (v)olsku, (v)ózъgu, (v)uni, (v)ocъk, (v)uštinъ, (v)duvéc, (v)duvícъ, (v)osak Pavlovsk.; (v)čera, (v)oda Sêres, Verk. 79. 126; (v)tora-ta vrata Legen, Verk. 295; (v)tornik Ochrid, Mil. 378, Džumal., Kač. 218, Konopč.; (v)ejce Mac., (v)nučina Osoj w Deber., (v)duvica Gabrovo, Kot., udovica Sêres ob. evdovica Verk. 99; (v)četvrtok, (v)petok Veles, *Per. Sp.* 3, 185; zob. tamże str. 181, uw. 5.

W środku wyrazów wypada *v*, mianowicie po *t*, *d*: st(v)ori Tat.-Pazar., prest(v)ori Panag., *Per. Sp.* XI—XII, 156, st(v)orilo Sakъrdž., st(v)orich Široka lъka, st(v)orila Vel., Mil. 312, Ochr.; zat(v)orene Sliven, ot(v)orili Jeni Mahale, zъt(v)uri, utt(v)uri Konopč., ut(v)orili Selče w Tat.-Pazardž., Ved. II, 33, ot(v)ori Sêres, Legen, Verk. 123, 239; t(v)óju, t(v)ójъ, s(v)óju, s(v)ói Konopč., t(v)oja-ta sestra Jeni Mahale, t(v)oe pom. Ved. I, 94, t(v)oja Sêres, Verk. 22; čet(v)orica Sêres, Verk. 133; d(v)or, d(v)órči Konopč., Jeni Mahale, d(v)orove pom. Ved. I, 44; d(v)igam Kot., Gabrovo, Kъzanl., Skop., Sêres, Verk. 137, Maced.; po *b*: ub(v)rъštъm Konopč.; ob(v)esi Tat.-Pazardž., jub(v)esi rodop. Čepelare, Mac., Mil. 104, ob(v)ъrna se Etropol, *Per. Sp.* 13, 145; w przyrostku *-tvo*: carst(v)o-to, banst(v)o-to Sof., *Per. Sp.* 3, 179, carst(v)o Veles, Verk. 306; w przyrostku *-vište* po samogłoskach: tъrgo(v)išče

Prilep, Mil. 237, v d o (v) i č i š č e Mil. 164; w przyrostkach rzeczowników, przymiotników i zaimków na *- ov*, *- av*, *- ovica*, *- iv* z następującą samogłoską: J a (v) u r u (v) u, p o chúbuu zam. c h u b a v o, G á b r u u zam. G a b r o v o, G á n č u u c ъ zam. G a n č o v i c ъ, M i c h á l j u͡u c ъ, R á d j u͡u c ъ, n e g u͡u - t u zam. n e g o v o - Konopč., o. m. 406; M a r k o - (v) i c a Mil. 208; Ž e r u (v) n ъ Kot., *Per. Sp.* VII—VIII, 115; s v a t o (v) a Sêres, Verk. 180; t o (v) a, u b a (v) a, p r a (v) u zam. p r a v o Prilep, Mil. 22, Arch. XII, 82, 84; n e g o (v) a, n e g o (v) o Mac., Mil. 57, 89.

W zakończeniu *-ove* (*-evi*) rzeczowników l. mn. r. m.: s v a t o (v) i Kratovo, *Per. Sp.* XI—XII, 174; k u m o (v) i Prilep, Mil. 22; m n u k o (v) i, s i n o (v) i, d o ž e (v) i Struga, Mil. 74, 462; k r a l e (v) i Mil. 185. Zwyczajnie przechodzi końcowy dźwięk *i*, po wypadnięciu *v*, z powodu poprzedzającej samogłoski, w podniebienne *j*: s i n o j zam. s i n o (v) i, n e g o j - t e m n u k o (v) i zam. n e g o (v) i, p o p o j zam. p o p o (v) i, zob. §. 118, str. 474.

W zakończeniu słów pochodnych na *- ava*, *- ova*, *- uva*: s l e g n u (v) e, z b o r u (v) e, p o k l o n u (v) e Vel., Mil. 480; v e r u (v) a š, o s t a (v) i l Prilep, Mil. 6, Arch. XII, 82; podobnie w d a (v) a m, z a d i r u e š Trъn, *Per. Sp.* 11, 133, zob. §. 232.

W środku wyrazów pomiędzy dwiema samogłoskami: č o l ' a k Kot., č o (v) e k Prilep, Arch. XII, 82, Bitol; o d g o (v) o r i Prilep, Arch. XII, 83; z wyrzuceniem całej zgłoski: v o r i t Mac., Mil. 6, 74, 81, 220; g l a (v) a, u b a (v) a, n e (v) e s t a Prilep, Arch. XII, 84, Kostur, Mil. 198, Ochrid, Kačan. 524; p o l o (v) i n a Mil. 175; l o (v) e ń e Mil. 307; p r a (v) i m Trъn, *Per. Sp.* 12, 106, Pirot, *Per. Sp.* 11, 165, Köstend., *Per. Sp.* 12, 116; j a (v) o r Struga, Mil. 17; g o e d o ob. g o j e d o Prilep, zam. g o v ' e d o wsch.

W środku wyrazów po *r*: k r (v) a v i s e Sêres, Verk. 277, ob. k ъ r v a (v) a Mac, Mil. 332; c ъ r (v) ú l i Konopč.,

d a r (v) o - t u Selče, Džidževo w Nevrekop, Ved. II, 2, d ъ r (v) u Banja, Ved. II, 359, d r e (v) o Struga, Mil. 70; po *k*: c ъ r k (v) a Prilep, Mil. 298, we wschodniem: k a k (v) o.

W stbułg. zabytkach: сотори ob. сотвори Sborn. Belgrad. 47; сториль rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 1 z XVII w.; об(в)ет'шахь rkp. Filip., Nr. 25 z XVII w.; (в)ѡсак, Станисла(в)ѡвф, (в)сакѡие време Abagar 519, 520; ст(в)ори Latop. Petr., *Per. Sp.* 3, 10; ѡко(в)оу Jacobo rkp. Sof., Nr. 16 z XVI w.; ск(в)озѣ Sinaks. Belgr. 26; ѡблъчень, обѧза, обѣси ob. обвить rkp. Curz. 54; ск(в)ожнеѫ, земли zam. вьзьми ipt. Sborn. Berlin. 65; ск(в)озѣ, вьзд(в)игше Apost. Maced., Pol. 124; вьздигни rkp. Sof., Nr. 47 z XIII w.; ск(в)озѣ Evang. Belgrad. 4.

145. Z ę b o w e. Kombinacyja *tn*, *dn*, usuwa się w zgłoskach rdzennych przez wyrzucenie *t*, *d*. Proces ten ściślej bywa przeprowadzony we wschodnich narzeczach, mianowicie po poprzedzających syczących *s*, *z*, aniżeli w zachodnich, w których zwyczajnie pozostają dźwięki te nieporuszone, zwłaszcza w tematach słownych, utworzonych za pomocą przyrostka *no*: (d) n e s, (d) n é s k ъ, (d) n é s k ъ š ъ n Konopč. W środku wyrazów: b r i z (d) n á, p r á z (d) n i k, p r ъ z (d) n ú v a m, i (d) n a zam. e d n á, i (d) n í č k ъ, r u (d) n i n ъ Konopč.; e (d) n o, o d a (d) n o zam. o t j e d n o, o d ' a (d) n a u s t a ob. o d ' n a u s t a, s e (d) n a Jeni Mahale; p o v e j (d) n e š Sof., Kačan. 151; b r a z (d) n a, p o v e (d) n e l o Sêres, Verk. 153, 177, 217, obok: p a d n a, p o g l e d n a Tat.-Pazar.; s e d n ъ l i Šumen, *Per. Sp.* 2, 166; s e d n a, p o g l e d n a Veles, *Per. Sp.* IX—X, 101; k r a d n e l Osoj w Deber.; p a d n e š Palank., Kač. 209, i s p a d n a c h a Sêres, Verk. 85.

p u s (t) n a c h ъ, c h v a (t) n a c h ъ Kot; k r ѣ s (t) n i k, p ó s (t) n u, n ó š (t) n u, p u s r é š (t) n ъ c h Konopč., o. m. 405; n a p u s (t) n ъ, s r e š (t) n a Panag., *Per. Sp.* XI—XII, 156; 2, 163; p u s (t) n a Jeni Mahale; k r ъ s (t) n i č e Plê-

ven, *Per. Sp.* 10, 109; sreš(t)neš, poras(t)ne, pus(t)ne, prigъr(t)na'a Tat.-Pazar.; fa(t)ne, ispus(t)nal Široka lъka; čes(t)ni Zajčar, *Per. Sp.* 8, 107; gъl(t)ne Trъn, *Per. Sp.* 11, 137, pom. Ved. I, 216, 276; žalós(t)ъn Pirot, *Per. Sp.* 19—20, 253; chva(t)ni Krat., *Per. Sp.* XI—XII, 170; poras(t)nalo Veles, Verk. 326; rados(t)ni Prilep, Arch. XII, 86; žalos(t)en Ochrid, Kačan. 527; vrъs(t)nici Mac., Mil. 156, obok: premetna Tat.-Pazar., srjaštnach Široka lъka, letneš Palank., Kačan. 209, nametnala Veles, Verk. 330, porastnat, nametna, ke pustna, dal'etna, pril'etnam Sêres, Verk. 116, 183, 184, 248.

W stbułg. zabytkach: e(д)ного Sborn. Belgr. 43; ѿ пеньдикосне rkp. Filip. Nr. 30; болѣзныи rkp. Sof., Nr. 1 z XVII w.; пвс(т)на rkp. Lublan. Отч. 331; празни Apost. Mac., Pol. 124; празнїкъı Parem. Grig. 216.

W kombinacyi *tl*, *dl*, wypadają w obydwu działach językowych dźwięki *t*, *d*; wyjątki od tego prawidła są rzadkie: ras(t)ъl zam. rastl Šumen, *Per. Sp.* VII, 108, rasel, me(t)l Gabrovo; uple(t)la Jeni Mahale; če(t)l rodow. Čepelare, ple(t)la Struga, Mil. 465, sre(t)la Veles, Verk. 317, obok: metla wsch. zach., metlica Vel., Verk. 313; izrastlo Kostur, Mil. 34; rastel Ochrid, Kačan. 131.

sv'e(d)la, je(d)la Kot., duve(d)lъ, utiše(d)l Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 109; dove(d)l Gabrovo, dove(d)la, naša(d)l Panag., *Per. Sp.* XI—XII, 151, Mil. 161; izve(d)li Jeni Mahale, Sakъrdži; je(d)la Pavlovsk.; nakla(d)la Široka lъka; ja(d)la Sof., *Per. Sp.* 3, 176; izja(d)la Zajčar, *Per. Sp.* 9, 88; ošlo abiit Trъn, *Per. Sp.* 11, 134, ošъl Pirot, *Per. Sp.* 19—20, str. 254, ošel Dupnica, Kačan. 234; ubo(d)la, je(d)la, ja(d)li Vel., Verk. 311, 312, 317; pošol Prilep, Mil. 279; ubo(d)la Sêres, Verk. 275; došo(d)l Kukuš, Mil. 498; ošle pl.

Struga, Mil. 69, obok: sidlo wsch., sedlo zach., otsedlam Veles, Verk. 329.

W stbułg. zabytkach: ѿ расликѡ Abagar 519; ѡшель Evang. Belgr. 13.

W kombinacyjach *st, zd,* z następującą spółgłoską, lub z podniebiennem *j,* wypadają dźwięki *t, d*: gózbъ zam. gostba Kot., *Per. Sp.* VII—VIII, 114, Konopč., Tat.-Pazar.; krѣchči zam. krъstči, tichcé zam. tistce, svichčicъ Konopč., o. m. str. 406; groz(d)je Kukuš, Mil. 486, Prilep, Mil. 473; (ch)ris(t)jani Kostur, Mil. 34, 190; kis(t)ka Struga, Mil. 295; kos(t)ki Kukuš, Mil. 245.

Ten sam proces zachodzi, jeżeli dźwięk *t* stoi w połączeniu z *š, c, č,* bez względu na to, czy dźwięki te poprzedzają go, lub następują po nim: š(t)e ob. š(t)ъ Kotel, šu zam. što Šumen, *Per. Sp.* 2, 166; šterka zam. dъšterka Jeni Mahale, wsch., ščerka Mac.; ščica zach. zam. dъštica; ošel zam. otšel (šedl) Trъn, *Per. Sp.* 11, 134, Dupn., ošъl Pirot, *Per. Sp.* 18, 254, Džumal., Kačan. 347, Struga, Mil. 69; sъrce zam. sъrdce Veles, Mil. 480, srъce Dupnica, *Per. Sp.* 13, 153. Mianowicie w liczebnikach dziesiątkowych, złożonych z dziesiątką (deset), zachodzą, po wyrzuceniu zębowych dźwięków, tak w jednostkach (pet, šest, devet), jakoteż w liczbie dziesięć rozmaite kombinacyje, które trudno ująć w pewne stałe prawidła. Zwyczajnie wypada *d* przed następnem *s* w d(e)set, z czego pozostaje forma set, która łączy się od 11-20 z jednostkami za pomocą przyimka náj zam. na: edinájse(t) = 11. Ta sama forma używa się przy dziesiątkach 20, 30, 40, 60: dvajse(t), trijse(t), četerise(t), šejse(t), przy reszcie zaś forma dese(t): pe(t)dese(t) i t. d. Na tej podstawie odbywają się najrozmaitsze waryjacyje, które w pojedyńczych narzeczach są odmienne: idjънájsi (11), šъsnájsi (16), Konopč., o. m. 410;

dvanáes (12), trináes (13), petnáes (15), triese ob. tries (30), pedesé (50) Etrop., *Per. Sp.* 14, 313, 314; šesé (60) Berkovica, Kačan. 187; četirese (40), pedesé, šeese (60) Trъn, *Per. Sp.* 11, 132, 134; dvanaes Sof., sedъmdes Krat.; dvanajest, pedése Veles, *Per. Sp.* IX—X, 98, Kačan. 508; šeese Kukuš, Mil. 32, 60; dvanaese Struga, Mil. 11; ćitreeste rodop., Ved. I, 182; dvedešet, šedešet Kot., sedemdese Tat.-Pazar.

W stbułg. zabytkach: ѡдшешимь zam. отъ-шедъшимь rkp. Filip., Nr. 11 z XVII w.; ѡ(т)ци, о(т)ца rkp. Handžar. 298; Златоусца ob. Златоустець, ѡ(т)шедь Sinaks. Belgr. 121; рощво zam. родщво Apost. Mac. 488; ѡ(т)шель Evang. Belgr. 13; срѣцемъ Psłt. Bolon. 357; ѡ(т)шедша rkp. Filip., Nr. 2 z XIII w.

W tematach słownych ido-, chodo-, dado-, êdo-, vedo-, klado-, gledo-, wypada w narzeczach macedońskich, a ze wschodnich w Šumen i Plovd. dźwiek *d*, jeżeli stoi pomiędzy dwiema samogłoskami: cho(d)ъt pl. Šumen, priglja(d)va Filipop., kram z kradem zam. kradъ Konopč., gle(de)jte, kla(d)vam Sêres, Verk. 26, 189; o(d)am, o(d)at, gle(d)a, da(d)it, da(d)ime, do(d)icha, da(d)am, gle(d)aš. podobnie: kla(d)enec-ot, klajenci pl., Prilep, Arch. XII, 82, 83, 87; Mil. 3, 9, 13, 49, 236, 254; klad(i)š Struga, Mil. 2; kla(d)vaj Deber, Verk. 357; do(d)i šče, kla(d)va, o(d)it, da(d)iš, izva(d)i, do(d)it Mac., Mil. 109, 194, 209, 220, 221, 222.

W stbułg. zabytkach wypada niekiedy *t* przed następnem zębowem *d* lub *t*, co trzeba uważać za pewien rodzaj asymilacyi pod względem czasu ekspiracyi: ѡ десѧѫ ob. ѿ десѧѫ, ѡ тѫдоу rkp. Curz. 54; ѡ(т)дѣлите Apost. Mac., Pol. 124.

146. Gardłowe. Przed następnem *n* wypadają niekiedy *k, g*: l e (g) n a l i, wymawiane jak l e n n a l i, t a r (g) n a Pavlovsk.; n a t i s (k) n a c h a Jeni Mahale; p o t ъ (g) n a c h a, p o t ъ (g) n a l i Sakъrdži; p o p ъ r s (k) n a Veles, Mil. 481; z a t (k) n a l a Sof., *Per. Sp.* 17, 321; przed *l*: v ъ z (g) l a v a k Tat.-Pazar.; przed *d*: v e l i (k) d e n Panag., *Per. Sp.* XI—XII, 154, Köstend. *Per. Sp.* 12, 114. Podobnie w przysłówkach g d e, n e g d e, n i g d e, d o g d e, o t g d e, wypada dźwięk *g* we wschodnich narzeczach, a w zachodnich przechodzi przez dysymilacyją w *ch*, zamiast czego używa się także *j*: d e, n i d e, d o (g) d e Tat.-Pazardž., Sakъrdži i t. d. zam. n i g d e, n i c h d e, n i j d e zach., zob. §. 128.

W zachodnich narzeczach, mianowicie w Maced., wypadają *k, g*, zwykle w przysłówkach i innych tematach między dwiema samogłoskami: t o (g) a, k o (g) a Prilep, Arch. XII, 82, 83; k o (g a) Mac., Mil. 426, także rodop. s j a zam. ś e g a; podobnie: d ' e (k) a, t u (k) a, p a (k) także wschod. n. p. Tat.-Pazardž., k a (k) także Tat. Pazardž.; E s k i - Z a (g) á r e Trъn, *Per. Sp.* 11, 133. Zamiast g o v o r i m itd., mówi się w Mac. v o r i m i t. d. Struga, Mil. 6, 74, 220; bułg. p a n a i r odpowiada greck. πανήγυρις.

W stbułg. zabytkach: лька zam. льгъка Sborn. Berlin.; pozostaje zaś *k* nie wyrzucone w тѣскьны пѫтъ Evang. Dečan. 391.

Najbardziej ulotnym ze wszystkich dźwięków języka bułg. jest *ch*, które w zachodnich narzeczach prawie całkiem zaginęło. Nie tylko pomiędzy samogłoskami, ale także w połączeniu ze spółgłoskami wypada ono, z powodu czego tworzy się rozziew, który w języku bułg. utrzymuje się jako zwyczajne zjawisko językowe, a rzadko tylko usuwa się za pomocą wsuwnego *j*, lub przez kontrakcyję. We wschodnich narzeczach wogóle utrzymuje się dźwięk ten w nieporuszonej postaci, chociaż wymowa jego jest słabą, podobną do nie-

mieckiego *h*, niekiedy od niego jeszcze powiewniejszą, jak w Panag., wskutek czego używa się w niektórych narzeczach na miejsce jego dźwięk *j*, zob. §. 104. Jednakże i wśród wschodnich narzeczy, egzystencyja jego jest zagrożoną przez różne wpływy, jak zamianę jego w *f*, zob. §. 103, lub wyrzutnię w połączeniu z *v*: *chv*, z czego pozostaje *v*, *f*, zob. §. 127, lub wreszcie przez częściową lub całkowitą zatratę, jak w Kъzanl., Jeni Mahale, Konopč., Panag., Tat.-Pazardž., a z rodopskich w Čepino. W niektórych kombinacyjach, jak *chl*, ginie on zarówno na wschodzie, jak na zachodzie: l j a p zam. c h l ê b wsch., l j e p zach., l' e b ъ t Gabrovo, Trъn, (c h) l a p e Tъrnov, Gabrovo, (c h) l a d Zajč., *Per. Sp.* 9, 88, (c h) l a d e n Struga, Mil. 505, o (c h) l a d i š Mac., Mil. 13. W kombinacyi *chr*: (c h) r i s (t) j a n i, (c h) r i s t o s o v o Kostur, Mil. 34, (c h) r i s t a Struga, Mil. 33, r i s j a n s k o zam. c h r i s t j a n s k o Mac., Mil. 190, (c h) r i s t i j a n i n Sof., Kačan. 217; (c h) r a n i š Trъn, *Per. Sp.* 11, 138. W kombinacyi *chv* wypada również dźwięk *ch*, a *v* przechodzi w *f*, zamiast którego wymawia się w narzeczach zachodnich *v*: f a l' e š i Tъrnov, *Per. Sp.* IV, 74, f a l j ъ š i Sliven, *Per. Sp.* V—VI, 208, f a l i m Kot., Konopč., Tat.-Pazardž.; f a t a Panag., *Per. Sp.* XI—XII, 153; f a l b a, f a l' e c h a Jeni Mahale; f o j n a, f a n e Pavlovsk.; f a l' b a, f a l e t Selče w Tat.-Pazardž., Ved. II, 24; f a n i, z a f a l i l s a Zajčar, *Per. Sp.* 8, 103; 9, 89; f a n a Pijanečko, *Per. Sp.* 12, 117; f a l i s e Veles, *Per. Sp.* IX—X, 95; f a l e t Sêres, Verk. 281; f a l a Strumnica, Mil. 25; z dźwiękiem *v*: v a n u Trъn, *Per. Sp.* 11, 137, Sof., Vel., Prilep, zob. §. 103, 127; f a l a m. węg. Czirb. 365.

W nagłosie przed samogłoskami: (c h) o r a, (c h) i l a d a, (c h) u b a v, (c h) o d i, (c h) o r o - t o, (c h) u b o s t Tat.-Pazardž.; a s (c h) o d ъ, (c h) o d i š, (c h) u b a v a Zajč., *Per. Sp.* 8, 102; 9, 88; (c h) o d i m l. poj., (c h) o č e š, o n n e č e Vidin, *Per. Sp.* 8, 103; (c h) i l j a d a, d o (c h) o d i š e,

(ch)očete Trъn, *Per. Sp.* 11, 132, 134, 137; (ch)iža Pirot, *Per. Sp.* 18, 452; (ch)ubavo Köstend., Kačan. 100; (ch)aresa, (ch)oro, do(ch)ag'am Kratovo, *Per. Sp.* XI—XII, 170, 171; 16, 170; (ch)ubavi, k'e (ch)odam Neresi (Skopje); (ch)ąresala, (ch)ubava, (ch)odi, (ch)azno Veles, Mil. 480, 481; *Per. Sp.* IX—X, 96; 3, str. 184, uw. 1; (ch)ubavo Strumnica, Mil. 26; izmet ob. chizmet, (ch)odi Sêres, Verk. 128, 270; (ch)odit, do(ch)odit, (ch)uba(v)a Prilep, Mil. 2, 13; (ch)odim, (ch)arni Bitol.

W środku wyrazów pomiędzy samogłoskami: mu(ch)a ob. mъchá Kъzanl.; pazuu-tъ zam. pazucha-ta Konopč., o. m. 406; dre(ch)i, ti(ch)om, su(ch)o, ti(ch)o Etropol, *Per. Sp.* 14, 312; w zakończeniu *-cha* zam. stsł. *-chą* 3 os. pl. aor.: pije(ch)a, jede(ch)a, bude(ch)a, be(ch)a, kaza(ch)a, ukumi(ch)a Tat.-Pazar.; zaiska(ch)ъ Panag. *Per. Sp.* 2, 162; Vla(ch)ina Čepino, *Per. Sp.* 8, 93; zasviri(ch)a, zaigra(ch)a, mu(ch)a Trъn, *Per. Sp.* 11, 135; 12, 124; sna(ch)a Pirot, Kačan. 195; su(ch)i, ru(ch)o, najdo(ch)a Sof., Kačan. 280; *Per. Sp.* 1, 164; ru(ch)o, mu(ch)i Köstend., Kačan. 125, 229; Vla(ch)inko, bu(ch)alka Kratovo, *Per. Sp.* XI—XII, 169, 170; mu(ch)a Skopje; vjachna(ch)a, vja(ch)a Veles, Mil. 480; padna(ch)a Strumnica, Mil. 27; maštе(ch)a Sêres, Verk. 144; istroši(ch)a, ukъrvavi(ch)a Razlog, Verk. 301; bori(ch)a śe Kukuš, Mil. 11; stana(ch)a, perdu(ch)ite Prilep, Arch. XII, 84, Mil. 22; gore(ch)a Bitol, Mil. 336; sna(ch)i, ze(ch)a Kostur, Mil. 386; mu(ch)a, w mieście Ochrid: mucha, pojdo(ch)a w okolicy Ochridy; ti(ch)ok, praoi zam. prachovi Struga. Mil. 2, 18; mu(ch)a Bitol. W połączeniu ze spółgłoskami: du(ch)na, iska(ch)me, godi(ch)me Tat.-Pazardž.; ar(ch)angel Panag., *Per. Sp.* XI—XII, 157; kopa-

(ch) m e Jeni Mahale; t e (ch) m o zam. š t ê ch m e Trъn, *Per. Sp.* 11, 139; č e (ch) l i - t e Zajčar, *Per. Sp.* 9, 89; j a (ch) n a, O (ch) r i d a Vranja. Kačaň. 336; j a (ch) n i Köstend., Kačan. 103; m a (ch) n a l. aor. Sêres, Verk. 167; a r (ch) a n g e l Prilep, Mil. 297; o (ch) r i c k o Struga, Mil. 43.

Zamiast *ch* występuje w niektórych narzeczach dźwięk *j*, zob. §. 104, który w środku pomiędzy samogłoskami służy do usunięcia rozziewu: p o p l e n i j a zam. - c h a Pijanečko, *Per. Sp.* 12, 117; l e j a zam. l e c h a Sof., *Per. Sp.* 17, 320; d r e j e zam. d r e c h i Pirot, *Per. Sp.* 18, 453; t u r i j a zam. - c h a, m a k e j a zam. m a š t e c h a Veles, *Per. Sp.* 3, 182, Kačan. 508; o s t a v i j a, n o s i j a zam. - c h a Prilep, Mil. 22, 386.

W stbułg. zabytkach: rpe(x)ове Sborn. Belgr. 43.

147. Syczące. W nagłosie opuszcza się niekiedy przed spółgłoskami dźwięk *s*: (s) k o r k a l'ebec Prilep, Mil. 49; (s) m e t a n a Mil. 200.

W tematach słowńych, zakończonych na *s*, *z*, wypadają dźwięki te przed następnemi spółgłoskami *l*, *n*, *v*, tak we wschodnich, jako też zachodnich narzeczach: d o n e (s) l ob. i z n e s e l, p a s e l Gabrovo; i z l a (z) n u l, v l e (z) l i, i z l a (z) n a Jeni Mahale; s l e (z) n a, f l e (z) l i, i z l j a - (z) l a Sakъrdži; i z l j a (z) v a, i z l j a (z) n a Filipop.; i z l j a (z) l, i z l j a (z) l a Panag., Mil. 166, 167; f l e (z) n iš, s l e (z) n a, f l e (z) n a, f l a (z) v a j, f l e (z) n a l a Tat.-Pazardž.; i z l e (z) l rodop., Selče w Tat.-Pazardž., Ved. II, 24; i z l j a (z) l a Pavlovsk.; i z l e (z) l a Etropol, *Per. Sp.* 13, 147; o d n e (s) l o Trъn, *Per. Sp.* 12, 110; i z l e (z) l a, v l e (z) l a, i z n e (s) l a Sof., Kačan. 216, 499, Mil. 86; o d n e (s) l i Veles, Verk. 306; v l' e (z) v a t e, v l' e (z) v a. d o n e (s) v a Sêres, Verk. 11, 16, 186, 223.

Przed następnemi syczącemi wypadają również dźwięki *s*, *z*, co trzeba uważać za pewien rodzaj upodobnienia: i s e l u

zam. i z s é l o Kot., r a s i p a zam. r a z s i p a Veles, Verk. 305; r a š e t a zam. r a z š e t a Sêres, Verk. 52.

W stbulg. zabytkach zachodzi przeważnie proces asymilacyjny, według którego syczące dźwięki przed następnemi syczącemi, lub podniebiennemi wypadają: изле(з)вать Sborn. Belgr. 39; бе(з) сытости Sborn. Sevast. 221; ицелениꙗ, бечисльнихь Psłt. Dečan. 146; ицѣли, бесъмрътенъ Sborn. Bułg. 49, 50; Evang. Dečan. 142; рачрьпати, бечинны, бечьстие Jefrem Syrin. 148; ицѣлити ob. исцѣлѣетъ Apost. Ochrid. 99; исвоеѫ, ицѣленомь, и-зоубь, бе-слоужбы, бе-числа, także люча zam. лоучьша Sborn. Berlin. 52, 53; ра(с)чинихь, ицалити, лѹче, тѧшкимь, мѫшки Apost. Mac., Pol. 124, 125; ичистисѧ (2 r.) ob. исчистити Evang. Belgrad. 8; бе-зла, бе-сего, бе-чина Psłt. Bolon. 353, 361; ицѣлѣ, ишъдъшѫ Evang. Undol. 44; ицѣли, бечисльныѧ ob. исчезе Okt. Strum. 173.

148. P o d n i e b i e n n e. Z podniebiennych zasługuje na uwagę dźwięk *j*, który często wypada w środku wyrazów po samogłoskach przed spółgłoskami i pomiędzy dwiema samogłoskami. Proces ten powtarza się, szczególnie w narzeczach zachodnich jako zwykłe zjawisko, wskutek czego powstaje rozziew w języku, który należy w zachodnich narzeczach do zwyczajnych właściwości językowych: d o (j) d e Tat-Pazardž.; d e v o (j) k ' a, m a (j) k ' a Trъn, *Per. Sp.* 11, 137; v o (j) s k ' a Pijanečko, *Per. Sp.* 12, 118; s l a v i (j) p i l e, t a (j) a r. ż., s e d l a (j) a t, r u ž a (j) a t pl. Veles, Verk. 309; *Per. Sp.* 3, 101, 180, uw. 2; k o (j) a r. ż., t a (j) a pesma, v í k a (j) a t pl. Prilep, Verk. 363; Mil. 254; Arch. XII, 84; o d a (j) a Struga, Mil. 68, zob. niżej w deklinacyi i konjugacyi §. 183, c, 232.

W stbułg. zabytkach trzeba uznać wszystkie przykłady, w których dźwięk *j* nie został wyraźnie oznaczony przy następnych samogłoskach (jotowanych) na jeden ze sposobów, używanych w stbułg. ortografii, zob. §. 119, za należące

pod tę rubrykę. To dotyczy mianowicie dźwięków *a, ą, o, u*, podczas gdy przy dźwiękach *e, ę*, może zachodzić niepewność ze względu na zwyczaj ortograficzny, według którego znaki *e, ę*, mogły oznaczać miękkie (jotowane) i twarde *e ę*.

149. Zakończenie wyrazów. Proces, według którego dźwięki spółgłoskowe odpadły w zakończeniu we wszystkich językach słow. w dobie ich wzajemności, znajduje po dziś dzień jeszcze w języku bułg. na wielką stopę swoje zastosowanie. Własnością jest bowiem charakterystyczną tego języka, że odrzuca na końcu wyrazów wszelkie dźwięki spółgłoskowe, czy stoją one po samogłoskach, czy to po spółgłoskach. Pierwsza właściwość, odnosząca się do zatraty końcowych spółgłosek po samogłoskach, jest rzadszą i rozciąga się tylko do pewnych spółgłosek, które giną w tym wypadku w pewnych narzeczach, podczas gdy druga obejmuje cały obszar języka bułg. Tak odpadają we wszystkich narzeczach:

a) płynne: soko(l) Veles, Verk. 327.

b) nosowe: cer(n) Jeni Mahale, čjer(n) Teteven; su(m) majko Mil. 291 (asymilacyja).

c) zębowe. We wszystkich narzeczach bułg., mianowicie po syczących i podniebiennych, wypadają zwyczajnie zębowe *t, d:* boles(t), sredinoš(t) Kot.; boles(t), mъdros(t), prъs(t) Gabrovo; pъrs(t) Kъzanl.; sveš(t), naprež(d) Jeni Mahale; dъš(d), gros(grozd), sveš(t), noš(t), gos(t), krъs(t). čéljus(t), šes(t) Konopčii, o. m. 405; pъrs(t), sv'eš(t) Teteven; vednaž(d), polunoš(t) Panag., *Per. Sp.* XI—XII, 149, 151; je(st), dъš(d), rados(t), mlados(t)-ta, gizdos(t), noš(t), gos(t) Tat.-Pazardž.; boles(t), pъrs(t), gos(t), mos(t), chubos(t), kos(t) rodop.; triese(t), petedese(t) Etropol, *Per. Sp.* 14, 313, 314; dъž(d) Zajčar, *Per. Sp.* 9, 90; pedese(t), četirese(t), rados(t) Trъn, *Per. Sp.* 11, 132, 134, 136; dvanaes(t), je(st) Sof., *Per. Sp.*

1, 164; d v a š (d), t r i š (d), s e dъ m d e s e (t) Kratovo, *Per. Sp.* XI—XII, 172; 16, str. 155; p ъ r s (t), m u d r o s (t) Skopje, Ščip; č e s (t), p e d é s e (t) Veles, *Per. Sp.* 3, 183; Kačan. 508; d o š (d) Strumnica, Mil. 27; č e s (t) Struga, Mil. 16; g o s p o (d) Prilep, Arch. XII, 84; m i r o s (t) zapach, węg. Czirb. 388.

d) gardłowe. Mianowicie w zachodnich narzeczach, a niekiedy i we wschodnich, wypadają *k*, *ch* po samogłoskach, szczególnie w przysłówkach i spójnikach: p a (k), k a (k), potem w zakończeniu aorystu 1 os. poj.: s i r o m á (c h), k u ž u (c h) Zajčar, *Per. Sp.* 9, 90; ja ne m o g o (c h) Trъn, *Per. Sp.* 11, 137; p o j d ó (c h), o s t a v í (c h) Pirot, *Per. Sp.* 19—20, 253; j a b e (c h) Čepino, *Per. Sp.* 8, 93; s i r o m a (c h), p a (k) Sof, Köstend., Kačan. 125; *Per. Sp.* 1, 164; s t a n a (c h), o t i d o (c h), u l e g n a (c h), i z v a d i (c h), u b o d o (c h) Kratovo, *Per. Sp.* XI—XII, 175; o r e (c h) - pl. o r e s i, s t r a (c h) Ščip; p a (k), s i r o m a (c h), n a j d o (c h) Veles, Mil. 480; Verk. 310; s t r a (c h), o r e (c h) Bitol.

e) syczące: j a (z) Jeni Mahale, Sakъrdži, Tat.-Pazar., z rodop. w Fojna, Čukurköi, Čepino, Široka lъka, Trъn, Vidin, Sof., Köstend., Skopje, Veles, Kukuš i tak cała zachodnia Macedonija.

f) **Ściąganie samogłosek w zgłoskach i wyrazach (kontrakcyja).**

150. Jak przy wyrzucaniu dźwięków spółgłoskowych można było zauważyć, język bułg. używa w wysokim stopniu połączenia dwu po sobie następujących samogłosek, należących do różnych zgłosek, czyli tak zwanego rozziewu, n. p. p r a - o - i zam. p r a c h o v i, J a - u - r u - u zam. J a v o r o v o i t. p. Właściwość ta zachodzi tak we wschodnich, jako też i to w wyższym stopniu w zachodnich narzeczach. Je-

dnakże obok tego ucieka się język także do tego środka, że schodzące się dźwięki samogłoskowe ściąga ze sobą, przez co z dwóch zgłosek staje się jedna. Przytem postępuje on w następujący sposób.

Jeżeli następują po sobie dwie równe samogłoski, wówczas ściągają się, tworząc jednę zgłoskę, n. p.:

a - *a* = *a*: t a j a = t j a Tat.-Pazar., Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 110; s n a zam. s n a ' a, s n a c h a Struga, Mil. 469.

o - *o* = *o*: č a r n o k a zam. č a r n o o k a Široka łъka.

i - *i* = *i*: s t r i l a d i v o j s k a zam. t r i i l a d i, c h i l a d i Tat.-Pazar.; n e l i s m ъ zam. n e l i i s m ъ zam. j e s m ъ, podobnie n i s ъ m zam. n i j e s ъ m, n e j e s ъ m Tat.-Pazar.; n i j n i s m e, v i j n i s t e Kot., *Per. Sp.* VII—VIII, 114; n i d i n zam. n i i d i n, j e d i n Tъrnov, *Per. Sp.* III, 110.

e - *i* = *é*. Proces ten zachodzi tylko przy połączeniu ńe i m a non est, z czego we wschodnich narzeczach staje się n ê m a, wymawiane n j a m a, a w zachodnich ńe m a. n e m a; n i m a rodop., n. p. Široka łъka. Przy połączeniu zaś partykuł, kończących się na *e*, z następnym wyrazem, zaczynającym się od samogłoski, ostaje się nagłosowa samogłoska, a końcowa partykuły ginie: č a z i zam. č e a z i Tat.-Pazardž., k i d a m, k i d e š zam. k e i d a m, k e i d e š Veles, *Per. Sp.* 3, 182, 184, n u g r e v a zam. n e u g r e v a Strumnica, Mil. 27. Podobnie ma się rzecz, jeżeli partykuła kończy się na *a*: d i d e zam. d a i d e l. poj., d o ž e n a zam. d a o ž e n a l. poj., Tat.-Pazar., d i d i zam. d a i d e 3 poj. Jeni Mahalc, j a d i d e m, d a i d e m Sof., Mil. 56; k o j š t i s p i j e zam. š t e i s p i j e Tat.-Pazar.; j i s k a m zam. j e i s k a m Tat.-Pazar. Ten sam stosunek zachodzi także przy połączeniu innych wyrazów: d o-

b r u t r o zam. d o b r o u t r o Tat.-Pazar., u k o j a n zam. u k o j i (c h) a n Kъzanl.

Jeżeli po wyrazie, zakończonym na samogłoskę, następuje słowo posiłkowe j e (s t), wówczas ściąga się z poprzednim wyrazem w jednę zgłoskę, zamieniając się w podniebienne *j:* ili tъ *j* ranu digala zam. *je* Kot., *Per. Sp.* II, 107; chranila *j* mamъ, gledala *j* Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 108; pujъvil mi sъ *j* Dimitъr Tъrnov, *Per. Sp.* III, 110. Również i przeciwny zachodzi proces, że końcowy dźwięk *i* poprzedniego wyrazu przemienia się w *j*, a słowo posiłkowe pozostaje niezmienione: d a l' je sъlnce, i l' je kula zam. d a l i, i l i Veles, *Per. Sp.* IX—X, 94.

Ściąganie całych zgłosek i wyrazów nie da się ująć w pewne reguły, lecz włada w tej mierze dowolność często indywidualna: d o š t e zam. d o d e š t e, s ъ r e l e n zam. s i r e n e l e n Tat.-Pazar. i t. d.; m a l e zam. m a m o l e Šumen, *Per. Sp.* VII—VIII, 112; p o s rodop. Čepelare, p o e s m o zach., p a s m o wsch., n i m s i c h o d i zam. n e m o j Kukuš, Mil. 296; p o m a B o g zam. p o m a g a j Köstend., Kačan. 154, Radomir, Kačan. 154; n á k ъ k ó s i zam. n e z n a m k a k v ó s i Konopč.; n á m d a l i zam. n e z n a m d a l i wsch.; b ó z n a zam. B o g z n a e wsch. *Per. Sp.* 18, 411, uw. 1.

W stbułg. zabytkach powtarza się ten sam proces: немаха zam. не имаха Sborn. Belgrad. 35; покланѣим'се zam. покланѣй имь сѧ, за товай бѣше мысль zam. за това ıєй dat. r. ż., rkp. Tow. PN. w Sof. Nr. 1 z XVII w.; вь аси zam. асии, маринь zam. маринь, божи, оубицѧ; podobnie ыи ściąga się w и (ы), ѧа w а: прѣдахѧ; ѣа w ѣ: дѣние, сьдѣвше, расѣни, бѣхѧ i t. d.; ѧє w а: влачаши. Oprócz tego ściągają się stykające się z sobą wyrazy, jak: рече-т-исѧ, подобае-т-и, исцалѣе-т-ѧ, нѣс-т-и, ѡтдас-т-и, дне-с-тѧ (жа)еми i t. d. Apost. Mac., Polívka 125.

II.

SPRAWOZDANIA
Z POSIEDZEŃ WYDZIAŁU
I KOMISYJ AKADEMICKICH.

AKADEMIJA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE

Wydział filologiczny.

1889.

Posiedzenie Wydziału ściślejsze z dnia 19 Maja.

Przewodniczący: Dr. Estreicher.

Wydział załatwia sprawę przyznania nagród za prace nadesłane na konkurs imienia S. B. Lindego.

Na konkurs ten nadesłali:

1) P. Stefan Ramułt: „Słownik języka pomorskiego“.

2) Dr. Andrzej Cinciała: „Słownik dyalektyczny, czyli zbiór wyrazów staropolskich i innych w potocznej mowie używanych na Szląsku w Księstwie Cieszyńskiem, z dodatkiem przysłowiów i frazeologii“.

Wydział, po wysłuchaniu opinii referentów, z 3 nagród przeznaczonych do rozdania w tym roku, przyznał obu ubiegającym się drugą nagrodę, każdemu po rsr. 337.

Posiedzenie Wydziału ściślejsze dnia 27 Maja 1889.

Przewodniczący: Dr. Estreicher.

Sekretarz odczytuje umotywowaną propozycyją na członka korespondenta Akademii w Wydziale filologicznym p. Adama

Antoniego Kryńskiego, redaktora czasopisma: „Prace Filologiczne“, podpisaną przez dwu członków.

Wniosek poddano pod głosowanie. Na 8 głosujących było 6 głosów tak, 2 głosy nie, a więc kandydat otrzymał wymaganą większość t. j. $^3/_4$ głosów.

Poczem przystąpiono do wyboru Sekretarza Wydziału na następne trzechlecie.

Na ośmiu głosujących, Prof. Malinowski otrzymał sześć głosów, po jednym głosie prof. Morawski i Sokołowski; obrany więc został sekretarzem Profesor Malinowski.

AKADEMIJA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

Wydział filologiczny.

1889.

Posiedzenie Wydziału
dnia 26 Czerwca.

Przewodniczący: Dr. Estreicher.

Sekretarz zdaje sprawę z czynności Komisyj. Komisyja historyi sztuki odbyła posiedzenie w dniu 6 Czerwca r. b.

Dr. Tretiak, Czł. Ak., zdaje sprawę ze swej pracy p. t.: „O wpływie Mickiewicza na poezyją Puszkina przed r. 1831.“

Autor oznajmia, że jest to pierwsza część rozprawy, mającej zadanie wykazać wpływ Mickiewicza w całej poezyi Puszkina. We wstępie zwraca uwagę na to, że pomimo, iż bijograficzna literatura, dotycząca Mickiewicza jest już bardzo obfitą, nigdzie w niej przecież stosunek tego poety do Puszkina nie był poddany szczegółowemu badaniu. Pierwszy p. Spasowicz podjął ten temat w swojej rozprawie: „Mickiewicz i Puszkin przed pomnikiem Piotra Wielkiego.“ (Pamiętnik imienia Adama Mickiewicza, 1887), wszakże nie miał zamiaru wyczerpać go i zajął się przeważnie pytaniem, jakie były i jakim ulegały przemianom przekonania polityczne obu poetów, a także, o ile różnice, zachodzące między nimi, wpłynęły na ich stosunek osobisty. Głównym rezultatem pracy p. Spasowicza jest odkrycie związku, jaki zachodzi między utworami Mickiewicza „Pomnik Piotra Wielkiego“ i „Oleszkiewicz“, a Puszkina „Miedzianym Jeźdzcem“; w bliższe jednak wyjaśnienie tego związku p. Spasowicz nie zapuszczał się i utwór Puszkina pozostał dla niego zagadkowym. Co się tyczy wpływu Mickiewicza na Puszkina przed r. 1831, tego pytania nie wciągnął p. Spasowicz w zakres swoich roztrząsań.

Autor, pozostawiając wyjaśnienie genezy „Miedzianego jeźdźca“ do części drugiej, w pierwszej przedstawia naprzód w historycznym toku rozwój duchowy Puszkina i zaznacza wpływy,

którym ulegał Puszkin do czasu poznania się z Mickiewiczem w Moskwie 1826. Następnie zarysowuje ówczesne stanowisko rosyjskiego poety w obec rządu z jednej, — w obec liberalnie nastrojonej publiczności z drugiej strony i przechodzi do osobistego stosunku dwóch poetów, w którym uwydatnia przewagę moralną Mickiewicza. Była ona następstwem jednolitości charakteru, jednolitości zasad polskiego poety, której nie było w Puszkinie, a jakkolwiek ta przewaga nie budziła zawiści w rosyjskim poecie, wywierała jednak na nim przygniatające wrażenie, którego ślady autor znajduje w wierszach „Przeczucie“, „Przypomnienie“ i w wierszu p. t. „26 maja 1828“. Szczególnie ważną wskazówką w tym względzie jest wiersz „Przypomnienie“, w którym się jak najjaskrawiej odzwierciedliło ówczesne rozdarcie w duszy Puszkina, a jest to właśnie jedyny wiersz, który Mickiewicz przełożył na język polski.

Dalsze i już wyraźniejsze ślady wpływu Mickiewicza na Puszkina widzi autor w wierszu p. t. „Anczar“. Jest on jakby echem tych teoryj o braterstwie ludów, które podług samegoż Puszkina rozwijał Mickiewicz przed swoimi rosyjskimi przyjaciółmi. W ścisłym związku z tym wierszem pozostaje pewien ustęp z pisanej w r. 1829 „Podróży do Erzerum“, gdzie Puszkin, mówiąc o nienawiści Czerkiesów do Rosyi, wskazuje tej ostatniej jako wzór do naśladowania katolickich misyjonarzy, i wyrzuca jej, że nie stara się podbijać ludów sąsiednich, pogrążonych w ciemnocie, słowem miłości chrześcijańskiej. Cały ten ustęp tak jest napisany w duchu Mickiewicza, tak mało pokrewny wszystkiemu, co Puszkin przedtem pisał, z wyjątkiem jedynego „Anczara“, że autor nie waha się wciągnąć go w zakres mickiewiczowskiego wpływu.

Innego rodzaju wpływ Mickiewicza widnieje w poemacie Puszkina p. t. „Połtawa“. Autor zestawia „Połtawę“ z „Konradem Wallenrodem“ Mickiewicza, wskazuje widoczne pokrewieństwo tematów: i tu i tam za temat służy długo noszona w sercu chęć zemsty i tu i tam zemsta chwyta się, jako jedynego środka, zdrady i tu i tam wielki zdrajca budzi ku sobie namiętną miłość kobiety. Że to pokrewieństwo tematów nie było przypadkowe, autor dowodzi tem, że „Wallenrod“ ukazał się na początku 1828 r., a „Połtawa“ pisaną była w jesieni tegoż roku, a więc pod świeżem jeszcze wrażeniem Wallenroda. Że zaś Puszkin znał ten poemat zaraz po jego ukazaniu się i że „Wallenrod“ budził w nim zajęcie, to rzecz niewątpliwa; świadczy o tem jego przekład wstępu do Wallenroda, dokonany jeszcze w marcu 1828. Autor objaśnia genezę „Połtawy“ w ten sposób, że fantazyja Puszkina, potrącona bajronicznym nastrojem i rembrandtowskiem

oświetleniem Wallenroda, szukała podobnej postaci w dziejach Rosyi i znalazła ją w Mazepie, w którym już i Byron dopatrzył tyle żywiołu poetyckiego. Ale temat ten prowadził za sobą rozmaite wymagania, które stawiała po części historyja i tradycyja narodowa, po części cenzura; tym wymaganiom Puszkin musiał zadość uczynić i one to Mazepę daleko odsunęły od Wallenroda.

Na tem się kończy w pływ Mickiewicza na poezyją Puszkina przed r. 1831. Odmawia on się dopiero w r. 1833, jako echo dolatującej z zachodu poezyi Mickiewicza, wywołanej listopadowem powstaniem.

Posiedzenie Komisyi historyi Sztuki

z dnia 6 Czerwca.

Przewodniczący Prof. Łuszczkiewicz.

Pan Wdowiszewski udzielił zaczerpniętych z Archiwum miejskiego krak. nowych szczegółów do historyi rzeźbiarstwa w Polsce w XVI w.

1. Hieronin Canevesi starszy (1562—1574) robił nagrobek Stanisława Orlika, żupnika ziem ruskich, w kościele Dominikanów krak., do dziś dnia zachowany.

2. Tenże w r. 1567 robił nagrobek marmurowy Gabryjela Tarły, marszałka dworu królowej, znajdujący się podobno w Luszowicach lub Zakliczynie.

3. Szacunek w sprawie spornej z r. 1563 przedmiotów artystycznych, dokonany przez rzeczoznawców, między którymi znajdujemy nazwiska znanych Włochów rzeźbiarzy, daje wiadomość o różnych rzeźbach z marmuru i alabastru, oraz o ich cenach ówczesnych.

W uzupełnieniu do wydanej pracy Prof. Łuszczkiewicza o Klasztorze Zwierzynieckim oznajmił pan Wdowiszewski, iż w Consulariach Kazimierskich pod r. 1608 znalazł umowę, z której wynika, że przebudowy klasztoru za ksieni Doroty Kątskiej dokonali: budowniczy J. K. M. Giovanni, Trevani, tudzież mularz i obywatel kazimierski Giov. Batt. Petreni.

P. Wdowiszewski przedstawił dokonane przez p. Jana Zubrzyckiego zdjęcia ołtarza nader pięknej roboty snycerskiej z XVII w. w Łanowicach pod Samborem. Komisyja postanowiła widok ogólny całości umieścić w Sprawozdaniach.

Podług otrzymanej od p. Ptaszyckiego wiadomości, znalazła się w biblijotece cesarskiej w Petersburgu księga wydatków wiel-

korządowych dworu królewskiego w Krakowie w latach 1562—1572. W skutek tego uproszono pp. Łuszczkiewicza i M. Sokołowskiego, aby zajęli się uzyskaniem wypisów, o ile się do historyi kultury i sztuki odnoszą, a to celem ogłoszenia ich w Sprawozdaniach, jako uzupełnienie wydanych już podobnych rachunków z lat 1524—1527 i 1568.

P. Leonard Lepszy oznajmił, iż prof. Łepkowski z chęcią odda do użytku Komisyi zbiór znaków kamieniarskich średniowiecznych, znajdujących się w jego posiadaniu.

P. Lepszy odczytał krytyczną notatkę o dokonanem świeżo nakładem Muzeum Austryjackiego sztuki i przemysłu w Wiedniu wydaniu rękopismu miniaturowego Biblijoteki Jagiellońskiej, zwanego „Baltazara Bema Codex picturatus“. Przypuszczenie wydawcy, jakoby miniatury wskazywały malarza szkoły dolnego Renu, osiadłego w Krakowie, wywołało dyskusyją, w której p. Łuszczkiewicz, zaprzeczając śladów wpływu polskiego, przypomniał, że już po rozpowszechnieniu druku byli w Niemczech w centrach artystycznych malarze, robiący na zamówienia zagraniczne miniatury do ozdobnych rękopisów. Wszak w kodeksie Bema spotykamy miniatury z przedstawieniem rzemiosł, o których w tekście wcale mowy nie ma.

W końcu postanowiono nie przedsiębrać tego lata wycieczek, a natomiast przyspieszyć wydanie nagromadzonych materyjałów, zwłaszcza do romańszyzny.

AKADEMIJA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

Wydział filologiczny.

1889.

Posiedzenie Wydziału
dnia 15 Lipca.

Przewodniczący Prof. Łuszczkiewicz

Przewodniczący poświęca kilka gorących słów wspomnieniu zmarłego Członka nadzwyczajnego Akademii Stanisława Zarańskiego i podnosi Jego zasługi około literatury pedagogicznej, wzywając zarazem obecnych, aby przez powstanie uczcili pamięć zmarłego.

Sekretarz zdaje sprawę z czynności Komisyj. Komisyja historyi sztuki odbyła posiedzenie dnia 11 Lipca b. r.

Sekretarz podaje treść drugiej części pracy Dra Józefa Tretiaka p. t. „Ślady wpływu Mickiewicza na poezyją Puszkina (po r. 1833).“

Jest to dalszy ciąg pracy, którą autor przedtem już przedstawił Akademii, a która nosiła tytuł: „O wpływie Mickiewicza na poezyją Puszkina przed r. 1831.“ We wstępie opowiada autor stosunki osobiste, domowe Puszkina, które wpłynęły na zbliżenie poety do dworu, a z drugiej strony wskazuje szczególne powody, dla których dwór starał się wówczas o pozyskanie poety. Owocem tego zbliżenia były wiersze Puszkina „Oszczercom Rosyi“ i „Rocznica Borodina“, wydane pod koniec 1831 r., wraz z Żukowskiego analogicznym utworem, pod ogólnym tytułem: „Na wzięcie Warszawy“. Już w Październiku tego roku wiersze te były przełożone na język francuski przez Uwarowa. Gdy ukazał się ten zbiór wierszy, Mickiewicz był w Poznańskiem. Nie

ma śladu w korespondencyi poety, aby je czytał przed napisaniem trzeciej części „Dziadów“, wszakże zanadto były głośne, aby nie przypuścić, że słyszał coś o nich, jeśli nie w Dreznie, to w Paryżu. Do takiego przypuszczenia skłania i sam wiersz: „Do przyjaciół Moskali.“ Wiersz ten, podług autora, pisany był zapewne nie w Dreznie, ale w Paryżu, już podczas druku „Ustępu“, dla tegoto, chociaż jest dedykacyją, umieszczono go na końcu, nawet po objaśnieniach.

Puszkin po napisaniu „Na wzięcie Warszawy“ przez parę lat bardzo mało tworzył. Pewna jałowość była niejako następstwem stanowiska oficyjalnego poety, jakie zajął w swoich wierszach antypolskich. Przyjaciele radzili mu, aby podjął temat Oniegina i Puszkin miał pójść za ich radą, ale w dawnego bohatera chciał wlać nowe swoje usposobienie. Stanowisko jego ówczesne było szczególnego rodzaju. Dobrze widziany u dworu, okryty sławą, miał się za coś lepszego od wielu, z którymi się tam spotykał, ale nizka ranga jego dawała tamtym pierwszeństwo na każdym kroku. Miał przytem Puszkin sympatyje i roszczenia arystokratyczne, które dawniej jeszcze, jakkolwiek słabo, odbijały się, a teraz obudziły się żywiej. Chcąc więc teraz napełnić bohatera nowego utworu swojem „ja“, miał zamiar przedstawić go jako potomka starego, głośnego w dziejach rodu, ale podupadłego.

Wtem — na wiosnę, lub latem 1833 — doszła rąk jego trzecia część „Dziadów“. Złączony z nią „Ustęp“ wywarł bardzo silne wrażenie na Puszkinie. Czuł on, że tu do niego zwracano się przedewszystkiem i bez odpowiedzi zostawić go nie chciał. Odpowiedzieć tonem oficyjalnym łatwo było, ale odpowiedzieć tak, żeby wiersz był wiernym wyrazem uczuć poety — trudno; cenzura stała na przeszkodzie. Puszkin postanowił użyć do tej odpowiedzi nowego poematu, do którego pisania zabierał się wówczas i przygotowanego bohatera, w którym siebie miał wypowiedzieć, obrócił do nowej roli. Tak powstał „Miedziany Jeździec“. Przedstawiona w tym poemacie walka szaleńca Jezierskiego z kolosem Piotra — to obraz walki indywidualizmu z ideą państwa w Rosyi. Jest to wprost odpowiedź na wiersz Mickiewicza: „Pomnik Piotra Wiel-

kiego". Sytuacyja niemal ta sama. Tam poeta „sławny pieśniami na północy" piętnuje pomnik, jako „kaskadę tyraństwa", tu Jezierski grozi mu pięścią, a Jezierski — to ten sam poeta. Ale głęboka różnica między temi utworami polega na tem, że tam jest przepowiednia zwycięstwa indywidualizmu, tu indywidualizm pokonany magiczną potęgą idei despotycznego państwa. Ze strony poety było tu po części przyznanie się do winy, po części obrona. Ta ostatnia da się streścić w tych słowach: trzeba być szaleńcem, aby, żyjąc w Rosyi, porywać się do otwartej walki z despotyzmem.

Że taką myśl zawarł Puszkin w „Miedzianym Jeźdźcu", mamy na to niezbity dowód w pewnym spółczesnym wierszu, na który p. Spasowicz nie zwrócił uwagi, a który jest wybornym komentarzem do „Miedzianego Jeźdźca". Jest to wiersz:

„Не дай мнѣ Богъ сойти съ ума".

Puszkin powiada tu, że i on by potrafił śpiewać tak, jak śpiewają wolni poeci, ale czy może? Cóż się z nim stanie nazajutrz? Zamkną go do turmy i przyjdą się z nim droczyć. Rozum tedy praktyczny każe mu nie zapominać, gdzie się znajduje.

Ale nie na tem koniec. „Miedzianego Jeźdźca" poprzedza wstęp, zostający w zupełnie luźnym związku z opowiadaniem. P. Spasowicz sądzi, że służył on do przysłonięcia tego, co mogło być rażącem w głównej treści. Ale dość go porównać z Ustępem III części Dziadów, aby się przekonać, że i on jest także echem poezyi Mickiewicza. Autor zestawia pokrewne treścią ustępy i wykazuje, że wstęp jest obroną stolicy nadnewskiej przed gnębiącą satyrą Mickiewicza. Dla Mickiewicza Petersburg nie mógł być i nie był tem, czem dla Puszkina, który się z nim zrósł, wiele w nim przeżył; bierze go więc w obronę.

Następnie autor zestawia ustępy z „Pomnika Piotra Wielkiego" i „Miedzianego Jeźdźca", które w bardzo podobny sposób dają obraz kolosu Piotrowego i tą samą drogą stara się w wierszu Mickiewicza wyróżnić to, co przejął nasz

poeta od Puszkina, a do czego się potem Puszkin w „Miedzianym Jeźdźcu“ przyznał, jako do swojej własności.

Ostatnim odgłosem trzeciej części Dziadów w poezyi Puszkina jest jego wiersz z r. 1834. p. t. „Mickiewicz“. Puszkin od obrony przechodzi tu do skargi na Mickiewicza. Autor rozważa tak tę skargę, jak poprzednią obronę i oczyszczanie się Puszkina i przychodzi do wniosku, że, jak obrona i usprawiedliwianie się nie było dostateczne, tak i skarga Puszkina była niesłuszną.

Komisyja historyi Sztuki.

Posiedzenie dnia 11 Lipca.

Przewodniczący prof. Wł. Łuszczkiewicz.

P. Leonard Lepszy odczytał uwagi swoje nad świeżo wydaną książką Władysława Łozińskiego p. t. „Lwów Starożytny I Złotnictwo.“ Przyznając nieocenioną wartość pracy, która znajomość naszej przeszłości artystycznej o ważny krok naprzód posuwa, sprawozdawca polemizuje tylko z ustępem, odnoszącym się do znaków mieszczańskich (t. z. gmerków lub starek). Przypisuje on im inny niż p. Łoziński początek i twierdzi, że używali ich w XV i XVI wieku wogóle wszyscy mieszczanie, że zatem zbieranie tych znaków ma o tyle tylko znaczenia, o ile odnoszą się do złotników, malarzy, kamieniarzy, rzeźbiarzy i mieczników, ale robione bez wyboru byłoby marnowaniem czasu i pracy. W dyskusyi p. M. Sokołowski wyraził zdanie, że gmerki nieartystów mogą mieć także znaczenie, gdy chodzi o stronę historyczną jakiegoś przedmiotu. n. p. zbadanie jego fundacyi; a^te trudność leży w tem, iż często jednego znaku używało kilka r^lodzin.

P. Łuszczkiewicz przedstawił zdjęcie architektoniczne cokołu, odkrytego świeżo przy odkopywaniu ścian prezbiteryjum kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie. Jest on z piaskowca, ma przekrój gotycki dwublokowy, jest starannie wykonany i przypomina nieco przekrój cokołu, obiegającego pod brukiem kaplice rodowe z XV wieku w kościele N. P. Maryi. Jak wiadomo, w r. 1436 Zb. Oleśnicki święcił budowę kościoła Franciszkańskiego, powiększoną świeżo przez przedłużenie prezbiteryjum. Do tej

budowy odnosi się cokół odkopany, który leży na poziomie ówczesnego bruku, o 1·35 m. niżej od bruku dzisiejszego. Posadzka kościelna leży jeszcze o 0·70 mtr. niżej i wskazuje zapewne, jaki był poziom gruntu w czasie budowy kościoła w XIII wieku. Widoczny kierunek spadku od północy ku południowi, oraz porównanie z poziomami znanych cokołów innych najstarszych kościołów krakowskich daje ważne wskazówki co do topografii pierwotnego miasta.

P. Jerzy hr. Mycielski odczytał opis dwóch obrazów, które widział w Kwassitz, zamku hrabiów Thun-Hohenstein na Morawie pod Kromieryżem. Obrazy te przedstawiają epizody zabaw dworskich ze zjazdu Wiedeńskiego r. 1515, a w nich postaci Jagiellonów i innych osobistości, Polskę obchodzących. Sprawozdawca dodał wiele wyjaśnień, dotyczących dziejów tych obrazów z genealogii rodzin tam przedstawionych, zestawiał z opisem teksty historyków spółczesnych i wyraził zdanie, iż są to kopije lub przemalowania z końca XVI w. obrazów spółczesnych zjazdowi. W dyskusyi obecni podnieśli ważne wątpliwości co do tego, aby obrazy miały za podstawę utwory spółczesne zjazdowi.

AKADEMIJA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

Wydział filologiczny.

1889.

Posiedzenie Wydziału
dnia 18 października.

Przewodniczący: Dr. Estreicher.

Sekretarz zawiadamia o wyjściu z druku VII tomu Pamiętnika Akad. Wydż. filol. i histor.-filozof., który zawiera następujące rozprawy:

Dr. Kallenbach Józef: Czwarta część „Dziadów“ Studyjum porównawcze; Dr. Wierzbicki Daniel: Żywot i działalność Jana Heweliusza; Dr. Smolka St.: Kiejstut i Jagiełło; Dr. Kawczyński Max.: Porównawcze badania nad rytmem i rytmami. III. Rytmika romańska; Dr. Tretiak Józef: Ślady wpływu Mickiewicza w poezyi Puszkina.

Dr. Kallenbach Józef odczytał zapisek o nowych materyjałach do historyi dramatu w Polsce.

Ces. Biblijoteka publiczna w Petersburgu zawiera, jak tego słusznie spodziewać się należało, wiele cennego materyjału bądź w rękopisach, bądź też w starych drukach do historyi literatury polskiej. Materyjałów tych nie wyzyskali dotychczas uczeni polscy. Korzystają z nich zato badacze rosyjscy z wielkim pożytkiem, jak tego dowodzi gruntowna praca o dramacie rosyjskim, wydana świeżo przez P. O. Morozowa p. t.:

Исторія русскаго театра. Томъ I. (До половины XVIII столѣтія). Historyja teatru rosyjskiego. Tom. I. (Do połowy XVIII w.) Petersburg 1889. 8° str. IX, 398 i XL.

Bardzo staranna monografija ta o początkach i rozwoju poezyi dramatycznej w Rosyi, zawiera wiele cennych wskazówek dla badaczów polskiej literatury.

Dzieje teatru w Rosyi są nader ubogie w fakta znamienne i doniosłe dla literatury rosyjskiej. Po sumiennych i rozległych studyjach, Morozow dochodzi w końcu pracy swej do następujących wyników: (str. 397). Stary teatr rosyjski, o duchownym czy świeckim nastroju, szkolny czy ludowy, nie wniósł nic ważnego do literatury rosyjskiej, nie wzbogacił jej ideami nowemi a płodnemi. Bądź co bądź spełnił swe zadanie obyczajowe. Choć wpływy obcego dramatu uwiędły wcześnie, przecież zostawiły po sobie jaki taki ślad, rozbudziły zamiłowanie do widowisk teatralnych. Objawem charakterystycznym starego teatru rosyjskiego jest zupełna zależność od zachodniej cywilizacyi. W literaturze dramatycznej rosyjskiej znać systematyczne spaźnianie się: bierze ona to z Zachodu, co już tam przekwitło i zestarzało się. Pod tym względem literatura polska nieraz jest analogiczna. Czasy Szekspira, Corneilla, Rasyna, Moliera, Kalderona przeszły dla literatury rosyjskiej bez znaczenia i wpływu na razie. Dramat rosyjski przechodził fazę zależności od dramatu polskiego (jezuickiego, szkolnego), komedyi niemieckiej, wreszcie pseudo klasycznej francuskiej. Nas przedewszystkiem obchodzi faza polsko-łacińskiego wpływu. Poświęcił jej Morozow wiele trudu. Do utworów scenicznych, zwłaszcza małoruskich, odszukał on w rękopisach Biblijoteki Petersb. pierwowzory polskie lub łacińskie, pochodzące przeważnie z kollegijów jezuickich. Wpływ utworów polskich jest tak silny, że Mor. w wielu ustępach swej książki raczej historyją polskiej a nie rosyjskiej dramatycznej poezyi traktuje. Wobec zaginionych wielu utworów scenicznych polskich z XVII w. zdumiewa ilość odszukanych przez Mor. rękopisów polskich z XVII w., nieznanych nam zgoła, nie uwzględnionych dotychczas w tak ubogiej literaturze dramatu polskiego. Mor, szukając głównie pierwiastków rosyjskiego dramatu, zbyt skąpe podał wyjątki z rękopisów polskich, abyśmy mogli nabrać dokładnego pojęcia o znaczeniu tych sztuk dla literatury naszej. Będą to przeważnie dramata szkolne, grywane w kollegijach jezuickich, słabe pod względem budowy i intrygi — ważne zawsze jako pomniki języka polskiego. W kilku wyjątkach, podanych przez Mor., zdaje się, że mamy do czynienia z zabytkami starszemi (z XVI wieku), które w kopii późniejszej z XVII lub XVIII w. się przechowały. Morozow zna najdokładniej dramata i dyjalogi polskie, ogłoszone przez Wojcickiego, Kraszewskiego i Chmętowskiego i dokładnie zaznacza, co bierze z druku, a co z rękopisu nieznanego. Sygnatury rękopisów są tak do-

kładne, że wynalezienie ich w Biblijotece Ces. publicznej w Petersburgu nie powinno być trudne. Przedstawiam inwentarz tych zabytków dramatycznych, godnych uwagi, sporządzony na podstawie książki Morozowa.

Materyjały rękopiśmienne, odnoszące się do historyi dramatu polskiego, pochodzą przeważnie z XVII w. Morozow zwrócił pilną uwagę na zabytki dramatu szkolnego, który w kollegijach jezuickich w Polsce w XVII w. grywano. Jako punkt wyjścia posłużył mu rękopis łaciński z roku 1648 (Bibl. Ces. Publ. dział łać. Q. XIX. 229) p. t.: „*Poetica practica*“. Dziełko to podaje prawidła teoretyczne układania sztuk teatralnych. (Por. Morozow str. 49 przypisek).

Oto wyjątki z dramatów szkolnych polskich, przytaczane przez Morozowa:

1) Dyjalog [1]) na święto: ścięcie głowy św. Jana Chrz. (Q. XIV, 80). Występuje tam jako osoba, krew świętego, wołająca do Nieba o pomstę:

Otom ja krew niewinna z niewinnego Iana,
Przez srogość Herodową niewinnie wylana
. . . . . .
Skarżę przed Tobą tedy na tego tyrana.

2) Zbiór [2]) dramatów jezuickich polskich z XVII w. przedstawionych w Mińsku i Wilnie. Q. XIV. 10. Wyszczególnia Mor. Q. XIV. 10. f. 150. pod tytułem: „*Progymnasma*“, gdzie w zabawny sposób przeprowadzony jest wykład o zmianie kalendarza z roku 1586.

3) Komedyja [3]) o mięsopuście. Q. XIV. 53. Wyjątki podał Mor. w Żurn. Min. Nar. Pr. 1888 r. Całość wydrukował prof. Kalina w II. t. „Prac filologicznych“.

4) Ważne dla poznania strony obyczajowej i narodowej były intermedyja w dramatach, zawsze z odcieniem wesołym pisane. Mor. przytacza kilka znalezionych w Biblijotece Petersb. Drukowana w „Kijewsk. Starinie“ 1883 roku, ale zapewnie niesłychanie rzadka jest: [4])

„Tragoedia albo wizerunek śmierci przeświętego Chrzciciela, przesłańca Bożego, na pięć aktów rozdzielony. Przydane są y intermedia dwoje, napisany przez Jakóba Gawattowicza

[1]) Mor. 53.
[2]) Mor. 55.
[3]) Mor. 57.
[4]) Mor. 63.

Leopolitę, nauk wyzwolonych y philozophiej bakalarza. Odprawowane w Kamionce na jarmark przypadający na dzień świętego Jana Chrzciciela, roku pańskiego 1619". P. Estreicher ma pod r. 1619: „Gawath J, Tragedyja albo wizerunek śmierci. Jaworów św. Mikołaj". A zatem jestto inny druk.

5) W rękopisie Q. XIV. 30. znachodzi się oryginalna przeróbka tego samego tematu, który służył P. Baryce w jego komedyi: „Z chłopa król" [1]). Wprowadzeni są tam chłopi, białorusini wraz z ich piosnkami ludowemi i dosadnym monologiem.

6) Inne intermedyjum bardzo zabawne przytacza Morozow w streszczeniu: Literat, bojąc się dysputy z uczonym, nazwanym Samochwalskim i to dysputy na migi, każe służącemu Hawryle udawać swego ucznia, przebiera go w strój doktorski. Hawryło zwycięża [2]).

7) Nadzwyczaj charakterystycznem jest intermedyjum: De schismatico et unito Catholico. (Q. XIV. 18). Chłop prawosławny wchodzi do sali szkolnej i prosi stróża, aby mu objaśnił, co to za sztuka ma tu być grana. Stróż mu przyrzeka, że da objaśnienie, jeśli wprzód chłop odpowie na jego pytania. Chłop się broni, że sam wie bardzo mało, ale pamięta, co mu ojciec jego opowiadał, a ten był bardzo mądry, bo znał całe abecadło polskie i ruskie („całoje ganbiecadło"). Między innemi pytaniami zadaje mu stróż i takie: jaka wiara lepsza, schyzmatycka czy unicka? Chłop wykrętnie odpowiada: „Dobra wiara schyzmatycka, ale prawdę mówiąc, lepsza lacka albo unicka, bo co lach albo unita, to pan — a co schymatyk to chłop ladaco. Ale cóż? tak i dobrze, „po Sieńkie szapka" (=„jaki pan, taki kram"). Dla chłopów dobra chłopska wiara, pies zje i bez soli (собака съѣстъ и безъ соли). Stara nasza wiara to prawda, aleć i świat nie młody". Chłop prawosławny nie chce przyjąć unii, bo, jak mówi, dziadowie jego nie byli unitami, a przecież chleb jadali, piwko pijali, z karczmy nie wychodzili". Scena kończy się nawróceniem schyzmatyka. Autorem tego intermedyjum był Eustachy Pyliński, jezuita. (Grodno, 1651) [3]).

Przechodząc do jasełek czyli szopek, zaznacza autor rychłe ich przeniesienie z Polski na Ukrainę w formie wertepów. Wertepy, te w znacznej części ludowego ściśle nastroju, pisane w języku małoruskim, odznaczają się satyrycznemi zwrotami przeciw szlachcie polskiej [4]).

---

[1]) Mor. 65 i nn.
[2]) Mor. 68.
[3]) Mor. 76.
[4]) Mor. 81.

8) Zestawiając w dalszym toku dramat małoruski z polskim spółczesnym, wspomina Morozow o sztuce p. t.: „Drama de nativitate Jesu Christi“ w rękop. Bibl. Petersb. w dziale polsk. Q. XIV. 12. Ma to być komedyja polska z początku XVIII w., w której występują pasterze nazwiskiem: Maścibrzuch, Nierobot i Drzemała [1]).

Z małoruskich dramatów dochował się jeden p. t.: „Комедія на Рождество Христово“, której autorem miał być Dymitr Rostowski, święty w cerkwi prawosławnej. Jak Morozow wykazał, komedyja ta małoruska jest przeróbką, a w znacznej części z pewnością przekładem jakiejś polskiej szkolnej komedyi, której tekst zaginął, lub się gdzieś ukrywa. Ponieważ polonizmy w ruskiej komedyi znachodzą się nie w całej sztuce, ale przeważnie w antiprologu i w ustępach lirycznych, Mor. wnosi, że cała sztuka była w oryginale po łacinie napisana, a tylko niektóre dodatki polskie zostały wtrącone [2]).

Tu wchodzimy z autorem w sferę wpływów polskich na dramat ruski i rosyjski. Kijowska akademia duchowna była rozsadnikiem idei dramatu na Rusi. Klasycznym przykładem wpływu polskiego jest dramat p. t.: „Алексѣй человѣкъ Божій“ przedstawiony r. 1673 w Kijowie. Wyjątki z tego dramatu przytoczone przez Mor. roją się od polonizmów, tak, że słusznie za nieudolny przekład z języka polskiego poczytać je należy. Próby przytacza Mor. na str. 97—99 i 101.

Mor. nie mógł odszukać tekstu polskiego wzoru dla tej sztuki ruskiej. Do jakiego stopnia od oryginału zależnym był przepisywacz Rusin, widać z tego, że nawet objaśnień łacińskich nie rozumiał i w jednym miejscu po rusku wypisał: „Виртусъ адъ Алексимъ“.

9) „Sepulchrum Jesu Christi“, (rękop. Q. XIV. 19), polskie passyjne widowisko z XVII w. [3]) ma być, zdaniem Mor., zbliżone do dramatu rosyjskiego: „Дѣйствіе на страсти Христовы списанное“. To „Дѣйствіе“ także uważa Mor. za przekład z utworu polskiego. Co więcej, jeden z chórów w akcie pierwszym pozostawiono nawet w oryginale polskim. Mor. odszukał 2 szkolne utwory polskie zbliżone, do tłóm. rosyjskiego. Są to:

10) Rękop. Q. XIV. 19. fol. 57. i powyżej wymienione „Sepulchrum J. Chr.“. Dalszą filijacyją wykazuje:

[1]) Mor. 90.
[2]) Mor. 94.
[3]) Mor. 105.

11) Rękop. Q. XIV. 42. p. t.: „Śmiertelne grzechów postrzały Miłość Boża krwią z siebie wytoczoną lecząca“. Utwór przedstawiono w Akad. Wileńskiej r. 1679 [1]).

Wszystkie wymienione dotychczas dyjalogi i dramata szkolne sądzi Mor. surowo, twierdząc, że nie ma tam działania dramatycznego, ale tylko suche moralizowanie: „na wszystkiem spoczywa pieczęć chłodnego, oficyjalnego, niemal państwowego stosunku autora do sztuki“. Twórczości ani śladu, bo też nie miała pola do popisu. Tylko intermedyja są żywiej i śmielej kreślone i z natury brane.

12) Osobno wspomina Mor. o sztuce polskiej p. t.: „Comoedia de filio prodigo“. (Q. XIV. 80) [2]). Syn marnotrawny nazywa się tam: Stanisław Garwacki, sługi i przyjaciele jego nazywają się: Nalewajko, Drapichwost, Wystrzasalski [3]), Czciwiarski itd. Wiadomo, że sztuka Wilhelma van de Voldersgroft, (Guilielmus Gnaphaeus) „Acolastus“, posłużyła za wątek do mnóstwa naśladowań. Mor. chwali wspomniany utwór polski, że ma osoby realnie nakreślone z piętnem narodowem, polskiem. Być może, że rękopis petersburski zawiera jedyną dziś kopiją zatraconego druku lwowskiego (Baltazara Hubnera) z roku 1592 p. t.: „Acolastus“.

Co się tyczy strony zewnętrznej, aparatu scenicznego, to Mor., omawiając urządzenie sceny rosyjskiej, przytacza wyjątki z polsko-łacińskiego dramatu z XVIII w., przechowanego w rękopisie w Petersburgu (Q. XIV. 19). Z wyjątków tych poznajemy aparat sceniczny w dyjalogach jezuickich polskich. Por. Mor. str. 302 i dopisek.

13) Z pomiędzy dyjalogów szkolnych wyróżnia Mor. jeden polski p. t.: „Rozmowa dusze z ciałem albo sen młodzieńca jednego, który potem pustelnikiem został“. (Q. XIV. 80 fol. 18). Mor. dodaje, że jest to rękopis z pocz. XVIII w.; język jednak, zdaje mi się, świadczy o dawniejszem powstaniu dyjalogu.

Oto ustęp, przytoczony przez Morozowa: (str. 306).

„Który się tak walecznym rycierzem (sic) mianował,
Żeby hartowną kosę orężem zepsował,

---

[1]) Mor. 107.
[2]) Mor. 116.
[3]) Tak u Morozowa; może: „Wystraszalski“.

Ktoby się tak potężnym rycierzem (sic) być mienił,
Żeby od mej potęgi żywota nie zmienił?
A kiedy się obierze taki hetman sławny,
Któryby mnie się stacił (?) starych mężów dawny,
Któryby wojnę wzbudził przeciwko mnie nędzne,
Dzierżącej wszystkie państwa na tej kosie jednej".

Jednym z najciekawszych objawów dramatu szkolnego małoruskiego są intermedyja, stanowiące całość samę w sobie, zawierające sceny z życia ukraińskiego. Są one wplecione do poważnych sztuk między aktami. Celował w nich w XVIII w. Mitrofan Dowgalewskij, który pozostawił 10 intermedyjów (po 5 do jednej sztuki). Tu już nie tylko humorystyczny żywioł nas zastanawia, ale wprost anti-polska tendencyja: nienawiść do panów i księży wzbiera gwałtownie i znajduje ujście w przezwiskach dawanych Polakom i w sytuacyjach scenicznych, które wyśmiewają Polaków. W jednem intermedyjum wprowadzony jest na scenę Polak, astrolog, chełpiący się pochodzeniem, nauką itd., póki go białorusin i cygan nie obiją i nie wypędzą ze sceny. Narzeka on wtedy:

O, summam iniuriam rusticorum,
O tyrannidem złych wozow(n)ikorum
O jakiemś dostał dziś w chłopskie ręki, (sic)
Jużem (?) nie cierpiał takiej wielkiej męki,
Łepiej by było w Polsce recreandi . . . [1]).

W innem interludyjum Dowgalewskiego, satyra skierowana przeciw katolicyzmowi. Jakiś litwin (t. j. białorusin) zmarły i powrócony do życia, opowiada, że był w niebie. Ksiądz zapytuje go, jak się też tam powodzi w niebie papieżowi. Na to odpowiada litwin:

— „Propau i on da i hodzie! Jamu nieba i nie śniłoś, w agnie smażyć duszku".

— „Święty, żeby był w piekle! szczekasz ty staruszku. Przy nim jeszcze była łaska Chrystusowa" [2]).

Prawdopodobnie dyjalog ciągnie się dalej w polskim i białoruskim języku.

Szkoda, że Morozow na tak skąpych wyjątkach z dramatów polskich poprzestaje. Nie możemy stąd nabrać dokładnego pojęcia o wartości literackiej całych utworów. W każdym razie, jeżeli powyżej wymienione dyjalogi polskie świadczą o nieza-

[1]) Mor. 385.
[2]) Mor. 388.

przeczonym wpływie cywilizacyi polskiej na Rusi, to wyjątki z wertepów ukraińskich, jakoteż z intermedyjów, pokazują nam nowe strony życia obyczajowego na Rusi w XVII i XVIII w., nowe sposoby, któremi nienawiść plemienna przez dwa wieki żłobiła coraz to głębszą przepaść między Rusią a Polską. Z tego względu utwory te nie powinny ujść uwagi historyków polskich.

Posiedzenie ściślejsze

w dalszym ciągu poprzedzającego.

Przewodniczący: Dr. Estreicher.

Wydział zajmował się preliminarzem budżetu na rok 1890 i polecił Sekretarzowi przygotować odpowiednie wnioski na następne posiedzenie, w porozumieniu z Sekretarzem Wydziału II-go.

Następnie Wydział zastanawiał się nad wnioskami Wydziałów II-go i III-go w sprawie zmiany formatu wydawnictw, poruczając Sekretarzowi sformułowanie uchwał Wydziału w tym przedmiocie.

AKADEMIJA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE

Wydział filologiczny.

1889.

Posiedzenie Wydziału
dnia 8 Listopada.

Przewodniczący: Dr. Estreicher.

Prof. Wł. Łuszczkiewicz odczytał rozprawę p. t.: „Przyczynek do historyi architektury dworu szlacheckiego w XVI wieku w Polsce".

Autor zbadał pewną liczbę zabytków architektury domowej wsi polskich na miejscu, a mianowicie cały szereg domów mieszkalnych polskich dziedziców posiadłości szlacheckich. Na podstawie tych badań autor przyszedł do przekonania, że typ drewnianego dworu polskiego z ubiegłych wieków odznacza się brakiem warunków estetyczno-architektonicznych, a to wskutek przerwy w tradycyi średniowiecznej budowli drewnianych. Przerwa ta, zdaniem autora, nastąpiła w wieku XVI, kiedy pod wpływem rozwijającej się kultury renesansowej zaczęto budować dwory murowane zamiast drewnianych.

Autor wyróżnia dwie kategoryje zabytków mieszkań szlacheckich w Polsce tej epoki, obie noszące nazwę zamku:

do 1-ej należą grody, to jest warowne miejsca, służące do obrony i schroniena dla całej okolicy;

do 2 ej murowane, w sobie zamknięte budynki, dwory szlacheckie.

Wykazawszy różnice, zachodzące w układzie planu i charakterystyce wzniesień, oraz w całem topograficznem położeniu na zdjętych przez siebie pomiarowych rysunkach naszych zamków i tak zwanych dworów XVI wieku, Autor zastanawia się nad charakterystyką tych ostatnich zabytków, biorąc za podstawę studyja swe, wykonane w Dębnie, Drzewicy, Szymbarku, Jeżowie, Korabnikach, oraz widoki dworów z publikacyj Raczyńskiego i Puffendorfa.

Dwór szlachecki był budową murowaną, składającą się zwykle z parteru i piętra. To ostatnie było pryncypalną częścią mieszkania, w której koniecznie znajdować się musiały: 1) wielka izba stołowa, oknami z trzech stron oświetlona; 2) pewna liczba alkierzów.

Autor wyróżnia dwory: 1) z dziedzińcem pośrodku i 2) bez dziedzińca, n. p. w Jeżowie i Szymbarku. Środkowy dziedziniec częstokroć tylko z trzech stron otoczony jest skrzydłami mieszkalnemi budynku; z czwartej zaś zamyka go niekiedy mur prosty. Spólnem znamieniem obu typów jest to, iż są obronne. Dla osiągnięcia obronności unikano otworów u dołu budynku; okna parterowe znajdowały się na znacznej wysokości: a prócz tego dziedziniec bywał podniesiony nad poziom zewnętrza. Do parteru w skutek tego musiały prowadzić wschody zewnętrzne, w razie niebezpieczeństwa łatwe do usunięcia. Jedyne wejście do środka gmachu bywało umocnione na wzór zamkowy. W dziedzińcu komunikacyją do koła utrzymyją drewniane ganki (Dębno, Drzewica i t. p.). Ozdobę dworów stanowią t. zw. alkierze, występujące w węgłach budowy. Były one zawieszone na krokształynach, osadzonych na zwężonym, przedłużającym się na dół pełnym rdzeniu podstawowym.

Następnie autor zastanawia się nad materyjałem budowy i wyrobieniem się szczegółów w duchu swojskim. W końcu objaśnia swój wykład szeregiem rysunków, zapowiadając dalsze studyja w tym kierunku.

Następnie Prof. Morawski złożył rozprawę Dr. Zygmunta Celichowskiego p. t.: „Przyczynek do życiorysu Marcina Kwiatkowskiego alias Płachty z Różyc“, oparty na kilku listach z archiwum królewieckiego.

Pokazuje się z nich, że pisarz ten, który także na polu nowatorstwa religijnego znaczną odegrał rolę, przebywał w r. 1561 na uniwersytecie w Lipsku, wysłany tam kosztem Albrechta, księcia pruskiego. Następnie, w skutek polecenia Króla polskiego, przyjął go książe pruski na tłomacza i sekretarza do spraw polskich. Kwiatkowski, na tem stanowisku pozostając, dorobił się znaczniejszych pieniędzy, za które nabywa około roku 1577 wioskę Kwiatków. Z listów królewieckich wynika dalej, że Kwiatkowski „*illegitimo toro*“ był zrodzony, co nam tłomaczy poniekąd dwoistość jego nazwiska.

Posiedzenie ściślejsze
w dalszym ciągu poprzedzającego.

Przewodniczący: Dr. Estreicher.

Sekretarz złożył rozprawę p. Gustawa Lettnera p. t.: „Ustrój, istota i stanowisko agonu w komedyjach Arystofanesa“, wraz pismem Prof. Dr. L. Ćwiklińskiego. Pracę tę odstąpiono Prof. Morawskiemu do referatu.

Następnie Sekretarz przedstawił pracę p. Ed. Porębowicza p. t.: „Nazwy plemion i ludów słowiańskich w starofrancuskich Chansons de Geste“, którą Wydział uchwalił przesłać Dr. Maksymilijanowi Kawczyńskiemu we Lwowie, z prośbą o ocenę.

Pracę p. Dr. Zygm. Celichowskiego: „Przyczynek do życiorysu Marcina Kwiatkowskiego (Płachty) z Różyc“ uchwalono odstąpić Komisyi historyczno-literackiej.

AKADEMIJA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

Wydział filologiczny.

1889.

Posiedzenie Wydziału
dnia 2 Grudnia.

Przewodniczący: Dr. Estreicher.

Profesor Morawski zdał sprawę z pracy p. Gustawa Lettnera p. t.: „Istota, budowa i stanowisko agonu w Komedyjach Arystofanesa“.

Niniejsza rozprawa jest wypadkiem samodzielnych badań autora nad kwestyją, o ile szczegółowym twierdzeniom i teoryjom, zawartym w dziele Dra T. Zielińskiego: „Gliederung der altattischen Komödie“ (Lipsk 1885) istotnie odpowiadają Arystofanesowe utwory. Właściwy przedmiot rozprawy odnosi się wprawdzie przedewszystkiem tylko do jednego ich działu, wymagał on jednak dokładnego rozważenia całego ustroju genijalnych kreacyj ateńskiego komedyjopisarza.

Autor przyznaje Drowi Zielińskiemu słuszność co do kilku najważniejszych spostrzeżeń i wywodów, stanowiących podstawę jego dzieła, mianowicie:

1) Niezawodnie zależność ustroju staroattyckiej komedyi od ustroju tragedyi jest znacznie mniejsza, aniżeli to powszechnie do niedawna przypuszczano.

2) Epirematyczny układ jest istotnie charakterystyczną cechą najwybitniejszych ustępów Arystofanesowej komedyi, w przeciwieństwie do epejzodycznego układu staroattyckiej tragedyi.

3) W Arystofanesowej komedyi dzielił się chór na dwa półchóry, liczące po 12 chorentów. Odę syzygii epirematycznej wygłaszał jeden półchór; antodę półchór drugi.

4) Najgłówniejszemi częściami Arystofanesowej komedyi, około których reszta utworu grupowała się, jako sceny uzupełniające, są: 1) pierwsza partyja chórowa, 2) agon aktorów i 3) parabaza.

5) Wymienione następstwo po sobie tych najważniejszych części było pierwotne i zwyczajne; parabaza stanowiła zakończenie dawnej komedyi.

6) W obec braku innych komedyj starogreckich, lub choćby tylko staroattyckich, tem bardziej wypada szczegółowo i niezawiśle od tragedyi zbadać, zestawić i porównać ustrój wszystkich części utworów Arystofanesa.

7) Ustrój wymienionych trzech najgłówniejszych ustępów komedyi wykazuje wiele cech pokrewnych; zachodzące zaś różnice bardzo często wyjaśnia odmienne już z natury zadanie każdej części z osobna.

Te zapatrywania stanowiły myśl przewodnią także niniejszej pracy autora. W innych ważnych względach doszedł autor do odmiennych przekonań. Ponieważ zaś dowodów szukać musiał w układzie także innych części komedyi, zatem nawiązał też i rozwinął uwagi o ustroju Arystofanesowych komedyj w ogólności i starał się takowe należycie uzasadnić.

Przekonawszy się i wykazawszy też przedewszystkiem, iż parabaza i pierwsza partyja chórowa są w porównaniu z agonem dawniejszemi elementami komedyi, uznał autor za konieczne przedewszystkiem roztrząsnąć ich budowę. Wypadło to uczynić szczegółowo, gdyż dotychczasowe rezultaty badań są zdaniem autora w znacznej części błędne. Dlatego autor podzielił całą pracę na dwie części. W pierwszej omawia ustrój owych ustępów komedyi, które okalają tak zwany agon aktorów, w drugiej zastanawia się przedewszystkiem nad ustrojem, istotą i stanowiskiem agonu.

Najważniejsze kwestyje dotyczą:

1) Specyjalnego związku tetrametrycznych ustępów komedyi z ruchami chorentów i przygrywką instrumentalną.

2) Sposobu wygłaszania każdej części komedyi, t. j. w ogólności stosunku muzyki do tekstu wygłaszanych ustępów.

3) Natury melodyj fletu, towarzyszących wygłaszaniu dyjalogów.

4) Stosunku agonu do innych części komedyj.

5) Przyczyny, dla której komedyja po głównej parabazie przybiera ustrój epizodyczny, właściwy tragedyi.

6) Właściwego powodu, dla którego używano w komedyi dwudziestu czterech chorentów.

7) Wzajemnego do siebie stosunku wszystkich części całej komedyi pod względem treści.

Co do pierwszego punktu autor usiłował udowodnić szczegółowo, że Dr. Zieliński myli się, przysądzając wszystkim tetrametrycznym dyjalogom równoczesne pochody i inne ewolucyje

chorentów. Anapestycznym tetrametrom i należącym do nich pnigom głównych parabaz przysłuchiwał się chór spokojnie. Właśnie z powodu tego odmiennego charakteru anapestycznych tetrametrów zdarzają się one tak rzadko w pierwszej partyi chórowej, przeznaczonej głównie do wtórowania pochodowi wkraczającego chóru. Ta okoliczność, że w ciągu wygłaszania anapestów parabazy chór stał spokojnie, wyjaśnia nam zarazem zmienną ilość wierszy tychże ustępów.

Zupełnie tak samo tłómaczy się użycie anapestów i jambów w dyjalogach agonów. Ponieważ chór był niejako agonotetą i ostatecznie miał wyrokować i obwieszczać zwycięzcę, a przebieg agonu stanowił najczęściej o kwestyi bytu i całej dalszej działalności istot, które chór reprezentował, musiał się więc chór jak najuważniej agonowi przysłuchiwać. Zgodnie z naturą dyjalogu w ogólności, układał poeta epiremat i antepiremat dowolnie w tej lub owej ilości wierszy i nie ma najmniejszego powodu takowe uzupełniać. Teoryja tak zwanych „perykop“ odnośnie do dyjalogów tetrametrycznych jest najzupełniej błędną i bezpodstawną.

2) i 3) Stosownie do tego, czy dyjalog był bardziej ożywiony, czyli też spokojniejszy, melodyja wtórującego fletu obejmowała większą lub mniejszą ilość wierszy. W ogóle muzyka zajmowała w dramacie greckim stanowisko podrzędne.

Najniezbędniejszym warunkiem w klasycznej epoce dramatu greckiego było, iżby słuchacze każdy wyraz, każdą zgłoskę wygłaszanego tekstu jak najdokładniej słyszeli i rozumieli. Z tego powodu autor zwalcza całą teoryją Dra Zielińskiego, odnoszącą się do muzycznego pierwiastku w Arystofanesowej komedyi.

Dr. Zieliński przyznaje największej części śpiewów chórowych charakter śpiewu artystycznego (Kunstgesang). Temu autor stanowczo przeczy. Sądzi on, że, ze względu na zrozumiałość wyrazów, wygłaszanych razem przez dwunastu chorentów, w śpiewach chórowych uznać można jedynie tak zwany recytatyw; wykazuje nadto, iż wcale nie rzadko, tak w tragedyi, jak i komedyi, starczył sam wykład melodramatyczny.

Właściwy śpiew melodyjny, zdaniem autora, odbywał się jedynie w tak zwanych monodyjach.

Tetrametryczne dyjalogi składały się wprawdzie, bądź z tetrametrów trocheicznych, bądź z jambicznych, lub anapestycznych. Z pomiędzy jambicznych tylko lirycznym i chórowym tetrametrom towarzyszyły ewolucyje chorentów. Natomiast tak zwane dyjalogiczne tetrametry jambiczne, wyłącznie właściwe agonom, pozbawione były orchestycznych i wszystkich innych poruszeń chóru.

Pomimo jednak różnic metrycznych, wszystkim dyjalogicznym tetrametrom bez wyjątku był właściwy jedynie wykład melodramatyczny, a nie recytatyw, który im przyznaje Dr. Zieliński.

Autor dowodzi, że παρακαταλογή niemogło być niczem innem, jak wykładem melodramatycznym, zaś καταλογή deklamacyją, pozbawioną wszelkiej przygrywki instrumentalnej.

4) Pierwszej części chórowej nie można zwać komiczną parodos, gdyż nie zawsze podczas niej wkracza chór na scenę. Powtóre, zakres jest jej znacznie obszerniejszy. Wszystkie części komedyi, poprzedzające agon, ten mają cel, aby należycie widzów przygotować do tego dyjalogu aktorów, stanowiącego punkt kulminacyjny utworu i sprowadzającego przewrot w akcyi dramatycznej.

Agon nie jest koniecznie sporem, które to pojęcie błędnie podsunął mu Dr. Zieliński, lecz jest zawsze walką z istniejącym stanem rzeczy, mającą na celu przewrót lub przynajmniej zmianę danych stosunków. Cała akcyja dramatyczna, następująca po agonie, jest już tylko konsekwencyją przeprowadzonej w agonie zwycięskiej idei.

5) Przyczynę, dla której komedyja przed główną parabazą ma ustrój epirematyczny, a po głównej parabazie przybiera zwykle ustrój epizodyczny, upatrywał Dr. Zieliński we wpływie doryckiej lub jońskiej komedyi na komedyją staroattycką. Autor uważa to zapatrywanie za mylne. Właściwym powodem tej zmiany jest zupełnie mylne stanowisko chóru w obec dobiegającej do końca akcyi dramatycznej. Ta zmiana stanowiska chóru jest wogóle w ścisłym związku z zachowaniem się chóru w ciągu akcyi aktorów.

6) Właściwą przyczyną faktu, że w komedyi występowało aż dwudziestu czterech chorentów, jest pierwotny przeważnie orchestyczny charakter komedyi. Z natury rzeczy wypływa, iż orchestyka komiczna była żywszą, bardziej nużącą i prędzej tchu pozbawiała, aniżeli to miało miejsce w tragedyi. Liczne dowody mieści sam tekst komeyj Arystofanesa, że ci, co śpiewali, zarazem i tańczyli. Epirematyczny ustrój służył do tego, by odę śpiewał jeden półchór, antodę zaś drugi. W ciągu zaś przerwy półchór milczący mógł zaczerpnąć nieco powietrza i sił — tyle, ile było potrzeba do dalszego spółdziałania.

Dwunastu chorentów równocześnie śpiewających i tańczących stanowiło owo maximum, po za którem tekst jużby był niezrozumiałym. Ilość ta była zarazem potrzebną, by wywołać należyty efekt w „amfiteatrze“, który miał, jak wiadomo, nader wielkie rozmiary i stał pod gołem niebem.

Gdy użycie dwudziestu czterech chorentów ustaliło się już w komedyi, ostało się i później, kiedyto, jak n. p. w agonowych syzygijach, przerwa między odą i antodą stawała się coraz większą. Wreszcie zredukowano ilość komicznych chorentów do połowy, jak to widać z tekstu Ekklezyjacuz i Plutosa.

7) Wprawdzie tetrametryczne syzygije w ogólności, a agon aktorów w szczególności są najważniejszemi częściami komedyi; mimo to agon w komedyi Arystofanesowej nie był nawet koniecznym i niezbędnym. W Acharnejczykach n. p., zamiast agonu aktorów ma miejsce trymetryczny wykład Dykajopolisa o tem, jakie powody złożyły się na uporczywą i niszczącą wojnę. W Pokoju zamiast agonu znajdujemy tetrametryczny ustęp, nie ujęty w syzygiją. W Tesmoforyjacuzach odnośny ustęp ma co najwięcej charakter proagonu; właściwego zaś agonu również utwór ten nie ma.

Odległość samego agonu od początku utworu zależy od miejsca, w którem mieści się właściwy związek przygotowującej go akcyi dramatycznej. W Żabach n. p. związek ów stanowi ustęp, którym Ajakos uwiadamia sługę Dyjonyzosa o rozpoczynającym się w Fladesie sporze Ajschyla z Eurypidesem. Wstęp ten następuje dopiero po głównej parabazie.

W utworach, mieszczących w sobie dwa agony, znajdujemy dwa prologi (w jednym z nich nawet poniekąd trzy). Z bliższego rozbioru wynika w ogóle, że tak prologi, jak inne trymetryczne ustępy, w porównaniu z tetrametrycznemi działami komedyi, dopiero z biegiem czasu coraz bardziej się rozwielmożniły, mianowicie pod wpływem staroattyckiej tragedyi.

Następnie Prof. Morawski złożył pracę p. Dr. St. Windakiewicza p. t. Protokóły nacyi polskiej w Padwie.

Jest to opis księgi, obejmującej przeciąg czasu od r. 1592 do 1733 i wypisy z protokołów.

Następnie odbyło się posiedzenie ściślejsze, na którem uchwalono rozprawę p. Gustawa Lettnera „Ustrój, istota i stanowisko agonu w komedyjach Arystofanesa“ odesłać do komitetu wydawniczego; pracę zaś p. Windakiewicza p. t. „Protokóły nacyi polskiej w Padwie“ odstąpić komisyi historyczno-literackiej.
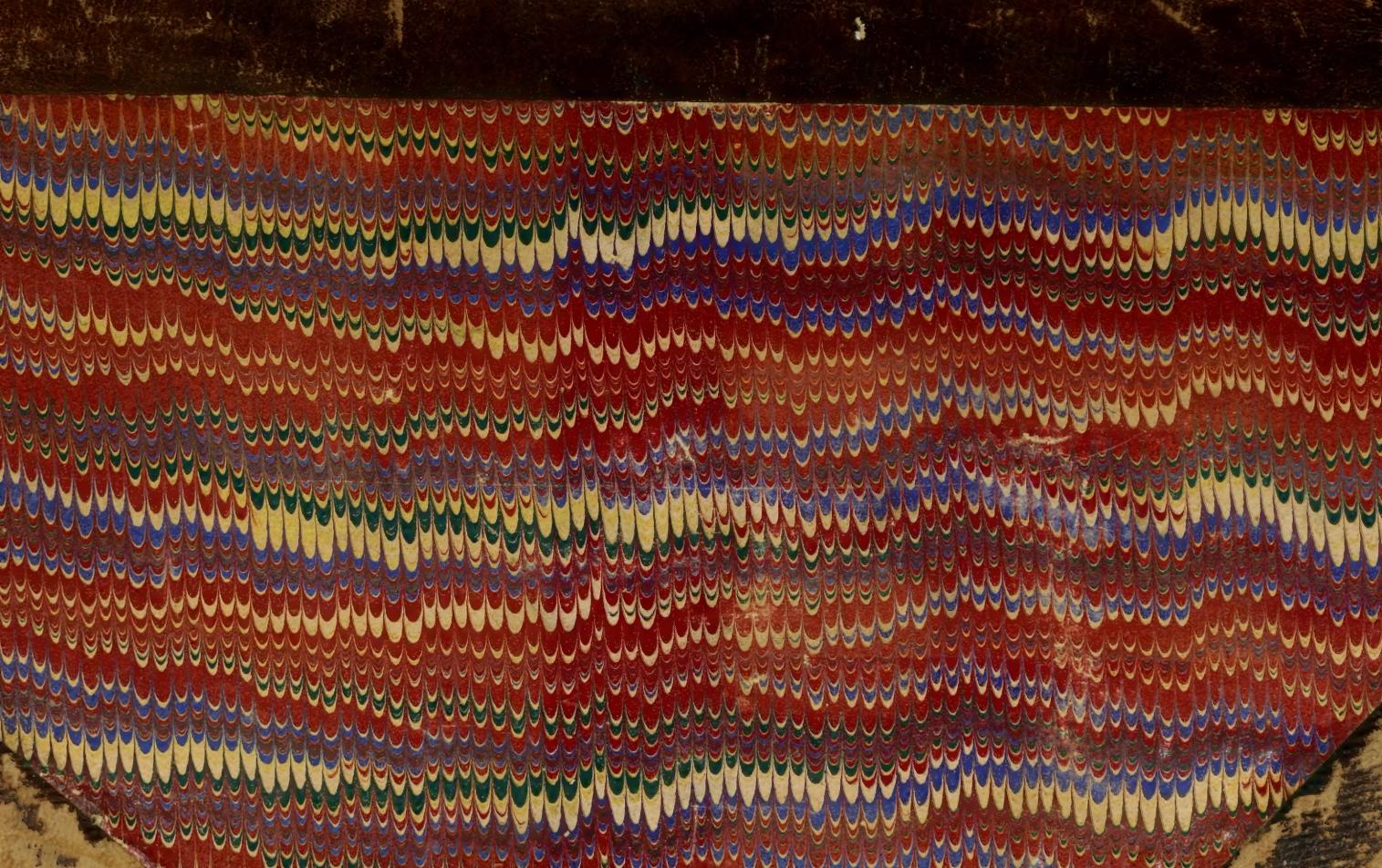
611118
Polska Akademia Umiejętności. Wydział
P Filologiczny
Lp Rozprawy.
P 13-14(1888-91)
NAME OF BORROWER
DATE
University of Toronto
Library
DO NOT
REMOVE
THE
CARD
FROM
THIS
POCKET
Acme Library Card Pocket
LOWE-MARTIN CO. LIMITED